UNIWERSYTET WARMIŃSKO-MAZURSKI
INSTYTUT HISTORII

Krzysztof Andrzej Kierski

RELACJE RZĄDCÓW DIECEZJI WARMIŃSKIEJ Z WŁADZAMI KOMUNISTYCZNYMI POLSKI W LATACH 1945–1989

Rozprawa doktorska
napisana pod kierunkiem
dr. hab. Karola Sacewicza

OLSZTYN 2022

SPIS TREŚCI

Wstęp 3

Rozdział I. Diecezja warmińska w okresie od wkroczenia Armii Czerwonej do powołania pierwszego administratora apostolskiego (styczeń–sierpień 1945 r.) 41

Rozdział II. Trudne początki. Ksiądz Teodor Bensch (1945–1951)....59

Rozdział III. Wierny prymasowi. Ksiądz Wojciech Zink (1951–1953) 172

Rozdział IV. Lojalny wobec władz państwowych. Ksiądz Stefan Biskupski (1953–1956)....223

Rozdział V. W obronie Kościoła katolickiego. Biskup Tomasz Wilczyński (1956–1965)....283

Rozdział VI. Napięte stosunki z władzami państwowymi. Biskup Józef Drzazga (1965–1978)....364

Rozdział VII. Na rzecz budownictwa kościelnego. Biskup Józef Glemp (1979–1981) 535

Rozdział VIII. Przyjaciel opozycji. Biskup Jan Obłąk (1981–1988)....605

Rozdział IX. Wobec nadchodzącej transformacji ustrojowej. Biskup Edmund Piszcz (1985–1989) …..707

Zakończenie 769

Bibliografia....781

Summary 897

Wstęp

Po zakończeniu II wojny światowej w państwach Europy Środkowo-Wschodniej, w których władzę sprawował reżim komunistyczny Kościół katolicki odgrywał ogromną rolę, pełniąc funkcję ostoi moralnej. Szczególną pozycję zajmował on w powojennej Polsce, gdzie z uwagi na przywiązanie Polaków do religii katolickiej, przez cały okres rządów komunistów pozostawał jedyną legalną instytucją opozycyjną[1].

Pomimo, że bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych władze komunistyczne zasadniczo unikały otwartych ataków na Kościół i religię, to jednak nie ukrywały, że powojenna Polska wzorowana na Związku Sowieckim ma mieć charakter laicki wykluczający swobodną działalność Kościoła katolickiego[2]. Coraz bardziej wrogie stanowisko władz wobec Kościoła katolickiego daje się zaobserwować wraz z końcem 1947 r. Doprowadzono wówczas do likwidacji stowarzyszeń kościelnych, jednocześnie powołując organizację księży lojalnych komunistom (tzw. księży patriotów), których działalność miała osłabiać struktury Kościoła. Spodziewanych zmian nie przyniosło też porozumienie między państwem a Kościołem podpisane w kwietniu 1950 r. Kolejne posunięcia władz, do których zaliczyć należy m. in. likwidację „Caritas", usunięcie administratorów apostolskich z diecezji położonych na Ziemiach Odzyskanych oraz uchwalenie przez Radę Państwa dekretu o obsadzaniu stanowisk kościelnych spowodowały sprzeciw Kościoła wyrażony w memoriale biskupów polskich do władz PRL. Brak zgody na podporządkowanie się Kościoła władzom państwowym doprowadził do uwięzienia prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego, który przez trzy lata (1953–1956) przebywał w odizolowaniu. W tym czasie episkopat Polski w obawie przed dalszymi posunięciami komunistów zmuszony został zaakceptować ich decyzje i tolerować politykę marginalizowania roli Kościoła i stosowania represji wobec duchowieństwa[3].

---

[1] M. Wierzbicki, *Między męczeństwem a przystosowaniem. Kościół katolicki w Europie Środkowo-Wschodniej pod rządami komunistów (1944–1989)*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2017, nr 1, s. 17–19.

[2] A. Grajewski, *Kompleks Judasza. Kościół zraniony. Chrześcijanie w Europie Środkowo-Wschodniej między oporem a kolaboracją*, Poznań 1999, s. 13; *Polska pod reżimem komunistycznym. Sprawozdanie z sytuacji w kraju (1944–1949)*, wstęp i oprac. J. Mysiakowska-Muszyńska, W.J. Muszyński, Warszawa 2015, s. 317–336; R. Łatka, J. Marecki, *Kościół katolicki w Polsce rządzonej przez komunistów*, Warszawa 2017, s. 19.

[3] B. Noszczak, *Polityka państwa wobec Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w okresie internowania prymasa Stefana Wyszyńskiego 1953–1956*, Warszawa 2008, s. 450; J. Marecki, *Państwo a Kościół katolicki w latach 1945–1989. Walka o „rząd dusz"* [w:] *Polityka władz państwowych wobec Kościoła*

Zwolnienie z internowania prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego jesienią 1956 r. zapoczątkowało krótkotrwałą poprawę relacji państwo-Kościół. Mimo taktycznych ustępstw na rzecz Kościoła, władze państwowe nie zrezygnowały z planów laicyzacji społeczeństwa[4]. Koniec „odwilży" październikowej oznaczał kres jakichkolwiek marzeń o unormowaniu relacji na linii państwo-Kościół katolicki[5]. Dlatego już w czerwcu 1957 r. Biuro Polityczne Komitetu Centralnego (KC) Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR) zatwierdziło nowy plan zaostrzenia polityki wyznaniowej. Rok później Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (MSW) wprowadziło „Wytyczne w dziedzinie zwalczania wrogiej działalności kleru i aktywu katolickiego", w myśl których rozpracowaniem operacyjnym miała być objęta hierarchia Kościoła katolickiego oraz wszyscy księża, zakonnicy i świeccy działacze katoliccy podejrzani o prowadzenie działalności uznawanej przez władze za antypaństwową[6].

Lata 1958–1965 charakteryzowały się narastaniem napięcia w stosunkach państwo-Kościół na co duży wpływ miały działania władz komunistycznych, które doprowadziły m. in. do ostatecznego usunięcia religii ze szkół publicznych, likwidacji niższych seminariów duchownych, ograniczenia budowy nowych obiektów sakralnych, wprowadzenia restrykcyjnych przepisów podatkowych wobec Kościoła oraz powoływania alumnów do wojska[7].

Konfrontacja sił pomiędzy władzami komunistycznymi a Kościołem katolickim nastąpiła w 1966 r. i związana była z orędziem biskupów polskich do biskupów niemieckich oraz obchodami Millenium Chrztu Polski, które miały pozostać w cieniu uroczystości tysiąclecia państwa Polskiego organizowanych przez władze PRL[8]. Pomimo siłowych interwencji aparatu bezpieczeństwa podczas uroczystości peregrynacji kopii Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, komunistom nie udało się osiągnąć zakładanych

katolickiego na Pomorzu Zachodnim i ziemi lubuskiej w latach 1945–1989, red. T. Ceynowa, P. Knap, Szczecin 2010, s. 17–18.

[4] w notatce poświęconej stosunkom między państwem a Kościołem w latach 1945–1958 wprost stwierdzano, że kompromisy dokonane jesienią 1956 r. były „przemianami taktycznymi, a nie ustępstwami ideologicznymi. Są pomyślane jako metody skuteczniej niż dotychczas zbliżające nasze społeczeństwo do laicyzacji". Zob. Archiwum Akt Nowych w Warszawie [dalej: AAN], Urząd do spraw Wyznań [dalej: UdsW], 74/11, Stosunki państwo-Kościół 1945–1958, Stosunki między państwem a Kościołem, [1958 r.], k. 159.

[5] M. Truszczyński, *Stosunki państwo-Kościół w PRL w latach 1957–1961. Ujęcie analityczne*, „Studia Ełckie" 2013, nr 2, s. 141.

[6] P. Byszewski, *Organizacja „Ruch" (1965–1970)*, Warszawa 2021, s. 35.

[7] A. Dudek, *Usunięcie religii ze szkół (1958–1961)*, „Więź" 1994, nr 11, s. 118–139; T. Pióro, *Alumni pod bronią (1959–1980)*, „Więź" 1997, nr 1, s. 137–142.

[8] J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003, s. 242–249.

celów. Poparcie społeczne Kościoła katolickiego i postępujący kryzys w kierownictwie PZPR wyhamowały ostry kurs polityki wyznaniowej[9].

Wydarzenia Grudnia 1970 r. i zmiana na stanowisku I sekretarza KC PZPR, w stosunku do Kościoła oznaczały odejście od polityki minionych rządów. Oficjalnie głoszona normalizacja stosunków państwo-Kościół nie przyniosła jednak stronie kościelnej oczekiwanych rezultatów. Pomimo, że rządy Edwarda Gierka spowodowały wyraźne złagodzenie represji wobec Kościoła katolickiego w Polsce, to jednak w dalszym ciągu aparat partyjno-państwowy prowadził inwigilację duchowieństwa i opozycji antykomunistycznej oraz kontynuował działania w zakresie laicyzacji społeczeństwa i dezintegracji hierarchii kościelnej i duchowieństwa[10].

Wybór kard. Karola Wojtyły na papieża, pierwsza pielgrzymka do Polski Jana Pawła II oraz rosnąca w siłę opozycja polityczna skupiona w powstałych w 1980 r. Niezależnych Samorządnych Związkach Zawodowych (NSZZ) „Solidarność", w relacjach państwo-Kościół postawiły władze PRL w nowej sytuacji[11]. Czynniki te wymusiły na komunistach wiele ustępstw względem społeczeństwa i Kościoła, który z pozycji wroga przechodził do roli niezbędnego sojusznika. Zjawisko to w sposób szczególny widać w momencie wprowadzenia stanu wojennego w Polsce, kiedy to Kościół stał się dla władz komunistycznych jedynym znaczącym partnerem pomocnym w procesie łagodzenia nastrojów społecznych[12]. Z kolei w drugiej połowie lat 80. XX w. kierownictwo PZPR nie rezygnując z różnych działań wymierzonych w duchowieństwo, pogodziło się z wyraźnie rosnącą pozycją Kościoła katolickiego, który otrzymał większą możliwość budowania świątyń i powoływania wydawnictw katolickich[13].

Kościół katolicki będący uczestnikiem dialogu z władzami i gwarantem porozumień Okrągłego Stołu opowiadając się w decydującej fazie demontażu systemu komunistycznego po stronie społeczeństwa domagającego się zmian ustroju wyraźnie osłabił kierownictwo PRL[14]. Natomiast zaangażowanie Kościoła katolickiego

[9] A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2006, s. 274.
[10] R. Gryz, *Między liberalizacją a dezintegracją. Stosunki państwo-Kościół w latach siedemdziesiątych* [w:] *Stosunki państwo-Kościół w Polsce 1944–2010. Studia i materiały*, red. R. Łatka, Kraków 2013, s. 73–92.
[11] R. Łatka, J. Żaryn, *Czy Kościół katolicki był permanentną opozycją wobec rządów komunistów w Polsce „ludowej"?*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2020, nr 1, s. 61.
[12] R. Łatka, *„Współdziałanie" z Kościołem jako metoda walki z kryzysem legitymizacji społecznej władz PRL w latach 80-tych XX wieku i ocena jej efektów* [w:] *Europa XX–XXI wieku. Społeczno-polityczne konsekwencje kryzysów*, red. M. Gruszczyk, L. Krzyżanowski, M. Skrzypek, Katowice 2017, s. 171–191; R. Łatka, J. Marecki, *Kościół katolicki w Polsce rządzonej przez komunistów…*, s. 116.
[13] A. Dudek, *Kryzys systemu komunistycznego w Polsce lat osiemdziesiątych*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2007, nr 1, s. 114.
[14] A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)…*, s. 449.

w kampanię wyborczą przed wyborami parlamentarnymi z 1989 r. po stronie „Solidarności" zadało ostateczny cios władzom PRL, które nie spodziewały się, że ich dotychczasowy oponent wydatnie przyczyni się do upadku trwającego 45 lat komunizmu w Polsce[15].

Władze komunistyczne powojennej Polski dążąc do podporządkowania sobie Kościoła katolickiego powołały do tego celu szereg instytucji wyposażonych w niezbędne narzędzia mające zapewnić skuteczność w walce z duchowieństwem i religią. Najważniejszym ogniwem komunistów w starciu z Kościołem był Resort Bezpieczeństwa Publicznego powstały 21 lipca 1944 r. Następnie przekształcony został 1 stycznia 1945 r. w Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego (MBP), które rozwiązano 9 grudnia 1954 r. W jego miejsce powołano dwa resorty: Komitet do spraw Bezpieczeństwa Publicznego (KdsBP) i MSW, które przejęło kompetencje rozwiązanego 28 listopada 1956 r. KdsBP. Z ramienia MBP za walkę z Kościołem w latach 1945–1952 odpowiadał Departament V, a od 1953 r. Departament XI. W latach 1954–1956 w ramach KdsBP sprawy Kościoła przynależały Departamentowi VI[16]. Po reorganizacji resortu bezpieczeństwa w 1956 r. za walkę z Kościołem odpowiadał Departament III MSW, a dokładnie jego Wydział V odpowiedzialny za zwalczanie „wrogiej działalności Kościoła". W 1962 r. na bazie tego Wydziału potajemnie utworzono Departament IV MSW, którego głównym celem aż do momentu likwidacji w 1989 r. była walka z Kościołem[17]. Wsparciem dla tych struktur, odgrywającym raczej rolę drugoplanową (pomocniczą) w działaniach represyjnych wobec Kościoła były: Milicja Obywatelska (MO) oraz Zmotoryzowane Odwody Milicji Obywatelskiej (ZOMO)[18].

Pomimo, że podstawą zapewniającą ciągłą inwigilację Kościoła katolickiego w Polsce byli ludzie aparatu bezpieczeństwa, to jednak Urząd Bezpieczeństwa (UB) oraz późniejsza Służba Bezpieczeństwa (SB) nie byłyby w stanie realizować większości zadań bez tajnych współpracowników (TW) i innych osobowych źródeł informacji (OZI)

[15] M.F. Rakowski, *Dzienniki polityczne 1987–1990*, t. 10, Warszawa 2005, s. 440–441; R. Łatka, *Obraz Kościoła katolickiego w latach osiemdziesiątych w Dziennikach politycznych Mieczysława F. Rakowskiego*, „Zeszyty Historyczne WiN–u" 2013, nr 38, s. 156.

[16] B. Noszczak, *Kryzys działalności Departamentu VI KdsBP przeciwko Kościołowi rzymskokatolickiemu w Polsce i próby jego przezwyciężenia (1954–1956)*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2005, nr 1, s. 99–121; J. Żurek, *Aparat bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego w Polsce. Wybrane struktury (1944–1953)*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989" 2006, nr 1, s. 102–122.

[17] M. Piotrowski, *Ludzie bezpieki w walce z Narodem i Kościołem. Służba Bezpieczeństwa w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w latach 1944–1978 – Centrala*, Lublin 1999, s. 13–21.

[18] T. Pączek, *Zadania Milicji Obywatelskiej wobec Kościoła katolickiego (1944–1990). Zarys zagadnienia*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2021, nr 2, s. 603–629.

stanowiących jedną z najważniejszych części systemu kontroli duchowieństwa. Świadczy o tym fakt, że we wspomnianym Departamencie IV powołanym do walki z Kościołem, liczba TW systematycznie rosła. W chwili powstania Departament IV posiadał 2593 TW. Dziesięć lat później było ich już 4071, a w 1984 r. zaangażowanych było 18 263[19]. Z danych zachowanych za 1976 r. wynika, że na ogólną liczbę 25 174 biskupów, księży i alumnów (z wyłączeniem żeńskich zgromadzeń zakonnych) dla SB pracowało 2309 duchownych, co oznacza, że ponad 9% kapłanów rejestrowanych było jako TW. Nie dysponując dokładnymi danymi dla poszczególnych województw, przyjmuje się, że zbliżony wskaźnik procentowy występował w każdym Wydziale IV Komendy Wojewódzkiej (KW) MO[20].

Obok aparatu bezpieczeństwa, w pierwszych pięciu latach po zakończeniu II wojny światowej, za politykę wyznaniową odpowiadały głównie: Ministerstwo Administracji Publicznej (MAP) na czele z Departamentem Wyznaniowym[21] oraz istniejące do stycznia 1949 r. i obejmujące tereny Ziem Zachodnich i Północnych Ministerstwo Ziem Odzyskanych (MZO) z Departamentem Ogólno-Administracyjnym, a od 1946 r. Departamentem Administracji Publicznej[22]. Z kolei w latach 1950–1989 najważniejszą instytucją odpowiedzialną za realizację wytycznych władz komunistycznych wobec Kościoła katolickiego był Urząd do spraw Wyznań (UdsW)[23]. Powstał on na mocy ustawy z 19 kwietnia 1950 r. o zmianie organizacji naczelnych władz państwowych w zakresie gospodarki komunalnej i administracji publicznej[24] zaraz po podpisaniu porozumienia z 14 kwietnia 1950 r. pomiędzy przedstawicielami rządu i episkopatu Polski. Z uwagi, że zarówno ustawa jak i powstały miesiąc później statut w sposób bardzo ogólny wskazywały obszary działalności UdsW, jego zadania określały

[19] T. Ruzikowski, *Tajni współpracownicy pionów operacyjnych aparatu bezpieczeństwa 1950–1984*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2003, nr 1, s. 119.
[20] Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie [dalej: AIPN], 0356/9 t. 1, Sprawozdanie roczne dotyczące czynnych zainteresowań SB (1976 r.), Sprawozdanie za 1976 r. opracowane przez Wydział i Biura „C", [1976 r.], b.p.
[21] T. Majer, *Relacje Ministerstwa Administracji Publicznej z Ministerstwem Bezpieczeństwa Publicznego w latach 1945–1950*, „Miscellanea Historico-Iuridica" 2012, t. 11, s. 374–197.
[22] Dziennik Ustaw [dalej: Dz.U.] 1945, nr 51, poz. 295, Dekret z dnia 13 listopada 1945 r. o zarządzie Ziem Odzyskanych.
[23] T. Gajowniczek, *Przyczyny powstania i główne cele działalności Urzędu ds. Wyznań jako narzędzia realizacji polityki wyznaniowej władz na początku Polski Ludowej*, „Rocznik Dobromiejski" 2007, t. 1, s. 243.
[24] AAN, Urząd Rady Ministrów [dalej: URM], 290/15/97, Urząd do spraw Wyznań. Sprawozdanie z działalności, Sprawozdanie z działalności UdsW w roku 1950, b.d., k. 6; Dz.U. 1950, nr 19, poz. 156, Ustawa z dnia 19 kwietnia 1950 r. o zmianie organizacji naczelnych władz państwowych w zakresie gospodarki komunalnej i administracji publicznej

tymczasowe regulacje prawne, które nieprecyzyjnie interpretowane stwarzały większe możliwości w podejmowaniu bieżących decyzji krzywdzących Kościół katolicki[25].

Na różnych etapach istnienia Polski ludowej wsparciem dla aparatu bezpieczeństwa i UdsW w realizacji represyjnej polityki względem Kościoła katolickiego były niemal wszystkie urzędy i instytucje zdolne w myśl komunistycznego ustawodawstwa do podejmowania i egzekwowania powziętych decyzji. Wśród naczelnych organów władzy państwowej wymienić należy Sejm PRL i Radę Państwa. Za najbardziej rozbudowane pod względem strukturalnym godzi się uznać organy administracji państwowej na czele z Radą Ministrów, której podlegało kilkadziesiąt ministerstw i urzędów angażujących się w zakresie swoich kompetencji w zwalczanie Kościoła. Istotną rolę spełniały też organy sądowe, prokuratura oraz media zmonopolizowane i kontrolowane przez władze komunistyczne. Kierowniczą rolę w określaniu płaszczyzny działania wobec Kościoła katolickiego odgrywała zaś Polska Partia Robotnicza (PPR), a następnie PZPR sprawująca rządy w sposób totalitarny. Ludzie zatrudnieni we wszystkich tych strukturach wykonywali niezliczone zadania mające osłabiać pozycję Kościoła. Czasami ich rola sprowadzała się do utrudniania życia duchowieństwu i komplikowania ich stosunków z hierarchią Kościoła. Innym razem działalność władz komunistycznych miała na celu ograniczyć możliwość oddziaływania Kościoła na społeczeństwo i skompromitować go w oczach wiernych. Zdarzało się również, że duchownych, których postawa została uznana za antypaństwową, eliminowano z życia publicznego, pozbawiając wolności, a w szczególnych przypadkach odbierając im życie[26].

Wszystkie wymienione centralne podmioty władzy, które w mniejszym lub większym stopniu przyczyniały się do ograniczania wolności Kościoła katolickiego miały swoje struktury terenowe odpowiedzialne za prowadzenie polityki wyznaniowej w poszczególnych województwach. Starając się jednak zrozumieć jakie konkretnie urzędy i jacy ludzie mieli wpływ na kształt relacji władz państwowych z Kościołem katolickim na Warmii i Mazurach w latach 1945–1989, należy omówić zasięg

[25] H. Misztal, A. Mezglewski, *Zakres kompetencji, styl, działania i cele Urzędu do Spraw Wyznań* [w:] *Prawo i polityka wyznaniowa w Polsce Ludowej. Materiały II Ogólnopolskiego Sympozjum Prawa Wyznaniowego (Kazimierz Dolny, 26–28 października 2004)*, red. A. Mezglewski, P. Stanisz, M. Ordon, Lublin 2005, s. 36–37; B. Noszczak, *Międzynarodówka kościelna. Współpraca polskiego Urzędu do spraw Wyznań z jego odpowiednikami w państwach komunistycznych (1954–1989) – preliminaria badawcze*, Warszawa 2020, s. 14.

[26] R. Terlecki, *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944–1990*, Kraków 2007, s. 106.

terytorialny diecezji warmińskiej oraz podział administracyjny kraju z uwzględnieniem zachodzących zmian.

Powojenny podział administracyjny Polski spowodował, że po likwidacji Okręgu Mazurskiego w maju 1946 r. diecezja warmińska z wyłączeniem powiatów działdowskiego i nowomiejskiego obejmowała teren niemal całego województwa olsztyńskiego (17 powiatów)[27]. Ponadto część dekanatów diecezji położonych było w granicach pięciu powiatów województwa gdańskiego (elbląski, kwidzyński, sztumski, południową część powiatu malborskiego i miasto Elbląg) i trzech powiatów województwa białostockiego (ełcki, gołdapski, olecki i część powiatu grajewskiego)[28] włączonych 7 lipca 1945 r.[29] Podział ten trwał do 1975 r., kiedy to w Polsce nastąpiła reforma administracyjna, w wyniku której obok zmniejszonego terytorialnie województwa olsztyńskiego zostało utworzone województwo elbląskie obejmujące północno-zachodnie dekanaty diecezji warmińskiej (braniewski, dzierzgoński, elbląski, iławski, kwidzyński, malborski, ornecki, pasłęcki, pieniężeński, suski i sztumski) oraz województwo suwalskie obejmujące wschodnie dekanaty diecezji warmińskiej (Biała Piska, ełcki, giżycki, gołdapski, olecki, piski i węgorzewski)[30].

Aby móc odtworzyć relacje państwo-Kościół na obszarze diecezji warmińskiej w latach 1945–1989, niezbędne jest poznanie struktur władz komunistycznych odpowiedzialnych za zwalczanie Kościoła katolickiego na Warmii i Mazurach. W okresie istnienia Okręgu Mazurskiego tj. od 14 marca 1945 r. do 29 maja 1946 r. za politykę wyznaniową odpowiadał Wydział Społeczno-Polityczny Urzędu Pełnomocnika Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Okręg Mazurski[31], a po utworzeniu województwa olsztyńskiego – w latach 1946–1950 Wydział Społeczno-Polityczny Urzędu

[27] AAN, UdsW, 125/129, Administracja kościelna na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Uregulowania prawne, stosunek Watykanu, Informacja o uznaniu przez Watykan polskiej granicy zachodniej i ustabilizowaniu administracji kościelnej w województwach zachodnich i północnych, 30 VI 1972 r., k. 254–257; E. Korc, *Zmiany administracyjno-terytorialne na obszarze byłych Prus Wschodnich ze szczególnym uwzględnieniem terenu województwa olsztyńskiego*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 1997, nr 1, s. 16.

[28] Z. Klimczuk, *Podział administracyjny oraz struktura demograficzna ludności Diecezji i Archidiecezji Warmińskiej po II wojnie światowej*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2011, nr 116, s. 70.

[29] A. Brzostek, *Proces tworzenia organów administracji terenowej w województwie białostockim w latach 1944–1945*, „Studia Warmińskie" 2017, t. 54, s. 295.

[30] W. Ziemba, *Metropolia Warmińska* [w:] *Progrediamur oportet in spe. 20-lecie bulli Jana Pawła II Totus Tuus Poloniae populus. Księga Jubileuszowa dedykowana Jego Ekscelencji Arcybiskupowi Józefowi Kowalczykowi Metropolicie Gnieźnieńskiemu Prymasowi Polski z okazji Złotego Jubileuszu Kapłaństwa*, red. A. Mazurek, Warszawa 2012, s. 342.

[31] F. Sokołowski, z *badań nad administracją Okręgu Mazurskiego 1945–1946*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 1974, nr 3, s. 296; E. Kierejczyk, *Województwo olsztyńskie w latach 1945–1949. Kształtowanie się administracji ogólnej, rad narodowych i samorządu terytorialnego*, Olsztyn 1980, s. 72.

Wojewódzkiego Olsztyńskiego. Początkowo Wydział ten podlegał MAP, a od 13 listopada 1945 r. powołanemu MZO[32]. Po wejściu w życie ustawy z 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej, Urząd Wojewódzki Olsztyński przestał istnieć, a w jego miejsce powstało Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej (PWRN) w Olsztynie skupiające władzę wykonawczą[33]. Powołanie miesiąc później UdsW spowodowało, że przy PWRN w Olsztynie powstał Samodzielny Referat do spraw Wyznań[34], który w 1955 r. zmienił nazwę na Wydział do spraw Wyznań (WdsW)[35]. W 1973 r. po zmianach ustawy o radach narodowych i związanej z tym likwidacji PWRN, WdsW wszedł w skład przywróconego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, w ramach którego funkcjonował, aż do rozwiązania UdsW w 1989 r.[36]

Poza działającymi na terenach Warmii i Mazur organami administracji państwowej, swoje struktury odpowiadające za zwalczanie Kościoła katolickiego miał również aparat bezpieczeństwa. W Okręgu Mazurskim, a następnie województwie olsztyńskim, w latach 1945–1954 za represje wobec Kościoła odpowiadał Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego (WUBP) w Olsztynie, a od grudnia 1954 r. do listopada 1956 r. Wojewódzki Urząd do spraw Bezpieczeństwa Publicznego (WUdsBP) w Olsztynie. W ramach WUBP w Olsztynie inwigilacją Kościoła zajmował się Wydział V (1945–1952), a następnie Wydział XI (1953–1954). Z kolei w latach istnienia WUdsBP w Olsztynie wszelkie kwestie dotyczące Kościoła pozostawały w zakresie działania Departamentu XI[37]. Po reorganizacji zapoczątkowanej w listopadzie 1956 r. ustawą o zmianie organizacji naczelnych organów administracji publicznej w zakresie bezpieczeństwa publicznego, ustalono nową strukturę organizacyjną MSW na poziomie

[32] Dz.U. 1945, nr 51, poz. 295, Dekret z dnia 13 listopada 1945 r. o zarządzie Ziem Odzyskanych.
[33] Dz.U. 1950, nr 14, poz. 130, Ustawa z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej; R. Tomkiewicz, *Ułomna samorządność Polski Ludowej. Warmia i Mazury 1945–1990*, Olsztyn 2016, s. 30.
[34] Monitor Polski [dalej: M.P.] 1950, nr 57, poz. 665, Uchwała Rady Ministrów z dnia 17 kwietnia 1950 r. Instrukcja nr 3 w sprawie tworzenia wydziałów i referatów rad narodowych.
[35] M.P. 1955, nr 16, poz. 164, Uchwała nr 132 Rady Ministrów z dnia 17 lutego 1955 r. w sprawie utworzenia wydziałów do spraw wyznań w prezydiach wojewódzkich rad narodowych oraz Rad Narodowych m.st. Warszawy i m. Łodzi.
[36] Dz.U. 1973, nr 47, poz. 276, Ustawa z dnia 22 listopada 1973 r. o zmianie ustawy o radach narodowych.
[37] H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944–1990. W świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000, s. 22–23. Naczelnikami Wydziału V WUBP w Olsztynie kolejno byli: Henryk Trzciński, Stanisław Małocha i Stanisław Madej. Na czele Wydziału XI WUBP w Olsztynie stał Madej, a następnie Stefan Augustyniak. Natomiast naczelnikiem Wydziału VI WUdsBP w Olsztynie był Mieczysław Sałkowski. Zob. P. Kalisz, *Województwo olsztyńskie* [w:] *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 1, *1944–1956*, red. K. Szwagrzyk, Warszawa 2005, s. 314, 316.

centralnym i terenowym[38]. Od tej pory to KW MO w Olsztynie, która przejęła kompetencje po rozwiązanym WUBP i WUdsBP w Olsztynie odpowiadała za walkę z Kościołem katolickim. Początkowo zadania te realizował Wydział III SB, a od 1 lipca 1962 r. Wydział IV SB[39]. Pewną zmianę, związaną głównie z nazewnictwem jednostek terenowych MSW wprowadziła ustawa z 14 lipca 1983 r. o urzędzie ministra spraw wewnętrznych i zakresie działania podległych mu organów[40]. Na jej mocy od 1 sierpnia 1983 r. dotychczasowa KW MO w Olsztynie została przemianowana na Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych (WUSW) w Olsztynie, w ramach którego w dalszym ciągu, aż do likwidacji jesienią 1989 r. za inwigilację Kościoła katolickiego odpowiadał Wydział IV[41].

Zadania wymienionych struktur powołanych do inwigilacji Kościoła katolickiego na terenie diecezji warmińskiej nadzorowała partia. W latach 1945–1948 w województwie olsztyńskim za kontrolę nad polityką wyznaniową odpowiedzialny był Wydział Organizacyjny oraz Wydział Propagandy i Agitacji Komitetu Wojewódzkiego (KW) PPR w Olsztynie. Po utworzeniu PZPR rolę tę pełnił Wydział Administracyjny KW PZPR w Olsztynie. W 1953 r. po uchwaleniu dekretu o obsadzaniu stanowisk kościelnych, w olsztyńskim KW PZPR powołany został Referat Organizacji Masowych, który do 1957 r. odpowiadał za kontrolę administracji państwowej w zakresie kwestii wyznaniowych[42]. W latach 1958–1970 przy Wydziale Administracyjnym KW PZPR w Olsztynie działała Komisja do Spraw Kleru, która odpowiadała za ustalanie

[38] Dz.U. 1956, nr 54, poz. 241, Ustawa z dnia 13 listopada 1956 r. o zmianie organizacji naczelnych organów administracji publicznej w zakresie bezpieczeństwa publicznego.

[39] AIPN, 01040/1, Sprawozdania Wydziałów IV Komend Wojewódzkich MO za okres 1962 r., Sprawozdanie naczelnika Wydziału IV SB w Olsztynie do dyrektora Departamentu IV MSW z działalności Wydziału IV KW MO w Olsztynie za okres II półrocza 1962 r., 24 i 1963 r., k. 462, 486; P. Piotrowski, *Służba Bezpieczeństwa w latach 1956–1975* [w:] *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 2, *1956–1975*, red. P. Piotrowski, Warszawa 2006, s. 21–25. Naczelnikami Wydziału IV KW MO/WUSW w Olsztynie kolejno byli: Mieczysław Sałkowski (1962–1981), Jan Fankulewski (1981–1989) i Ryszard Markowicz (1989). Zob. P. Kalisz, *Województwo olsztyńskie* [w:] *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 2, *1944–1956…*, s. 113; *idem*, *Województwo olsztyńskie* [w:] *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 3, red. P. Piotrowski, Warszawa 2008, s. 209; P. Kardela, *Mieczysław Sałkowski – naczelnik Wydziału IV olsztyńskiej SB*, „Rocznik Mazurski" 2009, t. 13, s. 143–150; *idem*, *Rozpracowanie przez UB i likwidacja Polskiej Organizacji Młodzieży Katolickiej w Nowym Mieście Lubawskim* [w:] *Między Drugą a Trzecią Rzeczpospolitą. Studia i materiały z najnowszej historii Polski o powszechnej dedykowane Profesorowi Ryszardowi Kozłowskiemu w 70. rocznicę urodzin*, red. M. Czyżniewski, M. Golon, R. Sudziński, Toruń 2010, s. 145–150.

[40] Dz.U. 1983, nr 38, poz. 172, Ustawa z dnia 14 lipca 1983 r. o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych i zakresie działania podległych mu organów.

[41] P. Piotrowski, *Służba Bezpieczeństwa w latach 1975–1990* [w:] *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 3, *1956–1975…*, s. 47–48.

[42] T. Gajowniczek, *Przyczyny powstania i główne cele działalności Urzędu ds. Wyznań jako narzędzia realizacji polityki wyznaniowej władz na początku Polski Ludowej…*, s. 251.

wytycznych i koordynowanie polityki wyznaniowej w regionie[43]. W roku 1971 Komisję zastąpiono Zespołem do Spraw Polityki Wyznaniowej, który niezmiennie istniał do 1989 r.[44]

Pomimo wskazania konkretnych podmiotów odpowiedzialnych za zwalczanie Kościoła katolickiego i realizację wytycznych w zakresie polityki wyznaniowej na obszarze diecezji warmińskiej, należy mieć świadomość, że omówione struktury współpracowały także z innymi wydziałami i pionami działającymi w ramach: WUBP, WUdsBP, KW MO, PWRN, PZPR, WUSW czy Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie[45]. Ponadto trzeba pamiętać, że część powiatów, które obejmowała diecezja warmińska należało do innych województw, przez co podlegały one odpowiednikom omówionych struktur w województwach: białostockim i gdańskim (1945–1975) oraz elbląskim i suwalskim (1975–1989)[46].

---

[43] AAN, UdsW, 144/4, Sprawy wyznaniowe, Regulamin Komisji do Spraw Kleru i Związków Wyznaniowych przy Wydziale Administracyjnym Komitetów Wojewódzkich i Komitetów Miejskich PZPR, k. 8.

[44] M. Krawczyk, *Organy państwowo-partyjne odpowiedzialne za wytyczanie i realizowanie polityki wyznaniowej PRL*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach" 2011, nr 89, s. 219.

[45] Przykładowo w 1962 r. Wydział IV KW MO w Olsztynie w ramach współpracy przekazał 37 informacji do KW PZPR w Olsztynie i 21 informacji do WdsW PWRN w Olsztynie. Z kolei w pierwszym półroczu 1973 r. Wydział IV KW MO w Olsztynie wysłał 58 informacji do KW PZPR w Olsztynie i 35 do WdsW PWRN w Olsztynie. Dotyczyły one okresowych i miesięcznych opisów ogólnej sytuacji duchowieństwa, przebiegu konferencji dziekanów, konferencji rejonowych i dekanalnych, działalności duszpasterstwa zawodowego i młodzieżowego, pielgrzymek, kwestii nieprzestrzegania przepisów państwowych, działalności Kościoła na odcinku nauczania religii w punktach katechetycznych oraz przebiegu ważniejszych uroczystości kościelnych. Zob. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku [dalej: AIPN Bi], 087/239, Kler katolicki województwa olsztyńskiego 1962–1963, Sprawozdanie naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie z pracy Wydziału IV za rok 1962, 31 i 1963 r., b.p; AIPN Bi, 066/67 t. 1, Materiały zastępcy naczelnika Wydziału Ogólnego ds. SB KW MO w Olsztynie zawierające protokoły z narad kierownictwa oraz aktywu MO i SB, Ocena pracy Wydziału IV KW MO w Olsztynie za okres 1973 r., b.d., k. 80; Ocena pracy Wydziału IV KW MO w Olsztynie za okres II kwartału 1973 r., 30 VII 1973 r., k. 149. Podobną współpracę można zauważyć między Wydziałem IV KW MO w Olsztynie i WdsW PWRN w Olsztynie a Urzędem Spraw Wewnętrznych PWRN w Olsztynie, który również analizował zamierzenia hierarchii kościelnej i podejmował działania antykościelne tj. ograniczanie wpływu duchowieństwa na działalność stowarzyszeń kulturalnych, orzecznictwo karno-administracyjne wobec księży łamiących prawo czy też utrudnienia przy meldowaniu osób duchownych. Zob. Archiwum Państwowe w Olsztynie [dalej: APO], Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej [dalej: PWRN] w Olsztynie, 444/23/95, Teczka nr 002 Wydział ds. Wyznań. Sprawy wyznaniowe i realizacja zadań urzędu, Depesza szyfrowa nr 27/775 dyrektora Departamentu Społeczno-Administracyjnego MSW w Warszawie do kierownika Urzędu Spraw Wewnętrznych PWRN w Olsztynie, 25 IV 1967 r., k. 1; Pismo dyrektora Departamentu Społeczno-Administracyjnego MSW w Warszawie do kierownika Urzędu Spraw Wewnętrznych PWRN w Olsztynie, 21 II 1968 r., k. 8.

[46] o strukturach antykościelnych w województwie białostockim i gdańskim zob. D. Gucewicz, *Wydział do spraw Wyznań w Gdańsku 1950–1990. Wybrane zagadnienia* [w:] *Urząd do spraw Wyznań. Struktury – działalność – ludzie*, t. 1, *Struktury wojewódzkie i wybrane aspekty działalności*, red. R. Łatka, Warszawa 2020, s. 15–38; K. Sychowicz, *Wydział do spraw Wyznań w Białymstoku 1950–1975. Zarys zagadnienia* [w:] *Urząd do spraw Wyznań. Struktury – działalność – ludzie*, t. 1…, s. 53–68; D. Gucewicz, *Referaty do spraw wyznań szczebla powiatowego w latach 1950–1957 na przykładzie województwa gdańskiego* [w:] *Urząd do spraw Wyznań. Struktury – działalność – ludzie*, t. 2, *Struktury administracji wyznaniowej*

Po zakończeniu II wojny światowej w episkopacie Polski panowała zgoda co do tego, że wobec totalitarnej władzy prowadzącej walkę z katolicyzmem tylko hierarchowie mają prawo brać na siebie odpowiedzialność za stosunki Kościoła z komunistami[47]. Dlatego też, aby lepiej zrozumieć powojenną sytuację Kościoła katolickiego w diecezji warmińskiej, trzeba prześledzić relacje jej rządców z przedstawicielami aparatu partyjno-państwowego, które w dużym stopniu rzutowały na postawę całego duchowieństwa diecezji i wiernych wobec reżimu komunistycznego[48]. W diecezji warmińskiej stojący na jej czele rządcy najczęściej rozmawiali lub prowadzili korespondencję z: pełnomocnikiem Rządu RP na Okręg Mazurski zastąpionym przez wojewodę olsztyńskiego i podlegającymi im naczelnikami Wydziału Społeczno-Politycznego, przewodniczącymi PWRN w Białymstoku, Gdańsku i Olsztynie oraz wojewodą białostockim, elbląskim, olsztyńskim i suwalskim. Nieco rzadziej spotkania rządców i wymiana pism odbywały się z dyrektorami UdsW, I sekretarzami KW w Elblągu, Olsztynie i Suwałkach oraz kierownikami a następnie dyrektorami WdsW w Białymstoku, Gdańsku, Elblągu, Olsztynie i Suwałkach.

O tym jak dużą wagę władze państwowe przywiązywały do bezpośrednich kontaktów z rządcami diecezji, zarówno do spotkań jak i korespondencji, świadczą przygotowywane w tym zakresie wytyczne. Przykładowo w kwietniu 1951 r. podczas odprawy wojewódzkich kierowników referatów do spraw wyznań, dyrektor UdsW Antoni Bida podkreślał, że urzędy powinny mieć kontakt z rządcami diecezji i podległym im duchowieństwem. Mówił, że przewodniczący PWRN winien zapraszać do siebie zwierzchników diecezji, a w sytuacji, gdy „biskup się nie liczy z Urzędem, lekceważyć jego życzenia”[49]. Z kolei w maju 1957 r. UdsW udzielając wytycznych w sprawie podpisywania dokumentacji adresowanej do kurii biskupiej wskazywał, że przewodniczący PWRN podpisuje wszystkie pisma skierowane do rządców diecezji oraz

i pierwsze lata działalności Urzędu do spraw Wyznań w Polsce ludowej (1945–1956), red. R. Łatka, Warszawa 2021, s. 294–314; K. Sychowicz, *Administracja publiczna wobec sytuacji wyznaniowej na terenie województwa białostockiego w latach 1944–1956* [w:] *Urząd do spraw Wyznań. Struktury – działalność – ludzie*, t. 2…, s. 36–75.

[47] J. Żaryn, *Kościół katolicki w PRL: ponad władzą i opozycją (1976–1981)* [w:] *Sprzeczne narracje… z historii powojennej Polski 1944–1989*, red. R. Spałek, Warszawa 2020, s. 219.

[48] *Idem*, *Kościół katolicki – hierarchia, kapłani i świeccy* [w:] *Między Warszawą a regionem. Opozycja przedsierpniowa na Pomorzu Zachodnim*, red. K. Kowalczyk, M. Paziewski, M. Stefaniak, Szczecin 2008, s. 19.

[49] AAN, UdsW, 84/139, Protokoły z odpraw kierowników wojewódzkich referatów wyznaniowych w UdsW, Protokół odprawy wojewódzkich kierowników Referatu do Spraw Wyznań, 25 IV 1951 r., k. 9.

zapoznaje się z odpowiedzią drugiej strony. Korespondencję adresowaną do innych osób duchownych podpisywać miał kierownik danego WdsW[50].

W kwestii rozmów przewodniczących PWRN z rządcami diecezji, zachowała się interesująca notatka ze stycznia 1961 r., w której wyjaśniono jak powinien wyglądać przebieg takiego spotkania. Kierownictwo UdsW zwracało uwagę, że władze państwowe w terenie powinny systematycznie „ co pewien czas" wzywać do siebie biskupa, informując go o tym z dwutygodniowym wyprzedzeniem. W sytuacji, gdy miały być omawiane konkretne sprawy należało w wysłanym zawiadomieniu poinformować rządcę diecezji o planowanych tematach, aby przygotował się do rozmowy i nie mógł uchylić się od odpowiedzi nieznajomością zagadnienia. Nie oznaczało to jednak, że poruszane były wyłącznie sugerowane problemy. Omawiana notatka wskazuje również, że w każdej rozmowie przewodniczący PWRN musiał mieć wyraźnie postawiony cel. Mogła to być np. ocena zjawiska, które zasługiwało na dezaprobatę władz ale także ostrzeżenie lub żądanie zaniechania konkretnych praktyk. Jednakże w tych sprawach zalecano przedstawicielom władz mieć przygotowane posunięcia, które zapewnią możliwość zrealizowania ostrzeżenia i wyciągnięcia wniosków, w przypadku, gdy strona kościelna nie podporządkuje się żądaniom. Przestrzegano też przewodniczących PWRN, aby decydując się na załatwianie konkretnych żądań, kategorycznie domagali się ich realizacji, a w sytuacji odmowy mieli przygotowany sposób ich wyegzekwowania. Z kolei jeśli przewodniczący PWRN uzna za właściwe rozstrzygnąć konkretną sprawę zgodnie z postulatami rządcy diecezji, należało go o tym poinformować w trakcie rozmowy. W podsumowaniu wytycznych wskazywano, że rozmowy, z których należało sporządzić szczegółową notatkę, powinny charakteryzować się dużą konkretnością oraz być starannie przygotowane, zarówno od strony znajomości sprawy i jej aspektów prawnych jak również od taktyki mającej przynieść założony rezultat. Zdaniem UdsW rozmowy z rządcami powtarzane co kilka tygodni lub miesięcy miały być jednym z elementów realizacji długofalowego planu dyscyplinowania duchowieństwa i marginalizacji roli Kościoła katolickiego. Warto też odnotować, że absencję rządcy na umówionym spotkaniu usprawiedliwiała tylko choroba lub wyjazd poza diecezję. Możliwe było wówczas przeprowadzenie rozmowy przez zastępcę przewodniczącego PWRN z wikariuszem generalnym lub biskupem sufraganem, jednak starano się tego unikać. Pożądana natomiast była w trakcie spotkań przewodniczącego PWRN

[50] *Ibidem*, Protokół z odprawy kierowników WdsW PWRN odbytej 14 V 1957 r., 14 V 1957 r., k. 75.

z biskupem obecność kierownika WdsW, który miał pełnić rolę doradcy i protokołować rozmowę. Zalecano też, aby w trakcie spotkań nie uczestniczyli pracownicy kurii biskupiej, a w sytuacjach przybycia z biskupem bez uprzedzenia polecano im pozostać w poczekalni, uznając, że na tym szczeblu nie ma powodów włączania ich do rozmów[51].

Wsparciem dla PWRN w przygotowywaniu się do rozmów przewodniczącego z rządcą diecezji była również wojewódzka Komisja do Spraw Kleru zastąpiona Zespołem do Spraw Polityki Wyznaniowej, który na odbywanych posiedzeniach m. in. przedstawiał tezy do rozmów z biskupami[52]. Podobną rolę pełnił Wydział IV KW MO w Olsztynie, który udzielał pomocy w wypracowywaniu nowych koncepcji działań operacyjnych, które przygotowywały podłoże do rozmów przewodniczącego PWRN z rządcami diecezji warmińskiej[53]. Ponadto istotne znaczenie dla relacji władz państwowych z rządcami diecezji miały kontakty przedstawicieli organizacji katolickich kontrolowanych przez komunistów z przewodniczącym PWRN. Regularnie odbywane spotkania oraz wzajemny udział w sesjach i zebraniach był okazją do wymiany informacji na temat działalności biskupów oraz wykorzystywania ich w bezpośrednich rozmowach z hierarchami[54].

Charakter bezpośrednich relacji władz państwowych z rządcami diecezji nie zmienił się także po likwidacji PWRN i powołaniu urzędów wojewódzkich. W dalszym ciągu WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie współpracował z KW PZPR w Olsztynie oraz na bieżąco informował wojewodę o działalności biskupów. W przypadku podejmowania przez kurię działań uznawanych za antypaństwowe, rozmowę o charakterze wyjaśniającym lub ostrzegawczych odbywać miał wojewoda. Poza uprzednio zaplanowanymi spotkaniami, do wezwania rządcy diecezji do siedziby

[51] AAN, UdsW, 125/1, Narada w Urzędzie do spraw Wyznań z naczelnikami wydziałów i instruktorami Urzędu 12 II 1964 r., Notatka w sprawie rozmów przewodniczących PWRN z ordynariuszami diecezji, 10 i 1961 r., k. 19–21.

[52] AAN, UdsW, 127/64, Wydział do Spraw Wyznań PWRN w Olsztynie. 1969 r., Informacja o działalności WdsW PWRN w Olsztynie w pierwszym półroczu 1969 r., 20 X 1969 r., k. 128–129.

[53] AIPN, 0639/29, Materiały operacyjne dotyczące Stefana Wyszyńskiego, Ważniejsze wydarzenia w działalności Kościoła w miesiącu lipcu 1973 r., 1 VIII 1973 r., k. 114.

[54] AAN, Zrzeszenie Katolików [dalej: ZK] „Caritas". Zarząd Główny w Warszawie, 2/210, Protokoły z posiedzeń Prezydium Zarządu „Caritas" Oddziału Wojewódzkiego oraz zebrań kół księży w Olsztynie 1962–1966, Protokół nr 2/65 z zebrania ogólnego Zrzeszenia Katolików „Caritas" w Olsztynie odbytego w dniu 25 II 1965 r. poświęconego XX-leciu Warmii i Mazur oraz XV-leciu działalności Zrzeszenia Katolików „Caritas", b. d., k. 41; Protokół nr 6/65 z posiedzenia Zarządu Oddziału Wojewódzkiego „Caritas" w Olsztynie odbytego dnia 23 VI 1965 r., b. d., k. 54–56; AAN, ZK „Caritas". Zarząd Główny w Warszawie, 2/215, Protokoły z posiedzeń Prezydium Zarządu „Caritas" Oddziału Wojewódzkiego w Olsztynie 1984–1986, Prezydium z posiedzenia Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego „Caritas" w Olsztynie w dniu 28 XII 1984 r., 7 i 1985 r., k. 1–4; D. Zamiatała, *Zrzeszenie Katolików „Caritas" w optyce polityki władz komunistycznych w Polsce w latach 1950–1970*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2021, nr 1, s. 244–245.

urzędu wojewódzkiego mogło również dojść w sytuacji krytyki stosunków państwo-Kościół lub pojedynczego publicznego wystąpienia o charakterze antykomunistycznym[55].

Celem niniejszej pracy jest przedstawienie relacji rządców diecezji warmińskiej z władzami komunistycznymi w latach 1945–1989, a zatem w okresie, kiedy Polska pozostawała w bloku państw socjalistycznych, w których pełnię władzy posiadały partie komunistyczne, a Kościół katolicki traktowany był jako element opozycji stanowiący zagrożenie dla rządzących. Tym samym przyjęte daty krańcowe pracy nie powinny budzić zastrzeżeń. Rok 1945 to dla diecezji warmińskiej początek polskiej administracji kościelnej przejętej po Kościele niemieckim, któremu w latach 1918–1945 terytorialnie podlegała większość obszaru powojennej diecezji. Rok zakończenia II wojny światowej to także przejęcie władzy na ziemiach Prus Wschodnich przez polskie, komunistyczne władze państwowe. Cezurę końcową pracy zamyka rok 1989, który przynajmniej formalnie kończy okres komunistycznych rządów, przez co relacje państwo-Kościół wchodzą w nowy etap oparty o nieobecną od 45 lat zasadę wzajemnego partnerstwa. Tym samym zrezygnowano z przedstawienia relacji rządców diecezji warmińskiej z władzami państwowymi do 1992 r. tj. do momentu reorganizacji podziału administracyjnego Kościoła katolickiego w Polsce, w wyniku którego diecezja została podniesiona do rangi archidiecezji. Rezygnując z opisu ostatnich trzech lat stosunków między ordynariuszem diecezji a władzami państwowymi, zasygnalizowano jedynie charakter następujących zmian, które cechowała poprawa relacji i obopólny szacunek. Ponadto mając świadomość, że umowny koniec transformacji ustrojowej w Polsce wyznacza wybór Lecha Wałęsy na prezydenta i przekazanie insygniów władzy przez rząd Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie do Warszawy, zdecydowano się wspomnieć – bez szczegółowej analizy o wybranej działalności ostatniego z omawianych rządców diecezji w nowej rzeczywistości politycznej do końca 1990 r.

Biorąc po uwagę fakt, że w powojennej Polsce, aż do roku 1990 Kościół katolicki niezmiennie uznawany był za jednego z najważniejszych wrogów panującego ustroju, autor postawił kilka pytań badawczych, które towarzyszyły mu podczas

[55] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3258, Informacje dotyczące kleru i religii, Kierunki, formy i metody działania wśród duchowieństwa województwa olsztyńskiego, b. d., k. 67; AAN, UdsW, 127/71, Sprawozdania o sytuacji wyznaniowej i działalność wydziałów w 1978 r. Tom II, Sprawozdanie o sytuacji wyznaniowej w województwie olsztyńskim, 8 i 1979 r., k. 10; AIPN, 0713/315, Łamanie przepisów prawa przez duchowieństwo. Notatki służbowe, wykazy duchownych łamiących prawo i śledztw, Wykładania postępowania kompetentnych organów wobec działań przedstawicieli Kościoła naruszających porządek prawny, 2 II 1985 r., k. 32–45.

przygotowywania rzeczonej dysertacji. Na ile silnie relacje rządców diecezji warmińskiej z władzami komunistycznymi determinowane były przez założenia poszczególnych etapów polityki państwa wobec Kościoła katolickiego? Jakie było przełożenie relacji na linii państwo-Kościół na terenie województwa olsztyńskiego i na ile skutecznie lokalny aparat partyjno-państwowy stosował się do wytycznych centrali, a na jak duże odstępstwa od zaleceń episkopatu Polski pozwalali sobie rządcy diecezji urzędujący na Warmii i Mazurach? z tym zaś wiąże się pytanie: jak duży wpływ na omawiane relacje mogła mieć osobowość danego rządcy diecezji czy też postawa pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski, I sekretarza KW PPR/PZPR w Olsztynie, przewodniczącego PWRN w Olsztynie lub wojewody olsztyńskiego? Powojenna diecezja warmińska leżąca na Ziemiach Odzyskanych to także pewna specyfika regionu. Wobec tego należy spróbować odpowiedzieć na pytanie: czy w relacjach rządców diecezji warmińskiej z władzami komunistycznymi były jakieś elementy odróżniające je od innych diecezji położonych na Ziemiach Zachodnich i Północnych oraz w Polsce centralnej?

Relacje rządców diecezji warmińskiej z władzami komunistycznymi to też próba odpowiedzi na pytania dotyczące z jednej strony stosunku hierarchów Kościoła katolickiego do inicjatyw podejmowanych przez komunistów zmierzających do osłabienia pozycji duchowieństwa, a z drugiej oceny działań władz państwowych będących reakcją na wytyczne episkopatu Polski i decyzje podejmowane przez poszczególnych rządców. W związku z tym starano się uzyskać odpowiedź na pytania dotyczące stosunku poszczególnych rządców diecezji warmińskiej do takich organizacji jak np. Komisja Księży Związku Bojowników o Wolność i Demokrację (ZBoWiD), Stowarzyszenie PAX, Zrzeszenie Katolików „Caritas" czy Chrześcijańskie Stowarzyszenia Społecznego (ChSS). I z drugiej strony, interesujące dla podjętej problematyki było uzyskanie odpowiedzi na pytanie o stosunek władz komunistycznych do popieranych przez rządców diecezji warmińskiej stowarzyszeń tj. Katolicki Inteligencji Katolickiej (KIK) czy Warmiński Klub Katolików (WKK) oraz zaangażowanie hierarchów w działalność oazową i pielgrzymkową.

Dla autora niniejszej pracy podejmującego temat relacji rządców diecezji warmińskiej z władzami komunistycznymi ważne było również uchwycenie z poziomu dwóch tytułowych podmiotów kwestii szeroko rozumianej opozycji polityczno-społecznej powojennej Polski i kluczowych decyzji w zakresie bieżącej polityki państwa. Tym samym szukano odpowiedzi na to jak postrzegane były przez rządców diecezji warmińskiej ogólnopolskie organizacje opozycyjne oraz w jakich stosunkach

pozostawała hierarchia Kościoła katolickiego Warmii i Mazur z kierownictwem regionalnych struktur Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych (NSZZ) „Solidarność" z okresu jej legalnej działalności jak i lat funkcjonowania w podziemiu. W zagadnieniu tym dążono przede wszystkim do ustalenia jak często w relacjach rządców diecezji warmińskiej z władzami komunistycznymi pojawiał się wątek „Solidarności" oraz innych organizacji antysocjalistycznych i jak ich działalność była oceniania przez obydwie strony.

Poruszając problematykę relacji rządców diecezji warmińskiej z władzami państwowymi w okresie istnienia komunistycznej Polski, nie sposób pominąć działań aparatu bezpieczeństwa skierowanych przeciwko hierarchom Kościoła katolickiego na Warmii i Mazurach. Stąd też zasadne wydaje się postawienie pytania dotyczącego metod i skali pośrednich oraz bezpośrednich działań UB a następnie SB wobec rządców diecezji warmińskiej. Z uwagi, że w zwalczaniu Kościoła katolickiego brały udział także inne podmioty administracji państwowej na czele z UdsW i jego agendami terenowymi, należy prześledzić podejmowane przez nich działania i przyjrzeć się reakcjom rządców diecezji na kolejne krzywdy wyrządzane duchowieństwu.

Najważniejszy jednak dla prezentacji stosunków rządców diecezji warmińskiej z przedstawicielami władz komunistycznych pozostaje przebieg prowadzonych przez nich rozmów, które odbywały się w zależności od okresu, od kilku do kilkunastu razy rocznie. Analiza zapisów tych spotkań ma dać odpowiedź na to: jaki charakter miały wspomniane rozmowy? Jakie były ich powody? Jaka towarzyszyła im atmosfera, a co za tym idzie na ile były szczere lub jak bardzo cechowała je kurtuazja i dyplomacja? z bezpośrednimi spotkaniami rządców diecezji warmińskiej z reprezentantami władz związana jest inna – równie istotna kwestia dotycząca wzajemnej oceny, która trafiała do przełożonych i zwierzchników oraz w niektórych sytuacjach do społeczności regionu Warmii i Mazur. Innymi słowy autor rzeczonej rozprawy zmierzał do wyjaśnienia dwóch, w jego opinii ważnych dla omawianych relacji problemów. Z jednej strony ustalenia skali prawdziwości sprawozdawczości aparatu partyjno-państwowego województwa olsztyńskiego dotyczącej kontaktów i ocen miejscowej hierarchii Kościoła przedkładanych swoim przełożonym w Warszawie. Z drugiej zaś dążono do rozstrzygnięcia jak bardzo stanowisko rządców diecezji warmińskiej zajmowane w rozmowach z władzami różniło się od treści zawartych w oficjalnych pismach oraz słowach wypowiadanych wśród duchowieństwa i kierowanych do wiernych z ambony. Dla bezpośrednich kontaktów rządców diecezji z komunistyczną władzą ważne jeszcze

pozostaje, jak często i z jakim skutkiem odwoływali się od decyzji administracji wojewódzkiej do centralnych władz państwowych.

Te kilkanaście wymienionych pytań badawczych – nie wykorzystujących rzecz jasna wszystkich możliwych sposobów stawiania hipotez, ma jedynie za zadanie pomóc w prześledzeniu relacji poszczególnych rządców diecezji warmińskiej z władzami komunistycznymi i określeniu ich zmienności jaka występowała w ciągu 45 lat współistnienia ustroju komunistycznego i Kościoła katolickiego w powojennej Polsce. Stanowiąc punkt wyjścia i swego rodzaju drogowskaz dla opisu tytułowych relacji, w żaden sposób nie wyczerpują one poruszanych w pracy zagadnień, które niejednokrotnie wymagały postawienia dodatkowych pytań pobocznych.

Niniejsza praca ma układ chronologiczno-problemowy i poprzedzona wstępem składa się z dziewięciu rozdziałów, które wieńczy zakończenie. Całość dopełnia bibliografia z podziałem na: archiwalia, źródła drukowane, dzienniki i wspomnienia, literaturę, prasę oraz materiały dostępne w serwisach internetowych.

W rozdziale pierwszym scharakteryzowano sytuację Kościoła katolickiego na ziemiach byłych Prus Wschodnich od momentu wkroczenia na te tereny Armii Czerwonej w styczniu 1945 r. do września tego roku, a zatem do przybycia pierwszego powojennego administratora apostolskiego diecezji warmińskiej. Omówiono zachowany stan bazy materialnej Kościoła i liczbę pozostałego duchowieństwa zdolnego do pracy duszpasterskiej oraz przedstawiono proces przechodzenia z niemieckiej na polską administrację kościelną diecezji warmińskiej. Z uwagi, że był to także okres instalowania się polskiej władzy komunistycznej w powstałym Okręgu Mazurskim a następnie województwie olsztyńskim, przedstawiono kontakty polskiego duchowieństwa z organizującymi życie społeczno-polityczne komunistami, wskazując przy tym na pewne elementy wzajemnej współpracy. Na koniec opisano wreszcie okoliczności powołania pierwszego po wojnie rządcy diecezji warmińskiej z uwzględnieniem reakcji władz państwowych na konsultowaną z papieżem decyzję prymasa Polski kard. Augusta Hlonda.

Drugi rozdział omawia ponad pięcioletni okres rządów ks. Benscha nad diecezją warmińską i jego relacji z władzami państwowymi. Zwracając uwagę na wyjątkowo trudne warunki w jakich przyszło mu organizować powojenne życie religijne na Warmii i Mazurach skupiono się na analizie pogarszających się wraz z upływem czasu stosunków z władzami komunistycznymi. Z jednej strony przedstawiono jego starania u władz, które w pierwszym roku działalności służyły diecezji pomocą materialną i były skłonne

przekazywać Kościołowi katolickiemu świątynie innych wyznań, z drugiej zaś omówiono protesty ks. Benscha związane z dekretami władz dotyczącymi m. in. przejmowania ziem należących do Kościoła niemieckiego oraz kwestii traktowania duchowieństwa niemieckiego. Poza tym omawiając relacje pierwszego powojennego administratora apostolskiego diecezji warmińskiej z władzami komunistycznymi skupiono się również na jego stosunku do referendum z 1946 r. i wyborów do Sejmu Ustawodawczego z 1947 r. oraz reakcji na zawarte w kwietniu 1950 r. porozumienie pomiędzy przedstawicielami władz Rzeczypospolitej Polskiej i Kościoła katolickiego w Polsce. Towarzyszyła temu również próba prześledzenia stosunku rządcy diecezji do decyzji o przejęciu przez władze organizacji „Caritas" i postrzegania duchownych zaangażowanych w akcje inicjowane przez komunistów. Przy opisie kwestii spornych w relacjach ks. Benscha z aparatem partyjno-państwowym zwrócono też uwagę na inwigilację rządcy diecezji ze strony lokalnych struktur aparatu bezpieczeństwa. Na koniec przedstawiono stosunek rządcy diecezji warmińskiej do ważnej dla relacji z komunistami kwestii tymczasowości administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych, która ostatecznie za sprawą bezprawnych decyzji władz państwowych stała się przyczyną do pozbawienia ks. Benscha stanowiska administratora apostolskiego i usunięcia go w styczniu 1951 r. z diecezji warmińskiej.

Okoliczności związane z wyborem nowego rządcy diecezji warmińskiej, którym został ks. Zink a przede wszystkim jego relacje z władzami państwowymi w okresie od stycznia 1951 r. do października 1953 r. stały się przedmiotem trzeciego rozdziału. Na lata te przypadło ograniczanie przez komunistów swobód Kościoła katolickiego, przez co w dużej mierze starano się pokazać walkę wikariusza kapitulnego o suwerenność diecezji warmińskiej. Dążono do zaprezentowania jego postawy podczas częstych rozmów z przewodniczącymi PWRN w Białymstoku, Gdańsku i Olsztynie oraz wskazania na ile skutecznie udało mu się przeforsować decyzje polepszające byt Kościoła katolickiego na Warmii i Mazurach. Analizie poddano również stosunek rządcy diecezji do zapisów dekretu z 9 lutego 1953 r. o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych oraz memoriału kard. Wyszyńskiego z 8 maja 1953 r. będącego sprzeciwem wobec prób podporządkowania Kościoła komunistom. Poza tym, omawiając relacje wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej z władzami państwowymi uwzględniono jego reakcję na niesłuszne aresztowania podległych mu kapłanów, szkalujące artykuły publikowane w lokalnej prasie, odbieranie nieruchomości należących do Kościoła oraz stosunek do księży „patriotów". Przy opisie relacji ks. Zinka z władzami wojewódzkimi zwrócono też

uwagę na jego nieustępliwe stanowiska na rzecz Kościoła, które gotowy był zmienić dopiero po zaleceniach i interwencjach episkopatu Polski. Na koniec zaprezentowano częste kontakty wikariusza kapitulnego z prymasem Wyszyńskim, którego zdanie miało duży wpływ na charakter stosunków rządcy diecezji warmińskiej z władzami komunistycznymi. Dlatego też rozdział ten wieńczy wątek dotyczący aresztowania prymasa Polski we wrześniu 1953 r. i postawy jaką zajął wobec tych wydarzeń ks. Zink, który jako jedyny członek episkopatu Polski nie podpisał dokumentów poświadczających słuszność działania władz PRL za co trafił do więzienia.

Kolejny, czwarty rozdział to próba omówienia relacji ks. Biskupskiego – nowo wybranego rządcy diecezji warmińskiej z władzami komunistycznymi w latach 1953–1956 a zatem w okresie internowania prymasa Polski kard. Wyszyńskiego. Główną uwagę zwrócono w nim na prześledzenie wzajemnych relacji wskazanego przez komunistów na rządcę diecezji warmińskiej ks. Biskupskiego z władzami państwowymi. Starano się pokazać proces współpracy hierarchy z komunistami polegający na respektowaniu poleceń władz i nie wyrażaniu sprzeciwu wobec podejmowanych przez nie decyzji ograniczających suwerenność Kościoła katolickiego na Warmii i Mazurach. Poza odtworzeniem procesu konsultacji wszelkich decyzji dotyczących zarządzania diecezją z przewodniczącym PWRN w Olsztynie, zwrócono również uwagę na działania antykościelne inicjowane przez samego wikariusza kapitulnego. Wiele uwagi poświęcono podatności ks. Biskupskiego na wszelkie inicjatywy władz państwowych, co przejawiało się w m. in. zachęcaniu księży do działalności w organizacjach katolickich kontrolowanych przez komunistów, wychowywaniu alumnów w duchu socjalizmu oraz angażowaniu podległego duchowieństwa w ogólnopaństwowe akcje polityczne wdrażane przez rząd PRL. Przy tym pokazano też wpływ polityki zarządzania diecezją warmińską przez ks. Biskupskiego na rozrost ruchu księży „społecznie postępowych", którzy zaczęli odgrywać kluczową rolę w Kościele katolickim na Warmii i Mazurach, aż do końca 1956 r., kiedy to rezygnację z pełnionej funkcji złożył propaństwowo nastawiony rządca diecezji warmińskiej.

W rozdziale piątym starano się odtworzyć trudne relacje pierwszego po II wojnie światowej rządcy diecezji warmińskiej posiadającego sakrę biskupią – bp. Wilczyńskiego z władzami państwowymi przypadające na okres od końca 1956 r., aż do śmierci hierarchy w sierpniu 1965 r. Z uwagi na nieustępliwość biskupa walczącego na każdym możliwym polu o poprawę sytuacji Kościoła i niesłusznie krzywdzonego duchowieństwa, lata te charakteryzowały się ciągłym kwestionowaniem decyzji aparatu

partyjno-państwowego. Tym samym stosunkowo dużo miejsca poświęcono walce bp. Wilczyńskiego z władzami o przeniesienie siedziby Wyższego Seminarium Duchownego (WSD) w Olsztynie, naukę religii, prowadzenie punktów katechetycznych, usuwanie przydrożnych krzyży, budownictwo kościelne, prawo Kościoła do poniemieckich nieruchomości oraz postępującą laicyzację różnych dziedzin życia. W ramach tych zagadnień zaprezentowano przebieg rozmów z władzami wojewódzkimi oraz ostre w swojej treści protesty rządcy diecezji wobec poszczególnych decyzji i zarządzeń komunistów, które adresowane były nie tylko do szczebla wojewódzkiego, ale w zdecydowanej większości trafiały do władz centralnych. Poza protestami na drodze urzędowej odnotowano odpowiedzi i polemiki biskupa związane z atakami prasowymi na Kościół i duchowieństwo diecezji warmińskiej. Ponadto zwrócono uwagę na publicznie wyrażaną przez bp. Wilczyńskiego niechęć do UB i późniejszej SB oraz organizacji tj. „Caritas" czy PAX zrzeszających księży sprzyjających władzy.

Najobszerniejszy, szósty rozdział prezentowanej pracy poświęcony został relacjom kolejnego rządcy diecezji warmińskiej – bp. Drzazgi z władzami państwowymi w latach 1965–1978. Ten czternastoletni okres rządów, w którym bp Drzazga kolejno pełnił funkcję wikariusza kapitulnego (1965–1967), administratora apostolskiego (1967–1972) i wreszcie ordynariusza (1972–1978) przypadł na lata wielu wydarzeń o kluczowym znaczeniu dla stosunków państwo-Kościół. Dlatego też dążono do ukazania relacji biskupa z władzami państwowymi na tle takich wydarzeń jak m. in.: orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich, uroczystości milenijne, kryzys społeczno-polityczny marca 1968 r., protesty robotnicze grudnia 1970 r. i czerwca 1976 r., nowelizacja konstytucji PRL czy też zmiany na szczytach władzy PRL. Obok tego główną oś narracji rozdziału stanowią bieżące problemy w relacjach bp. Drzazgi z aparatem partyjno-państwowym do których zaliczyć należy: kwestie związane z budownictwem kościelnym i usuwaniem przydrożnych krzyży, poborem alumnów do wojska, potrzebami wydawniczymi diecezji warmińskiej, zarządzeniami władz oświatowych względem Kościoła i religii oraz własnością kościelną na Ziemiach Odzyskanych. Wiele uwagi poświęcono też niechętnemu stosunkowi bp. Drzazgi do organizacji katolickich współpracujących z władzami PRL tj. ChSS, PAX i Zrzeszenie Katolików „Caritas" oraz podkreślono jego notoryczne sprzeciwy wobec zbiorowym i indywidualnym spotkaniom księży z władzami wojewódzkimi i powiatowymi, podczas których poruszano zagadnienia społeczno-polityczne. Poza tym skupiono się również na publicznych antypaństwowych wypowiedziach bp. Drzazgi, które niejednokrotnie miały

wpływ na trudne relacje z władzami PRL. Chcąc jak najlepiej oddać charakter tych relacji zdecydowano się na w miarę potrzeby dokładne omówienie rozmów rządcy diecezji z władzami wojewódzkimi, od których w wielu obszarach zależała przyszłość diecezji warmińskiej. Ponadto starano się zaprezentować stosunek bp. Drzazgi do aparatu bezpieczeństwa, który wielokrotnie próbował skłócić rządcę diecezji z duchowieństwem, biskupami sufraganami oraz innymi członkami episkopatu Polski. Dążąc do jak najpełniejszego oddania mechanizmów inwigilacji ordynariusza przez SB i jej TW, przedstawiono również serię inspirowanych przez aparat bezpieczeństwa i wydawanych przez kilka lat anonimów oraz pojedynczych artykułów prasowych stawiających w złym świetle bp. Drzazgę.

Rozdział siódmy przedstawia relacje kolejnego z ordynariuszy diecezji warmińskiej – bp. Glempa z władzami komunistycznymi w okresie od marca 1979 r. do lipca 1981 r. Pomimo, iż w powojennej historii diecezji warmińskiej jest to najkrótszy okres kierowania Kościołem katolickim na Warmii i Mazurach, to jednak przypadły na niego przełomowe wydarzenia o znaczeniu społeczno-politycznych, które wyznaczyły nowy charakter w relacjach państwo-Kościół. Tym samym starano się uchwycić zmianę w stosunkach z władzami państwowymi, która nastąpiła po śmierci bp. Drzazgi i charakteryzowała się dużym spokojem, unikaniem sytuacji konfliktowych oraz otwartością na negocjacje w zamian za pozwolenie na budowę nowych kościołów i innych obiektów sakralnych. Stąd też przy analizie rozmów i korespondencji rządcy diecezji warmińskiej z władzami państwowymi dużą uwagę poświęcono budownictwu kościelnemu będącego głównym celem bp. Glempa w kontaktach z komunistami. Drugą, niezmiernie ważną kwestią, która składa się na ten rozdział jest stosunek biskupa do strajków z lata 1980 r., powstania NSZZ „Solidarność" i procesu odnowy życia społeczno-gospodarczego. W tej przestrzeni obok prezentacji na bieżąco zmieniających się relacji bp. Glempa z władzami państwowymi dążono też do pokazania jego kontaktów ze strukturami „Solidarności" na Warmii i Mazurach. Przy tym starano się przeanalizować na ile w okresie legalnej działalności niezależnych związków zawodowych skuteczny był stworzony przez rządcę diecezji warmińskiej program nacisku na władze mający na celu powiększanie bazy materialnej Kościoła w zamian za pełnienie roli mediatora pomiędzy społeczeństwem a rządzącymi PRL. Poza tym treść rozdziału wypełniają zagadnienia związane z: poglądami i oceną sytuacji społeczno-gospodarczej przez bp. Glempa, jego stosunkiem do aparatu bezpieczeństwa i organizacji

katolickich kontrolowanych przez władze, relacjami z laikatem i zaangażowaniem w powołanie KIK w Olsztynie oraz pierwszą pielgrzymką do Polski Jana Pawła II.

W kolejnym, ósmym rozdziale opisano relacje następcy bp. Glempa – bp. Obłąka z władzami państwowymi w okresie od lipca 1981 r. do listopada 1985 r., kiedy to otrzymał on do pomocy administratora apostolskiego i mimo pozostawania jeszcze blisko trzech lat na urzędzie biskupa warmińskiego, z uwagi na zły stan zdrowia wyłączony był z podejmowania kluczowych decyzji dla diecezji warmińskiej. Z racji, że pierwsze miesiące rządów bp. Obłąka przypadły na końcowy okres legalnej działalności powołanych NSZZ „Solidarność" oraz strajk do jakiego doszło w Olsztyńskich Zakładach Graficznych „OZGraf", starano się scharakteryzować działania biskupa zmierzające do zażegnania konfliktu między władzami a pracownikami drukarni, którzy otrzymali wsparcie duchowe od Kościoła katolickiego. Następnie w związku z wprowadzeniem stanu wojennego w Polsce przedstawiono reakcję biskupa na decyzję ogłoszoną przez gen. Wojciecha Jaruzelskiego i przedstawiono trudne relacje rządcy diecezji z władzami państwowymi, na które złożyły się starania biskupa o możliwość udzielania posług religijnych osobom przebywającym w ośrodkach odosobnienia oraz interwencje w sprawie uwolnienia poszczególnych internowanych i więzionych. Ponadto zaprezentowano przebieg rozmów ordynariusza z władzami komunistycznymi, które w zamian za nawoływanie Kościoła katolickiego do zachowania spokoju społecznego, gotowe były do realizacji pewnych ustępstw strony kościelnej. Poza stosunkami bp. Obłąka z komunistami w okresie stanu wojennego, przedstawiono walkę ordynariusza z władzami państwowymi o budownictwo kościelne i sakralne ze szczególnym uwzględnieniem starań o budowę nowej siedziby WSD i Kurii Biskupiej w Olsztynie oraz interwencje podejmowane w sprawie usuwania krzyży z miejsc publicznych i bezczeszczenia symbolu chrześcijaństwa. Analizie poddano także treść komunikatów bp. Obłąka skierowanych przeciwko władzom państwowym adresowanych do duchowieństwa i wiernych oraz omówiono treść poręczeń i urzędowych pism będących formą protestu rządcy diecezji przeciwko decyzjom o więzieniu członków opozycji politycznej drugiej połowy lat 80. XX w. Dążono również do odtworzenia postawy ordynariusza diecezji warmińskiej wobec Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego (PRON) oraz koncesjonowanych przez władze PRL organizacji chrześcijańskich. W przedmiocie zainteresowań pozostała też inwigilacja bp. Obłąka przez aparat bezpieczeństwa, który przy pomocy TW zbierał informacje na temat wypowiedzi i wytycznych ordynariusza w sprawie m. in. śmierci ks. Jerzego Popiełuszki,

niewyjaśnionej śmierci studenta Marcina Antonowicza oraz wyborów do Sejmu PRL i rad narodowych.

W ostatnim, dziewiątym rozdziale przedstawiono relacje z władzami komunistycznymi bp. Piszcza, który od listopada 1985 r. do października 1988 r. sprawował funkcję administratora apostolskiego diecezji warmińskiej, a przez ostatni rok PRL pełnił już rządy jako jej ordynariusz. W rozdziale tym wiele miejsca poświęcono samemu mianowaniu bp. Piszcza na administratora diecezji, które nie zostało skonsultowane z władzami państwowymi PRL przez co było przedmiotem wyjaśnień na posiedzeniach Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski. Wpłynęło to również na opis relacji biskupa z komunistami, którzy przez blisko rok czasu lekceważyli administratora apostolskiego, nie podejmując z nim rozmów i nie odpowiadając na jego oficjalne pisma urzędowe. Przy omawianiu relacji biskupa z władzami starano się zwrócić uwagę na jego stosunek do bieżących wydarzeń społeczno-politycznych tj. podwyżki cen artykułów żywności, referendum ogólnokrajowego z 1987 r. w sprawie drugiego etapu reformy gospodarczej oraz wyborów do rad narodowych z 1988 r. Osobnego omówienia wymagała kwestia wstrzymywania przez władze wydania zgody na budowę nowego gmachu seminarium, o co biskup interweniował u najwyższych władz PRL, zapoznając na bieżąco ze sprawą podległe duchowieństwo i wiernych. Oddzielnie zaprezentowano również relacje bp. Piszcza z władzami w okresie drugiej peregrynacji kopii Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej na terenie diecezji warmińskiej, zwracając szczególną uwagę na reakcje administratora apostolskiego na sugestie władz w zakresie antypaństwowych postaw duchowieństwa. Relatywnie dużo miejsca poświęcono też stosunkowi biskupa do opozycji politycznej i kontaktom z członkami podziemnej „Solidarności" oraz innych organizacji działających w regionie. W tej kwestii przeanalizowano także interwencje bp. Piszcza w sprawie uwolnienia więźniów politycznych związanych z obszarem Warmii i Mazur. Ponadto scharakteryzowano zaangażowanie biskupa w powołanie WKK i zaprezentowano jego postawę wobec odtwarzających się struktur „Solidarności" Regionu Warmińsko-Mazurskiego w 1989 r. Za ważny element omawianego rozdziału uznano przyjrzenie się działalności bp. Piszcza w okresie kampanii wyborczej przed wyborami parlamentarnymi 1989 r. z uwzględnieniem stosunku do kandydatów do Senatu i Sejmu z ramienia Komitetu Obywatelskiego „Solidarność" Regionu Warmińsko-Mazurskiego. Poza tym w rozdziale zaprezentowano oceny bp. Piszcza przygotowywane przez władze komunistyczne oraz pokazano proces inwigilacji

ordynariusza przez SB, która m. in. utrudniała załatwianie spraw paszportowych i do końca swojego istnienia odnotowywała wszelkie działania i wypowiedzi hierarchy o charakterze antypaństwowym.

Każdemu z rozdziałów dotyczących relacji poszczególnych rządców diecezji warmińskiej z władzami państwowymi towarzyszy krótkie podsumowanie przedstawionych wywodów. Z uwagi na objętość rozdziałów, zabieg rekapitulacji ma na celu przypomnienie raz jeszcze najważniejszych konkluzji wynikających z analizy dostępnego materiału źródłowego.

Zastosowanie konstrukcji chronologiczno-problemowej pozwoliło prześledzić przebieg procesu historycznego, a zarazem skoncentrować uwagę na zagadnieniach, które wymagają szczegółowej analizy. Przyjęto, że poza pierwszym rozdziałem w którym scharakteryzowano kształtowanie się polskiej administracji kościelnej na terenie byłych Prus Wschodnich, każdy kolejny stanowi opis relacji następujących po sobie poszczególnych rządców diecezji warmińskiej z władzami komunistycznymi. Taki zabieg zapewnia przejrzystość prezentowanego wywodu i w opinii autora jest korzystniejszy niż próba omówienia relacji w oparciu o przyjęte w literaturze przedmiotu etapy w stosunkach państwo-Kościół, które zresztą nie zawsze były kluczowe dla diecezji położonych na Ziemiach Odzyskanych. Dzięki temu można też prześledzić relacje konkretnego rządcy z władzami komunistycznymi z uwzględnieniem ich zmienności warunkowanej osobowością zwierzchnika Kościoła oraz nowymi kierunkami w polityce wyznaniowej. To zaś sprawia, że łatwiej da się zaobserwować reakcje danego hierarchy kierującego diecezją warmińską na zmieniającą się sytuację Kościoła katolickiego oraz stopień jego zaangażowania się w realizację wytycznych episkopatu Polski.

Nie oznacza to jednak, że daty charakterystyczne dla relacji Kościoła katolickiego z władzami państwowymi powojennej Polski nie miały żadnego odniesienia dla podjętej problematyki. Potwierdza to rozdział drugi, który zamyka decyzja komunistów o usunięciu wszystkich administratorów apostolskich kierujących diecezjami na Ziemiach Północnych i Zachodnich, rozdział trzeci, w którym datą krańcową są następstwa wynikające z internowania prymasa Polski kard. Wyszyńskiego oraz rozdział czwarty, którego zakończenie determinują wydarzenia związane z tzw. odwilżą październikową 1956 r. Następne rozdziały wyodrębnione na podstawie okresu rządów diecezją warmińską kolejnych hierarchów nie posiadają cezur czasowych mających odzwierciedlenie w wydarzeniach ogólnopolskich, a o ich zakończeniu decydowała data śmierci lub objęcie innego stanowiska kościelnego.

Dla jeszcze lepszego zrozumienia układu pracy i formy prowadzonego w niej wywodu, wyjaśnienia wymagają pojedyncze aspekty. Pomimo, że w zdecydowanej większości prezentowanej rozprawy narracja prowadzona jest chronologicznie, to jednak w rozdziale trzecim i czwartym momentami odstąpiono od przyjętej zasady. Złożyło się na to nagromadzenie materiałów podobnej treści dotyczących kilku kluczowych kwestii w relacjach ks. Zinka i bp. Wilczyńskiego z władzami, w sytuacji, gdzie do opisu innych wątków nie zachowała się żadna dokumentacja archiwalna oraz literatura przedmiotu. Potrzeba komentarza dotyczy również nieproporcjonalności objętości poszczególnych rozdziałów. Mimo, że zdecydowana ich większość zawiera się w przedziale od pięćdziesięciu do stu stron, to jednak opis relacji bp. Drzazgi z władzami komunistycznymi przekracza liczbę stu pięćdziesięciu stron. Wpływ na to miało wiele czynników, do których przede wszystkim należy zaliczyć: długość sprawowanych rządów w diecezji, newralgiczne momenty w stosunkach państwo-Kościół oraz dobrze zachowany stan źródeł archiwalnych i ilość sprawozdawczości wytworzonej przez władze państwowe. W każdym innym przypadku o objętości rozdziału decydował dostępny materiał źródłowy i potrzeba oddania szczegółowości tytułowych relacji. W tym miejscu eksplikacja konieczna jest też w związku z brakiem podrozdziałów, które przy tej objętości pracy wydawać się mogą konieczne. O świadomej rezygnacji z tego zabiegu przesądziła mnogość – często rozproszonych i niezależnych od siebie elementów (problemów) składających się na relacje rządców diecezji z władzami oraz wynikająca z nich trudność w stworzeniu klarownych podrozdziałów zawierających chronologiczny układ treści.

Omawiając relacje rządców diecezji z władzami komunistycznymi zrezygnowano także ze szczegółowego przedstawiania życiorysów hierarchów do momentu objęcia rządów nad diecezją warmińską oraz w sytuacjach, gdy po latach kierowania Kościołem katolickim na Warmii i Mazurach obejmowali inne stanowiska kościelne. Wyjątek stanowi osoba bp. Obłąka, któremu poświecono nieco więcej miejsca przy opisie lat poprzedzających objęcie funkcji ordynariusza, z uwagi na to, że związany był z diecezją warmińską od 1948 r., pełniąc w niej wiele ważnych funkcji wymagających wchodzenia w bezpośrednie relacje z władzami komunistycznymi. Zawarta w tytule pracy problematyka spowodowała, że stosunkowo niewiele miejsca poświęcono biskupom pomocniczym diecezji warmińskiej – Julianowi Wojtkowskiemu, Józefowi Wysockiemu i Wojciechowi Ziembie, którzy w okresie PRL nie mieli raczej bezpośredniego wpływu na kształt stosunków Kościoła katolickiego z władzami państwowymi w regionie.

Ponadto wart podkreślenia jest fakt, że w niniejszej pracy unikano teologicznych interpretacji wypowiedzi rządców i moralności ich czynów, uznając, że poza jednostkowymi sytuacjami, nie rozstrzygało to o charakterze relacji z władzami komunistycznymi. Tym samym analizowano jedynie te fragmenty okólników, odezw, komunikatów, listów pasterskich, przemówień i posiedzeń gremiów kościelnych, w których w jakikolwiek sposób rządcy diecezji warmińskiej poruszali problematykę stosunków państwo-Kościół i ocenę bieżącej rzeczywistości społeczno-politycznej powojennej Polski.

W kwestii zastosowanych w pracy przypisów, przeważają te o charakterze bibliograficznym, terminologicznym i rzeczowo-informacyjnym. Obok źródłowych odsyłaczy, niekiedy rozszerzonych o konieczne w opinii autora cytaty, wykorzystano również przypisy dygresyjne i polemiczne, mające za zadanie wskazać, że dany problem nie został jednoznacznie zbadany lub towarzyszą mu odmienne hipotezy i wnioski. Jednak pomimo, że wykorzystana literatura przedmiotu zawiera szereg mniejszych lub większych błędów, wyjaśnienie w przypisach znajdują tylko takie sytuacje, w których występuje sprzeczność narracji lub dyskusyjna interpretacja wydarzeń istotnych dla podjętego tematu. Oznacza to, że autor nie wskazuje każdorazowo pomyłki w dacie, liczbie czy nazwisku, sygnalizując nieprawidłowość w sprawach, które jego zdaniem zmieniają postrzeganie danego zjawiska lub wydarzenia. Poza tym praca zawiera szereg przypisów, w których przedstawiono sylwetki części osób występujących w treści rozprawy, skupiając się przede wszystkim na ich życiorysach do roku 1989. Nadmienić należy, że decyzja o umieszczeniu rozszerzonego biogramu osoby duchownej lub świeckiej podyktowana była sprawowaną funkcją i znaczeniem dla relacji rządców diecezji warmińskiej z władzami komunistycznymi. Wobec tego zrezygnowano z przedstawiania postaci zajmujących najwyższe stanowiska w państwie i hierarchii kościelnej oraz osób powszechnie znanych i obecnych w przestrzeni społecznej.

Przygotowanie rozprawy poprzedziła kwerenda archiwalno-biblioteczna i selekcja zebranego materiału. Wśród blisko pięćdziesięciu wykorzystanych archiwów najważniejsze okazały się dokumenty zgromadzone w Archiwum Akt Nowych w Warszawie (AAN), Archiwum Państwowym w Olsztynie (APO) oraz Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (AIPN) w Białymstoku i w Warszawie.

Dla opisu sytuacji i statusu diecezji warmińskiej po wkroczeniu w 1945 r. na tereny byłych Prus Wschodnich żołnierzy Armii Czerwonej i relacji pierwszego rządcy z władzami państwowymi w AAN kluczowe były zespoły akt MAP i MZO. Zawierają

one dokumentację dotyczącą korespondencji pierwszego powojennego administratora apostolskiego diecezji warmińskiej z władzami państwowymi szczebla centralnego oraz sprawozdania sytuacyjne i raporty wojewody olsztyńskiego poruszające problematykę relacji z Kościołem katolickim na Warmii i Mazurach. Przy opisie relacji rządców diecezji warmińskiej z władzami komunistycznymi w latach 1950–1989 najważniejszy zespół stanowiły akta po UdsW. Oprócz różnego rodzaju sprawozdawczości oraz notatek z rozmów poszczególnych hierarchów diecezji warmińskiej z przedstawicielami władz państwowych i działalności Kurii Biskupiej w Olsztynie, zachowały się teczki, w których komuniści gromadzili wszelkie informacje na temat bieżącego zarządzania Kościołem przez konkretnego rządcę. Zasoby zespół UdsW są na tyle bogate i przydatne, że wykorzystano również akta dotyczące Soboru Watykańskiego II oraz dokumentację dotyczącą działalności: Episkopatu Polski, Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski, Warmińskiego Wydawnictwa Diecezjalnego, WSD w Olsztynie oraz KIK w Olsztynie. Uzupełnieniem dla tych materiałów były akta zgromadzone w zespołach: KC PPR, KC PZPR, Urzędu Rady Ministrów, Głównej Komisji Księży ZBoWiD w Warszawie i komisji okręgowych i Zrzeszenia Katolików „Caritas" oraz pojedyncze dokumenty z zespołów: Biura Prezydialnego Krajowej Rady Narodowej w Warszawie, Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego w Warszawie i Telewizji Polskiej S.A. Zbiór wycinków prasowych.

Źródłami o podstawowym znaczeniu dla problematyki zawartej w tytule pracy były materiały dostępne w APO, wśród których największe znaczenie mają te zgromadzone w zespołach: Urzędu Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski, KW PZPR w Olsztynie, PWRN w Olsztynie oraz Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, zarówno tego wytwarzającego dokumenty w latach 1946–1950 jak i tego funkcjonującego w okresie od 1975 r. do 1989 r. W aktach tych kluczowy był następujący rodzaj dokumentów: protokoły posiedzeń Egzekutywy, meldunki o sytuacji społeczno-politycznej w regionie, informacje Wydziału Organizacyjnego KW przesyłane do KC PZPR oraz wszystkie te dotyczące organizacji i sprawowanego przez władze państwowe nadzoru Kościoła katolickiego na terenie diecezji warmińskiej. Duże znaczenie miały również materiały wytworzone przez Samodzielny Referat do spraw Wyznań i późniejszy WdsW PWRN w Olsztynie oraz WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, które dotyczyły polityki wyznaniowej, budownictwa sakralnego i kościelnego oraz organizacji katolickich kontrolowanych przez władze tj. Zrzeszenie Katolików „Caritas", PAX i ChSS. W APO stan wiedzy dopełniły źródła archiwalne

zebrane w zespole Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Olsztynie i Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Olsztynie oraz pojedyncze informacje pozyskane z zespołów: Komitetu Miasta i Powiatu PZPR w Olsztynie, Komitetu Miejskiego PPR w Olsztynie, Komitetu Powiatowego (KP) PZPR w Iławie, KP PZPR w Kętrzynie, KP PZPR w Mrągowie, KW PPR w Olsztynie, Olsztyńskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej (PPRN) i Urzędu Powiatowego w Giżycku, PPRN i Urzędu Powiatowego w Lidzbarku Warmińskim, Starostwa Powiatowego w Giżycku, Urzędu Miasta i Gminy w Sępopolu, Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie i Zarządu Miejskiego w Olsztynie.

Z uwagi na położenie diecezji warmińskiej, która w różnym okresie częściowo znajdowała się w obrębie województw: białostockiego, elbląskiego, gdańskiego i suwalskiego, konieczna była kwerenda w Archiwum Państwowym w Białymstoku, Gdańsku, Malborku i Suwałkach. W wymienionych archiwach skorzystano przede wszystkim z zespołów odpowiadającym konkretnym KW PZPR lub urzędom wojewódzkim zgodnie z właściwością miejscową.

Ponadto w ramach sieci archiwów państwowych w Polsce dokonano kwerendy wybranych zespołów i skorzystano z pojedynczych dokumentów przechowywanych w Archiwum Państwowym w Bydgoszczy, Chełmie, Lublinie, Łodzi, Poznaniu, Szczecinie i Zielonej Górze.

Niniejsza rozprawa w jej ostatecznym kształcie nie mogłaby powstać bez dokumentów wytworzonych przez aparat bezpieczeństwa powojennej Polski i przechowywanych w zasobach AIPN. W AIPN w Białymstoku w znaczącym stopniu wykorzystano: sprawozdania WUBP i WUdsBP w Olsztynie dotyczące Kościoła katolickiego na Warmii i Mazurach, informacje i meldunki sytuacyjne Wydziału IV KW MO w Olsztynie, analizy i oceny sytuacji społeczno-politycznej oraz akta będące pozostałością po inwigilacji Kościoła katolickiego w poszczególnych powiatach województwa olsztyńskiego. Istotny wkład w odtwarzanie relacji rządców diecezji warmińskiej z władzami komunistycznymi wniosły też teczki personalne i teczki pracy informatorów UB i SB oraz dokumenty spraw obiektowych dotyczących uroczystości kościelnych, wydarzeń politycznych oraz działalności i struktur organizacji opozycyjnych obecnych na terenie województwa olsztyńskiego i powiatów sąsiednich innych województw. Natomiast z AIPN w Warszawie najbardziej przydatne okazały się materiały Departamentu IV MSW, na które złożyły się meldunki i sprawozdania oraz

teczki poświęcone konkretnym rządcom diecezji i ich rozmowom oraz korespondencji z władzami komunistycznymi. Pomocne były także zbierane przez funkcjonariuszy bezpieki wypowiedzi i komentarze hierarchów diecezji na temat bieżącej rzeczywistości politycznej oraz prace dyplomowe bronione na uczelniach wyższych PRL dotyczące diecezji warmińskiej oraz stosunków państwo-Kościół po II wojnie światowej.

Wśród terenowych placówek AIPN do przedstawienia relacji rządców diecezji warmińskiej z władzami komunistycznymi w sposób istotny przyczyniły się dokumenty znajdujące się w Gdańsku, gdzie skorzystano z informacji wytworzonych przez Wydział IV KW MO w Gdańsku i WdsW PWRN w Gdańsku. Poza tym autor dotarł do materiałów przechowywanych w AIPN w Bydgoszczy, Kielcach, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Olsztynie, Poznaniu i Rzeszowie, które niekiedy jednokrotnie przywoływane, posłużyły do opisu osobnych wątków rzeczonej rozprawy. Stosunkowo często korzystano w wymienionych archiwach z kartotek alfabetycznych i zagadnieniowych oraz innych pomocy ewidencyjnych MSW, wykorzystując dostępne zapisy w sytuacjach, gdy nie zachowała się dokumentacja aktowa[56].

Obok wykorzystanych zespołów archiwalnych proweniencji państwowej, równie ważne dla podjętej problematyki były dokumenty kościelne. Za najważniejsze należy uznać te przechowywane w Archiwum Archidiecezjalnym Warszawskim. Z zespołu Sekretariat Prymasa Polski wykorzystano dwie teczki zawierające protokoły z posiedzeń Rady Głównej Episkopatu Polski oraz cztery teczki dotyczące korespondencji rządców diecezji warmińskiej z kard. Wyszyńskim z lat 1948–1981, w której stosunkowo często poruszane były problemy w relacjach z władzami komunistycznymi. Wzbogaceniem dokumentacji wytworzonej przez stronę kościelną jest zbiór kazań i przemówień autoryzowanych kard. Wyszyńskiego dostępnych w Archiwum Instytutu Prymasa Wyszyńskiego w Choszczówce oraz istotne dla lat 1945–1948 Acta Hlondiana przechowywane w Archiwum Salezjańskim Inspektorii Pilskiej. Ponadto wykorzystano listy pasterskie, przemówienia i inne pojedyncze dokumenty dostępne w Bibliotece Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej „Hosianum" i Wydziału Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego oraz kroniki parafii znajdujące się w: Archiwum Parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Ostródzie, Archiwum Parafii św. Jerzego w Kętrzynie, Archiwum Parafii św. Katarzyny

[56] Szerzej o funkcjonowaniu ewidencji operacyjnej w latach 1962–1989 zob. E. Zając, *Ślad pozostaje w aktach. Wybrane zagadnienia dotyczące funkcjonowania ewidencji operacyjnej w latach 1962–1989*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej" 2006, nr 1–2, s. 21–36.

w Kętrzynie, Archiwum Parafii św. Piotra i Pawła w Lidzbarku Warmińskim i Archiwum Sanktuarium Świętolipskiego. w tym miejscu zaznaczyć należy, że autorowi nie udostępniono dokumentów zgromadzonych w Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie oraz Archiwum WSD „Hosianum" w Olsztynie. Niemożność skorzystania z tych zasobów w żaden sposób nie pozostaje jednak rozstrzygająca dla wywodu dysertacji, ponieważ zdecydowaną większość przechowywanych tam dokumentów o kluczowym znaczeniu dla relacji rządców diecezji warmińskiej z władzami komunistycznymi udało się pozyskać z innych archiwów, co na bieżąco udowadniane jest w kolejnych rozdziałach pracy.

Reprezentacyjną grupą materiałów źródłowych wykorzystanych w rzeczonej pracy są dokumenty znajdujące się w archiwach uniwersyteckich. Z Archiwum Uniwersyteckiego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego i Archiwum Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie pozyskano informacje dotyczące specjalistycznych studiów wyższych rządców diecezji warmińskiej lub ich pracy na uczelni w charakterze wykładowców. Nieco inny charakter miała kwerenda w Archiwum Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, w którym skorzystano z prac dyplomowych napisanych i obronionych na tejże uczelni[57].

Cenne materiały źródłowe odnaleziono również: w Archiwum Instytutu Północnego im. Wojciecha Kętrzyńskiego – zapisy rozmów przeprowadzonych z opozycjonistami lat 80. XX w., w których podkreślane są ich kontakty z rządcami diecezji warmińskiej, w Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Olsztynie – dokumenty dotyczące konfliktu o budowę gmachu seminarium i w Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie, gdzie udało się dotrzeć do wspomnień dotyczących relacji ks. Benscha z władzami państwowymi w 1945 r.

Pojedyncze dokumenty i nagrania dźwiękowe udało się pozyskać także w Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Centralnym Archiwum Wojskowym, Archiwum Wojskowym w Toruniu, Archiwum Olsztyńskich Zakładów Graficznych im. Seweryna Pieniężnego, Archiwum Urzędu Stanu Cywilnego w Modliborzycach i Urzędzie Stanu Cywilnego w Borzęcinie oraz nagrania dźwiękowe w Archiwum

[57] Autor dotarł m . in. do pracy doktorskiej Izabeli Śledź pt. Biskup Józef Drzazga – rządca diecezji warmińskiej w latach 1965–1978, napisanej pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Andrzeja Kopiczki i obronionej w 2010 r. W pracy, w której znajduje się wiele podstawowych błędów i nie wykorzystane zostały dostępne źródła archiwalne, zawarty jest zaledwie dwudziestopięciostronicowy, chaotycznie napisany rozdział poświęcony relacjom bp. Drzazgi z władzami partyjno-państwowymi.

Notacji Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku i Archiwum Radia Olsztyn.

Różnorodność wykorzystanych źródeł powoduje, że niezależnie od ich omówienia warto zapoznać się z zawartą na końcu pracy bibliografią, w której szczegółowo wymieniono materiały, które posłużyły do przygotowania rozprawy. Należy również zaznaczyć, że część materiałów archiwalnych z różnych przyczyn zachowała się w stanie szczątkowym, przez co nie pozwala to na pełne omówienie problemu jak oczekiwałby tego odbiorca. Z kolei brak niektórych – wydawać by się mogło oczywistych zespołów archiwalnych, nie oznacza, że autor do nich zajrzał, lecz najczęściej świadczy o tym, iż nie było tam interesujących informacji dla tytułowej problematyki.

Przechodząc do źródeł drukowanych, w pracy wykorzystano akty normatywne oraz opracowane wybory dokumentów proweniencji państwowej i kościelnej, opublikowane zarówno w formie zwartej jak i pojedynczych artykułów. W wielu miejscach powoływano się też na komunikaty diecezji, listy pasterskie i inne dokumenty drukowane w organie prasowym Kurii Biskupiej w Olsztynie, jakim od 1945 r. do 31 sierpnia 1992 r. były Warmińskie Wiadomości Diecezjalne, a od 1 września 1992 r. Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne[58]. Trzeba jednak pamiętać, że nie zawsze w tych dokumentach jest pełna prawda w kwestiach dotyczących relacji państwo-Kościół, ponieważ treści te przechodziły przez ręce komunistycznych cenzorów, którzy wielokrotnie ingerowali w publikację danego dokumentu. Ponadto należy podkreślić, że część źródeł wytworzonych przez władze państwowe wydawana jest bez odpowiednio przygotowanego wstępu oraz nie zawiera żadnych komentarzy i wyjaśnień, przez co czyni je mało użytecznymi.

Uzupełnieniem dla źródeł archiwalnych i drukowanych była prasa oraz dzienniki, relacje, wspomnienia i różnego rodzaju zapiski osób sprawujących funkcje państwowe i kościelne. W kwestii prasy wykorzystano gazety o zasięgu ogólnopolskim i regionalnym wydawane zarówno w obiegu oficjalnym jak i w podziemiu. Wśród blisko czterdziestu obecnych w pracy tytułów prasowych najbardziej przydatne okazały się: „Gazeta Olsztyńska", „Głos Olsztyński", „Słowo Powszechne" i „Tygodnik Powszechny". Warto przy tym wspomnieć, że w latach 1945–1948 sprawy religijne,

[58] J. Walkusz, z *problematyki organizacji Kościoła katolickiego – praktyka i uwarunkowania*, „Kościół w Polsce. Dzieje i Kultura" 2013, t. 12, s. 19–20. W 1945 r. organ prasowy Kurii Biskupiej w Olsztynie zatytułowany był „Warmińskie Urzędowe Wiadomości Diecezjalne".

w tym stosunek władz do Kościoła katolickiego nie był poruszany w prasie Warmii i Mazur. Latem 1948 r. w sprawozdaniach Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy Publikacji i Widowisk (WUKPPiW) w Olsztynie stwierdzano, że w związku z tym, iż władze partyjne nie narzucają tych kwestii, gazeta „Życie Olsztyńskie" nie zajmuje się tym zagadnieniem. Dopiero jesienią 1948 r. wezwano do Warszawy redaktora naczelnego Włodzimierza Mroczkowskiego wskazując aby stał się „propagatorem nowych wytycznych postawionych przez ostatnie Plenum KC PPR"[59]. Jeżeli chodzi o literaturę wspomnieniową i bieżące notatki z epoki za wyjątkowo cenne dla poruszanej problematyki należy uznać: *Pro memoria* kard. Wyszyńskiego, *Dzienniki* Janusza Zabłockiego oraz zebrane przez Zenona Złakowskiego wspomnienia działaczy „Solidarności" Warmii i Mazur i jego osobiste zapiski z ostatniej dekady PRL.

Starając się przedstawić dotychczasowy stan badań dotyczący relacji państwo-Kościół w diecezji warmińskiej należy zgodzić się z Jerzym Eislerem, że mimo upływu lat obraz stosunków między Kościołem a władzami komunistycznymi nadal pozostaje silnie zmistyfikowany[60]. Jednak niezależnie od tego historia Kościoła katolickiego, a szczególnie dzieje relacji państwo-Kościół w powojennej Polsce, mają już bogatą literaturę[61]. Powstałe w tym temacie prace zwarte i rozproszone można podzielić ze względu na zasięg i okres opisywanych stosunków. Tym samym należy wskazać literaturę poruszającą problematykę relacji państwo-Kościół w skali ogólnopolskiej i obejmującą cały okres komunistycznej Polski[62] oraz wydawnictwa, w których autorzy skupiają się na wybranych latach trudnych stosunków Kościoła z władzami państwowymi[63]. Wymagające uwzględnienia są również prace naukowe dotyczące relacji

---

[59] *Dwutygodniowa ocena wkładki dwustronicowej „Życia Olsztyńskiego" na podstawie lokalnych zagadnień dnia [za okres 1–15 VIII 1948 r.]*; *Dwutygodniowa ocena wkładki dwustronicowej „Życia Olsztyńskiego" na podstawie lokalnych zagadnień dnia [za okres 1–15 X 1948 r.]* [w:] w *kręgu cenzorów olsztyńskich*, t. 1, *Prasa i Ekspozytura Polskiego Radia w Olsztynie w oczach cenzorów olsztyńskich 1948–1956*, wybór i oprac. Z. Anculewicz, Warszawa 2006, s. 27, 34, 44.

[60] J. Eisler, *Kościół – państwo w powojennej Polsce w najnowszych publikacjach*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2004, nr 1, s. 385.

[61] J. Żaryn, *Kościół katolicki w PRL – wybrane zagadnienia, hipotezy, prowokacje*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2005, nr 1, s. 11.

[62] K. Grzesiak, *Relacje państwo-Kościół katolicki w PRL. Szkic historyczny*, „Debiuty Naukowe WSHE" 1999, t. 2, s. 131–151; Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944–2002*, Radom 2003, *passim*; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003, *passim*; *idem*, *Kościół w PRL*, Warszawa 2004, *passim*; S. Nabywaniec, *Relacje państwo-Kościół w latach 1944–1989 w Polsce*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Historia" 2005, z. 2, s. 177–186; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)…*, *passim*; R. Łatka, J. Marecki, *Kościół katolicki w Polsce rządzonej przez komunistów…*, *passim*.

[63] A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce 1945–1970*, Kraków 1995, *passim*; K. Krasowski, *Państwo a Kościół katolicki w Polsce 1945–1955*, Poznań 1997, *passim*; J. Żaryn, *Kościół a władza w Polsce (1945–1950)*, Warszawa 1997, *passim*; W. Ważniewski, *Stosunek władz państwowych do Kościoła katolickiego*

w Polsce 1956–1970, Siedlce 1999, *passim*; B. Noszczak, *Polityka państwa wobec Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w okresie internowania prymasa Stefana Wyszyńskiego 1953–1956…*, *passim*; R. Łatka, *Zmienna amplituda stosunków państwo-Kościół katolicki w PRL w latach 80. XX w.*, „Res Historica" 2015, nr 39, s. 225–256; R. Gryz, *Stosunki państwo-Kościół w Polsce w latach 1956–1972* [w:] *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*, t. 2, *1956–1972*, red. M. Siedziako, Z. Stanuch, G. Wejman, Szczecin 2017, s. 11–46; R. Łatka, *„Współdziałanie" z Kościołem jako metoda walki z kryzysem legitymizacji społecznej władz PRL w latach 80-tych XX wieku i ocena jej efektów* [w:] *Europa XX–XXI wieku. Społeczno-polityczne konsekwencje kryzysów*, red. M. Gruszczyk, L. Krzyżanowski, M. Skrzypek, Katowice 2017, s. 171–190; *idem*, *Relacje państwo-Kościół w pierwszych latach rządów Edwarda Gierka czyli jak wyglądała polityka „normalizacji" w praktyce* [w:] *Państwo – religia. Instytucje państwowe i obywatele wobec religii w Europie Środkowo-Wschodniej w XX wieku*, t. 2, red. J. Durka, Kalisz 2018, s. 215–240; *idem*, *Kościół katolicki w latach przełomu (1987–1989)*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2019, nr 1, s. 13–40; D. Zamiatała, *Relacje państwo-Kościół w Polsce lat osiemdziesiątych XX w.* [w:] *Dzieje Kościoła katolickiego na pomorzu Zachodnim*, t. 4, *1979–1989/1990*, red. M. Siedziako, Z. Stanuch, G. Wejman, Szczecin–Warszawa 2019, s. 11–45.

państwo-Kościół w poszczególnych rejonach Polski[64]. Poza tym istotne są wyniki badań dotyczących z jednej strony stosunku episkopatu Polski[65], prymasa Polski[66] i poszczególnych hierarchów[67] do władzy komunistycznej i rzeczywistości politycznej, a

[64] J. Stefaniak, *Ze studiów nad stosunkami państwo-kościół w woj. lubelskim w latach 1945–1953*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia" 2001, t. 56, s. 181–209; W. Woźniak, *Stosunki państwo-Kościół katolicki w latach 1949–1971 w aktach byłego Archiwum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Opolu*, „Kwartalnik Opolski" 2001, nr 4, s. 99–111; K. Kowalczyk, w *walce o rząd dusz. Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1956*, Szczecin 2003, *passim*; K. Dąbrowski, *Konflikty państwo-Kościół w Łodzi 1956–1980*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Zarządzania i Prawa w Warszawie" 2005, nr 4, s. 121–135; A. Hanich, *Relacje państwo - Kościół katolicki w czasach Władysława Gomułki i Edwarda Gierka (1956–1980) ze szczególnym uwzględnieniem Śląska Opolskiego*, „Studia Śląskie" 2005, t. 64, s. 95–117; M. Lubecka, *Porozumienie państwo-Kościół i jego reperkusje na przykładzie województwa ostrołęckiego*, „Seminare. Poszukiwania Naukowo-Pastoralne" 2008, t. 25, s. 493–507; *idem*, *Pozorna „odwilż" w stosunkach państwo-Kościół na przykładzie powiatu ostrołęckiego*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego" 2008, z. 22, s. 163–180; J. Sikorski, *Państwo-Kościół na Ziemi Lubuskiej w latach 1956–1958*, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Gorzowie Wielkopolskim" 2008, nr 1, s. 61–70; K. Grzesiak, *Relacje państwo-Kościół katolicki na terenie diecezji włocławskiej w latach 1945–1989*, Toruń 2009, *passim*; R. Łatka, *Polityka władz Polski „ludowej" wobec Kościoła katolickiego w latach 1944–1979 (przypadek krakowski)*, „Zeszyty Historyczne WiN-u" 2014, nr 39, s. 169–187; *idem*, *Komuniści i Kościół w Polsce „ludowej" w perspektywie centralnej i krakowskiej*, Radzymin 2016, passim; *idem*, *Polityka władz PRL wobec Kościoła katolickiego w województwie krakowskim w latach 1980–1989*, Kraków 2016, *passim*; D. Iwaneczko, *„Diecezja pod specjalnym nadzorem". Władza komunistyczna wobec diecezji przemyskiej w latach 1975–1980* [w:] *Christus vincit. Księga dedykowana biskupowi Edwardowi Frankowskiemu w 80. rocznicę urodzin*, red. M. Krzysztofiński, J. Wołczański, Stalowa Wola 2017, s. 423–439; R. Łatka, *Polityka władz PRL wobec Kościoła katolickiego w województwie krakowskim w latach 1975–1980* [w:] *PRL na pochylni (1975–1980)*, red. M. Bukała, D. Iwaneczko, Rzeszów 2017, s. 691–722; *idem*, *Rywalizacja państwo-Kościół w czasie obchodów milenijnych na przykładzie Krakowa (1965–1966)* [w:] *Pół wieku milenium. Religijne, polityczne i społeczne aspekty obchodów tysiąclecia chrztu Polski (1956–1966/1967). Studia i materiały*, red. B. Noszczak, Warszawa 2017, s. 679–704.

[65] M.A. Roszewski, *Episkopat Polski wobec systemowych ograniczeń obywatelskich i wyznaniowych w latach 1945–1956 (zarys problemu)*, „Kaliskie Studia Teologiczne" 2005, t. 4, s. 267–287; W. Jedynak, *Episkopat wobec władz komunistycznych (w ostatniej dekadzie PRL). Studium socjologiczne*, Rzeszów 2016, *passim*; R. Łatka, *Rada Główna Episkopatu Polski wobec opozycji przedsierpniowej (1976–1981)*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2017, nr 1, s. 110–136; *idem*, *Rada Główna Episkopatu Polski a stan wojenny*, „Glaukopis" 2016, nr 34, s. 159–186; *idem*, *Episkopat wobec złudnej normalizacji relacji państwo-Kościół w latach 1971–1978* [w:] *Dzieje Kościoła katolickiego na pomorzu Zachodnim*, t. 3, *1972–1978*, red. M. Siedziako, Z. Stanuch, G. Wejman, Szczecin–Warszawa 2018, s. 57–85; *idem*, *„Zbytnio nie ulegać tej pozornej zmianie atmosfery". Relacje państwo-Kościół 1979–1980 z perspektywy Episkopatu Polski*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2018, nr 1, s. 405–428; *idem*, *Episkopat Polski wobec współpracy duchowieństwa z opozycją solidarnościową 1980–1989 na tle relacji państwo-Kościół* [w:] *Księża władzy groźni. Duchowni współpracujący z opozycją (1976–1989)*, red. R. Łatka, Warszawa 2019, s. 15–57; *idem*, *Episkopat Polski wobec stosunków państwo–Kościół i rzeczywistości społeczno-politycznej PRL 1970–1989*, Warszawa 2019, *passim*.

[66] B. Kaliski, *Prymas Stefan Wyszyński – biskup ordynariusz archidiecezji gnieźnieńskiej. Przyczynek do historii stosunków państwo-Kościół katolicki w PRL (1949–1975)*, „Dzieje Najnowsze" 2006, nr 3, s. 73–98; R. Łatka, *Koniec odwilży w relacjach państwo-Kościół (1957–1958) z perspektywy kard. Stefana Wyszyńskiego* [w:] *Christus vincit. Księga dedykowana biskupowi Edwardowi Frankowskiemu…*, s. 313–334; *idem*, *Prymas Wyszyński a system komunistyczny w Polsce „ludowej" w latach 1956–1981* [w:] *Polskie wizje i oceny komunizmu (1917–1989)*, red. M. Kornat, R. Łatka, Warszawa 2020, s. 203–218; *idem*, *Prymas Stefan Wyszyński wobec gry w trójkącie: Stolica Apostolska – władze PRL – Episkopat Polski 1971–1978* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „Ludowej"*, t. 2, red. R. Łatka, Warszawa 2022, s. 71–110.

[67] J. Żaryn, *Stosunki państwo-Kościół w czasach posługiwania biskupiego Jana Jaroszewicza (1963–1980)*, „Kieleckie Studia Teologiczne" 2005, t. 4, s. 263–286; *Arcybiskup Bolesław Kominek wobec węzłowych problemów w relacjach państwo-Kościół na Dolnym Śląsku*, oprac. K. Jaworska, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne" 2008, nr 1, s. 253–266; R. Włodkowski, *Działalność biskupa*

z drugiej działań podejmowanych przez aparat partyjno-państwowy wobec konkretnych rządców diecezji i kurii biskupich[68].

Dla opisu relacji rządców diecezji warmińskiej z władzami komunistycznymi Polski w latach 1945–1989 literatura przedmiotu prezentuje się stosunkowo ubogo. Zdecydowana większość opracowań jest encyklopedycznym przedstawieniem sylwetek rządców lub dotyczy prowadzonej przez nich działalności duszpasterskiej, pomijając przy tym kontekst stosunków z władzami. Nieco więcej wyrywkowych informacji na ten temat – choć w dalszym ciągu niewystarczająco dużo, pojawia się w tekstach poświęconych organizacjom katolickim oraz uroczystościom kościelnym nadzorowanym przez władze państwowe. Ponadto daje się zauważyć, że wiele opracowań poruszających elementy stosunków państwo-Kościół na Warmii i Mazurach cechuje szeroko zakrojona w tytule

szczecińsko-kamieńskiego Jerzego Stroby w latach 1972–1978 w kontekście relacji państwo-Kościół (wybrane problemy), „Almanach Historyczny" 2018, t. 20, s. 229–259; E.K. Czaczkowska, *Stosunek kard. Adama Stefana Sapiehy do władz powojennej Polski* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „Ludowej"*, red. R. Łatka, Warszawa 2020, s. 53–65; R. Gryz, *Biskup kielecki Czesław Kaczmarek wobec komunistycznej dyktatury* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „Ludowej"…*, s. 66–86; R. Łatka, *Osoba nr 2 w polskim Kościele. Kardynał Franciszek Macharski wobec rzeczywistości politycznej w ostatniej dekadzie PRL (1979–1989)* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „Ludowej"…*, s. 283–316; I. Mazanowska, *Biskup Kazimierz Józef Kowalski wobec działań komunistycznych władz wyznaniowych w diecezji chełmińskiej w latach 1946–1972* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „Ludowej"…*, s. 108–117; S. Pastuszewski, *Biskupi gnieźnieńscy w procesie przeciwstawiania się komunizacji i ateizacji Bydgoszczy w latach 1945–1981* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „Ludowej"…*, s. 373–390; Z. Stanuch, *Biskup Ignacy Jeż jako rządca diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej w latach 1972–1989* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „Ludowej"…*, s. 265–282; L. Zygner, *Biskup płocki Tadeusz Paweł Zakrzewski wobec władzy ludowej* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „Ludowej"…*, s. 87–107; Z. Bereszyński, *Franciszek Jop, pierwszy biskup ordynariusz opolski* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „Ludowej"*, t. 2…, s. 160–184; J. Durka, *Biskup częstochowski Zdzisław Goliński wobec rzeczywistości PRL – szkic do biografii* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „Ludowej"*, t. 2…, s. 237–252; P. Kostrzewski, *Biskup Franciszek Musiel (1915–1992) w starciu z władzami komunistycznymi* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „Ludowej"*, t. 2…, s. 336–367; J. Marecki, *Działalność bp. Franciszka Jopa jako wikariusza kapitulnego archidiecezji krakowskiej* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „Ludowej"*, t. 2…, s. 150–159; K. Sychowicz, *Biskup Adam Sawicki – postawy wobec przepisów i realiów systemu komunistycznego* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „Ludowej"*, t. 2…, s. 253–270; M. Wiśniewska, *„Działania ekstremistów kościelnych stwarza niekorzystny klimat we wzajemnych stosunkach". Relacje między biskupami warszawskimi a władzami stołecznymi w okresie stanu wojennego w dokumentach Wydziału do spraw Wyznań w Warszawie* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „Ludowej"*, t. 2…, s. 446–484; E. Wojcieszyk, *Petycja z 28 kwietnia 1965 r. o zaprzestanie publicznego szykanowania duchowieństwa. Sufragan poznański bp Franciszek Jedwabski i jego potyczki z komunistami* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „Ludowej"*, t. 2…, s. 485–496.

[68] *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, red. A. Dziurok, Warszawa 2009. (W pracy tej zaprezentowano działania UB/SB wobec kurii biskupiej w: Białymstoku, Częstochowie, Katowicach, Lublinie, Łodzi, Płocku, Poznaniu, Przemyślu, Sandomierzu, Szczecinie, Tarnowie, Włocławku i Wrocławiu). T. Brzustowski, *Bezpieka wobec biskupa lubelskiego Piotra Kałwy 1949–1974* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „Ludowej"…*, s. 118–138; K. Sychowicz, *Ksiądz Władysław Jędruszuk – administrator apostolski w Drohiczynie – w ocenie władz komunistycznych i aparatu bezpieczeństwa* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „Ludowej"…*, s. 208–229; M. Tunak, *Aparat bezpieczeństwa Polski Ludowej wobec bp. Franciszka Jedwabskiego* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „Ludowej"…*, s. 343–359; Z. Stanuch, *Polityka władz PRL wobec bp. Wilhelma Pluty w latach 1958–1986* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „Ludowej"*, t. 2…, s. 216–236.

problematyka, która finalnie opisana jest bardzo ogólnie na kilku (w przypadku artykułów) lub kilkudziesięciu stronach (w przypadku prac zwartych).

Do prac o charakterze naukowym, które w sposób fundamentalny przyczyniły się do powstania niniejszej rozprawy, należy zaliczyć książkę Sławomira Brewczyńskiego[69], obszerny rozdział w pracy zbiorowej Krzysztofa Andrzeja Kierskiego[70] i artykuł Andrzeja Kopiczki[71], w których wiele miejsca poświęcono relacjom ks. Zinka z przedstawicielami władz partyjno-państwowych oraz rozdział autorstwa Kierskiego w monografii zbiorowej całościowo przedstawiający postawę bp. Wilczyńskiego wobec władz PRL[72].

Istotny wkład wniósł też artykuł Tomasza Lalaka omawiający trudne początki organizacji Kościoła na Warmii i Mazurach przez ks. Benscha[73] oraz artykuł Kopiczki dotyczący objęcia rządów w diecezji warmińskiej przez ks. Biskupskiego[74]. Przedmiotem zainteresowań badawczych Kopiczki były również uwarunkowania polityczne posługi pasterskiej w diecezji warmińskiej bp. Wilczyńskiego[75] oraz nakreślona w sposób bardzo ogólny charakterystyka rządów bp. Drzazgi[76]. Z kolei relacje bp. Glempa i bp. Obłąka z władzami komunistycznymi oraz stosunek hierarchów Kościoła katolickiego do opozycji politycznej lat 80. XX w. poruszali w swoich pracach Witold Gieszczyński[77] i Kierski[78]. Ponadto pomocne w powstawaniu rzeczonej dysertacji były opublikowane

---

[69] S. Brewczyński, *Ks. Adalbert (Wojciech) Zink. Rządca diecezji warmińskiej w latach 1951–1953*, Olsztyn 2006, *passim*.

[70] K.A. Kierski, *Działalność ks. Wojciecha Zinka na rzecz suwerenności diecezji warmińskiej* [w:] *Kościół wobec niepodległości Polski 1918–1989. Ludzie – miejsca – wydarzenia*, red. K. Sychowicz, J. Wasilewski, Białystok–Warszawa 2020, s. 290–343.

[71] A. Kopiczko, *Rządca diecezji warmińskiej ks. Wojciech Zink a władze partyjno–państwowe (1951–1953). Zarys problematyki*, „Studia Elbląskie" 2019, t. 20, s. 109–126.

[72] K.A. Kierski, *Biskup Tomasz Wilczyński wobec władz komunistycznych PRL* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „ludowej"…*, s. 230–264.

[73] T. Lalak, *Działalność duszpasterska ks. dra Teodora Benscha, administratora apostolskiego diecezji warmińskiej w latach 1945-1951* [w:] *Scio, ciu credidi. Księga pamiątkowa ku czci Księdza Biskupa Józefa Wysockiego w 50. rocznicę posługi kapłańskiej*, Olsztyn–Elbląg 2015, s. 339–357.

[74] A. Kopiczko, *Ks. prof. Stefan Biskupski – objęcie urzędu wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej i charakterystyka jego pracy na tym stanowisku*, „Studia Warmińskie" 1995, t. 32, s. 379–388.

[75] *Idem*, *Uwarunkowania polityczne posługi pasterskiej w diecezji warmińskiej bpa Tomasza Wilczyńskiego*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2006, nr 81, s. 101–109.

[76] *Idem*, *Biskup Józef Drzazga – charakterystyka posługi biskupiej*, „Echa Przeszłości" 2019, nr 1, s. 371–385; *idem*, *Diecezja warmińska za rządów bp. Józefa Drzazgi (1965–1978). Zarys problematyki* [w:] *Droga do stabilizacji polskiej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych po II wojnie światowej. W 40. rocznicę wydania konstytucji apostolskiej Pawła VI Episcoporum Poloniae coetus*, red. W. Kucharski, Wrocław 2013, s. 195–209.

[77] W. Gieszczyński, *Od narodzin „Solidarności" do Trzeciej Rzeczypospolitej. Przemiany społeczno-polityczne w województwie olsztyńskim (1980–1989)*, Olsztyn 2011, *passim*.

[78] K.A. Kierski, *Duchowieństwo diecezji warmińskiej wobec opozycji solidarnościowej na Warmii i Mazurach (VII 1980 – 13 XII 1981 r.)* [w:] *Księża dla władzy groźni. Duchowni współpracujący z opozycją (1976–1989)*, t. 2, red. R. Łatka, Warszawa 2020, s. 102–128.

przez Kopiczkę wyniki badań dotyczące stosunków państwo-Kościół i polityki wyznaniowej władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na Warmii i Mazurach[79].

Do prac, które w sposób wydatny wpłynęły na poruszoną w tytule problematykę, a co za tym idzie znalazły się w nich większe ustępy bezpośrednio dotyczące relacji rządców diecezji warmińskiej z władzami komunistycznymi zaliczyć należy także wybrane książki i artykuły: Krzysztofa Bielawnego[80], Renaty Gieszczyńskiej[81], Gieszczyńskiego[82], Kopiczki[83], Krzysztofa Sychowicza[84], Pawła Piotra Warota[85] i Złakowskiego[86]. Pozostała część literatury, z uwagi na to, że w dużej mierze wykorzystywana była w sposób jednostkowy, nie wymaga oddzielnego omówienia a jej całościowy wykaz znajduje się w bibliografii.

---

[79] A. Kopiczko, *Stosunki państwo-Kościół w diecezji warmińskiej w latach 1945–1950*, Olsztyn 1994, *passim*; *idem*, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej*, Olsztyn 1996, *passim*.

[80] K. Bielawny, *Cenzura i kontrola księgozbiorów religijnych w diecezji warmińskiej w latach PRL-u*, „Studia Elbląskie" 2007, t. 8, s. 47–63; *idem*, *Działalność wydawnicza w diecezji warmińskiej w latach 1946–1992*, „Ateneum Kapłańskie" 2012, t. 159, s. 289–317; *idem*, *Próba likwidacji Wyższego Seminarium Duchownego w Olsztynie przez władze komunistyczne w 1962 r.* [w:] *Wczoraj i dziś. Z dziejów Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce północno-wschodniej*, red. W. Brenda, A. Pyżewska, K. Sychowicz, Białystok 2014, s. 126–152.

[81] R. Gieszczyńska, *Komitet Obywatelski „Solidarność" Regionu Warmińsko-Mazurskiego w wyborach 4 czerwca 1989 r.* [w:] *Olsztyński Czerwiec '89*, Olsztyn 2009, s. 13–94; *idem*, *NSZZ „Solidarność" Region Warmińsko-Mazurski* [w:] *NSZZ „Solidarność" 1980–1989*, t. 5, *Polska środkowo-wschodnia*, red. Ł. Kamiński, G. Waligóra, Warszawa 2010, s. 163–246.

[82] W. Gieszczyński, *Działalność Klubu Inteligencji Katolickiej w Olsztynie (1980–2013)*, „Echa Przeszłości" 2013, t. 14, s. 123–138; *idem*, *„Dla dobra Kościoła, Ojczyzny i bliźniego". Klub Inteligencji Katolickiej – Warmiński Klub Katolików w Olsztynie (1980–2015)*, Olsztyn 2015, *passim*.

[83] A. Kopiczko, *„Caritas" w diecezji warmińskiej 1945–1950*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 1997, nr 29, s. 104–111; *idem*, *Stosunek ks. Teodora Benscha i Adalberta Zinka do ludności miejscowej*, „Borussia" 1998/1999, nr 17, s. 138–145; *idem*, *Kościół a „Solidarność" na Warmii i Mazurach (1980–1981)*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2000, nr 45, s. 86–99; idem, *Władze partyjno-państwowe PRL wobec Kościoła katolickiego na Warmii i Mazurach. Zarys problematyki* [w:] *Stefan Kardynał Wyszyński wobec Ziem Zachodnich i Północnych oraz stosunków polsko-niemieckich. W 100-lecie urodzin Prymasa Tysiąclecia*, red. T. Dzwonkowski, C. Osękowski, Warszawa–Poznań–Zielona Góra 2001, s. 144–155; *idem*, *Pomoc Kościoła katolickiego osobom represjonowanym i ich rodzinom w okresie stanu wojennego na terenie diecezji warmińskiej (do połowy 1982 r.)* [w:] *Internowani w Iławie (1981–1982)*, oprac. W. Kałudziński, Olsztyn 2006, s. 24–66; *idem*, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, Część 2, *Słownik*, Olsztyn 2007, *passim*; *idem*, *Bp Józef Drzazga o „Orędziu biskupów polskich do niemieckich" z 1965 roku*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2008, nr 94, s. 65–77; *idem*, o *eksmisji Wyższego Seminarium Duchownego „Hosianum" w 1962 roku*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2009, nr 103, s. 97–143; *idem*, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, Część 1, *Studium prozopograficzne*, Olsztyn 2009, *passim*; *idem*, *Konfiskata książek w Bibliotece WSD „Hosianum" w 1960 roku*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2010, nr 105, s. 63–94

[84] K. Sychowicz, *Sytuacja duchowieństwa katolickiego w diecezji warmińskiej w latach 1954–1959 – wybrane problemy*, „Znad Pisy" 2003, nr 12, s. 151–162; *Idem*, *„Wolność słowa i wyznania" – aparat bezpieczeństwa wobec duchowieństwa Warmii i Mazur w latach 1958–1965*, „Znad Pisy" 2008/2009, nr 17–18, s. 243–260.

[85] P.P. Warot, *Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie. Struktury – kadry – działalność*, Białystok–Warszawa 2021, *passim*.

[86] Z. Złakowski, *„Solidarność" olsztyńska w latach 1980–1981. Próba zestawienia faktów*, Olsztyn 2000, *passim*.

Omawiając wykorzystane źródła archiwalne i drukowane, literaturę, wspomnienia oraz prasę, wyjaśnienia wymaga brak przeprowadzonych rozmów ze świadkami wydarzeń. Wynika to faktu, że zarówno przedstawiciele strony kościelnej jak i ówczesnych władz państwowych odpowiedzialnych za politykę wyznaniową na Warmii i Mazurach nie wyrazili zgody na rozmowę z autorem rzeczonej rozprawy. W okresie przygotowywania pracy dwukrotnie proponowano rozmowę abp. Piszczowi. Pomimo, że udzielał wywiadów mediom, nierzadko powracając do lat swojej młodości i początków posługi kapłańskiej, pytany przez autora o relacje z władzami komunistycznymi w latach 80. XX w., za każdym razem odmawiał, tłumacząc się niemożnością przywołania w swojej pamięci wydarzeń z tamtego okresu. Nie podając powodów, na rozmowę o newralgicznych sprawach w relacjach państwo-Kościół nie zdecydował się również abp Ziemba oraz część księży bliżej związanych w okresie PRL z Kurią Biskupią w Olsztynie. Podobną postawę przyjęli przedstawiciele administracji państwowej Warmii i Mazur okresu Polski ludowej jak np. wojewoda olsztyński Sergiusz Rubczewski oraz ostatni dyrektor WdsW w Olsztynie i podlegli mu pracownicy, którzy odmawiając rozmowy pozbawili się możliwości wpływu na ostateczny kształt dysertacji.

Na koniec należy stwierdzić, że wśród krajów byłego bloku wschodniego, niniejsza praca jest pierwszą próbą przedstawienia relacji hierarchów Kościoła katolickiego z władzami na tak dużym terytorium jakim była diecezja i w całym okresie trwania ustroju komunistycznego[87]. Węzłowe problemy rozprawy powstały w wyniku rozległej analizy w większości niewykorzystywanych dotychczas przez badaczy dokumentów źródłowych. Szeroki zakres materiałów archiwalnych pozwolił na bardziej wszechstronne spojrzenie na tytułową problematykę, która stanowi lukę badawczą w historii relacji państwo-Kościół w powojennej Polsce.

[87] w Polsce została wydana jedna praca ujmująca rządy wszystkich rządców archidiecezji wrocławskiej. Jest to jednak książka będąca raczej opisem dokonań danych hierarchów Kościoła katolickiego, nie zawierająca szczegółowo nakreślonych relacji z władzami komunistycznymi w latach 1945–1989. Zob. J. Swastek, *Rządcy Archidiecezji Wrocławskiej w latach 1945–1995*, Wrocław 1998, *passim*.

Rozdział I. Diecezja warmińska w okresie od wkroczenia Armii Czerwonej do powołania pierwszego administratora apostolskiego (styczeń–sierpień 1945 r.)

Dzieje diecezji warmińskiej sięgają 1243 r., kiedy to papież Innocenty IV bullą *Hiis, quae per dilectos filios* z 29 lipca zatwierdził podział ziem pruskich na cztery diecezje tj. chełmińską, pomezańską, sambijską i warmińską, która obejmowała obszar środkowych Prus[88]. Diecezja warmińska pozostając największą z wymienionych, do lat sześćdziesiątych XVI w. należała do metropolii ryskiej. Dopiero w 1566 r. po sekularyzacji arcybiskupstwa ryskiego, diecezja warmińska posiadając przywilej egzempcji czyli wyjęcia spod władzy metropolitalnej, bezpośrednio podlegała Stolicy Apostolskiej[89]. Sytuacja ta trwała do roku 1929, w którym to na mocy konkordatu z Prusami, z diecezji wrocławskiej utworzone zostało arcybiskupstwo. Wówczas nowo powstałej metropolii wrocławskiej podporządkowano diecezję berlińską, warmińską oraz utworzoną ze skrawków diecezji gnieźnieńskiej i chełmińskiej tzw. wolną prałaturę pilską[90].

Terytorialnie, przez pierwsze 223 lata istnienia omawiana diecezja pozostawała pod rządami państwa zakonu krzyżackiego. Po zawarciu II pokoju toruńskiego w 1466 r. wydzielona część biskupia zwana dominium warmińskim, obejmująca jedną trzecią obszaru diecezji warmińskiej została włączona do Polski. Po 306 latach, w 1772 r. w wyniku i rozbioru Polski całe terytorium diecezji do 1945 r. znalazło się w posiadaniu państwa niemieckiego[91]. Na podkreślenie zasługuje fakt, że choć diecezja warmińska

[88] A. Rogalski, *Kościół katolicki na Warmii i Mazurach*, Warszawa 1956, s. 49; A. Szorc, *Dzieje diecezji warmińskiej (1243–1991)*, Olsztyn 1991, s. 18.

[89] AIPN Bi, 342/691, Edward Zakrzewski, Diecezja warmińska w latach 1945–1972. Studium kanonistyczne. Praca doktorska, Warszawa 1985, k. 9–11; J. Obłąk, *Egzempcja diecezji warmińskiej i jej obrona za biskupa Mikołaja Szyszkowskiego*, „Polonia Sacra" 1955, nr 7, s. 123–136; R. Bodański, *Walka diecezji warmińskiej o niezależność od metropolii ryskiej i gnieźnieńskiej od 1426 do 1566*, „Studia Warmińskie" 1982, t. 19, s. 123–146; J. Obłąk, A. Kopiczko, *Historia Diecezji i Archidiecezji Warmińskiej*, Olsztyn 2010, s. 17–18; A. Weiss, *Biskupstwa podległe bezpośrednio Stolicy Apostolskiej w dziejach organizacji Kościoła łacińskiego na ziemiach polskich*, „Kościół w Polsce. Dzieje i Kultura" 2013, t. 12, s. 48–49; E. Zakrzewski, *Diecezja warmińska w latach 1945–1972*, Olsztyn 2013, s. 13.

[90] AAN, UdsW, 125/129, Informacja o uznaniu przez Watykan polskiej granicy zachodniej i ustabilizowaniu administracji kościelnej w województwach zachodnich i północnych, 30 VI 1972 r., k. 254–257; B. Kumor, *Zmiany w organizacji metropolitalnej i diecezjalnej w Polsce 1945–1972*, „Zeszyty Naukowe KUL" 1973, nr 3–4, s. 120; L. Müllerowa, *Organizacja Kościoła katolickiego w Polsce w 1980 roku* [w:] *Państwo, Kościół, niepodległość*, red. J. Skarbek, J. Ziółek, Lublin 1986, s. 226.

[91] B. Leśnodorski, *Dominium Warmińskie 1243–1569*, Poznań 1949, *passim*; A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja diecezji warmińskiej w latach 1525–1772*, Olsztyn 1993, *passim*; S. Achremczyk, *Historia*

w swej historii do roku 1945 nie była związana tymczasowo lub na stałe z polską organizacją kościelną, to jednak w różnym okresie sprawowali w niej rządy polscy biskupi[92].

Powojenne dzieje diecezji warmińskiej i Kościoła katolickiego na Warmii i Mazurach nieodłącznie uzależnione były od decyzji politycznych i wojskowych przywódców koalicji antyhitlerowskiej. Dla terytorium Prus Wschodnich, których losy o przynależności do Polski zostały przesądzone na konferencji w Teheranie i Jałcie kluczowa była decyzja o rozpoczęciu jesienią 1944 r. operacji wschodniopruskiej[93]. Za jej realizację odpowiedzialne były siły 2. i 3. Frontu Białoruskiego Armii Czerwonej, których głównym zadaniem było wdarcie się w terytorium wroga, odcięcie wojsk niemieckich w kotle Prus Wschodnich i wreszcie ich całkowite rozbicie[94]. Sowiecka ofensywa rozpoczęta 13 stycznia 1945 r. już po kilku dniach zaciętych walk przełamała obronę niemiecką wkraczając do pierwszych miast wschodniopruskich[95]. Żołnierze Armii Czerwonej żądni zemsty za zbrodnie nazistów popełnione w Związku Sowieckim charakteryzowali się wyjątkowym okrucieństwem na zdobywanym terytorium o czym świadczą liczne grabieże, gwałty, morderstwa na ludności cywilnej i dewastacje zabudowań[96]. W przypadku tych ostatnich podkreślenia wymaga fakt, że zdecydowana ich większość uległa zniszczeniu nie w wyniku działań wojennych, lecz została spalona przez żołnierzy sowieckich bez żadnego uzasadnienia względami militarnymi już po ustaniu walk[97].

Warmii i Mazur, t. 1, *Pradzieje – 1772*, Olsztyn 2010, *passim*; W. Łazowski, *Organizacja kościelna diecezji warmińskiej w latach 1918–1945*, Olsztyn 2013, s. 19–26.

[92] *Poczet biskupów warmińskich*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2008, *passim*.

[93] P. Eberhardt, *Polska granica wschodnia 1939–1945*, Warszawa 1992, s. 111.

[94] S. Łaniec, *Operacja wschodniopruska Armii Czerwonej (1944–1945)*, Olsztyn 1974, s. 5–6; T. Gajownik, J. Maroń, *Utracony bastion (Prusy Wschodnie w latach 1918–1945)* [w:] *Wielkie wojny w Prusach. Działania militarne między Wisłą a Niemnem na przestrzeni wieków*, red. W. Gieszczyński, N. Kasparek, Dąbrówno 2010, s. 268–282; K. Dieckert, H. Grossmann, *Bój o Prusy Wschodnie. Kronika dramatu 1944–1945*, Gdańsk 2011, s. 103–104; T. Gliniecki, *Echa pancernego rajdu. Propaganda wojenna i kreacja mitów wyzwoleńczych na podstawie operacji mławsko-elbląskiej Armii Czerwonej w 1945 roku*, Gdańsk 2017, s. 10, 274.

[95] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3609, Walter Późny. Wspomnienia z lat 1945–1946, Wspomnienia Waltera Późnego, [1960 r.], k. 1; W. Gieszczyński, *Zniszczenia i grabieże mienia dokonane przez Armię Czerwoną w byłych Prusach Wschodnich w latach 1945–1946. (Na podstawie materiałów archiwalnych)* [w:] *Ziemie Odzyskane pod wojskową administracją radziecką po II wojnie światowej. Materiały z konferencji*, red. S. Łach, Słupsk 2000, s. 291.

[96] W. Brenda, o *Armii Czerwonej na Warmii i Mazurach*, „Znad Pisy" 2002, nr 11, s. 126; W. Gieszczyński, *Zniszczenia, grabieże i gwałty Armii Czerwonej na Warmii i Mazurach (1945–1946)* [w:] *Warmia i Mazury w 90-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości*, red. B. Gaziński, Olsztyn 2009, s. 42–54; *idem*, *Armia Sowiecka na Warmii i Mazurach w latach 1945–1948. Szkic do monografii*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego" 2013, nr 27, s. 60–61; *Czerwonoarmiści byli żądni zemsty. Wywiad z Krzysztofem Kierskim*, „Gazeta Olsztyńska" nr 14 z 21–23 i 2022 r.

[97] S. Piechocki, *Olsztyn styczeń 1945. Portret miasta*, Olsztyn 2000, s. 217.

Stosunek Armii Czerwonej do zastanych Kościołów i budownictwa sakralnego niczym nie różnił się od innych zabytkowych zabudowań, obiektów architektonicznych i infrastruktury komunalnej, które wkraczający żołnierze traktowali jako łup wojenny podlegający zniszczeniu lub kradzieży[98]. W pierwszym kwartale 1945 r. szacowano, że spłonęło co najmniej 200 kościołów i ponad 20 plebani, a wiele świątyń uległo całkowitemu zburzeniu. Mocno ucierpiało Braniewo tracąc bezpowrotnie dwa budynki seminarium duchownego i Frombork będący wówczas stolicą diecezji i siedzibą biskupią, gdzie spalona została dzwonnica katedry i siedziba kurii biskupiej a zniszczeniu uległ dach katedry, pałac biskupi oraz kanonie[99]. Ponadto z katedry fromborskiej wywiezione zostały wszelkie dobra ruchome tj. naczynia kościelne, gobeliny, paramenty, obrazy, rzeźby oraz archiwum i biblioteka[100]. Miejsca kultu religijnego, które nie zostały dotknięte działaniami wojennymi były umyślnie podpalane, a w najlepszym razie traktowane przez wojska sowieckie jako chwilowe miejsca postoju żołnierzy nie liczących się z ich wartością dla dziedzictwa kulturowego regionu. Jako przykład takich działań można wskazać diecezjalne sanktuaria maryjne. W styczniu 1945 r. żołnierze Armii Czerwonej zbliżający się do Olsztyna, z Sanktuarium Matki Bożej Gietrzwałdzkiej uczynili stajnię dla koni i szalet, dokonując przy tym ciężkiego pobicia proboszcza ks. Franciszka Klinka, który sprzeciwiał się niszczeniu krzyży i wprowadzaniu do kościoła zwierząt[101]. Do podobnej sytuacji doszło w sanktuarium w Świętej Lipce, które mimo, że przez cały okres II wojny światowej nie znalazło się w pasie działań militarnych, to jednak stało się łupem czerwonoarmistów. Skoszarowani w kościele zamienionym na magazyn, chcąc się ogrzać rozpalili ognisko, wykorzystując do tego ławki, ornaty i zabytkowe barokowe organy[102].

---

[98] *Ibidem*, s. 217–219; *To nie było wyzwolenie. Wywiad z Krzysztofem Kierskim na temat zajęcia Olsztyna 22 stycznia 1945 roku*, „Gazeta Olsztyńska" nr 17 z 22 i 2020 r.

[99] AIPN, 001708/421, Praca dyplomowa Henryka Chaleckiego, Taktyka stopniowego pozyskania tajnych współpracowników wśród kleru i aktywu kościelnego w pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa województwa olsztyńskiego w latach 1960–1970, Legionowo 1978, k. 7; J. Obłąk, *Dzieje diecezji warmińskiej w okresie dwudziestolecia (1945–1965)*, „Nasza Przeszłość. Studia z Dziejów Kościoła i Kultury Katolickiej w Polsce" 1965, t. 22, s. 183; J. Olejnik, *Milenium diecezji warmińskiej*, „Słowo Powszechne" nr 145 z 18–19 VI 1966 r.

[100] AAN, MAP, 199/2457, Akcja osiedleńcza na terenie Okręgu Mazurskiego. Sprawozdania sytuacyjne z działalności Pełnomocnika Okręgowego, Sprawozdanie z działalności Urzędu Informacji i Propagandy przy Pełnomocniku Rządu RP na Okręg Mazurski za czerwiec 1945 r., 27 VI 1945 r., k. 24; R. Żurek, *Kościół rzymskokatolicki w Polsce wobec Ziem Zachodnich i Północnych 1945–1948*, Szczecin–Warszawa–Wrocław 2015, s. 74.

[101] K. Bielawny, *Niezwyciężone sanktuarium maryjne w Gietrzwałdzie*, Olsztyn 2008, s. 39; *idem*, *Historia indywidualna i uniwersalna Gietrzwałdu (1877–2002)*, „Studia Warmińskie" 2004/2005, t. 41–42, s. 258.

[102] Archiwum Sanktuarium Świętolipskiego [dalej: ASŚ], Kronika parafii Święta Lipka po II wojnie światowej, [1945 r.], k. 15; AIPN, 001708/2318, Praca dyplomowa Henryka Łangowskiego, Operacyjne

Wyjątek od opisywanych zdarzeń stanowi sytuacja do jakiej doszło w Olsztynie w nocy z 21 na 22 stycznia 1945 r. Wkraczające do miasta oddziały Armii Czerwonej znajdując się w okolicach kościoła pw. św. Jakuba spotkały proboszcza tejże parafii ks. Jana Hanowskiego[103], który mimo nakazu władz niemieckich o ewakuacji z Prus Wschodnich przed zbliżającym się frontem pozostał na miejscu swojej posługi[104]. Dzięki temu wyjednał u sowieckiego komendanta wojennego pismo zabraniające niszczenia olsztyńskich kościołów[105]. W zaświadczeniu wydanym w języku rosyjskim z wsteczną datą 21 stycznia 1945 r. znalazł się zapis następującej treści: „Kościoła nie palić, zamieszani w podpalenie będą pociągnięci do odpowiedzialności zgodnie z prawem wojny". Mimo, że zapewnienie to miało dotyczyć tylko parafii św. Jakuba, stosowane było również wobec innych kościołów Olsztyna[106]. Interwencja u władz wojskowych ks. Hanowskiego określanego przez prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego „nestorem duchowieństwa warmińskiego"[107] doprowadziła do ocalenia olsztyńskich świątyń, które posłużyły do organizacji powojennego życia diecezji warmińskiej[108].

Przesunięcia zachodnich i północnych granic Polski potwierdzone przez przywódców mocarstw alianckich na konferencji w Jałcie spowodowały, że z przedwojennego obszaru diecezji warmińskiej liczącej 36 999 km^2, do Polski przyłączono teren obejmujący 24 344 km^2, a pozostałą część przekazano ZSRR[109]. Samo

zabezpieczenie masowych uroczystości kościelnych na przykładzie Bazyliki Mniejszej w Świętej Lipce – rok 1968, Legionowo 1985, k. 25; J. Paszenda, *Święta Lipka. Monografia*, Kraków 2008, s. 174.

[103] Jan Hanowski (1873–1968) ur. w Mątkach pod Olsztynem w rodzinie warmińskiej. Ukończył gimnazjum w Olsztynie, po czym wstąpił do WSD w Braniewie, otrzymując w 1900 r. święcenia kapłańskie. Jako wikariusz pełnił posługę duszpasterską w Postolinie, a następnie w Barczewie. Pierwsze probostwo objął w 1907 r. w Straszewie. Następnie w 1913 r. został proboszczem w Gietrzwałdzie, a w 1924 r. uzyskał mianowanie na proboszcza parafii św. Jakuba i dziekana w Olsztynie. W trakcie swojego kapłaństwa w Olsztynie odprawiał raz w tygodniu msze w języku polskim starając się podtrzymywać polskość na Warmii. Od lutego 1939 r. pozostawał kanonikiem honorowym warmińskiej kapituły katedralnej we Fromborku. W 1945 r. był dwukrotnie z przerwami wikariuszem kapitulnym diecezji warmińskiej. Zob. T. Oracki, *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla XIX i XX wieku (do 1945 roku)*, Warszawa 1983, s. 126; J. Chłosta, *Niezwykła posługa warmińskiego kapłana*, „Studia Warmińskie" 1995, t. 32, s. 365–377; M. Jodkowski, *Ksiądz Jan Hanowski* [w:] *100 wybitnych postaci Warmii i Mazur w stulecie niepodległości Polski*, red. S. Achremczyk, J. Kiełbik, Olsztyn 2018, s. 154–155.

[104] Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej „Hosianum" i Wydziału Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego (BWSDiWT), B 7669, Diamentowe gody ks. Jana Hanowskiego [1960 r.], s. 8.

[105] S. Piechocki, *Olsztyn styczeń 1945…*, s. 36–37.

[106] J. Chłosta, *Księża trudnych czasów. Biografie 30 warmińskich duchownych*, Olsztyn 1997, s. 25–26.

[107] *„Znak wielki" nad Świętą Warmią. Podczas koronacji obrazu Pani Ziemi Warmińskiej* [w:] *Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski. Dzieła Zebrane*, t. XX, *sierpień – grudzień 1967*, Warszawa 2019, s. 132.

[108] BWSDiWT, B 7669, Diamentowe gody ks. Jana Hanowskiego, [1960 r.], s. 8.

[109] AIPN, 0639/224, Diecezja warmińska. Teczka zawiera materiały z koronacji obrazu Matki Boskiej w Świętej lipce i Lipach oraz historię diecezji warmińskiej w latach 1969–1975, Dzieje diecezji warmińskiej w okresie dwudziestolecia 1945–1965, b.d., k. 189; J. Obłąk, z *powojennych dziejów diecezji*

włączenie terytorium diecezji do państwa polskiego nie oznaczało, że zwierzchnictwo kościelne objęli polscy duchowni. W dalszym ciągu ordynariuszem warmińskim, nieprzerwanie od 1930 r. pozostawał niemiecki bp Maksymilian Kaller. Przed tym jak 7 lutego 1945 r. został przewieziony przez Gestapo z Fromborka do Gdańska a następnie do Halle, rządy diecezją powierzył swojemu wikariuszowi generalnemu ks. Alojzemu Marquardtowi[110]. Ten z kolei 10 lutego, po trzech dniach urzędowania został aresztowany przez Sowietów i umieszczony w więzieniu w Pasłęku. Stamtąd trafił do miejscowości Wystruć w obwodzie kaliningradzkim, gdzie pracował przy pakowaniu i załadunku skradzionych przez czerwonoarmistów naczyń i paramentów liturgicznych[111]. W tej sytuacji pod nieobecność bp. Kallera i jego wikariusza rządy nad diecezją zostały powierzone kapitule katedralnej. Problem polegał na tym, że i ona w wyniku działań wojennych utraciła kilku swoich członków. Spośród ośmiu kanoników rzeczywistych, połowa z nich zmarła lub została zamordowana już w pierwszych miesiącach 1945 r., a część została aresztowana lub w obawie przed utratą życia opuściła Frombork udając się w bezpieczniejsze rejony. To sprawiło, że diecezja faktycznie pozbawiona była jakiejkolwiek władzy[112].

W okresie braku zwierzchnictwa nad diecezją, na Warmii i Mazurach stopniowo instalowała się administracja państwowa, która nie zamierzała tolerować niemieckiego duchowieństwa[113]. Dlatego też wiosną 1945 r. przedstawiciele lokalnych władz

---

warmińskiej. Luty – wrzesień 1945, „Polonia Sacra" 1956, nr 8, s. 397; *idem*, *Dzieje diecezji warmińskiej w okresie dwudziestolecia (1945–1965)…*, s. 183; A. Kopiczko, *Panorama wyznaniowa województwa olsztyńskiego po II wojnie światowej* [w:] *Tożsamość kulturowa społeczeństwa Warmii i Mazur*, red. B. Domagała, A. Sakson, Olsztyn 1998, s. 36.

[110] A. Ornatek, *Biskup Maksymilian Kaller – wierność pasterskiemu powołaniu*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 1993, nr 8, s. 91; *idem*, *Biskup Maksymilian Kaller* [w:] *Posłaniec Warmiński czyli Kalendarz Maryjny na rok 1996*, Olsztyn 1995, s. 127.

[111] J. Chłosta, *Losy księży warmińskich po wkroczeniu Rosjan w styczniu 1945 roku*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 1995, nr 16, s. 121.

[112] w lutym 1945 r. żołnierze Armii Czerwonej zastrzelili ks. Władysława Świtalskiego. W kolejnych dwóch miesiącach zmarli z wycieńczenia ks. Antoni Hinzmann, ks. Antoni Krause i ks. Franciszek Sander. Aresztowani byli ks. Brunon Gross (zmarł z wycieńczenia w obozie w czerwcu 1946 r.) i ks. Marquardt (w sierpniu 1945 r. aresztowany przez ZSRR i więziony w Moskwie i na Syberii do września 1955 r.). Kolejny z kanoników ks. Franciszek Heyduschka zmarł na tyfus w styczniu 1946 r. Jedynie ks. Bruno Schwark, który uniknął aresztowania, opuścił Frombork i w sierpniu 1946 r. wyjechał do Niemiec. Zob. J. Wojtkowski, *Dzieje kapituły warmińskiej 1772–1945*, „Studia Warmińskie" 1995, t. 32, s. 87–90; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1821–1945*, Część 1, *Studium prozopograficzne*, Olsztyn 2004, s. 303; *idem*, *Studium prozopograficzne nad biografiami kanoników rzeczywistych Kapituły Katedralnej we Fromborku po II wojnie światowej* [w:] *Warmińska Kapituła Katedralna. Dzieje i wybitni przedstawiciele*, red. A. Kopiczko, J. Jezierski, Z. Żywica, Olsztyn 2010, s. 197; A. Kopiczko, *Warmińska Kapituła Katedralna. Zarys dziejów*, „Studia Elbląskie" 2018, t. 19, s. 17–18.

[113] Wyjątek mogą stanowić władze Rastemborka (późniejszego Kętrzyna), które w maju 1945 r. nawiązały kontakt z niemieckim księdzem ze Świętej Lipki o. Friedrichem Schulte. Polecono mu, mimo słabej znajomości języka polskiego, odczytywanie ewangelii w trakcie mszy świętych, które przez okres dwóch

w sprawach Kościoła katolickiego kontaktowali się przede wszystkim z ks. Hanowskim, do którego zwracano się także w sprawie prowadzenia uroczystości kościelnych takich jak np. nabożeństwo w kościele św. Jakuba z okazji Święta Konstytucji 3 Maja[114], rocznicy powołania i Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki[115] czy Święta Morza[116]. Przełom w sprawie przyszłości diecezji warmińskiej nastąpił dopiero 12 czerwca 1945 r. kiedy do Olsztyna przybył wikariusz generalny ks. Marquardt. Mając informacje na temat niemal całkowitego zniszczenia Fromborka podjął decyzję o zorganizowaniu kurii diecezjalnej w Olsztynie. 15 czerwca wystosował do wiernych list pasterski w języku polskim i niemieckim, w którym informował o wznowieniu urzędowania oraz zachęcał do okazania poszanowania i posłuszeństwa nowym władzom państwowym[117]. Kolejny komunikat, tym razem w języku łacińskim wysłał 17 czerwca do wszystkich kapłanów diecezji. Oznajmił w nim, że na mocy pełnomocnictw otrzymanych od bp. Kallera przedłużył jurysdykcję wszystkim księżom diecezji warmińskiej oraz upoważnił ks. Hanowskiego do udzielania zgody polskim kapłanom przybywającym na Warmię w zakresie sprawowania liturgii i udzielania sakramentów świętych[118].

Po przybyciu do Olsztyna ks. Marquardt nawiązał także kontakt z władzami Okręgu Mazurskiego na czele z Pełnomocnikiem Rządu RP płk. Jakubem Prawinem[119],

---

miesięcy odprawiał co tydzień lub raz na dwa tygodnie. Zob. Archiwum Parafii św. Katarzyny w Kętrzynie [dalej: APŚKK], Kronika rzymskokatolickiej parafii św. Katarzyny w Kętrzynie, [1945 r.], k. 35.

[114] M. Zientara-Malewska, *Śladami twardej drogi*, Warszawa 1966, s. 257; C. Vetulani, *Pionierzy i zabytki. Wspomnienia*, Olsztyn 1972, s. 53; K. Łożyński, *Rytuały obchodów oficjalnych świąt i rocznic w Olsztynie* [w:] *Olsztyn jako region pamięci w latach 1945–1989*, red. K. Narojczyk, Olsztyn 2013, s. 584; *Olsztyn w dokumentach 5. Rok 1945*, wybór, wstęp i oprac., K. Bączek, R. Syrwid, R. Tomkiewicz, Olsztyn 2019, s. 23–24.

[115] M. Gałęziowska, *Bronisław Latosiński – pierwszy prezydent powojennego Olsztyna*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 2000, nr 1, s. 85; R. Tomkiewicz, *Życie codzienne mieszkańców powojennego Olsztyna 1945–1956*, Olsztyn 2003, s. 303.

[116] Charakterystyczny dla tych uroczystości był schemat w myśl którego przed nabożeństwem, na olsztyńskim rynku odbywała się zbiórka przedstawicieli władz, wojska, milicji, pracowników urzędów, organizacji społecznych i politycznych, którzy wspólnie udawali się do kościoła. Zob. AAN, MAP, 199/2457, Sprawozdanie z działalności Urzędu Informacji i Propagandy przy Pełnomocniku Rządu RP na Okręg Mazurski za czerwiec 1945 r., 27 VI 1945 r., k. 13–14.

[117] APO, Urząd Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski, 390/91, Organizacja Kościoła 1945 r., List ks. Alojzego Marquardta do diecezjan, 15 VI 1945 r., k. 7–10; J. Obłąk, A. Kopiczko, *Historia Diecezji i Archidiecezji Warmińskiej…*, s. 136–138.

[118] AIPN Bi, 087/226, Materiały dotyczące Kurii Biskupiej w Olsztynie 1945–1949, List wikariusza generalnego diecezji warmińskiej do duchowieństwa, 17 VI 1945 r., k. 6; APO, Urząd Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski, 390/91, List ks. Alojzego Marquardta do duchowieństwa diecezji warmińskiej, 17 VI 1945 r., k. 1–6; A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 13.

[119] Jakub Prawin (1901–1957) ur. w Tarnowie jako syn Adolfa i Bronisławy z d. Erlich. W 1919 r. uzyskał maturę i rok później rozpoczął studia na Uniwersytecie Ekonomicznym w Wiedniu, gdzie uzyskał doktorat z ekonomii. Był również absolwentem tamtejszej Wyższej Szkoły Handlu Zagranicznego. Będąc w Wiedniu związał się z ruchem komunistycznym wstępując do Związku Młodzieży Komunistycznej i działając w Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom (MOPR). W 1928 r. powrócił do Polski. W 1931 r. wstąpił do Komunistycznej Partii Polski (KPP). W latach 1935–1937 dwukrotnie

licząc, że dzięki lojalności „nowa władza użyczy Kościołowi pożądanej swobody, aby i Kościół ze swej strony mógł przyczynić się do ustalenia porządku i podniesienia poziomu moralnego narodu”[120]. Nie znając jednak języka polskiego, wikariusz generalny upoważnił ks. Hanowskiego do pertraktacji z władzami polskimi w sprawach kościelnych z zachowaniem zasad prawa kanonicznego[121]. Po tej deklaracji 13 czerwca 1945 r. kierownictwo Wydziału Społeczno-Politycznego Okręgu Mazurskiego zaprosiło do siebie ks. Hanowskiego na konferencję w sprawach organizacyjnych Kościoła katolickiego na terenie Warmii i Mazur[122]. Poza tym ks. Hanowski znający miejscową ludność i stosunki narodowościowe Okręgu Mazurskiego został włączony do pracy w powstałym 16 czerwca Okręgowym Polskim Komitecie Narodowościowym (OPKN), którego zadaniem było opiniowanie i orzekanie w sprawach wydawania zaświadczeń o przynależności do Polski miejscowej ludności[123]. Od tej pory władze państwowe traktowały ks. Hanowskiego jako tymczasowego administratora diecezji, którego

---

więziony był w Berezie Kartuskiej. W 1939 r. ewakuując się przed Niemcami dotarł do Lwowa, gdzie zaczął działać na rzecz komunistów za co został przyjęty do WKP(b). W latach 1939–1941 redaktor w sekcji polskiej Państwowego Wydawnictwa Mniejszości Narodowych we Lwowie. Po ataku Niemiec na ZSRR wcielony do Armii Czerwonej, w której został politrukiem, uczestnicząc m. in. w bitwie pod Stalingradem. Od czerwca 1943 r. do września 1944 r. był kwatermistrzem a następnie zastępcą dowódcy do spraw polityczno-wychowawczych w 1. Dywizji im. Tadeusza Kościuszki, w której szeregach ranny walczył w bitwie pod Lenino. Od września 1944 r. do lutego 1945 r. kolejno: szef Wydziału Likwidacyjnego w Resorcie Gospodarki Narodowej i Finansów PKWN, dyrektor departamentu w Ministerstwie Skarbu i dyrektor departamentu do spraw kolejnictwa w Ministerstwie Komunikacji. W lutym 1945 r. mianowany Pełnomocnikiem Rządu RP przy 3. Froncie Białoruskim a od marca do października Pełnomocnik Rządu RP na Okręg Mazurski. W latach 1946–1950 w stopniu generała brygady szef Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie a w latach 1950–1957 wiceprezes Narodowego Banku Polskiego. Zob. APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 1253/10007, Akta osobowe Jakuba Prawina; AIPN, 230/64, Akta administracyjne dotyczące Jakuba Prawina; AIPN, 1532/1009, Akta paszportowe Jakuba Prawina; AIPN, 4134/3567, Akta dotyczące Jakuba Prawina; *Sylwetki pionierów Ziem Zachodnich i Północnych*, oprac. R. Dudek, Warszawa 1988, s. 61–62; S. Cenckiewicz, *Długie ramię Moskwy. Wywiad wojskowy Polski Ludowej 1943–1991 (wprowadzenie do syntezy)*, Poznań 2011, s. 44; R. Gieszczyńska, *Jakub Prawin, pełnomocnik rządu na Okręg Mazurski, wobec ludności niemieckiej* [w:] *Władze komunistyczne wobec ludności niemieckiej w Polsce w latach 1945–1989*, red. A. Dziurok, P. Madajczyk, S. Rosenbaum, Warszawa 2016, s. 137–138.

[120] Cyt. za: J. Obłąk, z *powojennych dziejów diecezji warmińskiej. Luty – wrzesień 1945…*, s. 401–402; A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 14.

[121] APO, Urząd Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski, 390/91, Wytyczne wikariusza generalnego diecezji warmińskiej – ks. Alojzego Marquardta, [czerwiec 1945 r.], k. 20; A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 14; M. Płotek, *Trudne początki. Okręg Mazurski…*, s. 214.

[122] APO, Urząd Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski, 390/91, Pismo Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski do ks. Jana Hanowskiego, 12 VI 1945 r., k. 44.

[123] APO, Olsztyńska Wojewódzka Rada Narodowa [dalej: OWRN] w Olsztynie, 617/80, Protokoły Okręgowego Komitetu Narodowościowego. Protokoły komisji ludności miejscowego pochodzenia, Sprawozdanie z działalności Polskiego Komitetu Narodowościowego na Okręg Mazurski, 27 IV 1946 r., k. 2–5; APO, Urząd Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski, 390/83, Protokoły i różne Okręgowego Komitetu Narodowościowego i powiatowych, Zarządzenie Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski – płk. Jakuba Prawina, 16 VI 1945 r., k. 3; A. Kopiczko, *Władze partyjno-państwowe PRL wobec Kościoła katolickiego na Warmii i Mazurach…*, s. 146.

głównym zadaniem było ściągniecie na te tereny polskich księży katolickich, których brak był dotkliwie odczuwalny[124]. Chcąc usprawnić proces załatwiania spraw obsadzania na parafiach polskich księży i administrowania diecezją, naczelnik Wydziału Społeczno-Politycznego Mieczysław Przystasz w piśmie do MAP z 2 lipca 1945 r. zwracał się o wystawienie delegacji na podstawie której ks. Hanowski mógłby swobodnie poruszać się po terenie całego Okręgu. Ponadto, z uwagi na częste zatrzymywanie przez patrole sowieckie proboszcza parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa (NSPJ) w Olsztynie ks. Alfonsa Wardeckiego wykonującego obowiązki duszpasterskie, proszono o wystawienie zaświadczenia, które jako Polakowi miejscowego pochodzenia umożliwiłoby prawo do wolnego poruszania się na terenie Olsztyna[125]. Dodatkowo Pełnomocnik Okręgu starając się zaradzić potrzebom materialnym diecezji, pozytywnie ustosunkował się do pisemnych próśb ks. Marquardta popartych przez ks. Hanowskiego. Przyznał miesięczną subwencję na potrzeby diecezji w wysokości 20 000 zł i dostarczył transport wina mszalnego[126].

W związku z tym, że władze Okręgu Mazurskiego dążyły do ułożenia poprawnych relacji z Kościołem, chciały jak najszybciej ograniczyć niemieckie wpływy i powierzyć zarządzanie Kościołem polskiemu duchowieństwu[127]. Już w sprawozdaniu Zarządu Miasta Olsztyna za czerwiec 1945 r. pisano, że ze względu na interesy Polski, należałoby ograniczyć władze ks. Marquardtowi w przenoszeniu księży i wyznaczaniu stanowisk oraz sprawić, aby polscy księża nie podlegali biskupowi niemieckiemu[128]. 23 lipca naczelnik Przystasz w piśmie do wikariusza generalnego ks. Marquardta prosił o przeprowadzenie niezbędnych zmian w wykonywaniu funkcji kościelnych wynikających z przynależności ziem diecezji do Polski. Zalecał wobec miejscowego

[124] AAN, MAP, 199/2172, Pełnomocnik Rządu RP na Okręg Mazurski. Plany i sprawozdania, Sprawozdanie Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski – płk. Jakuba Prawina za czerwiec 1945 r., 16 VII 1945 r., k. 3.

[125] APO, Urząd Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski, 390/91, Pismo naczelnika Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski – Mieczysława Przystasza do dyrektora Biura Personalnego MAP, 2 VII 1945 r., k. 33.

[126] AIPN Bi, 342/691, Edward Zakrzewski, Diecezja warmińska w latach 1945-1972. Studium kanonistyczne. Praca doktorska, Warszawa 1985, k. 21

[127] Władze państwowe dążyły do usunięcia z terenu Okręgu Mazurskiego pastorów ewangelickich i niemieckich księży katolickich, którzy stanowili oparcie dla ludności niemieckiej. Zakładano, że brak opieki duchowej spowoduje wśród ludności przyspieszenie decyzji o wyjeździe do Niemiec Zachodnich. Zob. W. Gieszczyński, *Państwowy Urząd Repatriacyjny w osadnictwie na Warmii i Mazurach (1945–1950)*, Olsztyn 1999, s. 57; M. Płotek, *Trudne początki. Okręg Mazurski…*, s. 214.

[128] APO, Urząd Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski, 390/156, Sprawozdania sytuacyjne miasta Olsztyn, Sprawozdanie sytuacyjne Zarządu Miasta Olsztyna do Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski za czerwiec 1945 r., 4 VII 1945 r., k. 4; *4 lipca, Olsztyn – Sprawozdanie sytuacyjne Zarządu Miasta Olsztyna za czerwiec 1945 r.* [w:] *Olsztyn w dokumentach 5. Rok 1945…*, s. 71–72.

duchowieństwa zachować *status quo*, z tym że w wypadku, gdy w parafii są tylko księża miejscowi, należy przydzielić kapłana przybyłego z Polski centralnej, przenosząc jednocześnie autochtona do parafii administrowanej przez Polaka. W każdym kościele miał pracować polski organista, a pieśni w czasie nabożeństwa winny być śpiewane po polsku. Z wszystkich parafii miały zniknąć niemieckie napisy zastąpione językiem polskim, przy zachowaniu tych, które wykonane zostały w języku łacińskim. Podczas mszy w niedzielę, święta oraz innych kościelnych uroczystości zalecano czytać ewangelię w języku polskim. Niemiecki dopuszczony został tylko w parafiach o ludności mieszanej. Ponadto nabożeństwa miały kończyć się modlitwą za ojczyznę i odśpiewaniem pierwszej zwrotki „Boże, coś Polskę". Na koniec akcentowano, aby ks. Marquardt nie utrudniał polskiemu duchowieństwu zajmowania wolnych placówek duszpasterskich i uświadamiał, że każdy ksiądz z poza diecezji warmińskiej przybywający na jej terytorium zobowiązany jest posiadać pisemną zgodę wikariusza generalnego na wykonywanie obowiązków kościelnych[129].

Dużo bardziej zdecydowane kroki wobec niemieckiego wikariusza generalnego administracja Okręgu Mazurskiego podjęła po tym jak jeden z księży autochtonów wniósł zażalenie, z którego wynikało, że ks. Marquardt nie przydzielił mu sugerowanej parafii, rzekomo z tego powodu, że był Polakiem. 27 lipca 1945 r. Jerzy Burski – zastępca Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski zakomunikował ks. Marquardtowi, że w ciągu trzech dni zmuszony jest opuścić diecezję i udać się do Berlina. Zanim jednak opuścił ziemie Prus Wschodnich, na własną prośbę 28 lipca służbowym samochodem płk. Prawina został zawieziony do Fromborka, gdzie przebywali jeszcze dwaj inni kanonicy – ks. Heyduschka i ks. Bruno Schwark. Tworząc wspólnie trzyosobowe kolegium, kanonicy ci wybrali wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej, którym został ks. Hanowski[130]. Zdaniem władz wydalenie z Polski ks. Marquardta i powołanie wikariusza kapitulnego miało zapewnić polonizację jednostek kościelnych poprzez

[129] APO, Urząd Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski, 390/91, Pismo naczelnika Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski – Mieczysława Przystasza do wikariusza generalnego diecezji warmińskiej – ks. Alojzego Marquardta, 23 VII 1945 r., k. 18; A. Kopiczko, *Die ermländische Kirche 1945–1950 im Spiegel der Allensteiner Wojewodschafsakten*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands" 1994, t. 47, s. 176; *idem*, *Stosunki państwo-Kościół w diecezji warmińskiej w latach 1945–1950…*, s. 22; J. Chłosta, *Rok 1945 i następne lata w życiu Mieczysława Przystasza*, „Rocznik Mazurski" 2017, t. 21, s. 89–90.

[130] J. Obłąk, z *powojennych dziejów diecezji warmińskiej. Luty – wrzesień 1945…*, s. 403–405; A. Szorc, *Dzieje diecezji warmińskiej (1243–1991)…*, s. 116–117; J. Chłosta, *Księża trudnych czasów…*, s. 26.

napływ duchownych z całego kraju[131]. Nie oznaczało to jednak, że władze państwowe nie oferowały pomocy w osiedlaniu księży przybywających z innych regionów. Świadczy o tym chociażby fakt, że już w maju 1945 r. MAP zwróciło się do prowincjała OO. Franciszkanów, aby skierował jak najwięcej kapłanów na Ziemie Odzyskane. W odpowiedzi o. Maurycy Madzurek – prowincjał Franciszkanów z Niepokalanowa zwracał się na początku lipca do Pełnomocnika Generalnego Ziem Odzyskanych z prośbą aby wydał zaświadczenia dla dziewięciu kapłanów na przyjazd na teren Okręgu Mazurskiego. Ten zaś informował płk. Prawina aby udzielił księżom niezbędnej pomocy w przejmowaniu przez nich kościołów i spełnianiu obowiązków duszpasterskich[132].

W okresie gdy administracja Okręgu Mazurskiego podejmowała bezprawne decyzje mające na celu pozbawienie realnej władzy niemieckiego duchowieństwa w diecezji warmińskiej, z inicjatywą tworzenia tymczasowego zarządu kościelnego na ziemiach przyłączonych do Polski po II wojnie światowej wystąpił prymas Polski kard. August Hlond. W jednym z pism kierowanych do Stolicy Apostolskiej stwierdzał, że ordynariusz diecezji warmińskiej bp Kaller został ewakuowany przez władze niemieckie, Niemcy w zdecydowanej większości opuścili terytorium diecezji, a tymczasowy rząd Rzeczypospolitej zasiedla te ziemie polskimi rolnikami. Sugestie te oraz rozmowy prowadzone przez kard. Hlonda w Sekretariacie Stanu miały przekonać papieża do powołania polskich rządców diecezji znajdujących się na terenie Ziem Odzyskanych. Ojciec Święty Pius XII po zapoznaniu się z argumentacją prymasa i opinią Kongregacji do spraw Nadzwyczajnych Kościoła, 3 lipca 1945 r. podjął decyzję o udzieleniu kard. Hlondowi nadzwyczajnych pełnomocnictw (*facoltà specialissime*), które zostały

---

131 AAN, MAP, 199/2457, Sprawozdanie z działalności Urzędu Informacji i Propagandy przy Pełnomocniku Rządu RP na Okręg Mazurski za sierpień 1945 r., 13 IX 1945 r., k. 91; *1945 wrzesień 13, Olsztyn. Pełnomocnik Rządu RP na Okręg Mazurski płk dr Jakub Prawin do Ministerstwa Administracji Publicznej i Generalnego Pełnomocnika Rządu RP dla Ziem Odzyskanych. Sprawozdanie sytuacyjne za sierpień* [w:] *Okręg Mazurski w raportach Jakuba Prawina. Wybór dokumentów. 1945 r.*, oprac. T. Baryła, Olsztyn 1996, s. 147–148.

132 Ziemie Okręgu Mazurskiego zasiedlili następujący księża: o. Hilary Pracz–Praczyński (szef misji na Okręg Mazurski), o. Edmund Grala, o. Tadeusz Firmowski, o. Andrzej Klimuszko, o. Stanisław Królski, o. Polikarp Maciejowski, o. Augustyn Panfil, o. Franciszek Sulowski i o. Bolesław Wolski. Zob. AAN, MAP, 199/2460, Akcja osiedleńcza na terenie Okręgu Mazurskiego. Raporty sytuacyjne, sprawozdania z inspekcji, protokoły, wykazy, zażalenia i korespondencja, Pismo prowincjała OO. Franciszkanów do Urzędu Pełnomocnika Generalnego Ziem Odzyskanych, 4 VII 1945 r., k. 106; Pismo dyrektora Urzędu Pełnomocnika Generalnego Ziem Odzyskanych do Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski, 5 VII 1945 r., k. 107; M. Józefczyk, *Elbląg i okolice 1937–1956. Chrześcijaństwo w tyglu dwu totalitaryzmów*, Elbląg 1998, s. 115–116; A. Kopiczko, *Władze partyjno-państwowe PRL wobec Kościoła katolickiego na Warmii i Mazurach…*, s. 151; M. Józefczyk, *Totalitaryzm hitlerowski i stalinowski w walce z chrześcijaństwem, na przykładzie parafii św. Wojciecha w Elblągu*, „Studia Elbląskie" 2009, t. 10, s. 41–42.

zatwierdzone 8 lipca[133]. Otrzymane uprawnienia obowiązywały na całym terytorium Polski (*in tuto il territorio polacco*) co w rozumieniu Watykanu oznaczało ziemie przedwojennej Rzeczypospolitej, bez terenów niemieckich przyłączonych do Polski w 1945 r.[134] Pełnomocnictwa dotyczące administracji kościelnej pozwalały w sytuacji, gdy nie będzie można powierzyć rządów diecezji wikariuszowi kapitulnemu, mianować administratora apostolskiego bezpośrednio podległego Stolicy Apostolskiej (*ad nutum Sanctae Sedis*), który będzie posiadał wszystkie prawa biskupa rezydencjalnego[135].

Po opuszczeniu Rzymu i powrocie do Polski 20 lipca 1945 r. kard. Hlond bardzo szybko zorientował się w sytuacji społeczno-politycznej i religijnej panującej na Ziemiach Zachodnich i Północnych o czym raportował Watykanowi. Wiedział, że nieliczni duchowni niemieccy nie znający języka polskiego nie będą w stanie zapewnić odpowiedniej opieki duszpasterskiej przybywającym na teren diecezji warmińskiej osadnikom z centralnej Polski. Docierały do niego także informacje, z których wynikało, że niemieckie władze diecezjalne nie zawsze chętnie przyjmowały polskich księży i udzielały im wymaganej jurysdykcji. Ponadto prymas miał świadomość, że komunistyczne władze Polski lekceważyły niemieckich zwierzchników diecezjalnych i ich jurysdykcję oraz w sposób uznaniowy zarządzały kościelnymi dobrami poniemieckimi[136]. Chcąc sprostać wymienionym problemom uznał, że najważniejszym zadaniem musi być uregulowanie stosunków kościelnych poprzez powierzenie rządów polskiemu administratorowi apostolskiemu[137]. Kardynał Hlond zdając sobie sprawę jak złożonym problemem była budowa struktur kościelnych na dawnych terytoriach niemieckich, zgodnie z zaleceniem ks. Domenico Tardiniego z Sekretariatu Stanu, starał się przedyskutować to z zainteresowanymi duchownymi niemieckimi zarządzającymi diecezją warmińską. Prymas przekonany o nieobecności w diecezji bp. Kallera zabiegał

[133] S. Wilk, *Struktura administracyjna Kościoła w Polsce przed bullą Totus Tuus Poloniae populus*, „Kościół w Polsce. Dzieje i Kultura" 2013, t. 12, s. 130–131.
[134] Ł. Kobiela, *August Hlond (1881–1948)*, Katowice–Warszawa 2018, s. 463–464.
[135] P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 1, *1945–1959*, Poznań 1994, s. 16–17; A. Hanich, *Ksiądz infułat Bolesław Kominek, pierwszy administrator apostolski Śląska Opolskiego (1945–1951)*, Opole 2015, s. 46–47.
[136] S. Wilk, *Struktura administracyjna Kościoła w Polsce przed bullą Totus Tuus Poloniae populus* [w:] *Progrediamur oportet in spe. 20-lecie bulli Jana Pawła II Totus Tuus Poloniae populus. Księga Jubileuszowa dedykowana Jego Ekscelencji Arcybiskupowi Józefowi Kowalczykowi Metropolicie Gnieźnieńskiemu Prymasowi Polski z okazji Złotego Jubileuszu Kapłaństwa*, red. A. Mazurek, Warszawa 2012, s. 14–15.
[137] M. Białkowski, *Dwa posoborowe projekty reorganizacji struktur kościelnych w Polsce z drugiej połowy lat sześćdziesiątych XX wieku*, „Zapiski Historyczne" 2017, t. 82, s. 127–128.

o spotkanie z ks. Marquardtem, który od końca lipca 1945 r. przebywał już poza Polską[138].

Wówczas to w drugim tygodniu sierpnia 1945 r. nieoczekiwanie do diecezji powrócił bp Kaller. Zatrzymał się na plebani parafii św. Jakuba, w której ks. Hanowski od stycznia organizował schronienie dla wszystkich kapłanów powracających po wojnie do Olsztyna i prowadził stołówkę dla potrzebujących mieszkańców miasta[139]. Niemiecki ordynariusz świadom zmian politycznych jakie zaszły na terenie Prus Wschodnich, daremnie przygotowywał projekt polsko-niemieckiej struktury organizacyjnej diecezji warmińskiej przystosowany jego zdaniem do nowej rzeczywistości[140]. 10 sierpnia 1945 r. bp Kaller chcąc zachować przynależne ziemie diecezji warmińskiej pod zarządem kościelnym, pisał za pośrednictwem płk. Prawina do Departamentu Wyznaniowego MAP z prośbą o wydanie rozporządzenia wykonawczego celem zwrotu wszelkiej własności Kościoła rzymskokatolickiego. Wskazywał, że z racji rozbieżności interpretowania ustaw i rozporządzeń zachodzi pilna potrzeba rozwiązania problemu niezbędnego dla rozwoju życia religijnego duchowieństwa i społeczeństwa polskiego[141]. W odpowiedzi na plany i żądania niemieckiego ordynariusza, 14 sierpnia płk. Prawin wystosował pismo do kard. Hlonda. Informował w nim, że OPKN podjął uchwałę, w myśl której bp Kaller z uwagi na nieprzychylną działalność w stosunku do narodu polskiego i Warmiaków żyjących w Prusach Wschodnich w okresie przynależności tych ziem do Niemiec, nie może otrzymać obywatelstwa polskiego[142]. Decyzję tę uzasadniał tym, że OPKN jako

[138] S. Jankowiak, *Trudny „powrót do macierzy”*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2005, nr 9–10, s. 32.

[139] J. Wojtkowski, *Diecezja warmińska w latach 1945–1972*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1996, nr 1, s. 82; J. Chłosta, *Księża trudnych czasów…*, s. 26.

[140] Plany bp. Kallera zakładały, że w kapitule katedralnej zasiadłoby po czterech kanoników polskich i niemieckich z jej prepozytem – ks. Hanowskim na czele. Po wznowieniu działalności kurii biskupiej, stanowisko wikariusza generalnego, kanclerza i notariusza, podobnie jak i kierownictwo seminarium chciał powierzyć Polakom. Sam natomiast w dalszym ciągu miał pozostać ordynariuszem diecezji warmińskiej. Zob. A. Ornatek, *Biskup Maksymilian Kaller – wierność pasterskiemu powołaniu…*, s. 91–92; J. Chłosta, *Jeszcze o biskupie Maksymilianie Kallerze*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne” 1994, nr 10, s. 126–132; A. Ornatek, w *poszukiwaniu prawdy o biskupie Maksymilianie Kallerze*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne” 1994, nr 10, s. 133–137; A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 16.

[141] AAN, MAP, 199/1006, Kościół rzymskokatolicki w Polsce. Diecezja Warmińska. Stan organizacyjny i majątkowy, subwencje państwowe, sytuacja materialna i działalność duchowieństwa. Wykazy, zestawienia, wycinki prasowe, korespondencja, Pismo ordynariusza diecezji warmińskiej – bp. Maksymiliana Kallera do Departamentu Wyznaniowego MAP, 10 VIII 1945 r., k. 1.

[142] Podczas posiedzenia OPKN z 13 VIII 1945 r., które poświęcone było bp. Kallerowi zdecydowano, że nie może on otrzymać obywatelstwa polskiego i musi opuścić granice Rzeczypospolitej. Zarzucano mu m. in. działania germanizacyjne, ograniczanie polskich nabożeństw i brak wstawiennictwa za polskimi księżmi. W głosowaniu mającym rozstrzygnąć czy biskup jest Polakiem czy Niemcem, spośród 11 członków 7 uznało go za Niemca a 4 wstrzymało się od głosu (w tym ks. Hanowski, który stając w obronie biskupa powiedział, że nigdy nie słyszał o jego germanizacyjnej działalności i z uwagi na to, iż jest to jego

instytucja decydująca o przynależności obywateli byłego państwa niemieckiego do narodu polskiego składa się z miejscowych działaczy polskich znających dokładnie przeszłość osób zajmujących wrogie stanowisko za czasów III Rzeszy. Wobec tego aby nie dawać Warmiakom i Mazurom jawnego powodu do występowania przeciwko niemieckiemu biskupowi i nie stwarzać na tym tle tarć religijnych szkodliwych dla państwa i Kościoła, Urząd Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski zmuszony jest uznać tą uchwałę za słuszną. w zakończeniu pisma, płk. Prawin wyrażał prośbę, by działania prymasa przyczyniły się do odbudowy polskości i katolicyzmu na terenie Okręgu Mazurskiego, a Kościół katolicki tych ziem wydał tak wielkich kapłanów jak Mikołaj Kopernik (*notabene* nie posiadający wyższych święceń kapłańskich) i bp Stanisław Hozjusz[143].

Decyzja o nieprzyznaniu bp. Kallerowi obywatelstwa polskiego zbiegła się w czasie z utworzeniem przez kard. Hlonda polskiej administracji kościelnej na Ziemiach Odzyskanych i powołaniem na tych terenach pięciu administratorów apostolskich: ks. Bolesława Kominka dla administracji apostolskiej Śląska Opolskiego, ks. Karola Milika dla administracji apostolskiej Dolnego Śląska, ks. Edmunda Nowickiego dla administracji apostolskiej w Gorzowie, ks. Andrzeja Wronkę dla diecezji gdańskiej i chełmińskiej oraz ks. Benscha dla diecezji warmińskiej[144]. Nowych administratorów prymas wezwał na 14 sierpnia 1945 r. do Poznania, gdzie na plebani parafii pw. św. Łazarza wręczył im dekrety nominacyjne na podstawie których 1 września mieli objąć urzędy w poszczególnych diecezjach[145]. Po odebraniu od nominatów wyznania wiary

przełożony odmawia udzielenia odpowiedzi). Z kolei na pytanie czy pragną wyjazdu biskupa z Polski 9 członków OPKN opowiedziało się za opuszczeniem kraju (od głosu wstrzymał się ks. Hanowski i Wanda Pieniężna). Zob. APO, Urząd Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski, 390/83, Protokół z posiedzenia OPKN, 13 VIII 1945 r., k. 56–57; M. Płotek, *Trudne początki. Okręg Mazurski…*, s. 215.

[143] APO, Urząd Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski, 390/91, Pismo pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski – płk. Jakuba Prawina do prymasa Polski – kard. Augusta Hlonda, 14 VIII 1945 r., k. 24; *1945 sierpień 14, Olsztyn. – Pismo Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski płk. dr. Jakuba Prawina do Jego Eminenecji ks. kardynała Prymasa Augusta Hlonda w sprawie stanowiska Okręgowego Polskiego Komitetu Narodowościowego wobec ks. biskupa diecezji warmińskiej, Maksymiliana Kallera* [w:] *Warmiacy i Mazurzy w PRL. Wybór dokumentów. Rok 1945*, wybór i oprac. T. Baryła, Olsztyn 1994, s. 50–51.

[144] AAN, UdsW, 78/51, Kuria warmińska w Olsztynie. Działalność za lata 1965–1966, Administracja kościelna na Ziemiach Zachodnich, 21 V 1959 r., k. 95–96; AAN, UdsW, 149/16, Problemy stabilizacji Kościoła na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Informacje, notatki, Informacja o katolickiej administracji kościelnej na polskich Ziemiach Zachodnich i Północnych, 23 VII 1970 r., k. 46.

[145] Archiwum Salezjańskie Inspektorii Pilskiej [dalej: ASIP], Acta Hlondiana, Tom VI cz. 3, Nominacja ks. dra Teodora Benscha na Administratora Diecezji Warmińskiej; J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego na Ziemiach Zachodnich Odzyskanych w 1945 r.*, „Nasza Przeszłość. Studia z Dziejów Kościoła i Kultury Katolickiej w Polsce" 1974, t. 42, s. 226–227; C. Maćkała, *Początki struktur kościelnych na terenie administracji apostolskiej Dolnego Śląska (1945–1951)* [w:] *Nauczycielowi – uczniowie. Księga Jubileuszowa dedykowana Księdzu Profesorowi Józefowi Mandziukowi z okazji 70.*

i przysięgi zwrócił się do nich następującymi słowami: „Czeka Was praca na miarę historii. Zaczynamy »*ex nihilo*« i z gołymi rękami. Winniście wierzyć w Opatrzność Bożą i w pomoc Matki Najśw[iętszej], a także w zdolność naszego narodu. Dekrety Wasze noszą datę jutrzejszą – 15 sierpnia, uroczystości Wniebowstąpienia Matki Najświętszej. Jest to przecież akt patronalny starej gnieźnieńskiej katedry, tysiącletniej matki wszystkich kościołów. Wracamy na stare szlaki historii, na najstarsze siedziby dziejowe”[146].

Fakt mianowania ks. Benscha administratorem apostolskim powodował, że przysługiwały mu insygnia i przywileje protonotariusza apostolskiego *de numero participantium*, a prawa i obowiązki biskupa rezydencjalnego. Otrzymał także władzę udzielania na podległym terytorium bierzmowania, pierwszej tonsury i święceń niższych. Ponadto w uzupełnieniu dekretu nominacyjnego prymas Hlond z uwagi na wyjątkowe warunki w jakich przyszło działać ustanowionym rządcom, nadał im specjalne przywileje. w ten sposób udzielił ks. Benschowi indultu na terenie diecezji warmińskiej do noszenia zwyczajem biskupów pektorału i fioletowego biretu, także poza mszą pontyfikalną; do używania srebrnego pastorału i ozdobnej mitry w czasie mszy pontyfikalnej nieżałobnej i przy udzielaniu bierzmowania oraz do udzielania błogosławieństwa pontyfikalnego a poza mszą błogosławieństwa zwyczajem biskupim[147].

Nominacja ks. Benscha na administratora apostolskiego odbyła się jednak bez wymaganego uprzednio porozumienia z ordynariuszem posiadającym na tym terytorium jurysdykcję. Kardynał Hlond nie mając informacji o powrocie bp. Kallera do Olsztyna, 11 sierpnia 1945 r. wysłał na adres parafii św. Jakuba telegram do ks. Marquardta, w którym prosił go o spotkanie w Pelplinie, wyznaczając datę na 16 sierpnia, a zatem już po mianowaniu ks. Benscha. Za nieobecnego wikariusza generalnego, samochodem użyczonym przez pełnomocnika Okręgu Mazurskiego na spotkanie udał się bp Kaller[148],

---

rocznicy urodzin, W. Kret, Z. Pałka, K. Szopa, Rzeszów 2011, s. 438; J. Pater, *Ksiądz infułat dr Karol Milik jako rządca archidiecezji wrocławskiej w latach 1945–1951*, Wrocław 2012, s. 55; R. Włodkowski, *Zachodnia granica państwa a stosunki państwo-Kościół w latach 1945–1956. Doświadczenia szczecińskie* [w:] *Nad Odrą i Bałtykiem. Myśl zachodnia: ludzie – koncepcje – realizacja do 1989 r.*, red. M. Semczyszyn, T. Sikorski, A. Wątor, Szczecin 2013, s. 629–630.

[146] Ł. Kobiela, *August Hlond (1881–1948)…*, s. 463.

[147] AIPN, 0639/224, Dzieje diecezji warmińskiej w okresie dwudziestolecia 1945–1965, b.d., k. 192; R. Marek, *Kościół rzymsko-katolicki wobec ziem zachodnich i północnych*, Warszawa 1976, s. 19.

[148] D. Kalinowski, *Bischop Maximilian Kaller und die Fragen des deutschen Ostens in den Jahren 1945 bis 1947*, „Zeitschrift für Geschichte und Alterumskunde Ermlands” 1999, nr 49, s. 188; A. Kopiczko, *Uwarunkowania społeczne i polityczne duszpasterstwa księży autochtonów w diecezji warmińskiej w latach 1945–1955* [w:] *Społeczeństwo, państwo, Kościół (1945–2000). Materiały z ogólnopolskiej*

który podczas rozmowy z prymasem zrzekł się jurysdykcji nad diecezją warmińską, zachowując tytuł biskupa warmińskiego i formalnie pełniąc obowiązki ordynariusza w rosyjskiej części diecezji. W relacji ze spotkania z bp. Kallerem przedłożonej Watykanowi kard. Hlond pisał: „Rozmawialiśmy szczerze, jako przyjaciele przedtem. I on, uznając, że nowa sytuacja utrudni mu rządzenie regularne i skuteczne, zaakceptował oczywiście ustanowienie administratora apostolskiego i podpisał mi oświadczenie w tej sprawie, bez zrzeczenia się jednak diecezji”[149]. Będący w Pelplinie razem z bp. Kallerem przedstawiciele Urzędu Pełnomocnika RP na Okręg Mazurski (Przystasz) i OPKN (Kazimierz Pietrzak-Pawłowski) prosząc kard. Hlonda o biskupa Polaka otrzymali zapewnienie, że sprawa ta zostanie pomyślnie załatwiona. Delegat OPKN relacjonował, że kardynał „szczegółów nie podał, gdyż rząd jeszcze nie jest o tym powiadomiony. Kardynał określił przyszłego biskupa jako człowieka zrównoważonego, umiarkowanego, wykształconego, ale nie bojowego. Na naszym terenie sytuacja jest specjalna, wskutek tego, że są u nas rozpowszechnione dwa wyznania. Zachodzą wypadki, gdzie księża zbyt gorliwie wywołują trudności swoim postępowaniem. Hlond zapewnił, że na tutejszy teren wysyłani będą księża najlepsi, którzy będą liczyli się z warunkami tutejszymi. Kardynał pragnie, aby Komitet wysuwał postulaty, wskazywał niedociągnięcia celem współpracy Komitetu z kurią i biskupem”[150].

Po spotkaniu, ze łzami w oczach bp. Kaller powrócił do Olsztyna, gdzie przekazał ks. Hanowskiemu zarząd nad diecezją do momentu przybycia ks. Benscha[151]. Następnie wiedząc, że bez obywatelstwa nie może pozostać w granicach Polski, wyjechał do Niemiec, gdzie zmarł 7 lipca 1947 r.[152] z kolei listem z 16 sierpnia 1945 r. prymas

konferencji naukowej, Szczecin 15–16 VI 2000 r., red. A. Kawecki, K. Kowalczyk, A. Kubaj, Szczecin 2000, s. 67–68; R. Żurek, *Kościół rzymskokatolicki w Polsce wobec Ziem Zachodnich i Północnych 1945–1948…*, s. 166.

[149] Cyt. za: J. Pietrzak, *Pełnia prymasostwa. Ostatnie lata prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda 1945–1948*, t. 2, Poznań 2009, s. 621; R. Żurek, *Kościół rzymskokatolicki w Polsce wobec Ziem Zachodnich i Północnych 1945–1948…*, s. 167.

[150] APO, Urząd Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski, 390/83, Protokół z posiedzenia OPKN, 28 VIII 1945 r., k. 72; *1945 sierpień 28, Olsztyn. – Protokół nr 5 posiedzenia Okręgowego Polskiego Komitetu Narodowościowego* [w:] *Warmiacy i Mazurzy w PRL. Wybór dokumentów. Rok 1945…*, s. 52–57.

[151] J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego na Ziemiach Zachodnich Odzyskanych w 1945 r…*, s. 224 ; A. Ornatek, *Biskup Maksymilian Kaller – wierność pasterskiemu powołaniu…*, s. 92–94; J. Chłosta, *Losy księży warmińskich po wkroczeniu Rosjan w styczniu 1945 roku…*, s. 123; A. Ornatek, *Biskup Maksymilian Kaller…*, s. 128–129; W. Kasyna, *Pelplińska wiosna 1945 r.*, „Miesięcznik Diecezji Pelplińskiej” 1995, z. 11, s. 410; A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 16; J. Wojtkowski, *Diecezja warmińska w latach 1945–1972…*, s. 82.

[152] T. Flammer, *Bischof Maximilian Kaller und der katholische Seelsorgsdienst für die “Wandernde Kirche”* [w:] *Maximilian Kaller. Bischof der wandernden Kirche. Flucht und Vertreibung – Integration –*

poinformował ks. Marquardta, że w związku z ustanowieniem administratora apostolskiego, wygasa jego jurysdykcja jako wikariusza generalnego diecezji warmińskiej[153]. Odmienne nastroje mieli przedstawiciele władz Okręgu Mazurskiego, którzy stwierdzili, że pozbywając się z kraju bp. Kallera spełnili swój obowiązek, wyrażając przy tym radość z przydzielenia Warmii i Mazurom polskiego biskupa[154].

Zgodnie z wykładnią prawa kanonicznego prymas powierzając rządy administratorowi apostolskiemu w sytuacji, gdzie można było je przekazać wikariuszowi kapitulnemu błędnie zinterpretował nadzwyczajne uprawnienia. Ponadto pełnomocnictwa, które dotyczyły obszaru II Rzeczypospolitej posłużyły mu do stworzenia zrębów polskiej administracji kościelnej na ziemiach poniemieckich. Po tym jak kard. Hlond przyznał się do błędu przekroczenia pełnomocnictw, w Stolicy Apostolskiej rozważano cofnięcie tych decyzji. Papież mimo, że nigdy formalnie nie potwierdził decyzji prymasa, nie zdecydował się jednak na ich anulowanie. Watykan zachowując ostrożność, na początku marca 1946 r. odwołał nadzwyczajne uprawnienia kard. Hlonda, przyznając mu nowe, znacznie bardziej ograniczone. Stolica Apostolska wychodząc z założenia, że najlepszym wyjściem będzie milcząca akceptacja, przyjęła fakt nominacji ks. Benscha, lecz publicznie nigdy nie uznała go administratorem apostolskim diecezji warmińskiej. Papież odmówił mu przyznania praw przysługujących biskupowi rezydencjalnemu traktując go zależnie od sytuacji jako wikariusza generalnego lub delegata prymasa Polski[155].

Decyzje kard. Hlonda o mianowaniu ks. Benscha i innych wspomnianych kapłanów administratorami apostolskimi na Ziemiach Odzyskanych nie spotkały się także z przychylnym przyjęciem ze strony centralnych władz państwowych w Warszawie. Przedmiotem sporu był fakt, że prymas nie skonsultował powołań z Prezydium KRN i premierem. Informacja *post factum* o dokonanych nominacjach

Brückenbau, red. T. Flammer, H.J. Karp, Münster 2012, s. 20–22; D. Kalinowski, *Bischof Maximilian Kalle rund die Fragen des deutschen Ostens in den Jahren 1945 bis 1947…*, s. 175–212.

[153] S. Jankowiak, *Trudny „powrót do macierzy”…*, s. 32.

[154] APO, Urząd Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski, 390/83, Protokół z posiedzenia OPKN, 28 VIII 1945 r., k. 72; *1945 sierpień 28, Olsztyn. – Protokół nr 5 posiedzenia Okręgowego Polskiego Komitetu Narodowościowego* [w:] *Warmiacy i Mazurzy w PRL. Wybór dokumentów. Rok 1945…*, s. 52–57.

[155] J. Pietrzak, *Pełnia prymasostwa. Ostatnie lata prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda 1945–1948*, t. 2…, s. 673–678; S. Wilk, *Nadzwyczajne uprawnienia Prymasa Polski kard. Augusta Hlonda*, „Studia Prymasowskie” 2011, t. 5, s. 15–27; *idem*, *Struktura administracyjna Kościoła w Polsce przed bullą Totus Tuus Poloniae populus…*, s. 15–16; W. Kucharski, *Komuniści i Watykan…*, s. 101.

wysłana przez prymasa do MAP pismem z 16 sierpnia 1945 r.[156] oraz późniejsze listowne wyjaśnienia mające przekonać, że zgodnie z prawem kanonicznym zostali oni mianowani przez papieża, władze odbierały jako przejaw lekceważenia struktur państwowych[157]. Oznaką niechęci władz do powziętych działań była odmowna decyzja na prośbę kard. Hlonda, który chciał aby zgodnie z przedwojennym zwyczajem nowi rządcy diecezji osobiście przedstawili się pełniącemu obowiązki prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bolesławowi Bierutowi. Argumentacja najważniejszej osoby w państwie sprowadzała się do nieuznawania przez Watykan TRJN i podkreślania, że administracja kościelna na Ziemiach Odzyskanych ma tylko charakter tymczasowy[158]. Brak konsultacji kandydatur na administratorów apostolskich z TRJN dostrzegali także inni członkowie KRN. Zdaniem ministra sprawiedliwości Henryka Świątkowskiego nie można było „pozostawić swobodnej ocenie władz kościelnych jakich będą chciały ustanowić w Polsce rządców diecezji bez porozumienia z rządem Polski"[159]. Podobne zastrzeżenia wysuwał podsekretarz stanu MAP Aleksander Żaruk–Michalski. Informował premiera, że 26 sierpnia 1945 r. w wychodzącym w Częstochowie tygodniku „Niedziela" ukazała się notatka pt. „Administratorzy apostolscy na Ziemiach Zachodnich", z której wynikało, że prymas powołał polskich kapłanów do sprawowania rządów w diecezjach położonych na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Z uwagi na to, że kard. Hlond nie zawiadomił oficjalnie rządu Rzeczypospolitej Polskiej o swym powrocie do kraju i rozpoczęciu działalności w charakterze legata papieskiego oraz dokonał nominacji administratorów bez porozumienia się z MAP, prosił premiera o zajęcie w tej sprawie stanowiska i wydanie odpowiednich dyrektyw[160].

---

[156] AAN, KC PPR, 295/VII-217, Stosunki między państwem a Kościołem, Pismo kard. Augusta Hlonda do Władysława Kiernika – ministra administracji publicznej, 16 VIII 1945 r., k. 2; Pismo kard. Augusta Hlonda do Władysława Kiernika – ministra administracji publicznej, 25 VIII 1945 r., k. 3–5.

[157] AAN, UdsW, 125/129, Informacja o uznaniu przez Watykan polskiej granicy zachodniej i ustabilizowaniu administracji kościelnej w województwach zachodnich i północnych, 30 VI 1972 r., k. 236; R. Żurek, *Kościół rzymskokatolicki w Polsce wobec Ziem Zachodnich i Północnych 1945–1948…*, s. 157.

[158] Podkreślić należy, że jako pierwszy pełniącemu obowiązki prezydenta RP miał się przedstawić ks. Nowicki. Bierut jednak odmówił mu udzielenia audiencji jako administratorowi apostolskiemu, wyrażając przy tym gotowość przyjęcia go jako osoby prywatnej. W tej sytuacji kard. Hlond polecił ks. Benschowi i pozostałym administratorom wstrzymać się od wyjazdu do Belwederu, poprzestając na przedstawieniu się wojewodom lub pełnomocnikom okręgów. Zob. J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego na Ziemiach Zachodnich Odzyskanych w 1945 r…*, s. 227, 238–239.

[159] AAN, URM, 5/372, Unifikacja prawa wyznaniowego. Projekt dekretu o stosunku Państwa do Kościoła Metodycznego. Korespondencja w sprawie mianowania Administratorów Ziem Zachodnich, Pismo ministra sprawiedliwości – Henryka Świątkowskiego do Prezesa Rady Ministrów – Edwarda Osóbki–Morawskiego, 25 VIII 1945 r., k. 5–6.

[160] *Ibidem*, Pismo podsekretarza stanu MAP – Aleksandra Żaruk–Michalskiego do Prezesa Rady Ministrów – Edwarda Osóbki–Morawskiego, 27 VIII 1945 r., k. 7.

Powołanie administratora apostolskiego diecezji warmińskiej nie wzbudziło natomiast większego zainteresowania w kręgach osób sprawujących funkcje kierownicze w administracji państwowej Warmii i Mazur. Władze Okręgu Mazurskiego po opuszczeniu Polski przez bp. Kallera w dalszym ciągu prowadziły politykę ograniczania wpływu niemieckich duchownych na terenową organizację Kościoła katolickiego. Próbując usprawnić a jednocześnie przyspieszyć proces wysiedlania księży niewygodnych komunistom, 22 sierpnia 1945 r. zastępca Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski polecił wszystkim podległym starostom nadsyłać do Wydziału Społeczno-Politycznego dane dotyczące kapłanów będących obywatelami Niemiec. W przygotowywanych wykazach należało uwzględnić: obecnie zajmowane stanowisko kościelne, stosunek do Polaków dawniej i dziś, stosunek do władz hitlerowskich oraz uwagę czy dany ksiądz może pozostać na terenie Okręgu czy też w najbliższym czasie powinien zostać wysiedlony[161]. Dla przykładu wiceprezydent Olsztyna Jan Trzópek spośród pięciu wymienionych duchownych, do pozostania na tutejszym terenie zakwalifikował tylko ks. Hanowskiego, którego stosunek do Polaków określono jako dobry, a do III Rzeszy opozycyjny. Pozostałych czterech księży tj. ks. Wardeckiego i ks. Ernesta Hoppego – proboszcza i wikariusza parafii NSPJ w Olsztynie, o. Gilberta Pawlettę z parafii Chrystusa Króla w Olsztynie oraz nieustalonego księdza o nazwisku Paschel uznał za przeznaczonych do wysiedlenia na teren Polski centralnej lub do Niemiec[162].

Podsumowując okres pierwszych ośmiu miesięcy 1945 r. działalności Kościoła katolickiego na terenie przyłączonej do Polski diecezji warmińskiej należy stwierdzić, że niezależnie od postawy Stolicy Apostolskiej i polskich władz państwowych wobec decyzji kard. Hlonda, mianowanie administratora apostolskiego okazało się decydujące dla przyszłości diecezji[163]. Formalnie decyzja ta zakończyła trwający okres przechodzenia z niemieckiej na polską administrację Kościoła, rozpoczynając jednocześnie okres trudnych relacji kolejnych rządców diecezji z władzami komunistycznej Polski.

---

[161] APO, Urząd Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski, 390/71, Repatriacja ludności niemieckiej, Pismo zastępcy Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski – Jerzego Burskiego do starostów Okręgu Mazurskiego, 21 VIII 1945 r., k. 100.

[162] *Ibidem*, Pismo wiceprezydenta miasta Olsztyna – Jana Trzópka do Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski – Jakuba Prawina, 27 VIII 1945 r., k. 101.

[163] w *20-lecie organizacji kościelnej na Warmii i na Ziemiach Zachodnich* [w:] *Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski. Dzieła Zebrane*, t. XV, *czerwiec – grudzień 1966*, Warszawa 2017, s. 104.

Rozdział II. Trudne początki. Ksiądz Teodor Bensch (1945–1951)

Wojenna trauma, bieda i niepewność jutra powodowała, że okres, w którym rządy nad diecezją warmińską przejmował ks. Bensch charakteryzował się wielkim chaosem. Grupy ludności stanowiące społeczeństwo Okręgu Mazurskiego do których zaliczyć należy: Niemców oczekujących na przesiedlenie, Mazurów i Warmiaków poddawanych akcji weryfikacyjnej, osadników z Polski centralnej, wysiedleńców z Kresów Wschodnich, mniejsze skupiska Białorusinów, Romów, Żydów, reemigrantów z krajów Europy Zachodniej, a w późniejszym okresie Ukraińców wysiedlonych w ramach akcji „Wisła" żyły w atmosferze zderzenia kultur i religii[164]. Ludność polska znajdująca się na tych terenach i szukająca oparcia w Kościele pozbawiona została opieki duszpasterskiej, sieć parafialna była zdezorganizowana a życie religijne uległo daleko idącej destrukcji. We wrześniu 1945 r. w diecezji warmińskiej znajdowało się zaledwie ok. 100 kapłanów, a ze 170 kościołów, 14 zostało zrównanych z ziemią, a reszta uległa częściowemu zniszczeniu, dewastacji lub padła ofiarą grabieży[165]. Pod koniec lipca 1945 r. na terenie powiatu i miasta Olsztyna, pozostającego centrum życia Okręgu Mazurskiego, było 21 zarejestrowanych i obsadzonych parafii oraz dwie kaplice katolickie. We wrześniu liczba ta łącznie wzrosła do 33 kościołów i kaplic, z których 24 pozostawały czynne[166]. Tym samym do najbardziej newralgicznych problemów, które wymagały natychmiastowego działania nowego administratora apostolskiego należało uzupełnienie stanu liczbowego duchowieństwa, odbudowa oraz przywrócenie do kultu zniszczonych świątyń i kaplic oraz stworzenie urzędów i instytucji diecezjalnych zdolnych sprawować kierownictwo nad całą diecezją[167].

Teodor Bensch urodził się 13 marca 1903 r. w Buku na terenie Wielkopolski[168]. Był synem technika dentystycznego Józefa i Kazimiery z domu Trzcińskiej. Rodzice bardzo krótko opiekowali się przyszłym biskupem. Kiedy miał trzy lata zmarła jego

[164] E. Gładkowska, *Olsztyn: miasto niewidzialne – miasto odzyskiwane* [w:] *Olsztyn jako region pamięci w latach 1945–1989…*, s. 123.
[165] A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 15.
[166] APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 391/0/2550, Sprawozdania sytuacyjne Starostwa Powiatowego w Olsztynie, Sprawozdanie Starostwa Powiatowego w Olsztynie za lipiec 1945 r., b.d., k. 13; Sprawozdanie Starostwa Powiatowego w Olsztynie za wrzesień 1945 r., b.d., k. 37.
[167] M. Białkowski, *Dwa posoborowe projekty reorganizacji struktur kościelnych w Polsce z drugiej połowy lat sześćdziesiątych XX wieku…*, s. 127–128.
[168] Archiwum Państwowe w Poznaniu, Urząd Stanu Cywilnego Buk – obwód miejski (pow. nowotomyski), 1833/207, Skorowidz alfabetyczny do ksiąg urodzeń, małżeństw i zgonów, k. 38–39.

matka, a cztery lata później stracił ojca. Będąc sierotą trafił do Bruczkowa w powiecie gostyńskim, gdzie o jego wychowanie zadbała Wanda Kaczorowska, właścicielka miejscowego majątku ziemskiego. Tam skończył szkołę powszechną i mając 14 lat przeniósł się do Grodziska Wielkopolskiego rozpoczynając pracę w charakterze pomocy biurowej w kancelarii notarialnej[169]. Równocześnie rozpoczął naukę w tamtejszym gimnazjum, pozostając pod opieką ówczesnego wikariusza parafii, którego zawsze wspominał jako swojego dobroczyńcę i wychowawcę[170]. w 1919 r. przeniósł się do Gimnazjum im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu. Po zakończonym roku szkolnym, w czasie obrony Warszawy, służył przez blisko dwanaście miesięcy jako ochotnik w Wojsku Polskim. Następnie celem kontynuowania nauki udał się do Gimnazjum im. Komeniusza w Lesznie Wielkopolskim, w którym 1 czerwca 1923 r. uzyskał świadectwo dojrzałości[171]. Po otrzymaniu matury, w październiku 1923 r. rozpoczął czteroletnie studia prawnicze na Wydziale Prawno–Ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego, które z wynikiem dobrym ukończył 28 czerwca 1927 r.[172] Jeszcze w tym samym roku Bensch idąc za głosem powołania wstąpił do seminarium duchownego, odbywając studia filozoficzne w Gnieźnie, a studia teologiczne w Poznaniu. Po pięciu latach nauki, 12 czerwca 1932 r. w katedrze poznańskiej uzyskał święcenia kapłańskie z rąk kard. Hlonda. Opuszczając seminarium otrzymał bardzo dobre świadectwo przełożonych, którzy określili jego charakter jako dojrzały i odpowiedzialny, a zdolności jako wybitne, stwierdzając, że nadaje się do pracy w szkolnictwie lub w dużej parafii[173].

Pierwszą pracę duszpasterską ks. Bensch rozpoczął w lipcu 1932 r. jako wikariusz w parafii św. Mikołaja w Lesznie Wielkopolskim. Po roku, 30 września 1933 r. został zwolniony z obowiązków duszpasterskich i skierowany przez kurię na studia z prawa kanonicznego w KUL. Dzięki decyzji władz uczelni o uwzględnieniu jego studiów

[169] Archiwum Państwowe w Zielonej Górze [dalej: APZG], PWRN w Zielonej Górze, 374/3012, Akta osobowe osób duchownych. Teodor Bensch – biskup gorzowski, Życiorys Teodora Benscha, 29 IV 1955 r., k. 19; L. Grzebień, *Bensch Teodor (1903–1958)* [w:] *Słownik polskich teologów katolickich 1918–1981*, t. 5, red. L. Grzebień, Warszawa 1983, s. 97.

[170] P. Socha, *Sylwetki administratorów apostolskich i biskupów diecezji zielonogórsko–gorzowskiej*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny" 1998, nr 5, s. 349–350.

[171] APZG, PWRN w Zielonej Górze, 374/3012, Życiorys Teodora Benscha, 29 IV 1954 r., k. 19; P. Socha, *Biskup dr Teodor Bensch – pierwszy Biskup Gorzowski* [w:] *Księga pamiątkowa 50-lecia organizacji Kościoła katolickiego na Ziemi Lubuskiej, Pomorzu Zachodnim i Północnym (1945–1995)*, red. P. Socha, Zielona Góra–Gorzów Wielkopolski 1998, s. 71–72.

[172] Archiwum Uniwersyteckie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego [dalej: AKUL], Wydział Prawa Kanonicznego, PK3205, Ks. Teodor Bensch, Dyplom ukończenia studiów prawniczych na Uniwersytecie Poznańskim, 28 VI 1927 r., b.p.

[173] P. Socha, *Sylwetki administratorów apostolskich i biskupów diecezji zielonogórsko–gorzowskiej…*, s. 350.

prawniczych, już 18 czerwca 1935 r. ks. Bensch uzyskał stopień magistra prawa kanonicznego, a rok później 9 czerwca 1936 r. obronił pracę doktorską pt. „Wpływ chorób umysłowych na ważność zgody małżeńskiej”[174]. Nadzwyczaj pozytywne oceny recenzentów spowodowały, że praca ta została opublikowana[175] i pozytywnie przyjęta w środowisku kanonistów[176]. Sukces naukowy osiągnięty na KUL sprawił, że ks. Bensch został doceniony przez kard. Hlonda i wysłany na dalsze studia do Rzymu. Tam przez niespełna rok kontynuował pracę naukową i zdobywał praktykę sądowo-administracyjną przy Rocie Rzymskiej i Kongregacji Soboru. Po powrocie do Polski, 1 września 1937 r. objął stanowisko zastępcy profesora prawa kanonicznego w KUL, które sprawował do wybuchu II wojny światowej[177].

Niemiecki atak na Polskę w 1939 r. i zajęcie Lublina spowodowało, że ks. Bensch powrócił na teren swojej diecezji, gdzie został aresztowany i umieszczony w obozie w okolicach Poznania. Na początku grudnia 1939 r. został wywieziony transportem zbiorowym na teren Generalnego Gubernatorstwa (GG) i wypuszczony na wolność w Ostrowie Świętokrzyskim. W poszukiwaniu pracy i schronienia, na początku 1940 r. udał się do Warszawy a następnie w marcu 1940 r. powrócił do Lublina. Na miejscu dowiedział się, że na terenie pobliskiej parafii w Krężnicy Jarej, w domu sióstr Szarytek za zgodą gubernatora GG Hansa Franka działało seminarium duchowne przeniesione z Lublina. W związku z tym zamieszkał na wspomnianej plebanii, gdzie początkowo

---

[174] AKUL, Wydział Prawa Kanonicznego, PK3205, Pismo wikariusza generalnego archidiecezji gnieźnieńskiej do ks. Teodora Benscha, 18 IX 1933 r., b.p; Protokół uzyskania przez ks. Benscha stopnia licencjata prawa kanonicznego, [czerwiec 1935 r.], b.p; Ocena pracy doktorskiej ks. Teodora Benscha, b.d., b.p; Dyplom uzyskania przez ks. Teodora Benscha stopnia doktora prawa kanonicznego, 10 VI 1936 r., b.p. Warto zaznaczyć, że w niemieckiej historiografii nie pojawia się informacja o posiadaniu przez ks. Benscha stopnia doktora. Zob. F. Scholz, *Zwischen Staatsräson und Evangelium. Kardinal Hlond und die Tragödie der ostdeutschen Diözesen*, Franfurt am Main 1988, s. 70.

[175] T. Bensch, *Wpływ chorób umysłowych na ważność umowy małżeńskiej w prawie kanonicznym*, Lublin 1936, ss. 310. Publikacji pracy doktorskiej ks. Benscha (jednego z najmłodszych wówczas kanonistów będących absolwentem KUL) w języku niemieckim domagali się kanoniści z krajów niemieckojęzycznych. Zob. J. Rybczyk, *Moje studia na KUL w latach 1937–1939* [w:] *Katolicki Uniwersytet Lubelski w latach 1925–1939 we wspomnieniach swoich pracowników i studentów*, Lublin 1989, s. 157; R. Derewenda, *Uniwersytet za rektora ks. Antoniego Szymańskiego (1933–1939)* [w:] *Katolicki Uniwersytet Lubelski 1918–2018*, t. 1, *1918–1944*, red. G. Bujak, Lublin–Warszawa 2019, s. 167–168.

[176] Pozytywna recenzja pracy ks. Benscha znajduje się w popularnym wówczas niemieckim czasopiśmie „Archiv für Katolisches Kirchenrecht” (nr 110 z 1938 r.). Warto wspomnieć, że rok po wydaniu pracy doktorskiej ks. Bensch opublikował kolejną książkę, tym razem dotyczącą poglądów na stosunek prawa naturalnego i pozytywnego. Zob. T. Bensch, *Kształtowanie się poglądów na stosunek prawa naturalnego i pozytywnego*, Lublin 1937. Na temat wspomnianych prac autorstwa ks. Benscha zob. B. Warząchowska, *Kolekcja książek księdza Stanisława Janasika w Bibliotece Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2010, t. 43, nr 2, s. 361, 364.

[177] APZG, PWRN w Zielonej Górze, 374/3012, Kwestionariusz dla osób piastujących duchowne stanowiska kościelne, 29 IV 1955 r., k. 18; J. Michalski, *Praca naukowa ks. biskupa dr. Teodora Benscha*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 1957, nr 1, s. 329–333.

pomagał proboszczowi w pracy duszpasterskiej, a od lutego 1941 r. do połowy 1944 r. prowadził wykłady z prawa kanonicznego i liturgiki[178], pełniąc jednocześnie obowiązki obrońcy węzła małżeńskiego w Sądzie Biskupim w Lublinie. W czerwcu 1944 r. ks. Bensch udał się do Konstancina celem prowadzenia wykładów z prawa kanonicznego w tajnym Uniwersytecie Ziem Zachodnich[179]. Nie mogąc wydostać się z Warszawy ogarniętej wybuchem powstania, pełnił obowiązki tymczasowego kapelana w Domu Artystów Weteranów Scen Polskich w Skolimowie. Dopiero w kwietniu 1945 r. powrócił do Lublina, gdzie ponownie objął przedwojenne stanowisko profesora w katedrze prawa kanonicznego KUL[180].

W 1945 r. ks. Bensch korzystając z wakacyjnej przerwy od zajęć w KUL udał się w rodzinne strony[181]. 23 lipca w Poznaniu wziął udział w spotkaniu prymasa Polski z lokalnym duchowieństwem diecezjalnym. Na kolejny dzień kard. Hlond zaprosił ks. Benscha na indywidualne spotkanie, podczas którego oznajmił, że zamierza go mianować administratorem apostolskim. 6 sierpnia prymas przekazał do wiadomości goszczącemu w Poznaniu rektorowi KUL prof. Antoniemu Słomkowskiego, że ks. Bensch nie będzie już pełnił obowiązków uniwersyteckich, ponieważ zostanie skierowany do zarządzania diecezją warmińską. Wydarzenia te są o tyle istotne, gdyż potwierdzają, że kard. Hlond ustanowił administratorem diecezji warmińskiej znanego sobie i zasłużonego kapłana, któremu udzielał święceń kapłańskich i śledził przebieg jego pracy naukowo-duszpasterskiej. Wobec przedstawionych faktów sprostowania wymaga także nieprawdziwa informacja pojawiająca się w literaturze przedmiotu, z której wynika, że kandydaturę ks. Benscha na administratora apostolskiego wysunął rektor Słomkowski[182].

---

[178] w literaturze przedmiotu odnajdujemy także informację o tym, że ks. Bensch prowadził wykłady z filozofii prawa. Zob. M. Pawelec, *Katolicki Uniwersytet Lubelski, jego pracownicy, absolwenci i studenci w latach 1939–1944* [w:] *Katolicki Uniwersytet Lubelski 1918–2018*, t. 1…, s. 196.

[179] „Wiadomości Mazurskie" 1945, nr 32 z 13–14 X 1945 r.

[180] APZG, PWRN w Zielonej Górze, 374/3012, Życiorys Teodora Benscha, 29 IV 1954 r., k. 19–20; A. Słomkowski, *Śp. ks. biskup Teodor Bensch*, „Zeszyty Naukowe KUL" 1958, z. 2, s. 156–160; J. Ziółek, *Losy seminariów duchownych i wydziałów teologicznych w latach okupacji hitlerowskiej w Polsce*, „Studia Płockie" 1985, nr 13, s. 80.

[181] AKUL, Referat Personalny, A58, Ks. Teodor Bensch, Zaświadczenie na podróż ks. Teodora Benscha do Poznania i z powrotem wydane przez p.o. rektora KUL, 20 VII 1945 r., b.p. Trudno orzec czy ks. Bensch przebywał w Poznaniu służbowo czy też prywatnie jak zwykło się przyjmować w literaturze przedmiotu. Wyjaśnienie tej kwestii utrudnia fakt, że zaświadczenia wydawane przez KUL na każdą podróż ks. Benscha poza Lublin motywowane były załatwianiem spraw uniwersyteckich.

[182] J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego na Ziemiach Zachodnich Odzyskanych w 1945 r…*, s. 213–219; E. Nowicki, *Wspomnienia z pierwszych lat urzędowania w diecezji gorzowskiej* [w:] *Księga pamiątkowa 50-lecia organizacji Kościoła katolickiego na Ziemi Lubuskiej, Pomorzu Zachodnim i Północnym (1945–1995)…*, s. 513. Należy podkreślić, że sam rektor Słomkowski przyznawał po latach, że nie proponował prymasowi kandydatury ks. Benscha na administratora apostolskiego.

Po otrzymaniu od kard. Hlonda dekretu nominacyjnego na administratora apostolskiego ks. Bensch powrócił do Lublina by rozliczyć się ze wszystkich spraw uniwersyteckich i przygotować się do wyjazdu na teren diecezji warmińskiej[183]. Z delegacji wystawionej przez KUL wynika, że z Lublina wyruszył 28 sierpnia 1945 r.[184]. Do Olsztyna dotarł 31 sierpnia[185]. Zgodnie z ustalonym terminem – 1 września na godzinę 15:00 wezwał wszystkich duchownych miasta Olsztyna do plebanii przy kościele św. Jakuba. W obecności przybyłych: ks. Hanowskiego, ks. Wardeckiego, o. Pawletty, ks. Józefa Przeperskiego i ks. Franciszka Borowca administrator apostolski poinformował o celu zwołanego zebrania, którym było rozpoczęcie rządów w diecezji warmińskiej. Kanoniczne objęcie urzędowania przez ks. Benscha odbyło się na mocy specjalnego indultu poprzez odczytanie dekretu nominacyjnego wobec wyżej wymienionych księży i podpisanie przez wszystkich zebranych protokołu ze spotkania[186]. Informacji o przybyciu do Olsztyna i objęciu rządów nad diecezją przez ks. Benscha dostarcza także relacja ks. ppłk rez. Piotra Mazurka, który po latach wspominał następująco: „Razu pewnego będąc na dworcu kolejowym, spotkałem tam ks. Benscha znanego mi z Lublina. Był on obładowany walizami i prosił mnie, bym mu pomógł znaleźć jakiś nocleg, bo jedzie już tydzień z Lublina i jest ogromnie zmęczony. Zaproponowałem mu nocleg u siebie. Udaliśmy się więc do mojej willi. Ks. Bensch powiedział, że jak się prześpi, to mi wyjawi cel swojego przyjazdu do Olsztyna. Nazajutrz oznajmił mi, że jest mianowany administratorem diecezji warmińskiej. Udaliśmy się razem do kościoła św. Jakuba, przedstawiłem go ks. Hanowskiemu. Wiadomość ta zaskoczyła go, ale niezwłocznie okazał mu szacunek. Ks. Bensch zatrzymał się u mnie przez kilka dni, dopóki nie urządziliśmy mu mieszkania na plebanii ks. Hanowskiego. Tam też zaczął swoje urzędowanie pierwszy polski administrator diecezji

[183] Pomimo opuszczenia KUL, ks. Bensch w dalszym ciągu w różny sposób związany był ze swoją macierzystą uczelnią. Był m. in. członkiem Rady Biskupów do spraw KUL, a od listopada 1949 r. wszedł w skład podkomisji episkopatu Polski do kontroli gospodarki finansowej KUL. Zob. J. Wrona, *Katolicki Uniwersytet Lubelski w okresie urzędowania rektora ks. Antoniego Słomkowskiego (1944–1951)* [w:] *Katolicki Uniwersytet Lubelski 1918–2018*, t. 2, *1944–1989*, red. A. Mirek, Lublin–Warszawa 2019, s. 35, 49.

[184] AKUL, Referat personalny, A58, Delegacja na podróż ks. Teodora Benscha do Olsztyna wystawiona przez rektora KUL, 28 VIII 1945 r., b.p.

[185] APO, Urząd Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski, 390/83, Protokół z posiedzenia OPKN, 28 VIII 1945 r., k. 72.

[186] AIPN Bi, 342/691, Edward Zakrzewski, Diecezja warmińska w latach 1945-1972. Studium kanonistyczne. Praca doktorska, Warszawa 1985, k. 65–66; *Protokół kanonicznego objęcia urzędowania przez ks. Administratora Apostolskiego*, „Wiadomości Urzędowe Diecezji Warmińskiej" 1945, nr 1, s. 4; R. Żurek, *Kościół rzymskokatolicki w Polsce wobec Ziem Zachodnich i Północnych 1945–1948…*, s. 358.

warmińskiej”[187]. Moment ten jednocześnie kończył tymczasowe kierowanie diecezją przez jej dotychczasowego wikariusza generalnego ks. Hanowskiego[188]. Celem formalnego potwierdzenia dokonanych zmian, ks. Bensch wystosował 10 września 1945 r. specjalne pismo do Kongregacji Konsystorialnej, w którym poinformował o swojej nominacji i przejęciu władzy kościelnej na Warmii i Mazurach[189].

Wybór Olsztyna na stolicę diecezji warmińskiej został uzgodniony z kard. Hlondem jeszcze przed przybyciem ks. Benscha. Podyktowane to było ogromem zniszczeń jakich doznał Frombork będący od 1795 r. siedzibą biskupią. Biorąc pod uwagę, że Olsztyn znajdował się w dobrym położeniu komunikacyjnym, a w mieście instalowało się centrum władzy administracyjnej, lokalizacja ta wydawała się słuszna. Jednak dla potrzeb diecezji miejsce to nie spełniało niezbędnych warunków. Brak pomieszczeń na zorganizowanie kurii biskupiej i zapewnienie kwaterunku jej pracownikom powodował, że warunki do organizacji Kościoła były wyjątkowo trudne. Problemy lokalowe nowego ośrodka diecezji warmińskiej sprawiły, że ks. Bensch po przybyciu do Olsztyna nie miał miejsca noclegowego ani żadnych środków materialnych, przez co w pierwszych miesiącach zmuszony był zamieszkać i urzędować na plebanii u ks. Hanowskiego. Realia pierwszych dni pobytu administratora apostolskiego w Olsztynie trafnie podsumowano w dokumencie kościelnym pt. Przegląd działalności Kościoła katolickiego na Warmii 1945–1950 pisząc, że urzędowanie Kurii Biskupiej w Olsztynie zaczęło się „od jednego bloczku papieru i pióra”[190]. Z braku środków transportu pierwszą wizytację podległego terenu ks. Bensch odbył wojskowym samochodem w asyście żołnierzy. Podróż, która podczas przejazdu przez zniszczony most o mało co nie zakończyła się katastrofą, ukazała mu obraz biedy, zniszczonych kościołów i kaplic, opustoszałych miast i wsi oraz niepogrzebanych ciał ludzkich

[187] P. Mazurek, *Byłem kapelanem 1 Armii Wojska Polskiego* [w:] *Wspomnienia wojenne kapelanów wojskowych 1939–1945*, red. J. Humeński, Warszawa 1974, s. 193. W relacji tej zawarte są co najmniej dwie nieścisłości dotyczące czasu podróży ks. Benscha i reakcji ks. Hanowskiego w związku z przybyciem nowego rządcy. Zgodnie z delegacją wystawioną przez KUL podróż z Lublina mogła trwać maksymalnie cztery dni, a nie jak podano tydzień. Z kolei ks. Hanowski nie powinien być zaskoczony przybyciem ks. Benscha, ponieważ wiadomość o mianowaniu administratora apostolskiego przekazał mu 16 VIII 1945 r. bp Kaller.

[188] *Milenium na ziemi św. Wojciecha*, „Za i przeciw” 1966, nr 28 z 10 VII 1966 r.

[189] AIPN Bi, 087/226, Pismo administratora apostolskiego diecezji warmińskiej – ks. Teodora Benscha do Kongregacji Konsystorialnej Kurii Rzymskiej, 10 IX 1945 r., k. 2; E. Tryniszewski, *Diecezja warmińska w trzydziestoleciu powojennym*, „Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia PAX” 1977, nr 2, s. 137.

[190] Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie [dalej: AAW], Sekretariat Prymasa Polski [dalej: SPP], II.1.55, Diecezja Warmińska, Przegląd działalności Kościoła katolickiego w diecezji warmińskiej od 1 września 1945 r. do 31 grudnia 1950 r., 20 i 1951 r., k. 8; AIPN, 0639/224, Dzieje diecezji warmińskiej w okresie dwudziestolecia 1945–1965, b.d., k. 207; T. Lalak, *Działalność duszpasterska ks. dra Teodora Benscha, administratora apostolskiego diecezji warmińskiej w latach 1945-1951…*, s. 342.

leżących przy drogach[191]. Mimo obaw o przyszłość diecezji, ks. Bensch zdawał sobie sprawę z ciężaru władzy jaki przyjął na siebie. Wyraził to w swoim pierwszym liście pasterskim skierowanym 21 września 1945 r. do duchowieństwa diecezji warmińskiej. Oświadczył w nim z pokorą: „Na mnie niegodnego sługę Chrystusa, padł wybór z poleceniem objęcia władzy z dniem 1 września bieżącego roku. Nie bez lęku podjąłem się tego zadania, z którym wiąże się tak ciężka odpowiedzialność przed Bogiem. Tylko łaska Boża, jak mniemam, potrafiła uśmierzyć i rozproszyć troski stąd powstałe, troski, które w pierwszej chwili groźną falą zdawały się zalewać duszę moją". Dalej zwracał się do kapłanów „aby piętnować kłamstwa, nieuczciwość i grabieże, bronić wiernych, w miarę sił i możności przed krzywdami wołającymi o pomstę do nieba, choćby z narażeniem samego siebie". Poruszył także w liście problemy uniemożliwiające mu poznanie wszystkich kapłanów diecezji: „Najmilsi Bracia w Chrystusie. Trudności techniczne nie pozwalają mi na obszerniejsze podzielenie się z Wami duchowym pokarmem prawd Bożych, dotyczących kapłaństwa i jego doniosłych zadań. Mam jednak w Bogu nadzieję, że stopniowo, w miarę polepszenia się stosunków komunikacyjnych, będę miał okazję osobiście zetknąć się z wszystkimi, abyśmy mogli, poznawszy się lepiej, wspólnym wysiłkiem i wzajemną zachętą, przyczynić się do odbudowy Królestwa Bożego na ziemi naszej"[192].

Dopiero po kilku tygodniach urzędowania, jeden skromny pokój, w którym mieściła się kuria biskupia udało się zamienić na opustoszałą wikariatkę w pobliżu parafii św. Jakuba, w której zorganizowano mieszkanie dla ks. Benscha i kancelarię diecezjalną[193]. Próbując obsadzić poszczególne stanowiska w kurii, już w październiku 1945 r. dokonał dwóch nominacji kurialnych mianując kanclerzem przybyłego z diecezji łuckiej ks. Stanisława Kobyłeckiego[194] i dyrektorem „Caritasu" ks. Augustyna

[191] AIPN Bi, 342/691, Edward Zakrzewski, Diecezja warmińska w latach 1945-1972. Studium kanonistyczne. Praca doktorska, Warszawa 1985, k. 65–66; *Kościół katolicki w dziele odbudowy Ziemi Warmińsko Mazurskiej*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1948, nr 5, s. 12.

[192] BWSDiWT, C 2868, List pasterski administratora apostolskiego ks. dr. Teodora Benscha do duchowieństwa diecezji warmińskiej, 21 IX 1945 r., b.p.

[193] AIPN, 0639/224, Dzieje diecezji warmińskiej w okresie dwudziestolecia 1945–1965, b.d., k. 207.

[194] Stanisław Kobyłecki (1902–1987) ur. w Satanowie jako syn Jana i Pauliny z d. Iwanickiej. Ukończył WSD w Łomży, uzyskując 17 X 1926 r. z rąk bp. Piotra Mańkowskiego święcenia kapłańskie. Doktorat z teologii uzyskał w 1933 r. na Wydziale Teologii KUL. Profesor WSD w Łucku administrujący parafią NSPJ we Włodzimierzu Wołyńskim. W 1940 r. aresztowany przez NKWD i osadzony w więzieniu w Łucku, z którego podczas likwidacji cudem (w momencie strzelania przez NKWD-zistów był zasłonięty metalowym kotłem do roznoszenia zupy) ocalał. We wrześniu 1945 r. przybył do diecezji warmińskiej i został kanclerzem Kurii Biskupiej w Olsztynie. W 1952 r. wydalony z Olsztyna, przebywał na terenie archidiecezji gnieźnieńskiej. W 1967 r. przeszedł na emeruturę i zamieszkał w Lublinie, a od 1983 r. w Podkowie Leśnej. Zob. AIPN, 003322/1, Kartoteka księży katolickich w układzie alfabetycznym prowadzona w latach 1963–1989 w Biurze „C" MSW, Karta ewidencyjna Stanisława Kobyłeckiego, k.

Szarnowskiego[195] pozostającego od czerwca 1943 r. proboszczem parafii w Butrynach[196]. W grudniu grono to zasilił przybyły z diecezji lubelskiej ukrywający się przed aresztowaniem przez UB za działalność w AK i WiN ks. Aleksander Iwanicki *vel* Antoni

233; AIPN, 2912/1, Kartoteka ogólnoinformacyjna Biura „C" MSW, Karta ewidencyjna Stanisława Kobyłeckiego, k. 30; Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie [dalej: AIPN Lu], 00226/1, Kartoteka ogólnoinformacyjna i odtworzeniowa WUSW w Lublinie, Karta ewidencyjna Stanisława Kobyłeckiego, k. 1310, 2766; *Ś.p. ks. Stanisław Kobyłecki*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1987, nr 2, s. 94; K. Wnukowa, *Ks. dr Stanisław Kobyłecki (1902–1987). Ostatni infułat wołyński*, „Słowo Powszechne" 1990, nr 133 z 9 IX, s. 8–9; T. Madała, *Polscy księża katoliccy w więzieniach i łagrach sowieckich od 1918 r.*, Lublin 1996, s. 82; R. Dzwonkowski, *Leksykon duchowieństwa polskiego represjonowanego w ZSRS 1939–1988*, Lublin 2003, s. 324–325; A. Kopiczko, *Kobyłecki Stanisław* [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 3, red. J. Myszor, Warszawa 2006, s. 97–98; E. Siemaszko, *Ślub w celi*, „Historia Do Rzeczy" 2016, nr 7, s. 34.

[195] Augustyn Szarnowski (1892–1963) ur. w Naterkach k. Olsztyna jako syn rolników Augustyna i Matyldy z d. Kosińska. Uczęszczał do niemieckich szkół ludowych w Naterkach i Gronitach. Gimnazjum ukończył w 1913 r. w Braniewie. Po uzyskaniu matury na czas i wojny światowej został wcielony do wojska. Po wojnie ukończył seminarium duchowne w Braniewie otrzymując 8 II 1925 r. święcenia kapłańskie z rąk biskupa warmińskiego Augustyna Bludaua. Pracę duszpasterską wykonywał jako wikariusz w Sztumie a od 1928 r. w parafii św. Jakuba w Olsztynie. W 1932 r. został mianowany sekretarzem, a następnie zastępcą dyrektora Związku Caritas Diecezji Warmińskiej. W marcu 1936 r. objął stanowisko dyrektora Caritasu. Stało się to w momencie kiedy władze niemieckie zaczęły wprowadzać ograniczenia w publicznej działalności stowarzyszeń kościelnych. W 1941 r. ks. Szarnowskiemu wytoczono proces za niedozwolone formy pracy Caritasu i sympatyzowanie z Polakami. Wówczas trafił na 18 miesięcy do więzienia w Sztumie. Po wyjściu na wolność, w czerwcu 1943 r. powierzono mu parafię Butrynach o przewadze ludności polskiej, której nie opuścił wraz z wkroczeniem Armii Czerwonej. Od października 1945 r. do lutego 1950 r. ks. Szarnowski ponownie pełnił funkcję dyrektora Caritasu diecezji warmińskiej. Po likwidacji Caritasu i przejęciu jego majątku przez władze komunistyczne, ks. Szarnowski pełnił szereg funkcji kościelnych na terenie diecezji warmińskiej. Był wikariuszem parafii św. Jakuba, administratorem parafii w Sząbruku, konsultorem diecezjalnym a po reaktywacji Warmińskiej Kapituły Katedralnej jednym z jej kanoników, proboszczem współkatedry św. Jakuba i dziekanem olsztyńskim. Zob. J. Chłosta, *Warmińscy duchowni. Ksiądz Augustyn Szarnowski*, „Studia Elbląskie" 2012, t. 13, s. 69–76.

[196] AIPN Bi, 087/233, Wybór materiałów ze spraw zagadnieniowych dotyczących rozpracowania duchownych rzymskokatolickich z województwa olsztyńskiego w latach 1950–1959, Historia i charakterystyka kurii biskupiej w Olsztynie, 6 VIII 1950 r., k. 3; *Nominacje*, „Warmińskie Urzędowe Wiadomości Diecezjalne" 1945, nr 1, s. 4; A. Kopiczko, *„Caritas" w diecezji warmińskiej 1945–1950…*, s. 106.

Kaliński[197], który mianowany został referentem wydziału duszpasterskiego[198]. W tym trudnym okresie ks. Benschowi udało się zorganizować Tydzień Miłosierdzia, a już 12 listopada 1945 r. ukazał się pierwszy numer „Wiadomości Urzędowych Diecezji Warmińskiej" wydawany przez kurię diecezjalną[199]. Poza tym rządca diecezji starając się realizować jeden z najpilniejszych celów jakim było organizowanie warunków bytowych dla kurii biskupiej niestrudzenie prosił władze państwowe o przydzielenie nowych pomieszczeń. Wreszcie w lutym 1946 r. po wielu staraniach ks. Benscha Pełnomocnik Rządu na Okręg Mazurski – Zygmunt Robel i prezydent Olsztyna – Tadeusz Pałucki zdecydowali się przekazać na cele diecezjalne zniszczony wielopowierzchniowy budynek przy ul. Mariańskiej 3[200]. Stopniowo przeprowadzany gruntowny remont pozwolił latem 1946 r. ulokować na parterze kurię i mieszkania dla jej pracowników

[197] Aleksander Iwanicki (1903–1980) ps. „Achilles", ur. w Choniakowie w powiecie łuckim jako syn Wawrzyńca i Teresy z d. Kotłowskiej. Ukończył WSD w Łucku, otrzymując 10 II 1929 r. święcenia kapłańskie. Pracę duszpasterską pełnił jako wikariusz w Kowlu i Równem. Był także prefektem szkoły w Korcu i Horochowie. Po wybuchu II wojny światowej zostałem kapelanem Wojska Polskiego (WP). Następnie pod przybranym nazwiskiem Antoni Kaliński pełnił funkcję kapelana AK na Lubelszczyźnie. W trakcie wojny obowiązki duszpasterskie sprawował kolejno w parafii Zemborzyce i Kamionka. We wrześniu 1945 r. wstąpił w szeregi WiN. Dowiedziawszy się jednak, że jest ścigany przez UB za przynależność AK, opuścił diecezję lubelską i w grudniu 1945 r. przybył do Olsztyna, gdzie został mianowany referentem wydziału duszpasterskiego, a od sierpnia 1951 r. także kanonikiem Warmińskiej Kapituły Katedralnej. 28 V 1950 r. został aresztowany pod zarzutem dążenia do zmiany ustroju Polski i używania fałszywego nazwiska. W więzieniu przebywał do lutego 1951 r. W sierpniu 1951 r. został wicekanclerzem Kurii Biskupiej w Olsztynie a rok później pełnił obowiązki kanclerza. Za niestosowanie się do zaleceń władz państwowych, w marcu 1953 r. został wysiedlony z diecezji warmińskiej na Lubelszczyznę, gdzie pełnił obowiązku wikariusza parafii w Krężnicy Jarej. Na Warmię i Mazury powrócił w listopadzie 1956 r. pełniąc do maja 1979 r. stanowisko tymczasowego administratora parafii św. Wojciecha w Elblągu. W okresie tym cały czas pozostawał w zainteresowaniu SB, będąc wielokrotnie karanym grzywną za nieprowadzenie ksiąg inwentarzowych i wzywany na tzw. rozmowy ostrzegawcze. Zob. AIPN, 003322/1, Karta ewidencyjna Aleksandra Iwanickiego, k. 355; AIPN, 2911/1, Kartoteka ogólnoinformacyjna Biura „C" MSW, Karta ewidencyjna Aleksandra Iwanickiego, k. 442, 1556; AIPN Lu 015/260, Akta śledcze z 1950 r. prowadzone przez Wydział Śledczy WUBP w Olsztynie/Lublinie w sprawie przynależności do AK Aleksandra Iwanickiego vel Antoniego Kalińskiego, Postanowienie o częściowym umorzeniu postępowania, 30 X 1950 r., k. 4; M. Piotrowski, *Iwanicki Aleksander* [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 1, red. J. Myszor, Warszawa 2002, s. 86–87; S. Gajewski, *Życie i działalność ks. Aleksandra Iwanickiego 1903–1980 (Z Wołynia nad Zalew Wiślany)*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2004, nr 69, s. 118–133; B. Łukaszewicz, *Represjonowani na Warmii i Mazurach 1945–1956. Materiały biograficzne*, Olsztyn 2013, s. 180–181; W. Zawadzki, *Kapłani diecezji łuckiej w Elblągu po 1945 roku*, „Studia Elbląskie" 2013, nr 14, s. 16–17.

[198] *Nominacje*, „Warmińskie Urzędowe Wiadomości Diecezjalne" 1945, nr 1, s. 4; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, Część 1, *Studium prozopograficzne...*, s. 99–100.

[199] B. Łukaszewicz, *Raptularz miejski. Olsztyn 1945–2005*, Olsztyn 2006, s. 28–29.

[200] Gmach ten został przekazany do użytku kurii z przeznaczeniem na NSD pismem Pełnomocnika na Okręg Mazurski z 25 II 1946 r. i pismem prezydenta Olsztyna z 19 III 1946 r. Zob. AAN, MZO, 196/2137, Przydzielanie kościołów poewangelickich na rzecz Kościoła rzymskokatolickiego na terenie Ziem Odzyskanych. Województwo olsztyńskie, Tom II, Pismo kanclerza Kurii Biskupiej w Olsztynie – ks. Stanisława Kobyłeckiego do Departamentu Osiedleńczego MZO, 30 XII 1947 r., k. 108.

a pierwsze i drugie piętro przeznaczyć na potrzeby powołanego 16 sierpnia NSD[201]. Pierwszy etap urządzania kurii dopełniło zdobycie maszyny do pisania i podłączenie telefonu co określane było mianem „sensacji". W tym czasie kuria powiększyła się także o jednego pracownika, którym w marcu 1946 r. został ks. Zink mianowany początkowo sekretarzem a następnie notariuszem[202].

Pomimo tego, że ks. Bensch przebywał na terenie diecezji warmińskiej od 1 września 1945 r., to jego ingres odbył się w Olsztynie dopiero 14 października. Administrator apostolski przybył na czele tłumnej procesji wiernych z parafii NSPJ do kościoła św. Jakuba, gdzie w imieniu duchowieństwa powitał go ks. Hanowski[203]. W wypełnionej po brzegi świątyni ks. Bensch odprawił mszę pontyfikalną z kazaniem okolicznościowym, w którym przedstawił wiernym program i hasła swej przyszłej działalności oparte na prawdzie i miłości. W uroczystości, która przybrała charakter manifestacyjny uczestniczyli zaproszeni przez ks. Hanowskiego przedstawiciele władz państwowych[204] (mjr Eugeniusz Morozowicz, Tadeusz Smolik, Jan Trzópek), wojska (ppłk. Franciszek Szeliga), milicji, organizacji społecznych i pracowników urzędów. Na trasie pochodu poprzedzonego kompanią honorową Wojska Polskiego ks. Bensch witany był przez prezesa Izby Skarbowej oraz prezydenta Olsztyna Bronisława Latosińskiego, który wygłosił z tej okazji przemówienie i wręczył pierwszemu powojennemu rządcy diecezji chleb i sól[205]. Publicznie okazany gest uznania dla Kościoła przez prezydenta Olsztyna spotkał się z krytyką I sekretarza KW PPR w Olsztynie Michała

[201] *Dekret erekcyjny Niższego Seminarium Duchownego*, „Wiadomości Urzędowe Diecezji Warmińskiej" 1946, nr 3, s. 9. W kolejnych miesiącach ks. Bensch przystąpił do tworzenia filii NSD w Elblągu, Fromborku i Ornecie. Zob. *Kościół katolicki w dziele odbudowy Ziemi Warmińsko Mazurskiej*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1948, nr 5, s. 16; J. Obłąk, *Dzieje diecezji warmińskiej w okresie dwudziestolecia (1945–1965)…*, s. 220.

[202] AIPN, 0639/224, Dzieje diecezji warmińskiej w okresie dwudziestolecia 1945–1965, b.d., k. 207–208; J. Obłąk, *Dzieje diecezji warmińskiej w okresie dwudziestolecia (1945–1965)…*, s. 195–196; E. Zakrzewski, *Diecezja warmińska w latach 1945–1972…*, s. 66.

[203] AIPN, 0639/224, Dzieje diecezji warmińskiej w okresie dwudziestolecia 1945–1965, b.d., k. 193–194; *Uroczysty ingres Administratora Apostolskiego*, „Warmińskie Urzędowe Wiadomości Diecezjalne" 1945, nr 1, s. 4; *Kazanie Ks. Administratora Apostolskiego wygłoszone w dniu ingresu w kościele św. Jakuba w Olsztynie, 14 października 1945 roku*, „Warmińskie Urzędowe Wiadomości Diecezjalne" 1946, nr 1, s. 5–10.

[204] Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie [dalej: MWiM], Dział Historii, DH 4355 OMO, Zaproszenie na ingres ks. Teodora Benscha, Zaproszenie Komitetu Obywatelskiego Ingresu administratora apostolskiego diecezji warmińskiej adresowane do Bronisława Latosińskiego, b.d., b.p.

[205] AIPN Bi, 342/691, Edward Zakrzewski, Diecezja warmińska w latach 1945-1972. Studium kanonistyczne. Praca doktorska, Warszawa 1985, k. 66–67; „Wiadomości Mazurskie" 1945, nr 33 z 10–17 X; W. Smaga, *Zwycięstwo ducha polskiego nad przemocą germańską. Diecezja Warmijska wita swojego pasterza*, „Głos Ziemi" 1945, nr 8 z 23 X, s. 1; B. Łukaszewicz, o *nową Polskę. Z dziejów aparatu bezpieczeństwa i porządku publicznego na Warmii i Mazurach w latach 1945–1950*, Olsztyn 1989, s. 58; *idem*, *Raptularz miejski. Olsztyn 1945–2005…*, s. 28.

Sokołowskiego, który uważał, że Latosiński jako członek PPR nie powinien uczestniczyć w ingresie[206].

Ksiądz Bensch rozpoczynał swoje rządy w diecezji w sytuacji, w której Rada Ministrów TRJN uchwałą z 12 września 1945 r. stwierdzała, że przestał obowiązywać konkordat zawarty w 1925 r. pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Stolicą Apostolską[207]. Winą za tę decyzję komuniści obarczali Watykan, który w okresie II wojny światowej podejmował sprzeczne działania z jego postanowieniami i nie uznawał TRJN na rzecz rządu polskiego w Londynie[208]. Dla diecezji warmińskiej kluczowy był jednak zapis o nieuznawaniu administratorów apostolskich powołanych na Ziemiach Zachodnich i Północnych wcielonych do Polski, co wyrażone zostało w stwierdzeniu, że „Rząd Jedności Narodowej nie przyjmuje do urzędowej wiadomości nominacji administratorów apostolskich". Z formalnego punktu widzenia oznaczało to, że ks. Bensch pozostawał rządcą diecezji warmińskiej nieuznawanym przez najwyższe czynniki państwowe. Dodatkowo 17 września 1945 r. minister MAP Władysław Kiernik wydał poufny okólnik do wszystkich pełnomocników okręgowych rządu, w którym wskazywał, że administratorzy apostolscy nie mogą być przyjmowani jako przedstawiciele władzy kościelnej, lecz jako zwykli kapłani i należy ich traktować „na równi z wszystkimi innymi duchownymi narodowości polskiej"[209]. Pomimo tego, mając świadomość jak istotne, także z punktu widzenia państwa jest szybkie zorganizowanie polskiej hierarchii na tych terenach, zalecał nie czynić administratorom apostolskim przeszkód w ich

[206] MWiM, Dział Historii, DH 4445 OMO, Wspomnienia Bronisława Latosińskiego z lat 1945–1946, Pierwsze wspomnienie z czasów pionierskich w Olsztynie w latach 1945–1946, [listopad 1975 r.], b.p; M. Gałęziowska, *Bronisław Latosiński – pierwszy prezydent powojennego Olsztyna…*, s. 85; D. Krysiak, *Polska Partia Robotnicza w województwie olsztyńskim w latach 1945–1948. Struktury – kadry – działalność*, Olsztyn–Białystok–Warszawa 2017, s. 253. Reakcja Sokołowskiego na udział Latosińskiego w ingresie wydaje się niezrozumiała, ponieważ w tym okresie władze partyjne brały udział w uroczystościach kościelnych.

[207] AAN, URM, 290/5/1098, Protokoły posiedzeń Rady Ministrów Rządu Jedności Narodowej 28 VI 1945 – 22 IX 1945, Uchwała Rady Ministrów, 12 IX 1945 r., k. 389.

[208] Szerzej na temat okoliczności „nieobowiązywania" konkordatu z 10 II 1925 r. zob. AAN, URM, 290/5/373, Konkordat ze Stolicą Apostolską (opinia prawna), Opinia prawna w kwestii czy obowiązuje konkordat zawarty między Rzeczpospolitą Polską a Stolicą Apostolską, b.d., k. 1-10; S. Piotrowski, *Konkordat zawarty ze Stolicą Apostolską w 1925 r. przestał obowiązywać jako wewnętrzna ustawa krajowa*, „Państwo i Prawo" 1947, nr 12, s. 3-8; K. Szwarcenberg-Czerny, *Problem konkordatu polskiego*, „Przegląd Powszechny" 1948, nr 225, s. 4-14; J. Wisłocki, *Konkordat polski z 1925 roku. Zagadnienia prawno-polityczne*, Poznań 1977, *passim*; T. Pawluk, *Problem wygaśnięcia konkordatu polskiego z 1925 r.*, „Prawo Kanoniczne" 1986, nr 1-2, s. 136-141; A. Mezglewski, *Spór o „wygaśnięcie" konkordatu polskiego z 1925 roku*, „Roczniki Nauk Prawnych" 1998, t. 8, s. 325-340; W. Kucharski, *Próby nawiązania stosunków dyplomatycznych między PRL a Stolicą Apostolską w latach 1965–1974 w świetle depesz polskiej ambasady we Włoszech*, „Dzieje Najnowsze" 2013, nr 3, s. 103–104.

[209] AAN, URM, 89/18, Kościoły, Pismo sekretarza episkopatu Polski – bp. Zygmunta Choromańskiego do prezydenta KRN – Bolesława Bieruta, 15 IX 1946 r., k. 81–82.

działalności i udzielać „pomocy i ułatwień”[210]. Formułowanie tak skrajnych wytycznych wynikało z tego, że komuniści doskonale zdawali sobie sprawę z integracyjnej roli Kościoła na tych ziemiach i dostrzegali, że utrudnianie działalności polskiej administracji kościelnej nie przyniesie im pozytywnych skutków[211]. Ponadto, mimo oficjalnych zastrzeżeń władze słusznie zauważały, że polonizacja i rekatolizacja tych terenów może stanowić kolejny argument za uznaniem praw Polski do obecności na Ziemiach Odzyskanych[212]. Paradoksalnie więc, władze państwowe, które nie wyrażały aprobaty dla decyzji podejmowanych przez prymasa, w wyniku wypowiedzenia konkordatu nie mogły formalnie im przeciwdziałać i interweniować w Stolicy Apostolskiej[213]. Dla diecezji warmińskiej istotny pozostaje fakt, że mimo nieakceptowania przez TRJN nominacji ks. Benscha na administratora apostolskiego, władze centralne i lokalne w pełni respektowały jego funkcję i w początkowym okresie starały się go wspierać w podejmowanych działaniach[214].

O początkowo poprawnych relacjach ks. Benscha z władzami państwowymi świadczy zachowana wymiana korespondencji urzędowej oraz sprawozdania płk. Prawina adresowane do MAP i Generalnego Pełnomocnika Rządu RP dla Ziem Odzyskanych, w których wskazywał, że pomyślnym czynnikiem stało się mianowane polskiego administratora apostolskiego[215]. Już 14 września 1945 r. administrator apostolski wystosował pismo do płk. Prawina, w którym informował o objęciu rządów i trudnej sytuacji diecezji. Pisał, że już pobieżny wgląd w stan Kościoła katolickiego dowiódł mu w jak rozpaczliwym położeniu znajduje się podległe duchowieństwo katolickie. Ksiądz Bensch upatrywał w tym co najmniej kilka przyczyn. Wskazywał, że skończyły się dotacje rządu niemieckiego, a ziemie beneficjalne, które w znacznej mierze były podstawą dochodową księży, leżą odłogiem z powodu zniszczeń wojennych i postępującego procesu wysiedleń. Z kolei ofiary za czynności duszpasterskie, będące jedynym możliwym na tę chwilę źródłem utrzymania są skromne a w wielu miejscach

[210] AAN, UdsW, 125/129, Informacja o uznaniu przez Watykan polskiej granicy zachodniej i ustabilizowaniu administracji kościelnej w województwach zachodnich i północnych, 30 VI 1972 r., k. 236–237.
[211] C. Osękowski, *Społeczeństwo Polski zachodniej i północnej w latach 1945–1956. Procesy integracji i dezintegracji*, Zielona Góra 1994, s. 212; W. Kucharski, *Komuniści i Watykan…*, s. 100.
[212] R. Żurek, *Kościół rzymskokatolicki w Polsce wobec Ziem Zachodnich i Północnych 1945–1948…*, s. 299; W. Kucharski, *Komuniści i Watykan…*, s. 100.
[213] Ł. Kobiela, *August Hlond (1881–1948)…*, s. 464.
[214] W. Kucharski, *Komuniści i Watykan…*, s. 26.
[215] *1945 październik 16, Olsztyn. Pełnomocnik Rządu RP na Okręg Mazurski płk dr Jakub Prawin do Ministerstwa Administracji Publicznej i Generalnego Pełnomocnika Rządu RP dla Ziem Odzyskanych. Sprawozdanie sytuacyjne za wrzesień* [w:] *Okręg Mazurski w raportach Jakuba Prawina…*, s. 162.

niewystarczające do utrzymania się duchowieństwa. Jego zdaniem wpływ na to miało ubóstwo rodzimej i napływowej ludności oraz odpływ niemieckiej społeczności katolickiej. Ksiądz Bensch odniósł się także do kwestii braku księży. Starał się wykazać, że stan księży w diecezji jest katastrofalny, co niewątpliwie szkodzi interesom Polski na tych ziemiach. „Z różnych bowiem stron dochodzą mnie wieści, że ludność napływowa bez duchowieństwa katolickiego czuje się tutaj pod obcym niebem a w niektórych przypadkach od przysłania księdza katolickiego wprost uzależnia swoje pozostanie i wytrwanie na placówkach wyznaczonych im przez państwo". Wyjaśniał jednak, że pozyskanie nowych księży do pracy w diecezji warmińskiej w dużym stopniu uzależnione jest od zagwarantowania im skromnego utrzymania. Takiej gwarancji nie jest on w stanie zapewnić księżom zgłaszającym się do pracy na Warmii i Mazurach. Wobec tego zwracał się z prośbą do pełnomocnika Okręgu Mazurskiego o pomoc materialną dla organizującej się diecezji. Jednocześnie proponował, aby przynajmniej na okres przejściowy dopóki parafie nie podniosą się z nędzy i nie będą zdolne do utrzymywania swych duszpasterzy, proboszczowie i wikariusze otrzymali uposażenie równe innym „wychowawcom narodu"[216]. Z uwagi, że płk. Prawin nie mógł wyasygnować funduszy na ten cel, ks. Bensch 23 października skierował pismo tej samej treści do Departamentu Wyznaniowego MAP[217]. W odpowiedzi z 29 października naczelnik Departamentu – Jarosław Demiańczuk-Jurkiewicz wyjaśniał ks. Benschowi, że wobec nieuregulowanego obecnie stosunku państwa do Kościoła katolickiego na Ziemiach Zachodnich przyznanie księżom stałego uposażenia ze Skarbu Państwa jest niemożliwe. Doceniając jednak znaczenie działalności duszpasterskiej duchowieństwa polskiego na terenach poniemieckich, MAP udzieliło Kurii Biskupiej w Olsztynie subwencji w wysokości 100 000 zł. Dodatkowo MAP wskazywało, że na początku listopada kwota ta winna zostać odebrana przez upoważnionego pełnomocnika w siedzibie ministerstwa. O ile okazało by się to niemożliwe, dopuszczano przekazanie subwencji na rzecz kurii za pomocą Urzędu Pełnomocnika na Okręg Mazurski. Ostatecznie po pieniądze pojechał kanclerz kurii ks. Kobyłecki[218]. Oprócz tego na przełomie września i października 1945

[216] APO, Urząd Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski, 390/91, Pismo administratora diecezji warmińskiej – ks. Teodora Benscha do pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski – płk. Jakuba Prawina, 14 IX 1945 r., k. 28–29.
[217] AAN, MAP, 199/1006, Pismo administratora apostolskiego diecezji warmińskiej – ks. Teodora Benscha do Departamentu Wyznaniowego MAP, 23 X 1945 r., k. 3–4.
[218] *Ibidem*, Pismo naczelnika Departamentu Wyznaniowego MAP – Jarosława Demiańczuk-Jurkiewicza do administratora apostolskiego diecezji warmińskiej – ks. Teodora Benscha, 29 X 1945 r., k. 5–6; Upoważnienie, 2 XI 1945 r., k. 8.

r. płk Prawin powierzył ks. Benschowi pełnienie funkcji doradczej instytucji opieki społecznej. Podobnie jak OPKN wydawał on opinie w sprawach przyznania zasiłków dla biednej, a zasłużonej dla polskości ludności autochtonicznej. Dzięki temu administrator apostolski otrzymał 10 000 zł, które mógł przeznaczyć na pomoc księżom pełniącym obowiązki duszpasterskie w diecezji warmińskiej przed zakończeniem II wojny światowej a znajdującym się aktualnie w potrzebie materialnej[219].

Kolejne prośby kierowane jesienią 1945 r. przez ks. Benscha do władz lokalnych dotyczyły spraw kurii, których załatwienie wymagało wyjazdu poza teren Olsztyna a ich realizacja uzależniona była od przychylności władz. 21 września ks. Bensch za pośrednictwem kanclerza kurii zwracał się do płk. Prawina o przydzielenie samochodu i dwóch milicjantów do ochrony celem przewiezienia zbiorów bibliotecznych i przedmiotów kościelnych ze zniszczonego Braniewa[220]. Trzy dni później, 24 września Wydział Społeczno-Polityczny Urzędu Pełnomocnika proszony był o wystawienie zaświadczenia delegatowi kurii, który zamierzał udać się do Krakowa w celu zakupienia większej ilości wina mszalnego i innych produktów na potrzeby Kościoła. Wystawiony dokument miał zapewnić delegowanemu bezpieczeństwo oraz ewentualną pomoc władz wojskowych i cywilnych w czasie podróży[221].

Administrator apostolski diecezji warmińskiej próbując organizować pracę duszpasterską podległego duchowieństwa starał się pozyskać niezbędne atrybuty i przedmioty do wykonywania posługi kapłańskiej. 14 października 1945 r. zwrócił się pisemnie do Dyrekcji Przemysłu Włókienniczego w Łodzi o przydzielenie tkaniny na wykonanie odzieży wierzchniej kapłanów. Wyliczał, że dla 120 księży pracujących w diecezji warmińskiej potrzebne jest niespełna 1000 metrów czarnego materiału wełnianego na sutanny, spodnie, płaszcz i niezbędne dodatki. W swojej argumentacji wyjaśniał, że duchowieństwo pracujące na Warmii i Mazurach w wyjątkowo trudnych warunkach spełnia rolę „pionierów polskości". Jednak ich niskie dochody w wielu

[219] AAN, MZO, 196/2179, Sprawy weryfikacji i opieki nad autochtonami, Pismo Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski – płk. Jakuba Prawina do Pełnomocnika Generalnego Ziem Zachodnich, 1 X 1945 r., k. 5–6; „Wiadomości Mazurskie", nr 28 z 4–5 X 1945 r.

[220] APO, Urząd Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski, 390/91, Pismo kanclerza kurii biskupiej diecezji warmińskiej – ks. Stanisława Kobyłeckiego do pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski – płk. Jakuba Prawina, 21 IX 1945 r., k. 30; A. Kopiczko, *Stosunki państwo-Kościół w diecezji warmińskiej w latach 1945–1950…*, s. 24.

[221] APO, Urząd Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski, 390/91, Pismo kanclerza kurii biskupiej diecezji warmińskiej – ks. Stanisława Kobyłeckiego do Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski, 24 IX 1945 r., k. 32; Zaświadczenie Urzędu Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski, 25 IX 1945 r., k. 31.

przypadkach uniemożliwiają zakup sutanny i innej potrzebnej odzieży. To z kolei powoduje, że nie mogą oni wykonywać w pełni obowiązków duszpasterskich, od czego w znacznym stopniu zależy polonizacja tych ziem[222]. Wobec braku pozytywnej odpowiedzi, ks. Bensch w styczniu 1946 r. ponowił treść swojej prośby, którą tym razem wysłał do Centralnego Urzędu Planowania. Powołując się na uzgodnienia delegata prymasa Polski, który ustalił z władzami kwestię dostarczenia duchowieństwu materiałów na odzież kapłańską, rządca diecezji warmińskiej prosił o przydzielenie dla każdego księdza po trzy metry na sutannę oraz trzy metry na płaszcz i niezbędne dodatki[223]. Finalnie dopiero w sierpniu 1946 r. ks. Bensch otrzymał z Ligii Katolickiej w Chicago skrzynie zawierające szaty liturgiczne, sutanny, mszały, mszaliki i książki[224].

Szczególną troską ks. Benscha już w pierwszym okresie jego rządów zostały objęte zabytkowe kościoły Warmii i Mazur. Apelował do duchowieństwa i wiernych, informując, że „wszystkie zabytki sztuki kościelnej na terenie diecezji warmińskiej zasługują na jak najtroskliwszą ochronę i konserwację niezależnie od wyznania, jakiemu dany zabytek dawniej służył. Odnosi się to więc również do byłych kościołów protestanckich". Ponadto ks. Bensch uwrażliwiał księży na historyczne i artystyczne znaczenie zabytków pozostawionych w zastanych kościołach[225]. Stanowisko w tych sprawach administrator apostolski przedstawił także w piśmie do Departamentu Wyznaniowego MAP z 23 października 1945 r. Wyjaśniał, że działania wojenne prowadzone na terenie Warmii i Mazur spowodowały, że wiele świątyń o znaczeniu historycznym zostało uszkodzonych lub zniszczonych. Niektóre z nich wymagają natychmiastowego remontu celem uchronienia przed bezpowrotną stratą. Jako przykład podawał uszkodzenia dachu i ścian zabytkowej katedry we Fromborku, których naprawa powinna się rozpocząć jeszcze przed nadchodzącą zimą. Chcąc uchronić poszczególne kościoły kierował prośby do MAP i Wydziału Kultury i Sztuki przy Urzędzie

[222] AAN, MAP, 199/1006, Pismo administratora apostolskiego diecezji warmińskiej – ks. Teodora Benscha do Dyrekcji Przemysłu Włókienniczego w Łodzi, 14 X 1945 r., k. 10. Dla 120 księży diecezji warmińskiej ks. Bensch prosił o 360 metrów czarnego materiału wełnianego, 360 metrów ciemnego materiału wełnianego na płaszcze i 120 metrów czarnego materiału na spodnie i niezbędne dodatki. Zob. M. Płotek, *Trudne początki. Okręg Mazurski…*, s. 218–219.

[223] AAN, MAP, 199/1006, Pismo administratora apostolskiego diecezji warmińskiej – ks. Teodora Benscha do Centralnego Urzędu Planowania w Warszawie, 23 i 1946 r., k. 11.

[224] ASIP, Acta Hlondiana, Tom IV cz. 19, Ks. A. Baraniak do ks. Teodora Benscha, 12 VIII 1946 r.

[225] *Ochrona zabytków*, „Warmińskie Urzędowe Wiadomości Diecezjalne" 1946, nr 1, s. 18–19.; A. Bielinowicz, *Katechizacja w diecezji i archidiecezji warmińskiej w latach 1945–2005*, Olsztyn 2010, s. 55; J. Bosko, *Dokumentacja zabytków Archidiecezji Warmińskiej w Wydziale Sztuki Kurii Metropolitalnej po 1945 roku*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2016, nr 143, s. 123–124.

Pełnomocnika na Okręg Mazurski o przyznanie odpowiednich kredytów na ich remont[226].

Każdy kolejny miesiąc pobytu ks. Benscha w Olsztynie uświadamiał mu jak ogromna pomoc materialna niezbędna jest do sprawnej odbudowy i działalności Kościoła katolickiego na Warmii i Mazurach. Niewątpliwie wpływ na coraz częstsze prośby administratora kierowane do władz państwowych o bezzwrotną pomoc finansową wywarły liczne listy księży diecezji warmińskiej. Do kurii niemal codziennie napływała korespondencja, w której kapłani prosili o przydzielenie środków do życia i funduszy na potrzeby związane z prowadzeniem parafii[227]. Jeden z księży wyjaśniał, że nie może liczyć na żadne datki, ponieważ wierni narodowości polskiej przesiedleni z Kresów Wschodnich są ubodzy, a Niemcy nie otrzymują pieniędzy za pracę. W innym z listów proboszcz parafii Kobułty pisał następująco: „Moje datki od parafian są tak małe i niskie, że nie wystarczą dla potrzebnego wyżywienia mojej osoby. Niedzielne datki wynoszą od 20 do 40 zł […] Jestem tak bardzo osłabiony, że moje siły nie pozwalają mi na przyszłość dalej pracować […] Nie otrzymuję od parafian żadnych artykułów żywnościowych i żyję tylko o czarnym chlebie bez żadnego mleka i kartofla z solą”[228]. Oprócz listów adresowanych do rządcy diecezji, księża zwracali się także o pomoc materialną do władz Okręgu Mazurskiego. Prosili o przyznanie środków finansowych na zakup szat i przedmiotów liturgicznych, zamalowanie napisów niemieckich w kościele czy też na kupno konia i wozu dzięki czemu mogliby udać się w teren i nawiązać kontakt z ludnością[229]. W przypadku próśb o pieniądze na remont kościoła i plebanii władze odpowiadały negatywnie, wyjaśniając, że subwencje na ten cel w bardzo skromnej kwocie Urząd Pełnomocnika przekazał kurii do rozdysponowania[230].

Istotnym problemem z którym musiał zmierzyć się pierwszy powojenny rządca diecezji warmińskiej był brak księży. Ci, którzy pozostali na terenie diecezji po

[226] AAN, MAP, 199/1006, Pismo administratora apostolskiego diecezji warmińskiej – ks. Teodora Benscha do Departamentu Wyznaniowego MAP, 23 X 1945 r., k. 2.
[227] A. Szorc, *Dzierzgoń od początku do dni naszych 1248–1998*, Dzierzgoń 1998, s. 191–194, 302–307.
[228] AIPN, 0639/59, Biskup Józef Drzazga. Stenogramy kazań, szyfrogramy z terenu, listy pasterskie, notatki z rozmów z władzami, informacje dotyczące działalności biskupa, Stenogram wygłoszonego referatu okolicznościowego przez ks. prof. WSD Alojzego Szorca z okazji 30-lecia kapłaństwa i 10-lecia sakry biskupiej ks. bp. Józefa Drzazgi, 30 XII 1968 r., k. 273.
[229] APO, Urząd Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski, 390/91, Pismo ks. Władysława Dudziaka do Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski – płk. Jakuba Prawina, 17 X 1945 r., k. 36; Pismo naczelnika Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski – Wiesława Jeżewskiego do Referatu Społeczno-Politycznego Starostwa Powiatowego w Szczytnie, 21 II 1946 r., k. 37.
[230] *Ibidem*, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski – Władysława Wacha do ks. Władysława Dudziaka, 5 XII 1945 r., k. 34.

zakończeniu II wojny światowej (75) nie byli w stanie zapewnić opieki duszpasterskiej całej społeczności katolickiej Warmii i Mazur[231]. Napływająca masowo na te tereny ludność przesiedlona ze wschodnich rubieży polskich była bardzo przywiązana do Kościoła i niejednokrotnie swoje zamieszkanie w danej miejscowości uzależniała od tego czy był tam czynny kościół. Jeden z proboszczów tamtego okresu wspominał, że „zdarzały się przypadki, iż ludzie sami wysadzali księdza z wagonu niejako przemocą i osadzali go na parafii, w której mieszkali. Niektórzy księża musieli obsługiwać całe powiaty. Wozem żelaznym w każdą niedzielę wyjeżdżali z rana a powracali często późnym wieczorem przy ówczesnych przepisach o poście eucharystycznym"[232].

W związku z brakami kadrowymi ks. Bensch od samego początku na wszystkie możliwe sposoby zabiegał o pozyskanie zakonnych i diecezjalnych księży do prowadzenia duszpasterstwa na Warmii i Mazurach. Na temat fatalnego stanu kapłanów wysyłał raporty do kard. Hlonda. W akcie determinacji wystosował listy do wszystkich rządców diecezji, prosząc ich o „wypożyczenie kilku księży dla Warmii"[233]. Na jego apel do diecezji warmińskiej przybywali duchowni z różnych stron Polski[234]. Byli to kapłani urodzeni i wyświęceni przed wojną w innych diecezjach, którzy z różnych przyczyn, zarówno egzystencjalnych jak i politycznych nie mogli pozostać na dotychczasowym terenie wykonywania obowiązków duszpasterskich. Jak wyliczył Andrzej Kopiczko – badacz dziejów Kościoła katolickiego na Warmii i Mazurach, wśród 279 duchownych, najliczniejszą grupę stanowili księża przybyli z Kresów Wschodnich reprezentujący takie diecezje jak np. wileńska, lwowska i łucka[235]. W staraniach o pozyskanie kapłanów dla

[231] w momencie przejęcia rządów w diecezji warmińskiej przez ks. Benscha, pozostawało jeszcze 110 księży warmińskich (autochtonów). Zob. A. Kopiczko, *Księża z archidiecezji lwowskiej pracujący po II wojnie światowej w Kościele warmińskim* [w:] *Wokół Kościoła i władzy. Studia dedykowane ks. prof. dr. hab. Zygmuntowi Zielińskiemu w 90 rocznicę urodzin*, red. R. Łatka, J. Wołczański, D. Zamiatała, Warszawa 2021, s. 275.

[232] AIPN, 0639/59, Stenogram wygłoszonego referatu okolicznościowego przez ks. prof. WSD Alojzego Szorca z okazji 30-lecia kapłaństwa i 10-lecia sakry biskupiej ks. bp. Józefa Drzazgi, 30 XII 1968 r., k. 274. Zgodnie z prawem kanonicznym obowiązującym w tamtym okresie, każdy kto chciał przystąpić do Komunii Świętej musiał powstrzymać się od spożywania pokarmów i napojów od północy aż do momentu przyjęcia Eucharystii. Dyscyplina postu eucharystycznego złagodzona została dopiero w 1953 r. przez Piusa XII, który dopuścił spożywanie wody w czasie bezpośredniego przygotowania do Eucharystii. Następnie zmiany dokonały się w 1959 r. i 1964 r. Najpierw skrócono post eucharystyczny do 3 godzin a następnie do jednej godziny, dzięki czemu na szerszą skalę obchodzone były wieczorne msze święte.

[233] T. Lalak, *Działalność duszpasterska ks. dra Teodora Benscha, administratora apostolskiego diecezji warmińskiej w latach 1945-1951…*, s. 347–348.

[234] A. Kaliński, *Diecezja warmińska 1945–1948*, „Homo Dei" 1949, nr 1, s. 120–126; J.A. Kalinowska, *Niedrukowana korespondencja ks. Antoniego Jagłowskiego z siostrami benedyktynkami misjonarkami w latach 1945–1974 (na podstawie zbiorów archiwalnych w ABMO)*, „Studia Elbląskie" 2014, t. 15, s. 36.

[235] A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, Część 1, *Studium prozopograficzne...*, s. 94–95.

diecezji warmińskiej ks. Bensch interweniował nawet u prezydenta KRN. 13 grudnia 1946 r. wystosował pismo do Bieruta, w którym wskazując na katastrofalny brak księży w diecezji, zwracał się z prośbą o poczynienie starań celem wydostania księży Polaków aresztowanych w latach 1944–1945 przez NKWD i przebywających na terenie Związku Radzieckiego. Do pisma załączył listę 14 księży z diecezji łuckiej z podaniem daty aresztowania i ich obecnego miejsca pobytu (uwięzienia). W końcowej treści pisma ks. Bensch wyrażał nadzieję, że rząd Rzeczypospolitej Polskiej ma możliwość sprowadzenia do Polski księży, którzy jak pisał „w Rosji są zbyteczni" a na Ziemiach Odzyskanych byliby bardzo pożądani i mogliby częściowo zaspokoić potrzeby religijne tutejszej ludności[236]. Należy zgodzić się z przypuszczeniem Jana Żaryna, że o wysłanie pisma ks. Bensch mógł zostać poproszony przez swojego kanclerza lub innych repatriowanych ze Wschodu księży z diecezji łuckiej pracujących na Warmii i Mazurach, którzy poprzez wstawiennictwo chcieli pomóc zaprzyjaźnionym kapłanom[237]. Interwencja ta nie doczekała się jednak pozytywnych skutków. Bierut przekazał pismo do MSZ, które odpisało, że czynione są starania w Moskwie o uwolnienie wymienionych księży. Czas pokazał, że nie przyniosły one żadnego efektu, a wielu z kapłanów na wolność wyszło dopiero w 1956 r.[238]

Prezentowane problemy dotyczące organizacji Kościoła katolickiego na Warmii i Mazurach w sposób wyraźny rzutowały na przebieg relacji administratora apostolskiego z władzami. W ciągu kilkunastu pierwszych miesięcy, niezależnie od prywatnej oceny rządów komunistycznych, ks. Bensch zmuszony był regularnie zwracać się do władz państwowych o pomoc materialną Kościołowi. W marcu 1946 r. przedstawiając ciężkie położenie materialne diecezji otrzymał od MAP 100 000 zł na remont zniszczonych świątyń oraz pokrycie najpilniejszych potrzeb duchowieństwa. Pieniądze te spożytkował, przeznaczając: 30 000 zł na zakup 100 butelek wina mszalnego w krakowskiej firmie „Grosse", 20 000 zł na remont domu kolonii studentów KUL w Smolajnach[239], 15 000 zł

[236] AAN, Biuro Prezydialne Krajowej Rady Narodowej w Warszawie, 579/809, Kościół rzymskokatolicki na tle innych wyznań chrześcijańskich. Sytuacja prawna i materialna. Projekty konkordatu, listy pasterskie, zestawienia finansowe, relacja, oświadczenia, protesty, opinie, raport, wykaz sekt, wycinek prasowy, korespondencja, Pismo administratora diecezji warmińskiej – ks. Teodora Benscha do prezydenta KRN – Bolesława Bieruta, 13 XII 1946 r., k. 71–73.

[237] J. Żaryn, *Starania ks. dr. Teodora Benscha o uwolnienie czternastu księży diecezji łuckiej*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 1997, nr 1, s. 61–62.

[238] A. Hlebowicz, *Kościół odrodzony. Katolicyzm w państwie sowieckim 1944–1992*, Gdańsk 1993, s. 133; J. Żaryn, *Starania ks. dr. Teodora Benscha o uwolnienie czternastu księży diecezji łuckiej…*, s. 61.

[239] Dzięki życzliwości ks. Benscha w Smolajnach stworzono ośrodek wypoczynkowy dla pracowników i młodzieży akademickiej KUL, który uczelnia wydzierżawiła na 6 lat. Zob. J. Wrona, *Katolicki*

na zakup 50 kg świec w firmie „W. Noga i Spółka" w Gniewkowie, 15 000 zł na zapomogi dla biednych parafii, 11 000 zł na druk kwartalnika „Wiadomości Urzędowe Diecezji Warmińskiej" w olsztyńskiej spółdzielni wydawniczej „Zagon" oraz 9 000 zł na zakup maszyny do pisania[240]. O kolejną dotację ks. Bensch zwrócił się do MAP 25 lipca 1946 r., uzyskując 100 000 zł, które przeznaczył na remont gmachu kurii biskupiej i NSD[241]. W podobny sposób wykorzystał następne 100 000 zł otrzymane na początku października, które posłużyły do opłacenia remontu kurii i wyżywienia alumnów[242]. Z kolei pieniądze otrzymane w grudniu 1946 r. i styczniu 1947 r. w kwotach odpowiednio 100 000 zł i 50 000 zł[243] rządca diecezji warmińskiej przeznaczył na utrzymanie alumnów (30 000 zł), zapomogi dla ubogich księży (20 000 zł), druki i wydawnictwa (20 000 zł) oraz remonty (80 000 zł)[244]. Ostatnią zrealizowaną transzę subwencji, której udało się odnaleźć potwierdzenie wypłaty, Kuria Biskupia w Olsztynie otrzymała w kwietniu 1947 r. Ministerstwo Administracji Publicznej przychylając się do prośby ks. Benscha argumentowanej niemożnością pokrycia wszystkich wydatków diecezji z ofiar wiernych, przekazało 100 000 zł[245]. Dzięki tej kwocie wykonano roboty malarskie w kurii, wydrukowano dwa kolejne numery „Wiadomości Urzędowych Diecezji Warmińskiej" i dofinansowano biednych kapłanów. Ponadto z pieniędzy tych

Uniwersytet Lubelski w okresie urzędowania rektora ks. Antoniego Słomkowskiego (1944–1951)…, s. 104–105.

[240] AAN, MAP, 199/1006, Pismo administratora apostolskiego diecezji warmińskiej – ks. Teodora Benscha do Departamentu Wyznaniowego MAP, 8 III 1946 r., k. 20; Pismo dyrektora Departamentu Wyznaniowego MAP – Jarosława Demiańczuk-Jurkiewicza do administratora apostolskiego diecezji warmińskiej – ks. Teodora Benscha, 8 III 1946 r., k. 21; Rozrachunek z przyznanej przez MAP subwencji, 9 V 1946 r., k. 22; W. Wach, Spółdzielnia Wydawnicza „Zagon" (1945–1949), „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 1974, nr 3, s. 333; M. Płotek, *Trudne początki. Okręg Mazurski…*, s. 219.

[241] AAN, MAP, 199/1006, Pismo administratora apostolskiego diecezji warmińskiej – ks. Teodora Benscha do Departamentu Wyznaniowego MAP, 25 VII 1946 r., k. 27; Pismo dyrektora Departamentu Wyznaniowego MAP – Jarosława Demiańczuk-Jurkiewicza do Wydziału Budżetowego Departamentu Organizacyjnego MAP, 30 VII 1946 r., k. 28; Pismo kanclerza Kurii Biskupiej w Olsztynie – ks. Stanisława Kobyłeckiego do Departamentu Wyznaniowego MAP, 14 IX 1946 r., k. 29.

[242] *Ibidem*, Pismo administratora apostolskiego diecezji warmińskiej – ks. Teodora Benscha do Departamentu Wyznaniowego MAP, 14 IX 1946 r., k. 30; Pismo dyrektora Departamentu Wyznaniowego MAP – Jarosława Demiańczuk-Jurkiewicza do Wydziału Budżetowego Departamentu Organizacyjnego MAP, 2 X 1946 r., k. 31.

[243] *Ibidem*, Pismo administratora apostolskiego diecezji warmińskiej – ks. Teodora Benscha do Departamentu Wyznaniowego MAP, 9 XII 1946 r., k. 32; Pismo dyrektora Departamentu Wyznaniowego MAP – Jarosława Demiańczuk-Jurkiewicza do Wydziału Budżetowego Departamentu Organizacyjnego MAP, 7 i 1947 r., k. 34.

[244] *Ibidem*, Pismo administratora apostolskiego diecezji warmińskiej – ks. Teodora Benscha do Departamentu Wyznaniowego MAP, 1 IV 1947 r., k. 35.

[245] *Ibidem*, Pismo kanclerza Kurii Biskupiej w Olsztynie – ks. Stanisława Kobyłeckiego do Departamentu Wyznaniowego MAP, 10 II 1947 r., k. 36; Pismo dyrektora Departamentu Wyznaniowego MAP – Jarosława Demiańczuk-Jurkiewicza do Wydziału Budżetowego Departamentu Organizacyjnego MAP, 7 IV 1947 r., k. 37.

ks. Bensch opłacił pobyt w WSD w Pelplinie Mieczysławowi Józefczykowi[246] – członkowi podziemia zbrojnego, który ujawnił się na skutek amnestii i wyraził chęć wstąpienia do seminarium[247]. Zrozumienia i przychylności władz nie doczekały się kolejne pisma administratora apostolskiego, w których zwracał się o zapomogi dla diecezji warmińskiej ze szczególnym uwzględnieniem pomocy na rzecz utrudnionego rozwoju NSD[248].

W pierwszych latach rządów ks. Benscha w diecezji warmińskiej częste rozmowy i spory administratora z władzami państwowymi wywoływała kwestia kościelnego majątku poniemieckiego. W przedwojennych Niemczech oprócz katolików, którzy stanowili jedną trzecią wyznawców chrześcijaństwa, pozostałe dwie trzecie wiernych należały do różnych odłamów protestantyzmu. O ile więc Kościół katolicki na Warmii bez większych problemów przejął w pierwszych miesiącach po wojnie ponad 160 katolickich placówek duszpasterskich, o tyle problematyczna sytuacja powstała na protestanckich Mazurach. Powodowało to, że ks. Bensch starając się zapewnić wiernym świątynie dążył do przejmowania opustoszałych kościołów poewangelickich[249]. Przepisy z tym związane początkowo regulowała ustawa KRN z 6 maja 1945 r. o majątkach

[246] Mieczysław Józefczyk (1928–2019) ps. „Miecz", „Filip", ur. w Woli Miechowej k. Komańczy w Bieszczadach jako syn Jana i Marty z d. Kubera. Harcerz, członek AK na terenie Sochaczewa i uczestnik powstania warszawskiego. Po zakończeniu II wojny światowej pozostał w konspiracji działając w chorągwi ZHP i WiN na terenie Warmii i Mazur. Na mocy amnestii 29 III 1947 r. ujawnił się w PUBP w Sochaczewie po czym został skierowany przez ks. Benscha do WSD w Pelplinie, skąd po 2 latach przeniósł się do WSD w Olsztynie, które ukończył w 1950 r. otrzymując święcenia kapłańskie. Obowiązki duszpasterskie pełnił kolejno jako wikariusz parafii św. Józefa w Morągu (1951–1952), proboszcz parafii św. Piotra i Pawła w Dubeninkach (1952–1958), parafii Narodzenia NMP w Wieliczkach (1958–1963), parafii św. Piotra i Pawła w Węgorzewie (1963–1968) i parafii św. Mikołaja w Elblągu (1968–2005). W 1978 r. uzyskał doktorat z socjologii religii na ATK. Latem 1980 r. wspierał strajkujących robotników elbląskich zakładów organizując w miejscu pracy opiekę duszpasterską i pomoc materialną. Jesienią 1980 r. został kapelanem elbląskiej „Solidarności". W stanie wojennym wspierał internowanych interweniując u władz na rzecz ich zwolnienia. Organizował pomoc materialną dla opozycji lat 80. XX w. i udostępniał pomieszczenia plebanii na spotkania i prelekcje działaczy „Solidarności". Według zapisów ewidencyjnych zachowanych w kartotekach MSW ks. Józefczyk od 24 IV 1978 r. był kontaktem operacyjnym SB o ps. „Mieczysław" pozyskanym na zasadzie dobrowolności do udzielania informacji w sprawach obiektowych prowadzonych przez aparat bezpieczeństwa. Zob. AIPN, 2912/1, Karta ewidencyjna Mieczysława Józefczyka, k. 1265; AIPN Bi, 10/1, Kartoteka ogólnoinformacyjna Wydziału „C" KWMO/WUSW w Białymstoku oraz Wydziału/Sekcji „C" KWMO/WUSW w Łomży i Suwałkach, Karta ewidencyjna Mieczysław Józefczyka, k. 2232; AIPN w Gdańsku [dalej: Gd], 646/1054, Akta paszportowe Mieczysława Józefczyka; J. Borzyszkowski, *Ks. Mieczysław Józefczyk – jego miejsce w dziejach Elbląga i elbląskiej historiografii*, „Rocznik Elbląski" 2006, t. 20, s. 21–26; T. Chmielewski, *Józefczyk Mieczysław* [w:] *Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL 1976–1989*, t. 2, red. A. Dudek, Ł. Kamiński, P. Miśkiewicz, G. Waligóra, Warszawa 2012, s. 156–157.

[247] AAN, MAP, 199/1006, Rozliczenie z subwencji przyznanej przez Departament Wyznaniowy MAP 3 IV 1947 r., 8 VIII 1947 r., k. 39.

[248] *Ibidem*, Pismo administratora apostolskiego diecezji warmińskiej – ks. Teodora Benscha do Departamentu Wyznaniowego MAP, 8 VIII 1947 r., k. 38.

[249] J. Obłąk, A. Kopiczko, *Historia Diecezji i Archidiecezji Warmińskiej…*, s. 196.

opuszczonych i porzuconych, która w rozumieniu władz komunistycznych nie uznawała kościołów uznawanych przed 1 września 1939 r. za ziemie porzucone[250]. Mimo tego ks. Bensch podejmował owocne rozmowy z kierownictwem Urzędu Pełnomocnika na Okręg Mazurski, które w zdecydowanej większości przypadków przychylało się do próśb administratora o przejęcie na potrzeby diecezji poszczególnych świątyń poewangelickich. Niewiele w tej kwestii zmienił okólnik MAP z 19 października 1945 r. w myśl którego nie można było władzom administracji ogólnej i i II instancji bez porozumienia z MAP przekazywać budynków sakralnych i kościelnych na potrzeby Kościoła katolickiego. W treści dokumentu podkreślano, że majątki uznanego przed wojną Kościoła ewangelicko-augsburskiego, ewangelicko-reformowalnego i autokefalicznego kościoła prawosławnego stanowią ich własność i nie mogą być przekazywane na inny cel jak tylko za zgodą ich organów powołanych ustawowo do orzekania w sprawach majątkowych[251]. W praktyce większość starostów i władze Okręgu Mazurskiego aprobowały kolejne wskazywane przez ks. Benscha kościoły do przejęcia. Tym bardziej, że początkowo działo się to bez wyraźnego sprzeciwu Kościołów innych wyznań, które wskutek masowych wysiedleń nie były w stanie zabezpieczyć i utrzymać świątyń zmagających się z brakiem wiernych. Poza tym ks. Bensch próbując na drodze pokojowej przejmować kościoły ewangelickie, zabraniał księżom samodzielnego zajmowania świątyń bez porozumienia się z władzami państwowymi[252]. Do katolików apelował zaś, by w stosunkach z protestantami zachowali wielką delikatność i zapobiegali powstawaniu waśni i sporów. Podyktowane to było także tym, że ludność napływową cechowała nieufność w stosunku do Warmiaków i Mazurów. Z kolei autochtoni czując się zagrożeni, decydowali się często na wyjazd do Niemiec mimo, że uważali się za Polaków[253].

Oprócz próśb kierowanych do władz Okręgu Mazurskiego, ks. Bensch już w pierwszych miesiącach swojego urzędowania w Olsztynie protestował przeciwko

[250] Dz.U. 1945, nr 17, poz. 97, Ustawa z dnia 6 maja 1945 r. o majątkach opuszczonych i porzuconych.
[251] Archiwum Państwowe w Malborku [dalej: APM], Starostwo Powiatowe w Elblągu, 25/66, Sprawy wyznaniowe duszpasterzy wszystkich wyznań, Okólnik MAP nr 55, 19 X 1945 r., k. 2–3.
[252] Archiwum Instytutu Północnego im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie [dalej: AIPO], Wspomnienia, PTH–324, Władysław Dudziak, Wspomnienia z lat 1945–1948, b.d, b.p; *Władysław Dudziak, Wspomnienia z lat 1945–1948*, oprac. R. Tomkiewicz, „Rocznik Ziem Zachodnich" 2018, nr 2, s. 601–602; W. Dudziak, *Wspomnienia mrągowskiego proboszcza z lat 1945–1946* [w:] W. Dudziak, K. Sopuch, z *pogranicza kurpiowsko-mazurskiego 1945–1957*, Ostrołęka 1993, s. 90.
[253] E. Kopicz, *Katechizacja w parafii św. Wawrzyńca w Olsztynie-Gutkowie po roku 1945* [w:] *Scio, ciu credidi. Księga pamiątkowa ku czci Księdza Biskupa Józefa Wysockiego w 50. rocznicę posługi kapłańskiej…*, s. 285–286.

decyzjom poszczególnych starostw, które wbrew zarządzeniom MAP i bez porozumienia z ministerstwem przekazywały majątki kościelne przedwojennego kościoła rzymskokatolickiego na potrzeby innych wyznań niż katolickie lub na cele niezwiązane z kultem religijnym. Działania te sprawiły, że płk. Prawin 31 października 1945 r. wystosował do wszystkich podległych starostów okólnik w którym przypominał, że majątek kościelny nie może być uważany za mienie opuszczone i przekazywany pod zarząd kościołów nieuznawanych przed wybuchem wojny. W powiatach treść tego dokumentu zaczęła rodzić coraz częstsze konflikty wśród wyznawców różnych religii, co utrudniało pokojowe zajmowanie świątyń[254]. Pierwsze poważniejsze zadrażnienia między ludnością katolicką a ewangelicką na tle przydziału kościołów władze dostrzegły pod koniec 1945 r., kiedy na Warmię i Mazury przybył nowy Pełnomocnik Okręgu Mazurskiego – Robel. Pomimo tego w sprawozdaniu do MZO opowiadał się on za porozumieniem Kurii Biskupiej w Olsztynie z Radą Kościoła Ewangelickiego. Podkreślał jednak, że musi być to z korzyścią dla katolików, gdyż kapłanów tego wyznania jest dziesięciokrotnie więcej od księży wyznań protestanckich, których stan szacowano na zaledwie dwunastu[255]. Takie stanowisko władz powodowało również, że w pierwszych miesiącach 1946 r. Urząd Pełnomocnika Okręgu na Okręg Mazurski przystawał na prośby mieszkańców kierowane do ks. Benscha o wyświęcenie kirch protestanckich na kościoły katolickie w tych miejscowościach, w których przeważała ludność wyznania rzymskokatolickiego[256].

Kluczową rolę w kwestii uregulowania majątku kościelnego na Ziemiach Zachodnich i Północnych miał odegrać dekret z 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich. Stanowił on, że na własność Skarbu Państwa przechodzi majątek Rzeszy Niemieckiej i byłego Wolnego Miasta Gdańska z wyłączeniem majątków niemieckich i gdańskich osób prawnych prawa publicznego, które

[254] APO, Urząd Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski, 390/3, Okólniki i zarządzenia, Okólnik nr 222 Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski do starostów powiatowych i prezydenta miasta Olsztyna, 31 X 1945 r., k. 15–16.

[255] AAN, MZO, 196/182, Sprawozdania sytuacyjne wojewody olsztyńskiego za okres I – VI 1946 r., Sprawozdanie sytuacyjne Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski – Zygmunta Robla za styczeń 1946 r., 20 II 1946 r., k. 3.

[256] APO, Urząd Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski, 390/92, Przydział kościołów poewangelickich, Pismo starosty powiatowego w Kętrzynie – Stanisława Fryzy do Urzędu Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski, 9 II 1946 r., k. 35; K. Bielawny, *Kościół Ewangelicko-Augsburski na Warmii i Mazurach po II wojnie światowej w spojrzeniu historyczno-ekumenicznym*, Olsztyn 2008, s. 145; G. Jasiński, *Luteranie na Mazurach i Warmii po 1945 roku*, Dąbrówno–Olsztyn 2021, s. 167.

przechodziły na własność odpowiednich polskich osób prawnych[257]. Na gruncie tego zapisu polscy hierarchowie Kościoła katolickiego wnioskowali, że majątek poniemiecki stał się własnością polskiego Kościoła. Pogląd ten zdaniem władz nie znajdywał uzasadnienia w ustawodawstwie państwowym, ponieważ Kościół katolicki w Polsce nie był osobą prawną[258]. Tłumaczono to tym, że jego osobowość publicznoprawna opierała się na konkordacie z 1925 r., który w momencie wejścia w życie ustawy nie obowiązywał[259].

Mimo, że na terenie Okręgu Mazurskiego przemianowanego następnie na województwo olsztyńskie władze nie były w pełni restrykcyjne wobec nowego dekretu blokującego katolikom przejmowanie kościołów, to jednak starały się czynić pewne trudności w uzyskiwaniu dostępu do majątku Kościoła ewangelickiego. Już 11 marca 1946 r. ks. Bensch wystosował w tej sprawie obszerne pismo do Departamentu Wyznań Religijnych MZO, wyjaśniając, że ludność katolicka coraz bardziej domaga się przekazania do użytku niektórych kościołów ewangelickich. Uzasadniał to w bardzo prosty sposób z pozycji Kościoła katolickiego. Wyjaśniał, że prawie wszystkie kościoły ewangelickie zostały opuszczone przez duchownych i wiernych a ich stan budowlany wskutek działań wojennych i szkodliwych czynników atmosferycznych pogarszał się z tygodnia na tydzień. Jako dodatkowy argument na rzecz przekazania zborów wskazywał, że pozostawiony wewnątrz nich niepilnowany majątek ruchomy pada łupem szabrowników a każda zwłoka w zagospodarowaniu tych kościołów zwiększa koszty remontów. Będąc wyrazicielem opinii ludności katolickiej ks. Bensch pytał dlaczego polscy katolicy „pozbawieni koni, dobrych butów i odzienia, starcy i dzieci mają odbywać daleką kilkunastokilometrową drogę do kościoła, skoro kilkanaście niekiedy kroków od ich mieszkań stoi nikomu niepotrzebny kościół poewangelicki, w którym ksiądz katolicki mógłby wygodnie zaspokoić ich potrzeby religijne". Nie chcąc podważać autorytetu państwa prosił o uzasadnienie postępowania miejscowych władz, które na umotywowane wnioski o przekazanie porzuconych kościołów zaczęły odpowiadać odmownie lub pozostawiać prośby bez odpowiedzi. Ponadto administrator apostolski uprzedzając ewentualne wyjaśnienia władz dotyczące tolerancji religijnej, którą winno

[257] Dz.U. 1946, nr 13, poz. 87, Dekret z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich; D. Mazurkiewicz, *Spór o prawo własności kościelnych majątków poniemieckich na Ziemiach Zachodnich i Północnych w latach 1945–1973*, „Studia Paradyskie" 2006, t. 16, s. 222–224.
[258] AAN, URM, 1/8, Sprawy kościelne, Pismo dyrektora UdsW – Antoniego Bidy do Prezesa Rady Ministrów – Józefa Cyrankiewicza, 7 VIII 1950 r., k. 24–25.
[259] W. Kucharski, *Komuniści i Watykan…*, s. 398–399.

kierować się państwo, wyjaśniał, że przekazanie pewnych zborów na użytek Kościoła katolickiego nie wyrządzi żadnemu wyznaniu krzywdy, ponieważ „kościołów na Mazurach jest tyle, że starczy ich dla katolików i innych wyznań". w swoim piśmie ks. Bensch wyraził także sprzeciw wobec działań urzędników, którzy mając świadomość możliwości finansowych zasiedlanej ludności, pozbywają się delegacji wiernych proszących o przejęcie zboru, polecając im budowanie nowych kościołów. Osoby wydające takie decyzje rządca diecezji warmińskiej określał mianem „małych dyktatorów", którzy podważają autorytet rządu i zachęcają do rozrzutności gospodarczej w sytuacji, gdy kraj zmaga się z zapewnieniem elementarnych potrzeb egzystencjalnych. Dalsza treść pisma miała na celu wyjaśnienie jak ogromną rolę w procesie osiedlania terenów byłych Prus Wschodnich odgrywa Kościół katolicki i jego kapłani. Na potwierdzenie tego podał przykład transportu ludzi skierowanych do Młynar, którzy dowiedziawszy się o braku księdza w miejscowości, rozproszyli się w poszukiwaniu innej lokalizacji do osiedlenia. Na koniec ks. Bensch przedstawił wykaz kilkunastu powiatów z wyszczególnieniem miejscowości, w których powinno nastąpić przekazanie katolikom kościołów poewangelickich[260].

Z powodu braku dokumentów trudno rozstrzygnąć, czy pismo ks. Benscha do MZO w sprawie problemów czynionych przez władze olsztyńskie przy przekazywaniu zborów protestanckich przyniosło pozytywne rezultaty dla Kościoła katolickiego w diecezji warmińskiej. Można natomiast stwierdzić, że w kolejnych miesiącach, władze lokalne mimo zmienionych warunków przydziału kościołów i kaplic poewangelickich na rzecz Kościoła katolickiego prowadziły przede wszystkim działania mające na celu zapobieganie sporom pomiędzy wiernymi różnych wyznań[261]. W tym celu w czerwcu 1946 r. wojewoda olsztyński zwołał konferencję przedstawicieli wszystkich wyznań obecnych na Warmii i Mazurach podczas której starano się uregulować kwestie dysponowania spornymi świątyniami. Jednak zbyt duża rozbieżność poglądów zainteresowanych stron nie doprowadziła do pożądanych rezultatów[262]. W podobny

[260] AAN, MZO, 196/2136, Przydzielanie kościołów poewangelickich na rzecz Kościoła rzymskokatolickiego na terenie Ziem Odzyskanych. Województwo olsztyńskie, Tom I, Pismo administratora apostolskiego diecezji warmińskiej – ks. Teodora Benscha do Departamentu Wyznań Religijnych MZO, 11 III 1946 r., k. 2–11.

[261] AAN, MZO, 196/182, Sprawozdanie sytuacyjne Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski – Zygmunta Robla za kwiecień 1946 r., 15 V 1946 r., k. 57.

[262] APO, Urząd Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski, 390/91, Sprawozdanie z konferencji wyznaniowej odbytej 21 VI 1946 r. w Urzędzie Wojewódzkim w Olsztynie, [czerwiec 1946 r.], k. 40–43; AAN, MZO, 196/182, Sprawozdanie sytuacyjne wojewody olsztyńskiego – Zygmunta Robla za czerwiec 1946 r., 20 VII 1946 r., k. 110; K. Bielawny, *Przejmowanie kościołów ewangelickich przez ludność*

sposób zakończyły się kolejne dwie konferencje zorganizowane przez Urząd Wojewódzki Olsztyński. Uczestniczący w nich ks. Bensch mając świadomość braku kościołów, mimo usilnych starań nie osiągnął konsensusu z reprezentantami Kościoła ewangelicko-augsburskiego[263]. To z kolei powodowało, że we wrześniu władze wojewódzkie próbując unikać niepotrzebnych zadrażnień w sporach o przydział kościołów, przekazywały w tymczasowe użytkowanie kościoły na rzecz wyznania do którego uprzednio prawnie należały. Tego typu rozwiązanie było szczególnie krzywdzące dla ks. Benscha i jego starań o kościoły innych wyznań we wschodniej części diecezji warmińskiej, gdzie występował deficyt katolickich świątyń[264]. Od tej pory ks. Bensch coraz częściej oprócz popierania próśb księży katolickich zwracających się do władz administracyjnych o możliwość zajęcia świątyń poewangelickich, wystosowywał oddzielne apele i interweniował w pojedynczych sprawach w MZO[265]. Dodatkowo, negatywny wpływ na przyznawanie kościołów katolikom miała inspekcja województwa olsztyńskiego przeprowadzona przez MZO. W raporcie dla Prezydium Rady Ministrów jeden z inspektorów terenowych Ferdynand Pietsch stwierdzał, że nieprzyjazny stosunek ludności napływowej do Mazurów na tle przekazywania kościołów wynika z postawy duchowieństwa katolickiego. Zdaniem Pietscha w dalszym ciągu, wbrew zarządzeniom władz wojewódzkich dochodziło do samowolnego zajmowania kościołów poewangelickich przez księży katolickich. W opinii MZO działania te wywoływały niechętne nastawienie ludności autochtonicznej do państwa polskiego i tworzyły wyraźną przepaść między katolikami a ewangelikami[266].

---

katolicką na terenie diecezji warmińskiej w latach 1945–1946, „Forum Teologiczne" 2007, t. 8, s.116. W konferencji aktywny udział wzięli: wicewojewoda olsztyński Tadeusz Koral, naczelnik Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego Jeżewski, superintendent Kościoła Metodystycznego w Polsce Konstanty Najder, superintendent Okręgu Mazurskiego Kościoła Metodystycznego ks. Gustaw Burchardt, senior diecezji mazurskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, kanclerz Kurii Biskupiej w Olsztynie ks. Kobyłecki, starosta powiatu ostródzkiego Tadeusz Raczyński i starosta powiatu nidzickiego Korneliusz Pyszkowski.

[263] APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 391/5/300, Organizacja Kościoła rzymskokatolickiego na Ziemiach Odzyskanych, Pismo naczelnika Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego do MZO, 3 IV 1947 r., k. 15.

[264] AAN, MZO, 196/183, Sprawozdania sytuacyjne wojewody olsztyńskiego za okres VI – XII 1946 r., Sprawozdanie sytuacyjne wojewody olsztyńskiego – Zygmunta Robla za wrzesień 1946 r., 15 X 1946 r., k. 50.

[265] APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 391/5/306, Sprawy przydziału kościołów poewangelickich, Pismo kanclerza Kurii Biskupiej w Olsztynie do Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego, 26 IX 1946 r., k. 6; APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 391/5/307, Sprawy przydziału kościołów poewangelickich. Wykaz obiektów kościelnych, Pismo wikariusza generalnego Kurii Biskupiej w Olsztynie do Starostwa Powiatowego w Ostródzie, 15 XI 1949 r., k. 111.

[266] AAN, MZO, 196/1077, Sprawozdania sytuacyjne z działalności Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego, ze zjazdów starostw, dochodzenia w sprawach nadużyć, skargi i zażalenia, Sprawozdanie inspektora terenowego MZO – Ferdynanda Pietscha, 20 IX 1946 r., k. 12.

Kolejnym utrudnieniem dla ks. Benscha w pozyskiwaniu kościołów dla diecezji warmińskiej był dekret z 6 września 1946 r. o ustroju rolnym i osadnictwie na obszarze Ziem Odzyskanych i byłego Wolnego Miasta Gdańska. Zgodnie z jego zapisami wszelkie nieruchomości ziemskie przeznaczone na tworzenie gospodarstw rolnych i działek osadniczych na wspomnianych terytoriach przechodziły na własność państwa[267]. Dla Kościoła katolickiego najważniejszy był jednak punkt 4 artykułu 7, który czynił pewne ustępstwa na rzecz związków religijnych, dopuszczając możliwość wydzielenia z zapasu ziemi nieruchomości na potrzeby kościołów prawnie uznanych wyznań[268]. Sprzeciw wobec powyższych zapisów ks. Bensch wyraził przy pierwszej odmownej decyzji dotyczącej przydziału kościoła wykorzystującej wspomniane przepisy. 22 października 1946 r. pisał do Powiatowego Urzędu Ziemskiego w Malborku z wyjaśnieniem, że mylny jest ich pogląd mówiący o tym, że grunty stanowiące własność Kościoła katolickiego zostały włączone do zapasu ziemi przeznaczonego na parcelację. Wskazywał, że w Polsce żadna ustawa ani rozporządzenie nie zawiera tego rodzaju postanowień prawnych. Zdaniem rządcy diecezji warmińskiej wszelkie akty prawne konfiskujące dobra kościele są w obecnym systemie prawnym Rzeczypospolitej Polskiej rzeczą niemożliwą, ponieważ stałyby w sprzeczności z obowiązująca dotychczas konstytucją marcową z 1921 r., która gwarantuje Kościołowi katolickiemu całkowitą wolność w dziedzinie majątkowej. Jako prawnik z wykształcenia pisał: „każdemu prawnikowi wiadomo, że żaden okólnik nie wprowadza nowych przepisów prawnych dotąd nieistniejących, okólnik niczym innym nie może być, jak wykładnią obowiązujących już ustaw lub rozporządzeń". Wobec tego przypominał adresatom pisma, że okólniki wydawane przez MAP i inne ministerstwa nie mogą być podstawą dla urzędów ziemskich do stwierdzania, że ziemie związków religijnych są przedmiotami osadnictwa rolnego[269]. Sprawą wyjaśnień ks. Benscha zajął się Wojewódzki Urząd Ziemski w Gdańsku, który

[267] Dz.U. 1946, nr 49, poz. 279, Dekret z dnia 6 września 1946 r. o ustroju rolnym i osadnictwie na obszarze Ziem Odzyskanych i byłego Wolnego Miasta Gdańska; D. Walencik, *Rewindykacja nieruchomości Kościoła katolickiego w postępowaniu przed Komisją Majątkową*, Lublin 2009, s. 48.

[268] AAN, URM, 1/8, Pismo dyrektora UdsW – Antoniego Bidy do Prezesa Rady Ministrów – Józefa Cyrankiewicza, 7 VIII 1950 r., k. 26.

[269] AAN, MZO, 196/516Ł, Kościół rzymskokatolicki na Ziemiach Odzyskanych. Stan majątkowy i organizacyjny, działalność m. in. udział w akcji repolonizacyjnej. Subwencje państwowe. Wykazy, memoriał, podania, korespondencja. Tom I, Pismo administratora apostolskiego diecezji warmińskiej – ks. Teodora Benscha do Powiatowego Urzędu Ziemskiego w Malborku, 22 X 1946 r., k. 79–81; *Sprawa ziemskich majątków kościelnych*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1946, nr 4, s. 12–15.

zaprzeczył jego wywodom i przesłał do zainteresowanych ministerstw opinię prawną podważającą racje administratora apostolskiego[270].

Obok pojedynczych protestów ks. Benscha przeciwko dekretowi z 6 września 1946 r., najbardziej znamiennym był memoriał w sprawie zabierania mienia kościelnego sporządzony 6 listopada 1946 r. przez administratorów apostolskich diecezji Ziem Odzyskanych i wysłany 14 listopada do prezydenta KRN, Prezydium Rady Ministrów i wszystkich ministerstw oraz ordynariuszy wszystkich diecezji w Polsce[271]. Ksiądz Bensch oraz pozostali czterej administratorzy (ks. Kominek, ks. Milik, ks. Nowicki i ks. Wronka) apelowali o zmianę brzmienia dekretu lub jego uchylenie tłumacząc zagrożeniem bytu Kościoła na ziemiach przyłączonych po wojnie do Polski. Na obronę swoich racji podawali przykłady o charakterze społecznym, gospodarczym oraz prawniczym, za które z racji ukończonych studiów odpowiadał rządca diecezji warmińskiej. Nie godząc się na oddanie ziemi przeznaczonej na potrzeby duchowieństwa na własność państwa odwoływali się też do okresu wojny wskazując, że nawet wrogo nastawione państwo III Rzeszy Niemieckiej nie konfiskowało nieruchomości kościelnych. Ponadto podnosili fakt rozczarowania całego społeczeństwa Ziem Zachodnich i przestrzegali przed negatywną opinią zagraniczną, która na bazie omawianego dekretu przedstawi Polskę jako kraj walczący z Kościołem, co niewątpliwie nie będzie sprzyjać rewizji polskich granic zachodnich[272]. Poza tym w okresie między przygotowaniem a wysłaniem memoriału, ks. Bensch 13 listopada wystosował do MZO oddzielne pismo, w którym nie zgadzał się na sposób ustalania prawnego położenia gruntów i gospodarstw rolnych będących w posiadaniu Kościoła katolickiego na terenie województwa olsztyńskiego. W odpowiedzi dyrektor Departamentu Osiedleńczego MZO stwierdzał, że przekazanie nieruchomości ziemskich Kościołowi katolickiemu stanowi wyłączenie danego obiektu z Państwowego Funduszu Ziemi i przejście własności na rzecz Kościoła. Wyjaśniano także rządcy diecezji warmińskiej, że w pierwszej kolejności do wydzielenia nieruchomości należeć powinny obiekty, które dotychczas użytkowane były przez katolików. Dopiero w następnej kolejności miały to być majątki innych wyznań religijnych niewystępujących w terenie, a zastąpionych przez

[270] AAN, MZO, 196/516Ł, Pismo Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego w Gdańsku do Kurii Biskupiej w Olsztynie, 19 XI 1946 r., k. 82–83; Opinia prawna radcy Urzędu Wojewódzkiego Gdańskiego, 3 XII 1946 r., k. 84.

[271] APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 391/9/1398, Wyłączanie majątków na cele kościelne, Oświadczenie ministra ziem odzyskanych, 4 i 1947 r., k. 1.

[272] AAN, MZO, 196/516Ł, Memoriał administratorów apostolskich Ziem Odzyskanych do Ministra Ziem Odzyskanych – Władysława Gomułki, 14 XI 1946 r., k. 1–5.

parafie katolickie i wreszcie obiekty nie należące do żadnych związków religijnych a spełniające wymagania dekretu. Z kolei w instrukcji dla Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, MZO podkreślało, że wybór ziem i obiektów powinien odbywać się w ścisłym porozumieniu z katolicką hierarchią diecezji. W podobnym tonie utrzymane było oświadczenie MZO w związku z memoriałem, w którym komunikowano, że wydanie dekretu spowodowane było zasadniczymi zmianami w strukturze ludnościowej i wyznaniowej Ziem Odzyskanych. Wyjaśniano, że przyznanie Kościołowi katolickiemu prawa do automatycznego przejmowania na własność majątków wywołałoby analogiczne prawo dla innych licznych Kościołów i związków religijnych z okresu panowania niemieckiego. Wobec tego jedynym wyjściem z tej sytuacji dla Rządu było przejęcie wszystkich kościelnych majątków poniemieckich na własność państwa i przeprowadzenie nowego przyznania ziem i budynków na potrzeby różnych Kościołów w zależności od liczby wyznawców[273].

Odpowiedzi ze strony władz państwowych nie satysfakcjonowały ks. Benscha, który w sprawie dekretu z 6 września 1946 r. w dalszym ciągu zarzucał im niekompetentność i odchodzenie od norm prawnych. W piśmie z 17 marca 1947 r. do Wojewódzkiego Wydziału Osiedleńczego w Olsztynie rządca diecezji warmińskiej przypominał urzędnikom, że wydzielając ziemie na rzecz Kościoła katolickiego powinni pozostawać z nim w ścisłym kontakcie. Następnie wskazywał, że aby sprawnie przeprowadzić proces przydzielania ziemi należy porozumieć się co do wykładni ustaw i dekretów normujących tę sprawę. Dostrzegał, że w myśl dekretu miały zostać wydzielone nieruchomości niezbędne do zapewnienia aktualnych potrzeb Kościoła, a zarządzenie do tego dekretu z 15 listopada 1946 r. każe uwzględnić także przyszłość diecezji i miejsca, gdzie powstaną parafie po zakończonym procesie osiedlania się, który nie został jeszcze zakończony. Kolejną kością niezgody według ks. Benscha miał być punkt 8 wspomnianego zarządzenia do dekretu, z którego wynikała podwójna podstawa do przydzielenia ziemi Kościołowi. Wydzielenie obejmowało bowiem gospodarstwo od 7 do 15 ha i 20 ha w przypadku majątku o charakterze hodowlanym oraz obszar niezbędny do wykonywania kultu religijnego. Z interpretacji powyższych przepisów prawnych przez ks. Benscha wynikało, że musi nastąpić podwójny przydział ziemi, który ma odpowiadać dwojakim potrzebom i celom religijnym tj. materialnemu utrzymaniu się

[273] APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 391/9/1398, Pismo dyrektora Departamentu Osiedleńczego MZO do Wydziału Osiedleńczego Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego, 22 II 1947 r., k. 47–48; Oświadczenie ministra ziem odzyskanych, 4 i 1947 r., k. 1.

duchowieństwa i zaspokojeniu potrzeb kultu religijnego. Tym samym zdaniem administratora apostolskiego oznaczało to, że postępowanie urzędów ziemskich przyznających Kościołowi jedno 15 ha gospodarstwo na wyżej wzmiankowane cele, byłoby sprzeczne z przepisami prawnymi i krzywdzące dla Kościoła katolickiego[274].

Wyjaśnienia i próby przekonania władz państwowych do zmiany interpretacji przepisów nie przyniosły pozytywnego rezultatu. Władze województwa olsztyńskiego dokonały podziału majątków bez konsultacji z ks. Benschem, tłumacząc to jego przesadnym komentowaniem w znacznie szerszy sposób aniżeli przewidują to przepisy. Niezadowolony z takiego obrotu spraw ks. Bensch wstrzymał się od składania wniosków, prawdopodobnie w nadziei, że jego starania u władz centralnych przyniosą korzystniejsze rozwiązania dla Kościoła katolickiego[275]. Pisma te nie wpłynęły jednak na zmianę decyzji, a władze wojewódzkie nie otrzymując specjalnych zaleceń od MZO zmieniających dotychczasowy tryb postępowania wobec Kościoła katolickiego, do końca 1946 r. procedowały według wypracowanych wzorców. W okresie trwającej wymiany korespondencji między administratorem apostolskim diecezji warmińskiej a MZO, Urząd Wojewódzki Olsztyński na bieżąco starał się interweniować w spory o kościoły ewangelickie. Jeszcze w październiku 1946 r. a więc już po ukazaniu się dekretu o ustroju rolnym i osadnictwie polubownie załatwiono spór pomiędzy katolikami z Nidzicy posiadającymi kościoły poewangelickie a metodystami. Uzgodniono, że metodyści mają zrezygnować z ubiegania się o te świątynie, w zamian otrzymując w użytkowanie sale przeznaczone do odprawiania praktyk religijnych i zlokalizowany w Olsztynie kościół, który przeznaczony był dotychczas na bibliotekę miejską[276].

Wyraźne zmiany w związku z wydzieleniem majątku na potrzeby związków wyznaniowych nastąpiły na początku 1947 r. Pod koniec stycznia MZO zobligowało olsztyńskie władze wojewódzkie do niezwłocznego nadesłania szczegółowego wykazu obiektów rolnych i miejskich znajdujących się w posiadaniu Kościoła katolickiego z adnotacją w jakim trybie zostały one przekazane lub obsadzone[277]. Po przeanalizowaniu materiału, w kwietniu w siedzibie Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie odbyła się

[274] *Ibidem*, Pismo administratora apostolskiego diecezji warmińskiej – ks. Teodora Benscha do Wydziału Osiedleńczego Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego, 17 III 1947 r., k. 74–76.
[275] *Ibidem*, Pismo p.o. naczelnika Wydziału Osiedleńczego Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego do Departamentu Osiedleńczego MZO, 29 V 1947 r., k. 188.
[276] AAN, MZO, 196/183, Sprawozdanie sytuacyjne wojewody olsztyńskiego – Zygmunta Robla za październik 1946 r., 16 XI 1946 r., k. 70–71.
[277] APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 391/9/1398, Pismo dyrektora Departamentu Osiedleńczego MZO do Wydziału Osiedleńczego Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego, 25 i 1947 r., k. 14.

konferencja delegata Departamentu Osiedleńczego MZO z przedstawicielami Kościoła katolickiego, ewangelicko-augsburskiego i ewangelicko-metodystycznego w sprawie uregulowania pretensji do przydziału świątyń poewangelickich[278]. Sytuacji nie ułatwiały też skargi napływające od księży ewangelickich Kościołów. 12 czerwca 1947 r. ks. Edmund Friszke – senior diecezji mazurskiej Kościoła ewangelicko-augsburskiego wystosował do Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego skargę na samowolne zajmowanie kościołów przez ludność katolicką. Wskazywał, że 26 maja świątynia ewangelicko-augsburska w Rucianem-Nidzie została poświęcona przez ks. Benscha bez wiedzy władz wojewódzkich. Skarżył się także, że ludność katolicka napadła wiernych Kościoła ewangelicko-augsburskiego udających się do Rucianego-Nidy, w wyniku czego część osób została ranna a 18-letni chłopak zmarł nazajutrz na skutek odniesionych ran. Oprócz tego ewangelicki administrator tej parafii otrzymał list z pogróżkami, w którym informowano go, że jeżeli nadal będzie bronił Niemców i Mazurów, „zostanie skrócony o głowę". Z uwagi, że sprawa ta stanęła u konsystorza Kościoła ewangelicko-augsburskiego, wojewoda olsztyński w piśmie wyjaśniającym do MZO stanął w obronie ks. Benscha stwierdzając, że przed wyświęceniem ewangelicy nie interesowali się tym Kościołem[279]. Po zbadaniu okazało się, że cała ta akcja była kłamstwem, ponieważ 26 maja 1947 r. ks. Bensch udzielał bierzmowania w kościele św. Jakuba w Olsztynie i nie mógł święcić świątyni w Rucianem-Nidzie[280]. Konflikt interesów poszczególnych Kościołów sprawił, że Urząd Wojewódzki Olsztyński dokonywał przydzielenia kościołów wyłącznie na podstawie odgórnych decyzji MZO. W ten sposób 28 czerwca 1947 r. nastąpiło m. in. przekazanie świątyń katolikom, ewangelikom i baptystom w powiecie giżyckim, reszelskim i suskim, a na początku listopada dwa kościoły otrzymali katolicy z Gorynia i Węgorzewa. Przydzielanie obiektów kościelnych zostało wstrzymane rozporządzeniem MZO z 21 listopada 1947 r.[281] w następstwie tego, w styczniu 1948 r. wojewoda olsztyński Wiktor Jaśkiewicz wysłał do MZO spis obiektów

[278] AAN, MZO, 196/187, Sprawozdania sytuacyjne wojewody olsztyńskiego za okresy IV – VI i X – XII 1947 r., Sprawozdanie sytuacyjne wojewody olsztyńskiego – Zygmunta Robla za kwiecień 1947 r., 19 V 1947 r., k. 6.

[279] AAN, MZO, 196/2137, Pismo seniora diecezji mazurskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego – ks. Edmunda Friszke do Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, 12 VI 1947 r., k. 201–202; Pismo wojewody olsztyńskiego – Wiktora Jaśkiewicza do Departamentu Administracji Publicznej MZO, 14 VI 1947 r., k. 203–204.

[280] *Ibidem*, Pismo kanclerza Kurii Biskupiej w Olsztynie – ks. Stanisława Kobyłeckiego do Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, 11 VI 1947 r., k. 216.

[281] AAN, MZO, 196/187, Sprawozdanie sytuacyjne wojewody olsztyńskiego – Zygmunta Robla za czerwiec 1947 r., 23 VII 1947 r., k. 181–182; Sprawozdanie sytuacyjne wojewody olsztyńskiego – Zygmunta Robla za IV kwartał 1947 r., 15 i 1948 r., k. 206.

kościelnych oraz wykaz miejscowości, w których odbywają się zebrania religijne w domach prywatnych[282]. W wykazach tych, na bazie których MZO miało samodzielnie zadecydować o przynależności poszczególnych obiektów, sporządzający: opisywali charakter nieruchomości kościelnej z podaniem ilości mienia do niej należącej; ustalali czy obiekt jest przez kogoś użytkowany i na jakiej podstawie; szacowali ilość wiernych korzystających z obiektu i liczbę osób jaką kościół był w stanie pomieścić; określali przynależność wyznaniową obiektu oraz wskazywali skalę zniszczeń obiektu i ewentualną potrzebę remontu[283]. Znamienne, że niektóre wykazy dotyczące Kościoła katolickiego nie odzwierciedlały w pełni spisów przekazanych wojewodzie przez ks. Benscha. Co ciekawe wielu starostów Warmii i Mazur w nadsyłanych do urzędu wojewódzkiego wykazach odnotowywało, że Kościół katolicki wydatnie przyczynia się do akcji repolonizacyjnej a jego duchowni są lojalni w stosunku do państwa polskiego. W konkluzjach zaś podkreślali, że katolikom należałoby przyznać wszystkie obiekty będące w ich dotychczasowym użytkowaniu. Istotne, że opinie te zdołały wywrzeć wpływ na władzach wojewódzkich. Świadczyć o tym może fakt, że w lutym 1948 r. wicewojewoda olsztyński dosłał Departamentowi Administracji Publicznej MZO uzasadnienie, w którym potwierdzał stanowisko starostów, dając wyraźne poparcie na rzecz przyznania Kościołowi katolickiemu dotychczas zajętych majątków[284].

Poruszając kwestie pozyskiwania przez ks. Benscha kościołów poniemieckich i księży pochodzących z Polski centralnej należy podkreślić fakt, że rządca diecezji warmińskiej w żaden sposób nie żywił niechęci do kapłanów pochodzenia niemieckiego i starał się im stworzyć dobre warunki do pracy z ludnością niemiecką[285]. Miał

[282] AAN, MZO, 196/189, Sprawozdania sytuacyjne Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego za okres III – XI 1946 r., I – VI 1947 r. i II 1948 r., Sprawozdanie sytuacyjne Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego za styczeń 1948 r., 14 II 1948 r., k. 98.

[283] AAN, MZO, 196/516B, Białystok. Powiaty: Ełk, Gołdap, Olecko. Wykazy obiektów kościelnych oraz dane o akcji repolonizacyjnej. Korespondencja, Wykaz obiektów kościelnych znajdujących się na terenie powiatu ełckiego województwa białostockiego, 23 IV 1947 r., k. 7–21; Wykaz obiektów kościelnych znajdujących się na terenie powiatu gołdapskiego województwa białostockiego, 23 IV 1947 r., k. 29–31; Wykaz obiektów kościelnych znajdujących się na terenie powiatu oleckiego województwa białostockiego, 23 IV 1947 r., k. 32–41.

[284] AAN, MZO, 196/516G, Obiekty kościelne i miejscowości, w których odbywały się regularne zebrania religijne w województwie olsztyńskim. Wykazy, mapy, korespondencja, Pismo wicewojewody olsztyńskiego – Bohdana Wilamowskiego-Korolewicza do Departamentu Administracji Publicznej MZO, 10 II 1948 r., k. 61.

[285] o tym, że ks. Bensch starał się jednakowo traktować duchowieństwo miejscowe i napływowe, świadczy fakt, że księża autochtoni obejmowali ważne funkcje w diecezji tj. kanclerz, notariusz, przewodniczący Wydziału do spraw Duszpasterstwa czy dyrektor diecezjalnego „Caritas". Decydujące znaczenie dla współpracy ks. Benscha z niemieckimi kapłanami miało polskie obywatelstwo i minimalna znajomość

świadomość, że pozostali w diecezji autochtoni chcieli się modlić, spowiadać i słuchać kazań w języku niemieckim. Czyniąc starania o umożliwienie odprawiania liturgii w języku niemieckim, ks. Bensch wielokrotnie występował w tej sprawie do władz świeckich Okręgu Mazurskiego, które niechętnie dopuszczały obecność w kościołach innych języków niż polski i łaciński. Świadectwem jego uporu w tej sprawie jest sprawozdanie kard. Hlonda wysłane do Stolicy Apostolskiej dotyczące administracji kościelnej na Ziemiach Odzyskanych, w którym m. in. czytamy: „Ks. Bensch zajął się szczerze także Niemcami, uzyskując przywrócenie obrządków niemieckich, zabronionych przez władze świeckie z powodu nierozważnego postępowania niemieckich księży. W samym Olsztynie […] doprowadził do tego, że powróciły niemieckie obrzędy, które utrzymały się aż do wyjazdu ostatnich grup niemieckich katolików z miasta […] Założył »Caritas« jako diecezjalną organizację dobroczynną, z której pomocy korzystają także Niemcy. Zdołał odzyskać ziemie i inne dobra kościelne, które władze świeckie skonfiskowały jeszcze przed jego przybyciem, prowadzi nadal rozmowy w sprawie zwrotu następnych szpitali i klasztorów. Jego Ekscelencja Biskup Kaller utrzymuje z ks. Benschem kontakty listowne, niestety, Administrator Apostolski ma wiele kłopotów z dostarczeniem mu swoich odpowiedzi”[286]. Aprobata ks. Benscha dla kapłanów pochodzenia niemieckiego i dopuszczanie języka niemieckiego w kościołach stało się także obiektem ataków prasowych. 24 marca 1946 r. w tygodniku „Odrodzenie” jeden z dziennikarzy w artykule pt. „Przerosty watykanizmu” pisał następująco: „I ja otrzymałem ze sfer kościelnych przykre informacje na temat stosunków w diecezji warmińskiej, której administratorem jest ks. Teodor Bensch: po parafiach siedzi tu jeszcze 50 księży niemieckich, prócz tego jest dwóch niemieckich kanoników kapitulnych, w Olsztynie z dwóch proboszczy jeden nie umie prawie całkiem po polsku, drugi kaleczy język polski”[287]. W reakcji na tę publikację ks. Bensch wysłał do redakcji czasopisma list zatytułowany „Prawdziwe wiadomości ze sfer kościelnych”, w którym wyjaśniał, że skoro władze państwowe nie wysiedliły wszystkich księży niemieckich, to znaczy, że wyrażają zgodę aby Niemcy pozostali na Warmii i Mazurach mieli dostęp do swoich duszpasterzy. Następnie zwracając się do autora artykułu pisał, że niewskazanym jest naśladować Arthura Greisera, co było aluzją do polityki Namiestnika Rzeszy w Kraju

języka polskiego. Zob. R. Żurek, *Kościół rzymskokatolicki w Polsce wobec Ziem Zachodnich i Północnych 1945–1948…*, s. 402–403.

[286] P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989…*, s. 51–52.

[287] J.A. Szczepański, *Przerosty watykanizmu*, „Odrodzenie”, nr 12 z 24 III 1946 r., s. 1–2; A. Kopiczko, *Stosunek ks. Teodora Benscha i Adalberta Zinka do ludności miejscowej…*, s. 142.

Warty, który ograniczył polskim katolikom duszpasterstwo w ich ojczystym języku[288]. Podsumowaniem pozytywnego stosunku ks. Benscha do ludności niemieckiej żyjącej w obrębie diecezji warmińskiej jest jego list z 10 kwietnia 1946 r. skierowany do prymasa Polski, w którym pisał: „Stosunek mój do Niemców katolików od samego początku zgodny był z zasadami moralności katolickiej. Mam nadzieję, że niejeden z Niemców, już wysiedlonych, będzie mógł to potwierdzić[289]. Kilkakrotnie stawałem w obronie zagrożonych interesów religijnych katolików niemieckich wobec władz świeckich. W Olsztynie dopiero z mojego polecenia ks. kan. Hanowski począł głosić kazania niemieckie dla Niemców i czynił to przez szereg miesięcy w każdą niedzielę aż do prawie zupełnego wysiedlenia Niemców z miasta. Działo się to wbrew intencjom i ku niezadowoleniu władz świeckich. Do czasu mego przybycia ks. prałat Marquardt i ks. biskup Kaller, właśnie dlatego, że byli Niemcami, nie mogli sobie pozwolić na takie przeciwstawienie się władzom polskim. Nic dziwnego, że za ich rządów kazań niemieckich w Olsztynie nie było. Dwukrotnie w czasie wizytacji w Malborku i Fromborku brałem udział w katechizacji dzieci niemieckich przez ks. Franza Pingela i ks. Arthura Zieglera. W krótkim czasie, przy bardzo skromnych dochodach diecezjalnych, wydałem kilkadziesiąt tysięcy złotych na zapomogi dla ubogich księży niemieckich. Można przeto powiedzieć zgodnie z prawdą, że ciężka sytuacja Niemców-katolików stała się lepszą właśnie przez przyjście administratorów apostolskich narodowości polskiej […] Rozumie się samo przez się, że nie wszędzie można było zapobiec krzywdom, które gdzieniegdzie działy się Niemcom także w dziedzinie religijnej ze strony ludności i ze strony władz niższych, mających zbyt żywo jeszcze w pamięci daleko większe krzywdy, jakie Niemcy nam wyrządzili w czasie wojny w dziedzinie religijnej!”[290]. Jako przykład postawy ks. Benscha zawartej w liście można przywołać fakt, że po ucieczce z Elbląga niemieckiego ks. Paula Herrmanna został za niego wysłany nowo wyświęcony niemiecki duchowny, aby pełnić posługę wśród ludności niemieckiej. Innym świadectwem potwierdzającym przyjazny stosunek rządcy diecezji warmińskiej do wiernych pochodzenia niemieckiego jest pismo proboszcza

[288] A. Kopiczko, *Stosunek ks. Teodora Benscha i Adalberta Zinka do ludności miejscowej…*, s. 142.
[289] Pozytywny stosunek ks. Benscha do księży autochtonów potwierdzali niemieccy kapłani, wskazując, że rządca diecezji warmińskiej „mówił płynnie po niemiecku, był sprawiedliwy i gotowy do pomocy”, starał się „oddać sprawiedliwość również niemieckim duchownym” i zachowywał się „dobrze w stosunku do niemieckich księży”. Zob. R. Żurek, *Kościół rzymskokatolicki w Polsce wobec Ziem Zachodnich i Północnych 1945–1948…*, s. 401–402.
[290] Cyt. za: A. Kopiczko, *Stosunek ks. Teodora Benscha i Adalberta Zinka do ludności miejscowej…*, s. 142–143; R. Żurek, *Kościół rzymskokatolicki w Polsce wobec Ziem Zachodnich i Północnych 1945–1948…*, s. 451.

z Tolkmicka, który informował lokalne władze państwowe, że ks. Bensch zobowiązał go do udzielania lekcji religii zarówno dzieciom polskim jak i niemieckim[291]. O pozytywnym nastawieniu ks. Benscha do ludności autochtonicznej świadczy także fakt, że nie miał on nic przeciwko Jezuitom ze Świętej Lipki, którzy przez blisko trzy lata posługiwali się językiem niemieckim wśród rdzennej ludności. Oficjalne zaniechanie tego języka nastąpiło dopiero w 1947 r. po interwencjach wojewody olsztyńskiego u rządcy diecezji warmińskiej[292].

Poza opieką sprawowaną nad niemieckimi kapłanami, ks. Bensch bronił ich przed władzami komunistycznymi, które za wszelką cenę dążyły do ich wysiedlenia. Administrator apostolski protestował u władz domagając się powrotu dwóch księży wysiedlonych do Niemiec w sierpniu 1946 r. Mimo, że nie mógł im przypisać narodowości polskiej, zaświadczał, że byli kapłanami mówiącymi kazania po polsku i lubianymi przez miejscową ludność. W innych sytuacjach konfliktowych wytworzonych przez władze państwowe w związku z obecnością księży niemieckiego pochodzenia, rządca diecezji warmińskiej próbował łagodzić napięcia i szukać kompromisu. Kiedy starosta powiatu malborskiego na prośbę wiernych zażądał mianowania proboszczem parafii w Malborku kapłana pochodzenia polskiego, ks. Bensch udał się na miejsce celem przeprowadzenia rozmowy z dotychczas urzędującym ks. Pingelem. Udało mu się go przekonać do dobrowolnej rezygnacji i oddania zarządu nad parafią polskiemu duchownemu przybyłemu z Wołynia oraz pozostania w Malborku celem sprawowania duszpasterskiej opieki nad niemieckimi katolikami. W podobny sposób ks. Bensch zachował się w sytuacji, gdy władze wezwały kurię do zawieszenia w czynnościach jednego z niemieckich proboszczy, który w przedsionku swojej parafii wyłożył niemieckie czasopisma i broszury religijne. Rządca diecezji warmińskiej zdając

[291] M. Józefczyk, *Elbląg i okolice 1937–1956…*, s. 211–212; R. Żurek, *Kościół rzymskokatolicki w Polsce wobec Ziem Zachodnich i Północnych 1945–1948…*, s. 450.

[292] D. Zamiatała, *Zakony męskie w polityce władz komunistycznych w Polsce w latach 1945–1989*, t. 2, *Działalność duszpasterska i społeczna w latach 1945–1989*, Warszawa 2012, s. 18. Mimo nacisków wojewody olsztyńskiego dotyczących zakazu używania języka niemieckiego w kościołach, ks. Bensch w dalszym ciągu tolerował odprawianie mszy w tym języku w niektórych kościołach. Jednostkowy przypadek odmownej decyzji ks. Benscha dotyczący odprawiania mszy w języku niemieckim zachował się w materiałach wytworzonych przez aparat bezpieczeństwa. Jak wynika z jednego ze sprawozdań, jesienią 1950 r. w parafii Bartąg zorganizowano zbieranie podpisów pod petycją domagającą się odprawiania mszy w języku niemieckim, którą dostarczono ks. Benschowi. W piśmie napisane było, „że za Niemców odprawiano nabożeństwa w języku polskim, to dlaczego obecnie nie wolno odprawiać w języku niemieckim". Rządca diecezji warmińskiej nie przyjął petycji wyjaśniając, że nie może zezwolić na nabożeństwa w języku niemieckim, ponieważ każdy powinien uczyć się rozmawiać po polsku. Zob. AIPN Bi, 084/93, Sprawozdania sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie za lata 1949–1951, Sprawozdanie sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za październik 1950 r., 3 XI 1950 r., k. 175–176.

sobie sprawę, że ksiądz naruszył przepisy państwowe stanął w jego obronie tłumacząc, że w wyniku dochodzenia nie może potwierdzić wysuwanych przez władze zarzutów. Przywoływane przykłady świadczą o tym, że wielu z niemieckich duchownych dzięki wstawiennictwu ks. Benscha uniknęło represji i wysiedlenia do Niemiec[293].

Pomimo, że w pierwszych latach powojennych władze akcentowały współpracę z Kościołem katolickim, to jednak pod pozorem porozumienia i dialogu dążyły do inwigilacji duchowieństwa i przygotowywały się do wprowadzenia represji antykościelnych[294]. Władze administracyjne państwa chcąc mieć jak największą kontrolę nad diecezją warmińską w lutym 1946 r. zażądały od ks. Benscha szczegółowego wykazu parafii rzymskokatolickich wraz z obsadą duchowieństwa. Niekompletne dane administrator apostolski tłumaczył spaleniem akt diecezjalnych i niemożnością ich pełnego odtworzenia na co składał się brak połączeń pocztowych w regionie, trudności finansowe i ciągła fluktuacja ludności. Wyjaśnienia ks. Benscha nie łagodziły jednak sprawy, o czym świadczą ponaglające pisma z MAP i MZO[295]. Informacje te niezbędne były także dla aparatu bezpieczeństwa, którego zadaniem było „nadzorowanie" pracy Kościoła i meldowanie władzom o wszelkich przejawach działalności niezgodnych z polityką PPR[296]. Z uwagi na to jak ogromną rolę w społeczeństwie odgrywał Kościół katolicki, wszelkie działania skierowane przeciwko niemu miały być przeprowadzane stosunkowo dyskretnie. Świadomość komunistów o tym jak silną pozycję ma Kościół uwidoczniła się szczególnie przed referendum ludowym z 1946 r. W kierownictwie PPR i jej wojewódzkich strukturach Kościół był traktowany jako przeciwnik, którego nie należy nieustępliwie atakować, lecz starać się neutralizować i ograniczać wpływy. Władysław Gomułka 10 lutego 1946 r. podczas plenum KC PPR mówił, że bardzo trudno będzie „przeprowadzić rozłupanie w łonie Kościoła katolickiego, jak np. w PSL […] Byłoby błędem takie stanowisko, że uda nam się zrobić tu poważniejszy wyłom"[297]. Z kolei jeden z jego najbliższych współpracowników – Władysław Bieńkowski

[293] R. Żurek, *Kościół rzymskokatolicki w Polsce wobec Ziem Zachodnich i Północnych 1945–1948…*, s. 405–406.
[294] A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce 1945–1970…*, s. 14; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)…*, s. 75–76; R. Łatka, J. Marecki, *Kościół katolicki w Polsce rządzonej przez komunistów…*, s. 20.
[295] AAN, MAP, 199/1006, Pismo administratora apostolskiego diecezji warmińskiej – ks. Teodora Benscha do Departamentu Wyznaniowego MAP, 27 II 1946 r., k. 23.
[296] *Instrukcja nr 1 dyrektor Departamentu V MBP dotycząca ewidencji duchowieństwa diecezjalnego w Sekcjach 5 Wydziałów V WUBP* [w:] *Instrukcje, wytyczne, okólniki dyrektor Departamentu V MBP dotyczące działań przeciwko Kościołowi katolickiemu w latach 1945–1953*, wybór i oprac. A. Dziurok, J. Marecki, F. Musiał, Kraków–Katowice 2012, s. 47–57.
[297] Cyt. za: A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)…*, s. 17–18.

stwierdzał, że „jeśli idzie o sprawę Kościoła, to w sytuacji obecnej jest to o tyle ważne, że ambona jest to agitacyjne gardło bardzo ważne. Księża po prostu wskazują, na kogo należy głosować”[298]. Miesiąc później jeszcze łagodniej o relacjach państwo-Kościół mówił Jakub Berman – członek Biura Politycznego KC PPR. Stawiał on następujące pytanie „Czy […] chcemy permanentnej wojny z Watykanem? Jasne, że nie chcemy wojny ani z Kościołem, ani z Watykanem. Wojna taka jest nam niepotrzebna […]. Wśród duchowieństwa katolickiego dojrzewa dążenie do zawarcia porozumienia. Pójdźmy mu na rękę. Dążmy do tego […] aby znaleźć poprawny sposób życia między demokracją ludową a Kościołem katolickim i innymi Kościołami w Polsce”[299].

W pierwszym półroczu 1946 r. władze olsztyńskie eksponowały na potrzeby propagandy poprawne relacje z ks. Benschem poprzez wspólny udział w uroczystościach państwowych i kościelnych. W pierwszą rocznicę wkroczenia Armii Czerwonej do Olsztyna, ks. Bensch poproszony przez władze wyraził zgodę aby uroczystości zapoczątkowane zostały mszą św. w katedrze. Dzięki temu podczas okolicznościowego nabożeństwa przedstawiciele władz administracyjnych, samorządowych, wojska, partii politycznych, organizacji społecznych, związków młodzieży i szkół mieli okazję wysłuchać kazania ks. Hanowskiego[300]. Rządca diecezji warmińskiej wspólnie z reprezentantami cywilnych i wojskowych władz wojewódzkich podpisał także odezwę do mieszkańców Warmii i Mazur wydaną 8 maja 1946 r. w związku z pierwszą rocznicą kapitulacji Niemiec[301]. Z kolei 20 maja ks. Bensch w towarzystwie lokalnych władz administracyjnych brał udział w 403. rocznicy śmierci Mikołaja Kopernika w przeszłości związanego z ziemią warmińską. Uroczystości rozpoczęły się na Zamku w Olsztynie otwarciem wystawy dokumentującej polskość astronoma i jego związek z Ziemiami Odzyskanymi. Obchody te kontynuowane były 24 maja w katedrze fromborskiej gdzie w obecności ks. Benscha, w miejscu wiecznego spoczynku Kopernika pełnomocnik Robel złożył w imieniu rządu liść laurowy z Grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie. W opinii władz połączenie uroczystości świeckich z kościelnymi w Olsztynie i Fromborku było wyrazem kultu dla wielkiego Polaka i potwierdzeniem, że można czcić

[298] Cyt. za: J. Piasecka, *Stosunki między Kościołem rzymskokatolickim i państwem w Polsce w latach 1944-1953* [w:] *Stosunki między państwem a Kościołem rzymskokatolickim w czasach PRL*, red. A. Chojnowski, M. Kula, Warszawa 1998, s. 22.
[299] Cyt. za: J. Żaryn, *Kościół a władza w Polsce (1945–1950)…*, s. 98; W. Kucharski, *Komuniści i Watykan…*, s. 45.
[300] B. Łukaszewicz, o *nową Polskę. Z dziejów aparatu bezpieczeństwa i porządku publicznego na Warmii i Mazurach w latach 1945–1950…*, s. 73; K. Łożyński, *Rytuały obchodów oficjalnych świąt i rocznic w Olsztynie…* [w:] *Olsztyn jako region pamięci w latach 1945–1989…*, s. 584.
[301] B. Łukaszewicz, *Raptularz miejski. Olsztyn 1945–2005…*, s. 41.

o nim pamięć bez podejmowania polemik z tezą o niemieckości Polaka[302]. Wspólny udział ks. Benscha z władzami wojewódzkimi związany jest również z uroczystościami obchodzonymi w ramach Święta Ludowego. 9 czerwca 1946 r. z tej okazji zwołano nadzwyczajną sesję Mazurskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej z udziałem ministra informacji i propagandy Stefana Matuszewskiego[303]. Po sesji przed kościołem garnizonowym odprawiono mszę św. koncelebrowaną przez ks. Benscha. Po tym administrator apostolski wziął udział w pochodzie ulicami Olsztyna, gdzie po dotarciu do placu Pułaskiego odbył się wiec dla ponad tysiąca osób w trakcie którego z samolotu zrzucano ulotki z odezwą SL[304]. Ponadto w ramach zachowywania poprawnych stosunków na linii państwo-Kościół, przedstawiciele władz województwa olsztyńskiego oficjalnie brali udział w nabożeństwach religijnych. W powiatach zdarzało się nawet, że urzędnicy lokalnej administracji terenowej zgodnie z przedwojenną praktyką podtrzymywali celebransa niosącego monstrancję podczas procesji Bożego Ciała[305].

Jeszcze przed referendum z końca czerwca 1946 r. wojewoda olsztyński zdając sobie sprawę z niekorzystnej sytuacji pod względem bezpieczeństwa na podległym terenie, zwracał się do ks. Benscha z prośbą o interwencję. Wojewoda mając świadomość jak duże jest oddziaływanie Kościoła na społeczeństwo, w piśmie z 22 czerwca prosił rządcę diecezji warmińskiej o podjęcie przez duchowieństwo akcji uświadamiającej na rzecz ludności miejscowej. Robel wskazywał, że wpływ na porzucanie ziemi przez autochtonów i ucieczkę z Polski ma szabrowanie i dewastacja ich majątków. Wyjaśniał, że dokonująca tych czynów nieuświadomiona ludność napływowa ogromnym zaufaniem darzy Kościół katolicki i jego stanowisko w danej sprawie. Wobec tego wojewoda proponował ks. Benschowi podjęcie działań na dwóch kierunkach. Po pierwsze wydanie polecenia duchowieństwu, aby przez kilka niedziel z rzędu z ambon kościołów diecezji warmińskiej, a zwłaszcza tych położonych na terenie powiatów nidzickiego, piskiego

[302] AAN, MZO, 196/182, Sprawozdanie sytuacyjne Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski – Zygmunta Robla za maj 1946 r., 15 VI 1946 r., k. 81–82.

[303] APO, OWRN w Olsztynie, 617/25, Protokoły z posiedzeń plenarnych OWRN, Protokół z nadzwyczajnego posiedzenia plenarnego Mazurskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej, 9 VI 1946 r., k. 125–126.

[304] B. Łukaszewicz, *Polskie Stronnictwo Ludowe na Warmii i Mazurach w latach 1945–1947*, Olsztyn 1991, s. 82–83.

[305] w uroczystości Bożego Ciała 5 VI 1947 r. w Olsztynie, w której udział wzięła m. in. kompania honorowa Wojska Polskiego i orkiestra KBW, celebrujący procesję ks. Bensch prowadzony był na zmianę przez prezydenta Olsztyna, oficerów Wojska Polskiego oraz przedstawicieli poczty i kolei. Zob. AIPN Bi, 084/100, Sprawozdania i raporty Sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie za lata 1946–1948, Raport okresowy kierownika Sekcji V Wydziału V za czas od 1 do 15 VI 1947 r. do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP, 14 VI 1947 r., k. 80; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)…*, s. 85; R. Łatka, J. Marecki, *Kościół katolicki w Polsce rządzonej przez komunistów…*, s. 22.

i szczycieńskiego uświadamiało ludność napływową o kwestii Warmiaków i Mazurów. W swoich wystąpieniach mieli apelować o bezwzględne zaprzestanie i potępienie wszelkich czynów krzywdzących ludność autochtoniczną oraz odnoszenie się niej po bratersku. Po drugie ks. Bensch miał poprosić rządców sąsiednich diecezji aby zwrócili się z prośbą do duchowieństwa parafii położonych na terenie powiatów graniczących z województwem olsztyńskim o głoszenie z ambon apeli o zaprzestanie najazdu na teren Warmii i Mazur w celach poszukiwania zdobyczy i wyrządzania krzywd autochtonom. Zdaniem wojewody akcja uświadamiająca Kościoła miała przynieść pozytywne wyniki i wydatnie przyczynić się do poprawy warunków bezpieczeństwa na terenie Warmii i Mazur[306].

Stanowisko zajęte przez episkopat Polski w sprawie referendum zaplanowanego na 30 czerwca 1946 r. powodowało, że udział duchowieństwa w głosowaniu, wbrew komunistycznej propagandzie był nieobowiązkowy. W wydanym przez episkopat komunikacie, który ks. Bensch polecił odczytać kapłanom diecezji warmińskiej, potępiono niepokoje wywoływane w kraju, co było aluzją do fali terroru stosowanej przez władze wobec opozycji skupionej w PSL. Rządca diecezji warmińskiej podobnie jak większość hierarchii kościelnej nie zabierał publicznie głosu w sprawie referendum i nie udzielał wskazówek jak należy głosować[307]. Postawa ta wynikała przede wszystkim z przyjętej strategii Kościoła, który nie chciał wdawać się w konflikty z komunistami na płaszczyźnie politycznej[308]. Brak poparcia duchowieństwa w sfałszowanym referendum sprawił, że stosunki na linii państwo-Kościół uległy pogorszeniu. Wpływ na to miało także pismo protestacyjne wystosowane w imieniu episkopatu przez bp. Choromańskiego do przewodniczącego KRN. Wśród uwag i problemów wymagających naprawy ks. Bensch i inni członkowie episkopatu wymieniali m. in.: zerwanie konkordatu, wprowadzenie nowego prawa małżeńskiego, utrudnienia w tworzeniu organizacji

[306] AAN, MZO, 196/1080, Sprawozdania Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego z działalności gospodarczej, ze zjazdów i konferencji, meldunki o stanie bezpieczeństwa, dochodzenia w sprawach nadużyć, skargi ludności, Pismo wojewody olsztyńskiego – Zygmunta Robla do administratora apostolskiego – ks. Teodora Benscha, 22 VI 1946 r., k. 22.
[307] AIPN Bi, 084/2, Sprawozdania dekadowe do Ministra Bezpieczeństwa Publicznego za okres od 1 i do 31 XII 1946 r., Raport dekadowy WUBP w Olsztynie do Ministra Bezpieczeństwa Publicznego za okres od 21 do 31 V 1946 r., 5 VI 1946 r., k. 62; Raport dekadowy WUBP w Olsztynie do Ministra Bezpieczeństwa Publicznego za okres od 1 do 20 VI 1946 r., 23 VI 1946 r., k. 68.
[308] A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)…*, s. 19–20.

kościelnych, usuwanie religii ze szkół i laicyzacja wychowania oraz przejmowanie majątków kościelnych na Ziemiach Odzyskanych[309].

Zarzuty ze strony hierarchii kościelnej odebrane zostały w kierownictwie PPR i MBP jako przejście Kościoła do działań ofensywnych. Z uwagi jednak na zbliżający się termin wyborów do Sejmu Ustawodawczego i zaangażowanie wszystkich środków w walkę z PSL i antykomunistycznym podziemiem zbrojnym, Kościół pozostał w cieniu uwagi[310]. Wpływ na niezaostrzanie stanowiska władz wobec Kościoła miało orędzie episkopatu Polski w sprawie wyborów do Sejmu powstałe 10 września 1946 r. podczas konferencji plenarnej na Jasnej Górze[311]. W treści listu stwierdzano, że katolicy muszą mieć wpływ na zmiany zachodzące w kraju i mają obowiązek wziąć udział w wyborach. Ponadto przestrzegano wiernych Kościoła katolickiego przed przynależnością do partii, których zasady są sprzeczne z chrześcijaństwem i głosowaniem na kandydatów o poglądach niezgodnych z zasadami wyznawanej religii[312]. Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie odnotowywał, że ks. Bensch zachęcał podległe duchowieństwo do wzmożonej pracy na rzecz nadchodzących wyborów[313]. Orędzie odczytywane w parafiach diecezji warmińskiej 15 września 1946 r. funkcjonariusze UB określali jako nawołujące do „poważnego zastanowienia się na jakie listy głosować oraz nasycone wszelkiego rodzaju aluzjami i przycinkami do obecnej rzeczywistości". Podkreślali, że ks. Bensch w komentarzu do listu mówił o obowiązkach katolika względem Boga i Kościoła oraz stosunku państwa do Kościoła i religii. Twierdził, że należy wybierać takich posłów, którzy oddani są wierze katolickiej i nie będą stać na

[309] AAN, URM, 89/18, Pismo sekretarza episkopatu Polski – bp. Zygmunta Choromańskiego do prezydenta KRN – Bolesława Bieruta, 15 IX 1946 r., k. 80–95.
[310] *Kampania wyborcza i wybory do Sejmu Ustawodawczego 19 stycznia 1947*, wybór, wstęp i oprac. J. Wrona, Warszawa 1999, s. 19; F. Musiał, *Rok 1947 – wybory, których nie było* [w:] *Wyklęci 1944–1963. Żołnierze podziemia niepodległościowego w latach 1944–1963*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, Warszawa 2017, s. 176–178.
[311] AIPN Bi, 084/100, Orędzie Episkopatu Polski w sprawach wyborów do Sejmu, 10 IX 1946 r., k. 26–29; *Orędzie Episkopatu Polski w sprawie wyborów do Sejmu* [w:] *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945–1974*, Paryż 1975, s. 40–44.
[312] C. Osękowski, *Wybory do sejmu z 19 stycznia 1947 roku w Polsce*, Poznań 2000, s. 110; Z. Zieliński, *Prymas Wyszyński a wybory w PRL* [w:] *Wybory i referenda w PRL*, red. S. Ligarski, M. Siedziako, Szczecin 2014, s. 511–512.
[313] Zachęta ks. Benscha do pracy duchowieństwa na rzecz wyborów była nieoficjalną sugestią do prowadzenia działań uświadamiających społeczeństwo w zakresie celów z jakimi do wyborów przystępowały partie tzw. bloku demokratycznego. Duchowieństwo Warmii i Mazur nawet jeśli nie opowiadało się za PSL, to w sposób wyraźny dyskredytowało PPR i jej partie satelickie. Zob. *Meldunek Głównego Zarządu Polityczno-Wychowawczego Wojska Polskiego z prac grup ochronno-propagandowych przed wyborami do Sejmu Ustawodawczego w województwie olsztyńskim i krakowskim* [w:] *Wybory do Sejmu Ustawodawczego z dnia 19 stycznia 1947 roku*, wybór, wstęp, oprac. T. Kisielewski, T. Kuczur, M, Strzelecki, Bydgoszcz 2006, s. 76.

stanowisku zwalczania religii i rugowania jej ze szkół, szpitali, więzień i wojska[314]. Z kolei podczas wizyty w Ełku rządca diecezji warmińskiej w trakcie kazania odniósł się do działań władz państwowych, które zwalniały z urzędów i biur osoby będące katolikami[315]. W opinii WUBP w Olsztynie ks. Bensch i duchowieństwo diecezji warmińskiej brało aktywny udział w kampanii wyborczej zachęcając do udziału w wyborach bezwzględnie na okoliczności ustrojowe i polityczne. Pomimo, że aparat bezpieczeństwa nie odnotowywał jawnych wystąpień przeciwko rządowi, to jednak w kazaniach wygłaszanych przez księży pojawiały się aluzję dotyczące głosowania[316].

W okresie tym WUBP w Olsztynie próbował także ingerować w konflikt Kurii Biskupiej w Olsztynie z Wojewódzkim Urzędem Informacji i Propagandy (WUIiP), który odgrywał istotną rolę w kampanii wyborczej[317]. Zgodnie z orzeczeniem Sądu Grodzkiego w Olsztynie z września 1946 r. lokal przy ul. św. Barbary zajmowany do niedawna przez drukarnię WUIiP został oddany w posiadanie Kurii. Z uwagi, że zaistniał problem z przekazaniem kluczy do siedziby byłej drukarni państwowej, ks. Bensch zarządził aby w obecności funkcjonariuszy UB otworzyć drzwi wytrychem, dokonać zmiany zamków i zerwać wszelkie napisy świadczące o poprzedniej przynależności lokalu do drukarni, umieszczając tabliczki z nadrukiem „zajęte przez Kurię Biskupią". Obecny przy przejmowaniu lokalu ks. Kobyłecki na uwagę przedstawiciela drukarni, że jest to działanie bezprawne, wyraził gotowość poniesienia odpowiedzialności. W tej sytuacji WUIiP zwrócił się o pomoc do WUBP w Olsztynie, który ostatecznie na skutek decyzji sądowej wycofał się ze wsparcia[318]. Ponadto zgodnie ze specjalną dyrektywą wydaną przez MBP w listopadzie 1946 r. nakazującą kontrolowanie wypowiedzi duchownych w kontekście tematyki wyborczej[319], Wydział V WUBP w Olsztynie starał

[314] AIPN Bi, 084/2, Raport dekadowy WUBP w Olsztynie do Ministra Bezpieczeństwa Publicznego za okres od 10 do 30 XI 1946 r., 4 XII 1946 r., k. 185–186.
[315] K. Sychowicz, *Polityka władz wobec duchowieństwa katolickiego na terenie pow. Ełk, Gołdap, Olecko w latach 1945–1956*, „Ełckie Studia Teologiczne" 2005, t. 6, s. 270.
[316] AIPN Bi, 087/228, Kler katolicki województwa olsztyńskiego 1946–1950, Doniesienie agenturalne agenta o kryptonimie „Dąb", 27 XI 1946 r., b.p. Mimo, że ks. Bensch przed wyborami zajmował nieufną postawę wobec władz komunistycznych, to jednak wyraził zgodę aby 6 X 1946 r., w drugą rocznicę utworzenia MO, w kościele św. Jakuba ks. Kobyłecki wygłosił okolicznościowe kazanie a ks. Hanowski odprawił mszę św. w której uczestniczyli m. in. wojewoda olsztyński Robel oraz dowódca 15. Dywizji Piechoty LWP w Olsztynie gen. Konstanty Kontrym. Zob. B. Łukaszewicz, o *nową Polskę. Z dziejów aparatu bezpieczeństwa i porządku publicznego na Warmii i Mazurach w latach 1945–1950…*, s. 114.
[317] E. Misiło, *Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy w Olsztynie (1945–1947)*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 1981, nr 1, s. 55–84.
[318] AIPN Bi, 087/228, Pismo Drukarni Państwowej w Olsztynie do WUBP w Olsztynie, 16 IX 1946 r., b.p.; Oświadczenie kanclerza kurii biskupiej w Olsztynie, 24 IX 1946 r., b.p.
[319] J. Marecki, *Kościół wobec wyborów w 1947 r.* [w:] *Koniec jałtańskich złudzeń. Sfałszowane wybory – 19 i 1947*, red. M. Wenklar, Kraków 2007, s. 160.

się realizować wytyczne przełożonych za pomocą swoich informatorów. O ich słabym rozpoznaniu świadczy fakt, że nie byli nawet w stanie ustalić pełnej obsady kurii, podając przy tym błędne nazwiska księży i stanowiska[320]. Dopiero w ostatnich tygodniach przed wyborami bezpieka pozyskała dane uprawnionych do głosowania księży współpracujących na co dzień z ks. Benschem. Oprócz tego odnotowała kilka wypowiedzi rządcy diecezji odnoszących się do sytuacji przedwyborczej. Wśród wartych przywołania jest ta pochodząca z końca grudnia 1946 r., kiedy to ks. Bensch podczas konferencji powiedział do zebranych księży, aby byli przygotowani na różne represje w związku z wrogim ustosunkowaniem się do partii tzw. bloku demokratycznego[321]. W pierwszych powojennych wyborach parlamentarnych w Polsce, które odbyły się 19 stycznia 1947 r. ks. Bensch oraz kanclerz kurii ks. Kobyłecki nie wzięli udziału zalecając podobną postawę innym kurialistom[322]. Zainteresowanym funkcjonariuszom UB swoją nieobecność przy urnach tłumaczyli tym, że nie byli wpisani na listę wyborców[323], co po sprawdzeniu okazało się niezgodne z prawdą[324].

Sfałszowanie wyników referendum z 30 czerwca 1946 r. i wyborów do Sejmu Ustawodawczego doprowadziło do umocnienia się władzy komunistycznej. To z kolei wyraźnie wpłynęło na pogorszenie się relacji władz państwowych z Kościołem, który od tej pory pozostawał najsilniejszą strukturą antykomunistyczną w Polsce. Znalazło to również swoje odbicie w stosunkach władz województwa olsztyńskiego z ks. Benschem. W lutym 1947 r. Kuria Biskupia w Olsztynie zwróciła się do Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego (OUL) z prośbą o nabycie dwóch maszyn drukarskich, które wydobyła

[320] AIPN Bi, 087/228, Pismo p.o. naczelnika Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP, 18 XII 1946 r., b.p.
[321] *Ibidem*, Fakty przestępczej działalności części kleru i niektórych członków organizacji kościelnych, 4 IV 1949 r., b.p.
[322] AIPN Bi, 084/100, Raport okresowy kierownika Sekcji V Wydziału V za czas od 1 do 15 II 1947 r. do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP, 14 II 1947 r., k. 33.
[323] Niewykluczone, że ks. Bensch nie biorąc udziału w głosowaniu liczył, że zostanie to niezauważone. Było to możliwe z uwagi na to, że Olsztyn będąc największym skupiskiem ludności w województwie nie posiadał podstawowego narzędzia ewidencji ludności tj. rejestru mieszkańców. Stąd też inne pomoce ewidencyjne weryfikowane były przez powołane tzw. brygady kontrolne, których członkowie wędrowali od mieszkania do mieszkania nanosząc korekty na istniejące spisy meldunkowe. Dopuszczalna jest też sytuacja, że ks. Bensch zmieniając adres zamieszkania od momentu ostatniego spisu na potrzeby referendum z czerwca 1946 r. nie figurował na właściwej liście wyborców. Zob. M.T. Korejwo, *Wybory do Sejmu Ustawodawczego 19 stycznia 1947 r. w województwie olsztyńskim*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 2019, nr 2, s. 321–322.
[324] AIPN Bi, 084/3 t. 1, Sprawozdania dekadowe za okres od 1 i do 30 VI 1947 r., Raport dekadowy WUBP w Olsztynie do Ministra Bezpieczeństwa Publicznego za okres od 20 II do 10 III 1947 r., 9 III 1947 r., k. 56.

z gruzów i pokryła koszt ich remontu wynoszący 70 800 zł[325]. Mimo usilnych próśb ks. Benscha OUL nie zgodził się na nieodpłatne oddanie maszyn i przekazał je dopiero po uiszczeniu przez kurię 30 000 zł przedpłaty[326]. Rządca diecezji warmińskiej także w marcu 1947 r. okazał niechęć do decyzji OUL, który na polecenie MZO i w porozumieniu z władzami administracyjnymi oddał kościół na potrzeby Pułku Szkolnego Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego (KBW) w Szczytnie. Ksiądz Bensch miał pretensje, że władze państwowe pod pozorem potrzeb religijnych katolików służących w KBW, doprowadziły do tego, że kościół św. Stanisława Kostki (uprzednio wykorzystywany przez żołnierzy Armii Czerwonej jako klub, a następnie służący Powiatowemu Zarządowi PPR jako świetlica) w rzeczywistości nie spełniał charakteru eklezjalnego[327].

W połowie 1947 r. nastąpił początek zaostrzania przez władze państwowe polityki skierowanej przeciw Kościołowi. Władze województwa olsztyńskiego coraz częściej wzywały na rozmowy ks. Benscha żądając podporządkowania się decyzjom ograniczającym działalność Kościoła. 1 sierpnia 1947 r. wojewoda olsztyński zarzucając administratorowi apostolskiemu podtrzymywanie języka niemieckiego w duszpasterstwie, wydał zarządzenie o zaprzestaniu używania tego języka w kościołach wszystkich wyznań. Ksiądz Bensch zalecał duchowieństwu nie respektować tego postanowienia i podjął rozmowy z wojewodą[328]. Na prośby i sugestie rządcy diecezji warmińskiej Robel zmienił decyzję i zarządzeniem z 19 sierpnia język niemiecki został wyłączony tylko ze śpiewów podczas nabożeństw[329]. W okresie tym ks. Bensch coraz bardziej zaniepokojony był stosunkiem władz państwowych wobec Kościoła katolickiego. Swoje obawy wyraził 15 sierpnia podczas poświęcenia obrazu Matki Bożej Ostrobramskiej w katedrze olsztyńskiej, gdzie powiedział, że „losy pokoju świata wciąż ważą się i nie są jeszcze pewne”[330].

[325] AAN, UdsW, 46/1160, Zwrot kwoty opłaconej za maszyny przez Kurię Biskupią w Olsztynie, Pismo Zarządu Dochodów Państwowych Ministerstwa Finansów do UdsW, 31 XII 1954 r., b.p.

[326] AAN, UdsW, 18/1469, Przekazanie maszyn drukarskich do Kurii Biskupiej w Olsztynie, Pismo Departamentu Dochodów Państwowych Ministerstwa Finansów do UdsW, 22 i 1952 r., b.p.

[327] APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 391/5/306, Pismo naczelnika Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego do MZO, 21 XII 1946 r., k. 55; Pismo wojewody olsztyńskiego do Kurii Biskupiej w Olsztynie, 4 III 1947 r., k. 47.

[328] APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 391/10/14, Kronika Urzędu Wojewódzkiego, Kronika Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego za rok 1947, k. 15.

[329] AAN, MZO, 196/2193, Sprawozdania sytuacyjne i raporty wojewody olsztyńskiego, Sprawozdanie sytuacyjne wojewody olsztyńskiego za III kwartał 1947 r., 25 X 1948 r., k. 23.

[330] AIPN Bi, 084/3 t. 2, Sprawozdania dekadowe za okres od 1 VII 1947 r. do 30 IX 1947 r. oraz sprawozdania miesięczne za październik, listopad i grudzień 1947 r., Raport dekadowy WUBP w Olsztynie

Niezależnie od trudności czynionych przez władze ks. Benschowi w zarządzaniu diecezją, miał on pełne poparcie prymasa Polski kard. Hlonda dla wykonywanej pracy na rzecz Kościoła. Widać to przy okazji wizyty w Polsce w czerwcu 1947 r. prymasa Anglii i Walii kard. Bernarda Griffina. Kardynał Hlond wiązał z tym przyjazdem duże nadzieje na budowanie na Zachodzie pozytywnego wizerunku polskiego wysiłku Kościoła na Ziemiach Odzyskanych. Było to dla niego istotne z uwagi na to, że przedstawiciele mocarstw zachodnich w swoich wypowiedziach poddawali w wątpliwość słuszność przyznania tych ziem Polsce a niemiecka propaganda twierdziła, że „duszpasterstwo na tych ziemiach jest zaniedbane". I choć ostatecznie prymas Anglii nie odwiedził terytorium diecezji warmińskiej, przebywając w takich miastach jak: Częstochowa, Gdynia, Katowice, Oświęcim, Pelplin, Poznań, Warszawa, Wrocław czy Żmigród[331] to ks. Bensch otrzymał zapewnienie od kard. Hlonda, że trud jego pracy na Warmii i Mazurach przynosi chwałę Kościołowi[332]. Podobną postawę prymas Polski zajął podczas wizyty na Warmii i Mazurach w dniach 19–20 lipca 1947 r. Odwiedzając Nidzicę, Olsztynek, Olsztyn, Kętrzyn, Świętą Lipkę, Lidzbark Warmiński i Frombork podkreślał, że mimo trudnych czasów ks. Bensch wkłada wiele pracy aby Kościół katolicki na podległym mu terenie pełnił rolę czynnika wychowawczego ugruntowującego polskość tych ziem[333]. Ważne słowa, zważywszy na uczestnictwo przedstawicieli władz państwowych i wojska rządca diecezji warmińskiej wypowiedział 20 lipca podczas niedzielnej mszy w olsztyńskiej katedrze. W obecności kard. Hlonda nawiązując do napastliwych artykułów prasowych skierowanych pod jego adresem[334], ks.

do Ministra Bezpieczeństwa Publicznego za okres od 21 VIII do 31 VIII 1947 r., 31 VIII 1947 r., k. 99; P.P. Warot, *Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie…*, s. 742.

[331] AAN, MAP, 199/930, Działalność Departamentu Wyznaniowego MAP. Sprawozdania, plany pracy, Sprawozdanie sytuacyjne za czerwiec 1947 r., b.d., k. 33.

[332] Przed wyjazdem z Polski kard. Griffin stwierdził: „Uległem szczególnie silnemu wrażeniu na widok wielkich osiągnięć Polski w zagospodarowaniu oraz zasiedleniu jej ziem odzyskanych ludnością polską. Z uwagi na to, jestem zdania, że mowy nawet być nie może, aby tych ludzi miano powrotnie przesiedlać. To są fakty nieodwracalne, o których powiem komu trzeba. Dokonano gigantycznej pracy i nie wyobrażam sobie, aby układ stosunków na polskich ziemiach mógł ulec jakiejkolwiek zmianie". Zob. J. Pietrzak, *Pełnia prymasostwa. Ostatnie lata prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda 1945–1948*, t. 1, Poznań 2009, s. 33; Ł. Kobiela, *August Hlond (1881–1948)…*, s. 516.

[333] Archiwum Parafii św. Piotra i Pawła w Lidzbarku Warmińskim [APŚPPLW], Kronika parafii św. Piotra i Pawła w Lidzbarku Warmińskim, t. 1, 1945–1963, b.p; ASŚ, Ogłoszenia parafialne, 19/1, Ogłoszenia kościelne w parafii Święta Lipka od niedzieli XVII po Zielonych Świątkach 1946 r. (6 X) do niedzieli Święta Trójcy (4 VI), Niedziela VIII po Zielonych Świątkach, 20 VII 1947 r., b.p.; J. Karcz, *Ziemie Krzyża i Miecza. Kościół na Warmii i Mazurach 1945–1970*, „Za i Przeciw" 1970, nr 12 z 22 III, s. 8–9. Według ks. Józefczyka wizyta kard. Hlonda w diecezji warmińskiej trwała od 23 do 27 VII 1947 r. i objęła także Elbląg. Por. M. Józefczyk, *Ksiądz Prymas Kard. Stefan Wyszyński i Elbląg*, „Studia Elbląskie" 2001, t. 3, s. 201.

[334] W polskiej prasie rządowej zarzucano kard. Hlondowi branie w obronę Niemiec i krytykowanie stosunków polsko-radzieckich. W dzienniku „Głos Ludu" będącym organem KC PPR uznano kard. Hlonda

Bensch ironicznie stwierdził w swoim kazaniu, że „warszawska prasa chce uczyć patriotyzmu prymasa Polski”[335].

Jesienią 1947 r. wojewoda Jaśkiewicz próbując likwidować niewygodną państwu działalność Kościoła w regionie, na polecenie MZO odbył spotkanie z ks. Benschem podczas którego podniósł szereg zarzutów pod adresem duchowieństwa diecezji warmińskiej. Zarzucał administratorowi apostolskiemu, że księża występują z ambon z antyrządowymi hasłami, domagając się ich przeniesienia na inny teren. Ponadto stwierdzał, że duchowieństwo Warmii i Mazur zniechęca młodzież do pracy w ramach przysposobienia rolniczo-wojskowego oraz innych organizacji ideowo-wychowawczych[336]. Oprócz tego Jaśkiewicz kategorycznie zażądał zaniechania przez ks. Benscha wizytacji lekcji religii w szkołach. W odpowiedzi usłyszał od rządcy diecezji warmińskiej, że województwo olsztyńskie określone zostało na zjeździe biskupów jako „getto katolickie”. Jako argument podawał, że do tej pory nie doczekał się zatwierdzenia wizytatorów lekcji religii i spotyka się z przybierającymi na sile trudnościami w rewindykacji mienia kościelnego. Mówił, że OUL przysyła kwestionariusze do wypełnienia, urzędy ziemskie wzywają na rozmowy i wymierzają podatki obiektom kościelnym, które ostatecznie nie zostają przyznane Kościołowi katolickiemu. Jaśkiewicz w sprawozdaniu z działalności na stanowisku wojewody olsztyńskiego oceniając spotkanie z ks. Benschem oraz jego argumentację i postawę zajętą podczas rozmowy stwierdził: „Trudno mi było zaprzeczyć, gdyż były to fakty. Ks. Bensch również nie próbował zaprzeczyć prawdziwości moich zarzutów. Rozstaliśmy się z zapewnieniem, że zależy nam na współpracy, która obu stronom może przynieść tylko korzyść. Jeśli chodzi o realizację tego zapewnienia to nie wyglądała ona zbyt różowo, na skutek zaostrzenia walki tak ze strony kleru jak i ze strony naszej organizacji partyjnej, która nie zawsze umiała wystąpić tak, aby nie zrazić miejscowego społeczeństwa katolickiego. Przyznać jednak trzeba, że zazwyczaj była sprowokowana przez wystąpienia kleru. Miałem również dowody współpracy kleru z władzami administracyjnymi. Nierzadko słyszało się z ambon słowa zachęty do płacenia podatku gruntowego, do weryfikowania

za hierarchę, którego cechowała szczególna niechęć do reform społecznych i politycznych wdrażanych przez komunistów. Zob. *Kto kogo broni?*, „Głos Ludu” 1947, nr 170 z 23 VI, s. 2.

[335] AIPN Bi, 084/3 t. 2, Raport dekadowy WUBP w Olsztynie do Ministra Bezpieczeństwa Publicznego za okres od 10 VII do 20 VII 1947 r., 19 VII 1947 r., k. 26–27; P.P. Warot, *Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie…*, s. 730.

[336] Na temat przysposobienia rolniczo-wojskowego i jego nastawienia wobec Kościoła katolickiego zob. K. Lesiakowski, *Polityczne uwarunkowania utworzenia i działalności przysposobienia rolniczo-wojskowego młodzieży (1947–1948)*, „Zeszyty Wiejskie” 2016, z. 22, s. 657–670.

się Warmiaków, do lepszego, zgodnego współżycia wszystkich grup ludności. Były również przejawy współpracy na odcinku społecznym, jak uczestnictwo w pracy komitetu dni przeciwgruźlicznych, akcji odbudowy stolicy, dni lasu i innych”[337].

Jesień 1947 r. to także wyraźne pogorszenie się stosunków na linii państwo-Kościół, na co wpływ miała również odezwa episkopatu do wiernych, w której biskupi protestowali m. in. przeciwko ograniczaniu swobód obywatelskich, nasileniu cenzury i ateistycznym wychowaniu młodzieży[338]. Administrator apostolski diecezji warmińskiej polecał księżom aby przed odczytaniem listu we wszystkich kościołach zwrócili szczególną uwagę na jego węzłowe problemy. Zalecał: przestrzec wiernych przed antyreligijną prasą, wskazać na problem kontroli pism katolickich, zaakcentować łamanie religijnego charakteru niedziel i świąt oraz odżegnywać wiernych od wstępowania w szeregi partii komunistycznej. Sam zaś w dniu odczytania listu odniósł się do kwestii dłuższego pracowania na rzecz odbudowy Warszawy. Uważał, że praca w niedziele jest odciąganiem ludzi wierzących od tradycji kościelnej i podporządkowywaniem ich interesom partii politycznych. Jego zdaniem lepiej byłoby pracować każdego dnia po dwie godziny dłużej, pozostawiając ostatni dzień tygodnia na odpoczynek[339].

Na początku października 1947 r. Kościół katolicki i działania podejmowane przez episkopat stały się przedmiotem obrad posiedzenia Biura Politycznego PPR, gdzie podjęto decyzję o przesłuchaniu proboszczów odnośnie kwestii wysuniętych w odezwie biskupów do wiernych[340]. 11 października na plenum KC PPR I sekretarz Władysław Gomułka zapowiadał wyraźną zmianę w polityce wyznaniowej w Polsce[341]. Podobnie sytuację oceniała płk. Julia Brystygier, odpowiedzialna w MBP za realizację polityki antykościelnej. Podczas narady kierownictwa MBP 13–15 X 1947 r. w referacie „Ofensywa kleru a nasze zadania” mówiła, że „w walce przeciw demokratycznemu ustrojowi państwa polskiego zaczyna kler wysuwać się na pierwszy plan” wobec czego trzeba przystąpić do „wszechstronnego i systematycznego rozpracowania instytucji

[337] AAN, MZO, 196/188, Sprawozdania sytuacyjne wojewody olsztyńskiego za I, II i III kwartał 1948 r. oraz za okres 21 IV 1947 r. – 30 IX 1948 r., Sprawozdanie Wiktora Jaśkiewicza z działalności na stanowisku wojewody olsztyńskiego za czas od 21 IV 1947 r. do 30 IX 1948 r., k. 149–150; J. Piotrowski, *Sprawozdanie wojewody olsztyńskiego Wiktora Jaśkiewicza*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1998, nr 1, s. 143–144.

[338] *Odezwa biskupów polskich do wiernych w rocznicę poświęcenia Narodu Niepokalanemu Sercu Maryi* [w:] *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945–1974…*, s. 52–56.

[339] AIPN Bi, 084/3 t. 2, Raport dekadowy WUBP w Olsztynie do Ministra Bezpieczeństwa Publicznego za okres od 21 IX do 30 IX 1947 r., 1 X 1947 r., k. 175–176.

[340] A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)…*, s. 27–28.

[341] W. Kucharski, *Komuniści i Watykan…*, s. 77.

Kościoła w terenie”[342]. Pokłosie tych spotkań duchowieństwo diecezjalne odczuło stosunkowo szybko. W związku z mającym odbyć się 26 października ogólnopolskim „Dniem Prasy Katolickiej”[343] olsztyńska kuria zaplanowała szereg demonstracji, przemówień i akademii, które z uwagi na brak spełnionych formalności i zezwoleń władz państwowych nie doszły do skutku. W odpowiedzi na to ks. Bensch zarządził aby podległe mu duchowieństwo odniosło się do utrudnień czynionych przez aparat administracyjny województwa olsztyńskiego. 26 października podczas niedzielnych nabożeństw, w Olsztynie wygłoszone zostały kazania, w których księża porównywali obecną pozycję wiernych i kapłanów do sytuacji za czasów rzymskich, kiedy prześladowani chrześcijanie wyszli z tych trudów zwycięsko. Ponadto w trakcie głoszonych kazań propagowano prasę katolicką zachęcając do prenumerowania gazet i periodyków wydawanych przez Kościół[344].

Czas względnego liberalizmu dla Kościoła skończył się wraz z 1947 r. Po tym jak rozprawiono się z PSL i rozbito IV Zarząd Zrzeszenia WiN, jedyną niezależną instytucją pozostał Kościół. 13 listopada 1947 r. podczas narady kierownictwa bezpieki minister Stanisław Radkiewicz powiedział, że „pozostał najbardziej zorganizowany wróg, najbardziej zorganizowana siła, występująca legalnie przeciwko obozowi demokracji. To jest najpotężniejsza siła w Polsce, z którą myśmy się jeszcze nie zmierzyli, i tu przed nami stoi najtrudniejsze zadanie”[345]. Słowa te potwierdzały tylko, że zdaniem władz duchowieństwo zostało uznane za najbardziej reakcyjną część społeczeństwa, z którą należy się rozprawić[346].

Omawiając pierwsze dwa lata rządów ks. Benscha w diecezji warmińskiej i jego relacji z władzami należałoby scharakteryzować stosunek administratora apostolskiego do organizacji stojących w opozycji do komunistów rządzących powojenną polską. Próba ustalenia postrzegania przez ks. Benscha PSL i konspiracyjnych organizacji cywilno-

[342] *Odprawa z 13–15 października 1947* [w:] *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1956. Taktyka, strategia, metody*, cz. 1, *Lata 1945–1947*, oprac. A. Paczkowski, Warszawa 1994, s. 126.
[343] M. Biełaszko, *„Tygodnik Warszawski” i jego środowisko (1945–1948)*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2007, nr 4, s. 80.
[344] AIPN Bi, 084/3 t. 2, Raport dekadowy WUBP w Olsztynie do Ministra Bezpieczeństwa Publicznego za okres od 1 X do 30 X 1947 r., 30 X 1947 r., k. 204–205; AIPN Bi, 084/100, Raport okresowy kierownika Sekcji V Wydziału V za czas od 15 do 31 X 1947 r. do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP, 29 X 1947 r., k. 144–145.
[345] *Protokół z odprawy odbytej 13 listopada 1947 r.* [w:] *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944-1956. Taktyka, strategia, metody…*, s. 234.
[346] A. Dudek, *Polityka władz Polski Ludowej wobec Kościoła katolickiego – trwanie i zmiana* [w:] *Represje wobec osób duchownych i konsekrowanych w PRL w latach 1944–1989*, red. A. Grześkowiak, Lublin 2004, s. 14.

wojskowych w regionie napotyka jednak na trudności. Poza wspomnianym już nieoficjalnym poparciem dla PSL, kwerenda materiałów archiwalnych jedynej partii opozycyjnej po wojnie nie przyniosła żadnych wyników, które pozwoliłyby przedstawić płaszczyznę porozumienia ks. Benscha z członkami regionalnych struktur PSL. Podobne problemy pojawiają się w sytuacji odtworzenia relacji rządcy diecezji warmińskiej z dowództwem i członkami organizacji antykomunistycznego podziemia zbrojnego[347]. Pomimo, że ks. Benschowi podlegali księża zaangażowani w wojenną działalność partyzancką na Kresach Wschodnich i powojenne struktury konspiracyjne Warmii i Mazur, to jednak ślady ustosunkowania się samego rządcy diecezji do kwestii podziemia zbrojnego pozostają marginalne. Z jednego z zachowanych dokumentów z 5 lipca 1946 r. wynika, że ks. Bensch w związku z niestabilnym stanem bezpieczeństwa w województwie olsztyńskim, na który jego zdaniem miała również wpływ działalność zbrojnego podziemia antykomunistycznego, wydał zalecenie podległym kapłanom, aby nawoływali do zaniechania działań partyzanckich, których konsekwencje ponosi ludność cywilna[348]. Wystosował także list do biskupa łomżyńskiego Stanisława Kostki Łukomskiego, w którym pytał jak w tej kwestii wygląda sytuacja w diecezji łomżyńskiej i czy również biskup zachęca podległe duchowieństwo do wygłaszania kazań apelujących o spokój i zaniechanie napadów[349]. Biskup Łukomski, który charakteryzował się

[347] Należy stwierdzić, że Warmia i Mazury nie były terenem o dużym nasileniu działań oddziałów partyzanckich wywodzących się z AK i NZW. Równie skromnie przedstawia się liczba organizacji cywilno-wojskowych jak Delegatura Sił Zbrojnych (DSZ) i WiN oraz innych mniejszych zakonspirowanych struktur cywilnych. Próbując odtworzyć relacje rządcy diecezji warmińskiej z organizacjami konspiracyjnymi regionu, autor przeprowadził kwerendę archiwalną poszczególnych struktur niepodległościowych i dokonał przeglądu bogatej literatury przedmiotu. Pomimo widocznego wsparcia pojedynczych księży diecezji warmińskiej dla żołnierzy podziemia zbrojnego, nie zachowały się materiały świadczące o zaangażowaniu się w pomoc ks. Benscha. Zob. AUWM, AR 7301/13, Waldemar Brenda, Polskie organizacje niepodległościowe w województwie olsztyńskim w latach 1945–1956. Praca doktorska napisana pod kierunkiem dr hab. Piotra Niwińskiego, prof. UG, Olsztyn 2011; P. Niwiński, *Okręg Wileński AK w latach 1944–1948*, Warszawa 1999, *passim*; T. Łabuszewski, *5 Brygada Wileńska AK na Pomorzu, Warmii i Mazurach*, Warszawa 2017, *passim*; W. Brenda, *Struktury DSZ i Zrzeszenia WiN na Warmii i Mazurach podległe Obszarowi Zachodniemu DSZ/WiN* [w:] *Obszar Zachodni Zrzeszenia WiN 1945*, red. K. Krajewski, Warszawa 2019, s. 233–252.

[348] Nawoływanie ks. Benscha do zaniechania działań partyzanckich wynikało również z tego, że bardzo często otrzymywał on błędne informacje, jakoby grabieży ludności i aktów napadów na kościoły dopuszczali się członkowie podziemia zbrojnego, podczas gdy działania te prowadzone były przez cywilne grupy rabunkowe. Zob. np. P. Letko, *Stan bezpieczeństwa w powiecie kętrzyńskim w latach 1945–1946*, „Echa Przeszłości" 2009, t. 10, s. 310–311; *idem*, *Stan bezpieczeństwa w powiecie kętrzyńskim w latach 1945–1946* [w:] *Święta Lipka. Perła na pograniczu ziem, kultur i wyznań*, cz. II, red. A. Jacyniak, E. Sukiennik, Święta Lipka 2020, s. 340–341.

[349] APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 391/5/300, List bp. Stanisława Kostki Łukomskiego do ks. Teodora Benscha, 13 VII 1946 r., k. 1. Okres korespondencji ks. Benscha z bp. Łukomskim i zainteresowanie działalnością oddziałów podziemia niepodległościowego mogło wynikać z faktu, że w czerwcu 1946 r. na terenie Warmii i Mazur rozpoczęła działalność 5. Brygada Wileńska AK, której niesłusznie przypisywano działania zbrojne wymierzone w ludność cywilną. Zob. T. Łabuszewski, *5 Brygada Wileńska AK na Pomorzu, Warmii i Mazurach…*, s. 154–174.

przychylnym stosunkiem wobec oddziałów zbrojnego podziemia nie godząc się jednak na działania w wyniku których cierpiała także ludność cywilna, wydał podobne zalecenia kilka miesięcy wcześniej[350].

Mimo niedostatku źródeł archiwalnych, o pozytywnym stosunku ks. Benscha do zbrojnych struktur niepodległościowych mogą świadczyć jednostkowe przypadki relacji administratora apostolskiego z pojedynczymi żołnierzami podziemia. Oprócz wspomnianego członka AK Józefczyka, któremu po ujawnieniu się ks. Bensch opłacił pobyt w seminarium, pomocy ze strony rządcy diecezji doświadczył także inny żołnierz Polskiego Państwa Podziemnego – Bolesław Monkiewicz[351]. W maju 1947 r. przybył on do ks. Benscha oznajmiając mu, że jest nieujawnionym członkiem AK występującym pod fałszywym nazwiskiem Tadeusz Kochański i prosi o zezwolenie na wzięcie ślubu. Rządca diecezji warmińskiej nie wiedząc, że Monkiewicz był już w tym czasie amnestionowanym informatorem UB[352] wyraził zgodę i poprosił ks. Marcina Goerke z Biesowa o udzielenie sakramentu małżeństwa[353]. Należy także zaznaczyć, że ks. Bensch nie czynił trudności przed przyjmowaniem na teren diecezji warmińskiej kapelanów działających w ZWZ-AK, NSZ, NZW, DSZ i WiN, którzy ukrywając się przed funkcjonariuszami UB udawali się do pracy duszpasterskiej na tereny Ziem Zachodnich i Północnych. Jako przykład można podać ks. Stanisława Ryńcę – kapelana AK, a następnie członka WiN na terenie Okręgu Krakowskiego, który z uwagi na dekonspirację przeniósł się do diecezji warmińskiej. W jego sprawie interweniował u ks.

[350] Na temat antykomunistycznej postawy bp. Łukomskiego i jego kontaktów ze zbrojnym podziemiem niepodległościowym zob. K. Sychowicz, *Przeciwnicy władzy ludowej. O abp. Romualdzie Jałbrzykowskim i bp. Stanisławie Kostce Łukomskim*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej" 2005, nr 12, s. 61–62.; K. A. Kierski, *Egzekucja starosty łomżyńskiego*, „Kwartalnik Wyklęci" 2019, nr 4, s. 87; *idem*, *Postawa biskupa Stanisława Łukomskiego wobec pogrzebu przedstawicieli łomżyńskiego komunistycznego aparatu administracyjnego*, „Studia Łomżyńskie" 2019, t. 29, s. 88, 94–95.

[351] Bolesław Monkiewicz vel Tadeusz Kochański ps. „Mrok" ur. 8 IV 1922 r. w Wilnie jako syn Józefa i Weroniki. Przed wojną uczęszczał do Gimnazjum im. Piotra Skargi i Państwowej Szkoły Technicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Wilnie. W 1943 r. wstąpił do AK Wilno, gdzie przyjął ps. „Mrok". Po wkroczeniu Armii Czerwonej i likwidacji oddziału, został aresztowany i skierowany transportem do Kaługi, z którego zbiegł i ukrywał się pod przybranym nazwiskiem Tadeusz Kochański. Po ogłoszeniu amnestii z 22 II 1947 r. ujawnił się. Od 28 IV 1947 r. do 24 XII 1956 r. był informatorem PUBP w Biskupcu. Zob. AIPN, 2911/1, Karta ewidencyjna Bolesława Monkiewicza, k. 723, 3371, 3383; AIPN Bi, 0068/1, Kartoteka ogólnoinformacyjna Wydziału „C" KW MO/WUSW w Olsztynie, Karta ewidencyjna Bolesława Monkiewicza, k. 1282, 1417, 1421.

[352] Monkiewicz przystąpił do współpracy z UB będąc kierownikiem spółdzielni i nauczycielem szkoły w Węgoju w pow. Czerwonka. Zob. AIPN Bi, 0088/492, Teczka personalna Bolesława Monkiewicza – informatora o ps. „Mrok", Raport o zatwierdzenie kandydata na werbunek Bolesława Monkiewicza, 24 IV 1947 r., k. 7; Zobowiązanie do współpracy, 24 IV 1947 r., k. 9; Oświadczenie Bolesława Monkiewicza, 24 IV 1947 r., k. 4–5.

[353] AIPN Bi, 084/100, Raport okresowy kierownika Sekcji V Wydziału V za czas od 15 do 31 VIII 1947 r. do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP, 29 VIII 1947 r., k. 111; AIPN Bi, 087/228, Fakty przestępczej działalności części kleru i niektórych członków organizacji kościelnych, 4 IV 1949 r., b.p.

Benscha dowódca 106. Dywizji Piechoty AK osiadły po wojnie w Elblągu ppłk. Bolesław Michał Nieczuja-Ostrowski, który prosił o pozwolenie ks. Ryńcowi na pracę poza macierzystą diecezją kielecką[354]. Na podkreślenie zasługuje także fakt, że mimo, iż administrator apostolski diecezji warmińskiej zabraniał księżom odczytywania z ambon tekstu uchwalonej przez Sejm Ustawodawczy 22 lutego 1947 r. ustawy o amnestii, niektórzy szefowie PUBP jak np. w Piszu wymogli na proboszczach parafii odczytywanie ważniejszych artykułów ustawy i zachęcali wiernych do ujawniania się[355].

Istotne pozostają także relacje i stosunek rządcy diecezji do organizacji i stowarzyszeń uznawanych przez komunistów za wrogie lub działające nielegalnie. Organizacją, w której dominowało poparcie dla ruchów opozycyjnych wobec komunistów było środowisko ZHP, które zaraz po wojnie podlegało inwigilacji aparatu bezpieczeństwa. Jego funkcjonariusze odnotowywali, że ks. Bensch od momentu przybycia na Warmię i Mazury wspierał organizujące się harcerstwo. Angażował się w powołanie we wrześniu 1945 r. pierwszej drużyny im. Tadeusza Kościuszki przy Państwowym Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym. Ponadto rządca diecezji narażając się bezpiece, wizytował niektóre hufce, inicjował obozy katolickie organizowane przez Kurię Biskupią w Olsztynie oraz delegował do chorągwi ZHP księży mających wychowywać młodzież należącą do harcerstwa w duchu religijnym[356]. Do wzmożonej aktywizacji kapłanów w ZHP namówił ks. Benscha przybyły na Warmię w lipcu 1946 r. ks. Witold Hadziewicz, który po osiedleniu się w województwie olsztyńskim stworzył prężnie działający Hufiec ZHP w Reszlu[357]. Poza nim, duży wpływ

---

[354] D. Pasich, *Ksiądz Stanisław Ryńca – kapelan AK i członek WiN* [w:] *Kościół wobec niepodległości Polski 1918–1989. Ludzie – miejsca – wydarzenia*, red. K. Sychowicz, J. Wasilewski, Białystok–Warszawa 2020, s. 288.

[355] AIPN, 0182/43, Charakterystyka nr 44. Narodowe Zjednoczenie Wojskowe – Komenda Okręgu kryptonim „Bałtyk", Charakterystyka nr 44 Komendy Okręgu „Bałtyk" NZW na teren województwa olsztyńskiego, 29 III 1985 r., k. 39; M. Ostapiuk, *Sierżant Antoni Zduńczyk „Ołówek" – dowódca plutonu dywersyjnego Inspektoratu Narodowego Zjednoczenia Wojskowego „Tęcza"* [w:] *Warmińsko-mazurskie studia z historii najnowszej*, t. 4, red. K.A. Kierski, Olsztyn 2021, s. 183.

[356] AIPN Bi, 087/109, Sprawa obiektowa dotycząca zabezpieczenia Komendy Chorągwi Związku Harcerstwa Polskiego w Olsztynie w latach 1946–1959, Postanowienie o zaprowadzeniu teczki nadzorczej na wrogie środowisko na obiekcie Męskiej Komendy Chorągwi ZHP w Olsztynie, 1 VII 1948 r., b.p; Charakterystyka obiektu Komendy Chorągwi Męskiej ZHP w Olsztynie, 12 VII 1948 r., b.p; Raport specjalny naczelnika Wydziału IV WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału IV Departamentu V WUBP w Warszawie, 3 X 1948 r., b.p. Należy wspomnieć, że ks. Bensch podejmując różne przedsięwzięcia na rzecz ZHP narażał się UB. Szczególnie, gdy w 1949 r. wyszła instrukcja, w myśl której wszelkie obozy organizowane przez środowiska katolickie grupujące młodzież poniżej 16 roku życia musiały posiadać zezwolenie Wojewódzkiej Komisji Powszechnej Organizacji „Służba Polsce". Zob. *Ibidem*, Instrukcja nr 23, 28 VI 1949 r., b.p.

[357] Ksiądz Hadziewicz w 1946 r. podczas jednego z zebrań organizacyjnych dla księży instruktorów harcerstwa przyniósł statut ZHP i przekreślił początkowe zdanie, że „Harcerz służy wiernie Polsce

na administratora apostolskiego w zakresie działań na rzecz ZHP mieli: ks. Józef Czajka (wikariusz z Lidzbarka Warmińskiego i opiekun miejscowego ZHP), ks. Kazimierz Piechowiak[358] (drużynowy ZHP w Prabutach) oraz ks. Władysław Łaniewski (kapelan ZHP w Szczytnie)[359].

Postawę niezgodną z wytycznymi władz komunistycznych rządca diecezji warmińskiej zajął także w kwestii Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży (KSM) w regionie. Pomimo, że komuniści nie wyrażali zgody na wznowienie legalnej działalności przedwojennego KSM, to ks. Bensch zachęcał olsztyńską młodzież do powołania struktur. W czerwcu 1947 r. grupa męskiej młodzieży z kompletem niezbędnych dokumentów wystąpiła do Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego z prośbą o legalizację zawiązanego KSM[360]. Negatywna opinia WUBP w Olsztynie oparta na stwierdzeniu, że cele stowarzyszenia są niezgodne z treścią statutu spowodowała przekazanie wniosku do MZO. Z kolei władze administracyjne szczebla centralnego stwarzały problemy w związku z podaniem siedziby KSM. Wobec tych trudności, w lipcu 1947 r. ks. Bensch wyraził zgodę aby KSM zrzeszające młodzież zarówno płci męskiej jak i żeńskiej działało w domu parafialnym przy kościele św. Józefa w Olsztynie[361]. W kolejnych miesiącach apelował do księży, aby zakładali przy swoich

Demokratycznej" zastępując stwierdzeniem o służbie Bogu. Zob. AIPN Bi, 087/228, Fakty przestępczej działalności części kleru i niektórych członków organizacji kościelnych, 4 IV 1949 r., k. 71-72.

[358] Kazimierz Piechowiak (1913–1988) ur. w Poznaniu jako syn Franciszka z Antoniny z d. Adamskiej. Po ukończeniu szkoły podstawowej wstąpił w 1928 r. do zakonu OO. Franciszkanów, gdzie ukończył studia gimnazjalne. W 1932 r. rozpoczął studia teologiczne w Krakowie, które ukończył w 1938 r. otrzymując święcenia kapłańskie. W Krakowie przebywał do 1944 r., kiedy to został przeniesiony na wikariusza parafii w Radomsku. W 1945 r. wyjechał do Prabut, gdzie wstąpił do PPS. W czerwcu 1949 r. przeniesiony do Brzezia w powiecie człuchowskim. Decyzja ta spowodowana była dopuszczaniem się czynów nierządnych na małoletnich dziewczynkach za co groziło mu aresztowanie. Od 1955 r. proboszcz parafii Pełczyn Zdrój, a od 1959 r. do 1981 r. proboszcz parafii Kolsko. Od marca 1950 r. informator UB a następnie TW SB o pseudonimie „Franek". Zob. AIPN w Poznaniu [dalej: Po], 0023/709 t. 1, Teczka personalna Kazimierza Piechowiaka TW ps. „Franek", Wniosek o opracowanie kandydata na TW, b.d., k. 6; Doniesienie, 19 VIII 1946 r., k. 18; Charakterystyka informatora ps. „Franek", 13 II 1953 r., k. 271; P. Socha, *Biografie i wspomnienia o kapłanach diecezji gorzowskiej zmarłych w latach 1972–1991*, t. 1, Zielona Góra–Gorzów Wielkopolski 2017, s. 295–299.

[359] AIPN Bi, 087/228, Pismo naczelnika Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP, 12 III 1948 r., k. 175–176; AIPN Bi, 087/110, Wybór dokumentów z rozpracowania obiektowego dotyczącego niezorganizowanego wrogiego elementu wśród członków ZHP w województwie olsztyńskim w latach 1945–1955, Charakterystyka komendanta drużyny ZHP w Prabutach, 17 III 1947 r., k. 45.

[360] Do podstawowych zadań KSM zainicjowanego w Olsztynie i współpracującego z miejscową kurią biskupią należało: krzewienie katolickiego ducha obywatelskiego i zrozumienie spraw państwowych, krzewienie prawdy religii katolickiej, szerzenie teoretycznych i praktycznych katolickich zasad życia społecznego, gospodarczego, technicznego i zawodowego. Zob. APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 391/5/296, Stowarzyszenie Młodzieży Katolickiej, Statut Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej, 18 VIII 1947 r., k. 93–100.

[361] APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 391/5/296, Oświadczenie ks. Teodora Benscha – administratora apostolskiego diecezji warmińskiej, 17 VII 1947 r., k. 91; Pismo naczelnika Wydziału Społeczno-

parafiach KSM lub inne stowarzyszenia kościelne[362]. Według agenta UB o kryptonimie „Dąb" ks. Bensch na jednej z odpraw zwracając się do kapłanów powiedział: „Musimy stworzyć silną organizację młodzieżową w olsztyńskiej diecezji, jaka istnieje w poznańskim. Postaramy się dorównać organizacjom kościelnym innych województw"[363]. Troskę o KSM administrator apostolski wyraził także jesienią 1947 r. podczas rozmowy z wojewodą Jaśkiewiczem, któremu oznajmił, że Urząd Wojewódzki nie uwzględnił ani jednego wniosku o rejestrację katolickich stowarzyszeń[364].

Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie oraz jego powiatowe odpowiedniki interesowały się również postawą ks. Benscha wobec Świadków Jehowy oraz innych sekt i nieuznawanych przez władze związków wyznaniowych. Informatorzy UB odnotowywali, że rządca diecezji przestrzegał katolików przed wyznawcami Badaczy Pisma Świętego. Już w pierwszych miesiącach 1947 r. wydał komunikat odczytywany przez duchowieństwo z ambon, w którym przestrzegał wiernych, aby nie brali udziału w nabożeństwach i uroczystościach innych wyznań oraz nie odchodzili od wiary katolickiej z pobudek materialnych[365]. Podobne ostrzeżenie wydał w kwietniu 1947 r. w związku z rozszerzoną działalnością Kościoła ewangelicko-metodystycznego na terenie Olsztyna wzywał katolików „aby nie ulegali wpływom sekciarzy"[366]. Z kolei 26 października w „Dniu Prasy Katolickiej" olsztyńscy kapłani na prośbę administratora apostolskiego mówili z ambony „o różnych sektach jak »Świadkowie Jehowy«, którzy mają za zadanie rozbijać jedność katolicką przez rozpowszechnianie swoich bluźnierczych pism i przeciąganie katolików na swoją stronę.

Politycznego Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego do WUBP w Olsztynie, 21 II 1948 r., k. 75; A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 87–88.

[362] AIPN Bi, 084/100, Raport okresowy kierownika Sekcji V Wydziału V za czas od 15 do 31 VIII 1947 r. do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP, 29 VIII 1947 r., k. 112–113.

[363] AIPN Bi, 084/3 t. 2, Raport dekadowy WUBP w Olsztynie do Ministra Bezpieczeństwa Publicznego za okres od 21 VIII do 31 VIII 1947 r., 31 VIII 1947 r., k. 99. Odwołanie się ks. Benscha do rejonu poznańskiego mogło być nawiązaniem do tego, że wskutek niedopatrzenia władz, KSM udało się zarejestrować jedynie w archidiecezji poznańskiej i krakowskiej.

[364] AAN, MZO, 196/188, Sprawozdanie Wiktora Jaśkiewicza z działalności na stanowisku wojewody olsztyńskiego za czas od 21 IV 1947 r. do 30 IX 1948 r., k. 149–150; J. Piotrowski, *Sprawozdanie wojewody olsztyńskiego Wiktora Jaśkiewicza…*, s. 144.

[365] *Ostrzeżenie przed działalnością sekt*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1946, nr 4, s. 2–4; G. Jasiński, *Wyznanie Świadków Jehowy na Warmii i Mazurach po II wojnie światowej (do 1950 roku)*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 2019, nr 2, s. 258; *idem*, *Na Mazurach w XIX i XX wieku. Prace historyczne*, Dąbrówno–Olsztyn 2020, s. 249–250.

[366] AIPN Bi, 084/3 t. 1, Raport dekadowy WUBP w Olsztynie do Ministra Bezpieczeństwa Publicznego za okres od 10 IV do 30 IV 1947 r., 2 V 1947 r., k. 102; P.P. Warot, *Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie…*, s. 732.

Katolicy nie powinni takich wpuszczać do domów i z nimi nie wchodzić w rozmowy, by wiedzieli, że tutaj dostępu nie mają”[367].

Rok 1948 r. stanowił wzmożoną intensyfikację działań władz komunistycznych mających na celu inwigilację i zwalczanie Kościoła katolickiego w całej Polsce. W początkach tego trudnego okresu ks. Benschowi przyszło stoczyć z aparatem administracyjnym batalię o powołanie WSD. Pomimo, że myśl o reaktywowaniu seminarium towarzyszyła mu już od momentu przybycia na Warmię, to jednak realne warunki do zrealizowania tego postulatu zaistniały dopiero w 1948 r. Wcześniejsze zaspokojenie palącej potrzeby diecezji warmińskiej uniemożliwiały warunki lokalowe oraz brak odpowiedniej kadry profesorskiej, bez której trudno było utworzyć seminarium. Do wzmożonych działań na rzecz powołania WSD zmusił ks. Benscha ilościowy problem duszpasterzy. Świadomość rosnącej liczby wiernych i nieproporcjonalny przyrost kapłanów do wykonywania pracy duszpasterskiej utwierdzał go w przekonaniu, że tylko własne WSD rozwiąże ten problem[368]. Rządca diecezji warmińskiej starając się rozwiązać problemy lokalowe przyszłego seminarium, zwrócił się do działającej przy MZO Głównej Komisji Klasyfikacyjno-Szacunkowej z prośbą o przydzielenie na własność Kurii Biskupiej w Olsztynie budynku przy ul. Mariańskiej, w którym funkcjonowało NSD. W piśmie wskazywał, że w najbliższym czasie lokal ten chciałby przeznaczyć na WSD, w którym alumni mogliby zostać zakwaterowani i odbywać studia teologiczne. Jako uzasadnienie dla takiej decyzji podawał brak kapłanów, któremu może zaradzić tylko powołanie diecezjalnego WSD[369]. Aby mogło ono istnieć w stolicy diecezji warmińskiej niezbędny jest gmach, który zdoła pomieścić ok. 120 osób (kleryków, profesorów, służbę) i będzie dysponował salami wykładowymi, kaplicą, refektarzem i biblioteką. Jako dodatkowy walor wspomnianego obiektu ks. Bensch podawał jego zaciszne położenie i ogród niezbędny dla zdrowia kleryków pracujących

[367] AIPN Bi, 084/200, Sprawozdania miesięczne, dekadowe i okresowe z pracy Sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do Departamentu V MBP za lata 1946–1948, Raport kierownika Sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie za okres od 15 do 31 X 1947 r., k. 145; Cyt. za: G. Jasiński, *Wyznanie Świadków Jehowy na Warmii i Mazurach po II wojnie światowej (do 1950 roku)…*, s. 258.

[368] J. A. Kalinowska, *Niedrukowana korespondencja ks. Antoniego Jagłowskiego z siostrami benedyktynkami misjonarkami w latach 1945–1974 (na podstawie zbiorów archiwalnych w ABMO)…*, s. 36; T. Lalak, *Działalność duszpasterska ks. dra Teodora Benscha, administratora apostolskiego diecezji warmińskiej w latach 1945-1951…*, s. 348–349.

[369] w związku z brakiem księży w diecezji warmińskiej, w lutym 1947 r. ks. Bensch pisał do rektora seminarium duchownego w Paryżu, aby na teren województwa olsztyńskiego przybyło z Francji kilku nowych polskich duchownych. Zob. AIPN Bi, 084/100, Raport okresowy kierownika Sekcji V Wydziału V za czas od 15 II do 1 III 1947 r. do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP, 5 III 1947 r., k. 41.

umysłowo przez 6 lat w zupełnym zamknięciu[370]. Ponadto, w tym samym czasie kanclerz kurii chcąc zwolnić jak najwięcej miejsca dla przyszłych alumnów w dotychczasowym budynku NSD, gdzie mieściły się także pomieszczenia kurialne, pisał do Głównej Komisji Klasyfikacyjno-Szacunkowej o przydzielenie placu z ruinami przy ul. Pieniężnego celem wybudowania domu mieszkalnego dla kurialistów[371].

W wysiłkach na rzecz reaktywowania WSD administrator apostolski zwracał się także do wiernych. W styczniu 1948 r. polecił księżom odczytać list pasterski, w którym apelował do rodziców, aby oddawali młodzież do seminariów duchownych, gdyż jest zastraszająco mały procent chętnych do stanu duchownego. Oprócz tego treść listu zawierała odezwę do wiernych będącą prośbą o składanie większych datków na seminarium duchowne oraz prasę katolicką. Zdaniem ks. Benscha cele te były ostoją prawdy, której jest szczególnie „konieczne w obecnych czasach"[372].

W okresie rozpoczętych starań przez ks. Benscha u władz centralnych na rzecz otworzenia WSD w Olsztynie, komuniści rządzący powojenną Polską coraz śmielej podejmowali decyzje mające na celu utrudnianie działalności Kościoła katolickiego i rejestrowanie działalności rządcy diecezji warmińskiej. 25 marca 1948 r. MZO wysłało do wojewodów okólnik dotyczący zebrania materiału statystycznego o poszczególnych wyznaniach religijnych z zaznaczeniem, że kompletowanie tych informacji należy przeprowadzić poufnie i w sposób dyskretny. I choć kierownictwo MZO zapewniało, że materiał ma jedynie charakter statystyczny i nie będzie stanowił podstawy do wydania jakiś specjalnych zarządzeń, to jednak wskazywano, że posiadanie dokładnych danych usprawni załatwianie spraw związanych z zagadnieniami wyznaniowymi. Jednym z elementów tego okólnika było zebranie charakterystyk o rządcy diecezji, współpracujących z nim kurialistach i duchowieństwie parafialnym. Wojewoda olsztyński nie mogąc uzyskać od WUBP w Olsztynie interesujących informacji na temat ks. Benscha, zwracał się do władz Olsztyna o scharakteryzowanie dotychczasowej działalności administratora apostolskiego i jego nastawienia politycznego do aktualnej sytuacji w kraju[373].

---

[370] AAN, MZO, 196/2137, Pismo kanclerza Kurii Biskupiej w Olsztynie – ks. Stanisława Kobyłeckiego do Departamentu Osiedleńczego MZO, 30 XII 1947 r., k. 108.
[371] *Ibidem*, Pismo kanclerza Kurii Biskupiej w Olsztynie – ks. Stanisława Kobyłeckiego do Departamentu Osiedleńczego MZO, 30 XII 1947 r., k. 114.
[372] AIPN Bi, 084/4, Sprawozdania miesięczne za okres od 1 i do 31 XII 1948 r., Raport miesięczny WUBP w Olsztynie za okres od 1 do 31 i 1948 r., 31 i 1948 r., k. 6.
[373] APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 391/5/303, Sprawy wyznaniowe, Pismo dyrektora Departamentu Administracji Publicznej MZO do Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego, 25 III 1948 r., k. 4; Pismo naczelnika Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego do szefa WUBP

Jednocześnie w tym samym czasie wojewoda olsztyński w ramach akcji repolonizacyjnej na odcinku kościelnym wystosował do ks. Benscha pismo, w którym prosił o włączenie się w działania mające na celu usunięcie wszelkich śladów niemieckiej działalności na terenie Warmii i Mazur. Oczekiwał od duchowieństwa i wiernych diecezji warmińskiej likwidacji napisów niemieckich z kościołów i kaplic, cmentarzy i nagrobków, krzyży przydrożnych i kapliczek oraz obrazów o treści religijnych znajdujących się w domach prywatnych. Jako cel władz państwowych Jaśkiewicz wskazywał całkowite usunięcie z życia religijnego języka, imion germańskich oraz drukowanego słowa niemieckiego. Wobec tego proszono nawet aby administrator apostolski diecezji warmińskiej zadbał o dostateczny zapas polskich książeczek do nabożeństwa i śpiewników, kolportaż polskich książek o tematyce religijnej oraz popularyzację polskich imion chrześcijańskich przy chrzcie i bierzmowaniu. Barierą dla ks. Benscha i podległego mu duchowieństwa w wykonaniu przedkładanych zaleceń było częściowe obciążenie finansowe parafii związane z usuwaniem napisów niemieckich, na co administrator apostolski zwracał uwagę w piśmie zwrotnym do wojewody[374].

W kolejnych miesiącach 1948 r. władze komunistyczne widząc rosnącą liczbę wiernych biorących udział w uroczystościach religijnych starały się odciągnąć ludność Warmii i Mazur od udawania się na nabożeństwa kościelne. W związku z przypadającym na 27 maja 1948 r. świętem Bożego Ciała i odczytaniem tego dnia orędzia prymasa Polski do ludności katolickiej Ziem Odzyskanych[375], ks. Bensch zalecał księżom aby uroczystości były przygotowane okazale. Dodatkowo, aby zwiększyć frekwencję, apelował o organizowanie procesji pod większymi urzędami i fabrykami z udziałem przedstawicieli różnych instytucji i zakładów pracy. Apele rządcy diecezji warmińskiej spowodowały, że KW PPR w Olsztynie wysłał pismo do komitetów powiatowych, w którym informował aby nie dopuszczać do masowego udziału w święcie Bożego Ciała

w Olsztynie, 13 VIII 1948 r., k. 243; Pismo naczelnika Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego do wiceprezydenta miasta Olsztyna, 3 XI 1948 r., k. 239.

[374] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/95, Nadzór nad działalnością Kościoła rzymskokatolickiego 1948–1968, Pismo wojewody olsztyńskiego – Wiktora Jaśkiewicza do administratora diecezji warmińskiej – ks. Teodora Benscha, 31 V 1948 r., k. 1–2.

[375] Prymas Polski kard. Hlond w orędziu „Do ludności katolickiej Ziem Odzyskanych" z 24 V 1948 r. pisał: „Nie dajcie się wprowadzić w błąd i nie dopuszczajcie do duszy rozterki, jakoby Kościół mógł mieć zastrzeżenia co do polskiej przyszłości Ziem Odzyskanych […] Bezpodstawne są twierdzenia, jak gdyby Kościół popierał myśl rewizji granic Państwa Polskiego […] Kochani Rodacy na Ziemiach Odzyskanych! Złóżcie z serca niepokoje. Wyleczcie swe dusze z bólu. Krzepcie się wiarą, że nie na darmo potem swego życiowego trudu użyźniacie odłogi i puszczacie w ruch zakłady przemysłowe". Zob. *Orędzie Kardynała Prymasa do ludności katolickiej Ziem Odzyskanych*, Niepokalanów 1948, s. 1–8.

i przestrzegać kierownictwo lokalnej administracji i szefów państwowych zakładów pracy przed angażowaniem się w uroczystości[376].

Zaostrzenie polityki władz wobec Kościoła katolickiego na Ziemiach Odzyskanych widoczne było także w kwestii przydzielania majątków kościelnych dla potrzeb wyznania rzymskokatolickiego. Prośby pojedynczych księży do władz powiatowych i wojewódzkich w większości były odrzucane, wobec czego interwencje odwoławcze podejmował rządca diecezji warmińskiej. W maju 1948 r. pisał do MZO w sprawie poewangelickiego kościoła w Rozogach, o który od trzech lat bez skutku upominał się proboszcz rzymskokatolickiej parafii w Klonie ks. Józef Przeperski. Ksiądz Bensch wyjaśniał, że przydzielenie tego kościoła ludności katolickiej pozbawionej w promieniu kilkudziesięciu kilometrów miejsca odprawiania nabożeństw nie wyrządzi krzywdy niewielkiej liczbie autochtonów wyznania ewangelickiego, którzy mają w pobliżu swoje świątynie[377]. Podobną interwencję u władz centralnych ks. Bensch podjął dwa miesiące później. Po otrzymaniu informacji, że mieszkańcy Olecka nie mogą uzyskać zgody na przejęcie ruin kościoła poewangelickiego, rządca diecezji wystosował do MZO pismo, w którym prosił aby przekazać gruzowisko na bazie którego katolicy będą mogli odbudować nowy kościół. Zarówno te wspomniane jak i wiele innych odwołań kierowanych przez ks. Benscha do władz państwowych w sprawie przekazania mienia poewangelickiego na potrzeby Kościoła katolickiego nie przynosiły pozytywnych rezultatów[378].

Poza niekorzystnymi decyzjami władz państwowych dla rządcy diecezji i Kościoła katolickiego na Warmii i Mazurach, ks. Bensch podlegał coraz większej inwigilacji ze strony UB. W dalszym ciągu jego funkcjonariusze interesowali się relacjami administratora apostolskiego z KSM. Wzmożona uwaga z ich strony nastąpiła w kwietniu 1948 r., kiedy ks. Bensch zalecił księżom organizowanie oddziałów KSM w województwie olsztyńskim. Raportowano wówczas szefowi WUBP, że rządca diecezji warmińskiej został zaproszony przez KSM na wielkanocne spotkanie, gdzie

[376] APO, KW PPR w Olsztynie, 1073/15, Materiały dotyczące kleru i religii, Pismo KW PPR w Olsztynie do komitetów powiatowych PPR, 22 V 1948 r., k. 2; A. Kopiczko, *Stosunki państwo-Kościół w diecezji warmińskiej w latach 1945–1950…*, s. 27.

[377] AAN, MZO, 196/2137, Pismo kanclerza Kurii Biskupiej w Olsztynie – ks. Stanisława Kobyłeckiego do Departamentu Administracji Publicznej MZO, 26 V 1948 r., k. 195–196. Poza interwencjami u władz państwowych ks. Bench w maju 1948 r. spotkał się z ks. Friszke – seniorem diecezji mazurskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, z którym ustalił zasady dotyczące zwrotu luteranom jednego z kościołów w Nidzicy. Zob. G. Jasiński, *Luteranie na Mazurach i Warmii po 1945 roku…*, s. 170.

[378] AAN, MZO, 196/516Ł, Pismo kanclerza Kurii Biskupiej w Olsztynie – ks. Stanisława Kobyłeckiego do Wydziału Społeczno-Politycznego MZO, 24 VII 1948 r., k. 76.

w towarzystwie innych księży przysłuchiwał się z aprobatą przemówieniom dotyczącym zadaniom i celom KSM. Ponadto WUBP w Olsztynie odnotowywał, że ks. Bensch po powrocie z posiedzenia episkopatu Polski w Krakowie zalecał duchowieństwu reaktywować przedwojenne KSM i dążyć do stworzenia normalnych warunków jego funkcjonowania[379]. Z kolei w drugiej połowie 1948 r. aparat bezpieczeństwa starał się pozyskiwać informacje o podróżach ks. Benscha i wypowiedziach kierowanych do wiernych. Rządca diecezji warmińskiej zdając sobie sprawę z pogarszających się relacji na linii państwo-Kościół i coraz większych form nacisku na duchowieństwo wielokrotnie odnosił się publicznie do tej sytuacji. 13 października 1948 r. będąc w Suszu zwrócił się do wiernych aby „byli Polakami, lecz nie tej Rzeczypospolitej Polskiej, którą mamy obecnie ale tej przedwojennej". Następnie powiedział, że „należy strzec swoich świątyń i nie dawać się do ostatnich sił, bo są teraz tacy, którzy chcą nam wydrzeć, lecz nie należy się poddać, żadna siła nie wyrwie z serc ludzkich wiary. Rosji zależy na tym aby wydrzeć ludziom z serc wiarę, lecz ci co opierają się na prawie ludzkim to niedługo się utrzymują, my natomiast wierząc w Boga wyjdziemy z tego chaosu zwycięsko"[380]. I choć ks. Bensch mówił o pozytywnym wyjściu z sytuacji, to jednak 20 października podporządkowując się woli prymasa wydał dekret na mocy którego został powołany Zespół Konsultorów Diecezjalnych[381]. Decyzja ta została podjęta na prośbę kard. Hlonda, który mając świadomość praktycznie nie istniejącej kapituły katedralnej i braku kanoników katedralnych, chciał na przyszłość zabezpieczyć funkcjonowanie diecezji warmińskiej i w razie ewentualnego wakatu, bez konsultacji z władzami państwowymi dać możliwość wyboru nowego rządcy zespołowi konsultorów[382].

Podejmowane przez komunistyczny aparat władzy decyzje o likwidacji szkół katolickich i ograniczaniu nauki religii w szkole powodowały, że bezpieka starała się obserwować reakcje poszczególnych rządców diecezji. Ksiądz Bensch potępiający politykę władz ograniczającą działalność Kościoła katolickiego polecał księżom aby 31 października 1948 r. przy odczytywaniu listu pasterskiego wydanego przez biskupów polskich we Wrocławiu, nawoływali by ludność nie posyłała dzieci do szkół, w których

[379] AIPN Bi, 084/4, Raport miesięczny WUBP w Olsztynie za okres od 1 do 30 IV 1948 r., 30 IV 1948 r., k. 60.
[380] AIPN Bi, 087/228, Fakty przestępczej działalności części kleru i niektórych członków organizacji kościelnych, 4 IV 1949 r., k. 79.
[381] *Constitutio coetus Consultorum dioecesanorum*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1948, nr 6, s. 13.
[382] T. Lalak, *Działalność duszpasterska ks. dra Teodora Benscha, administratora apostolskiego diecezji warmińskiej w latach 1945-1951…*, s. 344.

nie ma religii[383]. Do kwestii nauczania religii i sytuacji panującej w kraju ks. Bensch odniósł się także w listopadzie 1948 r., gdzie podczas wizytacji WSD księży Werbistów w Pieniężnie powiedział, że „będą rewolucje i wojny ale my przetrwamy choćbyśmy mieli oddać swoją krew, Werbiści będą walczyć o chrześcijanizm na całym globie ziemskim"[384]. Pomimo, że stosunek ks. Benscha do zarządzeń władz państwowych w kwestii religii był jednoznacznie negatywny, to jednak nie chcąc jeszcze bardziej komplikować relacji z władzami każdorazowo informował Kuratora Okręgu Szkolnego w Olsztynie o swoich planach wizytacji nauki religii w szkołach Warmii i Mazur[385].

Ponadto bezpieka próbowała docierać do każdej informacji, która związana była z administratorem apostolskim. Ustalono, że otrzymywał on bez debitu wydawany w Londynie Katolicki Tygodnik Religijno-Społeczny „Życie"[386] oraz miesięcznik „Liga. Biuletyn Informacyjny Ligi Pomocy Religijnej w Polsce" wydawany w Detroit. Funkcjonariusze UB wskazywali, że ks. Bensch utrzymuje kontakty z: byłym dyrektorem Izby Skarbowej, kierownikiem olsztyńskiej drukarni „Zagon" oraz prezydentem Olsztyna. Temu ostatniemu w listopadzie 1948 r. ks. Bensch wysłał dwie książki wydane w Londynie tj. „Wracamy nad Odrę" i „Ziemie Odzyskane. Szkice historyczne"[387], których treść niezgodna była z wykładnią ustroju komunistycznego[388].

Coraz częstsze komentarze ks. Benscha odnoszące się do stosunków na linii państwo-Kościół stały się przedmiotem dyskusji wśród członków olsztyńskich struktur PPR. W październiku 1948 r. w sprawozdaniu KW PPR w Olsztynie pisano, że ks.

---

[383] AIPN Bi, 084/4, Raport miesięczny WUBP w Olsztynie za okres od 1 do 30 XI 1948 r., 30 XI 1948 r., k. 184.

[384] AIPN Bi, 087/228, Fakty przestępczej działalności części kleru i niektórych członków organizacji kościelnych, 4 IV 1949 r., k. 79.

[385] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/89, Nauczanie religii w szkołach. Punkty katechetyczne, Pismo ks. Teodora Benscha do Stefana Kotarskiego – Kuratora Okręgu Szkolnego w Olsztynie, 1 III 1948 r., k. 6.

[386] Katolicki Tygodnik Religijno-Społeczny „Życie" był pismem o charakterze publicystyczno-literackim wydawanym w Londynie w latach 1947-1959. Zarządzeniem dyrektora Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk – Tadeusza Zabłudowskiego z 3 X 1947 r. czasopismo to zostało pozbawione debitu komunikacyjnego i zakazano jego rozpowszechniania w Polsce. Zob. M.P. 1947 r., nr 129, poz. 809, Zarządzenie Dyrektora Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacyj i Widowisk z dnia 3 października 1947 r. o pozbawieniu debitu komunikacyjnego; P. Nowak, *Katolicki Tygodnik Religijno-Społeczny „Życie", Londyn 1947-1959. Monografia*, oprac. red. R. Moczkodan, Toruń 2014, *passim*.

[387] Autorem książek pt. „Wracamy nad Odrę" i „Ziemie Zachodnie. Szkice historyczne" jest Władysław Pałucki piszący pod pseudonimem Antoni Błoński. Treść pierwszej nich wydanej w 1942 r. w Londynie jest historycznym, geograficznym i etnograficznym spojrzeniem na kwestię zachodnich granic Polski. Uzupełnienie stanowią ilustracje i mapy pokazujące Polskę od Odry aż po Kijów i Smoleńsk. Druga zaś wydana w 1947 r. w Londynie ukazuje historyczne i kulturowe prawa Polski do Ziem Zachodnich. Zob. A. Błoński, *Wracamy nad Odrę*, London 1942, *passim*; W. Pałucki (A. Błoński), *Ziemie Zachodnie. Szkice historyczne*, London 1947, *passim*; H. Rutkowski, *Władysław Pałucki (12 III 1905 – 19 XII 1989)*, „Kwartalnik Historyczny" 1991, nr 3, s. 163–164.

[388] AIPN Bi, 087/228, Fakty przestępczej działalności części kleru i niektórych członków organizacji kościelnych, 4 IV 1949 r., k. 79.

Bensch zachęca podległe duchowieństwo do wykorzystywania sanktuariów maryjnych w Gietrzwałdzie i Świętej Lipce do celów propagandowych[389]. Z kolei 28 listopada na posiedzeniu Komitetu Miejskiego (KM) PPR w Olsztynie zarzucano ks. Benschowi, że zaleca księżom wrogą postawę wobec panującego ustroju i negatywnie odnosi się do partii i przedstawicieli władzy ludowej[390]. Księdzu Benschowi towarzyszyły słuszne obawy na temat przyszłości Kościoła katolickiego w Polsce jeszcze przed zjazdem zjednoczeniowym PPR i PPS. Zmiany dotyczące rozdziału Kościoła od państwa upatrywał w zlikwidowaniu godzin religii w szkołach oraz konfiskacie ziemi kościelnej[391]. Kongres Zjednoczeniowy PPR i PPS obradujący od 15 do 22 grudnia 1948 r. i powstanie PZPR potwierdziły tylko przypuszczenia rządcy diecezji warmińskiej. Partia wdrożyła program laicyzacji społeczeństwa określany mianem „rozdzielenia Kościoła od państwa" domagając się od duchowieństwa, aby lojalnie wypełniało swoje obowiązki wobec państwa. Mimo zapowiedzi komunistów o wolności sumienia i wyznania, deklaracja ta stanowiła groźbę poważnego konfliktu państwa z Kościołem[392]. Potwierdziła to również płk. Brystygier, która 22 grudnia 1948 r. powiedziała, że głównym zadaniem aparatu bezpieczeństwa w sferze wyznaniowej jest „walka z reakcyjną działalnością kleru i likwidowanie antypaństwowej propagandy"[393]. W tej wrogiej Kościołowi atmosferze, prorocze słowa dla sytuacji najbliższych lat wypowiedział ks. Bensch 25 grudnia podczas pasterki. W swoim kazaniu do wiernych mówił, że „Chrystus jest jak światło, które świeci w ciemnościach, temu światłu pomimo zapewnień wypowiada się walkę i zdejmuje się krzyże w szkołach, lecz wiara jest przyzwyczajona do tego, gdyż od początku cierpi prześladowania". Dodał, że władze mają czelność mówić, iż nie walczą z religią w sytuacji kiedy jest ona rugowana na każdym możliwym polu. Następnie powiedział, że „materialiści twierdzą, że tworzą doskonały ład i porządek na świecie, sprawiedliwy i szczęśliwy, ale gdzież dzisiaj mówić o sprawiedliwości i miłości bliźniego jak na świecie toczy się walka, między obecnie popularnym materializmem a duchem, lecz duch nad materią zwycięży, dlatego katolicy

[389] L. Belzyt, *Stosunki narodowościowe i wyznaniowe na Warmii przed i po 1945 roku*, „Studia Gdańskie" 1993, t. 10., s. 150.
[390] APO, KM PPR w Olsztynie, 1088/1, Materiały sprawozdawcze z przebiegu konferencji miejskich 1945–1948, Sprawozdanie KM PPR w Olsztynie na przedzjazdowej Konferencji Miejskiej delegatów Kół w Olsztynie 28 XI 1948 r., b.d., k. 146.
[391] AAN, MZO, 196/2193, Sprawozdanie sytuacyjne wojewody olsztyńskiego za grudzień 1948 r., 13 XII 1948 r., k. 135.
[392] *Deklaracja ideowa PZPR. Statut PZPR*, Warszawa 1950, s. 36–37.
[393] *Protokół z odprawy odbytej 22 grudnia 1948 r.* [w:] *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944-1956. Taktyka, strategia, metody*, cz. 2, *Lata 1948–1949*, oprac. A. Paczkowski, Warszawa 1996, s. 113.

winni się opowiedzieć po której stronie staną, ponieważ rozgrywka zbliża się wielkimi krokami”[394].

Zapowiedzią polityki antykościelnej na najbliższe lata było przyjęcie w lutym 1949 r. przez Biuro Polityczne KC PZPR wytycznych dotyczących laicyzacji szkolnictwa i zobligowanie ministra bezpieczeństwa publicznego do zintensyfikowania działań w celu skutecznego „rozpracowania najbardziej aktywnych elementów kleru”[395]. Wytężona obserwacja ks. Benscha przez aparat władzy związana była z jego jeszcze bardziej wrogim stosunkiem do komunistów, co potwierdzały meldunki napływające od władz powiatowych województwa olsztyńskiego[396]. Temat ten był także przedmiotem posiedzeń egzekutywy KW PZPR w Olsztynie. Na jednym z nich alarmowano, że władze przegrywają z Kościołem walkę o młodzież. Duży wpływ na to miał ks. Bensch, który inspirował księży do rozszerzania form pracy z młodzieżą i odciągania jej od ideologii marksistowskiej. Niechęć Kościoła katolickiego na Warmii i Mazurach do zarządzeń władz państwowych dostrzegał także nowy wojewoda olsztyński Mieczysław Moczar[397]. Na początku 1949 r. następująco oceniał on sytuację: „Stosunek kleru do państwa staje się coraz bardziej wrogi. Walka nie może nam uciekać z rąk. Musimy przeprowadzić akcje w stosunku do pozyskania wpływu na młodzież. Władze muszą zmniejszyć a w konsekwencji zlikwidować wpływ kleru na szkoły”[398]. Za zgodą Moczara

[394] AIPN Bi, 087/228, Fakty przestępczej działalności części kleru i niektórych członków organizacji kościelnych, 4 IV 1949 r., k. 79; P.P. Warot, *Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie…*, s. 759.

[395] J. Żaryn, *Kościół a władza w Polsce (1945–1950)…*, s. 209–212.

[396] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/871, Sprawozdania i informacje dotyczące kleru, Pismo I sekretarza KP PZPR w Braniewie – Franciszka Skowrońskiego do KW PZPR w Olsztynie, 13 i 1949 r., k. 1–3; Pismo I sekretarza KP PZPR w Górowie Iławieckim – Romana Nowka do KW PZPR w Olsztynie, 13 i 1949 r., k. 7–8; Pismo I sekretarza KP PZPR w Ostródzie do KW PZPR w Olsztynie, 22 i 1949 r., k. 21; Działalność reakcyjnego kleru, b.d., k. 17–19.

[397] Mieczysław Moczar *vel* Mikołaj (Mykoła) Demko (Diomko) (1913–1986) ur. w Łodzi jako syn Tichona i Bronisławy z d. Wierzbickiej. Ukończył szkołę powszechną i trzyletnie kursy zawodowe ślusarza. W latach 30. XX w. pracował jako robotnik w fabryce włókienniczej. Od 1937 r. w KPP. W latach 1938–1939 przebywał w więzieniu w Łęczycy. Po wybuchu wojny przebywał w Białymstoku, gdzie pracował dla wywiadu ZSRR. w latach 1942–1944 kolejno dowódca Obwodu Łódzkiego GL, Okręgu Lubelskiego GL/AL i Okręgu Kieleckiego AL. W latach 1945–1948 szef WUBP w Łodzi. W latach 1948–1950 wojewoda olsztyński, od maja 1950 r. do kwietnia 1952 r. przewodniczący PWRN w Olsztynie, do grudnia 1954 r. przewodniczący PWRN w Białymstoku i do listopada 1956 r. przewodniczący PWRN w Warszawie. W kolejnych latach pełnił szereg publicznych funkcji we władzach partyjno-państwowych tj.: minister PGR (1956), wiceminister spraw wewnętrznych (1956–1964), minister spraw wewnętrznych (1964–1968), sekretarz a następnie członek Biura Politycznego KC PZPR (1968–1971), prezes NIK (1971–1983) i wiceprzewodniczący OK FJN (1981–1983). Jednocześnie w latach 1957–1980 poseł na Sejm PRL. Zob. APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 1253/7636, Akta osobowe Mieczysława Moczara; P. Gontarczyk, *Polska Partia Robotnicza. Droga do władzy 1941–1944*, Warszawa 2013, *passim*.

[398] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/255, Protokoły posiedzeń egzekutywy KW PZPR w Olsztynie wraz z załącznikami. 3 i – 31 XII 1949 r., Protokół z posiedzenia egzekutywy KW PZPR w Olsztynie 15 i 1949 r., [styczeń 1949 r.], k. 11–15.

uchodzącego za przeciwnika Kościoła[399], w pierwszym kwartale 1949 r. WUBP w Olsztynie na szerszą skalę zainicjował akcję kompromitacji księży katolickich w miejscowej prasie[400]. Artykułami i nieprawdziwymi notatkami w „Trybunie Ludu" i „Życiu Olsztyńskim" starano się przypisać księżom czyny o charakterze przestępczym za które część z nich w sfingowanych procesach przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Olsztynie skazywana była na kary długoletniego więzienia[401]. I choć nie udało się odnaleźć dokumentów, które świadczyłyby o reakcji ks. Benscha na publikacje lokalnej prasy, wiadomym jest, że działania inspirowane przez WUBP w Olsztynie objęły także kurię biskupią. Oprócz rządcy diecezji, bezpieka śledziła wypowiedzi i kontakty kanclerza kurii, mianowanego w 1 grudniu 1948 r. wikariusza generalnego diecezji warmińskiej ks. Mieczysława Karpińskiego[402] oraz ks. Rudolfa Jaworskiego[403]

---

[399] Moczar po objęciu stanowiska wojewody olsztyńskiego domagał się wymiany niektórych starostów powiatowych. Jako jeden z argumentów podawał, że „starosta, który chodzi do kościoła nie może być na stanowisku starosty ani wicestarosty". Zob. AAN, KC PZPR, 237/VII-1513, Wydział Organizacyjny. KW Olsztyn, Protokół z posiedzenia egzekutywy KW PZPR w Olsztynie 20 V 1949 r., [maj 1949 r.], k. 72; K. Lesiakowski, *Mieczysław Moczar „Mietek". Biografia polityczna*, Warszawa 1998, s. 151.

[400] AIPN Bi, 084/93, Sprawozdanie sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP, 28 II 1949 r., k. 16–17; AIPN Bi, 084/116, Sprawozdania miesięczne za 1949 rok od naczelnika Wydziału V WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu V MBP, Raport okresowy naczelnika Wydziału V WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu V MBP za czas od 1 do 28 II 1949 r., 3 III 1949 r., k. 130.

[401] *Organizatorzy komórki WiN przed Sądem Wojskowym w Olsztynie. Ksiądz duchowym przywódcą bandy*, „Życie Olsztyńskie" 1949, nr 234 z 26 VIII, s. 6; *Ks. Janusz wykorzystał konfesjonał dla zmontowania zbrodniczej bandy. Proces komórki WiN w Olsztynie*, „Życie Olsztyńskie" 1949, nr 236 z 28 VIII, s. 2; *Prokurator domaga się kary śmierci dla głównych oskarżonych w procesie WiN-u*, „Życie Olsztyńskie" 1949, nr 239 z 31 VIII, s. 6; J. Wojtkowski, *Śp. Ksiądz Stanisław Janusz*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 1992, nr 1, s. 48–49; A. Kopiczko, *Stalinowskie represje wobec księży katolickich w diecezji warmińskiej*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 1999, nr 42, s. 59–65; B. Łukaszewicz, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Olsztynie 1946–1955*, Olsztyn 2000, s. 144–147, 186–192; J. Żurek, *Janusz Stanisław* [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 1…, s. 92–95; K. Bielawny, *Nidzica i okolice. Katolicy i ewangelicy po 1945 roku*, Gietrzwałd 2012, s. 259–260; K. A. Kierski, *Sfingowany proces ks. Stanisława Janusza*, „Kwartalnik Wyklęci" 2018, nr 3, s. 140–145.

[402] Mieczysław Karpiński (1904–1990) ur. w Berdyczowie na Ukrainie jako syn Franciszka i Janiny z d. Mokrzyckiej. Ukończył NSD w Białej Podlaskiej. Studia teologiczne odbył w latach 1923–1927 w WSD w Łucku. Po otrzymaniu święceń kapłańskich 11 VI 1927 r. rozpoczął pracę duszpasterską jako prefekt szkoły w Kowlu na Wołyniu. W latach 1929–1931 kontynuował studia w Lowanium i Rzymie, gdzie obronił pracę doktorską z filozofii. Po powrocie z Włoch został mianowany profesorem i wicerektorem WSD w Łucku. Po wybuchu II wojny światowej przebywał w diecezji podlaskiej a następnie lubelskiej. Po przybyciu na Warmię i Mazury 12 X 1946 r. został proboszczem parafii w Ostródzie. 1 XII 1948 r. mianowany przez ks. Benscha wikariuszem generalnym diecezji warmińskiej a 17 V 1949 r. proboszczem parafii św. Józefa w Olsztynie. W styczniu został wysiedlony z diecezji warmińskiej przez władze komunistyczne i udał się do Lublina. W grudniu 1956 r. powrócił do diecezji warmińskiej. W kwietniu 1957 r. ponownie objął parafię św. Józefa, a od września 1958 r. do sierpnia 1966 r. po raz drugi sprawował obowiązki wikariusza generalnego diecezji warmińskiej. Do 1976 r. pracę duszpasterską wykonywał w parafii św. Wojciecha w Elblągu, skąd przeniósł się do Gdańska. Zob. AIPN, 2912/1, Karta ewidencyjna Mieczysława Karpińskiego, k. 3112; A. Kopiczko, *Karpiński Mieczysław* [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 1…, s. 107–108.

[403] Rudolf Jan Jaworski (1904–1977) ur. w Bielsku jako syn Franciszka i Zofii z d. Pudełko. W 1924 r. ukończył Seminarium Nauczycielskie, pracując do 1928 r. jako nauczyciel. Następnie wstąpił do WSD

przybyłego do Olsztyna w lutym 1949 r. i zajmującego się w kurii sprawami gospodarczymi[404]. W związku z aresztowaniem przez policję polityczną prymasa Węgier kard. Józsefa Mindszentyego, WUBP w Olsztynie starał się obserwować jak zostanie to odebrane przez ks. Benscha. Według dokumentów wytworzonych przez aparat bezpieczeństwa rządca diecezji warmińskiej żywo interesował się procesem pokazowym trwającym od 3 do 8 lutego 1949 r. w wyniku którego kard. Mindszenty został skazany przez węgierskich komunistów na dożywotnie więzienie za zdradę stanu. Jak zanotowano, w dniu ogłoszenia wyroku ks. Bensch był „mocno zdenerwowany i nie pojawił się w kurii"[405].

W 1949 r. spornym obszarem w relacjach ks. Benscha z władzami było usuwanie religii ze szkół. Jeszcze jesienią 1948 r. administrator apostolski troszcząc się o NSD doszedł do porozumienia z dyrekcją Państwowego Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych w Olsztynie, dzięki czemu do szkoły mogli uczęszczać alumni, mimo, że nie spełniali niezbędnych wymogów zatrudnienia w instytucjach państwowych i zakładach pracy. Jednak już na początku 1949 r. kurator wizytujący szkołę powiedział, że jest ona

w Pińsku, które ukończył w 1932 r. otrzymując święcenia kapłańskie. W latach 1945–1948 jako wikariusz obowiązki duszpasterskie wykonywał kolejno w parafii Chojno, Opawica i Chomiąża. W grudniu 1948 r. został zwolniony z Administracji Apostolskiej Śląska Opolskiego. Po przybyciu do Olsztyna w 1949 r. został zatrudniony w kurii biskupiej i powierzono mu obowiązki kapelana Szpitala Mariackiego w Olsztynie. W marcu 1949 r. otrzymał nominację na administratora parafii w Szkotowie k. Nidzicy, pomagając jednocześnie w pracy duszpasterskiej w okolicznych parafiach w Nidzicy, Turowie i Łynie. Od początku pobytu w diecezji warmińskiej śledzony był przez aparat bezpieczeństwa. 23 VII 1949 r. aresztowany przez UB i w maju 1950 r. skazany przez WSR w Olsztynie na 5 lat pozbawienia wolności za antykomunistyczne wypowiedzi z ambony. Wojskowy Sąd Rejonowy w Olsztynie zarzucał ks. Jaworskiemu, że w trakcie kazań nawoływał parafian do niewstępowania w szeregi PPR oraz stawiał w złym świetle Związek Sowiecki. Ponadto 17 VII 1949 r. w związku z wydarzeniem, do jakiego doszło 3 lipca w lubelskiej katedrze, określanego mianem cudu lubelskiego, ks. Jaworski wygłosił kazania, w których dementował fałszywe wiadomości przekazywane przez władze komunistyczne, chcące zmarginalizować objawienie, jakiego miała doznać jedna z sióstr szarytek. Więzienie w Barczewie na mocy amnestii opuścił w czerwcu 1953 r. po czym powrócił do parafii w Łynie. Zob. AIPN, 2911/1, Karta ewidencyjna Rudolfa Jaworskiego, k. 660; AIPN w Krakowie [dalej: Kr], 07/3629, Akta kontrolno-śledcze w sprawie wygłaszania poglądów o charakterze proniemieckim w odniesieniu do okresu okupacji podczas rekolekcji w kościele parafialnym w miejscowości Ślemień prowadzonej przeciwko ks. Rudolfowi Janowi Jaworskiemu; AIPN w Olsztynie [dalej: Ol], 8/1473, Akta sądowe w sprawie przygotowań do zmiany przemocą ustroju państwa polskiego przeciwko Rudolfowi Janowi Jaworskiemu, Wyrok WSR w Olsztynie w sprawie Rudolfa Jana Jaworskiego, 8 V 1950 r., k. 215–219; A. Kopiczko, *Stalinowskie represje wobec księży katolickich w diecezji warmińskiej…*, s. 61; B. Łukaszewicz, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Olsztynie 1946–1955…*, s. 186–192; A. Kopiczko, *Jaworski Rudolf Jan* [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 1…, s. 97–98; K. Bielawny, *Nidzica i okolice. Katolicy i ewangelicy po 1945 roku…*, s. 260.

[404] AIPN Bi, 084/93, Sprawozdanie sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP, 28 II 1949 r., k. 16–17.

[405] AIPN Bi, 084/5, Sprawozdania miesięczne za okres od 1 i do 31 XII 1949 r., Raport miesięczny WUBP w Olsztynie za okres od 1 do 28 II 1949 r., 1 III 1949 r., k. 25; AIPN Bi, 084/93, Sprawozdanie sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP, 28 II 1949 r., k. 16–17.

przeznaczona dla pracujących i podjął decyzję o wydaleniu uczniów NSD. Po interwencji ks. Benscha szkoła zażądała aby uczniowie z NSD zamiast dotychczasowych 500 zł miesięcznie płacili 3500 zł. Rządca diecezji warmińskiej nie mając wyjścia z sytuacji zdecydował, że kwotę tą za każdego z 22 alumnów pokrywać będzie kuria biskupia w formie pożyczki. Kiedy jednak w marcu 1949 r. dyrekcja szkoły zniosła nauczanie religii, tłumacząc, że w placówce dla dorosłych przedmiot ten jest nieobowiązkowy, ks. Bensch zezwolił alumnom, aby na maszynie będącej w posiadaniu kurii napisali do dyrektora szkoły podanie z prośbą o przywrócenie religii[406].

Kolejną zapowiedzią zdecydowanych działań komunistów przeciwko Kościołowi było „Oświadczenie Rządu w sprawie całokształtu stosunków między Państwem a Kościołem" przekazane 18 marca 1949 r. bp. Choromańskiemu, w którym zarzucono Kościołowi rzekome wtrącanie się do polityki[407]. Treść rządowego oświadczenia będącego zbiorem oskarżeń i ostrzeżeń wobec Kościoła została szeroko nagłośniona we wszystkich środkach masowego przekazu. Oprócz tego w zakładach pracy Warmii i Mazur odbywały się zebrania, masówki i wiece podczas których popierano politykę rządu. Znamienne, że w rezolucjach ogłaszanych z tej okazji przez ludność województwa olsztyńskiego nie odnoszono się do ks. Benscha i jego stosunku do władz państwowych, prezentując raczej postawy pojedynczych księży negujących działalność komunistów[408]. Niezadowolenie z postawy społeczno-politycznej kapłanów diecezji warmińskiej powodowało, że władze lokalne starały się wpłynąć na administratora apostolskiego. O niepowodzeniu tych zabiegów świadczy fakt, że kierowane do ks. Benscha przez Prezydium OWRN w styczniu i kwietniu 1949 r. zaproszenia na spotkania, podczas których miano omawiać stosunek duchowieństwa do akcji społeczno-politycznych realizowanych przez władze państwowe, nie spotkały się z jego zainteresowaniem i nie wziął w nich udziału[409].

---

[406] AIPN Bi, 084/93, Sprawozdanie sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP, 28 II 1949 r., k. 21; Sprawozdanie sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za czas od 1 do 31 III 1949 r., 29 III 1949 r., k. 32.

[407] H. Konopka, *Porozumienie kwietniowe 1950 roku – sukces komunistów, czy klęska episkopatu?*, „Studia Podlaskie" 1998, t. 8, s. 114–116.

[408] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/872, Protokoły z zebrań i wieców ludności województwa olsztyńskiego w sprawie stosunku rządu do Kościoła, Pismo I sekretarza KP PZPR w Bartoszycach – Kazimierza Rokoszewskiego do KW PZPR w Olsztynie, 24 III 1949 r., k. 1–4; Sprawozdanie z przeprowadzonej akcji w sprawie oświadczenia Rządu o stosunku państwa do Kościoła na terenie powiatu Biskupiec, b.d., k. 7–10; Protokół z zabrania odbytego 24 III 1949 r. w Górowie Iławeckim, 24 III 1949 r., k. 30.

[409] A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 47.

Symptomy zmian w relacjach Kościoła z władzami państwowymi na Warmii i Mazurach widać także na przykładzie uroczystości pierwszomajowych, które w 1949 r. przypadały na niedzielę. Do tej pory ceremonie 1 maja z udziałem władz lokalnych poprzedzone były liturgią katolicką co wpisywało się w rytuał łączenia uroczystości państwowych z obrzędami kościelnymi, które zachowały przedwojenny charakter i rangę. Zmiany w tym względzie nastąpiły w 1949 r. kiedy władze centralne wydały zalecenie, aby organizatorzy pierwszomajowych obchodów nie tylko wykreślili nabożeństwo ze scenariusza uroczystości, ale też starali się ograniczyć frekwencję na porannych mszach[410]. Ministerstwo Administracji Publicznej informowało wojewodę olsztyńskiego i I sekretarza KW PZPR w Olsztynie aby wywierali naciski na rządcę diecezji i podległe mu duchowieństwo w sprawie przesunięcia terminu lub ograniczenia uroczystości religijnych[411]. Wobec zamierzeń ks. Benscha o organizacji procesji kościelnych, Moczar w myśl dyrektyw napływających z Warszawy zalecał starostom aby w dniu święta robotniczego zadbać o spokój i porządek. Ponadto zabraniał odprawiania 1 maja dodatkowych mszy świętych poza zwykłym coniedzielnym nabożeństwem[412]. Poza tym władze województwa olsztyńskiego starając się ograniczyć liczbę wiernych na porannych mszach świętych zarządziły, aby przygotowania do pochodu rozpocząć z samego rana. Jeden z mieszkańców Olsztyna w prywatnej korespondencji pisał, że: „Tendencyjnie zarządzili wszędzie zbiórkę od godziny 7–8 rano, by nikt nie mógł pójść do kościoła". W trakcie pierwszomajowej manifestacji w Olsztynie, w której udział wzięło 25 000 osób, przemówienie na wiecu wygłosił delegat KC PZPR Włodzimierz Sokorski. W swoim wystąpieniu poświęcił kilka zdań stosunkowi Kościoła do państwa stwierdzając, że część duchowieństwa rozwija antypaństwową działalność, która nie będzie tolerowana przez rząd Polski[413].

Działania zmniejszające frekwencję wiernych władze państwowe prowadziły także podczas innych uroczystości kościelnych z udziałem ks. Benscha. Olsztyński KW

[410] M. Osęka, *Rytuały stalinizmu. Oficjalne święta i uroczystości rocznicowe w Polsce 1944–1956*, Warszawa 2007, s. 97.
[411] AAN, MAP, 199/673, Kościół rzymskokatolicki w Polsce. Stan prawny, organizacja, majątek, działalność, stosunki episkopatu z władzami państwowymi. Wykazy, odpisy listów pasterskich i kazań, korespondencja, Telefonogram do I sekretarzy wojewódzkich PZPR, b.d., k. 47–48; Pismo ministra administracji publicznej – Władysława Wolskiego do wojewodów, b.d., k. 49–50.
[412] APO, Starostwo Powiatowe w Giżycku, 2497/29, Korespondencja w sprawach obywatelstwa, wyznań, osadnictwa. Sprawozdawczość ogólna starostwa, Pismo ministra administracji publicznej – Władysława Wolskiego do wszystkich wojewodów i prezydentów miast Warszawy i Łodzi, 26 IV 1949 r., k. 41.
[413] K. Łożyński, *Rytuały obchodów oficjalnych świąt i rocznic w Olsztynie…* [w:] *Olsztyn jako region pamięci w latach 1945–1989…*, s. 586.

PZPR i WUBP w Olsztynie mając grafik wyjazdów rządcy diecezji warmińskiej starali się za pośrednictwem lokalnych czynników partyjnych pomniejszać znaczenie jego wizytacji w poszczególnych parafiach. Czyniono to przede wszystkim poprzez zwrócenie uwagi zainteresowanej ludności na inne zagadnienia związane z regionem oraz udział w organizowanych w czasie wizytacji imprezach kulturalnych i rozrywkowych[414]. W walkę o frekwencję ks. Bensch zaangażował się również przy okazji Bożego Ciała przypadającego na 16 czerwca 1949 r. Inspirowany przez PZPR Związek Młodzieży Polskiej (ZMP) chcąc odciągnąć uczniów od udziału w procesji kościelnej postanowił tego dnia zorganizować święto młodzieży olsztyńskiej. Na wieść o tym trzech harcerzy z ZHP postanowiło wziąć czynny udział w obchodach święta religijnego. W tym celu udali się do katedry olsztyńskiej z projektem wybudowania ołtarza harcerskiego oraz utworzenia szpaleru podczas procesji. Otrzymując zgodę ks. Benscha, 16 czerwca w godzinach porannych przystąpili do budowy ołtarza przy ul. Pieniężnego. Mimo, że kierownictwo ZHP w Olsztynie zarządziło udawanie się harcerzy na Plac Świerczewskiego celem udziału w imprezie zorganizowanej przez ZMP, inicjatorzy stworzenia ołtarza wraz z pięcioma drużynami harcerskimi wzięli udział w uroczystościach Bożego Ciała, które na czele z rządcą diecezji zagościły również przy ołtarzu polowym[415].

Spore możliwości do rozwijania antykościelnej propagandy i obserwacji postawy ks. Benscha dał podpisany przez Piusa XII dekret Świętego Oficjum z 1 lipca 1949 r., w którym grożono ekskomuniką katolikom świadomie i dobrowolnie godzącym się przynależeć lub współpracować z partią komunistyczną oraz propagującym idee komunizmu ze szczególnym uwzględnieniem propagandy ateistycznej[416]. Kiedy pod

[414] AIPN Bi, 084/93, Sprawozdanie sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za czas od 1 do 30 V 1949 r., 30 V 1949 r., k. 54.

[415] B. Łukaszewicz, *Harcerska Organizacja Podziemna „Iskra" w świetle zeznań śledczych Wiesława Kazberuka*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 2002, nr 4, s. 577; K. Soliński, *Harcerska konspiracja. Geneza, powstanie i działalność Harcerskiej Organizacji Podziemnej „Iskra" 1949–1950*, Olsztyn 2006, s. 35–36. Inicjatorzy budowy ołtarza tj. drużynowy Wiesław Kazberuk oraz przyboczni Kazimierz Klimaszewski i Ryszard Wrzos dzień po procesji Bożego Ciała zostali usunięci z ZHP przez kierownictwo komendy hufca. Sytuacja ta stała się jednym z powodów do założenia przez nich Harcerskiej Organizacji Podziemnej „Iskra", której członkowie za swoją działalność stanęli przed komunistycznym wymiarem sprawiedliwości. Zob. AIPN Bi, 087/96, Wybór materiałów ze sprawy obiektowej dotyczącej rozpracowania i likwidacji organizacji młodzieżowej HOP „Iskra; AIPN Ol, 8/1555–1560, Akta sądowe w sprawie przynależności do nielegalnej organizacji HOP „Iskra"; K. Soliński, *Harcerska Organizacja Podziemna „Iskra" (1949–1950)*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 2005, nr 3, s. 375–407; M. Siergiej, *Harcerska Organizacja Podziemna "Iskra"*, "Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa" 2017, t. 13, s. 21-36.

[416] J. Żaryn, *Kościół a władza w Polsce (1945–1950)…*, s. 229; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)…*, s. 42.

koniec lipca mieszkańcy województwa dowiedzieli się z prasy o klątwie papieża, rozpoczęto akcję organizowania masówek na których popierano stanowisko PZPR potępiające hierarchię kościelną. Charakterystyczne, że podczas zebrań i wieców, nie atakowano rządcy diecezji warmińskiej i miejscowych księży, lecz krytykowano politykę Watykanu mówiąc wyłącznie o ataku papieża na Polskę[417]. Wydarzeniem towarzyszącym dekretowi o ekskomunice był tzw. cud lubelski, który dokonał się 3 lipca 1949 r. w lubelskiej archikatedrze. Po pojawieniu się łez na obrazie Matki Boskiej, do Lublina napływali pielgrzymi z całego kraju wobec których władze stosowały szereg restrykcji i represji. Oprócz tego władze państwowe za pomocą prasy lokalnej i centralnej atakowały biskupów i rządców diecezji za wykorzystywanie uczuć religijnych do walki z panującym ustrojem. Olsztyńska bezpieka próbowała zorientować się jaki jest stosunek ks. Benscha do tych wydarzeń. Wobec braku komentarzy odnotowano jedynie, że administrator apostolski zapytany przez ks. Iwanickiego jakie ma zdanie o cudzie w Lublinie, odpowiedział, że nie widział tego na własne oczy i nie może nic na ten temat mówić[418].

Kolejnym krokiem władz państwowych uderzającym w suwerenność i działalność duszpasterską diecezji warmińskiej kierowanej przez ks. Benscha było ukazanie się 5 sierpnia 1949 r. dekretu o wolności sumienia[419] oraz dekretu o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach[420]. Powołując się na ich treści władze przeprowadziły rejestrację wspólnot zakonnych uzależniając ich dalsze istnienie od przedstawienia listy członków, wykazania stanu majątku nieruchomego, wykazu władz zakonnych oraz ustawodawstwa[421]. Wykonaniem postanowień dekretu miały zająć się rady narodowe różnych szczebli. Starostom nakazano zorganizować indywidualne spotkania z proboszczami w celu zaprezentowania im odpowiedniej interpretacji nowego

[417] APO, OWRN w Olsztynie, 617/128, Sprawozdania i protokoły różnych instytucji, Sprawozdanie przewodniczącego OWRN w Olsztynie z przebiegu akcji rad narodowych na terenie województwa olsztyńskiego w związku z uchwałą Watykanu, 10 IX 1949 r., k. 348–350; R. Tomkiewicz, *Reakcja władz województwa olsztyńskiego na klątwę watykańską z 1949 roku*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 2002, nr 3, s. 409–411.

[418] AIPN Bi, 084/93, Sprawozdanie sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za czas od 1 do 30 VII 1949 r., 30 VII 1949 r., k. 74.

[419] APM, Miejska Rada Narodowa i Zarząd Miejski w Elblągu, 1/248, Sprawy wyznaniowe, przepisy i zarządzenia, Dekret z dnia 5 sierpnia 1949 r. o ochronie wolności sumienia i wyznania, k. 4–5; Dz.U. 1949, nr 45, poz. 334, Dekret z dnia 5 sierpnia 1949 r. o ochronie wolności sumienia i wyznania.

[420] APM, Miejska Rada Narodowa i Zarząd Miejski w Elblągu, 1/248, Dekret z dnia 5 sierpnia 1949 r. o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach, k. 6–7; Dz.U. 1949, nr 45, poz. 335, Dekret z dnia 5 sierpnia 1949 r. o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach.

[421] J. Marecki, *Stosunki państwo-Kościół w Polsce w okresie stalinowskich represji* [w:] *Stosunki państwo-Kościół w Polsce 1944–2010. Studia i materiały*, red. R. Łatka, Kraków 2013, s. 28.

prawa. W instrukcji do PWRN szef Kancelarii Rady Państwa Kazimierz Mijal wskazywał aby rady narodowe objęły szczególną opieką katolików i księży biorących udział w pracy państwowej i udzieliły im ochrony prawnej w zakresie sprawowania kultu religijnego, zwalczając tych, którzy występują w jakiejkolwiek formie przeciwko polityce państwa[422]. Oprócz tego władze wojewódzkie obserwowały reakcję ks. Benscha na opublikowane dekrety. Rządca diecezji warmińskiej był przeciwny rozmowom, na które 8 i 9 sierpnia 1949 r. telefoniczne lub pisemnie wzywani byli przez starostów proboszczowie i wikariusze zarządzający parafiami[423]. Wielu księży popierających dekrety i politykę władz komunistycznych skarżyło się starostom, że nie mają dobrych relacji z ks. Benschem i nie cieszą się jego zaufaniem. Inni duszpasterze podkreślali, że administrator apostolski zalecał im nie mieszać się w politykę i wykonywać obowiązki religijne. Nie czyniąc specjalnych nacisków przestrzegał duchowieństwo, aby w kazaniach nie poruszać spraw politycznych[424]. Ponadto 10 sierpnia wojewoda wydał podległym starostom obowiązek meldowania o przykładach dyskryminacji i wywierania presji przez ks. Benscha w stosunku do księży pozytywnie ustosunkowanych do władzy ludowej. W piśmie tym zalecano także informowanie o każdej wizycie administratora apostolskiego na podległym terenie z uwzględnieniem następujących czynników: jak zostało zorganizowane powitanie rządcy diecezji, w jakim nastroju się odbyło, jaka była ocena lokalnego społeczeństwa, kto i przy jakiej okazji przemawiał i czy nie było wypadków zakłócenia wizyty ks. Benscha[425].

Po dwóch miesiącach obserwacji władze wojewódzkie nie zauważyły aby ks. Bensch dokonywał przesunięć księży popierających sierpniowe dekrety władz centralnych na gorsze stanowiska i parafie[426]. Stwierdzano jednak, że zarówno rządca diecezji warmińskiej jak i większa część podległego mu duchowieństwa zajęła negatywne stanowisko wobec dekretów. Ksiądz Bensch chcąc jeszcze bardziej

[422] P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989…*, s. 170–172; W. Kucharski, *Komuniści i Watykan…*, s. 118.
[423] AAN, MAP, 199/959U, Akcja zaznajamiania proboszczów w województwie olsztyńskim z Dekretem z dnia 5 VIII 1949 r. o wolności sumienia i wyznania, Pismo wojewody olsztyńskiego – gen. bryg. Mieczysława Moczara do ministra administracji publicznej, 10 VIII 1949 r., k. 1.
[424] AIPN Bi, 087/228, Przebieg rozmowy między starostą powiatu Bartoszyce a ks. Bohdanem Lendziszewskim, 8 VIII 1949 r., b.p; Raport z przeprowadzonych rozmów starosty z klerem powiatu Pisz 9 VIII 1949 r., 10 VIII 1949 r., b.p.
[425] APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 391/5/305, Sprawy wyznaniowe. Charakterystyki duchownych, Pismo dyrektora Departamentu Wyznaniowego MAP – Romana Darczewskiego do wojewodów i prezydentów miasta Warszawy i Łodzi, 10 VIII 1949 r., k. 65.
[426] AAN, MAP, 199/1006, Pismo naczelnika Wydziału Społecznego Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego do Departamentu Wyznaniowego MAP, 30 IX 1949 r., k. 42.

ograniczyć relacje duchowieństwa parafialnego z przedstawicielami władz państwowych i zahamować proces podporządkowania się Kościoła panującemu ustrojowi, zabronił bez jego zgody występowania księżom na radach narodowych, grożąc surowymi karami za łamanie instrukcji kościelnych[427]. Od połowy sierpnia 1949 r. poza nielicznymi wyjątkami księża zaprzestali przybywania na posiedzenia rad narodowych. Kapłani, którzy wchodzili w skład powiatowych rad narodowych jak np. ks. Romuald Szczeciński z Kalnika byli negatywnie odbierani przez ks. Benscha za lojalną postawę wobec władz komunistycznych. Antyrządowa postawa administratora apostolskiego wynikająca z realizacji postanowień dekretów wymierzonych w działalność Kościoła katolickiego spowodowała, że władze wojewódzkie zaczęły przychylniej postrzegać w dużej mierze lojalny komunistom Kościół prawosławny. Wyrazem tego było przekazanie szeregu obiektów kościelnych w miastach powiatowych przy jednoczesnej deklaracji pozytywnego załatwienia kolejnych spraw będących w toku. W sposób nagły zmieniła się także optyka postrzegania duchownych wyznania prawosławnego, których działalność zdaniem władz miała dodatnio wpływać na zżycie się z terenem ludności przesiedlonej w ramach akcji „Wisła"[428]. Ponadto działalność kapłanów prawosławnych określona została jako niebudząca zastrzeżeń na co wpływ miało pozytywne ustosunkowanie się do treści dekretu o ochronie wolności sumienia i wyznania oraz ich deklaracja chęci współpracy z Rządem[429]. Znamienne, że zupełnie niezauważona przez władze państwowe pozostała działalność ks. Benscha na rzecz księży greckokatolickich, którzy przesiedleni na teren Warmii i Mazur otrzymali możliwość pracy duszpasterskiej jako wikariusze w parafiach rzymskokatolickich[430].

---

[427] AIPN Bi, 084/93, Sprawozdanie sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za czas od 1 do 30 IX 1949 r., 30 IX 1949 r., k. 94; Sprawozdanie sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za czas od 1 do 31 X 1949 r., 31 X 1949 r., k. 103.

[428] Ukraińcy wyznania prawosławnego przesiedleni w ramach akcji „Wisła" mieli ten przywilej, że władze państwowe choć przyglądały się działalności duchowieństwa, to jednak nie negowały funkcjonowania Kościoła prawosławnego. Zob. I. Hałagida, *„Szpieg Watykanu". Kapłan greckokatolicki ks. Bazyli Hrynyk (1896–1977)*, Warszawa 2008, s. 56.

[429] AAN, MAP, 199/105, Sprawozdania sytuacyjne Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego miesięczne i dekadowe, Sprawozdanie morąskiego starosty powiatowego – Wiktora Hoffmanna za III kwartał 1949 r., 6 X 1949 r., k. 46; Sprawozdanie wojewody olsztyńskiego – gen. bryg. Mieczysława Moczara za III kwartał 1949 r., 16 XI 1949 r., k. 26–28.

[430] Kiedy jednak księża greckokatoliccy przebywający na terenie diecezji warmińskiej zaczęli czynić zabiegi o uzyskanie zgody prymasa Polski na odprawianie liturgii w dwóch obrządkach, abp Wyszyński zwrócił się do ks. Benscha o opinię w tej sprawie. W odpowiedzi rządca diecezji warmińskiej stwierdził, że nie byłoby to korzystne dla Kościoła Warmii i Mazur zmagającego się z brakiem kapłanów i z uwagi na sytuację polityczną mogłoby mieć przykre konsekwencje dla księży greckokatolickich. Zob. A. Kopiczko, *Kościół greckokatolicki na Warmii i Mazurach po II wojnie światowej*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 1997, nr 27, s. 105–106; *idem*, *Duchowieństwo greckokatolickie w diecezji warmińskiej*

Oprócz obserwacji ks. Benscha i jego działań podejmowanych po ogłoszeniu dekretów, na przełomie sierpnia i września 1949 r. aparat bezpieczeństwa wszedł w posiadanie informacji, z której wynikało, że ks. Bensch starał się nie nagłaśniać sprawy kradzieży w parafii św. Jana Chrzciciela w Ornecie. Jak wynika ze sprawozdania WUBP w Olsztynie, były proboszcz tejże parafii – ks. Leopold Szwankowski[431] dowiedziawszy się, że w kościele ukryte są dwie skrytki zawierające drogocenne przedmioty, zmusił kościelnego do wskazania ich miejsca. Następnie ze znalezionych w ścianie szkatuł wyjął dwa kielichy, dwie monstrancje wysadzane drogimi kamieniami oraz złote dolary. Pozłacany kielich i srebrną monstrancje po wybraniu z niej kamieni oddał kościelnemu zaś złoty kielich, złotą monstrancje, kamienie i monety zabrał dla siebie. Kiedy ks. Bensch dowiedział się o całej sprawie, wraz z byłym naczelnikiem Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego – Jeżewskim pomógł ks. Szwankowskiemu opuścić teren diecezji warmińskiej. Swoją decyzję rządca diecezji tłumaczył tym, „że jak się rząd dowie to narobi z tego awantury”[432]. Mimo, że w tej sprawie ks. Bensch obawiał się zdecydowanej reakcji aparatu bezpieczeństwa, nie zamierzał jednak tolerować propagandowej akcji władz państwowych wymierzonej w lipcowy dekret Świętego Oficjum. We wrześniu 1949 r. rządca diecezji warmińskiej wydał polecenie kurii, aby wysłano wszystkim księżom jednolite wzory kazań, w których potępiano nieuczęszczających na nabożeństwa członków partii występujących przeciwko Kościołowi katolickiemu[433].

W okresie coraz większych utrudnień czynionych przez władze Kościołowi ks. Bensch musiał podejmować działania mające zapewnić kontynuację kształcenia przyszłych kadr duchowieństwa. Wobec ograniczania nauki religii w szkołach

1947–1960 – między akomodacją a odrębnością [w:] *Kościół greckokatolicki na Warmii i Mazurach. Wobec doświadczeń przeszłości i przemian społeczno-politycznych w Polsce*, red. M. Melnyk, Olsztyn 2006, s. 58.

[431] Leopold Szwankowski (1903–1980) ur. w Będzinie jako syn Konstantego i Stanisławy z d. Krupczyńskiej. W 1924 r. ukończył WSD w Kielcach, święcenia kapłańskie uzyskał w 1925 r., był wikariuszem w parafii Ostroróg. Od lutego 1935 r. administrator parafii w Skrzebowej, gdzie w ciągu dwóch lat na bazie drewnianych ruin doprowadził do wybudowania kościoła. W lipcu 1938 r. został przeniesiony na parafię św. Mikołaja w Prochach w powiecie gostynińskim. Podczas kampanii wrześniowej 1939 r. był kapelanem wojskowym. Od 1943 r. należał do AK. Po wojnie, w październiku 1945 r. został proboszczem parafii św. Jana Chrzciciela w Ornecie. Po dwóch latach opuścił Warmię i udał się do Łodzi, gdzie pełnił obowiązki wikariusza w parafii św. Józefa. W 1948 r. przeniósł się do Wrocławia, gdzie pełnił posługę duszpasterską w parafii św. Elżebiety. Zob. AIPN, 2912/1, Karta ewidencyjna Leopolda Szwankowskiego, k. 1771; L. Szwankowski, *Kościół parafjalny w Skrzebowie*, Poznań 1936, *passim*; *Spis duchowieństwa i parafij diecezji łódzkiej*, Łódź 1948, s. 19.

[432] AIPN Bi, 084/93, Sprawozdanie sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za czas od 1 do 31 VIII 1949 r., 3 IX 1949 r., k. 82–83.

[433] *Ibidem*, Sprawozdanie sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za czas od 1 do 30 IX 1949 r., 30 IX 1949 r., k. 92.

i nadzwyczaj wysokich opłat pobieranych za kandydatów kształcących się na księży, rządca diecezji podjął decyzję, że w nowym roku szkolnym 1949/1950 wychowankowie olsztyńskiego NSD nie będą uczęszczać do szkół państwowych. Wszystkie zajęcia oparte na zasadzie domowego nauczania i wewnętrznej matury odbywały się we Fromborku oraz w siedzibie kurii, do której dochodziło dwoje wykładowców z Liceum Męskiego w Olsztynie[434]. Oprócz tego po wielu trudach związanych z zapewnieniem odpowiednio wykwalifikowanej kadry naukowej[435], 17 października 1949 r. odbyło się otwarcie WSD w Olsztynie[436]. Podczas uroczystości inauguracyjnej ks. Bensch powiedział, że tylko dzięki Bożej Opatrzności wyprowadzono „na przekór wszystkim ludzkim przewidywaniom, wyrokowaniu tudzież sprzeciwom, seminarium ze stanu możliwości do rzeczywistości"[437]. Radości z erygowania WSD nie krył także prymas Polski abp. Wyszyński, który w liście do ks. Benscha wyraził swoje uczucia słowami: „Wielkim podniesieniem ducha była dla mnie wiadomość o zamierzonym otwarciu seminarium duchownego w Olsztynie"[438]. Dzięki powołaniu WSD w Olsztynie w okresie pogarszających się relacji Kościoła katolickiego z władzami państwowymi, udało się zadbać o przyszłość kapłanów na Warmii i Mazurach. Jesienią 1949 r. naukę w WSD w Olsztynie podjęli alumni z NSD, którzy uzyskali świadectwo maturalne. Z kolei na

[434] AIPN Bi, 084/93, Sprawozdanie sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za czas od 1 do 31 VIII 1949 r., 3 IX 1949 r., k. 87; J. Obłąk, *Dzieje diecezji warmińskiej w okresie dwudziestolecia (1945–1965)…*, s. 220.

[435] Po tym jak ks. Bensch wydał 16 V 1949 r. rozporządzenie w sprawie powołań kapłańskich i warunków przyjęcia do seminarium duchownego, zgłosiło się ponad 40 kandydatów. Problemem pozostawało jednak skompletowanie kadry profesorskiej, której nie było na terenie diecezji warmińskiej. W tym celu ks. Bensch wyjeżdżał na teren innych diecezji starając się pozyskać wykładowców chętnych podjąć się pracy akademickiej w Olsztynie. Poszukiwania te przez długi czas okazywały się bezowocne. Dopiero latem 1949 r. ks. Józef Łapot z Kielc zgodził się objąć funkcję rektora WSD w Olsztynie i pomógł skompletować część kadry wykładowców. Zob. *Rozporządzenie w sprawie przyjęcia do seminarium duchownego*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1949, nr 3, s. 3; J. Jestadt, *Ks. bp Teodor Bensch organizator życia religijnego na Warmii*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne" 1957, nr 6, s. 327; A. Szorc, A. Kopiczko, *Wyższe Seminarium Duchowne „Hosianum". Zarys dziejów*, Olsztyn 1995, s. 112; T. Lalak, *Działalność duszpasterska ks. dra Teodora Benscha, administratora apostolskiego diecezji warmińskiej w latach 1945-1951…*, s. 349–351.

[436] *Dekret erekcyjny WSD w Olsztynie*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1949, nr 1, s. 4–5; *Uroczystość otwarcia WSD w Olsztynie*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1949, nr 6, s. 9–10; J. Wojtkowski, *Kalendarium starań o uprawnienia akademickie dla Warmii po drugiej wojnie światowej*, „Studia Warmińskie" 1992, t. 29, s. 259.

[437] J. Obłąk, *Dzieje diecezji warmińskiej w okresie dwudziestolecia (1945–1965)…*, s. 222; E. Gatz, *Priesterausbildung Stätten der deutschsprachigen Länder zwischen Aufklärung und zweiten Vatikanischen Konzil. Mit Weihestatistiken der deutschsprachigen Diözesen*, Rom–Freiburg–Wien 1994, s. 113; J. Wojtkowski, *Wydział Teologii Uniwersytetu Warmińsko–Mazurskiego w Olsztynie*, „Studia Warmińskie" 2002, t. 32, s. 443; *idem*, *Wydział teologii w Olsztynie* [w:] *Olsztyn uniwersytecki. Historia, wspomnienia, refleksje*, red. A. Faruga, Olsztyn 2013, s. 231.

[438] AIPN, 0713/144, Działalność bp. Jana Obłąka, sufragana diecezji warmińskiej, Stenogram przemówienia bp. Jana Obłąka w kościele św. Jakuba w Olsztynie 26 XI 1967 r. z okazji 400-lecia istnienia Seminarium Duchownego w Olsztynie, 26 XI 1967 r., k. 148.

drugi rok studiów powrócili alumni z WSD w Pelplinie, które z braku miejsc odmówiło dalszego kształcenia przyszłych duchownych dla diecezji warmińskiej[439].

Po uroczystościach związanych z otwarciem WSD w Olsztynie ks. Bensch w dalszym ciągu zmuszony był zmagać się z działaniami władz państwowych marginalizującymi rolę duchowieństwa diecezji warmińskiej. 29 października 1949 r. w Kurii Biskupiej w Olsztynie odbyła się konferencja dziekanów, podczas której omawiano sprawę legalizacji stowarzyszeń odpowiadających warunkom rejestracji postawionym przez dekret z 5 sierpnia. W związku z tym, że upływał 90-dniowy termin formalnej rejestracji stowarzyszeń, ks. Bensch postanowił rozwiązać je z dniem 3 listopada 1949 r. Podległemu duchowieństwu zalecił wykorzystać ten fakt do głoszenia wiernym, że skoro państwo zabroniło działalności organizacjom katolickim, to te się rozwiązują. Zdaniem administratora apostolskiego zarejestrowanie Sodalicji Mariańskiej i innych stowarzyszeń u władz administracyjnych mogłoby przysporzyć jego członkom wielu przykrości[440].

Kolejną płaszczyzną niezgody w relacjach ks. Benscha z władzami państwowymi była działalność charytatywna Kościoła katolickiego w ramach „Caritas". Diecezjalny Związek Towarzystw Miłosierdzia „Caritas" powołany przez administratora apostolskiego jesienią 1945 r. przez ponad cztery lata mimo licznych utrudnień ze strony władz państwowych prowadził całoroczne akcje o charakterze dobroczynno-charytatywnym. Do jego działalności duże przywiązanie okazywał także sam rządca diecezji. Przeznaczył m. in. na rzecz Związku ponad połowę pieniędzy ofiarowanych mu podczas ingresu i apelował w odezwach do kapłanów diecezji o przekazywanie połowy zebranych funduszu na konto „Caritas"[441]. Współtworzył statut diecezjalnego „Caritas", o którego akceptację występował do Pełnomocnika Rządu na Okręg Mazurski oraz brał aktywny udział w walnych zjazdach Związku, gdzie w trakcie przemówień ubolewał nad brakiem dotacji kuratorium szkolnego dla domów dziecka prowadzonych przez

[439] AIPN Bi, 084/93, Sprawozdanie sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za czas od 1 do 31 VIII 1949 r., 3 IX 1949 r., k. 87; J. Wiśniewski, *Powołanie do istnienia i rozwój Seminarium Duchownego w Diecezji Warmińskiej*, „Studia Elbląskie" 2014, nr 15, s. 30.
[440] AIPN Bi, 084/93, Sprawozdanie sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za czas od 1 do 30 XI 1949 r., 1 XII 1949 r., k. 108; Sprawozdanie sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za czas od 1 do 31 i 1950 r., 3 II 1950 r., k. 120. W innych dokumentach data rozwiązania stowarzyszeń podawana jest na 5 XI 1949 r. Por. AIPN Bi, 084/116, Raport okresowy naczelnika Wydziału V WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu V MBP za czas od 1 do 30 II 1949 r., 5 XII 1949 r., k. 22.
[441] *Odezwa do duchowieństwa w sprawie akcji charytatywnej*, „Warmińskie Urzędowe Wiadomości Diecezjalne" 1946, nr 1, s. 3–5; T. Lalak, *Działalność duszpasterska ks. dra Teodora Benscha, administratora apostolskiego diecezji warmińskiej w latach 1945-1951…*, s. 345.

„Caritas”[442]. Swoje zaangażowanie ks. Bensch okazał także w okresie kiedy władze państwowe zaczęły ograniczać pracę „Caritas” uzależniając jego inicjatywy od zgody starostów i kwestionując legalność kościelnego stowarzyszenia. Kiedy jesienią 1949 r. władze komunistyczne podjęły decyzję o unicestwieniu „Caritas” podległemu Kościołowi, ks. Bensch starał się nie dopuścić do realizacji tych zamierzeń. Ministerstwo Administracji Publicznej domagając się uregulowania stosunku „Caritas” do prawa państwowego zobligowało ks. Benscha do przygotowania spisu wszystkich czynnych oddziałów „Caritas” na terenie diecezji warmińskiej. W piśmie do władz wojewódzkich wyjaśniał, że MAP okólnikiem z 15 listopada 1948 r. orzekło, że „Caritas” nie jest objęty postanowieniem artykułu 9 prawa o stowarzyszeniach z 27 października 1932 r.[443] Wobec tego zdaniem rządcy diecezji warmińskiej do instytucji „Caritas” nie miały też zastosowania przepisy dekretu z 5 sierpnia 1949 r. o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach i rozporządzenie MAP z 6 sierpnia 1949 r. w sprawie wykonania tego dekretu[444]. Ponadto poproszony przez prezydenta Olsztyna, ks. Bensch wzbraniał się przed nadesłaniem dokładnego wykazu oddziałów i placówek „Caritas” oraz kwestionariuszy członków zarządu[445].

Ostateczne uderzenie władz państwowych w „Caritas” poprzedziła kampania propagandowa, która poprzez artykuły prasowe i zakładowe zebrania miała na celu zarzucić biskupom i rządcom diecezji nadużycia finansowe dokonywane w ramach charytatywnej organizacji kościelnej[446]. 23 stycznia 1950 r. w całej Polsce władze

[442] APO, Zarząd Miejski w Olsztynie, 411/425, Akta towarzystw i związków twórczych 1945–1958, Statut Związku „Caritas” Diecezji Warmińskiej, 26 III 1946 r., k. 8–15; J. Chłosta, *Warmińscy duchowni. Ksiądz Augustyn Szarnowski…*, s. 72; T. Lalak, *Działalność duszpasterska ks. dra Teodora Benscha, administratora apostolskiego diecezji warmińskiej w latach 1945-1951…*, s. 346.

[443] Artykuł 9 wyłączał z przepisów prawa o stowarzyszeniach zakony i kongregacje duchowne oraz inne zrzeszenia, mające wyłącznie i bezpośrednio na celu wykonywanie kultu religijnego prawnie uznanych kościołów i związków religijnych. Zob. Dz.U. 1932, nr 94, poz. 808, Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 r. Prawo o stowarzyszeniach.

[444] APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 391/5/304, Sprawy wyznaniowe, Pismo administratora apostolskiego diecezji warmińskiej – ks. Teodora Benscha do Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, 3 XI 1949 r., k. 762; A. Kopiczko, *Stosunki państwo-Kościół w diecezji warmińskiej w latach 1945–1950…*, s. 42.

[445] APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 391/5/304, Pismo wiceprezydenta miasta Olsztyna – Stefana Nafalskiego do Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego, 19 XI 1949 r., k. 761. Ostatecznie wykaz oddziałów „Caritas” diecezji warmińskiej wraz z obsadą kierowniczą nadesłał do Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego ks. Szarnowski – dyrektor Związku „Caritas” diecezji warmińskiej. Zob. *Ibidem*, Pismo dyrektora Związku „Caritas” diecezji warmińskiej – ks. Augustyna Szarnowskiego do Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego, 29 XI 1949 r., k. 758–760.

[446] Warto wspomnieć, że władze państwowe przy pomocy aparatu bezpieczeństwa już w i kwartale 1949 r. zarzucały ks. Benschowi nadużycia w diecezjalnym „Caritas”. Stwierdzano, że magazynie Związku „Caritas” znajduje się większa ilość narzędzi chirurgicznych, które pochodzą z darów Rady Polonii Amerykańskiej i przeznaczone są do dyspozycji ks. Benscha i ks. Iwanickiego. Według informacji pochodzących ze źródeł agenturalnych księża Ci przekazali 40 litrów oleju rycynowego jednemu

państwowe przeprowadziły generalna kontrolę „Caritas" w czasie której rzekomo wykryto szereg nadużyć i nieprawidłowości związanych z prowadzeniem ksiąg[447]. Kontrolę siedziby Związku „Caritas" diecezji warmińskiej w Olsztynie przeprowadzili pracownicy Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego – Zbigniew Olszewski, Eugeniusz Szulc i Wincenty Wiśniewski w obecności prezesa „Caritasu" w Olsztynie Mariana Krykiewicza, dyrektora biura oddziału ks. Szarnowskiego oraz sekretarza a zarazem skarbnika zarządu siostry zakonnej Reginy Szark. Przystępując do wyrywkowego badania ksiąg i dowodów rachunkowych ustalono, że Komisja Rewizyjna oddziału diecezjalnego „Caritas" w Olsztynie nie prowadziła żadnych kontroli przez co działalność rozdawnicza odzieży i produktów żywnościowych oparta była na zaufaniu pracowników kancelarii. Zdaniem kontrolujących w szereg nieprawidłowości miał być zaangażowany rządca diecezji warmińskiej. Na jego prośbę pod koniec stycznia 1948 r. wydano kurii biskupiej 500 sztuk ołówków, 144 stalówki, 12 obsadek, 10 butelek atramentu i 100 bloczków liniowanych, a w kwietniu wśród chóru katedralnego rozdysponowano po 30 wełnianych koców i kostek mydła. Na podstawie akt „Caritas" rewizorzy ustalili, że było przyzwolenie ks. Benscha na jednorazowe przekazanie ks. Kobyłeckiemu odzieży o wartości 8000 zł i systematyczne dostarczanie większej ilości żywności i odzieży pracownikom administracyjnym majątku biskupiego w Kosyniu w powiecie lidzbarskim. Zastrzeżenia względem administratora apostolskiego dostrzegano także przy rozdziale czekolady otrzymywanej od War Relief Services (Amerykańskiej Służby Pomocy Katolickiej Polakom). Na podstawie protokołów stwierdzono, że podział czekolad odbywał się w ten sposób, że 16 sztuk otrzymywali księża kurialni, a do dyspozycji ks. Benscha pozostawało 57 sztuk. Generalnie rządca

z olsztyńskich aptekarzy nie biorąc za to pokwitowania ani zapłaty. Wskazywano, że kierownik apteki zawierał z rządca diecezji warmińskiej wiele innych podobnych transakcji na środki lecznicze trudno dostępne na rynku krajowym. Ponadto uwagę WUBP w Olsztynie zwróciła sprawa większej ilości penicyliny znajdującej się w zasobach „Caritas", która po dłuższym magazynowaniu uległa zniszczeniu. Jak wynika z materiałów wytworzonych przez UB, na polecenie ks. Benscha wezwano lekarzy, którzy przeprowadzili ekspertyzę penicyliny, orzekając jej wartość i przydatność po rozkładzie. Zob. AIPN Bi, 084/93, Sprawozdanie sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP, 28 II 1949 r., k. 17; AIPN Bi, 087/228, Działalność kleru w województwie olsztyńskim, 22 III 1949 r., k. 391. Zarzuty wobec rządcy diecezji warmińskiej i Kurii Biskupiej w Olsztynie wysuwał także KM PPR w Olsztynie. W listopadzie 1948 r. lokalne władze partyjne stwierdzały, że hierarchia kościelna diecezji warmińskiej próbowała zjednać sobie młodzież poprzez rozdawnictwo obuwia pochodzącego z darów lub zbiórek organizacji „Caritas", która częściowo subsydiowana była przez państwo. Po ustaleniu, że księgowość była prowadzona chaotycznie a uzyskiwane fundusze państwowe nie były prawidłowo rozliczane i wykorzystywane dla własnych celów, PPR spowodowała cofnięcie subwencji. Zob. APO, KM PPR w Olsztynie, 1088/1, Sprawozdanie KM PPR w Olsztynie na przedzjazdowej Konferencji Miejskiej delegatów Kół w Olsztynie 28 XI 1948 r., b.d., k. 146.

[447] D. Zamiatała, *Caritas. Działalność i likwidacja organizacji 1945–1950*, Lublin 2000, s. 303–304.

diecezji warmińskiej miał regularnie korzystać z darów będących w posiadaniu „Caritas" pobierając produkty żywnościowe i materiałowe w większych ilościach jak np. 14 maja 1948 r. kiedy wydano mu 4 kartony żywności, w których znajdowało się mięso, makaron, kawa, owoce, mąka pszenna, soki pomarańczowe, skóry na podeszwy i wełna. Wszelkie dowody niegospodarności zebrane przez kontrolujących zabezpieczono przez pozostawienie ich w opieczętowanym lokalu biura Zarządu[448].

Po tym jak władze państwowe na podstawie przeprowadzonych kontroli zlikwidowały kościelny „Caritas" i przejęły zarząd nad organizacją[449], hierarchia Kościoła katolickiego w Polsce wyraziła sprzeciw wobec poczynań komunistów. 30 stycznia 1950 r. podczas konferencji episkopatu Polski w Krakowie ks. Bensch oraz inni rządcy diecezji Kościoła katolickiego przygotowali oświadczenie skierowane do wiernych, w którym ogłosili, że likwidując „Caritas" nie chcą brać odpowiedzialności za organizację kierowaną przez przymusowy zarząd wybrany przez władze państwowe[450]. Administrator apostolski diecezji warmińskiej realizując wytyczne prymasa, 8 lutego 1950 r. rozwiązał „Caritas" informując trzy dni później o tym fakcie wojewodę olsztyńskiego[451], który nie przyjął tego do wiadomości uznając działania ks. Benscha za niedopuszczalne i zmierzające do zakłócenia obowiązującego porządku prawnego[452]. Tego samego dnia nowo powołany zarząd przymusowy „Caritas" w Olsztynie w składzie: prezes – ks. Jan Karaś i członkowie – ks. Hubert Krebs i ks. Jan Kroczek przejął inwentarz przedmiotów i pieniądze dotychczasowej organizacji. Starając się, aby duchowieństwo Warmii i Mazur w żaden sposób nie było związane z kapłanami utożsamiającymi się z polityką władz państwowych, polecił wszystkim księżom zrezygnować z dotychczasowej pracy w zarządach dekanalnych i parafialnych

[448] AIPN Bi, 087/228, Protokół z kontroli działalności Oddziału Diecezjalnego Zrzeszenia „Caritas" w Olsztynie, 27 i 1950 r., b.p; APO, PWRN w Olsztynie, 444/18/713, Likwidacja Zrzeszenia „Caritas", Protokół z kontroli działalności Oddziału Diecezjalnego Zrzeszenia „Caritas" w Olsztynie, 27 i 1950 r., k. 65–67.

[449] Władze państwowe po likwidacji kościelnego „Caritas" przejęły nie tylko dotychczasowe prawa organizacji ale również zgromadzony majątek. Zob. *Statut Zrzeszenia Katolików „Caritas"*, Warszawa 1950, s. 3; J. Żaryn, *Kościół a władza w Polsce (1945–1950)…*, s. 256, 281–282; H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944–1990…*, s. 123–124.

[450] *Oświadczenie episkopatu do wiernych w sprawie „Caritas"* [w:] *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945–1974…*, s. 89–90.

[451] APO, PWRN w Olsztynie, 444/18/713, Protokół spisany w Biurze Zrzeszenia „Caritas" diecezji warmińskiej w Olsztynie, 8 II 1950 r., k. 103–104; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/133, Sprawy różne 1950 r., Pismo ks. Teodora Benscha do Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego, 11 II 1950 r., k. 89.

[452] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/133, Pismo p.o. naczelnika Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego do ks. Teodora Benscha, 14 II 1950 r., k. 88.

„Caritas”[453]. Mimo likwidacji kościelnej organizacji „Caritas” ks. Bensch apelował do księży diecezji warmińskiej aby nie przerywali dobroczynnej działalności lecz kontynuowali ją i wzmagali w innej formie[454]. Dając przykład zaangażowania w działalność dobroczynną, rządca diecezji wspierał i zachęcał wiernych do kupowania losów w cenie 200 zł biorących udział w loterii organizowanej przez kurię, z której dochód miał być przeznaczony na odbudowę kościołów w Warszawie[455]. Od tej pory działalność charytatywna w diecezji warmińskiej nie posiadała odrębnych form organizacyjnych i opierała się na tego typu akcjach prowadzonych w ramach duszpasterstwa ogólnego. Przed każdą z nich ks. Bensch kierował apele do wiernych mające mobilizować do ofiarności na rzecz osób potrzebujących[456].

Równocześnie do przygotowań zmierzających do przejęcia „Caritas” przez władze państwowe, 12 stycznia 1950 r. przy Zarządzie Głównym Związku Bojowników o Wolność i Demokrację (ZBoWiD) powołana została Główna Komisja Księży, której na szczeblu województwa olsztyńskiego podlegała Okręgowa Komisja Księży (OKK)[457]. W myśl regulaminu zrzeszeni w niej duchowni mieli wykazywać aktywność w budowaniu ustroju komunistycznego i wspierać inicjatywy władz powojennej Polski. Członkiem OKK mógł zostać ksiądz katolicki posiadający polskie obywatelstwo, który brał udział w walce z faszyzmem lub był prześladowany przez okupanta niemieckiego. Ponadto w szeregi organizacji mógł wstąpić kapłan, który przed wojną prześladowany był przez sanację za swoją działalność polityczną. Tego typu kryterium wskazywało raczej na polityczny, a nie kombatancki charakter OKK[458]. Episkopat Polski obawiając się kapłanów określanych mianem księży „patriotów” popierających postępowanie władz

[453] APO, PWRN w Olsztynie, 444/18/692, Sprawy wyznaniowe, Pismo p.o. naczelnika Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego do Departamentu Wyznaniowego MAP, 8 III 1950 r., k. 182–184.

[454] AIPN Bi, 087/228, Oświadczenie episkopatu do wiernych w sprawie „Caritasu”, 30 i 1950 r., b.p.

[455] APO, PWRN w Olsztynie, 444/18/692, Pismo wicestarosty powiatu mrągowskiego do Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego, 18 II 1950 r., k. 7.

[456] T. Lalak, *Działalność duszpasterska ks. dra Teodora Benscha, administratora apostolskiego diecezji warmińskiej w latach 1945-1951…*, s. 347.

[457] Archiwum Państwowe w Białymstoku [dalej: APB], KW PZPR w Białymstoku, 1070/645, Regulamin, wykazy imienne, sprawozdania i protokoły Komisji Księży w Białymstoku, Regulamin Komisji Księży przy ZBoWiD, [1950 r.], k. 1. Znamienne, że żadnej nawet wzmianki o OKK na terenie województwa olsztyńskiego nie znajdujemy w pracy poświęconej działalności ZBoWiD na tym terenie. Zob. I. Malec, *Powstanie i działalność Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w woj. olsztyńskim w latach 1945–1978*, Olsztyn 1980, *passim*.

[458] *Regulamin Komisji Księży przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację*, Warszawa 1953, *passim*; K. Stachewicz, *Dzieje ruchu „księży patriotów” w Polsce Ludowej*, „Ethos” 1997, nr 10, s. 220.

państwowych wobec Kościoła[459], 30 stycznia 1950 r. wystosował list do duchowieństwa. Przestrzegał w nim przed działalnością niezgodną z prawem kanonicznym i zabraniał księżom uczestniczyć w zebraniach o charakterze politycznym oraz tych, które mają na celu „zwalczanie instytucji i urządzeń kościelnych, przeciwstawianie kapłanów biskupom [i] osłabianie jedności kapłańskiej"[460]. W odpowiedzi na to władze komunistyczne zorganizowały na Politechnice Warszawskiej zjazd blisko 1200 księży „patriotów", gdzie wielu z nich pod dyktando płk. Brystygier wygłosiło napastliwe przemówienia pod adresem biskupów, a MBP rekwirowało kopie listu protestacyjnego w sprawie „Caritas" przeznaczonego do odczytania z ambon. W województwie olsztyńskim podobnie jak w całej Polsce wyjazd wielu księży odbywał się wbrew ich własnej woli. Jak sami przyznawali, niemal siłą wyciągani byli z parafii i pod eskortą uzbrojonych funkcjonariuszy UB udawali się do Warszawy[461]. Księża, którzy dobrowolnie zdecydowali się na udział w antykościelnym zjeździe stracili zaufanie ks. Benscha lub spotkała ich bliżej nieokreślona przykrość ze strony rządcy diecezji warmińskiej[462].

Poza akcją rozbijania relacji księży z rządcą diecezji, władze państwowe starały się zastraszyć i zmusić kapłanów, aby nie odczytywali z ambon oświadczenia episkopatu do wiernych w sprawie przejęcia przez państwo kościelnego „Caritas"[463]. Ksiądz Bensch dowiedziawszy się, że podlegli mu księża wzywani są przez starostów na rozmowy mające odwieść ich od przekazania wiernym stanowiska Kościoła w kwestii „Caritas", wydał instrukcję w sprawie stawiennictwa duchowieństwa na wezwanie władz. We wstępnej części dokumentu odniósł się do minionych lat, kiedy to duchowieństwo diecezji warmińskiej wielokrotnie odrywane było przez władze świeckie od pracy duszpasterskiej. Zdarzało się, że w ciągu tygodnia ksiądz proboszcz trzykrotnie musiał zaniedbać lekcje religii, zostawić chorych bez opieki duszpasterskiej, a nawet opuścić

[459] Szerzej na temat genezy i działalności księży „patriotów" zob. J. Żaryn, *„Księża patrioci" – geneza powstawania formacji duchownych katolickich*, „Polska 1944/45–1989. Studia i materiały" 1995, nr 1, s. 123–149; R. Kozłowski, *Kilka uwag o ruchu „księży patriotów"* [w:] w *kraju i na wychodźstwie. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Sławomirowi Kalembce w sześćdziesięciopięciolecie urodzin*, red. Z. Karpus, N. Kasparek, L. Kuk, J. Sobczak, Toruń–Olsztyn 2001, s. 521–535.

[460] *List biskupów polskich do duchowieństwa w sprawie „Caritas"* [w:] *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945–1974…*, s. 85–88.

[461] APO, PWRN w Olsztynie, 444/18/713, Sprawozdanie starosty powiatu mrągowskiego z rozmowy dotyczącej oświadczenia episkopatu w sprawie likwidacji „Caritasu" przeprowadzonej z ks. Bieniarzem Franciszkiem z Rucian, wikariuszem placówki duszpasterskiej, 14 II 1950 r., k. 144.

[462] *Ibidem*, Sprawozdanie starosty powiatu mrągowskiego z rozmowy dotyczącej oświadczenia episkopatu w sprawie likwidacji „Caritasu" przeprowadzonej z ks. Chomskim Józefem, proboszczem parafii Piecki, 14 II 1950 r., k. 142.

[463] A. Kopiczko, *Stosunki państwo-Kościół w diecezji warmińskiej w latach 1945–1950…*, s. 43.

nabożeństwo, aby stawić się na zaproszenia władz administracyjnych. Chcąc wykluczyć lub zminimalizować tego typu sytuację ks. Bensch przypominał kapłanom, że pierwszym ich obowiązkiem jest wierne pełnienie służby Bożej. Wyjaśniał, że „jeżeli lud katolicki takim szacunkiem darzy kapłanów, jeśli kościoły nasze są pełne, to tylko dlatego, że wierni widzą w nas żołnierzy Chrystusowych, co mężnie się potykają o sprawy Boże". Wobec tego administrator apostolski przypominał, że wszelkie wezwania i zaproszenia kierowane przez władze państwowe mają charakter obowiązujący tylko w sytuacji kiedy noszą urzędowy nakaz stawiennictwa. Wskazując na rozporządzenie prezydenta z 22 marca 1928 r. o postępowaniu administracyjnym ks. Bensch wyjaśniał, że w myśl przepisów władza ma prawo wzywać w sytuacjach, w których niezbędne jest osobiste złożenie wyjaśnień. Wezwanie powinno być opatrzone podpisem urzędnika instancji wzywającej i zawierać niezbędne dane personalne wzywanego oraz cel i charakter jego wezwania[464]. Ponadto rządca diecezji warmińskiej w instrukcji dla księży odwoływał się do okólnika nr 10 Ministra Spraw Wewnętrznych z 12 lutego 1936 r. o wytycznych postępowania władz przy załatwianiu spraw administracyjnych. Zgodnie z jego zapisami ks. Bensch zwracał uwagę na obowiązek uprzedniego informowania osób wzywanych, czy winny stawić się osobiście, złożyć wyjaśnienia pisemnie czy też mogą przysłać pełnomocnika. Przestrzegał też aby sprawdzać czy w wezwaniu wyznaczony jest odpowiedni termin zawierający datę, godzinę i miejsce stawiennictwa wezwanego. Ponadto administrator apostolski uczulał księży, że wzywanie na określony dzień i godzinę może mieć miejsce tylko w sytuacjach wyjątkowych, gdyż z reguły powinien być wyznaczony pewien przedział czasowy. Prosił również, aby zwracać uwagę czy zadośćuczynienie wezwania jest obowiązkowe, a jeśli tak to jakie widnieją skutki prawne niezastosowania się do wezwania[465].

Apele i instrukcja wydana przez ks. Benscha przestrzegająca księży przed nieuzasadnionymi wezwaniami na spotkania z przedstawicielami władz wojewódzkich nie przyniosły zakładanego rezultatu. Tylko nieliczni kapłani potrafili przeciwstawić się zastraszaniu starostów związanemu z oświadczeniem episkopatu w sprawie przejęcia przez państwo „Caritas". Inni jak np. ks. Jan Latocha w obronie przed nakłanianiem rozmówców, starali się wyjaśniać zaistniałą sytuację następująco: „obecnie otrzymaliśmy zarządzenie od władz kościelnych, że za niewykonanie zarządzeń tychże władz grozi nam

[464] Dz.U. 1928, nr 36, poz. 341, Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu administracyjnym.
[465] AIPN Bi, 087/228, Instrukcja w sprawie stawiennictwa na wezwanie władz, 30 i 1950 r., b.p.

dyspensa i w tym wypadku nie mogę się do tego zastosować, ponieważ zostanę odsunięty od ołtarza i będę rozłączony z moim powołaniem. Przed otrzymaniem tegoż zarządzenia zgodziłbym się na nie odczytanie oświadczenia episkopatu, teraz jednak jestem zmuszony je odczytać. Otrzymałem również od władz kościelnych zarządzenie na piśmie, że nie wolno mi jest stawić się na żadne wezwanie za wyjątkiem wezwań o charakterze wyłącznie administracyjnym"[466]. Ostatecznie, w niedzielę 12 lutego 1950 r. na terenie diecezji warmińskiej oświadczenie episkopatu Polski do wiernych dotyczące sprawy „Caritas" na ogólną liczbę 135 księży, odczytało 24, a 104 zastosowało się do poleceń władz państwowych[467]. Za odczytanie komunikatu wbrew zarządzeniom władz państwowych, sprawy 7 księży przekazano do prokuratury, a 17 ukarano grzywną w wysokości od 20 000 do 60 000 zł[468]. W odpowiedzi na kary administracyjne Kuria Biskupia w Olsztynie wystosowała listy do poszczególnych parafii z pouczeniem jak należy pisać odwołanie od wymierzonej grzywny. Jednocześnie ks. Bensch oświadczył, że w przypadku nieuwzględnienia odwołań kary finansowe rozłoży na wszystkich księży, gdyż „w zasadzie Ci co listu nie odczytywali są winni ponieść konsekwencje za wynikłe skutki z posłuszeństwa niektórych księży w stosunku do episkopatu". Mimo, że rządca diecezji warmińskiej osobiście był przeciwny odczytywaniu oświadczenia, uznając je za mało znaczący głos, który nie przyniesie konkretnego efektu, przyznawał, że gdyby wszyscy księża solidarnie je odczytali, władze nie mogłyby ukarać wszystkich księży. Podczas odpraw dekanalnych oraz rozmów na które wzywał księży uczestniczących

[466] APO, PWRN w Olsztynie, 444/18/713, Sprawozdanie starosty powiatu mrągowskiego z rozmowy dotyczącej oświadczenia episkopatu w sprawie likwidacji „Caritasu" przeprowadzonej z ks. Janem Latochą, 14 II 1950 r., k. 141.

[467] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3252, Informacje dotyczące kleru i religii, Pismo KP PZPR w Nidzicy do KW PZPR w Olsztynie, 13 II 1950 r., k. 52–53; Komunikat I sekretarza KW PZPR w Olsztynie, b.d., k. 54; AIPN Bi, 084/95, Sprawozdania naczelnika Wydziału V WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu V MBP za 1950 r., Sprawozdanie naczelnika Wydziału V WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu V MBP za czas od 1 do 28 II 1950 r., 1 III 1950 r., k. 17; A. Kopiczko, *„Caritas" w diecezji warmińskiej 1945–1950…*, s. 110; J. Stefaniak, *Postawy duchowieństwa katolickiego wobec władz państwowych w latach 1948–1953 (na przykładzie woj. olsztyńskiego)*, „Masovia" 2000, t. 3, s. 134.

[468] APO, PWRN w Olsztynie, 444/18/713, Pismo naczelnika Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego do prezydenta miasta Olsztyn, 15 II 1950 r., k. 247; Pismo naczelnika Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego do starosty powiatowego w Olsztynie, 15 II 1950 r., k. 246; Pismo naczelnika Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego do starosty powiatowego w Szczytnie, 15 II 1950 r., k. 241; Pismo naczelnika Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego do starosty powiatowego w Bartoszycach, 15 II 1950 r., k. 243; Pismo naczelnika Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego do starosty powiatowego w Lidzbarku Warmińskim, 15 II 1950 r., k. 245; Pismo naczelnika Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego do starosty powiatowego w Morągu, 15 II 1950 r., k. 242; Pismo naczelnika Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego do starosty powiatowego w Mrągowie, 15 II 1950 r., k. 244.

w zjeździe w Warszawie i sprzeniewierzających się zaleceniom episkopatu, zabraniał duchowieństwu składania jakichkolwiek podpisów na dokumentach, gdyż mogą zostać wykorzystane do niewłaściwych celów. Ponadto rządca diecezji warmińskiej oświadczał, że nie należy wierzyć telegramom i rozmowom telefonicznym, które mogą być fałszowane. Apelował o zjednoczenie się księży wokół episkopatu wyjaśniając, że metody walki władz z Kościołem mają na celu jego rozbicie od wewnątrz poprzez poróżnienie kapłanów z hierarchią kościelną. Z kolei do nowych zarządców „Caritas" ks. Bensch polecał księżom ustosunkować się biernie i nie obejmować żadnych funkcji w organizacji. Ewentualne zaangażowanie się w pracę niekościelnego „Caritas" uzależniał od swojej zgody[469].

Przejęcie przez komunistów organizacji „Caritas" i powołanie Komisji Księży przy ZBoWiD sprawiło, że władze państwowe uzyskały możliwość podejmowania wspólnych inicjatyw z częścią przychylnego sobie duchowieństwa bez konsultowania tych decyzji z hierarchią kościelną. Na prośbę Zarządu Przymusowego Zrzeszenia „Caritas", 11 marca 1950 r. MAP wyraziło zgodę na przeprowadzenie w niedzielę 26 marca ulicznej zbiórki pieniędzy obejmującej także kościoły. Z uwagi, że kwesta ta niezależnie od swego zasadniczego celu miała charakter polityczny, wojewoda olsztyński zwracał się do starostów oraz prezydenta Olsztyna o uczynienie wszystkiego, aby efekty tej zbiórki były jak najbardziej pozytywne. Ponadto Moczar zwracał uwagę, że przymusowy zarząd „Caritas" w Olsztynie nie wystąpił do wszystkich księży i przełożonych sióstr zakonnych, aby zechcieli zaangażować się w zbiórkę[470]. W związku z tym 20 marca 1950 r. Henryk Ząbek – dyrektor Tymczasowego Zarządu Diecezjalnego Zrzeszenia „Caritas" w Olsztynie udał się do kurii z prośbą o przyjęcie go przez ks. Benscha, celem wręczenia mu listu w sprawie udziału duchowieństwa w ulicznej zbiórce na rzecz „Caritas" pod hasłem „Święta nadchodzą – pamiętaj o biednych". W liście zwracał się z prośbą o wsparcie materialne polegające na przekazaniu wszystkich datków

[469] AIPN Bi, 084/6, Sprawozdania miesięczne za okres od 1 i 1950 r. do 31 XII 1950 r., Raport miesięczny WUBP w Olsztynie za okres od 1 do 28 II 1950 r., 1 III 1950 r., k. 13–15. Ksiądz Witold Raducha z parafii w Sępopolu oraz ks. Józef Zaremba z parafii Wojciechy wezwani przez rządcę diecezji warmińskiej za udział w zjeździe na Politechnice Warszawskiej i nieodczytanie oświadczenia w sprawie „Caritas" otrzymali surową reprymendę, po której przygnębieni mówili, że „wyjadą dobrowolnie na kurację". Zob. AIPN Bi, 084/93, Sprawozdanie sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za czas od 1 do 28 II 1950 r., 2 III 1950 r., k. 126; AIPN Bi, 084/95, Sprawozdanie naczelnika Wydziału V WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu V MBP za czas od 1 do 28 II 1950 r., 1 III 1950 r., k. 17.

[470] APO, PWRN w Olsztynie, 444/18/713, Pismo wojewody olsztyńskiego – gen. Mieczysława Moczara do starostów powiatowych i prezydenta miasta Olsztyna, 18 III 1950 r., k. 317–318.

wiernych zebranych w kościołach diecezji w ostatnią niedzielę marca. Rządca diecezji warmińskiej nie przyjął dyrektora Ząbka, tłumacząc się za pośrednictwem wikariusza generalnego ważnością innych spraw, które absorbują mu czas. Domyślając się celu wizyty Ząbka, prosił ks. Karpińskiego o odmowne załatwienie sprawy i wyjaśnienie, że 26 marca księża mają obowiązek urządzić w kościołach zbiórkę na kwiaty na grób Chrystusa. Zwrócił nadto uwagę, że „Caritas" wystosował do księży pismo w sprawie zbiórki, nie uzgadniając tego z Kurią Biskupią w Olsztynie. Podsumowaniem niechęci ks. Benscha do przejętego przez władze „Caritas" może być przygotowane na jego prośbę oświadczenie ks. Karpińskiego, który na zakończenie rozmowy z Ząbkiem powiedział: „dzieli nas płot – nie ma porozumienia między państwem a Kościołem – i jak długo nie będzie tego porozumienia, tak długo nie pomożemy »Caritasowi«"[471]. Apel ks. Benscha skierowany do duchowieństwa diecezji warmińskiej o nie włączanie się w akcję prowadzoną przez „Caritas" poskutkował tylko w Olsztynie, gdzie ani jedna osoba duchowna nie weszła do Komitetu Zbiórkowego. W innych powiatach województwa księża ogłaszali z ambon informacje o zbiórce, zachęcając do wpłat na rzecz „Caritas"[472]. O niepodporządkowaniu się duchowieństwa prośbom rządcy diecezji warmińskiej świadczy fakt, że w województwie olsztyńskim zebrano największą sumę pieniędzy ze wszystkich województw w stosunku do gęstości zaludnienia[473].

Ksiądz Bensch widząc wzrastające pozytywne ustosunkowanie się podległych mu księży do decyzji rządu, starał się nie dopuścić do żadnych rozdźwięków i różnicy zdań. W tym celu skierował pismo do duchowieństwa diecezji, w którym zakazywał angażowania się w działalność partyjną i brania udziału w spotkaniach politycznych. Nie pozwalał także na uczestnictwo w zebraniach organizowanych przez władze świeckie mających na celu zwalczanie instytucji i urzędów kościelnych. Kategorycznie zabraniał obejmowania stanowisk i urzędów od władz państwowych, a wysuwanie kandydatur księży do rad narodowych uzależniał od swojej zgody[474]. Poza tym wspomniane

[471] *Ibidem*, Pismo dyrektora Diecezjalnego Związku „Caritas" – Henryka Ząbka do ks. Teodora Benscha, 20 III 1950 r., k. 325; Telefonogram naczelnika Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego do Departamentu Politycznego MAP, 21 III 1950 r., k. 323.
[472] *Ibidem*, Sprawozdanie wiceprezydenta miasta Olsztyna z przebiegu zbiórki ulicznej na cele „Caritas", 28 III 1950 r., k. 326; Pismo wicestarosty powiatu morąskiego do wojewody olsztyńskiego, 28 III 1950 r., k. 329; Pismo starosty powiatu kętrzyńskiego do wojewody olsztyńskiego, 28 III 1950 r., k. 327.
[473] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3252, Pismo I sekretarza KW PZPR w Olsztynie – Pawła Wojasa do KC PZPR, 4 IV 1950 r., k. 55.
[474] AIPN Bi, 084/6, Raport miesięczny WUBP w Olsztynie za okres od 1 do 31 III 1950 r., 5 IV 1950 r., k. 26; AIPN Bi, 084/93, Sprawozdanie sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za marzec 1950 r., 4 IV 1950 r., k. 132.

zarządzenie w dużej mierze wpłynęło na to, że 27 marca 1950 r. nie udało się zorganizować zjazdu księży „patriotów". Tego dnia o godzinie 10:00 miała odbyć się w Olsztynie narada księży – członków wojewódzkiego ZBoWiD, a na godzinę 14:00 zaplanowano spotkanie wszystkich księży „patriotów" z całego województwa olsztyńskiego. Władze wojewódzkie starając się zmobilizować do przybycia jak największa liczbę księży, zaangażowały do działania pracowników (referentów) referatów społeczno-politycznych poszczególnych starostw. Ich zadaniem było udawanie się do księży celem doręczenia zaproszeń i zachęcenia ich (m. in. poprzez zapewnienie transportu do Olsztyna samochodem służbowym starostwa) do wzięcia udziału w naradach w Olsztynie. W trakcie tych spotkań wielu z księży wyjaśniało referentom, że choć chcieliby wziąć udział w spotkaniach, to jednak zalecenia ks. Benscha zabraniają uczestnictwa w tego typu naradach. Niektórzy z kapłanów zachęcali władze wojewódzkie do porozumienia się z rządcą diecezji warmińskiej, dzięki czemu udział w spotkaniach wzięło by wielu księży utożsamiających się z ideą działalności OKK[475]. Ostatecznie obawa księży diecezji warmińskiej przed karami kościelnymi ze strony ks. Benscha sprawiła, że zjazd OKK w Olsztynie nie doszedł do skutku w zamierzonej formie. Dodatkowy wpływ miał niewłaściwie dobrany termin, bowiem 27 marca odbywały się rekolekcje przedświąteczne i księża mogliby być ukarani przez ks. Benscha za niewykonywanie swoich duszpasterskich obowiązków[476]. Z inicjatyw zaplanowanych przez ZBoWiD z udziałem księży, 27 marca w gmachu Wojewódzkiej Rady Narodowej (WRN) w Olsztynie odbyło się tylko pierwsze organizacyjne zebranie celem założenia OKK, podczas którego obecni byli przedstawiciele władz tj. przewodniczący WRN, naczelnik Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego, przedstawiciel Zarządu Miejskiego oraz kilku starostów[477].

Rządca diecezji warmińskiej mimo, że starał się utrzymać jednomyślność wśród księży, miał też świadomość, że nie może ufać wszystkich podległym kapłanom. Wyrażał to publicznie w obecności kurialistów, polecając, aby odpis listu episkopatu Polski do

[475] APO, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej [dalej: PPRN] i Urząd Powiatowy w Lidzbarku Warmińskim, 449/530, Sprawy wyznaniowe, Pismo wojewody olsztyńskiego – gen. Mieczysława Moczara do starosty powiatowego w Lidzbarku Warmińskim, 22 III 1950 r., k. 70; Notatka służbowa z podróży i rozmów przeprowadzonych z księżmi 24 III 1950 r., 25 III 1950 r., k. 75–77.

[476] AIPN Bi, 084/6, Raport miesięczny WUBP w Olsztynie za okres od 1 do 31 III 1950 r., 5 IV 1950 r., k. 26–27; AIPN Bi, 084/93, Sprawozdanie sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za marzec 1950 r., 4 IV 1950 r., k. 132–133.

[477] AAN, Główna Komisja Księży [dalej: GKK] ZBoWiD w Warszawie i komisje okręgowe, 425/187, Sprawozdania z działalności roczne i kwartalne, Sprawozdanie z działalności Okręgowej Komisji Księży w Olsztynie za czas od początku istnienia do 25 VII 1951 r., b.d., b.p.

premiera Cyrankiewicza z 4 marca 1950 r.[478] rozdawali tylko księżom zaufanym. Przestrzegał, aby kapłanom niepewnym jak np. ks. Rajmund Butrymowicz[479] listu nie dostarczać i generalnie być ostrożnym w relacjach z księżmi, którzy chętnie weszli do OKK działającej przy ZBoWiD[480]. Ponadto ks. Benschowi zaczęły towarzyszyć obawy związane z inwigilacją jego osoby. Ich słuszność potwierdziła sytuacja związana z odejściem z pracy jego szofera o czym rządca diecezji informował podczas audiencji prymasa. Jak wynika z zachowanych dokumentów, w marcu 1950 r. kierowca administratora apostolskiego oznajmił mu, że sumienie nie pozwala mu równocześnie pracować dla Kościoła i aparatu bezpieczeństwa. Na pytanie ks. Benscha, czym jest to spowodowane, szofer odpowiedział, że „nachodzi go UB i koniecznie musi informować co się dzieje [u ks. Benscha] i prosił żeby go zwolnić, że nie chce być donosicielem"[481].

[478] Mowa o liście z 4 marca 1950 r. jaki bp Choromański przesłał do premiera Cyrankiewicza w odpowiedzi na jego pismo z 15 lutego 1950 r. do kard. Adama Sapiehy, w którym atakował episkopat zarzucając mu nadużycia finansowe i niedbalstwo w zarządzaniu „Caritas". Biskup Choromański podkreślił w liście niesprawiedliwe zarzuty kierowane w stronę duchowieństwa i naruszenie prawa podczas rozwiązania „Caritas". Ponadto zaapelował, aby rząd zmienił swój stosunek do Kościoła, dzięki czemu otworzy się droga do normalizacji wzajemnych stosunków. Zob. AIPN, 0445/43 t. 1, Stosunki państwo-Kościół, Pismo sekretarza Episkopatu Polski – bp. Zygmunta Choromańskiego do Prezesa Rady Ministrów – Józefa Cyrankiewicza, 4 III 1950 r., k. 46–53; *Odpowiedź Episkopatu na list Premiera J. Cyrankiewicza z 15 lutego 1950, Warszawa 1950*, „Pismo Okólne" 1989, nr 16, s. 30–34.

[479] Rajmund Butrymowicz (1896–1958) ur. w Wilnie jako syn Adolfa i Zofii z d. Konecka. Ukończył Korpus Kadetów nr 1 im. Carycy Katarzyny w Moskwie i WSD w Wilnie. Po otrzymaniu święceń w 1919 r., wstąpił ochotniczo do WP, gdzie został przydzielony do 1. Dywizji Legionów Polskich. W wojnie polsko-bolszewickiej pełnił funkcję kapelana wojskowego sprawując obowiązki duszpasterskie i opiekując się rannymi żołnierzami przebywającymi w szpitalach. W lipcu 1920 r. został ranny w trakcie odwrotu spod Mińska. Po zakończeniu działań wojennych pełnił służbę kapelana kolejno w garnizonach: Łódź, Bydgoszcz, Nieśwież, Prużana i od 1928 r. w Równem. Podczas kampanii wrześniowej 1939 r. pełnił funkcję szefa duszpasterstwa 13. Dywizji Piechoty, z którą przeszedł szlak bojowy. Od 1941 r. proboszcz parafii w Solecznikach. W latach 1944–1946 proboszcz parafii w Dryświaty w powiecie brasławskim. Po przybyciu na teren województwa olsztyńskiego w latach 1946–1954 był proboszczem parafii Kłębowo, a w latach 1954–1957 proboszczem parafii św. Jerzego w Kętrzynie. W styczniu 1950 r. ks. Butrymowicz wszedł w skład przymusowego Zarządu Diecezjalnego Zrzeszenia „Caritas". Silnie związany z ruchem księży „patriotów". Brał czynny udział w akcji agitacyjnej przy zbieraniu podpisów pod Apelem Sztokholmskim, w akcji zniesienia tymczasowości administracji kościelnej i w agitacji dotyczącej podpisywania Plebiscytu Pokoju. Był przewodniczącym OKK przy ZBoWiD w Olsztynie. Za swoją propaństwową działalność był wielokrotnie nagradzany i odznaczany przez władze komunistyczne. Zob. Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie [dalej: CAW], Kolekcja Akt Personalnych, I.481.B.15666, Rajmund Butrymowicz, Karta kwalifikacyjna Rajmunda Butrymowicza, 15 XI 1920 r., k. 2; Wyciąg z zeszytu ewidencyjnego ks. Rajmunda Butrymowicza, b.d., k. 4; Wniosek o odznaczenie ks. Rajmunda Butrymowicza Złotym Krzyżem Zasługi, 13 VII 1938 r., k. 9; CAW, Kolekcja Teczek Akt Personalnych, 613/61/6, Akta personalne Rajmunda Butrymowicza, Zeszyt ewidencyjny Rajmunda Butrymowicza, 3 VIII 1956 r., k. 1–13; AIPN, 01283/1406, Stowarzyszenia i ugrupowania katolickie. Okręgowa Komisja Księży przy ZBoWiD, Charakterystyki członków Prezydium OKK, b.d., k. 23.

[480] AIPN Bi, 084/6, Raport miesięczny WUBP w Olsztynie za okres od 1 do 31 III 1950 r., 5 IV 1950 r., k. 27; AIPN Bi, 084/93, Sprawozdanie sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za marzec 1950 r., 4 IV 1950 r., k. 133.

[481] AIPN, 01283/109, Sprawa ewidencji operacyjnej za okres 1946–1950. Materiały operacyjne dotyczące kardynała Stefana Wyszyńskiego, Doniesienie agencyjne, 27 III 1950 r., b.p.

W okresie, gdy następowało pogorszenie w relacjach państwo-Kościół, 14 kwietnia 1950 r. Komisja Mieszana składająca się z przedstawicieli władz państwowych i Kościoła katolickiego zawarła porozumienie, które miało regulować funkcjonowanie Kościoła w komunistycznej Polsce[482]. Dokument składający się z 19 punktów w rzeczywistości stanowił dyktat strony partyjno-rządowej, która co najwyżej deklarowała tolerowanie i tak ograniczonego ze swobód Kościoła katolickiego[483]. Po ogłoszeniu porozumienia ks. Bensch wezwał do siebie najbliższych kurialistów, aby zasięgnąć ich opinii na temat dokumentu z 14 kwietnia. W rozmowie z nimi cytował i omawiał aneksy nie zamieszczone w prasie, starając się wykazać, że episkopat dużo zyskał przez zawarte porozumienie. Z kolei 26 kwietnia podczas zwołanej konferencji dziekanów rządca diecezji warmińskiej z pewnym zadowoleniem powiedział, „że czas już zakończyć te nieporozumienia i musimy iść tak jak w myśl porozumienia episkopat Polski nam nakazuje”[484]. W związku z przygotowanym 22 kwietnia komunikatem episkopatu do wiernych w sprawie porozumienia[485], ks. Bensch kazał odczytać go wszystkim katolikom. Księża, którzy nie otrzymają go do 30 kwietnia mieli dokonać jego odczytu 7 maja 1950 r. Dodatkowo administrator apostolski polecił jak najszybciej zwołać konferencje dekanalne wszystkich księży, podczas których należy dokładnie omówić treść i charakter porozumienia[486].

Porozumienie z którym ks. Bensch wiązał duże nadzieje, od samego początku nie było traktowane przez władze państwowe jako obowiązujący dokument prawny, którego należy przestrzegać. Część zawartych w nim przepisów nigdy nie weszła w życie, a inne były notorycznie łamane[487]. Dodatkowo, wkrótce po podpisaniu porozumienia, ustawą z 19 kwietnia 1950 r. powołany został UdsW, którego terenowe komórki w postaci wydziałów do spraw wyznań i samodzielnych referatów wyznaniowych rozpoczęły pracę

[482] *Porozumienie zawarte między przedstawicielami Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i Episkopatu Polski w dniu 14 kwietnia 1950 roku* [w:] *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945–1974…*, s. 91–93.
[483] H. Konopka, *Porozumienie kwietniowe 1950 roku – sukces komunistów, czy klęska episkopatu?...*, s. 127.
[484] AIPN Bi, 084/95, Sprawozdanie naczelnika Wydziału V WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu V MBP za kwiecień 1950 r., 6 V 1950 r., k. 36.
[485] Warto wspomnieć, że podczas Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, która odbyła się 21–22 IV 1950 r. w Gnieźnie planowano poszerzenie składu Komisji Mieszanej o profesorów prawa kanonicznego KUL tj. bp. Piotra Kałwę i ks. Benscha. Zob. K. Gruczyński, *Biskup Michał Klepacz 1893–1967*, Łódź 1993, s. 268.
[486] AIPN Bi, 084/93, Sprawozdanie sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za kwiecień 1950 r., 6 V 1950 r., k. 138; AIPN Bi, 084/6, Raport miesięczny WUBP w Olsztynie za okres od 1 do 31 IV 1950 r., 7 V 1950 r., k. 39.
[487] J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)…*, s. 110; K. Banaś, *Władysław Wolski. Meandry kariery komunistycznego działacza*, Łódź 2019, s. 217.

w połowie maja 1950 r.[488] Celem UdsW było prowadzenie polityki wyznaniowej i nadzór nad wszystkimi związkami religijnymi ze szczególnym uwzględnieniem Kościoła katolickiego[489].

Pierwszą próbą nacisku władz państwowych na hierarchię Kościoła katolickiego po podpisaniu wspomnianego porozumienia była rozpoczęta 16 kwietnia 1950 r. akcja zbierania podpisów pod apelem sztokholmskim[490]. Władzom państwowym zależało aby obok zakładów pracy i innych organizacji, do akcji włączyło się duchowieństwo, które miało być gwarantem uzyskania satysfakcjonującej liczby podpisów wśród wiernych. Na Warmii i Mazurach za zbieranie podpisów odpowiedzialny był Komitet Obrońców Pokoju (KOP) działający na wszystkich szczeblach samorządu terytorialnego. Początkowo ks. Bensch podobnie jak cała hierarchia Kościoła wzbraniał się przed formalnym poparciem akcji zbierania podpisów pod apelem. Zdając sobie sprawę, że jest to propagandowe narzędzie w polityce zagranicznej ZSRR, polecił ustnie nie podpisywać apelu i zabronił księżom uczestnictwa w pracach KOP[491]. Z kolei pod koniec kwietnia 1950 r. wystosował do księży pismo, w którym ostrzegał ich przed udziałem w akcjach politycznych i zabraniał składania podpisów pod apelem sztokholmskim[492] oraz innymi listami poparcia bez jego zgody[493]. Brak aktywnego udziału księży w pracach KOP na szczeblu gminnym i gromadzkim kazał tłumaczyć nawałem pracy duszpasterskiej[494]. Kiedy dziekani poszczególnych dekanatów pytali ks. Benscha o podpisywanie apelu, odpowiadał, że uważa, iż Kościół nie powinien mieszać się do tych spraw. Wyjaśniał, że domaganie się zakazu tylko i wyłącznie broni atomowej nie załatwia całej sprawy, ponieważ istnieją inne rodzaje broni wyniszczającej ludzkość jak np. V2, gazy bojowe

[488] AAN, URM, 290/15/97, Sprawozdanie z działalności UdsW w roku 1950, b.d., k. 6.
[489] AAN, UdsW, 84/139, Protokół z konferencji odbytej w UdsW 14 VII 1950 r. z kierownikami Referatów Wyznaniowych w Prezydiach Wojewódzkich Rad Narodowych, [1950 r.], k. 1-2.
[490] Apel sztokholmski był orędziem podpisanym 25 III 1950 r. przez uczestników odbywającego się w Sztokholmie Kongresu Obrońców Pokoju. W uchwalonej deklaracji domagali się zakazu posiadania broni atomowej i ustanowienia ścisłej kontroli międzynarodowej nad wykonaniem tego postanowienia, uznając za zbrodniarza wojennego rząd, który zastosuje broń atomową. Treść apelu była wyrazem poparcia dla powojennej polityki ZSRR, który nie posiadał jeszcze broni atomowej i potrzebował czasu na jej wprowadzenie.
[491] AIPN, 01283/546, Udział kleru w II Światowym Kongresie Pokoju i apelu sztokholmskim w 1950 r., Informacja nr 31 dotycząca kleru i udziału księży w akcji pokoju, 20 V 1950 r., b.p.
[492] APO, PPRN i Urząd Powiatowy w Lidzbarku Warmińskim, 449/532, Sprawy wyznaniowe, Pismo sekretarza PPRN w Lidzbarku Warmińskim do Samodzielnego Referatu do Spraw Wyznań PWRN w Olsztynie, 8 VII 1950 r., k. 25.
[493] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3252, Pismo Referatu Sprawozdawczego KW PZPR w Olsztynie do KC PZPR, 23 V 1950 r., k. 62–63.
[494] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/4, Sprawozdania kwartalne wydziału i referatów do spraw wyznań 1950–1951, Sprawozdanie za okres czasu od 9 VIII do 9 X 1950 r. z działalności Referatu do spraw Wyznań PPRN w Morągu, [październik 1950 r.], k. 16.

itp. Wobec tego wskazywał, że należy zachęcać wiernych do modlitwy o sprawiedliwy pokój i organizować nabożeństwa błagalne. Dawał tym do zrozumienia, że Kościół w walce o pokój stoi na innym stanowisku niż KOP. Mówił, że „z podpisami trzeba być ostrożnym, bo w ostatnich czasach często nadużywano podpisów księży do wypowiedzi zmyślonych”[495].

Mimo to, delegacja Miejskiego Komitetu Pokoju (MKOP) w Olsztynie chcąc wymóc na ks. Benschu zmianę decyzji w sprawie podpisów duchowieństwa pod apelem sztokholmskim, 27 maja 1950 r. udała się do Kurii Biskupiej w Olsztynie celem rozmowy z rządcą diecezji warmińskiej. Wizyta ta nie doszła jednak do skutku, gdyż pomimo obecności ks. Benscha delegacja ta nie została wpuszczona do jego mieszkania. Gospodyni mimo tłumaczeń i próśb przybyłych gości wyjaśniała, że ks. Bensch nie przyjmuje i polecił nikogo nie wpuszczać. W zamian członkowie MKOP w Olsztynie przeprowadzili rozmowę z wikariuszem generalnym kurii ks. Karpińskim, który wyjaśnił, że nie podpisze apelu, ponieważ nie ma w nim mowy o pokoju, a tylko o bombie atomowej, co prowadzi do wniosku, że inną bronią można wojować. Dziwił się, że do ks. Benscha, który jest gospodarzem Kościoła katolickiego nie tylko w Olsztynie ale w całym województwie olsztyńskim, zwraca się w tej sprawie MKOP a nie jego wojewódzkie struktury. Ponadto przypominał, że prezydent Bierut powiedział, że nie życzy sobie, aby księża wtrącali się do polityki, a w „Trybunie Ludu” napisano, że akcja zbierania podpisów jest akcją polityczną, co oznacza, że duchowieństwo nie może brać w niej udziału[496]. Niechęć rządcy diecezji warmińskiej do spotkania się z przedstawicielami MKOP w Olsztynie pozwoliła im wysnuć znacznie dalej idące wnioski. W czerwcu 1950 r. przewodniczący MKOP w Olsztynie w sprawozdaniu o nastrojach społeczeństwa wobec akcji zbierania podpisów pod apelem stwierdzał, że za negatywny stosunek duchowieństwa do akcji winę ponosi ks. Bensch, który „zastosował lisią metodę ukrywania się, nie mając widocznie odwagi do otwartego ustosunkowania się negatywnie do całej akcji”. Członkowie MKOP daremnie usiłowali nawiązać osobisty kontakt z ks. Benschem. Czterokrotne udawanie się delegacji zawsze natrafiało na nieobecność administratora apostolskiego, który zdaniem władz „dziwnym trafem stale

[495] AIPN, 01283/546, Doniesienie agenturalne, 20 V 1950 r., b.p.; AIPN, Bi 084/93, Sprawozdanie sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za maj 1950 r., 5 VI 1950 r., k. 140; Sprawozdanie sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za czerwiec 1950 r., 1 VII 1950 r., k. 144–145.

[496] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/871, Spostrzeżenie z pobytu delegacji Miejskiego Komitetu Obrońców miasta Olsztyna z wizyty w Kurii Biskupiej, u ks. rektora jak i w mieszkaniu ks. Teodora Benscha, 27 V 1950 r., k. 20.

był w rozjazdach właśnie wtedy kiedy zjawiała się u niego delegacja MKOP. Biorąc przykład ze swojego rządcy, duchowieństwo diecezji warmińskiej starało się unikać deklaratywnej odpowiedzi w sprawie podpisu pod apelem, zasłaniając się brakiem pozwolenia nadrzędnych władz kościelnych. Delegaci KOP zgłaszający się do poszczególnych księży, w wielu przypadkach napotykali za zdecydowany opór[497]. W podobny sposób ks. Bensch unikał oddelegowania przedstawiciela kurii do KOP. Kiedy należało odpowiedzieć na zaproszenie KOP, ks. Karpiński mówił, że przekaże sprawę rządcy diecezji, który może kogoś wydeleguje[498].

Sytuacja w sprawie podpisów księży pod apelem sztokholmskim uległa zmianie pod wpływem nacisku opinii publicznej oraz niezliczonym artykułom i wypowiedziom prasowym wytykającym Kościołowi katolickiemu brak zaangażowania w walkę o pokój. Pod wpływem presji otoczenia episkopat Polski zmuszony został do wycofania się z zajmowanego stanowiska i wystosował oświadczenie, w którym choć nie odwołał się wprost do apelu sztokholmskiego, poparł akcję na rzecz światowego pokoju[499]. Władze KW PZPR w Olsztynie stwierdzały, że na terenie diecezji warmińskiej sytuacja w sprawie apelu zmieniła się dopiero w momencie, gdy liczne delegacje kobiet z dziećmi zgłosiły się do księży i zażądały jasnego określenia stanowiska. Ponadto wpływ na zmianę stanowiska niektórych duchownych miało wymienianie na wiecach i zebraniach z imienia i nazwiska księży, którzy nie złożyli podpisu pod apelem. Wówczas większość księży diecezji przełamała się, składając pisemne oświadczenia solidaryzujące z akcją na rzecz pokoju i nawołując wiernych do złożenia podpisów[500]. Mimo początkowego zakazu ks. Benscha, wielu księży podpisało się pod apelem i wzięło udział w pracach KOP. Do końca maja 1950 r. w województwie olsztyńskim na 135 księży, apel sztokholmski podpisało 98. Spośród 37 księży, którzy odmówili złożenia podpisu, 14 pochodziło

[497] APO, Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu [dalej: WK FJN] w Olsztynie, 489/109, Protokoły posiedzeń, sprawozdania z działalności i plany pracy Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju w Olsztynie. Sprawozdania obwodowych, miejskich i powiatowych Komitetów Obrońców Pokoju, Sprawozdanie opisowe przewodniczącego MKOP w Olsztynie, 27 V 1950 r., k. 78; Sprawozdanie ostateczne z akcji zbierania podpisów pod apelem Światowego KOP przeprowadzonej na terenie miasta Olsztyna w okresie od 8 V do 4 VI 1950 r., 3 VI 1950 r., k. 88.

[498] AIPN Bi, 084/93, Sprawozdanie sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za maj 1950 r., 5 VI 1950 r., k. 140.

[499] AAN, URM, 290/15/97, Sprawozdanie z działalności UdsW w roku 1950, b.d., k. 21; AAN, UdsW, 7/3, Sprawozdanie z działalności urzędu za 1950 r. Plan pracy urzędu na 1951 r., Sprawozdanie z działalności Urzędu do Spraw Wyznań w roku 1950, b.d., k. 29; P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989…*, s. 239–240.

[500] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/258, Protokoły posiedzeń egzekutywy KW PZPR w Olsztynie wraz z załącznikami. 1 VI – 29 VII 1950 r., Protokół nr 24 z posiedzenia egzekutywy KW PZPR w Olsztynie odbytej 10 VI 1950 r., k. 105; A. Kopiczko, *Stosunki państwo-Kościół w diecezji warmińskiej w latach 1945–1950…*, s. 30.

z Olsztyna, a 23 z innych powiatów województwa[501]. Ostatecznie, ze 172 duchownych tylko 52 mimo kilkukrotnych próśb nie złożyło podpisu pod apelem[502]. W grupie tej był także rządca diecezji warmińskiej, który trwał na stanowisku niepodpisywania apelu do momentu formalnego zakończenia akcji[503]. Dopiero kilka tygodni po zakończeniu akcji prowadzonej przez KOP ks. Bensch wraz ze swoimi współpracownikami z kurii zwrócił się do Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju i podpisał apel sztokholmski[504]. W podsumowaniu akcji składania podpisów bezpieka odnotowała, że początkowa postawa rządcy diecezji warmińskiej oraz księży nieprzychylnie nastawionych do apelu sztokholmskiego wywarła duży wpływ na ludności wiejskiej, która dopiero pod naciskiem opinii publicznej zdecydowała się złożyć swój podpis[505].

Upływające tygodnie od zawartego 14 kwietnia 1950 r. porozumienia pomiędzy państwem a Kościołem uzmysłowiły rządcy diecezji warmińskiej, że władze państwowe nie mają zamiaru łagodzić założeń polityki względem duchowieństwa i będą dążyć do rozszerzania działalności organizacji, które zrzeszają księży przychylnych komunistom. Mimo towarzyszących mu obaw, które wyraził 17 maja 1950 r. podczas wizytacji

---

[501] AIPN, Bi 084/93, Sprawozdanie sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za maj 1950 r., 5 VI 1950 r., k. 140–141. Dane te nie są precyzyjne i w różnych źródłach można spotkać inne liczby. W sprawozdaniu WK FJN w Olsztynie z 3 VI 1950 r. czytamy, że z 23 księży przebywających w Olsztynie apel podpisało 5 oraz 1 siostra zakonna. Por. APO, WK FJN w Olsztynie, 489/109, Sprawozdanie ostateczne z akcji zbierania podpisów pod apelem Światowego KOP przeprowadzonej na terenie miasta Olsztyna w okresie od 8 V do 4 VI 1950 r., 3 VI 1950 r., k. 88. Zdarzało się, że w niektórych powiatach (np. oleckim) w obrębie diecezji warmińskiej wszyscy księża zgodnie podpisywali apel sztokholmski. Zob. AIPN Bi, 045/1114, Raporty i sprawozdania miesięczne naczelnika Wydziału V WUBP w Białymstoku przesłane do dyrektora Departamentu V MBP, Sprawozdanie z pracy Wydziału V WUBP w Białymstoku za maj 1950 r., 5 VI 1950 r., k. 64; K. Sychowicz, *Apel Sztokholmski III sesji Światowej Rady Pokoju i akcja polskiego Komitetu Obrońców Pokoju jako element walki władz komunistycznych z Kościołem rzymskokatolickim w województwie białostockim*, „Studia Teologiczne" 2017, nr 35, s. 325, 330.

[502] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/258, Protokół nr 24 z posiedzenia egzekutywy KW PZPR w Olsztynie odbytej 10 VI 1950 r., k. 105

[503] Początkowo poza ks. Benschem, z Kurii Biskupiej w Olsztynie apelu sztokholmskiego nie podpisali: wikariusz generalny ks. Karpiński, notariusz ks. Zink, prokurator ks. Stefan Brzykcy i referent ks. Franciszek Bryx. Podpis pod apelem złożył kanclerz kurii ks. Kobyłecki, dyrektor, wicedyrektor i jeden profesor WSD w Olsztynie oraz 59 alumnów NSD i WSD w Olsztynie. Zob. AIPN Bi, 084/93, Sprawozdanie sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za czerwiec 1950 r., 1 VII 1950 r., k. 144; AIPN, 01283/546, Pismo naczelnika Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP, 28 VI 1950 r., b.p.

[504] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/4, Sprawozdanie z działalności Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie za okres od 14 IV do 12 VI 1950 r., 13 VII 1950 r., k. 2. Według ustaleń Andrzeja Kopiczki, ks. Bensch oraz pracownicy Kurii Biskupiej w Olsztynie nigdy nie podpisali apelu sztokholmskiego. Por. A. Kopiczko, *Rządca diecezji warmińskiej ks. Wojciech Zink a władze partyjno–państwowe…*, s. 112.

[505] AIPN, 1572/595, Światowa Akcja Pokoju (Apel Sztokholmski). Zbieranie podpisów. Biuletyn Informacyjny nr 20/40 z 4 V 1949 r. Zestawienie podpisów zebranych w poszczególnych 49 województwach, mapa, meldunki Departamentu III o odmowie podpisu, raporty informacyjne WUBP, Raport specjalny naczelnika Wydziału V WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu V MBP w sprawie składania podpisów pod apelem sztokholmskim, 2 IX 1950 r., k. 31.

w Orzyszu, gdzie przemawiając do zebranej ludności powiedział: „nie wiem jak długo jeszcze będę przemawiał do Was i Wy mili parafianie nie wiem jak długo tu będziecie”[506], starał się ograniczać zaangażowanie kapłanów w pracę na rzecz „Caritas” i OKK. W czerwcu 1950 r. ks. Bensch wzywał do kurii księży będących członkami ZBoWiD celem wyjaśnienia ich uczestnictwa w konferencji OKK[507]. Na rozmowy do administratora apostolskiego wzywani byli także kapelani pełniący swoje obowiązki liturgiczne na terenie diecezji warmińskiej. Kiedy do kurii zgłosił się kapelan KBW w Olsztynie ks. Franciszek Wojtyło[508], rządca diecezji pytał go dlaczego razem z kapelanem 15. Dywizji Piechoty ks. Kroczkiem nie brali udziału w uroczystej procesji Bożego Ciała, podczas której obecni byli wszyscy olsztyńscy księża[509]. Nie w pełni respektowane były także zarządzenia ks. Benscha dotyczące korzystania przez duchowieństwo z pomocy przejętego przez państwo „Caritas”. Mimo obawy przed wytycznymi rządcy diecezji i zaleceniami kurii, które zabraniały używania do mszy „komunistycznego wina z Caritasu”, część księży, także tych cieszących się zaufaniem ks. Benscha korzystała w sposób dyskretny z pomocy „Caritas”. Jako przykład można wskazać ks. Władysława Małachowskiego wikariusza parafii św. Józefa w Olsztynie, który pobrał materiał na sutannę i palto, zaznaczając, że „on wszystko weźmie by tylko kuria nie wiedziała bo nie chce mieć szykan i przykrości”. W podobny sposób wypowiadali się również inni księża korzystający ze wsparcia „Caritas” jak np. wikariusz parafii św. Piotra i Pawła w Lidzbarku Warmińskim ks. Władysław Błaszko i wikariusz parafii św. Józefa w Olsztynie ks. Stanisław Sztuba. Swój nieprzychylny stosunek do

[506] AIPN Bi, 084/93, Sprawozdanie sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za maj 1950 r., 5 VI 1950 r., k. 141.

[507] w konferencji OKK w Olsztynie wzięło udział zaledwie 5 księży, co pod względem frekwencji było najsłabszych wynikiem w Polsce. Zob. AIPN, 01283/1405, Stowarzyszenia i ugrupowania katolickie i świeckie. Działalność duchowieństwa i osób świeckich w Głównej Komisji Księży przy ZBoWiD i komisjach okręgowych oraz różnych pismach katolickich, Raport z przebiegu konferencji organizowanych przez komisje okręgowe w ramach akcji pokojowej, 1 VI 1950 r., k. 40.

[508] Franciszek Wojtyło (1905–1982) ur. w Hyżnem jako syn Stanisława i Marii. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1931 r., w latach 1931–1933 wikariusz parafii w Niewodnej, od 1944 r. był kapelanem 9. Brygady Artylerii Przeciwpancernej 2. Armii WP. Od listopada 1945 r. do 1947 r. pełnił funkcję kapelana garnizonu rzeszowskiego, gdzie uczestniczył w walkach z Ukraińską Powstańczą Armią w ramach akcji „Wisła”. Od 1948 r. był kapelanem KBW w Olsztynie, w latach 1951–1952 kapelanem garnizonu w Żarach, a od 1953 r. kapelanem garnizonu Sopot. W grudniu 1956 r. został przeniesiony na kapelana garnizonu łódzkiego. W 1968 r. powierzono mu stanowisko proboszcza parafii garnizonowej w Kielcach, które sprawował do 1971 r. Zob. AIPN, 2911/1, Karta ewidencyjna Franciszka Wojtyło, k. 2533; AIPN w Kielcach [dalej: Ki], 014/962, Materiały operacyjne dotyczące ks. ppłk. Franciszka Wojtyło.

[509] AIPN Bi, 084/93, Sprawozdanie sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za czerwiec 1950 r., 1 VII 1950 r., k. 145; AIPN Bi, 084/95, Sprawozdanie naczelnika Wydziału V WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu V MBP za czerwiec 1950 r., 4 VII 1950 r., k. 59.

organizacji „Caritas" rządca diecezji warmińskiej wyrażał także w relacjach z jej prezesem ks. Karasiem, którego nie wzywał na odprawy i rekolekcje oraz rozmawiał z nim w urzędowym tonie[510].

Postawa ks. Benscha zajmowana w stosunku do OKK i „Caritas" stała się powodem skarg i zażaleń księży będących członkami wspomnianych organizacji. Podczas jednego z zebrań duchowni zrzeszeni w OKK skarżyli się, że rządca diecezji nie wyraża zgody na udział kapłanów w Komisji Księży. W związku z tym postanowiono skontaktować się z kurialistami celem przekonania ich do wywarcia wpływu na zmianę stosunku ks. Benscha do OKK[511]. Kroki mające przekonać administratora apostolskiego do zmiany decyzji o niedopuszczaniu księży do angażowania się w pracę postępowych organizacji katolickich czynili także członkowie „Caritas"[512]. Dowodem może być delegacja, która udała się do ks. Benscha zapraszając go na wojewódzki zjazd „Caritas". Przybyłych do kurii, w zastępstwie rządcy diecezji powitał ks. Karpiński. W imieniu ks. Benscha poinformował, że kuria nie jest zainteresowana zjazdem, zaś księżom, którzy będą brali w nim udział może grozić suspensa, a nawet ekskomunika, ponieważ obecny „Caritas" nie jest organizacją katolicką lecz polityczną, czego najlepszym dowodem jest jej statut[513]. Kiedy po raz drugi do ks. Benscha w imieniu „Caritas" udał się osobiście dyrektor Ząbek, otrzymał informację, że rządca diecezji nie deleguje swojego przedstawiciela, ponieważ nie zgadza się z artykułem 5 i 6 statutu „Caritas", w których mowa jest o współpracy z innymi organizacjami społecznymi[514]. Zdaniem ks. Benscha „Caritas" na terenie innych województw współpracuje z Ligą Kobiet i Towarzystwem Przyjaciół Dzieci, które Kościół uważa za organizacje antykatolickie. Wobec tego ksiądz, który zdecyduje się wziąć udział w zjeździe i podjąć współpracę z „Caritas", będzie

[510] AIPN Bi, 084/93, Sprawozdanie sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za lipiec 1950 r., 2 VIII 1950 r., k. 151–152.
[511] AAN, GKK ZBOWiD w Warszawie i komisje okręgowe, 425/184, Protokoły z zebrań plenum, referaty, fotografie, Protokół z zebrania członków Komisji Księży 4 X 1950 r., b.d., b.p.
[512] Ksiądz Anastazy Szudziński z Barczewka w rozmowach z władzami tłumaczył, że nie może przyjechać na zjazd „Caritas", ponieważ zabronił mu ks. Bensch, który pisemnie zawiadomił duchowieństwo, aby nie brało udziału w żadnych zjazdach i inicjatywach „Caritas". Jeżeli, któryś z księży chciałby wziąć udział, musi uzyskać specjalne pisemne zezwolenie z Kurii Biskupiej w Olsztynie. Zob. APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3252, Sprawozdanie instruktora do spraw wyznaniowych przy KW PZPR w Olsztynie, 13 X 1950 r., k. 92–93.
[513] AIPN Bi, 084/93, Sprawozdanie sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za październik 1950 r., 3 XI 1950 r., k. 168.
[514] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/20, Sprawy wyznaniowe m. in. wykazy i charakterystyki działalności osób duchownych, sprawozdanie z działalności Referatów do Spraw Wyznań PPRN, Sprawozdanie z akcji wyborów do władz Zrzeszenia Katolików „Caritas" przesłane przez PWRN w Olsztynie do UdsW, 17 X 1950 r., k. 247–249.

działał przeciwko Kościołowi i łamał prawo kanoniczne[515]. Przestroga ks. Benscha przed udziałem w zjeździe zaplanowanym na 12 października 1950 r. sprawiła, że na 41 zaproszonych księży, swój przyjazd zapowiedziało 17, z których ostatecznie dotarło tylko 7[516]. Kiedy ks. Bensch dowiedział się, że mimo zakazu w zjeździe uczestniczyło 4 księży z diecezji warmińskiej, którzy weszli w skład Zarządu, prosił kanclerza kurii o ustalenie ich nazwisk celem wyciągnięcia konsekwencji[517]. Warto wspomnieć, że sytuacja związana z udziałem duchowieństwa w zjeździe „Caritas" nie poróżniła definitywnie władz diecezji warmińskiej z oddziałem wojewódzkim „Caritas". Świadczyć o tym może pozytywne załatwienie prośby Kurii Biskupiej w Olsztynie wystosowanej w listopadzie 1950 r. do Prezydium Zarządu Zrzeszenia „Caritas" w Olsztynie o wypożyczenie samochodu na okres trzech tygodni za zwrotem paliwa i diet szofera[518].

Poza próbami rozbijania duchowieństwa i zaangażowania jak największej liczby księży diecezji warmińskiej w organizacje katolickie o charakterze propaństwowym, władze państwowe przy pomocy aparatu bezpieczeństwa śledziły każdą uroczystość, w której uczestniczył ks. Bensch. Wzmożoną uwagę zwracano na wypowiadane przez niego słowa w kontekście sytuacji politycznej panującej w powojenne Polsce. W związku z uroczystościami odpustowymi, które odbyły się 15 sierpnia 1950 r. we Fromborku odnotowywano, że ks. Bensch nie wygłaszał przemówień powitalnych, a w trakcie kazania unikał „jaskrawo wrogiej propagandy" skierowanej przeciwko ustrojowi socjalistycznemu[519]. W sposób szczególny przyglądano się sześciodniowemu (26–31 sierpnia 1950 r.) pobytowi abp. Wyszyńskiego na Warmii i Mazurach oraz jego

[515] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3252, Sprawozdanie instruktora do spraw wyznaniowych przy KW PZPR w Olsztynie, 13 X 1950 r., k. 92–94.

[516] AAN, Zrzeszenie Katolików „Caritas". Zarząd Główny w Warszawie, 2/209, Protokoły z posiedzeń Prezydium Zarządu „Caritas" Oddziału Wojewódzkiego w Olsztynie 1950–1954, Notatka do protokołu z posiedzenia Zjazdu Zrzeszenia Katolików „Caritas" Oddziału Wojewódzkiego w Olsztynie 12 X 1950 r., b.d., k. 31; A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 58.

[517] AIPN Bi, 084/93, Sprawozdanie sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za październik 1950 r., 3 XI 1950 r., k. 168. W zjeździe udział wzięli: ks. Karaś (Zielonka Pasłęcka), ks. Kroczek (Olsztyn), ks. Alfons Kropidłowski (Mroczno), ks. Piotr Kulej (Olsztyn), ks. Alfons Sylka (Lubawa), ks. Szudziński (Barczewko) i ks. Konrad Zakrzewski (Kurzętnik). Zob. APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/20, Sprawozdanie z akcji wyborów do władz Zrzeszenia Katolików „Caritas" przesłane przez PWRN w Olsztynie do UdsW, 17 X 1950 r., k. 247–249.

[518] AAN, ZK „Caritas". Zarząd Główny w Warszawie, 2/209, Protokół z posiedzenia Prezydium Zarządu Zrzeszenia Katolików „Caritas" Oddziału Wojewódzkiego w Olsztynie 28 XI 1950 r., 5 XII 1950 r., k. 24–26.

[519] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/20, Sprawozdanie z odbytej uroczystości kultu religijnego w 15 VIII 1950 r. przy kościele katedralnym we Fromborku, [1950 r.], k. 103; Sprawozdanie z działalności Referatu do spraw Wyznań z życia religijnego z terenu powiatu Braniewo za okres od 9 VIII do 9 X 1950 r., [1950 r.], k. 123.

relacjom z rządcą diecezji warmińskiej[520]. Po przybyciu prymasa Polski 26 sierpnia 1950 r. do Olsztyna i jego antyrządowym wystąpieniu w kościele św. Józefa[521], w materiale sprawozdawczym odnotowywano, że ks. Bensch utożsamiał się ze słowami hierarchy Kościoła katolickiego w Polsce. W raporcie znalazła się także adnotacja o tym, że samochód prymasowski, którym 27 sierpnia wraz z abp. Wyszyńskim podróżował ks. Bensch, w drodze do Lidzbarka Warmińskiego uległ kolizji i wpadł do przydrożnego rowu[522]. Najważniejsze jednak pozostawały dwa kolejne dni, w których prymas Wyszyński brał udział w konferencjach duchowieństwa diecezji warmińskiej, gdzie razem z ks. Benschem w swoich wypowiedziach występowali przeciwko komunizmowi. Wyszyński mówił, że „Kościół i komunizm stoją na dwóch odmiennych biegunach i dlatego też te dwie siły nigdy się nie pogodzą”[523]. Duże zainteresowanie aparatu partyjno-państwowego związane było także z pobytem abp. Wyszyńskiego i ks. Benscha 29 sierpnia w Giżycku i dzień później w Świętej Lipce[524]. Największą uwagę poświęcono przemówieniu prymasa w Giżycku, który odnosząc się do spraw kultu nawiązywał do kwestii lojalności wobec władz państwowych oraz do zagadnień związanych z odbudową stolicy i historii ziemi mazurskiej[525]. Podobne obserwacje prowadzono także w kolejnych miesiącach 1950 r., tym razem raportując o wizytacjach pasterskich ks. Benscha w powiecie mrągowskim, olsztyńskim i szczytnieńskim. W sprawozdaniach z tych wizyt

[520] AAN, UdsW, 8/1546, List pasterski, List prymasa Polski abp. Stefana Wyszyńskiego do ks. Teodora Benscha, 8 IX 1950 r., k. 1–3.

[521] Prymas Polski w swoim przemówieniu nawiązując do wiary w Boga powiedział, że „wiary trzeba narodom i tym co narodami rządzą, a między nimi i naszym władzom. Z człowieka nie można robić robota i trzymać go pod strachem, a trzeba dać również wiary, wiarę i miłość należy w niego wpajać”. Zob. APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3252, Pismo KW PZPR w Olsztynie do KC PZPR, 29 VIII 1950 r., k. 76–77. Ponadto kard. Wyszyński mówił, że „władze nie muszą i nie powinny kontrolować działalności Kościoła, [ponieważ] Kościół idzie po wytyczonej drodze, którą ustala najwyższa władza Kościoła, a działalność jego nigdy nie godzi w interesy władzy państwowej”. Zob. APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/20, Sprawozdanie z pobytu prymasa Polski Wyszyńskiego na terenie Olsztyna, 28 VIII 1950 r., k. 104; AIPN, 01283/109, Pismo naczelnika Wydziału V WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu V MBP, 28 VIII 1950 r., b.p.

[522] w kronice parafii św. Piotra i Pawła w Lidzbarku Warmińskim błędnie zapisano, że wypadek samochodowy miał miejsce 8 XI 1950 r. Zob. APŚPPLW, Kronika parafii św. Piotra i Pawła w Lidzbarku Warmińskim, t. 1, 1945–1963, b.p

[523] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3252, Pismo KW PZPR w Olsztynie do KC PZPR, 29 VIII 1950 r., k. 76–77; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/20, Sprawozdanie z pobytu prymasa Polski Wyszyńskiego na terenie Olsztyna, 28 VIII 1950 r., k. 104; M.T. Korejwo, *Ks. Prymas Stefan Wyszyński na Warmii i Mazurach w świetle akt przechowywanych w Archiwum Państwowym w Olsztynie* [w:] *Stefan Kardynał Wyszyński wobec Ziem Zachodnich…*, s. 196–197.

[524] ASŚ, Kronika parafii Święta Lipka po II wojnie światowej, [1950 r.], b.p.

[525] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/20, Sprawozdanie z pobytu prymasa ks. Wyszyńskiego w Olsztynie i Giżycku, 9 IX 1950 r., k. 105–106.

zaznaczano, że wypowiedzi rządcy diecezji nie dotyczyły spraw państwowych i relacji państwo-Kościół, lecz ograniczały się do zagadnień religijnych[526].

Nieodłącznym problemem w powojennej Polsce jaki towarzyszył ks. Benschowi i kierowanej przez niego diecezji warmińskiej była kwestia tymczasowości administracji Kościoła katolickiego na Ziemiach Odzyskanych. Z uwagi, że komuniści wywierali naciski na episkopacie Polski, aby wymógł na papieżu zniesienie tymczasowości administracji kościelnej, problem ten pozostawał przez cały czas aktualny. Pierwsze głosy wiernych diecezji warmińskiej, domagające się zlikwidowania stanu tymczasowości w administracji kościelnej pojawiły się po opublikowaniu dekretu z 5 sierpnia 1949 r.[527] Na początku września 1949 r. ks. Bensch przyjął inspirowane przez komunistów delegacje parafian z powiatów: giżyckiego, iławskiego, lidzbarskiego i suskiego, które wręczyły mu pismo skierowane do episkopatu, domagające się zniesienia tymczasowości administracji kościelnej na ziemiach Zachodnich i Północnych. Odpowiadając delegacji, ks. Bensch oświadczył, że popiera żądanie parafian i przekaże pismo przewodniczącemu episkopatu Polski[528]. Z kolei wierni parafii Piecki w piśmie z 8 września 1949 r. zwracali się z prośbą do prymasa Polski o ustanowienie ks. Bencha stałym administratorem diecezji warmińskiej[529]. Ogromną rolę w akcji nagłaśniającej problem tymczasowości administracji kościelnej w diecezji warmińskiej odegrała olsztyńska mutacja ”Trybuny Ludu”. Gazeta ta będąc narzędziem w rękach PZPR zamieszczała liczne artykuły, wypowiedzi księży i rezolucje, których treść miała wymusić na rządcy diecezji warmińskiej podnoszenie kwestii tymczasowości na forum episkopatu[530]. Najwięcej jednak na łamach „Trybuny Ludu” publikowano pism i listów, które katolicy Warmii i Mazur kierowali do prymasa Polski w związku z ustanowieniem ks. Benscha stałym rządcą diecezji[531].

Wzmożona akcja na rzecz zniesienia tymczasowości administracji Kościoła katolickiego na Ziemiach Zachodnich i Północnych rozpoczęła się w drugiej połowie

[526] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/4, Sprawozdanie z odprawy kierowników Referatów do spraw Wyznań Prezydiów Powiatowych Rad Narodowych 9 X 1950 r., 2 XI 1950 r., k. 39.
[527] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3252, Akcja starań o uprawnienia dla polskich biskupów i proboszczów na Ziemiach Odzyskanych, 7 IX 1950 r., k. 21–22.
[528] AAN, GKK ZBOWiD w Warszawie i komisje okręgowe, 425/31, Wycinki prasowe dotyczące sytuacji administracji kościelnej na ziemiach zachodnich, Wycinek prasowy z „Trybuny Ludu”, [1950 r.], k. 206.
[529] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/871, Pismo wiernych parafii w Pieckach do prymasa Polski – kard. Stefana Wyszyńskiego, 8 IX 1949 r., k. 11.
[530] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/267, Protokoły posiedzeń egzekutywy KW PZPR w Olsztynie wraz z załącznikami. IV 1951 r., Ocena pracy redakcji olsztyńskiej mutacji „Trybuny Ludu”, [1951 r.], k. 149.
[531] Zob. np. *Katolicy parafii Wielbark proszą o stałą administrację kościelną*, „Trybuna Ludu” 1949, nr 252 z 22 IX.

1950 r. Kilka miesięcy po podpisaniu porozumienia z 14 kwietnia 1950 r. między przedstawicielami Kościoła i strony rządowej, władze państwowe wykorzystywały sytuację prawną Kościoła na Ziemiach Odzyskanych do stworzenia na tym tle konfliktowej sytuacji pomiędzy episkopatem i Stolicą Apostolską a rządem Rzeczypospolitej. Zachętą dla władz do podjęcia takich działań było podpisanie 6 lipca 1950 r. w Zgorzelcu przez premierów Polski i Niemieckiej Republiki Demokratycznej układu o wytyczeniu ustalonej i istniejącej polsko-niemieckiej granicy państwowej. Mimo, że układ będący propagandowym symbolem zmian, nie zyskał szerszej akceptacji międzynarodowej, to z perspektywy władz polskich zniknęły wszelkie przeszkody prawnomiędzynarodowe w zakresie uznania granicy i ustabilizowania struktur kościelnych na Ziemiach Odzyskanych. Do wywarcia presji na ks. Benschu i innych administratorach apostolskich Ziem Zachodnich i Północnych władze wykorzystały oświadczenie UdsW z 18 lipca 1950 r., w którym stwierdzono, że majątek po Kościele niemieckim nie przeszedł na własność Kościoła polskiego, ponieważ ten nie ma osobowości prawnej[532]. W jednej z odpowiedzi hierarchowie Kościoła katolickiego w Polsce pisali, że ks. Bensch jak i inni rządcy diecezji na Ziemiach Odzyskanych w spełnianiu swych funkcji „niewiele różnią się od innych biskupów. […] Potrafili stworzyć diecezje, które już obecnie wypełniają wszystkie religijno-kościelne obowiązki wobec wiernych. Ten fakt potwierdza prawdziwą stabilizację życia Kościoła na Ziemiach Odzyskanych”[533].

Kolejne, nieco bardziej zdecydowane kroki w kwestii tymczasowości administracji kościelnej na Ziemiach Odzyskanych władze państwowe poczyniły jesienią 1950 r. 23 października dyrektor UdsW na polecenie Biura Politycznego KC PZPR[534] wystosował w tej sprawie pismo do episkopatu Polski, w którym przypominał, że od zawartego porozumienia z kwietnia 1950 r. minęło ponad pół roku i nie ma żadnego postępu w związku ze zmianą statusu prawnego Kościoła katolickiego na wskazanym obszarze. Tym samym Bida stwierdzając, że rząd Polski nie zamierza dłużej tolerować takiego stanu rzeczy, wezwał episkopat do zlikwidowania stanu tymczasowości[535].

[532] A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)…*, s. 60; W. Kucharski, *Komuniści i Watykan…*, s. 131.
[533] P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989…*, s. 257.
[534] *Protokół Nr 39 posiedzenia Biura Politycznego w dniu 4 lipca 1950 r.* [w:] *Dokumenty do dziejów PRL. Centrum władzy. Protokoły posiedzeń kierownictwa PZPR. Wybór z lat 1949–1970*, oprac. A. Dudek, A. Kochański, K. Persak, Warszawa 2000, s. 55.
[535] AAN, UdsW, 5A/8, Sprawy tymczasowości kościelnej Ziem Zachodnich, Pismo dyrektora UdsW – Antoniego Bidy do sekretarza generalnego Konferencji Episkopatu Polski – bp. Zygmunta Choromańskiego, 23 X 1950 r., k. 27. Znamienne, że wezwanie Bidy do zlikwidowania stanu

Następnie nie czekając na odpowiedź hierarchów Kościoła katolickiego, władze podjęły szeroko zakrojoną akcję propagandową. W tym celu Bida 24 października 1950 r. kopię pisma skierowaną do bp. Choromańskiego wysłał do Polskiej Agencji Prasowej, co stało się przyczynkiem do serii artykułów prasowych poświęconych ustabilizowaniu administracji kościelnej na Ziemiach Odzyskanych[536]. Na Warmii i Mazurach kampanię na rzecz poparcia rządu prowadził przede wszystkim Samodzielny Referat do spraw Wyznań działający przy PWRN w Olsztynie oraz jego powiatowe odpowiedniki[537]. Już 20 października 1950 r. na wojewódzkiej odprawie powiatowych referentów do spraw wyznań zalecano, aby akcja ta została przeprowadzona w trzech etapach: zbierania podpisów pod petycją do episkopatu Polski w sprawie likwidacji tymczasowości administracji kościelnej na Ziemiach Odzyskanych, wystosowania w tej sprawie rezolucji przez „Caritas" i OKK oraz zorganizowanie kilkunastoosobowych delegacji udających się do ks. Benscha[538]. Petycje kierowane do rządcy diecezji warmińskiej wzorowały się na oświadczeniu UdsW i brzmiały następująco: „My parafianie […] zwracamy się do Ekscelencji, aby zgodnie z zawartym porozumieniem między rządem polskim a episkopatem wpłynął na episkopat, aby tenże ustanowił stałe diecezje oraz parafie na prastarych piastowskich ziemiach polskich"[539]. Z końcowego sprawozdania z przeprowadzonej akcji na terenie województwa olsztyńskiego, wynika, że petycję podpisało 8484 wiernych i 19 księży. Oprócz tego 12 kapłanów złożyło pisemne oświadczenia popierające akcję prowadzoną przez władze państwowe[540], a OKK

tymczasowości, z uwagi na brak kompetencji w tym zakresie episkopatu Polski, nie miało na celu rozwiązania problemu, lecz wytwarzało sytuację konfliktową rządców diecezji z Watykanem. Zob. W. Kucharski, *Komuniści i Watykan…*, s. 132.

[536] AAN, UdsW, 5A/8, Pismo dyrektora UdsW – Antoniego Bidy do dyrektora naczelnego Polskiej Agencji Prasowej – Julii Mincowej, 24 X 1950 r., k. 18; W. Kucharski, *Komuniści i Watykan…*, s. 133.

[537] w akcję na rzecz zniesienia tymczasowości administracji kościelnej na Ziemiach Odzyskanych włączyło się także MBP. W telefonogramie z 25 października 1950 r. informowało szefa WUBP w Olsztynie, że w porozumieniu z KW PZPR należy zaangażować się w szereg akcji z udziałem księży i działaczy katolickich (w tym dobór członków delegacji udających się do ks. Benscha), którzy solidaryzują się ze stanowiskiem rządu w sprawie stałej struktury Kościoła na Warmii i Mazurach. Zob. AIPN, 01283/1405, Telefonogram MBP do szefa WUBP w Olsztynie, 25 X 1950 r., k. 84.

[538] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/20, Sprawozdanie z przeprowadzonej akcji zbierania podpisów przez wyznawców religii rzymskokatolickiej pod petycją do episkopatu Polskiego w sprawie tzw. administracji apostolskich na Ziemiach Odzyskanych wysłane przez PWRN w Olsztynie do UdsW, 11 XII 1950 r., k. 398–403; AAN, UdsW, 5A/8, Sprawozdanie Samodzielnego Referatu do Spraw Wyznań PWRN w Olsztynie, 11 XII 1950 r., k. 1–6.

[539] Cyt. za: W. Kucharski, *Komuniści i Watykan…*, s. 133.

[540] AAN, UdsW, 5A/8, Sprawozdanie Samodzielnego Referatu do Spraw Wyznań PWRN w Olsztynie, 11 XII 1950 r., k. 1–6; A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 36. Według danych aparatu bezpieczeństwa pisemne oświadczenie domagające się zmiany tymczasowości diecezji warmińskiej przedłożyło 8 kapłanów. Por. AIPN Bi, 084/93, Sprawozdanie sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za październik 1950 r., 3 XI 1950 r., k. 169.

w Olsztynie 31 października 1950 r. podjęła rezolucję w sprawie zlikwidowania tymczasowości stanowisk kościelnych na Ziemiach Odzyskanych[541]. Jednak zdecydowana większość duchownych diecezji warmińskiej odmówiła złożenia podpisu, tłumacząc się zakazem ze strony administratora apostolskiego[542]. Ponadto ks. Bensch przyjął co najmniej 7 delegacji wiernych, którym udzielał wyjaśnień w kwestii zakresu swoich kompetencji i utrudnień czynionych Kościołowi przez aparat państwowy. Pomimo, że popierał prawa Polski do byłych terenów niemieckich otrzymanych przez Polskę po II wojnie światowej, nie zgadzał się na podpisanie przedkładanych mu petycji[543].

Jako pierwsza do ks. Benscha przybyła 2 listopada 1950 r. delegacja wiernych z Olsztyna przedkładając rządcy diecezji petycję z 712 podpisami w sprawie likwidacji tymczasowości. Na wstępie ks. Bensch zapytał czy przybyli są naprawdę takimi wiernymi, którzy uczęszczają do kościoła, chodzą do spowiedzi i wnoszą tego typu petycje. Następnie nadmienił, że kilka tygodni temu „Życie Olsztyńskie" nieprawdziwie podało informację, że święto Matki Boskiej w Rzymie nie odbyło się, ponieważ zabronił tego prezydent USA Harry Truman, gdyż był ewangelikiem. Następnie rządca diecezji warmińskiej odniósł się do braku współpracy na linii państwo-Kościół. Wspomniał, że kiedy episkopat chciał wysłać delegację do Watykanu celem porozumienia się w sprawie stałych władz kościelnych na Ziemiach Odzyskanych, to rząd Polski wydał wizę tylko schorowanemu ponad 80-letniemu kard. Sapiesze, którego wizyta nie przyniosła żadnych wiążących decyzji. W kwestii samego żądania delegacji, ks. Bensch oznajmił, że nie da się tej sprawy szybko załatwić. Dodał, że jej rozstrzygnięcie musi zostać załatwione odgórnie przez wyższą hierarchię kościelną, ponieważ on jako administrator apostolski nie może sam decydować, gdyż podlega episkopatowi i papieżowi. Zgodził się z rozmówcami, że Ziemie Odzyskane były przed laty polskie i niezależnie czy zostały zdobyte w wyniku wojny, czy należałyby dalej do Niemiec, to w pamięci Polaków pozostaną polskie o czym świadczą zastane zabytki. Na koniec spotkania ks. Bensch wyjaśniał, że kiedy po wojnie został powołany do organizowania życia religijnego na Warmii i Mazurach, rząd Polski nie udzielił mu pomocy, a wręcz przeciwnie, zerwał

[541] AAN, GKK ZBOWiD w Warszawie i komisje okręgowe, 425/184, Rezolucja uchwalona na nadzwyczajnym zebraniu Komisji Księży przy Zarządzie Okręgowym ZBoWiD w Olsztynie 31 X 1950 r., b.d., b.p.
[542] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/20, Sprawozdanie z przebiegu akcji zbierania podpisów pod petycją w sprawie zniesienia tymczasowości Administracji Apostolskiej na terenie Ziem Odzyskanych, 4 XI 1950 r., k. 342.
[543] W. Kucharski, *Komuniści i Watykan…*, s. 133–134.

łączność z Watykanem przez co skomplikował sprawę tymczasowości administracji kościelnej. Wobec tego uznał, że przedłożona mu petycja nie budzi zaufania i nie złoży pod nią podpisu, oświadczając przy tym, że podpisał się pod dwoma dokumentami przygotowanymi w tej sprawie przez episkopat o znacznie większej wartości niż petycja[544].

Poza delegacją z Olsztyna, 2 listopada 1950 r. w sprawie tymczasowości administracji kościelnej rządcę diecezji odwiedzili parafianie ze Szczytna oraz reprezentacja „Caritas". Po wejściu do gmachu kurii biskupiej, delegacja 20 członków „Caritas" została powitana przez rektora WSD w Olsztynie ks. Łapota, który zganił przybyłych za przychodzenie do ks. Benscha w takich sprawach. Rządca diecezji warmińskiej słysząc głośne rozmowy zszedł do zebranych i zapytał o co chodzi. Jednocześnie był zdziwiony, że delegacja jest tak liczna, nie mniej jednak zdenerwowany oświadczył „chodźcie wszyscy na górę bo jak was nie przyjmę to zaraz opiszą w gazecie". Kiedy przybyli przedstawili mu swoje prośby, powiedział, że episkopat Polski zgodnie z porozumieniem czyni starania w Stolicy Apostolskiej, lecz wszystko zależy od woli papieża. Zaznaczył, że tylko niektórych proboszczy mógł mianować na stałych, ponieważ większość księży jest wypożyczona z innych diecezji i województw. Gdy ks. Bensch został zapytany czy chce by na Ziemiach Odzyskanych powstały stałe diecezje, wyraził aprobatę stwierdzając, że mimo to nie podpisze petycji, ponieważ jest członkiem episkopatu i „sam do siebie nie będzie pisał"[545].

Kolejne delegacje wiernych z rezolucjami w sprawie zniesienia tymczasowości Kościoła na Ziemiach Odzyskanych przybyły do ks. Benscha 3 listopada 1950 r. Jako pierwsi pojawili się wierni z powiatu piskiego. W odpowiedzi na ich żądania, rządca diecezji warmińskiej wygłosił przemówienie, w którym podkreślił wkład Kościoła katolickiego w repolonizację tych ziem i oświadczył, że od Kościoła oczekuje się rzeczy niemożliwych do zrealizowania. Wyjaśniał, że władze państwowe nie postępują w myśl zawartego porozumienia i nie uzgadniają żadnych spraw z Kościołem, żądając pełnego

[544] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/20, Sprawozdanie z akcji zbierania podpisów pod petycją domagającą się stałych władz kościelnych na Ziemiach Odzyskanych wysłane przez PMRN w Olsztynie do PWRN w Olsztynie, 23 XI 1950 r., k. 395–396; A. Kopiczko, *Stosunki państwo-Kościół w diecezji warmińskiej w latach 1945–1950…*, s. 52.

[545] AIPN Bi, 084/93, Sprawozdanie sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za październik 1950 r., 3 XI 1950 r., k. 169; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3252, Sprawozdanie, 10 XI 1950 r., k. 95–96. W składzie delegacji Zrzeszenia Katolików „Caritas" obecne było jego kierownictwo tj. Ząbek, Krykiewicz i Edward Śliwiński. Zob. AAN, ZK „Caritas". Zarząd Główny w Warszawie, 2/209, Protokół z nadzwyczajnego posiedzenia rozszerzonego plenum Zarządu Zrzeszenia Katolików „Caritas" w Olsztynie 31 XI 1950 r., b.d., k. 35.

podporządkowania. Ksiądz Bensch przypominał członkom delegacji, że aparat partyjno-państwowy pozbawił księży nauczania religii w szkołach i nie dopuszcza kapłanów do pełnienia posługi duszpasterskiej w zakładach karanych. Po publicznym odczytaniu petycji rządca diecezji warmińskiej zwrócił delegatom uwagę, że katolicy nie powinni żądać, lecz prosić episkopat o zniesienie tymczasowości. W ostatniej części wypowiedzi ks. Bensch po raz kolejny odniósł się do działań propagandowych, które w sposób niezgodny z prawdą informują opinię publiczną o tym, że papież podporządkowuje się Stanom Zjednoczonym[546].

Po delegacji z Pisza, do kurii w Olsztynie zgłosili się katolicy z powiatu giżyckiego. I choć początkowo gospodyni kurii przekazała informację, że ks. Bensch jest zmęczony, to jednak na skutek głośnego domagania się, rządca diecezji poprosił delegację do siebie. Administrator apostolski wysłuchał słów odczytanej petycji podpisanej przez 474 osoby, po czym z pewną ironią zapytał przewodniczącego delegacji czy sam układał treść petycji czy też została mu wręczona. Następnie ks. Bensch przeczytał na głos trzeci punkt porozumienia z 14 kwietnia 1950 r., w którym zawarta jest informacja o tym, że episkopat zwróci się z prośbą do Stolicy Apostolskiej aby zmienić tymczasową administrację kościelną. Wobec tego wskazywał, że w żadnym razie nie może być mowy o żądaniach. Przypominał, że mimo funkcjonowania tymczasowych struktur kościelnych, praca Kościoła katolickiego na Warmii i Mazurach przynosi wymierne korzyści w krzewieniu polskości na tych terenach. Ponadto ks. Bensch tłumaczył przybyłym, że księża z centralnej Polski nie godzą się aby mianować ich stałymi proboszczami, ponieważ w myśl prawa kanonicznego zobligowani byliby pozostać na tej ziemi do śmierci. W trakcie dyskusji członkowie delegacji pytali dlaczego proboszczowie nie ogłaszają z ambony, że episkopat wystosował już prośbę do Stolicy Apostolskiej w sprawie zniesienia tymczasowości. Wówczas ks. Bensch pytał, czy ambona powinna być też miejscem na ogłoszenie tego, że rząd nie realizuje zobowiązań zawartych w porozumieniu, nie dopuszcza kapelanów do pracy w więzieniach i pozbawił ponad 500 katechetów pracy w szkołach. Na koniec zapewnił rozmówców, że przekaże relacje ze spotkania członkom episkopatu na najbliższej odprawie[547].

[546] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/20, Meldunek z delegacji do Kurii Biskupiej w Olsztynie wysłany przez PPRN w Piszu do PWRN w Olsztynie, [1950 r.], k. 397; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3252, Sprawozdanie, 10 XI 1950 r., k. 96–97.
[547] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/20, Sprawozdanie z delegacji do Kurii Biskupiej w Olsztynie wysłane przez PPRN w Giżycku do PWRN w Olsztynie, 5 XI 1950 r., k. 348–350.

Kolejne dwie delegacje wiernych w sprawie zniesienia tymczasowości administracji kościelnej na Ziemiach Odzyskanych pojawiły się u ks. Benscha 4 listopada 1950 r. Jako pierwsi przybyli wierni z powiatu iławskiego, którym rządca diecezji warmińskiej oświadczył następująco: „ja jestem Polakiem i chodzi mi również o stałe granice Polski na Odrze i Nysie”[548]. Następnie w blisko godzinnej rozmowie, podobnie jak w poprzednich spotkaniach z delegacjami, podnosił potrzebę stabilizacji struktur kościelnych. Wyjaśniał, że jest to zależne od ustalenia dokładnej granicy diecezji. Dlatego też on ze swojej strony w obszernym, ponad 30 stronicowym sprawozdaniu opisał wszystkie szczegóły administracji kościelnej diecezji warmińskiej, wobec czego nie wie w jaki jeszcze sposób może przyjść z pomocą delegacji. Opowiadając o swej pracy ks. Bensch podkreślał, że od początku swojego pobytu na Warmii i Mazurach przystąpił do intensywnej pracy, odbudowując zniszczone kościoły, werbując księży z centralnej Polski i zakładając seminaria duchowne, co powinno świadczyć „o założeniu fundamentów stałej administracji”. W trakcie rozmowy administrator apostolski zaznaczył, „że przychodzące delegacje przy wysuwaniu żądań nie wiedzą o tym, że poniekąd sprawiają mu przykrość, tak jak by on nie był Polakiem, a tymczasem on nie może wydać ostatecznej decyzji w tej sprawie[549].

Poza delegacjami z województwa olsztyńskiego, 10 listopada 1950 r. Z wizytą u ks. Benscha zapowiedziała się też 24 osobowa grupa katolików z dekanatów położonych na terenie województwa gdańskiego. Delegacja w skład której mimo ostrzeżeń ze strony kurii weszło dwóch kapłanów nie została przyjęta przez rządcę diecezji, wobec czego przygotowaną petycję wysłała pocztą. Stojący na jej czele ks. Paweł Gliszczyński po tym jak skrytykował w prasie postawę ks. Benscha unikającego rozmowy na temat tymczasowości kościelnej na Ziemiach Odzyskanych, otrzymał od administratora apostolskiego diecezji warmińskiej zakaz opuszczania parafii bez zezwolenia dziekana[550].

---

[548] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3252, Sprawozdanie, 10 XI 1950 r., k. 96–97.

[549] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/20, Sprawozdanie z delegacji do Kurii Biskupiej w Olsztynie wysłane przez PPRN w Iławie do PWRN w Olsztynie, 7 XI 1950 r., k. 353.

[550] Archiwum Państwowe w Gdańsku [dalej: APG], KW PZPR w Gdańsku, 2384/1849, Protokoły Komisji Księży przy ZBoWiD 1950 r., Sprawozdanie ogólne po linii pracy na odcinku kleru, 10 XI 1950 r., k. 85; KW PZPR w Gdańsku, 2384/1857, Sprawozdania Wydziału Administracyjnego na temat sytuacji wyznaniowej województwa gdańskiego, Sprawozdanie z akcji w sprawie ustanowienia stałej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich, 13 XI 1950 r., k. 60–61; Sprawozdanie z delegacji do ks. Teodora Benscha w Olsztynie 10 XI 1950 r. w sprawie listu UdsW tyczącego punktu 3 porozumienia między rządem a episkopatem Polski, [1950 r.], k. 57–59; Sprawozdanie z akcji do punktu 3 porozumienia rządu i episkopatu Polski w sprawie stałej administracji kościelnej, [1950 r.], k. 102; L. Potykanowicz-Suda, *Państwo a Kościół katolicki w województwie gdańskim w latach 1945–1970*, Warszawa 2011, s. 62.

Ostatnią delegacją przybyłą do Kurii Biskupiej w Olsztynie w ramach akcji na rzecz likwidacji tymczasowości była 11 osobowa grupa katolików z Lidzbarka Warmińskiego, która mimo, że nie miała umówionej audiencji, została przyjęta przez ks. Benscha bez zbędnej zwłoki czasowej. Rządca diecezji warmińskiej wyjaśniał zebranym, że tymczasowy charakter administracji apostolskiej nie wynika z przejściowego traktowania tych ziem, a raczej z konieczności administrowania kilkoma parafiami przez jednego proboszcza. W swojej argumentacji odwoływał się do historii, wskazując, że kiedy w wyniku traktatu wersalskiego Piła zamieszkała przez ludność polską pozostała w granicach Niemiec, nie została automatycznie włączona do niemieckich diecezji, lecz do 1923 r. była administrowana tymczasowo. Podsumowując tę część wypowiedzi ks. Bensch powiedział, że nie widzi „aby Ojciec Święty patrzył dziś na Polskę przez lornetkę i szukał okazji do dokuczania Polakom". Na koniec spotkania ks. Bensch próbował uzmysłowić rozmówcom, że tak samo jak stabilizacja życia społecznego i gospodarczego przechodzi pewne etapy, tak samo Kościół musi przezwyciężać wiele trudności. Mówiąc o respektowaniu wytycznych przez duchowieństwo, stwierdził, że w hierarchii Kościoła katolickiego papież jest najwyższym zwierzchnikiem i to jego zarządzenia a nie władz państwowych są obowiązujące[551].

Równocześnie do dyskusji prowadzonych z delegacjami w sprawie tymczasowości kościelnej diecezji warmińskiej, ks. Bensch zmuszony był podjąć rozmowy z władzami państwowymi na temat przyszłości warunków lokalowych WSD w Olsztynie. Powodem tego było pismo PMRN w Olsztynie, które wpłynęło do kurii 23 sierpnia 1950 r. i informowało o wypowiedzeniu dzierżawy nieruchomości przy ul. Niepodległości wykorzystywanej na potrzeby seminarium duchownego. Oburzony tą decyzją rządca diecezji warmińskiej bezskutecznie zwracał się we wrześniu 1950 r. do Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie z prośbą o interwencję i pozytywne załatwienie sprawy dzierżawy budynku zajmowanego przez WSD[552]. Wiele miejsca tej sprawie ks. Bensch poświęcił także w trakcie spotkań z wiernymi domagającymi się zniesienia tymczasowości administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich[553]. Mówił, że zgodnie z porozumieniem powinna istnieć współpraca

[551] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/20, Sprawozdanie z delegacji do Kurii Biskupiej w Olsztynie wysłane przez PPRN w Lidzbarku Warmińskim do PWRN w Olsztynie, 13 XI 1950 r., k. 365–366.
[552] AIPN Bi, 084/93, Sprawozdanie sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za okres od 1 do 30 IX 1950 r., 6 X 1950 r., k. 160.
[553] Sprawa olsztyńskiego a także opolskiego i wrocławskiego WSD odbiła się echem w całej Polsce. Księża z różnych regionów podczas kazań odwoływali się do stabilizacji stosunków kościelnych na Ziemiach Zachodnich i niepoprawnych relacji tamtejszych władz z administratorami apostolskimi. Dyrektorzy

pomiędzy państwem a Kościołem, jednak „władze olsztyńskie wyrzucają nas z gmachu seminarium i wkrótce znajdziemy się pod gołym niebem". Miał pretensje, że Rząd Polski żądając stałych władz kościelnych, pozbawia diecezję WSD nie pozwalając tym samym wychować nowych księży, którzy mogliby obsadzić na stałe stanowiska kościelne[554]. Brak reakcji ze strony władz wojewódzkich skłonił ks. Benscha do wystosowania pisma protestacyjnego do władz miejskich Olsztyna. W piśmie z 5 listopada 1950 r. zarzucał PMRN, że nie podało żadnych racji ani motywów, którymi kierowało się podejmując uchwałę niosącą poważne konsekwencje dla Kościoła katolickiego na Warmii i Mazurach. Wyjaśniał, że przekształcenie uszkodzonego budynku przydzielonego przez władze w lutym 1946 r. na ośrodek odpowiadający celom wychowania i wykształcenia przyszłego duchowieństwa jest procesem czasochłonnym. Podkreślał, że przejęcie w użytkowanie takiego budynku ma sens tylko wtedy, jeśli jest nadzieja na wieloletnie i spokojne korzystanie z niego, co niejednokrotnie obiecywały władze samorządowe. Ponadto ks. Bensch przypominał, że władze państwowe korzystają na terenie Olsztyna z trzech gmachów, które są własnością Kościoła katolickiego tj. znacznie większy od budynku seminaryjnego gmach Szpitala Mariackiego, Dom Katolicki „Kopernik" z ogrodem, który wbrew ustaleniom został przeznaczony przez władze na cele niekościelne oraz dom kościelny przy ul. Pieniężnego zajęty przez WUKPPiW. Zdaniem administratora apostolskiego sprawiedliwość wymagała aby Kościół w zamian za trzy gmachy i terminowe opłacanie czynszu mógł w spokoju korzystać z jednego budynku należącego do miasta. Na poparcie tej argumentacji wskazywał, że diecezja warmińska nie dysponuje na terenie Olsztyna budynkiem większych rozmiarów niż dzierżawiony, który mógł by pomieścić ok. 140 kleryków oraz pomieszczenia i osoby niezbędne do prowadzenia WSD[555]. Pismo to ks. Bensch wysłał także do sekretariatu episkopatu, który zwrócił się w tej sprawie bezpośrednio do dyrektora UdsW. W odpowiedzi Bida odpisał,

departamentów MBP przesyłali między sobą np. notatkę dotyczącą wypowiedzi księży z diecezji przemyskiej, którzy stwierdzali, że „administratorzy apostolscy nie mają dotychczas ustabilizowanego życia na najważniejszym odcinku jakim jest wychowanie kleru", o czym świadczy wypowiedzenie gmachu WSD w Olsztynie. Ich zdaniem decyzja ta dokładnie pokazywała „prawdziwe intencje reżimu". Zob. AIPN, 01283/1405, Notatka informacyjna, 25 XI 1950 r., k. 81.

[554] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/20, Sprawozdanie z akcji zbierania podpisów pod petycją domagającą się stałych władz kościelnych na Ziemiach Odzyskanych wysłane przez PMRN w Olsztynie do PWRN w Olsztynie, 23 XI 1950 r., k. 395–396; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3252, Sprawozdanie, 10 XI 1950 r., k. 95–96.

[555] AAN, UdsW, 5D/5, Sprawy majątkowe i wywłaszczeniowe seminariów duchownych Kościoła rzymskokatolickiego, Pismo rządcy diecezji warmińskiej – ks. Teodora Benscha do PMRN w Olsztynie, 5 XI 1950 r., k. 11–12.

że sprawa pozostawienia WSD w budynku należącym do miasta została załatwiona przez UdsW i WRN w Olsztynie po myśli rządcy diecezji warmińskiej[556].

Staraniom ks. Benscha o gmach WSD w Olsztynie towarzyszył trwający w Warszawie od 16 do 22 listopada 1950 r. II Światowy Kongres Obrońców Pokoju i związana z nim akcja zbierania podpisów wśród duchownych pod apelem przygotowanym przez Komisję Intelektualistów i księży „patriotów"[557]. Wytyczne PZPR przewidywały udanie się dwuosobowych komisji do wszystkich duchownych, zakonników i kleryków celem uzyskania podpisu. Zalecano, aby w każdej dwuosobowej delegacji obecny był jeden ksiądz będący członkiem OKK lub aktywistą akcji pokoju, którego zadaniem miało być sporządzanie uwag odnośnie stosunku poszczególnych duchownych do przeprowadzanej akcji[558]. W województwie olsztyńskim w większości pokrywającym się z obszarem diecezji warmińskiej nie udało się zebrać wystarczającej liczby księży do organizacji tzw. dwójek udających się w teren. Wynikało to z faktu, że zasłaniali się rozporządzeniem ks. Benscha, które pod groźbą suspensy (*pro facto suspendus*) zabraniało brania udziału w akcjach pokoju inspirowanych przez komunistów[559]. Mimo zabiegów czynionych przez administratora apostolskiego na rzecz nie angażowania się w inicjatywy Komisji Intelektualistów, deklarację pokojową intelektualistów ze 187 księży podpisało 153[560]. Spośród 34 duchownych 17 było

[556] *Ibidem*, Pismo sekretarza Episkopatu – bp. Zygmunta Choromańskiego do dyrektora UdsW – Antoniego Bidy, 1 XII 1950 r., k. 9; Pismo dyrektora UdsW – Antoniego Bidy do sekretarza episkopatu – bp. Zygmunta Choromańskiego, 9 XII 1950 r., k. 10.

[557] Ł.P. Matyjasiak, *Między wiernością Kościołowi a służbą państwu. Działalność katolików „społecznie postępowych" na przykładzie Komisji Intelektualistów i Działaczy Katolickich przy Polskim Komitecie Obrońców Pokoju (1950–1953)* [w:] *Letnia Szkoła Historii Najnowszej 2009. Referaty*, red. Ł. Kamiński, T. Kozłowski, Warszawa 2010, s. 122–123.

[558] APB, KW PZPR w Białymstoku, 1070/638, Materiały dotyczące kleru i religii 1949–1952, Wytyczne do zbierania podpisów wśród duchownych pod apelem intelektualistów, b.d., k. 408–409; K. Sychowicz, *Księża „pozytywni" w województwie białostockim – środowisko i działalność duchownych wspierających władze komunistyczne 1948–1956 (cz. I lata 1948–1952)*, „Studia Łomżyńskie" 2019, t. 29, s. 74.

[559] APB, KW PZPR w Białymstoku, 1070/638, Sprawozdanie z przeprowadzonej akcji zbierania podpisów księży pod apelem Komisji Intelektualistów Katolickich przy Polskim Komitecie Obrońców Pokoju na terenie województwa białostockiego, [listopad 1950 r.], k. 455–456; P. Stanisz, *Przywileje członków Komisji Księży przy ZBoWiD (1949–1955)*, „Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej" 1998, nr 5, s. 286.

[560] Wiele wskazuje na to, że o stosunkowo dużym udziale księży, którzy złożyli podpis pod apelem Komisji Intelektualistów zadecydowała rozmowa kierownika Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie Józefa Czerniakowskiego z kanclerzem Kurii Biskupiej w Olsztynie. Podczas spotkania 21 IX 1950 r. Czerniakowski poruszył sprawę czynnego udziału księży w akcji pokojowej, nadmieniając, że wielu księży włączyłoby się do działania, lecz chcą mieć ze strony kurii wyraźną aprobatę. Ksiądz Kobyłecki odpowiedział, że co prawda kuria nie może dać wyraźnego polecenia w tej sprawie, to jednak nie będzie przeszkadzać tym duchownym, którzy zaangażują się do tej akcji. Zob. APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3252, Sprawozdanie instruktora do spraw wyznań przy KW PZPR w Olsztynie za okres 16–30 IX 1950 r., 30 IX 1950 r., k. 89–90. Z kolei część księży, którzy zastosowali się do zaleceń ks. Benscha i nie podpisali się pod apelem sztokholmskim, z uwagi na to, że usunięto ich z nauczania religii w szkołach, żałowali swojej decyzji i chcąc uzyskać przywrócenie do pracy w placówkach oświatowych złożyli podpis

nieobecnych, a tylko 17 odmówiło złożenia podpisu wyjaśniając, że nie mogą tego uczynić bez zgody ks. Benscha[561].

Liczny udział księży w podpisaniu apelu Komisji Intelektualistów nie zniechęcił administratora apostolskiego diecezji warmińskiej przed dalszym przestrzeganiem podległego duchowieństwa w angażowanie się w działania inicjowane przez władze państwowe. Ksiądz Bensch starał się nie dopuścić do rozbicia duchowieństwa diecezjalnego na dwa odłamy: idącego na współpracę z państwem i pozostającego wiernym episkopatowi i kurii. W tym celu zwołał w drugiej połowie listopada 1950 r. konferencje dekanalne podczas których omawiane były powojenne relacje państwo-Kościół, w których podkreślano niewywiązywanie się władz państwowych z zapisów kwietniowego porozumienia. Rządca diecezji warmińskiej interweniował także w sprawie zbiórki „Caritas", która miała zostać przeprowadzona 10 grudnia 1950 r. Kiedy dowiedział się, że księża zostali poproszeni o udział w akcji, urządził w tym czasie akcję miłosierdzia i polecił, aby tego dnia zorganizować zbiórkę na seminarium[562]. Ponadto w dzień zbiórki „Caritas" ks. Bensch wydał list pasterski do wiernych diecezji warmińskiej, w którym zachęcał wszystkich, także tych obojętnych i „znieczulonych na dotyk palca Bożego" do włączenia się w adwentowy nurt łaski i porzucenia lęków i obaw związanych z konsekwencjami tej decyzji[563].

Pod koniec 1950 r. dużym zaangażowaniem wykazał się ks. Bensch także na rzecz działań mających ograniczyć inicjatywy podejmowane przez księży „patriotów". Rządca diecezji warmińskiej zgodnie z wolą prymasa Polski, zakazał czytania, prenumerowania i popierania „Głosu Kapłana" – dwutygodnika wydawanego przez ruch księży „patriotów"[564]. Sprawa ta była dla ks. Benscha ważna, tym bardziej, że episkopat polecił

pod apelem intelektualistów. Zob. APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/20, Sprawozdanie Referatu do spraw Wyznań PMRN w Olsztynie za okres od 9 VIII do 9 X 1950 r., [1950 r.], k. 219. Z innych źródeł wynika, że ze 186 księży deklarację podpisało 158. Zob. AIPN, 0648/167 t. 1, Departament IV. Inne stowarzyszenia i ugrupowania katolickie i świeckie. Komisja Intelektualistów i Działaczy Katolickich przy PKOP, Wykaz graficzny z przebiegu akcji podpisywania deklaracji intelektualistów polskich na terenie województw i miasta Warszawy, 20 XI 1950 r., k. 125–126.

[561] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3252, Sprawozdanie z akcji zbierania podpisów pod deklaracją pokojową intelektualistów katolickich w związku z II Światowym Kongresem Obrońców Pokoju, 21 XI 1950 r., k. 98–100; A. Kopiczko, *Stosunki państwo-Kościół w diecezji warmińskiej w latach 1945–1950…*, s. 50.

[562] AIPN Bi, 084/93, Sprawozdanie sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za październik 1950 r., 3 XI 1950 r., k. 175.

[563] BWSDiWT, C 1225, List pasterski administratora apostolskiego ks. dr. Teodora Benscha do duchowieństwa diecezji warmińskiej, 10 XII 1950 r., s. 1–4.

[564] Prymas Wyszyński wobec antykościelnych artykułów ukazujących się na łamach „Głosu Kapłana", 13 X 1950 r. wydał dekret, w którym pod groźbą ekskomuniki zabronił podległym sobie księżom czytania, wydawania i propagowania tego czasopisma.

mu przeanalizować, czy z punktu widzenia prawa kanonicznego redaktorzy i czytelnicy „Głosu Kapłana" podlegają karom kościelnym. Ksiądz Bensch wykazał, że na redaktorów czasopisma można nakładać kary kościelne, a czytelnicy mimo, iż im nie podlegają, to popadają w ciężki grzech, gdyż pismo to występuje przeciw hierarchii kościelnej i prawom bożym. Duchowieństwu diecezji warmińskiej otrzymującemu „Głos Kapłana" zalecał odsyłać egzemplarze na adres redakcji[565]. Następnie, 28 grudnia 1950 r. wysłał do OKK odpis ogłoszonej przez prymasa przestrogi pasterskiej w sprawie niepokojącej działalności księży „patriotów", którzy przeciwstawiają kapłanów rządcom diecezji i utrudniają realizację porozumień między Kościołem a państwem[566]. W kolejnych dwóch dniach ks. Bensch przemawiał na zwołanych konferencjach dekanalnych wszystkich księży diecezji warmińskiej. Zakomunikował zebranym, że niektórzy ordynariusze diecezji w ślad za prymasem wydali własne przestrogi dla księży wyłamujących się spod karności kościelnej. W jego opinii komunikat zwierzchnika Kościoła katolickiego w Polsce byłby wystarczający, jednak dodatkowe oświadczenia spowodowały, że przeciwnicy Kościoła zaczęli doszukiwać się rozłamu wśród episkopatu. Wobec takiej sytuacji ks. Bensch podobnie jak inni ordynariusze i rządcy diecezji ogłosił, że wprowadza na nieposłusznych księży takie same kary jak prymas Polski[567]. Widząc, że ustne prośby i przestrogi nie przynoszą zamierzonego rezultatu, w połowie stycznia 1951 r. ks. Bensch rozesłał do wszystkich księży ostrzeżenie o karach dla kapłanów występujących przeciwko swojemu rządcy oraz czytających, prenumerujących i popierających czasopisma księży „patriotów" tj. „Głos Kapłana" i „Ksiądz Obywatel". W opinii aparatu bezpieczeństwa pismo wystosowane przez ks.

[565] AIPN Bi, 084/93, Sprawozdanie sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za listopad 1950 r., 5 XII 1950 r., k. 173–174; AIPN Bi, 084/95, Sprawozdanie naczelnika Wydziału V WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu V MBP za listopad 1950 r., 6 XII 1950 r., k. 103.

[566] AAN, GKK ZBOWiD w Warszawie i komisje okręgowe, 425/35, Szykanowanie księży członków ZBoWiD-u przez część wyższego duchowieństwa. Listy pasterskie, notatki z rozmów, wycinki prasowe, korespondencja, Pismo ordynariusza diecezji warmińskiej – ks. Teodora Benscha do OKK przy ZBoWiD w Olsztynie, 28 XII 1950 r., k. 5. Ogłoszona 28 XII 1950 r. przez prymasa przestroga pasterska wzywała do opamiętania i poprawy księży prowadzących działalność przeciwko Kościołowi. Dalsza działalność antykościelna zagrożona była groźbą ekskomuniki. Zob. J. Żurek, *Wybrane zagadnienia prawnokanoniczne w działalności „księży patriotów"*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne" 2012, nr 45, s. 346.

[567] AIPN Bi, 084/93, Sprawozdanie sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za styczeń 1951 r., 5 II 1951 r., k. 188; AIPN Bi, 084/117, Sprawozdania miesięczne za 1951 rok od naczelnika Wydziału V WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu V MBP, Sprawozdanie z pracy naczelnika Wydziału V WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu V MBP za styczeń 1951 r., 5 II 1951 r., k. 8.

Benscha spowodowało, że część niezdecydowanych księży będących członkami OKK zaczęła się wahać czy nie powinna wystąpić ze ZBoWiD[568].

Brak decyzji ze strony Watykanu i episkopatu Polski w sprawie likwidacji tymczasowości administracji kościelnej na Ziemiach Odzyskanych sprawił, że władze państwowe na początku 1951 r. zaplanowały kolejną akcję wymierzoną w rozbicie organizacji kościelnej w diecezji warmińskiej i innych diecezjach na Ziemiach Zachodnich i Północnych. W wyniku działań represyjnych uderzono w hierarchię kościelną Ziem Odzyskanych, uniemożliwiając wykonywanie funkcji administratorom apostolskim w Gdańsku, Gorzowie Wielkopolskim, Olsztynie, Opolu i Wrocławiu[569]. Zgodnie z decyzją Biura Politycznego KC PZPR z 20 stycznia 1951 r.[570] i instrukcją opracowaną przez Departament V MBP, 26 stycznia przystąpiono do akcji o kryptonimie „B"[571]. Tego dnia w godzinach rannych do siedziby ks. Benscha przybył kierownik Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie w towarzystwie funkcjonariuszy UB, komunikując rządcy diecezji, że przestaje pełnić funkcję administratora apostolskiego[572] i razem z wikariuszem generalnym zmuszony jest opuścić zarządzany teren[573] bez prawa powrotu i możliwości wykonywania dalszej

[568] AIPN Bi, 084/93, Sprawozdanie sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za styczeń 1951 r., 5 II 1951 r., k. 189.

[569] T. Ceynowa, *Aparat bezpieczeństwa wobec biskupa Ignacego Jeża w początkach jego działalności w Koszalinie* [w:] *Kościół katolicki w realiach władzy komunistycznej na Pomorzu Środkowym w latach 1945–1989*, red. T. Ceynowa, P. Knap, Szczecin 2011, s. 165–166.

[570] AAN, KC PZPR, V/16, Biuro Polityczne KC PZPR, Protokół nr 49 posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR, 20 i 1951 r., k. 30.

[571] *Pismo dyrektor Departamentu V MBP do szefa WUBP we Wrocławiu i przedstawiciela Departamentu V MBP z wytycznymi do akcji „B"* [w:] *Instrukcje, wytyczne, okólniki dyrektor Departamentu V MBP dotyczące działań przeciwko Kościołowi katolickiemu w latach 1945–1953…*, s. 242–245. Akcja „B" w województwie olsztyńskim wykazała istotne braki w pracy aparatu bezpieczeństwa na odcinku kościelnym. Podstawowym problemem WUBP w Olsztynie był brak agentury w kurii biskupiej i słabość informatorów w terenie. Przyczyną częstej odmowy współpracy z organami bezpieczeństwa były niewłaściwie przeprowadzane werbunki księży oraz słabe i chaotyczne zebranie informacji o kandydatach na informatorów. Ponadto przyczyn niepowodzeń szukano w zaniedbaniu współpracy z lokalnymi jednostkami UdsW i ZBoWiD. Zob. AIPN Bi, 084/7, Sprawozdania miesięczne za okres od 1 i 1951 r. do 31 XII 1951 r., Sprawozdanie miesięczne szefa WUBP w Olsztynie za okres od 1 i do 1 II 1951 r., 16 II 1951 r., k. 4–5.

[572] AAN, UdsW, 56/849, Księża usunięci z Opolszczyzny i z kurii warmińskiej w Olsztynie, Spis księży wysiedlonych z diecezji warmińskiej i zdyskryminowanych, 12 XI 1956 r., k. 3.

[573] w dyskursie naukowym pojawiła się hipoteza, że plan usunięcia ks. Benscha i innych administratorów apostolskich diecezji na Ziemiach Odzyskanych pojawił się już w połowie 1950 r., jeszcze przed zawarciem układu granicznego z NRD. Według jednego z badaczy problemu świadczyć o tym mają decyzje jakie zapadły na posiedzeniach Biura Politycznego KC PZPR 14 VI i 4 VII 1950 r. Zob. K. Kubicki, *Czy władze komunistyczne planowały usunąć administratorów apostolskich z Ziem Zachodnich i Północnych już latem 1950 roku? Hipoteza wcześniejszego terminu akcji „B"*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne" 2017, nr 144, s. 776, 783–784.

jurysdykcji w tejże diecezji[574]. Zgodnie z przygotowaną instrukcją ks. Benschowi przedstawiono oświadczenie rządu o likwidacji stanu tymczasowości na Ziemiach Odzyskanych, żądając podpisu o przyjęciu jego treści oraz zrozumieniu, uznaniu i poparciu decyzji władz państwowych. Spodziewając się, że administrator apostolski diecezji warmińskiej nie podpisze się pod tym oświadczeniem, przedłożono mu drugi dokument, w którym miał potwierdzić, że przyjął do wiadomości polecenie opuszczenia terenu diecezji warmińskiej i wskazać miejsce dalszego pobytu. Jak wynika z zachowanych materiałów ks. Bensch podpisał drugie oświadczenie zachowując się przy tym „na ogół grzecznie". Po wybraniu na miejsce pobytu zakonu oo. Werbistów w Bruczkowie został tam zawieziony samochodem w eskorcie funkcjonariuszy UB oddelegowanych na tę okoliczność przez Departament V MBP[575].

Usunięcie siłą rządców diecezji Ziem Odzyskanych i decyzja rządu o likwidacji stanu tymczasowości kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych w postaci administratur apostolskich było próbą przejęcia kontroli nad organizacją Kościoła katolickiego. Jako powód tak radykalnych działań komuniści podawali zagrożenie ze strony rewizjonizmu niemieckiego, który „powołując się na poparcie Watykanu […] wykorzystuje stan tymczasowości administracji kościelnej na Ziemiach Odzyskanych dla swych zbrodniczych celów […] i operuje tą zatrutą bronią przeciw zachodnim granicom polskim"[576].

Próbując dokonać podsumowania relacji ks. Benscha z władzami komunistycznymi w latach 1945–1951 należy podzielić ten okres na dwie części: do 1948 r., kiedy to komuniści zakładali konieczność utrzymania poprawnych stosunków z Kościołem i lata 1948–1951, w których to władze państwowe w sposób jawny i nieskrępowany podejmowały decyzje o charakterze represyjnym wobec Kościoła katolickiego. W pierwszych latach powojennych władze Okręgu Mazurskiego, a następnie województwa olsztyńskiego były skłonne współpracować z ks. Benschem,

[574] AIPN Bi, 087/233, Protokół posiedzenia Rady Konsultorów Diecezjalnych diecezji warmińskiej odbytego 26 i 1951 r. w Kurii Biskupiej w Olsztynie, 26 i 1951 r., k. 5; A. Kopiczko, *Usunięcie księdza Teodora Benscha w 1951 roku* [w:] *Posłaniec Warmiński czyli Kalendarz Maryjny na rok 1996…*, s. 122; R. Włodkowski, *Bensch Teodor* [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989…*, s. 18–19.

[575] AIPN, 0298/655 t. 2, Materiały różne 1951 r., Informacja nr 5 dotycząca kleru, 26 i 1951 r., k. 47; J. Pietrzak, *Zmagania o administratorów apostolskich Ziem Odzyskanych w latach 1950–1951* [w:] *Wokół Kościoła i władzy. Studia dedykowane ks. prof. dr. hab. Zygmuntowi Zielińskiemu…*, s. 300–302.

[576] P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989…*, s. 283. Protestujący w tej sprawie bp Choromański w rozmowie z posłem Franciszkiem Mazurem usłyszał, że „skończyła się tymczasowość watykańska i teraz jest tymczasowość nasza". Zob. A. Micewski, *Kardynał Wyszyński. Prymas i mąż stanu*, t. 1, Paryż 1982, s. 67; W. Kucharski, *Komuniści i Watykan…*, s. 135.

dzięki czemu administratorowi apostolskiemu udało się podźwignąć diecezję z powojennego chaosu. Mimo ingerencji władz państwowych ks. Bensch zdołał przekonać lokalnych komunistów do przejmowania świątyń i budynków poprotestanckich przez duchownych katolickich, odbudowy kościołów oraz organizowania kurii i parafii. W trudnej powojennej sytuacji udało mu się także wywalczyć u władz lokalnych wiele cennych decyzji dla budownictwa sakralnego Warmii i Mazur. W porozumieniu z wojewódzkimi decydentami doprowadził poprzez remont kościołów i prowadzenie prac konserwatorskich do zabezpieczenia cennych obiektów architektonicznych[577]. Otrzymując zgodę Wydziału Bibliotek Ministerstwa Oświaty uratował również część cennych zbiorów bibliotecznych, które znajdowały się w budynkach zniszczonego seminarium w Braniewie[578].

Ponadto administrator apostolski zmagający się z ciągłym niedostatkiem kapłanów poczynił wiele starań o pozyskanie dla diecezji księży i zakonników[579]. Dzięki jego prośbom kierowanym do władz państwowych opuszczone klasztory zasilili: bernardyni (w Olsztynie i Stoczku Warmińskim), jezuici (w Świętej Lipce), oblaci (w Iławie), redemptoryści (w Braniewie), salezjanie (we Fromborku) i werbiści (w Pieniężnie)[580]. Lata 1948–1951 to czas, w którym władze państwowe na potrzeby propagandy stwarzały pozory współpracy z Kościołem, prowadząc jednocześnie inwigilację duchowieństwa i podejmując decyzje o charakterze antykościelnym. Mimo, że stosunek ks. Benscha do władz komunistycznych cechowała nieufność, chcąc osiągnąć polepszenie warunków Kościoła katolickiego w diecezji warmińskiej, zmuszony był z nimi prowadzić dialog. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że nie były to relacje,

[577] Zabezpieczono m. in. katedrę we Fromborku, usunięto zniszczenia wojenne w kościele franciszkańskim św. Andrzeja w Barczewie i przeprowadzono drobne zabezpieczenia kościoła farnego św. Anny w Barczewie. W kościołach w Ornecie, Krośnie, Kętrzynie, Dobrym Mieście, Pasymiu, Miłakowie i Płoskini dokonano zabezpieczeń polegających na naprawie dachów, uszkodzonych przez pociski murów, oszklenia itp. Zabezpieczono kościół w Świętej Lipce ze szczególnym uwzględnieniem jego zabezpieczenia krużganków. Ponadto ks. Bensch zadbał o konserwację gotyckiej Madonny z Bisztynka przeprowadzonej przez Pracownię Konserwacji Zabytków w Warszawie. Zob. APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/19, Dane o stanie organizacyjnym kościołów i związków wyznaniowych. Stan liczbowy, wykazy, Notatka służbowa dotycząca konserwacji zabytków sakralnych realizowanych z kredytów państwowych w ramach budżetu centralnego i terenowego, 11 XII 1967 r., k. 42–43; AIPN, 001708/2318, Praca dyplomowa Henryka Łangowskiego, Operacyjne zabezpieczenie masowych uroczystości kościelnych na przykładzie Bazyliki Mniejszej w Świętej Lipce – rok 1968, Legionowo 1985, k. 25.

[578] A. Kopiczko, *Losy Archiwum Archidiecezji Warmińskiej uwarunkowane dwoma totalitaryzmami*, „Echa Przeszłości" 2019, nr 2, s. 276.

[579] Rządca diecezji warmińskiej starał się również reaktywować działalność zakonów żeńskich. Zob. M. Krebs, *Zgromadzenie Sióstr Św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy w diecezji warmińskiej w latach 1933–1993*, „Studia Warmińskie" 1995, t. 32, s. 297–299.

[580] T. Lalak, *Działalność duszpasterska ks. dra Teodora Benscha, administratora apostolskiego diecezji warmińskiej w latach 1945-1951…*, s. 348.

w wyniku których ks. Bensch podporządkowywał się każdym zarządzeniom i sugestiom komunistów. Stanowisko rządcy diecezji warmińskiej w kluczowych sprawach dla Kościoła było odzwierciedleniem woli prymasa i episkopatu. Inaczej było w sytuacjach, gdzie ks. Bensch widział, że niewielkie ustępstwa na rzecz władz państwowych mogą w zamian przynieść korzyść duchowieństwu diecezji. Szukając konsensusów nie bał się jednocześnie nagłaśniać na skalę ogólnopolską spraw, w wyniku których diecezja warmińska doznała krzywd ze strony władz państwowych. Jego starania o polepszenie bytu Kościoła i liczne odwołania kierowane do instancji centralnych powojennej Polski powodowały, że był trudnym partnerem do negocjacji dla władz województwa olsztyńskiego. Nieustępliwą w wielu kwestiach postawę ks. Benscha dostrzegali także sami komuniści. Kiedy w styczniu 1951 r. opuszczał diecezję warmińską, lokalne władze wyraziły się z uznaniem dla jego osoby i działalności prowadzonej na rzecz Kościoła[581].

Reasumując, należy stwierdzić, że ponad 5-letni okres rządów diecezją warmińską przez ks. Benscha miał zasadnicze znaczenie dla losów Kościoła katolickiego na Warmii i Mazurach. Sprostał on ogromnym trudnościom, kładąc trwałe podwaliny pod organizację i administrację kościelną diecezji. Nie mając praktycznie żadnych środków materialnych, wystarał się u władz państwowych o zapomogi, które wykorzystał na organizację kurii oraz odrestaurowanie kościołów i plebanii zniszczonych przez wojnę[582]. Dysponując znikomą ilością kapłanów przystąpił do organizacji ośrodków duszpasterskich. Z czasem zwiększająca się liczba wiernych wymogła na rządcy diecezji warmińskiej tworzenie nowych parafii. Do końca 1950 r. erygował 29 nowych parafii i 42 ośrodki duszpasterskie. Dbał przy tym o katechizację wśród dzieci i młodzieży, angażując do pracy w charakterze katechetów nie tylko osoby duchowne ale i świeckie, dla których organizował kursy dydaktyczno-metodyczne[583]. Ponadto rozumiejąc potrzebę działalności stowarzyszeń katolickich administrator apostolski wznowił w poszczególnych parafiach pracę Stowarzyszenia Apostolstwa Modlitwy oraz powołał Bractwo Trzeźwości i cieszące się popularnością Stowarzyszenie Żywego Różańca[584].

[581] AIPN Bi, 084/93, Sprawozdanie z pracy sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za październik 1951 r., 3 XI 1951 r., k. 224.
[582] AIPN, 0639/224, Dzieje diecezji warmińskiej w okresie dwudziestolecia 1945–1965, b.d., k. 194–195, 206–207.
[583] *Nauczanie religii*, „Wiadomości Urzędowe Diecezji Warmińskiej" 1946, nr 3, s. 13; A. Bielinowicz, *Katechizacja w diecezji i archidiecezji warmińskiej w latach 1945–2005…*, s. 66; T. Lalak, *Działalność duszpasterska ks. dra Teodora Benscha, administratora apostolskiego diecezji warmińskiej w latach 1945-1951…*, s. 354, 356.
[584] A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 87.

Jego osobie diecezja warmińska zawdzięcza też zapoczątkowanie działalności wydawniczej i otwarcie w 1947 r. księgarni diecezjalnej[585].

Trud pracy pierwszego powojennego rządcy diecezji warmińskiej docenił też prymas Wyszyński. W liście do ks. Benscha z września 1950 r. pisał, że z podróży po Warmii i Mazurach wrócił do Warszawy „pełen radosnych a jednocześnie dojmujących myśli i uczuć […] Praca, której przewodzić musiał Ekscelencja, była niezwykle trudna. Wszak poza Warmią nie było tu niemal życia gospodarczego, społecznego, ani kościelnego; ludnosc napływowa z całej Polski, wylękniona, wyrwana z więzi społecznych, wyzuta z mienia; świątynie wprawdzie ocalały, ale bez kapłanów, bez służby Bożej. Przybycie Waszej Ekscelencji było zaczątkiem społecznej organizacji religijnej […] Podstawy życia społecznego na odzyskanej ziemi Warmińskiej i Mazurskiej również zakładał Kościół, przez swą pracę w świątyniach […]”[586].

Ksiądz Bensch jako uznany kanonista swoje zasługi dla diecezji położył także na polu ustawodawstwa kościelnego, normalizując i dostosowując do przepisów prawa kanonicznego życie liturgiczne, sprawy małżeńskie[587] i funkcjonowanie urzędu dziekana[588]. Można zatem stwierdzić, że mimo ingerencji władz państwowych w działalność Kościoła katolickiego na Warmii i Mazurach, ks. Bensch podołał zadaniu budowy zrębów powojennego Kościoła na Ziemiach Odzyskanych. Najlepszym dowodem potwierdzającym trud jego pracy, jest wypowiedź prymasa Wyszyńskiego, który wspominając o diecezji warmińskiej w okresie zarządzanym przez ks. Benscha powiedział, że „poziomem swojej pracy niczym nie ustępowała diecezjom centralnym kraju”[589].

Po przymusowym opuszczeniu diecezji warmińskiej, ks. Bensch w wyniku interwencji abp. Wyszyńskiego u władz państwowych, już na początku lutego 1951 r. otrzymał zgodę na poruszanie się po całym kraju z wyjątkiem teren Ziem Odzyskanych. Dzięki temu został zatrudniony w sekretariacie prymasa Polski, w którym pracował

[585] J. Górny, *Dzieje diecezji warmińskiej w latach 1949–1951* [w:] *Posłaniec Warmiński czyli Kalendarz Maryjny na rok 1982*, Olsztyn 1981, s. 68–69; K. Bielawny, *Działalność wydawnicza w diecezji warmińskiej w latach 1946–1992…*, s. 289–292.
[586] *List Prymasa Polski*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne” 1950, nr 5, s. 2–4.
[587] BWSDiWT, C 2870, T. Bensch, Pouczenie pasterskie o sakramencie małżeństwa na dzień świętej Rodziny, 21 XII 1949 r., b.p.
[588] *Rozporządzenie o urzędzie dziekana*, „Warmińskie Urzędowe Wiadomości Diecezjalne” 1947, nr 2, s. 8–19; A. Bielinowicz, *Katechizacja w diecezji i archidiecezji warmińskiej w latach 1945–2005…*, s. 68.
[589] Cyt. za: T. Lalak, *Działalność duszpasterska ks. dra Teodora Benscha, administratora apostolskiego diecezji warmińskiej w latach 1945-1951…*, s. 357.

blisko trzy lata[590], a z końcem września 1953 r. powierzono mu stanowisko kierownika Sekretariatu Przewodniczącego Konferencji Episkopatu bp. Michała Klepacza[591]. W kwietniu 1951 r. prymas Wyszyński podczas wizyty *ad limina Apostolorum* u papieża Piusa XII otrzymał informację o mianowaniu ks. Benscha biskupem tytularnym z przeznaczeniem na administratora diecezji gorzowskiej, na co zgody nie wyraził Bierut[592]. Sprawa papieskiej nominacji powróciła w lutym 1952 r., kiedy zmarł ks. Tadeusz Załuczkowski stojący dotychczas na czele ordynariatu gorzowskiego. Wówczas bp Klepacz, członek Komisji Mieszanej wyznaczony przez episkopat do negocjacji z przedstawicielami rządu w sprawie stosunków między państwem a Kościołem, spotkał się z posłem Mazurem proponując kandydaturę bp. Benscha na rządcę diecezji gorzowskiej[593]. Odmowna decyzja przedstawiciela władz państwowych sprawiła, że były administrator apostolski diecezji warmińskiej nie mógł objąć opieki nad powierzoną mu przez papieża wspólnotą, a sakrę biskupią przyjął potajemnie dopiero 21 września 1954 r. w Poznaniu[594]. Z uwagi, że uroczystość konsekracji odbyła się z zachowaniem szczególnej dyskrecji, niewskazane było także noszenie na głowie piuski. Kiedy bp Bensch napisał do kanoników o prawach przysługujących biskupom i zaczął być widywanym w piusce, bp Klepacz zabronił mu korzystania z tego przywileju, bojąc się,

[590] w jednym ze sprawozdań Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie odnotowano, że ks. Bensch po opuszczeniu diecezji warmińskiej, zanim rozpoczął pracę w Warszawie, udał się do zakonu oo. Werbistów w Bruczkowie, w którym przebywał co najmniej kilka tygodni. Zob. AAN, UdsW, 7/2, Zjazdy, konferencje, odprawy. Protokoły i sprawozdania, Sprawozdanie z działalności Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie za I kwartał 1951 r., 14 IV 1951 r., k. 201.

[591] K.S. Gruczyński, *Biskup trudnych czasów. W 100. rocznicę urodzin biskupa Michała Klepacza*, „Łódzkie Studia Teologiczne" 1993, nr 2, s. 31–32. Janusz Stefaniak błędnie podaje jakoby w 1953 r. ks. Bensch za swoją lojalną postawę wobec władz państwowych przejął rządy w administracji apostolskiej w Opolu. Zob. J. Stefaniak, *Postawy duchowieństwa katolickiego wobec systemu komunistycznego w województwie opolskim w latach 1950–1956. Zarys problemu*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego" 2016, t. 36, nr 2, s. 193.

[592] H. Stehle, *Tajna dyplomacja Watykanu. Papiestwo wobec komunizmu (1917–1991)*, Warszawa 1993, s. 226.

[593] Prymas Wyszyński w swoich zapiskach codziennych pod datą 20 II 1952 r. zanotował: „Skierowałem również list do ks. bp. Klepacza, prosząc go, aby podjął rozmowę z rządem na temat uzgodnienia sytuacji w Gorzowie. Ksiądz biskup otrzymał instrukcję, by postawił sprawę objęcia rządów przez ks. Teodora Benscha, mianowanego przez Stolicę Świętą biskupem dla Gorzowa". Zob. S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. 1*, 1948–1952*, oprac. P. Skibiński, Warszawa 2017, s. 141.

[594] Archiwum Państwowe w Szczecinie [dalej: APSz], PWRN w Szczecinie, 356/3876, Notatki z przebiegu powitania bp. Teodora Benscha, jego życiorys oraz notatki z rozmowy z przewodniczącym PWRN w Szczecinie, Życiorys bp. Teodora Benscha, [grudzień 1956 r.], k. 3; K.R. Prokop, *Sakry i sukcesja święceń biskupich episkopatu Kościoła katolickiego w Polsce w XIX i XX wieku (na tle wcześniejszych okresów dziejowych)*, Lublin 2012, s. 364–365; R. Włodkowski, *Zachodnia granica państwa a stosunki państwo-Kościół w latach 1945–1956…*, s. 643–644; S. Wyszyński, *Pro memoria…*, t. 1, s. 142.

że to samo zaczną robić biskupi na Ziemiach Zachodnich, co spowoduje kolejne napięcia w relacjach państwo-Kościół[595].

Należy również wspomnieć, że bp Bensch w okresie pracy w sekretariacie prymasa podlegał ciągłej inwigilacji. W maju 1953 r. MBP wszczęło sprawę agencyjnego rozpracowania o kryptonimie „Spiskowcy" przeciwko kard. Wyszyńskiemu i jego najbliższemu otoczeniu liczącemu co najmniej osiem osób, wśród których był bp Bensch pozostający członkiem Rady Prymasowskiej i przewodniczącym sądu odwoławczego duchownego. Zdaniem bezpieki wykorzystywany był on do specjalnych zadań prymasa tj. opracowywania zagadnień dotyczących politycznej działalności duchowieństwa[596]. Dzięki doniesieniom agentów funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa mieli wgląd w rozmowy bp. Benscha z kard. Wyszyńskim i jego otoczeniem, w których komentował on na bieżąco relacje państwo-Kościół i negatywnie wypowiadał się o działalności PAX i księży „patriotów"[597]. Z uwagi na dobre kontakty z hierarchią Kościoła katolickiego w Polsce, bp Bensch wzywany był na rozmowy przez pracowników UdsW. Podczas jednej z takich rozmów przeprowadzonej 27 kwietnia 1955 r. przez kierownika Referatu do spraw Wyznań Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Warszawa–Śródmieście, bp Bensch wezwany pod pozorem złożenia formalności ewidencyjnych pytany był o stosunki panujące w episkopacie i stosunek do Głównej Komisji Księży. Brak deklaratywnych odpowiedzi skłonił przedstawiciela władz państwowych do próby zaoferowania bp. Benschowi pomocy w realizacji polepszenia bytu codziennego. Odmowa propozycjom połączona z małomównością byłego rządcy diecezji warmińskiej sprawiła, że w charakterystykach przygotowywanych przez władze państwowe bp Bensch oceniany był negatywnie. Pisano, że jako doradca przewodniczącego episkopatu jest „wiernym wykonawcą poleceń Watykanu i hierarchii kościelnej" z którego zdaniem liczy się bp Klepacz. Fakt, że był wtajemniczony w sprawy relacji państwo-Kościół

[595] AIPN, 0298/559 t. 8, Akta kontrolno-śledcze dotyczące ks. Teodora Benscha – dyrektora sekretariatu przewodniczącego episkopatu, Rozmowa „W" z ks. Teodorem Benschem – dyrektorem sekretariatu przewodniczącego episkopatu, 23 i 1956 r., k. 6.

[596] AIPN, 01283/111, Sprawa ewidencji operacyjnej za rok 1953. Materiały operacyjne dotyczące kardynała Stefana Wyszyńskiego, Postanowienie o założeniu agencyjnego rozpracowania pod kryptonimem „Spiskowcy", 26 V 1953 r., k. 331–333; Informacja, 2 VII 1953 r., k. 138; E. Czaczkowska, *Kardynał Wyszyński. Biografia*, Kraków 2013, s. 184–185.

[597] AIPN, 0298/559 t. 8, Rozmowa „W" z ks. Teodorem Benschem – dyrektorem sekretariatu przewodniczącego episkopatu, 23 i 1956 r., k. 1–9.

powodował, że strona państwowa nie widziała w nim partnera do rozmów, stwierdzając, że „wszelka dyskusja z nim nie da żadnych wyników”[598].

Tego rodzaju opinie powodowały, że bp Bensch nie był dopuszczany przez władze państwowe do objęcia zarządu nad diecezją gorzowską. Dopiero po wydarzeniach polskiego października 1956 r. bp Bensch dekretem prymasa Wyszyńskiego z 1 grudnia 1956 r. został skierowany do Gorzowa Wielkopolskiego, gdzie jako biskup tytularny Tentyris z uprawnieniami biskupa rezydencjalnego objął funkcję rządcy diecezji gorzowskiej[599]. Jego ingres do katedry gorzowskiej odbył się 16 grudnia 1956 r.[600] w powitalnym kazaniu do tysięcy zebranych wiernych, bp Bensch nawiązał do stosunków państwo-Kościół z okresu urzędowania w diecezji warmińskiej. Mówił o usunięciu religii ze szkół wbrew porozumieniu z kwietnia 1950 r., apelując do rodziców i młodzieży by domagali się wprowadzenia katechezy do listy przedmiotów. Odwołując się do pierwszej powojennej dekady wskazywał, że „w tych ciężkich czasach starano się zmienić człowieka chcąc mu zabrać Boga nie dając mu w zamian nic”[601]. Odniesienia i wspomnienia bp. Benscha z pracy duszpasterskiej na Warmii i Mazurach znaleźć można także w jego pierwszym orędziu do wiernych i duchowieństwa diecezji gorzowskiej z grudnia 1956 r. Podkreślając olbrzymi wkład duchowieństwa i wiernych w dzieło odbudowy życia religijnego i społecznego na Ziemiach Odzyskanych mówił: „Kto owej niezapomnianej jesieni i zimy pierwszego roku powojennego oglądał naocznie na Warmii i Mazurach, na Pomorzu i Śląsku lud zbiedzony, wyczerpany do ostatka tułaczką wojenną, lud w wielu miejscowościach pozbawiony duszpasterzy, czekający na próżno na sakramenty święte, ten zrozumieć potrafi, jak błogosławione w skutkach było zarządzenie Ojca chrześcijaństwa, wydane za pośrednictwem ks. kard. Hlonda, ówczesnego Prymasa Polski, zarządzenie ustanawiające zręby nowej organizacji kościelnej na zachodnich rubieżach Rzeczypospolitej. Odtąd bowiem rozpoczął się okres nad wyraz pilnego budowania wszystkiego z ruin i zgliszczy, okres tworzenia ośrodków

[598] APZG, PWRN w Zielonej Górze, 374/3012, Notatka z przeprowadzonej rozmowy z ks. Teodorem Benschem, 27 IV 1955 r., k. 9; Charakterystyka bp. Teodora Benscha, 27 III 1956 r., k. 22.
[599] P. Socha, *Sylwetki administratorów apostolskich i biskupów Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej* [w:] *Studia Zielonogórskie*, red. A. Toczewski, Zielona Góra 2008, t. 14, s. 25.
[600] APZG, PWRN w Zielonej Górze, 374/3012, Notatka kierownika WdsW PWRN w Zielonej Górze – Stanisława Jabłońskiego z przebiegu powitania bp. Teodora Benscha, 20 XII 1956 r., k. 4.
[601] AAN, UdsW, 47/417, Notatka z rozmowy z biskupem Teodorem Benschem, Notatka kierownika Wydziału do spraw Wyznań PWRN w Zielonej Górze – Stanisława Jabłońskiego z przebiegu powitania bp. Teodora Benscha, 20 XII 1956 r., k. 5.

pracy nieomal z niczego, okres kształtowania życia religijnego i społecznego od samych podstaw”[602].

Obejmując diecezję gorzowską bp Bensch w dalszym ciągu zmuszony był do regularnych spotkań z władzami państwowymi, gdzie w rozmowach z przewodniczącym PWRN w Gorzowie Wielkopolskim – Janem Lembasem musiał negocjować o każdy skrawek powiększający wolność Kościoła i rozszerzający bazę materialną oraz budownictwo sakralne diecezji[603]. Już 19 grudnia 1956 r. podczas pierwszej rozmowy z Lembasem dotyczącej praktycznej realizacji porozumienia z kwietnia 1950 r., bp Bensch odwoływał się do relacji z władzami w okresie posługi w diecezji warmińskiej[604]. Wyjaśniał, że po dotychczasowym stosunku władz państwowych do Kościoła, gdzie w wielu wypadkach nie były dotrzymywane umowy i zapisy porozumienia, trudno jest mu uwierzyć aby władze w sposób wyrozumiały odnosiły się do nauczania religii w szkołach. Stwierdził, że „jak zobaczy, że w praktyce realizuje się to co jest uzgodnione, to wtenczas uwierzy i nabierze zaufania” do wydawanych ustaw[605].

Podobne rozmowy z racji podległości terytorialnej ks. Bensch zmuszony był też prowadzić z przewodniczącym PWRN w Koszalinie – Janem Kawiakiem oraz przewodniczącym PWRN w Szczecinie – Stanisławem Gałką. Z tym ostatnim już podczas pierwszego spotkania do którego doszło 30 stycznia 1957 r. nowy rządca diecezji gorzowskiej prosił o przekazanie niektórych obiektów na potrzeby Kościoła katolickiego i wyrażenie zgody na zmiany personalne w obsadzie poszczególnych parafii. Wobec obiekcji przewodniczącego do dyskryminacji niektórych kandydatur, bp Bensch stwierdził, że PWRN broniąc „księży postępowych […] źle robi” dodając, iż przekaże tym kapłanom o poparciu jakim cieszą się wśród władz państwowych. Mimo starań rządcy diecezji gorzowskiej o utrzymanie poprawnych stosunków z władzami

[602] *Pierwsze Orędzie ks. bpa*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 1957, nr 1, s. 5; M. Chorzępa, *Rozwój organizacji kościelnej na Ziemi Lubuskiej i Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1965*, „Nasza Przeszłość. Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce” 1965, t. 22, s. 139.
[603] APZG, PWRN w Zielonej Górze, 374/3012, Notatka służbowa, b.d., k. 23–24.
[604] *Przewodniczący WRN przyjął ks. biskupa Benscha*, „Gazeta Zielonogórska” 1956, nr 303 z 20 XII, s. 1.
[605] AAN, UdsW, 47/417, Notatka kierownika Wydziału do spraw Wyznań PWRN w Zielonej Górze – Stanisława Jabłońskiego z przeprowadzonej rozmowy z bp. Teodorem Benschem 19 XII 1956 r. w PWRN w Zielonej Górze, 20 XII 1956 r., k. 2-4; APZG, PWRN w Zielonej Górze, 374/3012, Notatka kierownika WdsW PWRN w Zielonej Górze – Stanisława Jabłońskiego z przeprowadzonej rozmowy z bp. Teodorem Benschem 19 XII 1956 r. w PWRN w Zielonej Górze, 20 XII 1956 r., k. 5–7; D. Koteluk, *Biskup gorzowski Teodor Bensch w świetle materiałów źródłowych w latach 1956–1958*, „Studia Zachodnie” 2015, t. 17, s. 323.

wojewódzkimi, biskup za wszelką cenę dążył do zmniejszenia roli księży należących do KDiŚDK oraz zasiadających w powiatowych i wojewódzkich radach narodowych[606].

Po przybyciu do Gorzowa, bp Bensch wykorzystując zdobyte w Olsztynie doświadczenie w relacjach z władzami, starał się podejmować decyzje dla dobra Kościoła nie narażając jednocześnie duchowieństwa na utrudnienia ze strony miejscowego PWRN. Kierował np. wikariuszy na parafie na krótki czas, przez co miejscowy WdsW pozostawał bezradny wobec tych działań, nie mogąc często ustalić danych personalnych nowo przybyłych kapłanów. Ponadto bp Bensch zażądał od wszystkich podległych sobie dziekanów listy księży z poszczególnych dekanatów, którzy uczestniczyli w pracach komisji działaczy duchownych przy Froncie Narodowym oraz brali udział w zebraniach organizowanych przez władze świeckie[607]. Dostarczone wykazy posłużyły mu do podjęcia decyzji o wydaleniu z diecezji lub przeniesieniu na inne parafie księży sprzyjających władzy[608]. Przykładem może być dziekan dekanatu Szczecin ks. Andrzej Czechowicz wiceprezes Komisji Duchownych i Świeckich Działaczy Katolickich i radny MRN w Szczecinie, który został zdjęty przez bp. Benscha ze stanowiska dziekana i przeniesiony na proboszcza do miejscowości Chojny[609].

Biskup Bensch rozpoczynając posługę biskupią w Gorzowie Wielkopolskim miał 53 lata. Mimo słabego zdrowia starał się rzetelnie wypełniać swoje obowiązki, a zdobyte w Olsztynie doświadczenia wykorzystywać w zarządzaniu diecezją gorzowską. Pomimo, że rządcą był tylko 13 miesięcy zdołał w tak krótkim czasie polepszyć byt Kościoła. Erygował 38 parafii, stworzył fundusz ratowania kościołów oraz wznowił wydawanie urzędowego organu kurii gorzowskiej pt. „Gorzowskie Wiadomości Kościelne”[610].

---

606 APSz, PWRN w Szczecinie, 356/3876, Notatka dotycząca rozmowy przewodniczącego PWRN w Szczecinie – Stanisława Gałki z bp. Teodorem Benschem 30 i 1957 r., 31 i 1957 r., k. 4–15; T. Dzwonkowski, *Polityka lokalnych władz PRL wobec Ordynariatu Gorzowskiego w latach 1951–1972 (na przykładzie postaw wobec ordynariuszy)* [w:] *Stefan kardynał Wyszyński wobec Ziem Zachodnich…*, s. 130.

607 D. Śmierzchalski-Wachocz, *Prześladowanie duchowieństwa na Pomorzu Zachodnim w latach 1956–1972. Metody i przykłady* [w:] *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*, t. 2, *1956–1972*, red. M. Siedziako, Z. Stanuch, G. Wejman, Szczecin 2017, s. 276–277.

608 AIPN Po, 060/44 t. 67, Informacje kierowane do I sekretarza KW PZPR w Zielonej Górze dotyczące sytuacji polityczno-ekonomicznej na terenie województwa zielonogórskiego, Informacja nr 55/57 (fragment), 19 X 1957 r., k. 116; D. Koteluk, *Biskup gorzowski Teodor Bensch w świetle materiałów źródłowych w latach 1956–1958…*, s. 325.

609 *1958 sierpień [b.d.d.], Warszawa – Referat „Walka z wrogą działalnością reakcyjnego kleru na obecnym etapie* [w:] *Kościół w okowach. Represje wobec Kościoła katolickiego w krajach bloku wschodniego. Komuniści przeciw religii po 1944 roku*, red. J. Marecki, Kraków 2011, s. 179.

610 T. Bensch, *Rozporządzenie w sprawie miesięcznika diecezjalnego*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 1957, nr 5, s. 276; *idem*, *Odezwa w sprawie odbudowy zniszczonych kościołów*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 1957, nr 10, s. 551–553; K. Łabiński, *Działalność ks. biskupa dr. Teodora Benscha w diecezji gorzowskiej*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 1958, nr 2, s. 85–96; M. Chorzępa, *Rozwój organizacji kościelnej na Ziemi Lubuskiej i Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1965…*, s. 140–142; D.

Zatroskany o katechezę w szkołach powołał Diecezjalny Instytut Katechetyczny i erygował instytuty katechetyczne w Rokitnie, Szczecinku i Słupsku. Ponadto założył w kurii Referat Miłosierdzia Chrześcijańskiego i zorganizował punkty duszpasterskie dla głuchoniemych oraz kursy dla osób upośledzonych[611].

W 1957 r. w okresie Świąt Bożego Narodzenia bp Bensch odprawiając mszę św. zasłabł. Po przeprowadzonych badaniach otrzymał zakaz opuszczania mieszkania. Lekceważąc zalecenia lekarza o pozostaniu w łóżku, 7 stycznia 1958 r. były rządca diecezji warmińskiej w trakcie odprawianej mszy św. w Szczecinie doznał ataku serca w wyniku którego zmarł. 9 stycznia 1958 r. zwłoki zmarłego przewieziono do Gorzowa Wielkopolskiego i wystawiono na widok publiczny w kościele oo. Oblatów, skąd następnego dnia przetransportowano je do katedry gorzowskiej. 11 stycznia odbyła się żałobna msza pontyfikalna po czym zwłoki bp. Benscha przeniesiono do grobowca tejże katedry[612]. Przedwczesną śmierć bp. Benscha prymas Wyszyński tłumaczył przemęczeniem, które wynikało z włożonej pracy na rzecz Kościoła i polskości w okresie sprawowania zarządu nad diecezją warmińską[613]. Obecny na pogrzebie bp Nowicki z Gdańska wspominając zmarłego powiedział, że była to „osobowość w pełni rozwinięta i pięknie wykształcona. Był to mąż o anielskiej czystości w myślach, słowach i czynach, charakteru jak kryształ przejrzystego, jak kryształ na wskroś wiernego i prawego, do którego nie miała przystępu myśl podstępna. A umysł jego był jasny i wszechstronny”[614].

Śmierzchalski-Wachocz, *Cenzurowanie organu urzędowego kurii gorzowskiej w latach 1957–1959. Fragment polityki antykościelnej PRL*, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie” 2021, nr 28, s. 429–433.

[611] G. Wejman, *Organizowanie struktur kościelnych na Pomorzu Środkowym w latach 1945–1972* [w:] *Kościół katolicki w realiach władzy komunistycznej na Pomorzu Środkowym w latach 1945–1989…*, s. 25; *idem*, *Organizacja Kościoła Katolickiego na Pomorzu Zachodnim w latach 1956–1972* [w:] *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*, t. 2, *1956–1972…*, s. 142, 154–155.

[612] AAN, UdsW, 125/191, Teodor Bensch – bp gorzowski, Michał Banach – wikariusz generalny diecezji opolskiej, Notatka w sprawie śmierci i uroczystości pogrzebowych biskupa diecezji gorzowskiej ks. Teodora Benscha, 16 i 1958 r., k. 4–5; APZG, PWRN w Zielonej Górze, 374/3012, Notatka służbowa w sprawie śmierci i uroczystości pogrzebowych bpa diecezji gorzowskiej ks. Teodora Benscha, 16 i 1958 r., k. 26; J. Anczarski, *Ostatnia droga pierwszego gorzowskiego biskupa*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 1958, nr 2, s. 97–106; *Zgon księdza biskupa Teodora Benscha*, „Słowo Powszechne” 1958, nr 6 z 8 i 1958 r.; *Jeszcze jeden syn Ziemi Śląskiej na służbie Kościoła Świętego. W czasie sakry biskupiej J. E. ks. dra Wilhelma Pluty* [w:] *Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski. Dzieła Zebrane*, t. IV, *1958*, Warszawa 2002, s. 293; R.R. Kufel, *Słownik biograficzny księży pracujących w Kościele gorzowskim 1945–1956*, t. 1, Zielona Góra 2016, s. 54–55.

[613] AIPN, 01283/112, Prymas. Sprawa ewidencji operacyjnej za okres 1954–1963, Notatka informacyjna dotycząca pobytu prymasa Wyszyńskiego na terenie województwa olsztyńskiego od 28 IV do 2 V 1958 r., 5 V 1958 r., b.p.

[614] P. Socha, *Biskup dr Teodor Bensch pierwszy Biskup Gorzowski…*, s. 78

Rozdział III. Wierny prymasowi. Ksiądz Wojciech Zink (1951–1953)

Władze komunistyczne, łamiąc prawa zagwarantowane Stolicy Apostolskiej dotyczące mianowania i odwoływania władz diecezjalnych, 26 stycznia 1951 r. usunęły z diecezji warmińskiej ks. Benscha[615]. Jeszcze tego samego dnia na wyraźne żądanie władz państwowych zwołano posiedzenie Rady Konsultorów Diecezjalnych, która w przypadku braku Kapituły Katedralnej mogła dokonać wyboru tymczasowego rządcy w postaci wikariusza kapitulnego. W jej skład oprócz ks. Zinka weszli: ks. Stanisław Chrzanowski, ks. Leon Kamiński, ks. Kobyłecki, ks. Stanisław Majewski i ks. Stefan Zajkowski. W wyniku tajnego głosowania wikariuszem kapitulnym został dotychczasowy notariusz ks. Zink[616]. Wybór ten był jednak nieważny, ponieważ ks. Bensch dwa miesiące przed opuszczeniem Olsztyna mianował w tajemnicy na to stanowisko ks. Łapota, rektora WSD w Olsztynie, o czym nie zostali poinformowani członkowie Rady[617]. Ponadto wybory odbywały się pod naciskiem władz komunistycznych, co w myśl Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r. czyniło je nieważnymi[618]. Wobec tak skomplikowanej sytuacji 29 stycznia 1951 r. zebrała się

[615] *Zmiany na stanowiskach urzędowych*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1951, nr 2, s. 6.

[616] AIPN Bi, 087/233, Protokół posiedzenia Rady Konsultorów Diecezjalnych Diecezji Warmińskiej odbytego 26 i 1951 r. w Kurii Biskupiej w Olsztynie, 26 i 1951 r., k. 31–32; T. Kośmider, *Administracja Kościoła rzymskokatolickiego na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945–1972*, „Saeculum Christianum" 1999, nr 2, s. 145; K.A. Kierski, *Działalność ks. Wojciecha Zinka na rzecz suwerenności diecezji warmińskiej…*, s. 293–294. Wiele wskazuje na to, że po tym jak ks. Bensch decyzją władz państwowych został zmuszony do opuszczenia diecezji, nie było chętnych kandydatów do objęcia rządów nad Kościołem Warmii i Mazur. Księża obawiając się trudnych relacji z władzami, a nawet ewentualnego aresztowania niejako z konieczności wybrali rządcą diecezji ks. Zinka. Zob. AIPN Bi, 084/99, Sprawozdania miesięczne z pracy Sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do Departamentu V MBP za okres od grudnia 1951 r. do stycznia 1953 r., Sprawozdanie z pracy Sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za kwiecień 1952 r., 6 V 1952 r., k. 23.

[617] Ksiądz Bensch nie chcąc pozostawić losów Kościoła Warmińskiego w rękach Rady Konsultorów Diecezjalnych, na wypadek nagłego opuszczenia diecezji mianował w sposób tajny drugiego wikariusza generalnego. Zob. AIPN Bi, 084/467 t. 1, Meldunki specjalne i notatki informacyjne Wydziału XI, Wydziału V WUBP/WUdsBP/KWMO w Olsztynie z lat 1954–1958, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału VI WUdsBP w Olsztynie do kierownika WUdsBP w Olsztynie, 29 V 1956 r., k. 61; J. Obłąk, *Dzieje diecezji warmińskiej w okresie dwudziestolecia (1945–1965)…*, s. 187; J. Górny, *Dzieje diecezji warmińskiej w latach 1945–1951* [w:] *Posłaniec Warmiński czyli Kalendarz Maryjny na rok 1982…*, s. 63; T. Lalak, *Działalność duszpasterska ks. dra Teodora Benscha, administratora apostolskiego diecezji warmińskiej w latach 1945-1951…*, s. 344. Jak wynika z informacji przekazanej przez bp. Wojtkowskiego Jerzemu Pietrzakowi, ks. Łapot przybył na posiedzenie Rady Konsultorów Diecezjalnych i okazał zebranym swoją nominację. Por. J. Pietrzak, *Zmagania o administratorów apostolskich Ziem Odzyskanych w latach 1950–1951…*, s. 314.

[618] AIPN, 0639/224, Dzieje diecezji warmińskiej w okresie dwudziestolecia 1945–1965, b.d., k. 195–196; R. Marek, *Kościół rzymskokatolicki wobec ziem północnych i zachodnich…*, s. 47; S. Brewczyński, *Ks. Adalbert (Wojciech) Zink…*, s. 57–58.

Komisja Główna Episkopatu Polski, która postanowiła nie ogłaszać publicznego protestu wobec wyboru ks. Zinka, wychodząc z założenia, że może to pogorszyć i tak trudną sytuację Kościoła[619]. Celem potwierdzenia wyboru dokonanego przez Radę Konsultorów Diecezjalnych, prymas wezwał do siebie ks. Zinka na 9 lutego 1951 r., oświadczając mu, że jego wybór na wikariusza kapitulnego jest nieważny, ale uznając fakt dokonany, mianuje go swoim wikariuszem generalnym. Przy wręczaniu ks. Zinkowi dekretu nominacyjnego z datą 1 lutego, prymas oświadczył, że chcąc uniknąć konfliktu z komunistami, nie wolno mu okazywać tego dokumentu władzom państwowym. Ponadto przypomniał ks. Zinkowi, że *pro foro externo* pozostaje wikariuszem kapitulnym i poradził mu, aby starał się zdobywać autorytet wśród księży i wiernych, o który może być bardzo ciężko[620].

Niespodziewane odwołanie ks. Benscha z funkcji administratora apostolskiego diecezji warmińskiej i nieprawny wybór nowego rządcy diecezji stały się przedmiotem komentarzy duchowieństwa Warmii i Mazur. Początkowa nieufność kapłanów do ks. Zinka została przełamana po tym jak dowiedzieli się, że został on zatwierdzony przez prymasa Polski. Szacunek duchowieństwa wzbudziła też informacja przekazana na konferencji dziekanów w Olsztynie przez ks. Chrzanowskiego, który zawiadomił zebranych, że władze państwowe podsunęły ks. Zinkowi list pasterski do wiernych, którego nowy rządca nie zdecydował się podpisać. Dziekani diecezji warmińskiej stwierdzali, że „należy dziękować opatrzności za wybór ks. Zinka, gdyż on nie będzie nic robił bez zgody prymasa", dodając, że niejeden na żądanie władz list pasterski „wydałby nawet napisany odręcznie"[621].

Wojciech Zink, w dokumentacji urzędowej figurujący także pod imieniem Albert (Adalbert), urodził się 23 kwietnia 1902 r. w Bydgoszczy jako syn Antoniego i Augusty (Augustyny) z domu Tyżak[622]. Ojciec jego z zawodu był mistrzem garncarstwa, pracował

---

[619] J. Pater, *Biskupi na Ziemiach Zachodnich i Północnych jako wikariusze generalni Prymasa Wyszyńskiego* [w:] *Stefan kardynał Wyszyński wobec Ziem Zachodnich…*, s. 41–44. W sprawozdaniu Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie podano błędną datę (3 II 1951 r.) powołania ks. Zinka na wikariusza kapitulnego. Zob. APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/5, Sprawozdania 1951 r., Sprawozdanie z działalności Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie za I kwartał 1951 r., 2 IV 1951 r., k. 247.

[620] AIPN, 01283/110, Prymas. Sprawa ewidencji operacyjnej za okres 1951–1952, Kronika wrogich wystąpień Wyszyńskiego, b.d., k. 3; Informacja z pobytu wikariuszy kapitulnych u Wyszyńskiego, 9 II 1951 r., k. 40; Doniesienie agenturalne, 13 II 1951 r., k. 30.

[621] AIPN, 0298/655 t. 2, Informacja nr 9 dotycząca kleru, 31 i 1951 r., k. 44; Informacja nr 10 dotycząca kleru, 6 II 1951 r., k. 23.

[622] Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Urząd Stanu Cywilnego Bydgoszcz Miasto, 1663/259, Akta urodzeń, małżeństw i zgonów z lat 1874–1912, Akt urodzenia Alberta Zinka, k. 82. Należy podkreślić, że w akcie urodzenia występuje imię Albert, które jest formą staroniemieckiego imienia Adalbert. z kolei

jednak jako urzędnik kolei państwowych. Matka była rodowitą Warmiaczką urodzoną w Worytach k. Gietrzwałdu. Z uwagi na charakter pracy ojca rodzina Zinków często zmieniała miejsce zamieszkania. Po ukończeniu szkoły powszechnej w 1912 r. Wojciech rozpoczął naukę w gimnazjum w Nakle n. Notecią. Po śmierci ojca w 1916 r. przeniósł się do Miejskiego Gimnazjum w Gdańsku, gdzie trzy lata później uzyskał egzamin dojrzałości. Pod koniec i wojny światowej, w 1918 r. został na krótko powołany do pruskiej armii[623]. Następnie wstąpił do Seminarium Duchownego w Braniewie, po czym w 1924 r. przyjął święcenia subdiakonatu. Ponieważ nie posiadał wymaganego prawem kanonicznym wieku dopuszczającego go do święceń prezbiteratu, został skierowany do pomocy duszpasterskiej w parafii w Gietrzwałdzie, gdzie pod opieką tamtejszego proboszcza ks. Hanowskiego odbywał praktyki pastoralne i szlifował naukę języka polskiego[624]. Pełne święcenia kapłańskie otrzymał 8 lutego 1925 r. we Fromborku z rąk biskupa warmińskiego Bludaua[625].

Pierwszą pracę duszpasterską rozpoczął jako wikariusz w parafii Gryźliny, gdzie przebywał do wiosny 1927 r. Stamtąd trafił do parafii Wrzesina, gdzie pozostawał wikariuszem aż do 1935 r. Wtedy to chwilowo, w zastępstwie posługiwał w parafii w Barczewku, by jesienią 1935 r. otrzymać samodzielne probostwo w Lesinach Wielkich, sprawując jednocześnie opiekę duszpasterską w parafii Wielbark. W momencie wybuchu II wojny światowej pełnił obowiązki kapelana w olsztyńskim Szpitalu Mariackim. Pod koniec 1939 r. administrator apostolski diecezji chełmińskiej bp Karol Maria Splett zwrócił się z prośbą do ówczesnego biskupa warmińskiego Kallera o oddelegowanie do pracy duszpasterskiej kilku księży znających język polski. W grupie czterech kapłanów znalazł się ks. Zink, który w diecezji chełmińskiej objął administrowanie parafii w Łasinie[626]. W maju 1940 r. powrócił do Lesin Wielkich, gdzie

w dokumentacji wytworzonej po 1945 r. figuruje on głównie jako Wojciech Zink, o czym świadczą również jego podpisy na dokumentach. Występujące imiona mogą też mieć związek z faktem, że przyszły św. Wojciech przybrał na bierzmowaniu imię Adalbert, przez co w wielu krajach imię to jest błędnie utożsamiane z Wojciechem. W dokumentach znajdujących się w teczce osobowej ks. Zinka przechowywanej w Archiwum Akt Nowych w Warszawie funkcjonuje błędna data urodzenia, tj. 23 III 1902 r. Zob. AAN, UdsW, 125/300, Zink Wojciech – ordynariusz diecezji warmińskiej, Życiorys, b.d., k. 1–6.

[623] E. Cyfus, *Niezłomny Warmiak infułat Adalbert (Wojciech) Zink (1902–1969)*, Olsztyn 2017, s. 19–20.

[624] AIPN Bi, 087/229, Wybór materiałów zawierających odpisy aktów oskarżenia, wyroków oraz charakterystyki spraw dotyczących duchownych katolickich z województwa olsztyńskiego rozpracowywanych w latach 1951–1959, Doniesienie agenturalne, 6 VII 1954 r., k. 126.

[625] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/19, Wykaz księży na stanowiskach Kurii i Seminarium Duchownego w Olsztynie na dzień 7 II 1959 r., k. 15; A. Kopiczko, *Zink Wojciech (Adalbert)* [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 1…, s. 327.

[626] A. Kmak-Pamirska, *Zmienność pamięci. Biskup Carl Maria Splett w polskiej i niemieckiej pamięci historycznej*, Warszawa 2017, s. 116.

pozostał do końca 1944 r.[627] w styczniu 1945 r. udał się do Podlejek do swojego wujka. Tam 22 stycznia zastało go wkroczenie oddziałów III Frontu Białoruskiego Armii Czerwonej. Po kilku dniach ks. Zink wraz z ponad trzydziestoosobową grupą mężczyzn został aresztowany i odprowadzony pod eskortą żołnierzy do Łęgut, a następnie do Nidzicy, gdzie na stacji kolejowej mężczyzn rozdzielono. Część została załadowana do wagonów kolejowych i wywieziona na Wschód, a inni, wśród których był ks. Zink, trafili do sowieckiego obozu pracy dla jeńców niemieckich w Pruskiej Iławce[628]. Po roku na przełomie lutego i marca 1946 r. ks. Zink uciekł z obozu i powrócił w rodzinne strony do Podlejek[629]. Udał się wówczas do rządcy diecezji warmińskiej ks. Benscha, prosząc, aby ten zlecił mu pracę duszpasterską[630]. Z racji, że probostwo w Lesinach zostało już obsadzone, ks. Zink ponownie objął funkcję kapelana w olsztyńskim szpitalu oraz został sekretarzem Kurii Biskupiej w Olsztynie. W kolejnych miesiącach administrator diecezji powierzył mu stanowisko notariusza olsztyńskiej kurii, które pełnił aż do stycznia 1951 r.[631]

Nowy rządca diecezji warmińskiej od razu przystąpił do wytężonej pracy[632]. Dzień po mianowaniu wystosował odezwę do duchowieństwa i wiernych, którą rozesłał do wszystkich parafii z prośbą o odczytanie podczas niedzielnych nabożeństw. Informował w niej o objęciu rządów w diecezji oraz wzywał wszystkich do współpracy z nim „w utrzymaniu wśród nas ducha jedności Kościoła dla dobra dusz naszych i pomyślności ojczyzny”[633]. Stojąc na czele diecezji, ks. Zink zmuszony był utrzymywać kontakty z miejscowymi władzami administracyjnymi. Rolę nadzorczą nad zarządzeniami wikariusza kapitulnego diecezji sprawował Samodzielny Referat do Spraw Wyznań działający przy PWRN w Olsztynie oraz jego powiatowe odpowiedniki,

---

[627] S. Brewczyński, *Ks. Adalbert (Wojciech) Zink…*, s. 18–19.

[628] H. Orłowski, *Warmia z oddali. Odpominania*, Olsztyn 2000, s. 37–47; B. Łukaszewicz, *Represjonowani na Warmii i Mazurach 1945–1956…*, s. 548. W literaturze przedmiotu jest błędnie podawane, że ks. Zink został wywieziony na roboty na Syberię Zob. J. Obłąk, A. Kopiczko, *Historia Diecezji i Archidiecezji Warmińskiej…*, s. 142.

[629] w teczce osobowej ks. Zinka znajdujemy błędną informację jakoby powrócił on do Olsztyna 29 X 1946 r. Zob. AAN, UdsW, 125/300, Życiorys, b.d., k. 1–6.

[630] Wiele wskazuje na to, że po powrocie z niewoli ks. Zink sprawował obowiązki duszpasterskie w Gietrzwałdzie. Zob. A. Kopiczko, *Archiwalia dotyczące kanoników regularnych laterańskich w Archiwum Archidiecezji Warmińskiej*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne” 2006, nr 82, s. 124.

[631] *Nominacje i przeniesienia*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne” 1946, nr 2, s. 20; *Constitutio coetus Consultorum dioecesanorum*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne” 1948, nr 6, s. 13; AIPN Bi, 087/229, Doniesienie agenturalne, 6 VII 1954 r., k. 126; S. Brewczyński, *Ks. Adalbert (Wojciech) Zink…*, s. 20.

[632] APO, Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk [dalej: WUKPPiW] w Olsztynie, 613/23, Ingerencje w czasopismach katolickich, Komunikat o zmianie rządcy diecezji, 31 i 1951 r., k. 8.

[633] AIPN, 0639/224, Dzieje diecezji warmińskiej w okresie dwudziestolecia 1945–1965, b.d., k. 196; Cyt. za: S. Brewczyński, *Ks. Adalbert (Wojciech) Zink…*, s. 59.

które od samego początku sprawdzały reakcje podległego duchowieństwa w stosunku do nowo wybranego wikariusza, nie odnotowując żadnych oporów i negatywnych komentarzy[634]. Pomoc dla władz państwowych kształtujących politykę wyznaniową stanowił też aparat bezpieczeństwa, który na bieżąco inwigilował duchowieństwo diecezjalne. Pomimo gęstej sieci informatorów donoszących o sytuacji duchowieństwa w diecezji, narzekano na brak agentury wśród najwyższych zwierzchników kościelnych w kurii biskupiej, na co wpływ miały mieć niewłaściwie prowadzone werbunki lub zaniechanie pracy po werbunku[635].

O tym jaki charakter miały mieć przyszłe relacje ks. Zinka z władzami państwowymi świadczy fakt, że już 31 stycznia 1951 r., zaraz po wyborze nowego rządcy, przewodniczący PWRN w Olsztynie zaprosił go na rozmowę. Odmowa przybycia wikariusza kapitulnego, który tłumaczył, że dotychczas takie spotkania nie były praktykowane przez poprzednika była zaskoczeniem dla władz państwowych i stanowiła pierwszy sygnał świadczący o tym, że relacje z nowym rządcą nie muszą być jak zakładano poprawne. Poza tym sytuacja ta bardzo szybko zmieniła postrzeganie ks. Zinka wśród podległego duchowieństwa, które początkowo myślało, że nowy rządca jest narzucony przez władze państwowe i będzie wykonywał ich wszystkie polecenia. W momencie gdy księża dowiedzieli się, że ks. Zink nie przyjął zaproszenia od przewodniczącego PWRN zaczęli nabierać do niego zaufania, widząc, że nie zamierza on prowadzić uległej polityki wobec komunistów. Nieprzybycie ks. Zinka do siedziby PWRN nie pozostało jednak bez reakcji władz skierowanej przeciwko Kościołowi. Zgodnie z poleceniem MBP, Wydział Komunikacyjny WRN w Olsztynie odmówił ks. Zinkowi prawa korzystania z samochodu, który był mu niezbędny do wizytowania parafii[636].

[634] AAN, UdsW, 7/2, Sprawozdanie z odprawy powiatowych referentów do spraw wyznań województwa olsztyńskiego, 16 IV 1951 r., k. 81.

[635] AIPN Bi, 084/7, Sprawozdanie miesięczne szefa WUBP w Olsztynie za okres od 1 i 1951 r. do 1 II 1951 r., 16 II 1951 r., k. 4–5; AIPN Bi, 084/8, Sprawozdania miesięczne WUBP w Olsztynie za okres od 1 i 1952 r. do 31 XII 1952 r., Sprawozdanie szefa WUBP w Olsztynie za kwiecień 1952 r., 15 V 1952 r., k. 42; AIPN Bi, 084/743, Analizy i sprawozdania z pracy Wydziału XI WUBP w Olsztynie z lat 1953–1954, Analiza stopnia rozpoznania i opracowania poważniejszych obiektów Wydziału XI, 23 II 1953 r., k. 1–5.

[636] AIPN Bi, 084/93, Sprawozdanie sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za styczeń 1951 r., 5 II 1951 r., k. 191–192; Sprawozdanie z pracy sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za luty 1951 r., 5 III 1951 r., k. 194. Z uwagi, że samochód był nieodzownie potrzebny ks. Zinkowi do wizytacji parafii, zwrócił się do ks. Butrymowicza, aby ten wstawił się w tej sprawie do przewodniczącego PWRN w Olsztynie. Zob. AIPN Bi, 084/93, Sprawozdanie z pracy sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za maj 1951 r., 1 VI 1951 r., k. 206.

Za zapowiedź tego, że relacje władz państwowych z ks. Zinkiem nie będą łatwe należy uznać już pierwsze miesiące pracy nowego rządcy. 25 kwietnia 1951 r. Józef Czerniakowski – kierownik Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie podczas odprawy wojewódzkich kierowników referatów wyznaniowych skarżył się dyrektorowi UdsW, że nie może dojść do porozumienia z ks. Zinkiem w sprawie wytypowania kapelana szpitalnego. Niechęć referatu do wyboru kandydata typowanego przez ks. Zinka, dyrektor Bida wyjaśniał, że miejsca kapelanów szpitalnych przeznaczone są tylko dla księży przychylnych władzy. Wobec braku kandydatur, które byłyby pozytywnie zaopiniowanej przez referat wyznaniowy PWRN w Olsztynie, Bida nakazał odebrać ks. Zinkowi zezwolenie na samochód służbowy i podjął decyzję o nie mianowaniu kapelana[637]. W kolei w czerwcu 1951 r. władze wojewódzkie raportowały, że ks. Zink zalecił nie włączać się w akcję Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski, uznając, że zebrane pieniądze nie zostaną zainwestowane w budownictwo kraju lecz trafią do ZSRR. Zmiana decyzji rządcy diecezji nastąpiła dopiero po ogłoszeniu stosownego komunikatu przez episkopat Polski, w którym wezwano duchowieństwo do subskrypcji pożyczki i oddziaływania w tej kwestii na wiernych[638].

Jednym z ważniejszych problemów w diecezji, który ks. Zink chciał jak najszybciej rozwiązać, była kwestia mianowania stałych proboszczów poszczególnych parafii[639]. Związane to było z tym, że do tej pory większość księży była jedynie administratorami parafii z ograniczonymi uprawnieniami. Nowy rządca diecezji, chcąc zrównać administratorów w prawach i obowiązkach, jakimi dysponował proboszcz, zwrócił się do prymasa Wyszyńskiego z prośbą o nadanie odpowiednich uprawnień w tym zakresie. Po uzyskaniu pełnomocnictwa od prymasa w marcu 1951 r. przekształcił dotychczasowe placówki duszpasterskie w parafie i mianował proboszczami wszystkich dotychczasowych administratorów, powierzając im wszelkie prawa i obowiązki wynikające z prawa kanonicznego[640].

---

[637] AAN, UdsW, 84/139, Protokół odprawy wojewódzkich kierowników Referatu do Spraw Wyznań, 25 IV 1951 r., k. 10, 14.

[638] AIPN Bi, 084/93, Sprawozdanie z pracy sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za czerwiec 1951 r., 5 VII 195 r., k. 209.

[639] AIPN Bi, 084/117, Sprawozdanie z pracy naczelnika Wydziału V WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu V MBP za marzec 1951 r., 5 IV 1951 r., k. 36.

[640] AAW, SPP, II.1.55, Dekret, 3 III 1951 r., k. 16; S. Brewczyński, *Ks. Adalbert (Wojciech) Zink…*, s. 61–62. Warto dodać, że do końca czerwca 1951 r. ks. Zink mianował proboszczami 43 księży. Zob. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, Część 1, *Studium prozopograficzne…*, s. 45.

W kolejnych miesiącach rządca diecezji warmińskiej, chcąc usprawnić funkcjonowanie struktur diecezji, postanowił zorganizować kongregacje dekanalne, które odbyły się w szesnastu dekanatach. Były to zebrania duchownych danego dekanatu, w trakcie których omawiano zagadnienia duszpasterskie oraz podnoszono poziom ascetyczny i naukowy[641]. Na gruncie diecezji warmińskiej spotkanie takie rozpoczynało się konferencją ascetyczną, po czym odczytywano przygotowane referaty dotyczące m.in. katechizacji i nauczania. Oprócz tego do zebranych przemawiał ks. Zink, przedstawiając im aktualną sytuację Kościoła katolickiego. W swoich wypowiedziach bardzo często nawiązywał do relacji na linii państwo-Kościół. Zabraniał przy tym księżom udziału w życiu społecznym i politycznym, potępiając przynależność do OKK przy ZBoWiD. Zdaniem ks. Zinka kongregacje pozwalały mu nawiązać bliższy kontakt z podległym duchowieństwem oraz stanowiły miejsce wymiany myśli uczestników[642].

Z objęciem rządów w diecezji warmińskiej przez ks. Zinka związana jest także sprawa restytucji Kapituły Katedralnej. Dzięki jego zabiegom u prymasa Polski Wyszyński na mocy uprawnień otrzymanych od Stolicy Apostolskiej dekretem z 1 sierpnia 1951 r. reaktywował Warmińską Kapitułę Katedralną we Fromborku, ustanawiając jej dziekanem ks. Zinka[643]. Nominacja ta została zatwierdzona przez papieża Piusa XII 15 stycznia 1952 r. Następnie 1 kwietnia 1952 r. członkowie Kapituły wybrali ks. Zinka na wikariusza kapitulnego, który otrzymał od abp. Wyszyńskiego uprawnienia biskupa rezydencjalnego. Oznaczało to, że od tej chwili ks. Zink nie sprawował władzy w diecezji jako wikariusz generalny prymasa, lecz zgodnie z prawem kanonicznym jako wikariusz kapitulny[644]. Z reaktywacją Kapituły związana jest jeszcze ceremonia powołania (nominacji) nowych kanoników, która odbyła się 14 listopada 1951 r. we Fromborku. Na uroczystość tę z ramienia episkopatu Polski przyjechał bp Baraniak, któremu funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa w obecności ks. Zinka zakomunikowali, że nie posiada on zezwolenia na przebywanie w strefie granicznej i

[641] J. Adamczyk, *Konferencje dekanalne w aspekcie kanoniczno-duszpasterskim*, „Studia Warmińskie" 2017, t. 54, s. 250.
[642] S. Brewczyński, *Ks. Adalbert (Wojciech) Zink…*, s. 62–63.
[643] AIPN Bi, 084/93, Sprawozdanie z pracy sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za sierpień 1951 r., 2 IX 195 r., k. 215; A. Szorc, *Dzieje diecezji warmińskiej (1243–1991)…*, s. 121; *Słownik biograficzny Kapituły Warmińskiej*, red. J. Guzowski, Olsztyn 1996, s. 323; A. Kopiczko, *Studium prozopograficzne nad biografiami kanoników rzeczywistych Kapituły Katedralnej we Fromborku po II wojnie światowej…*, s. 197–199.
[644] J. Obłąk, *Dzieje diecezji warmińskiej w okresie dwudziestolecia (1945–1965)…*, s. 188; J. Wojtkowski, *Diecezja warmińska w latach 1945–1972…*, s. 88–89.

w ciągu godziny ma opuścić Frombork[645]. Znamienne, że w okresie powoływania Kapituły do Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań w Olsztynie docierały informacje od księży działających w Komisji ZBoWiD, jakoby ks. Zink zrzekł się stanowiska rządcy diecezji, a na jego miejsce miał zostać wybrany ks. Kamiński, proboszcz parafii w Klewkach. Dopiero kolejne doniesienia uzmysłowiły lokalnym władzom administracyjnym, że są to informacje nieprawdziwe[646].

Ksiądz Zink w okresie swoich rządów w diecezji warmińskiej kładł duży nacisk na reaktywowanie i powoływanie nowych parafii. Tylko do końca 1951 r. utworzył nowe parafie w Muszakach, Pieszkowie i Stębarku. W kolejnym roku działalność wznowiła parafia w Sokolicy, powstały też nowe parafie w Barcianach, Dębowcu, Durągu i Frednowach. W 1953 r. uruchomił parafię w Starych Juchach, co łącznie dało osiem nowych placówek. Nowością w diecezji było także utworzenie przez nowego rządcę dekanatu w Morągu, w skład którego w większości weszły parafie zlikwidowanego dekanatu pomezańskiego[647]. O trudnościach w erygowaniu parafii świadczy fakt, że PWRN w Olsztynie nie akceptowała większości decyzji ks. Zinka, nakazując ich likwidację[648]. Przykładem może być parafia w Barcianach w powiecie kętrzyńskim, do której organizacji delegowano ks. Edmunda Koźmińskiego. Z racji, że nie spełnił on obowiązku meldunkowego i nie zgłosił się do miejscowego Referatu do spraw Wyznań, polecono mu opuścić teren powiatu, co uczynił 17 października 1952 r. Po tym fakcie kuria zawiadomiła władze o erygowaniu parafii, nie zostało to jednak przyjęte z uwagi na brak wcześniejszych uzgodnień[649]. Do podobnej sytuacji doszło w Durągu w powiecie

[645] AAN, UdsW, 7/5, Sprawozdania z działalności Referatów do spraw Wyznań. Sprawozdania za II, III, IV kwartał 1951 r., t. 2, Sprawozdanie Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie za IV kwartał 1951 r., 17 i 1952 r., k. 94; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/79, Akta osobowe osób duchownych wyznania rzymskokatolickiego D–H, Notatka służbowa z przeprowadzonej rozmowy z ks. Ryszardem Domagałą 16 XI 1951 r., b.d., k. 542; A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 50–51.

[646] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/22, Sprawy wyznaniowe. Sprawozdania sytuacyjne Referatów do spraw Wyznań PPRN, sprawozdania statystyczne, wykazy, Pismo kierownika Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań w Olsztynie do UdsW, 1 IX 1951 r., k. 216.

[647] J. Obłąk, *Dzieje diecezji warmińskiej w okresie dwudziestolecia (1945–1965)…*, s. 205; A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 121–122; *idem*, *Duchowieństwo katolickie…*, s. 14, 47.

[648] K.A. Kierski, *Działalność ks. Wojciecha Zinka na rzecz suwerenności diecezji warmińskiej…*, s. 298.

[649] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/7, Sprawozdanie kontrolne wydziału i referatów do spraw wyznań, Sprawozdanie Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie za III kwartał 1952 r., 3 XI 1952 r., k. 404.

ostródzkim, gdzie również ks. Zink nie uzgodnił z władzami PWRN w Olsztynie utworzenia parafii i objęcia jej przez ks. Jana Bogdanowicza z Rychnowa[650].

Okres kierowania diecezją przez ks. Zinka to także lata, na które przypadła działalność księży aktywnie wspierających władze komunistyczne. Ruch księży „patriotów" skupiony przy organizacji ZBoWiD bardzo często występował przeciwko jego decyzjom podejmowanym na rzecz poprawienia bytu diecezji[651]. Stosunek rządcy diecezji warmińskiej do tych kapłanów był jednoznacznie negatywny i wyrażany zarówno w oficjalnych pismach, jak i podczas narad duchowieństwa. Jeszcze w styczniu 1951 r. ks. Zink skierował do księży pismo, w którym zagroził suspensą tym należącym do ZBoWiD oraz zakazał czytania wydawanego przez te środowiska periodyku „Ksiądz Obywatel"[652]. Pomijał również wszystkich księży będących członkami OKK przy mianowaniu szeregu administratorów parafii proboszczami[653]. Reakcję ks. Zinka wywołały także kampanie przedzjazdowe księży szykujących się do udziału w wojewódzkim zjeździe wyborczym do Komisji Księży, który miał się odbyć 22 listopada 1951 r. w Olsztynie[654]. Jego liczne rozmowy z kandydatami wyborczymi spowodowały, że wielu z nich odstąpiło od tej aktywności, co referat wyznaniowy uznał za swoją porażkę, obligując się do zmiany systemu propagandowego[655]. Chcąc ukrócić wszelką propaństwową działalność duchowieństwa, ks. Zink powołując się na prawo kanoniczne nie zezwalał księżom na angażowanie się i działalność w pracach rad narodowych[656].

Równie skuteczne działania ks. Zink podjął wobec kapłanów mających wziąć udział w zjeździe duchownych we Wrocławiu, przewidzianym na 12 grudnia 1951 r.

---

650 APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/42, Wykazy nieruchomości użytkowanych przez Kościół, Notatka kierownika Samodzielnego Referatu do Spraw Wyznań PWRN w Olsztynie w sprawie utworzenia nowej parafii w Durągu, 3 IX 1952 r., k. 64.

651 M.T. Korejwo, *Związek Bojowników o Wolność i Demokrację na Warmii i Mazurach w latach 1949–1990*, Olsztyn–Białystok–Warszawa 2017, s. 49–50.

652 AAN, UdsW, 125/300, Charakterystyka ks. Wojciecha Zinka, [1951 r.], k. 4.

653 AIPN Bi, 084/93, Sprawozdanie z pracy sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za maj 1951 r., 1 VI 1951 r., k. 206.

654 *Księża jednoczą się w walce przeciwko odrodzeniu niemieckiego imperializmu*, „Głos Olsztyński" 1951, nr 73 z 24–25 XI; *Księża olsztyńscy potępiają zapędy kleru zachodnich Niemiec dążącego do rewizji granic Polski Ludowej*, „Życie Olsztyńskie" 1951, nr 307 z 25–26 XI, s. 4.

655 AAN, UdsW, 7/5, Sprawozdanie Samodzielnego Referatu do Spraw Wyznań PWRN w Olsztynie za IV kwartał 1951 r., 17 i 1952 r., k. 100; K.A. Kierski, *Działalność ks. Wojciecha Zinka na rzecz suwerenności diecezji warmińskiej…*, s. 299.

656 AAN, GKK ZBOWiD w Warszawie i komisje okręgowe, 425/2, Ogólnokrajowy Zjazd. Sprawozdania i protokoły ze zjazdu, regulamin zjazdowy, rezolucje, uchwały, referaty, korespondencja, Pismo kierownika OKK w Olsztynie do GKK ZBOWiD w Warszawie, 5 XI 1954 r., k. 174.

i zorganizowanym przez Komisję Księży[657]. W tym celu 18 listopada odbył odprawę z kanclerzem kurii w powyższej sprawie. Ponadto wzywał na rozmowy poszczególnych kapłanów, którzy mieli zostać oddelegowani lub też zostali wytypowani do wyjazdu przez UB, tj. ks. Ryszarda Domagałę, ks. Rafała Godzyńskiego i ks. Szczepana Szulca. Rozmowy te doprowadziły do tego, że z województwa olsztyńskiego pojechało tylko 26[658] lub 27 księży[659], a co najmniej 21, mimo początkowej zgody na wyjazd, w ostatniej chwili kategorycznie odmówiło udziału w zjeździe[660]. Duchowni, którzy postanowili uczestniczyć w zjeździe, po powrocie byli wzywani przez ks. Zinka na rozmowę. Przykładowo do ks. Kazimierza Dmuchowskiego rządca diecezji miał pretensje o jego udzielanie się w OKK i pytał dlaczego brał udział w zapraszaniu księży na zjazd we Wrocławiu i wywierał naciski na ich wyjazd[661]. Dodatkowo na każdych konferencjach dekanalnych ks. Zink zalecał, aby przypominać księżom by nie wstępowali i nie zwracali się z niczym do OKK oraz nie słuchali zaleceń jej członków[662]. Oprócz tego delegacje OKK w Olsztynie wzorem innych Komisji w Polsce udawały się do ks. Zinka celem próby wymuszenia na nim zmian decyzji podjętych wobec księży „patriotów". Do jednej z takich wizyt doszło 2 marca 1953 r., gdzie członkowie OKK w Olsztynie w składzie:

[657] Zjazd duchownych i świeckich działaczy katolickich we Wrocławiu odbywał się pod hasłem polskości Ziem Zachodnich. Udział w nim wzięło ponad 1500 uczestników, wśród których obok „księży patriotów" byli także kapłani wytypowani i przywiezieni przez funkcjonariuszy UB. Zob. *Zjazd Duchowieństwa i Działaczy Katolickich we Wrocławiu 1951 r.*, Warszawa 1952; K. Stachewicz, *Dzieje ruchu „księży patriotów" w Polsce Ludowej*, „Ethos. Kwartalnik Instytutu Jana Pawła II KUL" 1997, nr 1, s. 227; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)…*, s. 68.

[658] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/6, Sprawy różne. Plany pracy i sprawozdania z działalności referatów do spraw wyznań Prezydiów Powiatowych Rad Narodowych, Sprawozdanie z kampanii przygotowawczej na zjazd księży we Wrocławiu, który odbył się 12 XII 1951 r., [grudzień 1951 r.], k. 299; AAN, UdsW, 7/5, Sprawozdanie Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie za IV kwartał 1951 r., 17 i 1952 r., k. 100.

[659] AAN, GKK ZBOWiD w Warszawie i komisje okręgowe, 425/24, Udział członków Komisji Księży w Zjeździe Duchowieństwa i Działaczy Katolickich we Wrocławiu 12 XII 1951 r. Sprawozdania, wykazy uczestników, referaty, Zjazd wrocławski, b.d., k. 2; Wykaz księży, którzy brali udział w zjeździe wrocławskim 12 XII 1951 r. z województwa olsztyńskiego, b.d., k. 138.

[660] AIPN Bi, 087/229, Wykaz księży, którzy wyrazili chęć wzięcia udziału w zjeździe wrocławskim 12 XII 1951 r. z województwa olsztyńskiego, a w ostatniej chwili kategorycznie odmówili wyjazdu, b.d., k. 9; K. Sychowicz, *Działania władz komunistycznych wobec duchowieństwa katolickiego na terenie Warmii i Mazur w latach 1948–1955. Przyczynek do tematu*, „Znad Pisy" 2006, nr 15, s. 131–132. Oprócz 21 księży, którzy w ostatniej chwili odmówili udziału w zjeździe, co najmniej 34 księży wytypowanych przez Komitet Organizacyjny Zjazdu nie wyraziło zgody na wyjazd do Wrocławia.

[661] AAN, GKK ZBOWiD w Warszawie i komisje okręgowe, 425/185, Protokoły z zebrań prezydium, rezolucje, fotografie, Protokół z posiedzenia Prezydium OKK przy Zarządzie Okręgowym ZBoWiD w Olsztynie, 15 i 1952 r., b.p; AIPN, 0648/164 t. 1, Departament IV. Inne stowarzyszenia i ugrupowania katolickie i świeckie. Komisje księży przy FJN, Charakterystyka ks. Kazimierza Dmuchowskiego, 13 XI 1953 r., k. 95.

[662] AAN, GKK ZBOWiD w Warszawie i komisje okręgowe, 425/185, Protokół z posiedzenia Prezydium OKK przy Zarządzie Okręgowym ZBoWiD w Olsztynie, 17 IV 1952 r., b.p; AIPN Bi, 084/99, Sprawozdanie z pracy Sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za marzec 1952 r., 3 IV 1952 r., k. 16.

ks. Butrymowicz, ks. Wenancjusz Maćkowiak i Józef Łapiński przybyli do rządcy diecezji prosząc go o zmiany personalne księży kurialistów, którzy niewłaściwie ustosunkowują się do obecnej rzeczywistości. Poza tym prosili o usunięcie rektora WSD, który wrogo nastawia alumnów do działalności Komisji Księży wprowadzając w seminarium modlitwę za księży „patriotów", „aby Bóg ich sprowadził z tej drogi". Istotnym elementem wizyty delegacji OKK były także żądania usunięcia olsztyńskiego dziekana ks. Chrzanowskiego i innych księży stojących na czele dekanatów, którzy swoim postępowaniem przeciwstawiają się panującemu ustrojowi[663].

Poza opozycją księży wywodzących się z Komisji Księży ks. Zink miał także oponentów skupionych wokół podporządkowanego komunistom „Caritasu". Jego członkowie byli w stałym kontakcie z lokalnymi władzami, odbywając wspólne konferencje z przedstawicielami PWRN w Olsztynie. Jedna z nich miała miejsce 16 lutego 1953 r. i związana była z omówieniem dekretu z 9 lutego 1953 r. o obsadzaniu stanowisk kościelnych za zgodą organów państwowych, wydanego przez Radę Państwa[664]. Podczas spotkania księża z organizacji sprzyjających władzy bardzo pozytywnie ustosunkowywali się do treści dekretu, włączając się aktywnie w dyskusję. Ksiądz Karaś z Zielonki Pasłęckiej mówił, „że wreszcie dzięki władzy ludowej kuria nie będzie spychać [księży] w najgorsze kąty; że dzięki dekretowi będzie można uniknąć w kuriach takich jednostek, jakie były w kurii krakowskiej"[665]. W podobnym tonie wypowiadał się kapelan wojskowy ks. Kulej, który podkreślał, „że nadszedł czas, aby się przestać bać kurii i Episkopatu; że ani kuria, ani Episkopat nie może terroryzować [księży] za lojalność wobec władzy ludowej i miłość ojczyzny"[666]. Ponadto na

[663] AAN, GKK ZBOWiD w Warszawie i komisje okręgowe, 425/185, Protokół z posiedzenia Prezydium OKK przy Zarządzie Okręgowym ZBoWiD w Olsztynie, 25 II 1953 r., b.p. Ponad tydzień po wizycie delegacji OKK u rządcy diecezji warmińskiej, 12 III 1953 r. ks. Zink wraz z ks. Iwanickim wracając pociągiem od prymasa siedzieli w jednym przedziale z ks. Butrymowiczem. Ksiądz Zink pytał ks. Butrymowicza dlaczego razem z innymi członkami OKK doprowadził do wysiedlenia z diecezji ks. Iwanickiego. Wówczas ks. Butrymowicz wyjaśnił stanowisko rządu wobec tych księży, którzy nie chcą współpracować z władzami i chcą działać niezależnie. Zob. *Ibidem*, Protokół z posiedzenia Prezydium Okręgowej Komisji Księży przy Zarządzie Okręgowym ZBoWiD w Olsztynie, 26 III 1953 r., b.p.

[664] Dz.U. 1953, nr 10, poz. 32, Dekret z dnia 9 II 1953 r. o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych. Szerzej o reperkusjach związanych z tymże dekretem zob. M. Stępień, *Działania Konferencji Episkopatu Polski podejmowane w związku z dekretem Rady Państwa PRL z dnia 9 lutego 1953 r. o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych*, „Warszawskie Studia Pastoralne" 2013, nr 19, s. 189–213.

[665] W styczniu 1953 r. w okresie trwania procesu księży Kurii Krakowskiej, pracownicy Kurii Biskupiej w Olsztynie rozmawiali o tym, że niebawem ma być aresztowany ks. Zink, a na jego miejsce mianowany któryś z księży „patriotów". Zob. AIPN, 01283/975, Sprawozdania WUBP w Olsztynie do Departamentu IV MSW w Warszawie z lat 1951–1953, Sprawozdanie naczelnika Wydziału V WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu XI MBP z pracy Sekcji V Wydziału V za styczeń 1953 r., 7 II 1953 r., k. 393.

[666] AAN, UdsW, 37/138, Konferencje członków Okręgowej Komisji Księży w PWRN 1953 r., Sprawozdanie z konferencji członków Okręgowej Komisji Księży z PWRN w Olsztynie 16 II 1953 r., 20

posiedzeniach „Caritas" duchowni stwierdzali, że rządca diecezji utrudniał działanie księżom lojalnym władzy oraz zachęcał do nawoływania z ambon do bojkotowania skupu produktów rolnych i wydawał listy pasterskie stojące w sprzeczności z porozumieniem zawartym przez stronę kościelną i państwową[667]. Nieprzychylna wobec „Caritasu" postawa ks. Zinka powodowała, że np. prezydium olsztyńskiego zarządu mimo otrzymanego pisma od Zarządu Głównego, na polecenie miejscowego Referatu do spraw Wyznań powzięło uchwałę nie przykazywania kurii samochodu[668].

Kolejną kwestią, z którą musiał się zmierzyć ks. Zink, stojąc na czele diecezji warmińskiej, była polityka władz państwowych zmierzająca do odebrania nieruchomości należących do Kościoła lub użytkowanych przez duchowieństwo diecezjalne[669]. Już wiosną 1951 r. ks. Zink odmówił przekazania budynków kościelnych w Ornecie zamieszkiwanych przez siostry Katarzynki na potrzeby MON, a dokładnie Dowództwa Wojsk Lotniczych w Warszawie bez odpowiedniej rekompensaty od PWRN w Olsztynie. Ksiądz Zink żądał w zamian oddania pod zarząd kurii budynku seminarium duchownego, za który płaci miesięczny czynsz i nie jest pewny czy któregoś dnia PMRN w Olsztynie

---

II 1953 r., k. 11–12. Innym razem, podczas dyskusji nad projektem Konstytucji PRL z 1952 r., ks. Karaś na sesji PRN mówił, „by nie wierzyć podszeptom Madrytu, Waszyngtonu i Londynu. Art. 70 projektu konstytucji zamyka usta wszystkim podżegaczom i plotkarzom zachodnim, gwarantuje on wyraźnie swobodę wyznania i wiary dla wszystkich wyznań". Zob. APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3253, Informacje dotyczące kleru i religii 1952–1953, Pismo sekretarza KW PZPR w Olsztynie Romana Stachury do Wydziału Organizacyjnego KC PZPR dotyczące wypowiedzi księży w sprawie projektu Konstytucji PRL, 22 III 1952 r., k. 2; R. Syrwid, *„Ponieśmy więc projekt Konstytucji w masy…". Przebieg i ocena pierwszego etapu „dyskusji" nad projektem Konstytucji PRL (luty–marzec 1952) na Warmii i Mazurach w świetle materiałów Wydziału Propagandy KW PZPR w Olsztynie*, „Polska 1944/1945–1989. Studia i Materiały" 2015, t. 13, s. 214.

[667] AAN, ZK „Caritas". Zarząd Główny w Warszawie, 2/447, Konferencje poświęcone procesowi krakowskiemu. Sprawozdania z oddziałów wojewódzkich „Caritas", rezolucje, Oświadczenie, 5 II 1953 r., k. 66; Sprawozdanie z konferencji poświęconej procesowi krakowskiemu, 6 II 1953 r., k. 64–65. Odstępstwem ks. Zinka od nieprzychylnej postawy wobec księży będących członkami „Caritas" był fakt, że udzielił on jurysdykcji księdzu, który był dyrektorem „Caritas" w Białymstoku pozbawionym jurysdykcji przez abp. Romualda Jałbrzykowskiego i przeniósł się do Ełku, który podlegał diecezji warmińskiej. Zob. AIPN Bi, 084/93, Sprawozdanie z pracy sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za maj 1951 r., 1 VI 1951 r., k. 207.

[668] AAN, ZK „Caritas". Zarząd Główny w Warszawie, 2/209, Protokół z posiedzenia Prezydium Zarządu Zrzeszenia Katolików „Caritas" Oddziału Wojewódzkiego w Olsztynie 5 VI 1951 r., b.d., k. 49; Protokół z posiedzenia Prezydium Zarządu Zrzeszenia Katolików „Caritas" Oddziału Wojewódzkiego w Olsztynie odbytego 27 VI 1951 r., b.d., k. 51; Protokół z posiedzenia Prezydium Zarządu Zrzeszenia Katolików „Caritas" Oddziału Wojewódzkiego w Olsztynie odbytego 8 XI 1951 r., b.d., k. 54. Zastanawiające jest, że w maju 1951 r. po odmowie otrzymania od „Caritasu" samochodu, ks. Zink wracając z jednej z odpraw dekanalnych miał prowadzić życzliwą rozmowę z ks. Karasiem – przewodniczącym Zarządu „Caritas" Oddziału Wojewódzkiego w Olsztynie. Jak wynika z materiałów UB, ks. Zink miał mu powiedzieć, że jest przychylny co do współpracy z „Caritasem" i także wśród episkopatu są w tej sprawie zdania podzielone i należy poczekać na ostateczną decyzję. Zob. AIPN Bi, 084/93, Sprawozdanie z pracy sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za maj 1951 r., 1 VI 1951 r., k. 206.

[669] K.A. Kierski, *Działalność ks. Wojciecha Zinka na rzecz suwerenności diecezji warmińskiej…*, s. 301.

nie zabierze budynku. Z uwagi, że władze wojewódzkie nie chciały sfinalizować tej transakcji, tłumacząc to tym, iż obawa kurii przed utraceniem lokalu hamuje ich antypaństwowe wystąpienia, sprawa trafiła do UdsW. Dopiero w październiku 1951 r. decyzją Bidy – dyrektora UdsW budynki pokościelne w Ornecie trafiły pod zarząd wojskowy w zamian za przekazanie kurii lokalu seminarium i zwolnienie jej z dotychczas pobieranego czynszu. Zdaniem dyrektora UdsW nie było przeszkód formalno-prawnych odnośnie takiego załatwienia sprawy, ponieważ rząd zobowiązał się wobec episkopatu zabezpieczyć na Ziemiach Odzyskanych niezbędne pomieszczenia dla kurii i seminariów duchownych[670]. I choć szkodliwą decyzją władz było zajęcie 20 listopada 1951 r. budynku konwiktu NSD w Ornecie, w wyniku której utracono osiem budynków mieszkalnych, trzy gospodarcze i kościół[671], to dzięki nieustępliwej postawie ks. Zinka w rozmowach z władzami udało się uzyskać kompromis, na podstawie którego diecezja warmińska utraciła nieruchomości na dziesięć lat, otrzymując w zamian dom przeznaczony na seminarium przy ul. Mariańskiej w Olsztynie[672]. Z kolei następnego dnia, 21 listopada, państwowe gospodarstwo rolne w asyście przedstawiciela Referatu do spraw Wyznań w Olsztynie przejęło kościelny majątek ziemski w Smolajnach, gdzie mieściła się letnia rezydencja biskupów warmińskich. Konfiskacie uległo 44 ha ziemi, 28 ha łąk, 8 ha lasów i wód, 2 ha pastwisk oraz cały żywy inwentarz[673].

Następnym bolesnym dla ks. Zinka zarządzeniem była całkowita likwidacja NSD we Fromborku. 3 lipca 1952 r. funkcjonariusze UB i MO wkroczyli do seminarium i dokonali konfiskaty mienia należącego do Kościoła, urządzając w zajętym budynku szpital dla niepełnosprawnych[674]. Oprócz nieruchomości i majątku ruchomego

---

[670] APO, PWRN w Olsztynie, 444/5/173, Sprawy różne. Plany inwestycyjne, uruchomienie Oddziału „Caritas", odbudowa ulic miasta Ostródy, przekazywanie obiektów wojsku, wykaz hoteli prywatnych, sprawozdania z działalności produkcyjnej gazowni, Pismo kierownika Samodzielnego Referatu do Spraw Wyznań PWRN w Olsztynie do Zarządu Lotniskowego Dowództwa Wojsk Lotniczych w Warszawie, 9 V 1951 r., k. 105; Pismo kierownika Samodzielnego Referatu do Spraw Wyznań PWRN w Olsztynie do UdsW, 9 V 1951 r., k. 106; Pismo dyrektora UdsW – Antoniego Bidy do Samodzielnego Referatu do Spraw Wyznań PWRN w Olsztynie, 29 X 1951 r., k. 122.

[671] A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 73.

[672] S. Brewczyński, *Ks. Adalbert (Wojciech) Zink…*, s. 89.

[673] AAN, UdsW, 18/1541, Wniosek o przejęcie majątku użytkowanego przez kurię olsztyńską w Smolajnach, Odpis protokołu zdawczo-odbiorczego z przekazania majątku Kurii Biskupiej w Olsztynie dla Zespołu PGR Dobre Miasto wraz z załącznikami, 22 XI 1952 r., k. 2–7; A. Kopiczko, *Historia kościelnego majątku w Smolajnach w latach 1945–1952*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 1994, nr 12, s. 118–123.

[674] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3253, Sprawozdanie z dokonania likwidacji Zakładu Salezjańskiego (Małe Seminarium Duchowne we Fromborku) 3 VII 1952 r., 9 VII 1952 r., k. 18–20; K. Bielawny, *Próba likwidacji Wyższego Seminarium Duchownego w Olsztynie przez władze komunistyczne w 1962 r…*, s. 129.

w posiadanie aparatu bezpieczeństwa trafiły także osobiste rzeczy wykładowców i uczniów[675].

Sprawa likwidacji seminarium we Fromborku spowodowała wzmożoną aktywność ks. Zinka na rzecz cofnięcia tej krzywdzącej decyzji. Już 7 lipca 1952 r. na telefoniczne zaproszenie stawił się w Warszawie u prymasa Wyszyńskiego, który polecił mu udać się do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bolesława Bieruta i przedstawić, jak szkodliwy dla polskości Warmii jest „zamach dyrektora" UdsW na NSD we Fromborku. Ksiądz Zink po długim oczekiwaniu w kancelarii prezydenta, nie został przyjęty. Złożył tylko oświadczenie w omawianej sprawie i wrócił do siedziby prymasa, gdzie zredagowano depeszę z ponowieniem prośby o przyjęcie, w której pisano, że „w zakładzie fromborskim wychowywali się główni synowie Warmiaków i Mazurów na przyszłych kapłanów diecezji warmińskiej. Rząd wie, jak wrogo ustosunkowuje się tutejsza ludność autochtoniczna do rządu. Likwidacja zakładu fromborskiego i to przeprowadzona w sposób nie mający dotąd podobnego przykładu w historii Polski powiększy jeszcze bardziej niechęć ludności do rządu"[676]. Ponadto ks. Zink zobligował się opracować list adresowany do prezydenta, w którym miał przedstawić całokształt problemów Kościoła na Warmii i Mazurach[677]. Na wieść o wywożeniu i konfiskacie majątku wystosował do dyrektora Bidy telegram, w którym protestował przeciwko rabunkowej polityce władz państwowych. Pisał następująco: „Prośbę przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie o osobistą rozmowę w sprawie restytucji zlikwidowanego bezprawnie Niższego Seminarium Duchownego diecezji warmińskiej we Fromborku przyjąłem. Termin rozmowy został ustalony na dziewiątego sierpnia. Według ogólnie przyjętego zwyczaju w czasie przygotowania rokowań należy się powstrzymać od aktów pogarszających sytuację. Ze swej strony trzymałem się tej zasady. Jednakże konfiskata i wywożenie ruchomości Niższego Seminarium Duchownego we Fromborku zmuszają mnie do ostrego protestu. Żądam natychmiastowego zaniechania wywożenia mebli i innych przedmiotów będących własnością naszego Seminarium. Usilnie proszę pana ministra o wydanie odpowiednich

[675] AAN, UdsW, 18/1841, Prośba o zwrot rzeczy osobistych ks. Maciaka, Pismo kierownika Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie do UdsW w sprawie podania ks. Maciaka Zygmunta o zwrot osobistych rzeczy, 30 IX 1952 r., k. 2; AAN, UdsW, 18/1859, Zwroty rzeczy z Seminarium Duchownego we Fromborku – ks. Cichocki, Pismo kierownika Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie do UdsW w sprawie roszczenia ks. Cichockiego Kazimierza o zwrot osobistych rzeczy, 27 X 1952 r., k. 2.
[676] AIPN Bi, 084/99, Sprawozdanie z pracy Sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za lipiec 1952 r., 2 VIII 1952 r., k. 37–38.
[677] S. Wyszyński, *Pro memoria…*, t. 1, s. 279.

poleceń do odnośnych władz, celem przywrócenia nam w pełni naszych praw. Wobec stale wzrastającego niepokoju wśród wychowanków Niższego Seminarium, a zwłaszcza rodziców, restytucja Niższego Seminarium Duchownego we Fromborku winna jak najprędzej nastąpić”[678].

Gdy i to żądanie nie przyniosło pozytywnego rezultatu, 15 sierpnia 1952 r. ks. Zink przy pomocy Warmińskiej Kapituły Katedralnej podjął uchwałę, by w miejsce zlikwidowanego seminarium otworzyć Wydział Klasyczny Wyższego Seminarium Warmińskiego. Jako iż w Olsztynie diecezja nie posiadała odpowiedniego lokalu, chciano je zorganizować we Fromborku, przeznaczając na ten cel pałac biskupi i kanonię. Na wydział, nad którym opiekę mieli sprawować księża salezjanie, a kierownictwo ks. Marian Kubrycht, przyjmowani mieli być wyłącznie kandydaci z terenu diecezji warmińskiej[679]. Ze szkodą dla Kościoła katolickiego i te plany ks. Zinka zostały zablokowane przez władze na skutek interwencji Czerniakowskiego, kierownika Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań w Olsztynie, który w rozmowie telefonicznej z naczelnikiem Wydziału Wyznań Rzymskokatolickich UdsW powiedział, że „Wydział Klasyczny to nic innego jak szkoła średnia ogólnokształcąca dawnego typu klasycznego w rękach salezjan[ów]”[680].

Próba powołania Wydziału Klasycznego nie zakończyła starań ks. Zinka o zwrot NSD we Fromborku. Przypominał o tym w piśmie nadesłanym 25 października 1952 r. do Juliusza Malewskiego[681] – przewodniczącego PWRN w Olsztynie, stwierdzając, że

---

[678] AAN, UdsW, 18/529, Wywiezienie urządzeń Niższego Seminarium Duchownego we Fromborku, Telegram ks. Wojciecha Zinka do dyrektora UdsW, Antoniego Bidy, [sierpień 1952 r.], k. 1–2.

[679] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3253, Pismo Kazimierza Drzewińskiego, instruktora KW PZPR w Olsztynie do spraw wyznań, do Wydziału Organizacyjnego KC PZPR, 30 VIII 1952 r., k. 43–44; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/42, Pismo kierownika Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie do UdsW, 3 IX 1952 r., k. 46.

[680] AAN, UdsW, 18/537, Otwarcie Wyższego Warmińskiego Seminarium Duchownego we Fromborku, Pismo kierownika Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie do UdsW, 3 IX 1952 r., k. 7.

[681] Juliusz Malewski (1899–1981) ur. w Worytach k. Gietrzwałdu jako syn Andrzeja i Józefiny z d. Baczewskiej. Ukończył szkołę powszechną. W latach 1917–1918 służył w niemieckim wojsku. W 1920 r. był mężem zaufania Warmińskiego Komitetu Plebiscytowego. Członek Związku Polaków w Prusach Wschodnich, Związku Polaków w Niemczech oraz dyrektor Banku Ludowego w Olsztynie (1922–1939). W czasie wojny więziony w obozach koncentracyjnych Hohenbruch, Sachsenhausen i Dachau. Od 1945 r. w Olsztynie, gdzie do kwietnia 1949 r. pozostawał kierownikiem Banku Ludowego. Od 1946 r. członek PPS a od 1948 r. PZPR. W latach 1950–1952 zastępca przewodniczącego PWRN w Olsztynie, a od kwietnia 1952 r. do października 1956 r. przewodniczący PWRN w Olsztynie. W latach 1950–1956 i 1959–1981 członek Plenum KW PZPR w Olsztynie w latach 1952–1956 i 1959–1971 członek Egzekutywy KW PZPR w Olsztynie. Przewodniczący (1962–1972) i wiceprzewodniczący (1972–1981) WK FJN w Olsztynie. Jednocześnie w latach 1952–1956 i 1965–1972 poseł na Sejm PRL. Zob. AAN, URM, 84/1110, Akta osobowe Juliusza Malewskiego; APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 1253/8597, Akta osobowe Juliusza Malewskiego; MWiM, Dom Gazety Olsztyńskiej, DGO–5327 OMO, Juliusz Malewski, Życiorys Juliusza Malewskiego, 20 XI 1956 r., b.p; DGO–5373 OMO, Wspomnienia Juliusza

sprawy likwidacji seminarium nie uważa za skończoną. Pisał, że „duchowieństwo i wierni taki stan rzeczy odczuwają bardzo boleśnie, bo konfiskata całego majątku, a nawet osobistych rzeczy księży profesorów, wywiezienie inwentarza w miejsce niewiadome, zablokowanie konta bankowego i zabranie wszelkiej gotówki to czyny uderzające mocno w prawo własności Kościoła katolickiego i jego instytucji. Wobec tego ponownie proszę usilnie o anulowanie ogromnej krzywdy wyrządzonej diecezji warmińskiej”[682]. Następnie ks. Zink w związku z trwającym Tygodniem Miłosierdzia wydał z datą 1 listopada 1952 r. odezwę do wiernych diecezji w sprawie zbiórki na WSD w Olsztynie[683]. W treści tego otwartego listu odwołał się także do sprawy seminarium we Fromborku, pisząc następująco: „[…] Nie zdradzam żadnej tajemnicy, gdy Wam powiem, że w obecnej chwili troska o nasze Seminarium jest niezwykle ciężka. Dotknął nas w tym roku ciężki cios, bo w lipcu bieżącego roku nasze Niższe Seminarium Duchowne we Fromborku, gdzie odbywało wstępne studia i przygotowanie do kapłaństwa około 200 uczniów, z przyczyn od nas niezależnych zostało zlikwidowane wraz z gmachem, inwentarzem i całym majątkiem. Wszystkie starania o zwrot lub przynajmniej wynagrodzenie ogromnej straty pozostało bez skutku […]”[684]. Fragment ten zadecydował o tym, że władze zabroniły księżom odczytywania odezwy, zarzucając jej antypaństwowy charakter[685].

Polityka władz państwowych wobec majątku Kościoła na Warmii i Mazurach w początkach lat pięćdziesiątych XX w. ukierunkowana była także na konfiskatę bądź likwidację mniejszych nieruchomości i mienia ruchomego przeznaczonego do celów religijnych. Świadczyć o tym może kontrola działalności Referatu do Spraw Wyznań PPRN w Barczewie, przeprowadzona latem 1952 r. przez członków olsztyńskiego KW

Malewskiego, Juliusz Malewski – wspomnienia przyjaźni, 12 IV 1974 r., b.p; M.T. Korejwo, *Długie życie Juliusza Malewskiego*, „Rocznik Mazurski” 2020, t. 24, s. 128–158.

[682] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/85, Akta osobowe osób duchownych wyznania rzymskokatolickiego T–Ż, Pismo ks. Wojciecha Zinka do przewodniczącego PWRN w Olsztynie, 25 X 1952 r., k. 378.

[683] AAW, SPP, II.1.55, Rozporządzenie ks. Wojciecha Zinka, 18 X 1952 r., k. 105–106; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3253, Odezwa ks. Wojciecha Zinka w sprawie zbiórki na Seminarium Duchowne, 18 X 1952 r., k. 59–60; AIPN Bi, 084/99, Sprawozdanie z pracy Sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za październik 1952 r., 5 XI 1952 r., k. 52.

[684] AAN, UdsW, 18/358, Rozmowa z przedstawicielami kurii w Olsztynie, Odezwa ks. Wojciecha Zinka w sprawie zbiórki na Seminarium Duchowne, 1 XI 1952 r., k. 12; K. Bielawny, *Próba likwidacji Wyższego Seminarium Duchownego w Olsztynie…*, s. 129.

[685] AAN, UdsW, 18/358, Pismo kierownika Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie do UdsW, 31 X 1952 r., k. 1; AAN, UdsW, 18/366, Rozmowa z ks. Wojciechem Zinkiem, Notatka służbowa z rozmowy przeprowadzonej przez Bolesława Geragę, przewodniczącego PWRN w Gdańsku, z księdzem ordynariuszem Wojciechem Zinkiem z Olsztyna, 27 XI 1952 r., k. 3. Podczas tej rozmowy ks. Zinkowi towarzyszył kanclerz Kurii Biskupiej w Olsztynie, ks. Aleksander Iwanicki, który w kwestii NSD we Fromborku powiedział przewodniczącemu Geradze, „że nawet sam pan minister Bida powiedział, że władza zrobiła błąd likwidując małe seminaria, lecz teraz się nie cofnie, bo władza nie może się cofać”.

PZPR. Z zachowanej notatki dowiadujemy się, że przy parafii w Gietrzwałdzie oprócz plebanii znajdował się ładny duży niezagospodarowany budynek, w którym odbywały się tylko kursy dla katechetek oraz dziesięciodniowe kursy dla młodzieży. Wobec faktu, że o ten budynek starał się Wydział Zdrowia, chcąc urządzić tam nowoczesny ośrodek zdrowia, sprawa trafiła do przewodniczącego PWRN w Olsztynie i do UdsW. Tylko dzięki wstawiennictwu ks. Zinka nalegania władz administracyjnych okazały się bezowocne, a budynek pozostał w posiadaniu Kościoła[686].

Pozytywnego zakończenia dla ks. Zinka i Kościoła na Warmii i Mazurach nie znalazła natomiast sprawa maszyn drukarskich będących w posiadaniu olsztyńskiej kurii biskupiej. W marcu 1951 r. na prośbę Ministerstwa Przemysłu Lekkiego i za aprobatą UdsW przejęto maszyny, uznając, że w myśl założeń planu sześcioletniego nie wskazane jest, aby kuria prowadziła małe przedsiębiorstwo w postaci własnej drukarni[687]. Kuria dowodziła, że maszyny drukarskie zostały przekazane Kościołowi w lutym 1947 r. przez Urząd Likwidacyjny w Olsztynie po uiszczeniu przedpłaty w kwocie 30 tys. zł. Kuria, inwestując w ich remont ponad 70 tys. zł, nie była zainteresowana nabyciem na własność i wyrażała gotowość ich zwrotu, warunkując oddanie poniesionych wkładów rzeczywistych wynoszących 100 tys. zł. Zdaniem Ministerstwa Finansów stanowisko Kościoła było bezzasadne, ponieważ kurii nie przysługiwało prawo zastawu w stosunku do państwa[688].

Okres administrowania diecezją warmińską przez ks. Zinka to także czas postępującego procesu laicyzacji szkolnictwa, w którym systematycznie ze szkół świeckich usuwano nauczycieli religii[689]. Ksiądz Zink, chcąc zapewnić odpowiednią katechizację dzieci i młodzieży, polecał latem 1951 r. masowo przeszkolić jak największą liczbę katechetek, które miały się zgłaszać do pracy w szkołach[690]. Olsztyński Referat do spraw Wyznań raportował w kwietniu 1952 r. do swoich przełożonych w Warszawie, że

[686] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3253, Informacja z przeprowadzenia planowanej kontroli pracy referatów do spraw wyznań przy prezydiach PRN, 26 VII 1952 r., k. 30; K. Bielawny, *Niezwyciężone sanktuarium maryjne w Gietrzwałdzie…*, s. 41–42.

[687] AAN, UdsW, 8/1268, Przejęcie maszyn drukarskich kurii w Olsztynie, Pismo kierownika Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie do UdsW, 2 III 1951 r., k. 5; Pismo dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań do dyrektora Departamentu Organizacyjno-Prawnego Ministerstwa Przemysłu Lekkiego, 12 III 1951 r., k. 1.

[688] AAN, UdsW, 14/1469, Przekazanie maszyn drukarskich dla kurii w Olsztynie, Pismo Departamentu Dochodów Państwowych Ministerstwa Finansów do UdsW w sprawie przekazania maszyn drukarskich, 22 i 1952 r., k. 1.

[689] K.A. Kierski, *Działalność ks. Wojciecha Zinka na rzecz suwerenności diecezji warmińskiej…*, s. 306.

[690] AAN, UdsW, 7/5, Sprawozdanie Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie za IV kwartał 1951 r., 17 i 1952 r., k. 98.

za wiedzą i przyzwoleniem ks. Zinka od 10 maja do 20 czerwca 1952 r. w Gietrzwałdzie ma się odbyć się kurs katechetyczny dla mężczyzn i kobiet, po którym uczestnicy otrzymają zaświadczenie upoważniające ich do ubiegania się o uzyskanie etatu szkolnego katechety[691]. Duże zainteresowanie ks. Zinka problemem wykwalifikowanych osób do pracy duszpasterskiej w szkołach spowodowało, że już na koniec 1951 r. na terenie diecezji warmińskiej pracowało 111 katechetek, czyli dwa razy więcej niż w roku poprzednim. W kolejnych latach liczba ta wzrosła do 124 katechetek w 1952 r. i 152 w 1953 r. Dodatkowo ks. Zink uruchomił fundusze, dzięki którym świeccy nauczyciele religii oprócz pensji w szkole otrzymywali od kurii dodatek specjalny w kwocie 150–200 zł. Mimo iż kształcenie katechetek wymagało znacznych nakładów finansowych, ks. Zink „powtarzał, że pieniądze na ten cel znaleźć się muszą"[692]. Ponadto kładł duży nacisk na kontrolę nauczania religii. Zwracał szczególną uwagę na specjalną katechizację dzieci w wieku przedszkolnym oraz polecał wizytatorom dopilnowanie, by przygotowanie dzieci do pierwszej spowiedzi i Komunii Świętej trwało dwa lata[693]. Widząc, że władze komunistyczne nie dopuszczają wszystkich księży do nauki religii w szkołach, ks. Zink referował na odprawach, aby być przygotowanym i otwierać nauczanie religii w każdym możliwym miejscu: w kościele, na plebanii, w kaplicach oraz domach prywatnych. Chcąc zwiększyć zasięg działalności, polecał księżom korzystać z pomocy rodziców, namawiając ich, aby żądali nauki religii w szkołach i licznie posyłali swoje dzieci[694].

Ogromną rolę przykładał także do uroczystości sakramentu bierzmowania, które były bacznie śledzone przez aparat bezpieczeństwa i przedstawicieli władz. Administrator diecezji warmińskiej do udzielenia bierzmowania zapraszał jednego z najbardziej zaufanych ludzi prymasa Wyszyńskiego, sufragana gnieźnieńskiego bp. Baraniaka. Podczas dwóch wizytacji w diecezji warmińskiej w latach 1951–1952 bp Baraniak wraz z ks. Zinkiem odwiedził co najmniej dwadzieścia parafii, w których bierzmowano 8401 osób[695]. W sprawozdaniach z tych uroczystości olsztyńscy referenci z Referatu do Spraw Wyznań zwracali uwagę na wypowiedzi z ambony ks. Zinka. Zanotowano, że np. w parafii Jedwabno mówił, iż „mimo dozwolonej nauki religii

[691] AAN, UdsW, 18/134, Cudowne miejsca w województwie olsztyńskim, Meldunek kierownika Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie do UdsW, 19 IV 1952 r., k. 3.
[692] Cyt. za: S. Brewczyński, *Ks. Adalbert (Wojciech) Zink…*, s. 109.
[693] *Ibidem*, s. 110.
[694] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3253, Informacja odnośnie do wzmożonej wrogiej działalności reakcyjnego kleru w województwie olsztyńskim, 18 II 1953 r., k. 96.
[695] AAN, UdsW, 18/40, Wyświęcenie kleryków w seminarium duchowym w Olsztynie przez bp. Baraniaka, Pismo kierownika Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie do UdsW, 26 III 1952 r., k. 1–2; S. Brewczyński, *Ks. Adalbert (Wojciech) Zink…*, s. 115–116.

w szkołach, w rzeczywistości szkoły przekształcą się w szkoły bez nauki religii", i nawoływał rodziców, aby posyłali dzieci na naukę religii do kościoła[696]. Ponadto referenci odnotowywali nastroje parafian uczestniczących w uroczystościach, którzy zapełniali nie tylko kościół, lecz także miejsce wokół świątyni, tworząc przy tym liczne bramy powitalne oraz konne i rowerowe bandery[697]. W momencie, gdy w połowie 1952 r. ks. Zink otrzymał od prymasa upoważnienie (nadane przez Stolicę Apostolską dekretem z 10 kwietnia 1952 r.) zezwalające na udzielanie sakramentu bierzmowania[698], do końca września 1953 r. sam zwizytował kolejnych osiemnaście parafii, w których do bierzmowania przystąpiło 12 492 osoby. Przywoływane liczby zdaniem ks. Zinka dobitnie pokazywały duże przywiązanie ludności Warmii i Mazur do Kościoła katolickiego[699].

Poza udzielaniem sakramentu bierzmowania ks. Zink angażował się w inne działania duszpasterskie zmierzające do utrwalania życia religijnego na Warmii i Mazurach. Kiedy latem i jesienią 1951 r. Referat do spraw Wyznań w Olsztynie odmawiał zezwoleń na misyjne msze św., ks. Zink protestował. Nie licząc się ze stanowiskiem PWRN w Olsztynie, wyraził zgodę na odprawienie siedmiu codziennych, intencyjnych mszy św. w wielu parafiach diecezji warmińskiej. Decyzja ta spowodowała, że olsztyński referat wyznaniowy, celem wyjaśnienia sprawy, zaprosił na rozmowę w imieniu ks. Zinka kanclerza kurii biskupiej ks. Kobyłeckiego. Wyjaśnił on, że na terenie diecezji warmińskiej tradycyjne misje nie odbywały się od 1939 r. i powinny być polecane w każdej parafii. Stwierdził, że ks. Zink zarządził odbywanie misji w murach kościołów i przykościelnego cmentarza, co w myśl porozumienia państwo–Kościół nie wymagało uzgodnienia, ale tylko zgłoszenia. Ponadto dowodził, że rekolekcje zgodnie z tradycjami warmińskimi odbywały się nie tylko w okresie postu, lecz także w czasie adwentu. Nieustępliwość ks. Zinka w sprawie organizowania misyjnych mszy św. sprawiła, że WUBP w Olsztynie powiadomił telefonicznie kierownika Referatu do spraw

[696] AAN, UdsW, 8/162, Wizytacje ks. Wojciecha Zinka, Sprawozdanie kierownika Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie do UdsW z wizytacji biskupiej w parafii Jedwabno powiat Nidzica, 27 XI 1951 r., k. 5.
[697] AAN, UdsW, 64/83, Działalność kurii warmińskiej w Olsztynie 1952–1962 t. 1, Pismo kierownika Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie do UdsW w sprawie wizytacji biskupa w parafii Dźwierzuty, 11 VI 1952 r., k. 1; AAN, UdsW, 7/5, Sprawozdanie z działalności Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie za III kwartał 1951 r., 17 X 1951 r., k. 487.
[698] AIPN, 01283/110, Doniesienie agencyjne z 24 V 1952 r., 30 V 1952 r., k. 354; J. Pater, *Biskupi na Ziemiach Zachodnich i Północnych jako wikariusze generalni Prymasa Wyszyńskiego…*, s. 47.
[699] S. Brewczyński, *Ks. Adalbert (Wojciech) Zink…*, s. 116–117.

Wyznań, aby na to zezwalać[700]. Wartą odnotowania inicjatywą duszpasterską ks. Zinka były również zamknięte rekolekcje dla młodzieży klas maturalnych, które odbywały się w Gietrzwałdzie (dla dziewcząt) i Świętej Lipce (dla chłopców)[701]. W samym tylko 1951 r. udało się zrealizować cztery turnusy dla 120 osób, a w roku następnym liczba turnusów uległa zwiększeniu. Zdaniem rządcy diecezji ich celem „było tworzenie nowej elity katolików świeckich"[702].

W swojej działalności na rzecz diecezji warmińskiej ks. Zink bardzo często stawał w obronie podległego duchowieństwa, które doświadczało krzywd ze strony władz państwowych[703]. Postawę sprzeciwu wobec polityki państwa zajął m.in. w 1952 r., kiedy to diecezję znacząco dotknęła fala niesłusznych aresztowań księży. 14 października skierował pismo do Bidy z prośbą o uwolnienie kapłanów. Wyjaśniał, że w związku z ich brakiem każde takie aresztowanie jest bardzo bolesnym zdarzeniem dla wiernych, którzy w danej parafii pozostają bez nabożeństw i innej opieki religijnej. Budziło to wśród parafian ogromne zaniepokojenie, a surowe zarządzenia wobec księży wywoływały oburzenie, czego dowodem miały być liczne protesty kierowane do rządcy diecezji[704]. Zanim przyszła odpowiedź, niespełna tydzień później, olsztyńska bezpieka aresztowała kolejnych kapłanów. W reakcji na to ks. Zink wystosował następne pismo do ministra Bidy, w którym z przykrością stwierdzał, „że nie tylko nie nastąpiło żadne złagodzenie ciężko naprężonej atmosfery, lecz odwrotnie dalsze zaostrzenie sytuacji", co niosło „niewesołe widoki na przyszłość". Miało to związek z zatrzymaniem dwóch kolejnych duchownych: ks. Józefa Granitowskiego – proboszcza w Sokolicy i ks. Leonarda Jakubassy – proboszcza w Gryźlinach[705]. Ponownie wskazywał, że społeczeństwo

[700] AAN, UdsW, 7/5, Sprawozdanie z działalności Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie za II kwartał 1951 r., 14 VII 1951 r., k. 271; Sprawozdanie Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie za IV kwartał 1951 r., 17 i 1952 r., k. 95–96.

[701] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/2315, Laicyzacja szkolnictwa, nauczanie religii w szkołach, wykazy wykładowców religii, przebieg rekolekcji, działalność kleru, informacje i sprawozdania, Meldunek nr 22 z wrogich wystąpień kleru w szkołach, 14 VI 1952 r., k. 56.

[702] Cyt. za: S. Brewczyński, *Ks. Adalbert (Wojciech) Zink…*, s. 118.

[703] K.A. Kierski, *Działalność ks. Wojciecha Zinka na rzecz suwerenności diecezji warmińskiej…*, s. 309.

[704] AAN, UdsW, 18/1848, Prośba o zwolnienie aresztowanych księży z diecezji warmińskiej, Pismo wikariusza kapitulnego ks. Wojciecha Zinka do dyrektora UdsW Antoniego Bidy, 14 X 1952 r., k. 3–4. W piśmie tym ks. Zink wymienia, że w szczególności chodzi mu o następujących księży: Stanisława Boguckiego, proboszcza w Dzierzgoniu, Stanisława Jurczaka, proboszcza w Ostródzie – aresztowanych w maju 1952 r., a także Dydaka Niedrowskiego, proboszcza w Stoczku Warmińskim, Szczepana Smarzycha, dziekana i proboszcza w Kwidzynie, oraz Stanisława Sobieszczyka, proboszcza w Giławach – aresztowanych w październiku 1952 r.

[705] Szerzej o aresztowanych księżach w diecezji warmińskiej zob. A. Kopiczko, *Ksiądz Leonard F. Jakubassa (25 X 1911 – 30 IV 1993)*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 1994, nr 11, s. 82–83; *idem*, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 45–46; *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 1…, *passim*; A. Kopiczko, *Represje wobec duchowieństwa katolickiego diecezji warmińskiej w okresie stalinowskim (1947–1954)*, „Echa

katolickie negatywnie komentuje zaistniałą sytuację. Obecni w diecezji autochtoni byli szczególnie poruszeni aresztowaniem dwóch miejscowych księży, uważając to za uderzenie w całą ludność warmińską, która żywiła nadzieję, że krzywdy doznane w pierwszych latach powojennych już więcej się nie powtórzą[706].

Okres aresztowań księży diecezji warmińskiej przypadł na tygodnie poprzedzające pierwsze wybory do Sejmu PRL zaplanowane na 26 października 1952 r. i miał być ostrzeżeniem, że każda próba krytyki komunistów i panującego ustroju będzie surowo karana przez władze państwowe[707]. I choć ks. Zink mimo, że był poruszony sprawą księży znajdujących się w aresztach, nie chciał zrezygnować z uświadamiania wiernym, jaka jest rola zbliżających się wyborów. Jednak zgodnie z wytycznymi kard. Wyszyńskiego na konferencjach dziekanów powiadamiał księży o stanowisku episkopatu Polski do wyborów, którego życzeniem było, aby każdy kapłan wypełnił swój obywatelski obowiązek i poszedł głosować, „gdyż jest to akcja obywatelska, a nie polityczna"[708]. Wykonując zalecenia episkopatu rządca diecezji warmińskiej w dniu wyborów zarządził odprawienie tylko jednego nabożeństwa i podobnie jak wszyscy pracownicy kurii oddał głos na kandydatów Frontu Narodowego[709].

Oprócz represjonowanych księży ks. Zink otaczał także opieką alumnów WSD w Olsztynie. W marcu 1953 r. stanął w obronie kleryka i roku Antoniego Stopierzyńskiego, który zgodnie z ustawą z 7 marca 1950 r. o planowanym zatrudnianiu absolwentów szkół zawodowych oraz szkół wyższych skierowany został nakazem pracy od 1 sierpnia 1952 r. do 31 lipca 1955 r. do Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych (DOKP) w Olsztynie na technika ruchu kolejowego. Stopierzyński nie zgłosił się jednak do pracy w wyznaczonym terminie, a zamiast tego 8 maja 1952 r. udał się do seminarium w Olsztynie, wnosząc prośbę o przyjęcie na studia. Po tym, jak 17 czerwca został przyjęty na i rok studiów, sprawą zainteresowało się Ministerstwo Kolei, które zwróciło się

Przeszłości" 2004, t. 5, s. 201–212; E. Cyfus, *Niezłomny Warmiak…*, s. 42–44; K.A. Kierski, *Sfingowany proces ks. Stanisława Janusza…*, s. 140–144.

[706] AAN, UdsW, 18/1848, Pismo wikariusza kapitulnego ks. Wojciecha Zinka do dyrektora UdsW Antoniego Bidy, 20 X 1952 r., k. 5.

[707] AIPN, 01283/529, Wybory do Sejmu w latach 1947–1952, Ocena postawy kleru w czasie akcji wyborczej na terenie województwa olsztyńskiego, 5 XI 1952 r., b.p.

[708] AIPN, 1572/807, Kampania wyborcza do Sejmu – zabezpieczenie, Informacja nr 46 dyrektora Gabinetu Ministra Bezpieczeństwa Publicznego dotycząca okresu przedwyborczego, 3 X 1952 r., k. 32.

[709] AIPN, 01283/529, Ocena postawy kleru w czasie akcji wyborczej na terenie województwa olsztyńskiego, 5 XI 1952 r., b.p. Zdaniem Andrzeja Kopiczki ks. Zink nie ograniczył liczby nabożeństw w dniu wyborów. Por. A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 60.

o wyjaśnienie do UdsW[710]. Kurii Biskupiej w Olsztynie zarzucono wówczas, że nie przestrzega przepisów, przyjmując do seminarium absolwentów szkół średnich objętych obowiązkowym nakazem pracy[711]. Wobec tak przedstawionej sytuacji kierownik Referatu do spraw Wyznań w Olsztynie zażądał usunięcia alumna z seminarium, na co zgody nie wyraził ks. Zink. W piśmie do dyrektora Bidy wyjaśniał, że alumn nie zataił swojego powołania do kapłaństwa i zamiaru wstąpienia do seminarium. Po sprawdzeniu przez ks. Zinka całokształtu sprawy okazało się, że Stopierzyński przed zdaniem matury prosił o zwolnienie z nakazu pracy i zarówno technikum, do którego uczęszczał, jak i DOKP nie rościły do niego żadnych pretensji. Tym samym ks. Zink pretensje kierownika olsztyńskiego referatu wyznaniowego uznał za niesłuszne i bezpodstawne. W piśmie kierowanym do Bidy pisał, że jako rządca diecezji jest obowiązany stać w obronie kapłanów i kandydatów do kapłaństwa, nie mogąc dopuścić, by chociaż jedno powołanie miało się zmarnować. Odwoływał się również do wolności sumienia zagwarantowanej w konstytucji, która w przypadku usunięcia alumna zostałaby pogwałcona[712]. Brak pozytywnego rozpatrzenia sprawy przez Ministerstwo Kolei spowodował, że ks. Zink raz jeszcze zwracał się o interwencję do ministra Bidy[713]. Finalnie okazało się, że UdsW uznał ją za niewłaściwą, a alumnowi nakazał natychmiastowe zgłoszenie się do pracy, sugerując, że do seminarium może wstąpić dopiero po wypełnieniu obowiązków względem państwa[714].

Z interwencją rządcy diecezji warmińskiej u najwyższych władz państwowych spotkała się również sprawa Zgromadzenia Sióstr św. Teresy od Dzieciątka Jezus z Ostródy, które zagrożone było przymusowym wysiedleniem do pobliskiego Rychnowa, gdzie mieścił się nowicjat tego zakonu. Dowiedziawszy się o tych planach od przełożonej zakonu, ks. Zink w liście do Bidy z 9 kwietnia 1953 r. apelował o powstrzymanie przekwaterowania sióstr św. Teresy z lokalu przy ul. Limanowskiego. Powołując się na zapisy protokołu zdawczo-odbiorczego z przekazania budynku, dające gwarancję pozostania w dotychczasowym miejscu zamieszkania lub zwrot kosztów remontu

[710] AAN, UdsW, 37/529, Sprawa nakazu pracy alumnowi Stopierzyńskiemu, absolwentowi Technikum Kolejowego w Olsztynie, Pismo wicedyrektora Departamentu Kadr Ministerstwa Kolei do UdsW, 9 II 1953 r., k. 1.
[711] *Ibidem*, Pismo wicedyrektora Departamentu Kadr Ministerstwa Kolei do kierownika Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie, 13 II 1953 r., k. 2.
[712] *Ibidem*, Pismo ks. Wojciecha Zinka do dyrektora UdsW Antoniego Bidy, 7 III 1953 r., k. 6.
[713] *Ibidem*, Pismo ks. Wojciecha Zinka do dyrektora UdsW Antoniego Bidy, 28 III 1953 r., k. 9.
[714] *Ibidem*, Pismo wicedyrektora UdsW Józefa Siemka do ks. Wojciecha Zinka, 4 IV 1953 r., k. 12–13.

i poniesionych wydatków, odwlekł o ponad rok decyzję o przeniesieniu sióstr zakonnych[715].

Sprzeciw ks. Zinka budziły także artykuły prasowe szkalujące Kościół katolicki na Warmii i Mazurach. Powodów do reakcji dostarczył mu artykuł pt. *Nikczemne i podłe* zamieszczony w „Głosie Olsztyńskim" w numerze z 15–16 sierpnia 1953 r. – dzienniku będącym organem KW PZPR w Olsztynie. Jego treść skierowana była przeciwko osobie i działalności proboszcza we Fromborku ks. Kubrychta, który zdaniem bezimiennego autora prowadził antypaństwową działalność[716]. W liście z 18 sierpnia 1953 r. kierowanym do redakcji „Głosu Olsztyńskiego", gazety o największym zasięgu w województwie olsztyńskim, ks. Zink pisał następująco: „Artykuł ten, należący do bardzo niskiej kategorii publicystyki, budzić musi w każdym uczciwym i krytycznym czytelniku jedynie niesmak i wstręt, nie tylko do bezimiennego autora, lecz do gazety, której redakcja widocznie nie potrafi szanować ani siebie, ani zadań dziennikarstwa. Cytowany artykuł bowiem jest na takim poziomie, iż nie nadaje się do poważnej dyskusji, tym mniej do wszczęcia polemiki, gdyż z oczywistą podłością nie polemizuje się. […] Słowo moje również musi być wyrazem ostrego protestu przeciwko kłamstwom i oszczerstwom, stanowiącym główną treść omawianego artykułu, którego tendencje i cel są bardzo wyraźne. […] Jest to oszczerstwo, a tak niskie, że człowiek uczciwy i myślący z oburzeniem, pełnym bólu, odwraca się od pamfletu, którego najlepszą charakterystykę zawiera sam tytuł i ubolewa nad upadkiem kultury dziennikarskiej i moralnej odpowiedzialności piszących"[717].

Stając w obronie ks. Kubrychta, ks. Zink podkreślał jego zasługi dla odbudowy katedry we Fromborku oraz wybitną znajomość historii sztuki, o czym świadczyć miały liczne wpisy turystów w księdze pamiątkowej. Ponadto zarzucał redakcji formę i sposób kolportowania gazety z omawianym artykułem. Odbywało się to przy katedrze fromborskiej, podczas głównych i najważniejszych uroczystości w ciągu całego roku, co zdaniem rządcy diecezji było pogwałceniem religijnych uczuć katolików. Na koniec swojego listu żądał od redakcji natychmiastowego odwołania oszczerstw skierowanych wobec ks. Kubrychta oraz sprostowania twierdzeń i rzekomych faktów niemających nic

[715] AAN, UdsW, 20/93, Sprawa wysiedlenia sióstr terezjanek z Ostródy do Rychnowa, Odpis protokołu zdawczo-odbiorczego budynku mieszkalnego przy ul. Limanowskiego 4 w Ostródzie, 25 III 1950 r., k. 18; Pismo ks. Wojciecha Zinka do dyrektora UdsW Antoniego Bidy, 9 IV 1953 r., k. 10; Pismo wicedyrektora UdsW Józefa Siemka do Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie, 2 VII 1953 r., k. 15.
[716] *Nikczemne i podłe*, „Głos Olsztyński" 1953, nr 195 z 15–16 VIII, s. 3.
[717] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/85, Pismo ks. Wojciecha Zinka do redakcji dziennika „Głos Olsztyński", 18 VIII 1953 r., k. 427–428.

wspólnego z prawdą[718]. Znamienne, że redakcja „Głosu Olsztyńskiego" poproszona przez UdsW o wyjaśnienie zamieszczonego artykułu, w porozumieniu z I sekretarzem KW PZPR w Olsztynie podjęła decyzję, iż nie będzie odpowiadać na list ks. Zinka, wskazując, że wszelkich informacji może udzielić olsztyński Referat do Spraw Wyznań[719].

Niechęć władz administracyjnych do ks. Zinka uwidaczniała się także w sytuacjach, kiedy to do nich należała ostateczna decyzja w pewnych sprawach. Tak było w przypadku, gdy na podstawie porozumienia z 10 lutego 1950 r. między ministrem Bidą I sekretarzem episkopatu Polski bp. Zygmuntem Choromańskim rządca diecezji zwracał się kilkukrotnie na piśmie i ustnie do PWRN w Olsztynie z prośbą o udzielenie zezwolenia na używanie służbowego samochodu osobowego. Pojazd marki Mercedes-Benz służył jego urzędowym wyjazdom oraz potrzebom olsztyńskiej kurii. Ze względu na rozległość diecezji warmińskiej obejmującej nie tylko województwo olsztyńskie, lecz także znaczne części województwa białostockiego i gdańskiego, ks. Zink prosił o zwiększenie kilometrażu o ok. 1000 km miesięcznie. Z uwagi, że władze pominęły dwa pisma w tej sprawie, zarzucał im, „że pozostawienie urzędowych pism kurii biskupiej – najwyższej instytucji administracji kościelnej w diecezji bez odpowiedzi jest co najmniej niepoważne". Podkreślał, że używanie samochodu przez władze diecezjalne polega na wyraźnym zarządzeniu ministerstwa, co oznacza, że w dotychczasowych staraniach kurii nie chodziło o specjalną łaskę, lecz o ściśle przysługujące prawo, z którego nie zamierza rezygnować. Na koniec dodawał, że wszyscy biskupi i ordynariusze w Polsce otrzymali takie zezwolenie bez specjalnego ubiegania się. Spośród 25 ordynariuszy w kraju tylko ks. Zink nie mógł skorzystać z tego prawa[720]. Odmowną decyzję Referat do Spraw Wyznań uzasadniał nieprzychylnym stosunkiem olsztyńskiej kurii do PWRN oraz przeciwdziałaniem wszelkiej działalności Komisji Księży ZBoWiD[721].

Podobna sytuacja, świadcząca o trudnościach we współpracy ks. Zinka z władzami miała miejsce w marcu 1953 r., kiedy wikariusz kapitulny chciał wydać nowy rocznik diecezji warmińskiej. Rezygnację z tego zamiaru musiał podjąć na skutek działań

[718] AAN, UdsW, 37/484, Artykuł zamieszczony w „Głosie Olsztyńskim", Pismo ks. Wojciecha Zinka do redakcji dziennika „Głos Olsztyński", 18 VIII 1953 r., k. 3–4.
[719] *Ibidem*, Pismo dyrektora UdsW Antoniego Bidy do redakcji „Głosu Olsztyńskiego", 25 IX 1953 r., k. 5; Pismo redaktora naczelnego „Głosu Olsztyńskiego" Tadeusza Gutkowskiego do UdsW, 30 IX 1953 r., k. 6.
[720] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/14, Informacje i meldunki z terenu, interwencje, Pismo ks. Wojciecha Zinka do PWRN w Olsztynie, 7 i 1952 r., k. 29–30.
[721] *Ibidem*, Pismo PWRN w Olsztynie do UdsW, 29 i 1952 r., k. 31.

prowadzonych przez przewodniczącego WRN w Olsztynie, który pod zarzutem szpiegostwa wzywał do siebie proboszczów, zobligowanych przez ks. Zinka do ustalenia aktualnych danych ludnościowych i wyznaniowych swoich parafii. W piśmie do dyrektora Bidy podsumowywał, że fakt ten jest wybitnym dowodem, jak trudne jest porozumienie się z miejscowymi władzami, które bezkrytycznie odnoszą się do złośliwych donosów i oskarżeń wobec lojalnych kapłanów. W opinii ks. Zinka w takich warunkach trudno było szukać atmosfery życzliwej współpracy[722].

Bezkompromisowa polityka prowadzona przez ks. Zinka na rzecz poprawy sytuacji Kościoła na Warmii i Mazurach powodowała, że władze administracyjne przy pomocy aparatu bezpieczeństwa starały się na bieżąco śledzić podejmowane przez niego działania. Szczególnej kontroli podlegały treści kazań i przemówień wygłaszanych przez rządcę diecezji. W notatce służbowej z września 1952 r. referent do spraw wyznań pisał, że 8 września 1952 r. podczas odpustu w Gietrzwałdzie kazanie ks. Zinka o negatywnym wydźwięku wobec panującego ustroju było emitowane przez głośniki na zewnątrz kościoła. Mówił wówczas, że „wiara jest fundamentem naszego życia, zasady naszej wiary w ciągu dziejów nie poszły na żaden kompromis z rzeczywistością i nie pójdą. Może przyjdą mi udręki za kościół i nie jeden z nas się podporządkuje, ale stójcie twardo w wierze […]”[723]. Zwracano także uwagę na jego stosunek do planów gospodarczych wprowadzanych przez władze komunistyczne. Informowano, że 19 października 1952 r. w parafii Jarnołtowo wikariusz kapitulny odprawił nabożeństwo, nadmieniając ogólnikowo, aby ludność wywiązywała się ze swych należności wobec państwa[724]. Ponadto w 1953 r. obserwowano udział ks. Zinka w ceremonii święcenia kleryków[725] oraz w uroczystości bierzmowania w Kętrzynie, gdzie zwracając się do wiernych, mówił, że „Kościół nasz przeżywa bardzo ciężkie chwile i kryzys”[726]. Przekonywał, że to

[722] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/85, Pismo ks. Wojciecha Zinka do dyrektora UdsW Antoniego Bidy, 7 III 1953 r., k. 400; K.A. Kierski, *Działalność ks. Wojciecha Zinka na rzecz suwerenności diecezji warmińskiej…*, s. 314.

[723] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/85, Notatka o kazaniu ordynariusza diecezji warmińskiej ks. Wojciecha Zinka w Gietrzwałdzie, [wrzesień 1952 r.], k. 371. Szerzej na temat kazania ks. Zinka zob. APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/7, Sprawozdanie Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie za III kwartał 1952 r., 3 XI 1952 r., k. 339.

[724] AAN, UdsW, 125/300, Pismo kierownika Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie do UdsW, 27 X 1952 r., k. 11; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/22, Sprawozdanie Referatu do spraw Wyznań PPRN w Morągu za IV kwartał 1952 r., 30 XII 1952 r., k. 244.

[725] AAN, UdsW, 37/1405, Święcenia kleryków w województwie olsztyńskim, Pismo kierownika Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie do UdsW, 31 VIII 1953 r., k. 1.

[726] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3253, Informacja I sekretarza KW PZPR w Olsztynie Jana Klechy do Wydziału Organizacji Masowych KC PZPR w Warszawie, 30 IX 1953 r., k. 225; cyt. za: A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 38; S. Brewczyński, *Ks. Adalbert (Wojciech) Zink…*, s. 140.

Kościół jest jedyną instytucją udzielającą sakramentu małżeństwa i miejscem niezależnego nauczania[727]. Z równie dużym zainteresowaniem władze państwowe obserwowały w czerwcu 1953 r. procesję z okazji Bożego Ciała, którą prowadził ks. Zink. Z uwagi, że lokalne władze nie zgodziły się na przebieg trasy zaplanowany przez rządcę diecezji i zabroniły stawiania ołtarzy na głównych ulicach, podczas mszy św. tak powiedział do zebranych: „Kochani parafianie, w tym roku przejdziemy trasą krótszą, jak w ubiegłym roku, ponieważ władze miasta nie dały, dużo mnie to kosztowało wysiłku, aby uzyskać tą trasę, jednak wszystkie moje starania spełzły na niczym”[728].

Istotną rolę w kształtowaniu relacji państwo–Kościół w diecezji warmińskiej w latach 1951–1953 odgrywały rozmowy ks. Zinka z przewodniczącymi PWRN w Olsztynie, Gdańsku i Białymstoku. To właśnie podczas spotkań inspirowanych przez wojewódzkie władze administracyjne starał się on przekonać przewodniczącego do decyzji mających poprawić sytuację Kościoła katolickiego na Warmii i Mazurach. Spotkania te w dużej mierze miały także hamować suwerenne decyzje rządcy diecezji warmińskiej, który w wielu kwestiach podejmował je bez konsultacji z władzami. Z okresu sprawowania rządów w diecezji warmińskiej przez ks. Zinka zachowało się co najmniej dziesięć notatek z przeprowadzonych rozmów, które rzutują na kształtowanie się polityki wyznaniowej.

W świetle dostępnych materiałów archiwalnych do pierwszej z rozmów ks. Zinka z przewodniczącym PWRN w Olsztynie miało dojść 23 października 1952 r., lecz dopiero następnego dnia w zastępstwie wikariusza kapitulnego udali się na nią kanonicy Warmińskiej Kapituły Katedralnej, którzy przekazali mu zarzuty stawiane przez władze[729]. Dzień później rządca diecezji w piśmie do przewodniczącego PWRN w Olsztynie wyjaśniał stanowisko Kościoła. W sprawie wyznaczonych na 26 października 1952 r. wyborów do sejmu stwierdzał, że Episkopat dał wyraz swojego stanowiska w deklaracji złożonej na ręce prezydenta Bieruta, zalecając, aby wszyscy katolicy wzięli w nich udział[730]. Tłumaczył natomiast, że nieogłoszenie deklaracji

[727] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/8, Sprawozdania z działalności referatów do spraw wyznań prezydiów powiatowych rad narodowych, Sprawozdanie Referatu do spraw Wyznań PPRN w Kętrzynie za III kwartał 1953 r., b.d., k. 276–277; Sprawozdanie Referatu do spraw Wyznań PPRN w Kętrzynie, 23 XII 1953 r., k. 357–358.

[728] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3253, Informacja odnośnie do urządzanych przez kler uroczystości kościelnych 4 VI 1953 r., 11 VI 1953 r., k. 150–151.

[729] *Ibidem*, Informacja odnośnie do przeprowadzonych rozmów z kurią, 19 XI 1952 r., k. 10.

[730] Należy podkreślić, że wybory do sejmu z 1952 r. były przedmiotem Konferencji Episkopatu Polski, która 20 IX 1952 r. przyjęła deklarację dotyczącą udziału w nich katolików. Biskupi zalecali wzięcie udziału w wyborach, zaznaczając, że wybieranymi mogą być tylko ludzie nieskazitelnie moralni, wrażliwi i sprawiedliwi. Szerzej zob. *Deklaracja Episkopatu*, „Tygodnik Powszechny” 1952, nr 39, s. 1; nr 43, s. 1.

z ambon nie może być powodem zarzutu negatywnego nastawienia do wyborów, gdyż „Kościół z natury swego działania oraz zgodnie z prawem kanonicznym nie bierze aktywnego udziału w codziennej polityce i propagandzie politycznej". Odpierał także zarzut jakoby bieżąca praca duszpasterska utrudniała przygotowania do wyborów. W kwestii 40-godzinnych nabożeństw, które odbywały się na dzień przed wyborami i zostały uznane przez władze za dywersję Kościoła, ks. Zink wyjaśniał, że stanowią one normalny rodzaj życia religijnego w każdej parafii, rokrocznie obchodzony według ustalonej tradycji i kolejności. Poparcia rządcy diecezji nie uzyskał też postulat przewodniczącego Malewskiego mówiący o ograniczeniu do minimum niedzielnych mszy św. w dniu wyborów[731]. Ksiądz Zink podkreślał, że uczestniczenie we mszy jest dla każdego katolika tak ważnym obowiązkiem religijnym, że sumienie nie pozwala mu na pozbawienie wiernych brania udziału w niedzielnym nabożeństwie. Tym bardziej że nie koliduje to w spełnianiu obowiązków obywatelskich. Wyjaśnień od niego domagano się również w sprawie odpustu w Gietrzwałdzie, który rokrocznie od 1877 r. odbywał się 8 września. W związku z tym, że w 1952 r. dzień odpustu przypadł na poniedziałek, władze miały pretensje, że uroczystości te odciągają ludzi od pracy w okresie najbardziej nasilonych robót w polu. Wikariusz kapitulny stwierdził, że w dniu powszednim w odpuście mogą wziąć udział ludzie wolni od pracy, co jest zgodne z dekretem o dyscyplinie pracy. Mając to na uwadze, ks. Zink wyrażał zaniepokojenie, „dlaczego ogranicza się pielgrzymki, powodując niepotrzebne rozgoryczenie wśród wiernych, którzy czują się głęboko dotknięci w swoich uczuciach religijnych"[732].

Czyniono także zarzuty ks. Zinkowi, że podczas swoich przemówień w Barcianach, Gietrzwałdzie, Windzie i Zajezierzu przekroczył swoje kompetencje, głosząc antypaństwowe treści[733]. Wyjaśniał, że głosił prawdy Boże zgodnie z dogmatem

[731] A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 60.
[732] AAN, UdsW, 18/358, Pismo ks. Wojciecha Zinka do przewodniczącego PWRN w Olsztynie, 25 X 1952 r., k. 8–10.
[733] 28 września 1952 r., miesiąc przed wyborami do Sejmu PRL, rządca diecezji warmińskiej goszcząc w gminie Windy i Barciany mówił przed ceremonią bierzmowania do zebranej ludności, że władze robią przeszkody katolikom w dążeniu do zrozumienia wiary, co wyrażało się w niedopuszczeniu do powołania placówki duszpasterskiej. Nie godząc się na tego typu działania władz, ks. Zink oddelegował do pomocy duszpasterza, starając się nie dopuścić do braku posługi religijnej. Zob. AIPN Bi, 120/140, Sprawozdania przesyłane do KW MO Olsztyn dotyczące zabezpieczenia wyborów w 1952 r. z terenu województwa olsztyńskiego, Pismo zastępcy komendanta MO w Kętrzynie do komendanta wojewódzkiego MO w Olsztynie, 29 IX 1952 r., k. 11; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/720, Wybory do Sejmu PRL w województwie olsztyńskim. Ordynacja wyborcza do Sejmu PRL, wytyczne, zadania Frontu Narodowego, ocena kampanii wyborczej, Pismo komendanta wojewódzkiego MO w Olsztynie do I sekretarza KW PZPR w Olsztynie, 30 IX 1952 r., k. 152. W kwestii wyborów do Sejmu PRL ks. Zink podobnie jak inni rządcy diecezji informował na konferencjach dziekanów o stanowisku episkopatu Polski do wyborów, zgodnie z którym każdy ksiądz winien wypełnić swój obowiązek obywatelski i pójść

i nauką Kościoła, a przytoczone mu fragmenty były wyjęte z kazania, nieścisłe oraz niewłaściwie skomentowane z pominięciem kontekstu, przez co wypaczały główną myśl. Ostatni z zarzutów PWRN dotyczył ks. Franciszka Mateblowskiego, proboszcza parafii w Ramsowie, którego oskarżano o szerzenie z ambony wrogiej propagandy. Ksiądz Zink, stając w jego obronie, pisał, że jest to „najstarszy i najpopularniejszy na całej Warmii kapłan katolicki i nieustraszony wyznawca polskości przez całe życie", przez co nie może być uważany za wroga Polski. Zdaniem rządcy diecezji nie można go uważać za godnego jakiejkolwiek sankcji. Ze względu na jego sędziwy wiek i bogatą przeszłość wskazane będzie polecić mu, aby powstrzymał się od niefortunnych wypowiedzi[734].

Kolejne spotkanie ks. Zinka, reprezentowanego przez kurialistów, z władzami PWRN zaplanowane zostało na 30 października 1952 r. i dotyczyło omawianej już odezwy ordynariusza w sprawie zbiórki na WSD w Olsztynie. Po początkowym definitywnym zakazie ostatecznie władze wyraziły zgodę na przeprowadzenie zbiórki pieniężnej, stawiając cztery warunki: że w kościołach nie będzie się odczytywać odezwy ordynariusza, proboszczowie sami będą apelować z ambony o datki na seminarium, nie będzie się zbierać darów po wsiach i miastach, dary będzie się przyjmować w kościele lub na cmentarzu parafialnym. Nie zgodzono się również na odczytanie odezwy z pominięciem ustępów niewygodnych władzy, tłumacząc, że kuria biskupia musi się nauczyć uczciwie załatwiać sprawy[735].

Dwa tygodnie później, 13 listopada 1952 r. ks. Zink wraz z kanclerzem kurii udali się do przewodniczącego PWRN w Olsztynie celem wynegocjowania niezbędnych rozstrzygnięć dla dobra diecezji[736]. W zamian za oddanie Kościołowi ewangelicko-augsburskiemu jednej z trzech świątyń w Węgorzewie, Malewski zgodził się na przeniesienie ks. Piotra Koszykowskiego z parafii w Miłkach (powiat giżycki) na proboszcza parafii Szczepankowo (powiat ostródzki). Nie wyraził natomiast zgody, aby angażowane przez kurię katechetki nauczały religii w gromadach poza szkołą i kościołem. Nie zgodził się także na erygowanie parafii w Dębowcu (powiat braniewski),

zagłosować, gdyż jest to akcja obywatelska a nie polityczna. Ponadto zawiadamiał, że w dniu wyborów ma odbyć się tylko jedno nabożeństwo. Zob. AIPN, 00231/86 t. 91, Wybory. Materiały Rady Państwa i Gabinetu Ministra Bezpieczeństwa Publicznego, Informacja nr 46 dotycząca okresu przedwyborczego, 3 X 1952 r., k. 201.

[734] AAW, SPP, II.1.55, Pismo ks. Wojciecha Zinka do przewodniczącego PWRN w Olsztynie, 25 X 1952 r., k. 107–109.

[735] AAN, UdsW, 18/358, Pismo kierownika Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie do UdsW, 31 X 1952 r., k. 1; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3253, Informacja odnośnie do przeprowadzonych rozmów z kurią, 19 XI 1952 r., k. 11.

[736] AIPN Bi, 084/99, Sprawozdanie z pracy Sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu V MBP za listopad 1952 r., 5 XII 1952 r., k. 56–57.

zezwalając, żeby w dalszym ciągu celem odprawiania nabożeństwa w każdą niedzielę dojeżdżał tam werbista z Pieniężna. Pewien konsensus ks. Zink osiągnął w kwestii zbiórek pieniędzy i artykułów żywnościowych. Pomimo że PWRN w Olsztynie nie wyraziło zgody na zbieranie po gromadach, to dało pozwolenie na zaapelowanie do wiernych, aby składali datki w kościołach lub na przykościelnych cmentarzach[737]. Po tej rozmowie, ks. Zink pisał do ministra Bidy, że nie wszystkie potrzeby diecezji zostały uwzględnione przez przedstawicieli PWRN w Olsztynie, którzy na telefoniczne prośby udzielali wymijających odpowiedzi. Brak zgody na erygowanie dwóch parafii oraz niezatwierdzenie kilku kandydatów na proboszczów nasuwało rządcy diecezji wątpliwości co do ich dobrej woli. Pisał, że pomimo lojalnie wykonanych przyrzeczonych obietnic, podejście urzędników PWRN w Olsztynie do spraw Kościoła jest „niewłaściwe i nie rości nadziei na zgodne współżycie w przyszłości". Wobec takiej postawy władz lokalnych ks. Zink apelował do Bidy o interwencję u olsztyńskich władz wojewódzkich celem usunięcia powstałych trudności oraz uwzględniania spraw i potrzeb Kościoła na Warmii i Mazurach[738].

W listopadzie 1952 r. ks. Zink udał się także na rozmowę do Bolesława Geragi[739] – przewodniczącego PWRN w Gdańsku. Wśród wielu próśb rządcy diecezji warmińskiej zdecydowana większość spotkała się z odmową. Przewodniczący nie wyraził zgody na przesunięcia i przeniesienia kadrowe proboszczów w parafiach województwa gdańskiego oraz nie zatwierdził ks. Lutosława Pieprzyckiego z Kwidzyna na stanowisko katechety tamtejszego Państwowego Gimnazjum Ogólnokształcącego oraz na funkcję kapelana miejscowego szpitala, uznając go za wrogo nastawionego do władzy ludowej. Podczas omawiania sprawy wydania zezwolenia ks. Zinkowi na poruszanie się swoim samochodem na terenie województwa gdańskiego Geraga zaznaczył, że jest to uzależnione od tego, czy kuria wyjazdy będzie wykorzystywać do potępienia działalności

[737] AAN, UdsW, 18/358, Pismo kierownika Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie do UdsW, 15 XI 1952 r., k. 14.
[738] AAN, UdsW, 125/300, Pismo ks. Wojciecha Zinka do dyrektora UdsW Antoniego Bidy, 30 XI 1952 r., k. 12.
[739] Bolesław Geraga (1912–1986) ur. w Konstancji w Niemczech jako syn Stanisława i Cecylii. Od 1928 r. związany z ruchem komunistycznym. Członek Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej, KPP i MOPR. Od 1942 r. w PPR. Członek GL i AL w strukturach której w czasie wojny był łącznikiem pomiędzy Komitetem Okręgowym w Łodzi i Poznaniu. W latach 1945–1948 członek WRN w Łodzi. Od 1950 r. do kwietnia 1952 r. przewodniczący PWRN w Rzeszowie, a do marca 1954 r. przewodniczący PWRN w Gdańsku. W latach 1954–1956 przewodniczący Rady Narodowej miasta Łodzi, a w latach 1956–1957 zastępca przewodniczącego WRN w Katowicach. Następnie wiceprezes Urzędu Rezerw Państwowych (1958–1960), słuchacz WSNS przy KC PZPR (1961–1963) i dyrektor generalny Centralnego Urzędu Gospodarki Wodnej (1964–1967). Zob. APG, KW PZPR w Gdańsku, 2384/203, Akta osobowe Bolesława Geragi.

księży niewspółpracujących z władzą oraz duchownych popierających zbrojne podziemie antykomunistyczne. Z lekceważącą reakcją spotkały się również prośby ks. Zinka dotyczące odzyskania przez siostry katarzynki dwóch willi mieszkaniowych, a także sprawa umorzenia zaległego czynszu dzierżawnego byłego domu katolickiego w Kwidzynie[740]. Spośród ok. dziesięciu postulatów ks. Zinka przewodniczący Geraga wyraził tylko zgodę na stałe zameldowanie w Elblągu ks. Gracjana Rudnickiego, dziekana i proboszcza kościoła św. Mikołaja[741]. Na koniec obecny podczas rozmowy kierownik Referatu do Spraw Wyznań PWRN w Gdańsku Zygmunt Burczyk poruszył sprawę urządzania misji bez zgody władz lokalnych, podczas których zakonnicy głoszą antyrządowe kazania. Kiedy ks. Zink wyszedł z propozycją przygotowania stosownego zarządzenia, nakazującego księżom głosić tylko Słowo Boże, wyjaśniono mu wówczas, „że tu nie chodzi o to aby księżom patriotom zabronić nawoływać wiernych do wzmożonej pracy nad odbudową kraju, lecz chodzi i to aby ambona nie była trybuną do wystąpień antypaństwowych”[742].

Kolejna rozmowa ks. Zinka z przewodniczącym PWRN w Olsztynie odbyła się 14 lutego 1953 r. i miała związek z wydanym 9 lutego przez Radę Państwa dekretem o nadawaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych przez władze państwowe[743]. Malewski zapoznał ordynariusza z treścią dekretu, a następnie żądał wyjaśnień w sprawie obsadzania urzędów kościelnych bez porozumienia z WRN. Ksiądz Zink twierdził, że nie mianował księży, lecz tylko kierował tymczasowo do momentu uzgodnienia z PWRN. Zarzucano mu również, że dyskryminuje księży o niepolskim pochodzeniu, na co kategorycznie zaprzeczył. Wyjaśniał, że jego decyzje personalne nie były motywowane pochodzeniem, ponieważ w tej sprawie został wydany dekret regulujący obywatelstwo wszystkich mieszkańców ziem przyłączonych do Polski po II wojnie światowej. Fakt

[740] AAN, UdsW, 18/366, Notatka służbowa z rozmowy przeprowadzonej przez przewodniczącego PWRN w Gdańsku Bolesława Geragę z księdzem ordynariuszem Wojciechem Zinkiem z Olsztyna, 27 XI 1952 r., k. 2–3.

[741] w kwestii zameldowania ks. Rudnickiego w Elblągu należy wspomnieć, że władze państwowe odmawiały mu tego od maja 1952 r., kiedy to został mianowany dziekanem elbląskim i proboszczem parafii św. Mikołaja w Elblągu. Pomimo że w listopadzie 1952 r. przewodniczący Geraga wyraził zgodę na stałe zameldowanie, nie zostało to zrealizowane aż do 1 IX 1953 r. W międzyczasie, 5 III 1953 r. ks. Rudnicki w piśmie do ks. Zinka zrzekł się obowiązków duszpasterskich w Elblągu, prosząc o powrót do Bartoszyc, na co zgody nie wyraził rządca diecezji warmińskiej. Szerzej zob. W. Zawadzki, *Kapłani diecezji łuckiej w Elblągu po 1945 roku…*, s. 14–15.

[742] AAN, UdsW, 37/204, Notatka z rozmowy z ks. Zinkiem z Olsztyna, Notatka z rozmowy przeprowadzonej przez przewodniczącego PWRN w Gdańsku Bolesława Geragę z ks. Wojciechem Zinkiem z Olsztyna, [listopad 1952 r.], k. 1–2.

[743] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3253, Notatka odnośnie do przeprowadzenia rozmowy z ordynariuszem diecezji ks. Wojciechem Zinkiem oraz księżmi OKK, 20 II 1953 r., k. 102–103.

wpisywania przez księży w dokumentach „obywatel Niemiec" uznał za nieistotny, gdyż Konstytucja PRL gwarantuje wolność sumienia niezależnie od narodowości i obywatelstwa. Na sugestie władz mówiące o tym, że powinien zapraszać do siebie takich księży i przekonywać ich, aby czuli się „Polakami miejscowego pochodzenia", stwierdził, „że nie wie kto jest obcym obywatelem", gdyż te wiadomości są w posiadaniu biur ewidencyjnych[744]. Przewodniczący Malewski zwrócił też uwagę ks. Zinkowi, że niektórzy kapłani prowadzą nieprzychylną działalność dla ustroju PRL. Jako przykład podawał proboszcza z Klewek, ks. Kamińskiego, który wchodząc w kompetencje władzy ludowej, zbierał informacje o członkach PZPR oraz robił spisy ludności pracującej w PGR, namawiając chłopów do niewstępowania do spółdzielni produkcyjnej[745].

W trakcie rozmowy poruszono także kwestię organizowania punktów nauczania religii, przypominając ordynariuszowi, że jedynym miejscem nauk jest kościół. Ksiądz Zink twierdził jednak, że minister Bida udzielił mu zgody na nauczanie religii w kościołach, plebaniach oraz domach parafialnych. Na koniec rozmowy rządca diecezji warmińskiej po raz kolejny zwrócił się o powiększenie kilometrażu samochodowego, wskazując, że limit 500 km nie pozwala mu wszędzie dotrzeć. Przewodniczący warunkował zgodę w sytuacji, gdy ks. Zink „wykaże się konkretną pracą w terenie po linii realizacji porozumienia" państwo–Kościół[746].

Wyjątkowo bolesne skutki dla diecezji warmińskiej miała rozmowa ks. Zinka z przewodniczącym PWRN do której doszło 11 marca 1953 r. Malewski, widząc, że rządca diecezji nie usunął z zajmowanych stanowisk kapłanów nieprzychylnych władzy, określanych mianem „szydzicieli zamętu i szkodnikami państwa", wysunął natychmiastowe żądanie zdjęcia ze stanowiska i wysiedlenia kanclerza kurii ks. Iwanickiego oraz dziekana dekanatu Olsztyn ks. Chrzanowskiego i dziekana dekanatu Barczewo ks. Maksymiliana Tarnowskiego[747]. Ksiądz Zink kategorycznie odmówił przyjęcia tego polecenia, uważając, że księża ci są dobrze znani i cieszą się zaufaniem, a „malkontenci są wszędzie [i] to jest zrozumiałe". Posunięcie to uznał za dowód

[744] AAN, UdsW, 37/208, Notatka z rozmowy z ks. Zinkiem, kanclerzem kurii ks. Iwanickim i kanonikiem ks. Chrzanowskim, Sprawozdanie kierownika Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie do UdsW z rozmowy z ks. Zinkiem Wojciechem 14 II 1953 r., 20 II 1953 r., k. 1.
[745] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/85, Pismo przewodniczącego PWRN w Olsztynie Juliusza Malewskiego do UdsW, 1 IV 1953 r., k. 407.
[746] AAN, UdsW, 37/208, Sprawozdanie kierownika Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie do UdsW z rozmowy z ks. Zinkiem Wojciechem 14 II 1953 r., 20 II 1953 r., k. 2.
[747] AAN, UdsW, 56/849, Spis księży wysiedlonych z diecezji warmińskiej i dyskryminowanych, 12 XI 1956 r., k. 3. W literaturze przedmiotu można znaleźć błędną datę sprawowania urzędu kanclerza przez ks. Iwanickiego. Zob. A. Kopiczko, *Katalog duchowieństwa katolickiego diecezji warmińskiej (1945–1992)*, Olsztyn 2006, s. 10.

nieszczerości[748]. Ponadto Malewski omówił sprawę listu, który Sekretariat Episkopatu Polski rozesłał do Komisji Księży przy ZBoWiD wraz z dekretem o ekskomunice wydanym w Rzymie 29 czerwca 1950 r. Zdaniem władz państwowych dekret ten miał na celu terroryzowanie księży pozytywnie ustosunkowanych do PRL[749]. Uznając go za sprzeczny z ustawodawstwem panującym w kraju, Malewski uprzedził ks. Zinka, że jeśli ktokolwiek spróbuje stosować środki ucisku wobec księży działających w interesie Polski „ludowej", „rząd jest zdecydowany przeciąć to natychmiast i wyciągnąć jak najdalej idące konsekwencje". Stając w obronie duchowieństwa, ks. Zink powiedział, że księży nie można tak mocno karać, ponieważ bronią ustroju kościelnego. Wyjaśniał, że celem listu prymasa Wyszyńskiego jest zawrócenie tych, którzy wyłamują się z dyscypliny kościelnej. Twarda postawa i wyjaśnienia ks. Zinka pozostały bez wpływu na adwersarzy, którzy stwierdzili, że „jedyną władzą jest prezydium i zarządzenia jego muszą być bezwzględnie wykonane"[750]. Na zakończenie, z racji, że rozmowa przypadła dwa dni po pogrzebie Józefa Stalina, towarzyszący Malewskiemu zastępca przewodniczącego PWRN w Olsztynie Stefan Kruzel zwrócił uwagę na wielkie przemiany w kraju i rzekomą jedność społeczeństwa regionu w dniach po śmierci Stalina. Była to aluzja do ks. Zinka, który mimo prośby Malewskiego nie podjął żadnych decyzji i nie dopilnował, aby wszyscy proboszczowie w dniu pogrzebu Stalina między godziną 10:00 a 10:05 zarządzili bicie dzwonów w parafiach[751].

---

[748] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/85, Sprawozdanie z rozmowy z ordynariuszem ks. Zinkiem Wojciechem 11 III 1953 r., b.d., k. 402–403.

[749] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3253, Sprawozdanie z rozmowy z ordynariuszem diecezjalnym ks. Wojciechem Zinkiem 11 III 1953 r., b.d., k. 115.

[750] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/23, Sprawozdania Referatów do spraw Wyznań PPRN dotyczących zgromadzeń zakonnych, duchowieństwa i działalności organizacji kościelnych, Sprawozdanie z rozmowy z ordynariuszem diecezjalnym ks. Zinkiem Wojciechem 11 III 1953 r., b.d., k. 119–120; A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 51.

[751] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/16, Ustosunkowanie Kościoła do pogrzebu Józefa Stalina, Pismo przewodniczącego PWRN w Olsztynie Juliusza Malewskiego do ks. ordynariusza kapitulnego Wojciecha Zinka, 8 III 1953 r., k. 1. Niezależnie od zarządzeń ks. Zinka, przedstawiciele PPRN kontaktowali się z proboszczami poszczególnych parafii celem wymuszenia na nich decyzji o biciu w dzwony. Niektórzy z kapłanów odmawiali, tłumacząc to brakiem decyzji kurii. Zob. APB, KW PZPR w Białymstoku, 1070/1106, Meldunki, informacje i sprawozdania dotyczące zebrań i masówek w związku ze śmiercią Józefa Stalina, Informacja odnośnie uczczenia pamięci Józefa Stalina 9 III 1953 r., 9 III 1953 r., k. 27–29; Informacja KP PZPR w Ełku, 9 III 1953 r., k. 116; Informacja KP PZPR w Gołdapi, 9 III 1953 r., k. 123; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/16, Sprawozdanie z rozmów z księżmi na terenie powiatu kętrzyńskiego 8 III 1953 r., b.d., k. 5–6; Pismo kierownika Referatu do spraw Wyznań PPRN w Węgorzewie do PWRN w Olsztynie, 16 III 1953 r., k. 12; APO, Komitet Powiatowy [dalej: KP] PZPR w Iławie, 1148/53, Egzekutywa. Protokoły, Protokół nr 12/53 z posiedzenia Egzekutywy KP PZPR w Iławie 12 III 1953 r., b.d., k. 214; Ocena żałobnych dni w związku z chorobą i śmiercią Stalina w powiecie Iława, 12 III 1953 r., k. 238; APO, KP PZPR w Kętrzynie, 1149/58, Egzekutywa. Protokoły z posiedzeń, Ocena przebiegu żałobnych dni w związku z chorobą i śmiercią Stalina na terenie powiatu kętrzyńskiego, b.d., k. 86–87; APO, KP PZPR w Mrągowie, 1152/53, Egzekutywa. Protokoły. T. 1, Informacja o przebiegu uroczystości związanych z chorobą i śmiercią Stalina, 11 III 1953 r., k. 175; APO, Komitet Miasta i Powiatu PZPR

Po tej rozmowie, zgodnie z zapisami wspomnianego dekretu o obsadzaniu stanowisk kościelnych, ks. Zink pismem z 16 marca 1953 r. przedłożył przewodniczącemu PWRN w Olsztynie wykaz kandydatów na proboszczów i dziekanów w poszczególnych parafiach[752]. Brak aprobaty ze strony władz oraz niesłuszne pretensje i zastrzeżenia do przedstawionych księży spowodowały, że miesiąc później, 20 kwietnia, ks. Zink ponowił nieco zmodyfikowane pismo ze swoimi kandydaturami, opatrując je obszerniejszymi uzasadnieniami podjętych decyzji. Rządca diecezji wiele uwagi poświęcił obronie rodowitego Warmiaka – ks. Szarnowskiego, wskazując go władzom na dziekana dekanatu olsztyńskiego i proboszcza parafii św. Jakuba w Olsztynie, która stała się katedrą. Dowodził, że zgodnie z zapisami prawa kanonicznego proboszczem katedry może być jedynie członek kapituły katedralnej. Z tego powodu kandydatura ks. Szarnowskiego, kanonika Warmińskiej Kapituły Katedralnej, była jedyną możliwą, z której „żadną miarą" nie zamierzał zrezygnować. W innych parafiach, tj. Barciany, Barczewo, Błudowo czy Wielbark, ks. Zink, nie widząc nadziei na porozumienie się z władzą w kwestii obsady personalnej poszczególnych parafii, zaproponował nowe kandydatury księży, które w dalszym ciągu były blokowane przez olsztyńskie PWRN[753].

W związku z omawianym pismem kolejna rozmowa ks. Zinka z przewodniczącym PWRN w obecności kierownika Samodzielnego Referatu do Spraw Wyznań w Olsztynie Leopolda Topczewskiego[754] oraz kurialisty ks. Antoniego

---

w Olsztynie, 1155/23, Protokoły z posiedzeń plenarnych Komitetu Miejskiego, Referat dotyczący wykonawstwa planów produkcyjnych w świetle przemówień Bolesława Bieruta na zjeździe aktywu górniczego w Stalinogrodzie w nawiązaniu do śmierci Józefa Stalina, 30 III 1953 r., k. 34; AIPN Bi, 084/9, Sprawozdania miesięczne szefa WUBP w Olsztynie za okres od 1 i 1953 r. do 31 XII 1953 r., Sprawozdanie szefa WUBP w Olsztynie za okres od 1 III do 1 IV 1953 r., k. 29. Zob. też: P. Letko, *Kościół katolicki w powiecie kętrzyńskim w latach 1949–1953 w świetle dokumentów Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Kętrzynie* [w:] *Polska północno-wschodnia w okresie stalinizmu. Spojrzenie z perspektywy półwiecza*, red. K. Sychowicz, E. Świętochowska-Bobowik, W.F. Wilczewski, Białystok–Warszawa 2009, s. 138. Szerzej o reakcji władz i społeczeństwa Warmii i Mazur na wiadomość o śmierci Stalina zob. K. Sacewicz, *Reakcja olsztyńskiej prasy, władz politycznych i społeczeństwa na wiadomość o śmierci Józefa Stalina*, „Mrągowskie Studia Humanistyczne" 2006/2007, t. 8–9, s. 131–146.

[752] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/85, Pismo ks. Wojciecha Zinka do przewodniczącego PWRN w Olsztynie, 16 III 1953 r., k. 404–405.

[753] *Ibidem*, Pismo ks. Wojciecha Zinka do przewodniczącego PWRN w Olsztynie, 20 IV 1953 r., k. 410–411.

[754] Leopold Topczewski (1920–1999) ur. w Warszawie jako syn Władysława i Zinaidy z d. Bosakow. Przed wojną uczył się w Gimnazjum i Liceum Towarzystwa Salezjańskiego w Aleksandrowie Kujawskim. W 1956 r. uzyskał maturę a w 1964 r. magisterium z prawa na Uniwersytecie Warszawskim. We wrześniu 1939 r. jako ochotnik walczył w obronie Warszawy i jako cywilny zakładnik trafił do niewoli niemieckiej do Stalagu IA Stablack, a od 1941 r. pracował jako robotnik przymusowy. W 1945 r. przybył do Olsztyna, gdzie krótko pracował w Urzędzie Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski a w czerwcu został kierownikiem referatu ogólnego Starostwa Powiatowego w Pruskiej Iławie. W latach 1947–1948 był burmistrzem Górowa Iławeckiego a w latach 1948–1949 instruktorem powiatowym PRN w Górowie Iławeckim. W latach 1949–1950 starosta powiatu braniewskiego a w latach 1950–1953 przewodniczący PPRN w Braniewie. Od marca 1953 r. do lipca 1955 r. kierownik Samodzielnego Referatu do spraw

Sikorskiego[755] odbyła się 13 maja 1953 r. Przewodniczący, podając nazwiska konkretnych księży, zarzucał ks. Zinkowi, że w swoich wnioskach w ogóle nie uwzględnia on kapłanów zrzeszonych w organizacjach współpracujących z władzą. Ordynariusz się z tym nie zgadzał, twierdząc, że nie utrudnia pracy duchownym zrzeszonym w Komisji Księży, którzy nie utrzymują z nim żadnych kontaktów. Stawał także w obronie księży autochtonów, nie godząc się na ich przeniesienia do parafii pozbawionych ludności miejscowej. W rozmowie z Malewskim wyrażał zdziwienie, że tylko w województwie olsztyńskim napotyka na trudności w porozumieniu się z władzami. Za słuszną uznał opinię Episkopatu, który stwierdził, że realizacja dekretu z 9 lutego 1953 r. staje się „hamulcem polityki personalnej" kapłanów. Ubolewał również nad tym, że pomimo ogromnych wysiłków duchowieństwa katolickiego w budowę Polski, trud ten pozostaje niewidoczny[756].

W toku rozmowy z przewodniczącym ks. Zink poruszył jeszcze inne istotne sprawy dla życia diecezji. Zabiegał m.in. o powrót ks. Rudolfa Jaworskiego do parafii Łyna – był to kapłan skazany na pięć lat więzienia za rzekomo wrogą działalność antypaństwową prowadzoną w trakcie głoszonych kazań, który 2 czerwca 1953 r. miał wyjść na wolność. Bez skutku pozostały także prośby rządcy diecezji o zezwolenie na odprawianie nabożeństw w kaplicy w Jabłonce, oddalonej ok. 15 km od parafii Łyna, oraz wydanie zapieczętowanych akt parafii Gryźliny. Podobne stanowisko władze zajęły

Wyznań PWRN w Olsztynie a po zmianach WdsW PWRN w Olsztynie. Od sierpnia 1955 r. do września 1957 r. przewodniczący PPRN w Węgorzewie. Od października 1957 r. do października 1984 r. ponownie kierownik WdsW PWRN w Olsztynie a następnie dyrektor WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie. Jako emeryt od listopada 1984 r. do lipca 1987 r. dalej pracował w WdsW w wymiarze pół etatu, pełniąc obowiązki dyrektora, a następnie starszego inspektora wojewódzkiego. Był najdłużej urzędującym w PRL kierownikiem/dyrektorem WdsW. Jednocześnie poseł na Sejm PRL II kadencji (1957–1961). Zob. AAN, URM, 84/1151, Akta osobowe Leopolda Topczewskiego; APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 1253/12366, Akta osobowe Leopolda Topczewskiego; R. Syrwid, *Starostowie Warmii i Mazur w latach 1945–1950. Szkice biograficzne*, Olsztyn–Białystok–Warszawa 2018, s. 415–419.

[755] Antoni Sikorski (1897–1963) ur. w Gietrzwałdzie jako syn Antoniego i Joanny z d. Korzbok. W 1924 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Posługę duszpasterską jako wikariusz sprawował kolejno w Gryźlinach, Klewkach, Sztumie, Barczewku, Chruścielu oraz Prawdziskach k. Olecka. W 1935 r. otrzymał probostwo w Opaleńcu k. Szczytna, które sprawował do 1940 r. Wówczas na trzy lata objął zarząd nad parafią w Butrynach, gdzie był prześladowany za działalność na rzecz Polaków. W 1943 r. wyjechał na Śląsk. Jesienią 1946 r. powrócił na Warmię, podejmując pracę w wydziale duszpasterstwa olsztyńskiej kurii biskupiej. W listopadzie 1953 r. został mianowany radcą diecezjalnym do spraw nauczania religii i śpiewu kościelnego. Rok później nakładem Wydawnictwa PAX wydał śpiewnik religijny pt. *Zbiór pieśni nabożnych dla Warmii i Mazur*. w 1957 r. bp Wilczyński zwolnił ks. Sikorskiego z pracy w kurii, na co wpływ miała prorządowa postawa kapłana, który od władz komunistycznych przyjął Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Szerzej zob. Z. Rondomańska, *„Zbiór pieśni nabożnych dla Warmii i Mazur" ks. Antoniego Sikorskiego*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 2003, nr 2, s. 204–205; A. Bielinowicz, *Działalność Wydziału Nauki Katolickiej 1945–2009*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2009, nr 103, s. 145.

[756] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/85, Notatka z przeprowadzonej rozmowy z księdzem ordynariuszem diecezjalnym Zinkiem Wojciechem 13 V 1953 r., b.d., k. 414–415.

wobec interwencji ks. Zinka w kwestii wysokiego podatku za sprzedane katechizmy przez ks. Benscha oraz próby polubownego załatwienia sprawy w Świętajnie, gdzie za kwaterunek księży parafia rzymskokatolicka miała opłacać komorne Kościołowi ewangelicko-augsburskiemu[757].

Miesiąc później, 15 czerwca 1953 r. doszło do kolejnej rozmowy rządcy diecezji z przewodniczącym PWRN w Olsztynie, podczas której w dalszym ciągu omawiano obsadę personalną poszczególnych parafii oraz poruszono kwestię powołania nowego kanclerza kurii. Ksiądz Zink poinformował władze, że nie wyraża zgody na żadne zmiany w stosunku do poprzednio podawanych kandydatur. Wyraził kategoryczny sprzeciw wobec przeniesienia z Barczewa tamtejszego proboszcza ks. Tarnowskiego, który będąc rodowitym Warmiakiem, obsługiwał parafię, gdzie blisko 80 proc. wiernych stanowili autochtoni. Wikariusz kapitulny wskazywał, że ks. Tarnowski nie pójdzie na inną parafię, a ponieważ jest w podeszłym wieku, będzie go można jedynie przenieść na emeryturę. Jeśli zaś chodzi o stanowisko kanclerza kurii, to zakomunikował władzom, że zdecydował nie powoływać nikogo. Decyzję tę motywował tym, że w ciągu ostatnich ośmiu miesięcy na skutek interwencji władz usunięto ze stanowisk dwóch kanclerzy olsztyńskiej kurii biskupiej, tj. ks. Kobyłeckiego i ks. Iwanickiego. Prosząc o przyjęcie tej decyzji za ostateczną, mówił, że „jest mu ciężko, ale całkiem dobrze radzi sobie bez kanclerza. Może mógłby mieć kandydatów na to stanowisko, ale władza na pewno by ich nie zatwierdziła”[758]. Powyższe decyzje ks. Zinka aparat bezpieczeństwa uznał za sabotowanie poleceń władz[759].

W toku rozmowy powrócono jeszcze do sprawy powołania dziekana w Olsztynie. Ksiądz Zink uznał, że w sytuacji odrzucenia ks. Szarnowskiego sprawy tej nie będzie mógł rozwiązać, ponieważ stanowisko to może objąć tylko kanonik. Z zamieszkałych na terenie diecezji pozostałych kanoników ks. Kamiński nie wyraził zgody, ks. Łapot pełnił funkcję rektora seminarium, a ks. Chrzanowski i ks. Iwanicki zostali zdjęci ze swoich stanowisk. Wówczas przewodniczący PWRN, nie bacząc na ciężką sytuację kurii związaną z brakiem księży, kategorycznie postawił sprawę i zażądał załatwienia tej

[757] *Ibidem*, k. 415–416; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3253, Sprawozdanie z przeprowadzonej rozmowy z księdzem ordynariuszem diecezjalnym Wojciechem Zinkiem 13 V 1953 r., b d., k. 133–135..
[758] AAN, UdsW, 37/225, z rozmowy z ks. ordynariuszem Wojciechem Zinkiem 15 VI 1953 r., Informacja z przeprowadzonej rozmowy z ks. Zinkiem Wojciechem 15 VI 1953 r., 16 VI 1953 r., k. 2–3; AIPN, 01283/975, Sprawozdanie naczelnika Wydziału XI WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu XI MBP z pracy Wydziału XI za okres od 1 do 31 III 1953 r., 6 IV 1953 r., k. 20-21.
[759] AIPN Bi, 084/743, Analiza pracy operacyjnej Wydziału XI WUBP w Olsztynie po linii kleru katolickiego, 30 XI 1953 r., k. 14–15.

kwestii w terminie trzech dni. Ksiądz Zink po głębszym zastanowieniu powiedział, że być może poda jakichś kandydatów na nieobsadzone parafie, ale musi to przemyśleć. Z kolei wskazanie kapłana, który miał stać na czele dekanatu olsztyńskiego, pozostawało dla niego problemem nie do rozwiązania[760].

Cztery dni później, 19 czerwca 1953 r. ks. Zink został ponownie wezwany do siedziby PWRN w Olsztynie. Tematem rozmów był dokument z 8 maja 1953 r. znany pod nazwą *Non possumus*, będący memoriałem episkopatu Polski podsumowującym stosunki państwo–Kościół i wyrażającym brak zgody na postanowienia dekretu z 9 lutego 1953 r.[761] Przewodniczący PWRN stwierdził, że pismo to jest sprzeczne z konstytucją i ma charakter antyludowy, wobec czego władza nie pozwoli na jego kolportaż i przestrzega przed korzystaniem z jego fragmentów. Ksiądz Zink, łącząc się ze stanowiskiem biskupów, oznajmił, że jego poglądy w pełni pokrywają się z treścią memoriału. Był zdania, że pismo ma charakter obronny, dlatego wskazuje na sprawy nieprzyjemne i jest wyrazem walki ideologii katolickiej z marksistowską[762]. W podnoszonej przez władze kwestii ekskomuniki, grożącej księżom współpracującym z aparatem partyjno-państwowym, ks. Zink wyjaśniał, że jest to wewnętrzna sprawa Kościoła, która pozwala utrzymać karność i dyscyplinę wśród wiernych i kapłanów. Uważał, że „jeżeli ktoś z wiernych i kapłanów nie wypełnia obowiązków Kościoła, Kościół może mu odmówić świadczeń religijnych i z tym państwo powinno się liczyć”[763]. Wbrew zaleceniom władz wojewódzkich rządca diecezji warmińskiej 23 i 25 czerwca 1953 r. zwołał konferencje dekanalne w Lidzbarku Warmińskim i Olsztynie, podczas których odczytał przybyłym księżom treść memoriału, a do pozostałych dekanatów rozesłał odpis dokumentu. Ponadto na konferencjach tych ks. Zink bardzo stanowczo postawił sprawę tajemnicy duchownej, podkreślając, że każdy ksiądz powinien jej przestrzegać, gdyż odpowiada przed własnym sumieniem. Wyjaśniał, że tym księżom, którzy dotychczas donosili do UB winy zostają darowane, ponieważ nie zostali o tym uprzedzeni. Natomiast od dzisiejszej konferencji zabraniał rozmawiać duchowieństwu na tematy Kościoła z osobami świeckimi, stwierdzając, że w przeciwnym razie tacy księża

[760] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/85, Informacja z przeprowadzonej rozmowy z ks. Zinkiem Wojciechem 15 VI 1953 r., b.d., k. 419–420; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3253, Informacja odnośnie do rozmowy przeprowadzonej z ks. Zinkiem, 18 VI 1953 r., k. 152–154.
[761] P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989…*, s. 413–427.
[762] AAN, UdsW, 37/228, z rozmowy z ks. Wojciechem Zinkiem i ks. Antonim Sikorskim, Informacja z przeprowadzonej rozmowy z ks. Zinkiem Wojciechem 19 VI 1953 r., b.d., k. 2.
[763] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/85, Informacja z przeprowadzonej rozmowy z ks. Zinkiem Wojciechem 19 VI 1953 r., b.d., k. 421; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3253, Informacja odnośnie do przeprowadzenia rozmowy z ordynariuszem ks. Zinkiem 19 VI 1953 r., 22 VI 1953 r., k. 177–179.

będą suspendowani. Należy również nadmienić, że wytyczne ks. Zinka zaczęły przynosić natychmiastowe rezultaty. Urząd Bezpieczeństwa w Olsztynie raportował, że informatorzy uczestniczący w tej konferencji zaczęli odmawiać współpracy i pisać doniesień, oświadczając, że obawiają się popadnięcia w ekskomunikę[764].

Rządca diecezji warmińskiej interweniował także w sprawie traktowania jego osoby przez władze państwowe. 5 lipca 1953 r. wystosował do Bieruta protest przeciwko metodom ubliżającym jego osobie i godności stanowiska, które piastował. W tym wypadku chodziło o wydarzenie z 29 czerwca, kiedy to ks. Zink otrzymał od PWRN w Białymstoku zaproszenie na osobiste przybycie do przewodniczącego 1 lipca. Z uwagi, że miał zaplanowane zajęcia, których termin nie mógł ulec zmianie, poprosił telefonicznie sekretariat o zmianę daty, proponując wizytę na dzień 4 lipca. Wówczas obiecano mu, że gdyby termin nie odpowiadał przewodniczącemu, zostanie o tym poinformowany. Z racji, że nie nastąpiły żadne zmiany, ks. Zink po ośmiogodzinnej nocnej uciążliwej podróży dotarł do Białegostoku, gdzie dowiedział się o absencji przewodniczącego Moczara. Dodatkowo oburzenie kapłana wywołało zachowanie sekretarki, która okazując lekceważenie, prowadziła dłuższą rozmowę telefoniczną z koleżanką w sprawie biletów do cyrku i zdradzała duży brak grzeczności i uprzejmości. Wikariusz kapitulny całą tę sytuację potraktował jako „niesłychany afront" i oświadczył, że w przyszłości nie będzie przyjeżdżał na żadne zaproszenia, tracąc czas na daremnych podróżach. W piśmie do Bieruta ks. Zink pisał, że choć „bardzo rzadko spotyka się z życzliwością lub przynajmniej rzeczowością" odwiedzanych urzędów, to jednak takiego traktowania jak ze strony przewodniczącego PWRN w Białymstoku jeszcze nie doznał. Na koniec podkreślał, że godność i ranga jego stanowiska zasługują na poważne traktowanie ze strony urzędników państwowych[765].

[764] AAN, GKK ZBOWiD w Warszawie i komisje okręgowe, 425/190, Udział księży OKK w pracach komitetów obrońców pokoju oraz w narodowym plebiscycie pokoju. Sprawozdania z zebrań, rezolucje, fotografie, Sprawozdanie z odbytego zjazdu księży 26 VI 1953 r. w Olsztynie, 27 VI 1953 r., k. 26; AIPN 01283/975, Sprawozdanie referenta Wydziału XI WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału i Departamentu XI MBP z pracy Referatu i Wydziału XI za czerwiec 1953 r., 4 VII 1953 r., k. 179; Sprawozdanie naczelnika Wydziału XI WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu XI MBP z pracy Wydziału XI za okres od 1 do 31 VI 1953 r., 6 VII 1953 r., k. 69; Sprawozdanie kierownika Referatu i Wydziału XI WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału i Departamentu XI MBP z pracy Referatu i Wydziału XI za lipiec 1953 r., 7 VIII 1953 r., k. 186.

[765] AAN, UdsW, 125/300, Pismo ks. Wojciecha Zinka do Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta, 5 VII 1953 r., k. 14–15; APB, KW PZPR w Białymstoku, 1070/646, Korespondencja kleru z urzędami państwowymi oraz zarządzenia wewnętrzne, Pismo ks. Wojciecha Zinka do Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta, 5 VII 1953 r., k. 67–68. Warto odnotować, że odpisy tego pisma ks. Zink wysłał do kard. Wyszyńskiego, bp. Choromańskiego, dyrektora Bidy i przewodniczącego PWRN w Białymstoku.

Omawiając działalność ks. Zinka na rzecz poprawy pozycji Kościoła na Warmii i Mazurach, nie sposób pominąć sytuacji, w jakiej znaleźli się autochtoni. W okresie sprawowania jego rządów w diecezji warmińskiej w wielu miejscowościach żyli parafianie, którzy nie znali języka polskiego. Dodatkowo sprawę utrudniały zarządzenia władz zakazujące odprawiania nabożeństw i śpiewania pieśni w języku niemieckim. Msze były odprawiane w języku łacińskim. Jedynym ustępstwem miało być słuchanie spowiedzi po niemiecku. Wobec tych zaleceń ks. Zink, doskonale rozumiejąc dylematy rdzennej ludności, starał się obsadzać takie parafie księżmi dwujęzycznymi. Wspierając wiejskich proboszczów, dążył do tego, „aby każdy warmiński katolik mógł wielbić Pana w języku, w którym się tego nauczył”[766]. Ponadto po tym, jak ks. Zink stanął na czele diecezji warmińskiej, autochtoni coraz odważniej zaczęli zbierać podpisy pod petycjami do władz państwowych, w których domagali się nauczania w szkołach i odprawiania nabożeństw w języku niemieckim. Mając oparcie w wikariuszu kapitulnym, który sam niejednokrotnie mówił kazania po niemiecku, wyraźnie zwiększyła się liczba nabożeństw odprawianych przez kapłanów w tymże języku[767]. Dopiero z chwilą gdy jeszcze bardziej zaostrzono politykę przeciwko Kościołowi, ks. Zink, będąc świadomy trudnej sytuacji, w jakiej znalazło się podległe mu duchowieństwo, w liście z 31 sierpnia 1951 r. prosił, by „nie wprowadzać fermentu na tle języka”. Pisał, że „gdy jedność Kościoła jest zagrożona, to takie postępowanie (tzn. używanie języka niemieckiego) jest przynajmniej bardzo nierozsądne i niebezpieczne. Znaczy to wprowadzać politykę do Domu Bożego, podsycać uczucia nienawiści, dzielić wiernych, którzy naszej opiece pasterskiej są powierzeni, na dwa wrogie obozy, na czym zyskują jedynie wrogowie Kościoła”. Zdaniem rządcy diecezji takie postępowanie mogło sprowadzać zagrożenie zarówno na niego, jak i proboszczów poszczególnych parafii[768].

Przychylna działalność ks. Zinka wobec miejscowej ludności stała się przedmiotem anonimów o napastliwej treści, nadsyłanych do redakcji „Trybuny Ludu” oraz ministra Bidy. W pierwszym z nich, pochodzącym ze stycznia 1953 r., anonimowy

[766] E. Cyfus, *Niezłomny Warmiak…*, s. 41, 51.
[767] AIPN Bi, 084/7, Sprawozdanie miesięczne szefa WUBP w Olsztynie za okres od 1 i do 1 II 1951 r., 16 II 1951 r., k. 9; Sprawozdanie miesięczne szefa WUBP w Olsztynie za okres od 1 VI do 1 VII 1951 r., 13 VII 1951 r., k. 52–53. Na terenie parafii Bartąg parafianie sporządzili petycję do Episkopatu z 32 podpisami o zezwolenie na śpiewanie w kościele po niemiecku. Z podobną prośbą do Referatu do spraw Wyznań w Barczewie zwrócili się ks. Albin Więckowski z Wrzesiny i ks. Brunon Dehlert z Jonkowa, którzy nie otrzymali zgody. Zob. AAN, UdsW, 7/2, Sprawozdanie z odprawy kierowników referatów do spraw wyznań PPRN i MRN w Olsztynie z 24 II 1951 r. w PWRN w Olsztynie, 25 II 1951 r., k. 26; por. S. Brewczyński, *Ks. Adalbert (Wojciech) Zink…*, s. 123–124.
[768] Cyt. za: A. Kopiczko, *Stosunek ks. Teodora Benscha i Adalberta Zinka do ludności miejscowej…*, s. 143; S. Brewczyński, *Ks. Adalbert (Wojciech) Zink…*, s. 125.

nadawca pretensjonalnym tonem pytał Bidę, dlaczego diecezją warmińską zarządza „twardy Niemiec z krwi i kości, adenauerowski Niemiec", który nie daje zrobić krzywdy księżom autochtonom, utwierdzających Mazurów i Warmiaków w wierności dla kanclerza Niemiec [*sic*!]. Pisano, że bolączką jest, że „ks. Zink rządzi tak wielkim szmatem ziemi i utrzymuje tę ziemię w gotowości do oderwania od macierzy". Wydaje się, że autorami powyższych frazesów mogli być duchowni podlegli ks. Zinkowi, współpracujący z aparatem państwowym, którzy pisali następująco: „Głos polskich księży woła do Ciebie Panie Ministrze, głos księży pracujących na Warmii […] Polscy księża są przerzucani za to tylko, że są Polakami i że pochodzą z ludu i najważniejsze jest to, że chcą być lojalnymi wobec Polski Ludowej i jej rządu"[769]. Kolejny anonim oczerniający ks. Zinka i ks. Łapota został nadesłany do ministra Bidy w sierpniu 1953 r. Czytamy w nim: „My obywatele województwa Olsztyn złączeni z Partią PZPR i rządem PRL ze zdziwieniem śledzimy niezrozumiałą dla nas obojętność obywatela Ministra Bidy na zajmowane stanowisko rządcy diecezji Olsztyn przez ks. infułata Wojciecha Zinka […] Ks. Zink nie Polak, choć za takiego się pisze[770], toleruje tylko Polaków księży, chętnie otacza się Niemcami – Warmiakami niby, wprowadza już teraz na całego język niemiecki do Seminarium i nie lubi księży, którzy nie znają języka niemieckiego"[771].

Analizując postawę i decyzje podejmowane przez ks. Zinka wobec władz państwowych, należy mieć na uwadze jego bardzo dobre relacje z prymasem Wyszyńskim. Rządca diecezji warmińskiej osobiście, telefonicznie lub listownie przekazywał prymasowi bieżące informacje ze stosunków na linii państwo–Kościół na Warmii i Mazurach. 12 lutego 1952 r. udał się do prymasa Wyszyńskiego omówić kwestię usunięcia ks. Wacława Hipsza, proboszcza parafii pw. św. Mikołaja w Elblągu,

[769] AAN, UdsW, 37/264, Zażalenie na ks. Zinka – anonim, Odpis anonimu, [styczeń 1953 r.], k. 2–4. W anonimie odwoływano się także do wysiedlenia przez rząd w listopadzie 1952 r. bp. Stanisława Adamskiego z Katowic, pisząc, że „rząd potrafił usunąć biskupa Adamskiego z Katowic, który był i jest Polakiem, to jak tenże rząd potrafi tolerować twardego Niemca, ordynariusza Zinka w Olsztynie?". Szerzej o bp. Adamskim i jego relacjach z władzami zob. J. Myszor, *Sylwetka polityczna biskupa Stanisława Adamskiego w latach 1945–1952*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne" 1994/1995, nr 27/28, s. 113–138; *idem*, *Adamski Stanisław* [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 6–11; A. Dziurok, *Kruchtoizacja. Polityka władz partyjno-państwowych wobec Kościoła katolickiego w latach 1945–1956 w województwie śląskim/katowickim*, Katowice 2012, *passim*.

[770] Warto wspomnieć, że w 1952 r. ks. Zink w czasie ankietyzacji ludności chciał podać w rubryce narodowość niemiecką. Od tej decyzji starali się go odwieźć pracownicy kurii, przekonując, że takie postawienie sprawy mogłoby nie spodobać się władzom i dostarczyć mu kolejnych problemów. Jednak rządca diecezji warmińskiej nie chciał słuchać tych tłumaczeń i dopiero interwencja bp. Choromańskiego zdecydowała, że napisał narodowość polska. Zob. AIPN, 01283/110, Doniesienie agenturalne z 18 VI 1952 r., b.d., k. 134.

[771] AAN, UdsW, 37/1408, Działalność ks. Zinka, Anonim do ministra Antoniego Bidy, 28 VIII 1953 r., k. 1.

który za odczytanie listu pasterskiego episkopatu Polski dotyczącego „Caritasu" został skazany na trzy miesiące aresztu i opuszczenie Elbląga. Pomimo zaleceń Wyszyńskiego, aby ks. Zink przypomniał ministrowi Bidzie jego obietnicę załatwienia tej sprawy i powołał się na zarządzoną stabilizację, ks. Hipsz musiał wyjechać z Elbląga i został przeniesiony do Ostródy[772]. Decyzją wikariusza kapitulnego stanowisko to miał objąć ks. Franciszek Jaworski z Nidzicy, na co nie zgodziły się władze, odmawiając mu zameldowania[773]. w tym celu miesiąc później, 18 marca, ks. Zink przybył do prymasa radzić się, jak walczyć z Bidą o wolność jurysdykcji kościelnej przy obsadzaniu beneficjum w Elblągu. Sugerowana przez Wyszyńskiego wizyta ks. Zinka u Bidy, mimo przyrzeczenia pozytywnego załatwienia sprawy, nie doczekała się pomyślnego zakończenia[774].

Okazją do dyskusji i wymiany poglądów ks. Zinka z prymasem były również wizyty Wyszyńskiego w diecezji warmińskiej. Do jednej z nich doszło 14–17 czerwca 1952 r., kiedy to prymas wyświęcił sześciu diakonów i przeszło trzydziestu alumnów oraz konsekrował księży z zakonu werbistów[775]. Oprócz pracy duszpasterskiej prymas Wyszyński wiele czasu poświęcił na rozmowę z ks. Zinkiem w związku z żądaniem Bidy zwolnienia ks. Kobyłeckiego. W trakcie rozmów zastanawiali się nad motywami tej decyzji, nie dając wiary oficjalnej wersji rządu mówiącej o tym, że kanclerz kurii wywiera zły wpływ na rządcę diecezji[776]. Wyszyński radził, aby ks. Kobyłecki udał się do Bidy celem poznania prawdziwych motywów jego dyskryminacji i przypomniał

[772] S. Wyszyński, *Pro memoria…*, t. 1, s. 140; J. Żaryn, *Nieznany list prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego do Stolicy Apostolskiej w sprawie tzw. porozumienia z rządem z 14 kwietnia 1950 roku*, „Polska 1944/1945–1989. Studia i Materiały" 1997, t. 2, s. 304.

[773] W. Zawadzki, *Życie religijne w Elblągu w latach 1945–1992* [w:] *Historia Elbląga*, t. 5, *(1945–1975). Część 2. Społeczeństwo, kultura, wyznania i rozwój przestrzenny*, red. A. Groth, Gdańsk 2005, s. 176.

[774] S. Wyszyński, *Pro memoria...*, t. 1, s. 156.

[775] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3253, Informacja z przebiegu święta Bożego Ciała 12 VI 1952 r., 16 VI 1952 r., k. 16; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/7, Sprawozdanie opisowe z działalności Referatu do spraw Wyznań za II kwartał 1952 r., b.d., k. 196; AIPN, 01283/110, Doniesienie agenturalne z 21 VI 1952 r., b.d., k. 372–374.; S. Achremczyk, *Prymas Stefan Wyszyński na Warmii i Mazurach* [w:] *Między historią polityczną a historią społeczną. Księga Jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Andrzejowi Skrzypkowi w siedemdziesięciolecie urodzin*, red. J. Gołota, Pułtusk 2014, s. 243. Jan Chłosta błędnie podaje jakoby prymas Wyszyński gościł na Warmii 16 IV 1952 r. Por. J. Chłosta, *Związki Prymasa Polski – Stefana kardynała Wyszyńskiego z Warmią* [w:] *Stefan kardynał Wyszyński wobec Ziem Zachodnich…*, s. 157.

[776] Na kilka dni przed decyzją władz w sprawie odwołania ks. Kobyłeckiego ze stanowiska kanclerza Kurii Biskupiej w Olsztynie i przeniesienia go na inny teren, ks. Zink nosił się z zamiarem mianowania ks. Kobyłeckiego na wikariusza generalnego diecezji warmińskiej. Pomysłowi temu miał przeciwstawić się prymas Wyszyński, komunikując to ks. Zinkowi podczas pobytu w Olsztynie. Ostatecznie rządca diecezji warmińskiej odstąpił od planowanej nominacji, jednak 16 VI 1952 r. na kongregacji dziekanów wystąpił ostro przeciwko decyzji władz o usunięciu ks. Kobyłeckiego. Warto zauważyć, że nawet prymas Wyszyńskie ocenił to wystąpienie jako zbyt odważne. Zob. AIPN, 01283/110, Doniesienie agenturalne z 18 VI 1952 r., b.d., k. 133.

ministrowi, że gdy sam chciał ustąpić, to Bida prosił o pozostanie na stanowisku[777]. Kiedy to nie przyniosło zakładanego rezultatu, 24 czerwca ks. Zink ponownie pojechał do prymasa skonsultować projekt listu do prezydenta z protestem przeciwko wysiedlaniu ks. Kobyłeckiego z Olsztyna[778]. Prymas Polski w swoich notatkach zapisał: „List jest doskonały. Ks. prałat [Zink] cieszy się, gdyż sam jest jego autorem. Ten człowiek czyni zdumiewające postępy ku Polsce. Szkoda, że ta Polska wszystko czyni, aby tego syna zagubionego odsunąć od siebie"[779].

Przedmiotem wielu wyjazdów ks. Zinka do Warszawy była wzmiankowana już sprawa NSD we Fromborku. Przedstawiając posunięcia władz państwowych i aparatu bezpieczeństwa, informował prymasa o możliwości rozmowy z wojewodą olsztyńskim, z której jeszcze nie skorzystał. Wyszyński zachęcał go do przeprowadzenia rozmowy, w myśl zasady „rozmawiania", której trzymał się Kościół katolicki[780].

Na kolejnych wizytach u prymasa ks. Zink po tym, jak zwolniono ks. Kobyłeckiego, donosił o zagrożeniu jego następcy – ks. Iwanickiego. 2 listopada 1952 r. wikariusz kapitulny przedstawiał Wyszyńskiemu nowe trudności w zarządzaniu diecezją czynione przez UB, które prymas odbierał jako personalny atak na ks. Zinka będący początkiem próby usunięcia go ze stanowiska. Z kolei 15 listopada przybył do Warszawy przedstawić stanowisko władz olsztyńskich, które zażądały od niego uprzedniego uzgadniania kandydatów na probostwa, grożąc nieobsadzeniem parafii. Ksiądz Zink zmuszony okolicznościami wyraził zgodę, mając jednak świadomość, że sprawa powinna zostać skonsultowana z episkopatem Polski[781].

Równie często ks. Zink składał wizyty prymasowi w 1953 r., podczas których referował przebieg rozmów z przewodniczącym PWRN w Olsztynie. Informował o realizacji przez władze dekretu z 9 lutego o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych i kłopotach w funkcjonowaniu diecezji wynikających z jego zapisów[782]. Po tym, jak 11 marca 1953 r. nastąpiły kolejne wysiedlenia z diecezji pod rzekomym zarzutem „wrogiej działalności wobec Polski Ludowej i nie wykonywania poleceń władz

[777] S. Wyszyński, *Pro memoria…*, t. 1, s. 254–255.
[778] AAW, SPP, II.1.55, Pismo ks. Wojciecha Zinka do Bolesława Bieruta – prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, 23 VI 1952 r., k. 97–99. w piśmie tym rządca diecezji warmińskiej odniósł się do zarzutów stawianych przez władze państwowe ks. Kobyłeckiemu. W sprawie zarzutu komunistów jakoby ks. Kobyłecki był „szarą eminencją ordynariusza" ks. Zink pisał, że jest to wprost ubliżające i stawia go w „świetle bardzo niepoważnym".
[779] S. Wyszyński, *Pro memoria…*, t. 1, s. 265.
[780] *Ibidem*, s. 279, 298, 306, 315.
[781] A. Micewski, *Stefan Kardynał Wyszyński (1901–1981)*, Warszawa 2000, s. 95; S. Wyszyński, *Pro memoria…*, t. 1, s. 326, 383, 403.
[782] S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. 2, *1953*, oprac. E. Czaczkowska, Warszawa 2017, s. 53, 66.

państwowych", które objęły ks. Chrzanowskiego i ks. Iwanickiego, rządca diecezji warmińskiej następnego dnia przyjechał do Wyszyńskiego[783]. Prymas, widząc coraz trudniejszą sytuację, w jakiej znalazła się diecezja warmińska, polecił jej wikariuszowi zebrać oświadczenia oskarżonych na stawiane zarzuty i skierować odwołanie do prezesa Rady Ministrów[784].

Miesiąc później, 29 kwietnia 1953 r. ks. Zink ponownie zjawił się u prymasa Polski[785]. Jego wizyta była skutkiem kolejnych żądań władz państwowych. Tym razem bez żadnych kroków ostrzegawczych na wniosek PWRN w Białymstoku usunięto ks. Alojzego Wieczorka, dziekana dekanatu ełckiego. Rządca diecezji warmińskiej, nie chcąc w pełni podporządkować się poleceniom władz, najpierw zawiesił ks. Wieczorka w obowiązkach, a następnie, nie czekając na rozstrzygnięcie odwołania, 28 czerwca 1953 r. ponownie delegował na dotychczasowe stanowisko. W podobny sposób, bez konsultacji z władzami, obsadził też proboszcza w Starych Juchach – ks. Bronisława Zarzeckiego[786].

Okazją do rozmów ks. Zinka z prymasem na temat coraz bardziej ograniczanej suwerenności diecezji warmińskiej były kolejne wizyty Wyszyńskiego na Warmii i Mazurach. W trakcie trzydniowego pobytu w Olsztynie od 30 maja do 1 czerwca 1953 r., przypadającego na okres największych napięć na linii państwo–Kościół, prymas udzielił święceń jedenastu kapłanom, pięciu diakonom i trzem subdiakonom. 30 maja na zakończenie nabożeństwa mówił o katolickiej Warmii, która mimo wielu starań „nadal walczy o wolność dążenia do Boga". Na koniec wyraził nadzieję, „że zwycięży mądrość polityczna nad biurokracją, która tyle udręk zadaje diecezji warmińskiej". 1 czerwca po tym, jak ks. Zink w trakcie narady księży dziekanów, profesorów i członków kapituły złożył sprawozdanie z sytuacji diecezji za rok 1952, Wyszyński stwierdził, że jest to

[783] AIPN Bi, 084/743, Analiza pracy operacyjnej Wydziału XI WUBP w Olsztynie po linii kleru katolickiego, 30 XI 1953 r., k. 16.
[784] S. Wyszyński, *Pro memoria…*, t. 2, s. 69.
[785] *Ibidem*, s. 112.
[786] APB, KW PZPR w Białymstoku, 1070/643, Sprawozdania, oceny, informacje i inne dokumenty Wydziału do spraw Wyznań PWRN dotyczące kleru i religii, Sprawozdanie kwartalne z prac Referatu do spraw Wyznań PWRN w Białymstoku za okres kwartału II, miesiące kwiecień, maj i czerwiec 1953 r., 27 VII 1953 r., k. 13; APB, KW PZPR w Białymstoku, 1070/646, Pismo ks. Wojciecha Zinka do PWRN w Białymstoku, 4 V 1953 r., k. 60; Pismo ks. Wojciecha Zinka do przewodniczącego PWRN w Białymstoku, 20 VI 1953 r., k. 65; K. Sychowicz, *Władze komunistyczne wobec Kościołów i związków wyznaniowych w województwie białostockim w latach 1944–1975*, Białystok 2013, s. 132–133; *idem*, *Administracja publiczna wobec sytuacji wyznaniowej na terenie województwa białostockiego w latach 1944–1956* [w:] *Urząd do spraw Wyznań. Struktury – działalność – ludzie*, t. 2, *Struktury administracji wyznaniowej i pierwsze lata działalności Urzędu do spraw Wyznań w Polsce ludowej (1945–1956)*, red. R. Łatka, Warszawa 2021, s. 54.

świadectwo niezwykle ciężkiej doli Kościoła. Podkreślał, „że rząd najciężej doświadcza ziemię warmińską". Wymieniając omawiane powyżej trudności diecezji czynione przez władze państwowe za rządów ks. Zinka, prymas uznał to za „ślady krwawej drogi diecezji warmińskiej", wyrażając przy tym słowa uznania dla jego pracy i podległego mu duchowieństwa[787].

W kolejnych tygodniach przebieg rozmów ks. Zinka w warszawskiej rezydencji prymasa przy ul. Miodowej determinowany był bieżącą sytuacją w relacjach władz państwowych z episkopatem Polski oraz stosunkiem PWRN w Olsztynie do decyzji podejmowanych przez rządcę diecezji warmińskiej. 18 czerwca 1953 r. duchowni rozmawiali o postanowieniach Komisji Głównej Episkopatu w związku z memoriałem z 8 maja 1953 r. Ponadto wikariusz kapitulny diecezji warmińskiej omówił list wystosowany do prezesa Rady Ministrów, „żaląc się na rugi stosowane wobec duchowieństwa w diecezji". Następną wizytę w Warszawie ks. Zink złożył 15 lipca, oznajmiając prymasowi chwilową poprawę w relacjach z olsztyńskimi władzami wojewódzkimi. Na poparcie tych słów okazał dokument z PWRN w Białymstoku, w którym przepraszano za zachowanie tamtejszej sekretarki podczas jego wizyty u przewodniczącego[788].

Ostatnią okazją do rozmów ks. Zinka z Wyszyńskim przed jego aresztowaniem był urlop prymasa, który od 5 do 15 sierpnia 1953 r. przebywał w oddalonym o 30 km od Olsztyna Orzechowie[789]. Miejsce na wypoczynek przygotował ks. Zink, oddając mu wiejską opuszczoną plebanię, w której Wyszyński w towarzystwie swojego kapelana ks. Władysława Padacza przebywał incognito jako ksiądz profesor. Letni pobyt pozwolił prymasowi poznać sprawy gorliwej religijnie miejscowej ludności, nękanej niezliczonymi szykanami lokalnych i centralnych władz komunistycznych oraz problemy Kościoła warmińskiego, o których tyle rozmawiał z ks. Zinkiem[790].

---

[787] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3253, Pismo I sekretarza KW PZPR w Olsztynie Jana Klechy do Wydziału Organizacji Masowych KC PZPR w Warszawie dotyczące kleru w województwie olsztyńskim, 3 VI 1953 r., k. 138–139; M.T. Korejwo, *Ks. Prymas Stefan Wyszyński na Warmii i Mazurach w świetle akt przechowywanych w Archiwum Państwowym w Olsztynie…*, s. 244; S. Wyszyński, *Pro memoria…*, t. 2, s. 146–148.

[788] APB, KW PZPR w Białymstoku, 1070/646, Pismo zastępcy przewodniczącego PWRN w Białymstoku Antoniego Roszko do ks. Wojciecha Zinka, 4 VII 1953 r., k. 66; Pismo ks. Wojciecha Zinka do przewodniczącego PWRN w Białymstoku, 18 VII 1953 r., k. 64; S. Wyszyński, *Pro memoria…*, t. 2, s. 161, 178.

[789] Już podczas podróży samochodem z Warszawy do Orzechowa prymas Wyszyński rozmawiał z ks. Zinkiem bardzo cicho o relacjach rządcy diecezji warmińskiej z władzami państwowymi. Zob. AIPN, 01283/111, Doniesienie agencyjne z 17 VIII 1953 r., 14 IX 1953 r., k. 119–120.

[790] M.P. Romaniuk, *Życie, twórczość i posługa Stefana Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia*, Warszawa 1994, s. 642; A. Micewski, *Stefan Kardynał Wyszyński…*, s. 120; J. Chłosta, *Związki Prymasa*

Najważniejszą próbą w relacjach rządcy diecezji warmińskiej z kard. Wyszyńskim był jednak moment aresztowania prymasa i wydarzenia, jakie rozegrały się na przełomie września i października 1953 r. Po tym, jak 25 września aresztowano prymasa, trzy dni później episkopat Polski pod presją czynników państwowych wydał deklarację potępiającą rzekomą antypolską działalność bp. Czesława Kaczmarka oraz wezwał wiernych do zachowania spokoju, w istocie przyzwalając na represyjną działalność komunistów wobec Kościoła. Dokumenty te wraz z komunikatem Rady Ministrów uzasadniającym „powody" internowania prymasa Wyszyńskiego miały zostać odczytane 4 października ze wszystkich ambon kościołów w Polsce[791]. W tej sytuacji ks. Zink jako jedyny pozostający na wolności członek episkopatu Polski nie zgodził się na podpisanie omawianych dokumentów i przekazanie ich podległemu duchowieństwu celem odczytania wiernym[792]. Mimo dwóch wizyt ponaglających, jakie złożył mu kierownik Samodzielnego WdsW w Olsztynie, rządca diecezji oświadczył, że niczego nie wyśle, „ponieważ nie widzi takiej potrzeby". Nieugięta postawa spowodowała, że władze państwowe 2 października dały ks. Zinkowi ostatnią szansę, wyznaczając na godz. 20:00 rozmowę z przewodniczącym PWRN w Olsztynie. W gabinecie przewodniczącego Malewskiego ks. Zink został telefonicznie połączony z bp. Choromańskim, sekretarzem Konferencji Episkopatu, którego poinformował, że decyzji nie zmieni i „zdaje sobie sprawę ze skutków, jakie mogą nastąpić". W dalszej rozmowie z władzami na temat swojej decyzji powiedział, że z uwagi na aresztowanie prymasa Wyszyńskiego „Episkopat nie jest żadną władzą, bo nie ma legata papieskiego", wobec czego nie ma obowiązku wykonywania zarządzeń[793].

Polski…, s. 157; E. Czaczkowska, *Kardynał Wyszyński…*, s. 184–185; S. Achremczyk, *Prymas Stefan Wyszyński na Warmii…*, s. 244–245; S. Wyszyński, *Pro memoria…*, t. 2, s. 198–200.

[791] P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989…*, s. 446–447; A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 37; J. Żaryn, *Kościół w Polsce w latach przełomu (1953–1958). Relacje ambasadora RP przy Stolicy Apostolskiej*, Warszawa 2000, s. 19–20; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce…*, s. 91.

[792] AIPN Bi, 084/743, Analiza pracy operacyjnej Wydziału XI WUBP w Olsztynie po linii kleru katolickiego, 30 XI 1953 r., k. 15; A. Kopiczko, *Wybrane problemy z dziejów diecezji warmińskiej po II wojnie światowej* [w:] *Wczoraj i dziś. Z dziejów Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce północno-wschodniej…*, s. 73.

[793] AIPN Bi, 087/231, Wybór materiałów dotyczących nastrojów społecznych w województwie olsztyńskim wobec represji władz PRL w stosunku do duchownych rzymskokatolickich w 1953 r., Meldunek specjalny kpt. Stanisława Madeja, naczelnika Wydziału XI WUBP w Olsztynie, do dyrektora Departamentu XI MBP w Warszawie, 3 X 1953 r., k. 11–12; A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 38; R. Daszczyński, *Obrońca prymasa Wyszyńskiego*, „Ale Historia" 2013, nr 34, s. 11; T. Bogucka, *Obrońca Prymasa*, „Tygodnik Powszechny" 2018, nr 21, s. 40–41.

Na skutki tej rozmowy nie trzeba było długo czekać. Po powrocie do domu ok. godz. 22:00 do mieszkania ks. Zinka zaczęli dobijać się funkcjonariusze WUBP w Olsztynie na czele z szefem ppłk. Kuźmą Romaniukiem. Ponieważ nie zostali wpuszczeni, rozbili szybę w oknie, przez które przy użyciu drabiny dostali się do środka. Dokonując kilkugodzinnej rewizji zabrali całą korespondencję urzędową i prywatną, która miała zostać wykorzystana w śledztwie. Przed wyprowadzeniem z mieszkania ks. Zink zapalił papierosa, po czym oświadczył funkcjonariuszom, że jest gotowy[794]. Następnie „bez płaszcza i zapasowej bielizny" zabrano go do samochodu i 3 października 1953 r. trafił do więzienia w Warszawie przy ul. Rakowieckiej, gdzie przebywali już bp Baraniak i bp Kaczmarek[795]. Rządcy diecezji warmińskiej zarzucano antypaństwową działalność przejawiającą się we wrogiej postawie wobec porozumienia pomiędzy państwem a Kościołem, sabotowanie poleceń władz oraz antagonizowanie społeczeństwa i duchowieństwa od władz PRL. Ponadto przypisywano mu, że po izolacji Wyszyńskiego przekazywał odmienne od obowiązujących wersje wydarzeń na temat pokazowego procesu bp. Kaczmarka, negując prawdziwość jego zeznań i uznając proces za nagonkę na hierarchię kościelną[796]. O antyrządowej postawie ordynariusza diecezji warmińskiej miało świadczyć jego wystąpienie z 27 września 1953 r., kiedy to po uroczystości udzielania sakramentu bierzmowania w Kętrzynie w gronie szesnastu księży odczytał list prymasa do premiera rządu, w którym Wyszyński zaprzeczał wymuszonym zarzutom stawianym bp. Kaczmarkowi. W komentarzu do tego listu ks. Zink nawoływał księży do jedności i wierności prymasowi, doceniając jego wytrwałość w działaniu dla dobra Kościoła[797].

Reasumując blisko trzyletnią działalność ks. Zinka, gdy pozostawał rządcą diecezji warmińskiej, należy stwierdzić, że w relacjach z władzami państwowymi wykazywał się wielką odwagą i aktywnością w podejmowaniu decyzji na rzecz suwerenności diecezji. Zarządzanie Kościołem na Warmii i Mazurach w latach 1951–

[794] AAW, SPP, II.1.55, Pismo ks. Wojciecha Zinka do bp. Zygmunta Choromańskiego – sekretarza Episkopatu Polski, 11 XI 1956 r., k. 219; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3253, Informacja dotycząca seminariów duchownych, 28 XII 1953 r., k. 264.

[795] AIPN Bi, 087/231, Meldunek specjalny kpt. Stanisława Madeja, naczelnika Wydziału XI WUBP w Olsztynie, do dyrektora Departamentu XI MBP w Warszawie, 13 X 1953 r., k. 34; J. Chłosta, *Księża trudnych czasów…*, s. 66–67; *idem*, *Znani i nieznani olsztyniacy XIX i XX wieku*, Olsztyn 1996, s. 239–241; *idem*, *Ludzie Olsztyna*, Olsztyn 2003, s. 138–139; L. Żbikowska, *Odwaga księdza infułata Wojciecha Zinka*, „Nasz Dziennik" 2006, nr 293, s. 21–22.

[796] AIPN Bi, 084/743, Analiza pracy operacyjnej Wydziału XI WUBP w Olsztynie po linii kleru katolickiego, 30 XI 1953 r., k. 15–17.

[797] AIPN Bi, 087/231, Meldunek specjalny kpt. Stanisława Madeja, naczelnika Wydziału XI WUBP w Olsztynie, do dyrektora Departamentu XI MBP, 2 X 1953 r., k. 74.

1953, po tym, jak rząd komunistyczny usunął wszystkich administratorów apostolskich na Ziemiach Odzyskanych, nie było łatwym zadaniem. Aparat państwowy poprzez represyjną politykę starał się całkowicie podporządkować Kościół katolicki, likwidując wszelkie swobody działania. Dodatkową trudnością w konsolidacji i kierowaniu Kościołem na Warmii i Mazurach był fakt, że wśród duchowieństwa przeważali wówczas autochtoni, obok których posługę pełniło wielu kapłanów repatriantów z Wołynia oraz księży i zakonników z różnych diecezji Polski centralnej. Jak słusznie zaobserwował historyk ks. Szorc, ks. Zink, mimo że nie posiadał stopni i tytułów naukowych, „miał duże zdolności praktyczne i umiał współpracować z księżmi nie tylko pochodzenia warmińskiego". Oprócz tego w miarę możliwości sprowadzał nowych kapłanów i siostry zakonne, chcąc zapewnić wiernym jak najlepszą opiekę duszpasterską[798].

Ksiądz Zink właściwie od razu zdobył sobie autorytet i szacunek większości duchowieństwa i wiernych. Należał bowiem do ludzi gorliwej wiary, którzy w trosce o Kościół nie szczędzili sił. Potwierdza to także abp Ignacy Tokarczuk, który w omawianym okresie pełnił funkcję profesora WSD w Olsztynie. W swoich wspomnieniach zanotował: „W całej diecezji odczuwało się dobroczynne wpływy niezwykłej wprost szlachetności człowieka – ks. infułata Wojciecha Zinka. Jego rządom diecezja zawdzięcza bardzo wiele, ale przede wszystkim jasną, pełną odwagi postawę kościelną. Autorytet tego wspaniałego Duszpasterza trwał długo jeszcze po jego aresztowaniu przez ówczesne władze polityczne"[799].

W zasługach na rzecz suwerenności diecezji podkreślić należy nieugiętą postawę wobec sugestii i wytycznych władz komunistycznych mających na celu marginalizowanie roli Kościoła katolickiego. Ksiądz Zink nie dostosowywał rytmu nabożeństw do oficjalnych wytycznych, nie zgadzał się na obsadzanie stanowisk kościelnych przez księży patriotów oraz nie pozwalał podległemu duchowieństwu na publikacje w prasie laickiej. Troszczył się o podległe duchowieństwo, seminaria duchowne, a także o katechizację dzieci i młodzieży. Bronił aresztowanych kapłanów i protestował u najwyższych czynników państwowych wobec każdych krzywd, jakich doświadczał Kościół na Warmii i Mazurach. Widząc jak władze PRL notorycznie łamały zapisy porozumienia państwo–Kościół z 1950 r., nieufnie traktował wszelkie szantaże

[798] A. Szorc, *Dzieje diecezji warmińskiej…*, s. 121–122.
[799] I. Tokarczuk, *Od Zbaraża do Przemyśla*, oprac. L. Żbikowska, Marki 1998, s. 198–199; L. Żbikowska, *Odwaga księdza infułata…*, s. 22; I. Tokarczuk, *Kochałem tych ludzi całym sercem i oddaniem. Wspomnienia z lat 1918–1976*, oprac. J. Wołczański, Lwów–Kraków 2014, s. 136, 142.

urzędników powołujących się na treść tego dokumentu. Warte podkreślenia jest, że w swoich relacjach z władzami ks. Zink unikał proszenia. O wszelkich zaplanowanych inicjatywach raczej lakonicznie informował, nie wdając się w żadne niepotrzebne wyjaśnienia[800].

Swoją twardą i zdecydowaną postawę w obronie Kościoła udowodnił także w momencie aresztowania prymasa Wyszyńskiego, któremu dotrzymał wierności. Zdawał sobie sprawę, że władze, dopuszczając się izolacji zwierzchnika Kościoła katolickiego w Polsce, nie mają żadnych oporów w realizacji założonych celów i nie cofną się przed niczym. Ksiądz Zink nie mógł zrozumieć podziałów, jakie zrodziły się wśród duchowieństwa po aresztowaniu prymasa Polski. W nawiązaniu do braku jednomyślności i sympatyzowania z władzami niektórych członków Episkopatu Polski po 25 września 1953 r. mówił, że „kamień wrzucony do wody zaraz opadnie na dno, a zamarznięte gówno, chociaż optycznie może przypominać kamień, będzie pływało na powierzchni"[801].

W kolejnych latach część episkopatu Polski z bp. Choromańskim i bp. Klepaczem na czele próbowała oczerniać ks. Zinka, sugerując, że jego decyzja podyktowana była nieznajomością języka polskiego, co rzekomo miało mu uniemożliwić zrozumienie treści otrzymanych dokumentów. Tymczasem sam prymas Wyszyński pisał z goryczą, że we wrześniu 1953 r. bronił go tylko „Niemiec i pies". Niemiec był aluzją do pochodzenia ks. Zinka, a pies to owczarek podhalański, który podczas aresztowania prymasa ugryzł jednego z funkcjonariuszy UB[802]. Z uznaniem o ks. Zinku prymas wypowiadał się także 31 sierpnia 1958 r. podczas konsekracji bp. Drzazgi w katedrze olsztyńskiej: „Jakżesz nie małe, jak doniosłe znaczenie miała dzielna postawa znanego Wam dobrze Zinka, który broniąc praw Kościoła opłacił swój obowiązek zdrowiem i do dziś dnia nie może wrócić do sił zmarnowanych w więzieniu[803]. Słowa te, oddające cześć ks. Zinkowi – nieugiętemu kapłanowi, który wybrał więzienie zamiast zgody na akceptację bezprawia – prymas Wyszyński powtórzył w 1967 r. w Olsztynie podczas uroczystości 400. rocznicy seminarium duchownego „Hosianum". Ogromny szacunek ks. Zinkowi oddał także

[800] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3254, Informacje dotyczące kleru i religii 1954 r., Informacja na Egzekutywę KW PZPR w Olsztynie odnośnie do realizacji przez kler porozumienia między państwem a Kościołem na terenie województwa olsztyńskiego i wynikające z niej wnioski, 22 i 1954 r., k. 17–20.
[801] E. Cyfus, *Niezłomny Warmiak…*, s. 57.
[802] T. Bogucka, *Adalbert Wojciech Zink* [w:] *Ogród sprawiedliwych w Warszawie 2014–2018*, Warszawa 2018, s. 98–101.
[803] AAN, UdsW, 78/13, Działalność księdza biskupa Józefa Drzazgi, Treść wygłoszonego kazania przez Prymasa Tysiąclecia w kościele św. Jakuba w Olsztynie, 31 VIII 1958 r., k. 4.

w memoriale skierowanym do władz polskich, w którym pisał następująco: „Co wycierpiał od władz komunistycznych taki ksiądz infułat Zink w Olsztynie, autochton, człowiek, który całe życie dążył do Polski – trudno opisać. Mogłoby to największego przyjaciela wrogiem uczynić, choć nie załamało to dzielnego Warmiaka”[804].

Okres sprawowania rządów w diecezji warmińskiej przez ks. Zinka pokazał, jak błędna i niesprawiedliwa była charakterystyka jego osoby sporządzona w 1951 r. przez Samodzielny Referat do spraw Wyznań w Olsztynie, który uważał, że kapłan ten „robi wrażenie człowieka ograniczonego, tępego, upartego, bojaźliwego i mało samodzielnego”[805]. Niezłomna postawa rządcy diecezji warmińskiej sprawiła, że znacznie trafniejszą ocenę o ks. Zinku wydał w okresie jego aresztowania ks. Jan Jestadt[806], który powiedział, „że biskupi zaprzedali się, ale jak zawsze są w hierarchii wyjątki, tak i tu okazało się, że ten milkliwy Zink umie być bohaterem i wytrwać”[807].

Osobną kwestią utrudniającą sprawne funkcjonowanie diecezji w okresie rządów ks. Zinka było nieobsadzenie etatów w kurii, przez co zwiększył się zakres obowiązków wikariusza kapitulnego. Wynikało to z faktu, że władze państwowe usunęły dwóch kolejnych kanclerzy kurii biskupiej i nie wyrażały zgody na proponowanych przez ks. Zinka kandydatów. Tym samym rządca diecezji, nie godząc się na ingerencję władz świeckich w obsadę personalną, postanowił pozostawić stanowiska nieobsadzone. Mogło to wynikać zarówno z obawy przed narażaniem kolejnych księży na szykany, jak i przed możliwością objęcia urzędu przez osobę niepewną. Ksiądz Zink, mimo iż nie wskazywał konkretnych nazwisk, miał słuszne przeczucie, że w jego otoczeniu znajdują się osoby

[804] P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989…*, s. 420.
[805] AAN, UdsW, 125/300, Charakterystyka ks. Wojciecha Zinka, [1951 r.], k. 4.
[806] Jan Jestadt (1917–1974) – ur. w Białogórze jako syn Adama i Katarzyny z domu Łuszczak. W 1938 r. zdał maturę w liceum w Gródku Jagiellońskim. Studia teologiczne i filozoficzne rozpoczął w WSD we Lwowie oraz na Uniwersytecie Jana Kazimierza. Święcenia kapłańskie z rąk abp. Eugeniusza Baziaka otrzymał 6 VI 1943 r. Miesiąc później rozpoczął posługę jako wikariusz w parafii Chorostków w powiecie tarnopolskim. Po wojnie repatriował się do Polski, pełniąc obowiązki wikariusza w Unisławiu, Chełmży i Toruniu. Na teren diecezji warmińskiej przybył w 1950 r., gdzie sprawował stanowisko proboszcza parafii w Klebarku Wielkim, prowadząc jednocześnie wykłady z teologii dogmatycznej w Wyższym Seminarium Duchownym w Olsztynie. Następnie, w wyniku nacisków władz administracyjnych, przenoszony był kolejno na proboszcza parafii w Bartągu, Szczytnie, Pasymiu, Dąbrównie. Zmarł w szpitalu w Pruszkowie, po czym jego zwłoki sprowadzone zostały do prokatedry św. Jakuba w Olsztynie. Szerzej zob. AAN, UdsW, 125/300, Charakterystyka ks. Jana Jestadta, 26 VII 1962 r., k. 191–192; A. Kopiczko, *Jestadt Jan Jakub* [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, red. J. Myszor, t. *3…*, *s*. 82; B. Wykowski, *Ksiądz Jan Jakub Jestadt – nauczyciel akademicki i duszpasterz w diecezji warmińskiej w świetle akt partyjnych i Wydziału do Spraw Wyznań* [w:] *Cor dioecesis. 450 lat Warmińskiego Seminarium Duchownego „Hosianum” (1565–2015)*, red. A. Kopiczko, P. Rabczyński, Olsztyn 2015, s. 557–592; M. Leszczyński, *Księża diecezjalni ekspatrianci archidiecezji lwowskiej obrządku łacińskiego*, Warszawa 2020, s. 300–301.
[807] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/80, Akta osobowe osób duchownych wyznania rzymskokatolickiego J–K, Charakterystyka ks. Jana Jestadta, [1956 r.], k. 128.

współpracujące z aparatem bezpieczeństwa, które informowały władze państwowe o jego zamiarach[808].

Ksiądz Zink w więzieniu przy ul. Rakowieckiej w Warszawie przebywał w ciężkich warunkach, w ciasnej celi wraz z dwoma współwięźniami. Pierwszy list do siostry pozwolono mu napisać dopiero po dziewięciu miesiącach pobytu. W śledztwie starano się mu przypisać szereg przestępstw przeciwko władzy państwowej. Zarzuty te nie miały jednak żadnej podstawy, wobec czego funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa nie mogąc udowodnić ks. Zinkowi przestępstwa, zostali zmuszeni do umorzenia śledztwa. Prokuratorzy Naczelnej Prokuratury Wojskowej przedłużając księdzu 1 kwietnia 1954 r. areszt tymczasowy, nie zdołali jednak skierować jego sprawy do sądu[809]. Pomimo tego pozbawienie wolności kosztowało byłego rządcę diecezji warmińskiej wiele zdrowia. Jak przyznawał: „Wszedłem do więzienia z żelaznym zdrowiem, a po półtora roku opuściłem je jako ruina pod względem stanu zdrowia, bez zębów, gdyż wszystkie straciłem wskutek awitaminozy, a przede wszystkim z gruźlicą nabytą w więzieniu”[810].

Na wolność ks. Zink wyszedł 3 lutego 1955 r., nie otrzymując jednak prawa powrotu do diecezji warmińskiej. Stało się to możliwe dopiero po wydarzeniach października 1956 r.[811] w grudniu 1956 r. ordynariuszem diecezji warmińskiej został bp Wilczyński, który powołał go na urząd wikariusza generalnego, a następnie na prepozyta

[808] Wydaje się, że oprócz informatorów i TW wywodzących się z duchowieństwa i osób świeckich będących blisko Kościoła, wiele szkody diecezji warmińskiej wyrządził ks. Sikorski, osobisty doradca ks. Zinka, który dostarczał wiadomości organom bezpieczeństwa o zamiarach ordynariusza. Co najmniej od 1952 r. ks. Sikorski w sieci agenturalno-informacyjnej rejestrowany był pod pseudonimem „Mały”, a jak wynika z zachowanych dokumentów w latach 1953–1957 pozostawał TW aparatu bezpieczeństwa. Zob. AIPN, 2911/1, Karta ewidencyjna Antoniego Sikorskiego, k. 2126; AIPN Bi, 084/743, Analiza i wytyczne do rozpracowania wrogiej działalności kleru autochtonicznego, 4 II 1954 r., k. 49–50. O dwulicowej postawie ks. Sikorskiego może świadczyć rozmowa z kierownikiem Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie, podczas której wyrażał aprobatę dla polityki wyznaniowej prowadzonej przez władze PRL. Ponadto „przyrzekł, że będzie wszystko robił, by praca [z PWRN] jak najlepiej się układała. Powiedział, że jeżeli on sam byłby na tym stanowisku co ordynariusz, to by wszystko robił, żeby współpraca była dobra. Obecnie musi milczeć, słuchać i godzić się z niektórymi sprawami, chociaż o nich nie jest przekonany i inaczej myśli. Obawia się, że ks. ordynariusz Zink, kiedy dowie się o tej rozmowie, może mu robić zarzuty”. Zob. AAN, UdsW, 37/228, Informacja z przeprowadzonej rozmowy z ks. Sikorskim Antonim 23 VI 1953 r., 24 VI 1953 r., k. 3.

[809] AIPN, 944/184, Repertorium „Cs” za lata 1947–1954, k. 438.

[810] AAW, SPP, II.1.55, Pismo ks. Wojciecha Zinka do bp. Zygmunta Choromańskiego – sekretarza Episkopatu Polski, 11 XI 1956 r., k. 219.

[811] Prawo powrotu do diecezji warmińskiej ks. Zink uzyskał dopiero 23 XI 1956 r. Zob. S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. 4, *1956–1957*, oprac. M. Białkowski, Warszawa 2020, s. 30. Zdaniem Andrzeja Kopiczki ks. Zink wyszedł na wolność 24 i 1955 r. Zob. A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 46.

Warmińskiej Kapituły Katedralnej[812]. W maju 1960 r. papież Jan XXIII mianował go infułatem. Pobyt w więzieniu w żaden sposób nie zmienił stosunku ks. Zinka do komunistów i duchownych współpracujących z władzą. W 1958 r. na spotkaniu towarzyskim u administratora parafii w Reszlu ks. Feliksa Kowalika, w którym oprócz ks. Zinka uczestniczyli także bp Drzazga, ks. Henryk Poczobut i ks. Wacław Siwiec, gospodarz przytaczał szereg przykładów z działalności KDiŚDK. Kiedy przedstawiał przebieg uroczystości związanych z dziesiątą rocznicą Polski „ludowej", gdzie 180 księży z Warmii i Mazur udało się z przedstawicielami władz PRL na wspólny posiłek do olsztyńskiej restauracji „Pod Żaglami", ks. Zink ocenił postawę kapłanów jako „zdradziecką i wysługującą się komunistom". Ponadto stwierdził, że to była taktyka komunistów. Mając na myśli siebie i ks. Kowalika, zadał przy tym pytanie: „kto najlepiej zna taktykę komunistów?", odpowiadając jednocześnie: „Ten kto przeszedł Mokotów. To jest więcej jakby ukończył trzy fakultety"[813].

Przetrwanie trudów okresu więziennego ks. Zink zawdzięczał bp. Kaczmarkowi. W 1963 r. podczas obiadu z okazji jubileuszu 25 lat posługi biskupa, były rządca diecezji warmińskiej wyraził wdzięczność za wsparcie jakie otrzymał w mokotowskim więzieniu, mówiąc, że „poznaliśmy się w więzieniu przez melodie wspólnych śpiewanych prefacji: i to Sursum corda, i to przedstawienie się Waszej Ekscelencji dało mi wówczas tyle siły moralnej. Ta świadomość, że nie jestem sam, że jest tutaj opodal ks. Biskup Kaczmarek, którego już przedtem przelotnie znałem – czułem się jak na stu koniach"[814].

Jako wikariusz generalny ks. Zink w dalszym ciągu odpowiedzialny był z ramienia bp. Wilczyńskiego za załatwianie i uzgadnianie drażliwych spraw z lokalnymi władzami państwowymi[815]. Ponadto w kurii powierzono mu kwestie związane z ludnością autochtoniczną i częściowo dotyczące zakonów na Warmii i Mazurach. Ciesząc się nadal autorytetem w diecezji, ks. Zink starał się do końca swojej posługi

[812] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/85, Dekret mianowania ks. Wojciecha Zinka wikariuszem generalnym diecezji warmińskiej, 6 XII 1956 r., k. 441.
[813] *Ibidem*, Informacja o spotkaniu u ks. Feliksa Kowalika, [1958 r.], k. 401; K.A. Kierski, *Prymasa bronił tylko „Niemiec i pies"*, „Nasza Historia" 2021, nr 9, s. 17.
[814] Cyt. za: J. Śledzianowski, *Ksiądz Czesław Kaczmarek. Biskup Kielecki 1895–1963*, Kielce 2008, s. 531. Wypowiedź ks. Zinka miała być nawiązaniem do sytuacji, kiedy to pewnego razu w więzieniu bp Kaczmarek „przez uchylone okienko zaczął śpiewać prefację. Po Dominius vobiscum zdawało mu się, że ktoś mu odpowiedział: Et cum spiritu tuo… wtedy biskup Czesław pociągnął: Vere dignum et iustum est, ego sum episcopus Kielcensis. I czekał odpowiedzi, która nadeszła: Ego sum Zink Olsztynensis… i w ten sposób się porozumieli". Cyt. za: *ibidem*, s. 326.
[815] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/85, Charakterystyka wikariusza generalnego ks. Wojciecha Zinka, 1 V 1958 r., k. 443.

pomagać księżom w załatwieniu konkretnych spraw z władzami kościelnymi i państwowymi[816].

Miesiąc przed śmiercią w liście do prymasa Wyszyńskiego ks. Zink następująco podsumował swoją działalność na rzecz Kościoła katolickiego w diecezji warmińskiej: „Całą swoją istotą, całym sercem i z bezgranicznym oddaniem starałem się spełniać te zadania, do których w pewnym okresie Opatrzność Boża i zaufanie Waszej Eminencji mnie powołały. Tym bardziej uważałem, uważam i do końca życia będę uważał za jedną z największych łask Bożych, że zostałem godny, razem z Najukochańszym Księdzem Prymasem coś niecoś wycierpieć dla Królestwa Bożego, za jego wolność, swobodę jurysdykcji i autorytet”[817].

Ksiądz Zink zmarł 9 września 1969 r. Trumnę ze zwłokami 11 września przewieziono do Gietrzwałdu, gdzie w dniu następnym odbyły się uroczystości pogrzebowe na które przyjechało ok. trzystu księży i kilkaset wiernych[818]. Prymas Wyszyński w nadesłanym telegramie napisał: „Cierpienia i udręki, które przeżywał w walce o sprawiedliwość i wolność Kościoła, niech pozostaną w pamięci Ludu i całej Polski”[819].

[816] AAN, UdsW, 85/4, Organizacja i działalność Episkopatu, Charakterystyka ks. Wojciecha Zinka, 26 VII 1962 r., k. 467–468; Uzupełnienie do charakterystyki ks. Wojciecha Zinka z 15 XI 1963 r., 18 II 1965 r., k. 552.
[817] Cyt. za: S. Brewczyński, *Ks. Adalbert (Wojciech) Zink…*, s. 104.
[818] AAN, UdsW, 125/199G, Ks. bp Józef Drzazga ordynariusz warmiński, Zestaw informacyjno-dokumentacyjny nr 12/69 MSW, 16 IX 1969 r., k. 97.
[819] R. Daszczyński, *Obrońca prymasa Wyszyńskiego…*, s. 11.

Rozdział IV. Lojalny wobec władz państwowych. Ksiądz Stefan Biskupski (1953–1956)

Po aresztowaniu ks. Zinka, 3 października 1953 r. w godzinach nocnych władze wojewódzkie udały się do ks. Bryxa[820] notariusza Kurii Biskupiej w Olsztynie, prosząc aby w sytuacji nieobecności rządcy diecezji podpisał oświadczenia wystosowane przez episkopat i rząd po uwięzieniu prymasa Wyszyńskiego. Ksiądz Bryx przystał na prośbę przedstawicieli władz prosząc ich o pomoc w dostarczeniu dziekanom niezbędnych dokumentów, które miały być odczytane 4 października we wszystkich kościołach w Polsce[821]. Kolejną kluczową kwestią zarówno dla strony kościelnej jak i czynników państwowych był wybór rządcy diecezji warmińskiej, do którego doszło w sytuacji nietypowej, gdzie prymas przebywał w odosobnieniu w Rywałdzie, a władze państwowe dawały do zrozumienia bp. Klepaczowi przewodniczącemu Konferencji Episkopatu Polski, że nie zgodzą się na każdą kandydaturę[822].

Wybór nowego rządcy władze diecezji warmińskiej zaplanowały na 5 października 1953 r. Kiedy przewodniczący PWRN w Olsztynie dowiedział się o terminie wyboru, tego samego dnia wezwał na rozmowę dwóch członków Warmińskiej Kapituły Katedralnej sugerując im, aby wstrzymali się z wyborem, gdyż sprawa ta jest konsultowana z władzami centralnymi w Warszawie[823]. Mimo to kapituła katedralna wybrała nowego wikariusza kapitulnego – wówczas osiemdziesięcioletniego ks. Hanowskiego. Wyboru tego nie zaakceptował jednak bp Klepacz, oznajmiając, że głosowanie było nieważne z powodu udziału w posiedzeniu ks. Zajkowskiego, który

[820] Franciszek Bryx (1911–1962) ur. w Szczytnie jako syn Józefa i Anieli z d. Cipkowskiej. Maturę uzyskał w 1929 r. w Wilnie. W latach 1929–1935 studiował w Seminarium Duchownym i Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie, uzyskując magisterium z teologii i święcenia kapłańskie z rąk abp. Jałbrzykowskiego. W 1945 r. przybył do diecezji warmińskiej, gdzie kolejno był proboszczem parafii: św. Piotra i Pawła w Węgorzewie (1945), św. Brunona w Giżycku (1945–1949) i w Pasymiu (1949–1950). W latach 1954–1958 kanclerz Kurii Biskupiej w Olsztynie, a w latach 1958–1962 proboszcz parafii w Górowie Iławeckim. Członek Komisji Wojewódzkiej w Olsztynie KIiDK przy PKOP w Olsztynie. Zob. AIPN, 1532/9945, Akta paszportowe Franciszka Bryksa; AIPN, 0648/167 t. 2, Departament IV. Inne stowarzyszenia i ugrupowania katolickie i świeckie. Komisja Intelektualistów i Działaczy Katolickich przy PKOP, Składy osobowe Komisji Intelektualistów i Działaczy Katolickich przy PKOP, 5 VIII 1952 r., k. 181; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, Część 2, *Słownik…*, s. 37.

[821] AIPN, 0713/346, Podstawowe dokumenty dotyczące izolacji prymasa Stefana Wyszyńskiego, Informacja, 4 X 1953 r., k. 98; A. Kopiczko, *Ks. prof. Stefan Biskupski – objęcie urzędu wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej…*, s. 381.

[822] E. Zakrzewski, *Diecezja warmińska w latach 1945–1972…*, s. 82.

[823] AIPN Bi, 087/231, Meldunek specjalny naczelnika Wydziału XI WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu XI MBP, 6 X 1953 r., k. 104–105.

pozostawał kanonikiem honorowym nie posiadającym prawa głosu[824]. Faktycznie zastępujący prymasa bp Klepacz prowadził rozmowy z władzami w sprawie powołania przychylnego im wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej i szukał tylko pretekstu dla zmiany decyzji[825]. Świadczy o tym fakt, że wezwani do episkopatu ks. Łapot i ks. Szarnowski opowiadali po powrocie, że przedstawione przez nich kandydatury zostały odrzucone[826]. W rzeczywistości bp Klepacz uzgodnił z władzami państwowymi kandydaturę ks. Biskupskiego. Aby uprawomocnić tą decyzję 11 października 1953 r., w ostatni dzień, w którym w myśl kodeksu prawa kanonicznego można było dokonać wyboru wikariusza kapitulnego zebrała się Warmińska Kapituła Katedralna w okrojonym składzie: ks. Łapot, ks. Kamiński ks. Szarnowski i jednomyślnie wybrała na rządcę diecezji warmińskiej ks. Biskupskiego[827]. O decyzji kapituły nowo wybrany wikariusz kapitulny został listownie powiadomiony dzień później przez bp. Choromańskiego, który zaznaczył, że jego kandydatura została wysunięta przez episkopat Polski i zaakceptowana przez najwyższe władze państwowe[828].

Stefan Biskupski urodził się 1 kwietnia 1895 r. w Koluszkach w powiecie brzezińskim w województwie łódzkim jako syn urzędników Edmunda i Stanisławy z d. Wiśniewskiej[829]. Szkołę podstawową ukończył w Koluszkach. Do gimnazjum początkowo uczęszczał w Łodzi a następnie we Włocławku. Po uzyskaniu świadectwa dojrzałości, w 1912 r. wstąpił do WSD we Włocławku, gdzie rok po ukończeniu, 1 października 1917 r. z rąk bp. Stanisława Zdzitowieckiego otrzymał święcenia kapłańskie. Następnie rozpoczął studia na Wydziale Teologii Katolickiej (WTK) Uniwersytetu Warszawskiego (UW), gdzie w 1922 r. obronił rozprawę doktorską pt.

[824] J. Wojtkowski, *Diecezja warmińska w latach 1945–1972…*, s. 83; A. Kopiczko, *Rządca diecezji warmińskiej ks. Wojciech Zink a władze partyjno–państwowe…*, s. 120–121.
[825] AIPN Bi, 342/648, Opracowania na temat powstania organów MO i SB, Powołanie organów SB na Warmii i Mazurach oraz główne kierunki pracy w XXX-leciu PRL, 30 VI 1974 r., k. 167.
[826] AIPN Bi, 087/231, Meldunek specjalny naczelnika Wydziału XI WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu XI MBP, 13 X 1953 r., k. 118.
[827] AIPN, 0639/224, Dzieje diecezji warmińskiej w okresie dwudziestolecia 1945–1965, b.d., k. 198–199. *Protokół wyborczy wikariusza kapitulnego*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1953–1954, nr 1, s. 1–2. W głosowaniu nad wyborem wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej nie brali udziału kanonicy: ks. Chrzanowski i ks. Iwanicki, których zdaniem bp. Klepacza nie znane było miejsce pobytu, wobec czego nie mogli zostać wezwani na posiedzenie warmińskiej kapituły katedralnej. Zob. A. Kopiczko, *Ks. prof. Stefan Biskupski – objęcie urzędu wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej…*, s. 382; *idem*, *Rządca diecezji warmińskiej ks. Wojciech Zink a władze partyjno–państwowe…*, s. 121.
[828] A. Kopiczko, *Ks. prof. Stefan Biskupski – objęcie urzędu wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej…*, s. 382.
[829] Archiwum Państwowe w Łodzi, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Brzezinach, 1015/1895, Akt urodzenia Stefana Biskupskiego, 1895 r., nr 158.

O nowe prawo małżeńskie w Polsce[830], uzyskując stopień doktora prawa kanonicznego[831]. W latach 1923–1932 ks. Biskupski pełnił kolejno funkcję prefekta w gimnazjum w Łasku, we Włocławku i w Komunalnym Seminarium Nauczycielskim we Włocławku, gdzie był nauczycielem historii, religii i propedeutyki[832]. Równocześnie od 1926 r. aż do wybuchu II wojny światowej ks. Biskupski był profesorem prawa kanonicznego w WSD we Włocławku, a w latach 1932–1939 prowadził wykłady z prawa kanonicznego na WTK UW. Ukończone studia i zdolności naukowe sprawiły, że przyszły rządca diecezji warmińskiej stosunkowo wcześnie dał się poznać ze swej działalności na polu nauk prawno-kościelnych. Ukoronowanie tej pracy nastąpiło w 1937 r., gdzie na swojej macierzystej uczelni ks. Biskupski habilitował się na podstawie opublikowanej historyczno-prawnej rozprawy naukowej pt. Obrońca węzła w kanonicznym procesie małżeńskim[833]. Była to pierwsza w tym temacie źródłowa praca w kanonistycznej literaturze świata. Wydane studium wywołało duże zainteresowanie wśród polskich i zagranicznych kanonistów, którzy prowadzili dyskusje na łamach licznych czasopism naukowych w kraju i za granicą[834]. W odpowiedzi na publikowane komentarze, opinie i hipotezy ks. Biskupski w 1938 r. wydał kolejną rozprawę naukową pt. Zagadnienie obrońcy węzła małżeńskiego[835], w której na imponującym materiale źródłowym, zaczerpniętym głównie z akt procesowych kongregacji rzymskich z lat 1717–1741 oraz na bogatym ustawodawstwie kościelnym Polski przedrozbiorowej, wykazał, że instytucja obrońcy węzła była nową, odrębną od instytucji promotora

[830] Praca doktorska ks. Biskupskiego została wydana drukiem w 1932 r. Zob. S. Biskupski, *O nowe prawo małżeńskie w Polsce*, Włocławek 1932, ss. 110.
[831] AAN, Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego w Warszawie, 317/2884, Prof. Biskupski Stefan. Profesor zwyczajny, Życiorys ks. Stefana Biskupskiego, 15 VI 1954 r., k. 5-6; Ankieta personalna Stefana Biskupskiego, 15 VI 1954 r., k. 7-13.
[832] Archiwum Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego [dalej: AUKSW], Akademia Teologii Katolickiej w Warszawie [dalej: ATK], DK-1/49, Akta osobowe ks. Stefana Biskupskiego, Życiorys ks. Stefana Biskupskiego, 21 VI 1946 r., k. 124; M. Mychra, *Jubileusz Ks. Prof. Stefana Biskupskiego i Ks. Prał. Kaźmierza Karłowskiego*, „Prawo Kanoniczne. Kwartalnik Prawno-Historyczny" 1968, nr 3–4, s. 373–374; *Ś.p. ksiądz prof. dr Stefan Biskupski wikariusz kapitulny diecezji warmińskiej*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1975, nr 1, s. 45–46.
[833] AAN, Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego w Warszawie, 317/2884, Życiorys ks. Stefana Biskupskiego, 15 VI 1954 r., k. 5–6; Ankieta personalna Stefana Biskupskiego, 15 VI 1954 r., k. 7–13. Praca habilitacyjna ks. Biskupskiego została wydana drukiem w 1937 r. Zob. S. Biskupski, *Obrońca węzła w kanonicznym procesie małżeńskim*, Łódź 1937, ss. 208.
[834] Dyskusję prowadzono m. in. na łamach czasopism: „Ateneum Kapłańskie", „Przegląd Powszechny", „Appolinaris", „Collectanea theologica", „Theolog. Prakt. Quartalschrift" i „Prąd".
[835] S. Biskupski, *Zagadnienie obrońcy węzła małżeńskiego*, Włocławek 1938, ss. 37.

sprawiedliwości i powstała w drodze ustawodawczej dla Kościoła powszechnego z racji stosunków, jakie panowały w Polsce w XVIII w.[836]

Ponadto w latach 30. XX w. ks. Biskupski angażował się w prace włocławskiego sądu i organizację sądu biskupiego w Łodzi. w okresie międzywojennym był także sekretarzem redakcji czasopisma „Ateneum Kapłańskie"[837] i należał do wielu organizacji społecznych tj. Ligi Morskiej we Włocławku, Towarzystwa Krajoznawczego we Włocławku i Polskiego Czerwonego Krzyża we Włocławku[838].

Po wybuchu II wojny światowej, 7 listopada 1939 r. ks. Biskupski został aresztowany przez Gestapo i osadzony w więzieniu we Włocławku, w którym przebywał do końca 1939 r. W styczniu 1940 r. został przewieziony do Lądu nad Wartą, gdzie niemiecki okupant umieszczał duchownych i kleryków z diecezji włocławskiej, gnieźnieńskiej, warszawskiej, płockiej i częstochowskiej. Stamtąd 26 sierpnia 1940 r. ks. Biskupskiego wywieziono do obozu koncentracyjnego KL Sachsenhausen, gdzie przebywał do 13 grudnia 1940 r.[839] Następnie trafił do obozu KL Dachau, w którym pozostał aż do 29 kwietnia 1945 r. czyli do momentu wyzwolenia przez żołnierzy amerykańskich. Następnie na blisko rok udał się do Francji celem odbycia kuracji związanej z trudami obozowego życia[840].

Pod koniec kwietnia 1946 r. ks. Biskupski wrócił do Polski i objął obowiązki wykładowcy na WTK UW. Najpierw w charakterze zastępcy profesora, a od 15 listopada profesora nadzwyczajnego historii prawa kanonicznego w Polsce[841]. Jednocześnie prowadził wykłady dla alumnów WSD we Włocławku i pozostawał członkiem włocławskiej kapituły katedralnej[842]. Tym samym ks. Biskupski przybył na Warmię

---

[836] AAN, Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego w Warszawie, 317/2884, Odpis oceny dorobku ks. prof. Stefana Biskupskiego, 15 VI 1954 r., k. 22–25; M. Mychra, *Jubileusz Ks. Prof. Stefana Biskupskiego…*, s. 375.

[837] AIPN, 0639/224, Dzieje diecezji warmińskiej w okresie dwudziestolecia 1945–1965, b.d., k. 199.

[838] AAN, UdsW, 125/194, Stefan Biskupski – ordynariusz diecezji warmińskiej, Karta ewidencyjna ks. Stefana Biskupskiego, 5 II 1955 r., k. 2.

[839] AUKSW, ATK, DK-1/49, Ankieta personalna Stefana Biskupskiego, 28 III 1953 r., k. 4; W. Frątczak, *Martyrologia duchowieństwa diecezji włocławskiej w latach 1939–1945* [w:] *Martyrologia duchowieństwa polskiego 1939–1945*, red. B. Bejze, A. Galiński, Łódź 1992, s. 63.

[840] AAN, Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego w Warszawie, 317/2884, Życiorys ks. Stefana Biskupskiego, 15 VI 1954 r., k. 5–6; Ankieta personalna Stefana Biskupskiego, 15 VI 1954 r., k. 7–13; M. Mychra, *Jubileusz Ks. Prof. Stefana Biskupskiego…*, s. 374.

[841] AAN, Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego w Warszawie, 317/2884, Odpis pisma prezydenta KRN – Bolesława Bieruta do ks. Stefana Biskupskiego, 15 XI 1946 r., k. 17.

[842] *1946 listopad 28, Włocławek – Lista duchownych kurii włocławskiej sporządzona przez funkcjonariusza PUBP we Włocławku* [w:] *Aparat bezpieczeństwa w walce z Kościołem katolickim w województwie pomorskim (bydgoskim) w latach 1945–1956*, wybór i oprac. T. Chinciński, A. Paczoska-Hauke, Bydgoszcz–Gdańsk 2010, s. 89.

i Mazury jako czynny i uznany wykładowca posiadający ogromny dorobek dydaktyczny i naukowy[843].

Jako naukowiec miał poważanie nie tylko wśród kanonistów ale darzony był również szacunkiem przez władze komunistyczne. Wpływ na to miał fakt, że ks. Biskupski od listopada 1950 r., a zatem od momentu powołania, był członkiem Komisji Intelektualistów i Działaczy Katolickich (KIiDK), stając się tym samym przedstawicielem ruchu księży „patriotów"[844]. Będąc członkiem tej organizacji został wytypowany przez Jakuba Bermana do złożenia podpisu pod listem intelektualistów polskich do uczonych francuskich z 6 listopada 1950 r. Razem z profesorami z WTK UW i innych krajowych uczelni, bez zgody prymasa, podpisał list, w którym wyrażano poparcie, solidarność i chęć współpracy ze środowiskiem francuskich intelektualistów[845].

Oficjalnie rządy w diecezji warmińskiej ks. Biskupski objął 13 października 1953 r.[846] Jego przyjazd z Warszawy do Olsztyna nastąpił dwa dni później 15 października. Jeszcze tego samego dnia nowy wikariusz kapitulny został zaproszony na spotkanie z przewodniczącym PWRN w Olsztynie Malewskim, w trakcie którego wyraził zadowolenie z rozmów przeprowadzonych z władzami centralnymi w Warszawie i deklarował gotowość do realizacji porozumienia między państwem a Kościołem[847]. O swoim przybyciu do Kurii Biskupiej w Olsztynie i objęciu rządów w diecezji warmińskiej ks. Biskupski powiadomił duchowieństwo i wiernych specjalnym orędziem,

---

[843] AIPN 0639/224, Dzieje diecezji warmińskiej w okresie dwudziestolecia 1945–1965, b.d., k. 199; AAN, Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego w Warszawie, 317/2884, Niektóre z prac drukowanych ks. dra. Stefana Biskupskiego, [1954 r.], k. 14. Wśród prac opublikowanych przez ks. Biskupskiego, które nie były dotychczas wzmiankowane zob. S. Biskupski, *Reforma prawa małżeńskiego w Polsce*, Włocławek 1930, ss. 39; *idem*, *Zagadnienia prawno-kościelne*, Włocławek 1938, ss. 106; *idem*, *Księża polscy w niemieckich obozach koncentracyjnych. Wspomnienia byłego więźnia obozów w Sachsenhausen i Dachau*, Londyn 1946, ss. 68; *idem*, *Un évéque martyr mgr Michel Kozal. La barbarie païenne allemande dans sa lutte contre l'Église catholique en Pologne*, Paryż 1946, ss. 68; *idem*, *Męczeńskie biskupstwo księdza Michała Kozala. Pogańskie barbarzyństwo niemieckie w walce z Kościołem katolickim w Polsce*, Włocławek 1946, ss. 83; *idem*, *Pamięci zmarłych*, Włocławek 1947, ss. 7; *idem*, *Krzysztof Żórawski. Polski kanonista XVIII stulecia*, Włocławek 1950, ss. 119. Ponadto pod redakcją ks. Biskupskiego ukazał się tom 33 encyklopedii kościelnej. Zob. *Encyklopedja Kościelna podług teologicznej encyklopedji Wetzera i Weltego z licznemi jej dopełnieniami*, t. 33, *Załęski – Żywoty świętych*, red. S. Biskupski, Włocławek 1933, ss. 490. Oprócz tego ks. Biskupski publikował w czasopismach teologicznych ze szczególnym uwzględnieniem „Ateneum Kapłańskiego", którego w latach 1946–1950 pozostawał redaktorem naczelnym.

[844] S. Bogdanowicz, *Kościół gdański pod rządami komunizmu 1945–1984*, Gdańsk 2000, s. 41; J. Stefaniak, *Komisja Intelektualistów i Działaczy Katolickich* [w:] *Encyklopedia Białych Plam*, t. XIX, *Suplement*, Radom 2005, s. 180.

[845] AIPN, 01283/1417, Departament IV. Inne stowarzyszenia i ugrupowania katolickie i świeckie. Komisja Intelektualistów i Działaczy Katolickich przy PKOP, Doniesienie, 30 X 1950 r., k. 2.

[846] J. Obłąk, *Dzieje diecezji warmińskiej w okresie dwudziestolecia (1945–1965)…*, s. 190; A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 39.

[847] AIPN Bi, 087/231, Meldunek specjalny naczelnika Wydziału XI WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu XI MBP, 19 X 1953 r., k. 128–129.

w którym jako pierwszy powojenny rządca w Polsce odwoływał się do PRL pisząc: „Przesławna Diecezja Warmińska, piękny klejnot państwowego dziedzictwa Polski Ludowej, stanowi cząstkę Kościoła Chrystusowego na ziemiach Rzeczypospolitej, a Wy, Ukochani Diecezjalnie, jesteście przedmiotem szczególnej i czułej jego troski w duszpasterskiej pracy”[848]. Następnego dnia 16 października 1953 r. bp Klepacz na mocy specjalnych uprawnień nadał ks. Biskupskiemu prawa i obowiązki biskupa rezydencjalnego „wyjąwszy te, które wymagają charakteru biskupiego”. Ponadto na czas sprawowania funkcji wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej ks. Biskupski otrzymał prawo bierzmowania, posługiwania się pastorałem i mitrą oraz używania przywilejów protonotariusza apostolskiego *de numero participantium*[849].

Ksiądz Biskupski w odróżnieniu od swojego poprzednika na stanowisku rządcy diecezji warmińskiej, od samego początku respektował polecenia władz państwowych i nie wyrażał sprzeciwu wobec podejmowanych przez komunistów decyzji ograniczających suwerenność Kościoła katolickiego na Warmii i Mazurach. Ponadto konsultował wszelkie decyzje dotyczące zarządzanej diecezji z przewodniczącym PWRN w Olsztynie i pracownikami Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań oraz zachęcał księży do działalności w organizacjach katolickich kontrolowanych przez władze państwowe. Już 22 października 1953 r. ks. Biskupski przyjął delegację trzech księży (ks. Łaniewski, ks. Maćkowiak i ks. Małachowski) będących członkami OKK, których poinformował, że wyraża poparcie dla udziału duchowieństwa we Froncie Narodowym, uważając to za realizację porozumienia między państwem a Kościołem. Dodatkowo zapewnił swoich rozmówców, że nie będzie czynił księżom żadnych przykrości w związku z ich działalnością we Froncie Narodowym i innych organizacjach podporządkowanych PZPR[850].

O uległości wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej wobec władz państwowych świadczy fakt, że już pierwsze decyzje w sprawie organizacji Kościoła na Warmii i Mazurach uzależniał od woli PWRN w Olsztynie. W tym celu 26 października 1953 r. zgłosił się do przewodniczącego PWRN w Olsztynie – Malewskiego, oznajmiając, że najpierw chciałby uzgodnić wszystkie sprawy ustnie, by następnie

[848] J. Obłąk, *Dzieje diecezji warmińskiej w okresie dwudziestolecia (1945–1965)…*, s. 190.
[849] AIPN, 0639/224, Dzieje diecezji warmińskiej w okresie dwudziestolecia 1945–1965, b.d., k. 199–200; *Rządcy diecezji warmińskiej po roku 1945* [w:] *Posłaniec Warmiński czyli Kalendarz Maryjny na rok 1970*, red. J.J. Jestadt, Olsztyn 1969, s. 90.
[850] AIPN, 01283/975, Sprawozdanie kierownika Referatu i Wydziału XI WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału i Departamentu XI MBP z pracy za październik 1953 r., 5 XI 1953 r., k. 221.

zwrócić się o ustalone konkrety pisemnie[851]. W pierwszej kolejności ks. Biskupski prosił o zwiększenie kilometrażu na samochód osobowy i wydanie wizy na strefę graniczną. Zwracał się o dopuszczenie do ślubowania na wierność PRL księży: Brzykcego, Łapota i Zajkowskiego, którzy dotychczas nie cieszyli się zaufaniem władz. Następnym punktem rozmowy była obsada poszczególnych parafii. Rządca diecezji warmińskiej proponował aby z racji podeszłego wieku pozostawić na stanowisku dotychczasowego proboszcza parafii w Olsztynku ks. Wojciecha Kamińskiego. Dalej pytał, czy Malewski nie ma nic przeciwko przebywającemu w Kwidzynie ks. Tadeuszowi Świrtuniowi, który w 1952 r. na polecenie władz opuścił województwo olsztyńskie i chciałby wrócić na jego teren. Podniósł także problem powołania proboszcza olsztyńskiej katedry, stwierdzając, że widzi tylko dwie kandydatury: ks. Szarnowskiego lub ks. Zajkowskiego. Kiedy Malewski poruszył kwestię składu osobowego kapituły katedralnej, ks. Biskupski wyjaśniał, że mimo nieobecności w diecezji księży: Chrzanowskiego, Iwanickiego i Zinka, nadal piastują oni godności kanoników rzeczywistych. W tej sytuacji rządca diecezji proponował władzom pozbawienie wymienionych księży godności kanoników i mianowanie nowych, dodając, że „wszystko jest możliwe do zrobienia ale nie od razu, trzeba pewne sprawy wyczekać". Wskazywał władzom, że dużą łatwość w usuwaniu niewygodnych duchownych z zajmowanych stanowisk umożliwia dekret z 9 lutego 1953 r. oraz zarządzenie, które ukazało się w związku z artykułem szóstym tegoż dekretu[852]. Następnie ks. Biskupski powiadomił Malewskiego, że 29 października odbędzie się odprawa dziekanów, podczas której będzie chciał ich ukierunkować na pracę w myśl polskiej racji stanu i porozumienia państwo-Kościół oraz „ostrzec i zawrócić z drogi błądzącej" tych, którzy nie respektują zaleceń władz państwowych. Na koniec spotkania poinformował przewodniczącego PWRN, że chciałby usprawnić organizacyjnie kurię biskupią i dlatego rozmawiał już z ministrem Bidą w sprawie sędziego profesora, którego widziałby w kurii na stanowisku sekretarza[853].

---

[851] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3253, Informacja z przeprowadzonej rozmowy z ks. Stefanem Biskupskim 26 X 1953 r., k. 222–223.

[852] w treści artykułu 6 czytamy: „Uprawianie przez osobę piastującą duchowne stanowisko kościelne działalności sprzecznej z prawem i porządkiem publicznym bądź popieranie lub osłanianie takiej działalności powoduje usunięcie tej osoby z zajmowanego stanowiska przez zwierzchni organ kościelny samoistnie lub na żądanie organów państwowych" Zob. Dz.U. 1953, nr 10, poz. 32, Dekret z dnia 9 II 1953 r. o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych; M. Krawczyk, *Działalność Urzędu do Spraw Wyznań w zakresie tworzenia i obsady stanowisk kościelnych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach" 2013, nr 97, s. 144.

[853] AAN, UdsW, 125/194, Informacja z przeprowadzonej rozmowy z ks. Biskupskim 26 X 1953 r., 2 XI 1953 r., k. 34–35.

Przewodniczący PWRN w Olsztynie wiedząc o mającej odbyć się 29 października 1953 r. konferencji dziekanów, wezwał w godzinach rannych ks. Biskupskiego, informując go, że następnego dnia odbędzie się zjazd organizowany przez powołaną 22 października Komisję Duchownych i Świeckich Działaczy Katolickich (KDiŚDK)[854] przy Wojewódzkim Komitecie Frontu Narodowego w Olsztynie[855] i dobrze by było przesłać dla uczestników zjazdu błogosławieństwo lub pozdrowienie. Ksiądz Biskupski oświadczył, że za krótko jest w diecezji warmińskiej by zdecydować się na taki krok, obiecując, że w przyszłości na pewno będzie tak robił. Swoje obawy motywował tym, że specjalne wystąpienie mogłoby mu zaszkodzić i zrazić księży nieprzychylnych działalności KDiŚDK, których „chce najpierw urobić". W zamian zobligował się delegować dwóch kurialistów, którzy będą mogli zabrać głos, gdyż jak przyznawał „słowo wypowiedziane to nie pisane". Ponadto zapewnił Malewskiego, że jest przychylnie ustosunkowany do zjazdu i wyjaśni dziekanom na odprawie, że nie stawia żadnych przeszkód księżom, którzy chcą uczestniczyć w zjeździe. Po omówieniu kwestii zjazdu KDiŚDK przewodniczący PWRN zakomunikował ks. Biskupskiemu, że przychylnie została załatwiona sprawa zwiększenia kilometrażu i wizy granicznej. Wyjaśniał natomiast, że dopuszczenie do ślubowania księży: Brzykcego, Łapota i Zajkowskiego uwarunkowane będzie wykazaniem się przez nich pozytywną postawą wobec ustroju PRL. Malewski zaprezentował wikariuszowi kapitulnemu diecezji warmińskiej stanowisko władz wojewódzkich do księży autochtonów, którzy nie czują silnego związku z Polską i zajmują wobec niej wrogą postawę. Ksiądz Biskupski nie weryfikując podawanych mu informacji, dziękował za przedstawienie tych spraw przed odprawą dziekanów, twierdząc, że będą pomocne w rozpoznaniu postaw duchowieństwa na podległym terenie[856].

[854] 15 X 1953 r. za zgodą władz państwowych doszło z inicjatywy PAX do połączenia KIiDK z komisjami księży przy kołach ZBoWiD i powołania KDiŚDK, która miała powołać swoje komisje przy wojewódzkich komitetach Frontu Narodowego. Zob. AIPN, 0648/162, Departament IV. Inne stowarzyszenia i ugrupowania katolickie i świeckie. Komisje księży przy FJN, Powołanie KDiŚDK przy Ogólnopolskim Komitecie FN, b.d., k. 8; AAN, URM, 290/94/52, Urząd do spraw Wyznań. Zrzeszenie Katolików „Caritas", Notatka w sprawie Zrzeszenia Katolików „Caritas", [czerwiec 1976 r.], k. 5.

[855] AAN, GKK ZBOWiD w Warszawie i komisje okręgowe, 425/189, Współpraca z Wojewódzkim Komitetem Frontu Narodowego. Sprawozdania z zebrań, wykazy księży wchodzących w skład komitetów wojewódzkich i powiatowych, Sprawozdanie z odbytego zjazdu KDiŚDK przy WK FN w Olsztynie 30 X 1953 r., b.d., k. 9–10; AIPN, 0648/166 t. 1, Departament IV. Inne stowarzyszenia i ugrupowania katolickie i świeckie. Działalność księży i aktywu katolickiego przy FJN. Komisje księży przy FJN, Sprawozdanie z działalności w Olsztynie, [październik 1953 r.], k. 195.

[856] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3253, Informacja z przeprowadzonej rozmowy z ks. Stefanem Biskupskim 29 X 1953 r., k. 224.

Kolejne dni potwierdziły, że deklaracje składane przez ks. Biskupskiego przewodniczącemu PWRN w Olsztynie nie były bez pokrycia. Na zwołanej 29 października 1953 r. konferencji dziekanów diecezji warmińskiej wikariusz kapitulny podkreślał, że „obecna rzeczywistość jest faktyczna i w niej musimy pracować dla Kościoła i polskiej racji stanu". Wyjaśniał duchowieństwu, że musi u nich nastąpić „przestawienie psychiki" i należy dbać o dobro Polski takiej jaka jest. W dalszych wywodach oświadczał, że na linii państwo-Kościół nie może być żadnych nieporozumień i nie wolno kwestionować obecnej rzeczywistości. O odbiorze odprawy dziekanów i słów ks. Biskupskiego świadczy wypowiedź proboszcza parafii Gąski ks. Edwarda Klejno, który w rozmowie z informatorem UB powiedział, że „brak było tylko odśpiewania Międzynarodówki na zakończenie konferencji dziekanów"[857].

Na uwagę zasługuje także fakt, że w zjeździe KDiŚDK, który odbył się 30 października 1953 r. ze 188 zaproszonych księży przybyło 98. Dzięki namowom ks. Biskupskiego w grupie tej znalazło się dwóch przedstawicieli Kurii Biskupiej w Olsztynie, dwóch profesorów WSD w Olsztynie, trzech kanoników oraz trzech dziekanów i sześciu wicedziekanów[858]. Ponadto reprezentujący na zjeździe ks. Biskupskiego notariusz ks. Bryx publicznie poparł inicjatywę KDiŚDK i razem z innymi uczestnikami powziął uchwałę popierającą deklarację episkopatu z 28 września 1953 r. wydaną po aresztowaniu prymasa[859], która jego zdaniem miała przyczynić się do służenia interesom Kościoła i PRL oraz poprawie relacji państwo-Kościół[860].

Władze wojewódzkie widząc duże zaangażowanie rządcy diecezji warmińskiej na rzecz PRL, w kolejnych tygodniach zaczęły negocjować z nim kolejne decyzje mające na celu ograniczyć rolę księży niechętnych ustrojowi komunistycznemu. 13 listopada 1953 r. podczas spotkania z Malewskim przedstawiono ks. Biskupskiemu listę księży, którzy

[857] AIPN, 01283/975, Sprawozdanie naczelnika Wydziału XI WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału i Departamentu XI MBP z pracy Referatu i Wydziału XI za październik 1953 r., 4 XI 1953 r., k. 115–116.
[858] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3253, Informacja odnośnie zjazdu księży 30 X 1953 r., 7 XI 1953 r., k. 226–227; AIPN, 0648/164 t. 1, Meldunek specjalny naczelnika Wydziału XI WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału III Departamentu XI MBP, 31 X 1953 r., k. 90–91. Warto odnotować, że w tygodniu poprzedzającym zjazd ks. Biskupski odbył dwie rozmowy z jego organizatorami, w których bardzo pozytywnie ustosunkował się do powołania w województwie olsztyńskim KDiŚDK oraz samej idei zjazdu. Zob. AIPN, 0648/166 t. 1, Sprawozdanie z konferencji KDiŚDK w Olsztynie 30 X 1953 r., 4 XI 1953 r., k. 200; Lista obecności księży na konferencji 30 X 1953 r., b.d., k. 202–205.
[859] w deklaracji episkopatu Polski z 28 IX 1953 r. czytamy m. in. „Episkopat nie będzie tolerował wkraczania przez kogokolwiek z duchowieństwa na drogę szkodzenia ojczyźnie i będzie stosował wobec innych odpowiednie sankcje zgodnie z prawem kanonicznym". Zob. P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989…*, s. 446.
[860] APO, WK FJN w Olsztynie, 489/10, Protokoły posiedzeń prezydium 1952–1955, Protokół z konferencji działaczy katolickich duchownych i świeckich przy WK FJN w Olsztynie odbytej 30 X 1953 r., b.d., k. 12–15.

4 i 11 października nie odczytali komunikatu rządu i episkopatu z zaleceniem jakie powinien wyciągnąć konsekwencje wobec danego duchownego. Zalecano, aby wobec ks. Stanisława Drewnowskiego ściganego przez UB zażądać samoistnego usunięcia ze stanowiska proboszcza parafii Butryny oraz zdjęcia z obsługi kościoła w Łęgajnach i skierowania do zakonu jezuity Mariana Spytkowskiego. Z kolei wobec ks. Franciszka Hermanna proboszcza parafii Różynka i ks. Feliksa Wieczorka proboszcza parafii w Stanclewie poproszono o wyciągnięcie konsekwencji kanonicznych i ostrzeżenie przed nimi wikariusza z Górowa Iławeckiego ks. Kazimierza Olszewskiego[861]. Po zapoznaniu się z wykazem księży wikariusz kapitulny diecezji warmińskiej był bardzo oburzony i oznajmił, że przeprowadzi z nimi rozmowy pouczające i wobec niektórych zajmie stosowne stanowisko. W dalszej części rozmowy ks. Biskupski poinformował przewodniczącego PWRN w Olsztynie, że odbył przyjacielską rozmowę z przewodniczącym OKK ks. Butrymowiczem, z którym zamierza pozostawać w ścisłym kontakcie i uzgadniać decyzje personalne w diecezji. Następnie pytał Malewskiego czy zadowolony jest z jego dotychczasowej pracy, dodając, że duchowieństwo Warmii i Mazur wyraża w większości poparcie dla zmian we władzach diecezjalnych. Oświadczył, że celem usprawnienia pracy kurii, chciałby obsadzić wszystkie wolne stanowiska. W związku z tym prosił władze państwowe o znalezienie dla kurii prawnika i wyrażenie zgody na zatwierdzenie na stanowisko referenta do spraw nauczania i śpiewu kościelnego ks. Sikorskiego[862]. Po tym ks. Biskupski zaakceptował przygotowane przez PWRN wszelkie propozycje zmian i przesunięć księży na inne parafie. Do dyskusji pozostawił tylko sprawę zdjęcia ze stanowiska dziekana w Barczewie ks. Tarnowskiego. Mimo, że wyraził na to zgodę, prosił władze o pismo w jaki sposób ma dalej postępować z tym kapłanem, biorąc pod uwagę, że ostateczną decyzję w tej sprawie miał wydać szef URM Mijal. Na zakończenie rozmowy z Malewskim rządca diecezji warmińskiej prosił

[861] Dodatkowo władze państwowe dostarczyły ks. Biskupskiemu listę księży, którzy dopiero 11 X 1953 r. pod naciskiem aparatu bezpieczeństwa odczytali komunikat rządu i episkopatu. Wobec wymienionych 12 księży zażądano od ks. Biskupskiego wyciągnięcia konsekwencji kanonicznych lub ostrzeżenia przed podobnym postępowaniem w przyszłości i powiadomienia o wykonanym zadaniu PWRN w Olsztynie. Zob. APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3253, Wykaz księży, którzy odmówili i nie czytali komunikatu rządu i episkopatu 4 i 11 X 1953 r., 4 XI 1953 r., k. 233–235; Wykaz księży, którzy dopiero pod naciskiem odczytali komunikat rządu i deklarację episkopatu 11 X 1953 r. natomiast 4 X 1953 r. mimo stanowczego polecenia nie odczytali, 4 XI 1953 r., k. 235–239.

[862] Po otrzymaniu zgody władz państwowych, 25 XI 1953 r. ks. Biskupski mianował ks. Sikorskiego referentem do spraw nauczania i śpiewu kościelnego. Zob. AAN, UdsW, 37/109, Mianowanie 8 księży z terenu województwa olsztyńskiego, Pismo kierownika Wydziału do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 18 XI 1953 r., k. 1; A. Kopiczko, *Ks. prof. Stefan Biskupski – objęcie urzędu wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej…*, s. 383.

o interwencję w sprawie maturzysty Stopierzyńskiego, który chciał pójść do WSD w Olsztynie, lecz dostał nakaz pracy, a obecnie wybiera się do wojska. Ksiądz Biskupski wyjaśniał, że jest to niezgodne z Konstytucją PRL, informując o swojej rozmowie na ten temat z ministrem szkolnictwa wyższego Adamem Rapackim, który był tym oburzony i prosił o przychylne załatwienie sprawy. Z prośbą o interwencję zwrócił się także w sprawie wikariusza parafii św. Brunona w Giżycku, który otrzymał zezwolenie na naukę religii, a nie może zostać wpuszczony do szkoły i utrudnia mu się prowadzenie katechezy w kościele[863].

Po rozmowie z przewodniczącym PWRN w Olsztynie, jeszcze w drugiej połowie listopada 1953 r. ks. Biskupski brał udział w konferencjach dekanalnych podczas których zajmował pozytywne stanowisko wobec władzy ludowej[864]. Kiedy na jednej z nich głos zabrał proboszcz parafii Brąswałd ks. Franciszek Siłakowski mówiąc, że władze złośliwie nie udzielają mu zezwolenia na nauczanie religii w szkołach, spotkało się to z ostrą reakcją wikariusza kapitulnego. Wówczas ks. Biskupski zapytał go co jest tego przyczyną, na co ks. Siłakowski odpowiedział, że nie podpisał apelu sztokholmskiego. Rządca diecezji odparł, że należało podpisać treść orędzia, ponieważ ci, którzy tego nie uczynili są uważani za tych „co pragną wojny" i nie mogą mieć pretensji, że nie otrzymują zezwolenia na nauczanie religii w szkołach[865]. Po odbytych konferencjach, gdzie ks. Biskupski zachwalał komunistyczną rzeczywistość i zachęcał duchowieństwo do pracy na rzecz rozwoju PRL, dziekani wyrażali duże zdziwienie, stwierdzając że w polityce hierarchii kościelnej nastąpił jakiś nagły zwrot wobec władz państwowych. Mimo, to pracownicy Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie odnotowywali, że postawa ks. Biskupskiego wobec władz państwowych udzielała się także podległemu duchowieństwu, w konsekwencji czego szereg księży zaczął wykazywać pozytywną postawę w stosunku do Polski ludowej. Zauważano przy tym, że ks. Biskupski odbywał wiele podróży po diecezji warmińskiej, gdzie odwiedzał księży

[863] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3253, Informacja z przeprowadzonej rozmowy z ks. Stefanem Biskupskim 13 XI 1953 r., b.d., k. 240–242.

[864] AIPN, 1572/351, Sytuacja polityczno-społeczna i gospodarcza oraz stan bezpieczeństwa w województwie olsztyńskim w 1953 r. Nastroje ludności autochtonicznej, sytuacja gospodarcza, akcja skupu, spółdzielnie produkcyjne, PGR, prace wydziałów operacyjnych, kler, stan kadr, werbunek agentów. Sprawozdania miesięczne Szefa WUBP w Olsztynie, zestawienia statystyczne, notatki, Sprawozdanie szefa WUBP w Olsztynie do ministra bezpieczeństwa publicznego w Warszawie za okres od 1 do 30 XI 1953 r., 10 XII 1953 r., k. 166.

[865] AIPN, 01283/975, Sprawozdanie naczelnika Wydziału XI WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału i Departamentu XI MBP z pracy Wydziału XI za listopad 1953 r., 7 XII 1953 r., k. 126.

należących do OKK i zasięgał ich opinii o kapłanach nieprzychylnie ustosunkowanych do ustroju PRL[866].

Ciąg dalszy odpraw dekanalnych i przekonywania duchowieństwa przez ks. Biskupskiego o słuszności ustroju komunistycznego nastąpił w grudniu 1953 r. Rządca diecezji warmińskiej odwiedzając poszczególne powiaty województwa olsztyńskiego mówił o konieczności utrzymania pokoju, miłości do ojczyzny i jej pomyślnym rozwoju[867]. 9 grudnia w trakcie konferencji dekanalnej w Giżycku mówił, że „dość już chodzić z rozpaloną głową przez podszepty z Zachodu, trzeba mieć głowę zimną i rozważną". Z kolei w Lidzbarku Warmińskim wykazywał konieczność lojalnej postawy wobec władzy ludowej i nawoływał księży do solidnej pracy dla ojczyzny, co wywołało wśród duchowieństwa komentarze stwierdzające, że „nie mamy już ordynariusza, ks. Biskupski jest zdrajcą". Do nietypowej sytuacji doszło także w WSD w Olsztynie, gdzie ks. Biskupski wszedł do pokoi kleryków bez asysty rektora, pytając ich czy słuchają radia i czytają prasę wydawaną pod auspicjami PZPR. Kiedy stwierdził, że przyszli księża nie są na bieżąco zapoznani z działaniami rządu i sytuacją panującą w kraju, pokiwał głową okazując niezadowolenie[868].

Na grudzień 1953 r. zaplanowana została również kolejna rozmowa wikariusza kapitulnego z przewodniczącym PWRN w Olsztynie, który starał się wymóc wypełnienie wakatu na stanowisku kanclerza i wikariusza generalnego Kurii Biskupiej w Olsztynie. Ksiądz Biskupski oznajmił, że w kwestii wyboru kanclerza, to uzgadniał tę sprawę z Bidą, jednak wysunięta przez niego kandydatura jedynego w diecezji prawnika ks. Zajkowskiego nie została zatwierdzona ze względu na jego nieprzychylny stosunek do władz PRL. Proponowane mu przez Malewskiego kandydatury księży „patriotów" tj. ks. Butrymowicza i ks. Dmuchowskiego przyjął niechętnie wyjaśniając, że pierwszego z nich szykuje na eksponowaną parafię, a drugiego nie zna. Naciskany na podanie kandydatów, ks. Biskupski zaproponował ks. Bryxa, mówiąc, że choć nie jest specjalnym fachowcem to jest z niego zadowolony. Chcąc przekonać władze do tej kandydatury wyjaśniał, że stanowisko kanclerza właściwie nic nie znaczy i to do niego należy

[866] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3253, Sprawozdanie po linii Referatu Organizacji Masowych za październik i listopad 1953 r., b.d., k. 251.
[867] AIPN Bi, 084/519 t. 1, Informacje dotyczące pracy operacyjnej SB KW MO w Olsztynie – Wydziałów II, III, IV oraz jednostek powiatowych z lat 1953–1957, Informacja o stanie bezpieczeństwa na terenie województwa olsztyńskiego za 1953 r., b.d., k. 7.
[868] AIPN, 01283/975, Sprawozdanie starszego referenta Referatu i Wydziału XI WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału i Departamentu XI MBP z pracy Referatu i Wydziału XI za grudzień 1953 r., 6 i 1954 r., k. 237–241; P.P. Warot, *Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie…*, s. 789.

odpowiedzialność za diecezję. Natomiast w sprawie wikariusza generalnego powiedział, że nie widzi potrzeby obsady tego stanowiska. Następnie rządca diecezji zapytany, kogo widzi na stanowisku dziekana dekanatu Barczewo, zaproponował ks. Świrtunia, na co władze nie wyraziły zgody, proponując ks. Władysława Dadasa. Mimo, że ks. Biskupski był jemu niechętny, nazywając go aktywistą i mało inteligentnym, przeciętnym wiejskim proboszczem, po krótkich namowach Malewskiego wyraził zgodę. W kwestii obsady stanowiska dziekana w Olsztynie rządca diecezji powiedział, że chce powierzyć to stanowisko ks. Jestadtowi, gdyż wysuwany przez władze ks. Małachowski „jest mało poważny i udaje wielkiego działacza na pokaz". Na sugestię władz wikariusz kapitulny zgodził się zmienić kapelana szpitalnego w Olsztynie i odwołać pełniącego do tej pory tą funkcję ks. Brzykcego. Następnie omawiane były sprawy referowane przez ks. Biskupskiego. Oprócz zatwierdzenia zmian personalnych w poszczególnych parafiach, rządca diecezji prosił o wyjaśnienie niewłaściwego ustosunkowania się listonosza z Górowa Iławeckiego, który nie przynosił korespondencji księżom pozytywnie ustosunkowanym do władzy. Oczekiwał także od Malewskiego wstawiennictwa w sprawie stosunku MO w Lechowie do ludności zbierającej składki na remont kościoła. Z powodu kłopotów finansowych diecezji, prosił również o odmrożenie konta NSD we Fromborku. Na koniec zwracał się o interwencję w sprawie plebanii w Barcianach, która ma zostać przejęta przez miejscowe władze oraz prosił o rozwiązanie problemu utrudniania nauki religii proboszczowi parafii Węgielsztyn ks. Kazimierzowi Krepsztulowi[869].

Po spotkaniu z przewodniczącym PWRN w Olsztynie przeprowadzonym 11 grudnia 1953 r., wikariusz kapitulny zgodnie z zaleceniem odbył rozmowę z proponowanym przez władzę na stanowisko kanclerza ks. Dmuchowskim. Ksiądz Biskupski wyjaśnił mu, że nie widzi go na tym stanowisku, gdyż jako prezes KDiŚDK niepotrzebnie wniósłby do kurii charakter polityczny i w takiej sytuacji woli nie powoływać nikogo. Co ciekawe, mimo, że ks. Biskupski pozostawał praktycznie w pełni zgodny z sugerowanymi przez Malewskiego kandydaturami księży na poszczególne stanowiska, to jednak uznano, że ustosunkowanie się rządcy diecezji wobec ks. Dmuchowskiego przypomina stanowisko episkopatu sformułowane w memoriale do rządu, które zaleca nie obsadzać stanowisk kościelnych aniżeli godzić się na ludzi

[869] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3253, Informacja z przeprowadzonej rozmowy z ks. Stefanem Biskupskim 11 XII 1953 r., b.d., k. 254–257.

proponowanych przez władze[870]. Dodatkowo odnotowywano, że ks. Biskupski stara się w codziennej pracy rozszerzać wpływ Kościoła katolickiego na społeczeństwo, zachowując pozory niezależności. Zdaniem władz świadczyć o tym miały dwie kwestie. Pierwsza dotyczyć miała ustaleń PUBP i PPRN w Ostródzie, z których wynikało, że żona sekretarza tamtejszego Sądu Powiatowego odbijała na maszynie w domu list dotyczący kultu maryjnego. Kiedy ks. Biskupski dowiedział się, że skonfiskowano 100 egzemplarzy, podjął interwencję u władz państwowych, powołując się na to, że list ten został wydany przez episkopat i nie ma charakteru antypaństwowego. Jako drugi czynnik wskazywano stosunkowo częste zainteresowanie ks. Biskupskiego sprawą nauczania religii w szkołach i wstawiennictwo za księżmi i katechetkami, którym czynione są w tej kwestii utrudnienia[871].

Przychylny stosunek ks. Biskupskiego do ustroju komunistycznego i pozytywne wypowiedzi o organizacjach katolickich współpracujących z władzami sprawiły, że już po niespełna dwóch miesiącach obecności na Warmii i Mazurach zaczęły się pojawiać pod jego adresem negatywne komentarze podległego duchowieństwa. 13 grudnia 1953 r. podczas spotkania u ks. Kuleja w Olsztynie, któremu towarzyszył alkohol, proboszcz parafii Pieszkowo ks. Jan Pranis wykrzyczał pod adresem obecnego notariusza kurii, że jest zdrajcą, gdyż podpisał po aresztowaniu prymasa deklarację episkopatu i wspiera antykościelną działalność rządcy diecezji. O powyższym wystąpieniu uczestniczący w spotkaniu ks. Małachowski poinformował swojego przełożonego, który potępił wypowiedź ks. Pranisa i zwrócił uwagę, że sprawa Frontu Narodowego jest dla niego bardzo ważna i jego członkowie nie powinni prowadzić szkodliwej działalności przy wódce[872].

Uległość wobec władz państwowych sprawiała, że ks. Biskupski dopuszczał się również krytyki hierarchów Kościoła katolickiego w Polsce, którzy nie wyrażali poparcia dla działań rządu PRL. Kiedy w grudniu 1953 r. podczas jednego ze spotkań w gronie profesorów WSD w Olsztynie, rządca diecezji zaczął negować postępowanie prymasa Wyszyńskiego, spotkało się to ze sprzeciwem wykładowcy ks. Tokarczuka.

[870] AIPN, 1572/351, Sprawozdanie szefa WUBP w Olsztynie do ministra bezpieczeństwa publicznego w Warszawie za okres od 1 do 31 XII 1953 r., 9 i 1954 r., k. 186–187.
[871] AIPN Bi, 084/519 t. 1, Informacja o stanie bezpieczeństwa na terenie województwa olsztyńskiego za 1953 r., b.d., k. 8; A. Bielinowicz, *Katechizacja w diecezji i archidiecezji warmińskiej w latach 1945–2005…*, s. 74–75.
[872] AIPN Bi, 084/9, Sprawozdanie miesięczne szefa WUBP w Olsztynie za okres od 1 do 31 XII 1953 r., 3 i 1954 r., k. 159–161; AIPN, 1572/351, Sprawozdanie szefa WUBP w Olsztynie do ministra bezpieczeństwa publicznego w Warszawie za okres od 1 do 31 XII 1953 r., 9 i 1954 r., k. 187.

Argumentował on, że postawa ks. Biskupskiego jest błędna z punktu widzenia Kościoła i narodu. Jak wspominał po latach abp Tokarczuk „rektor i profesorowie znikli, zostaliśmy tylko obaj. Tej rozmowy nie mógł mi [ks. Biskupski] zapomnieć i przebaczyć”[873]. Swoją niechęć do nadmiernej współpracy wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej z władzami i jego krytyki poszczególnych członków episkopatu wyraził także kanonik kapituły katedralnej ks. Szarnowski. 24 grudnia 1953 r. w trakcie opłatkowego przyjęcia w olsztyńskiej kurii biskupiej, proboszcz parafii św. Józefa w Olsztynie podczas składania życzeń ks. Biskupskiemu powiedział „życzę aby ordynariusza nie odwiedzali judasze w sutannach i w cywilu”, na co rządca diecezji odparł, że „właśnie z tymi trzeba żyć i do tych należy rękę wyciągnąć”[874].

Uzależnianie przez ks. Biskupskiego zarządzania diecezją warmińską od konsultacji poszczególnych decyzji z władzami państwowymi spotkało się nie tylko z krytyką duchowieństwa, ale również z niechęcią parafian. 28 grudnia 1953 r. anonimowa słuchaczka „Polskiego Radia” z Olsztynka podpisująca się inicjałami J.K nadesłała skargę na rządcę diecezji, przedstawiając w niej przebieg wizyty u ks. Biskupskiego. Skarżyła się, że kiedy 11 grudnia kilkunastoosobowa delegacja chłopów i robotników przybyła do Kurii Biskupiej w Olsztynie i po długim oczekiwaniu poinformowała ks. Biskupskiego o celu swojej wizyty, spotkała się z nieprzyjemną reakcją wikariusza kapitulnego. Odpowiedział im, że ze źle wychowanymi ludźmi nie ma o czym rozmawiać, dodając, że może prowadzić dyskusję tylko z inteligentnymi. W anonimowym liście kobieta wyjaśniała, że wraz z przybyłymi chciała wytłumaczyć ks. Biskupskiemu jako osobie duchownej a zarazem profesorowi prawa, że to co robi w diecezji w porozumieniu z władzami jest niesłuszne i pogarsza tym sytuację Kościoła katolickiego. Ponadto słuchaczka zarzucała rządcy diecezji, że jako osoba inteligentna powinien chociaż wysłuchać „robotniczych zdań” delegacji, a nie z podniesionym głosem nazywać przybyłych źle wychowanymi. Co ciekawe odpis tego anonimu został

[873] I. Tokarczuk, *Kochałem tych ludzi całym sercem i oddaniem…*, s. 145. Warto wspomnieć, że pół roku po tej rozmowie, latem 1954 r. ks. Tokarczuk zgodnie z ustaleniami ks. Biskupskiego z władzami komunistycznymi przejął obowiązki proboszcza parafii Gutkowo. Funkcję tę objął po ks. Krebsie, który jako autochton został usunięty ze swojej parafii, gdzie dominowała ludność miejscowa i skierowany do parafii o przeważającej liczbie Polaków. Zob. M. Krzysztofiński, *Arcybiskup Ignacy Tokarczuk (1918-2012). Metropolita przemyski obrządku łacińskiego*, Rzeszów–Warszawa 2019, s. 30–31.

[874] AIPN, 01283/976, Sprawozdania, meldunki, informacje dotyczące działalności kleru na terenie województwa olsztyńskiego w roku 1954, Sprawozdanie z pracy Wydziału XI WUBP w Olsztynie za styczeń 1954 r. do dyrektora Departamentu XI MBP, 5 II 1954 r., k. 8; AIPN Bi, 084/147, Sprawozdania z pracy Wydziału XI do dyrektora Departamentu XI za 1954 r., Sprawozdanie z pracy Wydziału XI WUBP w Olsztynie za styczeń 1954 r. do dyrektora Departamentu XI MBP, 5 II 1954 r., k. 7

nadesłany przez Biuro Listów „Polskiego Radia" do dyrektora UdsW, który w odręcznej notatce zapisał, że sprawa jest interesująca i należy doradzić „Polskiemu Radiu", aby zwróciło się do autora listu o podanie dokładnego meritum sprawy wnoszonej do ks. Biskupskiego[875].

Nieprzychylne komentarze duchowieństwa i wiernych wobec postawy ks. Biskupskiego w żaden sposób nie wpływały na jego pozytywną ocenę władz państwowych. Na początku 1954 r. odnotowywano, że propaństwowa działalność rządcy diecezji wpływa dodatnio na stosunek do PRL innych księży, którzy zaczynają skłaniać się do ściślejszej współpracy z władzami. Zauważano, że o ile w minionym roku ks. Biskupski w niektórych sytuacjach zachowywał się dość dwuznacznie, w zależności od otoczenia, w którym chwilowo się znajdował, to wraz z nowym rokiem okazywał pełne zaangażowanie do współdziałania[876]. Pozytywne wypowiedzi podczas odpraw dekanalnych na temat rozmachu budownictwa w Polsce[877], zachęcanie księży do pracy społecznej, polecenie nie udzielania ślubów kościelnych bez uprzedniego zawarcia związku małżeńskiego w urzędzie stanu cywilnego oraz apel do kapłanów o nie dzielenie ludności na wierzących i niewierzących powodowały, że ks. Biskupski cieszył się coraz większym zaufaniem władz państwowych[878]. Kierownictwo KW PZPR w Olsztynie dostrzegało też pozytywną działalność rządcy diecezji w terenie, która uwidoczniła się w organizacji zjazdów OKK i KDiŚDK oraz liczbie zebrań z księżmi „patriotami" w powiatach. Podkreślano, że za rządów ks. Zinka w tego rodzaju zjazdach brało udział maksymalnie 40 uczestników, natomiast po przybyciu do diecezji warmińskiej ks. Biskupskiego liczba ta wzrosła do ok. 100 księży[879].

W opinii władz państwowych zmiana wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej była także punktem zwrotnym w działalności olsztyńskiego WSD. Mimo, że rektor seminarium ks. Łapot zalecał ks. Biskupskiemu twardą postawę w stosunku do postulatów wysuwanych przez władze państwowe, to jednak rządca diecezji dążył do

[875] AAN, UdsW, 44/280, Skarga na biskupa olsztyńskiego, Odpis listu nr 5612, 28 XII 1953 r., b.p; Pismo dyrektor Biura Listów Komitetu do spraw Radiofonii „Polskie Radio" Ireny Kenskiej-Wyrozembskiej do dyrektora UdsW Antoniego Bidy, 8 i 1954 r., b.p.
[876] AIPN Bi, 084/9, Sprawozdanie miesięczne szefa WUBP w Olsztynie za okres od 1 i do 31 i 1954 r., 9 II 1954 r., k. 11–12.
[877] AIPN, 1572/351, Sprawozdanie szefa WUBP w Olsztynie do ministra bezpieczeństwa publicznego w Warszawie za okres od 1 do 31 XII 1953 r., 9 i 1954 r., k. 186.
[878] APB, KW PZPR w Białymstoku, 1070/643, Sprawozdanie Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Białymstoku za I kwartał 1954 r., 13 IV 1954 r., k. 89.
[879] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3254, Informacja na egzekutywę KW odnośnie realizacji przez kler porozumienia między państwem a Kościołem na terenie województwa olsztyńskiego i wynikające z niej wnioski, 22 i 1954 r., k. 24–25.

wychowania młodych kleryków w duchu socjalizmu[880]. Już na początku 1954 r. alumni byli zdziwieni, że po raz pierwszy mogą swobodnie czytać „Trybunę Ludu" i „Prawdę" – gazety codzienne będące organami prasowymi komunistów, których dotychczasowy zakup i wniesienie na teren seminarium oznaczał wydalenie[881]. Ponadto ks. Biskupski polecał wykładowcom WSD wychowywać podopiecznych w szacunku do ustroju PRL, a samym alumnom kazał modlić się o pozytywny przebieg konferencji berlińskiej[882] „by uchwalono pokój i aby strony poszły na ustępstwa"[883]. Poza tym ks. Biskupski w pierwszym tygodniu lutego 1954 r. odbył trzy konferencje z alumnami WSD, które dotyczyły praw księży, celibatu i posłuszeństwa. Rządca diecezji podkreślał, że księża mogą brać udział w różnego rodzaju zjazdach i konferencjach, gdyż za to nie ma grzechu. Wyjaśniał, że to czy ksiądz pójdzie na zabranie czy zjazd, nie ma znaczenia, grunt żeby był zdyscyplinowany wobec swoich przełożonych. Wywody te wywołały rozgoryczenie kleryków, którzy z niedowierzaniem stwierdzali, że ks. Biskupski otwarcie mówił o uczestnictwie duchowieństwa w zjazdach księży „patriotów"[884]. Podobne zdziwienie i oburzenie wywołała wizyta u ks. Biskupskiego nowo wyświęconych subdiakonów i diakonów. Udając się w podziękowaniu za dopuszczenie do święceń, musieli wysłuchać wystąpienia o podporządkowaniu się ustawodawstwu władz komunistycznych, w którym rządca diecezji warmińskiej wskazywał, że Kościół w Polsce funkcjonuje w „warunkach normalnych"[885]. Jednak największą niechęć środowiska seminarium duchownego do ks.

[880] AIPN, 01283/747, Dokumentacja dotycząca istniejących seminariów duchownych. Materiały terenowe z lat 1951–1964 z seminarium duchownego w Olsztynie i Opolu, Charakterystyka profesora WSD w Olsztynie ks. Józefa Łapota, 22 V 1959 r., b.p.

[881] AIPN Bi, 084/147, Sprawozdanie z pracy Wydziału XI WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu XI MBP za styczeń 1954 r., 5 II 1954 r., k. 8; AIPN, 01283/976, Sprawozdanie z pracy Wydziału XI WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu XI MBP za styczeń 1954 r., 5 II 1954 r., k. 9; P.P. Warot, *Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie…*, s. 791.

[882] Dotyczyło to konferencji berlińskiej ministrów spraw zagranicznych ZSRR, Wielkiej Brytanii, USA i Francji, która trwała od 25 i do 18 II 1954 r. Dotyczyła ona spraw związanych z zakończeniem wojny koreańskiej i trwającą i wojną indochińską. Dyskusje dotyczyły również przyszłości podzielonej między aliantów Austrii i Niemiec. Zob. *Konferencja berlińska (25 stycznia – 5 lutego 1954). Dokumenty i materiały*, Warszawa 1954, ss. 316; *Zakończenie konferencji 4 ministrów w Berlinie*, „Życie Warszawy" 1954, nr 43 z 19 II, s. 2.

[883] AIPN, 1572/352, Sytuacja polityczno-społeczna i gospodarcza oraz stan bezpieczeństwa w województwie olsztyńskim w 1954 r. Akcja siewna, spółdzielnia produkcyjna, kler katolicki, praca wydziałów operacyjnych, Sprawozdania miesięczne szefa WUBP w Olsztynie, wykazy, Sprawozdanie szefa WUBP w Olsztynie za okres od 1 do 31 i 1954 r. do ministra bezpieczeństwa publicznego, 9 II 1954 r., k. 12–13.

[884] AIPN Bi, 084/147, Sprawozdanie z pracy Wydziału XI WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu XI MBP za luty 1954 r., 5 III 1954 r., k. 18; AIPN, 01283/976, Sprawozdanie z pracy Wydziału XI WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu XI MBP za luty 1954 r., 5 III 1954 r., k. 24.

[885] AIPN, 01283/747, Fakty wrogiej działalności ze strony profesorów i alumnów w WSD w Olsztynie w okresie od 1 XI 1953 r. do 15 III 1954 r., 13 IV 1954 r., b.p; Informacja o panującej sytuacji w WSD w Olsztynie za okres 1954–1955, 2 II 1956 r., b.p.

Biskupskiego wywołał brak wstawiennictwa za aresztowanymi oraz wydalonymi z seminarium klerykami. Kiedy w styczniu 1954 r. WUBP w Olsztynie wystąpił z wnioskami o wydalenie pięciu alumnów z WSD w Olsztynie za rzekomo wrogi stosunek do ustroju komunistycznego, rządca diecezji po rozpatrzeniu przez KW PZPR w Olsztynie i WdsW PWRN w Olsztynie, poparł je, nie żądając żadnych wyjaśnień[886]. Tak samo postąpił w sytuacji, gdy za rzekome rozsiewanie wrogiej propagandy o ustroju i Wojsku Polskim aresztowano alumna Jana Janikowskiego[887]. Przytaczane działania i zachowania ks. Biskupskiego powodowały, że środowisko WSD w Olsztynie było niechętne wobec jego osoby. Klerycy uważając go za reprezentanta księży „patriotów" zaczęli ignorować i wyszydzać podejmowane przez niego decyzje, a kadra seminarium starała się stronić od kontaktów z rządcą diecezji i w jak największym stopniu unikać realizacji zarządzeń ustalanych w porozumieniu z władzami i krzywdzących seminarium. Podsumowaniem oceny ks. Biskupskiego przez środowisko seminarium jest wypowiedź ojca duchownego WSD w Olsztynie ks. Antoniego Jagłowskiego, który zwracając się do kleryków stwierdził, że rządca diecezji „jest dwulicowcem i nie należy mu ufać"[888].

Ksiądz Biskupski zdając sobie sprawę, że jego notowania u władz państwowych są coraz lepsze, postanowił przedstawić wojewódzkiemu kierownictwu PZPR i PWRN w Olsztynie płaszczyznę współpracy na bazie której miało dojść do jeszcze lepszego zacieśnienia relacji Kościoła z państwem w regionie. 4 marca 1954 r. w rozmowie z Malewskim wikariusz kapitulny diecezji warmińskiej próbował wyjaśniać, że słabo postępująca repolonizacja ludności, chuligaństwo i pijaństwo są wynikiem ograniczania kultu religijnego, który przejawia się w wypieraniu religii ze szkół oraz w zbyt małej liczbie kościołów, kaplic i księży. Podkreślał, że partia nie wszędzie może dotrzeć z „moralnością socjalistyczną", dlatego też celem wychowania społeczeństwa należałoby dopuścić we wszystkie te zakątki Kościół. Na koniec nadmienił, że zna i dobrze rozumie

[886] AIPN, 01283/976, Sprawozdanie z pracy Referatu i Wydziału XI WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu XI MBP za marzec 1954 r., 5 IV 1954 r., k. 239. Wyjątek stanowił alumn Zygfryd Liedmann, który był na ostatnim roku WSD w Olsztynie, przez co ks. Biskupski nie chciał dokonać jego wydalenia. Mimo, że władze przedstawiały rządcy diecezji rzekomą niechęć Liedmanna do jego osoby wyrażającą się np. w krytyce jego książki, ks. Biskupski nie przychylił się do opinii PWRN w Olsztynie i pozwolił klerykowi uzyskać święcenia kapłańskie. Zob. *Ibidem*, Sprawozdanie z pracy Referatu i Wydziału XI WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu XI MBP za maj 1954 r., 7 VI 1954 r., k. 256.

[887] AIPN, 01283/747, Informacja dotycząca WSD w Olsztynie, 28 VII 1954 r., b.p.

[888] *Ibidem*, Fakty wrogiej działalności ze strony profesorów i alumnów w WSD w Olsztynie w okresie od 1 XI 1953 r. do 15 III 1954 r., 13 IV 1954 r., b.p; Informacja dotycząca ks. Antoniego Jagłowskiego, 27 VII 1954 r., b.p; Informacja o panującej sytuacji w WSD w Olsztynie za okres 1954–1955, 2 II 1956 r., b.p.

politykę PZPR, ale dla ogólnego dobra sprawy, władza powinna trochę ustąpić[889]. W odpowiedzi na to, zakomunikowano ks. Biskupskiemu, że dokonuje zbyt pochopnej oceny w kwestii moralności społeczeństwa. Zdaniem władz województwa olsztyńskiego, przyczyny istniejącego chuligaństwa i pijaństwa nie wywodziły się z braku księży i kościołów, których liczba się nie zmniejszyła, a jest ich nawet więcej niż na innych terenach Polski centralnej. Reasumując przedstawiciele władz stwierdzili, że jeśli Kościół chce pomóc w walce z patologiami społecznymi, wykorzystując do tego posiadane kościoły, państwo nie ma nic przeciwko. Kiedy ks. Biskupski podniósł zamiar erygowania nowych parafii, oznajmiono mu, że w województwie jest ok. 400 kościołów i kaplic oraz szereg nieobsadzonych parafii, wobec czego nie ma żadnej potrzeby „bić się o otwieranie nowych"[890]. Z odmową władz spotkały się przedstawione przez ks. Biskupskiego kandydatury księży na stanowisko dziekana dekanatu olsztyńskiego oraz jego interwencje w sprawie zezwolenia kapłanom na nauczanie religii w Barczewie, Giżycku, Samborowie i Wilkasach. Otrzymał natomiast zgodę na przeniesienie księży „patriotów" na bardziej znaczące parafie oraz na mianowanie ks. Bryxa kanclerzem (co nastąpiło 27 marca 1954 r.) i przybyłego z Łodzi ks. Jana Kulika[891] notariuszem (co nastąpiło 27 lipca 1954 r.) Kurii Biskupiej w Olsztynie. Bez reakcji zaś pozostała prośba rządcy diecezji o nie wzywanie przez władze księży w soboty i niedziele, gdyż w te dni mają najwięcej pracy[892].

Przebieg tej rozmowy stanowił punkt wyjścia do dalszej działalności ks. Biskupskiego i jego relacji z władzami w kolejnych miesiącach. Rządca diecezji mając świadomość, że jakiekolwiek próby przekonywania władz państwowych do rozszerzenia roli Kościoła w regionie nie znajdują akceptacji, postanowił w pełni podporządkowywać się wytycznym KW PZRP i PWRN w Olsztynie. Świadczą o tym kolejne rozmowy ks.

[889] AAN, UdsW, 125/194, Informacja z przeprowadzonej rozmowy z ks. Biskupskim z Olsztyna 4 III 1954 r., 18 III 1954 r., k. 21–26.
[890] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3254, Sprawozdanie z działalności po linii Referatu Organizacji Masowych za luty 1954 r., 8 III 1954 r., k. 49–50.
[891] Jan Wawrzyniec Kulik (1918–1995), ur. w Milejowie jako syn Wawrzyńca i Józefy z d. Klesiewicz. Gimnazjum ukończył w Piotrkowie Trybunalskim, a święcenia kapłańskie otrzymał w Łodzi w 1945 r. W latach 1951–1953 studiował na WTK UW, będąc uczniem ks. Biskupskiego, na prośbę którego przybył do diecezji warmińskiej. W latach 1954–1957 był notariuszem Kurii Biskupiej w Olsztynie i wykładowcą WSD w Olsztynie. Po powrocie do Łodzi, w latach 1957–1959 został kanclerzem tamtejszej kurii. W lipcu 1959 r. został mianowany biskupem pomocniczym łódzkim, a sakrę biskupią przyjął 4 X 1959 r. Zob. P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce. Słownik biograficzny*, Warszawa 1992, s. 116; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, Część 2, *Słownik…*, s. 155.
[892] AAN, UdsW, 125/194, Informacja z przeprowadzonej rozmowy z ks. Biskupskim z Olsztyna 4 III 1954 r., 18 III 1954 r., k. 21–26; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3254, Informacja z przeprowadzonej rozmowy z ks. Stefanem Biskupskim 4 III 1954 r., b.d., k. 41–46.

Biskupskiego z władzami województwa olsztyńskiego oraz przebieg odpraw dekanalnych z udziałem rządcy diecezji. W marcu 1954 r. Malewski w kolejnej rozmowie z ks. Biskupskim zażądał wyciągnięcia konsekwencji wobec ks. Kazimierza Olszewskiego, ks. Bolesława Pętlickiego i ks. Jana Rodziewicza, którzy wedle doniesień UB przekazują w seminarium treści prezentowane w zachodnich audycjach radiowych[893]. Dodatkowo ks. Pętlickiemu zarzucono, że nie odczytał z ambony suspensy wydanej przez ks. Biskupskiego na byłego proboszcza parafii Butryny ks. Drewnowskiego. Na skutek interwencji władz rządca diecezji zwrócił uwagę na niewłaściwe postępowanie wspomnianych księży oraz zabronił im słuchania zagranicznych audycji i zakazał wstępu do olsztyńskiego WSD. Kiedy ks. Biskupski dowiedział się, że ks. Pętlicki publicznie neguje działalność księży „patriotów" i odmawia wykonania jego poleceń, wyjaśniając, że rządca diecezji jest narzucony przez rząd a nie mianowany przez Watykan, został zdjęty ze stanowiska proboszcza i przeniesiony na wikariusza[894].

Ksiądz Biskupski mając na uwadze, że część dekanatów diecezji warmińskiej znajduje się w obrębie województwa gdańskiego, 26 marca 1954 r. udał się także z wizytą do przewodniczącego PWRN w Gdańsku Walentego Szeligi[895]. Na wstępie rozmowy rządca diecezji oświadczył, że bardzo się cieszy z poznania nowo wybranego przewodniczącego, gdyż zależy mu na uzgadnianiu spraw dotyczących Kościoła w porozumieniu z władzami państwowymi. Mówił, że po tym jak został wikariuszem kapitulnym diecezji warmińskiej, niektórzy księża nazywali go komunistą, jednak on się tym nie zrażał, gdyż jego poglądy były stale jednakowe tzn. opowiadał się za polską racją stanu. Na potwierdzenie tych słów ks. Biskupski przywołał sytuację, kiedy to do Kurii Biskupiej w Olsztynie przyszedł list z Watykanu, gdzie w adresie napisane było Germania. Rządca diecezji nie otworzył koperty, lecz przekreślił słowo Germania i odesłał go z powrotem. Po kilku tygodniach list przyszedł ponownie z poprawnym

[893] AIPN Bi, 084/147, Sprawozdanie z pracy Wydziału XI WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu XI MBP za marzec 1954 r., 16 IV 1954 r., k. 30–31; AIPN, 01283/976, Sprawozdanie z pracy Wydziału XI WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu XI MBP za marzec 1954 r., 16 IV 1954 r., k. 41–42.
[894] AIPN Bi, 084/147, Sprawozdanie z pracy Wydziału XI WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu XI MBP za kwiecień 1954 r., 11 V 1954 r., k. 43; AIPN Bi, 084/519 t. 1, Informacja obrazująca aktualną wrogą działalność uprawianą przez elementy reakcyjne reprezentujące poszczególne potencjalne wrogie środowiska znajdujące się na terenie województwa olsztyńskiego, 27 V 1954 r., k. 101–102.
[895] Walenty Szeliga ur. w 1908 r. we wsi Nockowa w powiecie dębickim jako syn Józefa. W 1933 r. skazany za działalność komunistyczną. Po wojnie członek Egzekutywy i kierownik Wydziału Rolnego KW PPR w Gdańsku. W latach 1952–1954 zastępca przewodniczącego PWRN w Gdańsku, a od marca 1954 r. do listopada 1956 r. przewodniczący PWRN w Gdańsku.

zapisem Polonia. Zdaniem ks. Biskupskiego była to prowokacja watykańskich urzędników pochodzenia niemieckiego. Po złożonych przez wikariusza kapitulnego deklaracjach lojalności wobec władz państwowych, Szeliga przedstawił zarzuty stawiane dziekanowi dekanatu elbląskiego ks. Rudnickiemu. W tej sytuacji ks. Biskupski zaproponował przeniesienie ks. Rudnickiego do Bartoszyc, skąd miał przybyć nowy dziekan elbląski ks. Giedymin Pilecki. Ponadto proszono rządcę diecezji o interwencję w sprawie proboszcza parafii w Krzyżanowie ks. Bolesława Dobkowskiego, który niewłaściwie zachowywał się wobec PPRN w Malborku i buntował ludność przeciwko władzy. Ksiądz Biskupski obiecał zwrócić mu uwagę na niewłaściwe postępowanie i wyegzekwować przybycie do PWRN w Gdańsku celem wytłumaczenia swojej postawy[896].

Do kolejnego spotkania ks. Biskupskiego z Malewskim doszło 8 maja 1954 r. Rządcy diecezji przedstawiono konieczność zmiany niektórych dziekanów i dokonania pewnych przesunięć personalnych na stanowiskach proboszczów. Ksiądz Biskupski wyraził na wszystko zgodę z wyjątkiem ks. Butrymowicza, którego władze widziałyby na stanowisku dziekana w Olsztynie. Wikariusz kapitulny zaznaczył, że jest to niemożliwe, gdyż ks. Butrymowicz jako były kapelan wojskowy jest dobrym społecznikiem, lecz nie jest dobrym duszpasterzem. Aby jednak zaspokoić dążenia władz obiecał przenieść ks. Butrymowicza na dużą parafię św. Jerzego w Kętrzynie dając mu do pomocy wikariusza. Ponadto ks. Biskupski przedstawił Malewskiemu historię, którą opowiedział mu proboszcz parafii Jonkowo ks. Brunon Dehlert. Wynikało z niej, że kierownik tamtejszej szkoły kazał młodzieży opracować temat pt. „Ojciec Święty wrogiem Polski". Zdaniem rządcy diecezji takie postawienie sprawy godziło w uczucia religijne i nie należy porównywać papieża do niemieckich hierarchów Kościoła niechętnych Polsce. Na zakończenie ks. Biskupski przychylił się do rozwiązań zaproponowanych przez władze państwowe w kwestii rzekomo niestosownych zachowań księży, otwarcia kaplic i erygowania nowych parafii[897].

---

[896] APG, KW PZPR w Gdańsku, 2384/1854, Sprawozdania i informacje Wydziału Administracyjnego na temat działalności kleru 1953–1954, Działalność kleru na terenie województwa gdańskiego, 19 VII 1954 r., k. 103–104; AAN, UdsW, 125/194, Informacja z rozmowy przeprowadzonej 26 III 1954 r. przez przewodniczącego PWRN w Gdańsku z ks. Stefanem Biskupskim z Olsztyna, 9 IV 1954 r., k. 19.

[897] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/9, Sprawozdania referatów do spraw wyznań prezydiów powiatowych rad narodowych, Sprawozdanie Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie za II kwartał 1954 r., 5 VII 1954 r., k. 201–205; AAN, UdsW, 125/194, Informacja z przeprowadzonej rozmowy z ks. Biskupskim 8 V 1954 r., 14 V 1954 r., k. 13–17; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3254, Sprawozdanie z działalności po linii Referatu Organizacji Masowych za kwiecień i maj 1954 r., b.d., k. 67; Sprawozdanie z przeprowadzonej rozmowy z ks. Stefanem Biskupskim 8 V 1954 r., b.d., k. 69–73; A.

Odzwierciedleniem stosunku ks. Biskupskiego do władzy ludowej był charakter jego wypowiedzi na konferencjach dekanalnych odbywających się w pierwszej połowie 1954 r. W trakcie spotkań z dziekanami, a także w rozmowach prywatnych z księżmi rządca diecezji namawiał ich do zajmowania pozytywnej postawy wobec działań władz państwowych[898] i realizowania w codziennej pracy porozumienia między rządem a episkopatem[899]. Wyjaśniał, że obecne czasy są dobre i należy wspólnym wysiłkiem budować dobrobyt kraju. Zalecał przestać marzyć o powrocie jakiś lepszych czasów, których w najbliższym czasie nie będzie[900]. Ponadto, ku zdziwieniu duchowieństwa, ks. Biskupski nie oponował wobec terminów rekolekcji wyznaczonych przez Ministerstwo Oświaty, które wydanym okólnikiem zabraniało zwalniania młodzieży od zajęć szkolnych dla udziału w rekolekcjach organizowanych w innych dniach niż wyznaczone przez władze tj. od 9 do 14 kwietnia 1954 r.[901] Dodatkowo na prośbę władz państwowych podjął decyzję, aby na skutek odbywającego się przedstawienia cyrkowego dla młodzieży szkolnej, księża przesunęli godziny rekolekcji[902].

Poparcie udzielane przez ks. Biskupskiego władzom państwowym spotkało się także z aprobatą środowisk księży „patriotów". 10 marca 1954 r. podczas spotkania KDiŚDK przy WK FN w Olsztynie księża poparli działalność rządcy diecezji warmińskiej podejmując decyzję, aby wszelkie planowane inicjatywy konsultować z ks. Biskupskim[903]. O coraz większej akceptacji ks. Biskupskiego przez środowiska KDiŚDK świadczyła też stale zwiększająca się liczba księży w organizacji, wśród których byli także dziekani i wicedziekani oraz delegaci wikariusza kapitulnego w osobach ks.

Kopiczko, *Dzieje parafii św. Jerzego w Kętrzynie po drugiej wojnie światowej*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 1995, nr 17, s. 88–89.

[898] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/9, Sprawozdanie Referatu do spraw Wyznań PPRN w Morągu za I kwartał 1954 r., b.d., k. 80.

[899] AIPN Bi, 084/147, Sprawozdanie z pracy Wydziału XI WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu XI MBP za marzec 1954 r., 16 IV 1954 r., k. 30

[900] AIPN, 01283/976, Sprawozdanie z pracy Referatu i Wydziału XI WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu XI MBP za marzec 1954 r., 5 IV 1954 r., k. 234.

[901] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/2316, Laicyzacja szkolnictwa. Rekolekcje, nauka religii, apele w szkołach, okólniki KC PZRP, informacje KW PZPR do KC PZPR i KP PZPR do KW PZPR, Okólnik Ministra Oświaty z 12 III 1954 r. w sprawie udziału młodzieży szkolnej w rekolekcjach, b.d., k. 2.

[902] AAN, UdsW, 44/394, Sprawozdanie z przebiegu rekolekcji w szkołach z terenu województwa olsztyńskiego, Sprawozdanie kierownika Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie z przebiegu rekolekcji na terenie województwa olsztyńskiego w szkołach podstawowych i średnich, 26 V 1954 r., b.p; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/9, Sprawozdanie Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań przy PWRN w Olsztynie za II kwartał 1954 r., 5 VII 1954 r., k. 215.

[903] AAN, UdsW, 44/1733, Informacja z przebiegu aktywu Komisji Duchownych i Świeckich Działaczy Katolickich w Olsztynie, Informacja kierownika Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie z przebiegu spotkania KDiŚDK przy komitecie Frontu Narodowego z przewodniczącym prezydium, 10 III 1954, k. 1–4.

Sikorskiego i ks. Szarnowskiego, którzy wcześniej nie brali udziału w zjazdach. Było to na tyle zauważalne, że ks. Szarnowski za swój udział w konferencji KDiŚDK, która odbyła się 28 kwietnia 1954 r. otrzymał anonim z pogróżkami następującej treści: „Czemu wy nie bierzecie przykładu od wielebnego ks. Zinka. To był mężczyzna z honorem, był to godny ksiądz Warmii. On nie dał się wziąć do brudnej roboty. On zawsze jeszcze będzie przykładem dla wszystkich Warmiaków. On walczył za Kościół i dla prawdziwej wiary. A wy co robicie? Niestety wy robicie tak jak Judasz – zdrajca. Zostaliście »Patriotą«. Należycie do grupy księży, którzy pracują przeciw Kościołowi a nie żyjecie i walczycie w interesie wiary. Jednym słowem wy jesteście komunistą. Trzymacie z komunistami. Jest to hańba dla Was takie coś dopuścić. Bez żadnych skrupułów spadł dzisiaj wyrok na Was. Każdy Warmiak otrzymał dziś prawo w najbliższym czasie was zgładzić”[904]. Należy jednak pamiętać, że rosnąca frekwencja podczas zjazdów księży „patriotów” nie zawsze wynikała z dobrowolnej chęci uczestnictwa, lecz z mobilizacji prowadzonej przez rządcę diecezji i Kurię Biskupią w Olsztynie. Bardzo często księża odwoływani z poszczególnych stanowisk przez ks. Biskupskiego, chcąc ustalić powody tych decyzji, byli informowani przez rządcę diecezji, że nie biorą udziału w spotkaniach księży „patriotów” i w ramach poprawy powinni wstąpić w szeregi KDiŚDK[905].

O wyjątkowo dobrej współpracy pomiędzy ks. Biskupskim a KDiŚDK świadczy także fakt, że wikariusz kapitulny realizował większość potrzeb zgłaszanych przez księży będących członkami KDiŚDK[906]. To zaś sprawiało, że środowiska te okazywały życzliwość oraz aprobatę dla pomysłów i starań ks. Biskupskiego u władz państwowych. Przykładem może być poparcie posła na Sejm PRL Konstantego Łubieńskiego[907] dla zabiegów czynionych przez ks. Biskupskiego celem wznowienia wydawania

[904] AIPN Bi, 084/147, Sprawozdanie z pracy Wydziału XI WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu XI MBP za kwiecień 1954 r., 11 V 1954 r., k. 44–45.
[905] AIPN, 01283/976, Sprawozdanie z pracy Referatu i Wydziału XI WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu XI MBP za marzec 1954 r., 5 IV 1954 r., k. 240.
[906] AAN, UdsW, 44/1737, Sprawozdanie kierownika Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie z przebiegu zebrania KDiŚDK Frontu Narodowego w Olsztynie odbytego 28 IV 1954 r., 10 V 1954, k. 1–6.
[907] Konstanty Łubieński (1910–1977) ur. w Zasowie jako syn Tadeusza i Marii z d. Popiel. W 1928 r. uzyskał maturę a w 1934 r. ukończył prawo na UJ. Żołnierz ZWZ–AK. Po zakończeniu II wojny światowej pracował w Ministerstwie Skarbu i Ministerstwie Finansów i związał się z tygodnikiem „Dziś i Jutro” oraz grupą katolików popierających działania władz komunistycznych. Współzałożyciel i działacz PAX. Od 1952 r. poseł na Sejm PRL pierwszych siedmiu kadencji. W latach 1969–1972 prezes warszawskiego KIK. W latach 1971–1977 wiceprzewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu FJN. W latach 1976–1977 członek Rady Państwa oraz przewodniczący Koła Poselskiego „Znak”. Zob. AIPN, 0648/138, Sprawa operacyjnego rozpracowania kryptonim „Hrabia”; T. Mołdawa, *Ludzie władzy 1944–1991. Władze państwowe i polityczne Polski według stanu na dzień 28 II 1991*, Warszawa 1991, s. 389–390.

nieukazujących się od połowy 1951 r. „Warmińskich Wiadomości Diecezjalnych". W imieniu WK FN w Olsztynie prosił on dyrektora UdsW o załatwienie zgody na przydział papieru na druk kolejnego numeru urzędowego organu Kurii Biskupiej w Olsztynie. W piśmie do Bidy wskazywał, że 14 czerwca 1954 r. kuria wystosowała do Centralnego Urzędu Wydawnictw w Warszawie zapotrzebowanie na przydział papieru na wydanie w lipcu jednego numeru „Warmińskich Wiadomości Diecezjalnych", w którym zamieszczona będzie pozytywna recenzja tomiku kazań na 10-lecie Polski Ludowej oraz polecenie ks. Biskupskiego dotyczące posługiwania się tymi tekstami przez księży diecezji warmińskiej. Ponadto Łubieński poruszył sprawę 13 niezałatwionych wniosków dotyczących erygowania nowych parafii złożonych przez rządcę diecezji do organów administracji państwowej. Na poparcie jego starań podkreślał, że ks. Biskupski jest pozytywnie ustosunkowany do ruchu katolików „społecznie postępowych". Wskazywał też, że rządca diecezji warmińskiej poparł akcję „Wrocławskiego Tygodnika Katolickiego", przewidującą podpisanie przez wszystkich dziekanów na Ziemiach Zachodnich oświadczenia w sprawie nierozerwalnego związku tych ziem z Polską. Zaoferował także pomoc w kolportażu i wykorzystanie na ambonie zbioru kazań na 10-lecie Polski Ludowej oraz pozytywnie ustosunkował się do projektów oddziaływania na alumnów olsztyńskiego WSD w duchu „społecznie postępowym". Zdaniem Łubieńskiego taka postawa ks. Biskupskiego zasługiwała na zainteresowanie się przedstawionymi przez niego wnioskami i spowodowanie pozytywnego załatwienia ich przez właściwe organy państwowe[908].

Wyrażenie zgody na wydanie „Warmińskich Wiadomości Diecezjalnych" wywołało u ks. Biskupskiego jeszcze większą uległość wobec władz państwowych i chęć udowodnienia, że jest on rządcą diecezji w pełni popierającym ustrój komunistyczny. Podczas konferencji dekanalnej w Elblągu ks. Biskupski mówiąc na temat form i metod nauczania religii, starał się wykazać, że religia w PRL nie jest ograniczana, a wręcz przeciwnie, istnieją dogodne warunki do jej nauczania. Kiedy w dyskusji głos zabrał proboszcz parafii św. Józefa w Pasłęku ks. Zajkowski, narzekając, że państwo jest przeciwne religii i nie wydaje zezwoleń na jej nauczanie katechetkom, rządca diecezji

[908] AAN, UdsW, 44/1326, Przydział papieru dla kurii warmińskiej, Pismo posła na Sejm – Konstantego Łubieńskiego do dyrektora UdsW – Antoniego Bidy, 30 VI 1954 r., b.p; Pismo wicedyrektora UdsW – Józefa Siemka do Centralnego Urzędu Wydawnictw Przemysłu Graficznego i Księgarstwa, 14 VII 1954 r., b.p.

zwrócił mu uwagę, że sprawy te „widzi bardzo prymitywnie”[909]. Ponadto chcąc przekonać duchowieństwo diecezjalne do swoich racji, ks. Biskupski zorganizował odczyt związanego z ruchem „społecznie postępowych” katolików profesora WTK UW ks. Eugeniusza Dąbrowskiego, który w referacie pt. Biblia i bibliografia mówił o wielkich możliwościach rozwoju literatury, pism katolickich i „postępowych” myśli katolików w Polsce Ludowej. Rządca diecezji zagajając to spotkanie powiedział, że w powojennej Polsce ukazało się prawie pół miliona egzemplarzy Pisma Świętego Nowego Testamentu, co było nie do pomyślenia w okresie II Rzeczypospolitej. Po spotkaniu, ks. Tokarczuk zapytany przez przysłuchujących się kleryków WSD w Olsztynie, co sądzi o wystąpieniach, odpowiedział, że „to wielka blaga”[910].

Poza treściami przekazywanymi na konferencjach dekanalnych, ks. Biskupski w dalszym ciągu realizował w porozumieniu z władzami państwowymi politykę personalną obsadzania księży w diecezji warmińskiej. Na sugestię Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie dokonał przesunięć kilkunastu księży autochtonów na parafie o ludności napływowej, co jego zdaniem miało zmniejszyć nastroje rewizjonistyczne i dodatnio wpłynąć na dalszą repolonizację miejscowej ludności[911]. Znamienne, że rządca diecezji w rozmowach z przenoszonymi księżmi, dawał im do zrozumienia, że nie dzieje się to z jego woli, lecz wykonuje on tylko polecenia władz państwowych. Kiedy jednak jeden z księży prosił go o pozostawienie na dotychczasowej parafii, usłyszał, że nie należy się sprzeciwiać, „tylko oddać się woli Bożej, bo w innym przypadku będzie gorzej”[912].

Mniej więcej od połowy 1954 r. ks. Biskupski jeszcze bardziej zacieśnił także współpracę z księżmi należącymi do KDiŚDK, widząc, że dobre kontakty z kapłanami popierającymi aparat państwowo-partyjny wpływają pozytywnie na jego relacje z władzami państwowymi. Rządca diecezji zintensyfikował odwiedziny księży „patriotów” w poszczególnych dekanatach, z którymi konsultował bieżące sprawy

[909] AIPN, 01283/747, Informacja o ks. Stefanie Zajkowskim – profesorze WSD w Olsztynie, 27 VII 1954 r., b.p.
[910] AIPN, 01283/976, Sprawozdanie z pracy Wydziału XI WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu XI MBP za czerwiec 1954 r., 5 VII 1954 r., k. 88. Władze państwowe i aparat bezpieczeństwa województwa olsztyńskiego wielokrotnie podkreślały, że ks. Tokarczuk wywierał duży wpływ na antypaństwowe wychowanie alumnów WSD w Olsztynie. Zob. AIPN, 001708/805, Praca dyplomowa Tadeusza Tomusiaka, Poglądy polityczne i działalność ordynariusza diecezji przemyskiej biskupa Ignacego Tokarczuka, Legionowo 1979, k. 9.
[911] AIPN Bi, 084/147, Sprawozdanie z pracy Wydziału XI WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu XI MBP za czerwiec 1954 r., 5 VII 1954 r., k. 70–71.
[912] AIPN, 01283/976, Sprawozdanie z pracy Wydziału XI WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu XI MBP za lipiec 1954 r., 6 VIII 1954 r., k. 100.

diecezji warmińskiej. Goszcząc u księży będących członkami KDiŚDK, mógł zawsze liczyć na przychylność władz. Będąc na terenie powiatu ełckiego, proboszcz parafii św. Wojciecha w Ełku ks. Ludwik Białek[913] załatwił z PWRN w Białymstoku samochód z kierowcą, który obwoził ks. Biskupskiego po tamtejszym dekanacie. Tego typu sytuacje wywoływały nieprzychylne komentarze duchowieństwa w stosunku do rządcy diecezji. Część alumnów WSD w Olsztynie, która stwierdzała, że ks. Biskupski „jest na usługach rządu, za co rząd powozi go taksówką, a ten musi proboszczów nawrócić na ich stronę", została w porozumieniu z PWRN w Olsztynie wydalona z seminarium. Jeden z kleryków wezwany do rektora usłyszał, że ks. Biskupski oświadczył, iż należy go usunąć dla dobra dalszej egzystencji seminarium[914]. Pozytywne stosunki z księżmi KDiŚDK powodowały, że ks. Biskupski lekceważył wpływające na nich skargi dotyczące niemoralnego trybu życia, powierzając im kluczowe funkcje kościelne[915]. Oprócz tego, na parafie, w których proboszczami byli księża „patrioci" rządca diecezji kierował młodych wikariuszy (niekiedy na okres próbny), których cechowała niechęć do władz państwowych i wymagali w tym względzie oddziaływania księży utożsamiających się z ustrojem komunistycznym[916].

Doskonałym podsumowaniem pierwszych ośmiu miesięcy rządów ks. Biskupskiego w diecezji warmińskiej i postrzegania przez niego roli Kościoła

[913] Ludwik Białek (1901–1977) ur. w Cierpiszu jako syn Józefa i Bronisławy z d. Majka. Do liceum uczęszczał w Mielcu i Tarnowie, gdzie w 1921 r. uzyskał maturę. W 1925 r. ukończył WSD w Tarnowie uzyskując święcenia kapłańskie z rąk bp. Leona Wałęgi. Jako wikariusz pracował w Szczepanowie i Nowym Sączu. Od 1931 r. kolejno administrator parafii w Tylmanowej, Ochotnicy, Dobrkowie i Bolesławowie. W 1939 r. mianowany prefektem gimnazjum w Kolbuszowie, gdzie spędził okres II wojny światowej. Na teren diecezji warmińskiej przybył w lipcu 1945 r. i w stopniu majora objął funkcję kapelana garnizonu w Olsztynie. W styczniu 1946 r. przeniósł się do Elbląga, gdzie został kapelanem tamtejszego garnizonu i proboszczem parafii św. Mikołaja, a w kolejnych miesiącach dziekanem dekanatu elbląskiego. W latach 1948–1953 był proboszczem parafii Krzyża Świętego w Olecku. Po przybyciu do diecezji ks. Biskupskiego, ks. Białek został mianowany proboszczem parafii św. Wojciecha w Ełku i dziekanem tegoż dekanatu. W latach 1957–1961 proboszcz parafii w Łukcie, a od 1961 r. do 1975 r. proboszcz parafii w Rucianem-Nidzie. Ksiądz Białek był wiceprzewodniczącym OKK w Białymstoku wielokrotnie odznaczanym i docenianym przez GKK za swoje zaangażowanie w ruchu księży „patriotów". W latach 1967–1975 rejestrowany przez SB jako kontakt operacyjny. Zob. APB, KW PZPR w Białymstoku, 1070/639, Plany pracy, oceny, sprawozdania i informacje opracowane przez referat dotyczący działalności kleru, Rozpoznanie i ocena członków OKK Białystok, b.d., k. 58; APB, KW PZPR w Białymstoku, 1070/647, Ankiety personalne i charakterystyki kleru, Charakterystyka ks. Ludwika Białka, [1953 r.], k. 153–154; AIPN, 2911/1, Karta ewidencyjna Ludwika Białka, k. 2010; E. Rzeszutek, *Ś.p. ks. Ludwik Białek*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1977, nr 2, s. 117.

[914] AIPN, 01283/976, Sprawozdanie z pracy Wydziału XI WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu XI MBP za czerwiec 1954 r., 5 VII 1954 r., k. 87–88; Sprawozdanie z pracy Referatu i Wydziału XI WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu XI MBP za czerwiec 1954 r., 5 VII 1954 r., k. 271.

[915] APB, KP PZPR w Ełku, 1076/96, Materiały dotyczące kleru i religii w powiecie, Charakterystyka ks. Ludwika Białka, 19 V 1956 r., k. 36–38.

[916] AAN, UdsW, 44/1326, Pismo posła na Sejm – Konstantego Łubieńskiego do dyrektora UdsW – Antoniego Bidy, 30 VI 1954 r., b.p.

w relacjach z władzami państwowymi są słowa wikariusza kapitulnego wypowiedziane 14 czerwca 1954 r. podczas rozmowy z przewodniczącym PWRN w Olsztynie. Przeświadczony o swoim kunszcie mówił wówczas, że „punktem wyjściowym w jego pracy jest dobro państwa i oczywiście dobro Kościoła. Pracę i współpracę swoją z władzą chce prowadzić inteligentnie, a nie mechanicznie jak to robią inni ordynariusze". Jako przykład podał Stalinogród i Wrocław, gdzie księża opuścili odprawy z biskupami, gdyż miały one charakter wieców politycznych. Wyjaśniał Malewskiemu, że dzięki cierpliwej polityce doprowadził do tego, że księża reprezentujący dotychczas twardą postawę wobec władz jak np. ks. Hipsz i ks. Łapot zaczynają się uaktywniać, biorąc udział w zjazdach i zebraniach KDiŚDK. Przekonywał przewodniczącego, że „są to księża na których ci, którzy samodzielnie nie myślą, zwracają uwagę i pójdą na pewno w ich ślady". Zaznaczył przy tym, że prowadzący zjazdy duchownych w Warszawie zrażają niektórymi wypowiedziami wszystkich tych, którzy zaczynają się udzielać na rzecz ruchu „społecznie postępowego". Na poparcie swojej tezy wskazał, że podczas ostatniego zjazdu, któryś z księży zwracając się do nowych uczestników, powiedział, że „grzesznicy się nawrócili i teraz sami przychodzą"[917].

W podobnym tonie rządca diecezji warmińskiej wypowiadał się pod koniec czerwca 1954 r. podczas zjazdu dziekanów. Ksiądz Biskupski odnosząc się do dotychczasowego okresu swoich rządów w diecezji, przyznał, że udało mu się „zmienić psychikę księży, z doktrynerskiej na realną". Dalej mówił, że „niektóre niedobitki doktrynerskie jeszcze w diecezji są, jednego z tych doktrynerów musiałem suspendować". Wypowiedź ta świadczyła, że jednym z celów ks. Biskupskiego było doprowadzenie do sytuacji, w której wszyscy księża diecezji warmińskiej pracowaliby zgodnie z wytycznymi władz państwowych i nie przeciwstawiali się zarządzeniom nawet gdyby godziły one w działalność Kościoła[918].

Rządca diecezji widząc, że jego praca cieszy się uznaniem władz, nie zamierzał zmieniać założeń swojej polityki kierowania diecezją. 8 lipca 1954 r. w trakcie rozmowy z Malewskim został poproszony o interwencję w sprawie dwóch wykładowców WSD w Olsztynie: ks. Jestadta i ks. Zajkowskiego, którzy zdaniem władz w dyskusjach

[917] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/9, Sprawozdanie Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań przy PWRN w Olsztynie za II kwartał 1954 r., 5 VII 1954 r., k. 205–211; AAN, UdsW, 125/194, Informacja z przeprowadzonej rozmowy z ks. Biskupskim 14 VI 1954 r., [czerwiec 1954 r.], k. 7–11; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3254, Informacja z przeprowadzonej rozmowy z ks. Stefanem Biskupskim 14 VI 1954 r., k. 84–88.

[918] AIPN Bi, 084/147, Sprawozdanie z pracy Wydziału XI WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu XI MBP za czerwiec 1954 r., 5 VII 1954 r., k. 74.

z klerykami szkalowali rząd PRL i wrogo wypowiadali się o ZSRR[919]. Wikariusz kapitulny po wysłuchaniu listy „zarzutów", uznał, że dotychczasowa działalność księży wykładowców nie daje gwarancji właściwego wychowania przyszłych kapłanów i odsunął ich od pracy w seminarium[920]. Z kolei przypadające w lipcu 1954 r. 10-lecie Polski Ludowej sprawiło, że ks. Biskupski zgodnie z wytycznymi władz, na czas rekolekcji kapłańskich, zalecał księżom podczas czytania z ambony wykorzystywanie wydanych przez PAX gotowych kazań chwalących komunizm. Dla uczczenia i podkreślenia uroczystości 10-lecia Polski Ludowej, zgodnie z poleceniem episkopatu wydał polecenie, aby 18 lipca księża we wszystkich kościołach odprawili okolicznościowe modlitwy i wygłosili kazania na temat dorobku i osiągnięć powojennej Polski[921]. Mimo, że szkic kazania przygotowany na ten dzień przez episkopat był daleko idącym propagandowym wyrazem poparcia dla władz państwowych, rządca diecezji warmińskiej dostrzegł w nim niefortunne i dwuznaczne zwroty, które mogłyby podrażnić komunistów. Z uwagi, że zauważył to stosunkowo późno, niezwłocznie wydał telefoniczne polecenie dziekanom zabraniające czytania wspomnianego szkicu, sugerując tylko głoszenie kazania w jego oparciu[922].

Dotychczasowe zarządzanie diecezją warmińską przez ks. Biskupskiego i podejmowanie decyzji w porozumieniu z władzami państwowymi zostało zauważone i docenione przez aparat partyjno-państwowy. Za zasługi na rzecz komunistycznej Polski rządca diecezji warmińskiej uchwałą Rady Państwa z 19 lipca 1954 r.[923] został odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski[924]. Co istotne, decyzja

[919] A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 42.
[920] AAN, UdsW, 125/194, Informacja z przeprowadzonej rozmowy z ks. Biskupskim 8 VII 1954 r., 10 VII 1954 r., k. 4–6; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3254, Informacja z przeprowadzonej rozmowy z ks. Stefanem Biskupskim 8 VII 1954 r., b.d., k. 96–98.
[921] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3254, Sprawozdanie z działalności po linii Referatu Organizacji Masowych za lipiec 1954 r., b.d., k. 109; *Obchód 10-lecia Polski Ludowej*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1953–1954, nr 1, s. 5; A. Kopiczko, *Ks. prof. Stefan Biskupski – objęcie urzędu wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej…*, s. 386.
[922] AIPN, 01283/976, Sprawozdanie z pracy Wydziału XI WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu XI MBP za lipiec 1954 r., 6 VIII 1954 r., k. 103; AIPN Bi, 084/147, Sprawozdanie z pracy Wydziału XI WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu XI MBP za lipiec 1954 r., 6 VIII 1954 r., k. 88.
[923] M.P. 1954, nr 108, poz. 1455, Uchwała Rady Państwa z dnia 19 lipca 1954 r. o nadaniu odznaczeń państwowych.
[924] APO, WK FJN w Olsztynie, 489/38, Akta tajne i poufne – księża we Froncie Narodowym. Skład osobowy WK Frontu Narodowego. Kandydaci na delegatów WK FJN do Ogólnopolskiego Komitetu FJN. Wnioski o nadanie odznak i odznaczeń "Zasłużony dla Warmii i Mazur", Wykaz księży odznaczonych uchwałą Rady Państwa z 19 VII 1954 r., b.d., k. 2; AAN, GKK ZBOWiD w Warszawie i komisje okręgowe, 425/2, Pismo kierownika OKK w Olsztynie do GKK ZBOWiD w Warszawie, 5 XI 1954 r., k. 174. Andrzej Kopiczko błędnie podaje, że ks. Biskupski został odznaczony przez władze państwowe w 1955 r. Zob. A. Kopiczko, *Ks. prof. Stefan Biskupski – objęcie urzędu wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej…*, s. 387.

o przyznaniu odznaczenia państwowego zapadła w ostatniej chwili. Przedłożona na początku lipca 1954 r. do zaopiniowania lista księży i osób świeckich podanych do odznaczeń nie zawierała nazwiska wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej. Dopiero WUBP w Olsztynie uznał, że po konsultacji z KW PZPR w Olsztynie należy podać do odznaczenia rządcę diecezji warmińskiej[925]. W opinii i uzasadnieniu do proponowanego odznaczenia pisano, że ks. Biskupski w okresie pełnienia swoich obowiązków „podporządkowuje się zarządzeniom władz państwowych, systematycznie wymaga od podległych mu księży poszanowania prawa i władzy państwowej, zmusił szereg reakcyjnych księży do lojalnego zachowania, natomiast niepoprawnych zdejmuje z zajmowanych stanowisk”[926].

Otrzymane odznaczenie stanowiło jeszcze większą zachętę do pracy ks. Biskupskiego na rzecz PRL. W związku z trwającą akcją żniwną i sianokosami rządca diecezji na polecenie władz wydał zarządzenie, aby kapłani wzywali wiernych do pracy w niedziele, podkreślając, że na ten dzień udzielona jest przez niego dyspensa[927]. W trudnej sytuacji został także postawiony ks. Biskupski 19 lipca 1954 r. podczas rozmowy z wiceprzewodniczącym PWRN w Olsztynie. Kruzel oświadczył mu, że do 24 lipca ma usunąć wszystkich lokatorów z domu pielgrzyma w Gietrzwałdzie, ponieważ zostaną w nim zakwaterowani księża marianie wysiedleni przez władze państwowe z podwarszawskich Bielan. Wiceprzewodniczący wskazywał, że budynek liczący 40 pokoi i posiadający kuchnię, jadalnię i sale wykładowe nie jest właściwie wykorzystywany, gdyż zależnie od okresu zajmują go dwie lub trzy zakonnice. Rządca diecezji oznajmił, że termin ten jest nie do zrealizowania, ponieważ w budynku tym odbywa się kurs dla ok. 70 katechetek, którym nie może zapewnić innych pomieszczeń[928]. Widząc, że nie jest w stanie przeforsować swojego stanowiska, przystał na skrócenie kursu. Tłumaczył jednak, że „boi się sam o siebie”, gdyż kursanci, księża

[925] AIPN, 01283/1405, Pismo naczelnika Wydziału XI WUBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału III Departamentu XI MBP, 12 VII 1954 r., k. 311.
[926] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3254, Wykaz imienny duchownych i świeckich działaczy katolickich proponowanych do odznaczeń państwowych, [1954 r.], k. 195; A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 42.
[927] AIPN Bi, 084/147, Sprawozdanie z pracy Wydziału XI WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu XI MBP za sierpień 1954 r., 7 IX 1954 r., k. 104; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3254, Sprawozdanie z działalności po linii Referatu Organizacji Masowych za lipiec 1954 r., b.d., k. 109; *Zarządzenia ordynariusza diecezji*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne” 1954, nr 2, s. 7.
[928] Warto wspomnieć, że ks. Biskupski prosząc władze państwowe o zezwolenie na zorganizowanie kursu katechetek, które uczą dzieci i młodzież w kościołach, wskazywał, że celem jest ukierunkowanie ich do pracy nad repolonizacją ludności miejscowej oraz zwrócenie uwagi na właściwy stosunek do prawa i władz państwowych. Zob. APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3254, Sprawozdanie z działalności po linii Referatu Organizacji Masowych za lipiec 1954 r., b.d., k. 108.

i wykładowcy powiedzą, że „ordynariusz nie zważa na kurs i przerywa dlatego, że władze państwowe zażądały opuszczenia budynku". Miał obawy, że ta sprawa rozniesie się po całej diecezji i zaczną pojawiać się komentarze i domniemane wersje wydarzeń. Przy tym kilkukrotnie bez skutku zwracał się do wiceprzewodniczącego PWRN w Olsztynie, prosząc o możliwość utrzymania swojego autorytetu w diecezji, czemu może zaszkodzić sprawa nagłego przerwania kursu. Wykorzystując spotkanie z przedstawicielem władz wojewódzkich, ks. Biskupski złożył także podanie o wydanie zezwolenia na zorganizowanie specjalnych rekolekcji dla maturzystów w Gietrzwałdzie i Świętej Lipce. Mimo, że pomysł ten spotkał się z odmową, rządcy diecezji udało się przekonać władze państwowe do zorganizowania na początku września 1954 r. kursu dla młodych i nowo wyświęconych księży. Jego powodzenie najprawdopodobniej zależało od tego, że ks. Biskupski obiecał, że celem będzie odpowiednie nastawienie młodych kapłanów do spraw społeczno-gospodarczych PRL o co mieli zadbać wykładowcy będący przedstawicielami PAX-u. Poza tym, ks. Biskupski zrzekł się na rzecz siedziby Gromadzkiej Rady Narodowej w Nowicy w ówczesnym powiecie pasłęckim budynku mieszkalnego i zabudowań gospodarczych zajmowanych przez siostry zakonnego, oczekując w zamian zastępczych mieszkań[929].

Ponadto, jeszcze w lipcu 1954 r. na wniosek Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie konsultowanego z WUBP i KW PZPR w Olsztynie, ks. Biskupski odwołał ze stanowisk administratorów parafii wszystkich księży werbistów wykonujących pracę duszpasterską na terenie powiatu braniewskiego[930]. Przesunięć na inne parafie oraz na teren sąsiednich województw rządca diecezji dokonał także wśród księży autochtonów, którzy w opinii władz byli nieprzychylnie nastawieni do ustroju PRL[931]. Kiedy jeden z nich, proboszcz parafii Dywity ks. Paweł Dziendzielewski zapytał

[929] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/9, Sprawozdanie Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań przy PWRN w Olsztynie za III kwartał 1954 r., 10 XI 1954 r., k. 376–381; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3254, Informacja z przeprowadzonej rozmowy z ks. Stefanem Biskupskim 19 VII 1954 r., b.d., k. 99–102; Sprawozdanie z działalności po linii Referatu Organizacji Masowych za lipiec 1954 r., b.d., k. 108.

[930] AIPN Bi, 084/147, Sprawozdanie z pracy Wydziału XI WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu XI MBP za lipiec 1954 r., 6 VIII 1954 r., k. 91; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/9, Sprawozdanie Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań przy PWRN w Olsztynie za III kwartał 1954 r., 10 XI 1954 r., k. 378–381; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3254, Informacja z przeprowadzonej rozmowy z ks. Stefanem Biskupskim 19 VII 1954 r., b.d., k. 99–102.

[931] AIPN, 01283/976, Meldunek dzienny szefa WUBP w Olsztynie do dyrektora gabinetu ministra bezpieczeństwa publicznego w Warszawie, 8 VIII 1954 r., k. 112; A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 82.

czy przeniesienia księży są zgodne z prawem kościelnym, wikariusz kapitulny odpowiedział mu, że „są teraz takie czasy”[932].

Poparcie dla zarządzeń władz państwowych ks. Biskupski wyraził również przed rozpoczęciem roku szkolnego 1954/1955, kiedy to rząd PRL zlikwidował w szkołach zawodowych lekcje religii, a w pozostałych ograniczył wpływ katechetów na młodzież, wprowadzając apele zamiast modlitwy przed lekcyjnej[933]. Mimo zaleceń rządcy diecezji, kontrole wydziałów oświatowych przy komitetach powiatowych PZPR wykazały, że część duchowieństwa nie przestrzega zakazu modlitwy w szkołach. Celem wyciągnięcia konsekwencji, władze państwowe przedłożyły rządcy diecezji listę księży łamiących przepisy, z prośbą o ich ukaranie[934]. Po przeprowadzeniu rozmów ostrzegawczych z kapłanami, ks. Biskupski będący zwolennikiem nauczania religii w kościołach, nie zalecał wywierania specjalnych nacisków przy ubieganiu się u władz o prawo do nauczania religii w szkołach[935]. Władze województwa olsztyńskiego z zadowoleniem przyznawały, że za rządów ks. Biskupskiego duchowieństwo raczej nie podejmowało się organizowania nauki religii w mieszkaniach prywatnych lub plebaniach, co miało miejsce za jego poprzednika. Mimo to, na bieżąco śledzono działalność księży w zakresie nauczania religii. Kiedy władze dowiedziały się, że w kościołach w Butrynach, Ostródzie i Rychlikach dopuszczone zostały do nauki religii dzieci w wieku przedszkolnym, wymusiły na rządcy diecezji odsunięcie ich od uczestnictwa w zajęciach[936]. Niezależnie od pojedynczych prób występowania przeciwko wytycznym Ministerstwa Oświaty, postawa ks. Biskupskiego spowodowała, że w roku szkolnym 1954/1955 w województwie olsztyńskim na 1250 szkół podstawowych bez religii pozostawało aż 1178. Założenia wykonane w ponad 94% stawiały w tej kwestii region Warmii i Mazur

[932] AIPN Bi, 084/147, Sprawozdanie z pracy Wydziału XI WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu XI MBP za sierpień 1954 r., 7 IX 1954 r., k. 106; AIPN, 01283/976, Sprawozdanie z pracy Referatu i Wydziału XI WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu XI MBP za sierpień 1954 r., 4 IX 1954 r., k. 115.

[933] H. Konopka, *Religia w szkołach Polski Ludowej. Sprawa nauczania religii w polityce państwa (1944–1961)*, Białystok 1997, s. 161; B. Noszczak, *Polityka państwa wobec Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w okresie internowania prymasa Stefana Wyszyńskiego…*, s. 241–242.

[934] A. Kopiczko, *Ks. prof. Stefan Biskupski – objęcie urzędu wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej…*, s. 386–387.

[935] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3254, Informacja odnośnie wprowadzania do szkół apeli, likwidacji modlitwy w szkołach oraz religii w szkołach zawodowych, [1954 r.], k. 126. Postawa ks. Biskupskiego wobec nauczania religii w szkole wzbudzała coraz większą niechęć duchowieństwa diecezji warmińskiej, które w walce z władzami państwowymi nie mogło liczyć na wsparcie Kurii Biskupiej w Olsztynie. Zob. APŚKK, Kronika rzymskokatolickiej parafii św. Katarzyny w Kętrzynie, [1956 r.], k. 95.

[936] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/24, Sprawy różne m. in. charakterystyki duchowieństwa, otwieranie nowych parafii, Pismo kierownika Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 15 XII 1954 r., k. 85; W. Więcek, *Katechizacja w diecezji warmińskiej w latach 1945–1985*, „Studia Warmińskie” 1995, t. 32, s. 263.

na pierwszym miejscu w Polsce i były powodem do zadowolenia dla lokalnych władz państwowych[937].

Wraz z początkiem kolejnego roku akademickiego w WSD w Olsztynie przewodniczący PWRN w Olsztynie wezwał do siebie ks. Biskupskiego informując go, że rokrocznie kilku księży opuszczających seminarium jest wrogo ustosunkowanych do obecnej rzeczywistości. Prosząc rządcę diecezji o zaradzenie tej sprawie, wskazywano, że duży wpływ na taką postawę ma rektor seminarium ks. Łapot, który nie daje gwarancji wychowania przyszłych księży w duchu poszanowania panującego ustroju. Następnie wzorem poprzednich spotkań, Malewski przedłożył ks. Biskupskiemu listę księży, którzy zdaniem władz państwowych dopuścili się niewłaściwych zachowań tj. ośmieszanie księży postępowych, podtrzymywanie rewizjonistycznych nastrojów wśród autochtonów i głoszenie kazań krytycznie odnoszących się do zarządzeń władz[938].

O słuszności uległej postawy wobec władz państwowych utwierdzał ks. Biskupskiego brak krytycznych uwag pod jego adresem ze strony hierarchii Kościoła katolickiego w Polsce, która w relacjach z państwem prowadziła zbyt ugodową politykę. Aprobatę dla działalności rządcy diecezji warmińskiej wyraził goszczący w Olsztynie 18 i 19 października 1954 r. przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski bp Klepacz, który z zadowoleniem wypowiadał się o pracy ks. Biskupskiego i podległego mu duchowieństwa. Charakterystyczne, że podczas uroczystości powitalnej i przyjęcia, w którym udział wzięli księża z całego województwa olsztyńskiego, ks. Biskupski stawiał bp. Klepacza w roli pełnoprawnej głowy Kościoła, w sytuacji, gdy jego zwierzchnikiem w dalszym ciągu pozostawał internowany prymas Wyszyński[939].

Po wizycie w Olsztynie bp. Klepacza, w województwie olsztyńskim, podobnie jak w całej Polsce rozpoczęły się przygotowania do wyborów do rad narodowych

---

[937] A. Kopiczko, *Władze partyjno-państwowe PRL wobec Kościoła katolickiego na Warmii i Mazurach…*, s. 154.

[938] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/9, Sprawozdanie Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie za IV kwartał 1954 r., 5 II 1955 r., k. 531–532, 537; A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 42.

[939] AIPN Bi, 084/147, Sprawozdanie z pracy Wydziału XI WUBP w Olsztynie za do dyrektora Departamentu XI MBP za październik 1954 r., [listopad 1954 r.], k. 138; AIPN, 01283/976, Sprawozdanie z pracy Wydziału XI WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu XI MBP za październik 1954 r., 10 XI 1954 r., k. 194. Ksiądz Biskupski skarżył się przewodniczącemu PWRN w Olsztynie, że podczas wizyty bp. Klepacza, jeden z księży werbistów zaczął poruszać sprawy należące do kompetencji kurii, a gdy mu zwrócił uwagę, ten zachował się bez szacunku do rządcy. Zob. APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3255, Informacje dotyczące kleru i religii 1955–1956, Informacja z przeprowadzonej rozmowy z ks. Stefanem Biskupskim, [luty 1954 r.], k. 25–27. Niestety nie udało się odnaleźć materiałów świadczących o stanie wiedzy i stosunku ks. Biskupskiego do internowania prymasa Wyszyńskiego w Stoczku Klasztornym (od 12 X 1953 r. do 6 X 1954 r.) leżącym na terenie diecezji warmińskiej.

zaplanowanych na 5 grudnia 1954 r. Władze województwa olsztyńskiego w okresie kampanii wyborczej w celu zapobieżenia antypaństwowej działalności księży, zorganizowały spotkania z powiatowymi kierownikami referatów do spraw wyznań podczas których przekazały instrukcje postępowania relacjach z duchowieństwem. Ponadto na początku listopada 1954 r. Malewski przeprowadził rozmowę z ks. Biskupskim prosząc go o zaangażowanie Kościoła na rzecz wyborów. Rządca diecezji stosując się do wskazań władz, zalecił podległym księżom, aby w ostatnich dniach przed wyborami odprawiali tylko normalne msze, bez żadnych dodatkowych. Zabronił również organizowania tuż przed wyborami misji i odpustów oraz prosił księży o apelowanie do wiernych o liczny udział w głosowaniu[940]. Poza tym, kiedy władze dowiedziały się, że w związku z uczczeniem zakończenia Roku Maryjnego, w okresie od 1 do 8 grudnia 1954 r. w godzinach wieczornych mają odbywać się we wszystkich kościołach dni oktawy, wymogły na ks. Biskupskim przesunięcie terminu zakończenia uroczystości kościelnych[941]. O tym jak ważne było to dla władz państwowych świadczy fakt, że 22 listopada 1954 r. podczas kongregacji dekanalnej dekanatu olsztyńskiego ks. Biskupski osobiście przypomniał o zmianie terminu (na 12 grudnia 1954 r.) zakończenia Roku Maryjnego i zaapelował, aby księża nie nastawiali się na „szumne uroczystości, a przeprowadzili je skromnie". Dodatkowo wystąpił z poleceniem zabraniającym wygłaszania kazań poruszających sprawy osobiste związane z wolnością sumienia i wyznania[942].

Jesienią 1954 r., w okresie kampanii wyborczej swoją aktywność zwiększyła popierana przez ks. Biskupskiego KDiŚDK działająca przy WK FN w Olsztynie, która przeprowadziła szereg konferencji, gdzie głównym tematem były wybory do rad narodowych. Księża będący członkami KDiŚDK realizując wytyczne rządcy diecezji, nawoływali z ambon, aby „nie zabrakło ani jednego wiernego przy urnach wyborczych, gdyż wybory te będą stanowić o dobrobycie całego ogółu i każdy obywatel winien złożyć

[940] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/9, Sprawozdanie Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie za IV kwartał 1954 r., 5 II 1955 r., k. 550–551; AIPN Bi, 084/467 t. 1, Meldunek naczelnika Wydziału XI WUBP w Olsztynie do szefa WUBP w Olsztynie, 15 XI 1954 r., k. 10.
[941] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3254, Sprawozdanie po linii Referatu Organizacji Masowych KW PZPR w Olsztynie za listopad 1954 r., 13 XII 1954 r., k. 159, 164; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/9, Sprawozdanie Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie za IV kwartał 1954 r., 5 II 1955 r., k. 536; A. Kopiczko, *Ks. prof. Stefan Biskupski – objęcie urzędu wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej…*, s. 385.
[942] AIPN, 01283/976, Sprawozdanie z pracy Referatu i Wydziału XI WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu XI MBP za listopad 1954 r., 6 XII 1954 r., k. 163.

głos na Front Narodowy”[943]. Dla takiej postawy księży „patriotów” wikariusz kapitulny wyrażał wsparcie. 21 października do udziału w konferencji księży z Olsztyna organizowanej przez KDiŚDK na temat wyborów zaangażował wszystkich kurialistów[944], a 11 listopada wyraził zgodę na odbycie się zebrania plenarnego członków KDiŚDK w sali parafialnej parafii NSPJ w Olsztynie[945]. Poparcie przez rządcę diecezji działalności księży angażujących się na rzecz wyborów do rad narodowych zostało dostrzeżone przez władze centralne KDiŚDK w Warszawie. Zauważano, że spośród 17 województw, w których odbywały się zebrania międzydekanalne poświęcone kwestiom zbliżających się wyborów, najżyczliwsze stanowisko wobec tych spotkań zajął wikariusz diecezji warmińskiej. Na terenie województwa olsztyńskiego odbyło się najwięcej w całej Polsce, bo aż 16 zebrań, przy jednak, co ciekawe jednej z najniższych średnich frekwencji uczestników, których liczba wynosiła cztery[946].

Zasadniczo władze państwowe były zadowolone z postawy ks. Biskupskiego wobec wyborów do rad narodowych. Kierownictwo KW PZPR i PWRN w Olsztynie stwierdzało, że dzięki rządcy diecezji podległe mu duchowieństwo wypowiadało się pozytywnie o radach oraz zachęcało wiernych do wzięcia udziału w spotkaniach przedwyborczych i w samych wyborach[947]. Zdaniem władz państwowych zasługą ks. Biskupskiego było również zachęcanie księży do wchodzenia do komitetów wyborczych FN, dzięki czemu do wyborów na radnych rad narodowych stanęło 18 kapłanów[948]. Pozytywnie oceniano także sam dzień wyborów, zaznaczając, że kiedy władze państwowe i aparat bezpieczeństwa dowiadywały się o księżach planujących odprawiać całodzienne nabożeństwa, mogły liczyć na skuteczne interwencje ks. Biskupskiego. Jako przykład podawano proboszcza parafii św. Piotra i Pawła w Węgorzewie ks. Józefa Buraczewskiego, który na polecenie władz państwowych nie zgodził się na odwołanie 5

[943] AIPN Bi, 087/230, Kler katolicki województwa olsztyńskiego 1954 r., Analiza komentarzy w sprawie wyborów do rad narodowych ze strony środowisk będących w operacyjnym zabezpieczeniu Wydziału XI WUBP w Olsztynie, 2 XII 1954 r., k. 115–117.
[944] AIPN, 0648/164 t. 1, Raport specjalny naczelnika Wydziału XI WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu XI MBP, 28 X 1954 r., k. 161.
[945] AAN, GKK ZBOWiD w Warszawie i komisje okręgowe, 425/183, Zjazdy okręgowe. Sprawozdania i protokoły ze zjazdów, sprawozdania z akcji wyborczej, rezolucje, uchwały, referaty, wycinki prasowe, Protokół nr 8 Plenarnego Zebrania OKK w Olsztynie odbytego 11 XI 1954 r., b.d., b.p.
[946] APB, KW PZPR w Białymstoku, 1070/640, Różne materiały dotyczące kleru i religii nadesłane z KC PZPR, Materiały do referatu sprawozdawczo-organizacyjnego KDiŚDK, [1954 r.], k. 94–95.
[947] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/1422, Oceny, harmonogramy prac, zestawienie meldunków z terenu dotyczących wyborów do Sejmu PRL i rad narodowych, Ocena kampanii wyborczej do rad narodowych w województwie olsztyńskim, 11 XII 1954 r., k. 21.
[948] AAN, GKK ZBOWiD w Warszawie i komisje okręgowe, 425/2, Pismo kierownika OKK w Olsztynie do GKK ZBOWiD w Warszawie, 5 XI 1954 r., k. 174.

grudnia 1954 r. dodatkowych zaplanowanych nabożeństw i dopiero po telefonicznej interwencji rządcy diecezji zmienił zdanie[949].

W całościowym podsumowaniu działalności wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej w 1954 r. władze państwowe stwierdzały, że oddziaływał on pozytywnie na księży nieprzychylnych ustrojowi komunistycznemu i w pełni realizował zapisy porozumienia między rządem a episkopatem. Podkreślano, że włożył wiele pracy nad wzmocnieniem i rozszerzeniem ruchu księży „społecznie postępowych", wykazując pozytywny stosunek do ogólnopolskich akcji polityczno-gospodarczych[950]. Wskazywano jednak, że rządca diecezji musi otoczyć większą kontrolą seminarium w Olsztynie, w którym kadra wykładowców nie bierze udziału w życiu społecznym i nie udziela się w ruchu księży „patriotów"[951]. Jednak, mimo pochlebnych opinii władz na temat ks. Biskupskiego, wśród duchowieństwa nie trudno było znaleźć krytyczne oceny rządcy diecezji i księży z nim współpracujących. Kiedy ks. Biskupski dowiedział się, że część podległego mu duchowieństwa nazywa go „manekinem, którego jak chcą tak kręcą władze", powiedział, że „on obecnie rzeczywistość przyjmuje bez zastrzeżeń, a jemu robią takie przykrości"[952].

Stosunek ks. Biskupskiego do władz państwowych nie zmienił się także wraz z początkiem 1955 r. Już w styczniu tego roku rządca diecezji podczas konferencji księży dekanatu olsztyńskiego i barczewskiego przypominał o kontynuowaniu lojalnej postawy wobec władz oraz przestrzegał przed kazaniami polemizującymi z ideologiami i doktrynami politycznymi. Zwracając się do zebranych księży, mówił: „czytajcie księża instrukcje, które ja Wam wydaje. Mają one na celu zabezpieczenie Was przed przykrościami i zapewnić spokojne życie"[953]. Ponadto ku zadowoleniu władz, ks. Biskupski widząc, że część księży autochtonów ubiega się za pomocą organizacji Czerwonego Krzyża w Hamburgu o wyjazd do Niemiec Zachodnich, nie przeciwstawiał się i nie próbował zachęcać księży miejscowego pochodzenia do pozostania w diecezji

[949] AIPN Bi, 087/230, Raport z przebiegu postawy środowisk będących w operacyjnym zabezpieczeniu Wydziału XI WUBP w Olsztynie, 5 XII 1954 r., 10 XII 1954 r., k. 139–140.
[950] AIPN, 01283/977, Sprawozdania, meldunki, informacje dotyczące działalności kleru na terenie województwa olsztyńskiego w latach 1955–1956, Analiza pracy Wydziału VI WUdsBP w Olsztynie za 1954 r., 31 i 1955 r., k. 303–304; AAN, UdsW, 125/194, Charakterystyka ks. Stefana Biskupskiego, 4 IV 1954 r., k. 27–28.
[951] AAN, UdsW, 84/134, Wykazy imienne, dane statystyczne, charakterystyki seminariów duchownych, alumnów i wykładowców według województw, Pismo kierownika Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 13 XII 1954 r., k. 424.
[952] AIPN Bi, 084/147, Sprawozdanie z pracy Wydziału XI WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu XI MBP za grudzień 1954 r., 10 i 1955 r., k. 176.
[953] AIPN Bi, 087/233, Meldunek sytuacyjny, 21 X 1955 r., k. 83.

warmińskiej[954]. Z zachowanych materiałów źródłowych wynika także, że rządca diecezji kontynuował współpracę i poparcie dla organizacji zrzeszających księży „patriotów". Świadczy o tym odbywający się 17 lutego 1955 r. zjazd wyborczy OKK w Olsztynie na który wikariusz kapitulny wydelegował z kurii w roli referenta ks. Sikorskiego[955]. Po otrzymaniu relacji ze zjazdu, ks. Biskupski zadowolony z jego przebiegu podzielił się swoją radością z kierownikiem Biura OKK w Olsztynie ks. Kulejem[956].

Do pierwszej w nowym roku rozmowy ks. Biskupskiego z przewodniczącym PWRN w Olsztynie doszło 17 lutego 1955 r. Na wstępie przy obopólnych zgodach wytypowano księży przeznaczonych do przeniesienia na inne parafie lub opuszczenia diecezji warmińskiej[957]. Następnie Malewski wskazał wikariuszowi kapitulnemu, że na rok 1955 r. w diecezji warmińskiej zaplanowanych zostało przeszło 400 odpustów, z czego ok. 350 przypada na dni powszednie i to w miesiącach o nasileniu robót polowych tj. od czerwca do września. Ksiądz Biskupski oświadczył, że on sam wizytuje parafie tylko w niedziele i święta i zgadza się z przewodniczącym, że w tych terminach powinny być organizowane odpusty. Ze swojej strony obiecał, że zrobi co w jego mocy, a w newralgicznych przypadkach uzgodni to ze swoimi władzami kościelnymi. Na sugestię władz, ks. Biskupski zgodził się także odstąpić od nauki dzieci w wieku przedszkolnym, przy jednoczesnej deklaracji, że Kościół katolicki wypełniając obowiązek duszpasterski dalej będzie oddziaływał na młodzież[958]. Po tym przewodniczący PWRN w Olsztynie starał się wykazać, że rządca diecezji warmińskiej nie cieszy się autorytetem w episkopacie i wiele się mówi złego na temat jego osoby.

---

[954] AIPN Bi, 084/150, Sprawozdania byłego Wydziału VI WUBP w Olsztynie za 1955 r., Sprawozdanie z pracy Referatu i Wydziału VI WUdsBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału i Departamentu VI KdsBP za styczeń 1955 r., 3 II 1955 r., k. 8.

[955] *Księża katoliccy Warmii i Mazur przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich*, „Głos Olsztyński" 1955, nr 44 z 21 II, s. 4.

[956] AAN, GKK ZBOWiD w Warszawie i komisje okręgowe, 425/183, Sprawozdanie z akcji przygotowawczej i z samego Zjazdu Wyborczego OKK w Olsztynie 17 II 1955 r., b.d., b.p.

[957] Warto wspomnieć, że podczas tej rozmowy niektórych księży do usunięcia lub przeniesienia proponował sam z siebie ks. Biskupski. Tak było np. z przeorem Jezuitów w Świętej Lipce o. Belą, który zdaniem ks. Biskupskiego powinien opuścić diecezję warmińską z uwagi na niewłaściwe postępowanie względem państwa i kurii biskupiej. Zob. APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/107, Zakony 1951–1975, Pismo kierownika Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 24 II 1955 r., k. 8; AIPN, 01283/977, Sprawozdanie z pracy Wydziału VI WUdsBP w Olsztynie za luty 1955 r., 4 III 1955 r., k. 505. Po ustaleniach z przewodniczącym PWRN w Olsztynie o. Bela 22 VI 1955 r. opuścił Świętą Lipkę. Zob. ASŚ, Kronika parafii Święta Lipka po II wojnie światowej, [1955 r.], b.p.

[958] W tej sprawie ks. Biskupski 22 II 1955 r. wydał zalecenie mówiące o tym, że nauczaniem religii mają być objęte dzieci w wieku szkolnym, które mogą uczęszczać na katechezę tylko w szkołach, które otrzymały na to zezwolenie władz państwowych. Przestrzegał przy tym kapłanów, aby nauczanie odebywało się „bez jakichkolwiek akcentów polemicznych w stosunku do osób, instytucji lub doktryn ideologicznie odmiennych". Zob. *Komunikaty Kurii Diecezjalnej*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1955, nr 2, s. 14–15.

Ksiądz Biskupski stwierdził, że to nieprawda i przywołał sytuację, że ostatnio na jego interwencję został zmieniony protokół episkopatu, co świadczy o jego autorytecie. Kiedy po raz kolejny władze państwowe zwracały ks. Biskupskiemu uwagę na niewystarczający nadzór nad seminarium, powiedział on, że jeżeli chodzi o WSD w Olsztynie, „to jest dość dobrze, bo w innych [diecezjach] to seminarium sobie i ordynariusz sobie, brak harmonii i autorytetu". Chcąc wzbudzić przekonanie, że ma pełną kontrolę nad seminarium, mówił: „Ja o wszystkim decyduję sam, w niektórych wypadkach tylko zasięgam rady, ale decyzja należy tylko do mnie". Na koniec rozmowy Malewski prosił rządcę diecezji o zwrócenie uwagi wskazanym księżom, którzy w trakcie głoszonych kazań krytycznie odnoszą się do ustroju PRL. Ksiądz Biskupski obiecał przeprowadzić z nimi rozmowy i trzy dni po spotkaniu wystosował pismo do wszystkich proboszczy, zwracając uwagę, by wszelkie wystąpienia księży z ambony nie miały wrogiego charakteru w stosunku do panującego ustroju[959].

Kwestia autorytetu ks. Biskupskiego oraz kilku nieskonsultowanych decyzji z władzami państwowymi była podnoszona wiosną 1955 r. Na pierwszy plan wysunęła się kwestia zwolnienia z więzienia byłego rządcy diecezji warmińskiej ks. Zinka. Władze państwowe zarzucały ks. Biskupskiemu, że jako członek episkopatu w styczniu 1955 r. w wystąpieniu do rządu PRL żądał uwolnienia prymasa i ks. Zinka oraz wystosował oddzielną, pisemną prośbę o zwolnienie swojego poprzednika. Z kolei po opuszczeniu więzienia przez ks. Zinka, ks. Biskupski wystąpił na posiedzeniu kapituły z wnioskiem o przyznanie jemu pensji ordynariusza w wysokości 1800 zł miesięcznie w sytuacji gdy dochody księży emerytów nie przekraczały 500 zł. Ponadto niebyt pozytywnie władze odbierały fakt, że rządca diecezji przy każdej okazji podkreślał, że zwolnienie ks. Zinka jest jego zasługą, co zdaniem KW PZPR w Olsztynie mogło budować autorytet ks. Biskupskiego wśród księży wrogo ustosunkowanych do komunistów[960]. Indagowany w tej sprawie rządca diecezji, w rozmowie z Malewskim oświadczył, że rozczarował się postawą ks. Zinka. Przyznał, że jak każdemu aresztowanemu księdzu, płacił regularnie na ręce jego kuzynki 300 zł oraz jednorazowo przekazał jej 2400 zł. W zamian za to ks.

[959] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3255, Sprawozdanie z działalności Referatu Organizacji Masowych KW PZPR w Olsztynie za luty 1955 r., b.d., k. 14–16; Informacja z przeprowadzonej rozmowy z ks. Stefanem Biskupskim, [marzec 1954 r.], k. 25–29; AIPN, 01283/977, Sprawozdanie z pracy Wydziału VI WUdsBP w Olsztynie za luty 1955 r., 4 III 1955 r., k. 505; *Zarządzenie w sprawie rekolekcji i głoszenia kazań*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1954, nr 2, s. 9.

[960] AAN, UdsW, 125/194, Wyciąg ze sprawozdania za luty 1955 r., 20 IV 1955 r., k. 29; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3255, Sprawozdanie z działalności Referatu Organizacji Masowych KW PZPR w Olsztynie za marzec i kwiecień 1955 r., b.d., k. 83.

Zink po opuszczeniu aresztu nie odezwał się do niego, co uznał za niewłaściwe i w związku z tym nie chce mieć z nim żadnego kontaktu i nie będzie udzielał mu jakiejkolwiek pomocy[961]. Kiedy wreszcie doszło do spotkania, ks. Biskupski był zdziwiony, że ks. Zink niechętnie odniósł się do jego ostrzeżenia o nieutrzymywaniu dobrych relacji z ks. Hipszem i ks. Wieczorkiem, którzy weszli w kolizję z prawem i nie cieszą się dobrą opinią władz państwowych. Ta rozmowa doprowadziła do ochłodzenia relacji ks. Biskupskiego z ks. Zinkiem, czego dowodem może być odbywająca się 23 kwietnia 1955 r. uroczysta msza za intencje ks. Zinka, w której rządca diecezji warmińskiej odmówił udziału[962].

Drugim zarzutem władz państwowych kierowanym wiosną 1955 r. pod adresem rządcy diecezji warmińskiej był brak wyraźnego opowiedzenia się w kampanii podpisów pod Apelem Wiedeńskim Światowej Rady Pokoju, domagającym się zaprzestania produkcji broni atomowej. Kierownictwo wojewódzkich struktur PZPR stwierdzało, że stosunek ks. Biskupskiego do wspomnianej akcji był ambiwalentny, przez co księża nie otrzymali czytelnego sygnału, by popierać lub występować przeciwko kampanii podpisów. Ponadto list pasterski wydany przez ks. Biskupskiego z okazji Wielkiego Postu uznano za szkodliwy, ponieważ była w nim mowa, „że wojna współczesna, wojna totalna, która posługuje się bronią masowej zagłady zdolna jest zniszczyć całą cywilizację z której świat jest tak bardzo dumny". Władze państwowe doszły do wniosku, że stwierdzenia te były sprzeczne z założeniami obozu socjalistycznego, gdyż „jeśliby agresorzy wywołali wojnę i użyli broni masowej zagłady, to sami zostaliby całkowicie rozgromieni". Poza tym w liście była mowa o tym, że dzięki opatrzności bożej wyzwolono ludzi z obozów śmierci, wobec czego chcąc uniknąć wojny należy się dużo modlić. Zdaniem władz ks. Biskupski usiłował „rozbudzić klerykalizm" nie wspominając nic o postawie obywatelskiej księży i wiernych w walce o pokój[963].

Dodatkową kwestią sporną w relacjach rządcy diecezji warmińskiej z władzami było nieskonsultowanie treści przygotowywanego dyrektorium na 1956 r. W opinii KW PZPR w Olsztynie ks. Biskupski „dopuścił się pewnego nietaktu", umieszczając

[961] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3255, Sprawozdanie z działalności Referatu Organizacji Masowych KW PZPR w Olsztynie za luty 1955 r., b.d., k. 14–16; Informacja z przeprowadzonej rozmowy z ks. Stefanem Biskupskim, [marzec 1954 r.], k. 26–28.

[962] AIPN Bi, 084/150, Sprawozdanie z pracy Referatu i Wydziału VI WUdsBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału i Departamentu VI KdsBP za marzec 1955 r., 4 IV 1955 r., k. 24; Sprawozdanie z pracy Referatu i Wydziału VI WUdsBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału i Departamentu VI KdsBP za kwiecień 1955 r., 4 V 1955 r., k. 32.

[963] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3255, Sprawozdanie z działalności Referatu Organizacji Masowych KW PZPR w Olsztynie za marzec i kwiecień 1955 r., b.d., k. 85–86.

w dyrektorium katechetycznym świętych, którzy nie mają nic wspólnego z tradycją ziem Warmii i Mazur. Ponadto władze zgłaszały pretensje do ks. Biskupskiego, że w przygotowywanym numerze „Warmińskich Wiadomości Diecezjalnych" opracowane zostały obrządki liturgiczne uwzględniające również te z innych diecezji (np. diecezji wileńskiej), gdzie procesja odbywa się przed sumą. Po analizie materiału, władze państwowe poinformowały ks. Biskupskiego, że ta część „Warmińskich Wiadomości Diecezjalnych" zostanie przekazana do Komisji Kontroli Prasy celem rozpatrzenia i podjęcia ostatecznej decyzji[964].

Pomimo drobnych nieścisłości w relacjach z władzami państwowymi, ks. Biskupski starał się pozostawać lojalny wobec komunistów stojących na czele województwa olsztyńskiego. W związku z tym, że jedno z najważniejszych świąt obchodzonych w PRL – Święto Pracy przypadało w 1955 r. na niedzielę, rządca diecezji warmińskiej na prośbę władz wydał zalecenie proboszczom zakazujące używania dzwonów w czasie godzin manifestacji 1-majowych[965]. Ponadto dbając o jak największe zapewnienie udziału ludności pracującej, zalecił, aby 1 maja 1955 r. nabożeństwa, które miały odbyć się w godzinach pochodów, zostały przesunięte na godziny wcześniejsze (poranne) lub późniejsze (popołudniowe)[966].

Kolejną kwestią w której ks. Biskupski mógł okazać swoje zaangażowanie na rzecz poparcia inicjatywy władz państwowych była przeprowadzana w maju 1955 r. akcja zbierania podpisów duchowieństwa pod protestem w sprawie umieszczenia w roczniku statystycznym Stolicy Apostolskiej „Annuario Pontificio" terenu Ziem Odzyskanych w granicach Niemiec. W publicznych wypowiedziach rządca diecezji zachęcał wszystkich księży do złożenia podpisu, tłumacząc, że wymaga tego polska racja stanu. Kiedy sekretarz KDiŚDK WK FN w Olsztynie relacjonował rządcy diecezji, że do wielu księży nie dotarły wytypowane komisje działaczy, a część duchowieństwa nie poparła protestu, ks. Biskupski wyraził oburzenie i prosił aby ponownie pojechać do tych księży, którzy odmówili złożenia podpisu i przedstawić im w tej sprawie jego pozytywne stanowisko. Wówczas sekretarz osobiście odwiedził dziewięciu księży i powołując się na

[964] AIPN, 01283/977, Sprawozdanie z pracy Wydziału VI WUdsBP w Olsztynie za marzec 1955 r., 8 IV 1955 r., k. 522; Sprawozdanie z pracy Wydziału VI WUdsBP w Olsztynie za kwiecień 1955 r., 6 V 1955 r., k. 544.
[965] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3255, Informacja z zachowania się kleru na terenie województwa olsztyńskiego 1 V 1955 r., k. 91.
[966] AIPN Bi, 084/150, Sprawozdanie z pracy Referatu III Wydziału VI WUdsBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału i Departamentu VI KdsBP za maj 1955 r., 3 VI 1955 r., k. 91.

stanowisko rządcy diecezji przekonał pięciu kapłanów do poparcia protestu[967]. Łącznie na terenie województwa olsztyńskiego z 219 księży protest podpisało 172, co w przypadku diecezji położonych na terenach Ziem Odzyskanych należy uznać za wynik ponadprzeciętny. Mimo to władze państwowe odnotowywały, że nie pojawił się podpis ks. Biskupskiego, który miał złożyć go w episkopacie[968]. Wykładowca WSD w Olsztynie ks. Julian Wojtkowski, będący jednym z niewielu kapłanów, który nie złożył podpisu oświadczając, że woli więzienie, mówił następująco o postawie rządcy diecezji: „To może być tylko wybryk szatana, aby skusić wszystkich księży do stawienia oporu papieżowi i biskupom". Co ciekawe, w lipcu 1955 r. wikariusz kapitulny diecezji warmińskiej otrzymał od bp. Choromańskiego pismo negujące prawdziwość listu protestacyjnego w sprawie „Annuario Pontificio". Podobnego zdania był bp Klepacz, który napiętnował księży biorących udział w akcji. Mówił, że księża ci podpisując dokument zawierający szereg kłamstw, zrobili wielki wstyd Kościołowi za granicą. Dziekan dekanatu elbląskiego ks. Pilecki wyjaśniał bp. Klepaczowi, że list protestacyjny przejrzał ks. Biskupski i stwierdził, że „kłamstwa tam nie ma i zalecił podpisać" przez co wielu księży kierując się stanowiskiem rządcy złożyło swój podpis[969].

W drugim półroczu 1955 r. ks. Biskupski w dalszym ciągu zabiegał o jak najlepsze stosunki z władzami państwowymi. Postępująca laicyzacja szkół i utrudnianie udziału młodzieży w życiu religijnym, skłoniły episkopat Polski do prowadzenia pozaszkolnych form nauczania religii i opracowania na konferencjach w Lublinie i Warszawie nowej metodyki wychowania i nauczania[970]. Pomimo, że temat ten wywołał poruszenie wśród duchowieństwa diecezji warmińskiej, które poprzez zebrania i indywidualne rozmowy z rodzicami, chciało wymóc ich interwencje u władz oświatowych, rządca diecezji zajął niechętne stanowisko. W zamian namawiał księży do

[967] AIPN, 01283/1405, Meldunek specjalny naczelnika Wydziału VI WUdsBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału i Departamentu VI KdsBP, 11 V 1955 r., k. 340–343.
[968] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3255, Informacja z przebiegu i wyników zbierania podpisów protestacyjnych kleru katolickiego w diecezji olsztyńskiej w związku z umieszczeniem w roczniku watykańskim diecezji Ziem Odzyskanych jako znajdujących się w granicach Niemiec, b.d., k. 164–166.
[969] AIPN, 01283/977, Sprawozdanie z pracy Wydziału VI WUdsBP w Olsztynie za maj 1955 r., 6 VI 1955 r., k. 559–560; Informacja naczelnika Wydziału VI WUdsBP w Olsztynie z przebiegu pracy Referatu i Wydziału VI oraz sytuacji wśród kleru za lipiec 1955 r., 2 VIII 1955 r., k. 666.
[970] AIPN Bi, 084/150, Sprawozdanie z pracy Referatu III Wydziału VI WUdsBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału III Departamentu VI KdsBP za okres od 1 VII do 30 IX 1955 r., 29 IX 1955 r., k. 55; P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989…*, s. 518–521; D. Mazurkiewicz, *Nadzór państwa nad punktami katechetycznymi na przykładzie działań administracji w Zielonej Górze wobec Kościoła gorzowskiego*, „Studia z Prawa Wyznaniowego" 2011, t. 14, s. 115.

lojalnej postawy i postępowania w zgodzie z ustawodawstwem władz komunistycznych[971].

Uległa postawa wobec władz państwowych towarzyszyła ks. Biskupskiemu również podczas rozmowy z przewodniczącym PWRN w Olsztynie, która miała miejsce 16 czerwca 1955 r. Rządca diecezji po tym jak zaproponował kandydaturę ks. Jestadta na dziekana dekanatu giżyckiego, spotkał się ze sprzeciwem Malewskiego i po krótkich namowach uznał wytypowanego po raz kolejny przez władze ks. Dadasa[972]. Następnie rozmawiano o święceniach alumnów WSD w Olsztynie, które odbyły się 5 czerwca 1955 r. Mimo usilnych chęci, ks. Biskupskiemu nie udało się przeforsować, aby wszyscy nowo wyświęceni księża zostali zatwierdzeni na proponowane przez niego parafie. Przewodniczący olsztyńskiego PWRN spośród jedenastu wyświęconych księży zatwierdził tylko sześciu, wyjaśniając, że zgodnie z zaleceniami UdsW, nie wskazane jest mianować młodych wikariuszy na parafie z którymi nie byli uprzednio związani[973]. W kolejnej części rozmowy rządca diecezji warmińskiej starając się nie zadrażniać stosunków z władzami państwowymi, próbował przedstawić samowolne, niekonsultowane z nim decyzje przedstawicieli aparatu administracji. Wyjaśniał, że przekazywanie budynków sakralnych na cele gospodarcze miało być konsultowane z kurią, a tymczasem bez jego wiedzy władze miejskie rozbierają mury byłego seminarium w Braniewie, a parafia w Kochanówce zostaje oddana dla spółdzielni produkcyjnej. Dalej poruszył sprawę zabytków, stwierdzając, że wojewódzki Wydział Kultury i władze terenowe nie dbają o zabytkowe budowle kościele. Kiedy zwrócił się o środki na remont cennych zabytków jak katedry we Fromborku i w Olsztynie, władze odmówiły, uznając jego argumentację za przesadną. Podczas rozmowy z Malewskim, rządca diecezji starał się wyjaśnić, że wiele nieporozumień między księżmi a władzą w powiatach wynika z nieumiejętności przeprowadzania rozmów przez pracowników referatów wyznaniowych, których cechuje brak wykształcenia i niski poziom inteligencji. Na ich obronę Malewski powiedział, że księża odnoszą się w niewłaściwy sposób do referentów i zachowują się gorzej „od przeciętnych robotników czy chłopów". Ksiądz Biskupski dając wiarę tym wyjaśnieniom stwierdził, że „widocznie nie ma jeszcze dobrze

[971] AIPN, 01283/977, Sprawozdanie z pracy Wydziału VI WUdsBP w Olsztynie za czerwiec 1955 r., 6 VII 1955 r., k. 574–575.
[972] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3255, Informacja z przeprowadzonej rozmowy z ks. Stefanem Biskupskim 16 VI 1955 r., b.d., k. 30.
[973] AIPN, 01283/977, Sprawozdanie z pracy Referatu i Wydziału VI WUdsBP w Olsztynie za czerwiec 1955 r., 5 VII 1955 r., k. 657.

rozeznanego terenu”[974]. Po tym rządca diecezji zmieniając konwencję rozmowy, mówił, że ma poważne kłopoty w obsadzaniu stanowisk kościelnych, ponieważ jest wielu księży, którzy nie reprezentują wystarczająco wysokiego poziomu moralnego i naukowego. Jak przyznawały same władze, ks. Biskupski chcąc mianować na poszczególne stanowiska księży, którzy posiadali wyższe wykształcenie, lecz nie cieszyli się dobrą opinią władz, mówił: „[…] mam wielu księży szumowiny i zbieraniny, których wstydzę się przedstawiać jako kandydatów na jakiekolwiek stanowiska kościelne”[975].

Zgodnie z wcześniejszymi obietnicami składanymi przewodniczącemu PWRN w Olsztynie ks. Biskupski z dumą oświadczył, że w okresie letnim 1955 r., odpusty, które przypadały na dni powszednie zostały przesunięte na niedziele. Tym samym nie zawahał się przenieść dwóch największych odpustów w diecezji warmińskiej – w Gietrzwałdzie i w Świętej Lipce, zarządzając, aby związane z nimi uroczystości kościelne odbyły się nie jak wynikało z kalendarza na wrzesień 1955 r., w czwartki, lecz w następujące po nich niedziele. Ponadto informując o swojej decyzji poszczególnych dziekanów, niezmiennie przypominał o pełnej lojalności wobec władz państwowych i inicjowanych przez nich działań[976]. Co gorsza zalecenia te powtarzał będąc świadomym zagrożeń dla Kościoła ze strony marksizmu. 17 października 1955 r. rządca diecezji rozmawiając na temat sytuacji międzynarodowej powiedział, że „w sytuacji międzynarodowej odczuwa się stabilizację, a jak stabilizacja to marksizm, a jak marksizm, to dla nas w Polsce nie będzie miejsca”[977]. Obawa ta jednak w żaden sposób nie zmieniła stosunku ks. Biskupskiego do władz państwowych. W dalszym ciągu po otrzymaniu od KW PRZPR w Olsztynie materiałów przygotowanych przez aparat bezpieczeństwa dotyczących antypaństwowych postaw duchowieństwa diecezji, ks. Biskupski przenosił niepokornych na najmniejsze parafie, a na wakujące miejsca delegował księży zaangażowanych w ruch „społecznie

[974] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3255, Informacja z przeprowadzonej rozmowy z ks. Stefanem Biskupskim 16 VI 1955 r., k. 30–35.
[975] *Ibidem*, Sprawozdanie Referatu Organizacji Wydzielonych KW PZPR w Olsztynie za czerwiec 1955 r., 10 VIII 1955 r., k. 125.
[976] AIPN, 01283/977, Sprawozdanie z pracy Wydziału VI WUdsBP w Olsztynie za okres od 1 VII do 1 X 1955 r., 28 IX 1955 r., k. 578; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3255, Analiza wrogiej działalności i sytuacji politycznej po linii kleru katolickiego, 16 IX 1955 r., k. 37–38. Znamienne, że ks. Biskupskiemu mimo lojalnej postawy wobec władz państwowych czyniono utrudnienia podczas uroczystości poświęcenia organów w Iławie, która została zaplanowana na 11 IX 1955 r. Tego dnia władze powiatowe chcąc zmniejszyć frekwencję w uroczystościach z udziałem rządcy diecezji zorganizowały Święto Kolejarza, któremu towarzył szereg imprez sportowo-artystycznych. Zob. A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 135–136.
[977] AIPN Bi, 087/233, Meldunek sytuacyjny, 21 X 1955 r., b.p; AIPN Bi, 084/150, Sprawozdanie z pracy Referatu III Wydziału VI WUdsBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału III Departamentu VI KdsBP za okres od 1 X do 31 XII 1955 r., 3 i 1956 r., k. 62.

postępowy”[978]. Z kolei na odprawach dekanalnych uczulał kapłanów przed wypowiedziami kwestionującymi obecną rację stanu i obowiązującą ideologię[979].

Zarządzanie diecezją warmińską oparte na pełnym posłuszeństwie wobec władz państwowych zaczęło zjednywać coraz więcej duchownych niechętnych ks. Biskupskiemu. To w jaki sposób rządca diecezji traktował księży werbistów, odsuwając ich od pracy duszpasterskiej powodowało, że przełożeni zakonu zabraniali braciom udziału w inicjatywach związanych ze środowiskiem księży „patriotów”, stwierdzając, że „wstyd jest bratać się z komunistami jak robi to ks. Biskupski”[980]. Z kolei wikariusz parafii św. Jakuba w Olsztynie ks. Marian Mazerski po odczytaniu jednego z listów pasterskich wydanych przez ks. Biskupskiego, nazwał go „zdrajcą Kościoła”[981]. Serwilistyczna postawa wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej stała się także przyczyną anonimów kierowanych pod jego adresem. W jednym z nich, z końca sierpnia 1955 r. używano w stosunku do ks. Biskupskiego takich zwrotów jak „komunista” oraz „łajdak na usługach UB”[982]. Jednak największy wysyp listów z pogróżkami i szkalujących ks. Biskupskiego pisanych przez nieznanych autorów nastąpił w listopadzie 1955 r. Miało to związek z udziałem rządcy diecezji 17 listopada 1955 r. w wojewódzkich obchodach dziesięciolecia ruchu „społecznie postępowego”[983], w ramach których odbyło się nabożeństwo celebrowane przez ks. Biskupskiego w olsztyńskiej katedrze[984]. To wydarzenie spowodowało, że nieznany autor podpisujący

[978] AIPN Bi, 084/150, Sprawozdanie z pracy Referatu III Wydziału VI WUdsBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału III Departamentu VI KdsBP za okres od 1 X do 31 XII 1955 r., 3 i 1956 r., k. 66.
[979] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3255, Informacja Referatu Organizacji Wydzielonych KW PZPR w Olsztynie za okres od 15 IX do 1 XI 1955 r., 15 XI 1955 r., k. 162.
[980] AIPN Bi, 087/221, Zakon ojców werbistów w Pieniężnie 1953–1966, Informacja dotycząca wrogiej działalności księży ojców werbistów, 19 VII 1955 r., k. 11.
[981] AIPN Bi, 084/150, Sprawozdanie z pracy Referatu III Wydziału VI WUdsBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału III Departamentu VI KdsBP za okres od 1 X do 31 XII 1955 r., 3 i 1956 r., k. 64–65.
[982] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3255, Analiza wrogiej działalności i sytuacji politycznej po linii kleru katolickiego, 16 IX 1955 r., k. 36; AIPN, 01283/977, Analiza wrogiej działalności i sytuacji politycznej po linii kleru katolickiego, 16 IX 1955 r., k. 43.
[983] AIPN, 0648/163 t. 1, Departament IV. Inne stowarzyszenia i ugrupowania katolickie i świeckie. Komisje księży przy FJN, Terminy wojewódzkich obchodów dziesięciolecia ruchu społecznie postępowego, b.d., k. 32. Znamienne, że ks. Biskupski chciał również wziąć udział w obchodach dziesięciolecia ruchu „społecznie postępowego” województwa gdańskiego, jednak z uwagi na zbieżny termin, wysłał do Gdańska swojego delegata. Zob. APG, WK FJN w Gdańsku, 1305/153, Sprawozdawczość, protokoły, plany, KDiŚDK 1954–1963, Sprawozdanie z uroczystości obchodu 10-lecia ruchu społecznie postępowego katolików w Gdańsku, b.d., k. 220; APG, KW PZPR w Gdańsku, 2384/1853, Protokoły Komisji Księży przy ZBoWiD oraz materiały „Caritas” 1954–1955, Sprawozdanie z uroczystości obchodu 10-lecia ruchu społecznie postępowego katolików w Gdańsku, [1955 r.], k. 127; L. Potykanowicz-Suda, *Państwo a Kościół katolicki w województwie gdańskim…*, s. 88.
[984] AIPN, 0648/164 t. 1, Meldunek sytuacyjny zastępcy naczelnika Wydziału VI WUdsBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału i Departamentu VI KdsBP, 11 XI 1955 r., k. 167; Telefonogram naczelnika Wydziału VI WUdsBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu VI KdsBP, 17 XI 1955 r., k. 170.

się jako „Prawdziwy Katolik” w liście do ks. Biskupskiego z 30 listopada 1955 r. pisał: „Księże obywatelu. Radzimy po dobroci otrząsnąć się z niewłaściwych wazeliniarskich sympatii i sympatyjek prokomunistycznych nie licujących absolutnie z godnością Kościoła katolickiego, a tym bardziej »rządcy« diecezji z łaski reżimu. Radzimy bronić godnie i zdecydowanie prawdziwych interesów, prawdziwie katolickiego Kościoła świętego. Za wiele już dotychczasowych głupich i szkodliwych dla Kościoła pociągnięć czeka Cię odpowiedzialność wobec Boga, Kościoła i prawdziwie polskiego narodu. Prawdziwi katolicy z oburzeniem wspominają Twe nazwisko. Czy chcesz nadal być zdrajcą świętej sprawy Kościoła. Jeśli te ostrzeżenia nie pomogą znajdą się inne niechybnie skuteczne środki, niezawodnie i bezapelacyjnie unieszkodliwiające takich »szubrawców«”[985]. Ponadto wielu księży diecezji warmińskiej było poruszonych tym, że tylko w województwie olsztyńskim ks. Biskupski na polecenie władz państwowych zabronił głoszenia kazań i nauk rekolekcyjnych zakonnikom[986].

Doskonałym podsumowaniem postrzegania postawy rządcy diecezji warmińskiej wobec władz państwowych w 1955 r. jest opinia jednego z aktywniejszych członków ruchu księży „patriotów” ks. Kuleja. Nawet w jego opinii ks. Biskupski bezpodstawnie usuwający kleryków z seminarium zasłużył na miano „pachołka”, który „otrzymuje ordery komunistyczne za pracę i posłuszeństwo komunistom”. W rozmowie z informatorem wojewódzkiego aparatu bezpieczeństwa w Olsztynie, ks. Kulej mówił, że ks. Biskupskiego nie uważa za rządcę diecezji warmińskiej, lecz za „służalca rządowego”, którego nie będzie słuchać[987].

Zupełnie inną opinię o ks. Biskupskim miały władze państwowe. Oceniając przebieg rozmów przeprowadzonych w 1955 r. przez przewodniczącego PWRN w Olsztynie z rządcą diecezji warmińskiej, kierownik Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań stwierdzał, że należy uznać je za udane, ponieważ ks. Biskupski zawsze uważał argumenty władz za trafne i uzasadnione. Podkreślano tylko, że rządca diecezji w trosce o dobro relacji na linii państwo-Kościół prosił o zmianę charakteru rozmów odbywających się między księżmi a kierownikami powiatowych referatów

[985] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3255, Analiza sytuacji politycznej na odcinku kleru katolickiego i innych wyznań oraz sekt religijnych za okres od 1 X do 30 XII 1955 r., 1 i 1956 r., k. 186–187; AIPN Bi, 084/150, Sprawozdanie z pracy Referatu III Wydziału VI WUdsBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału III Departamentu VI KdsBP za okres od 1 X do 31 XII 1955 r., 3 i 1956 r., k. 61–62; AIPN Bi, 087/233, Meldunek sytuacyjny, 16 XII 1955 r., k. 94.
[986] AIPN, 0648/164 t. 1, Meldunek sytuacyjny zastępcy naczelnika Wydziału VI WUdsBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału i Departamentu VI KdsBP, 11 XI 1955 r., k. 166–167.
[987] AIPN Bi, 087/233, Meldunek sytuacyjny, 21 XII 1955 r., k. 100.

wyznaniowych. W opinii ks. Biskupskiego większość kierowników uznawała, że rozmowa z księdzem zakończona jest sukcesem, kiedy ten wychodzi spocony i zdenerwowany. Tymczasem jak twierdził ks. Biskupski, rozmowa winna być tak przeprowadzona aby: przekonać księdza o słuszności omawianej sprawy, przyciągnąć „do wspólnego budownictwa socjalistycznego", zachęcić go do pracy społecznej w ruchu „postępowym" oraz sprawić by odwiedzał daną siedzibę powiatowej rady z zaufaniem i przekonaniem, że czyni to dla dobra kraju[988].

Na początku 1956 r. mimo, że w niektórych rejonach Polski dochodziło do różnych napięć i pogorszenia w relacjach państwo-Kościół, władze województwa olsztyńskiego podkreślały, że współpraca z ks. Biskupskim układa się bardzo dobrze[989]. W podobny sposób należy postrzegać kryzys w ruchu „społecznie postępowym" jaki narastał po rozwiązaniu Komisji Księży w lipcu 1955 r. i włączeniu jej do struktur KDiŚDK[990]. Pomimo, że w wielu województwach spadała jakość pracy i liczebność księży zaangażowanych w działalność KDiŚDK, Warmia i Mazury były zaliczane do regionów, gdzie dzięki zaangażowaniu ks. Biskupskiego nie doszło do zachwiania działalności księży „społecznie postępowych"[991].

Wyrazem dobrej współpracy z władzami państwowymi była rozmowa ks. Biskupskiego przeprowadzona 2 marca 1956 r. z wiceprzewodniczącym PWRN w Olsztynie Zbigniewem Januszko[992]. Główną przyczyną spotkania były przygotowania

[988] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/11, Nadzór nad działalnością związków wyznaniowych, Referat na naradę kierowników powiatowych referatów wyznaniowych 9 i 10 VIII 1955 r., [1955], k. 54.

[989] AIPN Bi, 084/519 t. 1, Informacja o stanie bezpieczeństwa na terenie województwa olsztyńskiego za 1955 r., 25 II 1956 r., k. 163; W. Gieszczyński, *Kryzys aparatu bezpieczeństwa w latach 1954–1956 (na przykładzie województwa olsztyńskiego)*, „Echa Przeszłości" 2017, t. 18, s. 306.

[990] B. Noszczak, *Polityka państwa wobec Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w okresie internowania prymasa Stefana Wyszyńskiego…*, s. 423–432.

[991] AIPN, 01283/1414, Departament IV. Stowarzyszenia i ugrupowania katolickie i świeckie. Komisje księży przy FJN, Ocena działalności ruchu społecznie postępowego po jego zjednoczeniu sporządzona przez naczelnika Wydziału VI WUdsBP w Olsztynie, 3 II 1956 r., b.p.

[992] Zbigniew Januszko (1916–1995) ur. w Dnietropietrowsku jako syn Józefa i Anastazji z d. Ambroziewicz. W 1935 r. uzyskał maturę w Gimnazjum Państwowe im. Tadeusza Kościuszki w Równem i rozpoczął studia w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie, gdzie w 1940 r. otrzymał absolutorium. W kwietniu 1940 r. rozpoczął w pracę w Oddziale „Społem" w Warszawie a następnie w Sochaczewie. Od czerwca 1942 r. do sierpnia 1944 r. był sprzedawcą a następnie zastępcą kierownika Oddziału „Społem" w Radzyniu Podlaskim. W latach 1944–1948 był kolejno kierownikiem Oddziału „Społem" w Parczewie, Białymstoku, Wrocławiu, Szczecinie i Gdyni. W latach 1948–1950 dyrektor Biura Regionalnego Centralnego Urzędu Planowania w Olsztynie. Od 1950 r. przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego w Olsztynie oraz zastępca przewodniczącego PWRN w Olsztynie. Od listopada 1956 r. do grudnia 1959 r. przewodniczący PWRN w Olsztynie. Następnie zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów (1959–1968), prezes Centralnego Urzędu Gospodarki Wodnej (1968–1972), podsekretarz stanu w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego i Usług (1972–1975) oraz dyrektor generalny w Urzędzie Pełnomocnika Rządu do spraw Zagospdoarowania Wisły (1978–1981). Jednocześnie poseł na Sejm Ustawodawczy i Sejm PRL II kadencji (1957–1961). Zob. APO,

do obchodów Roku Jubileuszowego (Roku Królowej Polski), na który składała się trzechsetna rocznica obrony Jasnej Góry i ślubów lwowskich Jana Kazimierza. Januszko wyjaśniał rządcy diecezji warmińskiej, że rząd PRL nie wyraził zgody na niektóre punkty programu obchodów Roku Królowej Polski zaplanowanego przez episkopat i póki nie nastąpią uzgodnienia dyrektora UdsW z bp. Choromańskim, nie należy podejmować żadnych decyzji w tej sprawie. Następnie rządca diecezji poruszył sprawę ukarania grzywną proboszcza parafii Łyna ks. Stanisława Sobieszczyka, który sprawując obrzędy religijne nie przestrzegał ustawodawstwa PRL. Kiedy wiceprzewodniczący wyjaśnił, że oprócz tego ks. Sobieszczyk prowadzi szkodliwą działalność wśród spółdzielców, ks. Biskupski obiecał, że wezwie go na rozmowę i sprawi, że proboszcz parafii Łyna będzie swoją działalnością duszpasterską sprzyjał rozwojowi spółdzielczości produkcyjnej. Dzięki tej deklaracji, władze wstrzymały ściągnięcie wymierzonej kary, prosząc w zamian ks. Biskupskiego o likwidację kaplic powstałych w prywatnych budynkach. Wstawiennictwa rządcy diecezji nie uzyskał natomiast proboszcz parafii Kalnik ks. Stanisław Adamski ukarany grzywną za przeprowadzanie zbiórek pieniężnych i sprzedawanie dewocjonaliów podczas kolędowania. Po wysłuchaniu wiceprzewodniczącego, ks. Biskupski stwierdził, że jest to ksiądz niepoprawny i nie będzie stawał w jego obronie, w pełni akceptując stanowisko PWRN w Olsztynie[993].

W dalszej części rozmowy Januszko poruszył temat rekolekcji wielkanocnych oświadczając, że życzeniem PWRN w Olsztynie jest, aby rekolekcje nie trwały dłużej niż pięć dni i zostały zakończone przed świętami, dzięki czemu chłopi będą mieli czas na przygotowanie się do kampanii wiosenno-siewnej. Ponadto wskazano rządcy diecezji, aby proboszczowie dwa tygodnie przed rozpoczęciem rekolekcji zgłaszali do referatów wyznaniowych terminy ich rozpoczęcia oraz imienny wykaz księży prowadzących nauki rekolekcyjne, którzy złożyli ślubowanie na wierność PRL[994]. Po wysłuchaniu wytycznych władz, ks. Biskupski zaaprobował przedstawione mu zalecenia, przedstawiając tylko swoje spostrzeżenia do kwestii imiennych wykazów

Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 1253/8946, Akta osobowe Zbigniewa Januszki; AIPN, 2911/1, Karta ewidencyjna Zbigniewa Januszki, k. 1471.

[993] AAN, UdsW, 47/411, Rozmowa z ks. Stefanem Biskupskim, Informacja kierownika WdsW PWRN w Olsztynie – Jana Wojnicza do UdsW z przeprowadzonej rozmowy przez wiceprzewodniczącego PWRN w Olsztynie – Zbigniewa Januszko z ks. Stefanem Biskupskim 2 III 1956 r., 28 III 1956 r., k. 1–7.

[994] AIPN Bi, 084/12, Sprawozdania kwartalne szefa WUdsBP w Olsztynie do KdsBP za okres od 1 i do 30 IX 1956 r., Sprawozdanie kwartalne kierownika WUdsBP w Olsztynie za okres od 1 i do 31 III 1956 r. do przewodniczącego KdsBP, 9 IV 1956 r., k. 14; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3255, Informacja obrazująca sytuację polityczną na odcinku kleru katolickiego i innych wyznań za okres I kwartału 1956 r., 12 IV 1956 r., k. 199.

rekolekcjonistów. Mówił: „ja całkowicie zgadzam się z panami, i w tej sprawie, ale szkoda, że teraz o tym mówimy, bo ja już rozesłałem w teren zarządzenia w sprawie rekolekcji przysłane mi przez bp. Choromańskiego, który to sprawę tę uzgadniał z panem ministrem [dyrektorem UdsW Marianem] Zygmanowskim, że teraz mimo szczerych chęci, nie mogę tego wycofać z terenu, bo byłoby to niepoważne z mej strony". Jednak po głębszym zastanowieniu obiecał zalecić przedkładanie list rekolekcjonistów dodając przy tym „panowie nie obraźcie się, ale nam tu popsuł Urząd do spraw Wyznań, bo gdyby nie rozmowa z Choromańskim i zarządzenia Choromańskiego w sprawie sposobu postępowania podczas rekolekcji, który wyraźnie powołuje się na pana ministra Zygmanowskiego, to na pewno ja bym żadnego innego zarządzenia nie wysyłałbym w teren […] Zapewniam Panów, że na przyszyły rok rekolekcje będą przeprowadzane zgodnie z życzeniami władz państwowych naszego województwa"[995]. Po tym Januszko zwrócił uwagę ks. Biskupskiemu, że proboszcz parafii Samborowo ks. Stanisław Wańczyk tytułowany jest wicedziekanem dekanatu ostródzkiego. Rządca diecezji wyjaśnił, że księża spośród siebie wybierają zastępcę dziekana, któremu powierzają pewne sprawy, jednak stanowisko wicedziekana nie jest przewidziane prawem kanonicznym. Wówczas oświadczono mu, że władze nie uznają takich stanowisk i nie zezwalają na zastępowanie dziekanów. Na koniec spotkania ks. Biskupski wyraził wielkie zadowolenie, stwierdzając, że rozmowa była bardzo miła i charakteryzował ją brak rozbieżności zdań. Po zakończonym spotkaniu Januszko w związku z tym, że mimo niesprzyjającej pogody ks. Biskupski przybył do siedziby PWRN pieszo, wydał polecenie odwiezienia rządcy diecezji do kurii[996].

W kolejnych tygodniach marca 1956 r. aparat bezpieczeństwa i władze partyjne obserwowały reakcję wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej w związku ze śmiercią Bieruta i sprawdzały, czy realizuje on wytyczne związane z ogłoszoną żałobą

[995] Niezależnie od zaleceń ks. Biskupskiego, część duchowieństwa zorganizowała rekolekcje w innych dniach niż wskazywało Ministerstwo Oświaty. Jednak zdecydowana większość księży prowadziła rekolekcje w godzinach popołudniowych, dzięki czemu młodzież była obecna w szkole i nie miała problemów z dotarciem do kościoła. Zob. APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/2233, Informacje KW PZPR dla KC PZPR dotyczące narad nauczycieli i aktywu oświatowego, działalności organizacji młodzieżowych oraz kleru, Informacja Stanisława Ossowskiego – kierownika Wydziału Oświaty KW PZPR w Olsztynie do Wydziału Oświaty KC PZPR o przygotowaniu szkół przed organizowanymi przez kler rekolekcjami dla młodzieży szkolnej w województwie olsztyńskim, 23 III 1956 r., k. 79; Informacja Stanisława Ossowskiego – kierownika Wydziału Oświaty KW PZPR w Olsztynie do Wydziału Oświaty KC PZPR dotycząca przebiegu rekolekcji organizowanych przez kler dla młodzieży szkolnej w województwie olsztyńskim, 26 III 1956 r., k. 78.

[996] AAN, UdsW, 47/411, Informacja kierownika WdsW PWRN w Olsztynie – Jana Wojnicza do UdsW z przeprowadzonej rozmowy przez wiceprzewodniczącego PWRN w Olsztynie – Zbigniewa Januszko z ks. Stefanem Biskupskim 2 III 1956 r., 28 III 1956 r., k. 1–7.

narodową[997]. Odnotowywano, że ks. Biskupski złożył przewodniczącemu PWRN w Olsztynie kondolencje związane ze śmiercią I sekretarza PZPR i 16 marca – w dniu pogrzebu zgodnie z życzeniem UdsW zlecił podległemu duchowieństwu bicie w dzwony między godziną 13:00 a 13:30[998]. Zdaniem notariusza i kanclerza Kurii Biskupiej w Olsztynie, ks. Biskupski wspominając pierwszą osobę w państwie mówił, że „zna konkretne fakty, gdzie Bierut zajmował decydujące i życzliwe stanowisko w stosunku do Kościoła. W swych wystąpieniach nigdy nie zraził uczuć wiary ani też Kościoła. Kościół w Polsce stracił swego opiekuna w osobie towarzysza Bieruta"[999]. Rządca diecezji warmińskiej wyrażał także obawę i zainteresowanie, kto obejmie stanowisko I sekretarza KW PZPR mówiąc, że „o ile Bierut zajmował życzliwe stanowisko wobec Kościoła to w odróżnieniu Cyrankiewicz lubi często pozwolić sobie na pewne zwroty w stosunku do Kościoła jak np. fanatyzm, zacofanie itp. czego ze strony Bieruta nigdy nie zanotowano"[1000].

W marcu 1956 r. władze państwowe obserwowały również ustosunkowanie się duchowieństwa diecezji warmińskiej do XX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego (KPZR), na którym został wygłoszony tajny referat Nikity Chruszczowa krytycznie oceniający rządy i politykę Stalina. Wydział do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie podkreślał, że w Kurii Biskupiej w Olsztynie odbyła się konferencja dekanalna z udziałem ks. Biskupskiego poświęcona obradom XX Zjazdu KPZR. Księża, którzy w niewłaściwy sposób komentowali tezy Zjazdu lub zniekształcali ich treść, byli podawani przez władze rządcy diecezji z prośbą o wyciągnięcie konsekwencji, co najczęściej oznaczało zdjęcie ze stanowiska proboszcza lub przeniesienie na inną parafię[1001].

Świadomość nadchodzącej odwilży i zmian związanych z liberalizacją polityki PRL sprawiła, że w kwietniu 1956 r. ks. Biskupski złożył na ręce bp. Klepacza rezygnację

[997] J. Eisler, *Siedmiu wspaniałych. Poczet pierwszych sekretarzy KC PZPR*, Warszawa 2014, s. 90.
[998] ASŚ, Kronika parafii Święta Lipka po II wojnie światowej, [1956 r.], b.p; J. Stefaniak, *Pogrzeb Bieruta. Dylematy księży: dzwonić czy nie dzwonić?*, „Przegląd Powszechny" 2003, nr 3, s. 351–359; M. Trąba, *Duchowieństwo wobec śmierci i uroczystości pogrzebowych Bolesława Bieruta*, „Wieki Stare i Nowe" 2011, t. 3, s. 236.
[999] AIPN, 01283/977, Telefonogram naczelnika Wydziału VI WUdsBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu VI KdsBP, 16 III 1956 r., k. 222.
[1000] AIPN Bi, 084/457 t. 1, Meldunki sytuacyjne WUdsBP w Olsztynie z 1956 r. przesyłane do KdsBP, Meldunek nr 5 zastępcy kierownika WUdsBP w Olsztynie do dyrektora Gabinetu Przewodniczącego KdsBP, 16 III 1956 r., k. 66–67; AIPN, 01283/977, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału VI WUdsBP w Olsztynie do kierownika WUdsBP w Olsztynie, 17 III 1956 r., k. 226.
[1001] AAN, UdsW, 47/411, Informacja kierownika WdsW PWRN w Olsztynie – Jana Wojnicza do UdsW na temat wypowiedzi kleru w sprawie obrad XX Zjazdu KPZR, 20 III 1956 r., k. 8–11.

ze stanowiska wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej. Z informacji ustalonych przez WUdsBP w Olsztynie wynika, że rządca diecezji podczas rozmowy z jednym z kurialistów powiedział, że złożył rezygnację z uwagi na chorobę serca i złe samopoczucie. Dodał przy tym, że bp Klepacz przyjął jego rezygnację, z tym, że dopóki przewodniczący episkopatu nie uzgodni z rządem PRL nowej osoby dla diecezji warmińskiej, do tego czasu będzie sprawował swoje obowiązki. Ponadto ks. Biskupski wyjaśniał kurialiście, że „ma trudną sytuację w Olsztynie, że ma związane ręce" i zdaje sobie sprawę, że jako kapłan nieposiadający święceń biskupich w każdej chwili może być odwołany, tym bardziej, że „opinia społeczeństwa katolickiego ogólnie go potępia"[1002].

Jednakże świadomość nadchodzących zmian i niepochlebna opinia części duchowieństwa i wiernych nie skłoniła ks. Biskupskiego do zrewidowania swojej postawy względem władz państwowych. 19 kwietnia 1956 r. na odprawie dziekanów rządca diecezji warmińskiej odnosząc się do projektu ustawy o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży wskazywał, że mimo, iż zawiera ona pewne niezgodności z zasadami chrześcijańskimi, to jednak nie wolno jej potępiać, gdyż będzie to odbierane jako demagogia. W zamian zalecał księżom, aby wyjaśniali wiernym, że PRL stwarza kobiecie coraz lepsze warunki materialne, w związku z czym nie należy korzystać z aborcji[1003]. Zajęcie takiej postawy przez wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej spowodowało, że coraz większa część duchowieństwa wskazywała na jego daleko idącą uległość wobec władz państwowych. Ponadto brak potępienia treści projektu ustawy dopuszczającej aborcję sprawił, że ks. Biskupski otrzymał anonim z pogróżkami, który jak wykazało dochodzenie funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa

[1002] AIPN Bi, 084/467 t. 1, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału VI WUdsBP w Olsztynie do kierownika WUdsBP w Olsztynie, 29 V 1956 r., k. 63; AIPN, 01283/977, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału VI WUdsBP w Olsztynie do kierownika KdsBP odnośnie sytuacji na odcinku Kościoła katolickiego, 29 V 1956 r., b.p.

[1003] AIPN, 01283/977, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału VI WUdsBP w Olsztynie do kierownika WUdsBP w Olsztynie odnośnie sytuacji na odcinku Kościoła katolickiego, 29 V 1956 r., b.p; *Lipiec 9 [1956 r.] – Fragment sprawozdania kwartalnego Wojewódzkiego Urzędu do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie* [w:] *Rok 1956 na Warmii i Mazurach*, wybór i oprac. B. Łukaszewicz, Olsztyn 1998, s. 66; K. Sychowicz, *Działalność aparatu bezpieczeństwa w województwie olsztyńskim przed „odwilżą popaździernikową" w świetle sprawozdań Wojewódzkiego Urzędu do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie (lata 1955–1956)*, „Znad Pisy" 2002, nr 11, s. 176. Argumentacja ks. Biskupskiego dotycząca warunków materialnych związana była z tym, że ustawa o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży wprowadziła możliwość dokonywania aborcji w trzech przypadkach: gdy za przerwaniem ciąży przemawiały wskazania lekarskie dotyczące zdrowia płodu lub kobiety ciężarnej; gdy zachodziło uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała w wyniku przestępstwa oraz właśnie ze względu na trudne warunki życiowe kobiety ciężarnej. Zob. Dz.U. 1956, nr 12, poz. 61, Ustawa z dnia 27 kwietnia 1956 r. o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży.

został nadesłany z Krakowa w ramach serii anonimów do duchownych zaangażowanych w działalność PAX[1004].

Ciągłe uwagi władz państwowych zarzucające ks. Biskupskiemu antypaństwowy charakter WSD w Olsztynie wymusiły także na rządcy diecezji warmińskiej podjęcie działań mających zmienić zaistniałą sytuację. W tym celu wiosną 1956 r. ks. Biskupski zorganizował wykłady i odczyty dla alumnów olsztyńskiego seminarium, które prowadzili ściągnięci przez niego księża zaangażowani w ruch „społecznie postępowy". Pomimo, że jak sam przyznawał inicjatywa ta miała „uzdrowić sytuację panującą w WSD", zdaniem władz treści przekazywane przez zaproszonych duchownych nie spełniły zakładanych oczekiwań[1005]. Negatywna ocena władz wojewódzkich zaważyła na tym, że kiedy w maju 1956 r. ks. Biskupski wiedząc, że rok akademicki WSD zakończy się święceniami kapłańskimi 31 kleryków, wystąpił z wnioskiem do PWRN w Olsztynie o erygowanie 10 nowych parafii z dotychczasowych kościołów filialnych, spotkał się z odmową. Nawet interwencja członka centralnych struktur KDiŚDK oraz pisemne poparcie WK FN w Olsztynie nie były w stanie zrealizować w pełni próśb rządcy diecezji warmińskiej[1006]. Zarzutem władz wobec ks. Biskupskiego był także znikomy udział księży w zorganizowanej 26 czerwca 1956 r. przez KDiŚDK konferencji młodych kapłanów wyświęconych w diecezji warmińskiej. Mimo, że przedstawiciele KDiŚDK działającej przy WK FN w Olsztynie zapraszając księży podkreślali, że jest to zalecenie rządcy diecezji, na konferencję przybyło zaledwie jedenastu duchownych. Co ciekawe angażowanie w tego typu konferencje młodych księży było krytykowane nie tylko przez kadrę naukową WSD w Olsztynie, która stwierdzała, że ks. Biskupski „we wszystkim ulega władzom, odgórnie blokuje w ten sposób pracę duszpasterską i panuje atmosfera zastraszenia księży i wpędzania do PAX", lecz także przez samych członków PAX. Jeden z nich ks. Mieczysław Suwała dowiedziawszy się, że ks. Biskupski zalecił młodym księżom uczestnictwo w konferencji powiedział, że właśnie dlatego żaden ksiądz nie

[1004] AIPN Bi, 087/236, Zbiór notatek informacyjnych i innych dokumentów charakteryzujących działalność kleru katolickiego i stowarzyszenia PAX województwa olsztyńskiego w latach 1956–1960, Informacja WUdsBP w Olsztynie do KW PZPR w Olsztynie, 10 VII 1956 r., k. 68; AIPN Bi, 084/12, Sprawozdanie kwartalne kierownika WUdsBP w Olsztynie do przewodniczącego KdsBP za okres od 1 IV do 30 VI 1956 r., 9 VII 1956 r., k. 43–44; K. Sychowicz, *Działalność aparatu bezpieczeństwa w województwie olsztyńskim przed „odwilżą popaździernikową"…*, s. 176.
[1005] AIPN Bi, 087/236, Informacja WUdsBP w Olsztynie do KW PZPR w Olsztynie, 10 VII 1956 r., k. 67.
[1006] AIPN, 01283/977, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału VI WUdsBP w Olsztynie do kierownika WUdsBP w Olsztynie odnośnie sytuacji na odcinku Kościoła katolickiego, 29 V 1956 r., b.p; Sprawozdanie z pracy Wydziału VI WUdsBP w Olsztynie za okres od 1 IV do 30 VI 1956 r., 4 VII 1956 r., k. 22–23.

powinien wziąć w niej udziału, aby „przez to zaprotestować przeciwko komunistycznej polityce ordynariusza”[1007].

Na przełomie czerwca i lipca 1956 r. władze województwa olsztyńskiego przy pomocy aparatu bezpieczeństwa starały się ustalić stosunek ks. Biskupskiego do wydarzeń Poznańskiego Czerwca, kiedy to rząd PRL postanowił siłą stłumić strajk robotników i demonstracje uliczne mieszkańców Poznania domagających się zwiększenia wolności oraz polepszenia warunków płacowych. Jak ustalili funkcjonariusze WUdsBP w Olsztynie rządca diecezji warmińskiej wraz z pracownikami kurii potępiał solidaryzowanie się Wielkopolan ze strajkującymi robotnikami protestującymi przeciwko władzom PRL[1008]. Z kolei kilkanaście dni po wydarzeniach jakie rozgrały się w Poznaniu 28–29 czerwca 1956 r. rządca diecezji warmińskiej zagadnięty na rzeczony temat machnął ręką mówiąc, że „nie ma o czym mówić”. Należy nadmienić, że ta wymowna odpowiedź mogła wynikać ze zdenerwowania ks. Biskupskiego, które wywołał artykuł pt. „Nagonka klerykalna grozi Konstytucji”, zamieszczony w „Głosie Olsztyńskim” z 3 lipca 1956 r. sugerujący, że kapłani pełniący posługę duszpasterską na Warmii i Mazurach występują wrogo przeciwko ludności niewierzącej[1009]. Rządca diecezji warmińskiej zarzucał autorowi niedostrzeganie antyreligijnego nastawiania władz państwowych, stwierdzając, że podane przez niego przykłady księży były bardzo mgliste i niezasadne przez co czuł się w obowiązku stanąć w ich obronie[1010].

Obrona podległego duchowieństwa związana z artykułem prasowym stała się początkiem pewnej zmiany stosunku ks. Biskupskiego względem władz państwowych. I choć rządca diecezji warmińskiej z niezadowoleniem wyrażał zgodę na wyjazd poszczególnych księży 26 sierpnia 1956 r. na uroczystości złożenia Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego, tłumacząc, że powinni „pilnować parafii”, to jednak zaczął publicznie wyrażać swoją niechęć do decyzji podejmowanych przez władze

[1007] AIPN Bi, 087/236, Informacja WUdsBP w Olsztynie do KW PZPR w Olsztynie, 10 VII 1956 r., k. 64.
[1008] Jak wynika z zachowanych dokumentów wytworzonych przez aparat bezpieczeństwa, ustosunkowanie się Kurii Biskupiej w Olsztynie do wydarzeń Poznańskiego Czerwca 1956 r. wyrażało się w słowach audytora do spraw małżeńskich ks. Stanisława Zdanowicza, który mówił, że „państwo jest silne, ma aparat policyjny i wojskowy i da sobie radę z takimi prowokatorami, których ekscesy takie tylko szkodzą”. Zob. AIPN Bi, 087/236, Analiza charakteryzującej się sytuacji w związku z prowokacjami poznańskimi na odcinku zagadnień obsługiwanych przez Wydział VI WUdsBP w Olsztynie, 18 VII 1956 r., k. 78–79.
[1009] J. Bryliński, *Nagonka klerykalna grozi Konstytucji*, „Głos Olsztyński” 1956, nr 157 z 3 VII, s. 6.
[1010] AIPN, 01283/977, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału VI WUdsBP w Olsztynie do kierownika WUdsBP w Olsztynie odnośnie sytuacji na odcinku Kościoła katolickiego, 4 VII 1956 r., b.p.

państwowe[1011]. Duży wpływ na zaostrzenie jego postawy wobec PWRN i KW PZPR w Olsztynie miało przejęcie przez władze we wrześniu 1956 r. budynku zajmowanego przez kleryków i roku WSD w Olsztynie, niezatwierdzenie na parafie szeregu nowo wyświęconych księży oraz brak zezwolenia na budowę nowych plebani. Odmowę władz na postulaty składane przez Kurię Biskupią w Olsztynie ks. Biskupski komentował w obecności duchowieństwa, uznając to za działania bezprawne przeciwko którym złożył protest na ręce rządu PRL. Z kolei w rozmowie z przewodniczącym KDiŚDK przy WK FN w Olsztynie stwierdził, że z uwagi na to, iż FN nic mu nie pomógł, a władze nie aprobują jego próśb, zmuszony jest zalecić księżom odsunięcie się od tego ruchu. Ksiądz Biskupski zmienił także swoje nastawienie do przedkładanych mu przez władze list księży, którym zarzucano prowadzenie działalności antypaństwowej. Kiedy na początku października 1956 r. WUdsBP w Olsztynie za pomocą WdsW PWRN w Olsztynie przygotował ks. Biskupskiemu wnioski o zdjęcie ze stanowisk proboszczów księży z zakonu redemptorystów, którzy negatywnie oddziaływali na wiernych, rządca diecezji nie wykonywał przedłożonych mu zaleceń[1012].

Rozłam w kierownictwie PZPR a przede wszystkim trwające od 19 do 21 października 1956 r. obrady VIII Plenum KC PZPR podczas których Gomułkę wybrano I sekretarzem KC PZPR, uświadomiły rządcy diecezji warmińskiej nadchodzące zmiany w życiu politycznym PRL i relacjach państwo-Kościół. 21 października 1956 r. w trakcie niedzielnego obiadu ks. Biskupski w rozmowie z pracownikami Kurii Biskupiej w Olsztynie mówił, że VIII Plenum KC PZPR daje dużo pozytywnych możliwości dla Kościoła katolickiego. Jako przykłady podawał: możliwość zawarcia konkordatu z Watykanem, uchylenie dekretu o obsadzaniu stanowisk kościelnych oraz uwolnienie prymasa Wyszyńskiego[1013]. 30 października 1956 r., dwa dni po powrocie z internowania kard. Wyszyńskiego, ks. Biskupski zdając sobie sprawę z negatywnej oceny jego serwilistycznej działalności wobec władz państwowych, złożył na ręce prymasa rezygnację z urzędu wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej i w kolejnych dniach opuścił Olsztyn[1014]. W liście tym pisał, że „w związku z nową sytuacją polityczną

[1011] *Ibidem*, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału VI WUdsBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu VI KdsBP, 26 VII 1956 r., b.p.
[1012] AIPN Bi, 087/232, Sprawozdania i meldunki dotyczące działalności zakonów męskich i żeńskich na terenie województwa olsztyńskiego w latach 1955–1957, Notatka informacyjna zastępcy naczelnika Wydziału VI WUdsBP w Olsztynie do naczelnika Wydziału II Departamentu VI KdsBP, 8 X 1956 r., 123.
[1013] AIPN Bi, 087/236, Notatka informacyjna do kierownika WUdsBP w Olsztynie, b.d., b.p.
[1014] AIPN Bi, 342/691, Edward Zakrzewski, Diecezja warmińska w latach 1945–1972. Studium kanonistyczne. Praca doktorska, Warszawa 1985, k. 107.

w Polsce nastała przypuszczam dogodna chwila, aby diecezję warmińską obsadzić już na stałe przez biskupa ordynariusza […] Poddaję tę myśl jako pilną i dlatego jeszcze, że objąwszy na prośbę Episkopatu administrację diecezji przed trzema laty, wyczerpałem w usilnej pracy siły swoje fizyczne niemal do kresu. Przed kilku zaledwie tygodniami przechodziłem bardzo ciężką operację […] Ponawiam przeto tym razem na ręce Waszej Eminencji kilkakrotnie składaną już uprzednio prośbę, abym z Olsztyna mógł odejść bez wstrząsu dla diecezji"[1015].

W wysłanej w połowie listopada 1956 r. do Kurii Biskupiej w Olsztynie kartce pocztowej ks. Biskupski pisał, że „najprawdopodobniej ostatnie nabożeństwo pontyfikalne odprawił w Olsztynie 1 listopada 1956 r." i „szczęśliwy jest, że to wszystko dobrze się zakończy, a żal mu tylko współpracowników, którzy pozostali"[1016]. Przypuszczenia te okazały się słuszne i dekretem z 28 listopada 1956 r. prymas Wyszyński poinformował ks. Biskupskiego, że przychylając się do prośby, przyjmuje jego rezygnację z pełnienia urzędu wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej[1017].

Co ciekawe, aż do momentu wydania dekretu, Jerzy Sztachelski – pełnomocnik rządu do spraw stosunków z Kościołem, a jednocześnie nowy kierownik UdsW, namawiał ks. Biskupskiego do pozostania w diecezji i bronił jego imienia w rozmowach z episkopatem Polski. W związku z odejściem ks. Biskupskiego, pełni obaw o swoją przyszłość pozostali księża pracujący w olsztyńskiej kurii biskupiej, którzy jak np. kanclerz ks. Bryx byli bliskimi współpracownikami rządcy diecezji[1018]. Zupełnie inna reakcja związana z odejściem ks. Biskupskiego z diecezji warmińskiej towarzyszyła alumnom WSD w Olsztynie, którzy mówili, że odchodzący rządca „przestanie już jeździć Buickiem ks. Zinka i, że ks. Zdanowicz, ks. Kulik i ks. Sikorski uchodzący za księży patriotów i sługusów ordynariusza muszą teraz szukać pracy na roli lub w fabryce"[1019]. Nawiązanie do samochodu marki Buick nie było przypadkowe, ponieważ ks. Biskupski w latach 1954–1956 z uwagi na swój pozytywny stosunek do władz wojewódzkich, bez

[1015] AAW, SPP, II.1.55, Pismo ks. Stefana Biskupskiego do prymasa Polski – kard. Stefana Wyszyńskiego, 30 X 1956 r., k. 223.
[1016] AIPN Bi, 087/236, Notatka informacyjna do kierownika WUdsBP w Olsztynie, 20 XI 1956 r., b.p.
[1017] AAW, SPP, II.1.55, Dekret, 28 XI 1956 r., k. 226; A. Kopiczko, *Ks. prof. Stefan Biskupski – objęcie urzędu wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej…*, s. 387–388; *idem*, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 43. Nie jest prawdą, że ks. Biskupski stanowisko rządcy diecezji warmińskiej pełnił do 30 X 1956 r. Por. J. Chłosta, *Słownik Warmii (historyczno–geograficzny)*, Olsztyn 2002, s. 40.
[1018] AIPN Bi, 087/236, Notatka informacyjna do kierownika WUdsBP w Olsztynie, 20 XI 1956 r., b.p.
[1019] AIPN, 01283/747, Charakterystyka sytuacji i stosunków panujących w WSD w Olsztynie, [1959 r.], b.p.

problemu otrzymywał od PWRN w Olsztynie samochód z nieograniczoną ilością czeków benzynowych oraz zgodę na zakup materiałów eksploatacyjnych jak np. dętki i opony do samochodu będącego własnością kurii[1020].

Próbując dokonać podsumowania trzyletnich relacji ks. Biskupskiego z władzami państwowymi, ponad wszelką wątpliwość można stwierdzić, że w latach 1953–1956 postawa rządcy diecezji wobec aparatu partyjno-państwowego województwa olsztyńskiego charakteryzowała się niemal całkowitą uległością. Ksiądz Biskupski w rozmowach z władzami okazywał swoją lojalność i podkreślał, że rządy w diecezji sprawuje sam i wszelkie decyzje, które nie wymagają akceptacji jego przełożonych podejmuje bez konsultacji z kimkolwiek. Mając świadomość, że nie zawsze może sprostać stawianym oczekiwaniom władz, podczas spotkań z przewodniczącym PWRN w Olsztynie często mówił, że „dla dobra władzy państwowej zrobiłby na pewno wiele więcej", lecz musi się także liczyć z pewnymi trudnościami czynionymi przez hierarchię kościelną. Owe trudności i przeszkody pozostawały na tyle marginalne, że władze województwa olsztyńskiego wielokrotnie stwierdzały, że z ks. Biskupskim można się domówić we wszystkich sprawach, za wyjątkiem tych o których nie może zadecydować sam, bez zezwolenia episkopatu[1021]. Nie oznacza to, że PWRN i KW PZPR w Olsztynie nie zmagały się za kadencji ks. Biskupskiego z żadnymi problemami obecnymi w innych diecezjach jak np. nielegalne budownictwo sakralne czy antypaństwowe wypowiedzi księży, jednak dzięki rządcy diecezji natężenie i poziom ich skomplikowania był znikomy[1022]. W opinii władz praca ks. Biskupskiego na rzecz komunistycznej Polski była na tyle satysfakcjonująca, że był on odznaczany: Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski (1948 r.)[1023], Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski (1954 r.) oraz Medalem 10-lecia Polski Ludowej (1955 r.)[1024].

[1020] AAN, UdsW, 144/22, Przydział służbowych samochodów oraz części do nich dla osób duchownych. Podania, decyzje, wykazy. 1952–1956. Tom II, Pismo kanclerza Kurii Biskupiej w Olsztynie do Ministerstwa Transportu Drogowego i Lotniczego w Warszawie, 21 XII 1954 r., k. 40; Pismo kierownika Samodzielnego Referatu do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 15 i 1955 r., k. 39; Pismo kanclerza Kurii Biskupiej w Olsztynie do UdsW, 13 IV 1956 r., k. 38; Pismo wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej – ks. Stefana Biskupskiego do UdsW, 28 IV 1956 r., k. 50.
[1021] AAN, UdsW, 125/194, Charakterystyka ks. Stefana Biskupskiego, 4 IV 1954 r., k. 27–28.
[1022] AAN, UdsW, 46/844, Wydział do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie, Pismo kierownika WdsW PWRN w Olsztynie – Jana Wojnicza do UdsW, 19 i 1956 r., b.p.
[1023] AUKSW, ATK, DK-1/49, Ankieta personalna Stefana Biskupskiego, 28 III 1953 r., k. 4; M.P. 1948, nr 43, poz. 191, Postanowienie o odznaczeniu z dnia 17 kwietnia 1948 r. za wybitne zasługi położone w walce o Demokrację i Niepodległość.
[1024] M.P. 1956, nr 3, poz. 27, Lista osób odznaczonych "Medalem 10-lecia Polski Ludowej".

Wikariusz kapitulny diecezji warmińskiej jako działacz KDiŚDK przychylnie ustosunkowany do ruchu księży „społecznie postępowych" angażował podległe duchowieństwo w ogólnopaństwowe akcje polityczne inicjowane przez władze komunistyczne[1025]. Celem zapewnienia sprawniejszego wykonywania zaleceń władz państwowych, ks. Biskupski po przybyciu do Olsztyna dokonał zmian personalnych w składzie kurii biskupiej, angażując do pracy kapłanów pozytywnie ustosunkowanych do komunistów i popierających ruch księży „patriotów". Podobne zmiany dokonał na stanowiskach proboszczów dużych parafii w regionie i dziekanów poszczególnych dekanatów, mianując w porozumieniu z władzami księży udzielających się w pracach ZBoWiD lub KDiŚDK. Już po niespełna roku jego obecności na Warmii i Mazurach 40 spośród 285 kapłanów było członkami OKK, co w procentowym udziale (14%) stawiało pod tym względem diecezję warmińską na wysokim – czwartym miejscu w Polsce[1026]. Prowadzona w ten sposób polityka lojalności wobec władz prowadzona przez Kurię Biskupią w Olsztynie miała w zamyśle ks. Biskupskiego być drogowskazem dla całego duchowieństwa diecezji, od którego żądał wykonywania pracy w myśl porozumienia z kwietnia 1950 r. Starał się uświadomić podległemu duchowieństwu, że w dobie komunizmu, nie należy kwestionować panującej rzeczywistości, lecz pracować na rzecz polskiej racji stanu[1027].

Ścisła współpraca ks. Biskupskiego z władzami województwa olsztyńskiego powoduje, że nie można zgodzić się ze stwierdzeniem Mariusza Krzysztofińskiego, który uważa, że postawa ks. Biskupskiego wynikała tylko z „zasady statolatrii, czyli uznania nadrzędności instytucji scentralizowanego państwa i wszechwładzy państwowej", przez co „nie potrafił [on] konsekwentnie bronić autonomii Kościoła"[1028]. Gdyby rządca diecezji warmińskiej pozostawał wierny wyłącznie zasadzie statolatrii, nie mówiłby podczas kazań, że „każdy katolik winien szanować hierarchię kościelną poczynając od stolicy apostolskiej na czele z ojcem świętym jako namiestnikiem Chrystusa na tej ziemi, szanować i słuchać kurii biskupiej i proboszcza, oddać Kościołowi co kościelne, Bogu co

[1025] AAN, UdsW, 125/194, Charakterystyka ks. Stefana Biskupskiego, [1955 r.], k. 30.
[1026] J. Żurek, *Ruch „księży patriotów" w województwie katowickim w latach 1949–1956*, Warszawa–Katowice 2009, s. 333–334.
[1027] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/11, Referat na naradę kierowników powiatowych referatów wyznaniowych 9 i 10 VIII 1955 r., [1955 r.], k. 53.
[1028] M. Krzysztofiński, *Ksiądz arcybiskup Ignacy Tokarczuk – antykomunista w sutannie* [w:] *Antykomunizm Polaków w XX wieku*, red. P. Kardela, K. Sacewicz, Białystok–Olsztyn–Warszawa 2019, s. 597.

boskie, a państwu co państwowe”[1029]. Twierdzenie o statolatrii nieuzasadnione jest również dlatego, że ks. Biskupski nie tylko nie bronił Kościoła, przyjmując warunki strony państwowej, ale również inicjował wiele decyzji uderzających w powagę instytucji kościelnych. Warte podkreślenia jest także to, iż ks. Biskupski wdrażając postanowienia dotyczące np. odsuwania poszczególnych księży od pracy duszpasterskiej za rzekomą działalność antypaństwową, miał świadomość jakimi metodami posługuje się aparat bezpieczeństwa i w jaki sposób pozyskuje niezbędne informacje. Świadczy o tym fakt, że kiedy pewien funkcjonariusz MO zgłosił ks. Biskupskiemu, że robotnicy znaleźli w lesie walizkę ze zdjęciami pornograficznymi i listami kompromitującymi jednego z księży diecezji, rządca wezwał tegoż księdza i oświadczył mu, że za posiadanie takich materiałów, organa bezpieczeństwa skompromitują go i zmuszą do współpracy lub ujawnią to w prasie[1030].

Tym samym, mimo, że okres rządów ks. Biskupskiego w diecezji warmińskiej przypadł na czas aresztowania prymasa Wyszyńskiego, czyli okres kiedy władze państwowe miały szeroki wpływ na funkcjonowanie Kościoła katolickiego w Polsce, to jednak układanie się rządcy diecezji warmińskiej z władzami stanowi ewenement na skalę ogólnopolską. Żaden bowiem z rządców stojących w tym czasie na czele diecezji, nie był w stanie pójść na aż takie ustępstwa jak ks. Biskupski, zalecając przy tym pełną lojalność wobec komunistów. Jego wzorową współpracę z PWRN i KW PZPR w Olsztynie, a niekiedy wręcz przesadzone oczekiwania aparatu partyjno-państwowego dostrzegało także kierownictwo KdsBP. W resortowym opracowaniu poświęconym antypaństwowej działalności duchowieństwa, na przykładzie ks. Biskupskiego przestrzegano przed złym podejściem aparatu bezpieczeństwa do hierarchii Kościoła katolickiego pozytywnie ustosunkowanej do PRL pisząc: „[WUdsBP w Olsztynie] patrzał na niego tak samo jak na jego poprzedników, którzy byli zdecydowanymi wrogami. Stawiano przed nim rzeczy niemożliwe w tym czasie do wykonania. Chcieli wszystkie […] placówki poobsadzać [księżmi] patriotami, nie patrząc nawet, czy taki ksiądz nadaje się na to stanowisko i sam chce. Zamierzano również w szybkim tempie pousuwać z diecezji wszystkich księży podejrzanych o wrogą działalność, i takich, którym możemy udowodnić, i takich, którym nie udowodnimy. Wszystko można zrobić,

[1029] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3255, Sprawozdanie Referatu Organizacji Wydzielonych KW PZPR w Olsztynie za czerwiec 1955 r., 10 VIII 1955 r., k. 131.
[1030] AIPN Bi, 087/233, Sprawozdanie z przeprowadzonej kontroli pracy operacyjnej Grupy V Wydziału III KW MO w Olsztynie w 1958 r., [marzec 1958 r.], k. 81–82.

ale nie od razu. Przez takie posunięcia z najlepszego człowieka można zrobić wroga. Dlatego przypominamy, że represjonowanie musi być różne na różnym terenie". Fragment ten potwierdza tylko, że uległość ks. Biskupskiego wobec władz państwowych była daleko posunięta, a niezrealizowane przez niego postulaty władz, mimo starań, były z założenia nieosiągalne i mogły powodować jego niechęć do dalszej współpracy[1031].

Przy końcowej ocenie relacji rządcy diecezji warmińskiej z władzami państwowymi, należy stwierdzić, że mylili się podlegli mu księża, którzy mówili, że „poczynania ks. Biskupskiego wskazują, że stara się on w bardzo umiejętny sposób poprawić i umocnić pozycję Kościoła i cała jego działalność dyktowana jest przede wszystkim interesom Kościoła a dopiero dalej państwa, a pewne ustępstwa w zmianach i przeniesieniu pozytywnych księży robi po to aby zarobić tym przede wszystkim dla Kościoła"[1032]. Błędnie założyli również ci kapłani, którzy uważali, że ks. Biskupski „za swą pracę w diecezji wejdzie w przyszłości do historii, gdzie ze względu na swą umiejętność a zarazem postawę wobec władz umie tym dużo zyskać dla Kościoła"[1033].

I choć wielkich zysków dla dobra Kościoła katolickiego na Warmii i Mazurach relacje ks. Biskupskiego z władzami nie przyniosły, nie oznacza to, że nie miał on żadnych sukcesów i nie usprawnił niektórych dziedzin funkcjonowania diecezji warmińskiej. Jako uznany prawnik, ks. Biskupski dążył do udoskonalenia działalności kurii biskupiej, wznawiając m. in. referat małżeński. Uregulował także sprawę egzaminów proboszczowskich i wikariuszowskich oraz przywrócił wydawanie przez kurię książek religijnych i „Warmińskich Wiadomości Diecezjalnych"[1034]. Oprócz tego wydał zarządzenie w sprawach tzw. egzaminów jurysdykcyjnych dla księży wyświęconych w latach 1940–1951, w myśl którego chcąc zachować jurysdykcję kościelną, należało zdać egzaminy z prawa kanonicznego, liturgii oraz teologii dogmatycznej i moralnej[1035]. Rządca diecezji warmińskiej zadbał także o księży

[1031] AIPN, 0445/116, Departament IV. Sprawozdania, informacje, biuletyny 1954–1955, Wroga działalność reakcyjnego kleru, [1955 r.], k. 342; Cyt. za: B. Noszczak, *Polityka państwa wobec Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w okresie internowania prymasa Stefana Wyszyńskiego…*, s. 312. Na odprawie SB w kwietniu 1957 r. podsumowywano, że nieco błędnie obchodzono się z rządcą diecezji warmińskiej ks. Biskupskim, który mimo, że zachowywał się lojalnie wobec władz państwowych, te żądały od niego rzeczy niemożliwych do zrealizowania. Zob. H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944–1990…*, s. 342.

[1032] AIPN Bi, 084/147, Sprawozdanie z pracy Wydziału XI WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu XI MBP za maj 1954 r., 9 VI 1954 r., k. 57.

[1033] *Ibidem*, k. 56.

[1034] J. Obłąk, *Dzieje diecezji warmińskiej w okresie dwudziestolecia (1945–1965)…*, s. 190–191.

[1035] A. Kopiczko, *Ks. prof. Stefan Biskupski – objęcie urzędu wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej…*, s. 384.

emerytów powołując w Ornecie Dom Księży Emerytów, w którym opiekę sprawowały siostry Katarzynki[1036]. Ponadto ks. Biskupski wprowadził odbywające się raz w miesiącu Godziny Święte dla duchowieństwa Olsztyna i okolicznych parafii, na które składała się adoracja Najświętszego Sakramentu i konferencje ascetyczne lub referaty naukowe[1037].

Celem usprawnienia organizacji diecezji warmińskiej, ks. Biskupski wydał rozporządzenie w sprawie rozgraniczenia parafii i ścisłego określenia ich granic oraz polecił wszystkim księżom nadsyłanie swoich życiorysów do kurii[1038]. Wprowadził dwuletnie przygotowanie do i Komunii Świętej oraz w trosce o katechetki, zakazał ich zwalniania bez trzymiesięcznego wypowiedzenia[1039]. Z kolei w związku z licznymi włamaniami do kościołów i kradzieżami, zlecił księżom wbudowanie stalowego i ognioodpornego tabernakulum na naczynia i przedmioty liturgiczne[1040].

Zasługą wikariusza kapitulnego była też kontynuacja repolonizacji i ujednolicenia życia liturgicznego na Warmii i Mazurach. Dzięki jego staraniom bp Klepacz na podstawie specjalnych uprawnień Stolicy Apostolskiej dekretem z 26 marca 1955 r. dokonał zmian w kalendarzu warmińskim „dla powiększenia jednolitości z innymi diecezjami Polski". Zmiany spowodowały, że od tej pory w diecezji miano obchodzić wspomnienia: św. Stanisława Męczennika w rycie zdwojonym pierwszej klasy z oktawą (8 maja), Matki Boskiej Częstochowskiej w rycie zdwojonym większym (26 sierpnia), św. Stanisława Kostki w rycie zdwojonym drugiej klasy (13 listopada) i jako komemorację dziękczynienie za zwycięstwo pod Grunwaldem (15 lipca). Według rytuału polskiego miało się również odbywać wystawienie Najświętszego Sakramentu[1041].

Omawiając okres rządów ks. Biskupskiego w diecezji warmińskiej należy pamiętać, że równolegle do pełnionych obowiązków zarządzania Kościołem na Warmii i Mazurach, był on także wykładowcą Akademii Teologii Katolickiej (ATK)

[1036] AIPN, 0639/224, Dzieje diecezji warmińskiej w okresie dwudziestolecia 1945–1965, b.d., k. 200.
[1037] A. Kopiczko, *Ks. prof. Stefan Biskupski – objęcie urzędu wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej…*, s. 383.
[1038] Jak słusznie zauważył Andrzej Kopiczko, nawet jeśli ks. Biskupski zrobił to na prośbę władz, które chciały mieć wgląd w personalia wszystkich księży diecezji, to dzięki tej decyzji badacze dziejów powojennego Kościoła na Warmii i Mazurach, którzy mają dostęp do Archiwum Archidiecezji Warmińskiej, mogą w sposób pełniejszy odtworzyć historię Kościoła warmińskiego doby PRL-u. Zob. A. Kopiczko, *Ks. prof. Stefan Biskupski – objęcie urzędu wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej…*, s. 384–385.
[1039] J. Obłąk, *Dzieje diecezji warmińskiej w okresie dwudziestolecia (1945–1965)…*, s. 250.
[1040] AIPN Bi, 087/230, Informacja dotycząca włamań do kościołów na terenie województwa olsztyńskiego, 2 XII 1954 r., k. 80–81.
[1041] z *kancelarii Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1955, nr 2, s. 10–11; J. Obłąk, *Dzieje diecezji warmińskiej w okresie dwudziestolecia (1945–1965)…*, s. 238; A. Kopiczko, *Ks. prof. Stefan Biskupski – objęcie urzędu wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej…*, s. 383–384.

w Warszawie. Księdza Biskupskiego uważa się również za tego, który przyczynił się do powołania przez władze państwowe ATK, doprowadzając tym samym do wyłączenia WTK z UJ i UW. Bowiem kiedy władze przedstawiły bp. Klepaczowi strukturę i projekt statutu ATK, episkopat miał wiele zastrzeżeń związanych z brakiem kościelnego charakteru uczelni. Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski goszcząc w październiku 1954 r. w Olsztynie podzielił się z ks. Biskupskim spostrzeżeniami i wątpliwościami biskupów w kwestii ATK, uznając, że jej powołanie może być zamachem na suwerenność seminariów duchownych. Jednak rządca diecezji warmińskiej (typowany przez władze na członka Rady Programowej ATK) konsultujący te sprawy z władzami państwowymi i przyjmujący ich optykę na funkcjonowanie ATK, rozwiał wszelkie wątpliwości bp. Klepacza, który po tej rozmowie zgodził się z narzuconymi przez UdsW założeniami statutowymi ATK. Oprócz tego ks. Biskupski zgodził się na przesiedlenie księży Marianów do Gietrzwałdu, dzięki czemu w budynkach poklasztornych na podwarszawskich Bielanach ATK mogła zainaugurować rok akademicki 1954/1955[1042].

Z warszawską ATK ks. Biskupski był naukowo związany od samego początku tj. od momentu jej powołania 11 listopada 1954 r., pozostając dla władz jednym z kluczowych wykładowców, który posiadał osiągnięcia naukowe i był lojalnie nastawiony do polityki komunistycznej PRL[1043]. Po wyłączeniu WTK z UW ks. Biskupski będący od 1 kwietnia 1954 r. profesorem zwyczajnym, 25 listopada powołany został przez Ministra Szkolnictwa Wyższego na dziekana Wydziału Prawa Kanonicznego (WPK) ATK oraz na kierownika katedry kościelnego prawa cywilnego tegoż wydziału, na którym to stanowisku pozostawał do 30 września 1966 r. tj. do przejścia na emeryturę[1044].

W trakcie pełnienia posługi w diecezji warmińskiej oraz po jej opuszczeniu ks. Biskupski cały czas publikował artykuły i zwarte prace naukowe z zakresu historii

[1042] B. Noszczak, *Polityka państwa wobec Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w okresie internowania prymasa Stefana Wyszyńskiego…*, s. 295–299.

[1043] AIPN, 0639/232, Organizacja i działalność ATK w latach 1963–1974. Informacje, notatki, charakterystyki, dane statystyczne, korespondencja, Notatka wicedyrektora UdsW – Jana Bohdana dotycząca ATK w Warszawie, 22 XI 1963 r., k. 8-9.

[1044] AUKSW, ATK, DK-1/49, Pismo Ministra Szkolnictwa Wyższego do ks. Stefana Biskupskiego, 25 XI 1954 r., k. 75; M. Mychra, *Jubileusz Ks. Prof. Stefana Biskupskiego…*, s. 374. W zapiskach prymasa Wyszyńskiego znajdujemy informację, że ks. Biskupski zgłosił ustąpienie z ATK i planował przejść na emeryturę już w czerwcu 1962 r. Zob. S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. 9, *1962*, oprac. A. Poniński, Warszawa 2020, s. 181.

i teologii[1045]. Z uwagi na zły stan zdrowia od lipca 1960 r. do września 1966 r. Minister Szkolnictwa Wyższego zwolnił ks. Biskupskiego z zajęć dydaktycznych i organizacyjnych na WPK ATK[1046]. Mimo, że w ostatnich latach życia głównie oddany był nauce i nie wchodził w skład hierarchii Kościoła katolickiego, władze państwowe nadal uważały go za duchownego lojalnego ustrojowi komunistycznemu, angażując go w różne inicjatywy sprzeczne z wytycznymi episkopatu. Proponowany był przez władze państwowe m. in. do uczestnictwa w Komitecie Budowy Pomnika Jana XXIII we Wrocławiu oraz członkostwa w gremiach nadzorujących prace Zrzeszenia Katolików „Caritas"[1047]. Nawet sam prymas Wyszyński widział w nim kapłana działającego na szkodę Kościoła, zarzucając mu występowanie przeciwko członkom Stowarzyszenia Charystów Diecezji Włocławskiej – przedwojennej wspólnoty kapłańskiej, której celem było pogłębianie życia wewnętrznego wśród duchownych i nazywając go „warchołem" diecezji włocławskiej[1048].

Ksiądz Biskupski po długiej chorobie zmarł 31 maja 1973 r. w Warszawie. Na własne życzenie pochowany jednak został na Cmentarzu Komunalnym we Włocławku – w mieście, w którym spędził swoje lata młodości[1049].

[1045] Zob. np. S. Biskupski, *Męczeńskie biskupstwo księdza Michała Kozala. Barbarzyństwo hitlerowskie w walce z Kościołem Katolickim w Polsce*, Warszawa 1955, ss. 49; *idem*, *Wśród skazanych na zagładę*, „Kuźnica Kapłańska" 1955, nr 6, s. 28–31; *idem*, *Prawo małżeńskie Kościoła rzymskokatolickiego*, Warszawa 1956, ss. 472; *idem*, *Prawo małżeńskie Kościoła rzymskokatolickiego*, t. 2, *Proces małżeński*, Olsztyn 1960, ss. 479; *idem*, *Stanowisko proboszcza w świetle prawa kanonicznego*, Płock 1966, ss. 270.
[1046] AUKSW, ATK, 21/53, Biskupski Stefan, Decyzja Ministra Szkolnictwa Wyższego, 2 IX 1960 r., k. 25; Decyzja Ministra Szkolnictwa Wyższego, 31 VIII 1961 r., k. 24; Decyzja Ministra Szkolnictwa Wyższego, 1 XII 1962 r., k. 22; Decyzja Ministra Szkolnictwa Wyższego, 22 X 1963 r., k. 21; Decyzja Ministra Szkolnictwa Wyższego, 30 XII 1964 r., k. 17.
[1047] AAN, KC PZPR, LI/150, Wydział Administracyjny, Propozycje personalne poszerzenia Komitetu Budowy Pomnika Jana XXIII, [listopad 1966 r.], k. 162.
[1048] S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. 4, *1956–1957…*, s. 179, 360.
[1049] A. Petrani, *Stefan Biskupski* [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 2, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, Lublin 1976, s. 619; T. Pawluk, *Biskupski Stefan (1895–1973)* [w:] *Polscy kanoniści (wiek XIX–XX)*, Cz. 1, red. R.J. Bara, Warszawa 1981, s. 38; K. Rulka, *Stefan Biskupski* [w:] *Słownik Polskich Teologów Katolickich*, t. *5…*, s. 120.

Rozdział V. W obronie Kościoła katolickiego. Biskup Tomasz Wilczyński (1956–1965)

Po uwolnieniu z internowania prymasa Wyszyńskiego i złożeniu przez ks. Biskupskiego rezygnacji z urzędu wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej, duchowieństwo diecezjalne zaczęło zastanawiać się kto będzie sprawował rządy w diecezji i jak będą wyglądać relacje Kościoła z władzami. Zdecydowana większość księży, także tych związanych z ruchem „społecznie postępowym" typowała, że władzę kościelną na Warmii i Mazurach sprawować będzie bp Aleksander Mościcki, bp Nowicki lub bp Wilczyński. Z kolei pracownicy Kurii Biskupiej w Olsztynie mówili, że do diecezji warmińskiej przybędzie bp Franciszek Jop lub powróci mianowany biskupem ks. Bensch[1050]. Stosunkowo często rozmawiano również o powrocie na stanowisko rządcy diecezji ks. Zinka, o co czynili zabiegi działacze katoliccy miejscowego pochodzenia (Marta Hanowska-Sendrowska, Alojzy Śliwa i Maria Zientara-Malewska), udając się do prymasa i opracowując w tej sprawie rezolucję kierowaną do redakcji „Słowa Powszechnego" w Warszawie[1051].

Koniec 1956 r., który rozpoczął nowy okres w stosunkach między Państwem a Kościołem katolickim przyniósł wyczekiwane zmiany także dla diecezji warmińskiej[1052]. Jedną z nich była zgoda władz państwowych na objęcie rządów przez bp. Wilczyńskiego[1053], co jak pokazał czas, na Warmii i Mazurach oznaczało przerwanie ścisłej współpracy Kościoła z komunistami[1054]. Nominację na specjalnego delegata prymasa Polski z uprawnieniami biskupa rezydencjalnego bp Wilczyński otrzymał 1 grudnia 1956 r.[1055]. W związku z brakiem regulacji prawnych w kwestii diecezji na

[1050] AIPN Bi, 084/457 t. 1, Notatka informacyjna WUdsBP w Olsztynie, 12 XI 1956 r., k. 295–296.
[1051] AIPN Bi, 087/236, Notatka informacyjna do kierownika WUdsBP w Olsztynie, 20 XI 1956 r., b.p.
[1052] T. Kisielewski, *Październik 1956 punkt odniesienia. Mozaika faktów i poglądów. Impresje historyczne*, Warszawa 2001, s. 326.
[1053] Na wniosek ministra Sztachelskiego adresowany do Cyrankiewicza, 7 XII 1956 r. Prezydium Rządu podjęło uchwałę wyrażającą zgodę na objęcie rządów w diecezji warmińskiej przez bp. Wilczyńskiego. Zob. S. Bogdanowicz, *Edmund Nowicki. Biskup gdański*, Gdańsk 1998, s. 189.
[1054] AAN, UdsW, 84/139, Protokół z odprawy z kierownikami wydziałów do spraw wyznań z kierownictwem UdsW odbytej 28 XI 1956 r., 28 XI 1956 r., k. 29; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/96, Informacje o sprawowanym nadzorze nad związkami religijnymi 1956–1972, Notatki z narady w UdsW odbytej przez ministra Jerzego Sztachelskiego z kierownikami WdsW PWRN 28 XI 1956 r., b.d., k. 1.
[1055] AAW, SPP, II.1.55, Decretum, 1 XII 1956 r., k. 227; J. Pater, *Biskupi na Ziemiach Zachodnich i Północnych jako wikariusze generalni Prymasa Wyszyńskiego…*, s. 49; Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944–2002…*, s. 141.

Ziemiach Odzyskanych nie mógł on uzyskać tytułu biskupa warmińskiego, otrzymując zaś tytuł biskupa w Olsztynie[1056]. Z punktu widzenia Stolicy Apostolskiej za administrowanie diecezją warmińską w dalszym ciągu odpowiadał sam prymas, przez co bp Wilczyński w Watykanie określany był mianem wikariusza generalnego, co wynikało z faktu, że formalnie na terenie Warmii i Mazur nie ustanowiono odrębnej diecezji polskiej[1057].

Zanim jednak bp Wilczyński przybył do Olsztyna, tymczasowy zarząd nad diecezją zlecił ks. Zinkowi, którego mianował wikariuszem generalnym[1058]. 5 grudnia 1956 r. o godz. 6:00 ks. Zink wraz ks. Chrzanowskim i ks. Iwanickim – członkami Warmińskiej Kapituły Katedralnej wysiedlonymi w 1953 r. przybyli z Warszawy do Olsztyna, gdzie zatrzymali się w prywatnym mieszkaniu ks. Hanowskiego. Następnie o godz. 9:00 udali się do ks. Biskupskiego, któremu przedstawili pismo bp. Wilczyńskiego wskazujące, że ks. Zink jako wikariusz generalny mianowany został tymczasowym administratorem diecezji warmińskiej do chwili ingresu nowo powołanego rządcy tj. do 16 grudnia 1956 r. Po spotkaniu, w godzinach popołudniowych odbyło się posiedzenie kapituły, której ks. Biskupski złożył dotychczasowe urzędowanie i pożegnał się, wyjeżdżając następnego dnia do Warszawy. Żegnając się z kurialistami mówił „jeszcze będą zmiany. Wy będziecie jeszcze świadkami zmian w kurii w Olsztynie", co zdaniem obecnych miało oznaczać, że ks. Biskupski miał na myśli, że „episkopat jak również nowe władze diecezji warmińskiej nie zdadzą egzaminu w kierowaniu Kościołem". Jeszcze 5 grudnia 1956 r. odbyło się kolejne posiedzenie wszystkich (w tym także przyjezdnych) członków kapituły katedralnej, których ks. Zink poinformował o celach swojego pobytu w Olsztynie[1059]. Należy podkreślić, że spotkanie to odbyło się w atmosferze nieufności przyjezdnych kanoników wobec reszty składu kapituły, któremu zarzucano lojalną postawę wobec PRL i w kwestii porozumienia państwo-Kościół. Jeszcze przed wyjazdem do Olsztyna, ks. Zink mówił, że „zrobi porządek z tymi 50 księżmi »patriotami« w diecezji warmińskiej" nazywając ich schizmą. Ponadto zapowiedział zmiany personalne na stanowiskach proboszczy do stanu jaki był za czasów jego urzędowania oraz obiecał przywrócić księży autochtonów do

[1056] E. Gigilewicz, *Herby biskupów warmińskich*, Lublin 2001, s. 192.
[1057] Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944–2007*, Poznań 2009, s. 108–110; W. Kucharski, *Komuniści i Watykan…*, s. 185.
[1058] *Dekret*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1956, nr 4, s. 2.
[1059] AAW, SPP, II.1.55, Protokół plenarnego posiedzenia Kapituły Warmińskiej 5 XII 1956 r. w Olsztynie, 5 XII 1956 r., k. 229.

swoich poprzednich parafii, z których za rządów ks. Biskupskiego byli przeniesieni na inne placówki za rzekomą działalność rewizjonistyczną. Odnosząc się do ks. Biskupskiego stwierdził, że „był on na usługach władz". W podobny sposób wypowiedział się również ks. Tokarczuk z WSD w Olsztynie nazywając go „sługusem Urzędu Bezpieczeństwa"[1060]. Nieco łagodniejszą ocenę postawy ks. Biskupskiego wydał sam bp Wilczyński stwierdzając, że „ks. Biskupski lawirował w rozpalonych kleszczach, nie działał ani na korzyść ani na szkodę Kościoła, ale był osadzony na stolicy diecezji przez organa państwowe"[1061]. Do okresu rządów swojego poprzednika bp Wilczyński odniósł się jeszcze 29 kwietnia 1958 r. podczas wizyty prymasa w Olsztynie. Tego dnia w sali parafialnej kościoła NSPJ w obecności kard. Wyszyńskiego i innych księży bp Wilczyński powiedział: „wiem, że tutejsze duchowieństwo do października [1956 r.] miało mentlik w głowach. Chodzili jak błędne owce. Dużo księży zostało wprowadzonych w błąd, ale ja ich nie winię, ja im przebaczyłem. Tłumaczą to sobie, że nie mieli biskupa. Obecnie gdy macie już biskupa nie będziecie mieli żadnego usprawiedliwienia w podobnych wypadkach. Dlatego poprosiłem prymasa do diecezji aby zetknąć z nim każdego duchownego i aby nie powtórzyły się błędy popełnione przez kler do października. Aby prymas umocnił wszystkich księży w jedności z episkopatem i Kościołem"[1062].

Ingres bp. Wilczyńskiego do kościoła prokatedralnego pw. św. Jakuba w Olsztynie odbył się 16 grudnia 1956 r., w trzecią niedzielę Adwentu[1063]. W swoim pierwszym kazaniu wygłoszonym podczas uroczyście odprawianej sumy pontyfikalnej nowo wybrany ordynariusz wyraził chęć poznania lokalnego duchowieństwa i wiernych,

---

[1060] AIPN Bi, 087/236, Notatka informacyjna dotycząca aktualnej sytuacji w Kurii Biskupiej w Olsztynie, 6 XII 1956 r., b.p.

[1061] AIPN, 01283/978, Sprawozdania, meldunki, informacje dotyczące działalności kleru na terenie województwa olsztyńskiego w latach 1957–1959, Informacja o panującej sytuacji w seminarium duchownym w Olsztynie za okres od X 1956 r. do IX 1957 r., 3 IX 1957 r., k. 104.

[1062] AIPN, 01283/112, Notatka informacyjna dotycząca pobytu prymasa Wyszyńskiego na terenie województwa olsztyńskiego od 28 IV do 2 V 1958 r., 5 V 1958 r., b.p. W podobnym tonie wypowiadał się także goszczący w Olsztynie prymas Wyszyński, mówiąc, że lata 1951–1956 były najtrudniejszymi dla Kościoła katolickiego w Polsce, za co winę ponoszą władze państwowe. Poruszając zaś temat planów wkopania jesienią 1958 r. kamienia węgielnego pod fundament budowy nowego WSD w Olsztynie, stwierdził, że może to się udać w sytuacji, gdy „nam ktoś nie przeszkodzi" mając na myśli władze państwowe. Zob. AIPN, 01283/117, Prymas. Teczka ewidencji operacyjnej, Arkusz kronikarski, 28 IV 1958 r., b.p; AIPN, 01283/112, Notatka informacyjna dotycząca pobytu prymasa Wyszyńskiego na terenie województwa olsztyńskiego od 28 IV do 2 V 1958 r., 5 V 1958 r., b.p. Radość z odejścia ks. Biskupskiego i powołania na rządcę diecezji warmińskiej bp. Wilczyńskiego widać również w kronikach poszczególnych parafii Warmii i Mazur, gdzie o wyczekiwanej zmianie pisano, że „nareszcie nasza diecezja otrzymała biskupa". Zob. APŚKK, Kronika rzymskokatolickiej parafii św. Katarzyny w Kętrzynie, [1956 r.], k. 98.

[1063] A. Szorc, *Dzieje diecezji warmińskiej (1243–1991)…*, s. 123; *Ingres nowo mianowanych biskupów na Ziemiach Odzyskanych*, „Głos Olsztyński" 1956, nr 300 z 17 XII, s. 1.

mówiąc: „chciałbym się ustokrotnić i znaleźć w każdym kościele parafialnym, w każdej kaplicy, więcej – w każdym domu rodzinnym Diecezji Warmińskiej. Chciałbym obejrzeć Was z bliska, jakimi jesteście i dać się Wam poznać jako biskup dusz Waszych". W dalszej części kazania przedstawił postulaty, które powinny zostać zrealizowane na terenie diecezji warmińskiej. Za priorytet uznał stałość i pewność, wskazując, że „ludy bez ziemi, wędrowne, nie stworzyły wielkich kultur ani cywilizacji, ale ludy osiadłe. Można jednak nie wieść życia wędrownego w sensie fizycznym, lecz można być duchowym wędrowcem, który ciągłą myślą i tęsknotami wybiegającymi poza teren rzeczywistego zamieszkania utrudnia ład wewnętrzny swego żywota"[1064]. Ponadto podkreślał poczucie katolickości i powszechności, zwracając się do wiernych następująco: „nie sądźcie, że pragnąłbym wymazać wszystko to, co jako drogie, piękne wynieśliście ze swoich rodzin, okolic i dzielnic. Nie sądźcie, że chciałbym Was widzieć jakąś szarą, bezbarwną masą ludzką, uformowaną na jedną modłę […] Dla rozwoju życia religijnego nie jest potrzebna mechaniczna jedność, ale też i szkodliwe jest duchowe rozbicie. Przychodzę, aby spełnić na miarę moich możliwości jedność pojętą w duchu chrześcijańskim i wypełnić przedśmiertelne życzenia naszego Boskiego Zbawcy". Na zakończenie, niejako odpowiadając na zarzut komunistów w postrzeganiu Kościoła katolickiego, powiedział: „Ci, którzy nie znają naszego świętego Kościoła, oskarżają go o szerzenie obojętności na sprawy bytowania narodowego. Danym mi było przez 6 lat studiować w Rzymie, stolicy chrześcijaństwa […] Wyznaję Wam publicznie i szczerze, że ani jednego razu nie żądano ode mnie, polskiego kapłana, wyrzeczenia się własnego narodu, państwa, języka czy kultury. Przeciwnie, starano się o wydobycie z duszy mojej tego wszystkiego, co jest szlachetne i piękne i zużytkowania tego ku chwale Bożej, pożytkowi Kościoła powszechnego i szczęścia ukochanej ojczyzny"[1065]. Charakterystycznym elementem kazania była aluzja bp. Wilczyńskiego w stosunku do ruchu „społecznie postępowego". Nowy rządca diecezji warmińskiej uznał, że określenie księża „patrioci" nie odpowiada rzeczywistości, ponieważ „faktyczni patrioci to siedzieli w więzieniach i ginęli w walce"[1066].

[1064] Archiwum Państwowe w Lublinie [dalej: APL], Spuścizna Romana Ślaskiego, 1036/55, Odpisy pism biskupa olsztyńskiego Tomasza Wilczyńskiego dotyczące nominacji biskupów na terenie Polski, List pasterski bp. Tomasza Wilczyńskiego do duchowieństwa i wiernych diecezji warmińskiej, 16 XII 1956 r., k. 1–5; S. Achremczyk, *Integracyjna działalność Kościoła warmińskiego w pierwszych latach po II wojnie światowej*, „Rocznik Ziem Zachodnich" 2017, nr 1, s. 182.
[1065] AIPN, 0639/224, Dzieje diecezji warmińskiej w okresie dwudziestolecia 1945–1965, b.d., k. 202–203; J. Obłąk, *Dzieje diecezji warmińskiej w okresie dwudziestolecia (1945–1965)…*, s. 192–193.
[1066] AIPN Bi, 087/236, Notatka informacyjna do zastępcy komendanta KW MO w Olsztynie, 19 XII 1956 r., b.p.

Tomasz Wilczyński urodził się 18 września 1903 r. w Jasionce, będącej przedmieściem Parczewa, jako syn rolników – Stanisława i Bronisławy z Dąbrowskich[1067]. Zamieszkując ziemie znajdujące się pod zaborem rosyjskim, ukończył Dwuklasową Szkołę Elementarną w Parczewie[1068], po czym trafił do Państwowego Gimnazjum im. Stanisława Staszica w Lublinie, które ukończył z najlepszym świadectwem w klasie[1069]. W 1920 r., podczas wzmożonych działań wojny polsko-bolszewickiej, wstąpił do wojska, gdzie przez kilka miesięcy walczył w składzie Brygady Jazdy Ochotniczej mjr. Feliksa Jaworskiego. Po tym krótkim epizodzie, jeszcze w 1920 r. wstąpił do Seminarium Duchownego w Lublinie. Nieprzeciętne zdolności intelektualne sprawiły, że przed otrzymaniem święceń kapłańskich, w 1925 r. władze seminarium wysłały go na studia teologiczne na Uniwersytet Gregoriański w Rzymie[1070]. Po pierwszym roku studiów, w czasie wakacji w Polsce, 1 sierpnia 1926 r. przyjął z rąk bp. Mariana Leona Fulmana święcenia kapłańskie. Podczas studiów w Rzymie spotkał się i zaprzyjaźnił z przyszłym prymasem Polski, wówczas ks. Wyszyńskim[1071]. W 1965 r. kard. Wyszyński następująco wspominał Wilczyńskiego: „Pamiętam z młodych lat, gdy obaj studiowaliśmy w Rzymie i mieszkaliśmy w Instytucie Papieskim. Podziwiałem, jak umie nieraz kilka tygodni przesiedzieć w swoim skromnym pokoju, ażeby odczytać jakiś stary tekst biblijny, jakieś stare źródło, przyczynek do lepszego zrozumienia Słowa Bożego”[1072]. Studia na uniwersytecie zwieńczył uzyskaniem doktoratu z teologii w grudniu 1928 r., a półtora roku później, w marcu 1930 r. uzyskał licencjat z Pisma Świętego w Papieskim Instytucie Biblijnym[1073]. Doskonaląc swoje zdolności lingwistyczne ks. Wilczyński wyjechał do Dijon, by studiować na studium kultury francuskiej, skąd po roku czasu udał się do Ziemi Świętej. Studiując w Szkole Biblijnej w Jerozolimie udawał się w podróże naukowe do Palestyny, Egiptu, Libanu i Syrii[1074].

[1067] APL, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Parczewie, 1892/8, Akt urodzenia Tomasza Wilczyńskiego, 1903 r., nr 311.
[1068] Szerzej o szkole w Parczewie i jej zmianach w okresie zaborów zob. E. Horoch, A. Koprukowniak, R. Szczygieł, *Dzieje Parczewa 1401–2001*, Parczew–Lublin 2001, s. 176–190.
[1069] S. Jadczak, *Biskup Tomasz Wilczyński. Parczew–Bełżyce–Lublin–Olsztyn*, Lublin 2015, s 7.
[1070] A. Kopiczko, *Tomasz Wilczyński 1956–1965* [w:] *Poczet biskupów warmińskich*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2008, s. 449.
[1071] S. Achremczyk, *Tomasz Wilczyński (1956–1965)* [w:] *Poczet biskupów warmińskich*, red. S. Achremczyk, R. Marchwiński, J. Przeracki, Olsztyn 1994, s. 240.
[1072] Archiwum Instytutu Prymasa Wyszyńskiego [AIPW], Zbiór kazań Prymasa Tysiąclecia, Kazanie Stefana Wyszyńskiego podczas pogrzebu śp. ks. biskupa Tomasza Wilczyńskiego, 8 VIII 1965 r., b.p; A. Kopiczko, *Tomasz Wilczyński 1956–1965…*, s. 449.
[1073] J. Wojtkowski, *Biskup Tomasz Wilczyński 18 XI 1903 – 5 VIII 1965*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne” 2003, nr 67, s. 75; J. Obłąk, A. Kopiczko, *Historia Diecezji i Archidiecezji Warmińskiej…*, s. 146.
[1074] S. Jadczak, *Biskup Tomasz Wilczyński…*, s. 9.

Po powrocie do Polski pod koniec 1931 r. ks. Wilczyński rozpoczął pracę jako wykładowca Pisma Świętego i języka hebrajskiego w WSD w Lublinie, a następnie od 1932 r. został jego wicerektorem[1075]. W chwili wybuchu II wojny światowej przebywał na urlopie we Włodawie, dzięki czemu uniknął zbiorowych aresztowań przeprowadzanych przez Niemców w lubelskim seminarium. Po latach następująco wspominał te wydarzenia: „Pamiętam tragiczny dzień 17 września 1939 roku przeżyty w Włodawie, mieście powiatowym województwa lubelskiego. Był to dzień zajęcia tego miasta przez nawałę hitlerowską. Na widok najeźdźców pełnych butnej radości z odniesionego przez nich zwycięstwa, doznałem wtedy uczucia bólu ze zniszczenia mojej wolnej Ojczyzny, która leżała w gruzach i płomieniach”[1076]. W listopadzie 1939 r. ks. Wilczyński objął stanowisko proboszcza w parafii w Bełżycach pod Lublinem, w której wielu z kapłanów ukrywających się przed Gestapo otrzymało od niego pomoc i schronienie[1077]. W latach 1940–1944 ks. Wilczyński dał się także poznać jako duszpasterz wspierający partyzantów należących do AK, Batalionów Chłopskich i NSZ działających w konspiracyjnym ruchu oporu. Za kontakty z podziemiem dwukrotnie uniknął aresztowania przez Gestapo, dzięki czemu udało mu się doczekać nadejścia frontu[1078].

W 1945 r., już po zakończeniu wojny ks. Wilczyński powrócił do pracy w seminarium w Lublinie, gdzie po roku jako rektor stanął na jego czele[1079]. Od samego początku energicznie przystąpił do pracy, odbudowując i remontując gmach seminarium. Ogromną rolę przykładał także do wysokiego poziomu nauczania. Wśród kleryków

---

[1075] J. Kumor-Mielnik, *Wilczyński Tomasz* [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 20, red. E. Gigilewicz, Lublin 2014, s. 589–590; *1947 wrzesień 15, Komarów – Protokół wizytacji kanonicznej bp. Stefana Wyszyńskiego w parafii Komarów z 13–15 września 1947 r.* [w:] *Protokoły wizytacji kanonicznych przeprowadzonych przez biskupa lubelskiego Stefana Wyszyńskiego w parafiach na terenach obecnej diecezji zamojsko-lubaczowskiej 1946–1948*, wybór, wstęp, oprac. M. Leszczyński, Warszawa 2020, s. 151.

[1076] *Kazanie ks. biskupa Tomasza Wilczyńskiego*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne” 1961, nr 4, s. 22.

[1077] *Jubileusz 10-lecia sakry biskupiej J.E. ks. biskupa Tomasza Wilczyńskiego*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne” 1962, nr 3, s. 3; M. Słowikowski, *Śp. Ks. Dr Tomasz Wilczyński Biskup Warmiński w Olsztynie (1903–1965)*, „Wiadomości Diecezjalne Lubelskie” 1965, nr 8–12, s. 273; A. Kopiczko, *Tomasz Wilczyński 1956–1965…*, s. 450; S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. 1: *1948–1952…*, s. 252; M. Pawelec, *Katolicki Uniwersytet Lubelski, jego pracownicy, absolwenci i studenci w latach 1939–1944* [w:] *Katolicki Uniwersytet Lubelski 1918–2018*, t. 1…, s. 206.

[1078] S. Jadczak, *Biskup Tomasz Wilczyński…*, s. 30–32.

[1079] APL, KW PZPR w Lublinie, 1266/1235, Seminaria Duchowne. Wykazy imienne nauczycieli. Zestawienie ilościowe według rekrutacji z poszczególnych powiatów. Zestawienie imienne szkół z których rekrutują się alumni WSD w Lublinie, Wykaz profesorów wykładających w lubelskim seminarium duchownym, 3 III 1953 r., k. 2. Ksiądz Wilczyński powracając po wojnie do Lublina, do 1954 r, mieszkał przy ulicy Królewskiej a następnie, do momentu wyjazdu do Olsztyna, przy ulicy Buczka 6. Zob. APL, KW PZPR w Lublinie, 1266/1264, Informacje i charakterystyki dotyczące kleru powiatu puławskiego i pracowników KUL-u i Seminarium Duchownego. Stanowisko kleru i osób świeckich do apelu pokoju, Wykaz księży, studentów oraz osób świeckich zamieszkałych przy ul. Buczka 6, b.d., k. 100.

ceniony był za ludzkie i życzliwe, choć wymagające traktowanie[1080]. Aby nie utracić kontaktu z nowo wyświęconymi, zapraszał ich na spotkania i prowadził z nimi korespondencję[1081]. Stojąc na czele WSD w Lublinie starał się uświadamiać alumnów na temat zbrodniczej roli komunizmu i antykościelnej polityki prowadzonej przez władze państwowe powojennej Polski[1082].

W momencie gdy w lutym 1951 r. dotychczasowy administrator apostolski diecezji warmińskiej ks. Bensch został usunięty przez władze komunistyczne w ramach rzekomej likwidacji tymczasowości na Ziemiach Odzyskanych, prymas Wyszyński zaproponował na stanowisko ordynariusza ks. Wilczyńskiego[1083]. Po aprobacie papieża Piusa XII ks. Wilczyński 18 kwietnia 1951 r. otrzymał nominację biskupią. Ówczesne władze komunistyczne nie zaakceptowały jednak tej nominacji, wobec czego rok później, 26 maja 1952 r. Stolica Apostolska ponownie nominowała ks. Wilczyńskiego na biskupa pomocniczego diecezji lubelskiej. 29 czerwca 1952 r. przyjął święcenia, otrzymując sakrę biskupa tytularnego Poliboto[1084]. Od tej pory bp Wilczyński przestał pełnić funkcję rektora, realizował diecezjalne obowiązki, w ramach których został przewodniczącym Wydziału Duszpasterskiego i Komisji Artystycznej przy kurii biskupiej oraz wizytatorem zakonów i zgromadzeń zakonnych. Ponadto był proboszczem parafii katedralnej w Lublinie i oficjałem sądu biskupiego[1085]. Oprócz tego zaangażowany był w życie KUL,

[1080] J. Zbiciak, *Lata seminaryjne* [w:] *Historia świadectwem pisana. Metropolitalne Seminarium Duchowne w Lublinie we wspomnieniach wychowanków*, red. M. Grygiel, M. Słomka, Lublin 2014, s. 93. Nieco inną opinię na temat zajęć prowadzonych przez bp. Wilczyńskiego wyraził ks. prof. Czesław Stanisław Bartnik, kleryk WSD w Lublinie, a po latach pracownik naukowy KUL. W swoich wspomnieniach pisał: „Przy tym nie raz pojawia się żal, że taki zdolny rektor, jak Tomasz Wilczyński, nie ma podobnych zdolności naukowych i wykładowczych. Kiedy parę razy zapytałem na jego wykładzie o jakąś ważną rzecz, to raz czy drugi odpowiadał jednym zdaniem i niechętnie, a za którymś razem powiedział coś w stylu: »Bartnik, odczepcie się«". Zob. C.S. Bartnik, *Czas klerykatu* [w:] *Historia świadectwem pisana. Metropolitalne Seminarium Duchowne w Lublinie we wspomnieniach wychowanków…*, s. 173–174.

[1081] J. Jestadt, *Ś.p. Ksiądz Biskup Dr Tomasz Wilczyński*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1966, nr 1, s. 24.

[1082] AIPN Bi, 087/236, Notatka informacyjna dotycząca aktualnej sytuacji w Kurii Biskupiej w Olsztynie, 6 XII 1956 r., b.p; L. Pietroń, *Wspomnienie o księdzu rektorze Wyższego Seminarium Duchownego Tomaszu Wilczyńskim* [w:] *Historia świadectwem pisana. Metropolitalne Seminarium Duchowne w Lublinie we wspomnieniach wychowanków…*, s. 246–249.

[1083] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/5, Sprawozdanie z działalności Referatu do spraw Wyznań przy PMRN w Olsztynie za I kwartał 1951 r., 2 IV 1951 r., k. 247.

[1084] *Ks. Kan. Tomasz Wilczyński Rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Lublinie Biskupem Sufraganem Lubelskim*, „Wiadomości Diecezjalne Lubelskie" 1952, nr 4–6, s. 30–31; J. Wojtkowski, *Diecezja warmińska w latach 1945–1972…*, s. 83–84. Warto wspomnieć, że po śmierci bp. Jana Stepy w maju 1959 r. bp Wilczyński już jako rządca diecezji warmińskiej wymieniany był jako jeden z kandydatów do objęcia funkcji ordynariusza diecezji tarnowskiej. Zob. P. Glugla, *Charakterystyka i działalność bp. Karola Pękali w świetle wybranych dokumentów proweniencji komunistycznej* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „ludowej"*, t. 2, red. R. Łatka, Warszawa 2022, s. 311.

[1085] A. Kopiczko, *Tomasz Wilczyński 1956–1965…*, s. 451.

pełniąc od wiosny 1954 r. obowiązki wielkiego kanclerza uniwersytetu[1086]. W Lublinie bp Wilczyński dał się poznać jako przeciwnik polityki uległości Kościoła wobec władz państwowych prowadzonej w okresie internowania prymasa Wyszyńskiego, przez co wojewódzkie struktury PZPR uważały go za szczególnego wroga ustroju[1087]. Był także negatywnie nastawiony do ruchu księży „społecznie postępowych", czemu dał wyraz w 1954 r. w czasie konferencji KUL, odbierając głos ks. Wacławowi Radoszowi, który był członkiem KDiŚDK zeznającym w procesie bp. Kaczmarka przeciwko Kościołowi katolickiemu w Polsce[1088].

Negatywne nastawienie do komunistów powodowało, że bp Wilczyński od chwili objęcia stanowiska ordynariusza diecezji warmińskiej przejawiał wyjątkowo odważną postawę wobec decyzji lokalnych władz partyjno-państwowych mających na celu pomniejszanie i marginalizowanie roli Kościoła na Warmii i Mazurach[1089]. Już w pierwszych miesiącach 1957 r. doszło do konfliktu z władzami, kiedy to 19 lutego, podczas konferencji dziekanów, bp Wilczyński zgodnie z wytycznymi episkopatu Polski poinformował księży o uroczystościach maryjnych związanych z odnowieniem ślubów króla Jana Kazimierza sprzed trzystu lat[1090]. W programie uroczystości mających się odbyć 5 maja 1957 r. zaplanowana była publiczna procesja maryjna, której trasę biskup polecił księżom uzgodnić z władzami administracyjnymi. Stanowisko PWRN w Olsztynie było jednak zdecydowanie nieprzychylne planowanym obchodom. Na dzień przed uroczystościami, w rozmowie z przedstawicielami PWRN biskup próbował przekonywać, że w innych rejonach Polski planowane procesje nie napotykają trudności urzędników. Jednak decyzja przewodniczącego PWRN wyraźnie zakazywała

[1086] Po tym jak w marcu 1954 r. bp. Kałwa wszedł w konflikt z rektorem KUL, poprosił o udzielenie urlopu z obowiązków wielkiego kanclerza KUL i zaproponował na swoje miejsce bp. Wilczyńskiego, który czuwał nad sprawami nauki i nauczania, sprawował pieczę nad majątkiem KUL, zatwierdzał budżet i decydował o wydatkach nieprzewidzianych w budżecie. Zob. A. Dziurok, *Katolicki Uniwersytet Lubelski w okresie urzędowania rektora ks. Józefa Iwanickiego (1951–1956)* [w:] *Katolicki Uniwersytet Lubelski 1918–2018*, t. 1…, s. 122.

[1087] K. Zawadka, *Komitet Wojewódzki PZPR w Lublinie 1948–1956. Struktura – ludzie – mechanizm funkcjonowania*, Lublin 2014, s. 262. W okresie działalności na terenie diecezji lubelskiej władze państwowe starały się śledzić wszelką działalność duszpasterską bp. Wilczyńskiego. W trakcie jego wizytacji poszczególnych parafii zauważano, że towarzyszyły mu liczne banderie konne i tłumy wiernych, wśród których obecni byli członkowie PZPR. Zob. J. Kumor-Mielnik, *Referaty (wydziały) do spraw wyznań wobec działalności duszpasterskiej Kościoła lubelskiego w latach 1950–1956* [w:] *Urząd do spraw Wyznań. Struktury – działalność – ludzie*, t. 2…, s. 273, 275.

[1088] AIPN Bi, 087/236, Notatka informacyjna dotycząca aktualnej sytuacji w Kurii Biskupiej w Olsztynie, 6 XII 1956 r., b.p.

[1089] K. A. Kierski, *Biskup Tomasz Wilczyński wobec władz komunistycznych PRL…*, s. 233.

[1090] AIPN Bi, 087/234, Wybór materiałów zawierający informacje i meldunki dotyczące rozpracowania duchownych rzymskokatolickich z województwa olsztyńskiego w 1958 r., Meldunek do kierownika WdsW PWRN w Olsztynie, 24 i 1958 r., k. 16.

jakichkolwiek pochodów[1091], na co bp Wilczyński oświadczył, „że przed siłą ustępuje, ale protestuje przeciwko zakazowi ograniczającemu wolność kultu zagwarantowaną Konstytucją”[1092]. Natomiast w dniach poprzedzających uroczystości maryjne bp Wilczyński – wbrew decyzji olsztyńskich władz – zalecał wyjście z procesjami na zewnątrz kościoła, mówiąc, że „należy pójść z procesjami na miasto. Gdy władze nie będą zezwalać, powołać się na mnie i pójść wbrew zakazowi władz”[1093]. Kiedy jednak PWRN w Gdańsku zażądało zwolnienia administratora parafii św. Wojciecha w Elblągu ks. Iwanickiego za urządzanie na ulicach procesji maryjnych, bp Wilczyński udał się na spotkanie z władzami województwa gdańskiego. 6 lipca 1957 r. podczas rozmowy z przewodniczącym PWRN w Gdańsku Wołkiem bp Wilczyński przeprosił za list protestacyjny wystosowany w tej sprawie do I sekretarza KC PZPR i sekretarza episkopatu Polski. Oznajmił, że całą winę i konsekwencje za tę sytuację bierze na siebie i prosi o pozostawienie na dotychczasowym stanowisku ks. Iwanickiego[1094].

Ponadto już na początku swojej posługi na Warmii i Mazurach, bp Wilczyński mimo nalegań władz państwowych, podjął decyzję, że ślubowanie księży na wierność PRL odbywać się będzie nie w siedzibach urzędów państwowych, lecz w kurii, po czym niezbędne dokumenty będą wysyłane do odpowiedniego PWRN[1095].

Bezkompromisową postawę bp Wilczyński wykazywał bardzo często w obronie niesłusznie ukaranych przez władze księży diecezjalnych[1096]. Tak było np. w sytuacji ks. Alojzego Wieczorka, którego kuria chciała przenieść z parafii w Prostkach w powiecie

---

[1091] Procesje mogły odbywać się tylko w obrębie placu kościoła, bez wychodzenia na ulice miasta. Zob. APŚKK, Kronika rzymskokatolickiej parafii św. Katarzyny w Kętrzynie, [1957 r.], k. 101; APŚPPLW, Kronika parafii św. Piotra i Pawła w Lidzbarku Warmińskim, t. 1, 1945–1963, b.p

[1092] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/73, Sprawy karno-skarbowe 1952, 1957–1959, 1962–1969, Pismo wikariusza generalnego Kurii Biskupiej diecezji warmińskiej – ks. Wojciecha Zinka do PWRN w Olsztynie, 3 VI 1957 r., k. 62–63; AAN, UdsW, 84/139, Protokół z odprawy kierowników wydziałów do spraw wyznań PWRN odbytej 14 V 1957 r., 14 V 1957 r., k. 67–68.

[1093] AAN, UdsW, 64/83, Telefonogram, 2 V 1957 r., k. 9; Notatka służbowa z rozmowy przewodniczącego PWRN w Olsztynie z bp. Tomaszem Wilczyńskim, [1957 r.], k. 13–16; AIPN Bi, 087/234, Meldunek do kierownika WdsW PWRN w Olsztynie, 24 i 1958 r., k. 17. Na terenie województwa olsztyńskiego odbyło się 10 procesji ulicznych za zezwoleniem władz oraz 25 bez otrzymanego pozwolenia. Ponadto UdsW zarzucał WUKPPiW w Gdańsku, że wydali zezwolenie na wydrukowanie dużej ilości plakatów, które zostały rozwieszone na ulicach województwa olsztyńskiego i mobilizowały wiernych do udziału w procesjach ulicznych. Zob. AAN, UdsW, 84/139, Protokół z odprawy kierowników wydziałów do spraw wyznań PWRN odbytej 14 V 1957 r., 14 V 1957 r., k. 70.

[1094] AAN, UdsW, 50/257, Notatka z rozmowy z bp. Tomaszem Wilczyńskim, Notatka służbowa kierownika WdsW PWRN w Gdańsku – Leona Piotrowskiego do UdsW z rozmowy przeprowadzonej 6 VII 1957 r. z bp. Tomaszem Wilczyńskim przez przewodniczącego PWRN w Gdańsku – Józefa Wołka, 9 VIII 1957 r., b.p.

[1095] AIPN Bi, 084/457 t. 2, Meldunki sytuacyjne KWMO w Olsztynie z 1957 r. przesyłane do MSW, Notatka informacyjna zastępcy komendanta wojewódzkiego MO do spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie do dyrektora Gabinetu ministra MSW, 9 V 1957 r., k. 187.

[1096] K. A. Kierski, *Biskup Tomasz Wilczyński wobec władz komunistycznych PRL…*, s. 234.

ełckim na administratora parafii Nidzica. Pomimo braku zastrzeżeń ze strony WdsW PWRN w Białymstoku, który sprawował kontrolę nad parafią w Prostkach[1097], olsztyński WdsW nie wyraził zgody na przeniesienie[1098]. Biskup Wilczyński, po bezskutecznych próbach załatwienia prośby z olsztyńskimi władzami, na podstawie art. 5 Dekretu z dnia 31 grudnia 1956 r. o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych[1099] wniósł sprawę ks. Wieczorka na Komisję Wspólną Rządu i Episkopatu Polski. W piśmie do Sztachelskiego – dyrektora UdsW i członka Komisji Wspólnej Rządu i Episkopatu Polski, stając w obronie ks. Wieczorka, odniósł się do trzech zarzutów, jakie wysunął przeciwko księdzu WdsW w Olsztynie. Pierwszy zarzut dotyczył tego, że ks. Wieczorek znany był z nieprzychylnego stosunku do władz państwowych i nie respektował żadnych zarządzeń. Zdaniem bp. Wilczyńskiego był to bardzo ogólnikowy zarzut, którego żaden urzędnik nie potrafi obronić. Drugie zastrzeżenie dotyczyło skazania ks. Wieczorka wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Białymstoku na dziewięć miesięcy aresztu „za niewłaściwe postępowanie". Biskup wyjaśniał, że ks. Wieczorek został skazany jako „moralny sprawca" za to, że podczas nieobecności w jego domu pokłóciła się gosposia z żoną organisty. Ostatni z zarzutów dotyczył braku dobrych relacji z innymi księżmi, czego dowodem miały być kierowane do władz państwowych skargi. Ordynariusz wyjaśniał, że gdyby PWRN w Olsztynie pozostawiło mu uprawnienia dotyczące łagodzenia nieporozumień wśród księży, sytuacje tego typu nie miałyby miejsca. Na koniec, wyrażając nadzieję na pozytywne rozpatrzenie sprawy, pisał do Sztachelskiego następująco: „Panie Ministrze – wstyd mi, że tak błahymi sprawami jak podane przyczyny zajmuję czas Panu Ministrowi. Nie moja w tym wina"[1100]. Odwołania biskupa nie spotkały się jednak z przychylnym załatwieniem. Podobnie było w sytuacjach, gdy ks. Wieczorek przedstawiany był jako kandydat na parafię pw. św. Anny w Sztumie, parafię pw. św. Józefa w Olsztynie czy też parafię pw. św. Jerzego w Kętrzynie. Zawsze przy odmownych decyzjach były powtarzane te same argumenty. Wielokrotne prośby bp. Wilczyńskiego w sprawie ks. Wieczorka trwały aż do 1962 r., kiedy to w odwołaniu do

[1097] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/69, Organizacja i obsadzanie stanowisk kościelnych 1958–1973, Pismo kierownika WdsW PWRN w Białymstoku do WdsW PWRN w Olsztynie, 1 IX 1958 r., k. 119.
[1098] *Ibidem*, Pismo kierownika WdsW PWRN w Olsztynie do Kurii Biskupiej w Olsztynie, 21 X 1959 r., k. 120.
[1099] Dz.U. 1957 r., nr 1, poz. 6, Dekret z dnia 31 grudnia 1956 r. o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych. Punkt 3 artykułu 5 mówił, że w razie rozbieżności stanowisk wskutek zgłoszonego zastrzeżenia ostateczne rozstrzygnięcie następuje w drodze porozumienia zwierzchniego organu kościelnego z rządem.
[1100] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/69, Pismo bp. Tomasza Wilczyńskiego do ministra Jerzego Sztachelskiego, 29 X 1959 r., k. 121–122. Egzemplarz pisma bp Wilczyński skierował także do bp. Choromańskiego – członka Komisji Wspólnej Rządu i Episkopatu Polski.

UdsW wyjaśniał, że po dokładnym i bezstronnym zbadaniu zarzuty okazały się bezpodstawne. Dodawał, że okres stalinizmu został określony przez najwyższe autorytety państwowe jako czas „błędów i wypaczeń", a liczni w tym okresie skazani i pokrzywdzeni otrzymali całkowitą rehabilitację oraz zostały im przywrócone poprzednie lub równorzędne stanowiska. Biskup Wilczyński pytał, czy ks. Wieczorek stale ma stanowić jedyny wyjątek od tej zasady, a także dlaczego zarzuty z okresu „błędów i wypaczeń" uniemożliwiają mu uzyskanie rehabilitacji i likwidacji ogromnej krzywdy, która go spotkała, a w której musi trwać do dnia dzisiejszego[1101]. Finalnie okazało się, że wszystkie zabiegi czynione przez ordynariusza diecezji warmińskiej nie przyniosły zakładanego rezultatu, w efekcie czego UdsW podtrzymał decyzję podjętą przez władze województwa olsztyńskiego[1102].

Innym razem ordynariusz diecezji warmińskiej stanął w obronie ks. Jestadta – administratora parafii Szczytno, wobec którego olsztyński WdsW wysuwał wiele niesłusznych zarzutów. W maju 1961 r. bp Wilczyński, po uprzednim zbadaniu całej sprawy, przedłożył odwołanie ministrowi Sztachelskiemu – pełnomocnikowi rządu do spraw stosunków z Kościołem. Wyjaśniał, że WdsW zarzucał księdzu, że 9 października 1960 r. odczytał z ambony decyzję PPRN w Szczytnie, opatrując ją własnym komentarzem dotyczącym zakazu powitania biskupa. Tymczasem bp Wilczyński dowodził, że tego dnia ks. Jestadt był chory na serce i leżał w łóżku, w związku z czym nie mógł nic odczytywać z ambony. Kolejny zarzut stawiany księdzu to nieuiszczanie czynszów za plebanię, co zdaniem władzy naruszało przepisy państwowe. Biskup tłumaczył, że nie jest to indywidualna decyzja kapłana, ale całego Kościoła katolickiego. Na potwierdzenie przywoływał prawomocne wyroki z różnych kurii biskupich, oddalające pretensje prezydiów rad narodowych dotyczące czynszów za domy kościelne. Zarzut ten o tyle budził zdziwienie biskupa, że akurat należność za plebanię w Szczytnie została wyegzekwowana przez Wydział Finansowy na drodze niesłusznego zajęcia prywatnej własności ks. Jestadta[1103]. Odwołanie bp. Wilczyńskiego do najwyższych organów państwowych spowodowało, że po decyzji wicepremiera Zenona Nowaka dyrektor UdsW – Tadeusz Żabiński – uchylił decyzję o usunięciu ks. Jestadta i przekazał

[1101] *Ibidem*, Pismo bp. Tomasza Wilczyńskiego do UdsW, 6 VI 1962 r., k. 134–135.
[1102] *Ibidem*, Pismo Jana Wierusza-Kowalskiego do bp. Tomasza Wilczyńskiego, 20 VII 1962 r., k. 138.
[1103] APO, PWRN w Olsztynie, Pismo bp. Tomasza Wilczyńskiego do pełnomocnika rządu do spraw stosunków z Kościołem – Jerzego Sztachelskiego, 6 V 1961 r., k. 168–170.

sprawę do ponownego rozpatrzenia[1104]. Ostatecznie WdsW w Olsztynie nie podjął się próby ponownego rozpatrywania sprawy, porozumiewając się z Kurią Biskupią w Olsztynie i przenosząc ks. Jestadta na administratora parafii w Pasymiu[1105].

Do kuriozalnej sytuacji, w której po raz kolejny bp Wilczyński został zmuszony do interwencji w obronie podległego duchowieństwa, doszło 20 stycznia 1963 r. Tego dnia ordynariusz diecezji warmińskiej zaprosił do swojego prywatnego mieszkania na spotkanie opłatkowe grupę młodzieży akademickiej z Wyższej Szkoły Rolniczej (WSR) w Olsztynie. Kilka dni potem, do biskupa zaczęły docierać informacje o wzywaniu jego gości na posterunek MO, którym przy użyciu gróźb próbowano wmówić, że ich obecność na spotkaniu może być poczytywana za przestępstwo. Ponadto, 26 lutego przed kolegium działającym przy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej (PMRN) w Olsztynie wezwano ks. Henryka Poczobuta i skazano go na 4000 zł kary z zamianą na 90 dni aresztu za nielegalne zwołanie zebrania w mieszkaniu bp. Wilczyńskiego. W piśmie do przewodniczącego PWRN w Olsztynie – Mariana Gotowca[1106], będącym protestem na niesprawiedliwy wyrok kolegium, ordynariusz podkreślał, że kolegium w tym samym składzie i tego samego dnia, w dwóch następnych sądzonych przypadkach wymierzyło karę od 300 do 500 zł za pijaństwo i pobicie. Pisał, że „taniej kosztuje rozbicie komuś głowy niż zaproszenie na kulturalne spotkanie towarzyskie. Jakżeż dziwnymi drogami chadza ludzka sprawiedliwość". Próbując wyjaśnić władzom, że to on był gospodarzem

[1104] *Ibidem*, Decyzja dyrektora UdsW – Tadeusza Żabińskiego w sprawie usunięcia ks. Jana Jestadta ze stanowiska proboszcza parafii Szczytno, 10 II 1962 r., k. 176.

[1105] M. Tetkowski, *Działania administracji wyznaniowej województwa olsztyńskiego wobec ks. Jana Jestadta w świetle materiałów źródłowych Archiwum Państwowego w Olsztynie*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 2012, nr 4, s. 766.

[1106] Marian Gotowiec (1913–1973) ps. „Rybak", „Kruszewski", „Oracz" ur. w Kruszach w powiecie wołomińskim jako syn Franciszka i Józefy z d. Jasińskiej. Uczył się w Średniej Szkole Rolniczej w Sobieszynie a w 1934 r. ukończył Wyższą Szkołę Gospodarstwa Wiejskiego (WSGW) w Cieszynie i rozpoczął pracę w Krajowym Towarzystwie Organizacji i Kółek Rolniczych w Tłuszczu i Przasnyszu, gdzie pozostał do wybuchu wojny. W 1939 r. brał udział w obronie Modlina, następnie w ZWZ, a w 1941 r. wstąpił w szeregi Batalionów Chłopskich, gdzie był m. in. komendantem na powiat wołomiński. Od listopada 1944 r. do sierpnia 1946 r. lektor Wydziału Propagandy Głównego Zarządu Polityczno-Wychowawczego Wojska Polskiego. Następnie do września 1947 r. kierownik Biura Personalnego Zarządu Głównego Związku Samopomocy Chłopskiej w Warszawie a do kwietnia 1948 r. inspektor szkolenia nauczycieli w Ministerstwie Rolnictwa. W latach 1948–1949 słuchacz w Szkole Partyjnej przy KC PZPR. W roku akademickim 1949/1950 profesor nadzwyczajny i rektor WSGW w Cieszynie a następnie do kwietnia 1953 r. pierwszy rektor WSR w Olsztynie. W latach 1953–1957 podsekretarz stanu w Ministerstwie PGR a w latach 1957–1959 członek komitetu w Zarządzie Głównym Kółek i Ogranizacji Rolniczych i członek prezydium Centralnego Związku Kółek Rolniczych. Od grudnia 1959 r. do kwietnia 1972 r. przewodniczący PWRN w Olsztynie. w latach 1968–1971 zastępca członka KC PZPR a w latach 1971–1973 członek Centralnej Komisji Rewizyjnej KC PZPR. Poseł na Sejm PRL VI kadencji. Zob. APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 1253/10739, Akta osobowe Mariana Gotowca; R. Szydlik, *Marian Gotowiec (1913–1973)*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego" 1995, nr 9, s. 408–410; AIPN, 0423/2840, Sprawa operacyjna dotycząca Mariana Gotowca.

przyjęcia i zapraszającym gości, pytał, „po co mierzenie we mnie, a strzelanie w ks. Poczobuta". Na koniec sarkastycznie pisał, „że tęskni za dniem, w którym mógłby przyjąć we własnym mieszkaniu nie tylko młodzież akademicką i jej szanowne grono profesorskie i wychowawcze z Kortowa, ale też mieć możność zaproszenia i Pana Przewodniczącego wraz z rodziną czy sekretariatem do siebie na opłatek. Chętnie skorzystałbym z wzajemnego zaproszenia, byle tylko bez 4000 zł kary z zamianą na 90 dni aresztu"[1107]. Z kolei w piśmie do Leopolda Topczewskiego – kierownika WdsW w Olsztynie, bp Wilczyński pisał: „Jak mnie niesłusznie biją, to krzyczę i będę krzyczał na wszystkie strony. Dziwię się, że po 19 latach istnienia Polski Ludowej Olsztyn nie może się »dorobić« ludzi inteligentniejszych, rozsądniejszych do załatwiania spraw czasami może i drażliwych […] Obawiam się, że przyjdzie czas, gdy zaczną mi zaglądać do garnka, czy kucharka gotuje pierogi z serem czy kluski. Dziwne pojęcie władzy"[1108]. W prywatnych listach do znajomych bp Wilczyński pisał natomiast: „nie mogę być gościnnym ani też w gościnach bywać, ponieważ w wolnej Polsce grozi to karą 4000 zł. Jak to Pan Bóg przez ręce marksistów strzeże mnie przed gośćmi"[1109].

W ocenie postaw duchowieństwa, bp Wilczyński doceniał szczególnie tych księży, którzy w sposób bezkompromisowy wypowiadali się na temat relacji państwo-Kościół. W październiku 1958 r. w związku z 40-godzinnymi nabożeństwami, rządca diecezji zaprosił ks. Witolda Pietkuna z Białegostoku, słynącego z antypaństwowych wystąpień do wygłoszenia kazania w olsztyńskiej parafii NSPJ. Zaproszony ksiądz mówił, że wyniesienie Sputnika na orbitę nie stanowi dowodu na nieobecność Boga. Odniósł się także do zarządzenia Ministra Oświaty, krytykując decyzję o zdejmowaniu krzyży w szkołach oraz podkreślił odwagę ks. Zinka, który jako jedyny w Polsce wystąpił w obronie prymasa. Na koniec odwołał się fragmentu piosenki „Boże, coś Polskę" mówiąc, że dwa lata temu zaczęliśmy śpiewać „Ojczyznę wolną pobłogosław Panie", a obecnie musimy zacząć śpiewać „Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie". Po nabożeństwie, w czasie przyjęcia u proboszcza parafii NSPJ, bp Wilczyński osobiście

[1107] APO, PWRN, 444/4/82, Akta osobowe osób duchownych wyznania rzymskokatolickiego N–P, Pismo bp. Tomasza Wilczyńskiego do przewodniczącego PWRN w Olsztynie – Mariana Gotowca, 1 III 1963 r., k. 544–546; A. Kopiczko, z *dziejów duszpasterstwa akademickiego w Olsztynie*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2006, nr 85, s. 77–78.
[1108] APO, PWRN, 444/4/82, Pismo bp. Tomasza Wilczyńskiego do Leopolda Topczewskiego – kierownika WdsW PWRN w Olsztynie, 2 III 1963 r., k. 530.
[1109] AIPN, 01283/979, Sprawozdania, meldunki, informacje dotyczące działalności kleru na terenie województwa olsztyńskiego w latach 1960–1966, Informacja naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do dyrektora Departamentu IV MSW dotycząca aktualnej sytuacji i działalności kleru katolickiego na przestrzeni marca 1963 r., 11 IV 1963 r., b.p.

pochwalił ks. Pietkuna za wyjątkowo ostre kazanie, dodając, że „było słuszne i dobre oraz na czasie”[1110].

Z protestem ordynariusza spotkały się także działania MO i SB w Lublinie mające na celu pozyskanie do współpracy jednego z księży diecezji warmińskiej wysłanego na KUL w celu odbycia studiów teologicznych. Biskup Wilczyński, po zapoznaniu się z dokładnymi sprawozdaniami ks. Benona Schirmera[1111], który szczegółowo omawiał spotkania z funkcjonariuszami MO, wystosował pismo do komendanta wojewódzkiego MO w Lublinie. W swoim wyjaśnieniu pisał, że posyła „księży swoich na Katolicki Uniwersytet Lubelski dla studiów teologicznych, a nie dla przeprowadzenia wywiadu. Gdyby chodziło o drugie zadanie, posyłałbym ich do szkoły milicyjnej w Szczytnie, a nie na KUL. Dziwi mnie tworzenie przestępstw przez niektórych funkcjonariuszy MO Panu Komendantowi podległych i to w formie tak mało inteligentnej […]”[1112].

Biskup Wilczyński w swojej posłudze na Warmii i Mazurach starał się także wspierać wiernych napotykających trudności władz w wypełnianiu obowiązków religijnych[1113]. Z pomocy tej postanowiła skorzystać grupa rodziców dzieci uczących się w Szkole Podstawowej nr 7 w Olsztynie, która zaniepokojona dwumiesięcznym brakiem lekcji religii w szkole, udała się do biskupa w październiku 1958 r. z prośbą o poradę[1114]. Biskup doradził, aby zebrać podpisy od rodziców pod petycją żądającą nauczania religii. Wówczas on będzie mógł skierować odpowiedniego katechetę. Matki uczniów, zachęcone inicjatywą biskupa, podzieliły między siebie poszczególne adresy i zaczęły

[1110] AIPN Bi, 015/194, Witold Pietkun, Doniesienie agenturalne spisane ze słów agenta „Wierny”, 20 X 1958 r., k. 177–178; Pismo naczelnika Wydziału III KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu III MSW, 10 XII 1958 r., k. 218–219; Oświadczenie ks. Alfreda Puzio, 3 XII 1958 r., k. 229; Oświadczenie ks. Tadeusza Kościuszko, 4 XII 1958 r., k. 230.

[1111] Benon Schirmer ur. 1 I 1932 r. w Starym Bojanowie koło Rawicza. Święcenia kapłańskie otrzymał 24 VI 1956 r. w Olsztynie. W latach 1956–1957 był wikariuszem w Biskupcu Reszelskim. Kolejne dwa lata spędził jako wikariusz w Ząbrowie koło Iławy. Następnie pracował w Olsztynie przy parafii pw. św. Józefa, a później kolejno jako administrator w Kalniku, Strużynie, Sząbruku i Dywitach. Od 2006 r. ks. Schrimer przebywa na emeryturze. Szerzej zob. R. Jachnowicz, *Dywity. Z dziejów kościoła i parafii pw. św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza*, Olsztyn 1999, s. 57–60; K. Kisielew, *Człowiek musi oddychać pełnymi płucami*, „Gazeta Dywicka” 2006, nr 8, s. 3.

[1112] AAN, UdsW, 64/83, Pismo bp. Tomasza Wilczyńskiego do komendanta wojewódzkiego KW MO w Lublinie, 25 IV 1962 r., k. 48.

[1113] K. A. Kierski, *Biskup Tomasz Wilczyński wobec władz komunistycznych PRL…*, s. 237.

[1114] Brak lekcji religii na początku roku szkolnego 1958/1959 wynikał z okólnika wydanego 4 VIII 1958 r. przez Ministra Oświaty, który wprowadzał zasadę świeckości szkoły, uznając za niedopuszczalną praktykę udziału nauczycieli i wychowawców szkół w organizowaniu praktyk religijnych, co wyrażało się w odmawianiu modlitw przed lekcjami i po ich zakończeniu. Ponadto okólnik ten spowodował, że osoby zakonne zostały odsunięte od możliwości prowadzenia katechezy. Zob. Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty 1958, nr 9, poz. 121, Okólnik nr 26 Ministra Oświaty z dnia 4 sierpnia 1958 r. w sprawie przestrzegania świeckości szkoły. Szerzej zob. H. Konopka, *Religia w szkołach Polski Ludowej…*, s. 223; A. Mezglewski, *Nauczanie religii w Polsce Ludowej*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2000, t. 1, s. 24.

zbierać podpisy, co przyniosło zakładany rezultat[1115]. Ponadto, niezależnie od zgłaszanych mu sygnałów o zakłóceniach w prowadzeniu lekcji religii, wbrew zarządzeniu Ministra Oświaty o zakazie nauczania religii przez nieuprawnionych katechetów, bp Wilczyński zalecał kontynuowanie nauczania religii[1116].

Kwestia obrony obecności religii w szkołach towarzyszyła bp. Wilczyńskiemu niemal od samego początku jego pobytu na Warmii i Mazurach. Po tym, jak w pierwszych tygodniach po wydarzeniach Października '56 prasa i radio starała się wskazywać na brak tolerancji szkolnych katechetów wobec osób niewierzących, bp Wilczyński w kazaniu wygłoszonym 17 lutego 1957 r. określił to jako walkę z Kościołem[1117]. Porównał to do sytuacji we Włoszech faszystowskich, „gdzie rząd wzniecał sztuczne zamieszki z Kościołem, tak i obecnie w Polsce wykorzystuje się radio i prasę do tworzenia antagonizmu między Kościołem a ludźmi niewierzącymi"[1118]. Dwa dni później, poruszając kwestię tolerancji, mówił, że organizowanie szkół świeckich „prowadzi do kastowości i dzielenia społeczeństwa na gorszych i lepszych, podobnie jak było podczas okupacji, gdy były wagony i kawiarnie tylko dla Niemców i tylko dla Polaków"[1119]. Równie ostro odniósł się do powstającej w Olsztynie szkoły świeckiej, mówiąc, że „nie należy dawać rozgrzeszenia tym rodzicom, którzy nie zgłoszą dzieci na religię". Swoje apele kierował także do dyrektorów szkół i kierowników innych placówek oświatowych z prośbą o umiejscowienie lekcji religii pomiędzy innymi przedmiotami, a nie jak dotychczas – na początku lub na końcu zajęć szkolnych[1120]. Podczas kazania

[1115] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/10, Informacje o sprawowanym nadzorze nad działalnością związków religijnych 1953–1971, Informacja dotycząca zmian w zakresie frekwencji w kościołach po linii KC i zarządzeniu Ministra Oświaty, 14 i 1959 r., k. 27.

[1116] AIPN Bi, 087/234, Meldunek do kierownika Wydziału do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie, 24 i 1958 r., k. 16.

[1117] AAN, UdsW, 74/19, Episkopat. Wystąpienia negatywne biskupów, Notatka informacyjna dotycząca działalności kleru katolickiego na terenie województwa [olsztyńskiego] w ostatnich dniach lutego 1957 r., [1957 r.], k. 13–15. Ponadto bp Wilczyński posiadając dane, że w szkołach na terenie województwa olsztyńskiego uczy 600 niewykwalifikowanych nauczycieli i 300 nieposiadających matury, wysłał memoriał do Ministra Oświaty, w którym zwracał się aby w ciągu 4 lat dać tym osobom możliwość dokształcenia się, celem zdobycia pełnych kwalifikacji. Zob. APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/2317, Laicyzacja szkolnictwa. Rekolekcje, nauka religii w szkołach – wnioski Egzekutywy KW, informacje KW PZPR w Olsztynie, Informacja Wydziału Oświaty KW PZPRP w Olsztynie, 7 III 1957 r., k. 28.

[1118] AIPN Bi, 065/163 t. 3, Karty i ankiety na czyn dotyczące osób z terenu miasta Olsztyn, Ankieta na czyn przestępczy dokonany przez bp. Tomasza Wilczyńskiego, 29 VIII 1974 r., k. 109.

[1119] AIPN Bi, 067/4, Kronika działalności antypaństwowych organizacji nielegalnych i band zbrojnych oraz czynów przestępczych, faktów i zdarzeń na terenie województwa olsztyńskiego w latach 1945–1970, [luty 1957], k. 245; AIPN Bi, 084/13, Sprawozdania kwartalne za okres od 1 i do 31 XII 1957 r., Sprawozdanie kwartalne SB KW MO w Olsztynie za okres od 1 do 31 III 1957 r., 10 IV 1957 r., k. 16.

[1120] AAN, UdsW, 31/195, Sprawozdanie opisowe za I kwartał 1957 r., Sprawozdanie opisowe za I kwartał 1957 r. o sytuacji wyznaniowej na terenie województwa olsztyńskiego, [1957 r.], k. 9; AAN, UdsW, 31/209, Działalność Kościoła rzymskokatolickiego na terenie województwa olsztyńskiego, Sprawozdanie WdsW PWRN w Olsztynie dotyczące działalności Kościoła rzymskokatolickiego i innych wyznań

wygłoszonego w sierpniu 1958 r. w kościele w Miłakowie prosił rodziców, aby za wszelką cenę starali się o religię w szkołach. Doradzał przy tym, aby przy zapisywaniu dzieci do szkoły składali kartki z żądaniem nauczania religii. Na koniec wspominał o istnieniu szkół, w których religia pozostaje nieobecna, a których to propagatorem jest Towarzystwo Szkół Świeckich, do którego uczciwi katolicy nie powinni wstępować[1121].

Równocześnie bp Wilczyński mając świadomość zbyt małej liczby księży w diecezji, którzy mogliby objąć nauką wszystkie szkoły, bezskutecznie czynił starania, aby uzyskać zgodę Ministerstwa Oświaty na nauczanie religii przez nauczycieli przedmiotów świeckich, którzy wyrażą na to zgodę[1122]. Szukając innych rozwiązań dla zapewnienia nauki religii, rządca diecezji warmińskiej w marcu 1957 r. zaprosił do siebie posłankę na Sejm z ramienia działaczy katolickich – Wandę Pieniężną i wręczył jej memoriał do ministra Oświaty w sprawie dokształcenia katechetek, które nie posiadają średniego wykształcenia[1123]. Dodatkowo Pieniężna po rozmowie z bp. Wilczyńskim, w wystąpieniu na sesji PWRN w Olsztynie z 8 czerwca 1957 r. stanowczo przeciwstawiła się organizowaniu szkoły świeckiej na terenie Olsztyna, mówiąc, że prowadzi to do kastowości, rozbicia młodzieży i „wbijania klina między wierzących i niewierzących”[1124]. Poza tym rządca diecezji warmińskiej wiedząc jak ogromne znaczenie ma religia w życiu młodego człowieka, w miesiącach letnich udawał się z wizytacjami do zbiorowych miejsc wypoczynku dzieci i młodzieży. W dniach 21–22 czerwca 1958 r. goszcząc na terenie powiatu ełckiego odwiedził studencki spływ

działających na terenie województwa olsztyńskiego za III kwartał 1957 r., 8 X 1957 r., k. 3; AIPN Bi, 087/234, Meldunek do kierownika Wydziału do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie, 24 i 1958 r., k. 16–18.

[1121] AIPN Bi, 087/234, Notatka informacyjna dotycząca sytuacji wśród kleru katolickiego w związku z zajęciem materiałów wydawanych przez Instytut Prymasowski na Jasnej Górze, 16 VIII 1958 r., k. 145.

[1122] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/2317, Informacja o sytuacji politycznej w szkołach w związku z nauczaniem religii, 16 II 1957 r., k. 18.

[1123] AIPN Bi, 084/13, Sprawozdanie kwartalne SB KW MO w Olsztynie za okres od 1 do 31 III 1957 r., 10 IV 1957 r., k. 20.

[1124] AIPN Bi, 084/502, Informacje dotyczące szkolenia pracowników SB KW MO w Olsztynie z 1957 r., Stosunki między państwem a Kościołem w świetle polityki partii po VIII Plenum KC PZPR, 10 V 1957 r., k. 201. Rok później Pieniężna z inspiracji bp. Wilczyńskiego interweniowała też w PWRN w Gdańsku w sprawie odbudowy byłej pastorówki w Sadlinkach, która została przekazana PPRN w Kwidzyniu. Hierarcha nie widząc poprawy sytuacji w kwestii pastorówki, która dodatkowo została rozebrana, skarżył się Sztachelskiemu, że kierownik WdsW PWRN w Gdańsku domaga się od niego „respektowania praw, które jeszcze nie weszły w życie”, nazywając przy tym rozebranie budynku w Sadlinkach wrogą działalnością w odniesieniu do zagospodarowanych Ziem Odzyskanych. Zob. APG, KW PZPR w Gdańsku, 2384/1856, Informacje w sprawie działalności kleru, Główne kierunki działalności kleru na terenie województwa gdańskiego od 1 VI 1958 r. do 1 VI 1959 r., [1959 r.], k. 57–58.

kajakowy organizowany przez ks. Henryka Gulbinowicza[1125], gdzie prowadził wiele rozmów z ludnością starając się szczególnie docierać do członków PZPR, którym rozdawał obrazki religijne i zachęcał do posyłania dzieci na lekcje religii[1126]. Z kolei w momencie gdy 4 sierpnia 1958 r. minister oświaty wydał rozporządzenie zakazujące zatrudniania osób zakonnych jako katechetów w szkołach państwowych[1127], które w diecezji warmińskiej pozbawiło prawa nauczania 37 kapłanów zakonnych i 45 sióstr zakonnych, bp Wilczyński kilkukrotnie ponawiał prośby do kuratorium o wydanie zakonnikom imiennych zezwoleń. Nie znajdując zrozumienia w swoich prośbach na szczeblu wojewódzkim, 4 października 1958 r. wystosował w tej sprawie pismo do ministra oświaty Władysława Bieńkowskiego[1128]. Ponadto domyślając się do czego mogą być zdolni komuniści, kategorycznie zabronił księżom przyjmowania od władz jakiegokolwiek wynagrodzenia za lekcje religii prowadzone poza obrębem szkoły, w wypadku gdyby władze wystąpiły z tego rodzaju propozycjami[1129]. Z kolei kiedy we wrześniu 1960 r., w nowym roku szkolnym władze zlikwidowały w województwie olsztyńskim naukę religii we wszystkich szkołach średnich i zawodowych oraz 760 szkołach podstawowych na ogólną ich liczbę 1457, bp Wilczyński natychmiast podjął decyzję o przystąpieniu do organizacji punktów katechetycznych, których najwięcej powstało na przełomie 1960/1961 r.[1130]. Potwierdzeniem jego sprzeciwu był wystosowany 8 października 1960 r. memoriał do przewodniczącego PWRN

[1125] K. Sychowicz, *Ks. dr Henryk Gulbinowicz i duszpasterstwo akademickie w Białymstoku w latach 1956–1959* [w:] *Między Lwowem a Wrocławiem. Księga jubileuszowa profesora Krystyna Matwijowskiego*, red. B. Rok, J. Maroń, Toruń 2006, s. 295.

[1126] APB, KW PZPR w Białymstoku, 1070/642, Informacje WUBP i KW MO w Białymstoku dotyczące kleru i religii, Informacja zastępcy komendanta wojewódzkiego MO do spraw bezpieczeństwa w Białymstoku o sytuacji wśród studentów zrzeszonych w Akademickim Klubie Katolickim przy Akademii Medycznej w Białymstoku oraz działalności kleru z województwa białostockiego, 17 VII 1958 r., k. 301–302.

[1127] S. Bober, *Walka o utrzymanie nauczania religii w szkołach w okresie polski ludowej*, „Studia Ełckie" 2012, t. 14, s. 193–194; B. Skłodowski, *Katechizacja w Polsce Ludowej w latach 1945–1990, zarys problematyki* [w:] w *małej salce… Katechizacja na Białostocczyźnie w okresie PRL*, red. A. Szkot, Białystok 2014, s. 23.

[1128] AAN, UdsW, 51/170, Punkty katechetycznie, Pismo bp. Tomasza Wilczyńskiego do ministra Władysława Bieńkowskiego, 4 X 1958 r., k. 10–11; D. Zamiatała, *Zakony męskie w polityce władz komunistycznych w Polsce w latach 1945–1989*, t. 2…, s. 87–88.

[1129] AIPN Bi, 084/459 t. 1, Notatki informacyjne KWMO w Olsztynie przesyłane do MSW za 1960 r., Notatka informacyjna dotycząca niektórych przejawów wrogiej działalności na odcinku kleru katolickiego, działalności rewizjonistycznej i nacjonalistycznej na terenie województwa olsztyńskiego w okresie ostatnich miesięcy 1960 r., 19 X 1960 r., k. 243.

[1130] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/2318, Laicyzacja szkolnictwa. Plany pracy i ich realizacja, notatki z przeprowadzonych dyskusji dotyczących laicyzacji szkolnictwa, Informacja KC PZPR, 5 IX 1960 r., k. 24; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/2319, Laicyzacja szkolnictwa. Informacje KW i KP PZPR o stanie organizacji i działalności punktów katechetycznych, sprawozdania statystyczne, Informacja o nauczaniu religii w szkołach województwa olsztyńskiego w roku 1960/1961, 9 VIII 1961 r., k. 70.

w Olsztynie, w którym przedstawił dowody łamania przez władze oświatowe i administracyjne praw uczniów do korzystania z nauczania religii w szkole[1131].

Biskup Wilczyński, widząc, jak silne oddziaływanie o charakterze antykościelnym prowadzone jest przez władze komunistyczne wobec młodzieży Warmii i Mazur zrzeszonej w masowej organizacji, jaką było harcerstwo, starał się przez księży harcerzy rozszerzyć rolę Kościoła wśród członków skautingu[1132]. W tym celu 5 listopada 1957 r. zorganizował naradę księży, w trakcie której chciał poznać poglądy kapłanów na kwestię pracy z młodzieżą opartej na metodach i ideologii harcerzy. Przyczynkiem do dyskusji był referat o organizacji, kadrach i działalności Związku Harcerstwa Polskiego, wygłoszony przez ks. Tadeusza Borkowskiego – referenta kurii do spraw nauczania religii, który podkreślał, że choć stara kadra harcerska wyraża ochotę na współpracę z Kościołem, to kierownicze czynniki zajmują postawę antyreligijną. Ordynariusz wskazywał, aby nie przegapić spraw wychowania młodzieży i wykorzystać atrakcyjność harcerstwa w pracach duszpasterskich przez przygotowywanie świetliczanek przy parafiach, mających znajomość pracy harcerskiej, oraz włączanie się do obozów i spływów, podczas których księżą winni organizować nabożeństwa i umożliwiać młodzieży korzystanie z posługi duszpasterskiej[1133]. Życzeniem bp. Wilczyńskiego było również to, aby uczestnicy narady propagowali harcerstwo wśród kleryków i zajęli się pozyskiwaniem księży interesujących się harcerstwem[1134].

Z kolei w trosce o młodzież akademicką Olsztyna i odwrócenie jej uwagi od postępującego procesu laicyzacji, w roku akademickim 1963/1964 ordynariusz polecił ks. Edwardowi Ewczyńskiemu i ks. Julianowi Żołnierkiewiczowi zorganizowanie dwóch ośrodków duszpasterskich (klubów akademickich). W celu przyciągnięcia jak największej liczby młodzieży wyposażył ośrodki w adapter z najlepszymi nagraniami zagranicznymi, mało dostępną literaturę o tematyce katolickiej oraz kawę i ciastka. Z funduszu kurii przeznaczył także pieniądze na organizowanie pielgrzymek i letnich obozów wędrownych. Działalność ośrodków dla studentów WSR i Studium Nauczycielskiego w Olsztynie nastawiona była na organizowanie odczytów i dyskusji,

[1131] W. Więcek, *Katechizacja w diecezji warmińskiej w latach 1945–1985…*, s. 263.
[1132] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/127, PAX. Nadzór nad działalnością 1954–1970, Informacja o działalności kulturalno-oświatowej PAX, organizacji kościelnych i kleru na terenie województwa olsztyńskiego, b.d., k. 29.
[1133] AIPN Bi, 087/109, Informacja dotycząca wrogiej działalności wśród ZHP na terenie województwa olsztyńskiego, 15 XII 1958 r., b.p.
[1134] AAN, UdsW, 33/267, Sprawozdanie PWRN w Olsztynie, Sprawozdanie WdsW PWRN w Olsztynie o sytuacji wyznaniowej na terenie województwa za IV kwartał 1957 r., 13 i 1958 r., k. 1–2.

w których bardzo często uczestniczył bp Wilczyński[1135]. Ponadto rządca diecezji warmińskiej będąc w latach 1958–1961 delegatem episkopatu Polski do spraw duszpasterstwa akademickiego starał się realizować model duszpasterstwa elitarnego, kształtującego jednostki o dojrzałych postawach chrześcijańskich, zdolne przeciwstawiać się postępującej laicyzacji w środowisku rodzinnym i zawodowym[1136]. Chcąc zadbać o duchowy rozwój studiującej młodzieży i w trosce o Olsztyńskie Duszpasterstwo Akademickie (ODA) działające przy parafii NSPJ w Olsztynie, bp Wilczyński 26 października 1957 r. mianował pierwszym duszpasterzem akademickim ks. Tokarczuka, który słynął z antykomunistycznych poglądów[1137].

Kwestię laicyzacji rządca diecezji warmińskiej podnosił także przy innych okazjach. W styczniu 1959 r. na konferencji dekanalnej bp Wilczyński porównując sytuację Kościoła katolickiego w Polsce i na Zachodzie, stwierdził, że o ile w Niemczech i we Włoszech poważny indyferentyzm religijny tj. zobojętnienie ludzi wobec Kościoła wypływa z samego społeczeństwa, o tyle w Polsce jest on narzucany przez władze państwowe. Dowodził, że komuniści robią to przy pomocy różnych zarządzeń i posunięć, które zmierzają do laicyzacji społeczeństwa. Na uzasadnienie swojej tezy podał długą listę przykładów takich jak: zakaz pielgrzymek stanowych, utrudnianie budowy kościołów, stwarzanie trudności przy erygowaniu nowych parafii, wydanie ustawy, która zabrania udzielania ślubu kościelnego przed zawarciem ślubu w Urzędzie Stanu Cywilnego, usunięcie zakonników i zakonnic ze szkół, zakaz wystawiania ocen z religii na świadectwach szkolnych oraz zakaz organizowania dobrowolnych zbiórek i ofiar na potrzeby Kościoła. Jego zdaniem przykłady te świadczyły także o tym, że rząd nie przestrzega porozumienia. Ponadto bp Wilczyński przytoczył wypowiedź sekretarza KC PZPR Jerzego Morawskiego, który na zjeździe pracowników kultury i oświaty,

[1135] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/2320, Informacje i sprawozdania dotyczące działalności punktów katechetycznych, sprawozdania statystyczne, Notatka informacyjna, 28 i 1965 r., k. 60–62. Warto wspomnieć, że bp Wilczyński w 1961 r. nawoływał społeczność Olsztyna do zorganizowania „Ośrodka Myśli Katolickiej" na wzór istniejących w innych miastach KIK, gdzie systematycznie organizowane byłyby wykłady i prelekcje dostosowane do różnych grup inteligencji katolickiej. Zob. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Łodzi [dalej: AIPN Ld], PF10/472, Biuletyny informacyjne MSW z lat 1959–1961, Biuletyn Informacyjny nr 2/61, 23 V 1961 r., k. 387.

[1136] J. Skowronek, *Duszpasterstwo Akademickie w Trójmieście w latach siedemdziesiątych XX w.* [w:] *„Oaza wolności". Duszpasterstwo akademickie w latach siedemdziesiątych XX w.*, red. M. Marcinkiewicz, Szczecin 2011, s. 27.

[1137] *Ruchy i stowarzyszenia katolickie w Archidiecezji Warmińskiej*, red. J. Guzowski, Olsztyn 1998, s. 38; A. Bielinowicz, *Katechizacja w diecezji i archidiecezji warmińskiej w latach 1945–2005…*, s. 149; M. Hulecki, *Kościół akademicki na kortowskiej górce* [w:] *Olsztyn uniwersytecki. Z kortowa rodem*, red. A. Faruga, B. Pilarek, Olsztyn 2014, s. 241–242; M. Krzysztofiński, *Arcybiskup Ignacy Tokarczuk (1918-2012)…*, s. 31.

powiedział, że kultura chrześcijańska będzie wypierana na podstawie laicyzacji oraz wypowiedź wicepremiera Stefana Ignara, który mówił, by nie dopuszczać księży do kółek rolniczych. Omawiając przykłady dyskryminacji rządca diecezji zachęcał duchowieństwo do podjęcia walki z władzami, które chcą laicyzować społeczeństwo. Jako środki do walki zalecał gorliwość w służbie Kościołowi przejawiającą się w nauczaniu z ambony, w czasie ślubów i nauki w szkole, organizowaniu rekolekcji z udziałem odpowiednich kaznodziei, organizowaniu pracy charytatywnej i zjednywaniu ludzi poprzez różne uczynki miłosierdzia[1138].

Warty odnotowania jest również stosunek bp. Wilczyńskiego do organizacji „Caritas", która jego zdaniem rozluźniała związek księży z biskupem, tworząc ponad diecezjalną władzę i była narzędziem władz do wprowadzania duchowieństwa do polityki i obarczania go za zły stan gospodarczy w Polsce[1139]. Ordynariusz diecezji warmińskiej zalecał przeciwdziałać organizowaniu się ruchu społecznie postępowego księży przez otoczenie opieką kapłanów zaangażowanych w tę działalność przed 1950 r. i przestrzeganie pozostałych przed wstępowaniem w szeregi nowego „Caritasu". W grudniu 1959 r. bp Wilczyński w rozmowie z przewodniczącym KDiŚDK i jednocześnie prezesem „Caritas" w regionie, ks. Dadasem, polecał mu odsunąć się od tej działalności, która może przyczyniać się do rozbicia Kościoła[1140]. Nadspodziewanie rozmowa ta sprawiła, że ks. Dadas odmówił wzięcia udziału w zjeździe „Caritasu" organizowanym w Warszawie i zapowiedział swą rezygnację z funkcji prezesa[1141]. W 1960 r. bp Wilczyński w przemówieniu do alumnów WSD w Olsztynie potępił lojalnych wobec władzy księży należących do „Caritasu", zwracając się do zebranych następująco: „gdyby któryś z was miał w swym sądzie pochwalać ten ruch, który organizowany jest przez partię i od którego odżegnał się nawet [Bolesław] Piasecki, niech zabiera już dziś manatki i ucieka z seminarium"[1142]. Rok później, w maju 1961 r., w czasie trwania kursu dla księży wysuwał zastrzeżenia do duchownych zrzeszonych

[1138] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/855, Meldunki o sytuacji społeczno-politycznej w województwie olsztyńskim, Informacja dotycząca przejawów wrogiej działalności po zagadnieniu reakcyjnego podziemia, prawicy w ruchu ludowym, nacjonalizmu ukraińskiego i innych, 3 II 1959 r., k. 16–18; AIPN Bi, 087/236, Notatka informacyjna dotycząca działalności kleru katolickiego za I kwartał 1959 r., 20 IV 1959 r., b.p.
[1139] AIPN Bi, 084/459 t. 1, Notatka informacyjna zastępcy komendanta wojewódzkiego MO w Olsztynie do dyrektora Gabinetu Ministra MSW, 28 VI 1960 r., k. 139.
[1140] K. Sychowicz, *Sytuacja duchowieństwa katolickiego…*, s. 161–162.
[1141] *Idem*, *„Wolność słowa i wyznania"…*, s. 244–245.
[1142] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/73, Pismo kierownika WdsW PWRN w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 5 XII 1962 r., k. 36.

w „Caritasie" i podporządkowujących się zarządzeniom władz terenowych, z którymi przeprowadzał indywidualne rozmowy, grożąc karami kościelnymi[1143].

W opinii kierownictwa KW PZPR w Olsztynie, pojawienie się bp. Wilczyńskiego na czele diecezji warmińskiej i jego negatywne nastawienie do postępowego ruchu duchowieństwa, doprowadziło do rozbijania Kół Księży przy Zrzeszeniu Katolików „Caritas". Determinantą tego było przede wszystkim pozbawianie przez bp. Wilczyńskiego stanowisk kościelnych księży lojalnych wobec władzy państwowej i zastępowanie ich księżmi znanymi z postaw antypaństwowych. Ponadto, biskup na każdej konferencji duchowieństwa potępiał działalność członków omawianej organizacji[1144] przez co część księży, która sympatyzowała z „Caritas" obawiała się wstąpić w szeregi powołanego w marcu 1963 r. Wojewódzkiego Oddziału Zrzeszenia Katolików „Caritas" z siedzibą w Olsztynie[1145], a jeśli nawet wstępowała, to często z prośbą o zachowanie tego faktu w tajemnicy[1146]. Również w opinii aparatu bezpieczeństwa bp Wilczyński przez cały okres swojej posługi na Warmii i Mazurach zajmował niechętną postawę wobec księży „społecznie postępowych" i wywierał wpływ na ich występowanie z „Caritas"[1147]. Przy każdej nadarzającej się okazji przestrzegał księży by kuszeni obietnicami ulg w postaci zniesienia czynszu czy obniżenia

[1143] AIPN Bi, 065/168 t. 3, Karty i ankiety na czyn dotyczące osób z terenu miasta Olsztyn, Ankieta na czyn przestępczy dokonany przez bp. Tomasza Wilczyńskiego, 12 III 1975 r., k. 121.
[1144] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3256, Informacje dotyczące kleru i religii 1961–1966, Wytyczne Zespołu ds. Kleru przy Wydziale Administracyjnym KW [PZPR w Olsztynie] w sprawie pracy wśród duchowieństwa, 3 XI 1961 r., k. 20–21.
[1145] APO, PWRN w Olsztynie, 444/18/889, Zrzeszenie Katolików „Caritas". Oddział w Olsztynie, Pismo prezesa Zarządu Głównego Zrzeszenia Katolików „Caritas" – ks. Andrzeja Lempartego do PWRN w Olsztynie, 22 III 1963 r., k. 1. Początkowo w skład olsztyńskiego oddziału wchodzili: prezes – ks. Białek, wiceprezes – ks. Edmund Nastrożny, sekretarz – ks. Józef Samsonowicz i członkowie – ks. Wincenty Borsuk, ks. Stanisław Ignatowicz, ks. Karaś, ks. Kropidłowski i ks. Łapiński. Zob. *Ibidem*, Pismo Wojewódzkiego Oddziału Zrzeszenia Katolików „Caritas" w Olsztynie do PMRN w Olsztynie, 1 VII 1963 r., k. 18.
[1146] AAN, UdsW, 71/34, Kuria Warmińska. Tom I, Informacja dotycząca działalności Kościoła rzymskokatolickiego na terenie województwa olsztyńskiego w okresie od 1961 r. do 1 II 1963 r., [1963 r.], k. 50–51; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/129, Zrzeszenie Katolików „Caritas". Nadzór nad działalnością 1963–1970, Informacja o działalności Oddziału Wojewódzkiego Zrzeszenia Katolików „Caritas" i Wojewódzkiego Koła Księży „Caritas", 5 XII 1963 r., k. 14.
[1147] AIPN, 0445/96 t. 15, Zestawienie Biura C MSW dotyczące faktów i przejawów wrogiej działalności dokonanych przez osoby duchowne Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce na terenie diecezji olsztyńskiej (warmińskiej) w okresie 1945–1963, b.d., k. 12; AIPN, 0445/98 t. 14, Zestawienie Biura C MSW dotyczące faktów i przejawów wrogiej działalności dokonanych przez osoby duchowne Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce na terenie diecezji olsztyńskiej (warmińskiej) w okresie 1945–1963, b.d., k. 12; AIPN, 0445/99 t. 4, Zestawienie Biura C MSW dotyczące faktów i przejawów wrogiej działalności dokonanych przez osoby duchowne Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce na terenie diecezji olsztyńskiej (warmińskiej) w okresie 1945–1963, b.d., k. 12.

podatków[1148] nie wykazywali chęci pracy w „Caritas”[1149]. 10 lutego 1964 r. goszcząc na konferencji dekanalnej w Iławie rządca diecezji warmińskiej następująco mówił do zebranych księży: „dowiedzieliśmy się kto ma zniżki kolejowe, damy tym księżom parafię przy kolei, aby ze zniżki mogli skorzystać”. Następnie kierując wzrok na prezesa „Caritas” ks. Karasia poprosił o ujawnienie się uprzywilejowanych księży, z których żaden nie miał odwagi się przyznać[1150]. Kiedy zaś biskup dowiedział się, że np. administrator parafii Dubeninki ks. Ryszard Stohandel pozostawał członkiem „Caritas”, który lojalnie stosował się do wszystkich przepisów państwowych i chciał oddać część budynku plebanii na potrzeby GRN, 11 stycznia 1965 r. zwolnił go z obowiązków administratora nie dając mu żadnego nowego przydziału[1151].

Podobne stanowisko bp Wilczyński prezentował wobec powołanego w lipcu 1957 r. Oddziału Wojewódzkiego Stowarzyszenia PAX w Olsztynie[1152], które służyło komunistom do rozbijania od środka Kościoła katolickiego w Polsce[1153]. Już w pierwszym półroczu działalności na terenie diecezji warmińskiej podejmował próby rozprawienia się ze środowiskiem społecznie postępowym[1154]. Doprowadził do usunięcia ze stanowisk dziekanów oraz księży odznaczonych w okresie stalinizmu orderami państwowymi za działalność patriotyczną. W pierwszym kwartale 1957 r. bp Wilczyński usunął z kurii księży: Bryxa, Kulika, Sikorskiego[1155], zdjął ks. Butrymowicza z parafii

[1148] AIPN, 01283/979, Notatka informacyjna zastępcy komendanta wojewódzkiego MO w Olsztynie do dyrektora Gabinetu Ministra MSW, 28 VI 1960 r., k. 300.
[1149] APB, KW PZPR w Białymstoku, 1070/2166, Sprawozdania i informacje dotyczące kleru i religii nadesłane z Wydziału do spraw Wyznań PWRN w Białymstoku, Sprawozdanie Wydziału do spraw Wyznań PWRN w Białymstoku za II kwartał 1961 r., 17 VII 1961 r., k. 89.
[1150] AAN, UdsW, 71/34, Notatka z przebiegu rejonowych konferencji księży diecezji warmińskiej, [luty 1964 r.], k. 111–113.
[1151] APB, KW PZPR w Białymstoku, 1070/2167, Sprawozdania i informacje dotyczące kleru i religii nadesłane z Wydziału do Spraw Wyznań PWRN w Białymstoku, Pismo kierownika WdsW PWRN w Białymstoku – Ludwika Sikorskiego do UdsW, 1 IV 1965 r., k. 34–36. Wyjątek stanowił ks. Koszykowski z parafii Królewo Malborskie, który jako ksiądz „postępowy” i należący do Koła Księży „Caritas” skierował do kurii pismo wskazując, że z uwagi na niskie dochody nie jest w stanie regularnie dawać pieniędzy na KUL, wobec czego ks. Zink za aprobatą bp. Wilczyńskiego zwolnił go z opłat i przyznał zasiłek w wysokości 500 zł miesięcznie na koszty prowadzenia parafii. Zob. AIPN Gd, 299/74, Dokumentacja Wydziału do spraw Wyznań PWRN w Gdańsku dotycząca dochodów uzyskiwanych przez parafie, Notatka służbowa, 13 II 1963 r., k. 5–6.
[1152] M. Wakar, *Organizacje i stowarzyszenia społeczno–kulturalne jako element kształtowania lokalnych kultur pamięci* [w:] *Olsztyn jako region pamięci w latach 1945–1989…*, s. 366–369.
[1153] M. Łaszczyk, *Stowarzyszenie PAX w powojennej Polsce*, „Studia Włocławskie” 2005, nr 8, s. 205; K.A. Kierski, *Biskup Tomasz Wilczyński wobec władz komunistycznych PRL…*, s. 240.
[1154] A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 60; H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944–1990…*, s. 338, 351.
[1155] AIPN Bi, 084/501, Biuletyny Informacyjne SB KW MO w Olsztynie z lat 1957–1958, Biuletyn Informacyjny nr 1 za okres od 1 do 20 III 1957 r., 27 III 1957 r., k. 12.

św. Jerzego w Kętrzynie[1156] i przeniósł na wiejską parafię ks. Karasia[1157] oraz usunął ze stanowisk dziekanów kapłanów zaliczanych do grona księży „patriotów" m. in. ks. Wacława Batowskiego z Dobrego Miasta, ks. Białka z Ełku[1158] i ks. Łapińskiego z Pisza[1159]. Jednocześnie na księży, którzy w latach 1945–1956 starali się u władz państwowych o lepsze stanowiska kościelne, nakładał karę suspensy[1160]. W swoich przemówieniach wielokrotnie zabraniał kapłanom wydawania książek w warszawskim wydawnictwie PAX, a także umieszczania artykułów w dziennikach, broszurach i pismach periodycznych spod znaku PAX. Zakaz ten dotyczył również pracy redakcyjnej i wydawniczej wspomnianego wydawnictwa[1161]. Zarzucał także części podległego duchowieństwa, że nie chce ono akceptować jego posunięcia dotyczącego zakazu sprzedaży „Słowa Powszechnego" w obrębie kościołów. Poruszony tym faktem oświadczył, że „duchowieństwo wykazało bardzo mało inteligencji dla biskupa w pierwszych miesiącach jego pracy i że trzeba doprowadzić w diecezji do tańca w takt, a ci co będą tańczyć w nietakt znajdą się poza Kościołem"[1162].

Równie często polecał na konferencjach księży w 1957 r. odczytywanie dekretu papieża o suspendowaniu wszystkich księży, którzy ulegli współpracy z rządem węgierskim. Dekret ten bp Wilczyński podawał do wiadomości duchowieństwa diecezji, aby ustrzec księży przed zaangażowaniem się we współpracę z rządem PRL, przestrzegając, że podobny dekret Ojciec Święty może wydać w stosunku do polskiego

[1156] AIPN Bi, 087/220, Kler katolicki w powiecie Kętrzyn 1955–1964, Kontrwywiadowcza charakterystyka po zagadnieniu kleru świeckiego i zakonnego, 29 IV 1959 r., k. 3.
[1157] AIPN Bi, 087/237, Materiały z rozpracowania kleru rzymskokatolickiego na terenie województwa olsztyńskiego w latach 1956–1959, Notatka informacyjna zastępcy naczelnika Wydziału III KW MO w Olsztynie do zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Olsztynie dotycząca poróżnień w łonie kleru katolickiego i plan ich wykorzystania, 21 i 1959 r., k. 87–89.
[1158] Biskup Wilczyński zdjął byłego przewodniczącego OKK ks. Białka z funkcji dziekana odbierając mu na jakiś czas możliwość wykonywania czynności duszpasterskich. W tej sytuacji ks. Białek wybłagał u biskupa przebaczenie i dopiero w 1958 r. otrzymał jedną z biedniejszych parafii w województwie olsztyńskim. Zob. APB, KW PZPR w Białymstoku, 1070/2160, Oceny, informacje, sprawozdania i notatki Wydziału Administracyjnego dotyczące kleru i religii oraz plany pracy w tym zakresie, Informacja dotycząca działalności kleru rzymskokatolickiego na terenie województwa białostockiego za okres od V 1959 r. do X 1960 r., b.d., k. 76. Na postawę ks. Białka bp Wilczyński żalił się w II 1957 r. kard. Wyszyńskiemu. Zob. S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. 4, *1956–1957…*, s. 130.
[1159] AIPN Bi, 084/13, Sprawozdanie kwartalne SB KW MO w Olsztynie za okres od 1 do 31 III 1957 r., 10 IV 1957 r., k. 19. Konsekwencje wobec księży postępowych bp Wilczyński wyciągał także w kolejnych latach. Zob. AIPN Bi, 087/237, Notatka informacyjna zastępcy naczelnika Wydziału III KW MO w Olsztynie do zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Olsztynie dotycząca poróżnień w łonie kleru katolickiego i plan ich wykorzystania, 21 i 1959 r., k. 94.
[1160] AIPN Bi, 087/236, Informacja dotycząca działalności na odcinku kleru katolickiego oraz innych wyznań i nauk religijnych, 5 VI 1957 r., b.p.
[1161] *Ibidem*, Notatka informacyjna dotycząca działalności Kościoła katolickiego za sierpień i wrzesień 1957 r., 17 IX 1957 r., b.p.
[1162] AIPN, 01283/978, Notatka informacyjna zastępcy naczelnika Wydziału III KW MO ds. Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie, 18 II 1957 r., k. 3–4.

duchowieństwa[1163]. 1 maja 1958 r. rządca diecezji warmińskiej goszcząc wraz z kard. Wyszyńskim w Ełku[1164] odniósł się do wrogiej Kościołowi działalności księży „społecznie postępowych" wskazując jako przykład ks. Białka[1165]. W styczniu 1959 r. na konferencji rejonowej bp Wilczyński przeczytał list bp. Zygmunta Choromańskiego skierowany do przewodniczącego Stowarzyszenia PAX Bolesława Piaseckiego w sprawie wydanej przez niego książki pt. *Patriotyzm polski*[1166]. Biskup Choromański w treści swego listu zarzucał Piaseckiemu, że wprowadza w błąd opinię publiczną, pisząc, jakoby w Polsce było dobrze pod względem religijnym i pozostało tylko kilka kwestii do rozstrzygnięcia między państwem a Kościołem[1167]. Blisko dwa lata później, we wrześniu 1960 r., bp Wilczyński w trakcie konferencji rejonowej następująco charakteryzował PAX: „wszyscy księża powinni wiedzieć, że PAX w tej chwili ma za zadanie laicyzację duchowieństwa. Celem jego jest odciągnięcie księży od pracy duszpasterskiej i włączenie ich do pracy społecznej, ale do rad narodowych [i] kółek rolniczych nie chcą nas dopuścić"[1168]. Kiedy zaś w lutym 1961 r. dowiedział się, że 14 księży z diecezji warmińskiej wzięło udział w zjeździe PAX zorganizowanym w Warszawie z okazji 15-lecia tejże organizacji, zapowiedział wyciągnięcie konsekwencji kanonicznych wobec uczestników[1169]. W sposób krytyczny – na co zwracał uwagę wicedyrektor UdsW Jan Bogdan, rządca diecezji warmińskiej odniósł się też do reakcji środowiska PAX na list biskupów o ateizmie ogłoszony w 1962 r. Spostrzeżenia i zarzuty w tej kwestii przedstawił pisemnie posłom na Sejm PRL z ramienia PAX[1170]. Stanowisko w sprawie księży przychylnym władzom prezentował również

[1163] AIPN Bi, 087/234, Meldunek do kierownika Wydziału do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie, 24 i 1958 r., k. 17.
[1164] K. Łatak, z *pobytów Prymasa Stefana Wyszyńskiego na ziemi dzisiejszej diecezji ełckiej*, „Ełckie Studia Teologiczne" 2001, t. 2, s. 10–11.
[1165] APB, KW PZPR w Białymstoku, 1070/642, Informacja zastępcy komendanta wojewódzkiego MO do spraw bezpieczeństwa w Białymstoku z przebiegu pobytu na terenie województwa białostockiego kardynała Stefana Wyszyńskiego, 3 V 1950 r., k. 292–294.
[1166] B. Piasecki, *Patriotyzm polski*, Warszawa 1958, *passim*.
[1167] AIPN Bi, 087/236, Notatka informacyjna dotycząca działalności kleru katolickiego za I kwartał 1959 r., 20 IV 1959 r., b.p.
[1168] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/73, Pismo kierownika WdsW PWRN w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 5 XII 1962 r., k. 37; AIPN, 01283/979, Notatka informacyjna zastępcy komendanta wojewódzkiego MO w Olsztynie do dyrektora Gabinetu Ministra MSW, 6 X 1960 r., k. 201; AIPN Bi, 084/459 t. 1, Notatka informacyjna zastępcy komendanta wojewódzkiego MO w Olsztynie do dyrektora Gabinetu Ministra MSW, 6 X 1960 r., k. 235.
[1169] AIPN, 01283/979, Notatka informacyjna zastępcy komendanta wojewódzkiego MO w Olsztynie do dyrektora Gabinetu Ministra MSW w Warszawie , 10 II 1961 r., k. 17; AAN, UdsW, 71/34, Informacja dotycząca działalności Kościoła rzymskokatolickiego na terenie województwa olsztyńskiego w okresie od 1961 r. do 1 II 1963 r., [1963 r.], k. 45; AIPN Bi, 084/459 t. 2, Notatki informacyjne KWMO w Olsztynie z 1961 r. przesyłane do MSW, Notatka informacyjna, 10 II 1961 r., k. 21.
[1170] J. Zabłocki, *Dzienniki*, t. 1, *1956–1965*, Warszawa 2008, s. 409.

w korespondencji z prymasem Polski pisząc w jednym z listów następująco: „na każdym zebraniu dziekańskim atakuję [księży] należących do Kół Caritas i do PAX-u”[1171].

Swoich poglądów na temat PAX biskup nie bał się artykułować także w rozmowach z władzami Stowarzyszenia w regionie. 14 grudnia 1964 r. ostrzegł Andrzeja Gawrońskiego – sekretarza Odziału Wojewódzkiego PAX w Olsztynie, aby przy pomocy różnych metod nie próbował angażować księży diecezji warmińskiej do działalności społecznej, gdyż on jako rządca nigdy na to nie pozwoli. Na tłumaczenia Gawrońskiego, że Sobór przyjął możliwość prowadzenia dialogu przez Kościół nawet z marksistami, biskup odparł, że „aby mogła być możliwość dialogu, musi być odpowiednia do niego treść, a tego w Polsce nie ma, bo cenzura wszystko wykreśla”[1172].

Jeszcze ostrzej bp Wilczyński występował przeciwko księżom, którzy w listopadzie 1962 r. podczas jego nieobecności związanej z udziałem w Soborze Watykańskim II wzięli udział w zjeździe duchowieństwa organizowanym przez WK FJN we Wrocławiu[1173]. Miał pretensje, że spośród 141 księży z województwa olsztyńskiego wytypowanych przez bezpiekę do wyjazdu do Wrocławia, 44 (w tym 15 TW) wyraziło zgodę, a finalnie ponad 20 z nich po zjedzeniu uroczystej kolacji w gmachu PWRN, w asyście pracowników WdsW, „Caritas” oraz starszego oficera operacyjnego Wydziału IV SB KW MO w Olsztynie ppor. Jerzego Najdera podającego się za pracownika PWRN udało się autokarami „Orbisu” na zjazd[1174]. Rządca diecezji warmińskiej po powrocie z Rzymu, 20 grudnia 1962 r. na oficjalnym spotkaniu z duchowieństwem na wstępie

[1171] AAW, SPP, II.1.56, Diecezja Warmińska, Pismo bp. Tomasza Wilczyńskiego do prymasa Polski – kard. Stefana Wyszyńskiego, 12 III 1961 r., k. 86.

[1172] AIPN, 01041/51, Departament IV. Sprawozdania, dokumenty i informacje Wydziału IV KW MO w Olsztynie 1963–1967, Informacja z przebiegu konferencji rejonowych księży diecezji warmińskiej, 11 i 1965 r., k. 116.

[1173] AIPN, 001708/421, Henryk Chalecki, Taktyka stopniowego pozyskania tajnych współpracowników wśród kleru i aktywu kościelnego w pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa województwa olsztyńskiego w latach 1960–1970. Praca dyplomowa, Legionowo 1978, k. 8–9. Pomysł zwołania zjazdu zrodził się we wrocławskim Kole Księży „Caritas” i był reakcją na apel o pokój w okresie kryzysu kubańskiego papieża Jana XXIII oraz nadinterpretacji jego wypowiedzi o przynależności Ziem Zachodnich do Polski. Początkowo planowano aby zjazd objął tylko księży z województw położonych na Ziemiach Odzyskanych. Jednak kierownictwo PZPR postanowiło rozszerzyć zasięg zjazdu, który miał objąć całą Polskę. Celem zjazdu miało być zamanifestowanie solidarności z wypowiedziami papieża na temat Ziem Zachodnich oraz przygotowanie i uchwalenie rezolucji pokojowych do Chruszczowa, Jana XXIII i Johna Kennedy’ego. Wydźwięk tych działań miał pokazać, że polscy katolicy popierają politykę pokojową władz zgodną z nauczaniem papieskim. Zob. AAN, KC PZPR, LI/178, Wydział Administracyjny, Informacja dotycząca przygotowań do spotkania księży we Wrocławiu zaprojektowanego na 23 XI 1962 r., 20 XI 1962 r., b.p.

[1174] AIPN Bi, 087/238, Sprawa obiektowa z rozpracowania kleru rzymskokatolickiego w województwie olsztyńskim. Materiały w sprawie zjazdu księży 23 XI 1962 r. we Wrocławiu, Plan operacyjnego zabezpieczenia grupy księży z diecezji warmińskiej biorących udział w zjeździe we Wrocławiu, 21 XI 1962 r., k. 43–44.

oświadczył „że za to co za chwilę powie, to bierze na siebie całkowitą odpowiedzialność, każe to właśnie nagrywać i ma 10 egzemplarzy tego przemówienia przygotowanych na piśmie, gdyż ci co pójdą donieść, niech powiedzą tym panom, którzy się tym interesują, że może im dać gotowe egzemplarze do ręki”[1175]. W swojej wypowiedzi podsumowującej pobyt w Rzymie wskazywał, że wrocławski zjazd księży określany przez niego mianem „politycznej głupoty” dostarczył wielu przykrości polskim biskupom na Soborze. Nawet włoska prasa i zagraniczni biskupi doskonale wiedzieli w jaki sposób władze komunistyczne zwoziły księży do Wrocławia. Zdaniem biskupa z polskiej delegacji w Rzymie zrobiono „durniów w oczach wszystkich innych episkopatów. Jeszcze nie wiedzieliśmy nic o zjeździe, a już inni biskupi ironicznie uśmiechali się pod naszym adresem w związku ze zjazdem”. Oprócz tego bp Wilczyński wskazał także na inne trudności jakie towarzyszyły polskiej delegacji soborowej w Watykanie. Podniósł kwestię zbyt małej liczby biskupów polskich, dowodząc, że rząd nie docenił znaczenia opinii Polski na zewnątrz, przez co w stosunku do biskupów francuskich, kanadyjskich, niemieckich czy wietnamskich, delegacja episkopatu Polski wyglądała jak przedstawicielstwo małego kraju misyjnego[1176]. Zarzucał też polskiej prasie komunistycznej fakt ujawnienia interwencji biskupów w Sekretariacie Stanu dotyczącej granic na Zachodzie i wkładu Kościoła w organizację Ziem Zachodnich i ugruntowania na tych terenach polskości. Krok ten nazwał „niedźwiedzią przysługą”, którą wykorzystały włoskie media, sugerując, że członkowie episkopatu Polski są komunizujący[1177]. Do zjazdu duchowieństwa we Wrocławiu rządca diecezji warmińskiej odniósł się raz jeszcze 7 lutego 1963 r. podczas konferencji rejonowej w Elblągu, gdzie potępił uczestników zjazdu, mówiąc, że „zrobili wielkie świństwo”[1178].

[1175] AAN, KC PZPR, LI/149, Polityka wyznaniowa. Informacje i opracowania różne, Informacja o postawie kleru w czasie trwania i sesji Soboru i po jej zakończeniu, [1962 r.], k. 144; AIPN, 01040/1, Sprawozdanie naczelnika Wydziału IV SB w Olsztynie do dyrektora Departamentu IV MSW z działalności Wydziału IV KW MO w Olsztynie za okres II półrocza 1962 r., 24 i 1963 r., k. 470.

[1176] K. Bielawny, *Udział biskupów polskich w obradach Soboru Watykańskiego II*, „Studia Ełckie” 2009, t. 11, s. 107–108.

[1177] AIPN, 01283/979, Notatka informacyjna dotycząca przebiegu spotkania z duchowieństwem diecezji po powrocie z Soboru, 21 XII 1962 r., k. 207–209. Za równie nieprzyjemne bp Wilczyński uznał notki prasowe włoskich lewicowych gazet, w których można było przeczytać, że biskupi w Polsce na wyjazd do Rzymu otrzymali po tysiąc dolarów, a faktycznie każdemu z biskupów władze państwowe przydzieliły po 5 dolarów. Zob. K. Bielawny, *Udział biskupów polskich w obradach Soboru Watykańskiego II…*, s. 107–108. Na brak pieniędzy bp Wilczyński miał także narzekać podczas III sesji Soboru, w trakcie której nieodpłatnie leczył sobie zęby w watykańskiej przychodni zdrowia. Zob. AIPN, 01283/45, Departament IV. Sobór Watykański II. Opracowania Wydziału IV Departamentu IV. Odpisy doniesień od TW na tematy soborowe 1964–1966, Wyciąg z doniesienia TW z 24 X 1964 r., 29 X 1964 r., b.p.

[1178] AAN, UdsW, 71/34, Informacja dotycząca konferencji rejonowych duchowieństwa diecezji warmińskiej, 16 IV 1963 r., k. 120–121; AIPN, 01283/979, Informacja naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do dyrektora Departamentu IV MSW dotycząca aktualnej sytuacji na odcinku kleru

Ostra reakcja bp. Wilczyńskiego wobec księży biorących udział w zjeździe sprawiła, że władze województwa olsztyńskiego podjęły wobec Kościoła działania represyjne. Zajęto m. in. ruchomości administratorów parafii Lidzbark i Babiak, przejęto budynki byłego wikariatu eksponowanego w Rożyńsku, zlikwidowano trzy kaplice szpitalne, rozwiązano dom zakonny w Bartoszycach i wikariat eksponowany w Szymanowie, usunięto ze stanowiska administratora parafii Wilamowo ks. Daniela Romanowskiego oraz wydano decyzje przymuszające do złożenia sprawozdań z punktów katechetycznych w stosunku do 40 administratorów parafii, z czego w ośmiu przypadkach wydano zarządzenia egzekucyjne. Zaniepokojony tym faktem bp Wilczyński wydelegował do WdsW w Olsztynie radcę prawnego kurii celem ustalenia przyczyn tych nagłych decyzji władz państwowych. Widząc, że władze nie chcą iść na ustępstwa, prosił o wstrzymanie zarządzeń egzekucyjnych przez wydziały oświaty i kultury, zobowiązując się, że nie będzie omawiał tych spraw podczas najbliższej konferencji rejonowej, ograniczając się tylko do poinformowania księży, że są prowadzone na ten temat rozmowy z władzami wojewódzkimi[1179].

Wyjątkowo ostrożną postawę bp Wilczyński zajął tylko w związku z rozsyłaniem przez Kurię Biskupią w Olsztynie komunikatu kurii kieleckiej w sprawie antykościelnej działalności jednego z księży „patriotów" i współpracownika bezpieki ks. Leonarda Świderskiego. Kiedy biskup dowiedział, że kanclerz kurii na zwróconą uwagę przez Topczewskiego w sprawie niestosowności rozsyłania komunikatu nie zdecydował się na jego odwołanie, zatelefonował do dyrektora WdsW PWRN w Olsztynie przepraszając za stanowisko zajęte w tej sprawie przez kanclerza oraz poinformował, że telegraficznie nakazał dziekanom, aby nie czytali komunikatu[1180].

Jednoznacznie negatywne stanowisko ordynariusz diecezji warmińskiej zajmował natomiast w kwestii Okólnika nr 20 Ministra Gospodarki Komunalnej z 23 kwietnia 1959

katolickiego jaka kształtowała się na przestrzeni miesięcy stycznia i lutego 1963 r., 8 III 1963 r., b.p. Innym razem bp Wilczyński powiedział, że „tylko głupi może powiedzieć, że zjazd wrocławski był korzystny dla Kościoła". Zob. AAN, UdsW, 71/34, Informacja z przebiegu narady dekanalnej odbytej w Olsztynie 3 IX 1963 r., 4 IX 1963 r., k. 147.

[1179] AIPN, 01283/979, Notatka informacyjna, 7 II 1963 r., b.p; AAN, UdsW, 71/34, Informacja dotycząca aktualnej sytuacji na odcinku stosunków między władzami administracyjnymi województwa a kierownictwem Kościoła rzymskokatolickiego na terenie województwa olsztyńskiego, 15 II 1962 r., k. 62–64.

[1180] AAN, UdsW, 127/53, Wydział do Spraw Wyznań PWRN w Olsztynie, Notatka służbowa z pobytu pracownika UdsW w Olsztynie w dniach 5–6 III 1962 r., 7 III 1962 r., k. 57–58. Na temat działalności ks. Świderskiego zob. Ł. Ćwikła, *Przyczynek do antykościelnej działalności ks. Leonarda Świderskiego*, „Łódzkie Studia Teologiczne" 2013, nr 22, s. 33–43.

r. w sprawie poniemieckich majątków kościelnych na Ziemiach Zachodnich[1181]. Podważenie prawa Kościoła do poniemieckich nieruchomości spowodowało, że Kościół za użytkowane majątki poniemieckie miał opłacać czynsz. W reakcji na to zarządzenie bp Wilczyński 22 czerwca 1959 r. wystosował list do I sekretarza KC PZPR – Gomułki, w którym domagał się cofnięcia wydanego zarządzenia, uzasadniając polskość Warmii i Mazur oraz rolę polskich biskupów w odbudowie majątku kościelnego na tym terenie[1182]. Miesiąc później, w lipcu 1959 r. bp Wilczyński rozesłał do podległych księży list przeciwstawiający się omawianemu okólnikowi[1183] oraz zastrzegał, aby księża nie płacili czynszu lokalowego[1184] i nie wpuszczali urzędników administracyjnych do plebanii w celu załatwienia kwestii podatkowej[1185]. 6 lipca 1959 r. spotkał się z adwokatami aby przedyskutować ustawę o opodatkowaniu majątków kościelnych. Ci, powołując się na wyrok Sądu Najwyższego, zapewniali biskupa, że kuria nie musi płacić czynszu, a Kościół katolicki ma prawo korzystać z lokali na tych samych warunkach, co instytucje państwowe[1186]. Rządca diecezji czynił także wiele krytycznych uwag pod adresem władz państwowych, mówiąc, że nieprawdą jest, iż dobra kościelne na tych

[1181] w piśmie okólnym Ministra Gospodarki Komunalnej czytamy, że majątek Kościoła rzymskokatolickiego i ewangelickiego na Ziemiach Zachodnich jako mienie niemieckich kościelnych osób prawnych nie przeszedł z mocy samego prawa na własność odpowiednich polskich kościelnych osób prawnych. Oznaczało to, że budynki mieszkalne i użytkowe oraz tereny budowlane stanowiące poniemieckie mienie kościelne podlegają zarządowi organów do spraw gospodarki komunalnej i mieszkaniowej prezydiów rad narodowych. Natomiast obiekty i budynki sakralne, jak np. kościoły, kaplice itp., znajdujące się w użytkowaniu kościołów i związków wyznaniowych podlegają gestii UdsW. Zob. *Pismo okólne nr 20 Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 23 kwietnia 1959 r. w sprawie poniemieckich majątków kościelnych na Ziemiach Zachodnich* [w:] P. Raina, *Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 1…, s. 702–703; M. Krawczyk, *Urząd do spraw Wyznań a kwestia własności kościelnych majątków poniemieckich na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach" 2014, nr 100, s. 121–122.

[1182] AIPN Bi, 087/235, Meldunki do Departamentu III dotyczące kleru katolickiego 1959–1962, Notatka dotycząca sytuacji i nastrojów w Kurii Warmińskiej, 29 VI 1959 r., k. 184; Informacja dotycząca stanowiska Kurii Biskupiej i kleru dołowego odnośnie [do] Okólnika nr 20 w sprawie przejęcia majątku kościelnego i podatku czynszowego, 25 VIII 1959 r., k. 18–20.

[1183] AIPN Bi, 065/168 t. 3, Ankieta na czyn przestępczy dokonany przez bp. Tomasza Wilczyńskiego, 16 VIII 1974 r., k. 110.

[1184] Duchowieństwo diecezji warmińskiej otrzymało od bp. Wilczyńskiego zalecenia, z których wynikało, że w sytuacji otrzymania czynszowych nakazów płatniczych, należy je zwrócić z adnotacją „to jest bezprawie". Zob. AIPN Ld, PF10/472, Biuletyny informacyjne MSW z lat 1959–1961, Biuletyn Informacyjny nr 9/59, 3 VII 1959 r., k. 61.

[1185] AIPN Bi, 065/168 t. 3, Ankieta na czyn przestępczy dokonany przez bp. Tomasza Wilczyńskiego, 11 III 1975 r., k. 130.

[1186] AIPN, 01283/978, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału III KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu III MSW w Warszawie dotycząca istniejącej sytuacji wśród kleru kurialnego i dołowego, 18 VII 1959 r., k. 635; AIPN Bi, 087/235, Informacja dotycząca stanowiska Kurii Biskupiej i kleru dołowego odnośnie [do] Okólnika nr 20 w sprawie przejęcia majątku kościelnego i podatku czynszowego, 25 VIII 1959 r., k. 18–19; K. Sychowicz, *Sytuacja duchowieństwa katolickiego…*, s. 159–160.

ziemiach stanowią własność państwa[1187]. Z kolei na konferencji dziekanów w październiku 1959 r. ordynariusz zabronił respektowania jakichkolwiek zarządzeń Ministra Gospodarki Komunalnej wynikających z rzeczonego okólnika, zalecając duchowieństwu diecezji, aby w wypadku zajęcia lokalu kierować sprawę do sądu, gdyż w przeciwnym razie będzie to odbierane jako wyrzekanie się własności kościelnej[1188]. Oprócz tego zapoznał księży z odpowiedzią ministra Sztachelskiego do biskupów Ziem Zachodnich w związku ze złożonymi przez nich memoriałami do rządu PRL w kwestii własności kościelnej. Pismo to bp Wilczyński nazwał niepraworządnym i nie polegającym na prawdzie, wskazując, że kłamstwem jest jakoby konkordat z Watykanem został zerwany w 1940 r., a Kościół w Polsce miał pełne swobody[1189].

W kolejnych latach rządca diecezji warmińskiej kilkukrotnie stwierdzał, że wszystkie posunięcia władzy w tej sprawie są tylko wewnętrznymi instrukcjami obowiązującymi pracowników państwowych danego resortu i dlatego nie dotyczą duchowieństwa. Księżom, którzy zostali ukarani przez kolegia za łamanie przepisów, bp Wilczyński zakazał płacenia grzywny w zamian za zgodę na odbycie kary aresztu[1190], mówiąc, „tak jak Chrystus cierpiał, tak i oni mogą cierpieć”[1191]. W swoich racjach biskup kierował się wykładnią, że „Kościół na Warmii i Mazurach jest spadkobiercą Kościoła katolickiego w byłej Rzeszy Niemieckiej do którego te obiekty w prawach własności należały”. Kiedy zaś ogłoszona została ustawa o gospodarce terenami w miastach i osiedlach[1192], rządca diecezji polecił wszystkim administratorom parafii wnieść według

[1187] AIPN Bi, 087/236, Notatka informacyjna dotycząca działalności kleru katolickiego na terenie województwa olsztyńskiego, 8 i 1960 r., b.p.
[1188] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/44, Nieruchomości użytkowane przez Kościół 1961–1966, Ocena aktualnej sytuacji na odcinku wymiaru, realizacji i egzekwowania należności czynszowych z tytułu użytkowania nieruchomości stanowiących własność Państwa przez osoby fizyczne i prawne Kościoła rzymskokatolickiego na terenie województwa olsztyńskiego według stanu na dzień 1 i 1962 r., 5 IV 1962 r., k. 44–46; AIPN Bi, 065/168 t. 3, Ankieta na czyn przestępczy dokonany przez bp. Tomasza Wilczyńskiego, 11 III 1975 r., k. 128.
[1189] AIPN, 01283/978, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału III KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu III MSW dotycząca aktualnej działalności kleru na terenie województwa olsztyńskiego, 31 X 1959 r., k. 678–679; L. Potykanowicz-Suda, *Państwo a Kościół katolicki w województwie gdańskim…*, s. 317.
[1190] AAN, UdsW, 74/19, Wytyczne biskupa olsztyńskiego, b.d., k. 24. Biskup Wilczyński przestrzegał także księży przed zawieraniem umów dzierżawnych za użytkowanie dóbr po kościele niemieckim. Zob. APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3256, Wnioski Zespołu ds. Polityki Wyznaniowej przy KW PZPR w Olsztynie, [1963 r.], k. 74; ASŚ, Kronika parafii Święta Lipka po II wojnie światowej, [1961 r.], b.p; APG, KW PZPR w Gdańsku, 2384/1860, Informacje WdsW PWRN w Gdańsku o sytuacji wyznaniowej w województwie gdańskim 1961 r., Informacja w sprawie działalności kleru rzymskokatolickiego na terenie województwa gdańskiego za okres od i do połowy III 1961 r., 15 III 1961 r., k. 56.
[1191] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/73, Pismo kierownika WdsW PWRN w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 5 XII 1962 r., k. 36.
[1192] Dz.U. 1961, nr 32, poz. 159, Ustawa z dnia 14 lipca 1961 r. o gospodarce terenami w miastach i osiedlach.

jednolitego wzoru podania do URM o nadanie użytkowanych obiektów na własność[1193]. W myśl tej wykładni bp Wilczyński protestował m. in. w sprawie zabrania przez władze państwowe domu parafialnego w Świętej Lipce, pisząc pismo protestacyjne do Sztachelskiego, w którym podnosił, że czynniki państwowe przy każdej okazji zapewniały, że na Ziemiach Zachodnich w sprawie gruntów i budynków będących w posiadaniu Kościoła zachowany będzie *status quo*. Tymczasem PWRN w Olsztynie przeznaczając dom parafialny na Urząd Pocztowy uznało, że nieruchomość ta zgodnie z dekretem z 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich stanowi własność państwa[1194]. Pozytywnego załatwienia nie doczekały się też wnioski bp. Wilczyńskiego w sprawie budynków w Gościszewie, które PWRN w Gdańsku przeznaczył na cele sanitarno-gospodarcze instytucji państwowych, dowodząc, że lokale te nigdy nie stanowiły własności Kościoła katolickiego w Polsce[1195].

W sprawach majątków kościelnych bp Wilczyński nie miał też oporów interweniować u posłów na Sejm PRL. 13 czerwca 1958 r. pisał do posła Zbigniewa Makarczyka w sprawie przejęcia przez państwo pod koniec maja 1958 r. kanonii fromborskich użytkowanych dotychczas przez KUL. W swoim piśmie dokładnie scharakteryzował działania PPRN w Braniewie, którego członkowie weszli do budynków wyważając zamki łomem, a funkcjonariusze MO odebrali siłą organizatorom listy protestacyjne z podpisami wiernych[1196]. Natomiast we wrześniu 1960 r. rządca diecezji warmińskiej nakazał kurii rozesłać do wszystkich dekanatów sprawozdanie naocznego świadka z akcji likwidacyjnej przeprowadzonej 29 sierpnia 1960 r. w Centrali Krucjaty Wstrzemięźliwości w Katowicach. Z jego treści wynikało, że pracownicy katowickiego

[1193] AAN, UdsW, 127/53, Ocena aktualnej sytuacji na odcinku wymiaru, realizacji egzekwowania należności czynszowych z tytułu użytkowania nieruchomości stanowiących własność państwa przez osoby fizyczne i prawne Kościoła rzymskokatolickiego na terenie województwa olsztyńskiego według stanu na 1 i 1962 r., 5 IV 1962 r., k. 76–77; AAN, UdsW, 71/34, Informacja dotycząca działalności Kościoła rzymskokatolickiego na terenie województwa olsztyńskiego w okresie od 1961 r. do 1 II 1963 r., [1963 r.], k. 36.

[1194] AAN, UdsW, 57/446, Sprawa domu parafialnego w Świętej Lipce, Pismo proboszcza parafii w Świętej Lipce – ks. Józefa Macha do Kurii Biskupiej w Olsztynie, 19 II 1959 r., b.p; ; Pismo bp. Tomasza Wilczyńskiego do pełnomocnika Rządu do spraw stosunku z Kościołem – Jerzego Sztachelskiego, 2 III 1959 r., b.p; Pismo kierownika WdsW PWRN w Olsztynie do UdsW, 23 III 1959 r., b.p.

[1195] AIPN Gd, 929/74, Sprawy budownictwa sakralnego o kościelnego diecezji warmińskiej z terenu województwa gdańskiego, Pismo przewodniczącego PWRN w Gdańsku – Piotra Stolarka do bp. Tomasza Wilczyńskiego, 18 VI 1963 r., k. 17.

[1196] AIPN Bi, 084/458 t. 1, Notatki informacyjne KWMO w Olsztynie przesyłane do MSW za 1958 r., Notatka informacyjna zastępcy komendanta wojewódzkiego MO do spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie do dyrektora Gabinetu ministra MSW, 19 VI 1958 r., k. 162.

PWRN w asyście prokuratora i kilkudziesięciu funkcjonariuszy MO zajęli budynek pieczętując go włącznie z kaplicą z najświętszym sakramentem[1197].

Biskup Wilczyński widząc nieprawidłowości w funkcjonowaniu organów zarządzających budynkami mieszkalnymi, w 1960 r. wytoczył sprawę sądową Miejskiemu Zarządowi Budynków Mieszkalnych w Olsztynie za żądanie zapłaty tytułem czynszu za najem lokali wykorzystywanych przez kurię (w tym jako mieszkanie bp. Wilczyńskiego), seminarium i siostry zakonne przy ulicy Staszica 5 w Olsztynie. Wyrokiem Sądu Wojewódzkiego z 27 lipca 1960 r. pozwany został zobligowany do zwrotu kosztów procesu. Sąd stwierdził, że ustawa z 6 czerwca 1958 r. o ściąganiu należności Państwa z tytułu najmu lokali nie obowiązuje wskazanych lokali[1198].

W nieco bardziej ironiczny sposób bp Wilczyński odniósł się do sprawy związanej z czynszem za kościół w Prabutach. Kiedy bowiem 3 sierpnia 1963 r. do Urzędu Meldunkowego w Prabutach zgłosił się mianowany przez rządcę diecezji proboszczem parafii w Prabutach ks. Marian Mazerski, jego zameldowanie uzależniono od podpisania umowy czynszowej. „Prabuckie prawo" jak nazwał to ks. Mazerski, na tyle zainteresowało bp. Wilczyńskiego, że odpis pisma nadesłanego przez proboszcza do kurii rozesłał do bp. Dąbrowskiego i wszystkich biskupów Ziem Zachodnich. Z kolei w piśmie do przewodniczącego PWRN w Olsztynie ironicznie stwierdził, że Prabuty pobiły rekord w województwie pod względem własnego ustawodawstwa. Do bp. Pluty zaś pisał następująco: „mam zaszczyt powiadomić o powstaniu na terenie mojej diecezji nowej izby ustawodawczej a mianowicie w Prabutach. Teraz już będzie porządek w Polsce. Warszawa nie mogła sobie poradzić. Prabuty wzięły się do porządkowania". W liście do posła Stanisława Stommy pisał natomiast: „po co się męczyć w dusznej Sali przy ulicy Wiejskiej. Miejska Rada Narodowa w Prabutach w zupełności zastąpi Wysoki Sejm PRL"[1199].

W sposób negatywny bp Wilczyński reagował także na pisma Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej informujące o tym, że mieszkań zajmowanych przez proboszczów parafii nie można uważać za mieszkania służbowe, przez co zmuszeni

[1197] AAN, UdsW, 59/350, Materiały rozesłane przez kurię warmińską w Olsztynie, Pismo kierownika Wydziału do Spraw Wyznań PWRN w Gdańsku – Leona Piotrowskiego do UdsW, 8 X 1960 r., b.p; Sprawozdanie z akcji likwidacyjnej przeprowadzonej w Centrali Krucjaty Wstrzemięźliwości 29 VIII 1960 r. przez Zespół Urzędu Spraw Wewnętrznych PWRN w Katowicach, [1960 r.], b.p.
[1198] AAN, UdsW, 42/416, Wykaz spraw sądowych o czynsz w województwie olsztyńskim, Wyrok Sądu Wojewódzkiego w Olsztynie, 27 VII 1960 r., k. 8–12.
[1199] AIPN, 01283/979, Informacja, 17 IX 1963 r., b.p; Informacja, 19 IX 1963 r., b.p.

oni są do składania wniosków i oczekiwania na przydział mieszkania[1200]. Warunki stawiane w pismach w kwestii uzyskiwania mieszkań przez księży proboszczów bp Wilczyński uznał za niemożliwe do spełnienia. W uzasadnieniu tłumaczył, że plebania to nie tylko prywatne mieszkanie księdza proboszcza i wikariuszy, ale przede wszystkim siedziba parafii, co pociąga za sobą konieczność posiadania miejsca na archiwum, księgi parafialne, szaty liturgiczne i przestrzeni dla osób przygotowujących się do poszczególnych sakramentów. Zdaniem ordynariusza czynniki te wymagały stabilności lokalowej. Nie wyobrażał on sobie sytuacji, w której przy zmianie proboszcza następca musiał ubiegać się o mieszkanie, gdyż klucze od plebanii ustępujący proboszcz zdał Administracji Domów Mieszkalnych. Jak wyglądała taka praktyka, wyjaśniał na przykładzie kościoła w Różyńsku Wielkim w powiecie piskim, gdzie w dniu wyjazdu proboszcza i oczekiwania jego następcy na mieszkanie lokal został opieczętowany i tydzień później oddany pracownikom PGR i poczty w użytkowanie, przy czym rzeczy kościelne złożono u mieszkańców (sąsiadów) parafii. Ordynariusz, nie widząc możliwości zastosowania się do przepisów państwowych, zwrócił się przez sekretarza episkopatu do Rady Ministrów z prośbą o autorytatywne rozstrzygnięcie sporu[1201]. Ponadto wobec licznych zapytań księży o sprzęt liturgiczny pochodzący z darów zagranicznych, bp Wilczyński oświadczył, że w tej sprawie należy zwracać się do Ministerstwa Handlu Zagranicznego. Dodatkowo Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej skarżyło się UdsW, że duchowieństwo diecezji warmińskiej za namową swojego rządcy systematycznie wysyła listy z prośbami o przydział ksiąg i sprzętu liturgicznego, a nierzadkie są również przypadki osobistego zgłaszania się księży lub wydelegowanych przez parafie osób świeckich[1202].

Kategoryczny sprzeciw bp Wilczyński wyraził wobec zarządzenia Ministra Oświaty w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych, które to zarządzenie ogłoszono duchowieństwu 22 sierpnia 1961 r.[1203], a zatem kilkanaście dni po

[1200] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/42, Pismo Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej PWRN w Olsztynie do Kurii Biskupiej w Olsztynie w sprawie przydziału mieszkań proboszczom, 12 XI 1962 r., k. 22.
[1201] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/44, Pismo Kurii Biskupiej w Olsztynie do PWRN w Olsztynie, 5 XII 1962 r., k. 47–49.
[1202] AAN, UdsW, 57/689, Przydział ksiąg i sprzętu liturgicznego, Pismo dyrektora Departamentu Planowania i Budżetu Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej – Jerzego Lickiego do UdsW, 12 II 1959 r., k. 1–2.
[1203] Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty 1961, nr 10, poz. 124, Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 19 sierpnia 1961 r. w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/2319, Instrukcja z dnia 12 września 1961 r. w sprawie rejestracji punktów katechetycznych, k. 23–

wprowadzeniu ustawy o rozwoju systemu oświaty i wychowania, całkowicie likwidującej nauczanie religii w szkołach publicznych[1204]. Rządcę diecezji warmińskiej niepokoiła sprawa składania sprawozdań z punktów katechetycznych zorganizowanych w kościołach i pomieszczeniach parafialnych oraz ich nadzór przez inspektorów oświaty i urzędników WdsW PWRN w Olsztynie. 25 sierpnia 1961 r., na konferencji dziekanów, zabronił księżom realizacji zarządzenia Ministra Oświaty, prosząc duchowieństwo o solidarność w tej sprawie[1205]. Z kolei 20 września 1961 r. w trakcie konferencji rejonowej dokładnie omawiał i komentował każdy paragraf zarządzenia, by w podsumowaniu stwierdzić, aby księża „dali sobie spokój z remontami kościołów, dzwonów itp., a zajęli się przygotowaniem sal do nauczania religii, bo to jest w tej chwili najważniejszy cel Kościoła"[1206]. Kiedy 21 września Sekretariat Episkopatu Polski wystosował w tej sprawie list do biskupów, z którego wynikało, że punkty katechetyczne poza kościołem można zgłaszać u władz szkolnych i dopuszczać do ich kontroli wizytatora szkolnego, rządca diecezji warmińskiej wniósł protest do episkopatu[1207] i przeprowadził długą rozmowę z kard. Wyszyńskim na temat wątpliwości dotyczących słuszności porozumień z władzami[1208].

Ponadto bezpieka zarzucała bp. Wilczyńskiemu, że zabraniał księżom swojej diecezji zawierania umów na naukę w punktach katechetycznych i ich rejestrację. Mimo przeprowadzonej z nim rozmowy przez przewodniczącego PWRN w Olsztynie, który wskazywał mu, że jego posunięcia oznaczają przeciwstawianie się postanowieniom ustawy, stanowiska swojego nie zmienił[1209]. Szantażowany, że w wypadku nieodwołania

26; W. Janiga, A. Mezglewski, *Nauczanie religii w szkołach publicznych*, „Roczniki Nauk Prawnych" 2001, t. 11, z. 1, s. 131–132.

[1204] Dz.U. 1961 r., nr 32, poz. 160, Ustawa z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania; Ł. Marek, M. Bortlik-Dźwierzyńska, *Za Marksem bez Boga. Laicyzacja życia społecznego w Polsce w latach 1945–1989*, Katowice 2014, s. 201.

[1205] AIPN Bi, 065/168 t. 3, Ankieta na czyn przestępczy dokonany przez bp. Tomasza Wilczyńskiego, 12 III 1975 r., k. 124.

[1206] AIPN Bi, 084/459 t. 2, Notatka informacyjna dotycząca rejonowej konferencji księży w Olsztynie, 26 IX 1961 r., k. 221–223.

[1207] AAN, KC PZPR, LVIII/629, Wydział Nauki i Oświaty, Notatka dotycząca przebiegu prac nad wprowadzeniem w życie zarządzenia Ministra Oświaty z dnia 19 sierpnia 1961 r., 9 X 1961 r., b.p; A. Czwołek, *Kontrola władz państwowych nad punktami katechetycznymi w latach 1961–1962 w świetle dokumentów Wydziału Nauki i Oświaty Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej* [w:] *Kościoły chrześcijańskie w systemach totalitarnych*, red. J. Kłaczkow, W. Rozynkowski, Toruń 2012, s. 310–311.

[1208] S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. 8, *1961*, oprac. M. Wiśniewska, Warszawa 2019, s. 198–199.

[1209] AIPN, 0397/468 t. 15, Zestawienia faktów i przejawów wrogiej działalności dokonanych przez osoby duchowne Kościoła rzymskokatolickiego na terenie diecezji olsztyńskiej (warmińskiej) w okresie 1945–1963, k. 24; AIPN, 0445/98 t. 14, Zestawienie Biura C MSW dotyczące faktów i przejawów wrogiej działalności dokonanych przez osoby duchowne Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce na terenie diecezji olsztyńskiej (warmińskiej) w okresie 1945–1963, b.d., k. 23; AIPN, 0445/99 t. 4, Zestawienie Biura C

poleceń wydanych dziekanom, w stosunku do diecezji zostaną wyciągnięte konsekwencje wynikające z nieprzestrzegania przepisów, nie wyraził zgody na cofnięcie swych poleceń. Swoje stanowisko w rozmowie z przewodniczącym PWRN w Olsztynie uzasadniał następująco: „nie znam oficjalnie zarządzenia ministra oświaty. Zarządzenie to nie zostało nigdzie opublikowane i to co robię nie jest sprzeczne z ustawą. Wyraził zdziwienie, że zarządzenie ministra oświaty jest chowane w teczce. Nieogłoszone zarządzenia mnie nie obowiązują”[1210].

Dodatkowo bp Wilczyński przestrzegał administratorów parafii by nie korespondowali z władzami i otrzymywane listy przesyłali do kurii lub zwracali do nadawców z dopiskiem „nie jestem pracownikiem inspektoratu lub Wydziału Oświaty i korespondencji stamtąd nie przyjmuję do wiadomości”[1211]. Na zakończenie pierwszego dnia kursu katechetycznego, na którym dominowały referaty o charakterze historyczno-religijnym, bp Wilczyński powiedział: „omawiane sprawy w referatach to rzeczy historyczne, a ja mam sprawy ważniejsze, aktualne”. Stwierdził, że wyszła ustawa o laicyzacji dopuszczająca naukę religii tylko w punktach katechetycznych, której nie należy respektować i „rozpocząć normalnie nauczanie religii, nikogo się o nic nie pytać, organizować za wszelką cenę punkty katechetyczne, tam gdzie ich nie było”[1212].

W lutym 1962 r. wobec kar finansowych nakładanych na duchowieństwo za nauczanie religii, zachęcał księży do wysyłania protestów w tej sprawie do „Fali 56” – audycji radiowej Polskiego Radia[1213]. Dwa miesiące później w liście do ukaranego

---

MSW dotyczące faktów i przejawów wrogiej działalności dokonanych przez osoby duchowne Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce na terenie diecezji olsztyńskiej (warmińskiej) w okresie 1945–1963, b.d., k. 23.

[1210] AIPN, 01283/979, Notatka informacyjna zastępcy komendanta wojewódzkiego MO w Olsztynie do dyrektora Gabinetu Ministra MSW, 28 VIII 1961 r., k. 266–268.

[1211] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/2319, Informacja o stanie i działalności punktów katechetycznych na terenie województwa olsztyńskiego, [1961 r.], k. 107–108. Z kolei na telefoniczne wezwania księży przez urzędy państwowe, bp Wilczyński instruował duchowieństwo, aby odpowiadać: „nie jestem przygotowany na dziś, muszę mieć parę dni czasu na przemyślenia, a wówczas będę mógł dyskutować”. Zob. AAN, UdsW, 148/3, Informacje i materiały Urzędu do spraw Wyznań nr 1/22, 6/27 oraz dodatek do nr 4/25, Informacje i materiały UdsW nr 1/22, k. 20. Kilkukrotnie bp Wilczyński informował duchowieństwo, aby wszelkie pisma przywozić osobiście do kurii lub podawać przez dziekanów, unikając tym samym Poczty Polskiej, kontrolowanej przez władze. Zob. AAN, UdsW, 71/34, Informacja z przebiegu narady dekanalnej odbytej w Olsztynie w 3 IX 1963 r., 4 IX 1963 r., k. 148.

[1212] AAN, UdsW, 61/776, Informacja z konferencji katechetycznej diecezji warmińskiej, Informacja dotycząca przebiegu konferencji katechetycznej, 30 VIII 1961 r., k. 2–5. Ponadto bp Wilczyński zabraniał księżom swojej diecezji zawierania umów na naukę w punktach katechetycznych i ich rejestrację. Zob. AIPN, 0445/96, t. 15, Zestawienie Biura C MSW dotyczące faktów i przejawów wrogiej działalności dokonanych przez osoby duchowne Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce na terenie diecezji olsztyńskiej (warmińskiej) w okresie 1945–1963, k. 23.

[1213] AIPN Bi, 065/168 t. 3, Ankieta na czyn przestępczy dokonany przez bp. Tomasza Wilczyńskiego, 13 II 1975 r., k. 132. „Fala 56” to audycja Polskiego Radia powstała po wydarzeniach Października ‘56, która zastąpiła propagandowy program „Fala 49”. Audycja cieszyła się dużą popularnością z uwagi na to, że

grzywną za nielegalne nauczanie religii wikariusza parafii Młynary pisał: „Nikt nie ma prawa pozbawić księdza nauczania religii. Sprawami tymi zajmuje się biskup, a nie kto inny, ksiądz musi nauczać dzieci religii bez względu na to czy ksiądz jest karany grzywną czy też nie. Nawet gdyby ksiądz miał pójść do kryminału to trzeba odsiedzieć i dalej uczyć. Jeżeli ksiądz nie ma pieniędzy na opłacenie grzywny, to należy ogłosić z ambony, aby wierni zapłacili. List ten proszę odczytać z ambony”[1214]. W sierpniu 1962 r. podczas kursu katechetycznego dla księży przypominał, że w dalszym ciągu nie mają obowiązku meldowania inspektorom oświaty o punktach katechetycznych organizowanych w obiektach sakralnych, podkreślając, że zgłoszeniu a nie rejestracji podlegają tylko te organizowane w domach. Zalecał bez względu na konsekwencje i groźby katechizować, gdyż jest to podstawowa funkcja duszpasterza[1215].

Swojego stanowiska w kwestii punktów katechetycznych bp Wilczyński nie zmienił także w kolejnych latach[1216]. W styczniu 1963 r., w związku z ukaraniem grzywną jednego z księży za niezłożenie sprawozdania z punktu katechetycznego, biskup rozesłał do duchowieństwa diecezji i episkopatu pismo wyjaśniające zaistniałą sytuację, nosząc się z zamiarem przygotowania w tej sprawie listu pasterskiego do wiernych[1217]. Jednak po skontaktowaniu się z bp. Dąbrowskim, który odpowiedział mu, że „sytuacja jaką przedstawia jest typowa tylko dla województwa olsztyńskiego, gdyż w innych województwach panuje spokój”, bp Wilczyński odstąpił od zamiaru wystosowania listu,

podczas jej nadawania odczytywano listy słuchaczy lub interweniowano w sprawach, w których krytykowali oni decyzje władz lub chcieli zwrócić uwagę na jakiś problem czy też podzielić się refleksjami dotyczącymi trudów dnia codziennego. Zob. P. Szulc, *„Ładną gwiazdkę nam rząd zgotował!”. Grudzień ’70 w listach do Radiokomitetu*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2010, nr 2, s. 431–432; K.A. Kierski, *Dwuznaczna postawa księdza Ludomira Kokosińskiego – tajnego współpracownika o pseudonimie „Roman”*, „Meritum” 2017, t. 9, s. 236–238.

[1214] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/2319, Informacja o stanie i działalności punktów katechetycznych na terenie województwa olsztyńskiego, [1962 r.], k. 106–107. W podobny sposób bp Wilczyński odpowiedział administratorowi parafii Miłomłyn, który pytał jak ma postąpić wobec władz w związku z ukaraniem grzywną za prowadzenie punktu katechetycznego. Rządca diecezji polecił odwołać się do PWRN. W sytuacji gdy to nie poskutkuje, zalecał napisać odwołanie do ministra spraw wewnętrznych, a jeśli minister nie zmieni decyzji, odczytać wyrok z ambony w nadziei, że wierni pomogą pokryć grzywnę. Jeżeli tak się nie stanie należy odsiedzieć karę w więzieniu. Zob. AAN, UdsW, 61/777, Informacja z konferencji rejonowej, Informacja kierownika WdsW PWRN w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW z przebiegu konferencji rejonowych w dniach 28–30 XI 1961 r., 2 XII 1961 r., k. 5–6.

[1215] AIPN, 01040/1, Sprawozdanie naczelnika Wydziału IV SB w Olsztynie do dyrektora Departamentu IV MSW z działalności Wydziału IV KW MO w Olsztynie za okres II półrocza 1962 r., 24 i 1963 r., k. 468.

[1216] APO, PWRN w Olsztynie, 444/18/23, Wykazy organizacji kościelnych, punktów katechetycznych, chórów kościelnych, zbiórki i zgromadzenia, Pismo kierownika Referatu do Spraw Wyznań PPRN w Nowym Mieście Lubawskim do PWRN w Olsztynie, 5 IV 1962 r., k. 55–56.

[1217] AIPN Bi, 065/168 t. 3, Ankieta na czyn przestępczy dokonany przez bp. Tomasza Wilczyńskiego, 13 III 1975 r., k. 131; AIPN, 01283/979, Notatka informacyjna, 28 i 1963 r., b.p.

otrzymując zapewnienie z episkopatu, że sprawa ta zostanie przedstawiona UdsW[1218]. Z kolei podczas świąt wielkanocnych 1963 r. oświadczył z ambony, że „gdy nam grożą karami aż do skutku, oświadczam wobec paru tysięcy słuchaczy, że ani jeden katecheta nie pójdzie do więzienia, żeby cała milionowa diecezja za nią się nie modliła. Mawia się jeszcze czasami: my z was męczenników robić nie będziemy, jakżeż można nazwać siedzenie w więzieniu za nauczanie katechizmu. Wydaje mi się, że przed bramami więzienia olsztyńskiego winni stanąć ci, którzy łamią Konstytucję PRL gwarantującą wolność wyznania […]”[1219]. 14 kwietnia 1963 r. w kazaniu rezurekcyjnym wytykał władzom państwowym prześladowanie duchowieństwa i świeckich katechetek z powodu nauczania religii w punktach katechetycznych. Celem potwierdzenia swoich słów przytoczył kilka przykładów ukarania katechetek wysokimi grzywnami pieniężnymi, jakie miały miejsce w powiecie bartoszyckim, lidzbarskim[1220] i ostródzkim[1221]. Na zakończenie dodawał: „o tych sprawach będę mówił zawsze i wszędzie”[1222]. Po tym wystąpieniu księża w diecezji wypowiadali się, że bp Wilczyński jest człowiekiem

[1218] AIPN Bi, 087/239, Informacja naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do dyrektora Departamentu IV MSW dotycząca aktualnej sytuacji na odcinku kleru katolickiego jaka kształtowała się na przestrzeni stycznia i lutego 1963 r., 8 III 1963 r., b.p.

[1219] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3256, Informacja dotycząca obowiązków finansowych przestrzegania Dekretu o organizacji i obsadzaniu stanowisk kościelnych oraz obowiązujących przepisów o prowadzeniu punktów katechetycznych przez kler rzymskokatolicki na terenie województwa olsztyńskiego, [1963 r.], k. 85; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/10, Informacja dotycząca realizacji obowiązków finansowych przestrzegania Dekretu o organizacji i obsadzaniu stanowisk kościelnych oraz obowiązujących przepisów o prowadzeniu punktów katechetycznych przez kler rzymskokatolicki na terenie województwa olsztyńskiego, b.d., k. 10.

[1220] Kiedy w roku szkolnym 1962/1963 kolegium karno-administracyjne ukarało zakonnicę zgromadzenia Pallotynek Irenę Raczoń sumą 600 zł na bezprawne wykonywanie zawodu nauczyciela religii oraz katechetkę Marię Grochowską z parafii Babiak sumą 1500 zł, bp Wilczyński podjął interwencję u władz państwowych. W momencie gdy w czerwcu 1963 r. Grochowska została wezwana do odbycia kary więzienia w zamian za niewpłacenie grzywny biskup wiedząc, że jej ojciec za działalność repolonizacyjną był aresztowany przez Gestapo i zmarł w więzieniu, w kazaniu rezurekcyjnym powiedział, że „ojciec [Grochowskiej] za używanie języka polskiego był prześladowany przez Niemców, natomiast córce jego władze zarzucają nieznajomość języka polskiego w wyniku czego pozbawia się ją prawa nauczania religii”. Następnie rządca diecezji wystosował pismo do PWRN w Olsztynie żądając w nim zdjęcia nałożonej bezprawnie kary. Zob. AIPN Bi, 087/209, Kler katolicki w powiecie Lidzbark Warmiński 1955–1963, Sprawozdanie z organizacji i przebiegu nauki religii w punktach katechetycznych za rok szkolny 1962/1963, 4 IX 1963 r., k. 124–125.

[1221] Gdy w listopadzie 1963 r. aresztowano katechetkę z Bartoszyc, Leokadię Wasilewską, za nieuiszczenie nałożonej na nią kary grzywny w wysokości 4500 zł za nielegalne nauczanie religii w punkcie katechetycznym, ordynariusz zapłacił za nią karę i zgłosił u władz oświatowych jako katechetkę. Szerzej zob. AIPN Bi, 084/307, Sprawozdania roczne według zagadnień Wydziału IV Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Olsztynie za lata 1963–1965 oraz 1967 r. dotyczące działalności duchowieństwa katolickiego w województwie olsztyńskim, Sprawozdanie z wrogiej działalności kleru katolickiego i pracy SB w województwie olsztyńskim po zagadnieniu Wydziału IV za 1963 r., 15 i 1964 r., k. 8; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/89, Przemówienie rezurekcyjne bp. Tomasza Wilczyńskiego, b.d., k. 138–143.

[1222] AIPN Bi, 087/241, Kler katolicki województwa olsztyńskiego 1964–1965, Raport zastępcy naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW w Warszawie, 16 VIII 1964 r., k. 136–137; AIPN Bi, 065/168 t. 3, Ankieta na czyn przestępczy dokonany przez bp. Tomasza Wilczyńskiego, 13 III 1975 r., k. 134.

odważnym i władze państwowe „obawiają się go ruszyć i tolerują jego wrogie wystąpienia". Duchowieństwo stwierdzało również, że „gdyby pozwolił wystąpić sobie w ten sposób któryś z księży, to niewątpliwie z miejsca by go zamknięto"[1223]. W podobnym tonie, zwalczającym zarządzenia Ministra Oświaty, bp Wilczyński wypowiadał się także na wszystkich konferencjach rejonowych odbywających się we wrześniu 1963 r., gdzie oświadczał: „Do ostatniego tchu będę walczył o wolność religii, a gdy będzie ciężko, zwrócę się do diecezji o publiczne modły"[1224]. Wzywając wszystkich księży do zdecydowanej walki o religię, którą wytoczyły władze mówił, że „kto tej walki nie chce niech już teraz zrzuci sutannę"[1225]. W pewnym momencie UdsW doszedł do wniosku, że Kuria Biskupia w Olsztynie była bardziej nieprzejednana wobec władz państwowych w sprawie punktów katechetycznych niż sam episkopat. Wyrazem tego może być fakt, że gdy sekretarz episkopatu przesłał do wszystkich kurii zarządzenie by zgłaszać do władz państwowych punkty powstałe w domach prywatnych, bp Wilczyński oświadczył, że „zrobi to ale z ciężkim sercem" i przesłał do duchowieństwa zarządzenie z kilkudniowym opóźnieniem w stosunku do innych rządców diecezji[1226]. Bardzo stanowczo bp Wilczyński zareagował w lutym 1964 r. po tym jak dowiedział się, że przewodniczący PPRN w Ostródzie wraz z inspektorem oświatowym przeprowadzali rozmowy z właścicielami mieszkań udostępniających część swych pomieszczeń na cele katechetyczne, grożąc im za to karami po 5000 zł, które będą nakładane w momencie niezłożenia przez księdza sprawozdania z punktu katechetycznego[1227]. Rządca diecezji uznał te działania za bezprawne, które mają na celu znalezienie powodu dla zamknięcia punktu katechetycznego. Dodawał, że jeżeli dojdzie do nałożenia kar na właścicieli zarządzi na ten cel pieniężną zbiórkę. Jako priorytet zalecał kapłanom masowo

[1223] AIPN Bi 087/239, Informacja naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do dyrektora Departamentu IV MSW dotycząca aktualnej sytuacji i działalności kleru katolickiego notowanej na przestrzeni kwietnia 1963 r., 11 V 1963 r., b.p.

[1224] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/10, Informacja dotycząca realizacji obowiązków finansowych przestrzegania Dekretu o organizacji i obsadzaniu stanowisk kościelnych oraz obowiązujących przepisów o prowadzeniu punktów katechetycznych przez kler rzymskokatolicki na terenie województwa olsztyńskiego, b.d., k. 12–13; AIPN Bi, 065/168 t. 3, Ankieta na czyn przestępczy dokonany przez bp. Tomasza Wilczyńskiego, 14 III 1975 r., k. 136; Ankieta na czyn przestępczy dokonany przez bp. Tomasza Wilczyńskiego, 15 III 1975 r., k. 135.

[1225] AAN, UdsW, 71/34, Informacja z przebiegu narady dekanalnej odbytej w Olsztynie 3 IX 1963 r., 4 IX 1963 r., k. 147–148; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/129, Pismo kierownika WdsW PWRN w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 10 V 1965 r., k. 120.

[1226] AAN, UdsW, 71/34, Informacja dotycząca działalności Kościoła rzymskokatolickiego na terenie województwa olsztyńskiego w okresie od 1961 r. do 1 II 1963 r., [1963 r.], k. 33.

[1227] AAW, SPP, II.1.57, Diecezja Warmińska, Pismo bp. Tomasza Wilczyńskiego do ks. Stanisława Adamskiego, 3 II 1964 r., k. 1; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/93, Punkty katechetyczne. Rejestracja, sprawozdania, informacje, Pismo Leopolda Topczewskiego – kierownika WdsW PWRN w Olsztynie do UdsW, 17 IV 1964 r., k. 9–11.

uświadamiać ludzi, że podpisanie przez księdza kontraktu na nauczanie religii czy też złożenie sprawozdania ma na celu likwidację religii. Zdaniem biskupa należało „na każdym kroku demaskować w tej kwestii robotę komunistyczną i zapewnić właścicieli udostępniających swe lokale na cele katechetyczne, że parafie będą płacić za nich wszystkie kary pieniężne”[1228].

Z interwencją bp. Wilczyńskiego wobec władz PRL spotkały się negatywne decyzje PWRN w Olsztynie dotyczące włączenia do planu budownictwa sakralnego sugerowanych przez kurię biskupią obiektów do budowy lub naprawy. W 1958 r. bp Wilczyński wspierał Komitet Budowy Kościoła na Kolonii Mazurskiej w Olsztynie, pisząc w tej sprawie do Sztachelskiego. W piśmie zwracał się z prośbą o wyrażenie zgody na umieszczenie w planie budownictwa sakralnego na rok 1958 budowy kaplicy z możliwością rozbudowy na kościół[1229]. Rok później w zażaleniu skierowanym do UdsW biskup ubolewał, że olsztyński WdsW wyraził zgodę na włączenie do planu budownictwa na 1960 r. zaledwie dwóch obiektów sakralnych i jednego budynku gospodarczego, przy jednoczesnym usunięciu pozostałych zgłoszonych projektów. Pisał następująco: „W prawie milionowej diecezji, która obejmuje 24 000 km^2, a więc więcej niż państwo Izraela, wyrażono łaskawie zgodę na gruntowny remont dachu w jednym dojazdowym kościele, na reperację jednej frontowej ściany w innym kościele, na zbudowanie wewnątrz kościoła schodów i zbudowanie jednej obórki w Durągu”. Zdziwienie bp. Wilczyńskiego budziła ponad roczna opieszałość władz państwowych w zatwierdzeniu planu, przez co remont kościoła w Jaśkowie miał być przeprowadzony w porze zimowej. Oprócz zwłoki czasowej ordynariusz zwracał uwagę na kompetencje urzędników, którzy niepotrzebnie przesyłali odpis pisma zatwierdzającego omawiany plan do innych instytucji. W piśmie do dyrektora UdsW czytamy: „Nie muszą ludzie w tych instytucjach prenumerować »Szpilek«. Wystarczy im przeczytać plan w takim zakresie zatwierdzony”. Na tłumaczenia WdsW w Olsztynie dotyczące trudności w zdobyciu materiałów budowlanych bp Wilczyński wyjaśniał, że niewielka liczba

[1228] AAN, UdsW, 71/34, Notatka z przebiegu rejonowych konferencji księży diecezji warmińskiej, [luty 1964 r.], k. 111–113.
[1229] AAN, UdsW, 56/374, Budowa kaplicy w Olsztynie przy Kolonii Mazurskiej, Pismo wikariusza generalnego kurii biskupiej diecezji warmińskiej do pełnomocnika rządu ds. stosunków z Kościołem – Jerzego Sztachelskiego, 17 V 1958 r., k. 22.

surowca do odbudowy kościoła jest dostępna na wolnym rynku, a co za tym idzie, wymówki tego typu to „po prostu pozór, a nie przyczyna”[1230].

Odrębne, aczkolwiek nieudane starania u władz państwowych bp Wilczyński czynił w sprawie przejęcia ruin kościołów w Braniewie, Ostródzie i Prabutach wraz z uzyskaniem zgody na ich odbudowę. Swoje racje, odmienne od stanowiska Lucjana Czubiela[1231] – Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Olsztynie rządca diecezji warmińskiej przedkładał m. in. Ministerstwu Kultury i Sztuki (MKiS), Centralnemu Zarządowi Muzeów i Ochrony Zabytków, UdsW oraz Konserwatorowi Generalnemu w Warszawie. Do tego ostatniego w liście z 9 grudnia 1960 r. pisał, że ma „duży żal do konserwatora wojewódzkiego olsztyńskiego, że nie ułatwia [mu] zabezpieczenia i odbudowy zabytków kościelnych […] Nie proszę was o pieniądze. Proszę tylko o pozwolenie odbudowy. Może Pan tam umieścić meczet mahometański, bożnicę żydowską, kościół ewangelicki, ale to nie może iść w ruinę moim niekonserwatorskim zdaniem […] Czyż konserwator jest po to, aby obserwował idące w ruinę zabytki?”[1232].

Wielokrotnie bp Wilczyński wypowiadał się też i prowadził korespondencję z Ministerstwem Finansów i lokalnymi strukturami odpowiadającymi za realizację centralnych wytycznych, nie zgadzając się z decyzjami o charakterze finansowym podejmowanymi wobec olsztyńskiej kurii i Kościoła na Warmii i Mazurach. W maju 1959 r. w związku z nową ustawą podatkową zalecał na konferencji dziekanów aby sum przeznaczonych na potrzeby kurii, seminarium duchownego i KUL nie księgować w aktach finansowych parafii w celu uniknięcia ich opodatkowania[1233]. Z kolei w lipcu 1960 r. wniósł zażalenie od wymiaru zaliczek na podatek dochodowy za 1959 r. Stanowisko Ministerstwa Finansów pozostało niezmienne, wskazując, że przychody z ofiar i składek podlegają opodatkowaniu inne grupy źródeł przychodu niż uczyniła to Kuria Biskupia w Olsztynie. Ponadto zarzucano kurii złe prowadzenie rachunkowości i ksiąg finansowych. Biskupowi zarzucono również, że nie ujął w wydatkach kosztów

[1230] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/25, Budownictwo sakralne 1957–1964, Pismo bp. Tomasza Wilczyńskiego do UdsW, 7 XII 1960 r., k. 50; A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 140–141.

[1231] Lucjan Czubiel (1931–2019) ur. w Częstochowie jako syn Jana i Genowefy z d. Banaszkiewicz. W latach 1951–1955 studiował historię sztuki na KUL. W latach 1956–1960 pełnił funkcję zastępcy a w okresie od 1960 do 1991 r. był wojewódzkim konserwatorem zabytków w Olsztynie. W latach 1979–1989 rejestrowany przez SB jako TW ps. „Wiktor”. Zob. *Kto jest kim w Polsce. Informator biograficzny*, Warszawa 1989, s. 200; AIPN, 2912/1, Karta ewidencyjna Lucjana Czubiela, k. 820.

[1232] J. Wojtkowski, *Powojenne losy kościoła św. Katarzyny w Braniewie w świetle archiwaliów Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Olsztynie*, „Studia Ełckie” 2012, nr 14, s. 319.

[1233] AIPN, 0648/31, Sprawozdania i informacje Departamentu IV MSW i KC PZPR, Informacja wicedyrektora Departamentu III MSW o sytuacji w terenie na odcinku kleru, 7 V 1959 r., k. 50.

utrzymania Instytutu Szkolenia Katechetów w Gietrzwałdzie oraz kosztów związanych z uruchomieniem nowego przedsiębiorstwa wydawniczego jakim było „Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne". Wobec przedstawionych argumentów Ministerstwo nie znalazło uzasadnionych podstaw do zwolnienia kurii od podatku dochodowego za rok 1959 ze źródeł nie podlegających podatkowi obrotowemu[1234]. Zmagania z problemami podatkowymi powróciły także 4 lipca 1961 r. kiedy to w olsztyńskiej kurii zostały przeprowadzone czynności egzekucyjne za zaległości podatkowe. W czasie egzekucji zabrano 162 000 zł z konta wydawnictwa i rewizji kas biurowych oraz w drodze egzekucji zabrano następujące wartościowe przedmioty: 6 maszyn do pisania, 1 maszyna do liczenia, sprzęt elektrotechniczny, 10 paczek papieru biurowego, 1400 znaczków skarbowych, papier z Zakładów Graficznych z Krakowa na sumę 39 000 zł oraz 70 tytułów egzekucyjnych do wierzycieli na sumę 200 000 zł. Wówczas bp Wilczyński oświadczył komisji: „możecie panowie zabierać wszystko, ja z ambony ogłoszę i będę prosił o pożyczenie, a na pewno znajdą się dobrzy ludzie i pożyczą maszyny dla kurii"[1235].

Opór ordynariusza diecezji warmińskiej wywołało także rozporządzenie Ministra Finansów z 1962 r. nakładające obowiązek prowadzenia ksiąg inwentarzowych i rachunkowych przez wszystkie kościelne osoby prawne, parafie, zakony i kongregacje duchowne[1236]. Biskup Wilczyński wydał kilka dokumentów dla podległego kleru, w których zabraniał udostępniania ksiąg organom finansowym[1237]. W wyjaśnieniu z 10 marca 1963 r. pisał, że „księgi inwentarzowej nadal prowadzić nie można i nieprowadzenie jej jest w zupełności prawnie usprawiedliwione. Byłoby to wtrącaniem się do przedmiotów kultu, jak kielichy, monstrancje, ornaty itd."[1238]. Nieugięta postawa bp. Wilczyńskiego powodowała, że np. w 1963 r. w parafiach diecezji warmińskiej

[1234] AAN, UdsW, 42/1006, Podatek dochodowy za 1959 r. Kurii Biskupiej diecezji warmińskiej w Olsztynie, Pismo dyrektora Departamentu Podatków i Opłat Ministerstwa Finansów do Wydziału Finansowego PWRN w Olsztynie, 7 VII 1960 r., b.p; Pismo dyrektora Departamentu Podatków i Opłat Ministerstwa Finansów do bp. Tomasza Wilczyńskiego, [lipiec 1960 r.], b.p.

[1235] AIPN, 01283/979, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału II KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu III MSW, 6 VII 1961 r., k. 258–260.

[1236] Dz.U. 1962 r., nr 18, poz. 77, Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 20 lutego 1962 r. w sprawie prowadzenia ksiąg przez kościelne osoby prawne oraz zakony i kongregacje duchowne.

[1237] K. A. Kierski, *Biskup Tomasz Wilczyński wobec władz komunistycznych PRL…*, s. 245.

[1238] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3256, Informacja dotycząca obowiązków finansowych przestrzegania Dekretu o organizacji i obsadzaniu stanowisk kościelnych oraz obowiązujących przepisów o prowadzeniu punktów katechetycznych przez kler rzymskokatolicki na terenie województwa olsztyńskiego, [1963 r.], k. 81; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/10, Informacja dotycząca realizacji obowiązków finansowych przestrzegania Dekretu o organizacji i obsadzaniu stanowisk kościelnych oraz obowiązujących przepisów o prowadzeniu punktów katechetycznych przez kler rzymskokatolicki na terenie województwa olsztyńskiego, b.d., k. 5–7.

występował najsilniejszy w Polsce opór księży wobec obowiązku założenia księgi inwentarzowej[1239]. Stanowisko w tej sprawie Kościoła na Warmii i Mazurach rządca diecezji starał się podtrzymać także w kolejnych latach. 10 lutego 1964 r. na konferencji rejonowej w Iławie oświadczył, że zarządzenia władz w kwestii ksiąg inwentarzowych stanowią samowolę. Mówił, że nawet wysoko postawionym działaczom partyjnym sprawy sporne między władzami finansowymi a Kościołem na tle ksiąg inwentarzowych nie są znane i uważają oni, że nie powinno to być źródłem zadrażnień w stosunkach państwo-Kościół[1240].

Podczas całej swojej posługi biskupiej na Warmii i Mazurach, bp Wilczyński dał się poznać jako przeciwnik ustawy i zarządzeń władz państwowych dopuszczających możliwość przerywania ciąży. Temat ten wielokrotnie poruszał podczas spotkań z duchowieństwem. Na jednej z konferencji dziekanów, w trakcie której dyskutowano nad przygotowaniem Kościoła do zwalczania ustawy o możliwości przerywania ciąży, rządca diecezji ostrzegał by samej ustawy nie atakować z ambon, gdyż można wejść w kolizję z prawem i narazić się na represje. Podkreślał natomiast, że dla duchowieństwa ustawa ta nie istnieje. Zalecał tłumaczyć wiernym, że korzystanie z niej jest grzechem i grozi za to piekło. Ponadto instruował księży, aby przeprowadzali rozmowy z ginekologami i skłaniali ich do odmawiania wykonywania poronień. Biskup chcąc uświadomić duchowieństwo Warmii i Mazur o zbrodniczej roli tego aktu prawnego podawał, że w Polsce rocznie dokonuje się milion poronień więcej niż we Francji[1241]. Z kolei po ukazaniu się w grudniu 1959 r. rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie przerywania ciąży[1242], bp Wilczyński 6 marca 1960 r. goszcząc w Piszu krytycznie odniósł się do opublikowanego dokumentu. Podczas krótkiego kazania w ostry sposób potępił przerywanie ciąży, podając przykład, że w Olsztynie pewien chłopiec udusił kota za co został ukarany 300 zł grzywny, a za zabijanie dzieci w łonie matek nie każe się wcale[1243].

[1239] APB, KW PZPR w Białymstoku, 1070/2163, Informacje dotyczące kleru i religii nadesłane z KW MO w Białymstoku, Informacja zastępcy komendanta wojewódzkiego MO do spraw bezpieczeństwa w Białymstoku o zakresie represji wobec kleru i aktywu klerykalnego stosowanych w 1963 r. na terenie województwa białostockiego, 24 i 1964 r., k. 109.

[1240] AAN, UdsW, 71/34, Notatka z przebiegu rejonowych konferencji księży diecezji warmińskiej, [luty 1964 r.], k. 112.

[1241] AIPN, 0648/31, Informacja wicedyrektora Departamentu III MSW o sytuacji w terenie na odcinku kleru, 7 V 1959 r., k. 53.

[1242] Dz.U. 1960, nr 2, poz. 15, Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 19 grudnia 1959 r. w sprawie przerywania ciąży.

[1243] AIPN Bi, 084/467 t. 2, Notatki informacyjne Wydziału III KWMO w Olsztynie z lat 1959–1963, Notatka informacyjna, 12 III 1960 r., k. 51.

Warty uwagi pozostaje stosunek bp. Wilczyńskiego do wyborów parlamentarnych i wyborów do rad narodowych w okresie PRL. Początkowo w kampanii przed wyborami do Sejmu PRL zaplanowanymi na 20 stycznia 1957 r. bp Wilczyński zajmował niechętne stanowisko. Jeszcze pod koniec grudnia 1956 r. mówił: „wiem z relacji księży, że mały jest entuzjazm wyborczy i słabe zainteresowanie wyborami. O ile wierni będą pytać o sprawę wyborów to należy odpowiadać – każdy ma poczucie obywatelskie i rozsądek mu podyktuje jak ma ten obowiązek wypełnić”[1244]. Księżom zaś zalecał aby w okresie kampanii nie angażowali się w sprawy polityczno-społeczne, mówiąc, że „gdy się któremuś noga poślizgnie to bronił go nie będę”[1245]. Finalnie władzom i tak udało się wykorzystać do swoich celów autorytet Kościoła i 14 stycznia 1957 r. po rozmowie kard. Wyszyńskiego z premierem Cyrankiewiczem, episkopat wydał komunikat głoszący, że wzięcie udziału w nadchodzącym głosowaniu jest „obowiązkiem sumienia” zalecając jego członkom udanie się do urny, przez co nastawienie bp. Wilczyńskiego uległo zmianie[1246]. Wówczas pytany przez księży na konferencjach dekanalnych, czy głosować w nadchodzących wyborach, odpowiadał, że „o ile żeście głosowali w ubiegłych wyborach , a w tych nie wzięlibyście udziału to świadczyłoby to o tym, że uprzednia sytuacja bardziej wam odpowiadała”[1247]. Z uwagi, że Kościół nigdy więcej w okresie PRL nie posunął się dobrowolnie tak daleko we wspieraniu jakiejkolwiek akcji politycznej organizowanej przez władze, bp Wilczyński odnosił się negatywnie do

[1244] AIPN Bi, 084/457 t. 2, Meldunek dzienny nr 3 zastępcy komendanta wojewódzkiego MO do spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie do dyrektora Gabinetu ministra MSW, 5 i 1957 r., k. 12.

[1245] AIPN, 0296/78 t. 3, Sytuacja społeczno-polityczna przed wyborami i w czasie ich trwania na terenie województwa olsztyńskiego w latach 1957–1961, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału III WUdsBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu III MSW dotycząca nastrojów przedwyborczych do Sejmu PRL, 5 i 1957 r., k. 7.

[1246] P. Machcewicz, *Wstęp* [w:] *Kampania wyborcza i wybory do Sejmu 20 stycznia 1957*, wybór, wstęp i oprac. P. Machcewicz, Warszawa 2000, s. 18; J. Zawieyski, *Dzienniki*, t. 1, *Wybór z lat 1955–1959*, wybór i oprac. A. Knyt, Warszawa 2011, s. 336–338; M. Siedziako, *Kampania wyborcza i wybory do Sejmu PRL w 1957 roku: stan badań, aktualne ustalenia i perspektywy badawcze*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2016, nr 2, s. 297–298; *idem*, *Bez wyboru. Głosowania do Sejmu PRL (1952–1989)*, Warszawa 2018, s. 181; R. Skobelski, *Ostatnia dekada odwilży. Kampania przed wyborami do Sejmu PRL ze stycznia 1957 roku*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2020, nr 1, s. 427.

[1247] AIPN Bi, 084/467 t. 1, Notatka informacyjna dotycząca sytuacji na odcinku kleru katolickiego zastępcy naczelnika Wydziału III KWMO ds. Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie, 24 i 1957 r., k. 74. Zgodnie z wytycznymi episkopatu Polski i bp. Wilczyńskiego księża diecezji warmińskiej w dniu wyborów zachęcali wiernych do głosowania. Przykładowo w Świętej Lipce z ambony można było usłyszeć następujące słowa: „Przypominamy apel biskupów polskich, aby wszyscy katolicy spełnili dziś swój obowiązek sumienia biorąc udział w głosowaniu. Wstrzymanie się od głosowania byłoby wyrazem nieufności do przemian jakie się dokonały w październiku z korzyścią dla narodu i Kościoła. Wszyscy zatem dobrze myślący katolicy powinni w dniu dzisiejszym spełnić swoją powinność obywatelską z poczuciem odpowiedzialności za przyszłość Kościoła i kraju”. Zob. ASŚ, Ogłoszenia parafialne, 19/3, Parafia Święta Lipka. Książka ogłoszeń od 6 XI 1955 r. do 23 VI 1957 r., Niedziela II po Święcie Trzech Króli, 20 i 1957 r., b.p.

wyborów przypadających na kolejne lata[1248]. W styczniu 1958 r., na miesiąc przed wyborami do rad narodowych, biskup krytykował i negatywnie oceniał kampanię wyborczą i nadchodzące wybory, które – jego zdaniem – miały być pozorowaną demokracją[1249]. Większe nadzieje wiązał z wyborami do Sejmu PRL i rad narodowych zaplanowanymi na 16 kwietnia 1961 r., stwierdzając na początku 1961 r., że władze wezmą pod uwagę obecną sytuację Kościoła, co spowoduje złagodzenie polityki dla przyciągnięcia do urn duchowieństwa i wiernych[1250]. Jednak mimo pewnych nadziei, na kilkanaście dni przed wyborami, na kursie duszpasterskim przestrzegał księży, aby wsłuchiwali się w przemówienia kandydatów na posłów, ze szczególnym uwzględnieniem tych, którzy znajdują się na pierwszych miejscach. Mówił, że „dotychczasowe sukcesy gospodarcze nam nie imponują, o których ci ludzie mówią. Nas głównie interesuje nie fabryka opon w Olsztynie, która ma powstać w planie 5-letnim, nie to, że Olsztyn będzie liczył 85 tys. mieszkańców, ale wypowiedzi dotyczące Kościoła i duchowieństwa. Z tych wypowiedzi widać jasno dążenie do rozwijania coraz to szerzej procesu laicyzacji […] To, co mówię, to czytam z kartek, ażebym wiedział, za co mogę odpowiadać, i jestem gotów za to, co mówię, odpowiadać […]". W dalszej części przemówienia stwierdzał, że istnienie WdsW dowodzi podporządkowania Kościoła państwu, czego przykładem jest ingerencja władz państwowych w kierunek wychowania alumnów oraz wywieranie wpływu na obsadzanie stanowisk kościelnych[1251]. Polityce antykościelnej prowadzonej przez rząd PRL bp Wilczyński poświęcił przemówienie inauguracyjne wygłoszone 4 kwietnia 1961 r. na konferencji diecezjalnej związanej z omówieniem V Roku Wielkiej Nowenny. Podjął on wówczas polemikę z tezami dotyczącymi Kościoła zawartymi w przemówieniu I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki wygłoszonym na spotkaniu z mieszkańcami Warszawy, a także wystąpieniu Zenona Kliszki, wicemarszałka Sejmu i członka Biura Politycznego KC PZPR, który przemawiał do mieszkańców Olsztyna. Biskup przekonywał, że przemówienia przedwyborcze potwierdzają istnienie tendencji do zupełnej likwidacji Kościoła w Polsce. Przestrzegał, że po wyborach władze „dobiorą się" do ziemi i własności

[1248] A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)…*, s. 115.
[1249] AIPN Bi, 065/168 t. 3, Ankieta na czyn bp. Tomasza Wilczyńskiego, 10 III 1975 r., k. 114.
[1250] AIPN Bi, 084/459 t. 2, Notatka informacyjna dotycząca nastrojów i wypowiedzi na temat wyborów do Sejmu PRL i rad narodowych, 27 i 1961 r., k. 10.
[1251] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/73, Pismo kierownika WdsW PWRN w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 5 XII 1962 r., k. 38.

kościelnej nie tylko na Ziemiach Zachodnich, lecz także w Polsce centralnej, przez nałożenie na Kościół i związane z nim instytucje wysokich podatków[1252].

W okresie kampanii wyborczej przed wyborami do Sejmu i równocześnie odbywającymi się wyborami do rad narodowych w 1965 r. bp Wilczyński zalecał duchowieństwu, aby zwracać się do władz administracyjnych z żądaniem zwrotu zabranych dóbr kościelnych oraz występować z prośbą o zezwolenie na budowę sal katechetycznych i obiektów sakralnych. Ponadto wysuwał prośby, aby o tych sprawach rozmawiać z ludźmi i wyraźnie podkreślać, że władze w wielu tego typu sprawach czynią trudności[1253]. Wykorzystując okres kampanii wyborczej 1965 r., bp Wilczyński wysunął pod adresem władz żądanie otwarcia zlikwidowanych kaplic szpitalnych w Dobrym Mieście, Lidzbarku Warmińskim, Pasłęku i w sanatorium przeciwgruźliczym w Olsztynie[1254]. W momencie gdy rozmowy z władzami nie przyniosły rezultatu, ordynariusz diecezji w kazaniach z 21 i 28 marca 1965 r. wystąpił przeciwko władzom, oskarżając je o łamanie praworządności i raz jeszcze oczekując niezwłocznego otwarcia kaplic[1255]. W przypadku niemożności wyegzekwowania decyzji, groził wydaniem listu pasterskiego i zarządzeniem ogólnodiecezjalnych modlitw w intencji kaplic[1256]. Po otrzymaniu informacji z Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej PWRN w Olsztynie o wyznaczeniu pomieszczenia do udzielania posług religijnych chorym znajdującym się w sanatorium przeciwgruźlicznym, bp Wilczyński skierował do olsztyńskich proboszczów celem odczytania z ambon pismo następującej treści: „Raz jeszcze oświadczam, że nie mam zamiaru prowokować ani otwartej, ani podjazdowej walki z kimkolwiek, a najmniej z przedstawicielami władzy PRL na jakimkolwiek jej szczeblu

[1252] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/10, Informacja dotycząca udziału i postawy kleru w kampanii wyborczej do Sejmu PRL i rad narodowych na terenie województwa olsztyńskiego, b.d., k. 74–75.
[1253] AIPN Bi, 087/241, Informacja, 29 IV 1965 r., k. 212.
[1254] AAW, SPP, II.1.57, Pismo bp. Tomasza Wilczyńskiego do Jerzego Sztachelskiego – ministra zdrowia i opieki społecznej, 22 III 1965 r., k. 19.
[1255] *Ibidem*, „Wolność religijna w sanatoriach i szpitalach. Stan prawny i faktyczny". Przemówienie bp. Tomasza Wilczyńskiego w kościołach parafialnych Olsztyna, b.d., k. 20–24. 27 III 1965 r. Biskup Wilczyński w rozmowie z kierownikiem WdsW PWRN w Olsztynie – Leopoldem Topczewskim oznajmił, że „nie jest kupcem aby handlował mszą świętą" i póki ze strony PWRN nie będzie konkretnych terminów otwarcia kaplic, nie będzie odwoływał z ambony swoich wygłoszonych kazań na temat decyzji władz w tej sprawie. Zob. APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3256, Informacja kierownika Wydziału Administracyjnego KW PZPR w Olsztynie – Jana Poznysza dotycząca otwarcia zlikwidowanych kaplic szpitalnych, [1965 r.], k. 132–136; A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 111.
[1256] APO, PWRN Olsztynie, 444/4/10, Informacja dotycząca udziału i postawy kleru w kampanii wyborczej do Sejmu PRL i rad narodowych na terenie województwa olsztyńskiego, b.d., k. 72–73; AIPN Bi, 087/241, Informacja, 12 IV 1965 r., k. 24.

[…]". W jego zakończeniu pisał zaś, że zawsze woli „dziękować władzom aniżeli zanosić pretensje"[1257].

Należy jednak stwierdzić, że zapowiadanych przed wyborami poczynań bp Wilczyński nie zrealizował. Jak wynika z zachowanych dokumentów, po przeprowadzeniu z nim 12 kwietnia 1965 r. rozmowy ostrzegawczej przez przewodniczącego PWRN w Olsztynie działalność biskupa ograniczyła się do wysuwania korespondencyjnych protestów oraz wypowiedzi w wąskim gronie księży, podczas których oświadczał, że sam będzie głosował. Od tej pory nie wypowiadał się publicznie na temat wyborów i udziału w nich osób duchownych. Świadczyć o tym może fakt, że podczas konferencji duszpasterskiej związanej z rozpoczęciem IX Roku Wielkiej Nowenny w dniach 21–22 kwietnia oraz konferencji dziekanów, która odbyła się 12 maja, bp Wilczyński w ogóle nie poruszał tematu zbliżających się wyborów. Trzeba także wspomnieć, że w okresie przedwyborczym przychodzące z episkopatu odpisy protestów skierowanych przez kard. Wyszyńskiego do członków rządu, tj. premiera, przewodniczącego Rady Państwa i ministra obrony narodowej, nie były przekazywane do wiadomości duchowieństwu diecezji warmińskiej[1258]. W samym dniu wyborów bp Wilczyński udał się do lokalu wyborczego, gdzie głosował bez korzystania z kabiny[1259].

Na uwagę zasługuje fakt, że w okresie omawianej kampanii wyborczej bp Wilczyński na znak jedności z pozostałymi biskupami podpisał na jednej z konferencji dziekanów memoriał do rządu PRL w sprawie szykanowania biskupów w Polsce. Uzasadniając potrzebę podpisania tego dokumentu, bp Wilczyński stwierdził, że z wypadkami szykanowania i szkalowania biskupów „można spotkać się w prasie, w szkołach, fabrykach i innych instytucjach, a szczególnie w wojsku". Mówił, że przytaczając te nieprawdziwe argumenty „próbuje się przedstawić w jak najgorszym świetle linię postępowania prymasa i biskupów polskich"[1260].

Biskup Wilczyński w trakcie posługi na Warmii i Mazurach dał się poznać jako orędownik powstawania wikariatów eksponowanych. Pomimo obowiązującego dekretu o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych, który nakładał na Kościół

[1257] AAW, SPP, II.1.57, Pismo bp. Tomasza Wilczyńskiego Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej PWRN w Olsztynie, 2 IV 1965 r., k. 26–27.
[1258] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/10, Informacja dotycząca udziału i postawy kleru w kampanii wyborczej do Sejmu PRL i rad narodowych na terenie województwa olsztyńskiego, b.d., k. 72–73; Ocena przebiegu kampanii przedwyborczej i wyborów na terenie województwa olsztyńskiego po pionie IV, 7 VI 1965 r., k. 78–79.
[1259] AIPN Bi, 087/241, Informacja, 31 V 1965 r., b.p.
[1260] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/10, Informacja dotycząca udziału i postawy kleru w kampanii wyborczej do Sejmu PRL i rad narodowych na terenie województwa olsztyńskiego, b.d., k. 72–73.

obowiązek uzgadniania z władzami państwowymi sprawy tworzenia parafii i ich obsady personalnej, bp Wilczyński od początku pobytu w diecezji warmińskiej zalecał tworzenie wikariatów eksponowanych, które faktycznie spełniały funkcje parafii[1261]. Wobec braku zgody na erygowanie parafii ordynariusz mobilizował wiernych do zbierania podpisów pod petycjami do władz państwowych. 21 listopada 1963 r. na konferencji dziekanów powiedział: „ze strony władz administracyjnych są usiłowania usuwania duszpasterzy z kościołów filialnych. W takich wypadkach należy natychmiast informować wiernych, aby ci masowo i uparcie protestowali przeciwko takim poczynaniom władz”[1262]. O zaangażowaniu biskupa na rzecz erygowania nowych parafii świadczy fakt, że Kuria Biskupia w Olsztynie w samym tylko 1963 r. zgłosiła w tej sprawie najwięcej w Polsce, bo aż 15 z 21 wniosków, z których wszystkie zostały załatwione odmownie[1263]. Pod koniec października 1963 r. rządca diecezji warmińskiej wydał również podległym księżom instrukcje w sprawie tworzenia parafii bez uzgadniania z władzami administracji państwowej. Wyjaśniał, że kuria otrzymuje z WdsW w Olsztynie pisma oskarżające ją o tworzenie parafii bez uzgodnienia, co stoi w kolizji z dekretem z 31 grudnia 1956 r. Wskazywał, że jednym z charakterystycznych przykładów rozumowania WdsW ma być sprawa kościoła w Obrzynowie i zamieszkującego przy nim wikariusza parafii Prabuty. Rzekomym dowodem utworzenia w tej miejscowości samodzielnej parafii miało być tytułowanie przez wiernych wikariusza proboszczem. Wobec takich zarzutów biskup wyjaśniał, że istotne znaczenie dla sprawy posiada dokument nominacyjny, a nie tytuł, którym księdza obdarzają parafianie. Mówił, że „nie mianujemy podporucznika porucznikiem, ani lekarza doktorem gdy z uprzejmości tytułujemy go o stopień wyżej. Nie staje się kardynałem przez to, że w czasie wizytacji, przy powitaniach, tytułują mnie mylnie wierni eminencją. Argument z tytułu jest tak mało poważny, że trudno by do niego przywiązywać jakąkolwiek wagę”. Chcąc jednak uniknąć nawet tego rodzaju argumentacji, prosił księży o publiczne wyjaśnienie wiernym, aby wobec wikariuszy nie posługiwali się tytułem proboszcza z uwagi na szkodliwe konsekwencje dla Kościoła[1264].

[1261] A. Kopiczko, *Uwarunkowania polityczne posługi pasterskiej…*, s. 104.
[1262] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/10, Informacja dotycząca realizacji obowiązków finansowych przestrzegania Dekretu o organizacji i obsadzaniu stanowisk kościelnych oraz obowiązujących przepisów o prowadzeniu punktów katechetycznych przez kler rzymskokatolicki na terenie województwa olsztyńskiego, b.d., k. 7.
[1263] AAN, URM, 31/79, Wyznania, Sprawozdanie UdsW za rok 1963, 17 II 1964 r., k. 40.
[1264] AAN, UdsW, 71/34, Instrukcja, 30 X 1963 r., k. 188–189. Co ciekawe w październiku 1963 r. PWRN w Olsztynie brało pod uwagę uznanie części wikariatów eksponowanych za parafie, jednak ze względu na nieustępliwe stanowisko bp. Wilczyńskiego uznali, że „trudno przypuszczać, aby to było możliwe do

Swój protest wobec władz państwowych bp Wilczyński wyrażał także w sytuacjach, w których siłą usuwano przydrożne krzyże i kaplice katechetyczne, które zdaniem władz powstawały nielegalnie i prowadzone były w nich nabożeństwa bez zezwolenia administracji państwowej[1265]. Rządca za wszelką cenę zabiegał o ich utrzymanie, wyprawiając się w teren celem ich poświęcenia[1266]. Z interwencją biskupa spotkała się sprawa Adama Bednarskiego – rolnika z Książnika w powiecie morąskim, który w sierpniu 1963 r. został zobligowany przez Wydział Budownictwa Urbanistyki i Architektury PPRN w Morągu do usunięcia przydrożnego krzyża postawionego bez pozwolenia i jednocześnie ukarany grzywną w wysokości 500 zł. Bednarski porozumiał się w tej sprawie z rządcą diecezji, który zalecił mu nie zastosowanie się do wezwania i złożenie odwołania od decyzji do władz wojewódzkich. Rolnik otrzymane orzeczenie przesłał bp. Wilczyńskiemu, który po dokonaniu odpisów, rozesłał je do bp. Choromańskiego, bp. Dąbrowskiego oraz posłów Jerzego Hagmajera[1267] i Stommy[1268]. Jako inny przykład podać można kaplicę w Bartoszycach, będącą w użytkowaniu parafii pw. św. Brunona. Jak wynika z raportu złożonego bp. Wilczyńskiemu przez miejscowego proboszcza – ks. Adama Szabunię, 5 sierpnia 1964 r. w godzinach porannych, w asyście MO i wojska, wyważono drzwi kaplicy i ciężarówką wywieziono znajdujące się dobra. Opierając się na wspomnianym raporcie dwa dni później ordynariusz diecezji warmińskiej skierował pismo protestacyjne do przewodniczącego PWRN w Olsztynie – Mariana Gotowca, w którym wyjaśniał, że zlikwidowana kaplica była jedyną kaplicą katechetyczną w mieście[1269].

---

zrealizowania w praktyce". Zob. APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3256, Zagadnienia WdsW PWRN w Olsztynie wymagające przedyskutowania, 30 X 1963 r., k. 62.

[1265] APO, Urząd Miasta i Gminy w Sępopolu, 1446/86, Dokumentacja związana z nadzorem nad Kościołem rzymskokatolickim, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie do prezydenta miasta Olsztyna, naczelników miast, miast i gmin oraz gmin w województwie olsztyńskim w sprawie organizowania nabożeństw w punktach katechetycznych, 20 VI 1975 r., k. 16.

[1266] APO, PPRN i Urząd Powiatowy w Giżycku, 2542/498, Sprawy wyznaniowe, nieruchomości kościelnych, sprawozdania, Pismo zastępcy przewodniczącego PPRN w Giżycku – Jana Chrostowskiego do WdsW PWRN w Olsztynie, 7 XI 1958 r., k. 24.

[1267] Jerzy Hagmajer (1913–1998) ur. w Warszawie jako syn Stanisława i Marii z d. Michalak. Maturę uzyskał w 1931 r., po czym rozpoczął studia na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Warszawskiego. W latach akademickich był członkiem Obozu Wielkiej Polski, ONR, Ruchu Narodowo-Radykalnego. W 1934 r. był więźniem Berezy Kartuskiej. W latach okupacji był zastępcą komendanta głównego konspiracyjnej organizacji Konfederacja Narodu. Więziony przez Niemców na Pawiaku. W powstaniu warszawskim walczył w Zgrupowaniu „Radosław". W 1945 r. działał w organizacji „NIE". Ponadto był redaktorem pisma „Myśl Niezależna". Współzałożyciel tygodnika „Dziś i Jutro" oraz Stowarzyszenia PAX, z ramienia którego był kandydatem na posła do Sejmu PRL. Po wojnie na co dzień pracował jako chirurg w Szpitalu Praskim. Zob. AIPN, 2911/1, Karta ewidencyjna Jerzego Hagmajera, k. 206.

[1268] AIPN, 01283/979, Informacja, 19 IX 1963 r., b.p.

[1269] AAN, UdsW, 73/22, Teczka kurii olsztyńskiej, t. 1, Pismo kierownika WdsW PWRN w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW w sprawie eksmisji sprzętu z punktu katechetycznego i kaplicy

Z natychmiastową i stanowczą reakcją ordynariusza warmińskiego spotkało się również pismo dyrektora Szpitala Wojewódzkiego w Olsztynie, który w czerwcu 1962 r. – na podstawie wytycznych dotyczących laicyzacji służby zdrowia – opracował regulamin praw i obowiązków kapelana szpitala. Biskup Wilczyński niezwłocznie wystosował pismo protestacyjne, w którym stwierdził, że stworzony regulamin jest niezgodny z dekretem o wolności sumienia. Dodatkowo zapowiadał wysłanie podobnych pism do władz wojewódzkich i centralnych przeciwko pogwałceniu spraw sumienia ludzi wierzących[1270].

Protesty wyrażał także wobec władz państwowych, które utrudniały odbywanie się świąt kościelnych. Po tym, jak 22 kwietnia 1960 r. do parafii pw. św. Józefa w Olsztynie przywieziono obraz Matki Boskiej, a kościół udekorowano flagami państwowymi, godłem i flagami papieskimi, bp Wilczyński na jednym z kazań powiedział: „władze nie życzą sobie, żeby kościoły były dekorowane, utrudniają przebieg peregrynacji, a ks. [Benedykta] Siedlewskiego z parafii św. Józefa mają zamiar ukarać. Jeżeli to zrobią, to ja im pokażę". Dalej mówił: „tu na Warmii i Mazurach nie dają zawieszać flag polskich, to nie wiadomo, gdzie mamy je wieszać"[1271]. Biskup Wilczyński protestował też, kiedy dowiedział się, że w 1960 r. MSW wydało wytyczne w sprawie nieprzestrzegania przez władze kościelne obowiązku uzyskiwania zezwoleń na organizowanie różnego rodzaju zgromadzeń o charakterze religijnym[1272]. Obwiniał

w Bartoszycach przy pl. Wolności 2, 20 VIII 1964 r., k. 10–11. Znamienne, że zabezpieczający funkcjonariusze MO i żołnierze w ramach prowadzonych działań zatrzymali kościelnego idącego dzwonić na poranną mszę i osadzili go w piwnicy kościoła. Ponadto zatrzymano zaciekawionego sytuacją stróża mleczarni, któremu kazano siedzieć na schodach. Tego samego dnia pomieszczenie po kaplicy odremontowano i przystosowano do potrzeb mieszkalnych. Zob. APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/45, Nieruchomości użytkowane przez Kościół, czynsze 1964–1965, Raport proboszcza parafii św. Brunona w Bartoszycach – ks. Adama Szabuni do ordynariusza diecezji warmińskiej – bp. Tomasza Wilczyńskiego dotyczący likwidacji kaplicy katechetycznej w Bartoszycach, 5 VIII 1964 r., k. 47–48; K. Bielawny, *Katechizacja dzieci i młodzieży w parafii św. Brunona w Bartoszycach w latach 1945–1990*, „Studia Warmińskie" 2009, t. 46, s. 186.

[1270] AAN, UdsW, 61/1192, Plan laicyzacji placówek służby zdrowia w województwie olsztyńskim, Pismo zastępcy kierownika WdsW – Jana Wojnicza do UdsW, 9 VI 1962 r., k. 1; Pismo bp. Tomasza Wilczyńskiego do dyrektora Szpitala Wojewódzkiego w Olsztynie, [czerwiec 1962 r.], k. 3.

[1271] AAN, UdsW, 74/27, Kuria olsztyńska, Pismo kierownika WdsW PWRN w Olsztynie do UdsW, 18 V 1960 r., k. 14. Funkcjonariusze KW MO w Olsztynie widząc dekoracje parafii św. Józefa w Olsztynie poinformowali WdsW i KW PZPR w Olsztynie, nie chcąc aby flagi i godła pojawiły się w innych kościołach. W związku z tym PMRN w Olsztynie poinformowało bp. Wilczyńskiego o zakazie zewnętrznej dekoracji kościołów, o czym rządca diecezji w gestii sprzeciwu zawiadomił episkopat Polski. Zob. AIPN, 01283/979, Meldunek specjalny naczelnika Wydziału III KW MO w Olsztynie do dyrektora Departamentu III MSW, 2 V 1960 r., k. 328–329.

[1272] APO, PWRN w Olsztynie, 444/18/24, Akcja letnia dzieci i młodzieży. Plany i sprawozdania, charakterystyka udziału kleru w organizacji akcji letniej, Wskazówki metodyczne w związku ze spodziewanym nasileniem się w okresie letnim organizowania przez kler rzymskokatolicki różnego rodzaju zgromadzeń, 22 VI 1959 r., k. 5–12; Pismo okólne nr 05/60 ministra spraw wewnętrznych z dnia 14 V 1960

władze państwowe za niszczenie ruchu pątniczego, wskazując, że wierni udający się do Świętej Lipki są zatrzymywani i legitymowani przez MO, a zorganizowane grupy wiernych nie otrzymują od urzędników pozwolenia na zbiorowe pielgrzymki[1273]. Z kolei w czerwcu 1962 r. skierował protest do PWRN w Olsztynie, w którym zarzucał władzom terenowym systematyczne uniemożliwianie procesji Bożego Ciała i kontrolowanie letnich obozów z udziałem duchowieństwa[1274], czego przyczyną miała być nadgorliwość urzędników[1275]. Ze swojego komentarza odnoszącego się do decyzji władz państwowych bp Wilczyński nie zrezygnował także podczas odpustu w Gietrzwałdzie 8 września 1963 r. Zwracając się do kilku tysięcy wiernych, mówił, że po raz pierwszy władze państwowe zakazały pielgrzymki z kościoła św. Jakuba w Olsztynie, motywując to epidemią ospy, jaka latem 1963 r. wybuchła na terenie Wrocławia. Rządca diecezji podważając ten argument wskazywał zebranym, że w tym czasie odbywają się w Warszawie dożynki, w których uczestniczą przedstawiciele wszystkich województw, także tych dotkniętych chorobą. Następnie odniósł się do braku nagłośnienia na odbywającym się odpuście mówiąc: „[…] jestem chory na serce a mimo to muszę się męczyć i wysilać żebyście mnie słyszeli, gdyż w tym roku nie pozwolili założyć głośników", mimo, że na innych odpustach jak np. w Kalwarii Zebrzydowskiej były[1276].

Inaczej, a mianowicie bez negatywnych komentarzy wobec władz komunistycznych, rządca diecezji warmińskiej postąpił tylko w czerwcu 1965 r. w związku z uroczystymi obchodami XX-lecia Kościoła na Ziemiach Zachodnich. Nie chcąc doświadczyć utrudnień ze strony władz państwowych, bp Wilczyński w wyniku sugestii podległego duchowieństwa zdecydował się z wyprzedzeniem poinformować władze wojewódzkie o mających się odbyć uroczystościach[1277]. Dodatkowo władze

r. w sprawie współpracy urzędów i wydziałów spraw wewnętrznych, służby zewnętrznej MO oraz wydziałów III komend wojewódzkich MO w zakresie akcji letniej, 21 V 1960 r., k. 1–4.

[1273] A. Paterek, *Sanktuarium Maryjne w Świętej Lipce*, Warszawa 2019, s. 52.

[1274] APO, PWRN w Olsztynie, 444/18/25, Akcja letnia dzieci i młodzieży. Plany i sprawozdania, charakterystyka udziału kleru w organizacji akcji letniej, Plan działania dotyczący akcji letniej, [1962 r.], k. 20.

[1275] AIPN Bi, 087/235, Informacja, 18 VI 1962 r., k.275–276; K. Sychowicz, *„Wolność słowa i wyznania"…*, s. 252.

[1276] AAN, UdsW, 71/34, Notatka służbowa z przebiegu uroczystości odpustowych w Gietrzwałdzie 8 IX 1963 r., 9 IX 1963 r., k. 182–183. Podczas odpustów w Gietrzwałdzie bp Wilczyński wielokrotnie poruszał newralgiczne sprawy w relacjach państwo-Kościół. Podczas uroczystości 10 IX 1961 r. biskup podjął problem laicyzacji, porównując ją do prania brudnej bielizny, mówiąc, że „w czasie laicyzacji wypiera się ze społeczeństwa najszlachetniejsze idee wiary w Boga i umiłowania Kościoła. Lecz jest to robota próżna ze strony władz, gdyż naród Polski nigdy nie wyprze się wiary w Boga". Zob. AIPN, 01283/979, Notatka informacyjna zastępcy komendanta wojewódzkiego MO w Olsztynie dotycząca przebiegu uroczystości kościelnych w Gietrzwałdzie, 11 IX 1961 r., k. 295.

[1277] AIPN Bi, 087/225, Materiały z obchodów 1000-lecia Kościoła rzymskokatolickiego na Warmii i Mazurach 20 VI 1965 r. w województwie olsztyńskim, Informacja, 23 II 1965 r., k. 10–11.

państwowe podkreślały komunikat[1278] oraz pozytywne wypowiedzi bp. Wilczyńskiego podczas obchodów, które odbyły się w Olsztynie 20 czerwca 1965 r. Władze odnotowywały, że biskup w swoim przemówieniu oprócz roli Kościoła, eksponował osiągnięcia gospodarcze i kulturalne Polski oraz wkład narodu polskiego w zagospodarowanie Ziem Zachodnich stwierdzając, że „przenikające do nas wiadomości z zachodniej granicy pomniejszające wkład narodu polskiego w zagospodarowaniu tych ziem należy między bajki włożyć"[1279]. Po zakończeniu oficjalnych uroczystości kard. Wyszyński oraz przybyli do Olsztyna biskupi spotkali się z księżmi diecezji warmińskiej. Prymas Polski w swoim przemówieniu dziękował bp. Wilczyńskiemu za wygłoszoną przemowę i podkreślił, że uroczystości olsztyńskie „były na czasie" oraz mają znaczenie wewnętrzne i zewnętrzne przez co na pewno pojawią się głosy krytyczne za tę inicjatywę ze strony prasy niemieckiej. „Dostanie się mi i wam ale tego nie należy się obawiać, nie należy się z tym liczyć i dalej pracować, aby życie na ziemiach tych bardziej się normowało". Zarówno prymas jak i bp Wilczyński wskazywali, że nieprawdziwa jest krytyka prasy krajowej mówiąca o tym, że episkopat nic nie czyni w kierunku unormowania administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich. Ich zdaniem o działaniach polskiego Kościoła katolickiego świadczył fakt, że podczas III sesji Soboru papież Paweł VI wyraźnie opowiedział się za polskością tych ziem, tylko brak jest oficjalnych formalności ze Stolicy Apostolskiej[1280].

W kwestii uroczystości kościelnych warto również zauważyć, że rządca diecezji warmińskiej wizytując poszczególne dekanaty, publicznie komentował decyzje władz powiatowych związane z odmową zorganizowania uroczystych powitań biskupa. Taka sytuacja miała miejsce np. w Morągu. Po tym jak miejscowe PPRN dowiedziało się, że

[1278] w związku z uroczystościami kościelnymi inaugurującymi w Olsztynie obchody XX-lecia Kościoła na Ziemiach Zachodnich bp Wilczyński wydał specjalny komunikat o następującej treści: „gdyby inaczej potoczyły się losy wojny, może i połowa dzisiejszej ludności polskiej nie pozostałaby przy życiu. Ojczyzna nasza powracając na prastare ziemie północne i zachodnie, które dotychczas kryły prochy przodków naszych, zdobyła jedną z niewielu szans historycznych swego polityczno-społeczno-gospodarczego rozwoju. W wyniku nie tylko wojny przez Polskę niezawinionej, ale skutkiem odwiecznej konieczności dziejowej, naród nasz zdobył obecnie możliwość normalnego rozwoju poprzez osiągnięcie granicy na Odrze i Nysie. Określając osłoniętą pokojowymi frazesami rewizjonistyczną kampanię w NRF jako dążność pogańskiego rasizmu hitlerowskiego do uduszenia narodu polskiego bp Wilczyński stawia pytanie Czyżby chciano jakąś pokojową i okrężną drogą osiągnąć zbrodnicze cele II wojny światowej?". Cyt. za: *Pismo prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza do biskupów Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w związku z odmową wydania kard. Stefanowi Wyszyńskiemu paszportu zagranicznego, Warszawa, 5 III 1966 r.* [w:] *Niezłomni* w *służbie Boga i Polski. Komunistyczna bezpieka wobec kardynała Stefana Wyszyńskiego*, red. J. Marecki, F. Musiał, Kraków 2014, s. 390.

[1279] AIPN Bi, 087/225, Informacja dotycząca przebiegu uroczystości kościelnych w Olsztynie inaugurujących obchody XX-lecia Kościoła na Ziemiach Zachodnich, 21 VI 1965 r., k. 33.

[1280] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3256, Informacja z przebiegu uroczystości kościelnej w Olsztynie inaugurującej obchody XX-lecia Kościoła na Ziemiach Zachodnich, 21 VI 1965 r., k. 178–180.

lokalne duchowieństwo planuje w dniach 17–18 lipca 1959 r. zorganizować poza obrębem kościoła uroczyste powitanie bp. Wilczyńskiego z wystawieniem bram, zwróciło się o radę do WUKPPiW w Olsztynie. Konsultacje sprawiły, że PPRN w Morągu we wszystkich dziewięciu przypadkach wydało decyzje odmowne, uzasadniając to tym, że zorganizowanie uroczystości powitania przedstawiciela hierarchii kościelnej na drogach publicznych spowodować może poważne zakłócenie ruchu kołowego i pieszego ze szkodą dla interesów państwowych[1281]. Z kolei kiedy 13 września 1959 r. ks. Stefan Nyc z Gołdapi bez zezwolenia władz państwowych zorganizował konne i motocyklowe banderie na powitanie na granicy powiatu gołdapskiego bp. Wilczyńskiego, został ukarany grzywną[1282].

Biskup Wilczyński – jako uprzednio rektor seminarium w Lublinie – troszczył się o WSD w Olsztynie, wchodząc niekiedy w konflikt z władzami komunistycznymi. W sposób szczególny uwidoczniło się to w momencie, gdy w 1960 r. PMRN w Olsztynie wypowiedział Kurii Biskupiej w Olsztynie umowę dalszego dzierżawienia nieruchomości o powierzchni 2500 m^2 przy ul. Mariańskiej, gdzie mieściło się seminarium. W zamian PMRN postanowiło przydzielić alumnom budynki przy ul. Kopernika i ul. Jagiellońskiej o łącznej powierzchni nieprzekraczającej 1500 m^2. Oprócz odwołań rektora seminarium bp. Drzazgi, który twierdził, że proponowane pomieszczenia są niewystarczające, swoje wsparcie dla olsztyńskiego seminarium okazał także bp Wilczyński, stwierdzając, że przyszłość WSD jest przyszłością diecezji[1283]. W tym celu zwrócił się do Rady Ministrów z wnioskiem o przekazanie na własność dotychczasowej siedziby seminarium[1284]. Ponadto ordynariusz wielokrotnie rozmawiał z władzami PWRN w Olsztynie, starając się je przekonać za pomocą różnych argumentów o konieczności pozostawienia seminarium w dotychczasowym budynku. Wobec niezmiennego stanowiska władz państwowych, w nadsyłanych pismach

[1281] APO, WUKPPiW w Olsztynie, 613/2, Sprawozdania z działalności WUKPPiW w Olsztynie 1957–1964, Pismo kierownika Wydziału Spraw Wewnętrznych PPRN w Morągu do WUKPPiW w Olsztynie, 10 VII 1959 r., k. 338.

[1282] APB, KW PZPR w Białymstoku, 1070/2160, Informacja dotycząca działalności kleru rzymskokatolickiego na terenie województwa białostockiego za okres od V 1959 r. do X 1960 r., b.d., k. 66.

[1283] AAN, UdsW, 61/777, Informacja kierownika WdsW PWRN w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW z przebiegu konferencji rejonowych w dniach 28–30 XI 1961 r., 2 XII 1961 r., k. 11.

[1284] AIPN Bi, 087/227, Wybór materiałów dotyczących zabezpieczenia przekwaterowania Wyższego Seminarium Duchownego „Hosianum" w Olsztynie w 1962 r., Notatka zastępcy naczelnika Wydziału III KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu III MSW w Warszawie, 25 X 1961 r., k. 81–84.

kategorycznie sprzeciwiał się przeniesieniu seminarium[1285]. Aby bardziej upublicznić konflikt o seminarium, odpisy pism kierowanych do PWRN rozsyłał do wszystkich dziekanów oraz studentów KUL z terenu diecezji warmińskiej[1286], polecając zapoznać całe duchowieństwo z przebiegiem sprawy i zalecając modlitwy w intencji seminarium. Osobno całość dokumentacji w sporze o seminarium wysłał do kard. Wyszyńskiego, który w liście zwrotnym do biskupa wyraził aprobatę dla jego stanowiska[1287]. W piśmie do bp. Klepacza bp Wilczyński pisał: „Palcem nie ruszę, aby pomóc w likwidacji Warmińskiego Seminarium Duchownego. Mam zamiar użyć wszelkich godziwych sposobów w jego obronie. Siły fizycznej nie mam i tylko siłą fizyczną mogą zabrać gmach". W podobnym tonie pisał do bp. Bronisława Dąbrowskiego: „Siłą zabrać mogą. Dobrowolnie nie opuszczę. Sam w niczym nie pomogę"[1288]. Relację z konfliktu o seminarium bp Wilczyński przekazał także zainteresowanemu sprawą posłowi na Sejm Hagmajerowi. Pisał do niego następująco: „Jestem zdecydowany dobrowolnie zajmowanego gmachu nie opuścić, jak długo nie otrzymam innego domu w pełni odpowiadającego potrzebom diecezji warmińskiej lub jak długo nie zbuduję gmachu

[1285] AIPN Bi, 087/239, Sprawozdanie naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie z pracy Wydziału IV za rok 1962, 31 i 1963 r., b.p. W piśmie z 30 IV 1962 r. do przewodniczącego PWRN w Olsztynie bp Wilczyński pisał: „nie mam zamiaru przyczyniać się w jakikolwiek sposób do przeniesienia seminarium do proponowanego i o 2/3 mniejszego gmachu, lecz wprost przeciwnie – wystąpiłem do Rady Ministrów pismem z dnia 16 X 1961 r. o przekazanie diecezji zajmowanego gmachu na własność. Gwałtowne domaganie się zajmowanego budynku, zanim zapadnie decyzja Rady Ministrów jest dla mnie absolutnie nie do przyjęcia. Nie przyłożę ręki do likwidacji najstarszego w Polsce i jednego z najstarszych w świecie WSD. Nie przyjmę też koncepcji zmniejszenia liczby wychowanków seminarium o połowę do czego zmierzają naciski poprzez odmowę budowy gmachu własnego". Zob. AAW, SPP, II.1.56, Pismo bp. Tomasza Wilczyńskiego do przewodniczącego PWRN w Olsztynie, 30 IV 1962 r., k. 163–164.

[1286] K. Sychowicz, *„Wolność słowa i wyznania"…*, s. 251.

[1287] AIPN Bi, 087/227, Sprawa przekwaterowania WSD „Hosianum" w Olsztynie z obiektu przy ul. Mariańskiej nr 3 do pomieszczeń zastępczych, b.d., k. 415–418. Prymas Polski pisał, że olsztyńskie władze „zapewne nie działają bez natchnień odgórnych, ale to tym gorzej dla demokracji, która sprawia, że pewną kategorię ludzi traktuje się gorzej jak zwierzęta". Ponadto widział w tej sprawie zagrożenie dla polskiej racji stanu na ziemi warmińskiej: „Przecież nikt kto rozumny nie pojmie, jaką korzyść może mieć partia i rząd z tak drastycznych gwałtów, jakie są zapowiadane w Olsztynie wobec Warmińskiego Seminarium Duchownego. Gwałty dziś nikogo nie przekonują, owszem objawiają słabość gwałcicieli, których już nie stać na inne argumenty prócz gwałtu. Projektowany przez WRN gwałt na stan posiadania Warmińskiego Seminarium Duchownego polskiej racji stanu na ziemi warmińskiej nie pomoże. Natomiast propagandzie rewizjonistycznej dostarczy nowych zjadliwych argumentów. Na terenie ziemi warmińskiej władze państwowe przejęły mnóstwo budynków kościelnych, że proste poczucie sprawiedliwości nakazuje państwu dokonać jakiejś rekompensaty. Sprawę Warmińskiego Seminarium Duchownego jako nie tylko kościelną, ale sprawę polską na Warmii biorę sobie głęboko do serca i uważam ją za swoją tak, że będę o nią walczył wszystkimi dostępnymi dla obywatela Polski środkami". Szerzej zob. *Ibidem*, Notatka informacyjna dotycząca Seminarium Duchownego w Olsztynie w związku z planowanym przekwaterowaniem z ul. Mariańskiej nr 3 do zastępczych pomieszczeń, 11 VI 1962 r., k. 316.

[1288] *Ibidem*, Notatka informacyjna dotycząca Seminarium Duchownego w Olsztynie w związku z planowanym przekwaterowaniem z ul. Mariańskiej nr 3 do zastępczych pomieszczeń, 11 VI 1962 r., k. 311–312.

własnego. W domach kościelnych ulokowano knajpy, jak np. Pod Żaglami[1289], a z resztek użytkowanych domów chcą nas wysadzić […]. Wszystkimi uczciwymi sposobami będę bronił istnienia i wielkości co się tyczy liczby kleryków – najstarszego w Polsce i jednego z najstarszych w świecie seminarium"[1290]. Na sugestię jednego z podległych mu księży, *nota bene* tajnego współpracownika o pseudonimie „Bystry", dotyczącą potrzeby dalszych rozmów z władzami w sprawie seminarium, podenerwowany bp Wilczyński odpowiedział: „Ks. zna ich pismo? Co tu prosić. Ja szkoły handlowej nie kończyłem i Seminarium Duchownym handlował nie będę"[1291]. Kiedy władze państwowe uznały, że swojego stanowiska w sprawie seminarium nie zmienią, wydając pisemny nakaz opuszczenia seminarium do 1 lipca 1962 r. i przeniesienia się do wskazanych przez nie pomieszczeń lokalowych, bp Wilczyński w odpowiedzi na tę decyzję stwierdził pisemnie, że dotychczasowego budynku w wyznaczonym terminie nie opuści, „gdyż to by się równało likwidacji Seminarium Duchownego"[1292]. Upór rządcy diecezji oraz brak nadziei po dwóch kolejnych rozmowach z przewodniczącym PWRN doprowadziły do porozumienia się biskupa z władzami w kwestii przeniesienia seminarium w inne miejsce i wyrażeniu zgody na rozbudowę pomieszczeń przeznaczonych na potrzeby biblioteki i archiwum[1293]. Ponadto bp Wilczyński uzyskał zapewnienie PWRN w sprawie załatwienia wniosku kurii o przekazanie jej w wieczyste użytkowanie budynku przy ul. Kopernika, który mimo przychylnej decyzji UdsW został zakwestionowany przez Wydział Administracyjny KC PZPR[1294].

[1289] Mowa o nieruchomości położonej przy ul. Pieniężnego 22 w Olsztynie, którą dysponowała Spółdzielnia Spożywców „Mazur", dzierżawiąc ją od parafii pw. św. Jakuba w Olsztynie. W kwietniu 1956 r. WdsW w Olsztynie przekazał PMRN w Olsztynie, które to przekazało nieruchomość w trwałe użytkowanie Państwowemu Przedsiębiorstwu Gastronomicznemu, które otworzyło restaurację „Pod Żaglami". Zob. AAN, UdsW, 57/435, Sprawa spornego obiektu „Pod Żaglami" w Olsztynie, Pismo kierownika WdsW w Olsztynie – Jana Wojnicza do UdsW, 26 IV 1956 r., b.p.

[1290] AIPN Bi, 087/227, Notatka informacyjna dotycząca Seminarium Duchownego w Olsztynie w związku z planowanym przekwaterowaniem z ul. Mariańskiej nr 3 do zastępczych pomieszczeń, 11 VI 1962 r., k. 310–311; A. Kopiczko, o *eksmisji Wyższego Seminarium Duchownego „Hosianum" w 1962 roku*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne"..., s. 121.

[1291] AIPN Bi, 087/227, Notatka informacyjna dotycząca Seminarium Duchownego w Olsztynie w związku z planowanym przekwaterowaniem z ul. Mariańskiej nr 3 do zastępczych pomieszczeń, 11 VI 1962 r., k. 314–315.

[1292] *Ibidem*, Plan czynności związanych z zabezpieczeniem przekwaterowania Seminarium Duchownego z budynku przy ul. Mariańskiej nr 3 do pomieszczeń zastępczych, 23 VI 1962 r., b.p.

[1293] AAW, SPP, II.1.56, Pismo bp. Tomasza Wilczyńskiego do przewodniczącego PWRN w Olsztynie – Mariana Gotowca, 30 VI 1962 r., k. 179–181; AIPN, 01283/979, Informacja zastępcy naczelnika Wydziału III KW MO w Olsztynie do dyrektora Departamentu III MSW dotycząca sytuacji na odcinku kleru katolickiego w diecezji warmińskiej za czerwiec 1962 r., 7 VII 1962 r., k. 122–123.

[1294] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/26, Budownictwo sakralne. Rozbudowa Wyższego Seminarium Duchownego „Hosianum" w Olsztynie 1962–1967, Notatka w sprawie rozbudowy budynku przy ul. Kopernika 47a i przekazania go w wieczyste użytkowanie Kurii Biskupiej w Olsztynie, 9 i 1969 r., k. 58. Szerzej o próbach likwidacji WSD w Olsztynie zob. A. Kopiczko, o *eksmisji Wyższego Seminarium*

Osią niezgody pomiędzy rządcą diecezji warmińskiej a władzami państwowymi w sprawie seminarium było wydane w porozumieniu z UdsW zarządzenie ministra oświaty z 29 grudnia 1959 r. dotyczące nadzoru nad seminariami, w myśl którego wydziały do spraw wyznań wojewódzkich rad narodowych oraz kuratoria oświaty otrzymały uprawnienia do wizytowania seminariów duchownych i wydawania zarządzeń powizytacyjnych[1295]. Biskup Wilczyński podobnie jak i cała hierarchia Kościoła katolickiego był przeciwny wizytowaniu olsztyńskiego seminarium uznając to za akt bezprawia ze strony władz. W latach 1960–1965 na co najmniej dziewięć zaplanowanych przez władze wizytacji WSD w Olsztynie, bp Wilczyński trzykrotnie nie wyraził zgody na kontrolę seminarium, nie dopuszczając komisji do wizytacji pomieszczeń budynku[1296]. Inaczej rządca diecezji zachował się wobec kontroli bibliotek seminaryjnych przeprowadzonych przez władze państwowe w sierpniu 1960 r. Po przybyciu do WSD w Olsztynie 22 sierpnia komisja w składzie: Marian Fronczak z WUKPPiW w Olsztynie, Topczewski z WdsW PWRN w Olsztynie i Jan Kujawski z Kuratorium Oświaty w Olsztynie dokonała kontroli biblioteki seminaryjnej bez powiadomienia kierownictwa rektorskiego. Obecny tego dnia wicerektor seminarium ks. Tadeusz Pawluk nie chcąc dopuścić do wizytacji, po rozmowie z bp. Wilczyńskim wpuścił kontrolujących do trzech pomieszczeń z księgozbiorami. Podobne zdziwienie przybyciem komisji kontrolującej wykazał rektor Seminarium Duchownego Księży Werbistów w Pieniężnie, który zakwestionował podstawę prawną kontroli, jednak po konsultacji z bp. Wilczyńskim umożliwił przeprowadzenie kontroli księgozbioru[1297]. Dopiero po otrzymaniu relacji od kierownictwa seminariów z przeprowadzonych wizyt komisji, rządca diecezji warmińskiej zaprotestował przeciwko decyzjom wydanym przez organy kontrolujące.

Duchownego „Hosianum" w 1962 roku, „Echa Przeszłości" 2009, t. 10, s. 423–464; K. Bielawny, *Próba likwidacji Wyższego Seminarium Duchownego w Olsztynie przez władze komunistyczne w 1962 r…*, s. 126–152.

[1295] A. Mezglewski, *Szkolnictwo wyznaniowe w Polsce w latach 1944–1980*, Lublin 2004, s. 73–77; M. Krawczyk, *Urząd do spraw Wyznań a funkcjonowanie seminariów duchownych i służba wojskowa kleryków – studium historyczno-prawne*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach" 2016, nr 108, s. 32.

[1296] w latach 1960–1965 wizytacje WSD w Olsztynie odbywały się w następujących terminach: w 1960 r. 4 V i 9 VI; w 1961 r. 23–28 II i 30 X (nie wpuszczono); w 1962 r. 7 IV; w 1963 r. 7 V i 8 V (nie wpuszczono); w 1964 r. 17 IV (nie wpuszczono); w 1965 r. 18 II. Zob. AAN, UdsW, 138/56, Seminaria duchowne, powołania kapłańskie. Wizytacje WSD, Przebieg wizytacji w WSD w latach 1960–1966, b.d., b.p.

[1297] APO, WUKPPiW w Olsztynie, 613/31, Kontrola księgozbiorów wyznaniowych 1960–1961, Sprawozdanie z przeprowadzonej kontroli z bibliotek seminaryjnych w województwie olsztyńskim, 27 VIII 1960 r., k. 20–22; AIPN Bi, 084/459 t. 1, Notatka informacyjna zastępcy komendanta wojewódzkiego MO w Olsztynie do dyrektora Gabinetu Ministra MSW, 24 VIII 1960 r., k. 174–175; A. Kopiczko, *Konfiskata książek w Bibliotece WSD „Hosianum" w 1960 roku…*, s. 65–71.

Zarówno pisemnie, ale także w rozmowie z przewodniczącym PWRN w Olsztynie oświadczył, że niektóre dzieła skonfiskowane podczas kontroli bibliotekom seminaryjnym znajdują się nawet w bibliotekach państwowych[1298]. W odpowiedzi WUKPPiW odpisał, że kontrola miała na celu „zapobieżenie godzenia w ustrój Państwa Polskiego, uprawiania propagandy wojennej, naruszania międzynarodowych stosunków Państwa Polskiego i wprowadzania w błąd opinii publicznej przez podawanie wiadomości niezgodnych z rzeczywistością". Na potwierdzenie swoich racji wskazywano, że w toku kontroli ujawniono „wydawnictwa godzące w ustrój socjalistyczny, wydawnictwa antyradzieckie, wydawnictwa nawołujące do waśni narodowościowych i wyznaniowych […]"[1299].

Pozostając w temacie seminarium duchownego, warto podkreślić opiekę, jaką bp Wilczyński roztaczał nad alumnami, niejednokrotnie sprzeciwiając się ich traktowaniu przez władze PRL[1300]. 12 sierpnia 1962 r. podczas kazania w miejscowości Ruciane w powiecie piskim podkreślał potrzebę kształcenia alumnów, mówiąc, że „obecnie klerycy z seminarium przebywający na wakacjach nagabywani są przez niektórych panów, którzy zaczęli im perorować, że egzystencja Kościoła jest krótka i chyli się ku upadkowi. Panowie ci twierdzą, że szkoda im kariery życiowej na drodze, którą sobie obecnie obrali, że powinni zawczasu zadbać o swój los […]". Ponadto bp Wilczyński jako ordynariusz diecezji występował dla każdego powołanego do wojska alumna z osobna z prośbą o odroczenie służby. W rozmowach z rektorem seminarium duchownego w Olsztynie zalecał ograniczać do minimum kontakty alumnów z urzędnikami państwowymi[1301]. Kiedy w październiku 1963 r. powołano do wojska pierwszą grupę 15 kleryków WSD w Olsztynie[1302], bp Wilczyński podjął pisemną interwencję u dyrektora UdsW, zaznaczając, że jest to kolejne nieżyczliwe posunięcie

[1298] AIPN Bi, 084/459 t. 1, Notatka informacyjna dotycząca niektórych przejawów wrogiej działalności na odcinku kleru katolickiego, działalności rewizjonistycznej i nacjonalistycznej na terenie województwa olsztyńskiego w okresie ostatnich miesięcy 1960 r., 19 X 1960 r., k. 248.
[1299] Cyt. za: A. Szorc, A. Kopiczko, *Wyższe Seminarium Duchowne „Hosianum"…*, s. 147; A. Kopiczko, *Zarys powojennych dziejów Seminarium „Hosianum"*, „Studia Warmińskie" 1997, t. 34, s. 207.
[1300] Rządca diecezji warmińskiej zwracał także uwagę na wychowanie alumnów w zgodzie z nauką Kościoła. Kiedy w maju 1957 r. bp Wilczyński dowiedział się, że klerycy WSD w Olsztynie nabyli bilety na sztukę *Kordian*, zabronił alumnom pójścia do teatru, uznając, że w przedstawieniu papież Grzegorz XVI niesłusznie przedstawiony został jako polityk, a nie Ojciec Święty, który sympatyzował z prawosławną Rosją zalecając Polakom poddanie się carowi. Zob. AIPN, 01283/978, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału III KW MO ds. Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu III MSW dotycząca wrogiej działalności kleru katolickiego, 31 V 1957 r., k. 60.
[1301] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/73, Pismo kierownika WdsW PWRN w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 5 XII 1962 r., k. 41–42.
[1302] A. Lesiński, *Służba wojskowa kleryków w PRL 1959–1980*, Olsztyn 2010, s. 99–100.

względem olsztyńskiego seminarium[1303]. Powołując się na punkt 4 pisma z 18 września 1963 r. gen. Wojciecha Jaruzelskiego adresowanego do Prymasa Polski, wskazywał, że źródłem nieszczęść jakie doświadcza diecezja warmińska jest właśnie UdsW. Prosząc o zwolnienie wezwanych do wojska kleryków, informował dyrektora, że pismo to skieruje także do Ministra Obrony Narodowej – marszałka Polski Mariana Spychalskiego, w nadziei, że skorzysta on z uprawnień artykułu 36 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym i umożliwi alumnom ukończenie studiów, przez zaliczenie ich do „ponad kontyngentu"[1304]. Widząc jednak, że prośby i protesty do władz pozostają nieskuteczne bp Wilczyński w kwietniu 1964 r. podczas nabożeństwa w Budrach zwracając się do wiernych mówił: „jeżeli władze stawiają nam przeszkody w kierunku zmniejszania ilości kapłanów, to my ze swej strony postarajmy się, aby powołań kapłańskich było jak najwięcej. Przeciwstawiajmy się zakusom złego ducha, który chce rządzić duszami, nie dajmy się, ale walczmy dzielnie o kapłanów"[1305].

W całej posłudze bp. Wilczyńskiego w diecezji warmińskiej podkreślić należy jego niechęć do ustroju komunistycznego doby PRL, która bardzo często wyrażała się w krytyce poszczególnych organów administracji państwowej[1306]. Szczególną odrazę żywił do aparatu bezpieczeństwa, zarówno do UB, jak i późniejszej SB. Wielokrotnie na konferencjach duchowieństwa w swoich wystąpieniach stanowczo potępiał działania UB i przestrzegał księży, aby nie godzili się na współpracę z tymi organami, nazywając to „brudną robotą"[1307]. W lutym 1957 r. na konferencji w Biskupcu powiedział: „mówił mi

[1303] Początkowo bp Wilczyński śledząc przebieg powołań kleryków do wojska był do tego stopnia poruszony tą sprawą, że zamierzał wystąpić z protestem do I sekretarza KC PZPR, prezesa Rady Ministrów, dyrektora UdsW i marszałka Polski. Jednak po tym jak gen. Wojciech Jaruzelski będący wówczas szefem Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego przyznał się, że powołanie kleryków do wojska było podyktowane decyzją UdsW, bp Wilczyński 21 X 1963 r. złożył odwołanie tylko do UdsW. Zob. AIPN, 01283/979, Informacja dotycząca przygotowań kurii biskupiej do uroczystości kościelnej przewidzianej na dzień 27 X 1963 r., 23 X 1963 r., b.p; Należy również pamiętać, że zgodnie z wytycznymi marszałka Spychalskiego, alumni bardzo często trafiali do wojska za „grzechy swoich przełożonych", którzy ośmielili się przeciwstawić władzy ludowej. Bojąc się uderzyć bezpośrednio w bp. Wilczyńskiego, starano się niszczyć jego podwładnych. Zob. APO, PWRN w Olsztynie, 444/1/1864, Sprawy różne. Wojskowa rejestracja duchownych, Zarządzenie nr 0132/55 ministra spraw wewnętrznych z dnia 11 XI 1955 r. w sprawie wojskowej rejestracji duchownych i zakonników, k. 100–105.; L. Kowalski, *Jaruzelski. Generał ze skazą*, Poznań 2012, s. 311.

[1304] AIPN, 01283/747, Notatka dotycząca pisma bp. Tomasza Wilczyńskiego do dyrektora UdsW, 26 X 1963 r., b.p.

[1305] Archiwum Państwowe w Suwałkach [dalej: APS], Urząd Wojewódzki w Suwałkach, 49/2, Działalność instytucji wyznaniowych. Powiat Węgorzewo. Nadzór nad Kościołem rzymskokatolickim. Działalność duchowieństwa 1945–1975, Odpis notatki zastępcy komendanta powiatowego MO ds. SB w Węgorzewie – mjr. Stanisława Januszewskiego, 5 V 1964 r., k. 15.

[1306] K. A. Kierski, *Biskup Tomasz Wilczyński wobec władz komunistycznych PRL…*, s. 251.

[1307] AIPN Bi, 065/168 t. 3, Ankieta na czyn bp. Tomasza Wilczyńskiego, 10 III 1975 r., k. 111; AIPN Bi, 087/234, Notatka informacyjna dotycząca działalności kleru katolickiego w województwie olsztyńskim, 7 IV 1958 r., k. 61. Biskup Wilczyński miał także złą opinię o MO, co wielokrotnie podkreślał podczas kazań

ksiądz z Morąga, że przychodziło do niego UB i straszyli go, ale dałem mu radę aby się nie bał i takich panów przysyłał do mnie na ulicę Staszica 6 w Olsztynie, a ja im informacji udzielę". Innym razem skarżył się, że „do młodych księży przyjeżdżają pracownicy UB i starają się ich kooptować do współpracy, stosując przy tym szantaż, wyciągając księżom prywatne ich sprawy. Bp polecał aby takich panów pędzić w czortu mater"[1308]. Przy każdej z tych rozmów przestrzegał księży, aby nie godzili się na współpracę z bezpieką, gdyż jest to dalece niezgodne z własnym sumieniem i nie w porządku wobec władz kościelnych[1309]. Podobne wypowiedzi towarzyszyły bp. Wilczyńskiemu podczas wizytacji kanonicznych, gdzie widząc rozstawione w lesie wozy milicyjne, podkreślał w trakcie kazań, że nie wszyscy przybywają na mszę w celach religijnych[1310]. Wizytując parafię w Kwidzynie, przed błogosławieństwem dziękował parafianom za jawność życia religijnego i brak obaw przed szykanami ze strony UB i dodał, że błogosławi „teraz i tych, którzy przyszli tu, aby mnie podsłuchiwać"[1311]. 12 maja 1964 r. na rejonowej konferencji księży w Olsztynie bp Wilczyński zapowiedział akcję wypełniania przez księży ankiet obrazujących prześladowanie Kościoła w Polsce. Po odczytaniu listu prymasa Wyszyńskiego, kierowanego do premiera Józefa Cyrankiewicza w sprawie działań prowadzonych przez SB przeciwko księżom

i rozmów indywidualnych. 25 IV 1962 r. na konferencji księży organy MO określał jako „męczące i nagabujące księży do współpracy". Zob. AIPN Bi, 087/235, Informacja dotycząca sytuacji wśród kleru katolickiego i Kurii Biskupiej w Olsztynie za miesiąc kwiecień 1962 r., 7 V 1962 r., k. 776.

[1308] AIPN, 01283/978, Notatka informacyjna zastępcy naczelnika Wydziału III KW MO ds. Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie, 18 II 1957 r., k. 3–4; Doniesienie agenturalne spisane ze słów agenta ps. „Wierny", 19 II 1958 r., k. 198; Doniesienie agenturalne spisane ze słów agenta ps. „Jan Zaremba", 20 II 1958 r., k. 194.

[1309] AIPN Bi, 084/14, Sprawozdania kwartalne za okres od 1 i do 31 XII 1958 r., Sprawozdanie kwartalne SB KW MO w Olsztynie za okres od 1 do 31 III 1958 r., 10 IV 1958 r., k. 23–24.

[1310] A. Szorc, *Dzieje diecezji warmińskiej (1243–1991)…*, s. 125.

[1311] AAN, UdsW, 56/207, z wizytacji parafii w powiecie kwidzyńskim przez bp. Wilczyńskiego, Sprawozdanie kierownika WdsW PWRN w Gdańsku, 23 VI 1958 r., k. 1. z kolei 27 XII 1959 r. bp Wilczyński po wizytacji parafii św. Trójcy w Kwidzynie, uczestniczył w przyjęciu wydanym przez gospodarza parafii ks. Rudnickiego, podczas którego poruszał wiele poufnych spraw. Mówił o długim oczekiwaniu na zgodę władz państwowych na zamianowanie bp. Kaczmarka ordynariuszem diecezji kieleckiej, czego powodem miało być złe ustosunkowanie się biskupa do ZSRR. Następnie przestrzegał księży, aby wezwani na rozmowy z władzami stosowali „politykę dyplomacji i giętkości" walcząc o dobro Kościoła, którego przedstawiciele są uważani i traktowani jak niewolnicy. Rządca diecezji warmińskiej negatywnie wypowiadał się także o kierowniku i pracownikach WdsW PWRN w Gdańsku, z którymi w przeciwieństwie do ich olsztyńskich odpowiedników, w żaden sposób nie można się dogadać. Biskup wyrażał swoje pretensje za niesłusznie nakładane na księży kar grzywny i blokowanie erygowania nowych parafii. Odnosząc się do ks. Rudnickiego, bp Wilczyński stwierdził, że wysoko ocenia jego zasługi w walce o dobre imię Kościoła i nie jest zdrajcą jak niektórzy kapłani diecezji, przez co w pełni zasługuje na godność kanonika. Zob. AAN, UdsW, 59/208, Wizytacja bp. Tomasza Wilczyńskiego, Notatka służbowa kierownika Referatu do spraw Wyznań PPRN w Kwidzynie do PWRN w Gdańsku z przebiegu wizytacji bp. Tomasza Wilczyńskiego 27 XII 1959 r., który przebywał na uroczystościach w Kwidzynie w parafii św. Trójcy, 29 XII 1959 r., b.p; Pismo kierownika WdsW PWRN w Gdańsku – Leona Piotrowskiego do UdsW, 30 XII 1959 r., b.p.

i Kościołowi, biskup oświadczył następująco: „Szykujemy białą księgę krzywd Kościoła katolickiego w Polsce, która ujawni całemu światu naszą niedolę”[1312].

Ponadto rządca diecezji warmińskiej negatywnie oceniał gospodarkę PRL oraz na bieżąco komentował źle układające się stosunki między państwem a Kościołem. Politykę władz oceniał jako „bzdurną i nielogiczną”[1313]. O tym, jak nieprzejednanym wrogiem władzy ludowej był bp Wilczyński, świadczy opinia z marca 1962 r., sporządzona przed wyjazdem na i sesję Soboru Watykańskiego II, w której czytamy: „mimo wojowniczego usposobienia i niejednokrotnie nieustępliwego stanowiska wobec władz powinien wyjechać ze względu na to, że nie został dotychczas zatwierdzony na ordynariusza”[1314]. Znamienne, że władze państwowe dostrzegały na Soborze jego lojalny stosunek do rządu PRL, wskazując, że był zwolennikiem wywierania nacisku na Watykan w kierunku szybkiego uregulowania administracji kościelnej na Ziemiach Odzyskanych[1315]. Uważał, że sprzyja ku temu sytuacja wytworzona przez Jana XXIII i należy pójść z władzami na kompromis. Departament IV MSW zauważał, że poglądy bp. Wilczyńskiego spotkały się z pewnym niezadowoleniem części biskupów, ze szczególnym uwzględnieniem bp. Kominka, który uważał, że normalizacja stosunków jest konieczna, ale należy w zamian za to uzyskać od rządu PRL przywileje na rzecz Kościoła[1316]. Stanowisko bp. Wilczyńskiego dostrzegli też analitycy wywiadu MSW, którzy w oparciu o źródła

[1312] AIPN, 01041/51, Informacja z przebiegu konferencji rejonowych księży diecezji warmińskiej, 29 V 1964 r., k. 57; AIPN Bi, 087/241, Pismo naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do dyrektora Departamentu IV MSW, 17 X 1964 r., k. 196–197.

[1313] AIPN Bi, 065/168 t. 3, Ankieta na czyn bp. Tomasza Wilczyńskiego, 10 III 1975 r., k. 113; Ankieta na czyn przestępczy dokonany przez bp. Tomasza Wilczyńskiego, 13 III 1975 r., k. 119.

[1314] AIPN, 01283/48, Opracowania Wydziału IV Departamentu IV MSW dotyczące Soboru Watykańskiego II. Wyjazdy biskupów polskich na Sobór, teksty wystąpień publicznych za granicą, Wykaz biskupów proponowanych do wzięcia udziału w Soborze, 22 III 1965 r., b.p; *Lista biskupów proponowanych do wzięcia udziału w i sesji Soboru Watykańskiego II konsultowana przez MSW z Urzędem ds. Wyznań i przekazana Ryszardowi Strzeleckiemu, sekretarzowi KC PZPR, 22 III 1962 r.* [w:] *Sobór oczami polskich komunistów. Sobór Watykański II w świetle dokumentów MSW i MSZ*, wstęp, wybór i oprac. W. Kucharski, D. Misiejuk, Warszawa 2017, s. 87. Inaczej było rok później, w 1963 r., kiedy to władze PRL nie chciały wyrazić zgody na wyjazd bp. Wilczyńskiego na II sesję Soboru Watykańskiego II, stwierdzając, że wyjazd „nie może być (nawet ze wszelkich innych względów) okazją do szkalowania ustroju i władzy państwowej” i polecając decyzję załatwić odmownie. Zob. *Uwagi Wydziału i Departamentu IV MSW dotyczące wniosków w sprawie wyjazdu biskupów polskich na II sesję Soboru Watykańskiego II, 30 VII 1963 r.* [w:] *Sobór oczami polskich komunistów…*, s. 210–212. W podobny sposób oceniano bp. Wilczyńskiego przed wyjazdem na III sesję Soboru: „Zajmuje zdecydowanie wrogą postawę wobec władz państwowych. Zwolennik polityki Wyszyńskiego, stojący na stanowisku niepodporządkowania się zarządzeniom władz państwowych w sprawach kościoła”. Zob. *Notatka z Wydziału Administracyjnego KC PZPR dotycząca propozycji w sprawie wyjazdu biskupów polskich na III sesję Soboru Watykańskiego II* [w:] *Sobór oczami polskich komunistów…*, s. 298.

[1315] AIPN, 01283/88, Sobór Watykański II. Kryptonim „Concillio”, Biuletyn MSW nr 6 w sprawie Soboru Powszechnego, [styczeń 1965 r.], k. 151.

[1316] AIPN, 01283/48, Notatka dotycząca udziału bp. Tomasza Wilczyńskiego na Soborze, 19 III 1963 r., b.p.

agenturalne i informacje z zagranicznej prasy podkreślali, że najostrzej spośród polskich hierarchów w sprawie normalizacji przez Watykan administracji na Ziemiach Zachodnich wypowiadał się rządca diecezji warmińskiej[1317].

Odważnie i bezkompromisowo bp Wilczyński mówił duchowieństwu i wiernym diecezji o trudnościach, które napotykał Kościół w codziennej działalności, wskazując zakaz erygowania nowych parafii, utrudnianie obsady istniejących parafii czy też bezprawne wizytacje seminariów i bibliotek diecezjalnych. W swojej egzemplifikacji podważającej autorytet PRL nie tylko odwoływał się do przykładów z terenu diecezji warmińskiej, lecz także dostarczał słuchaczom dowodów na pomniejszanie roli Kościoła w całym kraju. W listopadzie 1960 r., podczas kursu duszpasterskiego w Olsztynie, ordynariusz warmiński powiedział, że „obecnie władze państwowe na każdym kroku prowadzą wobec Kościoła politykę dyskryminacji". Jako przykład podawał instrukcję kierownika WdsW w Krakowie, w której „nawet dni skupienia są zaatakowane jako forma działalności religijnej". Dalej mówił, że jest to sprzeczne z ustawodawstwem PRL i wykracza poza ustawę o zgromadzeniach publicznych. Stwierdzał, że „rząd używa wszelkich sposobów i chwytów, by nie tylko utrudniać działalność duszpasterską, lecz również rozbijać kler". Chcąc udowodnić przeciąganie księży przez władze państwowe na swoją stronę, podał przykład Tadeusza Stępowskiego[1318] – członka olsztyńskiego Stowarzyszenia PAX, który „jeździ po parafiach, ofiarowując księżom po 2 tysiące złotych, względnie proponując im udzielenie pożyczki w wysokości 50 tys. złotych, aby tą drogą przeciągnąć księży na stronę rządu"[1319]. Innym razem, 6 maja 1962 r., podczas kazania w parafii pw. św. Józefa w Olsztynie, odwołując się do Konstytucji

[1317] W. Bułhak, *Wywiad PRL a Watykan 1962–1978*, Warszawa 2019, s. 229; *idem*, *Kapelusz i polityka. Metropolita wrocławski abp Bolesław Kominek w materiałach wywiadu MSW PRL, 1962–1973* [w:] *Kardynał Bolesław Kominek – biskup, dyplomata, wizjoner*, red. W. Kucharski, R. Łatka, Wrocław 2020, s. 304.

[1318] Tadeusz Stępowski (1908–1971) ur. w Woli Sernickiej w powiecie lubartowskim jako syn Emila i Zofii z d. Pasteckiej. Po zakończeniu II wojny światowej osiadł w Ostródzie, gdzie pracował w miejscowym Urzędzie Ziemskim, a następnie kolejno w jego oddziałach w Piszu i Biskupcu Reszelskim. Jako członek PSL był zastępcą sekretarza Zarządu Powiatowego PSL w Ostródzie. W 1953 r. rozpoczął współpracę z Oddziałem Wojewódzkim Stowarzyszenia PAX w Olsztynie, gdzie prowadził Dział Inicjatyw Kulturalnych. Był członkiem Oddziału Powiatowego PAX w Ostródzie, a następnie jego prezesem. Ponadto stworzył terenowe placówki PAX w Suszu, Iławie i Nowym Mieście. W latach 1946–1950 rejestrowany jako informator UB w Ostródzie. Zob. APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/2394, Informacje o upowszechnianiu kultury filmowej, obchodach rocznic i imprez kulturalnych i sportowych, uroczystości kościelne w Św. Lipce, Biogram Tadeusza Stępowskiego, b.d., k. 64–67; AIPN, 2911/1, Karta ewidencyjna Tadeusza Stępowskiego, k. 2302; M. Wójcik, *Tadeusz Stępowski* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 43, Warszawa 2005, s. 566–568.

[1319] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/73, Pismo kierownika WdsW PWRN w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 5 XII 1962 r., k. 36–38; AIPN Bi, 087/235, Informacja dotycząca działalności kleru katolickiego, 9 XII 1960 r., k. 238.

i ustawodawstwa PRL, bp Wilczyński powiedział: „ja nie znam prawa, które by zabraniało komukolwiek brania ślubów kościelnych. Ja nie znam prawa, które by zabraniało nauki katolickiej młodzieży. Ukochani moi, nie wolno sobie samemu tworzyć jakichś praw, które by wyglądały, że się boimy tak, jakby niewola, jakiś obóz koncentracyjny. Tego nie ma, a ktokolwiek chciałby odebrać ci bracie i siostro to prawo, po to ci daje Konstytucja PRL wolność sumienia. Takiemu trzeba umieć i słowo cierpkie powiedzieć, a może i pazury pokazać […]”[1320].

Nieufny stosunek wobec władz państwowych bp Wilczyński zalecał także podległemu duchowieństwu, grożąc karami kościelnymi za utrzymywanie jakichkolwiek kontaktów z przedstawicielami władz administracyjnych i funkcjonariuszami SB[1321]. W rozmowach z księżmi zalecał nie angażować się w sprawy polityczne i unikać pojawiania się w WdsW. Podkreślał, że „jest jeden papież, jeden biskup i jeden dziekan” i wszystkie sprawy w pierwszej kolejności powinny być załatwiane przez diecezję, a nie władze świeckie[1322]. Instruował podległe duchowieństwo, aby na telefoniczne wezwania księża nie zgłaszali się do urzędów państwowych, odpowiadając: „nie jestem przygotowany na dziś, muszę mieć parę dni […] do przemyślenia, a wówczas będę mógł dyskutować”[1323]. Biskup regularnie nawoływał księży do solidarności i nie godzenia się na żadną współpracę z władzami, a w sytuacji otrzymania propozycji złożonej przez przedstawicieli SB lub WdsW prosił o natychmiastowe (osobiste lub listowne) poinformowanie go[1324].

Wydaje się, że rację miał ks. prof. Alojzy Szorc, pisząc, że bp Wilczyński nazbyt dużo czasu i zdrowia poświęcił na spór teoretyczny związany z zakresem jego uprawnień jako rządcy diecezji[1325]. Sytuacja była o tyle utrudniona, że spór ten wykorzystywała

---

[1320] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/73, Pismo kierownika WdsW PWRN w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 5 XII 1962 r., k. 36–38.

[1321] AIPN Bi, 084/307, Sprawozdanie z wrogiej działalności kleru katolickiego i pracy SB w województwie olsztyńskim po zagadnieniu Wydziału IV za 1963 r., 15 i 1964 r., k. 7. W styczniu 1965 r., podczas jednej z konferencji rejonowych księży, bp Wilczyński, zakazując składania sprawozdań z działalności punktów katechetycznych i prowadzenia ksiąg inwentarzowych, miał oświadczyć, że „jeżeli dowie się, iż którykolwiek z księży nie podporządkował się temu, a po sprawdzeniu okaże się to prawdziwe, to z takim księdzem rozprawi się w bezwzględny sposób, aż do pozbawienia sutanny włącznie. Stwierdzał przy tym, że Kościół nie może już sobie pozwolić na żadne ustępstwa wobec władz, gdyż w przeciwnym wypadku zostałby im całkowicie podporządkowany”. Zob. *ibidem*, Sprawozdanie z pracy Wydziału IV KW MO w Olsztynie za 1965 r., 29 XII 1965 r., k. 36.

[1322] AAN, UdsW, 31/195, Sprawozdanie opisowe za I kwartał 1957 r. o sytuacji wyznaniowej na terenie województwa olsztyńskiego, [maj 1957 r.], k. 7–8.

[1323] AAN, UdsW, 74/19, Wytyczne biskupa olsztyńskiego, b.d., k. 24.

[1324] AIPN, 01041/51, Informacja z przebiegu konferencji rejonowych księży diecezji warmińskiej, 29 V 1964 r., k. 57–58.

[1325] o sporze o swoją tytulaturę bp Wilczyński opowiadał także na jednej z konferencji dekanalnych, która odbyła się 24 VI 1960 r. Mówił on, że będąc w Lublinie rozmawiał z Zygmuntem Przetakiewiczem z PAX,

stronnicza prasa komunistyczna, do której biskup nie miał dostępu i swoje racje musiał publikować w formie maszynopisów rozsyłanych do podległego duchowieństwa i odczytywanych z ambony. Pomimo, że faktyczny zakres uprawnień bp. Wilczyńskiego zasadniczo nie różnił się od innych polskich biskupów rezydencjonalnych, to jednak lokalna prasa starała się pomniejszać jego tytuł kanoniczny[1326]. Leszek Jucewicz ps. „Lestek Orlik" – od 1956 r. redaktor naczelny „Głosu Olsztyńskiego", będącego wówczas dziennikiem o największym zasięgu w regionie – w jednym ze swoich artykułów, powołując się na Annuario Pontificio[1327] – organ Kurii Papieskiej, udowadniał, że bp Wilczyński nie jest ordynariuszem, lecz figuruje tylko jako biskup w Olsztynie[1328]. Niezależnie od racji adwersarza bp Wilczyński podejmował polemikę[1329], a w jednym z kazań komentował to w sposób następujący: „oni właśnie mnie współczują, że nie mam tej władzy, którą powinienem mieć"[1330]. Z kolei w sierpniu 1958 r. podczas wizytacji kanonicznej w parafii Dobre Miasto odniósł się do wymierzonej w niego krytyki, którą

który dowodził, że biskup jest wikariuszem kapitulnym lub wikariuszem generalnym prymasa. Wilczyński wyjaśniał, że nie jest wikariuszem kapitulnym, gdyż nie wybrała go kapituła. Tłumaczył, że nie jest także wikariuszem generalnym prymasa, lecz tylko biskupem olsztyńskim mianowanym przez papieża. Wówczas jeden z księży zapytał dlaczego biskup nie tytułuje się ordynariuszem diecezji warmińskiej a tylko biskupem olsztyńskim? Na to Wilczyński odpowiedział, że nie ma tytułu biskupa warmińskiego, a tylko rezydencjonalnego. „I dlatego nie chcę, aby mnie pisano biskup ordynariusz. Konkludując powiedział, ordynariuszem diecezji warmińskiej nie jestem, a tylko biskupem olsztyńskim, ale mam wszelkie uprawnienia ordynariusza". Zob. AIPN, 01283/979, Notatka informacyjna zastępcy komendanta wojewódzkiego MO w Olsztynie do dyrektora Gabinetu Ministra MSW, 28 VI 1960 r., k. 299-300; AIPN Bi, 084/459 t. 1, Notatka informacyjna zastępcy komendanta wojewódzkiego MO w Olsztynie do dyrektora Gabinetu Ministra MSW, 28 VI 1960 r., k. 138.

[1326] A. Szorc, *Dzieje diecezji warmińskiej (1243–1991)…*, s. 123–124.

[1327] Annuario Pontificio – watykański rocznik statystyczny, w którym znajduje się m.in. wykaz diecezji poszczególnych krajów wraz z godnościami ich ordynariuszy. Zob. P. Raina, *Stefan kardynał Wyszyński. Prymas Tysiąclecia*, t. 1, Wrocław 2016, s. 464.

[1328] w związku z artykułem redaktora Jucewicza pt. „Błędna opinia ks. Biskupa. Komu sprzyja Watykan" opublikowanym w „Głosie Olsztyńskim", w którym podważona została pozycja rządcy diecezji warmińskiej, 6 IX 1960 r. bp. Wilczyński w piśmie do autora odniósł się do zarzutów związanych z jego uprawnieniami. Biskup Wilczyński pisał, że „kierujący diecezją lepiej zna swoje obowiązki i uprawnienia jurysdykcyjne niż ktokolwiek inny" wobec czego powoływanie się w artykule na Annuario Pontificio jest bez praktycznego znaczenia, gdyż uprawnienia biskupa wynikają z dekretu nominacyjnego. Ponadto zakwestionował postulaty autora artykułu dotyczące przyłączenia ordynariatu opolskiego do Wrocławia i nazywania ordynariatu gorzowskiego mianem kadłubowego. Na koniec bp Wilczyński odniósł się do traktowania przez władze państwowe Kościoła na Ziemiach Zachodnich. Zarzucał, że własność kościelna stała się własnością państwa, a Kościół traktowany jest jak prywatna instytucja przemysłowo-handlowa, co utrudnia stabilizację kościelną na tzw. ziemiach poniemieckich. W podsumowaniu listu do redaktora rządca diecezji warmińskiej pisał: „byłoby mi miło, gdyby i moje wywody, skreślone w celu wyjaśnienia obiektywnej prawdy, ukazały się w odpowiednim miejscu w »Głosie Olsztyńskim«". Zob. APL, Spuścizna Romana Ślaskiego, 1036/55, Pismo bp. Tomasza Wilczyńskiego do Lestka Orlika, 6 IX 1960 r., k. 6–8; L. Orlik, *Błędne opinie ks. biskupa. Komu sprzyja Watykan*, „Głos Olsztyński" 1960, nr 108 z 20–21 VIII, s. 3. Szerzej o uprawnieniach rezydencjonalnych zob. J. Pater, *Biskupi na Ziemiach Zachodnich i Północnych…*, s. 50–51.

[1329] AAW, SPP, II.1.56, Pismo bp. Tomasza Wilczyńskiego do redaktora Lestka Orlika i Józefa Siemki, 9 XII 1960 r., k. 73.

[1330] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/73, Pismo kierownika WdsW PWRN w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 5 XII 1962 r., k. 37.

zamieściła lokalna gazeta, mówiąc: „moi drodzy, w jednej z gazet skrytykowano mnie, że jakobym miał zmuszać ludzi do wyznawania wiary katolickiej – w tym wypadku do zawierania ślubów kościelnych, a przecież ja nie posiadam ani pałki białej, ani też rewolweru i nikogo siłą fizyczną nie zmuszam. Jestem kapłanem, a zarazem biskupem i z tego powodu nie mogę każdemu się podobać, robię to, co do mnie należy, głoszę prawdę bożą z prawem koniecznym. Z tego powodu mam przykrości, że pracuję, bo cóż bym był za biskupem, jeślibym siedział na miejscu i nic nie robił. Mam przykrości i spodziewam się, że będą coraz większe i gorsze”[1331].

Wielu problemów bp. Wilczyńskiemu dostarczyły kazania, w których odpowiadał na treści artykułów szkalujących Kościół i religię, z których musiał tłumaczyć się przed władzami państwowymi[1332]. Podczas jednego z kazań mówił, że „w prasie za dużo sobie pozwalają pisać o nauce religii i szkołach. Ja to ukrócę poprzez swą polemikę podczas kazania z tymi pismakami”[1333]. W piśmie do ministra Sztachelskiego, nie dając oznak słabości, pisał: „wyjaśniał nie będę powodów mojego wystąpienia w Olsztynie […]. Artykuły były publiczne i czytane przez większą liczbę osób niż moje audytorium w kościele. Prasy do dyspozycji nie mam, aby reagować na obelgi […]. Czy są potrzebne na tutejszym terenie podobne wywody w prasie, pozostawiam sąd Panu Ministrowi […]”[1334].

Biskup Wilczyński regularnie czytał lokalną i ogólnopolską prasę, starając się udzielać komentarzy do artykułów uderzających w dobro Kościoła. Reagował także na ingerencje, które wielokrotnie czynił WUKPPiW w Olsztynie w publikacjach listów pasterskich ordynariusza w „Warmińskich Wiadomościach Diecezjalnych”[1335]. We wrześniu 1959 r. bp Wilczyński podczas odpustu w Gietrzwałdzie podniesionym głosem akcentował, że prasa polska podała, że w roku bieżącym 400 tys. dzieci pozostanie bez religii. Krytykując charakter tego typu treści prasowych, prosił wiernych aby nie dopuścili do sytuacji, w której dzieci i młodzież będzie żyć bez wiary w Boga.

[1331] AIPN Bi, 087/234, Notatka informacyjna dotycząca sytuacji w kurii oraz wśród kleru dołowego, 30 VIII 1958 r., k. 203; AIPN, 01283/978, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału III KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu III MSW dotycząca sytuacji w kurii oraz wśród kleru dołowego, 30 VIII 1958 r., k. 240.
[1332] K. A. Kierski, *Biskup Tomasz Wilczyński wobec władz komunistycznych PRL…*, s. 255.
[1333] AAN, UdsW, 31/195, Sprawozdanie opisowe za I kwartał 1957 r. o sytuacji wyznaniowej na terenie województwa olsztyńskiego, [maj 1957 r.], k. 9.
[1334] AAN, UdsW, 50/307, Sprawa kazania bp. Wilczyńskiego, Pismo bp. Tomasza Wilczyńskiego do ministra Jerzego Sztachelskiego, 12 IV 1957 r., k. 1.
[1335] APO, WUKPPiW w Olsztynie, 613/27, Ingerencje wyznaniowe 1960 r., Sprawozdanie z kontroli prewencyjnej nr 12/60, 16 II 1960 r., k. 6.

Korzystając z okazji, pod pretekstem podziękowań MO za nadzór nad bezpieczeństwem nad uroczystościami odpustowymi, wskazywał, że mimo szczegółowych kontroli środków transportu przeprowadzanych przez milicjantów, pątnicy przybyli do miejsca świętego[1336]. W listopadzie 1960 r. rządca diecezji zagajając kurs duszpasterski poświęcony przeprowadzaniu katechezy rodzinnej, odniósł się do artykułu pt. Kłopoty z babcią opublikowanego w „Głosie Olsztyńskim". Wyjaśniał zebranym księżom, że ideologia marksistowska w wychowaniu dzieci nie chce dopuścić do tego aby człowiek myślał, przez co wskazuje się, że wszystko co nie pochodzi z komunizmu to „zacofanie i ciemnogród"[1337]. Z kolei w grudniu 1960 r. bp Wilczyński omawiał artykuł zamieszczony w radzieckim tygodniku „Ogoniok", który traktował o odrzuceniu światopoglądu idealistycznego i związanych z nim praktyk religijnych przez byłego księdza litewskiego o nazwisku Askenazis. Komentując artykuł biskup sugerował, że przeobrażenia poglądów Askenazisa nastąpiły nie tyle z wewnętrznej jego potrzeby, ile pod wpływem presji czynników państwowych. Następnie przykład tego księdza porównał z sytuacją duchowieństwa w Polsce, gdzie również usiłuje się z księży zrobić podobnych „Askenazisów"[1338]. Z komentarzem bp. Wilczyńskiego spotkał się także artykuł w „Głosie Olsztyńskim" pomijający godności kościelne Ignacego Krasickiego, Kopernika i Marcina Kromera. 25 kwietnia 1965 r. podczas uroczystości odpustowych w Gdańsku bp Wilczyński wygłosił kazanie, w którym podkreślał, że władze państwowe pomijają wkład Kościoła katolickiego w tysiącletnie dzieje Polski. Jako przykład podał artykuł zamieszczony w olsztyńskiej prasie, w którym przy omawianiu zasług Krasickiego i Kromera nie wspomniano, że byli oni biskupami warmińskimi, a Kopernik poza osiągnięciami naukowymi posiadał także godność kanonika kapituły warmińskiej[1339].

Osobną polemikę bp Wilczyński przedłożył redakcji dziennika „Sztandar Młodych", szczegółowo ustosunkowując się do treści zamieszczonego w nim artykułu pt.

[1336] AIPN Bi, 087/217, Kler katolicki i sekta Świadków Jehowy powiat Olsztyn, Informacja zastępcy komendanta powiatowego MO ds. Bezpieczeństwa Publicznego w Barczewie o wrogiej działalności kleru katolickiego w powiecie olsztyńskim, 16 IX 1959 r., k. 154.
[1337] AIPN Bi, 084/459 t. 1, Notatka informacyjna, 9 XII 1960 r., k. 280.
[1338] AIPN, 01283/979, Notatka informacyjna dotycząca działalności kleru katolickiego, 9 XII 1960 r., k. 156–158.
[1339] AIPN Gd, 299/32, Poufne informacje okresowe Wydziału IV KW MO w Gdańsku z lat 1964–1966 dotyczące Kościoła rzymskokatolickiego na terenie województwa gdańskiego, Informacja naczelnika Wydziału IV KW MO w Gdańsku dotycząca diecezjalnych uroczystości odpustowych jakie odbyły się 25 IV 1965 r. w Gdańsku, 26 IV 1965 r., k. 70–71.

Wygnańcy[1340]. Biskup, omawiając problem opuszczania przez księży terenów Warmii i Mazur, kolejno prostował błędy zamieszczone w artykule. Pisał, że nie dziesiątki, lecz tysiące obywateli polskich wyjeżdża z Warmii i Mazur i nie udają się do NRD, ale do NRF. Wyjaśniał, że owi „księża wygnańcy" to wielokrotnie ci, którzy walczyli o polskość, pomagali w akcji plebiscytowej 1920 r. oraz cierpieli szykany za swoje polskie nazwiska i swój polski język. Zaprzeczał stwierdzeniu, że wyjazd księży Warmiaków i Mazurów jest wewnętrzną sprawą kościelną, wskazując, że jest to sprawa państwowa i narodowa. Na koniec ustosunkował się do bezpodstawnych zarzutów dotyczących dziewięciu księży, którzy wyjechali do NRF w okresie jego pobytu w diecezji warmińskiej. W tym celu ordynariusz opisał każdy przypadek księdza opuszczającego Polskę, dowodząc, że kierowały nimi powody osobiste oraz nieprzychylna polityka rządu i mimo starań nie zdołał ich zatrzymać w diecezji. W podsumowaniu swojej odpowiedzi ironicznie skierował następujące słowa do autora artykułu: „oby zawsze i wszystkie zarzuty przeciwko mnie skierowane były tak »uzasadnione« jak zawarte w powyższym artykule Pańskiego pisma – to moją biskupią i polską misję na Warmii i Mazurach spełnię nawet przy rzucaniu kłód pod nogi"[1341]. Przygotowaną odpowiedź na artykuł biskup chciał wydrukować w 300 egzemplarzach, na co po konsultacji z sekretarzem propagandy KW PZPR w Olsztynie nie zgodził się WUKPPiW w Olsztynie (i potwierdził GUKPPiW), uznając, że treść listu jest w wielu wypadkach „ingerencyjna"[1342].

Zupełnie oddzielną korespondencję bp Wilczyński prowadził z posłem Hagmajerem w związku z jego artykułem, który 22 maja 1962 r. ukazał się na łamach „Słowa Powszechnego"[1343] i przedstawiał odmienny od rządcy diecezji punkt widzenia na sprawy społeczno-polityczne. W liście z 2 czerwca 1962 r. bp Wilczyński wyjaśniał, że zarówno on jak i reszta duchowieństwa nie czuje się związana z kapitalizmem, stwierdzając, że „nad grobem kapitalizmu polskiego żaden ksiądz nie uronił ani jednej łzy i w restauracji tegoż żaden ksiądz nie widzi interesu Kościoła w Polsce". Uważał także za bezcelowe przekonywanie katolików o konieczności budowy socjalizmu

[1340] A.W., *Wygnańcy*, „Sztandar Młodych" 1959, nr 27 z 30 I, s. 4. Artykuł został przedrukowany również w dzienniku „Express Wieczorny".
[1341] AAN, UdsW, 57/687, Pismo biskupa olsztyńskiego do „Sztandaru Młodych", Pismo bp. Tomasza Wilczyńskiego do „Sztandaru Młodych", 4 II 1959 r., k. 2–7; A. Kopiczko, *Uwarunkowania polityczne posługi pasterskiej…*, s. 106–107.
[1342] APO, WUKPPiW w Olsztynie, 613/26, Ingerencje religijne 1959, Pismo p.o. naczelnika Wydziału Wyznań WUKPPiW w Olsztynie do Wydziału Wyznań GUKPPiW, 7 II 1959 r., k. 25.
[1343] *Widzieć sprawy na szerokim planie*, „Słowo Powszechne" 1962, nr 121 z 22 V, s. 3–4.

społeczno-gospodarczego, z uwagi na to, że Kościół stoi na podobnym stanowisku. Biskup Wilczyński stał też na stanowisku współpracy wierzących i niewierzących dla dobra narodu w oparciu o istniejący ustrój socjalistyczny, ponieważ jak podkreślił, na żadne inne współdziałanie nie będzie zgody władz. Na koniec rządca diecezji warmińskiej pisał, że „nie jest prawdą aby ktokolwiek z miarodajnych czynników kościelnych w Polsce odmawiał autorytetu państwu ludowemu w zakresie realizowania celów patriotycznych i zadań postępu społecznego", co mimo, że Kościół nieprzychylnie komentował szereg ustaw państwowych, świadczyło o uznawaniu przez biskupa władzy państwowej. Aparat bezpieczeństwa po wejściu w posiadanie korespondencji stwierdzał, że z jednej strony bp Wilczyński deklarował słowne poparcie dla socjalizmu społeczno-gospodarczego, a z drugiej akceptował program zawarty w encyklice papieża Jana XXIII *Mater et magistra*, która socjalizm społeczno-gospodarczy uznała za zgubny i nieszczęśliwy dla ludzkości[1344].

Nieco odmienną postawę bp Wilczyński zajął wobec rozprowadzanej w maju 1963 r. przez WK FJN w Olsztynie książki *Quo vadis Ecclesia* autorstwa Jana Kantego Wierusza-Kowalskiego piszącego pod pseudonimem „Jan Wnuk". W przeciwieństwie do kurialistów, profesorów WSD a także wielu proboszczów i wikariuszy diecezji warmińskiej, bp Wilczyński nie zanegował książki i nie odesłał jej do nadawcy. Podczas wizyty w parafii w Prabutach, pytany przez obecnych księży, co mają zrobić z tą książką, odpowiedział, że „nie widzi w niej nic złego i należy ją przeczytać, ponieważ zawiera ona wiele ciekawych rzeczy". Dodał, że szereg spraw, które porusza książka nie było mu znanych, mimo, iż był uczestnikiem Soboru. Na koniec wyraził tylko zdziwienie mówiąc: „skąd oni o tym wszystkim tak dokładnie wiedzą? Muszą tam mieć dobry wywiad"[1345].

Osobną kwestią niezmiernie ważną dla relacji bp. Wilczyńskiego z władzami państwowymi były rozmowy rządcy diecezji z przewodniczącymi prezydiów wojewódzkich rad narodowych i kierownikami wydziałów do spraw wyznań w Białymstoku, Gdańsku i Olsztynie. To właśnie podczas tych spotkań inicjowanych w dużej mierze przez stronę państwową, najczęściej podejmowano kluczowe decyzje dla funkcjonowania Kościoła katolickiego na Warmii i Mazurach. W trakcie wizyt w PWRN

[1344] AAW, SPP, II.1.56, Pismo bp. Tomasza Wilczyńskiego do Jerzego Hagmajera – posła na Sejm PRL, 2 VI 1962 r., k. 187–191 ; AAN, UdsW, 71/34, Informacja dotycząca działalności Kościoła rzymskokatolickiego na terenie województwa olsztyńskiego w okresie od 1961 r. do 1 II 1963 r., [1963 r.], k. 3–5, 32.

[1345] AIPN, 01283/979, Pismo naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału i Departamentu IV MSW, 25 V 1963 r., b.p.

bp Wilczyński za wszelką cenę starał się przeforsować decyzje dla dobra Kościoła katolickiego, nierzadko kierując podczas rozmów protesty w sprawach egzekwowania kar administracyjnych za nielegalne nauczacie w punktach katechetycznych, egzekucyjne ściąganie zaległości czynszowych i podatkowych oraz odmownego załatwienia erygowania nowych placówek duszpasterskich[1346].

Dobrym przykładem pokazującym postawę bp. Wilczyńskiego w bezpośrednich spotkaniach z władzami jest jego rozmowa z przewodniczącym PWRN w Olsztynie do której doszło 26 sierpnia 1958 r. Tego dnia rządca diecezji warmińskiej zmuszony był odpierać szereg zarzutów stawianych przez władze wojewódzkie. Na zarzut mianowania zakonników na stanowiska wikariuszy odpowiedział, że nie widzi żadnych podstaw prawnych, gdyż nie wyszła w tej sprawie żadna ustawa, a wytyczne UdsW go nie obowiązują. Wyjaśnił również, że nie zamierza zaprzestać namawiania księży do składania wniosków w sprawie zwrotu mienia poniemieckiego Kościoła katolickiego, podkreślając, że sprawa ta jest nieuregulowana i odmiennie traktowana w Polsce centralnej i Ziemiach Zachodnich. Równie sprzeczne stanowisko z linią władz PRL bp Wilczyński zajął w kwestii nauki religii w domach prywatnych mówiąc przewodniczącemu PWRN następująco: „pierwszy raz słyszę, że w domach prywatnych uczyć religii nie wolno. Nie ma przecież w tych sprawach specjalnych przepisów. Niech panowie pokażą mi taki przepis wtedy będę musiał się podporządkować". W obronę przed krytyką władz bp Wilczyński wziął także podległych mu księży, oznajmiając, że musi zweryfikować podane mu informacje, ponieważ „Ci co podsłuchują są często mało inteligentni. Wyciągają z kontekstu jakiś cytat i po swojemu komentują". Na kolejny z zarzutów przewodniczącego związany z występowaniem księży przeciwko obowiązującym ustawom o świadomym macierzyństwie i ślubie cywilnym, biskup wyjaśniał, że są to dokumenty szkodliwe. Zgodnie bowiem z nauką Kościoła uczęszczający do kościoła, którzy uważają się za katolików winni podporządkować się prawom i obowiązkom swojej religii, która zabrania usuwania ciąży i oczekuje zawarcia sakramentalnego związku małżeństwa. Następnie bp Wilczyński indagowany w kwestii

[1346] AIPN Bi, 084/307, Sprawozdanie z wrogiej działalności kleru katolickiego i pracy SB w województwie olsztyńskim po zagadnieniu Wydziału IV za 1963 r., 15 i 1963 r., k. 6. Warto odnotować, że część duchowieństwa diecezji warmińskiej była niezadowolona z przebiegu rozmów bp. Wilczyńskiego z władzami państwowymi, czego wyrazem był szereg takich wypowiedzi jak np. „nas każą, czemu do biskupa nie dobiorą się. My byśmy chętnie ułożyli właściwe stosunki z władzami administracyjnymi, ale ten nam zabrania i grozi karami". Wypowiedzi tego typu świadczą, że część księży była przeciwna polityce sprzeciwu bp. Wilczyńskiego wobec władz państwowych, z uwagi na to, że jej skutki negatywnie odbijały się na codziennej pracy duszpasterskiej duchowieństwa diecezjalnego. Zob. *Ibidem*, k. 12.

wikariatów eksponowanych, powiedział, że zorganizował je wszędzie tam, gdzie władze nie wyraziły zgody na erygowanie parafii i nie widzi w tym żadnych przeszkód prawnych. Z kolei na zarzut zajmowania budynków państwowych na cele mieszkalne księży, rządca diecezji stwierdził, że kuria nie zwracała się w tych sprawach do władz, ponieważ wszystko jest załatwiane odmownie. „Wszystko jest państwowe jak panowie mówicie, ja też jestem państwowy" dodawał. Punktem spornym rozmowy stało się też organizowanie zbiórek publicznych niezgodnych z obowiązującymi przepisami. W toku dyskusji biskup odważył się powiedzieć, że dekret o zbiórkach komentuje tak jak jest mu wygodnie, stwierdzając następująco: „Dlaczego mam przyjąć punkt wyjścia taki, który jest mniej wygodny. Przepisy dekretu wyraźnie mówią, że wśród znajomych zbiórki można przeprowadzać. W poszczególnych parafiach wszyscy wierni są znani księżom dlatego wśród nich zbierają przede wszystkim na remont kościołów. Panowie powinni się cieszyć, że remontuję budynki państwowe, bo za takie uważane są wszystkie kościoły i całe mienie które jest w naszym posiadaniu. Nie widzę powodów dlaczego księdzu przeszkadzać jak chce budować". W podobny sposób bp Wilczyński starał się wyjaśnić przewodniczącemu kwestie pielgrzymek stanowych i nabożeństw polowych wskazując, że na pielgrzymki każdy jedzie na własną rękę, a ksiądz będący na wypoczynku ma obowiązek odprawiania codziennych nabożeństw, a na szlakach turystycznych nie wszędzie są kościoły. Chcąc przekonać władze do swoich racji, mówił, że księża są takimi samymi obywatelami jak inni. Jeżeli kierownicy obozów i kolonii nie życzą sobie obecności kapłanów niech napiszą przed wejściem, że księżom wstęp wzbroniony. Na zakończenie rozmowy bp Wilczyński chcąc dać do zrozumienia przewodniczącemu, że nie zamierza unikać rozmów na trudne tematy w relacjach państwo-Kościół stwierdził, że jest gotowy spotykać się częściej, gdyż bezpośrednie rozmowy przynoszą lepsze rezultaty. Zaznaczył przy tym, że dziwi się, że niektórzy biskupi nie chcą rozmawiać z władzami wojewódzkimi, oznajmiając, że jest zawsze do dyspozycji[1347].

Podobną rozmowę rządca diecezji warmińskiej zmuszony był odbyć dzień później, 27 sierpnia 1958 r. w Gdańsku. Tym razem w spotkaniu z biskupem uczestniczył przewodniczący PWRN w Gdańsku Józef Wołek[1348] wraz z dwoma zastępcami oraz

[1347] AAN, UdsW, 56/213, Rozmowa z biskupem Tomaszem Wilczyńskim, Informacja kierownika WdsW PWRN w Olsztynie do UdsW z rozmowy z bp. Tomaszem Wilczyńskim, 8 IX 1958 r., k. 1–9. Notatka z tej rozmowy została wysłana przez wicedyrektora UdsW Jana Lecha do sekretarza KC PZPR Zenona Kliszko. Zob. *Ibidem*, Pismo wicedyrektora UdsW – Jana Lecha do sekretarza KC PZPR – Zenona Kliszko, 22 IX 1958 r., k. 10.

[1348] Józef Wołek (1913–1985) ur. w Dębie k. Chrzanowa jako syn Antoniego i Heleny. W 1937 r. ukończył Wydział Filozofii UJ. W 1939 r. walczył w kampanii wrześniowej. Ranny w bitwie nad Bzurą, zbiegł

kierownik tamtejszego WdsW. Hierarcha wziął w obronę podległych księży, którym władze państwowe zarzucały antypaństwową działalność i wrogie panującemu ustrojowi wypowiedzi. Nie zważając na ostry ton wypowiedzi przewodniczącego PWRN w Gdańsku, biskup starał się załatwić pozytywnie sprawy kluczowe dla diecezji warmińskiej związane z tworzeniem parafii i nauką religii. Biskup Wilczyński tłumaczyć się również musiał z komunikatu w sprawie nabożeństw ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej i zaprzestaniu prowadzenia przez księży akcji pozytywnie odbieranych przez państwo jak np. zbiórki na fundusz grunwaldzki związany z obchodami w 1960 r. 550. rocznicy bitwy pod Grunwaldem[1349].

Inny charakter miała rozmowa bp. Wilczyńskiego przeprowadzona z przewodniczącym PWRN w Olsztynie 27 września 1962 r. na zlecenie KC PZPR w związku z wyjazdem na Sobór Watykański II. Władze centralne zanim zdecydowały się umożliwić wyjazd do Rzymu rządcy diecezji warmińskiej, chciały wiedzieć jakie zajmie on stanowisko na Soborze w kwestii pokojowego współistnienia między państwami i problematyki pokojowej. Ponadto interesowały się czy biskup będzie protestował przeciwko ewentualnym działaniom Niemiec wobec polskiej granicy zachodniej oraz czy zachowa lojalną postawę wobec władz państwowych i nie będzie przedstawiał w złym świetle sytuacji Kościoła katolickiego w Polsce. Tym samym uzyskanie paszportu, o który rządca diecezji wystąpił 1 lipca[1350] zależało od odpowiedzi na poszczególne pytania[1351]. W trakcie rozmowy bp Wilczyński oświadczył, że opowiada

z niemieckiej niewoli podczas transportu do obozu jenieckiego. W latach 1942–1945 pracował i mieszkał w Krakowie. W 1945 r. przyjechał do Gdańska i wstąpił do Wojewódzkiego Komitetu PPS, w którym do końca 1948 r. pełnił kolejno funkcje: kierownika wydziału organizacyjnego, sekretarza do spraw organizacyjnych, sekretarza do spraw propagandy i I sekretarza WK PPS w Gdańsku. Jednocześnie był też prezesem Rady Okręgowej „Społem" (1946–1948) oraz wiceprezesem Robotniczego Przedsiębiorstwa Przeładunków Portowych „Portorob" (1947–1949). Poseł na Sejm Ustawodawczy (1947–1952) i Sejm PRL III kadencji (1961–1965). W latach 1950–1951 był naczelnikiem Wydziału Administracyjnego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego w Gdańsku, a w latach 1951–1953 zastępcą dyrektora Ekspozytury Wojewódzkiej Domu Książki w Gdańsku. W latach 1956–1960 przewodniczący PWRN w Gdańsku. W latach 1960–1966 był dyrektorem Morskiego Instytutu Rybackiego w Gdyni, a od 1966 r. do 1970 r. pełnił funkcję radcy do spraw rybołówstwa w ataszacie żeglugi przy Ambasadzie PRL w Berlinie. Zob. APG, KW PZPR, 2384/25032, Akta osobowe Józefa Wołka.

[1349] APG, KW PZPR w Gdańsku, 2384/1858, Informacje WdsW PWRN w Gdańsku o sytuacji wyznaniowej w województwie gdańskim 1957–1959, Notatka z rozmowy przeprowadzonej z bp. Tomaszem Wilczyńskim z diecezji warmińskiej 27 VIII 1958 r., b.d., k. 52–55.

[1350] K. Bielawny, *Biskupi z Warmii na Soborze Watykańskim II*, „Ateneum Kapłańskie" 2009, t. 153, s. 294.

[1351] AAN, UdsW, 78/109, Sprawy Soboru Watykańskiego II, Oświadczenie w sprawie wyjazdu biskupów na Sobór Watykański II, 14 VIII 1962 r., k. 33–35; W. Kucharski, *Komuniści i Watykan…*, s. 256–257. Podczas narady dla przewodniczących PWRN zorganizowanej w KC PZPR 26 IX 1962 r. wyjaśniano przybyłym, że celem rozmowy z biskupami ma być przekonanie, że władza chce im pomóc, w zamian za ich lojalność w trakcie obrad Soboru. W trakcie spotkania z biskupem przewodniczący PWRN miał za zadanie doprowadzić do podpisania lub ustnego potwierdzenia przez biskupa stosowania się oczekiwań władz wyrażonych w oświadczeniu UdsW z 14 VIII 1962 r. Zob. AAN, KC PZPR, LI/153, Wydział

się za utrzymaniem pokoju i będzie protestował, jeśli niemiecki episkopat zechciałby podważyć granice na Odrze i Nysie Łużyckiej. W sprawie ostatniego postulatu, czyli dokumentu episkopatu Polski skierowanego do UdsW opisującego antykościelne poczynania władz administracyjnych, którego treść mogłaby zostać upubliczniona na arenie międzynarodowej biskup powiedział: „w kraju możemy kłócić się, ale za granicą to w swoje gniazdo pluć nie będziemy". Z kolei w kwestii podpisania wspomnianego oświadczenia, rządca diecezji warmińskiej w rozmowach z księżmi stwierdzał, że rząd PRL niezręcznie postąpił, występując przed wyjazdem biskupów na Sobór z żądaniem oświadczenia na piśmie w sprawie wysuniętych postulatów. Jego zdaniem żaden z biskupów nie może podpisać takiego wiążącego oświadczenia. Innym razem mówił, że władze niepotrzebnie obawiają się wystąpień biskupów na Soborze na temat wewnętrznych relacji. Podkreślał, że „to nie miejsce na takie sprawy. Sobór trwać będzie krótko, a w kraju będziemy pracować długo i żadnemu z nas nie zależy na rozdrażnianiu stosunków z władzami"[1352].

Podobną rozmowę z przewodniczącym PWRN w Olsztynie bp Wilczyński odbył rok później, przed wyjazdem biskupów na II sesję Soboru. Zgodnie z założeniami KC PZPR i UdsW poruszono w niej relacje państwo-Kościół, stosunek rządcy diecezji do władz państwowych oraz kwestie problematyki pokojowej z uwzględnieniem encykliki *Pacem in terris*. Wbrew wcześniejszym rekomendacjom zgodnie z którymi miały decydować odpowiedzi na pytania, Wydział Administracyjny KC PZPR zalecał, aby przy wyrażeniu zgody brano pod uwagę jedynie stosunek biskupa do władz i aby odmawiać wydania paszportów tym, którzy prezentują negatywną postawę wobec ustroju komunistycznego, co w przypadku bp. Wilczyńskiego skutkowało brakiem zgody na wyjazd do Rzymu[1353].

W kolejnych rozmowach z przewodniczącym PWRN w Olsztynie bp Wilczyński starał się nie ulegać władzom i nie korzystać z mało atrakcyjnych kompromisów,

---

Administracyjny, Projekt rozmowy przewodniczącego PWRN z zaproszonym biskupem, b.p; W. Kucharski, *Komuniści i Watykan…*, s. 257.

[1352] AIPN, 01283/48, Ogólna charakterystyka uwzględniająca głownie wypowiedzi i postawy biskupów w rozmowach z przewodniczącymi PWRN z zaproszonymi biskupami w związku z ich wyjazdem na Sobór, [1962 r.], b.p; AIPN Bi, 087/239, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie o sytuacji na odcinku kleru katolickiego w diecezji warmińskiej za wrzesień 1962 r., 8 X 1962 r., b.p.

[1353] AAN, UdsW, 78/109, Wnioski dotyczące wyjazdu biskupów polskich na II sesję Soboru Watykańskiego II, 23 VII 1963 r., k. 122–123; AAN, KC PZPR, LI/157, Wydział Administracyjny, Wnioski dotyczące wyjazdu biskupów polskich na II sesję Soboru Watykańskiego II, 16 IX 1963 r., k. 92; W. Kucharski, *Komuniści i Watykan…*, s. 265–266.

stawiając żądania na które władze państwowe w żaden sposób nie chciały przystać. Podczas jednej z rozmów przeprowadzonych 18 maja 1963 r. obarczył nawet władze administracyjne za konflikt pomiędzy odwołanym proboszczem parafii w Młynarach ks. Józefem Zającem a wikariuszem ks. Mieczysławem Bębenkiem stanowczo stwierdzając, że nie przywróci probostwa ks. Zającowi i nie odwoła żadnego z wikariuszy jak chciałyby tego władze[1354]. Ponadto w drugiej połowie 1963 r. władze województwa olsztyńskiego raportowały do swoich zwierzchników, że rządca diecezji warmińskiej nie bacząc na wielokrotne uwagi przewodniczącego zgłaszane podczas rozmów, obsadza filialne kościoły i kaplice wikariuszami, tworząc tym samym placówki duszpasterskie. Mimo stanowczego postawienia tej sprawy przez przewodniczącego PWRN w Olsztynie w trakcie rozmowy z biskupem do której doszło 15 listopada 1963 r., zwierzchnik diecezji warmińskiej całkowicie odrzucił postulaty rozmówcy mówiące o zaprzestaniu powoływania placówek które *de facto* spełniają rolę parafii. Stwierdzano także, że żaden z polskich biskupów stojących na czele którejkolwiek z diecezji nie podejmował w tej kwestii tak aktywnych działań jak bp Wilczyński. W związku z tym, że rozmowy biskupa z przewodniczącym nie przynosiły zakładanego rezultatu, władze wojewódzkie sugerowały, że wskazanym byłoby odbycie rozmowy z rządcą diecezji przez dyrektora UdsW. Wskazywano, że podczas takiego spotkania należałoby wytknąć biskupowi naruszanie artykułu 1 dekretu z 31 grudnia 1956 r. oraz w sposób stanowczy oświadczyć, że władze państwowe nie będą zajmowały biernego stanowiska wobec tworzenia nowych jednostek organizacyjnych i stanowisk kościelnych. Zakładano również, aby podczas rozmowy wysunąć sugestię załatwienia problemu dotychczas nielegalnie utworzonych placówek w drodze dwustronnych rozmów przedstawiciela WdsW i kurii, gdzie wytypowano by te placówki duszpasterskie, które należałoby erygować jako samodzielne parafie oraz te, które kuria zobowiązałaby się sama zlikwidować. W ten sposób władze państwowe liczyły, że uda się rozwiązać problem nielegalnie powstałych placówek duszpasterskich, unikając konfliktów z ludnością, czego obawiała się strona państwowa. Miano bowiem na uwadze, że wierni z kilku miejscowości w których bp Wilczyński powołał już placówki mają daleko do kościoła i zdołali się już przyzwyczaić do obecności księdza. Wobec tego egzekwowanie w takiej sytuacji decyzji władz państwowych

[1354] AIPN Bi, 084/307, Sprawozdanie z rozmowy przeprowadzonej z bp. Tomaszem Wilczyńskim i Józefem Drzazgą w PWRN w Olsztynie w 1963 r., [styczeń 1964 r.], k. 18. Szerzej o tym konflikcie i reakcji bp. Wilczyńskiego zob. AIPN Bi, 084/734, Sprawozdania oraz notatki z prowadzonych spraw karnych i administracyjnych dotyczących duchowieństwa z lat 1963–1970, Notatka dotycząca spraw o przestępstwa popełniane przez kler i kościelny aktyw świecki, 17 VII 1963 r., k. 211–216.

w sprawie usunięcia z tych placówek wikariuszy parafialnych mogłoby doprowadzić do poważnych konfliktów z lokalną katolicką ludnością[1355].

Do rozmowy dyrektora UdsW z bp. Wilczyńskim nie doszło, a rządca diecezji warmińskiej w dalszym ciągu nie respektował dekretów władz państwowych, co uwidoczniło się także w rozmowach z przewodniczącymi prezydiów wojewódzkich rad narodowych w latach 1964–1965. Rządcy diecezji warmińskiej wezwanemu 4 sierpnia 1964 r. na rozmowę z przewodniczącym PWRN w Białymstoku Stefanem Żmijko[1356] oznajmiono, że został zaproszony w celu zwrócenia uwagi na niewłaściwe postępowanie wyrażające się w próbach szantażu władz państwowych i zachęcaniu podległych księży do naruszania przepisów państwowych. Bezpośrednim jednak powodem spotkania było pismo bp. Wilczyńskiego skierowane do PWRN w Białymstoku, w którym zwracał się z prośbą o ukrócenie samowoli kierownika Wydziału Spraw Wewnętrznych w Ełku. Zdaniem biskupa to właśnie z jego inicjatywy kolegium orzekające wymierzyło rażąco wysokie kary finansowe, tylko dlatego, że dotyczyło to spraw religii w ramach których fakt odprawiania mszy określono jako czyn „wysoce szkodliwy społecznie". Oprócz tego bp Wilczyński podkreślił, że na tej samej rozprawie pijanym chuliganom, którzy publicznie wszczynali awantury wymierzono kilkukrotnie niższe kary finansowe w przedziale 300–500 zł. Następnie Żmijko ostrzegał swojego rozmówcę, że władze wojewódzkie są zaniepokojone jego postawą i jeśli się to nie zmieni będą zmuszone wystąpić do rządu PRL o wyciągnięcie konsekwencji. Przewodniczący oznajmił także biskupowi, że ze względu na jego postawę i stosunek do władz komunistycznych nie

[1355] AAN, UdsW, 61/71, Notatka w sprawie tworzenia placówek duszpasterskich przez kurię warmińską, Notatka w sprawie tworzenia placówek duszpasterskich/wikariatów eksponowanych przez kurię warmińską, [październik 1963 r.], k. 1–4.

[1356] Stefan Żmijko (1910–1994) ur. w Białymstoku jako syn Antoniego i Marii z d. Bancerowicz. Ukończył szkołę zawodową dla leśniczych, od 1929 r. pracując w zawodzie kolejno w powiatach bielskim, wołkowyskim i łuninieckim. Uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. Następnie przesiedlony do ZSRR, gdzie pracował jako robotnik i leśnik. Od 1943 r. należał do Związku Patriotów Polskich (ZPP). W jego strukturach był sekretarzem, przewodniczącym Obwodowego Zarządu ZPP w Wołogdzie oraz pełnomocnikiem do spraw repatriacji ludności polskiej. W 1946 r. powrócił do Polski i wstąpił w szeregi SL, będąc pełnomocnikiem Naczelnego Komitetu Wykonawczego (NKW), a od 1948 r. sekretarzem Zarządu Wojewódzkiego SL w Szczecinie i członkiem Rady Naczelnej SL. Od listopada 1948 r. był kierownikiem Wydziału Organizacyjnego NKW SL, następnie członkiem Sekretariatu Generalnego stronnictwa i członkiem Sekretariatu Centralnej Komisji Jedności Ruchu Ludowego. Od 1949 r. należał do ZSL, gdzie był członkiem Rady Naczelnej i NK ZSL. W 1951 r. został skierowany do Ministerstwa Rolnictwa na stanowisko wicedyrektora Departamentu Państwowych Ośrodków Maszynowych i Spółdzielczości Produkcyjnej, od 1957 r. był dyrektorem Biura Krajowej Rady Spółdzielczości Produkcyjnej. W 1956 r. ukończył Szkołę Partyjną przy KC PZPR. Od marca 1960 r. był zastępcą kierownika Wydziału Ekonomiczno-Rolnego NK ZSL. Od listopada 1962 r. do marca 1972 r. był przewodniczącym PWRN w Białymstoku oraz równocześnie wiceprezesem WK ZSL w Białymstoku. Jednocześnie poseł na Sejm Ustawodawczy (1947–1952). Zob. AIPN, 2912/1, Karta ewidencyjna Stefana Żmijki, k. 27, 2756.; S. Giza, *Władze naczelne stronnictw ludowych 1861–1965*, Warszawa 1965, *passim*.

otrzymał zezwolenia na wyjazd na II sesję Soboru Watykańskiego II i za takie zachowanie prawdopodobnie nie pojedzie na III sesję. Rządca diecezji warmińskiej przyznał, że ma świadomość tych decyzji i nadal podtrzymuje, że odprawianie nabożeństw w domach prywatnych nie jest zakazane. Wówczas Żmijko zapoznał go z kilkoma dekretami prawnymi na co biskup oświadczył, że będzie respektował takie prawa, które nie stoją w sprzeczności z jego sumieniem dodając, że karę uiści tylko ks. Edward Burczyk z parafii św. Wojciecha w Ełku, a ukarane kobiety za udostępnienie mieszkań płacić nie będą. Na koniec rozmowy przewodniczący PWRN w Białymstoku wysunął szereg zarzutów pod adresem biskupa tj. uchylanie się księży od wykonania rozporządzenia ministra finansów i nie prowadzenie ksiąg inwentarzowych, brak rejestracji punktów katechetycznych oraz organizowanie wikariatów eksponowanych i innych nielegalnych placówek duszpasterskich. Rządca diecezji nie wdając się w polemiki odpowiedział tylko, że w sprawie przepisów władz państwowych dotyczących ksiąg inwentarzowych i punktów katechetycznych episkopat zajął negatywne stanowisko i sprawy te przekraczają jego kompetencje[1357].

Kilkanaście dni później, 15 sierpnia 1964 r. bp Wilczyński odbył kolejną rozmowę z przedstawicielem władz wojewódzkich, tym razem z przewodniczącym PWRN w Olsztynie, w obecności kierownika WdsW, podczas której omawiano konfliktowe zagadnienia w relacjach olsztyńskich władz z Kurią Biskupią w Olsztynie. Jedną z ważniejszych i wciąż powracających spraw był problem tworzenia i obsadzania wikariatów eksponowanych. Indagowany w związku z tym bp Wilczyński wyjaśniał, że kwestia ta nie jest unormowana dekretem i nigdzie nie jest powiedziane, że nie wolno obsadzać księży przy kościołach filialnych „a to co nie jest zabronione prawem, to jest dozwolone i wolno mi to robić". Uzasadniał przy tym, że nie tworzy on nowych odrębnych placówek, gdyż wikariusze ci w dalszym ciągu podlegają proboszczom. Dalej wyjaśniał, że czyni to na żądanie wiernych, którym w zakresie posługi duszpasterskiej nie może się przeciwstawić. Na zarzut przewodniczącego dotyczący nie płacenia przez księży czynszów powiedział, że w tej sprawie poszedł nie co dalej w swoich zaleceniach niż inni rządcy diecezji Ziem Odzyskanych polecając, aby płacić czynsz według możliwości parafii, a nie samego księdza. Wyraził przekonanie, że nie ma księży nie płacących czynszu, a jeżeli władza ma o takich informacje to prosi o ich wykaz w celu

[1357] APB, KW PZPR w Białymstoku, 1070/2173, Korespondencja merytoryczna dotycząca kleru i religii, Notatka z rozmowy przeprowadzonej przez przewodniczącego PWRN w Białymstoku – Stefana Żmijko z ordynariuszem diecezji warmińskiej bp. Tomaszem Wilczyńskim, [sierpień 1964 r.], k. 168–170.

spowodowania wywiązania się z tego obowiązku. Podkreślał, że i tak uczynił wiele, ponieważ powinien czekać na definitywne wyjaśnienie URM, gdzie skierowane zostały odwołania kurii i poszczególnych administratorów parafii. Ponadto bp Wilczyński odniósł się także do rozmowy przeprowadzonej ponad tydzień wcześniej w PWRN w Białymstoku wyjaśniając, że był straszony premierem Cyrankiewiczem i spowodowaniem zablokowania wyjazdu na III sesję Soboru do Rzymu. Całą sprawę kar finansowych nałożonych przez władze państwowe za odprawianie nabożeństw poza kościołami podsumował następującymi słowami: „Co to szkodzi Polsce Ludowej, jeśli któryś z księży odprawi jednorazowo nabożeństwo w prywatnym mieszkaniu, a przecież prawo państwowe nie określa, które miejsca należy uważać za sakralne, dopiero Sobór nam biskupom dał do tego uprawnienia”[1358]. Należy wspomnieć, że bp Wilczyński odbył zdecydowanie więcej rozmów z władzami wojewódzkimi niż te przytaczane, jednak z uwagi na podobny charakter ich przebiegu i poruszaną problematykę, zrezygnowano z pełnego omówienia każdej z osobna[1359].

Reasumując, należy stwierdzić, że bp Wilczyński właściwie przez cały okres swojej posługi w diecezji warmińskiej przejawiał niechętną postawę wobec władz państwowych PRL. W przeciwieństwie do swojego poprzednika – ks. Biskupskiego, który prezentował uległą postawę wobec terenowych władz administracyjno-partyjnych, bp Wilczyński starał się dotrzymać obietnicy złożonej duchowieństwu i wiernym podczas inauguracyjnego kazania z 16 grudnia 1956 r., kiedy mówił, „że nie pójdzie na żadne ustępstwa, które by zmuszały do podważania wiary katolickiej”[1360]. Chwilowe nadzieje na polepszenie relacji państwo–Kościół towarzyszyły mu po wydarzeniach Października ‘56, co wyraził podczas nabożeństwa w parafii pw. św. Anny w Sztumie, w styczniu 1957 r., mówiąc, że „należy utrwalić zdobycze polskiego października oraz zachować spokój i rozsądek”[1361]. Rozczarowanie posunięciami władz, które nie zamierzały rezygnować ze swojego celu, jakim była marginalizacja pozycji Kościoła, omówił już w grudniu 1957 r. na naradzie dziekanów, gdzie stwierdził, „że przemijają i w łeb biorą nadzieje październikowe. Październik był bluffem dla zamydlenia oczu społeczeństwa polskiego, a podniesienia autorytetu partii. Podkreślał, ażeby księża nie łudzili się, że będzie lepiej,

[1358] AIPN Bi, 087/241, Informacja z rozmowy przeprowadzonej z bp. Tomaszem Wilczyńskim w PWRN w Olsztynie, 17 VIII 1964 r., k. 142–145.
[1359] K. A. Kierski, *Biskup Tomasz Wilczyński wobec władz komunistycznych PRL…*, s. 256.
[1360] AIPN Bi, 087/236, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału III KW MO w Olsztynie do zastępcy komendanta wojewódzkiego MO w Olsztynie, 19 XII 1956 r., b.p.
[1361] AAN, UdsW, 50/705, Informacja o pozytywnej wypowiedzi bp. Tomasza Wilczyńskiego, Informacja kierownika WdsW PWRN w Gdańsku, 19 i 1957 r., k. 1.

a przeciwnie, będzie coraz gorzej pod względem sytuacji religijnej Kościoła w Polsce”[1362]. Aby przekonać o nieprzychylnym stosunku państwa do Kościoła, rozdał księżom dziekanom przemówienie ministra oświaty Bieńkowskiego wygłoszone do oficerów polityczno-wychowawczych Wojska Polskiego. Dodawał, że referenci WdsW robią większe trudności z załatwieniem różnych spraw. Przez nich przechodzą wszelkiego rodzaju materiały na budowę, remonty czy też przydziały węgla, czego nie ma w stosunku do innych obywateli[1363]. Stosunki państwo-Kościół rządca diecezji warmińskiej komentował także na początku sierpnia 1958 r., po tym jak 21 lipca funkcjonariusze SB włamali się do pomieszczeń zajmowanych przez Instytut Prymasowski na Jasnej Górze. Mówił wówczas, że „prymas jak i członkowie episkopatu raczej przerazili się incydentem częstochowskim i doszli do wniosku, że należy więcej politykować z władzami i stosować dyplomację, aby na dalszą metę przewidywać moment nacisku na Kościół, wzmacniać kadry wśród duchownych i umacniać pozycję, zdobytą w okresie października, szczególnie w szkole. […] w obecnej sytuacji episkopat jest za słaby do rozgrywki z obozem marksistowskim i nie jest zjednoczony, ugiąłby się pod dalszymi ciosami, gdyby spadły. Natomiast marksiści popełniają błędy w swojej taktyce i to wykorzystuje Wyszyński, który jest osamotniony w swojej polityce i tylko trzech – czterech biskupów podziela jego poglądy, a reszta to ugodowcy”. Biskup Wilczyński przestrzegał kapłanów przed wrogą Kościołowi działalnością władz państwowych[1364]. Niekiedy radził aby zrezygnować z mniejszych spraw, a przy okazji zdobywać ważniejsze. „Czasem trzeba ustąpić władzom, natomiast wykorzystywać tam, gdzie się nie orientują”[1365].

Swoją niechęć do polityki rządu PRL prowadzonej względem Kościoła bp Wilczyński prezentował w każdy możliwy sposób[1366]. Zarówno w rozmowach

[1362] AIPN Bi, 087/234, Notatka informacyjna dotycząca działalności kleru katolickiego w województwie olsztyńskim, 7 IV 1958 r., k. 72.
[1363] AIPN, 01283/977, Notatka informacyjna zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. Bezpieczeństwa w Olsztynie do dyrektora Gabinetu Ministra MSW, 6 XII 1956 r., k. 797–798; AIPN Bi, 084/457 t. 2, Notatka informacyjna zastępcy komendanta wojewódzkiego MO do spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie do dyrektora Gabinetu ministra MSW, 6 XII 1957 r., k. 292; AIPN Bi, 087/234, Meldunek do kierownika WdsW PWRN w Olsztynie, 24 i 1958 r., k. 20–21.
[1364] Przykładowo bp Wilczyński z rozmowie z ks. Zenonem Szerle, który był planowany na wikariusza parafii w Braniewie przestrzegał mówiąc, że „władze w powiecie kwidzyńskim są wredne i mogą nawet księdza zamknąć” dodając, że „osobiście radziłbym przyjąć placówkę w Sadlinkach”. Zob. Z. Szerle, *Wspomnienia o ks. Biskupie Tomaszu Wilczyńskim*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne” 2015, nr 140, s. 88.
[1365] AIPN Bi, 084/458 t. 1, Telegram zastępcy komendanta wojewódzkiego MO do spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie do dyrektora Gabinetu ministra MSW, 12 VIII 1958 r., k. 193.
[1366] K. A. Kierski, *Biskup Tomasz Wilczyński wobec władz komunistycznych PRL…*, s. 256.

z przedstawicielami władz państwowych, duchowieństwem i wiernymi, jak również drogą pisemną, gdzie adresatami były urzędy, osoby prywatne oraz podległe duchowieństwo[1367]. W samym tylko 1963 r. bp Wilczyński podczas konferencji rejonowych blisko 30 razy negatywnie wypowiadał się na temat decyzji władz państwowych względem Kościoła[1368]. W miarę możliwości rządca diecezji warmińskiej interweniował wszędzie, gdzie widział łamanie Konstytucji PRL i dyskryminację Kościoła katolickiego. Reagował także na oddolne inicjatywy wiernych mające na celu poprawę sytuacji Kościoła oraz interweniował w obronie pojedynczych osób, które doświadczyły krzywdy ze strony aparatu partyjno-państwowego. Generalnie towarzyszyła mu zasada, że z władzami lepiej rozmawiać niż milczeć[1369]. Poza tym bp Wilczyński wielokrotnie przypominał o znaczącej roli episkopatu Polski w realiach ustroju komunistycznego, mobilizując księży do walki z obecnym laicyzmem. W związku z tym przedkładał podległemu duchowieństwu wszelkie instrukcje i zarządzenia episkopatu, zalecając ich ścisłe przestrzeganie[1370].

Warto podkreślić, że według zachowanych materiałów źródłowych wytworzonych przez aparat bezpieczeństwa bp Wilczyński był doskonale zorientowany w metodach ich pracy[1371]. Na jednym z kursów katechetycznych dla księży, negatywnie

---

[1367] Niewyjaśniona i niemająca odzwierciedlenia w źródłach pozostaje kwestia relacji bp. Wilczyńskiego z ówczesnym I sekretarzem KW PZPR w Olsztynie – Stanisławem Tomaszewskim, zasygnalizowana w publikacjach Daniela Gucewicza. W rozmowie Gucewicza z Janem Ptasińskim (I sekretarzem KW PZPR w Gdańsku), Ptasiński, opowiadając o swoich kontaktach z biskupem diecezji gdańskiej Nowickim, wspomniał, że z bp. Wilczyńskim miał się spotykać Tomaszewski. Przy założeniu, że doszło do takiego spotkania, nie wiemy jednak, czy było ono jednorazowe, czy też miało charakter cykliczny. Zob. D. Gucewicz, *Próba sił? Rok 1966 w Gdańsku. Milenium kontra Tysiąclecie*, Gdańsk 2014, s. 110; *idem*, *Konfrontacja? Obchody milenijne w Gdańsku na tle relacji między biskupem Edmundem Nowickim a I sekretarzem KW PZPR Janem Ptasińskim* [w:] *Pół wieku milenium. Religijne, polityczne i społeczne aspekty obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski (1956–1966/1967)*, red. B. Noszczak, Warszawa 2017, s. 771. Jednostkowy przykład prywatnych kontaktów bp. Wilczyńskiego z przedstawicielami PZPR może stanowić anonim kolportowany w 1964 r. przez ks. Jestadta podczas pielgrzymki do Częstochowy. Pisano w nim jakoby rządca diecezji warmińskiej „na kontakty prywatne z partyjnymi z KW PZPR na ustronie wyjeżdżał niby dla ratowania Kościoła". Dalej anonimowy autor następująco zwracał się do bp. Wilczyńskiego „wyjdź z tych oparów kadzideł fałszywych lizusów, bo nawet rozmowy na urlopie z łysym [nazwisko nieczytelne], szeroko są komentowane". Zob. AIPN, 01283/979, Doniesienie, 13 X 1964 r., b.p.

[1368] AIPN Bi, 084/307, Sprawozdanie z wrogiej działalności kleru katolickiego i pracy SB w województwie olsztyńskim po zagadnieniu Wydziału IV za 1963 r., 15 i 1963 r., k. 3.

[1369] AAN, UdsW, 71/34, Informacja o konferencji dziekanów i wicedziekanów diecezji warmińskiej, 6 VII 1963 r., k. 133.

[1370] AIPN Bi, 065/168 t. 3, Ankieta na czyn przestępczy dokonany przez bp. Tomasza Wilczyńskiego, 12 III 1975 r., k. 120, 122. Wyjątek stanowią wspomniane odpisy protestów skierowanych przez kard. Wyszyńskiego do członków rządu w okresie kampanii wyborczej 1965 r.

[1371] Według jednego z księży klerycy odwiedzający parafie mieli mieć polecenie bp. Wilczyńskiego, aby zbierać dane o działalności SB, co miało biskupowi pozwolić na ustalenie taktyki i metod pracy SB, a w konsekwencji pozwolić uchronić księży od wciągania przez UB do współpracy. Zob. AIPN Bi, 087/234, Notatka informacyjna dotycząca działalności kleru katolickiego w województwie olsztyńskim, 7 IV 1958 r., k. 61.

komentując zarządzenie ministra oświaty mówił: „o wszystkim co się tu mówi, władze zaraz będą wiedziały, ale to nic, za to co mówię, mogę odpowiadać”[1372]. Podejrzewał niektórych księży kurialistów o współpracę[1373] i liczył się z istnieniem podsłuchów w kurii[1374], dlatego dbał o właściwy dobór najbliższych współpracowników. Darzył ich największym zaufaniem tylko w sytuacjach, gdy rozmawiał z nimi pojedynczo. W prowadzonych rozmowach przyznawał, że komuniści wiedzieli wszystko o jego zamierzeniach i pomysłach[1375]. Zastrzegał, że nie będzie prowadził rozmów w pomieszczeniach kurii, gdyż „ściany mają uszy i zaraz wszystko będą wiedzieć”[1376]. Kiedy miał podejrzenia o nielojalność wzywał księży na rozmowę sugerując im, że wie o ich współpracy z SB. W ten sposób wezwał np. administratora parafii Lutry ks. Henryka Ostrowskiego[1377] TW ps. „Cyprys”, któremu zarzucił, że celem zatajenia celowo nie wypełnił on ankiety dotyczącej prześladowań doznanych przez duchowieństwo ze

[1372] AIPN, 01283/979, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału III KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu III MSW, 15 IX 1961 r., k. 351.

[1373] Ksiądz Bryx, były kanclerz Kurii Biskupiej w Olsztynie z okresu rządów ks. Biskupskiego mówił, że „miał dość bp. Wilczyńskiego, gdyż zawsze wymawiał mu, że jest konfidentem UB, wysługiwał się byłemu ordynariuszowi ks. Biskupskiemu i że podpisał nieprawnie oświadczenie episkopatu po izolacji prymasa”. Zob. AIPN Bi, 015/194, Doniesienie agenturalne spisane ze słów agenta „Wierny”, 20 X 1958 r., k. 179.

[1374] Już 10 VIII 1958 r. KW MO w Olsztynie zalecała zainstalować lub też poczynić przedsięwzięcia w kierunku założenia punktów podsłuchu w gabinecie bp. Wilczyńskiego, w sali seminarium duchownego, w której odbywają się narady dekanalne oraz w sali parafialnej NSPJ w Olsztynie. Ponadto zalecano dokonanie werbunku na informatora kierowcy bp. Wilczyńskiego i opracowywania kurialistów do ewentualnej współpracy z aparatem bezpieczeństwa wśród których wymieniano m. in. ks. Piotra Ilwickiego, ks. Jestadta i ks. Karpińskiego. Zob. AIPN Bi, 087/237, Plan realizacji wytycznych narady aktywu kierowniczego MSW odbytej 10 VIII 1958 r. w sprawie wrogiej działalności kleru katolickiego, 20 VIII 1958 r., k. 223–224.

[1375] AIPN Bi, 087/235, Informacja dotycząca sytuacji wśród kleru katolickiego i Kurii Biskupiej w Olsztynie za kwiecień 1962 r., 7 V 1962 r., k. 776; K. Sychowicz, *„Wolność słowa i wyznania”…*, s. 251. Jak wynika z ustaleń SB, bp Wilczyński mówił: „władze państwowe wszystko wiedzą o moich zamierzeniach i pomysłach. Gdy wszyscy czterej są u mnie razem [bp Drzazga, ks. Karpiński, ks. Kulikowski i ks. Zink) to im nie wierzę, a gdy są pojedynczo to im wierzę, bo wiem, o czym z którym rozmawiałem”. Ponadto olsztyńska SB ustaliła, że bp Wilczyński „o współpracę podejrzewał ks. Kulikowskiego i ks. Karpińskiego dodając, że o ile żaden z nich nie ma kontaktu z władzami to w kurii musza być podsłuchy. Radził się nawet jednego z księży, czy nie ma jakiegoś zaufanego specjalisty, który mógłby sprawdzić, czy rzeczywiście w kurii nie ma podsłuchów. Otrzymując odpowiedź negatywną biskup zamierza w tej sprawie poradzić się w Warszawie czy tam nie mają specjalisty”. Zob. AIPN, 01283/979, Informacja zastępcy naczelnika Wydziału III KW MO w Olsztynie do wicedyrektora Departamentu III MSW w Warszawie dotycząca sytuacji wśród kleru katolickiego i kurii biskupiej w Olsztynie za kwiecień 1962 r., 7 V 1962 r., k. 541–542.

[1376] AIPN Bi, 087/235, Informacja dotycząca sytuacji wśród kleru katolickiego i Kurii Biskupiej w Olsztynie za maj 1962 r., 6 VI 1962 r., k. 258.

[1377] Henryk Ostrowski (1932–2007) ur. w Turówce w powiecie augustowskim jako syn Józefa i Stanisławy z d. Milanowskiej. Maturę zdał w 1951 r. i rozpoczął naukę w WSD w Olsztynie, które ukończył, uzyskując 24 VI 1956 r. z rąk bp. Mariana Jankowskiego święcenia kapłańskie. W latach 1956–1958 był wikariuszem paradii Bisztynek. W latach 1958–1972 proboszcz parafii Lutry a w okresie od 1972 r. do 2007 r. proboszcz parafii Dźwierzuty. Rejestrowany przez SB jako TW ps. „Cyprys”. Zob. AIPN, 2912/1, Karta ewidencyjna Henryka Ostrowskiego, k. 942; Zob. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, Część 2, *Słownik…*, s. 211–212.

strony władz[1378]. Biskup cenił natomiast księży, którzy jak np. ks. Adolf Setlak nie mieli obaw by podzielić się z nim faktem rozmów z funkcjonariuszami aparatu bezpieczeństwa chcącymi pozyskać go do współpracy[1379]. Wielokrotnie na konferencjach dekanalnych bp Wilczyński podkreślał sprawę karności księży, żądając od nich bezwzględnej dyscypliny i posłuszeństwa[1380]. Na jednej z nich mówił: „Kierowanie pracą diecezji i polityką kadrową spoczywa w rękach biskupa, a nie władz państwowych […] i księża, którzy staraliby się o lepszą parafię poprzez władze państwowe lub mieli z nimi jakieś inne kontakty, będą ekskomunikowani”[1381]. Niezależnie od postawy bp. Wilczyńskiego przedsięwzięcia inicjowane przez SB i jej TW w postaci anonimów i krytycznych komentarzy zarzucających rządcy diecezji warmińskiej rzekome łapownictwo, zbytnią tolerancyjność wobec niemoralnego prowadzenia się niektórych kurialistów i dokonywanych przez nich nadużyć finansowych wpływały niekorzystnie na relacje duchowieństwa z biskupem[1382].

Należy także zauważyć, że bp Wilczyński w sytuacjach, gdzie chciał wytargować jakieś ustępstwa ze strony władz państwowych, łagodził relacje z jej przedstawicielami. Tak było np. przed wyjazdem na i sesję Soboru Watykańskiego II, gdzie po licznych antypaństwowych wystąpieniach z ambony, obawiał się, że nie uzyska zgody władz na wyjazd do Watykanu. Jednak w rozmowach z ojcami kapucynami z Warszawy przyznawał, że liczy, iż w ostatniej chwili okaże skruchę i otrzyma pozwolenie na wyjazd[1383]. Naciśnięty mocno przez władze ustąpił, ale tylko chwilowo, by po powrocie z Soboru Watykańskiego II, na który mimo negatywnej charakterystyki władz wyjechał

[1378] AIPN, 01041/51, Informacja zastępcy naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału i Departamentu IV MSW, 28 VIII 1964 r., k. 83.
[1379] AIPN Bi, 0088/3002, Teczka personalna Franciszka Mączki vel Franciszka Bieniarza/Biedniarza TW ps. „Franciszek”, Notatka starszego oficera operacyjnego Wydziału III KW MO w Olsztynie, [1959 r.], k. 13-14.
[1380] Należy stwierdzić, że mimo, iż bp Wilczyński miał pełne zaufanie do wąskiego grona księży, to również i w tej grupie kapłanów znaleźli się TW jak np. ks. Stefan Nyc ps. „Stanisław Paciorkowski”, który na bieżąco dostarczał SB informacji dotyczących polityki zarządzania diecezją warmińską przez ordynariusza. Zob. AIPN Bi, 0013/247, Teczka personalna TW Stefana Nyca ps. „Stanisław Paciorkowski”, Charakterystyka agenta ps. „Stanisław Paciorkowski”, 25 V 1957 r., k. 18–19.
[1381] AIPN Bi, 084/458 t. 2, Notatki informacyjne KWMO w Olsztynie z 1959 r. przesyłane do MSW, Notatka informacyjna dotycząca przebiegu rejonowych konferencji księży na terenie diecezji warmińskiej, 3 II 1959 r., k. 20.
[1382] AIPN, 01041/3, Sprawozdania Wydziału IV komend wojewódzkich MO za 1964 r., Sprawozdanie Wydziału IV KW MO w Olsztynie za rok 1964, 8 i 1965 r., b.p.
[1383] AIPN Bi, 087/239, Informacja naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do dyrektora Departamentu IV MSW dotycząca aktualnej sytuacji i działalności kleru katolickiego notowanej na przestrzeni kwietnia 1963 r., 11 V 1963 r., b.p.

ze względów politycznych[1384], kontynuować politykę stanowczego występowania o charakterze antypaństwowym w obronie warmińskiego Kościoła[1385]. O tym jak bardzo zależało mu na wyjeździe na Sobór i jak pilnował się, aby nie wejść w konflikt z władzami świadczy fakt, że gdy 26 września 1962 r. wręczał dziekanom treść pisma skierowanego przez episkopat do dyrektora UdsW opisującego antykościelne poczynania władz, zastrzegł, aby o problemach tych nie mówić z ambony, gdyż są to wypadki indywidualne i nie dotyczą diecezji warmińskiej[1386]. Wyjątkowo przyjazny stosunek wobec władz państwowych bp Wilczyński okazał także po powrocie z obrad III sesji Soboru. 8 grudnia 1964 r. po wygłoszeniu krótkiego kazania w katedrze olsztyńskiej, zwrócił się pod adresem władz wojewódzkich z podziękowaniem za umożliwienie otrzymania paszportu na wyjazd do Rzymu. Ponadto dziękował również władzom celnym za uprzejmy stosunek i nie czynienie żadnych trudności przy przewożeniu licznych bagaży w drodze powrotnej do kraju[1387].

Pomimo przeszkód i silnego wpływu wywieranego przez władze państwowe na Kościół bp. Wilczyńskiemu udało się zrealizować wiele inicjatyw. Erygował Sąd Biskupi Diecezji Warmińskiej oraz przyczynił się do reaktywacji kapituły kolegiackiej w Dobrym

---

[1384] AAN, KC PZPR, LI/153, Notatka kierownika Wydziału Administracyjnego KC PZPR – Kazimierza Witaszewskiego dotycząca wyjazdu biskupów na Sobór Watykański II do Rzymu, 20 IV 1962 r., b.p; AAN, UdsW, 78/100, Sprawy Soboru Watykańskiego II, Udział biskupów polskich w pracach II Soboru Watykańskiego, b.d., k. 109; *Biskupi polscy – przybyli na Sobór Watykański II – u Ojca Świętego [Jana XXIII]* [w:] *Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski. Dzieła Zebrane*, t. IX, *sierpień – grudzień 1962*, Warszawa 2011, s. 419–420.

[1385] AAN, UdsW, 78/109, Wykaz księży biskupów sporządzony w związku z ich ewentualnym wyjazdem na Sobór Powszechny do Rzymu, 19 III 1962 r., k. 14, 18.

[1386] AIPN Bi, 087/239, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie o sytuacji na odcinku kleru katolickiego w diecezji warmińskiej za wrzesień 1962 r., 8 X 1962 r., b.p. Nie przeszkodziło to jednak bp. Wilczyńskiemu zobowiązać wszystkich administratorów parafii, przełożonych domów zakonnych i kierowników placówek duszpasterskich do zorganizowania uroczystości czuwania soborowego w okresie od 11 X do 12 XII 1962 r. Wyjeżdżając do Rzymu, podobnie jak inni biskupi zawiózł i wręczył papieżowi plan modlitw soborowych, chcąc tym samym przekonać Stolicę Apostolską o powszechności i sile Kościoła katolickiego w Polsce. Warto także odnotować, że mimo wyraźnego zarządzenia bp. Wilczyńskiego, w diecezji warmińskiej w blisko 60% parafii, administratorzy nie zapraszali na dzień czuwania księży z sąsiednich parafii oraz kaznodziejów do wygłaszania nauk. Zob. AAN, UdsW, 78/106, Sprawy Soboru Watykańskiego II, „Czuwanie soborowe", [1962 r.], k. 45–50.

[1387] AIPN, 01283/113, Prymas. Sprawa ewidencji operacyjnej za okres 1964–1966, Komunikat, 9 XII 1964 r., k. 652; K. Bielawny, *Udział biskupów polskich w obradach Soboru Watykańskiego II…*s. 119. Należy odnotować, że mimo nienajlepszych relacji bp. Wilczyńskiego z władzami wojewódzkimi, postanowiono mu udzielić zezwolenia na wyjazd do Rzymu na III sesję Soboru, będąc przekonanymi, że rządca diecezji warmińskiej odnośnie Ziem Zachodnich i administracji kościelnej na tychże ziemiach będzie zajmował stanowisko zgodne z Polską racją stanu. W tej sprawie 15 VIII 1964 r. bp Wilczyński został wezwany na rozmowę do przewodniczącego PWRN w Olsztynie podczas której stwierdził, że „władze państwowe w tych kwestiach mogą być przekonane, że postąpi tak jak przystoi na prawowitego Polaka. Dodał, że tu możemy kłócić się w różnych drobnych sprawach, lecz za granicą w ojczyste gniazda nie będzie pluł". Zob. AIPN Bi, 087/241, Informacja z rozmowy przeprowadzonej z bp. Tomaszem Wilczyńskim w PWRN w Olsztynie, 17 VIII 1964 r., k. 140–141.

Mieście[1388]. Organizował pielgrzymki, zjazdy oraz wycieczki dla ministrantów, motocyklistów i kolarzy. Nakreślił projekt zorganizowania Wyższego Instytutu Wiedzy Religijnej dla inteligencji świeckiej oraz projekt kursu duszpastersko-harcerskiego dla młodych księży. Celem wzmocnienia codziennych relacji z wiernymi polecał organizować w parafiach święta okolicznościowe, tj. Dzień Matki i Dzień Dziecka[1389]. Jego zasługą było zreformowanie organizacji dekanalnej, uruchomienie kilkudziesięciu nowych parafii i wikariatów eksponowanych[1390]. Ponadto, za jego rządów, w diecezji powstało wydawnictwo, w którym drukowano modlitewniki, śpiewniki, katechizmy oraz liczne pozycje naukowe[1391]. W swojej biskupiej posłudze niestrudzenie wizytował parafie i pomagał w pozyskiwaniu wyposażenia liturgicznego. W 1960 r. w sprawozdaniu o stanie diecezji kierowanym do Stolicy Apostolskiej napisał, że nie odwiedził tylko dwóch placówek, i to tylko dlatego, że w jednej zmarł proboszcz, a w drugiej władze nie zgodziły się na mianowanie proboszcza[1392].

Fakt, że bp Wilczyński słynął z dosadnego języka i nie bał się protestować ani polemizować z ówczesnymi władzami państwowymi, zauważali nawet funkcjonariusze bezpieki, którzy w jednej z charakterystyk sporządzonych na potrzeby SB napisali: „Inteligencja więcej niż przeciętna. Postawa moralna bez zarzutu. Angażuje cały swój autorytet w obronę księży”[1393]. Zbliżoną opinię miało także kierownictwo KW PZPR w Gdańsku stwierdzając, że rządca diecezji warmińskiej był „inteligentny i przebiegły”[1394].

[1388] J. Jezierski, *Wspomnienie o biskupie Tomaszu Wilczyńskim*, „Posłaniec Warmiński” 2005, nr 15 z 7 VIII, s. 6. Błędem bp. Wilczyńskiego było powołanie do odnowionej Kapituły Kolegiackiej w Dobrym Mieście kapłanów wywodzących się z ruchu księży „patriotów”. Zob. I. Tokarczuk, *Kochałem tych ludzi całym sercem i oddaniem…*, s. 154.

[1389] AIPN Bi, 087/236, Notatka informacyjna dotycząca działalności Kościoła katolickiego za sierpień i wrzesień 1957 r., 17 IX 1957 r., b.p.

[1390] AIPN Bi, 067/13, Praca dyplomowa Henryka Chaleckiego, Taktyka stopniowego pozyskiwania tajnych współpracowników wśród kleru i aktywu kościelnego w pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa województwa olsztyńskiego w latach 1960–1970, Legionowo 1978, k. 7; AIPN, 0639/224, Dzieje diecezji warmińskiej w okresie dwudziestolecia 1945-1965, b.d., k. 204–205; *Jubileusz 10-lecia sakry biskupiej J.E. ks. biskupa Tomasza Wilczyńskiego…*, s. 5. W jednej z prac Andrzej Kopiczko powołując się na informacje przekazane przez bp. Juliana Wojtkowskiego, podaje, że bp Wilczyński otrzymał od przewodniczącego PWRN w Olsztynie w latach 1956–1959 Januszki jednorazową zgodę na utworzenie 100 parafii. Zob. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945*–1992, Część 1, *Studium prozopograficzne…*, s. 47–50. Nie rozstrzygając prawdziwości tej informacji, należy stwierdzić, że nie znajduje ona potwierdzenia w zachowanych materiałach archiwalnych.

[1391] T. Pawluk, *Ogólny zarys działalności ustawodawczej biskupa Tomasza Wilczyńskiego w diecezji warmińskiej*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne” 1966, nr 1, s. 28–35; E. Tryniszewski, *Diecezja warmińska w trzydziestoleciu powojennym…*, s. 143–144; J. Chłosta, *Ruch wydawniczy w Olsztynie* [w:] *Olsztyn 1945–2005. Kultura i nauka*, red. S. Achremczyk, W. Ogrodziński, Olsztyn 2006, s. 585.

[1392] S. Achremczyk, *Integracyjna działalność Kościoła warmińskiego…*, s. 184.

[1393] Cyt. za: A. Kopiczko, *Tomasz Wilczyński 1956–1965…*, s. 449.

[1394] APG, KW PZPR w Gdańsku, 2384/1858, Działalność Episkopatu Polski, 28 V 1958 r., k. 25.

Posługa bp. Wilczyńskiego jako rządcy diecezji warmińskiej przypadła na trudny okres w relacjach państwo-Kościół. Sam ordynariusz miał przeświadczenie, co wielokrotnie podkreślał na konferencjach z księżmi, że „najbardziej prześladowany jest Kościół na terenie województwa olsztyńskiego, które jego zdaniem jest poligonem doświadczalnym w walce z Kościołem”[1395]. Polityka ucisku ze strony władz państwowych oraz ciągła walka o wolność i dobre imię Kościoła katolickiego spowodowały, że stan zdrowia biskupa zaczął się pogarszać[1396]. Chcąc odetchnąć od trudów pracy, w lipcu 1965 r. udał się na odpoczynek do Krynicy Morskiej, gdzie doznał zawału serca[1397]. Po powrocie do Olsztyna, 5 sierpnia 1965 r., zmarł w wyniku kolejnego ataku serca i 8 sierpnia został pochowany w prokatedrze św. Jakuba[1398]. Podczas uroczystości pogrzebowych prymas Wyszyński mówił, że bp Wilczyński „przez swą gorliwość przedwcześnie, po ludzku sądząc, wyczerpał swoje siły”[1399]. Odnosząc się do reakcji zmarłego z władzami mówił następująco: „nieraz zęby pokazywał »komu należy«, ale zawsze powodowany wielką gorliwością i troską o Kościół Zamartwiał się zarówno dużymi, jak i małymi sprawami. Ciężko przeżył zabranie gmachu seminarium duchownego przez władze państwowe. Te przeżycia niszczyły mu serce, które nie wytrzymało. Umiał niekiedy politykować, ale umiał i rąbać wojewodzie, gdy zaszła

[1395] AIPN Bi, 084/307, Sprawozdanie z wrogiej działalności kleru katolickiego i pracy SB w województwie olsztyńskim po zagadnieniu Wydziału IV za 1963 r., 15 i 1964 r., k. 6–7.

[1396] Zdaniem abp. Tokarczuka przedwczesna śmierć bp. Wilczyńskiego spowodowana była napiętym stanem emocjonalnym. „Zniszczyły go anonimy, które sam czytał, próbował polemizować i dyskutować z nimi. UB widząc jego emocjonalne reakcje jeszcze bardziej podpalał ogień. Kiedy miał otrzymać pocztę, to ręce mu się trzęsły co tam otrzyma, nerwy napięte zniszczyły serce”. Zob. I. Tokarczuk, *Kochałem tych ludzi całym sercem i oddaniem…*, s. 156. Opinia abp. Tokarczuka znajduje odzwierciedlenie w źródłach wytworzonych przez aparat bezpieczeństwa. Funkcjonariusze SB w pracy operacyjnej wykorzystywali anonimy zarzucające bp. Wilczyńskiemu łapownictwo, nadużycia finansowe i tolerancyjność wobec niemoralnego prowadzenia się niektórych kurialistów, celem zachwiania jego wizerunku i odwrócenia uwagi od polityki wyznaniowej realizowanej przez władze komunistyczne. Zob. AIPN Bi, 084/307, Rozmowy przeprowadzone z bp. Wilczyńskim i Drzazgą w PWRN w 1963 r., [styczeń 1964 r.], k. 29.

[1397] *Dwa ostatnie miesiące życia księdza biskupa Tomasza Wilczyńskiego ordynariusza warmińskiego*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne” 1966, nr 1, s. 20–24; S. Jadczak, *Biskup Tomasz Wilczyński…*, s. 80.

[1398] Archiwum Parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Ostródzie [dalej: APNPNMPO], Kronika parafii pw. Najświętszej Maryi Panny w Ostródzie, 1965 r., b.p; J. Jestadt, *Ś.p. Ksiądz Biskup Dr Tomasz Wilczyński…*, s. 24–27; P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce. Słownik biograficzny…*, s. 222; M.P. Romaniuk, *Życie, twórczość i posługa Stefana Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia*, t. 2: *1956–1965*, Warszawa 1996, s. 764; J. Obłąk, A. Kopiczko, *Historia Diecezji i Archidiecezji Warmińskiej…*, s. 148. W testamencie bp Wilczyński zapisał, aby z materialnych przedmiotów ściśle osobiste rzeczy przekazać rodzinie, telewizor i radio pozostawić w pałacu biskupim swojemu następcy, samochód osobowy Opel Kapitan przekazać na rzecz kurii, a bibliotekę i obrazy przekazać WSD w Olsztynie. Zob. AIPN Gd, 299/32, Informacja naczelnika Wydziału IV KW MO w Gdańsku dotycząca działalności wydawniczej kurii, wystąpień biskupów: Nowickiego i Drzazgi oraz narady księży dekanatu sztumsko-malborskiego, 6 X 1965 r., k. 153.

[1399] AIPW, Zbiór kazań Prymasa Tysiąclecia, Kazanie Stefana Wyszyńskiego podczas pogrzebu śp. ks. biskupa Tomasza Wilczyńskiego, 8 VIII 1965 r., b.p.

potrzeba”[1400]. Natomiast bp Drzazga w liście do duchowieństwa i wiernych diecezji warmińskiej pisał, że „odszedł niestrudzony bojownik i apostoł naszej ziemi, który wszystko bez reszty poświęcił dla sprawy Bożej i dusz sobie powierzonych. Jego nazwisko zajmie miejsce obok wielkich poprzedników biskupów warmińskich: kardynała Stanisława Hozjusza, Marcina Kromera, Ignacego Krasickiego”[1401]. Co ciekawe słowa kondolencji przekazał również przewodniczący PWRN w Olsztynie, podkreślając zasługi zmarłego w umacnianiu polskości na Ziemiach Odzyskanych[1402]. Po śmierci rządcy diecezji, w korespondencji listownej księża znający bp. Wilczyńskiego pisali, że „zasłużył sobie na wielką miłość […] zostawiając po sobie bogatą spuściznę pracy i trudu”[1403]. Ksiądz Stanisław Żuk w liście z 30 lipca 1965 r. do Eugenii Twardosz z Gietrzwałdu napisał o zmarłym ordynariuszu następująco: „Tacy ludzie, dziś zwłaszcza, są bardzo potrzebni”[1404].

[1400] S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. 12, *1965*, oprac. P. Skibiński, Warszawa 2021, s. 216.

[1401] AAN, UdsW, 78/51, List bp. Józefa Drzazgi do duchowieństwa i wiernych diecezji warmińskiej w związku ze śmiercią bp. Tomasza Wilczyńskiego, 20 VIII 1965 r., k. 8.

[1402] *Kondolencje*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne” 1966, nr 1, s. 8; AIPN, 0639/59, Stenogram kazania wygłoszonego przez bp. Józefa Drzazgę w czasie uroczystości pogrzebowych bp. Tomasza Wilczyńskiego odbytych 8 VIII 1965 r. w katedrze olsztyńskiej, 9 VIII 1965 r., k. 43. Biskup Drzazga w kazaniu wygłoszonym w czasie uroczystości pogrzebowych bp. Wilczyńskiego poza podkreśleniem szeregu zasług zmarłego dla diecezji warmińskiej, mówił, że biskup „codziennie przeżywał wszystkie bolączki, troski, smutki i niepokoje Kościoła na Świętej Warmii. Wszystkie skargi i bóle odbijały się o jego pasterskie serce. Nic dziwnego, że to serce, wyczerpane nieustanną pracą i troską w służbie Boga i Kościoła i diecezji, w dniu 5 sierpnia bić przestało”. Zob. *Ibidem*, k. 42–43.

[1403] *List ks. Stanisława Żuka, proboszcza w Kościeniewiczach do Danuty Żuk w Gietrzwałdzie, 24 VIII 1965 r.* [w:] *„Nie umieram bohatersko, ale żyję w pracy i trudzie”. Listy ks. Stanisława Żuka z lat 1944–1983. Wybór źródeł*, wstęp, wybór, oprac. E. Chrzanowska, A. Szot, Białystok 2014, s. 368.

[1404] *List ks. Stanisława Żuka, proboszcza w Kościeniewiczach do Eugenii Twardosz w Gietrzwałdzie, 30 VII 1965 r.* [w:] *„Nie umieram bohatersko, ale żyję w pracy i trudzie”…*, s. 568.

Rozdział VI. Napięte stosunki z władzami państwowymi. Biskup Józef Drzazga (1965–1978)

Po śmierci bp. Wilczyńskiego warmińska kapituła katedralna 7 sierpnia 1965 r. wybrała bp. Józefa Drzazgę wikariuszem kapitulnym diecezji warmińskiej[1405]. Przyszły biskup warmiński urodził się 4 lipca 1914 r. w Wolicy Pierwszej nieopodal Janowa Lubelskiego jako syn drobnych rolników Jana i Józefy z d. Pietraś[1406]. Po ukończeniu siedmioklasowej szkoły powszechnej rozpoczął naukę w Gimnazjum Biskupim Męskim w Lublinie. Następnie otrzymując w 1933 r. świadectwo dojrzałości wstąpił do Seminarium Duchownego w Lublinie, gdzie funkcję wicerektora sprawował wówczas ks. Wilczyński[1407]. Po otrzymaniu 30 października 1938 r. w katedrze lubelskiej święceń kapłańskich z rąk bp. Władysława Gorala został skierowany przez władze diecezjalne na studia filozoficzne na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie. Ukończywszy pierwszy rok studiów powrócił na okres wakacji do Polski, gdzie wybuch II wojny światowej uniemożliwił mu kontynuowanie nauki[1408]. Jeszcze w okresie sierpniowej mobilizacji Wojska Polskiego biskup lubelski Marian Leon Fulman delegował ks. Drzazgę do pełnienia obowiązków wikariusza w parafii w Hrubieszowie, gdzie pozostał aż do 1946 r.[1409] Od 1943 r. ks. Drzazga zaangażował się w pracę Polskiego Komitetu Opiekuńczego w Hrubieszowie[1410], a w 1944 r. po zainstalowaniu się władz

[1405] AAN, UdsW, 78/13, Projekt pisma dyrektora UdsW – Aleksandra Skarżyńskiego do kard. Stefana Wyszyńskiego, 26 XI 1966 r., k. 97.
[1406] Archiwum Urzędu Stanu Cywilnego w Modliborzycach, Akta stanu cywilnego, Akt urodzenia Józefa Drzazgi, 1914, nr 164.
[1407] AKUL, Referat personalny, A320, Ks. dr Józef Drzazga, Życiorys ks. Józefa Drzazgi, 14 XII 1948 r., k. 6.
[1408] AAN, UdsW, 125/199G, Charakterystyka bp. Józefa Drzazgi, 2 II 1966 r., k. 242; *Na jubileusz J.E. ks. biskupa dr. Józefa Drzazgi*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1963, nr 5, s. 2.
[1409] w artykule Andrzeja Kopiczki pojawia się informacja o tym, że 12 VII 1944 r. ks. Drzazga otrzymał nominację na wikariusza parafii Abramów w dekanacie lubartowskim. Zob. A. Kopiczko, *Biskup Józef Drzazga – charakterystyka posługi biskupiej…*, s. 373. W archiwaliach, w których przeprowadzono kwerendę, zarówno proweniencji kościelnej jak i państwowej nie udało się odnaleźć tej informacji. Nie została ona również odnotowana w żadnym z licznych dostępnych życiorysów pisanych przez samego bp. Drzazgę.
[1410] Archiwum Państwowe w Lublinie. Oddział w Chełmie [dalej: APL OCh], Rada Główna Opiekuńcza Polski Komitet Opiekuńczy w Hrubieszowie, 17/29, Księga protokołów i uchwał, Protokół z posiedzenia Zarządu Polskiego Komitetu Opiekuńczego w Hrubieszowie, odbytego 7 XI 1944 r., [listopad 1944 r.], k. 38–41; Protokół z posiedzenia Zarządu Polskiego Komitetu Opiekuńczego w Hrubieszowie, odbytego 28 i 1945 r., [styczeń 1945 r.], k. 41–43; Protokół z posiedzenia Zarządu Polskiego Komitetu Opiekuńczego w Hrubieszowie, odbytego 26 VI 1946 r., [czerwiec 1946 r.], k. 47–48; Protokół z posiedzenia Zarządu Polskiego Komitetu Opiekuńczego w Hrubieszowie, odbytego 19 VIII 1946 r., [sierpień 1946 r.], k. 49–50.

komunistycznych na terenach Lubelszczyzny działał w Powiatowym Komitecie Opieki Społecznej w Hrubieszowie[1411], którego do jesieni 1946 r. pozostawał wiceprezesem[1412]. z kolei w latach 1945–1946 sprawował funkcję radnego w MRN w Hrubieszowie[1413].

Dopiero rok po zakończeniu II wojny światowej, w sierpniu 1946 r. ks. Drzazga został zwolniony z obowiązków wikariusza w Hrubieszowie i skierowany na KUL w celu dokończenia studiów filozoficznych. W trakcie studiów w latach 1946–1948 pełnił równocześnie obowiązki prefekta w Państwowym Gimnazjum Handlowym i Liceum Spółdzielczym w Lublinie. Po otrzymaniu 28 czerwca 1948 r. dyplomu magistra filozofii (praca magisterska pt. Struktura charakteru według św. Tomasza z Akwinu) przestał pełnić obowiązki prefekta we wspomnianych szkołach średnich i został mianowany prefektem lubelskiego WSD[1414]. Poza tym w roku akademickim 1948/1949 ks. Drzazga otrzymał na KUL etat asystenta w Katedrze Metafizyki Ogólnej prowadząc wykłady i ćwiczenia z metafizyki ogólnej na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej[1415]. Podejmując pracę na uniwersytecie ks. Drzazga rozpoczął przygotowywanie dysertacji doktorskiej pt. Charakter człowieka według świętego Tomasza z Akwinu, którą obronił dwa lata później 30 czerwca 1950 r.[1416]

Dwa miesiące po uzyskaniu stopnia doktora filozofii ks. Drzazga został mianowany wicerektorem WSD w Lublinie, kierowanego wówczas przez ks.

[1411] APL Och, Powiatowy Komitet Opieki Społecznej w Hrubieszowie, 19/6, Sprawy personalne, Pismo Walentego Latoszka – przewodniczącego Powiatowego Komitetu Opieki Społecznej w Hrubieszowie do ks. Józefa Drzazgi, 29 XI 1946 r., k. 55.

[1412] Centralny Komitet Opieki Społecznej i podległe mu placówki terenowe powołany został w 1944 r. z ramienia PKWN i miał zastąpić Radę Główną Opiekuńczą. Komitet sprawował kontrolę nad wszystkimi instytucjami dobrowolnej opieki społecznej. W pierwszym okresie działalności komitety głownie zajmowały się ratowaniem i pomocą najbardziej potrzebujących tj. osób wyzwolonych z obozów koncentracyjnych i jenieckich, repatriantów i przesiedleńców na Ziemie Odzyskane. Ponadto komitety prowadziły domy noclegowe i schroniska dla bezdomnych, starców, inwalidów, dzieci i młodzieży oraz organizowały dożywianie i rozdawnictwo odzieży. Szerzej zob. I. Miernik, *Centralny Komitet Opieki Społecznej 1945–1949 – powstanie i główne etapy działalności* [w:] *Dobroczynność i pomoc społeczna na ziemiach polskich w XIX, XX i na początku XXI wieku*, t. 2, red. M. Przeniosło, M. Przeniosło, Kielce 2010, s. 190–191; A. Kalinowska, *Opieka Centralnego Komitetu Opieki Społecznej nad dorosłymi w latach 1944–1949 w świetle akt własnych*, „Almanach Historyczny" 2016, t. 18, s. 179–180.

[1413] AKUL, Referat personalny, A320, Ankieta personalna Józefa Drzazgi, 4 i 1954 r., k. 42; Życiorys ks. Józefa Drzazgi, 20 i 1954 r., k. 51.

[1414] AIPN, 0639/150, Biskup Józef Drzazga, Kwestionariusz personalny Józefa Drzazgi, 10 IX 1963 r., k. 9–19; AKUL, Referat personalny, A320, Życiorys ks. Józefa Drzazgi, 25 IV 1952 r., k. 25.

[1415] APL, KW PZPR w Lublinie, 1266/1235, Wykaz profesorów wykładających w lubelskim seminarium duchownym, 3 III 1953 r., k. 1; AKUL, Referat personalny, A320, Pismo rektora KUL ks. Antoniego Słomkowskiego do ks. Józefa Drzazgi, 10 XII 1948 r., k. 5.

[1416] AKUL, Referat personalny, A320, Dyplom uzyskania przez ks. Józefa Drzazgi stopnia doktora filozofii, 30 VI 1950 r., k. 19. Janusz Wrona błędnie podaje, że ks. Drzazga otrzymał stopień doktora filozofii w 1949 r. Zob. J. Wrona, *Katolicki Uniwersytet Lubelski w okresie urzędowania rektora ks. Antoniego Słomkowskiego…*, s. 63.

Wilczyńskiego[1417]. W 1950 r. KUL powierzył także ks. Drzazdze prowadzenie wykładów i ćwiczeń z psychologii empirycznej i ontologii, a w kolejnych latach z psychologii spekulatywnej i studium św. Tomasza z Akwinu[1418]. Ksiądz Drzazga sprawując do 1958 r. funkcję wicerektora lubelskiego seminarium, mimo złożonego 24 kwietnia 1953 r. w siedzibie PWRN w Lublinie obligatoryjnego ślubowania na wierność PRL[1419], starał się wychowywać alumnów w duchu antykomunistycznym, wskazując jak szkodliwy jest ustrój panujący w powojennej Polsce[1420]. Pouczał kleryków opuszczających lubelskie WSD, aby sprawy dotyczące seminarium i jego wewnętrznego życia nie docierały do władz państwowych. Dbałość ks. Drzazgi o wychowanie przyszłych kapłanów w zgodzie z nauką Kościoła powodowała, że nowo wyświęceni księża opuszczający WSD w Lublinie nie chcieli się angażować do działalności społecznej kontrolowanej przez komunistów[1421]. Wicerektor dał się poznać jako przeciwnik wszelkich postępowych organizacji katolickich tj. „Caritas", PAX czy ChSS wyrażając niechęć wobec duchownych „społecznie postępowych". Kiedy dowiadywał się, że któryś z alumnów zdradzał propaństwowe tendencje i jego postawa nie rokowała zmiany poglądów, mógł opuścić mury seminarium. W ten sposób ks. Drzazga postąpił np. w czerwcu 1956 r. zwalniając trzech kleryków z WSD w Lublinie, stwierdzając, że nie będzie „uczył księży dla Piaseckiego". Ponadto podczas spotkań z klerykami przekonywał ich, że ustrój w Polsce jest przejściowym, gdyż jest sprzeczny z dążeniami narodu[1422]. Bezkompromisowa postawa w pracy z alumnami powodowała, że kierownictwo KW PZPR w Lublinie wykorzystując dekret o obsadzie stanowisk kościelnych, bezskutecznie proponowało zwolnić ks. Drzazgę z zajmowanej funkcji[1423].

[1417] A. Kopiczko, *Józef Drzazga 1972–1978* [w:] *Poczet biskupów warmińskich*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2008, s. 458.

[1418] AAN, UdsW, 125/199H, Biskup Józef Drzazga. Ordynariusz warmiński, Charakterystyka działalności bp. Józefa Drzazgi w latach 1973–1974, 10 X 1974 r., k. 99; AKUL, Referat personalny, A320, Pismo dziekana Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej KUL do rektora KUL, 1 VIII 1950 r., k. 21; Pismo prorektora KUL do ks. Józefa Drzazgi, 17 XI 1952 r., k. 28; Pismo rektora KUL do ks. Józefa Drzazgi, 10 VIII 1953 r., k. 32. Należy również odnotować, że 29 VI 1951 r. ks. Drzazga otrzymał godność kanonika rzeczywistego kapituły katedralnej w Lublinie. Zob. A. Kopiczko, *Biskup Józef Drzazga – charakterystyka posługi biskupiej…*, s. 373.

[1419] AAN, UdsW, 125/199G, Ślubowanie ks. dr. Józefa Drzazgi, 24 IV 1953 r., k. 241.

[1420] AIPN, 01283/747, Charakterystyka rektora WSD w Olsztynie bp. Józefa Drzazgi, 16 V 1959 r., b.p.

[1421] APL, KW PZPR w Lublinie, 1266/1167, Informacja o działalności WSD w Lublinie, Informacja o działalności WSD w Lublinie, 20 X 1956 r., k. 1–3; APL, KW PZPR w Lublinie, 1266/1171, Informacje o działalności WSD w Lublinie z lat 1955–1956 i 1956–1957. Program pielgrzymki nauczycieli na Jasną Górę. Plan procesji w dniu Bożego Ciała 1957 r., Informacja o działalności WSD w Lublinie, 20 X 1956 r., k. 2–4.

[1422] AIPN, 0639/150, Kwestionariusz personalny Józefa Drzazgi, b.d., k. 24–25.

[1423] K. Zawadka, *Komitet Wojewódzki PZPR w Lublinie 1948–1956…*, s. 262.

Po blisko ośmiu latach pracy na stanowisku wicerektora lubelskiego seminarium, 5 maja 1958 r. papież Pius XII mianował ks. Drzazgę biskupem tytularnym Siniando[1424] i skierował go do diecezji warmińskiej[1425]. Dzień po tym jak 7 sierpnia 1958 r. kard. Wyszyński publicznie ogłosił nominację[1426], bp Wilczyński w specjalnym komunikacie poinformował o tym fakcie podległe duchowieństwo, wyrażając radość z delegowania na Warmię i Mazury biskupa pomocniczego[1427]. Konsekracja bp. Drzazgi z udziałem prymasa Wyszyńskiego odbyła się 31 sierpnia 1958 r. w konkatedrze św. Jakuba w Olsztynie[1428]. Tego dnia biskup następująco mówił o swoim przybyciu do diecezji warmińskiej: „Z woli Bożej mam pracować na Warmii. Poczytuję to sobie za zaszczyt i największe szczęście. Warmia zawsze dziwnie mnie pociągała. Pociągała mnie Matka Boża królująca w Gietrzwałdzie, Świętej Lipce i katedrze fromborskiej. Pociągał mnie bohaterski lud Warmii i Mazur. Pociągali wielcy biskupi i kapłani, którzy pisali i piszą tak wspaniałą historię tej cząstki Kościoła […]”[1429].

Zaraz po przybyciu do Olsztyna w sierpniu 1958 r. bp Drzazga został mianowany rektorem WSD w Olsztynie, który miał czuwać nad kształceniem przyszłych księży[1430]. Po objęciu tej funkcji biskup wprowadził nowe przedmioty oraz zaostrzył regulamin seminarium, znosząc chodzenie w WSD bez sutanny, skracając do dwóch razy w tygodniu przechadzki alumnów po mieście i wprowadzając ślubowanie mające na celu abstynencję alkoholową[1431]. Zmienił także program dnia zagospodarowując dotychczas wolne godziny oraz wprowadził jedną obowiązującą fryzurę zgodnie z którą każdy z kleryków miał być krótko ostrzyżony. Poza tym w rozmowach z klerykami

[1424] E. Gigilewicz, *Herby biskupów warmińskich…*, s. 193.
[1425] AAN, UdsW, 125/152, Spisy biskupów rzymskokatolickich w Polsce, Biskupi mianowani w latach 1945–1969, [1969 r.], k. 4.
[1426] *Nominacja ks. biskupa sufragana w Olsztynie*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne” 1958, nr 4, s. 2.
[1427] AAN, UdsW, 78/13, Komunikat bp. Tomasza Wilczyńskiego do duchowieństwa diecezji warmińskiej, 8 VIII 1958 r., k. 9; *Komunikat*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne” 1958, nr 4, s. 2–3.
[1428] AAN, UdsW, 78/13, Treść wygłoszonego kazania przez prymasa Wyszyńskiego w kościele Świętego Jakuba w Olsztynie, 31 VIII 1958 r., k. 3-7; APŚPPLW, Kronika parafii św. Piotra i Pawła w Lidzbarku Warmińskim, t. 1, 1945–1963, b.p; *Uroczysta konsekracja J.E. ks. biskupa dra Józefa Drzazgi*, „Słowo na Warmii i Mazurach” 1958, nr 37 z 13–14 IX, s. 3; S. Zdanowicz, *Konsekracja J. E. Ks. Biskupa Dr Józefa Drzazgi*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne” 1959, nr 2, s. 19–21; *Jeszcze jeden syn Ziemi Śląskiej na służbie Kościoła Świętego. W czasie sakry biskupiej J. E. ks. dra Wilhelma Pluty…*, s. 291; M. P. Romaniuk, *Kardynał Stefan Wyszyński Prymas Polski. Przewodnik bibliograficzny 1921–2005*, Radom 2006, s. 776.
[1429] *Przemówienie księdza biskupa warmińskiego dr Józefa Drzazgi wygłoszone w dniu konsekracji w WSD Hosianum dnia 31.08.1958 r.*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne” 1978, nr 33, s. 56–59; S. Achremczyk, *Józef Drzazga (1965–1978)* [w:] *Poczet biskupów warmińskich*, red. S. Achremczyk, R. Marchwiński…, s. 246.
[1430] W. Turek, *Biskup warmiński a seminarium duchowne*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne” 1978, nr 2–3, s. 91.
[1431] AIPN Bi, 084/458 t. 2, Notatka informacyjna dotycząca działalności kleru katolickiego za I kwartał 1959 r., 20 IV 1959 r., k. 102–103.

dominowały wypowiedzi o charakterze antysocjalistycznym. W okresie wyboru nowego papieża Jana XXIII bp Drzazga mówił, że ma nadzieje, że papieżem zostanie prawosławny kardynał ze wschodu, który zacznie wprowadzać katolicyzm w ZSRR. Przekonywał alumnów, że przez cały czas muszą być przygotowani na to, że będą misjonarzami w państwach komunistycznych pozbawionych wiary katolickiej[1432]. Podczas spotkań z alumnami rektor starał się uświadamiać ich o negatywnych skutkach polityki prowadzonej przez PZPR. W swoim wyrażaniu niechęci do ustroju PRL, bp Drzazga korzystał także z uwag ks. Tokarczuka – jednego z wykładowców WSD słynącego z poglądów antykomunistycznych[1433]. Dzięki regularnemu naświetlaniu negatywnych działań podejmowanych przez władze państwowe, klerycy potrafili konstruktywnie ocenić wystąpienie Gomułki na zjeździe aktywu nauczycielskiego oraz wykazać absurdy gospodarki rolnej prowadzonej w ramach PGR[1434]. Z kolei w marcu 1959 r. podczas jednej z akademii klerycy potępiali sympatyków materializmu oraz z dystansem odnosili się do hipotez wysuwanych przez rozwijającą się wówczas cybernetykę. Biskup Drzazga zabierający głos w dyskusji powiedział, że „w ogóle nie mogą uchodzić za uczonych ci, którzy zwą się materialistami, bo świat się z nich śmieje"[1435].

Pracując w seminarium bp Drzazga starał się zwalczać wszelkie propaństwowe tendencje alumnów. Przed wyjazdem na ferie świąteczne i wakacje uprzedzał podopiecznych, aby nie kontaktowali się z pracownikami urzędów państwowych i funkcjonariuszami SB oraz nie udzielali im informacji o sytuacji w seminarium[1436]. Z protestem biskupa spotkała się również decyzja władz państwowych o powołaniu kleryków do odbywania zasadniczej służby wojskowej, co zdaniem rektora było kolejnym pogwałceniem porozumienia z kwietnia 1950 r. Jednak mimo negatywnego stosunku do działań rządu, bp Drzazga widząc, że alumnom z Olsztyna służba została odroczona i żaden z nich nie został skierowany do wojska, w gronie seminarzystów wyraził uznanie dla władz dwukrotnie powtarzając, że „władzom należy się wielka

[1432] AIPN, 01283/747, Charakterystyka rektora WSD w Olsztynie ks. bp. Józefa Drzazgi, 16 V 1959 r., b.p.
[1433] *Non omnis moriar. Abp Ignacy Tokarczuk we wspomnieniach*, wstęp, wybór, oprac. M. Krzysztofiński, Rzeszów–Lwów 2016, s. 159.
[1434] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/855, Informacja dotycząca przejawów wrogiej działalności po zagadnieniu reakcyjnego podziemia, prawicy w ruchu ludowym, nacjonalizmu ukraińskiego i innych, 3 II 1959 r., k. 14–15.
[1435] AIPN Bi, 087/236, Notatka informacyjna dotycząca działalności kleru katolickiego za I kwartał 1959 r., 20 IV 1959 r., b.p.
[1436] AIPN, 01283/747, Pismo naczelnika Wydziału III KW MO w Olsztynie do wicedyrektora Departamentu III MSW, 14 XII 1960 r., b.p.

wdzięczność, że zostawili nam kleryków”[1437]. Rektor olsztyńskiego WSD oponował także przeciwko niezapowiedzianej kontroli biblioteki seminaryjnej dokonanej w sierpniu 1960 r. przez pracowników wojewódzkich organów administracji. Dzień po przeprowadzonej kontroli bp Drzazga oznajmił komisji, że przygotowuje protest do przewodniczącego PWRN w Olsztynie i prosił aby do chwili rozstrzygnięcia tej sprawy przerwać kontrolę, gdyż w przeciwnym razie przedstawiciel seminarium nie będzie obecny przy pracach komisji. Kiedy kolejnego dnia zażądano kluczy do jednego z nieudostępnionych pomieszczeń i podpisania końcowego protokołu kontroli, bp Drzazga na prośbę rządcy diecezji warmińskiej wyraził zgodę[1438]. Jako rektor bp Drzazga był negatywnie ustosunkowany do jakiegokolwiek nadzoru państwowego nad seminarium. Wypowiadał się, że jeżeli zajdzie taka potrzeba, to rozmieści alumnów w poszczególnych parafiach, gdzie będzie prowadził nauczacie, nie dopuszczając tym samym urzędników państwowych do wglądu w wychowanie kleryków[1439].

W swojej pracy na stanowisku rektora bp Drzazga na bieżąco informował duchowieństwo, kleryków i wiernych o trudnej sytuacji seminarium, która wynikała z działań o charakterze represyjnym prowadzonych przez władze państwowe. Przykładowo 20 września 1961 r. podczas konferencji rejonowej w Olsztynie biskup zakomunikował księżom o trudnościach z jakimi zmaga się seminarium, gdzie za nieuiszczone podatki zajęto motocykl, drewno i część inwentarza żywego oraz o piśmie otrzymanym z PMRN w Olsztynie odmawiającym przedłużenia dzierżawy budynku WSD[1440]. W sprawie zmiany lokalizacji seminarium bp Drzazga zajmował postawę nieustępliwą. 9 stycznia 1962 r. w trakcie rozmowy z przewodniczącym PMRN rektor seminarium oznajmił, że ma zamiar wystosować list do wszystkich wiernych, w którym udowodni jak władze państwowe postępują z Kościołem. Do swojego rozmówcy zwracał się następującymi słowami: „Obecnie musimy powiadomić milion wiernych o sytuacji, niech się dowiedzą o tym wszystkim. My poruszymy wszystkie czynniki aby decyzja

[1437] AIPN, 01283/978, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału III KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu III MSW dotycząca aktualnej działalności kleru na terenie województwa olsztyńskiego, 31 X 1959 r., k. 680.
[1438] APO, WUKPPiW w Olsztynie, 613/31, Sprawozdanie z przeprowadzonej kontroli z bibliotek seminaryjnych w województwie olsztyńskim, 27 VIII 1960 r., k. 20–23; K. Bielawny, *Cenzura i kontrola księgozbiorów religijnych w diecezji warmińskiej w latach PRL-u…*, *s*. 56–57; A. Kopiczko, *Konfiskata książek w Bibliotece WSD „Hosianum” w 1960 roku…*, s. 67–68.
[1439] AIPN, 01283/747, Pismo naczelnika Wydziału III KW MO w Olsztynie do wicedyrektora Departamentu III MSW, 14 XII 1960 r., b.p.
[1440] AIPN Bi, 084/459 t. 2, Notatka informacyjna dotycząca rejonowej konferencji księży w Olsztynie, 26 IX 1961 r., k. 225.

została zmieniona. Wyrzucajcie! – macie doświadczenia w tym względzie, niech ludzie patrzą. Weźcie pułk wojska i wyrzucajcie kleryków. Macie siłę, nawet mnie wyrzućcie. Panowie jeszcze raz winni rozważyć nasze potrzeby”[1441]. Na koniec rozmowy stwierdził, że nie zgadza się z postanowieniami władz Olsztyna. Przytaczając cały szereg argumentów oświadczył, że nie może przyjąć tej decyzji, gdyż byłaby to likwidacja seminarium jego rękami[1442]. Swoje spostrzeżenia i pretensje do władz podtrzymał w piśmie skierowanym do PWRN w Olsztynie, w którym szczegółowo wykazał stanowisko Kurii Biskupiej w tej sprawie[1443].

Obrona bp. Drzazgi przed eksmisją seminarium z dotychczasowego budynku oraz publiczne negowanie decyzji władz państwowych spowodowało, że UdsW negatywnie zaopiniował rektora seminarium do wyjazdu na i sesję Soboru Watykańskiego II. W charakterystyce z marca 1962 r. napisano, że „pełniąc funkcję rektora WSD wychowuje alumnów w duchu dla Polski ludowej nieprzyjaznym. W wykładach dla alumnów porusza często sprawy polityczne, podważając tym autorytet partii i rządu. W ostatnim czasie odnotowano kilka bardzo szkodliwych jego wystąpień”[1444]. Tym samym rektor WSD w Olsztynie jako jeden z 12 biskupów spośród 33 planowanych mimo otrzymania paszportu, nie wyjechał do Rzymu[1445]. Znamienne, że nowe zasady wprowadzone w seminarium przez bp. Drzazgę nie cieszyły się aprobatą starszej części kadry profesorskiej[1446]. Niezadowolenie z zarządzeń i zaleceń rektora spowodowało niechęć wykładowców do bp. Drzazgi, która z czasem przerodziła się w konflikt wykorzystywany przez SB do poróżnienia kierownictwa WSD z profesorami[1447].

[1441] AIPN, 0639/150, Kwestionariusz personalny Józefa Drzazgi, 10 IX 1963 r., k. 28.

[1442] AIPN, 01283/979, Notatka informacyjna dotycząca przebiegu konferencji dziekanów odbytej w Kurii Biskupiej w Olsztynie 25 i 1962 r., 28 i 1962 r., k. 489; A. Kopiczko, o *eksmisji Wyższego Seminarium Duchownego „Hosianum” w 1962 roku*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne”..., s. 108.

[1443] AAW, SPP, II.1.56, Pismo bp. Józefa Drzazgi do PWRN w Olsztynie, 24 i 1962 r., k. 157–161.

[1444] AAN, UdsW, 78/109, Wykaz księży biskupów sporządzony w związku z ich ewentualnym wyjazdem na Sobór Powszechny do Rzymu, 19 III 1962 r., k. 14.

[1445] AIPN, 01283/48, Uwagi dotyczące wyjazdu biskupów na II sesję Soboru, 14 IX 1963 r., b.p; AAN, UdsW, 78/109, Pismo prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego do dyrektora UdsW Tadeusza Żabińskiego, 16 IV 1962 r., k. 21–22. Brak zgody na wyjazd bp. Drzazgi na i sesję Soboru nastąpił mimo tego, że 27 IX 1962 r. w rozmowie z przewodniczącym PWRN w Olsztynie przeprowadzonej na jego prośbę, deklarował pozytywne stanowisko wobec trzech postulatów rządu, od których zależało otrzymanie paszportu. Zob. AIPN, 0639/150, Kwestionariusz personalny Józefa Drzazgi, 10 IX 1963 r., k. 29; AIPN, 01283/48, Krótkie charakterystyki biskupów i wnioski w sprawie wyjazdu na Sobór, 14 IX 1963 r., b.p. Podczas rozmowy stwierdził również, że uniemożliwienie wyjazdu na Sobór biskupów z Ziem Zachodnich byłoby dyskryminacją. Zob. AIPN, 01283/48, Ogólna charakterystyka uwzględniająca głownie wypowiedzi i postawy biskupów w rozmowach z przewodniczącymi PWRN z zaproszonymi biskupami w związku z ich wyjazdem na Sobór, [1962 r.], b.p.

[1446] AIPN, 01283/747, Charakterystyka rektora WSD w Olsztynie ks. bp. Józefa Drzazgi, 16 V 1959 r., b.p.

[1447] w marcu 1961 r. SB otrzymała od swoich informatorów donos, z którego wynikało, że bp Drzazga od dłuższego czasu pewne sumy pieniędzy przeznaczone na utrzymanie seminarium wydaje na zakup ornatów

w czerwcu 1962 r. bp Drzazga zrezygnował z pełnienia funkcji rektora na rzecz nowo mianowanego drugiego biskupa pomocniczego diecezji warmińskiej Obłąka[1448].

Biskup Drzazga pozostając sufraganem diecezji warmińskiej i przewodniczącym Wydziału Duszpasterskiego Kurii Biskupiej w Olsztynie, a od 22 października 1959 r. także kanonikiem rzeczywistym Warmińskiej Kapituły Katedralnej[1449] od początku swojej posługi na Warmii i Mazurach charakteryzował się zaangażowaniem w życie diecezji warmińskiej, nierzadko publicznie występując przeciwko decyzjom władz państwowych. Już w październiku 1958 r. atakował działania władz mające na celu laicyzację Polski, która stwarza zagrożenie dla wiary katolickiej. W kolejnym roku kilkukrotnie krytykował przygotowywany projekt Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 19 maja 1959 r. w sprawie przerywania ciąży. Podczas kazań dowodził, że władze PRL popierają mordowanie nienarodzonych, bezbronnych dzieci w łonie matki. Wielokrotnie powtarzał, że „zaczyna się u nas wypowiadać walkę z dziećmi, czyha się na ich życie nienarodzone, mnoży się na naszych ziemiach potworny grzech"[1450]. Swoje poglądy bp Drzazga prezentował podczas największych odpustów w diecezji. We wrześniu 1959 r. w Gietrzwałdzie część swojego przemówienia poświęcił podważaniu dekretu państwowego o świadomym macierzyństwie i przerywaniu ciąży mówiąc „możemy zginąć ale my katolicy nie dopuścimy do zabijania dzieci"[1451]. Rok później we Fromborku biskup wystąpił przeciwko działaniom władz państwowych zmierzającym do usunięcia ze szkoły nauki religii, starając się przekonać wiernych aby przedkładali władzom oświatowym pisemne oświadczenia domagające się pozostawienia nauki religii w szkołach[1452]. Z kolei 10 września 1961 r. podczas odpustu w Gietrzwałdzie bp Drzazga poddał krytyce Zarządzenie Ministra Oświaty z sierpnia 1961 r. w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych. Mówił, że nadchodzą ciężkie czasy dla Kościoła katolickiego w Polsce, „bowiem są ludzie, którym zależy na tym, aby odciągnąć dzieci od Boga

i innych strojów liturgicznych oraz na swoje osobiste potrzeby. Na tym zaistniał m. in. konflikt rektora z ks. Brzykcym odpowiedzialnym za kwestie gospodarcze WSD. Funkcjonariusze olsztyńskiej SB spowodowali, że jeden z pracowników Wydziału V Departamentu III MSW opracował anonim rozesłany w maju i czerwcu 1961 r. do ok. 40 księży diecezji warmińskiej, który informował o ujemnych cechach bp. Drzazgi. Zob. AIPN, 01283/979, Notatka informacyjna zastępcy naczelnika Wydziału III KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu III MSW, 2 IX 1961 r., k. 352.

[1448] A. Kopiczko, *Biskup Józef Drzazga – charakterystyka posługi biskupiej…*, s. 374.

[1449] *Słownik biograficzny Kapituły Warmińskiej…*, s. 323.

[1450] AIPN, 0639/150, Kwestionariusz personalny Józefa Drzazgi, b.d., k. 24–27.

[1451] AIPN Bi, 087/217, Informacja zastępcy komendanta powiatowego MO ds. Bezpieczeństwa Publicznego w Barczewie o wrogiej działalności kleru katolickiego w powiecie olsztyńskim, 16 IX 1959 r., k. 154.

[1452] AIPN Bi, 087/241, Informacja dotycząca oceny przebiegu masowych imprez kościelnych na terenie województwa olsztyńskiego w latach 1957–1964, 26 X 1964 r., k. 220.

i wychowania religijnego. Chcą nasze dzieci wychować na pogan, bezbożników i materialistów. W tym celu nie ma już w szkole religii". Na koniec zalecał wiernym posyłanie dzieci na katechezę do punktów katechetycznych i nie zważanie na szykany, które mogą mieć miejsce ze strony władz państwowych[1453]. Ponadto bp Drzazga organizował dla lekarzy i pracowników służby zdrowia różnego rodzaju kursy i prelekcje poświęcone medycynie zgodnej z katolicką moralnością. Natomiast w swoich publicznych wypowiedziach biskup bardzo często występował przeciwko obowiązującym ustawom państwowym dotyczącym np. wychowania młodzieży czy też działalności urzędów stanu cywilnego[1454].

Pomimo, że bp Drzazga 24 czerwca 1962 r. przestał pełnić obowiązki rektora WSD w Olsztynie, w dalszym ciągu troszczył się o jego losy. w lipcu 1962 r. pod nieobecność bp. Wilczyńskiego uczestniczył w rozmowach z przewodniczącym PMRN w Olsztynie na temat nowej lokalizacji seminarium duchownego. Biskup nie godził się na przeniesienie Szkoły Pielęgniarstwa w Olsztynie zlokalizowanej przy placu Bema 2 do budynku zajmowanego przez nią dotychczas przy ulicy Mariańskiej 3 przed zakończeniem adaptacji i dostosowania lokalu do potrzeb seminarium. Na plan pierwszy wysuwał m. in. żądanie rozpoczęcia budowy centralnego ogrzewania przed przeprowadzką alumnów. Co istotne, stanowcze stanowisko bp. Drzazgi nieco różniło się od postawy rządcy diecezji i wikariusza generalnego ks. Karpińskiego, którzy pominęli uwagi sufragana, postulując ostatecznie o szybkie przeniesienie przed rozpoczęciem nowego roku akademickiego. Dalsza próba negocjacji bp. Drzazgi z władzami spowodowała, że bp Wilczyński przebywający na urlopie we Fromborku w liście do byłego rektora zwrócił mu uwagę, aby nie próbował kwestionować jego stanowiska w tej sprawie[1455].

Podczas nieobecności rządcy diecezji warmińskiej przybywającego na i sesji Soboru Watykańskiego II, bp Drzazga zobligowany był zająć stanowisko wobec organizowanego przez WK FJN i „Caritas" 23 listopada 1962 r. we Wrocławiu zjazdu duchowieństwa Ziem Zachodnich. 20 listopada na naradzie Wydziału Duszpasterskiego

[1453] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/73, Pismo kierownika WdsW PWRN w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 5 XII 1962 r., k. 39–40; AIPN, 01283/979, Notatka informacyjna zastępcy komendanta wojewódzkiego MO w Olsztynie dotycząca przebiegu uroczystości kościelnych w Gietrzwałdzie, 11 IX 1961 r., k. 295.

[1454] AIPN, 01283/747, Pismo naczelnika Wydziału III KW MO w Olsztynie do wicedyrektora Departamentu III MSW, 14 XII 1960 r., b.p.

[1455] AIPN Bi, 087/239, Informacja naczelnika Wydziału IV ds. SB KW MO w Olsztynie do dyrektora Departamentu IV MSW dotycząca sytuacji na odcinku kleru katolickiego diecezji warmińskiej za lipiec 1962 r. i do chwili obecnej, 9 VIII 1962 r., b.p.

Kurii Biskupiej w Olsztynie negatywnie ustosunkował się do mającego odbyć się przedsięwzięcia, stwierdzając, że „zadaniem naszym jest nie wiecowanie i politykowanie a duszpasterzowanie. Nie ma ordynariusza i my nie będziemy urządzać żadnych wieców. Uważamy, że […] może okazać się to szkodliwe". Na pytanie dziekana dekanatu ełckiego, jak odpowiadać księżom zwracającym się do niego w sprawie zjazdu we Wrocławiu, biskup odpowiedział następująco: „Księża nie są od jeżdżenia na wiece tylko od pracy w parafiach". Wobec tego bp Drzazga mimo, że nakłaniany był przez PWRN w Olsztynie do zmiany decyzji, zabronił księżom wyjazdu do Wrocławia, na co część z nich zareagowała zdziwieniem i mimo zakazu zdecydowała się wyjechać[1456]. Po zakończeniu zjazdu biskup w rozmowie z kapłanami powiedział, że „ci którzy tam byli nie mają poczucia godności i w ten sposób konspirują za plecami biskupów"[1457].

W 1963 r. bp Drzazga chcąc otrzymać paszport na wyjazd na II sesję Soboru, w której jego uczestnictwo było planowane przez kard. Wyszyńskiego, zaprzestał nieco upubliczniać swoje negatywne stanowisko wobec polityki prowadzonej przez państwo względem Kościoła i starał się unikać sytuacji konfliktowych z władzami wojewódzkimi. Początkowo władze państwowe zakładały udział bp. Drzazgi w II sesji Soboru. Wpływ na to miał fakt, że po pierwsze był to jeden z biskupów Ziem Odzyskanych, których władze chciały wysłać do Rzymu, a po drugie jego wniosek o zezwolenie na wyjazd został wysłany jeszcze przed śmiercią papieża Jana XXIII, który powołał bp. Drzazgę do pracy w Komisji Soborowej Episkopatu Polski[1458]. W tej sytuacji rząd PRL obawiał się, że nieobecność powołanego przez papieża biskupa może wywołać krytyczne komentarze

[1456] Należy odnotować, że kilka dni przed mającym się odbyć zjazdem, na polecenie bp. Drzazgi wikariusz generalny diecezji warmińskiej – ks. Karpiński wystosował pismo do przewodniczącego PWRN w Gdańsku, w którym protestował przeciwko wzywaniu księży przez gdański WdsW w sprawach nie mającym nic wspólnego z urzędowym charakterem wezwania. Wikariusz wskazywał, że kapłani skarżyli się, że w trakcie rozmów byli nakłaniani do zasilania organizacji „Caritas" w zamian za ulgi finansowe i inne przywileje. W związku z tym Kuria Biskupia w Olsztynie zwracała się do PWRN w Gdańsku, aby w wezwaniach kierowanych do księży wskazywać dokładny cel przybycia, a w rozmowach ograniczać się do spraw ściśle urzędowych. Zob. APG, Urząd Wojewódzki w Gdańsku, 2375/3041, Notatki służbowe dotyczące werbunku do kół księży. Zbiorcze informacje 1962–1965, Pismo wikariusza generalnego diecezji warmińskiej – ks. Mieczysława Karpińskiego do przewodniczącego PWRN w Gdańsku – Piotra Stolarka, 15 XI 1962 r., k. 99.

[1457] AIPN, 0639/150, Kwestionariusz personalny Józefa Drzazgi, 10 IX 1963 r., k. 29; AIPN Bi, 087/238, Pismo naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do dyrektora Departamentu IV MSW w Warszawie, 27 XI 1962 r., k. 39, 42.

[1458] We wniosku bp. Drzazgi o zezwolenie na wyjazd zapisano, że zamierzał przebywać w Rzymie od 1 IX 1963 r. do 1 i 1964 r. Zob. AAN, UdsW, 78/109, Wykaz biskupów i księży towarzyszących, którzy złożyli do 15 VII 1963 r. podanie o paszport na wyjazd do Watykanu celem wzięcia udziału w II sesji Soboru Watykańskiego II, [1963 r.], k. 136; M. Białkowski, *Początki odnowy posoborowej w Kościele katolickim w Polsce (do 1972 roku). Zarys wybranych problemów*, „Nasza Przeszłość. Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce" 2017, t. 128, s. 242.

opinii międzynarodowej pod adresem władz w Polsce[1459]. We wrześniu 1963 r. po tym jak prymas Wyszyński przesłał do UdsW listę 44 biskupów przewidzianych do wyjazdu, KC PZPR stwierdził jednak, że o wyjeździe danego biskupa decydować będzie jego stosunek do władz państwowych[1460]. Ostatecznie, w przeciwieństwie do rządcy diecezji warmińskiej bp. Wilczyńskiego, który nie uzyskał pozwolenia na wyjazd, bp Drzazga jako jeden z 28 biskupów polskich otrzymał paszport zagraniczny do Rzymu, gdzie przebywał od 25 września do 18 grudnia 1963 r.[1461] Jako członek jednej z podkomisji soborowych 16 października 1963 r. w imieniu episkopatu Polski wygłosił w auli soborowej przemówienie na temat zagadnienia diakonatu[1462]. Stwierdził, że diakonat w pewnych krajach może być potrzebny, a w innych zaś w zależności od warunków może okazać się szkodliwy wobec czego decyzja o powołaniu diakonatu powinna być rozpatrywana przez poszczególne kraje indywidualnie. Jego zdaniem diakonii winni pozostać w stanie bezżennym. Argumentując powoływał się na smutne doświadczenia prawosławia w Polsce. Uważał, że rola diakonów w krajach socjalistycznych byłaby szkodliwa dla celów Kościoła, gdyż byliby oni pozyskiwani przez organa państwowe, którym bardzo łatwo byłoby dotrzeć szczególnie do ludzi żonatych. Inne zagrożenie bp Drzazga upatrywał w tym, że „diakoni jako ogniwo pośrednie między biskupami a świeckimi, mogliby w krajach, gdzie rządzą materialiści, być transmisją świata zewnętrznego, laickiego do kleru”[1463]. Ponadto bp Drzazga w trakcie trwania II sesji Soboru dwukrotnie przemawiał w Radiu Watykańskim. 11 października 1963 r. mówił o posłannictwie Kościoła wobec współczesnej ludzkości[1464], a 3 listopada 1963 r. wypowiadał się na temat odpowiedzialności papieża za Kościół[1465].

[1459] AAN, UdsW, 78/109, Pismo prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego do UdsW, 9 IX 1963 r., k. 121–122; W. Kucharski, *Komuniści i Watykan…*, s. 265.

[1460] AAN, KC PZPR, LI/157, Wnioski dotyczące wyjazdu biskupów polskich na II sesję Soboru Watykańskiego II, 16 IX 1963 r., k. 92; W. Kucharski, *Komuniści i Watykan…*, s. 265–266.

[1461] AIPN, 0639/59, Notatka dotycząca udziału bp. Józefa Drzazgi, sufragana diecezji olsztyńskiej w Soborze Watykańskim II, [sierpień 1966 r.], k. 159–160; K. Bielawny, *Udział biskupów polskich w obradach Soboru Watykańskiego II…*, s. 113.

[1462] AIPN, 01283/48, Streszczenie przemówienia bp. Józefa Drzazgi wygłoszonego w dyskusji na 49 Kongregacji Generalnej nad schematem o Kościele 16 X 1963 r., b.d., b.p; *Notatka na temat działalności polskich biskupów podczas II sesji soboru sporządzona w Departamencie i MSW* [w:] *Sobór oczami polskich komunistów…*, s. 267–268.

[1463] AAN, UdsW, 78/100, Udział biskupów polskich w pracach II Soboru Watykańskiego, b.d., k. 21–22; AIPN, 0639/150, Charakterystyka działalności bp. Józefa Drzazgi za okres od 25 IX 1963 r. do 31 III 1964 r., 15 IV 1964 r., k. 41.

[1464] BWSDiWT, C 1434, J. Drzazga, Posłannictwo Kościoła wobec współczesnej ludzkości. Przemówienie w Radio Watykańskim, 11 X 1964 r., k. 1–4.

[1465] AIPN, 0639/59, Notatka dotycząca udziału bp. Józefa Drzazgi, sufragana diecezji olsztyńskiej w Soborze Watykańskim II, [sierpień 1966 r.], k. 159–160; *Przemówienie J.E. ks. biskupa sufragana dr. Józefa Drzazgi z Olsztyna – „Odpowiedzialność Papieża za Kościół” – wygłoszone przez Radio*

Po powrocie z Rzymu, w pierwszym kwartale 1964 r. władze województwa olsztyńskiego znowu odnotowywały pojedyncze wypowiedzi bp. Drzazgi charakteryzujące się niechęcią do ustroju PRL. 11 marca 1964 r. krytykował m. in. zasady światopoglądu materialistycznego i mówił, że są potrzebni apostołowie wśród uczniów, którzy własnym przykładem pociągną za sobą młodzież wychowywaną w duchu ateistycznym. Pod koniec marca zaś negował zapisy ustawy o przerywaniu ciąży, podkreślając, że dopuszczają się tego tylko kobiety niewierzące[1466]. Jednak pojedyncze krytyczne wypowiedzi nie wpłynęły na uniemożliwienie biskupowi wyjazdu na III sesję Soboru Watykańskiego II. Mimo, że władze PRL podkreślały, że jedynym kryterium, którym należy się kierować przy wydawaniu paszportu ma być stosunek do władz państwowych, bp Drzazga uzyskał pozytywną opinię. Stwierdzono, że „ostatnio nie notuje się wrogich akcentów w jego wystąpieniach"[1467], dzięki czemu od 12 września do 2 grudnia 1964 r. mógł uczestniczyć w obradach[1468]. Będąc w Rzymie, w dniach 12–17 listopada z ramienia episkopatu Polski czynnie uczestniczył w dyskusji na temat wychowania w seminariach, a dokładnie schematu *De institutione sacerdotali*[1469].

W pierwszym półroczu 1965 r. zanim bp Drzazga został wikariuszem kapitulnym diecezji warmińskiej, w pełni angażował się w pracę duszpasterską wizytując wiele parafii. W swoich wypowiedziach na temat relacji państwo-Kościół był stosunkowo zachowawczy, sporadycznie dając weto władzom państwowym i akcentując treści antyrządowe. W kwietniu 1965 r. w Gietrzwałdzie podczas dnia skupienia dla blisko 300 opiekunek parafialnych diecezji, bp Drzazga podkreślał ich rolę w ramach duszpasterstwa dobroczynności, dowodząc, że zostały powołane do pracy charytatywnej w wyniku likwidacji w 1950 r. dobrze rozwijających się placówek „Caritasu" przejętego przez władze państwowe[1470]. Z kolei w czerwcu 1965 r. bp Drzazga w rozmowach z władzami opowiedział się za utrzymaniem wikariatu eksponowanego. Po tym jak

Watykańskie w niedzielę dnia 3.XI.1963 roku, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1964, nr 2, s. 24–26.

[1466] AIPN, 0639/59, Charakterystyka działalności bp. Józefa Drzazgi za okres od 25 IX 1963 r. do 31 III 1964 r., 15 IV 1964 r., k. 42.

[1467] *Notatka z Wydziału Administracyjnego KC PZPR dotycząca propozycji w sprawie wyjazdu biskupów polskich na III sesję Soboru Watykańskiego II* [w:] *Sobór oczami polskich komunistów…*, s. 298.

[1468] AIPN, 0639/59, Notatka dotycząca udziału bp. Józefa Drzazgi, sufragana diecezji olsztyńskiej w Soborze Watykańskim II, [sierpień 1966 r.], k. 159–160.

[1469] BWSDiWT, C 3153, J. Drzazga, Sprawozdanie z dyskusji soborowej na temat schematu „De institutione sucerdotali", 20 XII 1964 r., k. 1-6; J. Mandziuk, *Udział biskupów polskich w Soborze Watykańskim II*, „Kościół w Polsce. Dzieje i Kultura" 2016, t. 15, s. 133; M. Pinkiewicz, *Świętość chrześcijanina w nauczaniu biskupa Józefa Drzazgi (1914–1978)*, Olsztyn 2016, s. 39.

[1470] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/10, Informacja z przebiegu diecezjalnego dnia skupienia dla opiekunek parafialnych, 25 V 1965 r., k. 70.

w Rodnowie w powiecie bartoszyckim nastąpiło utworzenie placówki duszpasterskiej bez poinformowania władz, bp Drzazga zobowiązał się przed PWRN w Olsztynie załatwić tę sprawę, a mimo ponagleń olsztyńskiego WdsW o zniesieniu wikariatu, biskup nie podjął żadnych czynności[1471].

Po śmierci bp. Wilczyńskiego, 7 sierpnia 1965 r. bp Drzazga mimo, że w opinii władz państwowych uchodził za człowieka bez poważniejszego znaczenia w kurii nie mającego szans objąć rządów nad diecezją, został wybrany wikariuszem kapitulnym diecezji warmińskiej, stając się jej tymczasowym rządcą[1472]. Już tydzień po wyborze, 14 sierpnia 1965 r. bp Drzazga podjął działania mające nie dopuścić księży z Warmii i Mazur do udziału w zbiorowych wycieczkach do Rzymu w okresie IV sesji Soboru organizowanych przez „Orbis"[1473]. W tym celu polecił ks. Karpińskiemu i ks. Zinkowi rozpoczęcie od 20 sierpnia prowadzenia wstępnych rozmów ostrzegawczych z księżmi, którzy wyrażali chęć wzięcia udziału w wycieczkach. Biskup stał na stanowisku, że żadnemu z księży nie wolno wyjeżdżać z kraju w ramach wycieczek. Sprawa ta jego zdaniem miała ten sam charakter co zjazd księży we Wrocławiu podczas i sesji Soboru. Uważał, że z księżmi wyjeżdżającymi zbiorowo do Rzymu będą przeprowadzane niekorzystne dla Kościoła różnego rodzaju wywiady do radia i prasy, podobnie jak czyni się to z księżmi z Węgier. Oprócz tego bp Drzazga zlecił kurialistom opracowanie dokumentu rozprowadzanego wśród księży pt. Stanowisko kapłana katolickiego wobec organizowanej przez „Orbis" wycieczki do Rzymu[1474]. Pisano w nim, że istnieje poważne podejrzenie, że wycieczka ta ma charakter polityczny na co wskazuje chociażby fakt niepowiadomienia prymasa ani żadnego z członków episkopatu Polski. Zdaniem autorów pisma sposób werbowania księży na wyjazd do Rzymu był taki sam jak na zjazd wrocławski tj. agitowanie przez członków PAX i nakłanianie przez UdsW i jego terenowe struktury. Ostrzegano, że umieszczenie swojego nazwiska na liście uczestników wycieczki może oznaczać automatyczny podpis pod nieznanymi nikomu deklaracjami,

[1471] *Ibidem*, Sprawy aktualne i niezałatwione dotychczas przez kurię biskupią, 24 VI 1967 r., k. 96–97.
[1472] AAW, SPP, II.1.57, Telegram bp. Józefa Drzazgo do kard. Stefana Wyszyńskiego, 7 VIII 1965 r., k. 62; AAN, UdsW, 78/13, Uzupełnienie do charakterystyki bp. Józefa Drzazgi z 12 X 1963 r., 18 II 1965 r., k. 12; *Komunikat Warmińskiej Kapituły Katedralnej o wyborze wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej J.E. księdza biskupa dr Józefa Drzazgi*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1966, nr 1, s. 6.
[1473] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/129, Informacja w sprawie wycieczki do Austrii i Włoch, [1965 r.], k. 222–223.
[1474] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3256, Informacja kierownika Wydziału Administracyjnego KW PZPR w Olsztynie Jana Poznysza, [sierpień 1965 r.], k. 273–275; K. Bielawny, *Niezrealizowany plan kardynała Stefana Wyszyńskiego w czasie obrad IV sesji Soboru Watykańskiego II (1965 roku)*, „Studia Ełckie" 2012, t. 14, s. 170–171.

które uderzać będą w dobro Kościoła. Poza tym w kolportowanym piśmie przypominano obowiązujące w Polsce przepisy kościelne związane z wyjazdami księży za granicę w myśl których: wszelkie zbiorowe wyjazdy księży mogą być organizowane wyłącznie przez władze kościelne; na jakikolwiek wyjazd za granicę potrzebne jest pisemne zezwolenie kancelarii prymasa; kuria będzie zmuszona do wyciągnięcia konsekwencji kanonicznych w stosunku do kapłanów, którzy te zasady łamią[1475].

Poza akcją przeciw wyjazdową księży do Rzymu bp Drzazga 15 września 1965 r. na pierwszej po śmierci bp. Wilczyńskiego konferencji dziekanów i wicedziekanów diecezji warmińskiej wydał zalecenie aby nie rejestrować punktów katechetycznych, a jedynie zgłaszać nowo otwarte. Zabronił również prowadzenia ksiąg inwentarzowych, wyjaśniając, że władze państwowe naruszają prawo, ponieważ Sąd Najwyższy w jednym ze swoich orzeczeń miał stwierdzić, iż ksiądz jako osoba fizyczna nie może być karana za nieprowadzenie księgi inwentarzowej[1476].

Pomimo wspomnianych zarządzeń kierowanych do duchowieństwa Warmii i Mazur, w pierwszych tygodniach po objęciu nowej funkcji bp Drzazga starał się unikać konfliktów z władzami państwowymi, przez co cechowała go ugodowość i skłonność do kompromisu. Zdaniem SB przyczyną takiej postawy był fakt, że bp Drzazga nie chciał się narażać władzom, aby te nie utrudniały mu ewentualnej nominacji na stanowisko administratora apostolskiego[1477]. Świadczyć o tym miał m. in. fakt, że kiedy 4 października 1965 r. kierownik WdsW w Olsztynie skierował pismo do bp. Drzazgi, w którym zarzucał, że od kilku miesięcy kuria nie reaguje na sprawy poruszane we wspólnych rozmowach i przypominane w pismach urzędowych[1478], wikariusz kapitulny diecezji warmińskiej przepraszał PWRN w Olsztynie, że sprawy nie zostały załatwione we właściwych terminach[1479]. Tłumacząc powstałą zwłokę śmiercią bp. Wilczyńskiego obiecywał, że nie dopuści aby w kontaktach z władzami wojewódzkimi dochodziło do

[1475] AIPN, 01283/844, Departament IV. Wyjazdy kleru za granicę. Wyjazdy księży w czasie Soboru, Informacja nr 109/IV/65 wicedyrektora Departamentu IV MSW płk. Zenona Gorońskiego, 16 VIII 1965 r., b.p.

[1476] AAN, UdsW, 78/51, Informacja dotycząca konferencji dziekanów i wicedziekanów diecezji warmińskiej oraz konferencji dekanalnych w Morągu i w Olsztynie, 5 X 1965 r., k. 25.

[1477] AIPN Bi, 342/649, Praca dyplomowa Tadeusza Bohatyrewicza, Samowola budowlana w diecezji warmińskiej. Wybrane problemy, Warszawa 1977, k. 55.

[1478] AAN, UdsW, 78/51, Pismo kierownika WdsW PWRN w Olsztynie do bp. Józefa Drzazgi, 4 X 1965 r., k. 19–20.

[1479] Podobne powody wynikające z braku czasu bp Drzazga podał na usprawiedliwienie swojej nieobecności na rozmowie w UdsW we IX 1965 r. dotyczącej służby wojskowej alumnów. Rządca diecezji warmińskiej był wówczas jedynym biskupem, który mimo zaproszenia nie stawił się w Warszawie na rozmowę. Zob. AIPN, 0639/231 t. 2, Służba wojskowa alumnów, Informacja o przebiegu rozmów z biskupami, prowincjałami i rektorami WSD w sprawie służby wojskowej alumnów, 23 X 1965 r., k. 91.

takich sytuacji[1480]. Władze państwowe były zaskoczone także tym, że bp Drzazga w piśmie z 18 października 1965 r. adresowanym do wicemarszałka Sejmu Kliszki, które było odpowiedzią na złożone przez adresata kondolencje po śmierci rządcy diecezji, dziękował za życzliwe słowa wicemarszałka, które duchowieństwo i wierni diecezji przyjęli z dużą satysfakcją i wdzięcznością. W piśmie tym wikariusz kapitulny zaznaczył również chęć kontynuowania pracy w duchu zmarłego biskupa, realizując zamiary których nie zdążył wykonać tj. budowa gmachu WSD w Olsztynie oraz budowa pomnika wdzięczności za dar odzyskania ziemi od wieków polskiej w Elblągu. Na koniec stwierdzał, że popierając te inicjatywy, marszałek mógłby zaskarbić sobie trwałą wdzięczność tych, którym zależy na polskości i rozwoju Ziem Zachodnich i Północnych[1481].

Po wymianie pierwszej korespondencji z władzami państwowymi, bp Drzazga jako wikariusz kapitulny diecezji warmińskiej wyszedł z inicjatywą przeprowadzenia rozmowy z przewodniczącym PWRN w Olsztynie i kierownikiem WdsW do której doszło 5 listopada 1965 r. Biskup omówił problem zlikwidowanych jeszcze w okresie zarządzania diecezją przez bp. Wilczyńskiego kaplic szpitalnych w regionie, prosząc o spowodowanie ich przywrócenia. Powoływał się na pismo z 30 lipca, które zawierało zapewnienie o umożliwieniu spełniania w szpitalach i ośrodkach zdrowia praktyk duszpasterskich. Drzazga zauważał, że od pisma minęły trzy miesiące i nie widać żadnych postępów, a wręcz przeciwnie dyrektor olsztyńskiego sanatorium utrudnia proboszczowi parafii św. Józefa ks. Henrykowi Czepułkowskiemu wykonywanie posług religijnych tłumacząc się brakiem warunków do zorganizowania kaplicy. Biskup dodał, że sprawą tą podczas posiedzenia episkopatu we Wrocławiu interesował się kard. Wyszyński, któremu licząc na dobrą wolę władz oświadczył, że kaplice będą na pewno otwarte. Przewodniczący PWRN oświadczył, że nie ma możliwości uruchomienia kaplic, ale będzie zapewniona możliwość udzielania posług religijnych chorym. Kolejną sprawą poruszoną przez bp. Drzazgę było powstanie placówki Kościoła Polskokatolickiego w Olsztynie, dla którego potrzeb władze miejskie przydzieliły kaplicę cmentarną leżącą na terenie parafii św. Jakuba zbudowaną w przeszłości przez katolicką ludność warmińską. Zdaniem wikariusza kapitulnego przekazanie kaplicy nastąpiło bez uzgodnienia z kurią biskupią i wbrew jej woli oraz z naruszeniem przepisów ustawy z 31

[1480] AAN, UdsW, 78/13, Pismo bp. Józefa Drzazgi do PWRN w Olsztynie, 9 X 1965 r., k. 10.
[1481] *Ibidem*, Pismo bp. Józefa Drzazgi do wicemarszałka Sejmu PRL Zenona Kliszko, 18 X 1965 r., k. 11.

stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych w myśl których gwarantuje się związkom wyznaniowym zarząd cmentarzami i nie pozwala na zmianę celu cmentarza przed upływem 40 lat od chwili pochowania ostatnich zwłok. Biskup stwierdzał, że żadna ustawa nie pozwala na przekazywanie cmentarzy katolickich i obiektów się na nich znajdujących wyznaniu niekatolickiemu. Jego prośba o zmianę decyzji spotkała się ze sprzeciwem. Wyjaśniono mu, że cmentarze na Ziemiach Odzyskanych stanowią własność państwa, a cmentarze zamknięte przechodzą w administrację resortu gospodarki komunalnej, z czego wynikają uprawnienia władz do dysponowania obiektami znajdującymi się na tych cmentarzach. Stwierdzono, że wspomniana kaplica przez wiele lat stała pusta i niewykorzystywana jako miejsce kultu religijnego. Wobec tego biskup oświadczył, że będzie protestował przeciwko takiemu rozwiązaniu, gdyż decyzją tą wyrządzono krzywdę Kościołowi katolickiemu[1482].

Następnie bp Drzazga prosił swoich rozmówców o erygowanie parafii w Muszakach i Sątocznie, na co nie otrzymał zgody i przypomniano mu, że księża z tych miejscowości mimo prawomocnych wyroków sądowych nie opuścili mieszkań zlokalizowanych w budynkach państwowych. Wikariusz kapitulny zobowiązując się, że spowoduje, aby w najbliższych miesiącach księża ci opuścili wspomniane mieszkania prosił również o wstrzymanie eksmisji z Dobrzyk wikariusza parafii Zalewo oraz o pozostawienie w Wigwałdzie wikariusza parafii Rychnowo[1483]. Interweniował także w sprawie ks. Henryka Kuracha wyrażając zdziwienie, że władze nie zatwierdziły go na stanowisko administratora parafii Boguchwały. Kiedy dowiedział, że ks. Kurach oświadczył WdsW, że nie będzie przestrzegał obowiązujących przepisów państwowych, biskup zobowiązał się w ciągu kilku miesięcy przenieść go na inną parafię[1484]. W notatce z przeprowadzonej rozmowy kierownik WdsW w Olsztynie stwierdzał, że praca bp.

[1482] AIPN Bi, 087/241, Informacja z przebiegu rozmowy przeprowadzonej przez przewodniczącego PWRN w Olsztynie z bp. Józefem Drzazgą, 7 XI 1965 r., k. 138–141; AIPN, 0639/59, Informacja z przebiegu rozmowy przeprowadzonej przez przewodniczącego PWRN w Olsztynie z bp. Józefem Drzazgą, 7 XI 1965 r., k. 49–52. Podczas konferencji rejonowej księży 8 XI 1965 r. bp Drzazga odczytał protest jaki wystosował w tej sprawie do PWRN w Olsztynie. Zob. APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3256, Informacja z przebiegu obrad konferencji rejonowej księży, 15 XI 1965 r., k. 171–172.

[1483] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/48, Nieruchomości użytkowane przez Kościół, czynsze, Pismo WdsW PWRN w Olsztynie do wikariusza kapitulnego w Olsztynie bp. Józefa Drzazgi, 11 X 1965 r., k. 124; Pismo kierownika WdsW PWRN w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do przewodniczącego PPRN w Kętrzynie, 10 XI 1965 r., k. 127; AIPN, 0639/59, Informacja z przebiegu rozmowy przeprowadzonej przez przewodniczącego PWRN w Olsztynie z bp. Józefem Drzazgą, 7 XI 1965 r., k. 52–54; AIPN Bi, 087/241, Informacja z przebiegu rozmowy przeprowadzonej przez przewodniczącego PWRN w Olsztynie z bp. Józefem Drzazgą, 7 XI 1965 r., k. 136–138.

[1484] AAN, UdsW, 78/13, Informacja z rozmowy z bp. Józefem Drzazgą – wikariuszem kapitulnym w Olsztynie, 8 XI 1965 r., k. 19; AIPN, 0639/59, Informacja z przebiegu rozmowy przeprowadzonej przez przewodniczącego PWRN w Olsztynie z bp. Józefem Drzazgą, 7 XI 1965 r., k. 54–57.

Drzazgi w diecezji nie zmierza w stronę komplikowania relacji Kościoła z władzami, lecz idzie w kierunku „twórczej współpracy i dialogu". Świadczyć o tym miało zapewnienie wikariusza kapitulnego o swojej dobrej woli i lojalności wobec władz, przy jednoczesnym stwierdzeniu, że nie zawsze może działać zgodnie z ich wytycznymi. Mimo to, osobiście zapewniał rozmówców, że dołoży wszelkich starań by współpraca z władzami układała się pomyślnie. Co ciekawe, jeszcze w tym samym dniu, bezpośrednio po rozmowie, bp Drzazga zorganizował w kurii spotkanie z proboszczami olsztyńskich parafii, komunikując im o przebiegu rozmowy z przewodniczącym i stwierdzając, że „jest z niej zadowolony i pełen nadziei na poprawne ułożenie wzajemnych stosunków"[1485].

W związku z objęciem obowiązków wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej bp Drzazga dziękując władzom za otrzymanie paszportu, podjął decyzję, że na obrady IV sesji Soboru Watykańskiego II dojedzie dopiero w listopadzie 1965 r.[1486] Jego pobytem w Rzymie trwającym od 7 listopada do 10 grudnia 1965 r.[1487] aparat państwowy zainteresowany był tylko pod kątem stosunku do Listu biskupów polskich do biskupów niemieckich zwanego później orędziem, którego treść bardzo negatywnie oceniły władze komunistycznej Polski[1488]. 11 grudnia 1965 r., już po powrocie z Rzymu, bp Drzazga podczas spotkania z księżmi jako jeden z 34 biskupów-sygnatariuszy orędzia odniósł się do jego treści. Mówiąc do zebranych podkreślał, że biskupi wykazali w nim historyczne powiązanie i zależności Kościoła katolickiego w Polsce z Kościołem katolickim w Niemczech. Wspomniał też o okresach w historii, kiedy naród Polski doznawał krzywd od państwa niemieckiego, które Polacy chcą przebaczyć i dlatego episkopat Polski prosi w orędziu, aby Kościół niemiecki prawidłowo naświetlił swemu narodowi stosunki polsko-niemieckie. Dwa dni później bp Drzazga widząc szeroko zakrojone działania

[1485] AIPN Bi, 087/241, Informacja z przebiegu rozmowy przeprowadzonej przez przewodniczącego PWRN w Olsztynie z bp. Józefem Drzazgą, 7 XI 1965 r., k. 134; AAN, UdsW, 78/13, Informacja z rozmowy z bp. Józefem Drzazgą – wikariuszem kapitulnym w Olsztynie, 8 XI 1965 r., k. 19–20.

[1486] AAN, UdsW, 78/51, Informacja dotycząca konferencji dziekanów i wicedziekanów diecezji warmińskiej oraz konferencji dekanalnych w Morągu i w Olsztynie, 5 X 1965 r., k. 25; AIPN, 01283/88, Kronika Soborowa MSW nr 4 za okres od 13 do 18 X 1965 r., 19 X 1965 r., k. 220. Biskup Drzazga przybył do Rzymy jako ostatni z polskich biskupów. Zob. P. Rutkowski, *Polscy biskupi jako ojcowie Soboru Watykańskiego II*, Warszawa 2014, s. 240; M. Białkowski, *Polscy ojcowie Soboru Watykańskiego II. Wstęp do badań nad episkopatem Kościoła katolickiego w PRL w latach sześćdziesiątych XX wieku*, „Studia Pelplińskie" 2019, t. 53, s. 54.

[1487] AIPN, 0639/59, Notatka dotycząca udziału bp. Józefa Drzazgi, sufragana diecezji olsztyńskiej w Soborze Watykańskim II, [sierpień 1966 r.], k. 159–160.

[1488] W. Kucharski, *Prawdziwa bomba. Jak powstawało Orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich*, „Więź" 2010, nr 1, s. 123–132; *idem*, *Jak powstało orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich z 18 listopada 1965 roku*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2019, nr 2, s. 502–522.

rządu PRL związane z wystosowanym orędziem, w wąskim gronie księży oświadczył, że „trzeba się liczyć z tym, że władze mogą chcieć organizować zebrania księży, na których zechcą by duchowieństwo publicznie potępiało biskupów”[1489]. Dodał, że w rozmowach z osobami świeckimi czy też młodzieżą szkolną należy bronić biskupów i wyjaśniać, że intencje orędzia są całkowicie zgodne z polską racją stanu. Z kolei podczas spotkania w olsztyńskiej parafii NSPJ z grupą studentów WSR w Olsztynie mówił, że biskupi nie popełnili żadnej zdrady jak można usłyszeć w mediach i nie czują się winni. Wyjaśniał, że prasa rozpatruje tylko wybrane fragmenty tekstu, które w oderwaniu od całości wypaczają sens orędzia. Przekonywał, że niemieccy biskupi prawidłowo odczytali sens orędzia, czego dowodem może być fakt, że nie wnosili uwag na temat oceny Krzyżaków, Otto von Bismarcka i niemieckiego udziału w II wojnie światowej. Na temat zwrotu „przebaczamy i prosimy o przebaczenie” powiedział, że był to gest kurtuazyjny, który w Polsce uległ zbyt dalekiej nadinterpretacji. Natomiast w trakcie pasterki prosił wiernych, aby jeśli mają jakiekolwiek pretensje do biskupów za treść wystosowanego orędzia, wyrugowali je z myśli, gdyż są one bezpodstawne[1490]. Chcąc zapoznać wszystkich wiernych diecezji z tekstem orędzia, w kościołach Olsztyna kazał go odczytać z ambony 26 grudnia 1965 r., a do reszty parafii rozesłać za pomocą gońców z zaleceniem odczytania 2 lub 9 stycznia 1966 r. Należy zauważyć, że podległe wikariuszowi kapitulnego duchowieństwo było zdziwione, że bp Drzazga podpisał orędzie i nie udzielił wszystkim księżom szerszego wyjaśnienia, w sytuacji gdy prasa

[1489] Wiosną 1966 r. w województwie olsztyńskim oficerowie polityczni Ludowego Wojska Polskiego przeprowadzili rozmowy ze 134 księżmi na temat listu biskupów polskich do biskupów niemieckich. W trakcie tych rozmów część kapłanów wyrażała wiele krytycznych uwag pod adresem biskupów diecezji warmińskiej i kard. Wyszyńskiego. Zob. APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/2226, Spotkania propagandowo-odczytowe oficerów Wojska Polskiego z ludnością i z księżmi – wytyczne, informacje, sprawozdania, notatki, Informacja ze spotkań oficerów WP z księżmi w województwie olsztyńskim, [1966 r.], k. 9–28.

[1490] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/86, Kuria Biskupia diecezji warmińskiej. Konferencje dekanalne, listy duszpasterskie, teksty kazań, odezwy episkopatu 1965–1969, Informacja dotycząca treści wygłoszonych kazań 25 i 26 XII 1965 r. w kościołach miasta Olsztyna, 30 XII 1965 r., k. 6; AAN, UdsW, 78/13, Notatka kierownika WdsW PWRN w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego, 12 i 1966 r., k. 22–24. Podczas kazania 24 XII 1965 r. bp Drzazga mówił: „Ubolewamy, że tak piękne myśli Chrystusa i ewangeliczne, zawarte w orędziu zostały źle zrozumiane, nawet przez niektórych naszych katolików. Nie dziwmy się, jeżeli nie zrozumieli tej myśli stojący daleko lub wrogo ustosunkowani do ewangelii Kościoła Chrystusowego. Orędzie nie odnosi się jedynie do jednego narodu, lecz obejmuje całą ludzkość w duchu solidarności i braterstwa ogólnoludzkiego. I dlatego dziwimy się, że dzieci Kościoła nie potrafią [tego] zrozumieć”. Zob. AIPN Bi, 087/242, Wybór materiałów dotyczących rozpracowania duchownych rzymskokatolickich z województwa olsztyńskiego w latach 1966–1967, Informacja o sytuacji związanej ze sprawą orędzia w województwie olsztyńskim, 17 i 1966 r., k. 41; AAN, UdsW, 78/36, Działalność episkopatu 16 XI 1965 – IV 1966, Informacje bieżące z 28 i 29 XII 1965 r. nadesłane przez p.o. dyrektora UdsW – Aleksandra Skarżyńskiego do zastępcy kierownika Wydziału Administracyjnego KC PZPR – Wiesława Ociepki, 29 XII 1965 r., k. 304.

pisała oszczercze artykuły na polskich biskupów[1491], starając się wmówić społeczeństwu kłamstwo[1492].

Poza artykułami prasowymi zarzucającymi biskupom antypaństwową postawę, KC PZPR wykorzystując treść orędzia podjął szereg działań o charakterze propagandowym i wyjaśniającym okoliczności jego powstania[1493]. Jeszcze pod koniec grudnia 1965 r. UdsW rozesłał na tę okoliczność plan działania, który obligował przewodniczących prezydiów wojewódzkich rad narodowych do przeprowadzenia rozmów z wszystkimi biskupami, którzy podpisali orędzie. Ponadto PWRN w Olsztynie otrzymał tezy do rozmowy z bp. Drzazgą z sugestią, że powinno żądać od niego wycofania się ze stanowiska zajętego w orędziu. W przeciwnym razie UdsW zalecił olsztyńskiemu WdsW aby odmownie załatwić wszelkie wnioski w dziedzinie ulg podatkowych, budowy kościołów, erygowania parafii itp. Dodatkowo UdsW poinformował swoje terenowe instancje, że opracuje wnioski dotyczące przejęcia nadwyżek metrażowych obiektów użytkowanych przez te kurie, których biskupi nie zmienią swojego stanowiska zajętego przy podpisywaniu treści orędzia[1494].

Publicznie na temat orędzia bp Drzazga wystąpił jeszcze tylko raz, 28 stycznia 1966 r. na konferencji dziekanów, gdzie w sposób lakoniczny oświadczył, że „na temat orędzia nie będę mówił, gdyż wszyscy księża są już dokładnie o tym zorientowani z prasy, radia, telewizji, a Pan Gomułka w swoim przemówieniu wyjaśnił[1495], że biskupi nie chcieli i nie handlowali granicami". Na tejże konferencji biskup poinformował też dziekanów, że siedmiu księży[1496] z diecezji warmińskiej otrzymało upomnienia

[1491] *Wbrew własnym słowom z Olsztyna, Szczecina, Opola i Wrocławia…*, „Słowo Powszechne" 1965, nr 294 z 10 XII, s. 3–4.
[1492] AIPN Bi, 087/241, Telefonogram do dyrektora Departamentu IV MSW, 31 XII 1965 r., k. 549–550; AAN, UdsW, 78/13, Notatka kierownika WdsW PWRN w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego, 12 i 1966 r., k. 28.
[1493] Ł. Kamiński, *Władze PRL i społeczeństwo polskie wobec Orędzia biskupów polskich* [w:] *Wokół Orędzia. Kardynał Bolesław Kominek prekursor pojednania polsko-niemieckiego*, red. W. Kucharski, G. Strauchold, Wrocław 2009, s. 133–140.
[1494] AAN, UdsW, 78/35, Działalność episkopatu dotycząca orędzia, Plan działania w związku z orędziem biskupów polskich do biskupów niemieckich opracowany przez Wydział Administracyjny KC PZPR, 21 XII 1965 r., k. 12–13; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/1518, Informacje dotyczące działalności rad narodowych i administracji państwowej. Sytuacja kadrowa rad, upartyjnienie, kontrola rad, orędzie biskupów i informacje, Informacja Andrzeja Fornala – sekretarza KW PZPR w Olsztynie, 13 i 1966 r., k. 33–35.
[1495] Dotyczy to przemówienia Gomułki wygłoszonego 14 i 1966 r. podczas plenarnej sesji OK FJN, w którym dokładnie wyjaśniał on stanowisko PRL na temat orędzia. Zob. W. Gomułka, *Przemówienia. Lipiec 1964 – grudzień 1966*, Warszawa 1967, s. 397–407.
[1496] Wśród duchowieństwa diecezji warmińskiej na wycieczki do Rzymu czterokrotnie organizowane przez „Orbis" w czasie trwania IV sesji Soboru zdecydowali się m. in.: ks. Wiktor Borysiewicz, ks. Jan Jaremin, ks. Pilecki, ks. Tadeusz Polkowski, ks. Feliks Sawicki, ks. Mieczysław Wojciuk będący członkami Zrzeszenia Katolików „Caritas" oraz ks. Małachowski, któremu cały pobyt opłaciło Stowarzyszenie PAX.

kanoniczne za samowolny wyjazd do Rzymu w okresie IV sesji Soboru, czego kategorycznie zabraniał. Księża ci zgłosili się do Kurii Biskupiej w Olsztynie, gdzie wręczono im pisemne napomnienia wraz z pismem przewodnim episkopatu Polski, po czym wytłumaczyli się okazując kapłańską skruchę. Należy przy tym odnotować, że według rozeznania władz państwowych, bp Drzazga wręczając upomnienia księżom, podkreślał, że czyni to wyłącznie na wyraźne polecenie episkopatu, a osobiście nie ma do nich żadnych pretensji[1497].

Ponad godzinną rozmowę z przewodniczącym PWRN w Olsztynie na temat orędzia bp Drzazga odbył 31 stycznia 1966 r. Na wstępie zadano mu cztery pytania, które miały stanowić punkt wyjściowy do dalszej rozmowy: Dlaczego biskupi polscy opracowali orędzie w języku niemieckim? Dlaczego w orędziu nie uznali Polski za jedno z państw zwycięskich w II wojnie światowej? Dlaczego w orędziu mówiąc o Ziemiach Odzyskanych użyli zwrotu „poczdamskie tereny zachodnie"? oraz Dlaczego nie uzgodnili z rządem PRL swojego zamiaru zaproszenia biskupów z Niemiec i innych krajów na uroczystości milenijne do Polski?[1498] Biskup Drzazga na żadne z pytań nie udzielił konkretnych wypowiedzi. Próbował tłumaczyć, że stosunkowo późno przyjechał na sesję soborową, przez co nie miał dużo czasu aby zapoznać się z dokumentem i zaznajomić z jego genezą. Kilkukrotnie podkreślał, że orędzie zostało przygotowane w duchu ewangelicznym i atmosferze soborowej. Dość mocno akcentował, że przypisywane orędziu intencje są nietrafione, gdyż założeniem omawianego dokumentu miał być dobry gest biskupów polskich dla sprawy polskiej na arenie międzynarodowej. Wyjaśniał rozmówcom, że zwrot „poczdamskie tereny zachodnie" znalazł się w cudzysłowie, co zupełnie zmienia charakter odbioru. W kwestii zwrotu dotyczącego przebaczenia bp Drzazga przekonywał, że to kwestia wyrosła z ewangelii i stanowi nawiązanie do słów „odpuść nam nasze winy jako i my odpuszczamy". Podkreślał, że wewnętrzne przebaczenie nie jest tożsame z brakiem kary i odmówieniem pokuty, przez co nie szkodzi to interesom Polski i zagadnieniu przedawnienia odpowiedzialności za zbrodnie niemieckie. Natomiast brak konsultacji treści orędzia z rządem PRL tłumaczył

Zob. AIPN, 01283/844, Informacja nr 134/IV/65 dyrektora Departamentu IV MSW płk. Stanisława Morawskiego dotycząca wyjazdu orbisowskiej wycieczki księży do Włoch, 14 IX 1965 r., b.p; Zestawienie statystyczne dotyczące wycieczek zagranicznych księży, [1965 r.], b.p.

[1497] AAN, UdsW, 78/51, Informacja o przebiegu konferencji dziekanów 28 i 1966 r., 31 i 1966 r., k. 52–53.

[1498] T. Gajowniczek, *Urząd do spraw Wyznań wobec kościelnych prób pojednania polsko-niemieckiego w latach 1965–1966* [w:] *Oblicze olsztyńskiej politologii*, t. IV, *Studia i szkice politologiczne. w kręgu problemów polskiej polityki*, red. J. Filipkowski, T. Gajowniczek, B. Kosiba, D. Radziszewska-Szczepaniak, Olsztyn 2011, s. 44.

tym, że był to list od biskupów do biskupów i nie zakładana była jego publikacja, wobec czego nie wypełniał znamion aktu prawnego, który winien być konsultowany z władzami państwowymi[1499]. W krótkim streszczeniu rozmowy kierowanym do KC PZPR zapisano, że konwersacja biskupa z przewodniczącym miała przebieg spokojny i towarzyszyła jej doza humoru i uśmiechu. Podkreślano jednak, że wikariusz kapitulny diecezji warmińskiej bronił orędzia, tłumacząc swoje racje w sposób bardzo łagodny[1500].

Pomimo pojedynczych wypowiedzi i podejmowanych działań o charakterze antypaństwowym, SB podsumowując pierwsze półrocze rządów bp. Drzazgi jako wikariusza kapitulnego stwierdzała, że władze państwowe są zadowolone z jego postawy, uważając, że w bezpośrednich relacjach stara się on nie dopuścić do jakichkolwiek zadrażnień, nawet kosztem pewnych ustępstw ze swej strony. Świadczyć o tym miało stanowisko zajmowane przez niego w czasie rozmów z przewodniczącym PWRN w Olsztynie, gdzie zamiast roszczeń i ataków pod adresem władz dawało się odczuć ugodowość i ustępliwość w odniesieniu do przedstawianych mu postulatów. Zdaniem SB postawa bp. Drzazgi wpłynęła także na to, że w drugim półroczu 1965 r. kuria przejawiała mniejszą aktywność w organizowaniu pracy duszpasterskiej, co uwidoczniło się w mniejszej liczbie konferencji, narad, kursów i wizytacji kanonicznych. Ponadto z obserwacji funkcjonariuszy SB wynikało, że księża nie czuli takiego nacisku ze strony kurii jak za życia bp. Wilczyńskiego, przez co mniej gorliwie wykonują zadania duszpasterskie w parafiach, poświęcając więcej czasu sprawom osobistym i śmielej przystępując do regulowania spornych spraw z władzami administracyjnymi. Szereg księży nie w pełni realizował zalecenia kurii dotyczące różnych akcji duszpasterskich i zaniedbywał obowiązek nauczania religii w punktach katechetycznych. Zauważano też, że w 1965 r., w porównaniu z rokiem poprzednim wzrosła: liczba księży, którzy zawarli umowy na nauczanie religii z 33 do 38; liczba księży, którzy podpisali umowy czynszowe

[1499] AAN, UdsW, 78/37, Orędzie. Tezy do rozmów z biskupami w sprawie orędzia, Informacja z przebiegu rozmowy przeprowadzonej przez przewodniczącego PWRN w Olsztynie z bp. Józefem Drzazgą, 1 II 1966 r., k. 178–190; P. Raina, *Kardynał Wyszyński*, t. 6, *Orędzie Biskupów a reakcja władz*, Warszawa 1995, s. 123–135; A. Kopiczko, *Bp Józef Drzazga o „Orędziu biskupów polskich do niemieckich" z 1965 roku…*, s. 65–77.

[1500] AAN, UdsW, 78/36, Informacje bieżące z 1 II 1966 r. nadesłane przez p.o. dyrektora UdsW – Aleksandra Skarżyńskiego do zastępcy kierownika Wydziału Administracyjnego KC PZPR – Wiesława Ociepki, 1 II 1966 r., k. 385; AAN, UdsW, 78/37, Informacje bieżące z 1 II 1966 r. nadesłane przez p.o. dyrektora UdsW – Aleksandra Skarżyńskiego do zastępcy kierownika Wydziału Administracyjnego KC PZPR – Wiesława Ociepki, 1 II 1966 r., k. 99; *Informacje nadsyłane z Wojewódzkich Wydziałów do spraw Wyznań, dotyczące opinii biskupów na temat Orędzia, przekazane Wiesławowi Ociepce, zastępcy kierownika Wydziału Administracyjnego KC PZPR przez Aleksandra Skarżyńskiego, p.o. Dyrektora Urzędu do spraw Wyznań* [w:] *Wokół Orędzia. Kardynał Bolesław Kominek prekursor pojednania polsko-niemieckiego…*, s. 342.

z 55 do 71 oraz liczba sprawozdań z punktów katechetycznych z 67,9% do 78,2%. Ponadto odnotowano wstąpienie 7 kolejnych księży do Zrzeszenia Katolików „Caritas" oraz zwiększenie z 30% do 43% liczby administratorów parafii, którzy założyli księgi inwentarzowe. Jako warte podkreślenia wskazali, że mimo zakazu prymasa i biskupa w uczestniczeniu w wycieczkach do Rzymu organizowanych przez „Orbis", kilku księży zdecydowało się na wyjazd[1501]. W tej sprawie stwierdzono, że bp Drzazga decyzję o ich ukaraniu wykonał w sposób możliwie najłagodniejszy, bez świadków i bez podawania nazwisk ogółowi duchowieństwa przy jednoczesnym podkreśleniu, że uwagi konferencji episkopatu o niewłaściwym zachowaniu się księży w Rzymie, nie odnoszą się do uczestników wycieczki z diecezji warmińskiej[1502]. Dokonując oceny polityki bp. Drzazgi wnioskowano, że pod jego rządami kuria nie tylko zaniechała represji wobec księży „społecznie postępowych" lecz także starała się wykorzystać członków PAX i „Caritas" do pośrednictwa w porozumieniu z władzami. Wyrazem tego miało być np. zakończenie sprawy członka „Caritas" ks. Borysiewicza, który był suspendowany przez bp. Wilczyńskiego. Biskup Drzazga nie tylko zdjął z niego suspensę ale również wysunął jego kandydaturę na administratora parafii w Drygałach w powiecie piskim, która postrzegana była jako jedna z lepszych w województwie olsztyńskim. Ponadto biskup wiedząc o dobrych stosunkach ks. Borysiewicza z władzami państwowymi poprosił go o przedłożenie w WdsW prośby o pozytywne załatwienie dwóch wniosków w sprawie mianowania administratorami parafii wysuniętych przez kurię kandydatów, którzy raczej nie byli pozytywnie ustosunkowani do ustroju PRL. W końcowych wnioskach dotyczących relacji bp. Drzazgi z władzami państwowymi zastanawiano się czy polityka nowego tymczasowego rządcy jest programem długofalowym czy też stanowi chwilowe działania wynikające z braku obsady na stanowisku ordynariusza diecezji, które mógłby objąć dotychczasowy wikariusz kapitulny[1503].

Dla porównania, opinię na temat działalności bp. Drzazgi przygotowaną przez SB można zestawić z oceną rządów wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej nadesłaną prymasowi Polski przez ks. Zinka, który pisał, że rządca diecezji „w stosunku do władz

[1501] AIPN Bi, 084/307, Sprawozdanie z pracy Wydziału IV KW MO w Olsztynie za rok 1965, 29 XII 1965 r., k. 39–40.

[1502] w jednym z doniesień agenturalnych czytamy: „znając też miękki charakter bpa Drzazgi, na pewno będzie patrzył przez palce na tych, którzy wrócą z Rzymu i zaczną mu opowiadać z uciechą co tam widzieli itd." Zob. AIPN, 01283/844, Doniesienie spisane ze słów TW ps. „Ptak", 20 IX 1965 r., b.p.

[1503] AAN, UdsW, 78/13, Informacja w sprawie polityki personalnej kurii biskupich działających na terenie województwa olsztyńskiego oraz realizacji przez kler niektórych przepisów państwowych w okresie od XII 1965 r. do 20 II 1966 r., 25 II 1966 r., k. 40–41.

państwowych chociaż stara się unikać niepotrzebnych zadrażnień, odznacza się nieustępliwą postawą, gdy chodzi o sprawy zasadnicze i istotne. I tak odrzucił żądanie tych władz domagających się zlikwidowania niektórych wikariatów eksponowanych, wizytacji seminarium przez władze oświatowe, lub też likwidacji nabożeństw w obrządku grekokatolickim w niektórych kościołach"[1504].

Rok 1966 w relacjach bp. Drzazgi z władzami państwowymi upłynął przede wszystkim pod znakiem wydarzeń związanych z obchodami milenijnymi w diecezji warmińskiej. Już w lutym podczas rejonowej konferencji księży, bp Drzazga omawiając centralne uroczystości milenijne w Częstochowie, zachęcał księży do licznego udziału w obchodach. Ostrzegał jednak, że władze państwowe czynią przygotowania do utrudnienia przebiegu uroczystości m. in. blokując chętnym do wyjazdu korzystanie z transportu publicznego, wobec czego namawiał zwłaszcza tych księży, którzy posiadają własne samochody i będą mogli zabrać ze sobą kolegów i znajomych[1505]. Intensywny okres rozmów i korespondencji listownej bp. Drzazgi z PWRN w Olsztynie przypadł na maj i czerwiec 1966 r. Po tym jak w połowie maja Kuria Biskupia w Olsztynie wydała komunikat informujący, że 19 czerwca we Fromborku odbędą się diecezjalne główne uroczystości milenijne poprzedzone nawiedzeniem kopii Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w Nidzicy, Olsztynku, Olsztynie, Dobrym Mieście, Ornecie, Pieniężnie i Braniewie, 17 maja doszło do spotkania bp. Drzazgi z przewodniczącym PWRN w Olsztynie[1506]. Podczas rozmowy wikariusz kapitulny diecezji warmińskiej przedstawił zamierzenia Kościoła w sprawie uroczystości milenijnych we Fromborku, podkreślając, że ich wymowa będzie podobna do ubiegłorocznych obchodów 20-lecia administracji kościelnej na Ziemiach Odzyskanych. Biskup zapowiedział, że program obejmie nabożeństwa i sesję naukową członków episkopatu Polski. Ponadto wyjaśniał, że podczas przewożenia kopii Obrazu do poszczególnych miejscowości nabożeństwa odbywać się będą tylko w obrębie kościoła i nie są przewidywane żadne uroczyste procesje. Przewodniczący nie zdradzając swojego stosunku do zamiarów biskupa, odparł, że w sprawie zgody na obchody we Fromborku należy złożyć formalny wniosek do PPRN

[1504] AAW, SPP, II.1.57, Pismo ks. Wojciecha Zinka – wikariusza generalnego diecezji warmińskiej do kard. Stefana Wyszyńskiego, 12 XII 1966 r., k. 101.
[1505] AAN, UdsW, 78/13, Informacja z przebiegu konferencji rejonowej księży w Olsztynie, 24 II 1966 r., k. 44.
[1506] *Do Duchowieństwa i Wiernych Diecezji Warmińskiej*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1996, nr 5, s. 181–184; *Komunikat* [w:] *Milenium pod szczególną ochroną. Źródła do uroczystości w diecezji warmińskiej*, wstęp i oprac. A. Kopiczko, Olsztyn 2013, s. 48.

w Braniewie, a w kwestii prośby o skorzystanie z urządzeń nagłaśniających oznajmił, że trudno w tej chwili dać jakąkolwiek wiążącą odpowiedź[1507].

W momencie gdy przygotowania do diecezjalnych uroczystości milenijnych przybierały na sile, PWRN w Olsztynie otrzymało pismo z UdsW zabraniające organizowania wędrówki Obrazu, w którym decyzję tę argumentowano „manifestacyjnym" charakterem peregrynacji w Gnieźnie, Poznaniu, Krakowie i Gdańsku[1508]. Po zapoznaniu się z wytycznymi z Warszawy, kierownik olsztyńskiego WdsW 2 czerwca 1966 r. przeprowadził rozmowę z wikariuszem generalnym diecezji warmińskiej ks. Zinkiem, podczas której sugerował, że bp Drzazga powinien zrezygnować z peregrynacji w miastach poprzedzających uroczystości fromborskie[1509]. W związku z powyższym stanowiskiem władz administracyjnych, bp Drzazga 8 czerwca odbył naradę z proboszczami parafii położonych na trasie diecezjalnej wędrówki Obrazu. Zakomunikował im, że w czasie pobytu w Lublinie w dniach 4–5 czerwca przeprowadził rozmowę z bp. Choromańskim i bp. Dąbrowskim, którzy po skonsultowaniu się w tej sprawie z prymasem zakomunikowali, iż wędrówka musi być kontynuowana, wobec czego Obraz będzie przewożony zgodnie z ustalonym programem. W dyskusji głos zabierali księża, którzy wyrażali przekonanie, że korzystniej byłoby przewieźć kopię Obrazu bezpośrednio do Fromborka, ponieważ w przeciwnym razie powstaną zadrażnienia w stosunkach kurii z władzami, w wyniku czego działalność duszpasterska w diecezji może być ograniczana. Wikariusz kapitulny oświadczył, że są wytyczne episkopatu i muszą zostać zrealizowane, a władze państwowe nie mają prawa zabronić peregrynacji, gdyż byłoby to ingerowaniem w wewnętrzne sprawy Kościoła, o czym zdecydowany jest zakomunikować władzom wojewódzkim. Ponadto w czasie narady biskup wysunął dwie koncepcje postępowania na wypadek zdecydowanego stanowiska

[1507] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3256, Notatka z rozmowy bp. Józefa Drzazgi z przewodniczącym PWRN w Olsztynie – Marianem Gotowcem 17 V 1966 r., 20 V 1966 r., k. 250; A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 129; M.T. Korejwo, *Ks. Prymas Stefan Wyszyński na Warmii i Mazurach w świetle akt przechowywanych w Archiwum Państwowym w Olsztynie…*, s. 201.

[1508] Władze państwowe były zaniepokojone rozmachem uroczystości kościelnych towarzyszącym przewożonej kopii Obrazu, gdzie na trasach przejazdu licznie gromadzili się wierni organizując powitania i procesje. Chcąc temu zaradzić przy pomocy funkcjonariuszy MO zmieniano trasy wędrówki Obrazu i przygotowywano na ten czas alternatywne rozrywki. Zob. np. K. Kozłowski, *Obchody Milenium w Polsce Zachodniej i Północnej* [w:] *Stefan kardynał Wyszyński wobec Ziem Zachodnich…*, s. 53–74; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)…*, s. 239–241.

[1509] AIPN Bi, 087/198, Materiały dotyczące rozpracowania i zabezpieczenia Milenium 1966 r. oraz uroczystości kościelnych we Fromborku, Telefonogram zastępcy naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do dyrektora Departamentu IV, 2 VI 1966 r., b.p; *Milenium pod szczególną ochroną. Źródła do uroczystości w diecezji warmińskiej…*, s. 13.

władz zabraniającego odbywania wędrówki kopii Obrazu. Po pierwsze stwierdził, że kuria może się zgodzić na przewożenie kopii Obrazu z parafii do parafii zakrytą furgonetką, podobnie jak miało to miejsce w 1959 r. Natomiast w sytuacji, gdy władze przejęłyby kopię Obrazu i przetransportowały ją bezpośrednio do Fromborka, należy wykorzystać znajdujące się w parafiach kopie Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej i organizować zaplanowane nabożeństwa[1510].

Brak ustosunkowania się olsztyńskiej kurii do wydanego przez władze państwowe zakazu peregrynacji kopii Obrazu przed uroczystościami fromborskimi spowodował, że 10 czerwca 1966 r. bp Drzazga został wezwany do siedziby PWRN w Olsztynie na rozmowę z jego przewodniczącym. Gotowiec raz jeszcze zakomunikował swojemu rozmówcy, że władze nie wyrażają zgody, aby kopia Obrazu zawitała kolejno do siedmiu parafii na trasie do Fromborka. Biskup oświadczył, że nie sądził, że władze mogą mieć zastrzeżenia do peregrynacji, dlatego też wydał już księżom stosowne instrukcje. O uroczystościach poinformował również społeczeństwo, w związku z czym nagłe odwołanie mogłoby być nieżyczliwie komentowane pod adresem władz państwowych. Następnie bp Drzazga zobowiązał się, że obraz będzie przewożony w zamkniętym samochodzie i prosił by zrozumieć go, iż z jego strony nie ma oporów lecz musi kierować się wytycznymi episkopatu. Po tych wyjaśnieniach usłyszał od przewodniczącego, że decyzja władz jest ostateczna i wynika z polityki kard. Wyszyńskiego, która jest sprzeczna z interesami państwa. Wówczas biskup oświadczył, że nie chce się wdawać w rozmowy na temat polityki prymasa lecz osobiście uważa, że dotychczasowe uroczystości milenijne nie zawierały elementów antypaństwowych. Na koniec rozmowy wikariusz kapitulny diecezji warmińskiej powiedział, że nie może bez konsultacji z episkopatem podjąć samodzielnej decyzji o odwołaniu peregrynacji[1511]. W końcowych wnioskach z rozmowy przesłanych do KC PZPR, KW PZPR w Olsztynie zanotował, że bp Drzazga „w zasadzie zgodził się, że peregrynacja Obrazu nie jest konieczna, ale jest kategoryczne polecenie episkopatu i on nie może go zmienić”[1512].

[1510] AIPN Bi, 087/198, Informacja naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie z przebiegu narady księży odbytej w Kurii Biskupiej w Olsztynie 8 VI 1966 r., 8 VI 1966 r., b.p.

[1511] AAN, UdsW, 78/13, Notatka z rozmowy przewodniczącego PWRN w Olsztynie z bp. Józefem Drzazgą, 10 VI 1966 r., k. 64–66; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3256, Ocena przebiegu kościelnych uroczystości milenijnych w województwie olsztyńskim za okres od 1 i do 1 XI 1966 r., 17 XI 1966 r., k. 351–356; *Notatka z rozmowy Przewodniczącego Prezydium WRN z biskupem Józefem Drzazgą* [w:] *Milenium pod szczególną ochroną. Źródła do uroczystości w diecezji warmińskiej…*, s. 79–81.

[1512] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/1250, Informacje ogólne Wydziału Organizacyjnego, akcje sprawozdawcze w ZSL, POP, realizacja uchwał VII Plenum KC PZPR, narady w komitetach powiatowych w sprawie listu KC PZPR, stosunek księży do orędzia biskupów polskich do niemieckich, Informacja

Tymczasem 11 czerwca 1966 r. mimo zakazu władz, w godzinach rannych z Częstochowy została przywieziona na teren województwa i umieszczona w parafii w Nidzicy kopia Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej. Zaplanowane na godzinę 17:30 powitanie kopii przed kościołem nie doszło do skutku, ponieważ funkcjonariusze MO zamknęli wszystkie drogi dojazdowe do Nidzicy, przez co do parafii nie mógł dojechać bp Drzazga. Mimo jego nieobecności odprawiono nabożeństwo i następnego dnia o godzinie 19:00 kopia Obrazu wyruszyła w stronę parafii w Olsztynku. Po 15 minutach jazdy patrol MO zatrzymał samochód przewożący kopię Obrazu i zmusił kierowcę do zmiany kierunku jazdy i udania się prosto do Fromborka[1513]. W reakcji na te wydarzenia, 13 czerwca bp Drzazga udał się do przewodniczącego PWRN w Olsztynie, który zakomunikował mu, że wobec niezastosowania się do jego nakazu, władze zmuszone zostały do wyegzekwowania przedłożonego polecenia. Biskup wyraził żal, stwierdzając, że zaistniała sytuacja godzi w uczucia wiernych. Mimo to wyraził jednak nadzieję, że nie nastąpi z tego powodu zaostrzenie stosunków między władzami a kurią[1514]. Ku zdziwieniu przewodniczącego, który myślał, że wszystko wyjaśniono w trakcie rozmowy, jeszcze tego samego dnia bp Drzazga wystosował do Gotowca list protestacyjny, w którym zarzucał władzom, że mimo, iż samochód przewożący kopię Obrazu nie zawierał żadnych odznak i był całkowicie zakryty, został przemocą, w asyście MO skierowany do Fromborka[1515]. Składając protest przeciwko takiemu postępowaniu odwoływał się do Konstytucji PRL, która gwarantowała Kościołowi wypełnianie funkcji religijnych, co w tym przypadku zostało naruszone i stało w sprzeczności z wolnością

z przebiegu uroczystości kościelnych (peregrynacji obrazu) oraz uroczystości organizowanych przez FJN w związku z 1000-leciem istnienia państwa polskiego na terenie województwa olsztyńskiego, 21 VI 1966 r., k. 241.

[1513] AAN, UdsW, 78/86, Działalność duszpasterska w obchodach milenijnych. Uroczystości kościelne na terenie województwa olsztyńskiego, Informacja z dotychczasowego przebiegu peregrynacji obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, [1966 r.], k. 8; *Człowieczy los. Wspomnienia ks. Józefa Sikory (1907–1989)*, oprac. K. Bielawny, Olsztyn 2011, s. 221–225; A. Kopiczko, *Władze partyjno-państwowe wobec obchodów milenijnych w diecezji warmińskiej* [w:] *Kościoły chrześcijańskie w systemach totalitarnych…*, s. 329.

[1514] AIPN, 01283/413, Wielka Nowenna. Materiały dotyczące kościelnych uroczystości milenijnych w Olsztynie i Fromborku w 1966 r., Informacja o zamierzonej peregrynacji obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w diecezji warmińskiej i przejęciu obrazu przez organa SB i MO w Nidzicy i Fromborku, 30 VI 1966 r., k. 86–87; AAN, UdsW, 78/13, Informacja z rozmowy przewodniczącego PWRN w Olsztynie z bp. Józefem Drzazgą, 13 VI 1966 r., k. 69–70. Odpis listu protestacyjnego z podaniem okoliczności zatrzymania kopii Obrazu bp Drzazga wysłał 17 VI 1966 r. prymasowi Polski. Zob. P. Raina, *„Te Deum" narodu polskiego. Obchody Tysiąclecia Chrztu Polski w świetle dokumentów kościelnych*, Olsztyn 1991, s. 229–230.

[1515] AIPN Bi, 065/168 t. 3, Ankieta na czyn przestępczy bp. Józefa Drzazgi, 4 IX 1974 r., k. 19; J. Durka, *Władze Polski „ludowej" wobec Jasnej Góry w latach 1945–1989*, Warszawa–Katowice 2021, s. 242.

religijną[1516]. Za warte odnotowania należy uznać fakt, że o proteście rządcy diecezji warmińskiej pisała agencja prasowa Reuters oraz gazeta „The New York Herald Tribune"[1517].

Kolejne dni pokazały jednak, że protest bp. Drzazgi nie odniósł żadnego skutku i uroczystości milenijne w województwie olsztyńskim poprzedzające obchody fromborskie odbywały się bez obecności kopii Obrazu[1518]. Władze wojewódzkie z zadowoleniem przyjęły fakt, że 18 czerwca 1966 r. podczas powitania prymasa Wyszyńskiego w Olsztynie, bp Drzazga w mowie powitalnej nie wspominał o zatrzymaniu kopii Obrazu. Służba Bezpieczeństwa nie odnotowując w obchodach olsztyńskich żadnych niepokojących wypowiedzi i zachowań bp. Drzazgi, swoją uwagę skupiła na kulminacyjnym punkcie uroczystości milenijnych w diecezji warmińskiej, które zaplanowane zostały na 19 czerwca we Fromborku[1519]. Pomimo, że fromborskie uroczystości milenijne miały charakter wyłącznie religijny[1520], władze poza organizacją alternatywnych uroczystości[1521], nie pozwoliły zgodnie z planem przewieźć kopii Obrazu do Warszawy. Kiedy 20 czerwca w godzinach porannych samochód z kopią Obrazu przygotowywał się do wyjazdu z Fromborka, naczelnik Wydziału i Departamentu IV MSW płk. Konrad Straszewski przekazał kierownictwu KW MO w Olsztynie polecenie

---

[1516] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/86, Pismo bp. Józefa Drzazgi do przewodniczącego PWRN w Olsztynie – Mariana Gotowca, 13 VI 1966 r., k. 18.

[1517] W. Janowski, *Orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich i obchody Tysiąclecia Chrztu i Państwowości Polskiej – na tle stosunków państwo-Kościół – w opiniach i komentarzach zachodnich środków masowego przekazu* [w:] *Millennium polskie. Walka o rząd dusz*, red. C. Wilanowski, Warszawa 2002, s. 144.

[1518] B. Noszczak, *Antymilenium. Konflikt państwa z Kościołem na tle obchodów tysiąclecia chrztu Polski (1956–1966/1967)*, Warszawa 2020, s. 385.

[1519] AAN, UdsW, 78/86, Informacja dotycząca uroczystości kościelnych, które odbyły się w Olsztynie 18 VI 1966 r., 20 VI 1966 r., k. 31–32; AIPN Bi, 087/242, Informacja dotycząca przebiegu kościelnych uroczystości milenijnych w diecezji olsztyńskiej, 19 VI 1966 r., b.p; *Informacja dotycząca uroczystości kościelnych, które odbyły się w Olsztynie w dniu 18 VI 1966 r.* [w:] *Milenium pod szczególną ochroną. Źródła do uroczystości w diecezji warmińskiej…*, s. 115–116.

[1520] Olejnik J., *Milenium diecezji warmińskiej*, Słowo Powszechne" 1966, nr 145 z 18–19 VI 1966 r.; *Millennium na Warmii i Mazurach*, „Tygodnik Powszechny" 1966, nr 26 z 26 VI 1966 r.; E. Tryniszewski, w *Olsztynie i Fromborku. Te Deum diecezji warmińskiej*, „Słowo na Warmii i Mazurach" 1966, nr 27 z 2–3 VII, s. 1; *Uroczyste obchody Tysiąclecia Chrztu Polski w diecezji warmińskiej*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1966, nr 5, s. 185–203.

[1521] Władze województwa olsztyńskiego w okresie uroczystości milenijnych w diecezji warmińskiej przygotowały w ramach obchodów tysiąclecia państwa polskiego szereg inicjatyw o charakterze rozrywkowo-kultuarlno-sportowym, które miały na celu odciągnąć społeczeństwo od udziału w uroczystościach kościelnych. Zob. APO, WK FJN w Olsztynie, 489/17, Prezydium WK FJN w Olsztynie 1966 r., Protokół z posiedzenia Prezydium WK FJN w Olsztynie, 23 VI 1966 r., k. 8–10; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/1250, Informacja z przebiegu uroczystości kościelnych (peregrynacji obrazu) oraz uroczystości organizowanych przez FJN w związku z 1000-leciem istnienia państwa polskiego na terenie województwa olsztyńskiego, 21 VI 1966 r., k. 242; *Tysiąc imprez na Tysiąclecie*, „Głos Olsztyński" 1966, nr 143 z 18–19 VI, s. 1–3; R. Tomkiewicz, *Obchody 1000-lecia chrztu Polski na Warmii i Mazurach*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 2016, nr 3, s. 539–560.

przejęcia Obrazu i przetransportowanie go do Warszawy. W momencie gdy dowódca patrolu MO udał się do kolumny samochodów szykujących się do odjazdu i oznajmił bp. Drzazdze, że samochód marki „Żuk", w którym znajduje się Obraz zostanie wyłączony, wikariusz kapitulny oświadczył, że tego nie uczyni i wszyscy ruszyli w stronę Warszawy. Po dwóch kilometrach od Fromborka kolumna sześciu samochodów z hierarchami Kościoła została zatrzymana do kontroli przez funkcjonariuszy MO, którzy z uwagi na tłum ludności odstąpili od czynności sprawdzających. Do ponownego zatrzymania doszło na odcinku drogi między Małdytami a Miłomłynem nieopodal wsi Liksajny, gdzie władze chciały odłączyć z kolumny samochód z kopią Obrazu. Nie chcąc dopuścić do tej sytuacji, bp Drzazga wraz z bp. Dąbrowskim i bp. Jerzym Modzelewskim rozpoczęli pertraktacje z milicjantami, tłumacząc, że trasa jest uzgodniona z władzami w Warszawie. Wobec odmowy wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej i stwierdzenia, że „wozu dobrowolnie nie odda", naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego pod pretekstem sprawdzenia hamulców wyprowadził „Żuka" z kolumny, do którego wsiadł jeden z milicjantów i odjechał do Warszawy[1522]. Omawiana sytuacja spotkała się z protestem kard. Wyszyńskiego i bp. Choromańskiego kierowanym 24 czerwca do Prezydium Rządu PRL oraz protestem złożonym przez bp. Drzazgę na ręce przewodniczącego PWRN w Olsztynie[1523]. Opóźniona o blisko dwa miesiące odpowiedź Gotowca na list protestacyjny bp. Drzazgi ograniczała się do stwierdzenia, że rządca diecezji mimo, iż był poinformowany o stanowisku władz w sprawie peregrynacji Obrazu, nie zastosował się do wytycznych przez co wymusił wkroczenie do działań funkcjonariuszy MO[1524].

[1522] AIPN, 0445/129 t. 1, Materiały milenijne. Informacje i stenogramy kazań, Informacja nr 42/148/66 dyrektora Departamentu IV MSW dotycząca przewiezienia obrazu, 21 VI 1966 r., k. 252–253; AIPN, 01283/401, Wielka Nowenna. Opracowania Wydziału IV Departamentu IV MSW dotyczące kościelnych uroczystości milenijnych w Polsce w 1966 r., Protokół narady u wiceministra gen. Franciszka Szlachcica z kierownictwem KG MO, Departamentu IV i Biura Śledczego 20 VI 1966 r., 20 VI 1966 r., k. 477–481; AIPN Bi, 087/198, Meldunek komendanta wojewódzkiego MO w Olsztynie do wiceministra MSW z przebiegu przejęcia wozu przewożącego obraz z Fromborka do Warszawy, 20 VI 1966 r., b.p; *21 czerwca 1966 r., Warszawa. MSW, Departament IV. – „Informacja nr 42/148/66 o przewiezieniu obrazu i incydencie w Liksajnach* [w:] *Obchody milenijne 1966 roku w świetle dokumentów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, wybór W. Chudzik i in., red. W. Chudzik, I. Kielmel, I. Marczak, Warszawa 1998, s. 150–151; R. Gross, *Uprowadzenie kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej pod Liksajnami w 1966 roku*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2017, nr 1, s. 324–330.

[1523] AIPN, 1585/4656, Millenium Chrztu Polski – przygotowania i przebieg uroczystości kościelnych w archidiecezji warszawskiej, diecezji olsztyńskiej, Sandomierzu i Kruszwicy. Informacje Departamentu IV nr 40/144-49/159, Informacja nr 42/148/66 dyrektora Departamentu IV MSW dotycząca przewiezienia obrazu, 21 VI 1966 r., k. 18–19.

[1524] AAN, UdsW, 78/86, Projekt pisma przewodniczącego PWRN w Olsztynie – Mariana Gotowca do bp. Józefa Drzazgi, 30 VII 1966 r., k. 49.

Pozostając w temacie obchodów milenijnych 1966 r. warto wspomnieć, że również wyjazdy bp. Drzazgi na uroczystości peregrynacji kopii Obrazu do innych diecezji były ściśle pilnowane przez SB, która przede wszystkim zwracała uwagę na jego publiczne wypowiedzi[1525]. Przykładowo funkcjonariusze SB odnotowywali, że 3 lipca 1966 r. biskup będąc w parafii Trójcy Świętej w Samborcu w diecezji sandomierskiej, w czasie głoszonego kazania powiedział m. in., że „przeżywamy trudne czasy, próby oderwania nas całkowitego od Kościoła, uczynienia nas ludem niechrześcijańskim, nie polskim i nie katolickim"[1526]. Ponadto zauważano, że bp Drzazga kilkukrotnie wypowiadał się na temat stosunku władz państwowych do peregrynacji kopii Obrazu w okresie milenijnym. W przygotowanym liście do wiernych, który 23 października 1966 r. był odczytywany we wszystkich kościołach diecezji warmińskiej wikariusz kapitulny pisał o wolności religijnej, która dotyczy także kultu Matki Boskiej Częstochowskiej. Nawiązując do wędrówki kopii Obrazu, odwołał się do diecezji katowickiej, gdzie 2 września 1966 r. w drodze do Katowic, w lesie pod Będzinem, samochód wiozący Obraz został zawrócony przez funkcjonariuszy MO i SB do Częstochowy[1527]. Zdaniem bp. Drzazgi fakt ten naruszał prawo do wolności religijnej, o których mówił Sobór Watykański II oraz Konstytucja PRL gwarantująca Kościołowi swobodne wypełnienia swoich funkcji religijnych[1528]. Sprawę trudności czynionych przez władze państwowe kościelnym uroczystościom milenijnym wikariusz kapitulny diecezji warmińskiej omawiał także 24 października 1966 r. podczas konferencji rejonowej księży w Olsztynie. Raz jeszcze scharakteryzował działania MO i SB prowadzone w trakcie przewożenia kopii Obrazu z Fromborka do Warszawy oraz krytycznie odniósł się do

[1525] Na temat obserwacji bp. Drzazgi podczas obchodów milenijnych w diecezji płockiej zob. L. Zygner, *Religijne i polityczne aspekty uroczystości milenijnych w diecezji płockiej w świetle dokumentów Służby Bezpieczeństwa* [w:] *Pół wieku milenium. Religijne, polityczne i społeczne aspekty obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski…*, s. 70.

[1526] AIPN Bi, 065/168 t. 3, Ankieta na czyn przestępczy bp. Józefa Drzazgi, 4 IX 1974 r., k. 19.

[1527] A. Dziurok, Ł. Marek, *Matka Boska Niechciana. O zatrzymaniu kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w 1966 r.*, „Śląsk. Miesięcznik społeczno-kulturalny", 2006, nr 11, s. 13–17; B. Noszczak, *Antymilenium. Konflikt państwa z Kościołem na tle obchodów tysiąclecia chrztu Polski…*, s. 418. Przejęcie kopii Obrazu przez władze państwowe i umieszczenie jej na Jasnej Górze spowodowało, że do 1972 r. peregrynacja odbywała się przy pustych ramach obrazu ozdobionych kwiatami oraz symboliczną świecą i ewangeliarzem. Dopiero w czerwcu tego roku za wiedzą prymasa, dwóm księżom z Suchedniowa udało się wykraść (uwolnić) kopię Obrazu, która do X 1980 r. mogła wędrować po wszystkich diecezjach w kraju. Zob. B. Noszczak, *Kryptonim „Fala" – działania SB prowadzone w związku z potajemnym wywiezieniem Obrazu Nawiedzenia z Jasnej Góry (14–20 czerwca 1972 r.)*, „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej" 2011, t. 4, s. 160–161; K. A. Kierski, *Peregrynacja kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w Przasnyszu (30 XI 1975 r.)*, „Rocznik Przasnyski" 2020, t. 7, s. 311–312.

[1528] AIPN, 0639/59, List bp. Józefa Drzazgi do duchowieństwa i wiernych diecezji warmińskiej, 1 X 1966 r., k. 116–118.

„uwięzienia" Obrazu na Jasnej Górze, którego dokonano wbrew prawu i co wywołało protest episkopatu Polski[1529].

W roku milenijnym oraz w pierwszym półroczu 1967 r. tj. do momentu wyboru bp. Drzazgi administratorem apostolskim diecezji warmińskiej, problemów w relacjach wikariusza kapitulnego z władzami państwowymi dostarczały nie tylko uroczystości peregrynacji kopii Obrazu wędrującej po diecezji warmińskiej. Jedną z ważnych osi konfliktu pozostawało wcielenie w 1966 r. z WSD w Olsztynie dziewięciu alumnów do służby wojskowej[1530]. Biskup Drzazga mimo, że publicznie wyrażał sprzeciw wobec decyzji powołujących alumnów do wojska, nie wystosował oficjalnych pism z prośbą o odroczenie ich służby[1531]. Mając informacje od innych biskupów, że prośby te kierowane do UdsW i Ministerstwa Obrony Narodowej (MON) nie przynoszą żadnych skutków, bp Drzazga nie podjął interwencji, mylnie zakładając, że zostanie to zlekceważone. Tymczasem rządcy diecezji i rektorzy poszczególnych seminariów, którzy odwołali się od decyzji, częściowo uchronili alumnów od służby wojskowej, gdyż władze państwowe próbując skłócić członków episkopatu, okazały łaskawość dla niektórych biskupów. Z kolei po przekształceniu kompanii kleryckich w samodzielne jednostki wojskowe ratownictwa terenowego zlokalizowane w Brzegu, Szczecinie i Bartoszycach[1532], z uwagi na podległość diecezjalną, w ostatniej z nich bp Drzazga powierzył troskę o alumnów ks. Kazimierzowi Torli i ks. Józefowi Wysockiemu, ówczesnemu wikariuszowi parafii św. Brunona w Bartoszycach[1533]. Decyzję o utworzeniu kleryckiej jednostki wojskowej w Bartoszycach wikariusz kapitulny diecezji warmińskiej komentował podczas inauguracji roku akademickiego 1966/1967 w WSD w Olsztynie. Nawiązując do problemu służby wojskowej alumnów zalecał wspierać modlitwą, życzliwością i miłością kleryków znajdujących się w Bartoszycach. Następnie wyraził ubolewanie w związku z faktem przerywania nauki alumnom,

[1529] AAN, UdsW, 78/51, Informacja z przebiegu konferencji rejonowej księży zorganizowanej w Olsztynie 24 X 1966 r., 27 X 1966 r., k. 84–85.
[1530] AAN, UdsW, 125/597, Pobór alumnów do wojska. Zestawienia statystyczne, notatki, korespondencja, Wykaz alumnów WSD diecezjalnych wcielonych do wojska jesienią 1966 r. i 1967 r., [1967 r.], k. 1.
[1531] AIPN, 0639/231 t. 2, Propozycje w sprawie poboru i odroczenia służby wojskowej alumnom WSD w roku 1966, 15 X 1966 r., k. 140.
[1532] S. Gabański, *Dobrze! Zapiski kleryka – żołnierza (1965–1967)*, wstęp i oprac. J. Marecki, Kraków 2013, s. 33.
[1533] A. Setlak, *Wojskowa służba kleryków jako jeden ze sposobów zaplanowanej walki systemu socjalistycznego z Kościołem w Polsce* [w:] *Mundur i sutanna*, red. S. Pawłowski, Kraków 1998, s. 316–318. Biskup Drzazga zwracał się do księży z Bartoszyc aby okazali pomoc klerykom odbywającym przymusową służbę wojskową, gdyż jak stwierdzał „na Bartoszyce będzie zwrócona uwaga całego episkopatu Polski". Zob. AIPN, 01041/51, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie, 29 X 1966 r., k. 285.

stwierdzając, że na uniwersytetach władze państwowe nie utrudniają ukończenia studiów. Wyraził opinię, że odrywanie alumnów w przygotowaniu do kapłaństwa jest pogwałceniem porozumienia między episkopatem a rządem, zgodnie z którym służba alumnów w wojsku podlega odroczeniu[1534].

Z reakcją bp. Drzazgi spotkała się również próba usunięcia na przełomie listopada i grudnia 1966 r. rektorów sześciu seminariów duchownych i zamknięcia czterech seminariów, będąca pokłosiem bojkotowania przez stronę kościelną zarządzeń ministra oświaty o państwowym nadzorze nad seminariami. Biskup Drzazga poinformował o tym fakcie wszystkich dziekanów diecezji, wyjaśniając, że powodem tak radykalnych decyzji była odmowa rektorów dopuszczenia do wizytacji władz państwowych 27 października 1966 r. Komentując, stwierdził, że sytuacja Kościoła jest bardzo ciężka, a stosunki z władzami napięte. Ponadto przyznał, że działania te mają głębsze podłoże i są fragmentem walki z Kościołem katolickim[1535]. Represyjna polityka władz wobec seminariów i kleryków odbiła się także na przebiegu spotkania bp. Drzazgi z kapelanem Wojska Polskiego ks. ppłk. Janem Gałęzą[1536]. Kiedy 14 grudnia 1966 r. wikariusza kapitulnego odwiedził kapelan w sprawie jurysdykcji na rekolekcje dla alumnów w wojsku, został przyjęty bardzo chłodno. Biskup polecił mu zwrócić się na piśmie z podaniem nazwisk wszystkich prowadzących rekolekcje oraz zwrócił uwagę, aby w kontakcie z alumnami ograniczyć się do spraw *stricte* religijnych z pominięciem wątków politycznych i społecznych, co uzasadniał napiętymi relacjami z władzami, które chcą odwołać rektorów i zamknąć wybrane seminaria[1537].

Wyraźne stanowisko wikariusz kapitulny diecezji warmińskiej zajął wobec zjazdu katolików „społecznie postępowych", który pod patronatem Zarządu Głównego

[1534] AIPN Bi, 087/243, Doniesienie, 26 IX 1966 r., b.p; AIPN Bi, 087/242, Informacja, 28 IX 1966 r., b.p.
[1535] AAN, UdsW, 78/51, Notatka z przebiegu konferencji dziekanów 15 XII 1966 r., [grudzień 1966 r.], k. 114; Informacja z przebiegu narady dziekanów, [grudzień 1966 r.], k. 115.
[1536] Jan Gałęza (1913–1979) ur. w Dobrzyniu n. Wisłą jako syn Michała i Franciszki z d. Kamińskiej. Ukończył WSD w Płocku w 1940 r. W trakcie II wojny światowej początkowo wikariusz parafii w Makowie Mazowieckim, a następnie w latach 1940–1945 wikariusz parafii w Różanej n. Narwią. Po wojnie pełnił kolejno funkcję wikariusza w Węgrzynowie (1945 r.), Ciechanowie (1945–1947) i Baboszewie (1947–1949). W latach 1949–1952 był proboszczem parafii Mochowo i Bożewo w powiecie sierpeckim, skąd przeniósł się do Warszawy, gdzie do 1957 r. sprawował obowiązki kapelana Wojska Polskiego. W kolejnych latach pełnił funkcję kapelana Wojska Polskiego w Garnizonie Żary (1958–1960), Garnizonie Jelenia Góra (1960–1964) i Garnizonie Olsztyn (1964–1978). Od 1950 r. członek Zarządu KOP i członek Zarządu Koła Księży „Caritas". W 1952 r. wybrany radnym PRN w Sierpcu. Członek Centralnego Zarządu GKK ZBoWiD. Zob. AIPN, 003322/1, Karta ewidencyjna Jana Gałęzy, k. 73; M. Grzybowski, *Śp. ks. ppłk. Jan Gałęza (1913–1979). Kapelan Wojska Polskiego*, „Miesięcznik Pasterski Płocki" 1980, nr 6, s. 244–246.
[1537] AAN, UdsW, 78/13, Informacja bieżąca zastępcy kierownika WdsW PWRN w Olsztynie – Ignacego Sieradzana, 14 XII 1966 r., k. 108.

Zrzeszenia Katolików „Caritas" miał się odbyć 19 lipca 1966 r. we Wrocławiu[1538]. Księża zwracający się z zapytaniem o wyjazd nie otrzymywali zgody biskupa, który wyjaśniał, że pod pretekstem wmurowania kamienia węgielnego pod przyszły pomnik Jana XXIII, władze niesłusznie chcą przeciwstawić członków episkopatu przychylnemu Polsce papieżowi. Starając się nie dopuścić do wyjazdu duchowieństwa, 15 lipca bp Drzazga rozesłał do dziekanów pismo, w którym polecił poinformować księży, że wrocławski zjazd nie był uzgadniany z Sekretariatem Episkopatu Polski, ani z poszczególnymi kuriami, przez co uczestnictwo w nim jest zabronione. Mimo klarownie określonego stanowiska w tej sprawie, na trzy dni przed zjazdem, 49 księży wyraziło gotowość do uczestnictwa[1539].

W latach 1966–1967, do momentu objęcia funkcji administratora apostolskiego diecezji warmińskiej, bp Drzazga mimo nieprzychylnej Kościołowi polityki władz państwowych, zmuszony był prowadzić z jej przedstawicielami dialog, który miał na celu wyjednać jak najwięcej dla dobra duchowieństwa i wiernych Warmii i Mazur. W korespondencji listownej oraz w rozmowach z przewodniczącym PWRN w Olsztynie, w dalszym ciągu zabiegał o erygowanie nowych parafii i przywrócenie zlikwidowanych kaplic szpitalnych i kaplic znajdujących się na ternie prywatnych posesji w miejscowościach oddalonych od kościołów[1540]. Na konferencjach rejonowych przypominał księżom, że w sprawie czynszów za budynki parafialne nie należy zawierać żadnych umów z władzami i uiszczać opłaty w zależności od swoich możliwości finansowych[1541]. Z kolei w rozmowie z Gotowcem, który oznajmił biskupowi, że zna jego wypowiedzi głoszone w tej sprawie podczas konferencji rejonowych, wikariusz wyjaśniał, że jest to stanowisko episkopatu. Następnie powiedział, że nie chodzi o wycofanie się ze spraw już uregulowanych i oświadczył, że nie ma pretensji do księży, którzy mają z władzami uregulowane sprawy wynikające z przepisów prawa czynszowego[1542]. Biskup podjął również bezskuteczną interwencję w PWRN w Olsztynie, wystosowując skargę na władze administracyjne Lidzbarka Warmińskiego,

[1538] B. Fijałkowska, *Partia wobec religii i Kościoła w PRL*, t. 2, cz. 2, *1964–1970*, Olsztyn 2001, s. 93.
[1539] AIPN, 0445/129 t. 2, Materiały milenijne. Informacje i stenogramy kazań biskupów, Informacja nr 186/IV/66 dyrektora Departamentu IV MSW dotycząca przeciwdziałania hierarchii inicjatywie zjazdu księży we Wrocławiu i budowy pomnika Jana XXIII, 17 VII 1966 r., k. 21–23.
[1540] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3256, Informacja odnośnie propozycji kurii biskupiej w sprawie erygowania nowych parafii, 9 IX 1966 r., k. 276–279.
[1541] AAN, UdsW, 78/13, Informacja z przebiegu konferencji rejonowej księży w Olsztynie, 24 II 1966 r., k. 43.
[1542] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3256, Informacja z rozmowy przewodniczącego PWRN w Olsztynie z bp. Józefem Drzazgą 10 XI 1966 r., 11 XI 1966 r., k. 300–301.

które zdecydowały o eksmisji sióstr Katarzynek z gospodarstwa rolnego i budynków gospodarczych[1543]. W rozmowie z przewodniczącym tłumaczył jednak, że protest musiał napisać, lecz nie odczytywał go z ambon i nie mówił o tym wiernym, informując o tym fakcie tylko i wyłącznie księży[1544]. Protestował także w sprawie eksmisji księdza, bez dania mu zgodnie z prawem mieszkania zastępczego. Odwołując się do wyroku Sądu Powiatowego w Kętrzynie bp Drzazga wskazywał władzom, że PGRN w Sątocznie nie wyznaczyło duchownemu odpowiedniego pomieszczenia mieszkalnego. Podkreślał nadto, że twierdzenie komornika Sądu o tym, iż mieszkanie powinien zapewnić administrator parafii w Sępopolu ks. Władysław Bajon nie wytrzymuje krytyki, ponieważ w myśl prawa kanonicznego, wyznaczanie miejsca zamieszkania duszpasterza nie należy do komornika lecz do rządcy diecezji[1545]. Z kolei na konferencjach z księżmi biskup przestrzegał ich przed udziałem w wycieczkach do Ziemi Świętej organizowanych przez „Orbis", przypominając, że na wyjazd musi być zgoda prymasa i nie należy się wyłamywać spod zarządzeń episkopatu[1546]. Co najmniej dwa razy przedmiotem rozmów bp. Drzazgi z Gotowcem była kwestia niedopuszczenia władz państwowych do wizytacji WSD w Olsztynie. Biskup wyjaśniał, że rektor jest skrępowany uchwałą konferencji episkopatu oraz naciskami Watykanu na niedopuszczanie do wizytacji. Wskazywał, że po Soborze są ograniczenia w kompetencjach biskupów na rzecz rozszerzenia uprawnień konferencji plenarnych episkopatu, wobec czego on w tych sprawach nie może decydować i poleca sprawę wizytacji seminarium zgłosić do rozpatrzenia na Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski[1547]. W rozmowach przeprowadzanych z władzami w 1966 r. wikariusz kapitulny diecezji warmińskiej mimo

[1543] AIPN Bi, 065/168 t. 3, Ankieta na czyn przestępczy bp. Józefa Drzazgi, 6 IX 1974 r., k. 18. Treść listu protestacyjnego skierowanego do przewodniczącego PWRN w Olsztynie w sprawie eksmisji inwentarza należącego do domu zakonnego sióstr Katarzynek w Lidzbarku Warmińskim bp Drzazga odczytał podczas konferencji rejonowej księży 24 X 1966 r. Zob. AAN, UdsW, 78/51, Informacja z przebiegu konferencji rejonowej księży zorganizowanej w Olsztynie 24 X 1966 r., 27 X 1966 r., k. 84–85.

[1544] AAN, UdsW, 78/13, Informacja z rozmowy przewodniczącego PWRN w Olsztynie z bp. Józefem Drzazgą przeprowadzonej 10 XI 1966 r., 11 XI 1966 r., k. 91–92.

[1545] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/48, Pismo kierownika WdsW PWRN w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do wikariusza kapitulnego w Olsztynie – bp. Józefa Drzazgi, 21 IV 1966 r., k. 128.; Pismo kierownika WdsW PWRN w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do Kurii Biskupiej w Olsztynie, 10 II 1967 r., k. 130; Pismo bp. Józefa Drzazgi do przewodniczącego PWRN w Olsztynie, 13 X 1967 r., k. 133–134.

[1546] AAN, UdsW, 80/14, Akta działalności kurii olsztyńskiej w 1967 r., Informacja z przebiegu konferencji rejonowych księży, 2 III 1967 r., k. 8.

[1547] AAN, UdsW, 78/13, Informacja z rozmowy przewodniczącego PWRN w Olsztynie z bp. Józefem Drzazgą przeprowadzonej 10 XI 1966 r., 11 XI 1966 r., k. 91; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3256, Notatka z rozmowy bp. Józefa Drzazgi z przewodniczącym PWRN w Olsztynie – Marianem Gotowcem 17 V 1966 r., 20 V 1966 r., k. 251–252; Informacja z rozmowy przewodniczącego PWRN w Olsztynie z bp. Józefem Drzazgą 10 XI 1966 r., 11 XI 1966 r., k. 301.

wielu spornych kwestii zapewniał, że stara się jak najlepiej układać stosunki z władzami państwowymi, a „jeśli nie wszystko wychodzi najlepiej, to nie jest to jego wina”[1548]. I choć wydawać by się mogło, że władze wojewódzkie nie miały większych powodów do zgłaszania UdsW problemu trudnych relacji z bp. Drzazgą, to jednak zastępca olsztyńskiego WdsW na zjeździe kierowników WdsW PWRN, który odbył się 21 marca 1967 r. mówił, że biskup „nakłania księży do zbierania dużej ilości faktów świadczących o drakońskim postępowaniu władz”[1549].

Okres sprawowania przez bp. Drzazgę funkcji wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej to także czas, kiedy władze państwowe zarzucały biskupowi nieprawne używanie tytułu ordynariusza. Dostrzeżono to już w maju 1966 r. wskazując, że wikariusz używa tego tytułu w dokumentach wewnętrznych oraz w oficjalnych pismach kierowanych do PWRN w Olsztynie. Innym dowodem w tej sprawie dla władz państwowych było przesłanie przez kurię do ocenzurowania w WUKPPiW w Olsztynie kolejnego numeru „Warmińskich Wiadomości Diecezjalnych”, który zawierał szereg dokumentów podpisanych przez bp. Drzazgę tytułującego się ordynariuszem[1550]. Ranga tego problemu wzrosła w czerwcu 1966 r., kiedy wikariusz kapitulny diecezji warmińskiej podpisał się jako ordynariusz w proteście kierowanym do przewodniczącego PWRN w sprawie przejęcia przez MO kopii Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. W pierwotnie przygotowanym projekcie odpowiedzi, oprócz wyjaśnień w sprawie uroczystości milenijnych znalazła się uwaga o oficjalnym używaniu tytułu ordynariusza. Władze wojewódzkie wskazywały, że mianowanie na to stanowisko wymaga uprzedniego upewnienia się czy rząd nie zgłasza przeciwko kandydatowi zastrzeżeń. Z uwagi, że nie wpłynął do władz wniosek w sprawie nominacji, miano żądać wyjaśnień, co upoważnia biskupa do oficjalnego używania wspomnianego tytułu[1551]. Jednak treść odpowiedzi przygotowana dla przewodniczącego przez kierownika WdsW Topczewskiego została zakwestionowana przez I sekretarza KW PZPR w Olsztynie, który przedyskutował ją z przebywającym w Olsztynie sekretarzem KC PZPR Józefem

[1548] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3256, Informacja z rozmowy przewodniczącego PWRN w Olsztynie z bp. Józefem Drzazgą 10 XI 1966 r., 11 XI 1966 r., k. 302.
[1549] AAN, UdsW, 127/14, Narady kierowników wojewódzkich wydziałów do spraw wyznań, Protokół z narady kierowników wydziałów do spraw wyznań PWRN, która odbyła się w dniach 20–21 III 1967 r., [marzec 1967 r.], k. 138.
[1550] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/87, Wydawnictwa diecezjalne, publikacje 1965–1978, Pismo naczelnika WUKPPiW w Olsztynie do PWRN w Olsztynie, 31 X 1966 r., k. 9; AAN, UdsW, 78/51, Pismo kierownika WdsW PWRN w Olsztynie do UdsW, 28 X 1966 r., k. 92.
[1551] AAN, UdsW, 78/13, Pismo przewodniczącego PWRN w Olsztynie – Mariana Gotowca do bp. Józefa Drzazgi, [czerwiec 1966 r.], k. 68.

Tejchmą. 6 lipca 1966 r. Tomaszewski wezwał na rozmowę Topczewskiego i powołując się na rozmowę z Kliszką od którego otrzymał wskazówki w sprawie postępowania z Kurią Biskupią w Olsztynie, wysunął dwa warianty rozwiązania: albo zostanie przygotowane nowe pismo, albo w ogóle nie będzie odpowiedzi[1552]. Finalnie zdecydowano się na pierwszy wariant i dopiero 30 lipca 1966 r. w KW PZPR stworzono nowy projekt odpowiedzi skonsultowany z Wydziałem Administracyjnym KC PZPR, w którym zrezygnowano z nawiązywania do używania przez bp. Drzazgę tytułu ordynariusza, ograniczając się jedynie do wyjaśnień związanych z kościelnymi obchodami milenijnymi[1553].

Do sprawy używania tytułu ordynariusza powrócono jeszcze jesienią 1966 r. Podczas rozmowy przeprowadzonej 10 listopada bp Drzazga wyjaśniał Gotowcowi, że używanie tytułu ordynariusza jest zgodne z prawem kanonicznym, ponieważ prymas rozszerzył jego uprawnienia jako wikariusza kapitulnego. O decyzji kard. Wyszyńskiego poinformował tylko kapitułę i księży, nie powiadamiając o tym wiernych ani władz państwowych. Na pytanie przewodniczącego PWRN w Olsztynie, czy rozszerzenie uprawnień zostało mu nadane na piśmie, nie udzielił odpowiedzi, stwierdzając, że nie może tej sprawy szerzej wyjaśniać. Oświadczył tylko, że pełni funkcję biskupa rezydencjalnego z rozszerzonymi uprawnieniami. Kończąc powiedział, że chciałby poinformować o tej rozmowie prymasa i prosił o wyrażenie na to zgody[1554]. Zaskoczeniem dla władz państwowych była także przychodząca do bp. Drzazgi korespondencja ze Stolicy Apostolskiej, w której określany był on mianem ordynariusza. Informację tą przekazał generalny dziekan Wojska Polskiego ks. płk. Julian Humeński[1555], który gościł u biskupa 15 listopada 1966 r. W notatce sporządzonej dla

[1552] AAN, UdsW, 78/86, Informacje bieżące, 27 VI 1966 r., k. 41; Informacje bieżące, 29 VII 1966 r., k. 45.
[1553] *Ibidem*, Projekt pisma przewodniczącego PWRN w Olsztynie – Mariana Gotowca do bp. Józefa Drzazgi, 30 VII 1966 r., k. 49.
[1554] AAW, SPP, II.1.57, Protokół rozmowy w PWRN w Olsztynie, 10 XI 1966 r., k. 103–104; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3256, Informacja z rozmowy przewodniczącego PWRN w Olsztynie z bp. Józefem Drzazgą 10 XI 1966 r., 11 XI 1966 r., k. 301.
[1555] Julian Józef Humeński (1911–1994) ur. w Kołomyi jako syn Michała i Zofii z d. Lipińskiej. Do zakonu jezuitów wstąpił w 1926 r. Studiował w zakonnym Wydziale Filozoficznym w Krakowie (1932–1935) i na Bobolanum w Lublinie (1935–1939). Święcenia kapłańskie otrzymał w czerwcu 1938 r. Był operariuszem w Zakopanem i Krakowie (1941–1944), superiorem w Zakopanem (1944–1946), dyrektorem Wydawnictwa Apostolstwa Modlitwy w Krakowie (1946–48) i redaktorem „Posłańca Serca Jezusowego" (1946-1948). w 1948 r. usunięty z zakonu, został kapelanem wojskowym. Był proboszczem garnizonu Rzeszów (1954–1960) i garnizonu Poznań (1960–1964), a w latach 1964–1986 generalnym dziekanem Wojska Polskiego. w 1974 r. uzyskał doktorat na ATK. Był członkiem GKK w Warszawie. Zob. *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień, Kraków 1996, s. 224.

UdsW zapisał, że bp Drzazga pokazał mu list jaki otrzymał od kard. Alfredo Ottavianiego – proprefekta Świętej Kongregacji Nauki Wiary, ciesząc się, że kardynał tytułuje go ordynariuszem[1556]. Wyjaśnienia bp. Drzazgi oraz notatka ks. płk. Humeńskiego sprawiły, że dyrektor UdsW wystosował pismo do prymasa Wyszyńskiego z prośbą o wyjaśnienie sprawy nadania uprawnień dotychczasowemu wikariuszowi kapitulnemu i wezwaniem do uregulowania sytuacji w diecezji warmińskiej zgodnie z dekretem z 31 grudnia 1956 r.[1557]

W okresie napiętych relacji na linii państwo-Kościół, na co duży wpływ miało utrudnianie kościelnych uroczystości milenijnych, po wizycie w Polsce wysłannika Stolicy Apostolskiej ks. Agostino Casarolego, 22 maja 1967 r. (tego dnia papież podjął decyzję, ale dekret nominacyjny zawiera datę 25 maja 1967 r.) Paweł VI mianował bp. Drzazgę administratorem apostolskim diecezji warmińskiej z pełnymi prawami biskupa rezydencjonalnego *durante munere*, czyli na czas sprawowania obowiązków[1558]. Decyzja ta powodowała, że bp Drzazga przestawał być wikariuszem generalnym prymasa Polski, a stawał się administratorem bezpośrednio podległym papieżowi. Zdaniem kard. Wyszyńskiego oznaczało to, że odtąd kościelne jednostki administracyjne na Ziemiach Odzyskanych są traktowane samodzielnie, niezależnie od granic diecezji i mając swoich administratorów bezpośrednio uzależnione są od Stolicy Apostolskiej[1559]. W podobnym tonie pisał bp Drzazga w odezwie do duchowieństwa i wiernych, wskazując, że decyzja papieża jest krokiem naprzód ku stabilizacji Kościoła na Ziemiach Odzyskanych. Zwracając się do adresatów listu podkreślał, że diecezji warmińskiej zagraża ateizm,

---

[1556] AAN, UdsW, 78/13, Fragment notatki z wizyty ks. płk. Juliana Humeńskiego u bp. Józefa Drzazgi, b.d., k. 96.

[1557] *Ibidem*, Notatka dyrektora UdsW Aleksandra Skarżyńskiego do zastępcy kierownika Wydziału Administracyjnego KC PZPR Wiesława Ociepki dotycząca obsady wakującego stanowiska ordynariusza diecezji warmińskiej, 26 XI 1966 r., k. 99–105; Projekt pisma dyrektora UdsW Aleksandra Skarżyńskiego do kard. Stefana Wyszyńskiego, 26 XI 1966 r., k. 97–98.

[1558] AAN, UdsW, 125/199G, Pismo informacyjne o mianowaniu administratorów apostolskich na Ziemiach Zachodnich, 10 VI 1967 r., k. 176–177; AAN, UdsW, 125/129, Informacja o uznaniu przez Watykan polskiej granicy zachodniej i ustabilizowaniu administracji kościelnej w województwach zachodnich i północnych, 30 VI 1972 r., k. 238; *Papież Paweł VI mianował administratorów apostolskich w 4 diecezjach polskich*, „Słowo Powszechne" 1967, nr 126 z 29 V, s. 1; J. Usiądek, *Działalność J. E. ks. bpa dr. Józefa Drzazgi administratora apostolskiego diecezji warmińskiej* [w:] *Posłaniec Warmiński czyli Kalendarz Maryjny na rok 1973*, red. J.J. Jestadt, Olsztyn 1972, s. 100; A. Grajewski, *Kardynał Stefan Wyszyński i Agostino Casaroli. Dwie osobowości i dwie koncepcje wschodniej polityki Watykanu*, „Studia Prymasowskie" 2009, t. 3, s. 63–64; P. Socha, *Status prawny nieruchomości kościelnych na Ziemiach Odzyskanych w latach 1970–1989* [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych na Środkowym Nadodrzu w latach 1970–1980*, red. E. Wojcieszyk, Poznań 2014, s. 62.

[1559] *Komunikat Sekretariatu Episkopatu Polski o nominacji administratorów apostolskich na polskich Ziemiach Zachodnich i Północnych, 2 VII 1967 r.* [w:] P. Raina, *Kardynał Wyszyński*, t. 8, *Czasy prymasowskie 1967–1968*, Warszawa 1998, s. 53–56; W. Kucharski, *Komuniści i Watykan…*, s. 101.

dlatego też zalecał „odrzucić zgubne doktryny i działalności, które sprzeciwiają się rozumowi i powszechnemu doświadczeniu ludzkiemu oraz strącają człowieka z wyżyny wrodzonego mu dostojeństwa”[1560].

Wybór administratora apostolskiego diecezji warmińskiej nie był zaskoczeniem ani dla władz państwowych, ani dla duchowieństwa, które wyrażało przekonanie, że zostanie nim bp Drzazga. Sugerowano się przede wszystkim słowami kard. Wyszyńskiego, który podczas pogrzebu bp. Wilczyńskiego mówił, że bp Drzazga „znał najlepiej myśl i ducha zmarłego i dlatego może najwierniej kontynuować rozpoczęte przez niego dzieło” oraz tym, że pełnił obowiązki wikariusza kapitulnego[1561]. Sam biskup mimo, że czynił zabiegi u prymasa w celu objęcia stanowiska administratora apostolskiego diecezji warmińskiej[1562], to jednak w prywatnych rozmowach wyrażał przekonanie, że kard. Wyszyński nie wysunie jego kandydatury, proponując w zamian bp. Bernarda Czaplińskiego i bp. Modzelewskiego. Jednak zdaniem władz państwowych bp Drzazga miał świadomość, że jeżeli nie będzie zadrażniał z nimi stosunków, te nie wyrażą zgody na biskupa z poza diecezji warmińskiej i będą chciały kontynuować dotychczasowe relacje[1563].

Do pierwszej rozmowy bp. Drzazgi z przewodniczącym PWRN w Olsztynie po objęciu funkcji administratora apostolskiego doszło 28 czerwca 1967 r. Spotkanie zainicjowane przez biskupa na które przybył wraz z ks. Zinkiem miało na celu przedstawienie się Gotowcowi w nowej roli. Biskup poinformował przewodniczącego o swojej nominacji, a komentując to wydarzenie stwierdził, że jest to nowy krok Watykanu posuwający naprzód sprawę obsady stanowisk kościelnych na Ziemiach Odzyskanych. Oznajmił dalej, że nominacje te były wynikiem starań całego episkopatu Polski w Rzymie oraz rezultatem wizyty ks. Casarolego w Polsce. Kontynuując swą wypowiedź oświadczył, że rozwiązanie to nie rozstrzyga jeszcze całkowicie sprawy, jednakże należy spodziewać się dalszych posunięć Stolicy Apostolskiej w kierunku normalizacji tej kwestii, zwłaszcza w odniesieniu do diecezji warmińskiej i wrocławskiej. Zapewnił Gotowca, że o całkowite rozwiązanie problemu ubiega się

[1560] AAN, UdsW, 125/199G, List bp. Józefa Drzazgi do duchowieństwa i wiernych, 6 VIII 1967 r., k. 258–259.
[1561] AIPN Bi, 087/241, Informacja dotycząca nastrojów i komentarzy wśród kleru po śmierci bp. Wilczyńskiego, 27 VIII 1965 r., k. 143.
[1562] *Wyciąg z doniesienia TW „Janka” dotyczący postawy biskupów polskich na Soborze Watykańskim II* [w:] *Sobór oczami polskich komunistów*…, s. 406.
[1563] AIPN, 01283/45, Notatka naczelnika Wydziału i Departamentu IV MSW ppłk. Konrada Straszewskiego, 2 XII 1965 r., b.p.

w Rzymie kard. Wyszyński, jednak póki co Watykan nie może zrobić nic więcej. Następnie stwierdził, że chociaż księża pomniejszają znaczenie jego wyboru, powołując się na fakt, iż administratorzy apostolscy na Ziemiach Zachodnich byli już ustanowieni w poprzednich latach i nowe nominacje nie są niczym nowym, to jednak oni się mylą, gdyż obecne nominacje nie są analogiczne do tych poprzednich. Wtedy administratorów mianował kard. Hlond i uprawnienia przekazał im ustnie. Obecnie zostali oni mianowani przez papieża i nie są uzależnieni od prymasa. Na pytanie przewodniczącego jak nominacje zostały przyjęte za granicą, zwłaszcza w NRF, odpowiedzi udzielił ks. Zink oświadczając, że fakt ten odebrano pozytywnie, o czym może świadczyć przesłanie bp. Drzazdze gratulacji przez ks. Kamińskiego i ks. Marquardta – kanoników kapituły warmińskiej przebywających w NRF. Następnie bp Drzazga starał się po raz kolejny przekonać rozmówcę do budowy gmachu WSD, dodając, że sprawą tą osobiście interesował się ks. Casaroli podczas pobytu w diecezji warmińskiej[1564]. Oświadczył też, że dotacje na budowę może otrzymać z zewnątrz, dzięki czemu społeczeństwo nie byłoby obciążone kosztami. Ponadto biskup prosił o przyznanie zdewastowanego kościoła poewangelickiego w Rynie, pozwolenie na utworzenie parafii birytualnej w Kruklankach oraz zezwolenie na wybudowanie plebani w Sątocznie. Po tym jak na wszystkie prośby i sugestie otrzymał negatywną odpowiedź, Gotowiec zwrócił mu uwagę na fakt, że w diecezji warmińskiej w odróżnieniu od innych diecezji, przy każdej okazji przypomina się duchowieństwu konieczność nierespektowania zarządzeń i przepisów państwowych. Biskup tłumaczył się, że wynika to z nakazów episkopatu Polski, po czym na koniec zapytano go o stosunek do wojny sześciodniowej 1967 r. Administrator apostolski na temat wojny izraelsko-arabskiej dyplomatycznie odparł, że są w tej sprawie dwa różne stanowiska: „jedni księża uważają, że to Arabowie spowodowali wojnę, gdyż stale grozili Izraelowi zepchnięciem do morza, więc Izrael musiał się bronić. Są księża, którzy uważają, że konflikt ten jest w ogóle niepotrzebny". Mimo sugestii przewodniczącego PWRN w Olsztynie mówiących o tym, że istnieje w tej sprawie oficjalne stanowisko rządu PRL, biskup uchylił się od dalszych wypowiedzi[1565].

[1564] AIPN Bi, 087/242, Informacja o przebiegu pobytu podsekretarza stanu ks. Agostino Casarolego w województwie olsztyńskim, 5 IV 1967 r., b.p.

[1565] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3257, Informacje dotyczące kleru i religii. 1967–1970, Notatka z przeprowadzonej przez przewodniczącego PWRN rozmowy z bp. Józefem Drzazgą 28 VI 1967 r., b.d., k. 11–14; AAN, UdsW, 125/199G, Notatka z przeprowadzonej przez przewodniczącego PWRN w Olsztynie 28 VI 1967 r. rozmowy z bp. Józefem Drzazgą, 3 VII 1967 r., k. 217–219; AUWM, AR 7301/11, Izabela Śledź, Biskup Józef Drzazga – rządca diecezji warmińskiej w latach 1965–1978. Praca doktorska napisana pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Andrzeja Kopiczki, Olsztyn 2011, s. 201.

Pomimo, że podczas rozmowy z przewodniczącym PWRN w Olsztynie bp Drzazga starał się unikać sytuacji konfliktowych, to jednak od razu po otrzymaniu nominacji na administratora apostolskiego reagował na krzywdy wyrządzane Kościołowi na Warmii i Mazurach przez władze państwowe. Pierwszą interwencję zmuszony był podjąć już w maju 1967 r., kiedy w związku z przebudową ulicy Kołobrzeskiej i alei Zwycięstwa w Olsztynie władze usunęły znajdujące się tam dwa przydrożne krzyże. Z uwagi, że pisemne zażalenie proboszcza parafii NSPJ ks. Jana Romejki wniesione do KM i KP MO pozostało bez odzewu, bp Drzazga wydał w tej sprawie specjalny komunikat do duchowieństwa i wiernych oraz zarządził odprawianie w olsztyńskich kościołach tzw. „cichych mszy", bez śpiewu i gry organowej. Ponadto wystosował protest do przewodniczącego PWRN w Olsztynie, w którym pisał, że czyn ten jest obrazą uczuć religijnych, pogwałceniem wolności sumienia i zniewagą przedmiotu czci religijnej. Brak reakcji ze strony władz państwowych spowodował, że za zgodą rządcy diecezji warmińskiej 1 czerwca 1967 r. ks. Romejko ustawił w tym samym miejscu nowy, metalowy krzyż, który po czterech dniach wojewódzki Zespół do spraw Kleru nakazał zdjąć. Jako, że biskup zabronił proboszczowi zastosowania się do zaleceń władz, PMRN w Olsztynie postanowiło 1 sierpnia zlikwidować krzyż. Biskup Drzazga wysłał na miejsce ks. Żołnierkiewicza i ks. Ilwickiego z kurii, a sam wystosował kolejny protest do PWRN wskazując na zbezczeszczenie krzyża. Wyjaśniał, że jeżeli warunki drogowe wymagają przesunięcia krzyża, to należy to uczynić w drodze obopólnego porozumienia władz państwowych i kościelnych. W przeciwnym razie groził, że w wypadku nie przywrócenia krzyża, sprawę skieruje do prokuratury wojewódzkiej i Rady Państwa PRL, co nastąpiło 5 sierpnia 1967 r.[1566] Do sprawy krzyży bp Drzazga odniósł się także 6 sierpnia, będąc w kaplicy w Orłowie. Nawiązując do dwukrotnego zniszczenia krzyży w Olsztynie, wyjaśniał wiernym, że jest to walka z Kościołem i dlatego, aby nie stało się to początkiem jakiejś szerszej zorganizowanej akcji, wystosował do Rady Państwa PRL

[1566] AIPN Bi, 087/224, Likwidowanie krzyży przydrożnych w Olsztynie w 1967 r., Pismo bp. Józefa Drzazgi do Mariana Gotowca – przewodniczącego PWRN w Olsztynie, 18 V 1967 r., b.p; Notatka informacyjna zastępcy naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie, 22 V 1967 r., b.p; Plan operacyjnego i fizycznego zabezpieczenia akcji usunięcia krzyża z ul. Kołobrzeskiej w Olsztynie, 27 VII 1967 r., b.p; Telefonogram naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do dyrektora Departamentu IV MSW, 1 VIII 1967 r., b.p; Pismo bp. Józefa Drzazgi do Mariana Gotowca – przewodniczącego PWRN w Olsztynie, 1 VIII 1967 r., b.p; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3257, Informacja sekretarza KW PZPR w Olsztynie – Andrzeja Fornala do KC PZPR, 27 VII 1967 r., k. 30–31; A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 117; B. Pilarek, *Kapłan z kresową duszą* [w:] z *Wileńszczyzny rodem. XX-lecie Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej Oddział w Olsztynie*, red. Z. Gładkowski, B. Pilarek, Olsztyn 2011, s. 155.

pismo protestacyjne[1567]. Z reakcją biskupa spotkała się także sytuacja z sierpnia 1967 r. gdy PMRN w Olsztynie poprosiło ks. Jagłowskiego z parafii św. Jakuba w Olsztynie o usunięcie krzyża usytuowanego przy ulicy Warszawskiej. Wobec odmownej decyzji rządca został wezwany na rozmowę, gdzie w sposób ostry zwrócono mu uwagę na niewłaściwość postępowania w sprawie krzyża, która może prowadzić do pogorszenia stosunków między kurią a władzami. Wobec tak postawionej sprawy, po początkowych protestach, wycofał się i następnego dnia skierował do PWRN pismo, w którym prosił o takie przesunięcie zabytkowego krzyża, aby nie przeszkadzało w poszerzaniu jezdni i chodnika. Finalnie nawet i ta prośba nie została spełniona i w nocy z 4 na 5 września 1967 r. władze wojewódzkie dokonały przeniesienia krzyża z ulicy Warszawskiej na Grunwaldzką[1568].

Postawa bp. Drzazgi zajęta wobec usunięcia i przeniesienia olsztyńskich krzyży stała się jednym z powodów rozmowy rządcy diecezji warmińskiej z zastępcą przewodniczącego PWRN w Olsztynie Stefanem Piątczakiem, do której doszło 17 sierpnia 1967 r. Co ciekawe, przy omawianiu stosunków państwo-Kościół w województwie olsztyńskim biskup oświadczył: „Osobiście jestem zwolennikiem rozmów i porozumienia się z władzami państwowymi i nie chciałbym żadnych konfliktów. Przecież zawsze starałem się tak postępować i za okres tych dwóch lat moich rządów w diecezji tych konfliktów nie było, a władze państwowe ustosunkowywały się życzliwie do naszych poczynań i za to wyrażam swoją wdzięczność. Obecnie i na przyszłość pragnąłbym aby te stosunki nadal tak się układały. Nigdy nie rozbiłem żadnych różnić między księżmi chociaż wiem, że wielu z nich przyjęło w pełni lojalną postawę wobec władz państwowych, nie zamierzam też na przyszłość inaczej odnosić się do księży”[1569]. W sprawie protestu wystosowanego 1 sierpnia przez bp. Drzazgę, Piątczak oświadczył, że PWRN nie przewiduje żadnej odpowiedzi, gdyż ich zdaniem pismo zostało sformułowane niezgodnie z prawdą i w tonie obraźliwym. Rządca diecezji wyjaśniał, że nie miał na celu nikogo obrażać i w grzecznej formie interweniował w sprawie przedmiotów kultu religijnego. Ponadto zarzucił zastępcy przewodniczącego, że usunięcie krzyży nastąpiło bez pisemnego informowania olsztyńskiej kurii. Piątczak

[1567] AIPN, 0639/59, Stenogram kazania wygłoszonego przez bp. Józefa Drzazgę 6 VIII 1967 r. w kaplicy w Orłowie pow. Giżycko, b.d., k. 192–195.
[1568] AIPN Bi, 087/224, Plan operacyjnego i fizycznego zabezpieczenia akcji usunięcia krzyża przy ulicy Warszawskiej w Olsztynie, 31 VIII 1967 r., b.p; AIPN Bi, 065/168 t. 3, Ankieta na czyn przestępczy bp. Józefa Drzazgi, 4 IX 1974 r., k. 17.
[1569] AAN, UdsW, 125/199G, Uwagi do rozmowy z bp. Józefem Drzazgą w związku z jego pismem z 2 i 1968 r., [luty 1968 r.,], k. 165.

odpowiedział, że w przeciwieństwie do strony kościelnej, władze nie mają obowiązku wysyłania pisemnych próśb. Następnie zażądał od rozmówcy odwołania czytanego z ambon komunikatu o profanacji i usuwaniu krzyży oraz ogłoszenia sprostowania, na co biskup nie wyraził zgody, wskazując, że fakty te zaistniały i niezgodne z prawdą byłoby im zaprzeczanie. Natomiast w sprawie przesunięcia krzyża z ulicy Warszawskiej, na które bp Drzazga nie chciał wyrazić zgody, oznajmiono mu, że władze nie zamierzają dalej pertraktować i nie zgadzają się na proponowane przez niego rozstrzygnięcie sporu. Postrzeganie bp. Drzazgi przez władze państwowe miało także swoje reperkusje w wizycie jaką rządca diecezji złożył wiernym w Zelkach[1570]. Zastępca przewodniczącego PWRN w Olsztynie zwrócił w rozmowie uwagę, że władze nie będą tolerować udziału biskupa w nielegalnie zorganizowanym nabożeństwie na wolnym powietrzu, które sprawia wrażenie, że Kościół w województwie olsztyńskim zmuszony jest do sprawowania posługi duszpasterskiej poza budynkami kościelnymi. Piątczak przypomniał biskupowi, że za pośrednictwem ks. Zinka był ostrzegany, że jeżeli uda się do Zelek zostanie to potraktowane jako wyraźny gest zmierzający do pogorszenia stosunków Kościoła z władzami. Drzazga wyjaśnił, że kontynuuje dzieło bp. Wilczyńskiego, który po tym jak powstał tam kościół polskokatolicki polecił odprawiać nabożeństwa w prywatnym mieszkaniu. Tłumaczenie biskupa, że „miejscowi księża przygotowali dzieci do bierzmowania i wszystko zorganizowali więc nie mogłem na dwa dni przed tym jak zostałem uprzedzony odwołać swego przyjazdu" władze uznały za nie do przyjęcia, traktując jego wizytę jako celowe zmierzanie do sytuacji konfliktowej w stosunkach na linii państwo-Kościół[1571].

Istotnym punktem rozmowy Piątczaka z rządcą diecezji warmińskiej były również uchwały konferencji episkopatu Polski stanowczo sprzeciwiające się rejestracji punktów katechetycznych oraz składaniu inspektorom oświaty sprawozdań z katechizacji i dokonywaniu przez nich kontroli punktów katechetycznych. Biskupa zapoznano z listem kierownika UdsW, który miał wyjaśnić wątpliwości i zastrzeżenia zgłaszane przez episkopat. Rządca diecezji oświadczył, że zrozumiał treść listu ale uchwały

[1570] Biskup Drzazga goszcząc 6 VIII 1967 r. w Zelkach oświadczył zebranym, że sprawa przekazania Kościołowi katolickiemu budynku używanego przez ewangelików jest dla niego „wielką troską" i omówił działania władz wojewódzkich, które za wszelką cenę nie chcą wyrazić zgody na samodzielną placówkę duszpasterską w Zelkach. Zob. APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/10, Sprawy aktualne i niezałatwione przez kurię biskupią, 24 VI 1967 r., k. 99; Aktualne sprawy dotyczące kościoła rzymskokatolickiego, 6 X 1967 r., k. 103.

[1571] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3257, Informacja z przebiegu rozmowy z bp. Józefem Drzazgą przeprowadzonej przez zastępcę przewodniczącego PWRN – Stefana Piątczaka, b.d., k. 42–49.

episkopatu są dla niego wiążące i dlatego rozesłał je do wiadomości duchowieństwa. W dalszych wyjaśnieniach mówił, że zapewnienie pełnej swobody w nauczaniu jest dla Kościoła jedną z najważniejszych spraw. Na argumenty zastępcy przewodniczącego, jako by liczba punktów katechetycznych w województwie rosła, a 90% duchowieństwa Warmii i Mazur rejestruje je i składa z nich sprawozdania, biskup wyraził powątpiewanie. Na koniec rozmowy, zapytany czy episkopat zmieni swoje stanowisko w tych sprawach, stwierdził, że jest to raczej niemożliwe[1572].

Poza zaangażowaniem się bp. Drzazgi w walkę o usunięte krzyże, miesiące letnie 1967 r. upłynęły rządcy diecezji warmińskiej pod znakiem przygotowań do koronacji obrazu Matki Bożej Gietrzwałdzkiej. Stojąc na czele komitetu organizacyjnego zalecał popularyzację uroczystości we wszystkich parafiach, z których miały przybywać delegacje wiernych[1573]. Miał jednak świadomość, że władze administracyjne i partyjne zaplanują szereg przedsięwzięć tj. imprezy rozrywkowe, sportowe i kulturalne mających na celu przeciwdziałanie licznemu udziałowi wiernych (zwłaszcza młodzieży) w uroczystościach kościelnych. Na konferencjach odbywanych z duchowieństwem przestrzegał także, aby dobrze zaplanować podróż do Gietrzwałdu, gdyż władze państwowe będą starały się nie dopuścić do wykorzystywania państwowych środków lokomocji do przewożenia pątników udających się na uroczystości[1574]. Z kolei już po zakończeniu koronacji obrazu Matki Bożej Gietrzwałdzkiej, która miała miejsce 10 września 1967 r., bp Drzazga podczas konferencji dziekanów dokonując oceny uroczystości powiedział, że wzięło w nich udział blisko 150 tys. wiernych, a informacja podana w „Tygodniku Powszechnym" mówiąca o 100 tys. przybyłych jest niezgodna z prawdą[1575].

Ostrzeżenia PWRN w Olsztynie przed publicznym wypowiadaniem się bp. Drzazgi w duchu antypaństwowym nie przyniosły zakładanego rezultatu. Rządca diecezji warmińskiej goszcząc w parafii Cichy nawoływał księży, aby nie zawierali umów

[1572] *Ibidem*, k. 42.
[1573] AIPN Bi, 084/307, Sprawozdanie z pracy Wydziału IV KW MO w Olsztynie za rok 1967, 29 XII 1967 r., k. 50–51.
[1574] AIPN Bi, 087/223, Koronacja obrazu Matki Boskiej w Gietrzwałdzie 9–10 IX 1967 r., Plan operacyjnego i fizycznego zabezpieczenia kościelnych uroczystości gietrzwałdzkich 9–10 IX 1967 r., 13 VIII 1967 r., b.p; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3257, Ocena przebiegu uroczystości kościelnych koronacji obrazu Matki Boskiej w Gietrzwałdzie oraz imprez organizowanych 9 i 10 IX 1967 r. na terenie województwa olsztyńskiego, 14 IX 1967 r., k. 50–57.
[1575] AAN, UdsW, 80/14, Informacje bieżące, 16 X 1967 r., k. 24; AIPN Bi, 087/242, Informacja z przebiegu konferencji dziekanów, 14 X 1967 r., b.p. Krzysztof Bielawny nie wskazując źródła informacji, podaje w swojej pracy poświęconej sanktuarium w Gietrzwałdzie, że uroczystości zgromadziły sporo ponad 100 tys. osób. Zob. K. Bielawny, *Niezwyciężone sanktuarium maryjne w Gietrzwałdzie…*, s. 105.

dzierżawnych na plebanię i punkty katechetyczne oraz nie przedkładali władzom ksiąg inwentarzowych i wszelkiego rodzaju sprawozdań. Z kolei wygłaszając kazanie w kościele św. Piotra i Pawła w Bydgoszczy akcentował trudne relacje władz państwowych z Kościołem oraz krytycznie odnosił się do ateizmu, zarzucając szkodliwą działalność pisma społeczno-kulturalnego „Argumenty" wydawanego przez Stowarzyszenie Ateistów i Wolnomyślicieli[1576].

Przewodniczący PWRN w Olsztynie wzywając bp. Drzazgę na kolejną rozmowę do której doszło 26 października 1967 r. chciał przede wszystkim poznać stanowisko rządcy diecezji wobec niewydania paszportu prymasowi Polski na synod biskupów w Rzymie[1577]. Na wstępie Gotowiec zapoznał biskupa z treścią pisma szefa URM Janusza Wieczorka w sprawie wyjazdu do Rzymu delegacji episkopatu Polski. Drzazga oświadczył, że w tej sprawie konieczna jest jednomyślność poglądów wszystkich członków episkopatu, którzy wybrali delegatów w osobach kard. Wyszyńskiego, kard. Karola Wojtyły i bp. Kałwy. Stwierdził, że odmowa wyjazdu prymasowi godzi w całą delegację, wobec czego pozostali jej członkowie również pozostali w kraju. Tym samym zdaniem bp. Drzazgi postawa władz państwowych w tej sprawie była jedynie moralnym ale nie fizycznym uniemożliwieniem wyjazdu na synod całej delegacji[1578]. Oprócz tego Gotowiec poruszył szereg innych spraw bieżących diecezji warmińskiej. Żądał od biskupa wyjaśnień w sprawie zajęcia przez proboszcza parafii w Klebarku Wielkim ks. Zygmunta Chodosowskiego opieczętowanego przez PGRN mieszkania w budynku państwowym. Biskup nie godził się na usunięcie proboszcza z parafii wskazując, że pomieszczenia na plebanii zgodnie z ustaleniami episkopatu Polski z rządem PRL zawsze były wykorzystywane na cele potrzeb kościelnych i parafialnych. Ponadto wskazał, że komisje lokalowe stały na stanowisku, iż mieszkania kościelne jako służbowe nie podlegają władzom kwaterunkowym i przeznaczone są na potrzeby mieszkalne duchowieństwa o czym zaświadcza orzeczenie Wojewódzkiej Komisji Lokalowej w Krakowie z 23 lipca 1956 r., które mimo wydania nowych przepisów nadal ma moc

[1576] AIPN Bi, 065/168 t. 3, Ankieta na czyn przestępczy bp. Józefa Drzazgi, 4 IX 1974 r., k. 17; Ankieta na czyn przestępczy bp. Józefa Drzazgi, 6 IX 1974 r., k. 18.
[1577] A.W. Kaczorowski, *Krynickie urlopy prymasa Wyszyńskiego*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2019, nr 1, s. 464.
[1578] AAN, UdsW, 138/17, Episkopat Polski, ślubowanie biskupów, wyjazdy na Synod Biskupów, polityka UdsW wobec biskupów i kleru, stosunki państwo-episkopat Polski, ateizacja, zarzuty o działalność antypaństwową, Notatka z rozmowy przewodniczącego PWRN w Olsztynie – Mariana Gotowca z bp. Józefem Drzazgą, 26 X 1967 r., k. 54–55.

obowiązującą[1579]. Następnie Gotowiec prosił o zlikwidowanie nielegalnie urządzonej w budynku mieszkalnym kaplicy w Rumach, na co zgody nie wyraził rządca, wskazując, że kaplica istnieje od dwóch lat i korzysta z niej blisko 1,5 tys. wiernych[1580]. Poruszony zaś przez bp. Drzazgę temat budowy gmachu WSD spotkał się ze sprzeciwem władz, które miały jedynie przygotować lokal zastępczy na potrzeby biblioteki i archiwum seminarium[1581].

Niezależnie od rozmów prowadzonych z władzami administrator apostolski diecezji warmińskiej w codziennej pracy duszpasterskiej poświęcał wiele uwagi na egzekwowanie od duchowieństwa stosowania się do zaleceń episkopatu. Widać to np. w sprawie odczytania z ambon 29 października 1967 r. komunikatu, w którym naświetlony został stosunek organów państwowych do punktów katechetycznych i nauczania religii. Biskup zalecając odczytanie komunikatu słusznie przewidywał, że władze mogą wywierać naciski na odstąpienie od przekazania jego treści wiernym, w związku z czym żądał lojalnej postawy wobec wytycznych hierarchii kościelnej[1582]. W dniu odczytania komunikatu biskup głosząc kazanie w parafii św. Józefa w Olsztynie powiedział, że żadna władza nie może zabronić Kościołowi nauczania wiary. Podkreślał, że, mimo, iż nauka religii nie jest prowadzona w szkole a w punktach katechetycznych, to władze chciałyby mieć jeszcze pełen wgląd w odbywające się zajęcia, co byłoby ograniczaniem nauczania Kościoła. W podobny sposób odniósł się też do sprawy ksiąg inwentarzowych, wskazując, że przedmioty związane z kultem religijnym nie mogą podlegać nadzorowi władz świeckich[1583]. Swojego komentarza bp. Drzazga udzielił także w sprawie komunikatu episkopatu dotyczącego odbudowy i budowy kościołów. Podczas konferencji rejonowej wyjaśniał księżom, że z uwagi na to, iż PWRN nie daje zezwoleń na budowę kościołów, należy zwracać się do wiernych aby apelowali w tej kwestii do władz. Podkreślał przy tym, że nie wolno nikomu dyspensować się od czytania komunikatów episkopatu. Poinformował zebranych, że niektórzy z kapłanów nie

[1579] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/69, Pismo administratora apostolskiego diecezji warmińskiej – bp. Józefa Drzazgi do przewodniczącego PWRN w Olsztynie – Mariana Gotowca, 2 i 1968 r., k. 145–146.
[1580] Rządca diecezji warmińskiej poza rozmowami i urzędową wymianą pism z władzami w sprawie pozostawienia kaplicy w Rumach, odwiedził tą wieś w 1967 r., gdzie w wygłoszonym kazaniu dziękował wiernym za urządzenie kaplicy. Zob. APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/10, Sprawy aktualne i niezałatwione dotychczas przez kurię biskupią, 24 VI 1967 r., k. 95.
[1581] AAN, UdsW, 138/17, Notatka z rozmowy przewodniczącego PWRN w Olsztynie – Mariana Gotowca z bp. Józefem Drzazgą, 26 X 1967 r., k. 54–55.
[1582] APB, KW PZPR w Białymstoku, 1070/2162, Informacje dotyczące kleru i religii nadesłane z KP PZPR, Notatka I sekretarza KP PZPR w Gołdapi – Ryszarda Łopateckiego, 31 X 1967 r., k. 107–109.
[1583] AAN, UdsW, 125/199G, Fragmenty kazania wygłoszonego przez bp. Józefa Drzazgę 29 X 1967 r. w kościele św. Józefa w Olsztynie z okazji wizytacji kanonicznej, 2 XI 1967 r., k. 189.

odczytali komunikatu o punktach katechetycznych i księgach inwentarzowych, za co zostali wezwani i otrzymali upomnienia. Zdaniem bp. Drzazgi taka postawa była brakiem lojalności wobec Kościoła, który nie może dać się zastraszyć władzom PRL[1584].

Władze województwa olsztyńskiego poza próbami nacisku na rezygnację z odczytywania niewygodnych dla nich komunikatów episkopatu Polski, zgłaszały też bp. Drzazdze obiekcje w sprawie nieinformowania o mających się odbyć uroczystościach kościelnych z udziałem prymasa. 20 listopada 1967 r. przewodniczący PWRN w Olsztynie wraz z kierownikiem lokalnego WdsW wezwali na rozmowę bp. Drzazgę zwracając mu uwagę, że od pewnego czasu czyni on przygotowania do uroczystości 400-lecia WSD w Olsztynie i nie informuje o tym władz ani nie przedłożył żadnego programu. Biskup uznał, że uroczystość ma charakter wewnętrzny (zamknięty), wobec czego nie zachodziła potrzeba informowania o tym władz[1585]. W dniach uroczystości (25–26 listopada) rządca diecezji w akademii jubileuszowej połączonej z nabożeństwem pontyfikalnym akcentował trudności lokalowe WSD w Olsztynie[1586]. Również kard. Wyszyński w swoim kazaniu w olsztyńskiej prokatedrze nawiązywał do trudnych warunków olsztyńskiego seminarium mówiąc, że „obecne warunki, w jakich znajduje się WSD można porównać do stajenki betlejemskiej […] Społeczeństwo i państwo polskie winno zgodzić się na wybudowanie nowego gmachu seminarium, gdyż diecezja warmińska zwraca się z prośbą tylko o to, nie żądając żadnej innej pomocy”[1587].

Jeszcze pod koniec 1967 r. bp Drzazga podjął działania, które kontynuował w kolejnych latach przeciwko organizowanym przez władze powiatowe zbiorowym spotkaniom z księżmi. Obecni na nich przewodniczący PPRN, członkowie prezydium oraz kierownicy niektórych wydziałów omawiali sytuację gospodarczą i kulturalną powiatu oraz jego najbliższe plany, nie stroniąc od poruszania problemów ogólnopolskich i sytuacji na arenie międzynarodowej. Zaproszonych w samym tylko 1967 r. 89 księży, z których udział wzięło 76 spowodowało wyraźne niezadowolenie rządcy diecezji. Celem zapobieżenia dalszemu zacieśnianiu kontaktów duchowieństwa z władzami państwowymi biskup wystosował list protestacyjny do przewodniczącego

[1584] AAN, UdsW, 80/14, Informacja z konferencji rejonowej księży, która odbyła się 11 XII 1967 r. w Olsztynie, 20 XII 1967 r., k. 30.
[1585] AIPN Bi, 087/243, Telefonogram naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do dyrektora Departamentu IV MSW, 20 XI 1967 r., b.p.
[1586] AIPN, 0639/224, Informacja z przebiegu uroczystości 400-lecia istnienia WSD w Olsztynie, 26 XI 1967 r., k. 136–139; A. Kopiczko, *Jubileusz pod nadzorem. Obchody 400-lecia istnienia Wyższego Seminarium Duchownego „Hosianum” w Olsztynie*, „Studia Elbląskie” 2011, t. 12, s. 126.
[1587] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3257, Informacja z przebiegu uroczystości 400-lecia istnienia WSD w Olsztynie, b.d., k. 63.

PWRN w Olsztynie, którego odpis przesłał do episkopatu i wszystkich parafii diecezji. Żądał w nim wyciągnięcia konsekwencji wobec winnych wzywania duchowieństwa niezgodnie z przepisami państwowymi oraz prosił o położenie kresu „znęcaniu się moralnemu" przedstawicieli władz administracyjnych nad duchowieństwem w formie wymuszania groźbami aktów nieposłuszeństwa wobec władz Kościoła katolickiego[1588]. Pismo protestacyjne biskupa dyrektor UdsW przesłał kierownikowi Wydziału Administracyjnego KC PZPR z sugestią aby Gotowiec odpisał rządcy diecezji stanowczo odrzucając zarzuty, wskazując przy tym na kompetencje przewodniczących PPRN do wzywania i zapraszania księży oraz na przykłady prześladowania księży przez kurię i episkopat za ich lojalną postawę wobec państwa[1589]. W styczniu oraz w następnych miesiącach 1968 r. rządca diecezji wydał także szereg ustnych i pisemnych zakazów utrzymywania duchowieństwu kontaktów z władzami. W dokumencie z 26 stycznia 1968 r. pt. Ustne i pisemne załatwianie spraw z władzami administracyjnymi, bp Drzazga pisał, że władze bardzo często wzywają proboszczów ustnie lub telefonicznie do stawienia się w urzędzie lub do udzielenia wyjaśnień, co jest niezgodne z Kodeksem Postępowania Administracyjnego (KPA). Podkreślał, że artykuł 50 tegoż kodeksu zasadniczo przewiduje formę pisemną informowania o wezwaniu, a w wyjątkowych sytuacjach telegraficzną (nie telefoniczną). Telegram jednak w myśl artykułu 51 musi zawierać dokładne określenie sprawy, jej celu i charakteru. Tym samym zdaniem biskupa na ustne i telefoniczne wezwania do stawienia się lub udzielenia wyjaśnień nie trzeba reagować i można je pominąć milczeniem bez obawy jakichkolwiek konsekwencji prawnych. Podobne zalecenia przedkładał duchowieństwu w sprawie ustnego komunikowania przez władze decyzji dotyczących Kościoła. W tych wypadkach biskup prosił księży, aby natychmiast wnosić o doręczenie decyzji na piśmie. Jeżeli organ administracji państwowej mimo żądania odmówi, co byłoby sprzeczne z prawem należy: wysłać listem poleconym ponowne żądanie doręczenia decyzji na piśmie, sporządzić krótki protokół

[1588] AIPN, 0639/59, Pismo bp. Józefa Drzazgi do przewodniczącego PWRN w Olsztynie – Mariana Gotowca, 2 i 1968 r., k. 235. W piśmie tym bp Drzazga powołał się na wypadek proboszcza parafii Korsze ks. Stanisława Lachowicza, który kilkanaście godzin po stresującej rozmowie z przewodniczącym PWRN zmarł w szpitalu wskutek wylewu krwi do mózgu. Zob. APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3257, Informacja o działalności Kurii Biskupiej w Olsztynie i bp. Józefa Drzazgi w 1967 r., 22 i 1968 r., k. 91–93; A. Kopiczko, *Wierność kapłaństwu: ks. prał. Stanisław Lachowicz*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 1996, nr 26, s. 91–92. Warto wspomnieć, że tylko między 13 a 16 XII 1967 r. przeprowadzono 172 (na 195 parafii) rozmowy z księżmi. Zob. A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 143.

[1589] AAN, UdsW, 125/199G, Pismo dyrektora UdsW – Aleksandra Skarżyńskiego do kierownika Wydziału Administracyjnego KC PZPR – Kazimierza Witaszewskiego, 31 i 1968 r., k. 170.

lub adnotację do akt parafii podając datę i miejsce rozmowy i fakt zgłoszenia ustnego wniosku o doręczenie decyzji, wnosić o ewentualne odwołanie od niekorzystnej decyzji, nie od ogłoszenia lecz od doręczenia decyzji na piśmie[1590]. Temat ten bp Drzazga poruszał także podczas konferencji dziekanów zakazując stawiania się do urzędów na zaproszenie władz. Mówił, że nie należy bać się władz państwowych, a po wszelkie informacje i załatwienia spraw zgłaszać się do kurii. Mimo, że część księży nie przestrzegała tych zakazów, władze wojewódzkie zdały sobie sprawę, że większość kapłanów w obawie przed konsekwencjami złamania zaleceń biskupa nie stawi się na zbiorowe spotkania. Wnioski te skłoniły PWRN w Olsztynie do czasowego wstrzymania organizacji spotkań zbiorowych z władzami powiatowymi[1591].

Poza instrukcjami w sprawie wezwań księży do siedzib władz powiatowych bp Drzazga przedłożył duchowieństwu dokument pt. Uwagi w sprawie inwentarza do ewentualnego wykorzystania w sprawach karno-skarbowych i podatkowych. W piśmie datowanym na 7 lutego 1968 r. rządca diecezji wyjaśniał, że ministerstwo finansów nie wydało dotąd wzoru księgi inwentarzowej i żadnych objaśnień co w myśl rozporządzenia z 20 lutego 1962 r. jest jego obowiązkiem. Tym samym żądanie przez władze państwowe założenia i prowadzenia księgi inwentarza przez duchownych i zakony jest sprzeczne z obowiązującym w Polsce porządkiem prawnym i nie może być realizowane[1592]. Jednocześnie w okresie przygotowywania omawianych dokumentów dla duchowieństwa administrator diecezji warmińskiej wystosował do UdsW skargę w sprawie kaplicy w Rumach, prosząc o udzielenie w tej sprawie instrukcji władzom administracyjnym Olsztyna oraz wydał komunikat do wiernych, aby czynili starania o budowę nowych i odbudowę zniszczonych w czasie wojny kościołów[1593]. Działania te spowodowały, że 8 lutego 1968 r. został wezwany przez przewodniczącego PWRN w Olsztynie na rozmowę, podczas której Gotowiec wyjaśniał biskupowi, że władze mają prawo wzywać księży na rozmowy. Rządca diecezji warmińskiej wskazał, że WdsW jako warunek zatwierdzenia danego księdza na stanowisko proboszcza żąda powstrzymania się od czytania komunikatów episkopatu, co stoi w sprzeczności z zapisami Konstytucji PRL[1594].

[1590] AAN, UdsW, 82/20, Akta dotyczące działalności kurii warmińskiej w Olsztynie w 1968 r., Ustne i pisemne załatwianie spraw z władzami administracyjnymi, 26 i 1968 r., k. 16–17.
[1591] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3257, Informacja o przebiegu organizowanych przez władze powiatowe spotkań zbiorowych z księżmi rzymskokatolickimi, 18 VII 1968 r., k. 128–129.
[1592] AAN, UdsW, 82/20, Uwagi w sprawie inwentarza do ewentualnego wykorzystania w sprawach karno-skarbowych i podatkowych, 7 II 1968 r., k. 14–15.
[1593] AIPN Bi, 065/168 t. 3, Ankieta na czyn przestępczy bp. Józefa Drzazgi, 6 IX 1974 r., k. 15–16.
[1594] AAW, SPP, II.1.57, Protokół rozmowy bp. Józefa Drzazgi z przewodniczącym PWRN w Olsztynie 8 II 1968 r., 20 III 1968 r., k. 164–166.

Kontynuacja działań bp. Drzazgi na rzecz udaremnienia spotkań duchowieństwa z władzami państwowymi doprowadziły do tego, że 24 lutego 1968 r. rządca po raz kolejny został wezwany do siedziby PWRN w Olsztynie na rozmowę z jego przewodniczącym. Gotowiec zarzucił biskupowi antypaństwową postawę, która przejawia się w podważaniu decyzji wydawanych przez ludzi stojących na czele administracji Warmii i Mazur. Drzazga stwierdził wówczas: „jestem człowiekiem dialogu i chcę wszystko uzgadniać, ale jedocześnie jestem członkiem episkopatu". Przekonywał swojego rozmówcę, że nie szuka zadrażnień z władzami, jednak niektóre sprawy zaszły za daleko. Oświadczył, że władze powiatowe dokonały zbyt wielu nadużyć w celu przeciwstawienia księży hierarchii kościelnej. Biskup podkreślał, że jego zadaniem jest obrona księży i przeciwdziałanie ich nękaniu. Na dowód przywołał księdza, który przyszedł do niego i przekazał informację, że złożył mu wizytę pewien mężczyzna, namawiając go do nieodczytywania listu o potrzebach budownictwa sakralnego. Rządca diecezji starał się przekonać Gotowca, że gdyby władze w relacjach z księżmi wyeliminowały zastraszanie, prześladowanie i odrywanie ich od pracy duszpasterskiej, sytuacja byłaby lepsza. Jego zdaniem tego typu działania władz były niewłaściwe i nie prowadziły do poprawnych relacji z duchowieństwem[1595].

W kolejnym miesiącu relacje władz państwowych z bp. Drzazgą ogniskowały się wokół wydarzeń Marca 1968 r. Służba Bezpieczeństwa odnotowywała, że biskupowi bardzo zależało, aby do późnych godzin wieczornych 23 marca 1968 r. księża miast powiatowych województwa olsztyńskiego otrzymali komunikat episkopatu Polski wyrażający solidarność z protestującymi studentami[1596], który został odczytany dnia następnego, a 31 marca z jego treścią mieli być zapoznani wierni całej diecezji. I choć KC PZPR stwierdzał, że postawa Kościoła wobec wydarzeń marcowych była stosunkowo wyważona[1597], to jednak władze województwa olsztyńskiego uważały, że bp Drzazga popiera protesty studentów i angażuje się po stronie protestujących, krytykując działania funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa. Jako jeden z powodów podawano fakt, że 24 marca w kościołach Olsztyna odczytywany był komunikat rządcy diecezji warmińskiej o zorganizowaniu po raz pierwszy od zakończenia wojny rekolekcji dla pracowników

[1595] AAN, UdsW, 125/199G, Informacja o przebiegu rozmowy przewodniczącego PWRN w Olsztynie z bp. Józefem Drzazgą przeprowadzonej 24 II 1968 r., 26 II 1968 r., k. 162–164.
[1596] *Słowo Episkopatu Polski o bolesnych wydarzeniach z 21 marca 1968* [w:] *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945–1974…*, s. 518–519.
[1597] J. Eisler, *Polski rok 1968*, Warszawa 2006, s. 662–679; J. Żaryn, *Biskupi wobec „marcowej" młodzieży*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej" 2008, nr 3, s. 15–20; J. Zabłocki, *Dzienniki*, t. 2, *1966–1975*, Warszawa 2011, s. 273–274.

nauki w dniach 7–10 kwietnia[1598]. Dodatkowo zauważano, że bp Drzazga w komunikacie z 5 kwietnia do duchowieństwa i wiernych informując o uroczystościach 3 maja mówił, że rozpocznie się akcja duszpasterska dla ratowania Polski od zagrożeń narodowych[1599].

Rok 1968 to dla bp. Drzazgi i całej diecezji także czas przygotowań do uroczystości koronacji obrazu Matki Boskiej w Świętej Lipce, które miały się odbyć 11 sierpnia. Biskup już na kilka miesięcy przed apelował do dziekanów i wicedziekanów aby rozpoczęli działalność mającą na celu spopularyzowanie uroczystości i zapewnienie maksymalnej frekwencji wiernych. Zwracał się z prośbą do księży, aby apelowali do miejscowej ludności, by ta podczas uroczystości udzielała pomocy przybyłym pątnikom w zakresie zakwaterowania i wyżywienia. Rządca diecezji warmińskiej mając na uwadze, że władze państwowe będą czynić utrudnienia uroczystościom koronacyjnym w Świętej Lipce zalecał pielgrzymom na drogach i placach publicznych zachować wszelką ostrożność i porządek oraz przestrzegać obowiązujące zasady ruchu lewostronnego dla pieszych, a w samej Świętej Lipce stosować się do zarządzeń porządkowych. Z kolei udających się motocyklami i innymi pojazdami mechanicznymi przestrzegał przed dokonaniem skrupulatnego przeglądu technicznego, zabraniu ze sobą niezbędnych dokumentów, zachowania w czasie jazdy ostrożności i pozostawieniu pojazdu na odpowiednio przygotowanych parkingach[1600].

Przypuszczenia rządcy diecezji warmińskiej okazały się słuszne, gdyż władze państwowe chcąc pomniejszyć rangę uroczystości kościelnych w Świętej Lipce i zminimalizować frekwencję wiernych zorganizowały szereg alternatywnych przedsięwzięć[1601]. Stworzyły m. in. program imprez artystycznych i sportowych w okolicznych powiatach, opracowały program wycieczek turystyczno-krajoznawczych z wyłączeniem szlaku Świętej Lipki, wydały zakaz uruchamiania dodatkowych pociągów i wagonów na do dojazd do Kętrzyna w dniach 9–11 sierpnia 1968 r., zakazały uruchamiania dodatkowych autobusów w kierunku Kętrzyna i Świętej Lipki oraz

[1598] AAN, UdsW, 82/20, Informacja bieżąca, 25 III 1968 r., k. 25.
[1599] AIPN Bi, 065/168 t. 3, Ankieta na czyn przestępczy bp. Józefa Drzazgi, 6 IX 1974 r., k. 15.
[1600] AIPN, 0639/224, Informacja dotycząca przygotowań kurii biskupiej do uroczystości koronacyjnych w Świętej Lipce, 19 XII 1967 r., k. 3–5; Uwagi związane z przeżyciem uroczystości koronacyjnych Matki Bożej Świętolipskiej w sierpniu 1968 r., 2 VII 1968 r., k. 34–36.
[1601] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/2394, Plan przeciwdziałania zamierzeniom kleru związanych z organizacją święta kościelnego – koronacji Matki Boskiej w Świętej Lipce w powiecie kętrzyńskim w dniu 10–11 VIII 1968 r., 5 VI 1968 r., k. 178–181; Informacja z przygotowań i przebiegu imprez organizowanych w ramach „Lata 1968" na terenie powiatu kętrzyńskiego i uroczystości kościelnych w Świętej Lipce, 12 VIII 1968 r., k. 203–209; A. Kopiczko, *Władze partyjno-państwowe wobec koronacji obrazu Matki Boskiej w Świętej Lipce* [w:] *Święta Lipka. Perła na pograniczu ziem, kultur i wyznań*, red. A. Jacyniak, Warszawa 2008, s. 249–250.

zabroniły wypożyczania autobusów i samochodów zakładowych instytucjom i organizacjom chcącym udać się na wycieczki do Kętrzyna i Świętej Lipki. Ponadto ustalono zaostrzenie kontroli pojazdów na drogach wiodących do Kętrzyna i Świętej Lipki poprzez sprawdzenie ich stanu technicznego, zakazano specjalnego zaopatrzenia przez handel uspołeczniony i nasilono kontrolę Państwowej Inspekcji Handlowej prywatnych sprzedawców obwoźnych[1602]. Dodatkowo władze partyjno-państwowe województwa olsztyńskiego chcąc częściowo udaremnić zamierzenia bp. Drzazgi związane z koronacją obrazu Matki Boskiej zorganizowały w siedzibie KW PZPR w Olsztynie naradę sekretarzy KP PZPR, przewodniczących PPRN i zastępców komendantów MO do spraw SB na której dokonano podziału zadań związanych z rozpropagowaniem organizowanych przez władze wydarzeń oraz podjęto decyzję, że MO nie będzie wykorzystywana do zabezpieczenia uroczystości kościelnych[1603].

Na naradzie tej zapadła również decyzja o przeprowadzeniu przez Gotowca rozmowy z bp. Drzazgą, który miał zostać ostrzeżony, że jako główny organizator odpowiada on za spokój i porządek w trakcie uroczystości kościelnych. Spotkanie z zastępcą przewodniczącego PWRN w Olsztynie odbyło się 2 sierpnia 1968 r. Biskup prosił Piątczaka o udzielenie pomocy w zabezpieczeniu porządku podczas koronacji obrazu i szczególne zajęcie się wiernymi przybyłymi do Świętej Lipki mechanicznymi środkami lokomocji. Piątczak tłumaczył wówczas, że uroczystości kościelne zostały zaplanowane w niedogodnym czasie, w trakcie trwających prac żniwnych i suszy podczas której łatwo o pożar. Wskazywał także na niewielki teren do pomieszczenia ludzi, który znajduje się przy szosie ważnej ze względów komunikacyjnych bez możliwości wyznaczenia objazdu. Ustosunkowując się do prośby rządcy diecezji wyjaśniał, że 11 sierpnia odbywa się wiele imprez kulturalno-sportowych, które wymagają zabezpieczenia przez służby porządkowe przez co nie będzie możliwości przydzielenia dodatkowych sił MO. Po wyjaśnieniu, że służba porządkowa może jedynie czuwać nad przejezdnością dróg i ich bezpieczeństwem, a w żadnym wypadku nie jest w stanie zorganizować parkingów i rozmieszczenia na nich pojazdów, biskup prosił żeby przydzielić chociaż po dwóch milicjantów do każdego parkingu, którzy mieli by do pomocy alumnów WSD. Ponadto prosił żeby w czasie procesji i nabożeństwa wstrzymać

[1602] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3257, Plan przeciwdziałania zamierzeniom kleru związanych z organizacją święta kościelnego – koronacji obrazu Matki Boskiej w Świętej Lipce w powiecie kętrzyńskim w dniach 10–11 VIII 1968 r., [czerwiec 1968 r.], k. 112–118.
[1603] AIPN, 0639/224, Informacja dotycząca uroczystości koronacyjnych w Świętej Lipce, 30 VII 1968 r., k. 43–44.

na ok. trzy godziny ruch na szosie obok sanktuarium. Żadna z tych próśb nie została uwzględniona. Władze podkreślały, że drogi bezwzględnie muszą być przejezdne, rozmieszczeniem pojazdów musi zająć się kuria i parafia a cała odpowiedzialność za ewentualne wypadki bądź wynikłe szkody spadnie na władze kościelne[1604]. W podobny sposób władze traktowały inspirowane przez bp. Drzazgę prośby oo. Jezuitów kierowane do Wydziału Ruchu Drogowego KP MO w Kętrzynie[1605].

Lata 1967–1969 to także czas początek wzmożonych działań bp. Drzazgi skierowanych przeciwko Zrzeszeniu Katolików „Caritas" i Stowarzyszeniu PAX. Podczas konferencji z duchowieństwem administrator apostolski kategorycznie zabraniał wstępowania do „Caritasu" i krytykował księży należących do tego zrzeszenia, nakładając na dziekanów obowiązek informowania kurii o kapłanach utrzymujących kontakty z „Caritas"[1606]. Wprawdzie nie wymieniał nazwisk, ale oznajmiał, że jest dokładnie zorientowany o ich przynależności[1607]. Taka postawa rządcy diecezji sprawiała m. in., że księża będący członkami „Caritas", którzy otrzymali od WRN w Olsztynie odznakę honorową „Zasłużony dla Warmii i Mazur", mimo, iż wysoko cenili to wyróżnienie, to jednak obawiali się pewnych sankcji ze strony bp. Drzazgi[1608]. Z kolei zdaniem władz biskup dyskryminował duchownych będących członkami „Caritas" przenosząc ich na gorsze parafie w zamian za wysuwanie na stanowiska księży znanych z nieprzychylnego stosunku do ustroju PRL[1609]. Stwierdzano nadto, że choć biskup w rozmowach z władzami czynił zapewnienia o równym traktowaniu wszystkich księży, to jednak w praktyce nie realizował tych zobowiązań, pomijając przy wielu decyzjach członków „Caritas"[1610]. Swoje stanowisko bp Drzazga zajął również wobec odsłonięcia

[1604] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3257, Notatka dotycząca rozmowy z bp. Józefem Drzazgą w sprawie uroczystości kościelnych w Świętej Lipce, 2 VIII 1968 r., k. 135–137; A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 132; *idem*, *Władze partyjno-państwowe wobec koronacji obrazu Matki Bożej w Świętej Lipce*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2009, nr 104, s. 68.

[1605] ASŚ, Pismo Klasztoru oo. Jezuitów w Świętej Lipce do Wydziału Ruchu Drogowego KP MO w Kętrzynie, 6 VIII 1968 r., b.p.

[1606] AAN, UdsW, 82/20, Notatka dotycząca przebiegu konferencji dziekanów diecezji warmińskiej w Olsztynie 8 lutego 1968 r., 14 II 1968 r., k. 19.

[1607] AIPN Bi, 084/307, Sprawozdanie z pracy Wydziału IV KW MO w Olsztynie za rok 1967, 29 XII 1967 r., k. 54.

[1608] AAN, ZK „Caritas". Zarząd Główny w Warszawie, 2/486, Sprawozdania z działalności Oddziału Wojewódzkiego i Zarządu „Caritas" w Olsztynie 1964–1990, Sprawozdanie za rok 1967 i IV kwartał 1967 r., [1968 r.], k. 7.

[1609] AAN, UdsW, 85/4, Ocena stosunków między państwem a Kościołem w województwie olsztyńskim w 1968 r., 14 II 1969 r., k. 129.

[1610] AAN, UdsW, 125/199G, Uzupełnienie do charakterystyk z 12 X 1963 r. i 18 II 1965 r., 14 II 1968 r., k. 169.

we Wrocławiu pomnika papieża Jana XXIII, które za sprawą Prezydium Kół Księży „Caritas" zostało zaplanowane na 5 czerwca 1968 r.[1611] Biskup zgodnie z linią przyjętą przez episkopat przypominał duchowieństwu, że akcja ta wprowadza w błąd społeczeństwo w kraju i za granicą, a władze, które nie dopuszczają do budowy nowych świątyń chcą tym faktem zasłonić antykościelną politykę. Na posiedzeniu Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Zrzeszenia „Caritas" duchowni skarżyli się, że biskup przestrzegał ich przed wyjazdem na uroczystości odsłonięcia pomnika, dowodząc, że jest to akcja dywersyjna „rozbijająca jedność Kościoła i odciągająca księży od biskupów"[1612].

Z ostrą reakcją bp. Drzazgi spotkały się także publikowane jesienią 1968 r. na łamach kilku numerów tygodnika „Myśl Społeczna" wydawanego przez „Caritas" artykuły na temat niektórych parafii diecezji warmińskiej i działalności ich administratorów. W każdym z takich przypadków rządca diecezji wzywał danego administratora, piętnując jego zachowanie i żądając pisemnego wyjaśnienia przyczyn, dla których ukazały się na ich temat publikacje[1613]. Największą jednak złość biskupa wywołał artykuł opublikowany w 42 numerze „Myśli Społecznej" z 20 października 1968 r., a zatem w momencie kiedy biskup przebywał w Rzymie. Podpis pod artykułem pt. w dziesiątą rocznicę pracy arcypasterskiej powstałym z inicjatywy redakcji, a konkretnie redaktora Stanisława Piekarskiego złożył prezes Wojewódzkiego Zarządu Zrzeszenia Katolików „Caritas" ks. Karaś. W jego treści poza przedstawieniem działalności duszpasterskiej bp. Drzazgi związanej z jego 10-leciem sakry biskupiej i 30-leciem kapłaństwa znalazło się stwierdzenie, w którym ks. Karaś w imieniu działaczy „Caritas" wyrażał wdzięczność, że „w drogiej nam działalności na rzecz bliźniego choć przecież *res sacra miser* pracujemy w atmosferze tolerancji dla obranego przez nas kierunku społecznego i obywatelskiego zaangażowania"[1614]. W tej sytuacji bp Drzazga po powrocie z Rzymu, 21 listopada 1968 r. wezwał na rozmowę ks. Karasia, zarzucając, że

[1611] Władze państwowe za sprawą odsłonięcia pomnika papieża Jana XXIII chciały skłonić biskupów do poparcia inicjatywy zwalczanego przez episkopat Polski ruchu księży „społecznie postępowych" wskazując jednocześnie, że Kościołowi katolickiemu w Polsce nie jest ograniczania swoboda działania. Członkowie episkopatu nie chcąc zaaprobować tej inicjatywy wystosowali do wiernych specjalny list (odczytywany 19 V 1968 r.), w którym obnażali dwuznaczny, propagandowy charakter uroczystości. Zob. A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)…*, s. 259–260.

[1612] AAN, ZK „Caritas". Zarząd Główny w Warszawie, 2/212, Protokoły z posiedzeń zebrań Prezydium Zarządu „Caritas" Oddziału Wojewódzkiego i kół księży w Olsztynie 1968–1969, Protokół nr 3/68 z zebrania Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Zrzeszenia „Caritas", 15 V 1968 r., k. 24–25; AAN, UdsW, 82/20, Informacja o przebiegu konferencji rejonowej księży w Olsztynie 9 V 1968 roku, 10 V 1968 r., k. 31–32.

[1613] AIPN, 0639/59, Szyfrogram nr 10336, 22 XI 1968 r., k. 248.

[1614] J. Karaś, w *dziesiątą rocznicę pracy arcypasterskiej*, „Myśl Społeczna" 1968, nr 42 z 20 X, s. 2–3, 10.

artykuł podrywa jego autorytet i rozbija jedność duchowieństwa w diecezji oraz zawiera wiele nieścisłości niezgodnych z prawdą. Biskup stwierdził, że artykuł napisano złośliwie ze względu na jego nieprzychylny stosunek do „Caritasu", a jego treść miała reperkusje także wśród członków episkopatu Polski i hierarchów kościelnych Stolicy Apostolskiej, którzy mówią, że sympatyzuje i popiera „Caritas". W związku z tym rządca diecezji polecił ks. Karasiowi natychmiastowe opuszczenie diecezji warmińskiej i udanie się na teren jego poprzedniej diecezji tarnowskiej (bp. Drzazga błędnie zakładał, że ks. Karaś nie był inkardynowany) lub odejście na emeryturę. Po takim postawieniu sprawy przez administratora apostolskiego, ks. Karaś oświadczył, że jego celem było podkreślenie zasług biskupa dla diecezji i Kościoła. Dodał, że nie sądził, że biskup jest nieprzychylnie ustosunkowany do „Caritasu", ponieważ mając wiedzę, że jest prezesem zrzeszenia, podczas spotkań nigdy nic na ten temat nie mówił. Następnie ks. Karaś odmówił opuszczenia diecezji warmińskiej, wyjaśniając przy tym, że na emeryturę odejdzie za ok. trzy lata, na czym rozmowę zakończono[1615]. Tydzień później bp Drzazga wystosował do ks. Karasia list, w którym pisał, że publikacja artykułu zawierająca obłudnie pochlebne i życzliwe akcenty sprawiła mu przykrość. Wskazywał, że o intencji autora wymownie świadczy fakt, że publikacja artykułu odbyła się dopiero dwa miesiące po dziesiątej rocznicy konsekracji biskupiej i pracy na Warmii, w czasie pobytu w Rzymie. Ponadto zarzucał księdzu, że podpisując się pod artykułem nienapisanym przez siebie, dopuścił się nielojalności. Biskup przypominał w liście, że kanon 1386 Kodeksu Prawa Kanonicznego wyraźnie zabrania kapłanom pisania artykułów w dziennikach i periodykach bez zgody zwierzchnika diecezji, przez co ksiądz świadomie działał w kolizji z prawem kościelnym. Nie mogąc tolerować podważania autorytetu rządcy diecezji, polecał księdzu, by ze swego postępowania wyciągnął odpowiednie wnioski i złożył rezygnację ze stanowiska proboszcza parafii Rudzienice w terminie do 1 stycznia 1969 r.[1616]

Do sprawy artykułu ks. Karasia powracano jeszcze w grudniu 1968 r. Najpierw podczas konferencji rejonowej w Olsztynie, gdzie na wstępie bp Drzazga odczytał fragmenty dyskusji dotyczącej przemian soborowych w Polsce i współczesnej formacji

[1615] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/80, Notatka z rozmowy między bp. Józefem Drzazgą a ks. Janem Karasiem – prezesem Wojewódzkiego Oddziału Zrzeszenia Katolików „Caritas" w Olsztynie, 29 XI 1968 r., k. 428–429; AAN, UdsW, 125/199G, Pismo kierownika WdsW PWRN w Olsztynie do UdsW, 29 XI 1968 r., k. 142-144.

[1616] AAW, SPP, II.1.57, Pismo bp. Józefa Drzazgi do ks. Jana Karasia, 29 XI 1968 r., k. 182; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/80, Pismo bp. Józefa Drzazgi do proboszcza parafii Rudzienice ks. Jana Karasia, 29 XI 1968 r., k. 431.

kapłańskiej opublikowanej na łamach czasopisma „Więź”[1617], które ocenił „jako bzdury”. Niejako w nawiązaniu do tego odwołał się do publikacji ks. Karasia w „Myśli Społecznej” oświadczając, że księża nie powinni pisać w żadnych periodykach o sobie lub swoich przełożonych[1618]. Sprawę tą poruszali także na swoich zebraniach księża będący członkami „Caritas”. Ksiądz Borysiewicz mówił, że bp Drzazga publikację artykułu omawiał na konferencji dekanalnej, tłumacząc się, że nie jest sympatykiem „Caritas”. Z kolei na tejże konferencji, na uwagę ks. Łaniewskiego o tym, że kilka tysięcy sióstr zakonnych zatrudnionych jest w zakładach „Caritas”, biskup odpowiedział, że wypełniają one w ten sposób swoje powołanie. Kiedy wobec tego ten sam ksiądz stwierdził, że księża w „Caritasie” nie mogą wypełniać swojego powołania, nie otrzymał odpowiedzi. Ponadto duchowni będący członkami „Caritas” zarzucali administratorowi apostolskiemu, że kilka lat temu przestrzegał przed wstępowaniem do ATK, a obecnie toleruje fakt, że biskupi razem z przedstawicielami najwyższych władz państwowych zasiadają w jednym rzędzie na inauguracji roku akademickiego[1619].

Publiczne wystąpienia bp. Drzazgi przeciwko „Caritas” oraz pojedyncze wzywanie na rozmowy księży udzielających się w organizacji, których próbował przekonywać, że łamią jedność duchowieństwa z biskupami i działają przeciwko Kościołowi nie przynosiły zakładanych rezultatów[1620]. Referujący 17 lutego 1969 r. na naradzie kierowników wydziałów wyznaniowych sytuację w województwie olsztyńskim Ignacy Sieradzan[1621] stwierdzał, że mimo nagonki rządcy diecezji warmińskiej na

[1617] z diecezji warmińskiej udział w dyskusji wziął wikariusz parafii NSPJ w Olsztynie ks. Żołnierkiewicz oraz ks. Władysław Piwowarski sprawujący w latach 1958–1961 posługę duszpasterską w Łukcie, Giżycku i Lidzbarku Warmińskim, a od 1961 r. związany naukowo z KUL. Zob. AAN, UdsW, 85/4, Ocena stosunków między państwem a Kościołem w województwie olsztyńskim w 1968 r., 14 II 1969 r., k. 131. Zarówno ks. Piwowarski jak i ks. Żołnierkiewicz poddali krytyce mentalność polskich kapłanów oraz ich stosunek do ówczesnej rzeczywistości. Zob. *Dyskusja o księżach w Polsce*, „Więź” 1968, nr 7–8, s. 3–36.

[1618] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/86, Informacja o przebiegu konferencji rejonowej księży w Olsztynie 2 XII 1968 r., 4 XII 1968 r., k. 162.

[1619] AAN, ZK „Caritas”. Zarząd Główny w Warszawie, 2/212, Protokół nr 4 z zebrania ogólnego Koła Księży „Caritas” w Olsztynie, 18 XII 1968 r., k. 46–49; Protokół z zebrania Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego „Caritas”, 30 XII 1968 r., k. 20.

[1620] AAN, UdsW, 125/199G, Pismo kierownika WdsW PWRN w Olsztynie do UdsW, 27 XII 1969 r., k. 89.

[1621] Ignacy Sieradzan ur. w 1919 r. w Nosarzewie Borowym w powiecie mławskim jako syn Wacława i Marii z d. Wilińskiej. W latach 1933–1940 pracował jako goniec w redakcji „Dziennika Kujawskiego” we Włocławku oraz w stolarni mechanicznej we Włocławku. W 1940 r. wywieziony przymusowo na roboty do Bremy. W 1942 r. skazany przez Niemców na obóz pracy za ucieczkę z robót przymusowych. Ukończył zaocznie Liceum Pedagogiczne w Olsztynie, a w latach 1952–1953 Centralną Szkołę Partyjną w Warszawie. W 1961 r. ukończył studia na Wydziale Historyczno-Socjologicznym WSNS w Warszawie w zakresie socjologii religii. Od 1946 r. referent w Zarządzie Gminnym Grzęda w Bisztynku. Kierownik kadr i szkolenia PPRN w Biskupcu. Instruktor, a następnie zastępca kierownika Wydziału Kultury PWRN w Olsztynie (1953–1956). Zastępca kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR w Olsztynie (1961–1964). Od września 1964 r. do lipca 1973 r. zastępca kierownika WdsW PWRN w Olsztynie, a następnie

„Caritas" nie obserwuje się wśród księży zastraszenia. Liczba księży członków „Caritas" utrzymywała się na poziomie ok. 50, z których część w sposób jawny i oficjalny broniła działalności organizacji, pytając biskupa na naradach duchowieństwa jakie widzi przeciwskazania w ich członkostwie[1622]. Widząc te tendencje WdsW PWRN w Olsztynie podjął działania mające jeszcze zwiększyć wpływ „Caritasu" wśród młodych księży, którzy w zamian za ulgi finansowe i inne korzyści osobiste mieli wyłamywać się spod nakazów i zakazów administratora apostolskiego diecezji warmińskiej[1623].

Podobny stosunek jak do Zrzeszenia Katolików „Caritas" bp Drzazga miał wobec Stowarzyszenia PAX. Tuż po mianowaniu go administratorem apostolskim diecezji warmińskiej wskazywał na antykościelny charakter tej organizacji. Podczas konferencji dziekanów w sposób dosadny, uzasadniał, że działalność PAX i jego działaczy wyrządza wiele szkód Kościołowi. Za szczególnie negatywny czynnik działalności stowarzyszenia biskup uznawał rozbijanie jedności duchowieństwa i skłócanie członków episkopatu Polski. Podległym księżom diecezji warmińskiej wydał polecenie zabraniające utrzymywania kontaktów z PAX oraz prowadzenia kolportażu wydawanej przez nich prasy i opracowań zwartych[1624].

Pierwsze lata rządów bp. Drzazgi w diecezji warmińskiej w charakterze jej administratora apostolskiego to również czas wielu sporów z władzami państwowymi w walce o uzyskanie pozwoleń na budowę nowych kościołów, plebanii i kaplic oraz odremontowanie tych, które zniszczyła wojna i lata zaniedbań. W tym celu odbywał szereg rozmów z przewodniczącym PWRN w Białymstoku, Gdańsku i Olsztynie podczas których z jednej strony prosił o realizację swoich postulatów w zakresie budownictwa sakralnego, a z drugiej wyrażał sprzeciw wobec decyzji władz chcących

starszy inspektor wojewódzki WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie. Zob. APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 1253/11444, Akta osobowe Ignacego Sieradzana.

[1622] AAN, UdsW, 127/12, Narady kierowników wojewódzkich wydziałów do spraw wyznań, Protokół z narady kierowników wydziałów do spraw wyznań z 17 II 1969 r., 17 II 1969 r., k. 8.

[1623] AAN, UdsW, 127/64, Informacja o działalności WdsW PWRN w Olsztynie w pierwszym półroczu 1969 r., 20 X 1969 r., k. 123–124.

[1624] AAN, UdsW, 82/20, Notatka dotycząca przebiegu konferencji dziekanów diecezji warmińskiej w Olsztynie 8 lutego 1968 r., 14 II 1968 r., k. 19. Warto zauważyć, że bp Drzazga mimo niechęci do Stowarzyszenia PAX, utrzymywał kontakty z jego świeckimi przedstawicielami. Jak wynika z doniesień TW rządca diecezji warmińskiej regularnie gościł u siebie członka PAX Śliwę – rodowitego Warmiaka, poetę, prozaika a zarazem redaktora „Słowa dla Warmii i Mazur" będącego dodatkiem do dziennika „Słowo Powszechne". Pomimo, że nie zachowały się materiały archiwalne na podstawie których dałoby się odtworzyć przebieg tych spotkań, to jednak należy odnotować, że Śliwa był rejestrowany przez SB jako TW. Zob. AIPN Bi, 087/243, Doniesienie spisane ze słów TW ps. „Kondrat", 23 II 1968 r., b.p; AIPN, 2911/1, Karta ewidencyjna Alojzego Śliwy, k. 2735.

pozbawić Kościół lokali mieszkalnych zajmowanych przez księży[1625]. Biskup odwoływał się do Rady Państwa PRL w sprawie przepisywania obiektów kościelnych na własność Skarbu Państwa. Oświadczał, że państwowe biura notarialne dokonują wpisów własności państwa na nieruchomości stanowiące byłą własność niemieckiego Kościoła rzymskokatolickiego. Uznał, że jest to bezpodstawna praktyka stosowana w obrębie Ziem Odzyskanych tylko w województwie olsztyńskim[1626]. Rządca diecezji ubolewał, że władze postępując w ten sposób wytwarzają przekonanie, że nie są to ziemie rdzennie polskie lecz jest to łup zdobyty w wyniku II wojny światowej. Jego zdaniem takie stanowisko sprzyja rewizjonistom i nie pozwala Kościołowi na uregulowanie istniejącego stanu tymczasowości na Ziemiach Zachodnich i Północnych[1627].

Dużego rozgłosu nabrała sprawa zajęcia przez księży lokalu w budynku w Krekolach, którego opuszczenia domagały się władze państwowe. Biskup Drzazga stwierdzał, że zajęte przez kapłanów pomieszczenia są własnością Kościoła katolickiego w Polsce automatycznie przejętą po Kościele niemieckim wobec czego nie może on dopuścić do ich eksmisji, której żądają władze państwowe. Po decyzji Sądu Powiatowego w Lidzbarku Warmińskim, który orzekł eksmisję duszpasterzy, bp Drzazga zakomunikował władzom wojewódzkim o odwołaniu skierowanym do ministra sprawiedliwości[1628]. Wobec braku zmiany decyzji i przeprowadzeniu 17 października 1969 r. eksmisji duszpasterzy do lokalu zastępczego, rządca diecezji wydał w tej sprawie komunikat potępiający działanie władz, który został odczytany 9 listopada 1969 r. w parafiach dekanatu Lidzbarka Warmińskiego[1629].

[1625] AIPN Gd, 929/74, Protokół z konferencji odbytej 23 IV 1968 r. u przewodniczącego PWRN w Gdańsku, 23 IV 1968 r., k. 66-68; Notatka służbowa, 30 IV 1968 r., k. 69–70; AAN, UdsW, 125/199G, Notatka służbowa, 30 IV 1968 r., k. 157–158; Notatka służbowa, 10 X 1969 r., k. 104–109.

[1626] AAN, UdsW, 85/7, Działalność kurii biskupich w 1969 r., Informacja o przebiegu konferencji dziekanów i wicedziekanów diecezji warmińskiej, 30 V 1969 r., k. 323; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/86, Notatka z rozmowy przewodniczącego PWRN w Olsztynie z bp. Józefem Drzazgą, 12 V 1969 r., k. 241–243.

[1627] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3257, Informacja dotycząca przebiegu konferencji dziekanów, 10 X 1969 r., k. 227.

[1628] Sprawą plebani w Krekolach interesowało się Koło Poselskie ZNAK na czele z posłem Tadeuszem Myślikiem, który kontaktował się z bp. Drzazgą proponując przysłanie do Kurii Biskupiej w Olsztynie radcę prawnego celem gruntownego zbadania sprawy. Zob. AAN, UdsW, 125/199G, Zestaw informacyjno-dokumentacyjny nr 15/69 MSW, 3 XI 1969 r., k. 97.

[1629] AIPN, 0639/59, Pismo bp. Józefa Drzazgi do przewodniczącego PWRN w Olsztynie – Mariana Gotowca, 28 X 1969 r., k. 314–315; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3257, Pismo bp. Józefa Drzazgi do Ministra Sprawiedliwości, 24 IX 1969 r., k. 215–218; Informacja dotycząca nielegalnego zajęcia przez kler pomieszczeń w budynku państwowym w miejscowości Krekole pow. Lidzbark Warmiński, 8 X 1969 r., k. 219–225; Informacja dotycząca przebiegu konferencji dziekanów, 10 X 1969 r., k. 227; AAN, UdsW, 125/199G, Informacja MSW, 13 XI 1969 r., k. 97.

Biskup Drzazga dążąc do rozbudowy budownictwa sakralnego na terenie diecezji warmińskiej w większości popierał inicjatywy księży i wiernych starających się polepszać lokalną budowę sakralną. Kiedy proboszcz parafii Ramsowo ks. Marian Maćkowiak powiadomił go o zaawansowanych pracach przy budowie kaplicy w Wipsowie, na których kontynuację nie wyrażały władze, biskup przyjechał na miejsce i po obejrzeniu polecił podjąć przerwane prace[1630]. Rządca diecezji warmińskiej namówił także proboszcza parafii Wozławki ks. Stanisława Pozorskiego, aby nie zważając na konsekwencje władz zajął pomieszczenia w byłej plebanii, która była własnością lokalnej GRN[1631]. Nie oznacza to jednak, że biskup bez sprawdzenia sytuacji popierał wszelkie działania świadczące o samowoli budowlanej podległych księży. Kiedy proboszcz parafii Straduny ks. Józef Kącki poinformował biskupa, że mimo odmowy władz zamierza wybudować plebanię przy placu kościelnym, w którego podziemiach znajdują się pomieszczenia mogące posłużyć do wyprowadzenia fundamentów, Drzazga ostrzegł go, że może mieć nieprzyjemności, zachęcając go do legalnego kupna domu i urządzenia w nim plebanii[1632].

O trudnościach związanych z budownictwem kościelnym bp Drzazga wspominał też podczas wizytacji w parafiach diecezji warmińskiej. 8 czerwca 1969 r. goszcząc w kościele w Giżycku komentował komunikat Konferencji Episkopatu Polski z 4 maja 1969 r. dotyczący problemu budownictwa sakralnego i innych utrudnień czynionych Kościołowi w PRL[1633]. Biskup mówił, że skala przeciwności na jakie Kościół natrafia na Ziemiach Zachodnich i Północnych jest nieporównywalna do reszty kraju. Podkreślał, że na terenie diecezji warmińskiej w ciągu 25 lat wybudowano tylko jeden skromny kościół w Starych Jabłonkach, który może pomieścić zaledwie 600 osób[1634]. Przekonywał zebranych, że „wszelkie prośby nasze ażeby uzyskać zgodę na budowę świątyń są zawsze

[1630] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/10, Aktualne sprawy dotyczące Kościoła rzymskokatolickiego, 6 X 1967 r., k. 100–101.
[1631] AIPN Bi 342/649, Praca dyplomowa Tadeusza Bohatyrewicza, Samowola budowlana w diecezji warmińskiej. Wybrane problemy, Warszawa 1977, k. 55–62.
[1632] APB, KW PZPR w Białymstoku, 1070/2170, Informacje, notatki i meldunki KW MO w Białymstoku dotyczące kleru, Informacja dotycząca nielegalnego budownictwa sakralnego w Stradunach, 6 V 1969 r., k. 71–72.
[1633] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3257, Komunikat Konferencji Episkopatu Polski na Jasnej Górze, 4 V 1969 r., k. 184–185.
[1634] Warto wspomnieć, że konsekracja nowego kościoła w Starych Jabłonkach, która odbyła się 23 IX 1962 r. okupiona została wielkim trudem. Podczas budowy kościoła proboszcz za zbieranie ofiar wraz z wiernymi stanął przed kolegium karnym i skazany został na grzywnę w wysokości 1500 zł oraz toczyła się przeciwko niemu rozprawa przed Sądem Powiatowym w Ostródzie, który ostatecznie zdecydował o jego uniewinnieniu. Zob. APNPNMPO, Kronika parafii pw. Najświętszej Maryi Panny w Ostródzie, 1962 r., b.p.

załatwiane odmownie. I właśnie napotykamy na ten jakiś dziwny opór władz w zakresie wydawania zezwoleń na budowę nowych świątyń. Mało tego próbuje się kościoły i własność kościelną na ziemiach zachodnich poprzez sądy zapisywać na skarb państwa, co oczywiście jest sprzeczne z polską racją stanu"[1635]. Po tych słowach odniósł się jeszcze do sytuacji jaka spotkała go po przyjeździe do Giżycka. W programie wizytacyjnym zaplanowane było odwiedzenie chorych w szpitalu na które mimo uprzednich ustaleń władze nie wyraziły zgody, co bp Drzazga uznał za dyskryminację godząca w uczucia religijne chorej ludności katolickiej[1636].

Nieodłącznym elementem w relacjach administratora apostolskiego diecezji warmińskiej z władzami państwowymi była również kwestia polepszenia warunków bytowych olsztyńskiego seminarium oraz powoływanie alumnów do służby wojskowej. 7 listopada 1967 r. bp Drzazga wystosował do władz pismo, w którym żądał wyjaśnień dlaczego mimo zawartego w 1962 r. porozumienia między PWRN a bp. Wilczyńskim w myśl którego z chwilą dobrowolnego przeniesienia WSD zostanie wydane zezwolenie na rozbudowę budynku przy ul. Kopernika, nie ma żadnych wiążących w tej sprawie decyzji. Po przychylnej dla rządcy diecezji decyzji UdsW, władze wojewódzkie udzieliły zapewnienia, że nastąpi rozbudowa budynku przy ul. Kopernika i zostanie on wraz z działką przekazany w wieczyste użytkowanie Kurii Biskupiej w Olsztynie[1637]. Sprawa ta nie mogła jednak doczekać się załatwienia, gdyż mimo przychylnego stanowiska UdsW nie było decyzji Wydziału Administracyjnego KC PZPR[1638]. Intensyfikację działań bp Drzazga podjął na początku stycznia 1969 r. W piśmie do Gotowca zarzucał, że postępowanie władz nie dotrzymujących swoich zobowiązań jest dziwne i denerwujące. Wskazywał, że sprawa budynku WSD w Olsztynie od lat przypomina groteskę, a diecezja warmińska jako jedyna w Polsce napotyka na tak duże trudności w sprawach budowlanych[1639]. Wobec braku odpowiedzi podobne pismo ponowił miesiąc później 11 lutego 1969 r. zarzucając przewodniczącemu PWRN, że nadal nie otrzymał

[1635] AAN, UdsW, 125/199G, Streszczenie przemówienia bp. Józefa Drzazgi wygłoszonego w Giżycku 8 VI 1969 r. w sprawie budownictwa sakralnego, 23 VI 1969 r., k. 129.
[1636] AIPN, 0639/59, Komentarz wygłoszony przez bp. Józefa Drzazgę po odczytaniu komunikatu Episkopatu w sprawie budownictwa obiektów sakralnych w kościele w Giżycku 8 VI 1969 r., 10 VI 1969 r., k. 289–290.
[1637] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/10, Notatka w sprawie rozbudowy budynku przy ul. Kopernika 47a i przekazania go w wieczyste użytkowanie Kurii Biskupiej w Olsztynie, 28 XI 1968 r., k. 162.
[1638] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3257, Pismo I sekretarza KW PZPR w Olsztynie – Tadeusza Białkowskiego do kierownika Wydziału Administracyjnego KC PZPR – Stanisława Kani, 25 III 1969 r., k. 174–175.
[1639] AIPN, 0639/59, Pismo bp. Józefa Drzazgi i wikariusza generalnego – bp. Jana Obłąka do przewodniczącego PWRN w Olsztynie – Mariana Gotowca, 2 i 1969 r., k. 281–282.

zawiadomienia o nadaniu wspomnianej parceli[1640]. Poza tym rządca diecezji warmińskiej na bieżąco referował ten problem podczas konferencji z duchowieństwem, podkreślając, że władze nie dotrzymując słowa i zachowują się niepoważnie[1641], a w rozmowie z przewodniczącym PWRN w Olsztynie zakomunikował, że podczas pobytu w Rzymie o budowie seminarium informował także Stolicę Apostolską[1642].

W kwestii służby kleryków w wojsku bp Drzazga rozumiejąc trud ich oddelegowania, przy każdej inauguracji roku akademickiego w WSD w Olsztynie apelował do powołanych do jednostek wojskowych o wytrwałość, zarzucając władzom utrudnianie w przygotowaniu młodych mężczyzn do pełnienia posługi duszpasterskiej. Chcąc zorganizować wsparcie alumnom w wojsku, w pierwszym półroczu 1968 r. rządca diecezji warmińskiej prosił kard. Wyszyńskiego o możliwość oddelegowania do pracy z klerykami ks. Setlaka[1643]. Prymas Polski wraz z biskupem podjęli decyzję, że ks. Setlak po zakończeniu studiów licencjackich w Prymasowskim Studium Życia Wewnętrznego w Warszawie wróci do Bartoszyc i obejmie funkcję ojca duchownego i opiekuna alumnów. Podczas spotkania kard. Wyszyński zapewnił księdza o poparciu całego episkopatu mówiąc: „Proszę przypatrzeć się życiu alumnów i pomóc im, ratując powołanie od zguby". W ten sposób po dopełnieniu formalności, 9 stycznia 1969 r. ks. Setlak został przeznaczony na kapelana (duszpasterza) alumnów w jednostce wojskowej nr 4413 w Bartoszycach, sprawując swoje obowiązki do końca służby kleryckiej w 1980 r.[1644] Biskup Drzazga starał się również sam odwiedzać alumnów odbywających służbę, mimo iż, wejście na teren jednostki w Bartoszycach było utrudnianie przez dowództwo wojskowe[1645]. Do jednej z takich niezapowiedzianych wizyt doszło 28 czerwca 1969 r.

[1640] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/26, Pismo bp. Józefa Drzazgi do przewodniczącego PWRN w Olsztynie, 11 II 1969 r., k. 56.

[1641] AAN, UdsW, 85/7, Informacja o naradzie rejonowej księży, która odbyła się w Kurii Biskupiej w Olsztynie 17 II 1969 r., 24 II 1969 r., k. 161; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3257, Informacja dotycząca konferencji rejonowych kleru diecezji warmińskiej, 21 II 1969 r., k. 167.

[1642] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3257, Notatka z rozmowy pomiędzy przewodniczącym PWRN – Marianem Gotowcem a bp. Józefem Drzazgą, 12 V 1969 r., k. 180.

[1643] Pomimo, że ks. Setlak od 1977 r. prowadził rozmowy z funkcjonariuszami SB i był opracowywany jako kandydat na TW, który miał dostarczać informacji o klerykach przebywających w jednostce w Bartoszycach oraz informować o wytycznych kurii dla kleryków powoływanych do służby wojskowej, starał się nie przekazywać żadnych wartościowych dla aparatu bezpieczeństwa informacji na temat służby kleryckiej. Zob. AIPN Bi, 0088/3451, Teczka personalna ks. Adolfa Setlaka – kandydata na TW, Wniosek o opracowanie kandydata na TW ks. Adolfa Setlaka, 17 II 1977 r., k. 1.

[1644] AAW, SPP, II.1.57, Pismo bp. Józefa Drzazgo do ks. Adolfa Setlaka, 9 i 1969 r., k. 185; A. Setlak, *Spotkanie z rzeczywistością wojska kleryckiego* [w:] *Mundur i sutanna…*, s. 251–254.

[1645] AIPN Bi, 087/243, Doniesienie spisane ze słów TW ps. „Kondrat", 23 II 1968 r., b.p. Podczas jednego ze spotkań z klerykami w klubie oficerskim jednostki wojskowej w Bartoszycach bp Drzazga zainspirował ich do wystosowania listu do papieża, w którym zapewnili Ojca Świętego, że mimo decyzji władz o wcieleniu do wojska wiernie trwają w powołaniu i powrócą do seminarium kontynuować przygotowanie

Biskup wracając z rekolekcji kapłańskich dowiedziawszy się, że tego dnia do jednostki udali się na polecenie generalnego dziekana Wojska Polskiego ks. kpt. Marian Próchniak i ks. ppłk. Zygmunt Szymczak celem przeprowadzenia spowiedzi i komunii świętej, postanowił zatrzymać się w bartoszyckim kościele. Po otrzymaniu zgody od księży kapelanów, bp Drzazga przemówił do kleryków-żołnierzy podkreślając konieczność prowadzenia życia duchowego w czasie odbywania służby wojskowej oraz zachęcając do sumiennego wykonywania obowiązków żołnierskich i szacunku do przełożonych[1646].

Przy jednoczesnym wsparciu jakie zapewniał bp Drzazga alumnom odbywającym służbę wojskową, niezrozumienie budzi jednak fakt, że rządca diecezji warmińskiej po tym jak w 1967 r. i 1969 r. z WSD w Olsztynie wcielono do wojska po pięciu kleryków[1647], nie odwoływał się od decyzji władz państwowych. Jesienią 1969 r. po doręczeniu 236 alumnom kart wcielenia do wojska, kard. Wojtyła oraz jedenastu biskupów i czterech rektorów zdecydowało się zwrócić do MON, UdsW i PWRN o odroczenie odbycia zasadniczej służby wojskowej, dzięki czemu władze proponowały zwolnić 101 kleryków. Biskup Drzazga nie wystosował w tej sprawie żadnego pisma ani nie odbył na ten temat rozmów z władzami wojewódzkimi, które w innych diecezjach przynosiły niekiedy zmniejszenie liczby alumnów skierowanych do wojska[1648]. Administrator apostolski diecezji warmińskiej ograniczył się do przemówień podczas konferencji dziekanów, w trakcie których ubolewał nad powoływaniem do wojska kleryków z i roku i utrudnianiem kształcenia przyszłych kapłanów[1649].

W roku 1969 istotne znaczenie dla relacji bp. Drzazgi z władzami państwowymi miały wybory do Sejmu PRL i rad narodowych zaplanowane na 1 czerwca. W związku z kampanią wyborczą władze państwowe wykorzystując WdsW w Olsztynie nasiliły akcję organizowania spotkań zbiorowych księży poszczególnych powiatów, których

do kapłaństwa. Rządca diecezji warmińskiej będąc na audiencji u Pawła VI 31 X 1968 r. przekazał papieżowi list alumnów, za który ze Stolicy Apostolskiej przysłano medaliony i różańce rozdysponowane przez bp. Drzazgę wśród alumnów powracających z jednostek kleryckich do WSD w Olsztynie. Zob. AIPN, 0639/231 t. 1, Służba wojskowa alumnów, Informacja dotycząca wyróżnienia kleryków, którzy odbyli służbę wojskową i powrócili do WSD, 27 XII 1968 r., k. 56–60.

[1646] AAN, UdsW, 125/598, Służba wojskowa alumnów. Sprawozdania kapelanów ze spotkań z żołnierzami alumnami, Sprawozdanie ze spotkania ks. ppłk. Zygmunta Szymczaka i ks. kpt. Mariana Próchniaka z żołnierzami-alumnami przeprowadzonego 29 VI 1969 r., 29 VI 1969 r., k. 26–29.

[1647] AIPN, 0639/231 t. 1, Wykaz imienny alumnów WSD diecezjalnych wcielonych do odbycia zasadniczej służby wojskowej jesienią 1969 r., 29 i 1970 r., k. 3–10.

[1648] AAN, UdsW, 125/597, Wykaz alumnów WSD diecezjalnych wcielonych do wojska jesienią 1966 r. i 1967 r., [1967 r.], k. 1; Notatka dotycząca poboru alumnów, 16 X 1969 r., k. 11; Wykaz biskupów, którzy zwrócili się o zwolnienie alumnów, [1969 r.], k. 13.

[1649] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3257, Informacja dotycząca przebiegu konferencji dziekanów, 10 X 1969 r., k. 228.

liczba w ciągu pierwszych pięciu miesięcy wyniosła 210[1650]. Biskup odrzucając ideę spotkań podczas których władze zapoznawały się z poglądami księży na sprawy społeczno-polityczne i ich stosunkiem do ustroju PRL (w tym stosunek do programu przedwyborczego FJN)[1651], kategorycznie zabronił uczęszczania na wezwania telefoniczne do siedzib PPRN. Na obiekcje ks. Krepsztula, który uważał zakaz ten za „nieżyciowy" i zarzucał administratorowi apostolskiemu utrzymywanie kontaktów z władzami, bp Drzazga odpowiedział, że jako zwierzchnik diecezji ma prawo pójść do władz wojewódzkich i omówić sprawy diecezjalne. Dodał przy tym, że próba prowadzenia własnej polityki przez poszczególnych księży była by łamaniem solidarności kapłańskiej[1652]. Mimo ostrzeżeń władz i sprzeciwu niektórych księży biskup podtrzymał swoje stanowisko, przypominając, że są to wytyczne episkopatu, które należy bezwzględnie realizować. Na jednej z narad z dziekanami bp Drzazga dowiedziawszy się, że ks. Bogucki z Lidzbarka Warmińskiego wziął udział w spotkaniu przedwyborczym i zwiedzaniu zakładów przemysłowych, oświadczył mu, że powinien złożyć rezygnację z zajmowanego stanowiska[1653]. Postawa rządcy diecezji warmińskiej w sposób wydatny przyczyniła się do obniżenia frekwencji duchowieństwa w spotkaniach przedwyborczych przed wyborami do rad narodowych. W niektórych powiatach spotkania nie doszły do skutku lub cieszyły się znikomym zainteresowaniem księży[1654].

Przedwyborcze zalecenia bp. Drzazgi przedkładane duchowieństwu diecezji warmińskiej spowodowały, że władze państwowe czyniły trudności w zatwierdzeniu planu wydawniczego na rok 1969 Warmińskiemu Wydawnictwu Diecezjalnemu. Brak akceptacji przedłożonego planu wymusił na biskupie odwołanie się 17 marca 1969 r. do dyrektora UdsW, któremu zarzucał, że mimo zatwierdzenia przez Departament Wydawnictw MKiS nie podejmuje decyzji. Wyjaśniał w nim, że od przeszło dziesięciu lat wydawnictwo bez przeszkód przygotowuje dla mieszkańców Warmii i Mazur katechizmy, modlitewniki, śpiewniki i książki o tematyce religijnej, które nigdy nie

[1650] AAN, UdsW, 127/64, Informacja o działalności WdsW w Olsztynie w pierwszym półroczu 1969 r., 20 X 1969 r., k. 123–124, 128.
[1651] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/10, Informacja o działalności WdsW w Olsztynie w pierwszym półroczu 1969 r., 20 X 1969 r., k. 168, 172–173.
[1652] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3257, Informacja dotycząca konferencji rejonowych kleru diecezji warmińskiej, 21 II 1969 r., k. 167–168.
[1653] AAN, UdsW, 85/7, Informacja o przebiegu konferencji dziekanów i wicedziekanów diecezji warmińskiej, 30 V 1969 r., k. 321–322; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3257, Informacja dotycząca konferencji dziekanów diecezji warmińskiej, 30 V 1969 r., k. 187.
[1654] AIPN 0639/59, Zestaw wypowiedzi bp. Józefa Drzazgi na temat wyborów, 30 V 1969 r., k. 286.

budziły wątpliwości władz wyznaniowych. Interwencja w wyniku której dyrektor zaakceptował propozycje wydawnicze nie rozwiązały problemu, gdyż na żądanie GUKPPiW Zjednoczenie Przemysłu Poligraficznego stwierdziło, że drukarnia wykonująca prace dla Warmińskiego Wydawnictwa Diecezjalnego nie posiada ważnych zezwoleń na druk. Wobec tego GUKPPiW odwlekł ostateczną decyzję i dopiero po wyborach – 18 czerwca 1969 r. wydał zezwolenie na druk zarzucając przy tym bp. Drzazdze, że wydawnictwo nie pilnuje terminów zezwoleń[1655].

Jednak mimo działań zmierzających do powstrzymania księży przed udziałem w zbiorowych spotkaniach z władzami, bp Drzazga przed samymi wyborami z 1 czerwca 1969 r. odwołał wszystkie wizytacje i inne uroczystości kościelne, „aby wszyscy mogli dobrze wypocząć i w dniu tym udać się do urn wyborczych" spełniając swój obywatelski obowiązek[1656]. Z kolei w rozmowie z przewodniczącym PWRN w Olsztynie, który przypominał o zbliżających się wyborach, nie podejmował tematu powtarzając dwukrotnie „tak, będziemy głosować"[1657]. Sam bp Drzazga podobnie jak w 1961 r. i 1965 r.[1658] wziął udział w wyborach korzystając z kabiny zapewniającej pozorowaną tajność głosowania[1659].

Istotna w pierwszych latach sprawowania przez bp. Drzazgę funkcji administratora apostolskiego diecezji warmińskiej pozostaje kwestia jego inwigilacji prowadzonej przez aparat bezpieczeństwa. Funkcjonariusze SB przy wykorzystaniu OZI starali się docierać do wszelkich wypowiedzi biskupa o charakterze antypaństwowym i kontrolować przebieg jego wyjazdów poza obszar diecezji warmińskiej i terytorium PRL[1660]. Zainteresowaniu bezpieki podlegała nieoficjalna dyskusja bp. Drzazgi

[1655] AAN, UdsW, 87/20, Wydawnictwa kurii diecezjalnych za lata 1969–1973, Pismo bp. Józefa Drzazgi do dyrektora UdsW – Aleksandra Skarżyńskiego, 17 III 1969 r., k. 35–36; Pismo GUKPPiW do Departamentu Wydawnictw MKiS, 17 VII 1969 r., k. 34.

[1656] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3257, Informacja dotycząca stanowiska kleru katolickiego w województwie olsztyńskim wobec wyborów do Sejmu i rad narodowych, 6 V 1969 r., k. 176.

[1657] AIPN, 0639/59, Zestaw wypowiedzi bp. Józefa Drzazgi na temat wyborów, 8 V 1969 r., k. 283.

[1658] AIPN Bi, 087/241, Dane dotyczące udziału kleru miasta Olsztyna w wyborach do Sejmu i rad narodowych w 1965 r., 30 V 1965 r., b.p.

[1659] AAN, UdsW, 85/3, Organizacja i działalność episkopatu, Wykaz biskupów w wyborach 1961, 1965, 1969, [1969 r.], k. 263.

[1660] Przykładowo, w związku z udziałem bp. Drzazgi w uroczystościach 400-lecia śmierci św. Stanisława Kostki organizowanych w Przasnyszu, SB odnotowywała markę i numer rejestracyjny samochodu, którym biskup udawał się na obchody oraz śledziła treść wygłaszanych przez niego kazań, z uwzględnieniem czy miały charakter wyłącznie religijny i nie zawierały akcentów politycznych. Zob. AIPN, 0201/78 t. 24, Kryptonim „Credo". Kuria Biskupia w Płocku i agendy, Pismo naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału IV KW MO w Warszawie, 7 VIII 1967 r., k. 30; AIPN, 0201/78 t. 19, Kryptonim „Credo". Kuria Biskupia w Płocku i agendy, Informacja nr 75/67 dotycząca przebiegu uroczystości parafialnych z udziałem biskupów w związku z 400 rocznicą śmierci św. Stanisława Kostki na terenie diecezji płockiej, 28 VIII 1967 r., k. 99; AIPN, 0201/78 t. 79, Kryptonim „Credo". Kuria Biskupia

z kurialistami do jakiej doszło 8 sierpnia 1968 r. w Świętej Lipce, gdzie omawiano m. in. wydarzenia Praskiej Wiosny. Rządca diecezji warmińskiej oświadczył, że Czechosłowacja pokazała, iż jest dojrzała politycznie oraz ma swój honor i ambicje czego dowodem jest fakt, że postawili swoje warunki KPZR i zażądali rozmów na terytorium swojego państwa, dodając, że „tylko nasi komuniści są tak służalczo poddani”[1661]. Wyraził również nadzieję, że władze PRL będą musiały wkrótce (tj. po V Zjeździe PZPR) pójść na ustępstwa wobec Kościoła, gdyż społeczeństwo zostało podrażnione rozwojem sytuacji w Czechosłowacji i wydarzeniami marcowymi w Polsce[1662]. Uwagę władz państwowych i aparatu bezpieczeństwa wzbudziło też powołanie przez bp. Drzazgę jesienią 1968 r. sekretariatu prasowego przy Kurii Biskupiej w Olsztynie prowadzonego przez ks. Mariana Borzyszkowskiego[1663]. Zgodnie z wytycznymi biskupa miał on zbierać wiadomości dotyczące nakładanych przez władze na parafie kar pieniężnych, odmownego załatwiania odwołań w sprawach podatkowych i czynszowych oraz innych utrudnień czynionych przez administrację państwową, które następnie trafiały do episkopatu i po opracowaniu w formie biuletynu miały być rozsyłane do wszystkich kurii w Polsce[1664].

---

w Płocku i agendy, Notatka służbowa, 19 VIII 1967 r., k. 11; J. Cegłowski, *400-lecie śmierci św. Stanisława Kostki*, „Studia Płockie” 2012, t. 40, s. 210; K. A. Kierski, w *drodze na uroczystości rostkowskie. Prymas Polski kard. Stefan Wyszyński w Ciechanowie (19 VIII 1967 r.)*, „Rocznik Przasnyski” 2018, t. 5, s. 111; L. Zygner, *„Święty młodzieniaszek” z Rostkowa kontra „Czterej pancerni i pies”. Kontekst ideologiczny obchodów stanisławowskich w diecezji płockiej w 1967 roku* [w:] *Święty Stanisław Kostka – perspektywa Kościoła powszechnego i płockiego*, red. R. Lolo, Pułtusk–Ciechanów 2018, s. 163.

[1661] AIPN, 001708/2318, Praca dyplomowa Henryka Łangowskiego, Operacyjne zabezpieczenie masowych uroczystości kościelnych na przykładzie Bazyliki Mniejszej w Świętej Lipce – rok 1968, Legionowo 1985, k. 40.

[1662] AIPN, 0639/224, Szyfrogram nr 7032 zastępcy komendanta KW MO ds. SB w Olsztynie do dyrektora Departamentu IV MSW, 10 VIII 1968 r., k. 48; AIPN, 0639/59, Wypowiedzi w związku z Czechosłowacją, b.d., k. 245.

[1663] Marian Borzyszkowski (1936–2001) ur. w Zblewie k. Starogardu Gdańskiego jako syn Izydora i Jadwigi Szarmach. Maturę uzyskał w 1953 r. w Liceum Ogólnokształcącym w Starogardzie Gdańskim, po czym wstąpił do WSD w Olsztynie, które ukończył, uzyskując 24 V 1959 r. z rąk bp. Wilczyńskiego święcenia kapłańskie. W latach 1959–1960 wikariusz parafii św. Brunona w Giżycku. Następnie studiował na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej KUL uzyskując w 1961 r. magisterium, a w 1967 r. doktorat. Habilitację uzyskał w 1972 r. na ATK w Warszawie, a tytuł profesora nadzwyczajnego PAT w Krakowie w 1987 r. Był wykładowcą WSD w Olsztynie, redaktorem „Warmińskich Wiadomości Diecezjalnych” i „Studiów Warmińskich” oraz dyrektorem Biblioteki Seminaryjnej i Archiwum Diecezji Warmińskiej. Założył i kierował Instytutem Kultury Chrześcijańskiej im. Jana Pawła II w Olsztynie. Zob. AIPN Lu, 010/357, Sprawa operacyjnej obserwacji kryptonim „X-3” dotycząca Mariana Borzyszkowskiego, Pismo szefa PUBP w Starogardzie Gdańskim do naczelnika Wydziału XI WUBP w Olsztynie, 10 V 1954 r., k. 23; M. Markowski, *Marian Borzyszkowski (31.08.1936 – 21.09.2001) in Memoriam*, „Studia Warmińskie” 2002, t. 39, s. 5–29 ; S. Ewertowski, w *służbie Baranka Bożego na Warmii. Ksiądz Profesor Marian Borzyszkowski (1936–2001)* [w:] *Warmińska Kapituła Katedralna…*, Olsztyn 2010, s. 335–353.

[1664] AAN, UdsW, 82/20, Informacja o przebiegu konferencji dekanalnych w diecezji warmińskiej przeprowadzonych od 27 IX do 10 X 1968 r., 10 X 1968 r., k. 54.

Osobne zainteresowanie SB stanowił zaplanowany na 11 października 1968 r. wyjazd rządcy diecezji warmińskiej do Rzymu, który jako pierwszy po wojnie biskup z Warmii i Mazur pojechał złożyć papieżowi wizytę *ad limina Apostolorum*[1665]. Mimo obaw władz państwowych, które spodziewały się, że bp Drzazga przedstawi Pawłowi VI utrudnienia i krzywdy czynione przez aparat państwowy Kościołowi katolickiemu na Warmii i Mazurach, rządca diecezji warmińskiej podczas półgodzinnej audiencji papieskiej złożył sprawozdanie z zarządzania diecezją, w którym uwzględnił obowiązki własne, pracę i obyczajowość podległego duchowieństwa oraz działalność WSD w Olsztynie[1666]. Pobytem rządcy diecezji warmińskiej we Włoszech interesowała się również Ambasada PRL w Rzymie, która w piśmie z 9 listopada 1968 r. do Departamentu Konsularnego MSZ w Warszawie pisała, że 2 listopada podczas złożenia wieńców na Polskim Cmentarzu Wojennym w Bolonii, obok przedstawicieli ambasady obecny był bp Drzazga, który odprawił mszę. Pretensje ambasady wynikały z tego, że zarówno władze kościelne jak i władze włoskie nie przekazały jej informacji o planowanym uczestnictwie w uroczystościach bp. Drzazgi[1667]. Pobyt we Włoszech administrator apostolski diecezji warmińskiej relacjonował także przewodniczącemu PWRN w Olsztynie podczas rozmowy przeprowadzonej 8 maja 1969 r. Podkreślał życzliwość z jaką spotkał się goszcząc u papieża i w poszczególnych kongregacjach rzymskich, co w jego odczuciu świadczyło o pozytywnym stosunku Pawła VI do Kościoła na Warmii i Mazurach. Kiedy biskup stwierdził iż, dobrze byłoby, aby rząd PRL zgodził się na przyjazd papieża do Polski, przewodniczący uznał za konieczne odwiedzenie przez niego Ziem Odzyskanych. Wówczas biskup zaprzeczył tym pomysłom, dowodząc, że wizytacja diecezji położonych na tych ziemiach miała by aspekt polityczny, który odbierany byłby jako rozstrzygnięcie kwestii tymczasowości administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich

[1665] *Wizyta księdza biskupa ordynariusza dra Józefa Drzazgi w Stolicy Apostolskiej* [w:] *Posłaniec Warmiński czyli Kalendarz Maryjny na rok 1970…*, s. 65–68. Wizyta *ad limina Apostolorum* to okresowa, składana co 5 lat wizyta biskupów katolickich stojących na czele diecezji w Stolicy Apostolskiej podczas której następuje oficjalne złożenie sprawozdań z działalności diecezji. Szerzej zob. S. Marglewicz, *Obowiązek biskupa diecezjalnego wizyty ad limina Apostolorum*, „Kościół i Prawo" 2015, nr 1, s. 37–51.
[1666] AIPN Bi, 087/243, Doniesienie spisane ze słów TW ps. „Orion", 10 X 1968 r., b.p; Informacja zastępcy naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca spotkania bp. Józefa Drzazgi z klerem, 22 XI 1968 r., b.p; *Powitanie J.E. księdza biskupa dr. Józefa Drzazgi, ordynariusza diecezji warmińskiej, po powrocie z Rzymu do Olsztyna*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1969, nr 2, s. 45–47.
[1667] Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie [dalej: AMSZ], Departament Konsularny. Korespondencja Przychodząca, Pismo Wydziału Konsularnego Ambasady PRL w Rzymie do Departamentu Konsularnego MSZ w Warszawie, 9 XI 1968 r., k. 521–522; AAN, UdsW, 85/3, Pismo Wydziału Konsularnego Ambasady PRL w Rzymie do Departamentu Konsularnego MSZ w Warszawie, 9 XI 1968 r., k. 59–60.

i Północnych[1668]. Kilka miesięcy później, w październiku 1969 r. bp Drzazga wizytując parafię w Nowakowie w powiecie elbląskim publicznie skrytykował akcję zbierania podpisów przeciwko przyjazdowi papieża do Polski, a podczas kazania stwierdził, że „Obecnie Kościół i księża są prześladowani, a przez to narodowi źle się dzieje". Indagowany w tej sprawie przez przewodniczącego PWRN w Gdańsku Tadeusza Bejma[1669] potwierdził, że potępił z ambony akcję zbierania podpisów w elbląskich Zakładach Mechanicznych im. gen. Karola Świerczewskiego „Zamech" oraz zasugerował, że informatorzy SB źle interpretują jego wypowiedzi, które bardzo często pochodzą z fragmentów dzieł znanego historyka Waleriana Kalinki[1670].

Dokonując podsumowania pierwszych trzech lat rządów bp. Drzazgi w charakterze administratora apostolskiego diecezji warmińskiej, które w relacjach państwo-Kościół uważane są za okres spadku napięć, należy stwierdzić, że biskup starał się nie dopuścić do jakiegokolwiek nadzoru władz państwowych nad działalnością Kościoła w pełni realizując wszelkie wytyczne episkopatu Polski rzutujące na stosunki z władzami[1671]. W okresie tym daje się zauważyć zwiększoną liczbę listów episkopatu do wiernych informujących o problemach z zakresu stosunków państwo-Kościół, które bp Drzazga przekazując na parafie zalecał odczytywać w całości, bez żadnych zmian i opuszczeń[1672]. Widoczna dla tego okresu jest także większa częstotliwość listów

[1668] AAN, UdsW, 125/199G, Notatka z rozmowy przewodniczącego PWRN w Olsztynie z bp. Józefem Drzazgą, 12 V 1969 r., k. 134–135.

[1669] Tadeusz Bejm (1929–1988) ur. w Kuźnicy Starej k. Częstochowy jako syn Józefa i Teresy z d. Sendal. w 1944 r. aresztowany przez Gestapo. W 1948 r. uzyskał maturę i przez dwa kolejne lata pracował w Centralnym Zarządzie Przemysłu Mięsnego w Katowicach. W latach 1950–1953 służył w Marynarce Wojennej, a w latach 1953–1958 pracował w Polskich Liniach Oceanicznych jako oficer na statkach handlowych. W latach 1960–1968 studiował zaocznie na Wydziale Morskim Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Sopocie, uzyskując tytuł magistra ekonomii. W latach 1963–1969 pełnił funkcję przewodniczącego PMRN w Gdańsku, a następnie w latach 1969–1971 przewodniczącego PWRN w Gdańsku. W latach 1971–1975 I sekretarz KW PZPR w Gdańsku. W latach 1972–1976 poseł na Sejm PRL VI kadencji. W latach 1975–1976 minister administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska, w latach 1976–1977 minister komunikacji a od 1977 r. do 1985 r. wiceprezes NIK. W latach 1951–1953 był informatorem Informacji Wojskowej o pseudonimie „Bystry", a w 1954 został tajnym współpracownikiem UB o pseudonimie „Bałajda". Zob. P. Brzeziński, *Zapomniani dygnitarze. Pierwsi sekretarze Komitetu Wojewódzkiego PPR/PZPR w Gdańsku w latach 1945–1990. Szkice biograficzne*, Gdańsk 2013, s. 304–324.

[1670] AAN, UdsW, 125/199G, Notatka służbowa, 10 X 1969 r., k. 104–109.

[1671] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/2320, Informacja o stanie wykonywania przez administratorów parafii obowiązków wobec władz oświatowych w zakresie prowadzenia punktów katechetycznych, [1968 r.], k. 114; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/93, Informacja o działalności punktów katechetycznych w województwie olsztyńskim w okresie od 1 IX 1967 r. do 1 II 1968 r., 8 II 1968 r., k. 124.

[1672] AIPN Bi, 067/13, Praca dyplomowa Henryka Chaleckiego, Taktyka stopniowego pozyskiwania tajnych współpracowników wśród kleru i aktywu kościelnego w pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa województwa olsztyńskiego w latach 1960–170, Legionowo 1978, k. 11; AIPN 001708/421, Praca dyplomowa Henryka Chaleckiego, Taktyka stopniowego pozyskania tajnych współpracowników wśród kleru i aktywu kościelnego w pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa województwa olsztyńskiego w latach 1960–1970, Legionowo 1978, k. 11.

pasterskich wydawanych przez rządcę diecezji o charakterze antypaństwowym, za których nieodczytywanie groził podległemu duchowieństwu sankcjami wynikającymi z prawa kanonicznego[1673]. Znamienne, że mimo tak prowadzonej przez biskupa polityki diecezji warmińskiej, w latach 1967–1969 władze odnotowywały spadek liczby wystąpień duchowieństwa zawierających treści antypaństwowe (ze 101 wystąpień w 1966 r., 85 w 1967 r., 52 w 1968 r. do 28 w 1969 r.)[1674] i wzrost ilości sprawozdań z punktów katechetycznych (z 88% w 1967 r. do 93% w 1968 r.). Poza tym zanotowano, że według stanu z końca 1969 r. do 60% wzrosła liczba księży prowadzących księgi inwentarzowe[1675].

Lata 1967–1969 to także czas wielu inicjatyw bp. Drzazgi mających na celu powiększenie bazy budownictwa sakralnego. Rządca diecezji każdego roku kierował do WdsW PWRN w Olsztynie wnioski o zezwolenie na remonty oraz budowę nowych kościołów i kaplic, które nie spotykały się z przychylnością władz. Nie godząc się z tymi decyzjami wydawał specjalne komunikaty, w których informował wiernych o przyczynach braku nowych świątyń i bezprawnych działaniach urzędników pozbawiających Kościół majątku nieruchomego[1676].

W bezpośrednich kontaktach z władzami wojewódzkimi bp Drzazga przyjmował do wiadomości sugestie przewodniczącego PWRN oraz kierownika WdsW i podczas rozmów w większości pozytywnie się do nich ustosunkowywał. Jednak w praktycznym działaniu nie uwzględniał ich postulatów, a sprawy, których nie mógł pozytywnie dla siebie załatwić z władzami lokalnymi, kierował do organów centralnych[1677]. W opinii władz administrator apostolski diecezji warmińskiej niezmiennie charakteryzował się postawą antysocjalistyczną, usiłując oddziaływać na podległe duchowieństwo w kierunku przeciwstawienia go władzom państwowym i nie respektowania

[1673] AIPN Bi, 084/307, Sprawozdanie z pracy Wydziału IV KW MO w Olsztynie za rok 1967, 29 XII 1967 r., k. 52–53.
[1674] AIPN Bi, 064/123 t. 1, Oceny stanu bezpieczeństwa, sytuacji operacyjnej województwa olsztyńskiego za lata 1970–1978 oraz oceny pracy i informacje o działalności organów MO i SB województwa olsztyńskiego za lata 1970–1977, Informacja o działalności organów MO i SB województwa olsztyńskiego w zakresie zwalczania przestępczości w latach 1967–1969 w świetle wniosków Egzekutywy KW z listopada 1966 r., 16 X 1970 r., k. 4-5.
[1675] AAN, UdsW, 127/12, Protokół z narady kierowników wydziałów do spraw wyznań z 17 II 1969 r., 17 II 1969 r., k. 8.
[1676] AIPN Bi, 342/649, Praca dyplomowa Tadeusza Bohatyrewicza, Samowola budowlana w diecezji warmińskiej. Wybrane problemy, Warszawa 1977, k. 45, 55–58.
[1677] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/10, Sprawy aktualne i niezałatwione dotychczas przez kurię biskupią, 24 VI 1967 r., k. 98; Informacja o działalności Kurii Biskupiej i bp. Józefa Drzazgi, 22 i 1968 r., k. 125; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3257, Informacja o działalności Kurii Biskupiej i bpa Józefa Drzazgi w 1967 r., 22 i 1968 r., k. 99.

wydawanych przez nie zarządzeń[1678]. Władze województwa olsztyńskiego postrzegały bp. Drzazgę jako duchownego nie odgrywającego dużej roli w episkopacie Polski, który usilnie zabiega o uznanie kard. Wyszyńskiego i wyrobienie sobie większego autorytetu wśród innych biskupów. Zdaniem władz państwowych nie mając realnej koncepcji ułożenia stosunków z aparatem partyjno-państwowym i nie dążąc do uregulowania tej kwestii, swoją pozycję chciał umocnić poprzez całkowite stosowanie się do zaleceń prymasa Polski[1679]. Należy zwrócić uwagę, że do takich opinii przyczynili się księża z otoczenia rządcy diecezji będący TW oraz inni duchowni pozostający w stałych kontaktach z SB. Wśród nich ważną rolę odegrał cieszący się zaufaniem bp. Drzazgi wicerektor WSD w Olsztynie ks. Gulbinowicz[1680], który w ostatnich miesiącach swojego pobytu na Warmii i Mazurach prowadził rozmowy z funkcjonariuszami SB[1681]. W trakcie tych spotkań ks. Gulbinowicz krytykował stosunek bp. Drzazgi do władz państwowych i jego lojalną postawę wobec kard. Wyszyńskiego, która przejawiała się w braku samodzielnego zarządzania i konsultowaniu z prymasem każdej decyzji podjętej dla diecezji warmińskiej[1682].

Postawa bp. Drzazgi wobec władz państwowych w latach 1967–1969 oraz działania prowadzone na rzecz poprawy sytuacji Kościoła na Warmii i Mazurach sprawiły, że Zespół do spraw Kleru działający przy KW PZPR w Olsztynie opracował na rok 1970 plan, w którym nakreślono strategię prowadzenia rozmów z administratorem

---

[1678] AAN, UdsW, 85/4, Ocena stosunków między państwem a Kościołem w województwie olsztyńskim w 1968 r., 14 II 1969 r., k. 127–128.

[1679] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3257, Informacja o działalności Kurii Biskupiej i bp. Józefa Drzazgi w 1967 r., 22 i 1968 r., k. 98.

[1680] *Raport naczelnika Wydziału IV SB w Olsztynie ppłk. Mieczysława Sałkowskiego do Departamentu IV MSW dotyczący rozpoznania operacyjnego kandydatów diecezji warmińskiej na stanowiska biskupów, Olsztyn, 9 III 1968 r.* [w:] *Nigdy przeciw Bogu. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, oprac. J. Marecki, F. Musiał, Kraków 2007, s. 643–645.

[1681] *„Dialog należy kontynuować…". Rozmowy operacyjne Służby Bezpieczeństwa z ks. Henrykiem Gulbinowiczem z lat 1969–1985. Studium przypadku*, wybór, wstęp, oprac. R. Łatka, F. Musiał, Warszawa–Kraków 2020, s. 26–30.

[1682] AIPN, 001052/1076, Gulbinowicz Henryk Roman, Notatka inspektora Wydziału i Departamentu IV MSW ppłk. Józefa Maja dotycząca rozmowy z ks. Henrykiem Gulbinowiczem, 18 XI 1969 r., k. 30; *1969 listopad 18, Warszawa – Notatka służbowa inspektora Wydziału i Departamentu IV MSW ppłk. Józefa Maja dotycząca rozmowy z ks. Henrykiem Gulbinowiczem* [w:] *„Dialog należy kontynuować…". Rozmowy operacyjne…*, s. 112. Podczas jednej z rozmów z funkcjonariuszem SB, ks. Gulbinowicz następująco mówił o bp. Drzazdze: „on sam nie ma własnego zdania i o najdrobniejszą rzecz pyta kard. Wyszyńskiego. Informuje go też o wszystkim, co załatwia z władzami, nawet to, jeśli otrzyma zatwierdzenie administratora na parafię […] on wierzy tylko w to, co mu powie kard. Wyszyński. Jemu księża w Olsztynie doradzali w wielu sprawach, jak należy je rozwiązać i mimo nalegań nie posłuchał ich, na czym stracił". Zob. AIPN, 00200/313, Gulbinowicz Henryk Roman, Notatka służbowa dotycząca rozmowy z kandydatem na TW kryptonim „Henryk", 19 VIII 1970 r., k. 104; *1970 sierpień 19, Warszawa – Notatka służbowa dotycząca rozmowy z kandydatem na TW krypt. „Henryk"* [w:] *„Dialog należy kontynuować…". Rozmowy operacyjne…*, s. 137.

apostolskim diecezji warmińskiej. Ustalono, że jeśli nie zmieni się jego stosunek do władz państwowych to będą utrudniane decyzje w sprawie budownictwa sakralnego wśród których główną kartą przetargową była działka pod budowę seminarium. Wskazywano również, aby przewodniczący PWRN w Olsztynie i kierownik WdsW w prowadzonych rozmowach żądali od biskupa m. in. uregulowania spraw wynikających z realizacji dekretu o organizacji i obsadzaniu stanowisk kościelnych oraz zwracali mu uwagę na niewłaściwą postawę wobec spotkań zbiorowych księży z władzami powiatowymi[1683]. Ostrzeżenia kierowane pod adresem rządcy diecezji warmińskiej mające wyhamować jego działalność niezgodną z wytycznymi władz spowodowały chwilowe wyciszenie publicznego domagania się o polepszenie sytuacji Kościoła na terenie byłych Prus Wschodnich. To z kolei przyczyniło się do tego, że 10 marca 1970 r. podczas rozmowy z przewodniczącym PWRN w Olsztynie uzyskał wyczekiwaną zgodę na rozbudowę budynku WSD przy ulicy Kopernika oraz otrzymał pozwolenie na przejęcie kościoła w Zelkach[1684]. Już następnego dnia wiadomość tą oznajmił kard. Wyszyńskiemu, który w liście zwrotnym z radością przyjął informację o oddaniu WSD w użytkowanie wieczyste działki przeznaczonej pod jego rozbudowę. O decyzji tej pisał następująco: „nie wchodząc w stronę prawną tego aktu, pragnę widzieć w nim przede wszystkim znak dobrej woli władz państwowych i zrozumienia potrzeb diecezji w tej staropolskiej ziemi warmińskiej. Widzę w tym dowód budzącego się zrozumienia wymagań zarówno polskiej racji stanu na Ziemiach Odzyskanych, jak i uszanowania wiekowego wkładu Kościoła w ziemię warmińską […]. Ilekroć myślimy o tym wkładzie polskim, doznajemy szokującego wrażenia, czytając w potocznej publicystyce wyraz »dobro poniemieckie«. Przecież te świątynie, te instytucje kulturalne, dobroczynne, tworzyli w przeważającej mierze polscy władcy i polscy biskupi, lud warmiński wierny Kościołowi i Polsce. Ostatni akt władz państwowych chcemy ocenić jako krok odejścia od polityki dyskryminacyjnej, stosowanej dotychczas na Warmii […]”[1685]. Pozytywna decyzja w sprawie działki dla WSD w Olsztynie oraz przekazania kościoła w Zelkach była publicznie komentowana przez bp. Drzazgę. Za życzliwość i zrozumienie dziękował

[1683] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3257, Problemy do rozpatrzenia przez Zespół do spraw Kleru przy KW PZPR w Olsztynie na rok 1970, 20 i 1970 r., k. 231–237.
[1684] AAN, UdsW, 125/199G, Informacja o przebiegu rozmowy między przewodniczącym PWRN w Olsztynie a bp. Józefem Drzazgą, 10 III 1970 r., k. 82; AIPN, 0639/59, Szyfrogram nr 1830, 10 III 1970 r., k. 323–325; Wyciąg z Pisma Okólnego Biura Prasowego Sekretariatu Episkopatu Polski nr 15/84 od 6 do 12 IV 1970 r., 6 IV 1970 r., k. 331.
[1685] AAW, SPP, II.1.57, Pismo prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego do bp. Józefa Drzazgi, 15 III 1970 r., k. 217–224; M.T. Korejwo, *Ks. Prymas Stefan Wyszyński na Warmii i Mazurach w świetle akt przechowywanych w Archiwum Państwowym w Olsztynie…*, s. 211.

on władzom podczas Świąt Wielkanocnych oraz w trakcie dni skupienia dla duchowieństwa diecezji[1686]. Informację o otrzymaniu na własność budynku seminaryjnego i działki pod rozbudowę WSD bp Drzazga przekazał także podczas 119 sesji plenarnej Konferencji Episkopatu Polski poświęconej 25-leciu polskiej organizacji kościelnej na Ziemiach Zachodnich, która odbyła się 11 maja 1970 r.[1687]

Po otrzymaniu decyzji w sprawie budynku WSD w Olsztynie bp Drzazga nie zaprzestał upominać się o zapewnienie potrzeb dla diecezji warmińskiej służących wypełnianiu misji dla dobra Kościoła na Warmii i Mazurach. Widząc, że władze nie zapewniają właściwych potrzeb wydawniczych diecezji[1688], 15 maja 1970 r. pisał do dyrektora UdsW z prośbą o włączenie do planu Departamentu Wydawnictw MKiS na rok 1970 dodatkowych pozycji wydawniczych Warmińskiego Wydawnictwa Diecezjalnego. Argumentował, że dla tutejszej ludności niezrozumiałe jest, że w roku, w którym mija 25 lat powrotu Warmii, Mazur i Powiśla do macierzy, diecezja warmińska wydaje jedną pozycję wydawniczą. Biskup wskazywał, że diecezja szczególnie odczuwa brak katechizmu, obrazków komunijnych i wkładki do modlitewnika, których zapasy wyczerpały się blisko dwa lata temu i mimo obietnic dodruku nie doczekały się wznowienia. Pismo nie zostało przychylnie rozpatrzone, a w odpowiedzi wyjaśniano, że naczelnik Wydziału Rzymskokatolickiego UdsW Aleksander Merker podjął decyzję o ograniczeniu planu wydawniczego z uwagi na postawę bp. Drzazgi wobec władz państwowych w latach 1967–1969[1689]. Jednak kolejne odwołania rządcy diecezji

[1686] AAN, UdsW, 125/316, Działalność Kurii Biskupiej w Olsztynie za lata 1970–1971, Informacja dotycząca przebiegu dnia skupienia zorganizowanego dla kleru diecezji warmińskiej, 13 IV 1970 r., k. 54; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3257, Pismo kierownika Wydziału Administracyjnego KW PZPR w Olsztynie – Jana Poznysza do zastępcy kierownika Wydziału Administracyjnego KC PZPR – Wiesława Ociepki, 2 IV 1970 r., k. 240; AIPN, 0639/59, Wyciąg z Pisma Okólnego Biura Prasowego Sekretariatu Episkopatu Polski nr 17/86 od 20 do 26 IV 1970 r., 20 IV 1970 r., k. 326.

[1687] AIPN, 01283/120, Materiały operacyjne dotyczące kardynała Stefana Wyszyńskiego za okres 22 IX 1969 r. – 29 XII 1970 r. Telegramy, artykuły prasowe, szyfrogramy, notatki informacyjne, meldunki, fragmenty wystąpień kardynała Stefana Wyszyńskiego z akcentami politycznymi, Komunikat z 119 sesji plenarnej Konferencji Episkopatu Polski, 11 V 1970 r., k. 164–165. Zob. J. Drzazga, *XXV-lecie Kościoła powojennego na Warmii* [w:] *Kościół na Ziemiach Zachodnich. Ćwierćwiecze polskiej organizacji kościelnej*, red. J. Krucina, Wrocław 1971, s. 34.

[1688] Dyrektor wydawnictwa ks. Ilwicki informował bp. Drzazgę, że nie jest na tym stanowisku akceptowany przez władze państwowe, o czym świadczyć miało stwierdzenie pracownika UdsW, który oznajmił dyrektorowi, że nie będzie z nim rozmawiał z uwagi na jego wrogą postawę wobec PRL. Potwierdza to fakt, że początkowo, na rok 1970 MKiS zatwierdziło jedną pozycję do druku, co spowodowałoby likwidację jedynego na Ziemiach Północnych wydawnictwa diecezjalnego. Zob. K. Bielawny, *Działalność wydawnicza w diecezji warmińskiej w latach 1946–1992…*, s. 299, 313.

[1689] AAN, UdsW, 87/20, Pismo bp. Józefa Drzazgi do dyrektora UdsW – Aleksandra Skarżyńskiego, 15 V 1970 r., k. 37; Pismo naczelnika Wydziału Ogólnego UdsW do Departamentu Wydawnictw MKiS, 24 III 1970 r., k. 39; Pismo p.o. dyrektora Departamentu Wydawnictw MKiS do Warmińskiego Wydawnictwa Diecezjalnego, 3 IV 1970 r., k. 38. Decyzja Merkera ma również związek z tym, że w trzecim numerze „Warmińskich Wiadomości Diecezjalnych" z 1969 r. WUKPPiW w Olsztynie dokonał pewnych skreśleń,

i złożona przewodniczącemu PWRN w Olsztynie obietnica zmiany swojej postawy wobec władz PRL poskutkowały tym, że w czerwcu 1970 r. UdsW zmienił swe stanowisko i wystąpił do ministerstwa o uzupełnienie planu wydawniczego Warmińskiego Wydawnictwa Diecezjalnego o katechizm „Przyjdź Jezu" w nakładzie 20 tys. egzemplarzy oraz po 50 tys. obrazków komunijnych i obrazków książeczkowych[1690].

Poza staraniami dla wydawnictwa diecezjalnego bp Drzazga wydał także wytyczne dotyczące duszpasterstwa wczasowego i turystycznego[1691], które zaniepokoiły władze oraz coraz częściej publicznie występował w sprawie własności kościelnej na Ziemiach Odzyskanych zalecając duchowieństwu nie zawieranie umów z organami gospodarki mieszkaniowej i nie płacenie czynszów[1692]. Podczas konferencji dziekanów protestował przeciwko używaniu przez polskich polityków terminu „dobra niemieckie" w stosunku do Ziem Zachodnich i Północnych. Wyjaśniał, że zarówno biskupi jak i większość polskiego społeczeństwa uważa, że powróciliśmy na te ziemie „jako do swojej ojcowizny i przejęliśmy dobra polskich a nie niemieckich przodków"[1693]. Z kolei podczas rozmów z przewodniczącym PWRN w Gdańsku i Olsztynie bp Drzazga w dalszym ciągu z niewielkim skutkiem przedkładał wnioski kurii dotyczące budownictwa sakralnego, tłumacząc się jednocześnie z decyzji podjętych dla dobra Kościoła a nie w pełni zgodnych z obowiązującym ustawodawstwem tj. remonty i rozbudowa kościołów oraz plebanii lub tworzenie nowych placówek duszpasterskich

a kuria mimo to zgodziła się na odbicie na maszynie oryginalnego tekstu i doręczenie go duchowieństwu. Władze uznały to za działanie sprzeczne z obowiązującymi przepisami i w reakcji na takie postępowanie wstrzymały działalność wydawniczą Warmińskiego Wydawnictwa Diecezjalnego. Zob. AAN, UdsW, 125/199G, Informacja o przebiegu rozmowy między przewodniczącym PWRN w Olsztynie a bp. Józefem Drzazgą, 10 III 1970 r., k. 82.

[1690] AAN, UdsW, 87/20, Pismo naczelnika Wydziału Ogólnego UdsW do Departamentu Wydawnictw MKiS, 4 VI 1970 r., k. 43; Pismo p.o. dyrektora Departamentu Wydawnictw MKiS do Warmińskiego Wydawnictwa Diecezjalnego, 8 VI 1970 r., k. 42; K. Bielawny, *Działalność wydawnicza w diecezji warmińskiej w latach 1946–1992…*, s. 300–301.

[1691] AAN, UdsW, 125/316, Wytyczne duszpasterstwa wczasowego i turystycznego, 24 IV 1970 r., k. 61–62; Wytyczne duszpasterstwa wczasowego i turystycznego, 14 V 1971 r., k. 159.

[1692] AAN, KC PZPR, LI/168, Wydział Administracyjny, Projekt notatki dotyczącej Kościoła w Polsce, 15 V 1970 r., b.p.

[1693] AAN, UdsW, 125/316, Informacja o przebiegu konferencji dziekanów i wicedziekanów oraz konferencji dekanalnych w diecezji warmińskiej, 23 V 1970 r., k. 67. W podobnym tonie bp Drzazga wypowiadał się 15 VIII 1970 r. we Fromborku w trakcie uroczystości związanych z 25-leciem polskiej administracji kościelnej na Warmii i Mazurach. W kazaniu wygłoszonym w katedrze fromborskiej mówił: „przybyliśmy tu przed 25 laty na te zimie, które po wiekach zostały przyłączone do macierzy […] Przecież tu, w tej katedrze, w świątyniach warmińskich odprawiali msze kapłani polscy i biskupi polscy głosili słowo boże". W dalszej części wypowiedzi podkreślał rolę biskupów warmińskich, którzy „włożyli ogromny wysiłek w rozwój życia religijnego na Warmii. Oni tu budowali nie tylko Kościół ale i polskość i właśnie opatrzność pozwoliła nam znowu wrócić i organizować na Warmii polskie i religijne życie". Zob. AIPN, 0639/59, Wyciąg z dokumentu zestaw wystąpień biskupów w czasie uroczystości maryjnych 15–16 VIII 1970 r., 25 VIII 1970 r., k. 343.

bez odpowiednich zezwoleń[1694]. W swojej działalności rządca diecezji warmińskiej nie zrezygnował z piętnowania poglądów ateistycznych propagowanych przez władze. Dokonując bierzmowania w jednym z elbląskich kościołów bp Drzazga mówił: „dziś toczy się walka o Boga, są u nas ludzie, którzy dążą do wymazania Boga z książek szkolnych, do uczynienia z Boga coś bezimiennego". Apelował do młodzieży, aby „była silna w wierze i w niedzielę szła do kościoła a nie oglądała w telewizji czterech pancernych"[1695]. Z niechęcią administratora apostolskiego diecezji warmińskiej spotkały się także próby włączania duchowieństwa w obchody rocznicy powstania ludowego Wojska Polskiego. Sprzeciw wyraził wobec zamiarów kapelana Wojska Polskiego ks. ppłk. Gałęzy, który 16 października 1970 r. chciał zorganizować w Olsztynie spotkanie księży mających za sobą odbytą służbę wojskową. Kiedy biskup dowiedział się, że kapelan w porozumieniu z generalnym dziekanem Wojska Polskiego rozesłał zaproszenia do 12 księży, którzy jako alumni WSD w Olsztynie służyli w jednostkach kleryckich, wezwał do siebie ks. ppłk. Gałęzę. Podczas rozmowy zabronił mu zorganizowania spotkania, stwierdzając, że inicjatywa ta jest „dywersją w Kościele". Zapowiedział przy tym, że w wypadku niepodporządkowania się zakazowi odbierze kapelanowi jurysdykcję, a wobec uczestników spotkania wyciągnie konsekwencje kanoniczne z suspensą włącznie[1696].

Osobną kwestią pozostaje stosunek bp. Drzazgi do przygotowanego przez episkopat Polski listu dotyczącego 50-lecia wojny polsko-bolszewickiej, określanej przez hierarchów Kościoła mianem „Cudu nad Wisłą". Z uwagi, że list w negatywnym świetle stawiał Związek Radziecki, władze państwowe PRL podjęły działania mające nie dopuścić do jego odczytania. Już w lipcu 1970 r. czołowi działacze ugrupowań katolików świeckich okazując wsparcie dla władz komunistycznych, włączyli się do akcji przeciwdziałania odczytania listu. Dokonując wspólnej oceny sytuacji, doszli do

[1694] AAN, UdsW, 125/199G, Notatka z przeprowadzonej rozmowy kierownika WdsW z bp. Józefem Drzazgą 8 VIII 1970 r., 11 VIII 1970 r., k. 56–57; Notatka służbowa, 11 VII 1970 r., k. 59–62; AIPN, 0639/59, Odpis szyfrogramu otrzymanego z KW MO w Gdańsku nr 6225 z 9 VII 1970 r., 9 VII 1970 r., k. 339.

[1695] AIPN, 0639/59, Wyciąg z szyfrogramu KW MO w Gdańsku nr 9297 z 21 IX 1970 r., b.d., k. 345. W październiku 1970 r. podczas wizytacji kanonicznej w Malborku bp Drzazga zwracając się do młodzieży apelował „aby nie odrywała się od Kościoła, gdyż rozpowszechniany obecnie ateizm może doprowadzić ją do zguby, tak jak rozpowszechniany ateizm w Niemczech hitlerowskich doprowadził młodzież niemiecką do zwyrodnienia". Zob. AIPN Gd, 299/34, Poufne informacje okresowe Wydziału IV KW MO w Gdańsku z lat 1970–1971 dotyczące Kościoła rzymskokatolickiego na terenie województwa gdańskiego, Informacja na temat wydarzeń na odcinku Kościoła rzymskokatolickiego w województwie gdańskim, 14 X 1970 r., k. 254–255.

[1696] AAN, UdsW, 125/199G, Przegląd wydarzeń MSW, 19 X 1970 r., k. 52.

wniosku, że trzeba przeprowadzić na ten temat rozmowy z biskupami. Kierownictwo ChSS zwołało zarząd, ustalając, że w myśl wytycznych UdsW, przedstawiciele wojewódzkich oddziałów organizacji przeprowadzą rozmowy z biskupami: Herbertem Bednorzem z Katowic, Drzazgą z Olsztyna i Kaczmarkiem z Gdańska[1697]. Rozmowa z rządcą diecezji warmińskiej nie przyniosła rezultatów zakładanych przez ChSS oraz UdsW i dopiero po tym jak Konferencja Episkopatu Polski poleciła zawiesić odczytywanie listu z ambony, podając jego treść do wiadomości duchowieństwa, bp Drzazga wycofał się z pierwotnych założeń. Informując o tej decyzji dziekanów diecezji warmińskiej stwierdził, że jego zdaniem list ten nie zawiera żadnych akcentów skierowanych przeciwko ustrojowi Polski, a fakty historyczne powinien znać każdy Polak. Dodał przy tym, że „ktoś powiedział – sprawiedliwość kazała ten list napisać, miłość kazała go nie czytać"[1698]. Ponadto, pomimo obawy przed konsekwencjami ze strony władz administracyjnych, bp Drzazga dążył do przekazania treści listu każdemu dziekanowi, co częściowo udało się mu zrealizować[1699].

Najważniejszym jednak wydarzeniem 1970 r. w Polsce, mającym wpływ zarówno na społeczeństwo jak i na relacje państwa z Kościołem były grudniowe protesty robotników Wybrzeża, które stłumione zostały przez MO i wojsko. Oddźwięk tych wydarzeń był stosunkowo silny także w diecezji warmińskiej, w skład której wchodził jeden z ośrodków strajkowych jakim było miasto Elbląg. Po wprowadzeniu 13 grudnia przez rząd PRL podwyżek cen detalicznych mięsa i innych artykułów społecznych, bp Drzazga w przeciwieństwie do podległego sobie duchowieństwa, które krytykowało regulację cen, nie komentował decyzji władz państwowych. Zalecał natomiast, aby 27 grudnia we wszystkich kościołach został odczytany uchwalony 4 września 1970 r. list episkopatu pt. „Głos biskupów polskich w obronie zagrożonego bytu narodu", który zawierał krytykę polityki prowadzonej przez władze PRL i zdaniem dyrektora UdsW nie powinien być prezentowany wiernym[1700]. Biskup wezwany w tej sprawie 18 grudnia do

[1697] AIPN, 0648/31, Informacja dotycząca wypowiedzi i komentarzy w związku z akcją przeciwdziałania odczytaniu listu episkopatu na 50-lecie tzw. cudu nad Wisłą, 21 VII 1970 r., k. 502.
[1698] AAN, UdsW, 125/316, Informacja o przebiegu konferencji dziekanów i wicedziekanów diecezji warmińskiej, 30 IX 1970 r., k. 87.
[1699] AIPN, 0639/150, Stanowisko bp. Józefa Drzazgi wobec listu episkopatu na 50-lecie „Cudu nad Wisłą", b.d., k. 45.
[1700] AIPN Bi, 342/45 t. 1, Akcja „Jesień 70". Meldunki operacyjne, Meldunek sytuacyjny nr 24/70 komendanta wojewódzkiego MO w Olsztynie do MSW, 16 XII 1970 r., k. 45; *1970 grudzień 16, Olsztyn. Meldunek sytuacyjny nr 24/70 komendanta wojewódzkiego MO w Olsztynie (godz. 19.50)* [w:] *Echa Grudnia 1970 w województwie olsztyńskim w dokumentach organów bezpieczeństwa*, wybór, wstęp i oprac. W. Gieszczyński, Olsztyn 2020, s. 62–63.

przewodniczącego PWRN w Olsztynie oświadczył, że jest to list przygotowany na uroczystości Świętej Rodziny i zgodnie z zaleceniami episkopatu nie może zostać odwołany[1701]. Ponadto rządca diecezji warmińskiej zachęcał kadrę profesorską olsztyńskiego WSD, aby naświetliła alumnom panującą sytuację na Wybrzeżu związaną z brutalnie tłumionymi demonstracjami robotników[1702].

Powściągliwość bp. Drzazgi przed publicznym komentowaniem wydarzeń grudniowych wynikała ze stonowanej postawy całego episkopatu Polski, który zaniepokojony sytuacją na Wybrzeżu nie chciał wpływać na nastroje społeczne mogące prowadzić do dalszego rozlewu krwi[1703]. Świadczyć o tym może decyzja kard. Wyszyńskiego o odłożeniu odczytywania wspomnianego listu episkopatu, który w związku z panującą sytuacją mógł by zostać odebrany jako akt o zabarwieniu politycznym[1704]. 19 grudnia 1970 r. bp Drzazga otrzymał w tej sprawie telegram od bp. Dąbrowskiego[1705], który zawierał także komunikat od prymasa Polski wzywający biskupów do zachowania spokoju („Nie dajcie się sprowokować do nierozważnych poczynań")[1706]. Rządca diecezji warmińskiej przekazując duchowieństwu otrzymane

[1701] AAN, UdsW, 125/104, Działalność episkopatu. Memoriał episkopatu z 18 VI 1970 r. Materiały wewnętrzne UdsW dotyczące memoriału, Informacja z przebiegu rozmowy przeprowadzonej przez przewodniczącego PWRN w Olsztynie z bp. Józefem Drzazgą, 18 XII 1970 r., k. 232–233; AIPN, 01041/85, Sprawozdania i informacje Wydziału IV KW MO w Olsztynie za 1971 r., Wystąpienie naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie na naradzie Departamentu IV MSW, 4 II 1971 r., k. 6; AIPN Bi, 065/168 t. 3, Ankieta na czyn przestępczy bp. Józefa Drzazgi, 19 VIII 1974 r., k. 14; *1971 luty 4, Warszawa – Wystąpienie przedstawiciela Wydziału IV SB w Olsztynie na ogólnokrajowej naradzie pionu czwartego MSW dotyczącej pracy operacyjnej w okresie Grudnia '70* [w:] *Kościół katolicki w Trójmieście wobec Grudnia '70. Dokumenty*, wstęp, wybór i oprac. P. Abryszeński, D. Gucewicz, L. Molendowski, Gdańsk–Warszawa 2021, s. 239.

[1702] AIPN Bi, 342/45 t. 1, Meldunek sytuacyjny nr 39/70 komendanta wojewódzkiego MO w Olsztynie do MSW, 19 XII 1970 r., k. 76.

[1703] AAN, KC PZPR, LI/172, Wydział Administracyjny, Polityka władz PRL, [1973 r.], b.p; AAN, UdsW, 125/43, Działalność episkopatu. Postawa wobec wydarzeń grudniowych. Stosunki PRL–Kościół. Listy biskupie. Opinie zachodu dotyczące stosunków PRL–Kościół, Postawa kierownictwa episkopatu wobec grudniowych wydarzeń, [styczeń 1971 r.,], k. 11; J. Eisler, J. Żaryn, *Grudzień 1970 roku w oczach Episkopatu Polski*, „Polska 1944/45–1989. Studia i materiały" 2006, t. 7, s. 311; J. Zabłocki, *Prymas Wyszyński wobec wydarzeń grudniowych 1970 roku i ich konsekwencji*, „Studia Prymasowskie" 2009, t. 3, s. 273–276; R. Łatka, J. Marecki, *Kościół katolicki w Polsce rządzonej przez komunistów…*, s. 77; P. Skibiński, *Prymas Stefan Wyszyński a wydarzenia grudnia 1970 roku* [w:] *Stefan Wyszyński wobec oporu społecznego i opozycji 1945–1981*, red. E. Czaczkowska, Warszawa 2018, s. 157–174; R. Łatka, *Episkopat Polski wobec stosunków państwo-Kościół…*, s. 95.

[1704] J. Żaryn, *Kościół a władza w Polsce (1945–1950)…*, s. 283–284; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)…*, s. 277.

[1705] J. Eisler, *Grudzień 1970. Geneza, przebieg, konsekwencje*, Warszawa 2012, s. 380.

[1706] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/1259, Informacje ogólne Wydziału Organizacyjnego dla KC PZPR. Doskonalenie metod i form pracy partyjnego działania, sytuacja rynkowa, zebrania POP dotyczące postaw członków partii, nastroje społeczno-polityczne w województwie w dniach 13–21 XII 1970 r., list Biura Politycznego KC z grudnia 1970 r., Informacja I sekretarza KW PZPR w Olsztynie Tadeusza Białkowskiego dla Wydziału Organizacyjnego KC PZPR, 19 XII 1970 r., k. 203–204; AIPN Bi, 342/45 t. 1, Meldunek sytuacyjny nr 41/70 komendanta wojewódzkiego MO w Olsztynie do MSW, 20 XII 1970 r., k. 78; B. Łukaszewicz, *Echa Grudnia '70 na Warmii i Mazurach w świetle materiałów KW PZPR*

informacje, stwierdzał, że sytuacja w kraju stała się niekorzystna dla odczytywania listu i wbrew wcześniejszym przekonaniom w pełni popierał decyzję kard. Wyszyńskiego[1707].

Warty poznania jest też stosunek administratora apostolskiego diecezji warmińskiej do zmian, jakie w wyniku protestów na Wybrzeżu dokonały się w kierownictwie PZPR, gdzie na stanowisku I sekretarza KC Gomułkę zastąpił Edward Gierek. W odróżnieniu od wielu biskupów, którzy w nadziei na polepszenie się stosunków między państwem a Kościołem, z zadowoleniem przyjęli tę zmianę[1708], rządca diecezji warmińskiej był zaskoczony decyzjami personalnymi VII Plenum KC PZPR i zmianami osobowymi w składzie Biura Politycznego. Biskup Drzazga zasięgał opinii podległego duchowieństwa na temat Gierka i nowego kierownictwa partyjnego. Porównując nowego przywódcę partii z ustępującym mówił, że z obietnic Gomułki składanych w październiku 1956 r. wiele nie zostało dotrzymanych, wskazując przy tym, że Gierek będąc I sekretarzem KW PZPR w Katowicach wyrządził sporo krzywd Kościołowi na Śląsku[1709].

W trakcie grudniowych protestów i bezpośrednio po nich bp Drzazga nie pojawił się w ogarniętym strajkiem Elblągu oraz nie przekazywał żadnych informacji kard. Wyszyńskiemu na temat sytuacji panującej w części diecezji warmińskiej dotkniętej tragicznymi wydarzeniami[1710]. Okazją do wymiany informacji o sytuacji na Wybrzeżu było nadzwyczajne posiedzenie Rady Głównej Episkopatu Polski, które odbyło się 29 grudnia 1970 r. W trakcie obrad ustalono, że nadszedł czas aby publiczny głos w sprawie minionych zajść zabrali wszyscy biskupi. Prymas Polski podkreślał, że rządcy diecezji powinni zacząć prezentować swoje stanowisko w sposób rozważny, zwłaszcza

w Olsztynie, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 2001, nr 2, s. 247–248; *1970 grudzień 20, Olsztyn. Meldunek sytuacyjny nr 41/70 komendanta wojewódzkiego MO w Olsztynie (godz. 5.30)* [w:] *Echa Grudnia 1970 w województwie olsztyńskim w dokumentach…*, s. 102.

[1707] AIPN Bi, 342/45 t. 1, Meldunek sytuacyjny nr 56/70 dyżurnego Sztabu KW MO w Olsztynie do MSW, 24 XII 1970 r., k. 107; AIPN, 01041/85, Wystąpienie naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie na naradzie Departamentu IV MSW, 4 II 1971 r., k. 6; *1971 luty 4, Warszawa – Wystąpienie przedstawiciela Wydziału IV SB w Olsztynie na ogólnokrajowej naradzie pionu czwartego MSW dotyczącej pracy operacyjnej w okresie Grudnia '70* [w:] *Kościół katolicki w Trójmieście wobec Grudnia '70…*, s. 239.

[1708] AAN, UdsW, 125/43, Postawa kierownictwa episkopatu wobec grudniowych wydarzeń, [styczeń 1971 r.,], k. 11.

[1709] AIPN Bi, 342/45 t. 1, Meldunek sytuacyjny nr 46/70 komendanta wojewódzkiego MO w Olsztynie do MSW, 21 XII 1970 r., k. 92; *1970 grudzień 21, Olsztyn. Meldunek sytuacyjny nr 46/70 komendanta wojewódzkiego MO w Olsztynie (godz. 16.00)* [w:] *Echa Grudnia 1970 w województwie olsztyńskim w dokumentach…*, s. 105.

[1710] AAW, SPP, 4/25, Rada Główna Episkopatu Polski 1970, Protokół posiedzenia Rady Głównej Episkopatu Polski, 29 XII 1970 r., k. 155–156; R. Łatka, *Episkopat Polski wobec stosunków państwo-Kościół…*, s. 97.

w rejonach dotkniętych wydarzeniami[1711]. Biskup Drzazga w kolejnych tygodniach w dalszym ciągu powstrzymywał się od publicznych komentarzy w sprawie wydarzeń grudniowych, ograniczając się do przekazania podległemu duchowieństwu uchwalonego na wspomnianym posiedzeniu komunikatu, w którym biskupi zajęli spokojne ale stanowcze stanowisko wobec reakcji władz na demonstracje robotników[1712]. W rozmowach prowadzonych z księżmi rządca diecezji warmińskiej również nie zdradzał swych opinii na temat krwawych wydarzeń na Wybrzeżu, stwierdzając, że „zobaczymy do będzie dalej". Wyrażał jedynie pogląd, że Kościół nie stracił nic na tej sytuacji, a wręcz przeciwnie, był przekonany, że wydarzenia te wymuszą na władzach uregulowanie wielu spraw z korzyścią dla Kościoła[1713]. Swoje spostrzeżenia na temat rewolty grudniowej bp Drzazga przedstawił dopiero 27 stycznia 1971 r. podczas posiedzenia 123. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski w Warszawie, gdzie potępił działania władz skierowane przeciwko strajkującemu społeczeństwu, wskazując, że postawa Kościoła wobec tych wydarzeń była słuszna i doprowadziła do zmniejszenia rozmiarów tragedii. Na tymże posiedzeniu uchwalono również list pasterski[1714], który bp Drzazga polecił odczytać 14 lutego 1971 r. we wszystkich kościołach diecezji warmińskiej[1715].

Po powrocie z posiedzenia Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski w Warszawie bp Drzazga zaczął przejawiać większą aktywność w komentowaniu protestów robotniczych oraz sytuacji politycznej jaka nastała z początkiem 1971 r. Po zakończeniu VIII Plenum KC PZPR, które odbyło się 6–7 lutego 1971 r. rządca diecezji warmińskiej w odniesieniu do problematyki społeczno-gospodarczej uznał program nakreślony w wystąpieniu Gierka za mądry i słuszny, wyrażając jednak obawę czy zostanie on zrealizowany[1716]. Z kolei na konferencję dziekanów w Olsztynie zaplanowaną na 11

[1711] P. Abryszeński, D. Gucewicz, *Grudniowa kolęda. Kościół katolicki w trójmieście wobec Grudnia '70*, Gdańsk–Warszawa 2020, s. 56.
[1712] *Rada Główna Episkopatu Polski do Wszystkich Rodaków Wspólnej Ojczyzny* [w:] *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945–1974…*, s. 614–615. W komunikacie tym biskupi w sposób stanowczy stwierdzali, że „stosowanie środków przemocy nie sprzyja utrzymaniu pokoju w życiu społecznym, zwłaszcza gdy nie oszczędzają niewinnych, a nawet dzieci i kobiet".
[1713] AIPN, 0639/234, Normalizacja stosunków państwo-Kościół 1970–1973. Materiały z terenu, Informacja naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca wypowiedzi i komentarzy na temat aktualnej sytuacji w kraju, 18 i 1971 r., k. 71.
[1714] *Biskupi polscy wzywają Naród do modlitwy za Ojczyznę* [w:] *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945–1974…*, s. 619–622.
[1715] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/3, Plany pracy i sprawozdawczość 1969–1974, Pismo kierownika WdsW PWRN do UdsW, 15 II 1971 r., k. 71–72.
[1716] AIPN, 01283/937, Materiały dotyczące stosunku hierarchii do wydarzeń z grudnia 1970 r., Wypowiedzi biskupów na temat aktualnych wydarzeń i VIII Plenum KC PZPR, 10 II 1971 r., k. 240.

lutego, w której z uwagi na naradę z bp. Dąbrowskim i dyrektorem UdsW nie mógł uczestniczyć[1717], przygotował do odczytania przemówienie. Stwierdził w nim, że wydarzenia na Wybrzeżu nie miały charakteru wystąpień antypaństwowych, dowodząc, że u ich podłoża leżały ekonomiczne żądania robotników domagających się poprawy warunków bytowych. Następnie wskazał, że w wyniku zarządzonej przez władze państwowe pacyfikacji strajkujących ludność poniosła liczne straty, z ofiarami śmiertelnymi włącznie. Z uznaniem i „uczuciem ulgi" odniósł się do przemówienia nowego Prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza, który zapowiedział pełną normalizację stosunków między państwem a Kościołem. Biskup pozytywnie przyjął też zapowiedź przekazania Kościołowi praw własności na Ziemiach Odzyskanych, wyrażając nadzieję, że należy również oczekiwać przyznania Kościołowi większej swobody na odcinku wychowania, budownictwa i erygowania parafii[1718].

Poza komunikatami i listami wystosowywanymi do wiernych, Kościół katolicki zaangażował się też w działalność na rzecz niesienia pomocy materialnej wszystkim tym, którzy w wyniku zdarzeń do jakich doszło na Wybrzeżu znaleźli się w trudnej sytuacji finansowej. Biskup Drzazga włączył się w zbiórkę pieniężną przewidzianą na 21 lutego 1971 r. zaznaczając przy ogłaszaniu, że datki wiernych ze wszystkich nabożeństw zostaną przekazane potrzebującym[1719]. Po tym jak Kościół zaczął organizować zbiórkę pieniędzy dla osób poszkodowanych i rodzin ofiar wydarzeń grudniowych, rządcy diecezji otrzymali prawo do decyzji, dla kogo przeznaczane będą zebrane fundusze[1720]. Poza ofiarnością wiernych diecezji, w marcu 1971 r. bp Drzazga co najmniej dwa razy otrzymał od kard. Wyszyńskiego po 100 tys. zł na pomoc potrzebującym elblążanom[1721]. Nie zachowały się pełne dane obrazujące w jaki sposób administrator apostolski diecezji

[1717] 10 II 1971 r. bp Drzazga wraz z innymi rządcami diecezji położonych na Ziemiach Odzyskanych został wezwany do bp. Dąbrowskiego celem omówienia przygotowanych przez władze państwowe projektów dokumentów prawnych dotyczących problemu zwrotu własności kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Następnego dnia bp Dąbrowski wraz z biskupami: Drzazgą, Jopem, Kominkiem, Nowickim i Plutą udali się w tej sprawie na spotkanie z dyrektorem UdsW Skarżyńskim i wicedyrektorem UdsW Merkerem. Zob. J. Zabłocki, *Dzienniki*, t. 2, *1966–1975…*, s. 544–548.

[1718] AAN, UdsW, 125/43, Informacja o przebiegu konferencji dziekanów i wicedziekanów diecezji warmińskiej, która odbyła się w Olsztynie 11 II 1971 r., 15 II 1971 r., k. 284–285.

[1719] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/3, Pismo kierownika WdsW PWRN do UdsW, 15 II 1971 r., k. 71–72; AIPN, 01283/937, Szyfrogram naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do dyrektora Departamentu IV MSW, 22 II 1971 r., k. 344.

[1720] AAW, SPP, 4/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1971, Protokół z posiedzenia Rady Głównej Episkopatu Polski, 4 III 1971 r., k. 27.

[1721] Pierwsze 100 tys. zł bp Drzazga otrzymał od kard. Wyszyńskiego 14 III 1971 r. podczas pogrzebu bp. Nowickiego w Gdańsku. Drugi raz tę samą kwotę prymas Polski przekazał rządcy diecezji warmińskiej 31 III 1971 r. podczas obrad 124. Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie. Zob. P. Abryszeński, D. Gucewicz, *Grudniowa kolęda…*, s. 156.

warmińskiej rozdzielał zebrane pieniądze. w świetle dostępnych materiałów archiwalnych możliwym jest ustalenie, że przekazał on książeczkę mieszkaniową z wkładem 100 tys. zł zamieszkującym w Krasnej Łące (pow. sztumski) bliskim Stefana Mosiewicza, zabitego przed bramą Stoczni Gdańskiej, której był pracownikiem[1722]. Z kolei we wspomnieniach dziekana elbląskiego ks. Józefczyka czytamy, że na polecenie bp Drzazgi podzielił on 2 mln zł między poszkodowanych i osoby karane przez władze za udział w manifestacjach na Wybrzeżu, zapewniając także pomoc finansową narzeczonej zastrzelonego w Elblągu przypadkowego przechodnia Tadeusza Sawicza[1723].

Optymizm towarzyszący bp. Drzazdze po zapowiedzianej przez premiera Jaroszewicza normalizacji stosunków między państwem a Kościołem skłonił rządcę diecezji warmińskiej do śmielszego występowania do władz z postulatami mającymi polepszyć sytuację duchowieństwa i wiernych na Warmii i Mazurach[1724]. Już w lutym 1971 r. administrator apostolski diecezji warmińskiej wraz z biskupami pomocniczymi i dziekanami wysłał pismo do Ministerstwa Finansów i PWRN w Olsztynie z prośbą o uznanie funduszu pomocy kapłanom za samoistną osobę prawną, żądając zwolnienia ze składek i opodatkowania zasiłków wypłacanych księżom. Ministerstwo wyjaśniało biskupowi, że składki na samopomoc kapłańską przeznaczaną na renty i zapomogi dla księży stanowią dochody kurii, gdyż tylko część pieniędzy jest wypłacana jako zaopatrzenie emerytalne, wobec czego nie ma podstaw do zwolnienia od podatku dochodowego[1725]. Z pozytywnym ustosunkowaniem władz spotkało się natomiast odwołanie bp. Drzazgi do UdsW w sprawie planu wydawniczego na 1971 r. Dyrektor UdsW wyraził zgodę na wydruk 10 tys. egzemplarzy „Posłańca Warmińskiego czyli Kalendarza Maryjnego na Rok 1971", który miał być konkurencją dla kalendarza wydawanego w Osnabrücku pt. „Ermländischer Hauskalender" szczegółowo omawiającego sprawy diecezji warmińskiej i uwzględniającego jej niemiecką

[1722] APG, KW PZPR w Gdańsku, 2384/1848, Wybrane dokumenty dotyczące wypadków grudniowych. Informacja dotycząca zatonięcia promu w Gdańsku, Informacja Urzędu Spraw Wewnętrznych PWRN w Gdańsku dotycząca realizacji zadań wynikających z Uchwały nr 215/70 Rady Ministrów z dnia 30 XII 1970 r. w sprawie doraźnych świadczeń dla osób poszkodowanych w związku z wypadkami grudniowymi 1970 r. na Wybrzeżu Gdańskim, 19 II 1972 r., k. 239.

[1723] M. Józefczyk, *Elbląskie drogi 1968–1993*, Elbląg 2006, s. 32–33; *idem*, *Widok z mojego okna* [w:] *Elbląg w grudniu 1970 roku*, red. J. Hochleitner, Elbląg 2006, s. 141; W. Kwiatkowska, *Grudzień 1970 w Elblągu* [w:] *Elbląg w grudniu 1970 roku…*, s. 42; P. Abryszeński, D. Gucewicz, *Grudniowa kolęda…*, s. 163–164.

[1724] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/10, Notatka o stosunkach państwo-Kościół, 18 V 1971 r., k. 182.

[1725] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3258, Założenia polityki wyznaniowej i pracy WdsW w województwie olsztyńskim za 1971 r., b.d., k. 15.

przynależność[1726]. Oprócz tego WdsW PWRN w Olsztynie raportował do UdsW o licznie napływających z kurii żądaniach zaspokojenia potrzeb Kościoła rzymskokatolickiego oraz pojawiających się w tych samych sprawach delegacjach wiernych z petycjami[1727].

Nadzieje bp. Drzazgi na polepszenie sytuacji Kościoła na Warmii i Mazurach związane ze zmianami na szczytach kierownictwa PZPR zaczęły wygasać, kiedy władze państwowe z rezerwą podchodziły do postulatów zgłaszanych przez Kurię Biskupią w Olsztynie. Już w pierwszym kwartale 1971 r. rządca diecezji na jednej z narad duchowieństwa stwierdził, że postępowanie władz wojewódzkich i powiatowych pozwala wyciągnąć wniosek, iż nie będzie żadnych ustępstw na rzecz Kościoła[1728]. Jego ocena sytuacji niewątpliwie wynikała z wytycznych UdsW, który wobec jakichkolwiek przedsięwzięć sprzecznych z interesem państwowym podejmowanych przez kurię, zalecał przeprowadzać rozmowy ostrzegawcze i wyjaśniające z bp. Drzazgą. Tym samym przewodniczący PWRN w Olsztynie wzywając zwierzchnika diecezji warmińskiej zwracał mu uwagę na naruszenia przepisów związanych z obsadzaniem parafii i zmianami ich granic bez zgody władz oraz bezskutecznie nakazywał rozwiązanie wikariatów eksponowanych[1729]. Ciągłym utrudnieniem pozostawały też kwestie związane z budownictwem kościelnym. Pomimo, że władze wyrażały zgodę na drobne remonty jak np. przebudowa drewnianych pomieszczeń magazynowych przy parafii św. Jana Ewangelisty w Malborku lub wykonanie ogrodzenia posesji kościoła w Kwidzynie, to jednak w kluczowych dla diecezji decyzjach z zakresu budownictwa stały na stanowisku negatywnym[1730].

Pesymistycznego nastawienia bp. Drzazgi w kwestii poprawy relacji z władzami wojewódzkimi nie zmieniła także trzygodzinna rozmowa prymasa z premierem PRL do której doszło 3 marca 1971 r. I choć rządca diecezji warmińskiej pozytywnie oceniał jej przebieg, widząc nadzieje na przyszłość, to jednocześnie stwierdzał, że w terenie sytuacja przedstawia się zupełnie inaczej, a władze wojewódzkie i powiatowe zajmują odmienne

[1726] AAN, UdsW, 87/20, Pismo bp. Józefa Drzazgi do dyrektora UdsW – Aleksandra Skarżyńskiego, 8 i 1971 r., k. 48–49; Pismo naczelnika Wydziału Ogólnego UdsW do Naczelnego Zarządu Wydawnictw, 22 II 1971 r., k. 52; Pismo naczelnika Wydziału Ogólnego UdsW do Naczelnego Zarządu Wydawnictw, 5 III 1971 r., k. 54; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/87, Pismo kierownika WdsW PWRN w Olsztynie do UdsW, 12 II 1971 r., k. 92–93; J. Rosłan, *Prasa katolicka w diecezji warmińskiej w latach 1945–1995*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2000, nr 45, s. 101–102.
[1727] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/3, Pismo kierownika WdsW PWRN w Olsztynie do UdsW, 15 II 1971 r., k. 71–72.
[1728] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/10, Notatka o stosunkach państwo-Kościół, 18 V 1971 r., k. 182.
[1729] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3258, Założenia polityki wyznaniowej i pracy WdsW w województwie olsztyńskim za 1971 r., b.d., k. 2, 9.
[1730] AAN, UdsW, 125/199G, Notatka służbowa, 6 V 1971 r., k. 43–45.

stanowisko od wyrażonego przez Jaroszewicza. Jako przykład bp Drzazga podawał sprawę odzyskania przez WSD w Olsztynie siłą zabranego budynku przy ul. Mariańskiej, którą po wizycie w UdsW uznał za przegraną[1731]. Nie widząc poprawy sytuacji w relacjach państwo-Kościół na terenie diecezji warmińskiej bp Drzazga w dalszym ciągu zabraniał księżom płacenia czynszu i prowadzenia ksiąg inwentarzowych. Wydał także zakaz dotyczący włączania się księży w świeckie obchody pierwszomajowe, zalecając odprawianie mszy świętej w godzinach rannych. Z kolei dla podkreślenia odmiennego charakteru świąt majowych polecał duchowieństwu aby 3 maja odprawić okazałe nabożeństwa z zewnętrzną oprawą uroczystości[1732].

W kolejnych tygodniach rządca diecezji warmińskiej skupił się na zapoznaniu duchowieństwa z działaniami władz państwowych w sprawie przekazania Kościołowi praw własności do użytkowanego mienia. Wyjaśniał, że w UdsW trwają posiedzenia specjalnych podkomisji rozpatrujących wnioski złożone przez diecezje znajdujące się na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Wskazywał na komplikacje czynione przez władze, dowodząc, że istnieją znaczne rozbieżności między wykazem nieruchomości w województwie olsztyńskim sporządzonym przez kurię i WdsW PWRN w Olsztynie. Kuria przekazała do rozpatrzenia 160 wniosków, a władze podały ich znacznie mniej. Ubolewał także nad tym, że władze wojewódzkie nie biorą pod uwagę rozmów prowadzonych w tej kwestii przez przedstawicieli władz centralnych z kierownictwem Kościoła katolickiego w Polsce[1733]. Temat związany z uwłaszczeniem Kościoła i budownictwem sakralnym obecny był także podczas wizyty prymasa Polski w Olsztynie 26 czerwca 1971 r., któremu bp Drzazga dziękował za stawiennictwo się u władz państwowych w kwestiach budownictwa w diecezji warmińskiej. Sam kard. Wyszyński podczas nabożeństwa w olsztyńskiej katedrze zaapelował do władz o uporządkowanie spraw WSD. W imieniu całego Kościoła zwracał się następującymi słowami: „Nie wiemy jakie racje skłoniły miejscowe władze administracyjne, że diecezja została pozbawiona budynku seminaryjnego. Bp Drzazga cieszy się od dwóch lat obietnicą, że będzie można wybudować nowy budynek. Wydaje nam się, że trwa to trochę

[1731] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/97, Nadzór nad działalnością Kościoła rzymskokatolickiego 1971, Notatka dotycząca uroczystości imieninowych bp. Józefa Drzazgi – administratora apostolskiego diecezji warmińskiej w Olsztynie, 26 III 1971 r., k. 30–31; AAN, UdsW, 125/316, Informacja dotycząca przebiegu kursu duszpasterskiego dla księży diecezji warmińskiej, który odbył się w dniach 14–15 IV 1971 r. w Olsztynie, 20 IV 1971 r., k. 154.

[1732] AIPN, 01041/85, Informacja naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca nabożeństw 1–3 V 1971 r., 29 IV 1971 r., k. 24.

[1733] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/97, Informacja o przebiegu konferencji rejonowej księży diecezji warmińskiej w Olsztynie, 21 V 1971 r., k. 68–69.

za długo. Uważamy, że pierwszą sprawą, którą trzeba uporządkować w okresie rozpoczynającej się normalizacji jest wybudowanie budynku dla seminarium diecezjalnego, zwanego »Hosianum« ku czci Kardynała Stanisława Hozjusza, ongiś biskupa Warmii. Nie wchodzimy już w motywy przeszłości, nie mówimy o wyrządzonych krzywdach. Pragniemy tylko, aby to co się stało, co na pewno było błędem – zostało naprawione. Nie chcemy dochodzić, kto zawinił. Szkoda na to czasu. Teraz jest czas naprawiania błędów. Znam warunki, w jakich dzisiaj pracuje Seminarium […]. Są one poniżej skromnych. Trzeba wielkiej cierpliwości biskupa, profesorów i wychowawców i wielkiej wyrozumiałości młodzieży, aby w takich warunkach żyć. Prosimy więc, aby błąd kiedyś popełniony został naprawiony, abyśmy mogli jak najprędzej wybudować i poświęcić nowy gmach seminarium diecezji warmińskiej”[1734].

Po wejściu w życie ustawy z 23 czerwca 1971 r. o przejściu na osoby prawne Kościoła rzymskokatolickiego własności niektórych nieruchomości położonych na Ziemiach Zachodnich i Północnych[1735] bp Drzazga głosząc kazania podczas wizytacji parafii wyrażał wdzięczność Sejmowi i władzom PRL, które w ten sposób doceniły wkład Kościoła na Ziemiach Odzyskanych[1736]. 14 września na konferencji rejonowej księży stwierdził, że ustawa ta naprawia błąd popełniony przez władze, które własność kościelną na tych terenach traktowały jako mienie poniemieckie. Pomimo, że podkreślał znaczenie tego aktu dla diecezji warmińskiej, to jednak zaznaczał, że władze nie uwzględniły prośby biskupów, aby przekazanie mienia Kościołowi nastąpiło według jego stanu posiadania na 1 stycznia 1957 r. przyjmując za punkt wyjścia 1 stycznia 1871 r.[1737] Komentarz do tej decyzji bp Drzazga udzielił także 28 września 1971 r. podczas rozmowy z zastępcą przewodniczącego PWRN w Olsztynie Wincentym Chełchowskim, która odbyła się w ramach ogólnokrajowej akcji prowadzenia rozmów kierownictwa PWRN z administratorami diecezji na temat obecnej sytuacji w kraju i w województwie. Biskup

[1734] AIPW, Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, Kazania i przemówienia autoryzowane, t. XXXVII, V – VIII 1971 r., Czas naprawiania błędów. Jak rozumiemy normalizację stosunków między Kościołem a państwem, 27 VI 1971 r., k. 230–232; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3258, Informacja dotycząca pobytu kard. Stefana Wyszyńskiego na terenie województwa olsztyńskiego, 30 VI 1971 r., k. 33.

[1735] Dz.U. 1971, nr 16, poz. 156, Ustawa z dnia 23 czerwca 1971 r. o przejściu na osoby prawne Kościoła Rzymskokatolickiego oraz innych kościołów i związków wyznaniowych własności niektórych nieruchomości położonych na Ziemiach Zachodnich i Północnych.

[1736] AIPN Gd, 299/35, Informacje Wydziału IV SB KW MO w Gdańsku dla WdsW PWRN w Gdańsku z lat 1972–1973 dotyczące Kościoła rzymskokatolickiego na terenie województwa gdańskiego, Informacja na temat publicznych wystąpień bp. Józefa Drzazgi w latach 1971–1972, 14 IX 1972 r., k. 157.

[1737] AAN, UdsW, 125/316, Informacja o przebiegu konferencji rejonowej księży 14 IX 1971 r., 15 IX 1971 r., k. 179; AIPN, 01041/85, Informacja zastępcy komendanta wojewódzkiego MO do spraw SB w Olsztynie dotycząca przebiegu konferencji rejonowej kleru, 16 IX 1971 r., k. 45.

oświadczył, że z zadowoleniem przyjął ogłoszenie tekstu ustawy i wiele sobie obiecuje po tej decyzji władz. Oznajmił przy tym, że chciałby aby atmosfera w stosunku do Kościoła na Warmii i Mazurach, który od trzech lat doznawał krzywd ze strony rządzących, zmieniła się na lepsze i cechowała ją większa ufność ze strony władz państwowych. Na potwierdzenie tych słów przywołał przykłady trudności czynionych przez władze wojewódzkie w związku z budownictwem sakralnym i odbudową zniszczonych kościołów, zatwierdzaniem księży na parafie oraz naciskiem fiskalnym na kurię, która otrzymała wymiar podatku w wysokości 1 mln 27 tys. zł w 1969 r., 734 tys. zł w 1970 r. i 570 tys. zł w 1971 r. Ustosunkowując się do tych kwot biskup stwierdził, że „choć byśmy całą kurię sprzedali, to i tak nie zapłacimy. Właściwie to nie wiadomo o co tu chodzi, bo i tak tych sum nie jesteśmy w stanie płacić. Wymierza się więc je chyba po to, aby nas nękać niepotrzebnie”[1738]. Następnie rządca diecezji warmińskiej odniósł się do wizyty Gierka w Olsztynie do której doszło 26 maja 1971 r.[1739], wyrażając zadowolenie z faktu, że I sekretarz KC PZPR podkreślił rolniczy charakter Warmii i Mazur. W kontekście tej wypowiedzi biskup stwierdził, że powinno się stworzyć lepsze warunki lokalnej turystyce i zadbać o niepokojąco szybki spadek liczby młodzieży w regionie, co stanowi także problem ogólnopolski. Wobec powyższych postulatów i próśb bp. Drzazgi na rzecz polepszenia bytu diecezji warmińskiej Chełchowski oświadczył, że zapoczątkowany został proces normalizacji stosunków państwo-Kościół

[1738] Pomimo, że Kuria Biskupia w Olsztynie borykała się z problemami finansowymi, bp Drzazga nie chciał korzystać z pomocy materialnej oferowanej przez ośrodki z NRF. W pierwszym kwartale 1971 r. odmówił m. in. przyjęcia pewnej sumy marek zachodnioniemieckich, którą jako dar zamierzali przesłać kurii przedstawiciele tzw. Związku Młodej Warmii. W przesłanym do tego Związku piśmie z 30 IV 1971 r. kuria stwierdzała, że „ze względu na to, że diecezja warmińska jest samowystarczalna ksiądz biskup nie może przyjąć ofiarowanej pomocy”. Zob. APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/10, Notatka o stosunkach państwo-Kościół, 18 V 1971 r., k. 183.

[1739] Ta nieoczekiwana wizyta Gierka w Olsztynie (odwiedził także Łańsk, Kiełziny i Szyldak) związana jest z tajemniczymi wydarzeniami tzw. puczu moczarowskiego, wokół których narosło wiele plotek i spekulacji. 26 V 1971 r. Gierek po wygłoszeniu przemówienia podczas XV Zjazdu Komunistycznej Partii Czechosłowacji w Pradze, gdzie miał pozostawać do 29 V, nieplanowanie zjawił się w Olsztynie. Według niekompletnych informacji Szlachcic ostrzegł Gierka, że gen. Moczar, który stanowił zagrożenie dla I sekretarza KC PZPR naradza się ze swoimi stronnikami w Olsztynie w sprawie tzw. puczu, który ma doprowadzić do przejęcia władzy. Gierek mając te informacje miał udaremnić cały plan. Miesiąc później Moczar stracił stanowisko sekretarza KC PZPR a w grudniu 1971 r. opuścił szeregi Biura Politycznego KC PZPR. Jeszcze gorsze konsekwencje Gierek wyciągnął wobec współpracowników Moczara. Generała Ryszarda Matejewskiego odwołał ze stanowiska wiceministra spraw wewnętrznych i aresztował 4 funkcjonariuszy wysokiego szczebla MSW, co przesądziło o ewentualnych planach Moczara mających pozbawić władzy Gierka. Zob. *Problemy wewnątrzpartyjne*, „Trybuna Ludu” 1971, nr 147 z 27 V, s. 4; W. Białkowski, *Łańskie imperium*, Warszawa 1990, s. 84–94; *idem*, *Łańsk bez kurtyny*, Olsztyn 1996, s. 160–172; L. Garczyński-Gąssowski, *Kariera Gierka i pucz generałów*, Sztokholm 1990, s. 23–33; F. Szlachcic, *Gorzki smak władzy. Wspomnienia*, Warszawa 1990, s. 186–189; ; K. Lesiakowski, *Mieczysław Moczar „Mietek”…*, s. 386–396; J. Eisler, *Grudzień 1970…*, s. 471–473; *idem*, *Siedmiu wspaniałych…*, s. 283–284. Por. J. Waszczuk, *Biografia niezlustrowana. Zapamiętywanie czasu utraconego*, Warszawa 2007, s. 31.

i nie sposób w tej chwili odnieść się do wszystkich szczegółowych problemów[1740]. Rozmowę tą administrator apostolski uznał za spokojną i przebiegającą w życzliwej atmosferze, sądząc, że należy po niej oczekiwać zrozumienia dla spraw Kościoła i jego potrzeb[1741].

Po obiecującej rozmowie bp Drzazga przygotowywał się do wyjazdu do Rzymu na uroczystości beatyfikacyjne o. Maksymiliana Kolbego zaplanowane na 17 października 1971 r. Przed wyjazdem przestrzegał podległe duchowieństwo aby nie uczestniczyli w wycieczkach do Włoch organizowanych przez organizacje świeckie[1742]. Tydzień przed wyjazdem bp Drzazga otrzymał od kierownika grupy pielgrzymów polskich bp. Władysława Miziołka listę księży zgłoszonych na wyjazd z diecezji warmińskiej. W wykazie tym odnalazł nazwiska 22 kapłanów, którzy bez jego wiedzy i zgody prymasa wyrazili chęć udziału w uroczystościach. W tej sytuacji biskup wzywał tych księży na rozmowy, podczas których żądał wyjaśnienia, dlaczego zostali umieszczeni na listach na wyjazd i przed złożeniem dokumentów nie zwrócili się do kurii o zgodę. Nie mając pewności, że udało mu się odwieźć wszystkich księży od udziału w wycieczkach autokarowych, przestrzegał, że jeżeli, któryś z proboszczów lub wikariuszy wyjedzie bez jego zgody, to wyciągnie surowe konsekwencje włącznie ze zdjęciem ze stanowiska[1743].

Po powrocie z Rzymu rządca diecezji warmińskiej dokonał oceny relacji z władzami państwowymi po niespełna roku od zapowiedzianej normalizacji stosunków państwo-Kościół. Uważał, że sytuacja Kościoła „nie jest zła" i może być jeszcze lepsza, jeśli nie będzie mu się przeszkadzać w działalności duszpasterskiej i pozwoli "spokojnie pracować". Mimo to stwierdzał, że władze wszelkimi sposobami w dalszym ciągu starają

[1740] AAN, UdsW, 125/199G, Notatka z przeprowadzonej 28 IX 1971 r. rozmowy z bp. Józefem Drzazgą, 28 IX 1971 r., k. 39–42; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3258, Notatka z przeprowadzonej 28 IX 1971 r. rozmowy z bp. Józefem Drzazgą, 28 IX 1971 r., k. 43–46.

[1741] AIPN, 01041/85, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca nastrojów i wypowiedzi kleru województwa olsztyńskiego w związku z sytuacją przedzjazdową, 6 X 1971 r., k. 50.

[1742] AIPN Gd, 299/34, Informacja na temat aktualnej sytuacji w Kościele rzymskokatolickim w województwie gdańskim, 15 X 1971 r., k. 397.

[1743] AIPN, 01041/85, Informacja zastępcy komendanta wojewódzkiego MO do spraw SB w Olsztynie dotycząca przebiegu konferencji rejonowej kleru, 16 IX 1971 r., k. 45; Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca nastrojów i wypowiedzi kleru województwa olsztyńskiego w związku z sytuacją przedzjazdową, 15 X 1971 r., k. 56; Wykład naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie na temat niektórych uwag dotyczących działalności Kościoła katolickiego w województwie olsztyńskim w kontekście zarysowującej się normalizacji stosunków między państwem a Kościołem, 20 X 1971 r., k. 81–88. Pomimo zaleceń bp. Drzazgi co najmniej sześciu księży będących członkami „Caritas" wzięło udział w uroczystościach beatyfikacyjnych o. Kolbego. Zob. A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 63.

si uderzać w dobro Kościoła, próbując „go zgnębić". Zdaniem bp. Drzazgi rozmowy między rządem PRL a Watykanem powinny doprowadzić do zaprzestania krzywd wyrządzanych Kościołowi poprzez cofnięcie skierowanych przeciwko niemu zarządzeń i zaprzestania powoływania kleryków do wojska. Ponadto pozytywnie oceniał ustawę o przejściu na osoby prawne Kościoła niektórych nieruchomości, obawiając się jednak w przyszłości ich wysokiego opodatkowania[1744]. Swoje zarzuty w sprawie ustawy o uwłaszczeniu Kościoła bp Drzazga kierował także pod adresem WdsW PWRN w Olsztynie, który mimo upływu kilku miesięcy nie przystąpił do wydawania decyzji stanowiących podstawę do dokonywania wpisów własności w księgach wieczystych[1745].

Opinia ta w dużej mierze wpisuje się w charakter stosunku bp. Drzazgi wobec władz państwowych w okresie od objęcia przez Gierka stanowiska I sekretarza KC PZPR do momentu mianowania rządcy diecezji warmińskiej biskupem warmińskim, co nastąpiło w czerwcu 1972 r. Biskup bez względu na zmiany we władzach PZPR i rozmowy prowadzone między rządem PRL a Kościołem zabraniał duchowieństwu uczestnictwa w spotkaniach zbiorowych z władzami powiatowymi. Pomimo, że brał udział w głosowaniu w wyborach do Sejmu PRL z 19 marca 1972 r., to jednak w kampanii przedwyborczej nasilił działania mające na celu zniechęcić podległe duchowieństwo do uczęszczania na polityczne zebrania omawiające program FJN[1746].

[1744] AIPN, 0639/234, Wyciąg z notatki informacyjnej KW MO w Olsztynie z 29 XI 1971 r., b.d., k. 603. Znamienne, że początkowo mimo, iż bp Drzazga liczył na pozytywne skutki rozmów polsko-watykańskich, to jednak wyrażał zdziwienie, że przyjazd delegacji Stolicy Apostolskiej nastąpił pod nieobecność kard. Wyszyńskiego i kard. Wojtyły. Drzazga miał obawy aby podczas absencji prymasa nie doszło do porozumienia się rządu PRL z Watykanem i odsunięcia prymasa od zarządzania Kościołem katolickim w Polsce. Zob. AIPN, 0639/209 t. 2, Rozmowy Polska–Watykan. T. II, Szyfrogram naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do dyrektora Departamentu IV MSW, 11 XI 1971 r., k. 99–101. Po wizycie ks. Casarolego bp Drzazga stwierdzał, że ewentualna normalizacja nie jest łatwa i nie można optymistycznie patrzeć w przyszłość Kościoła, ze względu na istniejący w kraju ustrój komunistyczny. Konstatował, że Kościół w Polsce żyje w ciężkich warunkach. Mówił, że jeżeli po VI Zjeździe PZPR nowe władze pójdą na określone ustępstwa wobec Kościoła, „to tylko na pewnym etapie i na pewien okres czasu, a potem znów zaczną przyciskać, podobnie jak w przeszłości". Zob. *Ibidem*, Notatka naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca nastrojów i wypowiedzi kleru związanych z sytuacją przedzjazdową, 20 XI 1971 r., k. 146.

[1745] AAN, UdsW, 125/321, Działalność kurii biskupich. Meldunki, notatki, korespondencja. T. II. 1972, Informacja o przebiegu konferencji dziekanów, wicedziekanów oraz z narad w poszczególnych dekanatach diecezji warmińskiej, 2 III 1972 r., k. 223. Innym razem oceniając realizację ustawy o uwłaszczeniu na terenie diecezji warmińskiej mówił, że w województwie białostockim i olsztyńskim przebiega ona raczej sprawnie, wskazując, że na pewnie problemy napotyka się w województwie gdańskim, co tłumaczył „złą wolą tamtejszych władz". Zob. AIPN, 0639/51, Informacje z KW MO w Olsztynie, Notatka inspektora Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca przebiegu odbytych konferencji rejonowych, 8 VI 1972 r., k. 34.

[1746] AAN, UdsW, 125/322, Działalność kurii biskupich. Meldunki, notatki, korespondencja, wycinki prasowe. T. III. 1972, Informacja dotycząca udziału kleru w wyborach do Sejmu PRL, 20 III 1972 r., k. 88; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3258, Informacja dotycząca udziału kleru w wyborach do Sejmu PRL, 19 III 1972 r., k. 48.

Kiedy dowiedział się, że bez jego wiedzy administrator parafii w Krasnej Łące ks. Edmund Brach[1747] zaangażował się do prac miejscowego FJN, wezwał go na rozmowę zobowiązując do złożenia w tej sprawie pisemnego wyjaśnienia i zaprzestania tego typu działalności[1748]. Inni księża z poszczególnych powiatów nie podporządkowujący się wytycznym zwierzchnika diecezji i deklarujący chęć współdziałania z aparatem administracyjno-państwowym sugerowali przewodniczącym PPRN aby wpłynąć na złagodzenie w tej sprawie stanowiska bp. Drzazgi[1749]. Z kolei księża z powiatu szczycieńskiego na czele z dziekanem ks. Kazimierzem Batowskim podczas rozmowy z przewodniczącym PPRN prosili by z zawiadomień na tego rodzaju spotkania wynikało, że dotyczą one aktualnej sytuacji w parafii, gdyż biskup zabrania uczestnictwa w tych, które poruszają problematykę społeczno-polityczno-gospodarczą[1750]. Natomiast kiedy bp Drzazga został zaproszony przez Bolesława Pietrzaka przewodniczącego PPRN w Lidzbarku Warmińskim do udziału w jednym ze spotkań, odmówił, wyrażając pisemne życzenie, aby wręczenie decyzji w sprawie nieruchomości nie miało charakteru politycznego i zostało dostarczone pocztą[1751].

Pomimo toczącego się postępowania władz w sprawie przekazania nieruchomości na własność Kościoła na czym zależało rządcy diecezji warmińskiej, nie zaprzestał on wystąpień publicznych podczas których niezmiennie piętnował ateizm i apelował

[1747] Eugeniusz Edmund Brach (1936–2003) ur. w Nosku k. Działdowa jako syn Leona i Marianny z d. Cetkowskiej. W 1955 r. zdał maturę w Liceum Ogólnokształcącym w Brodnicy, po czym wstąpił do WSD w Olsztynie, które ukończył, uzyskując 22 V 1960 r. z rąk bp. Wilczyńskiego święcenia kapłańskie. Pełnił posługę duszpasterską jako wikariusz kolejno w parafiach: w Braniewie (1960–1961), Starym Targu (1961), Krasnej Łące (1961), Kwidzynie (1961) i ponownie Starym Targu (1961–1967). W latach 1967–1982 proboszcz parafii w Krasnej Łące, a od 1984 r. do 1999 r. proboszcz parafii Szkotowo. W kwietniu 1970 r. podczas wizytacji kanonicznej parafii przez bp. Drzazgę składając sprawozdanie z pracy oświadczył, że dzięki pomocy władz odbudował zabytkową wieżę kościelną i nie spotkał się z utrudnieniami w nauczaniu religii, a jego parafianom powodzi się dobrze o czym świadczyć miały posiadane telewizory, lodówki, motocykle itp. Inni księża na temat postawy ks. Bracha stwierdzali, że zaczął on „budować socjalizm z ambony". W latach 1985–1989 rejestrowany przez SB jako TW ps. „Edmund". Zob. AIPN, 2912/1, Karta ewidencyjna Edmunda Bracha, k. 341; AIPN Gd, 299/34, Informacja na temat bieżących wydarzeń w środowiskach wyznaniowych województwa gdańskiego, 6 V 1970 r., k. 111; J. Wojtkowski, *Śp. ksiądz kanonik Eugeniusz Brach*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 2003, nr 67, s. 59–60.

[1748] AIPN Gd, 299/34, Informacja na temat aktualnej sytuacji w Kościele rzymskokatolickim w województwie gdańskim, 15 X 1971 r., k. 402.

[1749] AAN, UdsW, 125/59, Spotkania i rozmowy z klerem, Pismo kierownika WdsW PWRN w Olsztynie do UdsW, 23 XI 1970 r., k. 73–74; AAN, UdsW, 125/63, Spotkania i rozmowy z klerem w prezydiach rad narodowych w 1972 r., Pismo kierownika WdsW PWRN w Olsztynie do UdsW, 29 VI 1972 r., k. 50; AAN, UdsW, 125/64, Spotkania i rozmowy z klerem w prezydiach rad narodowych w 1973 r., Pismo kierownika WdsW PWRN w Olsztynie do UdsW, 16 XI 1973 r., k. 123.

[1750] AAN, UdsW, 125/61, Spotkania i rozmowy z klerem, Pismo kierownika WdsW PWRN w Olsztynie do UdsW, 2 VI 1971 r., k. 104–105.

[1751] AAN, UdsW, 125/63, Pismo bp. Józefa Drzazgi do Bolesława Pietrzaka – przewodniczącego PPRN w Lidzbarku Warmińskim, 7 IV 1972 r., k. 101.

o realizację próśb kurii dotyczących budownictwa sakralnego. W grudniu 1971 r. bp Drzazga bierzmując dzieci w parafii św. Mikołaja w Elblągu w przemówieniu okolicznościowym mówił, że są w kraju czynniki państwowe, które chciałyby zakazać modlitwy. Z kolei udzielając bierzmowania w parafii w Tolkmicku w maju 1972 r. w kazaniu do młodzieży apelował, aby nie odchodziła od wiary jak życzą sobie tego władze i uczęszczała na lekcje religii[1752]. Ostry ton miało także kazanie administratora apostolskiego diecezji warmińskiej wygłoszone w Gołdapi. Dając wyraz swojej niechęci wobec polityki państwa powiedział: „Widzieliśmy do czego prowadziło to oddalenie się od Boga i od religii. Patrzyliśmy na obozy śmierci, na Oświęcim, na krematorium na Majdanku, na Dachau, na inne obozy śmierci i zdumieni mówiliśmy, patrzcie do czego zdolny jest człowiek, który odrywa się od Boga. Ale mimo to, że wojna minęła, są ludzie, którzy by również i dzisiaj pragnęli budować życie społeczne bez religii i bez Boga. Głupimi są ci, którzy twierdzą, że Boga nie ma"[1753]. Podczas odprawianych nabożeństw biskup odnosił się też do warunków mieszkaniowych księży poszczególnych parafii. Będąc w Krynicy Morskiej stwierdził, że bracia kapucyni żyją w warunkach, które odbijają się na ich zdrowiu, wobec czego władze muszą zgodzić się na budowę nowego budynku mieszkalnego[1754].

Zapowiadana normalizacja stosunków państwo-Kościół nie przyniosła również większych zmian dla diecezji warmińskiej w zakresie budownictwa sakralnego, co znajduje odzwierciedlenie w rozmowach prowadzonych przez bp. Drzazgę z przewodniczącymi PWRN, którzy konsekwentnie odmawiali realizacji wniosków Kurii Biskupiej w Olsztynie w zakresie powiększania bazy obiektów sakralnych[1755]. Wobec takiej postawy władz w 1972 r. rządca diecezji warmińskiej odwoływał się od decyzji o niewłączeniu do planu budownictwa 14 pozycji (z 17) zgłoszonych przez kurię, z których władze wyraziły zgodę na budowę jednej plebani, garażu i szopy, odkładając na inny termin budowę i rozbudowę kościołów oraz kaplic. Protest bp. Drzazgi, w którym wskazywał na pomijanie potrzeb budowlanych diecezji nie przyniósł zakładanych rezultatów, gdyż WdsW PWRN w Olsztynie włączył dodatkowo do planu budownictwa

[1752] AIPN Gd, 299/35, Informacja na temat publicznych wystąpień bp. Józefa Drzazgi w latach 1971–1972, 14 IX 1972 r., k. 157; Informacja na temat ważniejszych wydarzeń na odcinku wyznaniowym w województwie gdańskim w III dekadzie V 1972 r., 31 V 1972 r., k. 88

[1753] AAN, UdsW, 125/321, Działalność bp. Józefa Drzazgi, 7 XII 1972 r., k. 197–198; AUWM, AR 7301/11, Izabela Śledź, Biskup Józef Drzazga – rządca diecezji warmińskiej w latach 1965–1978. Praca doktorska napisana pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Andrzeja Kopiczki, Olsztyn 2011, s. 217.

[1754] AIPN Gd, 299/35, Informacja na temat ważniejszych wydarzeń w Kościele rzymskokatolickim w województwie gdańskim, 12 VII 1972 r., k. 116.

[1755] AAN, UdsW, 125/199G, Notatka służbowa, [czerwiec 1972 r.], k. 36–38.

kościelnego przebudowę kaplicy w Żydowie w powiecie bartoszyckim. Pozostałe wnioski wymienione w piśmie zaopiniowano negatywnie, tłumacząc to koniecznością zabezpieczenia odpowiednich środków na budowę obiektów socjalnych i budownictwa mieszkaniowego[1756]. Z odwołaniem bp. Drzazgi spotkała się także decyzja Zespołu do spraw Kleru działającego przy KW PZPR w Olsztynie, który zmniejszył plan wydawniczy Warmińskiego Wydawnictwa Diecezjalnego z 26 pozycji do 8, a konferencja wydawnicza w UdsW uszczupliła go o kolejne 3, ograniczając przy tym założony nakład publikacji. Spośród wielu odwołań biskupa, dyrektor UdsW przychylił się tylko do prośby o włączenie do planu wydawniczego „Śpiewnika Parafialnego" autorstwa ks. Wojciecha Lewkowicza, która motywowana była jego uzupełnieniem i dostosowaniem do wskazań Soboru Watykańskiego II[1757].

O nie podporządkowywaniu się biskupa wytycznym władz świadczy także fakt, że w okresie od stycznia 1971 r. do czerwca 1972 r. mimo sprzeciwu kierownictwa poszczególnych PWRN, na terenie diecezji warmińskiej powstało ok. dziesięć wikariatów eksponowanych oraz doszło do kilkunastu przypadków przekształcenia punktów katechetycznych w ogólnie dostępne kaplice. Oprócz tego doszło także do postawienia wielu przydrożnych krzyży[1758].

Po zmianie kierownictwa KC PZPR bp Drzazga widząc, że w dalszym ciągu nie zrezygnowano z powołań alumnów do wojska prosił kleryków z WSD w Olsztynie przebywających w jednostce w Bartoszycach o kierowanie petycji do władz centralnych o zwolnienie ich ze służby wojskowej[1759]. Pomimo, że władze wojewódzkie za cenę umożliwienia kontroli zajęć odbywających się w olsztyńskim seminarium gotowe były zwolnić kleryków z wojska, rządca diecezji warmińskiej kategorycznie odmawiał. Fakt, że w 1971 r. z WSD w Olsztynie do wojska kierowana była stosunkowo mała liczba alumnów (a części z nich służbę odroczono), wynikał ze współpracy rektora seminarium

[1756] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/30, Budownictwo sakralne i kościelne 1971–1972, Pismo wikariusza generalnego bp. Juliana Wojtkowskiego do PWRN w Olsztynie, 22 XI 1971 r., k. 14; Odwołanie od decyzji w sprawie planu budownictwa sakralnego na 1972 r. kierowane przez bp. Józefa Drzazgę do UdsW, 13 V 1972 r., k. 16; Pismo kierownika WdsW – Leopolda Topczewskiego do Kurii Biskupiej w Olsztynie, 7 VI 1972 r., k. 18.

[1757] AAN, UdsW, 87/20, Pismo kierownika WdsW PWRN w Olsztynie do UdsW, 14 VI 1971 r., k. 59–60; Pismo naczelnika Wydziału Ogólnego UdsW do WdsW PWRN w Olsztynie, 13 i 1972 r., k. 58; Pismo bp. Józefa Drzazgi do dyrektora UdsW, 20 i 1972 r., k. 64–65; Pismo dyrektora UdsW do bp. Józefa Drzazgi, 1 IV 1972 r., k. 66.

[1758] AAN, UdsW, 125/321, Działalność bp. Józefa Drzazgi, 7 XII 1972 r., k. 195–196; AAN, UdsW, 125/199G, Notatka do rozmowy z bp. Józefem Drzazgą, 18 XII 1972 r., k. 3–5.

[1759] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/10, Notatka o stosunkach państwo-Kościół, 18 V 1971 r., k. 183.

ks. Władysława Turka[1760] z SB, który rejestrowany był jako TW o ps. „Kuzyn”[1761]. Ponadto zmagając się z brakiem kapłanów dla diecezji warmińskiej bp Drzazga nie chciał dopuścić do rozluźnienia dyscypliny alumnów w olsztyńskim seminarium[1762], która powodowana była zachowaniem części wykładowców współpracujących z aparatem bezpieczeństwa i lansujących poglądy niezgodne z nauką Kościoła i wewnętrznym regulaminem WSD. Rządca diecezji odbył w tej sprawie rozmowę z rektorem WSD w Olsztynie nakazując mu m. in. większe zwrócenie uwagi na wychowanie podopiecznych oraz przeprowadzenie rozmów z księżmi wykładowcami nie chcącymi podporządkować się panującym regułom[1763]. Kiedy jeden z nich ks. Ludwik Nadolski[1764] (rejestrowany przez SB jako TW ps. „Prymus”) nie chciał zmienić swojej postawy, bp Drzazga przeprowadził z nim rozmowę na temat jego poglądów w kwestii chodzenia

[1760] Władysław Turek (1933–2011) ur. w Naszacowicach w powiecie nowosądeckim jako syn Stanisława i Stefanii z d. Kurowskiej. Szkołę podstawową ukończył w miejscu urodzenia, a maturę uzyskał w Liceum Ogólnokształcącym w Nowym Sączu w 1951 r. W 1953 r. wstąpił do WSD w Olsztynie, które ukończył w 1958 r. otrzymując z rąk bp. Wilczyńskiego święcenia kapłańskie. Pracę duszpasterską jako wikariusz wykonywał w latach 1958–1963 w Szczytnie, Olsztynie i Klonie. W kolejnych latach kontynuował studia specjalistyczne na KUL w zakresie teologii pastoralnej uzyskując w 1966 r. magisterium i w 1971 r. doktorat. W okresie odbywania nauki w Lublinie pełnił funkcję referenta Wydziału Duszpasterskiego Kurii Biskupiej w Olsztynie i kapelana Szpitala Wojewódzkiego w Olsztynie. W latach 1970–1982 pozostawał rektorem WSD w Olsztynie, będąc jednocześnie kanonikiem rzeczywistym Warmińskiej Kapituły Katedralnej. W latach 1969–1986 rejestrowany przez SB jako TW o ps. „Kuzyn”. Zob. AIPN Bi, 0088/2911, Teczka personalna TW ps. „Kuzyn” dotycząca Władysława Turka, Kwestionariusz TW, [1969 r.], k. 6–10; AIPN, 2911/1, Karta ewidencyjna Władysława Turka, k. 1300; AIPN Bi, 0068/1, Karta ewidencyjna Władysława Turka, k. 1176; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej…*, s. 301–302; P.P. Warot, *Rektorzy uwikłani* [w:] *Naukowcy władzy, władza naukowcom. Studia*, red. P. Franaszek, Warszawa 2010, s. 109–113; J. Wojtkowski, *Śp. ks. prał. dr Władysław Turek (1933–2011)*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne” 2011, nr 115, s. 53–57; P. Rabczyński, *Rektorzy powojennego „Hosianum”* [w:] *Cor dioecesis. 450 lat Warmińskiego Seminarium Duchownego „Hosianum” (1565–2015)…*, s. 529–531.

[1761] AIPN Bi, 085/292, Teczka pracy Władysława Turka TW ps. „Kuzyn”, Notatka służbowa dotycząca odbytego spotkania z TW ps. „Kuzyn”, 29 IX 1971 r., k. 14–15; Notatka służbowa dotycząca odbytego spotkania z TW ps. „Kuzyn”, 15 X 1971 r., k. 16–17; AAN, UdsW, 125/597, Notatka dotycząca poboru alumnów WSD diecezjalnych i WSD zakonnych dla odbycia zasadniczej służby wojskowej, 10 X 1970 r., k. 33–34.

[1762] Biskup Drzazga nakazywał bezwzględne przestrzeganie seminaryjnego regulaminu oraz wprowadził pewne obostrzenia związane np. z zakazem zbiorowego picia kawy i herbaty oraz ograniczenia w oglądaniu telewizji i czytaniu prasy. Zob. AIPN, 0639/238 t. 2, Nabór alumnów. T. II, Nabór alumnów do WSD w roku szkolnym 1972/1973, [1973 r.], k. 149–150.

[1763] AIPN, 01041/85, Doniesienie, 19 X 1971 r., k. 60.

[1764] Ludwik Nadolski (1943–2002) ur. w Ciechanówku jako syn Konstantego i Pelagii z d. Klimek. Szkołę podstawową i Liceum Ogólnokształcące ukończył w Malborku. Po uzyskaniu matury w 1961 r. wstąpił do WSD w Olsztynie, które ukończył w 1967 r. uzyskując z rąk bp. Obłąka święcenia kapłańskie. W kolejnych latach kontynuował studia specjalistyczne na KUL w zakresie teologii dogmatycznej uzyskując w 1971 r. magisterium i w 1975 r. doktorat. Od 1971 r. pełnił funkcję prefekta w WSD w Olsztynie, gdzie prowadził także zajęcia z teologii dogmatycznej. W latach 1974–1978 wikariusz parafii NSPJ w Olsztynie, a od 1978 r. do 2000 r. administrator kaplicy a następnie (od 1981 r.) proboszcz parafii w Kiełźlinach. W latach 1969–1988 rejestrowany przez SB jako TW o ps. „Prymus”. Zob. AIPN Bi, 0068/1, Karta ewidencyjna Ludwika Nadolskiego, k. 1587; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej…*, s. 200.

w sutannie oraz uczęszczania z klerykami do kina i teatru. Biskup wyjaśniał ks. Nadolskiemu, że działania te odwracają uwagę alumnów i jeżeli nie zamierza zmieniać swojego postępowania powinien napisać podanie o zwolnienie z pracy. Ostatecznie rządca diecezji zalecił rektorowi obserwację ks. Nadolskiego i zwrócenie uwagi czy zaprzestał wygłaszania opinii o bezcelowości celibatu w kościele i lansowania przed klerykami poglądów sprzecznych ze wskazaniami Kościoła[1765].

Trwające w latach 1971–1972 rozmowy przedstawicieli rządu PRL z Watykanem, dla którego impulsem do dialogu było podpisanie 7 grudnia 1970 r. układu PRL-RFN o podstawach normalizacji ich wzajemnych stosunków, doprowadziły do tego, że 28 czerwca 1972 r. Stolica Apostolska ogłosiła decyzję znoszącą tymczasową organizację kościelną na byłych terenach niemieckich włączonych po II wojnie światowej do Polski[1766]. Dla największej w Polsce pod względem obszaru – diecezji warmińskiej oznaczało to, że została wyłączona z metropolii wrocławskiej i podporządkowana metropolii warszawskiej[1767]. Odrębnym aktem noszącym tą samą datę ogłoszenia dotychczasowy administrator apostolski diecezji warmińskiej bp Drzazga został mianowany przez papieża Pawła VI biskupem rezydencjalnym, co oznaczało, że w odróżnieniu od poprzednich rządców został pierwszym powojennym biskupem warmińskim[1768].

Do znaczenia tej decyzji odniósł się już w pierwszym liście pasterskim do duchowieństwa i wiernych z 7 lipca 1972 r. (odczytywanym 16 lipca) pisząc następująco: „Po raz pierwszy odzywam się do Was jako Biskup Warmiński. […] Na mocy decyzji Ojca Świętego Pawła VI diecezja nasza otrzymała w mojej osobie ordynariusza i została włączona do metropolii warszawskiej. Na tej podstawie staję w szeregu biskupów

[1765] AIPN Bi, 0088/3430, Teczka personalna Ludwika Nadolskiego TW ps. „Prymus", Doniesienie TW ps. „Zenon", 14 XII 1971 r., k. 28–29; Plan perspektywicznego wykorzystania TW ps. „Prymus", 13 VI 1972 r., k. 32.

[1766] W. Kucharski, *Komuniści i Watykan…*, s. 370–420. Warto wspomnieć, że 17 XI i 4 XII 1970 r. ambasador PRL we Włoszech Wojciech Chabasiński depeszował do wiceministra spraw zagranicznych Adama Willmanna, że po podpisaniu układu między PRL a RFN, Watykan chce poczynić jakiś gest w stronę Polski w kierunku normalizacji administracji kościelnej, którym miało być mianowanie ordynariusza w Olsztynie. Zob. AMSZ, Zespół Depesz Przychodzących, Szyfrogram nr 10885, 17 XI 1970 r., k. 417; W. Kucharski, *Stabilizacja polskiego Kościoła na Ziemiach Zachodnich i Północnych w świetle raportów polskich dyplomatów w Rzymie z lat 1945–1972* [w:] *Droga do stabilizacji polskiej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych po II wojnie światowej…*, s. 133.

[1767] AAN, KC PZPR, LI/171, Wydział Administracyjny, Informacja w sprawie ustabilizowania przez Watykan polskiej administracji kościelnej w województwach zachodnich i północnych, 26 X 1972 r., k. 21; A. Szorc, *Dzieje diecezji warmińskiej (1243–1991)…*, s. 127.

[1768] *Bulla nominacyjna biskupa warmińskiego*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1972, nr 6, s. 224–226; P. Raina, *Arcybiskup Dąbrowski – rozmowy watykańskie*, Warszawa 2001, s. 18; A. Kopiczko, *Biskup Józef Drzazga – charakterystyka posługi biskupiej…*, s. 376–377.

warmińskich jako pierwszy Polak od czasów Ignacego Krasickiego po dwuwiekowej przerwie”[1769]. Zastrzeżenia do treści tego listu zgłosił dyrektor UdsW. W jego imieniu 13 lipca 1972 r. kierownik WdsW PWRN w Olsztynie w rozmowie z bp. Wojtkowskim wyraził zdziwienie i niezrozumienie w powodu umieszczenia w liście pasterskim wzmianki o biskupie niemieckim Kallerze. W odpowiedzi na to bp Drzazga jeszcze tego samego dnia wystosował do Skarżyńskiego pismo, w którym wyjaśniał, że wzmiankę o bp. Kallerze uważał za konieczną ze względu na autochtonów, których przebywa w diecezji ok. 60 tys. Ludność ta znała biskupa i jedynie poprzez porównanie nowo mianowanego biskupa warmińskiego z ostatnim biskupem warmińskim zrozumie, że skończył się okres sprawowania rządów przez administratorów apostolskich i wikariuszy kapitulnych, a nastąpiła pełna stabilizacja stosunków kościelnych. Zaznaczał przy tym, że bp Kaller był urodzonym w Bytomiu Ślązakiem, więc nie powinien być uznawany za Niemca[1770]. W kolejnym liście do wiernych, którego odczytanie z ambon nastąpiło 13 sierpnia bp Drzazga poinformował, że Stolica Apostolska uznała granice państwowe PRL za teren polskiej administracji kościelnej, co w dużej mierze jest zasługą papieża i członków episkopatu Polski. Ponadto biskup scharakteryzował stan posiadania diecezji oraz przedstawił program pracy na przyszłość, w którym za najważniejsze uznał zabiegi mające doprowadzić do tego, aby wszyscy diecezjanie uzyskali możliwość uprawiania praktyk religijnych. Poza tym treść listu zawierała odniesienia do trudności czynionych przez władze w zakresie budownictwa sakralnego i problemów związanych z powiększeniem bazy lokalowej WSD w Olsztynie[1771].

Uwieńczeniem objęcia rządów przez bp. Drzazgę w charakterze pełnoprawnego ordynariusza diecezji warmińskiej był jego ingres do katedry we Fromborku, który nastąpił 15 sierpnia 1972 r.[1772] Niższa od planowanej frekwencja wiernych w uroczystościach spowodowana była działaniem władz państwowych, które nie

[1769] AAW, SPP, II.1.58, Diecezja Warmińska, List pasterski bp. Józefa Drzazgi do duchowieństwa i wiernych diecezji warmińskiej, 7 VII 1972 r., k. 46–47; *Odezwa biskupa warmińskiego do duchowieństwa i wiernych diecezji warmińskiej*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne” 1972, nr 6, s. 243–244; A. Kopiczko, *Biskup Józef Drzazga – charakterystyka posługi biskupiej…*, s. 377.

[1770] AAN, UdsW, 125/199G, Pismo bp. Józefa Drzazgi do Aleksandra Skarżyńskiego – dyrektora UdsW, 13 VII 1972 r., k. 20.

[1771] AIPN Gd, 299/35, Informacja naczelnika Wydziału IV KW MO w Gdańsku na temat działalności kleru rzymskokatolickiego w województwie gdańskim w sierpniu 1972 r., 24 VIII 1972 r., k. 124. Diecezja warmińska w 1972 r. obejmowała 24 tys. km^2 powierzchni i liczyła ponad 1 mln 200 tys. wiernych. Na jej terenie pracowało 452 kapłanów diecezjalnych, 178 kapłanów diecezjalnych, 420 sióstr zakonnych, 28 braci zakonnych, 52 świeckich katechetów i katechetek. Podział diecezji stanowiło 28 dekanatów, 258 parafii i 40 wikariatów wieczystych. Zob. AAN, UdsW, 125/199G, List pasterski bp. Józefa Drzazgo do wiernych, 25 VII 1972 r., k. 23–29.

[1772] *Ingres we Fromborku*, „Słowo Powszechne” 1972, nr 196 z 17 VIII, s. 3.

dopuściły do zorganizowania wyjazdów do Fromborka państwowymi środkami lokomocji oraz dbały o zapewnienie normalnego przebiegu kampanii żniwnej i nie odciąganie rolników od prac polowych[1773].

Mianowanie Drzazgi biskupem rezydencjalnym diecezji warmińskiej zasadniczo w żaden sposób nie zmieniło jego relacji z władzami państwowymi i stosunku do rzeczywistości politycznej PRL. Od połowy 1972 r. biskup domagał się od władz zwiększenia budownictwa kościelnego, co uwidoczniło się w rosnącej liczbie składanych wniosków na otrzymanie pozwolenia na budowę nowej plebanii, kaplicy czy kościoła. Kwestię tą poruszał także w komunikatach do wiernych o potrzebach budowlanych diecezji. W jednym z nich odczytywanych z ambon 15 października 1972 r. rządca diecezji uzasadniał konieczność powstawania kościołów w nowych dzielnicach miejskich i miejscowościach oddalonych kilkanaście kilometrów od parafii. Dodawał przy tym, że od kilkunastu lat diecezja warmińska jest szczególnie pokrzywdzona, gdyż nie otrzymuje żadnych pozwoleń na rozbudowę oraz budowę nowych kościołów i kaplic[1774]. Ponadto na konferencjach dziekanów i wicedziekanów bp Drzazga w związku z obowiązujących systemem opodatkowania lokali zajmowanych przez instytucje kościelne nawoływał do określenia największych pomieszczeń jako lokali mieszkalnych lub zajmowanych na cele sakralne, a najmniejszych (z uwagi na relatywnie wysokie podatki) jako pomieszczenia o charakterze użytkowym[1775]. Z interwencją bp. Drzazgi spotkała się także sprawa próby skreślenia z rejestru zabytków ruin obiektów sakralnych w województwie olsztyńskim, o co postulował w MKiS przewodniczący PWRN w Olsztynie, tłumacząc, że stanowią one pretekst do ciągłego ponawiania przez bp. Drzazgę żądań zorganizowania w tych miejscowościach placówek duszpasterskich. Rządca diecezji warmińskiej chcąc uratować choć część ruin występował pisemnie w obronie murów zabytkowego kościoła w Kandytach i w Garbnie[1776].

[1773] AAN, UdsW, 125/321, Informacja o przebiegu uroczystości kościelnych we Fromborku 15 VIII 1972 r., 17 VIII 1972 r., k. 242–243.
[1774] AIPN Bi, 342/649, Praca dyplomowa Tadeusza Bohatyrewicza, Samowola budowlana w diecezji warmińskiej. Wybrane problemy, Warszawa 1977, k. 57; AIPN Gd, 299/35, Komunikat bp. Józefa Drzazgi o potrzebach budowlanych diecezji, 4 X 1972 r., k. 194–196.
[1775] AAN, UdsW, 125/199G, Notatka do rozmowy z bp. Józefem Drzazgą, 18 XII 1972 r., k. 7.
[1776] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/36, Pismo przewodniczącego PWRN w Olsztynie do ministra kultury i sztuki – Stanisława Wrońskiego, [1972 r.], k. 15–16; Pismo Kurii Biskupiej w Olsztynie do Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków MKiS w sprawie odbudowy zabytkowego kościoła w Kandytach, 15 VII 1972 r., k. 14; Pismo Kurii Biskupiej w Olsztynie do Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków MKiS, 12 IX 1972 r., k. 14.

W sposób szczególny bp Drzazga zaangażował się również w akcję odprawiania nabożeństw w punktach katechetycznych i pomieszczeniach prywatnych. Apelował do księży, aby nie obawiali się z tego powodu represji ze strony władz. Kapłanów, którzy zaprzestali odprawiać nabożeństw określał mianem tchórzy, stwierdzając, że jeśli zajdzie taka potrzeba, sam uda się w teren do tych punktów celem odprawienia mszy świętej[1777]. Z kolei na posiedzeniu Rady Kapłańskiej 26 października 1972 r. rządca diecezji polecił księżom aby nie likwidowali tych kaplic, albowiem to biskupi a nie władze świeckie decydują o miejscu odbywania się nabożeństwa. Zalecił księżom pozyskiwanie wiernych do poparcia Kościoła w walce o utrzymanie kaplic, a kapłanom, którzy skłonni byli podporządkowywać się decyzjom władz i zaprzestali odprawiania nabożeństw w domach prywatnych groził suspendowaniem. Swój stosunek do omawianej kwestii bp Drzazga zmienił nieco po rozmowie z kierownictwem PWRN w Olsztynie, które ostrzegło go, że jeżeli nie powstrzyma dotychczasowej sytuacji, to władze nie będą erygować nowych parafii i rozpatrywać planu budownictwa kurii na 1973 r. oraz wstrzymają realizację planu wydawniczego Warmińskiego Wydawnictwa Diecezjalnego[1778].

Po objęciu rządów nad diecezją warmińską w charakterze ordynariusza bp Drzazga nie zmienił swego negatywnego stanowiska do księży będących członkami Zrzeszenia Katolików „Caritas”[1779]. Kategorycznie zabraniał księżom uczestniczenia w działalności organizacji, starając się nie dopuszczać jej duchownych członków do obejmowania kluczowych stanowisk kościelnych w diecezji warmińskiej[1780]. Zadanie to było utrudnione, ponieważ biskup musiał zmagać się ze stale rosnącą liczbą księży zasilających szeregi „Caritas”. To zaś powodowało, że mimo niechęci w 1972 r. mianował dwóch członków „Caritas” wicedziekanami, a siedmiu proboszczami parafii[1781].

Pomimo przedstawionej wyżej postawy bp. Drzazgi w pierwszych miesiącach po decyzji papieża z czerwca 1972 r. władze państwowe nie robiły mu przeszkód

[1777] AIPN Bi, 066/67 t. 1, Wystąpienie na Zespół Kierowniczy SB KW MO w Olsztynie 14 XI 1972 r., b.d., k. 19.
[1778] AIPN Bi, 342/649, Praca dyplomowa Tadeusza Bohatyrewicza, Samowola budowlana w diecezji warmińskiej. Wybrane problemy, Warszawa 1977, k. 57.
[1779] AAN, UdsW, 125/199G, Notatka do rozmowy z bp. Józefem Drzazgą, 18 XII 1972 r., k. 12.
[1780] AAN, UdsW, 125/321, Działalność bp. Józefa Drzazgi, 7 XII 1972 r., k. 199–198.
[1781] AAN, UdsW, 127/306, Działalność Zrzeszenia Katolików „Caritas”. Sprawozdania urzędów wojewódzkich. XX Walny Zjazd „Caritas”. Wydawnictwo, Informacja dotycząca działalności Zrzeszenia Katolików „Caritas” w 1972 r. na podstawie sprawozdań z 13 wydziałów do spraw wyznań, b.d., k. 78; Informacja o działalności i zamierzeniach Zrzeszenia Katolików „Caritas” w Olsztynie, 19 II 1973 r., k. 133.

w wyjeździe do Rzymu w listopadzie 1972 r., gdzie razem z innymi polskimi biskupami udał się do Stolicy Apostolskiej podziękować Pawłowi VI za konstytucję ustanawiającą diecezje zachodnie[1782]. Przemawiając 27 listopada w Radio Watykańskim bp Drzazga wyjaśniał słuchaczom znaczenie decyzji papieża, któremu wyraził wdzięczność, podkreślając, że likwiduje ona trwający od 27 lat stan tymczasowości i „stwarza nowe możliwości duchowego i materialnego wrośnięcia Kościoła w teren". Ponadto w audycji radiowej bp Drzazga przedstawił sylwetki polskich biskupów na Warmii oraz nakreślił swój program pracy w diecezji, w którym podkreślał uzależnioną od władz państwowych potrzebę budowy nowego gmachu WSD w Olsztynie[1783].

Po powrocie z Rzymu, 24 grudnia 1972 r. we wszystkich kościołach diecezji warmińskiej odczytano treść przywiezionej bulli wydanej przez Ojca Świętego, którą mianował Drzazgę biskupem warmińskim. Pracownicy UdsW po zapoznaniu się z jej treścią w odręcznej notatce uznali, że bulla stwierdza, iż bp Kaller mimo swej deklaracji z 1945 r. o przekazaniu jurysdykcji w ręce administratora apostolskiego pozostał do śmierci (1947 r.) pełnoprawnym i jedynym ordynariuszem diecezji warmińskiej, a w latach 1947–1972 diecezja warmińska wakowała. Z kolei zdaniem zastępcy dyrektora UdsW Merkera bullę nominacyjną bp. Drzazgi należało interpretować w kontekście innych decyzji papieża ogłoszonych tego samego dnia. W jego opinii z uwagi na to, że decyzje Pawła VI głównie dotyczyły dostosowania granic diecezji do politycznych granic państwa, bp Drzazga sprawuje zarząd nad polską częścią terytorium diecezji warmińskiej z wyłączeniem jej terenów w NRD i obwodzie kaliningradzkim[1784].

Do tematu bulli nominacyjnej i decyzji papieża z końca czerwca 1972 r. powrócono jeszcze 9 stycznia 1973 r. podczas rozmowy bp. Drzazgi z kierownikiem WdsW i przewodniczącym PWRN w Olsztynie Sergiuszem Rubczewskim[1785], który

[1782] AAN, UdsW, 125/199G, Pismo zastępcy kierownika WdsW w Olsztynie do UdsW, 25 VII 1972 r., k. 17; *Komunikat 133 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 2 XI 1972, Warszawa* [w:] *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945–2000*, oprac. J. Żaryn, Warszawa–Poznań 2006, s. 120; R. Łatka, *Episkopat Polski wobec stosunków państwo-Kościół…*, s. 200–201.

[1783] AIPN, 0639/150, Stenogram z audycji radiowej w Rzymie z udziałem bp. Józefa Drzazgi, 27 XI 1972 r., k. 205–208.

[1784] AAN, UdsW, 125/321, Tłumaczenie bulli ojca św. Pawła VI mianującej bp. Józefa Drzazgę biskupem warmińskim, 12 XII 1972 r., k. 166; Odręczna notatka Tadeusza Włodarczyka, 21 XII 1972 r., k. 167; Odręczna notatka zastępcy dyrektora UdsW – Aleksandra Merkera, 22 XII 1972 r., k. 168–169.

[1785] Sergiusz Rubczewski (1927–2021) ur. w Cieremkach w powiecie hajnowskim jako syn Wiktora i Eudokii z d. Ptaszyńskiej. Ukończył Technikum Elektryczne w Białymstoku. Absolwent Wyższej Szkoły Nauk Społecznych przy KC PZPR (1969 r.) oraz Szkoły Głównej Planowania i Statystyki (1972 r.). Po wybuchu wojny pozostał na gospodarstwie rodziców a w latach 1943–1944 pracował przymusowo w karnym obozie pracy w Białymstoku i Grodnie. W latach 1948–1950 pełnił służbę w Ludowym Wojsku Polskim. W latach 1950–1956 w Zarządzie Wojewódzkim ZMP w Białymstoku, gdzie pracował jako kierownik referatu, instruktor i przewodniczący. W latach 1960–1961 I sekretarz KW ZMS

złożył biskupowi z tej okazji gratulacje. Ordynariusz diecezji warmińskiej podkreślił, że decyzje Stolicy Apostolskiej mają duże znaczenie i stanowią ważny krok na drodze do ułożenia poprawnych stosunków Kościoła z władzami państwowymi. W związku z tym przekonywał swoich rozmówców, że powstała nowa sytuacja prawna na Ziemiach Odzyskanych wobec czego Kościół na Warmii i Mazurach pragnie zrozumienia ze strony władz wojewódzkich, ponieważ praca kapłańska służy sprawie polskiej i dobru społeczeństwa. Biskup podkreślał, że duchowieństwo walczy z pijaństwem i chuligaństwem, troszczy się o stronę moralną społeczeństwa oraz działa na rzecz jego konsolidacji, co powinno cieszyć się uznaniem władz. Tymczasem jak zaznaczył fakty są inne i Kościołowi rzuca się „kłody pod nogi" o czym świadczą likwidacje kaplic i grzywny nakładane na księży odprawiających w nich nabożeństwa oraz kontrola punktów katechetycznych przez funkcjonariuszy MO. Następnie bp Drzazga mówiąc o normalizacji oraz wzajemnym zrozumieniu podał, że np. w czasie wizytowanej przez niego parafii św. Józefa w Olsztynie władze szkolne chcąc zmniejszyć frekwencję zorganizowały w tym czasie obowiązkowe zajęcia dla dzieci i młodzieży. Rubczewski ustosunkowując się kwestii poruszanych przez ordynariusza stwierdził, że uregulowanie administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych jest „przede wszystkim zasługą dalekowzrocznej, mądrej i konsekwentnej polityki PRL". Z kolei odnosząc się do problemów zgłaszanych przez bp. Drzazgę przewodniczący PWRN w Olsztynie kategorycznie zażądał likwidacji kaplic utworzonych bez zezwolenia, oczekując od kurii respektowania obowiązującego w Polsce porządku prawnego. Kiedy biskupowi zarzucono organizowanie kaplic w prywatnych mieszkaniach w Rynie, oświadczył, że jeżeli uzyska pozwolenie na rozbudowę lub budowę kościoła w tej miejscowości to zlikwiduje odprawianie nabożeństw w domach prywatnych. Po tym zarzucono biskupowi nie respektowanie dekretu o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych oraz zakomunikowano, że jeżeli oczekuje od władz życzliwego stosunku do przedkładanych próśb i wniosków musi respektować przepisy, gdyż w przeciwnym razie będą wyciągane z tego konsekwencje[1786].

w Białymstoku. W latach 1961–1972 pracował w KW PZPR w Białymstoku jako kierownik Wydziału Organizacyjnego (1961–1963) a następnie sekretarz ekonomiczny (1963–1972). Od kwietnia 1972 r. do grudnia 1973 r. przewodniczący PWRN w Olsztynie. Od 1973 r. do listopada 1989 r. wojewoda olsztyński. Był najdłużej sprawującym w PRL urząd wojewody. Zob. APB, KW PZPR w Białymstoku, 1070/4644, Akta osobowe Sergiusza Rubczewskiego; APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 1253/12835, Akta osobowe Sergiusza Rubczewskiego; AIPN Bi, 454/50210, Akta paszportowe Sergiusza Rubczewskiego.

[1786] AIPN Bi, 097/240, Kler katolicki województwa olsztyńskiego 1973, Notatka z przebiegu rozmowy przewodniczącego PWRN w Olsztynie Sergiusza Rubczewskiego z bp. Józefem Drzazgą ordynariuszem diecezji warmińskiej, 9 i 1973 r., k. 5–11; AAN, UdsW, 125/199H, Notatka z przebiegu rozmowy

Z rozmowy tej władze wywnioskowały, że bp Drzazga oceniał sytuację Kościoła na ciężką spodziewając się dalszych zaostrzeń ze strony rządu PRL. Pomimo takiej konstatacji czynił starania o przejęcie lub zakup (na który również wymagana była zgoda władz) budynków sakralnych Kościoła ewangelickiego oraz zalecał organizowanie nabożeństw w kaplicach, twierdząc, że władze nie mają prawa ingerować w wewnętrzne sprawy Kościoła[1787]. O determinacji biskupa w tej kwestii świadczyć może sprawa kaplicy w Jedzbarku w powiecie olsztyńskim, która oddalona była o ok. 8 km od kościoła parafialnego. Mimo, że istniała ona od 1961 r., po dwunastu latach władze państwowe zażądały jej zlikwidowania nakładając karę grzywny po 4 tys. zł na właścicielkę mieszkania w którym zlokalizowana była kaplica oraz na księdza odprawiającego w niej nabożeństwa. Dodatkowo kierownik WdsW PWRN w Olsztynie rozmawiał w tej sprawie z ks. Bronisławem Kuculisem proboszczem parafii w Barczewie, której podlegała kaplica, starając się go przekonać do odstąpienia od odprawiania nielegalnych nabożeństw. O treści tych rozmów ks. Kuculis informował bp. Drzazgę, który za każdym razem polecał aby nakłaniał on właścicielkę mieszkania, by nie odmawiała zgody na odprawianie nabożeństw. Kiedy wreszcie proboszcz z Barczewa zakomunikował ordynariuszowi, że nie chce już narażać jej na sankcje karne i chciałby zakończyć konflikt z władzami administracyjnymi, biskup podtrzymał swoje zdanie i wystosował w tej sprawie pismo do dyrektora UdsW z prośbą o interwencję[1788].

Z pewną dozą niezadowolenia władze państwowe przyjęły też wiadomość ze Stolicy Apostolskiej o tym, że bp Drzazga został odznaczony przez papieża paliuszem[1789], który miał odebrać 5 marca 1973 r. na konsystorzu w Watykanie[1790]. Władze słusznie dostrzegały, że było to szczególne wyróżnienie przeznaczone raczej dla papieży, patriarchów i arcybiskupów, a tylko w wyjątkowych sytuacjach nadawane

przewodniczącego PWRN w Olsztynie Sergiusza Rubczewskiego z bp. Józefem Drzazgą ordynariuszem diecezji warmińskiej, 9 i 1973 r., k. 173–177.

[1787] AIPN, 0639/29, Ważniejsze wydarzenia w działalności Kościoła w styczniu 1973 r., 2 II 1973 r., k. 44.

[1788] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/70, Organizacja instytucji wyznaniowych – tworzenie, znoszenie, przekształcenia placówek Kościoła rzymskokatolickiego 1971–1975, Pismo proboszcza parafii św. Anny w Barczewie – ks. Bronisława Kuculisa do ordynariusza diecezji warmińskiej bp. Józefa Drzazgi, 19 II 1973 r., k. 26; Pismo kierownika WdsW PWRN w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 27 II 1973 r., k. 27.

[1789] Paliusz jest to noszony na ramionach i szyi biały wełniany pas ozdobiony wyszytymi sześcioma czarnymi równoramiennymi krzyżami i zakończony czarnym jedwabnym fragmentem. Może być noszony wyłącznie jako element stroju liturgicznego. Zob. AAN, UdsW, 125/199H, Paliusz, 22 II 1973 r., k. 167–170; E. Gigilewicz, *Herby biskupów warmińskich…*, s. 123–124.

[1790] AIPN, 0639/150, Telegram naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do dyrektora Departamentu IV MSW, 10 II 1973 r., k. 209–210; *Odznaczenie biskupa warmińskiego przywilejem paliusza*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1973, nr, s. 179–181.

biskupom, tym bardziej, że diecezja warmińska nie była arcybiskupstwem. Trafnie zauważano, że nadanie paliusza bp. Drzazdze było świadectwem uznania przez Stolicę Apostolską jego zasług duszpasterskich oraz dokonań diecezji w zakresie odbudowy i rozwoju polskiego życia religijnego na Warmii i Mazurach po 1945 r.[1791]

O ile dla bp. Drzazgi otrzymanie paliusza było docenieniem jego zasług i motywacją do dalszej pracy na rzecz Kościoła, o tyle dla władz państwowych stanowiło pretekst do zwrócenia jeszcze większej uwagi na działalność biskupa niezgodną z przepisami państwowymi. Postawa ordynariusza powodowała, że władze państwowe zamierzały zrealizować swoją obietnicę o wstrzymaniu realizacji planu wydawniczego Warmińskiego Wydawnictwa Diecezjalnego zakomunikowaną mu jesienią 1972 r. Biskup wystosował 17 marca 1973 r. pismo do dyrektora UdsW, w którym skarżył się, że do kurii nie dotarło zawiadomienie z Naczelnego Zarządu Wydawnictw o włączeniu potrzeb wydawnictwa do planu ogólnopolskiego na rok 1973 r. oraz odpowiedź z GUKPPiW w sprawie uznania „Posłańca Warmińskiego" za ciągłą publikację ukazującą się rokrocznie. Wskazywał, że postawa władz w tym względzie jest niezrozumiała. Wyjaśniał, że diecezja nie posiada obrazków i modlitewników komunijnych ani pomocy katechetycznych związanych z nowym programem nauczania. Wyrażał także obawę, że podczas uroczystości kopernikańskich we Fromborku, w których udział weźmie cały episkopat Polski i goście zagraniczni, wydawnictwo diecezjalne nie będzie mogło zaprezentować swojej działalności, mimo, iż obchodzi ono jubileusz 25-lecia istnienia. Po wyjaśnieniu sprawy okazało się, że naczelnik Referatu Wydawnictw UdsW porozumiał się z naczelnikiem Wydziału Rzymskokatolickiego UdsW, że plan Warmińskiego Wydawnictwa Diecezjalnego ma zostać w całości załatwiony negatywnie. Po interwencji bp. Drzazgi dyrektor UdsW wyraził zgodę na druk 15 tys. egzemplarzy książki poświęconej Mikołajowi Kopernikowi autorstwa ks. Szorca oraz 100 tys. „Posłańca Warmińskiego" i obrazków religijnych. Ponadto Kuria Biskupia w Olsztynie otrzymała zezwolenie na wydanie Spisu duchowieństwa i parafii diecezji warmińskiej na 1973 r. w nakładzie 1500 egzemplarzy. W momencie gdy do Olsztyna nadchodziły pozytywne odpowiedzi z Naczelnego Zarządu Wydawnictw bp Drzazga nie czekając wystosował kolejne pismo do Skarżyńskiego, w którym ubolewał nad redukcją rocznego planu wydawniczego. Argumentował, że ludność katolicka Warmii i Mazur

[1791] AAN, UdsW, 125/199G, Notatka prasowa, [luty 1973 r.], k. 13–14; *Odznaczenie Biskupa Warmińskiego przywilejem Paliusza*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1973, nr 4, s. 179–181; A. Kopiczko, *Biskup Józef Drzazga – charakterystyka posługi biskupiej…*, s. 377.

pragnie mieć poczucie stabilizacji stosunków i przekonanie, że władze nie czynią żadnej różnicy między Ziemiami Odzyskanymi a terenami Polski centralnej. Poza tym wyrażał obawę, że ograniczenie planu osłabi możliwości finansowe wydawnictwa nie pozwalając pokryć wydatków administracyjno-personalnych, co może doprowadzić do jego niezawinionej likwidacji. W odpowiedzi dyrektor UdsW poparł wszystkie prośby biskupa z wyjątkiem uznania „Posłańca Warmińskiego" za wydawnictwo periodyczne. Nawiązując do argumentacji ordynariusza wskazywał mu, że polskie władze państwowe nie czyniły różnić między Ziemiami Zachodnimi a Polską centralną. Podkreślał także, że okolicznościowe wahania w produkcji wydawniczej, którym nadawane jest przesadne znaczenie, nie może być przedstawiane jako obchodzące całe społeczeństwo Warmii i Mazur, wśród którego są zarówno ludzie niewierzący jak i wyznawcy innych wyznań. Na koniec Skarżyński zaznaczał, że UdsW ze zrozumieniem podszedł do próśb kurii, mimo, iż ta nie przejawiała dobrej woli wobec władz państwowych, które w dalszym ciągu domagają się od biskupa stosowania się do obowiązującego prawodawstwa[1792].

Poza odwołaniami dotyczącymi potrzeb wydawnictwa diecezjalnego bp Drzazga opracował również komunikat do wiernych powiatu mrągowskiego i piskiego w związku z usunięciem na tych terenach przez władze państwowe sześciu przydrożnych krzyży postawionych przez wiernych[1793]. W ostrych słowach piętnował takie praktyki, podkreślając, że sprawcy dopuścili się złamania praw gwarantowanych przez Konstytucję PRL, która zapewnia wolność sumienia i wyznania[1794]. Ponadto w sprawach, które działały ze strony władz na szkodę Kościoła, ordynariusz solidaryzował się z podległym duchowieństwem. Jako jeden z wielu przykładów można wskazać wsparcie jakie bp Drzazga okazał wikariuszowi parafii św. Jana Chrzciciela w Biskupcu Reszelskim ks. Franciszkowi Stosikowi. Po tym jak w marcu 1973 r. zmarł Romuald Rokicki będący członkiem Egzekutywy KP PZPR w Biskupcu i kierownikiem Wydziału Planowania i Statystyki PPRN w Biskupcu, lokalne władze zdecydowały zorganizować pogrzeb świecki na koszt Skarbu Państwa. Mimo to rodzina postanowiła odstąpić od tego zamiaru

[1792] AAN, UdsW, 87/20, Pismo bp. Józefa Drzazgi do dyrektora UdsW – Aleksandra Skarżyńskiego, 17 III 1973 r., k. 86–87; Pismo bp. Józefa Drzazgi do dyrektora UdsW – Aleksandra Skarżyńskiego, 31 III 1973 r., k. 89–90; Pismo dyrektora UdsW – Aleksandra Skarżyńskiego do bp. Józefa Drzazgi, [kwiecień 1973 r.], k. 91–92.

[1793] w liście do duchowieństwa i wiernych bp Drzazga informował, że w okresie od 22 V do 20 VI 1973 r. wykopano i ukradziono krzyż z miejscowości Polska Wieś, Bagienice Nowe, Snopki i Kosewo. Zob. AAW, SPP, II.1.58, List bp. Józefa Drzazgi do duchowieństwa i wiernych w sprawie kradzieży krzyży w poszczególnych miejscowościach województwa, 2 VII 1973 r., k. 73–74.

[1794] AIPN Bi, 342/649, Praca dyplomowa Tadeusza Bohatyrewicza, Samowola budowlana w diecezji warmińskiej. Wybrane problemy, Warszawa 1977, k. 59.

i zorganizować pogrzeb kościelny z udziałem ks. Stosika. 2 kwietnia, w dniu uroczystości pogrzebowych przemawiając nad mogiłą zmarłego powiedział on, że „że chciano pochować zmarłego przy dźwiękach werbli, a nie z Bogiem, próbowano go oddalić od religii. Są ludzie, których chowa się w czerwonych trumnach, z pominięciem Kościoła, przy dźwiękach orkiestr". Aluzja ta dotyczyła Adama Kurowskiego, członka PZPR, który za życia jak stwierdził ksiądz „polecił, by pochowano go w czerwonej trumnie, ale Bóg powołał go do siebie, aby na nowym stanowisku już więcej nie grzeszył". Ponadto władze uznały, że ks. Stosik wykorzystując dużą frekwencję członków partii na pogrzebie zarzucał im niereligijność i wyraził nadzieję, że zgromadzeni nie będą się wyrzekać Kościoła i wezmą udział w odbywających się misjach. Finalnie sprawa ta znalazła rozstrzygnięcie przez Sądem Powiatowym w Biskupcu, gdzie 18 lipca 1973 r. odbyła się rozprawa przeciwko ks. Stosikowi oskarżonemu o popełnienie przestępstwa z artykułu 194 Kodeksu Karnego. Kapłan nie przyznał się do zarzucanego czynu, wyjaśniając, że żałobne przemówienie nad grobem zmarłego utrzymane było w tonie liturgicznym opartym na tekstach pisma świętego bez żadnych akcentów naruszania zasad wolności sumienia i wyznania[1795]. Na drugiej rozprawie, która odbyła się 1 sierpnia 1973 r. sąd skazał księdza na rok więzienia i pokrycie kosztów sądowych w wysokości 1800 zł. Zeznający przed Sądem bp Drzazga stanął w obronie wikariusza, tłumacząc, że słowa wypowiedziane na cmentarzu pochodzą z cytatów z pisma świętego i pozostaje w nadziei, że oskarżony otrzyma wyrok w zawieszeniu[1796].

Oprócz trudności wynikających z bezpośredniej działalności władz państwowych wobec Kościoła, bp Drzazga w trosce o olsztyńskie WSD musiał uporać się z inspirowanym i podżeganym przez SB konfliktem wśród kadry profesorskiej seminarium niechętnej jego osobie[1797]. Część młodych wykładowców przeciwstawiała

[1795] AIPN, 0639/224, Notatka informacyjna zastępcy naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie, 10 IV 1973 r., k. 146–148; Szyfrogram nr 146/17 zastępcy naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW, 20 VII 1973 r., k. 149.

[1796] AIPN Bi, 097/240, Notatka dotycząca drugiej rozprawy sądowej przeciwko ks. Franciszkowi Stosikowi – wikaremu parafii Biskupiec, 2 VIII 1973 r., k. 115–117.

[1797] AIPN, 0713/210 t. 7, Sprawa operacyjnego rozpracowania kryptonim „Prorok" dotycząca Stefana Kardynała Wyszyńskiego, jego otoczenia i rodziny, Notatka dotycząca działań dezintegracyjnych realizowanych wobec hierarchii i kleru rzymskokatolickiego, 28 VI 1973 r., k. 30; *Notatka dotycząca działań dezintegracyjnych wobec hierarchii i kleru Kościoła rzymskokatolickiego, opracowana przez zastępcę dyrektora Departamentu IV MSW płk. Konrada Straszewskiego, Warszawa, 28 VI 1973 r.* [w:] *Niezłomni w służbie Boga i Polski. Komunistyczna bezpieka wobec kardynała Stefana Wyszyńskiego…*, s. 582. Niektóre decyzje bp. Drzazgi rozstrzygające inspirowane przez SB konflikty wśród duchowieństwa na korzyść młodych księży spowodowały, że rządcę diecezji warmińskiej nazywano Roboamem. Określenie to było nawiązaniem do postaci biblijnej Roboama, króla Judy, który po śmierci ojca udał się

się formom zarządzania WSD twierdząc, że rektor i ordynariusz utrudniają swobodną pracę dydaktyczną i ograniczają przywileje alumnów. Biskup Drzazga po zapoznaniu się z działalnością grupy opozycyjnej stwierdził, że stanowi ona niebezpieczeństwo z uwagi, „że grupa byłych zetempowców chce narzucić swój styl zetempowski całemu seminarium”[1798]. Rządca diecezji chcąc zapewnić diecezji niezbędną liczbę kapłanów, nie bacząc na konflikty wewnętrzne wydał 25 kwietnia 1973 r. list (odczytywany w kościołach 6 maja 1973 r.) do duchowieństwa i wiernych w sprawie seminarium oraz powołań, o które prosił wszystkich katolików Warmii i Mazur[1799]. Ponadto nie chcąc aby WSD w Olsztynie straciło alumnów odbywających służbę wojskową ordynariusz otrzymując sygnały o zamiarach opuszczenia seminarium przez kleryków każdorazowo udawał się do Bartoszyc celem przeprowadzenia rozmowy pouczającej[1800]. Natomiast zupełnie nieoczekiwanie dla bp. Drzazgi przebiegła w 1973 r. sprawa poboru kleryków WSD w Olsztynie do wojska. Pomimo, że nie odwoływał się on do władz centralnych i wojewódzkich o odroczenie służby wojskowej alumnom, żaden z kleryków olsztyńskiego seminarium nie został wcielony do wojska[1801].

---

do Sychem, gdzie miano ogłosić go królem. Warunkiem opozycji miało być zmniejszenie ciężarów nałożonych uprzednio przez Salomona. W tej sytuacji Roboam poprosił o trzy dni do namysłu, po czym pod wpływem swoich młodszych doradców, odrzucił żądanie i zapowiedział zwiększenie dotychczasowych obciążeń. Zob. *1970 grudzień 16, [Indura] – List ks. Kazimierza Radziszewskiego proboszcza w Indurze do ks. Czesława Hlebowicza proboszcza w Jatwiezi Dużej* [w:] *„Śmierci się z nas nikt nie boi”. Listy kapłanów archidiecezji wileńskiej w ZSRS. Wybór źródeł*, wstęp, wybór i oprac. A. Szot, W.F. Wilczewski, Białystok 2012, s. 190–191.

[1798] AIPN, 0639/29, Ważniejsze wydarzenia w działalności Kościoła w kwietniu 1973 r., 5 V 1973 r., k. 89–90.

[1799] AAN, UdsW, 125/324, Działalność kurii diecezjalnych, meldunki, korespondencja, wycinki prasowe. 1973. Tom II, List bp. Józefa Drzazgi do duchowieństwa i wiernych diecezji warmińskiej, 25 IV 1973 r., k. 123–124. Wszelkie zabiegi i prośby o powołania wynikały ze stosunkowo małego naboru kleryków na i rok, co nie było charakterystyczne w innych diecezjach. Biskup chcąc zmienić ten stan rzeczy na każdym spotkaniu z duchowieństwem i wiernymi zabiegał o dopomożenie sprawie zgłaszania się kandydatów na przyszłych księży. Zob. AIPN, 0639/230, Wyższe seminaria duchowne, Doniesienie, 20 VIII 1973 r., k. 218–221; Pismo naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW, 8 XII 1973 r., k. 235–237.

[1800] AIPN, 0639/231 t. 1, Notatka służbowa z pobytu w jednostce wojskowej nr 4413 w Bartoszycach, 26 II 1973 r., k. 74–77. Poza tym bp Drzazga wykorzystywał każdą nadarzającą się okazję do odwiedzania alumnów odbywających służbę wojskowa w Bartoszycach. W 1973 r. do jednej z takich wizyt doszło w czerwcu w związku z uroczystościami kościelnymi we Fromborku z okazji 500-lecia urodzin Kopernika, gdzie ordynariusz diecezji warmińskiej w towarzystwie kard. Wojtyły oraz biskupów Jerzego Ablewicza i Józefa Rozwadowskiego odwiedzili alumnów odbywających służbę w 54. Szkolnym Batalionie Ratownictwa Terenowego w Bartoszycach. Zob. Archiwum Wojskowe w Toruniu, 54. Szkolny Batalion Ratownictwa Terenowego, 310/80/16, Teczka nr 9. Rozkazy specjalne i sprawozdania 1973–1977, Sprawozdanie z pracy polityczno-wychowawczej żołnierzy-alumnów 54. Szkolnego Batalionu Ratownictwa Terenowego za lata 1972–1974, b.d., k. 112; A. Czwołek, *Służba wojskowa alumnów w PRL (na przykładzie 54. Szkolnego Batalionu Ratownictwa Terenowego w Bartoszycach)*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2011, t. 18, nr 3, s. 126.

[1801] AAN, KC PZPR, LI/31, Wydział Administracyjny, Notatka dotycząca poboru i wcielenia alumnów WSD do zasadniczej służby wojskowej jesienią 1973 r., 26 X 1973 r., k. 48–50; Propozycje w sprawie wcielenia alumnów WSD urodzonych w 1954 r. do odbycia zasadniczej służby wojskowej, 26 X 1973 r.,

Najważniejszym jednak wydarzeniem w 1973 r. dla diecezji warmińskiej i całego Kościoła katolickiego w Polsce były ogólnopolskie obchody kościelne 500-lecia urodzin Kopernika, które miały odbyć się we Fromborku i Olsztynie w dniach 16–17 czerwca. Wzmożone przygotowania do uroczystości rozpoczęły się w lutym 1973 r., kiedy to w kościele św. Jakuba w Olsztynie nastąpiła inauguracja diecezjalnych obchodów jubileuszowych[1802]. Władze państwowe zdając sobie sprawę z rangi uroczystości, której gospodarzem był bp Drzazga a udział swój zapowiedział kard. Wyszyński i wielu innych członków episkopatu Polski oraz zagranicznych gości, podjęły działania mające zminimalizować ich rangę. Jeszcze przed podjęciem rozmów z władzami, bp Drzazga w związku z decyzją włodarzy województwa olsztyńskiego o podziale placu przykatedralnego we Fromborku między dwa podmioty – Muzeum Mikołaja Kopernika i diecezję warmińską, wystosował do UdsW pod koniec marca 1973 r. pismo protestacyjne[1803]. Do pierwszej rozmowy bp. Drzazgi z przewodniczącym PWRN w Olsztynie na temat kościelnych uroczystości 500-lecia urodzin Kopernika doszło 16 kwietnia 1973 r. Biskup poinformował o programie uroczystości na który składała się sesja Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski w Pieniężnie (16 czerwca) oraz sesja naukowa i artystyczna wraz z nabożeństwem we Fromborku i Olsztynie (17 czerwca), a następnie zaprosił Rubczewskiego do udziału w obchodach i zapewnienie przez władze pomocy w zabezpieczeniu porządku publicznego na trasach dojazdowych oraz w samym Fromborku[1804]. Podczas kolejnego spotkania, które miało miejsce 11 czerwca ordynariusz podziękował przewodniczącemu PWRN w Olsztynie za pomoc jaką WdsW okazał w uzyskaniu przez kurię zezwolenia na wydrukowanie programu uroczystości oraz za uporządkowanie (za opłatą) placu przykatedralnego we Fromborku. Zwrócił się także z prośbą, by ze względu na przewidywany udział ok. 20 tys. osób msza św. odbyła się nie w katedrze, lecz na zlokalizowanym tuż obok placu. Dodatkowo chcąc zapewnić odpowiednią frekwencję młodzieży bp Drzazga prosił, aby w związku z tym, że inspektor

k. 51. Istotne, że w 1972 r. mimo podobnej postawy bp. Drzazgi względem władz państwowych i braku interwencji w sprawie odroczenia służby wojskowej alumnów, dwóch z nich zostało wcielonych do jednostek kleryckich. Zob. AAN, KC PZPR, LI/171, Notatka dotycząca poboru i wcielenia alumnów WSD do zasadniczej służby wojskowej jesienią 1972 r., k. 39–42.

[1802] M. Borzyszkowski, *Kościelne obchody 500-lecia urodzin Mikołaja Kopernika w diecezji warmińskiej*, „Studia Warmińskie" 1974, t. 11, s. 492.

[1803] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/99, Nadzór nad działalnością Kościoła rzymskokatolickiego 1973–1975, Pismo kierownika WdsW PWRN w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 5 IV 1973 r., k. 8–9.

[1804] AAN, UdsW, 125/199H, Informacja z przebiegu rozmowy przewodniczącego PWRN w Olsztynie z bp. Józefem Drzazgą, 17 IV 1973 r., k. 158.

oświaty PPRN w Braniewie organizuje 17 czerwca w całym powiecie uroczyste zakończenie roku szkolnego, umożliwić przynajmniej części młodzieży wzięcie udziału w kościelnych uroczystościach we Fromborku. Zdając sobie również sprawę jak istotne znaczenie w dotarciu na uroczystości ma transport zbiorowy, prosił Rubczewskiego o zapewnienie właściwej komunikacji i nie utrudnianie wiernym przybywającym na obchody. Sondując nastroje w tej kwestii swojego rozmówcy ordynariusz przypominał życzliwą postawę władz państwowych wobec uroczystości ku czci o. Kolbego w Oświęcimiu w 1972 r. wyrażając nadzieję, że władze województwa olsztyńskiego zajmą analogiczną postawę[1805].

Prośby bp. Drzazgi o życzliwość władz w zakresie komunikacji nie zostały zrealizowane. Kiedy ordynariusz dowiedział się, że DOKP w Gdańsku na czas uroczystości 500-lecia urodzin Kopernika w godzinach od 7:10 do 16:30 zawiesiła kursowanie pociągów na linii Elbląg–Braniewo, 14 czerwca wystosował do dyrektora UdsW telegram, w którym prosił o pilną interwencję domagając się przywrócenia pociągów wraz z zwiększeniem ich liczby i powiększeniem składów[1806]. Nadesłany przez biskupa telegram spowodował, że Rubczewski jeszcze tego samego dnia rozmawiał z wicepremierem Tejchmą na temat uroczystości fromborskich. Dzień później przewodniczący PWRN w Olsztynie wezwał do siebie bp. Drzazgę zarzucając mu, że interweniuje w sprawie pociągów „wszędzie tylko nie u niego". Niezależnie od tonu rozmowy Rubczewski zakomunikował ordynariuszowi, że po rozmowach z przedstawicielami władz centralnych postanowiono załatwić jego prośby pozytywnie[1807].

Pomimo przychylnego ustosunkowania się władz do kwestii kursowania pociągów, KW PZPR oraz WK FJN w Olsztynie podjął się przygotowania na terenie całego województwa na czas kościelnych uroczystości kopernikańskich szeregu imprez o charakterze kulturalno-sportowym, które miały stanowić alternatywę dla mieszkańców Warmii i Mazur[1808]. Poza tym olsztyński KW PZPR podjął 17 czerwca 1973 r.

[1805] *Ibidem*, Informacja o rozmowie Sergiusza Rubczewskiego – przewodniczącego PWRN w Olsztynie z bp. Józefem Drzazgą, 15 VI 1973 r., k. 152–153.

[1806] AAN, UdsW, 125/324, Telegram bp. Józefa Drzazgi do dyrektora UdsW – Aleksandra Skarżyńskiego, 14 VI 1973 r., k. 214–215.

[1807] *Ibidem*, Notatka, 15 VI 1973 r., k. 213.

[1808] APO, WK FJN w Olsztynie, 489/305, Obchody Roku Kopernikowskiego; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/2417, Obchody 500-lecia urodzin Mikołaja Kopernika – uchwały, plany i programy. Wojewódzki Komitet Kopernikowski – skład, informacje i notatki o działalności; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/2419, Obchody 500-lecia urodzin Mikołaja Kopernika. Informacje o imprezach turystycznych, udziale harcerzy w „Operacji 1001", program odsłonięcia pomnika Mikołaja Kopernika we

przeciwdziałania uroczystościom kościelnym poprzez blokowanie głównych dróg dojazdowych do Fromborka, gdzie w jednym miejscu nastąpiła pozorowana strzelanina, a w drugim pozorowana katastrofa samochodowa, która spowodowała korki i 20 kilometrowy objazd. Z kolei w samym Fromborku i czterech najbliższych miastach w szczytowym momencie uroczystości kościelnych odbywał się przejazd wyścigu kolarskiego[1809].

Podsumowania postawy władz państwowych wobec uroczystości kopernikańskich dokonał kard. Wyszyński podczas ich zakończenia w Olsztynie. Zwracając się do mieszkańców Olsztyna mówił: „aby powiedzieli tym, którzy wami rządzą i którzy tutaj wiele dobrego zrobili, aby nie psuli jedną ręką tego dobra, którego dokonali drugą. Niech zaniechają zabawnych, niepoważnych historii odciągania młodzieży i wszystkich mieszkańców miasta od uroczystości tej miary co dzisiejsza. Przybyli dziś do Olsztyna i Fromborka kardynałowie i biskupi z Austrii i Italii, chcą uczcić naszego Rodaka – Mikołaja Kopernika. Jeżeli z tak dalekich stron przybyli nasi Bracia w biskupstwie, aby włączyć się w nasze modlitwy i hołdy Bogu za geniusz wielkiego Polaka, to chyba nie wypadało odwodzić od nich mieszkańców tych miast i młodzieży, przez organizowanie różnych imprez, które mogłyby odbyć się jutro, za tydzień czy nawet za miesiąc. Wielkiej szkody by nie było. A przynajmniej oszczędzono by wstydu Polsce wobec naszych Gości, którzy wprawdzie mają dużo zrozumienia, ale może to odbić się nieprzyjemnym echem po świecie, chociaż mamy zaufanie do głębokiego taktu naszych gości”[1810]. Komentarza do minionych uroczystości w kontekście postawy władz państwowych udzielił także bp Drzazga podczas wizyty jaką złożył mu 25 czerwca 1973 r. generalny dziekan Wojska Polskiego ks. płk Humeński. Zapytawszy biskupa o przebieg uroczystości we Fromborku usłyszał, że „gdyby nie trudności ze strony miejscowych władz, wypadłyby one jeszcze lepiej”. Do tych trudności zaliczył wstrzymanie ruchu kolejowego na trasie do Fromborka i wyścigi kolarskie, przez które wielu udających się do Fromborka było kierowanych okrężnymi drogami. Ponadto ordynariusz dziwił się, że przeszkody te nastąpiły właśnie w związku z uroczystościami kopernikańskimi, których charakter powinien być nie tylko kościelny

Fromborku; K. Bielawny, *Kościelne i świeckie uroczystości z okazji 500. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika (1973 r.)*, „Ateneum Kapłańskie” 2011, t. 157, s. 304–305.

[1809] AAN, UdsW, 125/324, Informacja, 18 VI 1973 r., k. 216.

[1810] AIPW, Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, Kazania i przemówienia autoryzowane, t. XLIII, V – VIII 1973 r., Jedna jest polska racja stanu. Zakończenie uroczystości 500-rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika, 17 VI 1973 r., k. 203–204.

ale również narodowy. Jego zaskoczenie wzbudził także fakt, że prasa poświęciła tym obchodom zaledwie kilka lapidarnych wzmianek, co świadczyć mogło o pogorszeniu się stosunków między państwem a Kościołem[1811].

Podczas wspominanych rozmów z przewodniczącym PWRN w Olsztynie w 1973 r. bp Drzazga oprócz spraw związanych z uroczystościami kopernikańskimi poruszał także inne tematy ważne dla relacji z władzami państwowymi. Kluczowa dla oceny przez ordynariusza stosunków państwo-Kościół była rozmowa z 16 kwietnia poprzedzona spotkaniem z dyrektorem Skarżyńskim. Biskup stanowczo podniósł sprawę podziału między dwoma Kościołami cmentarza przykatedralnego we Fromborku. Uznał, że jest to decyzja krzywdząca, gdyż zgodnie z ustawą o uwłaszczeniu Kościoła powinien być w całości przekazany wyznaniu katolickiemu. Poinformował przy tym, że póki nie otrzyma odpowiedzi od dyrektora UdsW na protest złożony w tej sprawie, uznaje ją za niewyjaśnioną. Następnie ordynariusz złożył Rubczewskiemu skargę na kierownika WdsW Topczewskiego, który zachowywał się podczas rozmów niestosownie i miał niesłuszne zastrzeżenia do treści wygłaszanych przez biskupa kazań. Topczewskiego uraziło stwierdzenie, że „już w XVI wieku diecezja warmińska stawiała skutecznie czoła protestantyzmowi". Biskup stwierdził jednak, że kazanie to nie zawierało treści antypaństwowych, o czym świadczy fakt jego opublikowania w Warmińskich Wiadomościach Diecezjalnych, które podlegają cenzurze. Ordynariusz zarzucał także Topczewskiemu, że przeszkadza w ułożeniu dobrych stosunków pomiędzy kurią a władzami państwowymi, inspirując konfliktowe sytuacje. Rubczewski broniąc swojego podwładnego stwierdził, że uważa go za zrównoważonego i inteligentnego pracownika, u którego nie należy dopatrywać się złej woli. Ponadto ordynariusz za wszelką cenę bronił kaplic, których likwidacji domagał się przewodniczący PWRN w Olsztynie. Kiedy zaś biskupowi zarzucono, że w nie chce wyrazić zgody aby w Dywitach Urząd Gminy wybudował dom na gruntach, których współwłaścicielem jest parafia, stwierdził, że „nie Kościół powinien wspierać państwo, a wprost przeciwnie". Na takie stwierdzenie Rubczewski przywołał kilka liczb wskazując, że w przeciągu krótkiego czasu przekazano Kościołowi 983 obiekty, w tym 291 kościołów, 165 plebanii, 87 kaplic, 172 cmentarze i 260 działek gruntu. Tym samym dodawał, że wobec takiego stanu posiadania władze nie widzą podstaw do podstępnych działań kurii, która chce powiększać swoje potrzeby

[1811] AAN, UdsW, 125/199H, Notatka o wizycie generalnego dziekana Wojska Polskiego – ks. płk. Juliana Humeńskiego u bp. Józefa Drzazgi w Olsztynie 25 VI 1973 r., k. 151; *Kościelne uroczystości we Fromborku i Olsztynie*, „Słowo Powszechne" 1973, nr 148 z 22 VI, s. 2.

niezgodnie z obowiązującymi przepisami. Na koniec rozmowy powiedziano bp. Drzazdze, że rezygnacja z kaplicy w Olsztynie i Jedzbarku jest warunkiem do rozstrzygania innych problemów, polecając mu aby swoje negatywne stanowisko w tej sprawie przedstawił na piśmie. Rządca diecezji warmińskiej w reakcji na te słowa powiedział, że „jeśli władze będą dalej warunkowały postęp w normalizacji likwidacją kaplic, to złoży zażalenie do Rady Państwa", na czym rozmowę zakończono[1812]. Po spotkaniu bp Drzazga w gronie kurialistów powiedział, że od czasu objęcia stanowiska przewodniczącego PWRN w Olsztynie przez Rubczewskiego stosunki między kurią a władzami są „gorsze niż kiedykolwiek dotąd". Dodawał przy tym, że liczył na to, iż dyrektor UdsW „ustawi" Rubczewskiego, ale spotkało go rozczarowanie[1813].

Trudno stwierdzić jak wpłynął na bp. Drzazgę przebieg powyższej rozmowy, nie mniej jednak w kolejnych spotkaniach z władzami cechował go większy spokój, chęć szukania kompromisu i wiara w możliwość współpracy kurii z władzami. Zauważano, że krytycznie wypowiadał się wobec „Wezwania Episkopatu Polski do Narodu w obronie życia religijnego"[1814] określając ten list mianem „strasznego dokumentu", który podpisał, gdyż „trudno mu było wyłamać się". Ponadto zaprzestał negatywnych wypowiedzi na temat wolności wyznania i krytyki reform przeprowadzanych przez rząd PRL[1815]. W odmienny sposób potraktowano ordynariusza diecezji warmińskiej podczas zaplanowanych na sierpień 1973 r. rozmów przewodniczących PWRN z biskupami. Wszyscy biskupi poza Drzazgą otrzymali przed rozmową lub w dniu spotkania od jednego do kilku zezwoleń na budownictwo sakralne, co miało stworzyć władzom korzystne warunki do podjęcia dyskusji na tematy społeczno-gospodarcze regionu oraz wyhamowanie ich zapędów związanych z powiększaniem bazy materialnej Kościoła.

[1812] AAW, SPP, II.1.58, Protokół z rozmowy przeprowadzonej 16 IV 1973 r. między Sergiuszem Rubczewskim przewodniczącym PWRN w Olsztynie a bp. Józefem Drzazgą, 17 IV 1973 r., k. 68–69; AIPN Bi, 066/67 t. 1, Ocena pracy Wydziału IV KW MO w Olsztynie za okres I kwartału 1973 r., b.d., k. 78

[1813] AAN, UdsW, 125/199H, Informacja o rozmowie przewodniczącego PWRN w Olsztynie z bp. Józefem Drzazgą, 17 IV 1973 r., k. 163–164.

[1814] w liście pasterskim episkopatu Polski z 21 III 1973 r. pisano, że zagrożeniem dla wiary katolickiej w Polsce jest propagowany ateizm i laicyzm. Zdaniem autorów listu zjawiska te wbrew Konstytucji PRL potęgowały się w środkach masowego przekazu, szkolnictwie i całym systemie wychowania materialistycznego, który pomija prawa katolickiego rodziny i Kościoła. Ponadto zwracano się do wiernych aby nie zważając na konsekwencje stawali w obronie wartości katolickich. Szerzej zob. *Wezwanie Episkopatu Polski do Narodu w obronie życia religijnego* [w:] *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945–1974…*, s. 736–740.

[1815] AAN, UdsW, 125/199H, Informacja o rozmowie Sergiusza Rubczewskiego – przewodniczącego PWRN w Olsztynie z bp. Józefem Drzazgą, 15 VI 1973 r., k. 152–153; Pismo Aleksandra Skarżyńskiego – dyrektora UdsW do Teodora Palimąki – kierownika Wydziału Administracyjnego KC PZPR, 8 IX 1973 r., k. 145–146.

Brak pozytywnych decyzji przedstawicieli województwa olsztyńskiego sprawił, że bp Drzazga wykorzystał rozmowę z Rubczewskim do zgłaszania postulatów związanych z budownictwem sakralnym oraz polemiki w sprawie zamierzeń władz dotyczących reformy w dziedzinie oświaty i wychowania młodzieży[1816].

Podobną postawę ordynariusz prezentował w rozmowie z przewodniczącym PWRN w Gdańsku Henrykiem Śliwowskim[1817] do której doszło 7 września 1973 r. Spośród kilkunastu wniosków zgłoszonych przez Kurię Biskupią w Olsztynie przewodniczący wyraził tylko zgodę na wybudowanie budynku gospodarczego, plebanii i przykościelnego domu mieszkalnego, nie przyjmując tłumaczeń rozmówcy odnośnie potrzeby budowy nowego kościoła w Elblągu[1818]. Ponadto Śliwowski nawiązał do listu episkopatu dotyczącego reformy wychowania dzieci i młodzieży stwierdzając, że jego treść zawiera „elementy żenujące oraz jawnie atakujące uchwałę Sejmu i decyzję rządu PRL" na co episkopat nie mógł by sobie pozwolić w żadnym kraju. Jego zdaniem ukazanie się listu w sytuacji, gdy państwo konkretnymi działaniami zmierza do pełnej normalizacji stosunków z Kościołem było próbą „posiania nieufności" i dezinformacji katolików. Próba tłumaczenia przez bp. Drzazgę intencji episkopatu zaniepokojonego laickim wychowaniem dzieci nie doczekała się komentarza ze strony

[1816] AAN, KC PZPR, LI/172, Notatka z przebiegu rozmów przewodniczących PWRN z biskupami w okresie od VIII do 20 IX 1973 r., 20 IX 1973 r., b.p.

[1817] Henryk Śliwowski (1920–1984) – ur. w Śliwowie-Łopienitem w powiecie zambrowskim jako syn Stanisława i Marii. Walczył we wrześniu 1939 r. i w powstaniu warszawskim, po którym został wywieziony na roboty do Niemiec. Od 1946 r. w Gdańsku, gdzie pracował jako technik w DOKP. Od grudnia 1948 r. w KW PZPR w Gdańsku, gdzie pełnił kolejno funkcje: instruktora i zastępcy kierownika Wydziału Propagandy oraz zastępcy kierownika i kierownika Wydziału Ekonomicznego. W latach 1963–1972 wiceprzewodniczący, a w latach 1972–1973 przewodniczący PWRN w Gdańsku. Od grudnia 1973 r. do stycznia 1979 r. wojewoda gdański. Zob. APG, KW PZPR w Gdańsku, 2384/24782 Akta osobowe Henryka Śliwowskiego.

[1818] AIPN Gd, 929/75, Sprawy budownictwa sakralnego i kościelnego diecezji warmińskiej z terenu województwa gdańskiego, Pismo kierownika WdsW PWRN w Gdańsku do Kurii Biskupiej w Olsztynie, 14 IX 1973 r., k. 19–20. Odmowy na prośby bp. Drzazgi o budowę nowego kościoła w Elblągu tłumaczone były tym, że rosnąca liczba mieszkańców nie jest równoznaczna ze wzrostem liczby wierzących i praktykujących katolików. Natomiast w momencie gdy wydawało się, że budowa nowego kościoła zostanie rozpatrzona w 1974 r., prezydent Elbląga Alfred Zienkiewicz nie wyraził zgody, argumentując, że teren pod budowę będzie zagospodarowany na inne inwestycje. *Ibidem*, Pismo kierownika WdsW PWRN w Gdańsku do przewodniczącego PMRN w Elblągu, 27 XII 1972 r., k. 9; Pismo przewodniczącego PMRN w Elblągu do WdsW PWRN w Gdańsku, 2 II 1973 r., k. 7-8; Pismo prezydenta miasta Elbląga – Alfreda Zienkiewicza do dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku, 21 XII 1974 r., k. 27.

przewodniczącego[1819]. Żadnego stanowiska nie zajął on także wobec nowych postulatów bp. Drzazgi związanych z budownictwem kościelnym w diecezji warmińskiej[1820].

Większą korzyść dla diecezji warmińskiej przyniosła rozmowa bp. Drzazgi z Rubczewskim przeprowadzona 12 września 1973 r. podczas której ordynariusz otrzymał dokument wyrażający zgodę na budowę kaplicy w Jedzbarku, plebanii w Ornecie i budynku gospodarczego w Momajnach[1821]. Biskup dziękując zaznaczył jednak, że potrzeby Kościoła na Warmii i Mazurach są większe i spodziewał się otrzymania kilkunastu tego typu zezwoleń oraz był pewny, że zostanie wyrażona zgoda na rozbudowę kościoła parafialnego w Rynie. Po tym przedstawił do rozważenia Rubczewskiemu kolejne propozycje kurii w zakresie budownictwa[1822].

Pomimo, że w 1972 r. 182 kościoły poewangelickie znajdujące się na terenie diecezji warmińskiej zostały wpisane do ksiąg wieczystych jako katolickie[1823], bp Drzazga nadal występował z wnioskami o kolejne przekazania. Wielokrotnie zwracał się on także do UdsW o przekazanie takich obiektów jak: organistówka na własność bazyliki w Gietrzwałdzie, mury zabytkowego kościoła na własność parafii św. Leona w Gołdapi oraz budynek gospodarczo-mieszkalnego (który *notabene* był własnością rolnika i nie podlegał ustawie 23 czerwca 1971 r.) na własność kościoła parafialnego św. Mikołaja w Sętalu[1824]. Dążąc do powiększania bazy materialnej Kościoła na Warmii i Mazurach

[1819] Należy podkreślić, że bp Drzazga w rozmowie z sekretarzem generalnym ChSS Kazimierzem Morawskim przeprowadzonej na przełomie VII i VIII 1973 r. krytycznie odniósł się do reformy oświaty i wychowania stwierdzając, że jest ona obca ideałom Kościoła. Ordynariusz wyjaśniał swojemu rozmówcy, że jest przeciwny „by szkoła miała zadanie przerabiania dzieci na wiarę komunistyczną", gdyż ta „upaństwawia dusze dzieci polskich". Zob. AIPN, 001043/3945, Kazimierz Morawski, Informacja dotycząca stanowisk biskupów Jaroszewicza, Jeża, Czaplińskiego, Drzazgi, Bednorza, Stroby i Gulbinowicza do reformy oświaty i wychowania, 24 VIII 1973 r., k. 90.

[1820] AAN, UdsW, 125/199H, Notatka służbowa z przeprowadzonej rozmowy przewodniczącego PWRN w Gdańsku z bp. Józefem Drzazgą, 7 IX 1973 r., k. 139–143.

[1821] AAN, UdsW, 125/439, Budownictwo sakralne w 1974 r. Wykaz zezwoleń na budowę i rozbudowę obiektów sakralnych w II półroczu 1973 r., Informacja o rozmowach przeprowadzonych z ordynariuszami diecezji przez przewodniczących PWRN w okresie od 7 do 29 IX 1973 r., 17 X 1973 r., k. 90.

[1822] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/99, Informacja o przebiegu rozmowy przewodniczącego PWRN w Olsztynie z bp. Józefem Drzazgą, 19 IX 1973 r., k. 139–140.

[1823] AUWM, AR 7301/11, Izabela Śledź, Biskup Józef Drzazga – rządca diecezji warmińskiej w latach 1965–1978. Praca doktorska napisana pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Andrzeja Kopiczki, Olsztyn 2011, s. 58–59.; J. Wojtkowski, *Kościoły ewangelickie przejęte dla kultu katolickiego po II wojnie światowej w Archidiecezji Warmińskiej*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 1995, nr 16, s. 107–117; J.M. Wojtkowski, *Świątynie ewangelickie przekazane katolikom na Warmii i Mazurach w latach 1972–1992*, Olsztyn 2002, s. 41; J. Obłąk, A. Kopiczko, *Historia Diecezji i Archidiecezji Warmińskiej…*, s. 199.

[1824] AAN, UdsW, 138/2, Korespondencja formalna UdsW z wydziałami wojewódzkimi i innymi w sprawie realizacji art. 2 Ustawy z 23 VI 1971 r., Pismo wikariusza generalnego kurii biskupiej diecezji warmińskiej – bp. Juliana Wojtkowskiego do WdsW PWRN w Olsztynie, 16 XI 1973 r., k. 284; Pismo wikariusza generalnego kurii biskupiej diecezji warmińskiej – bp. Juliana Wojtkowskiego do UdsW, 12 XI 1973 r., k. 285; Pismo wikariusza generalnego kurii biskupiej diecezji warmińskiej – bp. Juliana Wojtkowskiego do

bp Drzazga oprócz pisemnie kierowanych wniosków zachęcał wiernych aby udawali się do władz państwowych i przedkładali prośby o zezwolenie na budowę nowych obiektów sakralnych lub korzystanie z przeznaczonych do likwidacji kaplic. Kiedy jedna z takich delegacji udała się do kierownika Wydziału Spraw Wewnętrznych PMRN w Olsztynie w sprawie udzielenia zezwolenia dla ludzi starszych i schorowanych na korzystanie z kaplicy przy ul. Morskiej, otrzymała odpowiedź negatywną. W tej sytuacji biskup polecił bez większego rozgłosu codzienne odprawianie nabożeństwa w kaplicy[1825]. Na sugestię przybyłej delegacji, która poprosiła go o wystąpienie w tej sprawie do władz miał odpowiedzieć następująco: „jeżeli poprosimy o pozwolenie odprawiania mszy w kaplicy przy ulicy Morskiej, to będziemy musieli prosić o podobne zezwolenia dla wszystkich kaplic w diecezji. Jesteście podszyci strachem i tym szkodzicie sprawie. Ciągle wam powtarzają, że zabiorą kaplicę, a wy się boicie"[1826]. Wypowiedź ta korespondowała ze spojrzeniem bp. Drzazgi na dialog prowadzony między przedstawicielami władz PRL a Watykanem, który jego zdaniem do momentu nawiązania stosunków dyplomatycznych powinien zostać wykorzystany na wysuwanie pod adresem władz państwowych „maksymalistycznych żądań"[1827].

Ordynariusz diecezji warmińskiej przedstawiał także trudy budowy archiwum i biblioteki WSD, które nie otrzymało przydziału stali zbrojeniowej i ze względów oszczędnościowych nie mógł zawrzeć umów na wykonanie robót z przedsiębiorstwami państwowymi[1828]. Z kolei pod koniec października 1973 r. na posiedzeniu Rady Kapłańskiej bp Drzazga wymieniając pilne potrzeby budowy kościołów w Giżycku, Gołdapi, Kowalach Oleckich, Olecku, Olsztynie, Ostródzie i Rynie mówił, że „inne

UdsW, 2 XI 1973 r., k. 286; Pismo wiceprezesa Rady Ministrów – Józefa Tejchmy do przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski – kard. Stefana Wyszyńskiego, [styczeń 1974 r.], k. 43–44.

[1825] APO, KW PZPR, 1141/567, Informacje z KW MO w Olsztynie dotyczące petycji w sprawie budowy kościoła w rejonie dzielnic „Nad Jeziorem Długim" i „Podlesie", Notatka informacyjna dotycząca petycji w sprawie budowy kościoła w rejonie dzielnic „Nad Jeziorem Długim" i „Podlesie", 2 V 1972 r., k. 1–2. Po tym jak w grudniu 1972 r. ks. Michał Cymbor został ukarany przez władze państwowe karą 5 tys. zł za odprawianie nabożeństw w kaplicy przy ul. Morskiej i zaprzestał po tym spotykania się z wiernymi otrzymał od bp. Drzazgi list następującej treści: „Wielebny ksiądz niesłusznie postąpił zamykając dostęp do kaplicy na msze święte […] Gdyby fakt taki raz jeszcze miał się zdarzyć, z przykrością wystąpię do ojca prowincjonała z żądaniem zabrania wielebnego ojca ze stanowiska rektora kaplicy […] i przysłanie innego, który będzie pracował zgodnie z kodeksem prawa kanonicznego". Zob. AIPN, 0639/51, Szyfrogram naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do dyrektora Departamentu IV MSW, 21 XII 1972 r., k. 82.

[1826] AIPN Bi, 097/240, Notatka dotycząca nielegalnej kaplicy przy ul. Morskiej 29 w Olsztynie, 29 IX 1973 r., k. 152–154.

[1827] AIPN, 0639/209 t. 2, Informacja Wydziału Informacyjnego Departamentu i dotycząca informacji z Rzymu, 28 XI 1973 r., k. 297.

[1828] Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków [dalej: AWUOZ] w Olsztynie, Teczka obiektu Plac Bema 2 w Olsztynie, Pismo przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Planowana Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Kazimierza Przybylskiego do Kurii Biskupiej w Olsztynie, 22 i 1974 r., b.p.

diecezje otrzymały zgodę na budowę nowych kościołów a tylko warmińska nic nie otrzymała". Dodawał jednak, że „doświadczenie uczy nas, że nieustępliwość i upór w staraniach dają pozytywne rezultaty. Należy te metody stosować nadal, wciągać do pomocy w większym niż dotąd stopniu ludzi wierzących". Nie chcąc jednak narażać ich na prześladowania ze strony władz państwowych zalecił zbierać podpisy wiernych pod petycjami tylko i wyłącznie w kościołach[1829]. Pod koniec 1973 r. UdsW stwierdzał, że za sprawą ordynariusza diecezji warmińskiej równolegle z naciskami na władze o wydanie zezwoleń rozwinęło się nielegalne budownictwo sakralne. Zdaniem władz bp Drzazga stosował metodę działania bp. Tokarczuka, który twierdził, że „nieliczne, dawkowane zezwolenia wydawane przez władze nie rozwiążą problemu, zaś jedynym wyjściem jest stwarzanie faktów dokonanych bez oglądania się na przepisy prawne"[1830].

Ciągłe prośby biskupa z zakresu budownictwa sakralnego i publiczne komentarze odmownych decyzji wydawanych przez władze nie stały się jednak przeszkodą w planowanym przez niego na listopad 1973 r. wyjeździe do Stolicy Apostolskiej. Już we wrześniu dyrektor UdsW pisał do kierownika Wydziału Administracyjnego KC PZPR, że bp Drzazga podjął starania o wydanie paszportu na wyjazd do Włoch w celu złożenia papieżowi przewidzianego prawem kanonicznym sprawozdania z działalności diecezji w ostatnich pięciu latach. Pomimo, że Skarżyński wskazywał, że postawa bp. Drzazgi charakteryzowała się chwiejnością, a jego nastawienie do władz państwowych ulegało częstym zmianom, postanowiono nie czynić mu przeszkód i zezwolić na spotkanie z ojcem świętym Pawłem VI[1831].

Na początku grudnia 1973 r. po powrocie bp. Drzazgi z miesięcznego pobytu w Rzymie, gdzie 23 listopada odbył spotkanie z papieżem[1832], w Polsce rozpoczęła się reorganizacja aparatu administracyjnego związana z wejściem w życie ustawy o zmianie ustawy o radach narodowych, która w miejsce przewodniczącego PWRN przywróciła urząd wojewody[1833]. Do pierwszej rozmowy rządcy diecezji warmińskiej z wojewodą

[1829] AAN, UdsW, 125/323, Działalność kurii diecezjalnych, meldunki, korespondencje. 1973. Tom I, Pismo kierownika WdsW PWRN w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 3 XI 1973 r., k. 18–19.
[1830] AAN, URM, 101/8, Sprawy wyznaniowe, Notatka dotycząca problemów budownictwa sakralnego, [grudzień 1973 r.], k. 48.
[1831] AAN, UdsW, 125/199H, Pismo Aleksandra Skarżyńskiego – dyrektora UdsW do Teodora Palimąki – kierownika Wydziału Administracyjnego KC PZPR, 8 IX 1973 r., k. 145–146.
[1832] AIPN Bi, 097/240, Notatka informacyjna dotycząca powrotu bp. Józefa Drzazgi z Rzymu, 4 XII 1973 r., k. 163–164; AIPN, 0639/209 t. 3, Rozmowy Polska-Watykan. T. III, Ważniejsze informacje z 11 XII 1973 r. na temat wizyty ministra Olszowskiego w Watykanie, b.d., k. 298.
[1833] Dz.U. 1973, nr 47, poz. 276, Ustawa z dnia 22 listopada 1973 r. o zmianie ustawy o radach narodowych.

olsztyńskim, którym został Rubczewski – dotychczasowy przewodniczący PWRN w Olsztynie doszło 27 grudnia 1973 r. Biskup zdał relację z wizyty w Rzymie po czym zwrócił się z kilkoma sprawami dotyczącymi budownictwa sakralnego, z których wszystkie zostały odmownie załatwione. Identycznie potraktowana została prośba bp. Drzazgi na temat przekazania diecezji warmińskiej niewykorzystywanych i ulegających dewastacji poewangelickich kościołów. W zamian wojewoda zakomunikował mu, że wystąpił do Rady Ministrów o przekazanie na rzecz diecezji warmińskiej ruin kościołów w Braniewie, Dzietrzychowie, Kandytach, Leszczu i Prabutach oraz kaplic w Brzydowie i Możdżanach, co spotkało się z zadowoleniem ordynariusza[1834].

Następnego dnia bp Drzazga udał się do Warszawy na spotkanie z wicepremierem Tejchmą i dyrektorem UdsW, gdzie w towarzystwie innych ordynariuszy diecezji położonych na Ziemiach Zachodnich i Północnych złożył ślubowanie na wierność PRL[1835]. Podczas spotkania premier omówił sprawy związane z realizacją ustawy z 23 czerwca 1971 r. o przekazaniu Kościołowi nieruchomości oraz scharakteryzował problemy gospodarcze, socjalno-bytowe i wychowawcze, którymi zajmuje się kierownictwo PZPR. Przybyli hierarchowie z uwagą wysłuchali też wypowiedzi na temat wzmocnienia pozycji Polski na arenie międzynarodowej. Należy podkreślić, że w dyskusji po wystąpieniu Tejchmy bp Drzazga był jednym z dwóch biskupów (obok bp. Józefa Marka), którzy nie zabierali głosu na temat sytuacji społeczno-politycznej. W ostatniej części spotkania ordynariusz diecezji warmińskiej podobnie jak rządcy innych diecezji przedłożył konkretne prośby dotyczące przekazania kościołów, placów pod budowę oraz obiektów sakralnych i kościelnych. Po spotkaniu bp Drzazga stwierdził, że gdyby wiedział, że jego ślubowanie zostanie wykorzystane propagandowo przez komunistów to nie wziąłby w nim udziału[1836].

[1834] AAN, UdsW, 125/199H, Notatka dotycząca rozmowy przeprowadzonej przez wojewodę olsztyńskiego z ordynariuszem diecezji warmińskiej bp. Józefem Drzazgą, 29 XII 1973 r., k. 124–126.

[1835] AAN, URM, 102/10, Sprawy wyznaniowe, Propozycje dotyczące składania ślubowań biskupów ordynariuszy i księży proboszczów, 15 II 1974 r., k. 2; AAN, UdsW, 125/112, Działalność episkopatu. Ocena kleru. 1973–1974, Komunikat Polskiej Agencji Prasowej, 5 i 1974 r., k. 149; AAN, UdsW, 125/199H, Akt ślubowania bp. Józefa Drzazgi na wierność PRL, 28 XII 1973 r., k. 127; *Spotkanie wicepremiera J. Tejchmy z biskupami diecezji zachodnich i północnych*, „Wrocławski Tygodnik Katolików" 1974, nr 2 z 13 I, s. 3; K. Pawlicka, *Polityka władz wobec Kościoła katolickiego (grudzień 1970 – październik 1978)*, Warszawa 2004, s. 111. W rzeczywistości bp Drzazga jadąc do Warszawy na zaproszenie dyrektora UdsW i bp. Dąbrowskiego był przekonany, że celem wizyty będzie rozmowa na temat realizacji ustawy z 23 VI 1971 r. Na miejscu jak sam przyznawał władze podstępnie przedłożyły ordynariuszom akty ślubowania. Zob. APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3258, Informacja z przebiegu ślubowania księży w Urzędzie Wojewódzkim w Olsztynie 28 II 1974 r., 1 III 1974 r., k. 54.

[1836] AAN, UdsW, 125/112, Notatka z rozmowy odbytej 28 XII 1973 r. przez wicepremiera Józefa Tejchmę z ordynariuszami diecezji zachodnich i północnych, [grudzień 1973 r.,], k. 116–119, 142–143.

Decyzje polityczne podjęte w KC PZPR stanowiły, że oprócz ordynariuszy ślubowania dotyczyć będą także proboszczów i administratorów parafii poszczególnych województw. W Olsztynie pierwsze tego typu spotkanie na które zaproszono dziesięciu księży (dziewięciu przybyło i trzech brało udział w dyskusji) odbyło się 28 lutego 1974 r. Część z kapłanów, która otrzymała zaproszenie konsultowała sprawę swojego przybycia z bp. Drzazgą i otrzymała polecenie wzięcia udziału w ślubowaniu. Po ceremonii w Urzędzie Wojewódzkim księża zostali oprowadzeni po Olsztyńskich Zakładach Opon Samochodowych (OZOS) skąd wspólnie z wojewodą udali się na obiad. Ordynariusz diecezji po wysłuchaniu relacji obecnych księży, krytycznie ocenił to spotkanie stwierdzając, że wykorzystywana przez media propaganda ślubowań wywołuje zamęt w społeczeństwie, które błędnie może przypuszczać, że Kościół i duchowieństwo ulegli władzom państwowym[1837]. Ubolewał przy tym, że żaden z księży nie protestował przeciwko obecności telewizji, radia i prasy, w której ukazała się na ten temat notatka[1838]. Do kwestii ślubowań bp Drzazga odnosił się jeszcze kilkukrotnie w pierwszym półroczu 1974 r. W kwietniu na konferencji dziekanów przedstawiając stanowisko episkopatu w sprawie wzywania do składania ślubowań na wierność ojczyźnie księży obejmujących funkcje kościelne mówił, że ślubowaniom tym nadaje się "wyraz spektakularny" przez co rodzi się wątpliwość wiernych co do lojalności duchowieństwa wobec władz komunistycznych. Na potwierdzenie swoich słów podał, że z takimi sytuacjami spotykali się księża diecezji warmińskiej podczas ostatniej kolędy. Całą ideę polityki ślubowań ordynariusz uznał za sprzeczną z wytycznymi Stolicy Apostolskiej i dokumentami soborowymi[1839].

Poza kwestią ślubowań bp Drzazga zgodnie z komunikatem 141 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski zabraniał duchowieństwu diecezji warmińskiej uczestnictwa w zebraniach, naradach i innych spotkaniach organizowanych przez władze państwowe. Stwierdził, że księża, którzy bez porozumienia się z przełożonymi wezmą udział w takich przedsięwzięciach będą traktowani jako wyłamujący się spod władzy biskupa.

[1837] AAN, KC PZPR, LI/172, Notatka dotycząca przebiegu akcji składania ślubowań przez proboszczów i administratorów parafii, 2 III 1974 r., b.p; Informacja dotycząca przebiegu ślubowań osób duchownych na wierność PRL, 5 III 1974 r., b.p; A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 56.

[1838] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3258, Informacja z przebiegu ślubowania księży w Urzędzie Wojewódzkim w Olsztynie 28 II 1974 r., 1 III 1974 r., k. 52–54; *Ślubowanie księży*, „Gazeta Olsztyńska" 1974, nr 51 z 1 III, s. 1.

[1839] AAN, UdsW, 125/326, Działalność kurii biskupich. Meldunki, korespondencja, wycinki prasowe. 1974. Tom I, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie do UdsW, 26 IV 1974 r., k. 107–108.

Ogłoszenie przez ordynariusza tych wytycznych spowodowało niechęć i krytykę księży. Podczas konferencji dziekani diecezji warmińskiej w polemice z ordynariuszem wyrażali zdziwienie decyzją episkopatu, dowodząc, że księża na tego typu spotkaniach mogli dodatkowo przedkładać swoje postulaty, które spotykały się z lepszym zrozumieniem niż w urzędzie. W odpowiedzi bp Drzazga powiedział, że „obowiązkiem księży jest działać duszpastersko, a nie społecznie, być w kościele i plebanii a nie np. w mleczarni". Z kolei na konferencji dekanalnej w Morągu komunikat episkopatu przyjęto z uśmiechem a w Dobrym Mieście dziekan tamtejszego dekanatu ks. Mieczysław Sznitowski[1840] powiedział, że jak biskup potrzebuje załatwić jakąś sprawę to udaje się na rozmowę do WdsW, a księżom zabrania utrzymywać kontakty z władzami. Władze wojewódzkie odpowiadające na nadzór nad Kościołem Warmii i Mazur widząc niesubordynację duchowieństwa postanowiły 22 maja 1974 r. po dwumiesięcznej przerwie zorganizować na próbę spotkanie naczelnika powiatu mrągowskiego z tamtejszymi kapłanami[1841]. Okazało się, że tylko nieliczni jak proboszcz parafii św. Wojciecha w Mrągowie ks. Świrtun wystąpił o zgodę biskupa i powiadomił naczelnika powiatu, że otrzymał od swojego zwierzchnika odpowiedź zakazującą[1842]. Podobnie postąpiło jeszcze tylko dwóch księży administratorów, przez co władze uznały, że nie ma przeciwskazań do kontynuowania spotkań z księżmi innych powiatów[1843].

Na konferencjach dekanalnych rządca diecezji warmińskiej pozytywnie wypowiadał się na temat nawiązania niepełnych stosunków dyplomatycznych między PRL a Watykanem. Dodawał jednak, że warunkiem całkowitego porozumienia powinno

[1840] Mieczysław Sznitowski (1909–1980) ur. w Porpliszczach w powiecie Dzisna jako syn Adolfa i Stanisławy z d. Wojciechowicz. Maturę uzyskał w 1930 r. w Pińsku, wstępując do tamtejszego WSD, które ukończył, uzyskując 11 IV 1936 r. z rąk bp. Kazimierza Bukraby święcenia kapłańskie. Do diecezji warmińskiej przybył pod koniec 1945 r. Początkowo posługę duszpasterską sprawował w parafii w Pietrzwałdzie (1946–1947). W latach 1947–1955 oraz 1957–1980 był proboszczem parafii Dobre Miasto. W okresie 1955–1957 proboszcz parafii Dąbrówno. Zob. AIPN, 003322/1, Karta ewidencyjna Mieczysława Sznitowskiego, k. 35; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, Część 2, *Słownik…*, s. 281.

[1841] AIPN, 0639/42, Spotkania władz państwowych w terenie z klerem rzymskokatolickim w latach 1972–1976, Informacja dotycząca przebiegu konferencji dekanalnych w województwie olsztyńskim, 27 V 1974 r., k. 63–65; Stanowisko księży z diecezji olsztyńskiej w sprawie zakazu brania udziału w spotkaniach organizowanych przez władze, b.p., k. 67; AAN, UdsW, 125/326, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie do UdsW, 26 IV 1974 r., k. 108, 110.

[1842] Zastanawiający pozostaje fakt, że to właśnie ks. Świrtuń dziekan dekanatu mrągowskiego, który w latach 1965–1986 pozostawał TW SB o ps. „Reformator" postanowił zastosować się do zakazu biskupa i nie wziąć udziału w spotkaniu z naczelnikiem powiatu. Zob. AIPN Bi, 0088/3079, Teczka personalna Tadeusza Świrtunia TW ps. „Reformator", Wniosek o zatwierdzenie pozyskania w charakterze TW ps. „Reformator" ks. Tadeusza Świrtunia, 7 XII 1975 r., k. 110–111.

[1843] AAN, UdsW, 125/65, Spotkania z duchowieństwem, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie do UdsW, 10 VI 1974 r., k. 218.

być unormowanie wewnętrznych stosunków państwo-Kościół, które musi przejawiać się w pełnej i nieskrępowanej swobodzie wyznania religijnego, przestrzeganiu zasad wolności wyznania i odejściu od zastraszania i odciągania przez władze państwowe od praktyk religijnych[1844]. Wyjaśniał także, iż władze państwowe lansują pogląd, że na przeszkodzie do normalizacji stosunków między państwem a Kościołem stoi tylko kard. Wyszyński. Zaprzeczając temu stwierdzeniu odwołał się do utrudniania katechizacji związanej z rozwojem szkół zbiorczych[1845]. Jego zdaniem reforma oświaty przyczyniała się do sparaliżowania akcji katechetycznej, co uwidaczniało się w stale zmniejszającej się liczbie punktów katechetycznych, które zamykane były z powodu długiego pobytu dzieci w szkole nieznajdujących już sił na uczęszczanie na pozaszkolne lekcje religii. Ponadto bp Drzazga zwierzał się jednemu ze swoich rozmówców, że napisał na ten temat artykuł do „Tygodnika Powszechnego"[1846], jednak cenzura wykreśliła ustępy dotyczące katechizacji[1847].

Komentarze bp. Drzazgi na temat stosunków państwo-Kościół i nowych restrykcji władz zmierzających do laicyzacji społeczeństwa przyczyniły się do rozmowy ordynariusza z wojewodą olsztyńskim do której doszło 30 kwietnia 1974 r. Rubczewski pod pozorem omówienia 30-letniego dorobku Polski ludowej chciał odnieść się do treści ostatnich komunikatów episkopatu. Zwrócił on uwagę biskupowi na fakt zakazu spotkań administratorów parafii z naczelnikami powiatów, miast i gmin. Biskup odpowiadając nie zanegował całkowicie kontaktów księży z władzami, dopuszczając ich możliwość w sytuacji gdy nie będą one miały charakteru politycznego a zaproszony ksiądz uzyska jego zezwolenie. Wojewoda poinformował również ordynariusza, że nowe uprawnienia powodują, że jest on ostateczną instancją władz w sprawach wyznaniowych, na co biskup odparł, że „nie dobrze jest, że Kościołowi nie służy odwołanie od decyzji, gdyż wiele spraw podpisuje w imieniu wojewody podległy mu aparat, którego decyzje mogą być

[1844] AIPN, 0639/51, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca przebiegu konferencji rejonowych 4 i 5 II 1974 r. w Olsztynie, 6 II 1974 r., k. 159; AAN, UdsW, 125/326, Informacja dotycząca przebiegu konferencji rejonowych w diecezji warmińskiej, 12 II 1974 r., k. 33.
[1845] R. Domke, *Kształcenie dzieci i młodzieży w Polsce w latach 70. XX wieku*, „Studia Zachodnie" 2015, t. 17, s. 242–252.
[1846] Artykuł został przetrzymany przez kilka miesięcy przez redakcję „Tygodnika Powszechnego" i opublikowany dopiero na początku stycznia 1974 r.
[1847]AIPN, 0639/129, Materiały dotyczące pracy duszpasterskiej kleru parafialnego, punktów katechetycznych w parafiach w latach 1974–1975, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca aktualnej sytuacji na odcinku katechizacji dzieci i młodzieży w województwie olsztyńskim, 24 i 1975 r., k. 19–20; AIPN Bi, 064/88 t. 3, Notatki informacyjne dotyczące kleru katolickiego z lat 1973–1975, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca aktualnej sytuacji na odcinku katechizacji dzieci i młodzieży w województwie olsztyńskim, 24 i 1975 r., k. 171–172.

nieobiektywne". Na zakończenie rozmowy bp Drzazga poruszył sprawę artykułu pt. „Deprawator przed sądem" dotyczącego ks. Witolda Borzyma[1848], jaki ukazał się 24 kwietnia w „Gazecie Olsztyńskiej"[1849]. Na stwierdzenie ordynariusza, że publikacja ta jest przedwczesna, ponieważ zasądzony wyrok nie jest prawomocny, wojewoda przestrzegł biskupa, żeby nie interesował się tą sprawą i zasuspendował skazanego księdza[1850].

Ordynariusz diecezji warmińskiej nie zaprzestał też starań u władz na rzecz budownictwa sakralnego. Spośród wielu próśb, WdsW w porozumieniu z wojewodą i I sekretarzem KW PZPR w Olsztynie Józefem Buzińskim wydał zgodę na odbudowę zabytkowej katedry w Braniewie zniszczonej w 90% w czasie działań wojennych. Było to jedno z 58 zezwoleń w Polsce, które zaaprobował UdsW, stwierdzając w uzasadnieniu, że według MKiS jest to jeden z najcenniejszych zabytków ziemi warmińskiej związanych z tradycjami polskości. Zgoda władz podyktowana była także dużymi kosztami odbudowy, za które odpowiedzialna miała być Kuria Biskupia w Olsztynie[1851]. Biskup niezadowolony z tak skromnych przydziałów dla diecezji warmińskiej popierał wszelkie formy budownictwa sakralnego nie w pełni zgodne z przepisami państwowymi. Kiedy dowiedział się, że np. w miejscowości Redaki w powiecie iławskim planowana jest budowa przydrożnej kapliczki na gruncie miejscowego rolnika, zobowiązał się przybyć

[1848] Witold Józef Borzym (1933–2022) ur. w Pokrytkach w powiecie mławskim jako syn Jana i Józefy z d. Podleśnej. W lutym 1958 r. ukończył WSD w Olsztynie i otrzymał z rąk bp. Wilczyńskiego święcenia kapłańskie. W latach 1958–1972 pracował jako wikariusz kolejno w parafii w Kwidzynie, Braniewie i Rychlikach, a od i 1972 r. został administratorem parafii w Kwietniewie. W latach 1966–1973 rejestrowany jako TW wykorzystywany przez SB w Pasłęku. w i 1974 r. aresztowany za dopuszczanie się czynów lubieżnych na nieletnich chłopcach i wyrokiem Sądu Powiatowego w Elblągu z 18 III 1974 r. skazany na 4 lata pozbawienia wolności oraz na 3 lata zakazu pełnienia funkcji duchownego. Po skróconym, ponad rocznym pobycie w Zakładzie Karnym w Strzelcach Opolskich ks. Borzym powrócił do pełnienia obowiązków duszpasterskich pracując kolejno jako wikariusz w parafii w Sarnowie, Nidzicy i Durągu, której od lipca 1980 r. został administratorem. Po opuszczeniu aresztu, 2 VIII 1975 r. ponownie zarejestrowany przez SB jako TW o ps. „Witek". Zob. AIPN Gd, 0046/299 t. 13, Meldunki i informacje dotyczące śledztw i dochodzeń wszczętych przez Wydział Śledczy KW MO w Gdańsku w okresie od VIII do XII 1973 r., Meldunek naczelnika Wydziału Śledczego KW MO w Gdańsku do Wydziału Inspekcji Biura Śledczego MSW, 20 III 1974 r., k. 174; AIPN, 2911/1, Karta ewidencyjna Witolda Borzyma, k. 190; AIPN, 2912/1, Karta ewidencyjna Witolda Borzyma, k. 1997; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, Część 2, *Słownik…*, s. 32.

[1849] *Deprawator przed sądem*, „Gazeta Olsztyńska" 1974, nr 96 z 24 IV, s. 4.

[1850] AAN, UdsW, 125/199H, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW w sprawie rozmowy wojewody olsztyńskiego z bp. Józefem Drzazgą, 2 V 1974 r., k. 104–105; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/99, Notatka z rozmowy wojewody olsztyńskiego – Sergiusza Rubczewskiego z bp. Józefem Drzazgą 30 IV 1974 r., b.d., k. 325–327.

[1851] AAN, UdsW, 125/439, Notatka dotycząca budownictwa sakralnego w 1974 r., b.d., k. 1–2; Wykaz proponowanych obiektów sakralnych do budowy, odbudowy i rozbudowy na 1974 r. uzgodniony z I-szymi sekretarzami KW PZPR i wojewodami, b.d., k. 10; Uzasadnienie dla proponowanych zezwoleń na budowę, odbudowę i rozbudowę obiektów sakralnych w 1974 r., b.d., k. 24.

i dokonać jej poświęcenia[1852]. Ordynariusz diecezji warmińskiej był także zaskoczony przebiegiem rozmów z wojewodą gdańskim, który nie wyrażał zgody na budowę nowego kościoła w Elblągu i rozbudowę jednej z elbląskich kaplic przy ul. Agrykola. Biskup Drzazga goszcząc 29 maja 1974 r. u Śliwowskiego usłyszał, że negatywny wpływ na stosunki kurii z władzami ma jego krytyka niektórych przedsięwzięć organów państwowych jak np. wykonywanie czynów społecznych w niedzielę. Ordynariusz polemizując z tezami wojewody stwierdził, że praca w niedzielę niepokoi zarówno duchowieństwo jak i wiernych oraz stoi w sprzeczności z duchem encykliki *Mater et magistra*[1853].

W kwestii budownictwa bp Drzazga nadal czynił zabiegi o powiększenie bazy materialnej seminarium, wyrażając przy tym troskę o przygotowujących się do roli księży alumnów. Podczas spotkania z okazji swoich imienin z kadrą WSD i klerykami, odnosząc się do sytuacji seminariów w Polsce powiedział, że „są dziś różne poglądy i spojrzenia na seminaria duchowne. Niektórzy chcieliby je nawet znieść, jako przestarzałe, bo nie odpowiadają współczesnym wymaganiom cywilizacyjnym. Są to głosy niedojrzałe”[1854]. Z kolei podczas zakończenia roku akademickiego w WSD w czerwcu 1974 r. ordynariusz diecezji warmińskiej przestrzegał alumnów powracających na okres wakacyjny w rodzinne strony, przypominając aby byli ostrożni i pamiętali, że są obserwowani przez SB. Zwracając się do nich mówił: „Bardzo ściśle i bardzo wnikliwie patrzą na was. Od czasu, gdy wsiądziecie do pociągu już ktoś wsiądzie tam i będzie jechał aż na miejsce. Będą was obserwowali, będą próbowali nawiązać kontakt, może nawet będą próbowali was wciągnąć, może będą nawet próbowali żebyście podpisali. Bądźcie ostrożni. Pamiętajcie, że jesteście zobowiązani nie dać się wciągnąć dla kogo innego w takiej czy innej sprawie i odrzucajcie wszelkie nagabywania. Konstytucja gwarantuje nam wolność osobistą, gwarantuje nam wolność religijną. I wbrew konstytucji postępuje ten, który próbuje nas wewnętrznie rozbijać, wewnętrznie łamać. Dlatego trzeba mieć odporność wewnętrzną, siłę i odwagę i śmiało odpowiedzieć. Nie wolno iść na żadne dialogi”[1855]. Jednak mimo troski o przyszłych księży ordynariusz kosztem powołań alumnów do wojska zabraniał kierownictwu WSD w Olsztynie

[1852] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/34, Plany i nadzór nad budownictwem sakralnym i kościelnym 1976–1980, Notatka dotycząca nielegalnego budownictwa, 20 V 1974 r., k. 27.
[1853] AAN, UdsW, 125/199H, Notatka służbowa, 30 VI 1974 r., k. 109–110.
[1854] AIPN, 0639/150, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca przebiegu spotkania kleru z okazji uroczystości imieninowych bp. Józefa Drzazgi, 20 III 1974 r., k. 212.
[1855] AIPN Bi, 064/88 t. 3, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca zakończenia roku akademickiego w WSD w Olsztynie, 26 VI 1974 r., k. 44–45.

przedkładać listy kleryków do wglądu WdsW[1856]. Wzburzenie bp. Drzazgi wywołała też decyzja Urzędu Miejskiego w Olsztynie o wszczęciu postępowania w sprawie wykupu działki położonej przy ul. Polnej, którą kuria zakupiła w 1958 r. z myślą o pobudowaniu na jej terenie nowego gmachu seminarium[1857]. Kiedy podjęto decyzję o wywłaszczeniu biskup apelował o przyznanie nieruchomości zamiennej, co także spotkało się z dezaprobatą władz państwowych[1858]. W rozmowie z wojewodą olsztyńskim ordynariusz diecezji warmińskiej wyraził sprzeciw wobec dobrowolnego wykupu działki przez władze, nazywając ten akt „gwałtem". Rubczewski wyjaśniał, że działka ta jest potrzebna miastu pod zabudowę mieszkaniową, czego nie dało się przewidzieć w 1958 r., kiedy kuria dokonywała jej zakupu. Kiedy zaś rządca diecezji warmińskiej poruszył sprawę nadbudowy budynku przy ul. Kopernika, otrzymał informację, że wniosek w tej sprawie był wszechstronnie rozpatrywany przez władze miejskie i wojewódzkie, które porównując warunki lokalowe WSD z Akademią Rolniczo-Techniczną (ART) i Wyższą Szkołą Pedagogiczną (WSP) stwierdziły, że warunki seminarium są lepsze niż w wymienionych uczelniach wyższych, wobec czego nie zachodzi konieczność dobudowy kolejnego piętra[1859].

Sprzeciw bp. Drzazgi wywołała również decyzja kierownictwa PZPR, które w czerwcu 1974 r. rozpoczęło przygotowania do zebrania wniosków na odznaczenia państwowe dla księży, którzy przychylnie ustosunkowują się do władz państwowych i należą do kontrolowanych przez nie katolickich organizacji. Ordynariusz diecezji warmińskiej podobnie jak i inni członkowie episkopatu Polski podjął akcję zakazującą przyjmowania przez księży odznaczeń państwowych przeprowadzając rozmowy z tymi, o których wiedział, że zostali wyznaczeni do odbioru odznaczenia. Czas pokazał jednak,

[1856] Zalecenia bp. Drzazgi o nieprzedkładaniu władzom wykazów alumnów olsztyńskiego WSD nie były respektowane przez rektora seminarium ks. Turka, który na prośby SB dostarczał Topczewskiemu informacji o liczebności kleryków. Dzięki takim zabiegom w 1974 r. rektorowi WSD w Olsztynie udało się doprowadzić do sytuacji, że żaden z alumnów nie został wcielony do służby wojskowej. Zob. AIPN Bi, 085/292, Notatka służbowa dotycząca odbytego spotkania z TW ps. „Kuzyn", 9 X 1974 r., k. 23–26; Notatka służbowa dotycząca przeprowadzonych rozmów telefonicznych z TW ps. „Kuzyn", 25 X 1974 r., k. 27–28; Notatka służbowa dotycząca odbytego spotkania z TW ps. „Kuzyn", 27 XII 1974 r., k. 34.

[1857] AIPN, 0639/150, Pismo wikariusza generalnego bp. Jana Obłąka do Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Miejskiego w Olsztynie, 5 XI 1974 r., k. 215–216; Pismo naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do dyrektora Departamentu IV MSW, 11 XI 1974 r., k. 214.

[1858] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/61, Nadzór nad majątkiem kościelnym związków wyznaniowych 1974–1979, Pismo biskupa warmińskiego – Józefa Drzazgi do wojewody olsztyńskiego – Sergiusza Rubczewskiego, 17 XII 1974 r., k. 17; Decyzja Sądu Miejskiego w Olsztynie dotycząca wywłaszczenia nieruchomości gruntowej należącej do Kurii Biskupiej w Olsztynie, 17 i 1975 r., k. 27.

[1859] AAN, UdsW, 125/199H, Informacja o przebiegu rozmowy wojewody olsztyńskiego Sergiusza Rubczewskiego z bp. Józefem Drzazgą ordynariuszem diecezji warmińskiej w Olsztynie, 19 XII 1974 r., k. 93–94.

że jego wysiłki nie przyniosły żadnych rezultatów, ponieważ mimo obaw[1860] z 66 księży wytypowanych przez władze, wszyscy odebrali odznaczenia[1861]. Biskup dostrzegając to niepokojące zjawisko, podczas konferencji rejonowych dla poszczególnych dekanatów wyrażał uznanie dla wszystkich księży w kraju, którzy nie przyjęli odznaczeń państwowych z okazji 30-lecia PRL, komunikując przy tym, że w województwie olsztyńskim żaden z kapłanów nie zdecydował się na taki krok[1862]. Swoją niechęć wobec podległego duchowieństwa gotowego przyjmować od władz zaszczyty okazał także podczas wyborów do Rady Kapłańskiej, *notabene* wśród której z dwudziestu księży trzech było członkami „Caritas" a sześciu rejestrowanymi jako TW. Biskup Drzazga niechętnie podnosił rangę księży odznaczanych orderami państwowymi, co dał odczuć m. in. ks. Czepułkowskiemu dziekanowi dekanatu Olsztyn odznaczonemu Honorową Odznaką „Zasłużonym dla Warmii i Mazur". Ordynariusz podkreślając zasługi księży nominowanych do godności kanonika honorowego dobromiejskiej kapituły kolegiackiej, przy ks. Czepułkowskim powiedział tylko, że „jest wszystkim dobrze znany" i gdyby nie zasługi ks. Romejki i ks. Sznitowskiego to byłby przeciwny tej nominacji[1863].

[1860] Przykładowo proboszcz parafii Jeziorany ks. Kazimierz Kaluta mimo, że chętny był przyjąć odznaczenie, to chciał aby odbyło się to bez rozgłosu, gdyż w przeciwnym razie będzie narażony na utrudnienia ze strony biskupa. Dlatego też proponował, aby odznaczyć go w gabinecie dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie bez podawania jego danych do gazet. Zob. AIPN Bi, 066/815 t. 2, Materiały sporządzone przez SB KP MO w Biskupcu zawierające analizę operacyjną dotyczącą wyznań w powiecie biskupieckim za 1973 r. oraz meldunki i informacje o parafii w Biskupcu z lat 1974–1975, Pismo kpt. Tadeusza Szczepankowskiego do naczelnika Wydziału IV KW MO ds. SB w Olsztynie, 27 VI 1974 r., k. 9.

[1861] AAN, KC PZPR, LI/172, Notatka dotycząca odznaczeń państwowych dla księży i świeckich działaczy wyznaniowych, 10 VI 1974 r., b.p; Notatka o doborze kandydatów duchownych i świeckich działaczy wyznaniowych do odznaczeń z okazji XXX-lecia PRL, 28 VI 1974 r., b.p; Zestawienie wręczonych odznaczeń księżom rzymskokatolickim, 16 IX 1974 r., b.p. Łącznie władze państwowe przyznały 68 odznaczeń księżom diecezji warmińskiej: 1 Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski, 10 Krzyży Kawalerskich Orderu Odrodzenia Polski, 16 Złotych Krzyży Zasługi, 14 Srebrnych Krzyży Zasługi, 19 Medali 30-lecia PRL i 8 Honorowych Odznak „Zasłużonym dla Warmii i Mazur". Podwójnie odznaczony został ks. Karaś, który otrzymał Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski i Medal 30-lecia PRL oraz ks. Jan Kupidura, który odznaczony został Srebrnym Krzyżem Zasługi i Honorową Odznaką „Zasłużonym dla Warmii i Mazur". Zob. AIPN, 0639/144 t. 2, Odznaczenia kleru. T. II, Wykaz księży i świeckich działaczy katolickich odznaczonych z okazji XXX-lecia PRL, 16 IX 1974 r., k. 104–106.

[1862] AAN, UdsW, 125/328, Działalność kurii biskupich. Meldunki, korespondencja. 1974. Tom III, Informacja o przebiegu konferencji rejonowych księży diecezji warmińskiej, 9 XII 1974 r., k. 151.

[1863] AIPN Bi, 064/88 t. 3, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie z przebiegu spotkania kleru z okazji uroczystości imieninowych bpa Józefa Drzazgi, 20 III 1974 r., k. 79–80. Warto wspomnieć, że ks. Czepułkowski już w 1967 r. tuż po wydaniu Listu biskupów polskich do biskupów niemieckich w rozmowach z władzami oczerniał episkopat i politykę prowadzoną przez kard. Wyszyńskiego, wskazując, że „władze raz na zawsze powinny załatwić tą sprawę i w końcu zdecydować się na zmianę kardynała tak jak zrobiono w innych państwach". Zob. APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3257, Informacja o przebiegu rozmów z proboszczami w mieście i powiecie olsztyńskim, 20 XII 1967 r., k. 75.

Z uwagi, że w roku 1974 przypadło 30-lecie Polski ludowej bp Drzazga akcentował trudności z organizowaniem przez Kościół masowych uroczystości związanych z obchodami Roku Świętego. Stwierdzał, że okazały program imprez organizowanych przez państwo powoduje, że trudno będzie się przebić z uroczystościami kościelnymi. W tej sytuacji biskup zakładając, że zwiększony będzie ruch turystyczny, prosił aby księża odpowiednio się przygotowali, ustanawiając stałe dyżury w konfesjonałach, urządzając dni skupienia dla przodowników turystycznych i dostosowując plan dnia do programu domu wczasowego lub kolonii[1864].

Na koniec 1974 r. należy jeszcze odnotować publiczną krytykę jaką prezentował bp Drzazga w stosunku do komunistycznych mediów ze szczególnym uwzględnieniem prasy zmonopolizowanej przez PZPR. Goszcząc 17 listopada w wikariacie eksponowanym w Zelkach w końcowej części kazania wskazywał, że telewizja, radio i dziennikarze prasowi za wszelką odciągają w swoim przekazie od Kościoła[1865]. Z kolei podczas konferencji rejonowej księży w Olsztynie krytykował polską prasę za nieprawdziwe relacjonowanie III Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów poświęconego ewangelizacji we współczesnym świecie dowodząc, że tekst dokumentu „Prawa człowieka i pojednanie" publikowany w prasie nie jest autentyczny[1866]. Pomimo dystansowania się ordynariusza diecezji od krajowej prasy, także tej o charakterze katolickim, zgodził się udzielić „Tygodnikowi Powszechnemu" wywiadu[1867] dotyczącego historii diecezji warmińskiej oraz bieżącej sytuacji Kościoła na Warmii i Mazurach[1868].

[1864] AAN, UdsW, 125/327, Działalność kurii biskupich. Meldunki, korespondencja. 1974. Tom II, Informacja dotycząca posiedzenia Rady Duszpasterskiej i Komitetu Obchodów Roku Świętego w diecezji warmińskiej, 17 VI 1974 r., k. 67–68.

[1865] AIPN Bi, 064/88 t. 3, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie z przebiegu misji jezuickiej w parafii św. Józefa w Olsztynie 15 i 16 XI 1974 r. oraz zakończenia 17 XI 1974 r., 18 XI 1974 r., k. 7; Informacja naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie z pobytu bp. Józefa Drzazgi w miejscowości Zelki 17 XI 1974 r., 25 XI 1974 r., k. 27–29.

[1866] AAN, UdsW, 125/328, Informacja o przebiegu konferencji rejonowych księży diecezji warmińskiej 2 XII 1974 r., 5 XII 1974 r., k. 154.

[1867] *Kościół na „Świętej Warmii". Rozmowa z ks. biskupem drem Józefem Drzazgą ordynariuszem diecezji warmińskiej*, „Tygodnik Powszechny" 1975, nr 1, s. 1, 4–5. Był to wywiad w ramach popularnego cyklu rozmów z biskupami przeprowadzanych przez dziennikarza Jacka Susuła. Znamienne, że rozmowa ta była bardzo dyplomatyczna i poprawna politycznie, w której ordynariusz nie akcentował trudnych relacji z władzami państwowymi. W sprawach bieżących diecezji biskup skupił się na katechizacji i kształceniu duszpasterzy. z kwestii leżących w sferze zainteresowań stosunków relacji państwo-Kościół biskup wspomniał tylko o problemach komunikacyjnych wiernych w dotarciu do odległych parafii, które mogłoby rozwiązać erygowanie nowych parafii.

[1868] AAN, UdsW, 125/199H, Pismo specjalisty Zespołu Prasy GUKPPiW – Ireny Karskiej do dyrektora UdsW – Kazimierza Kąkola, 30 XII 1974 r., k. 81–87.

Wraz z początkiem 1975 r. ordynariusz diecezji warmińskiej wzmógł krytykę władz państwowych za ich niewłaściwy stosunek do Kościoła. W jego opinii było to spowodowane euforią związaną z 30-leciem Polski ludowej, gdzie rządzący uznali, że mając za sobą społeczeństwo opanowali całą sytuację i nie muszą liczyć się z Kościołem. Biskup wymieniał, że władze zniosły możliwość odwoływania się od decyzji wojewody, podwyższyły podatki Kościołowi, utrudniają działalność prymasowi Polski za jego wystąpienie podczas synodu oraz dwukrotnie odrzuciły wnioski w sprawie mianowania arcybiskupa metropolity wrocławskiego, czekając na przedstawienie kandydata prorządowego[1869]. Na konferencjach dekanalnych biskup omawiał kanony prawa kanonicznego, które grożą za działalność przeciwko Kościołowi, dowodząc, że władze przy pomocy lojalnych sobie księży zintensyfikowały działania oczerniające episkopat i duchowieństwo[1870]. Będąc przekonanym, że władze wpływają na zwalczanie Kościoła od wewnątrz, uznał za konieczne usuwanie z urzędów wszelkich księży „machinatorów" pomagających władzom w tej akcji[1871]. O wypowiedziach bp. Drzazgi doskonale zorientowane były władze państwowe, w imieniu których wojewoda olsztyński wystosował do ordynariusza pismo zarzucając mu podważanie autorytetu komunistów rządzących PRL[1872].

Z niechęcią władz wojewódzkich spotkała się także wizyta członka centralnych struktur Stowarzyszenia PAX Zygmunta Dziarmagi-Działyńskiego[1873], który 10 stycznia 1975 r. podczas rozmowy z bp. Drzazgą uzyskał jego zgodę na wmurowanie wewnątrz kościoła św. Brunona w Giżycku tablicy upamiętniającej działalność Wieleńskiej Brygady AK. Kiedy SB weszła na trop tej sprawy proboszcz parafii w Giżycku ks.

[1869] AIPN, 0639/150, Notatka informacyjna dotycząca działalności Kurii Biskupiej w Olsztynie za okres od 7 i do 20 II 1975 r., 23 II 1975 r., k. 51.
[1870] AAN, UdsW, 125/329, Działalność kurii biskupich. Meldunki, korespondencja, wycinek prasowy. 1975. Tom I, Informacja z przebiegu konferencji dekanalnej księży w Barczewie, 19 II 1975 r., k. 179; Informacja z przebiegu konferencji dziekanów diecezji warmińskiej, 20 II 1975 r., k. 182.
[1871] AAN, UdsW, 125/330, Działalność kurii biskupich. Meldunki, notatki, stenogramy kazań, korespondencja. 1975. Tom II, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 5 V 1975 r., k. 13.
[1872] AAN, UdsW, 125/199H, Pismo wojewody olsztyńskiego – Sergiusza Rubczewskiego do ordynariusza diecezji warmińskiej – bp. Józefa Drzazgi, 26 II 1975 r., k. 80.
[1873] Zygmunt Dziarmaga-Działyński (1909–1978) ur. w Pińczowie jako syn Józefa i Marii z d. Szlichcińskiej. Publicysta i działacz polityczny ONR i RNR „Falanga". Założyciel i redaktor tygodnika „Sztafeta". Więziony w 1934 r. w Berezie Kartuskiej. W czasie II wojny światowej działał w Konfederacji Narodu i strukturach AK. Walczył m. in. w UBK. W 1944 r. aresztowany przez NKWD i zesłany na Syberię. W 1957 r. powrócił do Polski, działając m. in. w Stowarzyszeniu PAX i ZBoWiD, z którego został wykluczony w 1969 r. Zob. AIPN, 01224/1011, Zygmunt Dziarmaga-Działyński; AIPN, 2911/1, Karta ewidencyjna Zygmunta Dziarmagi-Działyńskiego, k. 304.

Wacław Radziwon[1874], który pierwotnie był pozytywnie ustosunkowany do tej inicjatywy, w rozmowie z zastępcą komendanta KO MO w Giżycku powiedział, że nie wyraził zgody na instalację tablicy, gdyż na tym terenie nie ma ku temu tradycji i nie widzi potrzeby powracania do ówczesnej przeszłości. Tym samym negatywne stanowisko władz powiatu giżyckiego oraz ks. Radziwona uniemożliwiło upamiętnienie a bp. Drzazgę postawiło w niezręcznej sytuacji z której musiał się tłumaczyć władzom wojewódzkim i odwołać uprzednio wydaną zgodę[1875].

Poza Dziarmagą-Działyńskim wizyty ordynariuszowi składał także prezes Oddziału Wojewódzkiego Stowarzyszenia PAX w Olsztynie – Jan Chłosta[1876]. Goszcząc u bp. Drzazgi 20 stycznia 1975 r. próbował wyjednać zgodę na opublikowanie z nim wywiadu na łamach „Słowa Powszechnego" dotyczącego historii diecezji ze

[1874] Wacław Radziwon (1914–1980) ur. w Grodziszczanach w powiecie sokólskim jako syn Stanisława i Zofii z d. Sienkiewicz. Po uzyskaniu matury w 1934 r. wstąpił na Wydział Teologiczny Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie kształcąc się równocześnie w wileńskim seminarium. Święcenia kapłańskie otrzymał 16 VI 1940 r. z rąk abp. Jałbrzykowskiego. Podczas II wojny światowej pełnił obowiązki kapelana AK i był kolejno wikariuszem w parafii w Miednikach Królewskich k. Wilna, Gudohajach i Dąbrowie oraz prefektem szkolnym w Zabłudowie k. Białegostoku. Po wojnie przybywa na teren diecezji warmińskiej, gdzie od 24 XI 1945 r. do 1962 r. pełni funkcję administratora parafii św. Katarzyny w Kętrzynie. W 1962 zmuszony do opuszczenia Kętrzyna, na kolejne 10 lat zostaje administratorem parafii w Wydminach, skąd w 1972 r. przenosi się do Giżycka na stanowisko proboszcza parafii św. Brunona pełniąc jednocześnie aż do śmierci obowiązki dziekańskie. Zob. AIPN, 003322/1, Karta ewidencyjna Wacława Radziwona, k. 80; APŚKK, Kronika rzymskokatolickiej parafii św. Katarzyny w Kętrzynie, [1956 r.], k. 37; S. Kozakiewicz, *Kapłani ziemi wieleńskiej na Warmii i Mazurach po 1945 roku* [w:] *Wilno–Olsztyn. Kontynuacje tradycji kulturalnej*, red. A. Staniszewski, Olsztyn 1992, s. 12; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, Część 2, *Słownik…*, s. 241.

[1875] AIPN Bi, 064/88 t. 3, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca niedopuszczenia do zamontowania w kościele parafialnym w Giżycku przez Zygmunta Dziarmagę-Działyńskiego tablicy upamiętniającej działalność wileńskiej brygady AK, 25 i 1975 r., k. 163–167. Mimo niepowodzenia umieszczenia tablicy w giżyckim kościele, podobne epitafia udało się umieścić w parafii w Piszu i Białej Piskiej, za co Dziarmaga-Działyński wyrażał wdzięczność bp. Drzazdze. Zob. AIPN, 0713/274, Uroczystości kombatanckie organizowane przez duchowieństwo. Informacje, Notatka dotycząca inicjatyw zorganizowania uroczystości kombatanckich na terenie województwa suwalskiego, 4 IV 1977 r., k. 9; AIPN 0639/150, Notatka w sprawie telegramu nadesłanego przez Zygmunta Dziarmagę-Działyńskiego do bp. Józefa Drzazgi z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych, 8 IV 1977 r., k. 290.

[1876] Jan Chłosta ur. w 1938 r. w Olsztynie jako syn Józefa i Hedwigi z d. Gurki. Podczas wojny przebywał na Pomorzu, skąd w 1946 r. powrócił do Olsztyna, gdzie w 1954 r. ukończył szkołę podstawową a następnie Liceum Ogólnokształcące dla Pracujących. Jednocześnie pracował w Wydziale Finansowym PWRN w Olsztynie i współpracował z lokalną prasą, gdzie od 1960 r. został dziennikarzem „Słowa Powszechnego" w Olsztynie. W 1961 r. rozpoczął naukę w Studium Nauczycielskim w Olsztynie, a w 1964 r. studia z filologii polskiej w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Gdańsku, które ukończył w 1968 r. 7 lat później, w 1975 r. obronił pracę doktorską na Uniwersytecie Wrocławskim. W latach 1962–1984 członek oraz pracownik PAX i od 1974 r. prezes Oddziału Wojewódzkiego Stowarzyszenia PAX w Olsztynie. W latach 1984–1986 redaktor naczelny Instytutu Wydawniczego PAX w Warszawie. Pozostawał też radnym MRN i WRN w Olsztynie oraz wiceprzewodniczącym WRON w Olsztynie członkiem Rady Krajowej PRON. Do 1987 r. TW pw. „Warmiak". Zob. *Słownik Dziennikarzy Warmii i Mazur*, oprac. J. Chłosta, A.Z. Brzozowski, K. Panasik, J. Pantak, Olsztyn 2011, s. 19–20; AIPN, 2912/1, Karta ewidencyjna Jana Chłosty, k. 206; AIPN, 00200/341, Teczka personalna Jana Chłosty TW ps. „Warmiak", Charakterystyka członka Stowarzyszenia PAX w Olsztynie Jana Chłosty, 18 VI 1962 r., k. 15; Notatka służbowa, 9 V 1985 r., k. 51–52.

szczególnym uwzględnieniem lat powojennych. Biskup nie wyraził jednak zgody tłumacząc, że mógł by mieć z tego powodu kłopoty w episkopacie i zostać posądzony o zaangażowanie polityczne po stronie PAX, co nie jest pozytywnie odbierane przez hierarchię Kościoła katolickiego. Ordynariusz prosił przy tym aby nie publikować w prasie zdjęć i artykułów na jego temat, gdyż mogą one dostarczać mu problemów w episkopacie. Biskup wyraził jedynie zgodę na ogólny artykuł w prasie paxowskiej na temat polskości Gietrzwałdu w okresie rozbiorów Polski, który miał stanowić wstęp do obchodów setnej rocznicy objawień[1877]. 9 stycznia 1975 r. wizytę ordynariuszowi złożył również prezes ChSS Morawski[1878] proponując biskupowi z okazji 30-lecia powrotu Kościoła na Ziemie Zachodnie i Północne wywiad opublikowany w „Ilustrowanym Kurierze Chrześcijańskim" na temat powojennego dorobku diecezji warmińskiej. Drzazga nie wyraził na to zgody, motywując to brakiem uzgodnienia z kard. Wyszyńskim i ograniczył się do przedłożenia niektórych wydawnictw poświęconych historii diecezji dostrzegając przy tym potrzebę wydawania większej liczby publikacji. Bez komentarza bp Drzazga pozostawił przychylne opinie prezesa ChSS na temat stosunku Gierka do Kościoła. Odnosząc się natomiast do spraw związanych z nauką religii ordynariusz podnosił problem likwidacji punktów katechetycznych w kościołach i domach prywatnych stwierdzając, że miało to istotny wpływ na pogorszenie się jego relacji z władzami wojewódzkimi[1879].

W styczniu 1975 r. bp Drzazga odbył jeszcze rozmowę z wojewodą białostockim Zygmuntem Sprychą[1880]. Jej pokłosiem było pismo ordynariusza skierowane do Sprychy

---

[1877] AIPN, 0639/223, PAX – materiały dotyczące działalności zrzeszenia, Wyciąg z notatki informacyjnej dotyczącej działalności Kurii Biskupiej w Olsztynie za okres od 7 i do 20 II 1975 r., 5 III 1975 r., k. 252; AIPN, 0639/150, Notatka informacyjna dotycząca działalności Kurii Biskupiej w Olsztynie za okres od 7 i do 20 II 1975 r., 23 II 1975 r., k. 52.

[1878] Kazimierz Morawski (1929–2012) ur. w Małej Wsi w powiecie grójeckim jako syn Tadeusza i Julii z d. Lubomirskiej. Ukończył Akademię Nauk Politycznych w Warszawie. Do 1956 r. pracował w Agencji Prasowo-Informacyjnej i PAX. Od 1957 r. związany z ChSS, którego był jednym ze współzałożycieli pełniącym kolejno funkcję członka Zarządu Głównego, sekretarza generalnego Zarządu Głównego i w latach 1974–1989 prezesa. Był dziennikarzem „Słowa Powszechnego" oraz zastępcą a następnie redaktorem naczelnym tygodnika „Za i Przeciw". W latach 1976–1989 poseł na Sejm PRL, członek prezydium OK FJN, członek Rady Krajowej PRON, a w latach 1982–1989 członek Rady Państwa PRL. W latach 1963–1983 rejestrowany przez SB jako TW ps. „Mariusz". Zob. *Kto jest kim w Polsce. Informator biograficzny…*, s. 865; AIPN, 001043/3945, Raport o zezwolenie na werbunek opracowanego kandydata na informatora, 1 VII 1958 r., k. 42–44; AIPN, 2912/1, Karta ewidencyjna Kazimierza Morawskiego, k. 497.

[1879] AIPN, 001043/3945, Notatka informacyjna dotycząca spotkania prezesa Zarządu Głównego ChSS – Kazimierza Morawskiego z bp. Józefem Drzazgą 9 i 1975 r., 11 i 1975 r., k. 101–103.

[1880] Zygmunt Sprycha (1926–2013) ur. w Warszawie jako syn Piotra i Marianny. Doktor nauk ekonomicznych. Od marca 1972 r. do grudnia 1973 r. przewodniczący PWRN w Białymstoku, a od 1973 r. do grudnia 1980 r. wojewoda białostocki.

w październiku 1974 r., w którym zarzucał władzom tegoż województwa, że od 1945 r. nie przyznały ani jednego pozwolenia na budowę kościołów na terenie powiatu ełckiego, gołdapskiego i oleckiego, wyrażając zgodę tylko na drobne prace remontowe. Wskazywał, że wstrzymaniu uległa także przebudowa kaplicy w Górnem w powiecie gołdapskim, która była jedynym spośród zgłoszonych zatwierdzonym wnioskiem. Miał pretensje, że stało się to w sytuacji, gdzie zakończono przygotowania i zatwierdzono projekt, ustalono lokalizację i rozpoczęto gromadzenie materiałów i zagospodarowanie placu budowy. Podczas rozmowy do której doszło 21 stycznia biskup prosił o zezwolenie na odbudowę zniszczonego kościoła w Baniach Mazurskich, odbudowę zabytkowego kościoła w Gołdapi i budowę nowego kościoła w Kowalach Oleckich. Wojewoda wyraził wstępną zgodę tylko na pierwszy z postulatów, informując, że kościół w Gołdapi został przekazany na potrzeby kulturalno-oświatowe miasta, a budowa w Kowalach Oleckich jest ewentualną perspektywą kolejnych lat. Z kolei w sprawie kaplicy w Górnem wyjaśniono ordynariuszowi, że jej przewidywane usytuowanie było niewłaściwe i sprawa ta będzie rozpatrywana dopiero po uzyskaniu zgód Dyrekcji PKP i właściciela nieruchomości prywatnej, którzy są podmiotami graniczącymi z kaplicą[1881].

W 1975 r. powracającym problemem w relacjach bp. Drzazgi z władzami państwowymi było uczęszczanie księży na spotkania z wojewodą i naczelnikami miast i powiatów. Według wytycznych kierownictwa PZPR okazją dla władz do organizacji spotkań miało być 30-lecie powrotu Ziem Zachodnich i Północnych do Polski oraz 30-ta rocznica zwycięstwa nad faszyzmem. Zalecano wówczas aby wojewodowie przeprowadzili na ten temat rozmowy z ordynariuszami i zorganizowali okolicznościowe spotkania z księżmi. W trakcie ich trwania po wystąpieniu wojewody miało nastąpić odznaczenie wybranych księży odznakami zasłużonych dla województwa, publiczne przemowy przybyłych i obdarowanie ich okolicznościowymi upominkami oraz zjedzenie wspólnego obiadu lub poczęstunku bezalkoholowego (ewentualnie okraszonego lampką wina). Jak same podkreślały władze, spotkania te miały mieć charakter propagandowy, dlatego też wskazana była dyskretna oprawa fotograficzna oraz relacje w prasie katolickiej i regionalnej na bazie których w „Życiu Warszawy" oraz w telewizyjnym przeglądzie tygodnia miała pojawić się notatka ogólnopolska podsumowująca przebieg

[1881] AAN, UdsW, 125/199H, Pismo do ordynariusza diecezji warmińskiej – bp. Józefa Drzazgi do wojewody białostockiego – Zygmunta Sprychy, 26 II 1975 r., k. 80; Notatka z rozmowy wojewody białostockiego z bp. Józefem Drzazgą przeprowadzonej 21 i 1975 r., 4 II 1975 r., k. 74–76.

spotkań w całym kraju[1882]. Termin spotkań zaplanowano na 6–7 maja, co miało nawiązywać do 30-tej rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem[1883]. Pomimo, że bp Drzazga nie wziął udziału w spotkaniu i zalecał podobną postawę podległemu duchowieństwu[1884], 6 maja do Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie przybyło 42 z 52 zaproszonych księży. Dziewięciu z nich otrzymało odznaczenia, a ośmiu innych zabrało publicznie głos, kierując krytyczne uwagi pod adresem ordynariusza i jego negatywnego stosunku do tejże uroczystości. Przemawiający prezes Oddziału Wojewódzkiego „Caritas" ubolewał nad absencją bp. Drzazgi stwierdzając, że „gdyby wiedział o czym tu się mówi, na pewno podzieliłby nasze poglądy". Co ciekawe uczestniczący w spotkaniu księża mimo ostrzeżeń rządcy diecezji z własnej inicjatywy prosili o zrobienie zdjęć i zamieszczenie ich w prasie oraz o opublikowanie w radiu informacji o spotkaniu[1885]. Z uwagi, że „Gazeta Olsztyńska" opublikowała zdjęcie duchowieństwa obecnego na spotkaniu[1886], bp Drzazga rozpoznał na nim wielu księży, którzy stracili u niego swój autorytet[1887]. Reszta kapłanów, która nie została zidentyfikowana na zdjęciu utrzymywała fakt udziału w spotkaniu w tajemnicy przed ordynariuszem[1888].

Kilka miesięcy później wojewoda olsztyński w rozmowie z bp. Drzazgą zarzucał mu, że będąc zaproszonym nie przybył na spotkanie związane z 30-tą rocznica zwycięstwa nad faszyzmem i uniemożliwiał współuczestnictwo innym zaproszonym księżom. Ordynariusz w odpowiedzi stwierdził, że nie mógł skorzystać z zaproszenia, ponieważ jego zdaniem duchowni nie powinni brać udziału w inicjatywach politycznych, tym bardziej, że taką decyzję podjął episkopat Polski. Rubczewski nie przyjmując wyjaśnień biskupa zastrzegł, że tego typu spotkania organizowane przez władze będą się

[1882] AAN, KC PZPR, LI/172, Notatka dotycząca odbycia grupowych spotkań z księżmi w związku z Dniem Zwycięstwa, 14 IV 1975 r., b.p.
[1883] *Spotkanie władz wojewódzkich z duchowieństwem*, „Słowo Powszechne" 1975, nr 106 z 8 V, s. 1–2.
[1884] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/134, Informacje o realizacji spraw wyznaniowych i protokoły zdawczo-odbiorcze akt w tych sprawach 1975, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca przeciwdziałania bp. Józefa Drzazgi w związku ze spotkaniami grupy księży u wojewody olsztyńskiego, 7 V 1975 r., k. 96–99.
[1885] AAN, UdsW, 125/66, Spotkania z duchowieństwem t. 1, Informacja nr 1 dotycząca spotkań wojewodów z księżmi z okazji 30. rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem, 6 V 1975 r., k. 25; Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie do UdsW, 7 V 1975 r., k. 74–75.
[1886] *Jesteśmy obywatelami jednej ojczyzny*, „Gazeta Olsztyńska" 1975, nr 104 z 7 V, s. 1–2.
[1887] AIPN Bi, 0088/2400, Teczka personalna kandydata na TW Emila Rzeszutka, Raport z przeprowadzonej rozmowy z kandydatem na TW Emilem Rzeszutkiem, 20 VIII 1975 r., k. 42.
[1888] AIPN Bi, 0088/3466, Teczka personalna Czesława Piłkowskiego TW ps. „Józef", „Czesław", Informacja, 13 V 1975 r., k. 8.

odbywać, gdyż księża są obywatelami PRL i powinni uczestniczyć w życiu społeczeństwa[1889].

Zgodnie z obietnicą kolejna seria spotkań zbiorowych i rozmów władz z duchowieństwem diecezji warmińskiej odbyła się jesienią 1975 r. Biskup Drzazga w październiku 1975 r. ponownie zabraniał księżom udziału w spotkaniach z władzami i honorowania otrzymywanych od nich zaproszeń, pozostając jednym z trzech ordynariuszy obok bp. Ignacego Jeża i bp. Kaczmarka, którzy zdecydowali się wydać w tej sprawie ustne zakazy[1890]. Mimo wytycznych ordynariusza diecezji warmińskiej ok. 90% zapraszanego duchowieństwa stawiała się na zbiorowe spotkania z wojewodami i innymi przedstawicielami terenowych organów administracji państwowej[1891]. Charakterystycznym spotkaniem pokazującym nieskuteczność działań bp. Drzazgi w tym zakresie (wynikającym także z rozległości terytorialnej diecezji warmińskiej) jest te z 16 grudnia 1975 r. Wówczas to naczelnik miasta i gminy Barczewo spotkał się ze wszystkimi administratorami parafii wraz z dziekanem i wicedziekanem dekanatu barczewskiego po tym jak kilka dni wcześniej księża ci zostali poinformowani przez bp. Drzazgę na konferencji rejonowej o kategorycznym zakazie uczestnictwa w spotkaniach zbiorowym z władzami państwowymi[1892].

Na rok 1975 przypadła również reforma administracyjna kraju wprowadzająca ustawą z 28 maja dwustopniowy podziału administracyjny kraju, który zaczął obowiązywać od 1 czerwca[1893]. I choć zmiany te dla Kościoła katolickiego nie miały rewolucyjnego charakteru, to władze państwowe za wszelką cenę chciały poznać

[1889] AIPN, 0639/150, Notatka informacyjna dotycząca rozmowy wojewody olsztyńskiego z bp. Józefem Drzazgą 12 VIII 1975 r., 13 VIII 1975 r., k. 162–165; AAN, UdsW, 125/199H, Notatka dotycząca rozmowy wojewody olsztyńskiego z bp. Józefem Drzazgą 12 VIII 1975 r., 5 IX 1975 r., k. 61–65.

[1890] AAN, URM, 290/2.1/2, Interwencje religijne 1970–1977, Informacja nr 2 o spotkaniach z duchowieństwem diecezjalnym, 29 XI 1975 r., k. 161; Informacja, 10 XII 1975 r., k. 167.

[1891] Dla przykładu 28 X 1975 r. w spotkaniu z wojewodą elbląskim wzięło udział 22 z 26 zaproszonych księży. 19 XI 1975 r. w spotkaniu z prezydentem Elbląga udział wzięło wszystkich 5 zaproszonych księży. Innym razem 28 XI 1975 r. w spotkaniu z wicewojewodą elbląskim Henrykiem Paulim udział wzięło 23 z 26 zaproszonych księży. Istotne, że wielu księży (w tym także dziekanów) była przeciwna decyzjom bp. Drzazgi. Dziekan dekanatu elbląskiego ks. Józefczyk mimo, że wyrażał obawy przed konsekwencjami udziału w spotkaniach ze strony hierarchii kościelnej, uważał, że zakaz ordynariusza diecezji warmińskiej nie ma żadnego uzasadnienia. Zob. AIPN, 0639/42, Informacja naczelnika Wydziału IV KW MO w Elblągu do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW, 30 X 1975 r., k. 128–131; Informacja naczelnika Wydziału IV KW MO w Elblągu do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW, 22 XI 1975 r., k. 173–174; Szyfrogram naczelnika Wydziału IV KW MO w Elblągu do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW, 28 XI 1975 r., k. 191.

[1892] AAN, UdsW, 125/67, Spotkania z duchowieństwem t. 2, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie do UdsW, 22 XII 1975 r., k. 203.

[1893] Dz.U. 1975, nr 16, poz. 91, Ustawa z dnia 28 maja 1975 r. o dwustopniowym podziale administracyjnym Państwa oraz o zmianie ustawy o radach narodowych.

stosunek hierarchii Kościoła i duchowieństwa diecezjalnego do przeprowadzanych reform, które wbrew propagandowym sloganom mówiącym o potrzebie przyspieszonego rozwoju społeczno-gospodarczego miały na celu osłabienie najsilniejszych województw i poprzez centralizację zarządzania pozbawienie ich możliwości usamodzielnienia się i uzyskania większej niezależności[1894]. Ordynariusz diecezji warmińskiej już w maju 1975 r. uważał, że reorganizacja administracji państwowej ma na celu rozprawienie się przez Gierka z I sekretarzami KW PZPR, z których co najmniej 10 (z 17) straci swoje stanowiska z uwagi na opozycyjny stosunek do I sekretarza KC PZPR. Z kolei likwidację powiatów tłumaczył tym, że ten szczebel administracji obsadzony był zwolennikami Moczara, który mógł stanowić zagrożenie dla Gierka. W kwestii relacji Kościoła z władzami państwowymi bp Drzazga miał mieszane uczucia. Z jednej strony dowodził, że zmiany te stworzą lepsze warunki dla działalności Kościoła, ponieważ większa ilość urzędów wojewódzkich będzie mogła przyczynić się do liczniejszych ustępstw w dziedzinie budownictwa i erygowania nowych parafii. Z drugiej jednak strony biskup obawiał się aby powołane gminy nie podjęły działalności ateizacyjnej i nie komplikowały sytuacji Kościoła w terenie. Poza tym zdaniem bp. Drzazgi reforma administracyjna realizowana była w pośpiechu i wprowadzana na „modłę rosyjską" przez co zasługiwała na miano „czwartego rozbioru Polski" w wyniku którego tysiące ludzi będzie musiało zostać przeniesionych z urzędów na produkcję[1895].

Nieco bardziej krytyczną opinię na temat reformy zmieniającej administracyjny podział Polski bp Drzazga prezentował blisko miesiąc po jej wprowadzeniu. Oceniał, że reorganizacja podziału terytorialnego jest „trzęsieniem ziemi" i z uwagi na trudności gospodarcze kraju ma szkodliwy charakter oraz wywołuje niezadowolenie społeczeństwa. Jego zdaniem władze w sposób szczególny bały się reakcji klasy robotniczej, lekceważąc przy tym zdanie chłopów i urzędników. W dużych ośrodkach miejskich liczono się także ze zdaniem Kościoła o czym miało świadczyć uzyskanie zgody na budowę sześciu kościołów w Gdańsku i Łodzi. Biskup był zdania, że początkowo miały być tworzone okręgi na wzór sowiecki ale z uwagi na niezadowolenie społeczeństwa zdecydowano się na wzór francuski i węgierski utrzymać województwa z pozostawieniem także tych niewielkich terytorialnie. Ordynariusz w dalszym ciągu wyrażał przekonanie, że reforma ta ma na celu odsunięcie od władzy niewygodnych ludzi

[1894] J. Tejchma, *Kulisy dymisji. z dzienników ministra kultury 1974–1977*, Kraków 1991, s. 77.
[1895] AIPN, 0639/150, Notatka służbowa odnośnie stanowiska bp. Józefa Drzazgi i niektórych profesorów WSD w sprawie reorganizacji administracji państwowej, 23 V 1975 r., k. 161.

i umocnienie pozycji Gierka. Biskup stwierdzał, że po wprowadzeniu reformy członkowie PZPR wstydzą się swojej przynależności do partii, gdyż zdają sobie sprawę, że zdradzili Polskę i swoje ideały. Rządca diecezji warmińskiej dawał przykłady członków PZPR, którzy nie przyznają się do swojej przynależności partyjnej, a gdy znajdą się w sytuacji bez wyjścia tłumaczą się słowami „a co ja mam robić w tej sytuacji". Pomimo tej niekorzystnej konstatacji bp Drzazga pozostawał w nadziei, że Kościół skorzysta na wprowadzonej reformie, ponieważ władze państwowe chcąc przypodobać się społeczeństwu będą starały się pójść na określone ustępstwa względem Kościoła[1896].

Po wejściu w życie w czerwcu 1975 r. reformy administracyjnej biskupi wszystkich diecezji wzywani byli na rozmowy z wojewodami celem omówienia nowej struktury i sytuacji w jakiej znalazł się Kościół i całe społeczeństwo PRL. Biskup Drzazga w rozmowach ze zwierzchnikami województw na których terytorium znajdowały się parafie diecezji warmińskiej poza omówieniem spraw wynikających z nowego podziału administracyjnego starał się wyjednać u władz decyzje poprawiające sytuację Kościoła na Warmii i Mazurach[1897]. W rozmowie z Rubczewskim do której doszło 12 sierpnia bezskutecznie domagał się budowy kościoła w Olsztynie i mieszkania dla księdza w Karolewie, odbudowy kościoła w Ostródzie i powołania parafii w Czernikach[1898]. Z większą życzliwością ordynariusz diecezji warmińskiej spotkał się ze strony Leszka Lorbieckiego[1899] – wojewody elbląskiego, z którym spotkał się 20 sierpnia. Lorbiecki wyrażając nadzieję, że działania władz państwowych znajdą zrozumienie Kościoła wydał zgodę na erygowanie parafii pw. Matki Bożej Królowej Polskie w Elblągu, rozbudowę kościoła pw. Wszystkich Świętych w Elblągu oraz budowę plebanii dla parafii św. Jerzego w Elblągu. Ponadto wojewoda nie upominał biskupa, kiedy ten starał się zbagatelizować pojedyncze przypadki samowoli budowlanej oraz zobowiązał się ponownie rozpatrzyć sprawę ks. Maćkowiaka, który miał zostać

[1896] *Ibidem*, Notatka informacyjna dotycząca działalności bp. Józefa Drzazgi za okres od 17 V do 21 VI 1975 r., 25 VI 1975 r., k. 57–59; Wypowiedzi bp. Józefa Drzazgi na temat reorganizacji aparatu administracyjnego, 7 VIII 1975 r., k. 59.

[1897] AAN, UdsW, 125/68, Spotkania z duchowieństwem t. 3, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie do UdsW, 2 i 1976 r., k. 136.

[1898] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/99, Notatka dotycząca rozmowy wojewody olsztyńskiego z bp. Józefem Drzazgą 12 VIII 1975 r., 5 IX 1975 r., k. 496–497.

[1899] Leszek Lorbiecki ur. w 1932 r. w Toruniu jako syn Józefa i Władysławy z d. Maćkowiak. Doktor nauk ekonomicznych. W latach 1952–1955 pracował jako asystent na Politechnice Gdańskiej, a w latach 1956–1958 nauczyciel w Kwidzynie. W latach 1969–1973 przewodniczący PPRN w Lęborku, a w latach 1974–1975 i sekretarz KP PZPR w Lęborku. Od czerwca 1975 r. do kwietnia 1981 r. wojewoda elbląski. Zob. AIPN, 2911/1, Karta ewidencyjna Leszka Lorbieckiego, k. 2179.

usunięty ze stanowiska administratora parafii w Pasłęku za wygłaszanie z ambony antypaństwowych wystąpień[1900].

Nieco inny przebieg miała rozmowa bp. Drzazgi z wojewodą suwalskim Eugeniuszem Złotorzyńskim[1901] do której doszło 2 października. Ordynariusz odwołał się do spotkania Gierka z kanclerzem RFN Helmutem Schmidtem, który w myśl porozumienia między Polską a RFN był gotowy przyjąć część ludności pochodzenia niemieckiego zamieszkującego PRL. Biskup stwierdził, że większość ubiegających się o wyjazd osób jest wyznania ewangelicko-augsburskiego i po opuszczeniu Polski wykorzystywane przez nich obiekty sakralne przestaną funkcjonować. W związku z tym przekonywał wojewodę, aby opuszczone obiekty jak np. w Baranowie k. Mikołajek lub Kociołku Szlacheckim przekazywać na rzecz parafii rzymskokatolickich, dzięki czemu nie będzie potrzeby budowania nowych kościołów i kaplic. Następnie bp Drzazga złożył wyjaśnienia dotyczące zdaniem władz nielegalnego odprawiania nabożeństw w jednym z prywatnych domów w Olecku, w którym zamieszkiwał zmarły w czerwcu 1975 r. ks. Czesław Kardel[1902]. Biskup przekonywał Złotorzyńskiego, że w domu tym od 15 lat istniała kaplica, której dekret o utworzeniu został wydany w 1968 r. co potwierdza „Rocznik Diecezji Warmińskiej" z 1974 r. zawierający wzmiankę o rejestracji kaplicy wraz z odnotowaniem jej ostatniej wizytacji[1903].

[1900] AIPN, 0639/150, Pismo naczelnika Wydziału IV KW MO w Elblągu do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW, 20 VIII 1975 r., k. 168–170; AAN, UdsW, 125/199H, Notatka służbowa z przeprowadzonej rozmowy przez wojewodę elbląskiego z ordynariuszem diecezji warmińskiej – bp. Józefem Drzazgą, 21 VIII 1975 r., k. 66–68.

[1901] Eugeniusz Złotorzyński (1928–1996) ur. w Olszance k. Filipowa jako syn Wincentego i Stefanii z d. Sawikowskiej. W 1949 r. w Liceum Ogólnokształcącym w Suwałkach uzyskał maturę i rozpoczął pracę w charakterze nauczyciela w Szkole Podstawowej w Przerośli. W 1950 r. został kierownikiem tej szkoły, a w latach 1953–1954 kierownikiem Szkoły Podstawowej nr 4 w Suwałkach. W latach 1954–1955 był kierownikiem referatu szkół podstawowych Wydziału Oświaty PPRN w Suwałkach, po czym powrócił na stanowisko kierownika szkoły. W 1968 r. ukończył Wyższą Szkołę Nauk Społecznych przy KC PZPR. Następnie przewodniczący PPRN w Suwałkach (1967–1970), I sekretarz KM PZPR w Suwałkach (1970–1972) oraz członek KW PZPR w Białymstoku (1971–1975) i KW PZPR w Suwałkach (1975–1981). W latach 1975–1981 wojewoda suwalski. Zob. APB, KW PZPR w Białymstoku, 1070/5179, Akta osobowe Eugeniusza Złotorzyńskiego, Życiorys Eugeniusza Złotorzyńskiego, 16 VI 1975 r., k. 22.

[1902] Czesław Kardel (1893–1975) ur. w Rakówku w powiecie suwalskim jako syn Andrzeja i Marianny z d. Preczkowskiej. Seminarium duchowne ukończył w Wilnie otrzymując 22 VI 1922 r. święcenia kapłańskie z rąk bp. Jerzego Matulewicza. Pracę duszpasterską rozpoczął jako wikariusz parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Białymstoku, skąd na początku 1923 r. przeniósł się do parafii NMP w Grodnie. Następnie w latach 1927–1948 sprawował kolejno funkcję proboszcza parafii w Łyskowie (do 1933 r.), Krewie (do 1938 r.) i Duniłowiczach. W 1948 r. skazany w ZSRR na 25 lat. Zwolniony w 1955 r. Do diecezji warmińskiej przybył w 1959 r. i rozpoczął w Olecku organizowanie w prywatnym domu kaplicy. Zob. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, Część 2, *Słownik…*, s. 124; AIPN, 2911/1, Karta ewidencyjna Czesława Kardela, k. 829

[1903] AAN, UdsW, 125/199H, Informacja o przebiegu spotkania wojewody suwalskiego – Eugeniusza Złotorzyńskiego z ordynariuszem diecezji warmińskiej – bp. Józefem Drzazgą, 14 XI 1975 r., k. 57–60.

Pomimo, że w 1975 r. uwaga władz w relacjach z Kościołem w dużej mierze ogniskowała się wokół reformy administracyjnej PRL, ordynariusz diecezji warmińskiej nieustannie zabiegał o kluczowe sprawy dla dobra Kościoła na Warmii i Mazurach. Jedną z nich była kontynuacja starań o budowę nowego gmachu WSD w Olsztynie. Po tym jak miasto w zamian za uwłaszczenie działki kurii przy ul. Polnej odmówiło przekazania innych budynków na potrzeby seminarium, biskup wystosował 10 kwietnia 1975 r. petycję do dyrektora UdsW prosząc o przyznanie kurii innego terenu pod budowę WSD[1904]. Problem ten poruszał na każdym spotkaniu z duchowieństwem, a 8 maja wystosował w tej sprawie odczytywany we wszystkich kościołach komunikat do wiernych, w którym stwierdzał, że wywłaszczenie działki było aktem niesprawiedliwości władz i dowodem niedocenienia wkładu Kościoła na rzecz integracji społecznej Warmii i Mazur[1905]. Do tematu utraconej działki powracał jeszcze pod koniec 1975 r. na posiedzeniu Rady Kapłańskiej mówiąc, że „kuria nie zrezygnuje z ubiegania się o teren zamienny, ani nie zgodzi się na wszelkie odszkodowania finansowe. Będzie też dalej interweniować w tej sprawie u Rady Państwa, aż do skutku. Będziemy walczyć i nigdy nie zgodzimy się na podanie konta bankowego w celu przelania na rzecz kurii kwoty stanowiącej równowartość zabranego terenu”[1906].

Poza działką pod budowę WSD bp. Drzazgę interesowały wszelkie przejawy życia seminarium i trudności jakich alumni doświadczali ze strony władz państwowych[1907]. Kiedy w czerwcu 1975 r. biskup nadzorując nabór nowych kandydatów do seminarium otrzymał informację, że chęć wstąpienia wyraziło tylko ośmiu, oznajmił rektorowi, że władze mając sygnał o kandydacie udającym się do WSD natychmiast wręczają mu kartę powołania i wcielają do wojska. Dlatego też zalecał ks.

[1904] AIPN, 0639/51, Notatka informacyjna zastępcy naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca przebiegu konferencji dziekanów diecezji warmińskiej, 16 IV 1975 r., k. 273–274.
[1905] AAN, UdsW, 125/331, Działalność kurii biskupich. Meldunki, notatki, korespondencja, stenogramy kazań i przemówień, fotografia. 1976. Tom I, Informacja o działalności kurii olsztyńskiej w 1975 r., 24 i 1976 r., k. 20.
[1906] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/2225, Informacje dotyczące pracy masowo-politycznej. Orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich – rezolucje, informacje o działalności Kościoła katolickiego (1966–1975), wydarzenia marcowe, informacje o pracy ideowo-politycznej i propagandowej, Notatka informacyjna zastępcy naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca posiedzenia diecezjalnej Rady Kapłańskiej, 19 XII 1975 r., k. 146–148.
[1907] Funkcjonariusze SB po ustaleniu młodzieży wyrażającej chęć wstąpienia do WSD porozumieli się z władzami administracyjnymi, które prowadziły rozmowy z potencjalnymi kandydatami, odżegnując ich od tego pomysłu. Na osoby, które mimo rozmów zdecydowały się wstąpić do seminarium, SB szukała faktów mogących ich skompromitować. Zob. AIPN, 0713/16 t. 1, Nabór alumnów do wyższych seminariów duchownych na terenie Polski, Notatka informacyjna zastępcy naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca naboru kandydatów do WSD w Olsztynie w roku szkolnym 1975/1976, 4 XII 1975 r., k. 87–89.

Turkowi aby od zgłaszających się od razu przyjmować dokumenty, które w pewnym stopniu będą elementem wiążącym danego kandydata z przyjściem do seminarium[1908]. Poza tym ordynariusz mimo próśb przedstawicieli Oddziału ChSS w Olsztynie nie zezwolił na emisję w WSD filmu dotyczącego pobytu Gierka w USA i jego rozmów z tamtejszą Polonią[1909].

W dalszym ciągu bp Drzazga protestował przeciwko ingerencji władz w sprawy WSD i powoływanie do wojska alumnów. Pomimo, że bp Dąbrowski zalecił na zjeździe rektorów WSD we wrześniu 1975 r. przekazanie WdsW wykazów kleryków, których roczniki podlegały odbyciu służby wojskowej, ordynariusz diecezji warmińskiej nie był przekonany o słuszności tej decyzji. I choć rektor WSD w Olsztynie w tajemnicy przez bp. Drzazgą dostarczał władzom interesujące wykazy, nie uchroniło to kleryków przed otrzymaniem karty wcielenia do wojska[1910]. Na początku października 1975 r. dziewięciu alumnów olsztyńskiego seminarium otrzymało wezwanie do odbycia służby wojskowej. Bezskuteczne interwencje w ich sprawie pod nieobecność ordynariusza podjęli biskupi sufragani. Po powrocie z Rzymu, bp Drzazga 24 października skierował w tej sprawie list do premiera Jaroszewicza, w którym powołując się na duży wkład diecezji w rozwój powojennej Polski stwierdzał, że ma prawo oczekiwać dowodów zrozumienia i uznania a nie stwarzania trudności[1911]. Z kolei w gronie kadry profesorów WSD poczynania władz względem kleryków ordynariusz uznał za bezprawne i stanowiące element prześladowania Kościoła. Biskup wyjaśniał, że władze nie mogąc znieść dużego naboru do seminarium, starają się na różne sposoby utrudniać jego działalność[1912]. I choć wydawać by się mogło, że to właśnie odwołanie bp. Drzazgi przyczyniło się do zmniejszenia liczby powołanych kleryków do wojska do sześciu, to jednak zadecydowała o tym postawa ks. Turka, który w zamian za swój lojalny stosunek wobec władz państwowych uzyskał odroczenie służby wojskowej dla trzech alumnów. Co więcej

[1908] AIPN, 0639/150, Notatka informacyjna dotycząca działalności bp. Józefa Drzazgi za okres od 17 V do 21 VI 1975 r., 25 VI 1975 r., k. 54.
[1909] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/132, Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne. Nadzór nad działalnością 1974–1981, Sprawozdanie z wizyty u bp. Józefa Drzazgi, [luty 1975 r.], k. 64.
[1910] AIPN Bi, 085/292, Notatka służbowa dotycząca odbytego spotkania z TW ps. „Kuzyn", 15 IX 1975 r., k. 42–43.
[1911] AIPN, 0639/238 t. 1, Nabór alumnów. T. I, Szyfrogram naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW, 24 X 1975 r., k. 281; Notatka informacyjna dotycząca stanowiska Kurii Biskupiej w Olsztynie w sprawie powołania alumnów do wojska, 5 XI 1975 r., k. 303–304.
[1912] AIPN Bi, 064/88 t. 3, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca stanowiska Kurii Biskupiej w Olsztynie w sprawie powołania alumnów do wojska, 5 XI 1975 r., k. 203–205.

z rozmów funkcjonariuszy SB z rektorem WSD wynika, że pobór do wojska sześciu alumnów był wynikiem działalności bp. Drzazgi, który zamiast „bawić się w protesty i pisma do władz państwowych winien udać się do wojewody i pertraktować rozsądnie”[1913]. Ordynariusz diecezji warmińskiej pogodzony z odejściem do wojska kleryków, 28 października podczas pożegnania podopiecznych olsztyńskiego WSD zwracał się do nich następującymi słowami: „trzeba tę próbę cierpliwie znosić, chociaż jest to czynnik dyskryminacji i prześladowania”. Powoływanie alumnów do wojska na okres 2 lat biskup nazywał poborem karnym. Mimo to apelował aby będąc poza seminarium nieustannie pracowali nad sobą i modlili się w koszarach dzięki czemu „ten trudny dla nich okres szybko upłynie i znowu będzie można powitać ich w seminarium”[1914].

Oprócz fundamentalnych problemów diecezji warmińskiej z jakimi bp Drzazga zmuszony był zmagać się z władzami państwowymi jak np. budowa gmachu WSD czy pobór alumnów do wojska, podejmował on także interwencje w pojedynczych sprawach, w których władze utrudniały Kościołowi codzienną działalność. Jako przykład można podać sprawę negatywnie rozpatrzonego przez WdsW w Olsztynie wniosku dotyczącego erygowania parafii w Karolewie. Biskup nie godząc się z decyzją władz wojewódzkich w piśmie do Rady Państwa wyjaśniał, że ponad 2 tys. wiernych ma prawie 12 km do najbliższej parafii w związku z czym niezbędnym jest przekształcenie wikariatu w pełnoprawną parafię. Ordynariusz podniósł także kwestię mieszkania dla wikariusza obsługującego wiernych, który usunięty w 1960 r. z plebanii ewangelickiej zmuszony został zamieszkać na wieży kościelnej bez dziennego oświetlenia, dopływu powietrza i urządzeń sanitarnych, co przyczyniło się do jego przedwczesnej śmierci. Biskup dodawał także, że sprawa ta jest znana Stolicy Apostolskiej i bp. Casaroliemu, który podczas wizyty w Polsce miał okazję odwiedzić urzędującego wówczas na wieży w Karolewie ks. Wacława Magdziarza. W podsumowaniu wystosowanego pisma bp Drzazga odwołując się do Aktu końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy

[1913] AIPN Bi, 085/292, Notatka służbowa dotycząca odbytego spotkania z TW ps. „Kuzyn”, 24 IX 1975 r., k. 46.
[1914] AIPN Bi, 064/88 t. 3, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca stanowiska Kurii Biskupiej w Olsztynie w sprawie powołania alumnów do wojska, 5 XI 1975 r., k. 205–206.

w Europie (KBWE) z 1 sierpnia 1975 r. stwierdził, że sytuacja w Karolewie dowodzi, że władze państwowe nie respektują podstawowych zasad humanitaryzmu[1915].

Ponadto bp Drzazga widząc na jakie trudności napotyka Kościół w kwestii obsady parafii kandydatami wysuwanymi przez Kurię Biskupią w Olsztynie mianował kilku administratorów parafii bez konsultacji z władzami. 7 listopada 1975 r. mianował np. bez zgody WdsW w Suwałkach ks. Aleksandra Smędzika[1916] (dotychczasowego proboszcza parafii w Rydzewie) proboszczem parafii św. Leona w Gołdapi i dziekanem dekanatu gołdapskiego, polecając mu aby podjął wszelkie możliwe kroki na rzecz budownictwa sakralnego w swoim rejonie[1917]. Z interwencją biskupa spotkały się także działania władz państwowych zmierzające do uzyskania sprawozdań z punktów katechetycznych. Ordynariusz był przeciwny rozmowom księży z pracownikami WdsW w Olsztynie, którzy przedkładali im do wypełnienia kartę rejestracyjną punktu katechetycznego zawierającą tak szczegółowe informacje jak np. adres punktu i opis jego pomieszczeń, liczbę dzieci uczęszczających do punktu, godziny zajęć i wykaz osób prowadzących naukę oraz datę zgłoszenia punktu do rejestracji. Kiedy 3 listopada 1975 r. do bp. Drzazgi przybył ks. Wańczyk – wicedziekan dekanatu lidzbarskiego, który jako jeden z 40 księży nie wypełnił przedłożonej przez władze karty, ordynariusz zatrzymał ankietę do swojej dyspozycji i zabronił mu udzielać odpowiedzi na postawione w dokumencie pytania[1918].

Omawiając starania bp. Drzazgi czynione w 1975 r. u władz państwowych na rzecz poprawienia bytu diecezji warmińskiej warto także zwrócić uwagę, że biskup dążąc do pozytywnego rozstrzygnięcia newralgicznych spraw dla Kościoła Warmii i Mazur próbował swoje postulaty przedstawiać organizacjom społeczno-politycznym

[1915] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/68, Tworzenie, znoszenie i przekształcanie placówek kościelnych Kościoła rzymskokatolickiego i innych wyznań 1950–1982, Pismo przewodniczącego Rady Kapłańskiej diecezji warmińskiej – bp. Józefa Drzazgi do Rady Państwa PRL, 18 XII 1975 r., k. 15–16.

[1916] Aleksander Tomasz Smędzik (1930–2012) ur. w Małej Wsi k. Radomska jako syn Józefa i Stanisławy z d. Kosmala. Maturę zdał w 1951 r. i wstąpił do WSD w Olsztynie, uzyskując 24 VI 1956 r. z rąk bp. Jankowskiego święcenia kapłańskie. Posługę duszpasterską pełnił jako wikariusz w Węgorzewie (1956–1959). Był kolejno proboszczem parafii: w Sarnowie (1959–1962), Rydzewie (1962–1975), św. Leona w Gołdapi (1975–1984) i NMP Matki Kościoła w Gołdapi (1984–2003). W okresie funkcjonowania Ośrodka Odosobnienia w Gołdapi jako duszpasterz internowanych dostarczał paczki, przenosił grypsy, utrzymywał kontakt z rodzinami internowanych oraz gościł i pomagał osobom odwiedzającym Ośrodek. Zob. M. Zwolski, *Smędzik Aleksander* [w:] *Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL 1976–1989*, t. 3, red. K. Dworaczek, L. Próchniak, Ł. Sołtysik, G. Waligóra, M. Zwolski, Warszawa 2019, s. 537.

[1917] AIPN Bi, 06/206, Sprawa Operacyjnego Rozpracowania kryptonim „Melchior". Kontrola operacyjna proboszcza i dziekana dekanatu gołdapskiego ks. Aleksandra Smędzika, Plan naczelnika Wydziału IV KW MO w Suwałkach dotyczący operacyjnych przedsięwzięć w sprawie operacyjnego rozpracowania kryptonim „Melchior" przeciwko ks. Aleksandrowi Smędzikowi, [1979 r.], k. 14–15.

[1918] AIPN Bi, 064/88 t. 3, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca stanowiska Kurii Biskupiej w Olsztynie w kwestii aktualnej rejestracji punktów katechetycznych, 5 XI 1975 r., k. 207.

zrzeszającym katolików współpracujących z władzami komunistycznymi. Pomimo, że ordynariusz nie miał do nich zaufania i rzadko informował o swoich zamierzeniach, to jednak 3 października 1975 r. spotkał się z goszczącym w Olsztynie prezesem ChSS Morawskim, z którym omówił sprawę wywłaszczenia działki przy ul. Polnej w Olsztynie i przejęcia kościoła ewangelickiego w Kociołku Szlacheckim. Morawski zakomunikował biskupowi, że osobiście zajął się sprawą działki i rozmawiał z dyrektorem UdsW, który uznał za konieczne znalezienie rozwiązania zadowalającego obie strony. Mimo to prezes ChSS zapewnił ordynariusza, że będzie starał się dotrzeć w tej sprawie do kogoś jeszcze wyżej postawionego w aparacie władzy PRL. Z kolei w kwestii przejęcia kościoła sugerował biskupowi, że sprawa ta będzie pozytywnie załatwiona. W trakcie omawiania powyższych spraw Morawski często nawiązywał do spraw politycznych i społeczno-gospodarczych. Pozytywnie wyrażał się na temat odznaczeń państwowych wręczanych księżom oraz zapewniał, że Gierek ma życzliwy stosunek do religii i Kościoła. Odnosząc się do bieżącej sytuacji w kraju stwierdził, że trudności z zaopatrzeniem są przemijające a obawy ludności przed podwyżkami nieuzasadnione. Prezes ChSS podkreślał, że problemy ekonomiczne kraju są złożone i dlatego biskupi powinni tonować nastroje społeczeństwa poprzez komunikaty i listy pasterskie kierowane do wiernych. Biskup nie ustosunkował się do tych wypowiedzi i poruszył problemy związane z rolnictwem, wyrażając się negatywnie o likwidacji prywatnych gospodarstw rolnych, komasacji gruntów i tworzeniu kombinatów rolniczych. Jego zdaniem uprawa gruntów rolniczych oparta na pracownikach najemnych, którzy nie byli związani z ziemią na której pracowali mogła doprowadzić do dewastacji budynków gospodarczych i wyniszczenia gleby. Morawski w odpowiedzi stwierdził, że państwo nie jest zainteresowane likwidacją prywatnych gospodarstw rolnych, a wprost przeciwnie stara się o zahamowanie odpływu młodzieży ze wsi. Podsumowując całość rozmowy Morawski i bp Drzazga byli zgodni, że skutki polityki Gierka patrząc z perspektywy czterech ostatnich lat są odczuwalne i widoczne w każdej dziedzinie życia gospodarczego[1919].

[1919] AIPN, 0639/150, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie ze spotkania bp. Józefa Drzazgi z prezesem Zarządu Głównego ChSS, 20 X 1975 r., k. 220–222. Znamienne, że po audiencji u bp. Drzazgi, Morawski spotkał się z członkami Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ChSS w Olsztynie i podzielił się z nimi niektórymi uwagami z wizyty u ordynariusza. Co ciekawe różnią się one w swej treści. Mówił im np. że biskup zreferował mu sprawę działki kurialnej, na co Morawski odpowiedział bpowi, że nie zna problemu, wobec czego trudno jest mu się do tej sprawy ustosunkować.

Podsumowując działalność bp. Drzazgi za rok 1975 r. władze państwowe stwierdzały, że negatywnie odnosił się on do niemal wszystkich poczynań PZPR i rządu PRL, w pełni realizując wytyczne kard. Wyszyńskiego i episkopatu Polski. Za najważniejsze kierunki jego negatywnej działalności uznano propagowanie nielegalnego budownictwa sakralnego, uniemożliwianie księżom spotkań z przedstawicielami władz oraz kształtowanie wśród podległego duchowieństwa i wiernych postaw antyrządowych i antykomunistycznych[1920]. Ponadto zarzucano mu negatywny stosunek w kwestii normalizacji stosunków państwo-Kościół i publiczne akcentowanie ograniczania swobód religijnych przez władze państwowe. O tym jak postrzegany był przez SB Kościół na Warmii i Mazurach kierowany przez bp. Drzazgę świadczy następujące stwierdzenie: „Kuria była i pozostanie legalną opozycją o antykomunistycznym nastawianiu. Stąd wynika obowiązek ciągłej kontroli ze strony SB”[1921].

Omawiana postawa bp. Drzazgi w relacjach z władzami komunistycznymi nie uległa zmianie wraz z nowym – 1976 r. Biskup w dalszym ciągu zakazywał księżom zgłaszania się do organów administracji państwowej, jeżeli w wezwaniach nie podano celu stawiennictwa zgodnie z KPA. Sprawy te kilkukrotnie powtarzał na konferencjach z duchowieństwem oraz w indywidualnych rozmowach z księżmi[1922]. Kiedy dowiedział się o mającym odbyć się 25 lutego 1976 r. spotkaniu wojewody olsztyńskiego z księżmi diecezji warmińskiej podjął działania zmierzające do minimalizacji liczby uczestników. 23 i 24 lutego polecił dwóm kurialistom udać się do wszystkich dziekanów województwa olsztyńskiego z zaleceniem przypomnienia wszystkim administratorom parafii wytycznych episkopatu z 16 stycznia 1975 r. w sprawie zaproszeń duchownych przez przedstawicieli władz państwowych i poinformowania o obowiązującym w tej kwestii zakazie ordynariusza. Stało się to pomimo, że na trzy dni przed spotkaniem Rubczewski w rozmowie telefonicznej z biskupem prosił o nieutrudnianie księżom stawiennictwa i nie organizowanie w tym dniu narad w kurii. Ordynariusz diecezji warmińskiej w związku z prośbami wojewody i zaproszeniem na spotkanie, w którym odmówił wzięcia udziału, odesłał go do Sekretariatu Episkopatu. I choć bp Drzazga liczył na większe efekty podjętych działań, to jednak na 71 zaproszonych księży na spotkanie

[1920] AIPN Bi, 064/123 t. 1, Ocena sytuacji operacyjnej województwa olsztyńskiego za trzy pierwsze kwartały 1975 r., 28 X 1975 r., k. 48–49.
[1921] AIPN Bi, 064/132, Charakterystyka stanu bezpieczeństwa, ładu i porządku publicznego w województwie olsztyńskim z czerwca 1975 r., Charakterystyka stanu bezpieczeństwa, ładu i porządku publicznego w województwie olsztyńskim, [czerwiec 1975 r.], k. 27–28.
[1922] AAN, UdsW, 125/68, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie do UdsW, 2 i 1976 r., k. 138.

z wojewodą dotarło 57 (w tym 4 dziekanów i 4 wicedziekanów). Spośród 14 nieobecnych ośmiu usprawiedliwiło swoją absencję, co powoduje, że tylko sześciu księży w obawie przed konsekwencjami rządcy diecezji zdecydowało się nie przybyć na spotkanie[1923].

Przedstawiając relacje bp. Drzazgi z władzami państwowymi i jego stosunek do rzeczywistości politycznej w pierwszym kwartale 1976 r. należy powiedzieć, że okres ten został zdominowany przez kwestie związane z poprawkami do Konstytucji PRL i wyborami parlamentarnymi zaplanowanymi na 21 marca. Po tym jak 19 grudnia 1975 r. Sejm PRL powołał Komisję Nadzwyczajną dla przygotowania projektu ustawy o zmianie Konstytucji PRL hierarchowie Kościoła katolickiego w Polsce zaniepokojeni częścią wprowadzanych zapisów wnosili swoje uwagi i komentarze wyrażające troskę o suwerenność narodu i prawa obywateli[1924]. Biskup Drzazga w związku z projektem zmian w rozmowach z księżmi stwierdzał, że to „Moskwa tak naciska na dokonanie zmian w naszej Konstytucji, ponieważ dotychczas polskie konstytucje szczyciły się takimi sformułowaniami jak swoboda, wolność itp.". Ordynariusz diecezji warmińskiej uważał, że dotychczas Polska miała najbardziej demokratyczną konstytucję w całym obozie państw bloku socjalistycznego, wobec czego przyjęcie proponowanych poprawek świadczyłoby o „upadku ducha narodu". Zapędy te komentował następująco: „Co z tego, że Moskwa naciska. Albo jesteśmy suwerenni, albo jesteśmy niewolnikami Moskwy […] dlatego nie powinniśmy się bać Moskwy, a robić swoje […] Nie ustępować wobec prób nacisku z zewnątrz, choćby nawet miał ustąpić ten czy inny przywódca polityczny". Z kolei w sprawie projektu zmiany nazwy państwa bp Drzazga dowodził, że „jeśli już będzie republika, to znaczy, że już będziemy całkowicie włączeni w republikę rosyjską. Byłoby to jeszcze większe uzależnienie od ZSRR. Republika w nazwie państwa to już okupacja, to coś okropnego, tragiczna sytuacja". Duże niebezpieczeństwo dla Kościoła ordynariusz upatrywał również w treści akapitu projektu dotyczącego przewodniej roli

[1923] AIPN, 0639/42, Szyfrogram naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW, 25 II 1976 r., k. 283; Notatka informacyjna dotycząca sytuacji na odcinku wrogiej działalności kleru w województwie olsztyńskim za luty 1976 r., 3 III 1976 r., k. 285–286; AIPN, 0639/150, Notatka informacyjna dotycząca sytuacji na odcinku wrogiej działalności kleru w województwie olsztyńskim za luty 1976 r., 3 III 1976 r., k. 73–74; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/100, Nadzór nad działalnością Kościoła rzymskokatolickiego 1975–1976, Informacja ze spotkania wojewody z duchowieństwem rzymskokatolickim 25 II 1976 r., 1 III 1976 r., k. 36–37; *Spotkanie wojewody z duchowieństwem*, „Gazeta Olsztyńska", nr 46 z 26 II 1976 r., s. 2.

[1924] AAN, URM, 89/18, Pismo przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski – kard. Stefana Wyszyńskiego do przewodniczącego Komisji Nadzwyczajnej dla przygotowania projektu ustawy o zmianie Konstytucji PRL – Henryka Jabłońskiego, 9 i 1976 r., k. 117–118; P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 3, *Lata 1975–1989*, Poznań–Pelplin 1996, s. 21–26; R. Łatka, *Episkopat Polski wobec stosunków państwo-Kościół…*, s. 281.

PZPR w budowie socjalizmu. Komentując ten ustęp mówił, że „występowanie przeciwko ateizmowi będzie równoznaczne z występowaniem przeciwko partii i państwu, bo partia przecież jest ateistyczna. Podobnie, gdy będzie się mówiło, że działalność partii jest fałszywa, to będzie uważane za występowanie przeciwko Konstytucji”[1925].

Biskup zauważał też, że nie tylko Kościół protestował przeciwko wprowadzeniu poprawek do ustawy zasadniczej, dostrzegając w tej grupie intelektualistów, profesorów wyższych uczelni oraz studentów. Ordynariusz identyfikując się ze stanowiskiem autorów Listu 59[1926] mówił, że władze dążą do totalnego zastraszenia społeczeństwa i podporządkowania go wąskiej grupie rządzącej. Odnosząc się do przeszłości mówił, że „nadchodzą czasy średniowiecza – jeżeli ktoś ma inne, odmienne zdanie niż głosi oficjalna doktryna – to go na stos, jak czarownicę. Komunizm chce właśnie tak postępować obecnie”. Dlatego też mając tak jednoznaczne stanowisko w tej sprawie stwierdzał, że akcja intelektualistów powinna zostać oficjalnie poparta przez episkopat Polski[1927].

Tuż przed posiedzeniem Sejmu z 10 lutego 1976 r. mającym zatwierdzić poprawki do Konstytucji PRL ordynariusz diecezji warmińskiej uważał, że zmiany te już dawno zostały przedyskutowane w Biurze Politycznym KC PZPR i będą wprowadzone bez względu na protesty Kościoła i katolików. Był zdania, że głosy opozycji sejmowej z Koła Poselskiego „Znak” pozostaną bez wpływu. Niemniej jednak zachęcał ich do udziału w debacie sejmowej i wyrażania głosu Kościoła dotyczącego podstawowych wartości obywateli. Podkreślał, że posłowie ci powinni publicznie występować, dowodząc, że przyjęcie proponowanych zmian jeszcze bardziej uzależni Polskę od ZSRR przez co „Sowieci staną się panem w naszym kraju [i] będą nas jeszcze bardziej krótko trzymać”[1928].

[1925] AIPN, 0639/136 t. 3, Konstytucja. Dokumenty kościelne, memoriały, wypowiedzi, Zmiany w Konstytucji, 23 III 1976 r., k. 36–37.

[1926] List 59 był złożonym 5 XII 1975 r. w Kancelarii Sejmu PRL interwencyjnym listem polskich intelektualistów, którzy protestowali przeciwko zapowiadanym zmianom w Konstytucji PRL. Jego 59 sygnatariuszy na czele z Janem Olszewskim, Jakubem Karpińskim, Jackiem Kuroniem i Edwardem Lipińskim domagało się aby Konstytucja PRL gwarantowała wolność nauki, słowa i informacji, pracy oraz sumienia i praktyk religijnych. W Liście tym akcentowano, że ludzie przyznający się do wierzeń religijnych lub ujawniający światopogląd odmienny od oficjalnie obowiązującego nie są dopuszczani do znacznej części kierowniczych stanowisk w urzędach i instytucjach publicznych, organizacjach społecznych i gospodarce narodowej. Zob. J. Skórzyński, *Siła bezsilnych. Historia Komitetu Obrony Robotników*, Warszawa 2012, s. 58–72.

[1927] AIPN, 0639/150, Notatka informacyjna zastępcy naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca wypowiedzi i komentarzy w środowisku kurii olsztyńskiej w związku z projektem zmiany Konstytucji, 15 i 1976 r., k. 231; AIPN, 0639/136 t. 3, Zmiany w Konstytucji, 23 III 1976 r., k. 37.

[1928] AIPN, 0639/34, Katolicy świeccy. Informacje jednostek terenowych, Notatka informacyjna dotycząca stanowiska bp. Józefa Drzazgi wobec zmian w Konstytucji PRL oraz zamierzeń wykorzystania wyborów

Po przyjęciu ustawy z 10 lutego 1976 r. o zmianie Konstytucji PRL[1929] bp Drzazga z dużym oburzeniem wypowiadał się na temat postawy posłów katolickich, twierdząc, że była ona „bierna i wręcz kompromitująca" i w jego opinii „nie są oni godni, aby im podać rękę". Swoje zarzuty kierował w stronę posłów Łubieńskiego i Stommy, który jako jedyny wstrzymał się od głosu nad poparciem zmian w Konstytucji PRL. Biskup zirytowany był, że Łubieński będąc jedynym posłem katolickim zabierającym podczas obrad głos zgłosił wątpliwości, po czym i tak głosował za poprawkami. Stommie zarzucał zaś, że zamiast bronić Kościoła na forum Sejmu, nie podjął się oceny poprawek i nie zagłosował przeciwko nim[1930]. Samą debatę sejmową bp Drzazga porównał do Targowicy stwierdzając, że w wyniku przyjętych poprawek do Konstytucji „Polska popadła w niewolę rosyjską, a Kościołowi zarzucono pętlę na szyję" przez co trudno będzie Polakom zachować nawet pozory suwerenności[1931]. Zdaniem ordynariusza społeczeństwo było przeciwne takim zmianom, a w szczególności przypisaniu PZPR przewodniej roli w budowie socjalizmu. Rządca diecezji zastanawiając się dlaczego tak licznie ludzie wierzący i praktykujący z obszarów wiejskich wstępują do partii, wyrażał przekonanie, że czynią to nie względu na swój światopogląd lecz dla określonych korzyści materialnych[1932].

Wprowadzone zmiany w Konstytucji PRL zbiegły się w czasie z kampanią przed wyborami do Sejmu PRL i rad narodowych. Ordynariusz diecezji warmińskiej prognozował, że okres względnego spokoju w stosunkach państwo-Kościół potrwa do wyborów, ponieważ władze państwowe nie będą chciały w tym czasie powodować

do Sejmu celem uzyskania ustępstw dla Kościoła, 9 II 1976 r., k. 103–105; AIPN, 0639/150, Notatka informacyjna dotycząca stanowiska bpa Józefa Drzazgi wobec zmian w Konstytucji PRL oraz zamierzeń wykorzystania wyborów do Sejmu celem uzyskania ustępstw dla Kościoła, 9 II 1976 r., k. 62-64.

[1929] Dz.U. 1976, nr 5, poz. 29, Ustawa z dnia 10 lutego 1976 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

[1930] Ocena postawy posłów katolickich dokonana przez bp. Drzazgę mocno różniła się od spostrzeżeń kard. Wyszyńskiego, który stwierdzał, że Łubieński w trakcie posiedzenia sejmowego „zachował się godnie". Wyrazy uznania kierował także w stronę posła Stommy, gratulując mu w specjalnym liście odwagi. Zob. P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1976*, Biała Podlaska–Warszawa 2010, s. 14; R. Ptaszyński, *Stommizm. Biografia polityczna Stanisława Stommy*, Kraków 2018, s. 503; R. Łatka, *Episkopat Polski wobec stosunków państwo-Kościół…*, s. 285–286.

[1931] AIPN, 0713/149, Sprawozdania Departamentu IV MSW, Ważniejsze wydarzenia w działalności Kościoła w lutym 1976 r., [1976 r.], k. 28; AIPN, 0639/136 t. 3, Komentarze na temat zmian w Konstytucji, b.d., k. 55; AIPN, 0639/150, Notatka informacyjna dotycząca stanowiska bp. Józefa Drzazgi po zatwierdzeniu przez Sejm poprawek do Konstytucji PRL, 13 II 1976 r., k. 67–68.

[1932] AIPN, 0639/136 t. 5, Konstytucja PRL. Komentarze kleru nt. proponowanych zmian Konstytucji PRL w roku 1976, Notatka informacyjna dotycząca stanowiska bp. Józefa Drzazgi po zatwierdzeniu przez Sejm poprawek do Konstytucji PRL, 17 II 1976 r., k. 110–111; AIPN, 0639/150, Notatka informacyjna dotycząca stanowiska bp. Józefa Drzazgi po zatwierdzeniu przez Sejm poprawek do Konstytucji PRL, 17 II 1976 r., k. 69–70; AIPN, 0639/34, Notatka informacyjna dotycząca stanowiska bp. Józefa Drzazgi po zatwierdzeniu przez Sejm poprawek do Konstytucji PRL, 17 II 1976 r., k. 110–111.

żadnych zatargów. Biskup Drzazga był przekonany, że dopiero po marcowych wyborach władze rozpoczną na szeroką skalę ateizację społeczeństwa. Dlatego też starał się wykorzystać kampanię wyborczą do uzyskania przychylnych decyzji władz państwowych dla Kościoła na Warmii i Mazurach. Czyniąc np. starania o pozwolenie na budowę plebanii przy kościele radził miejscowym księżom, aby opracowali w tej sprawie komunikat do wiernych, a po jego ogłoszeniu zebrali podpisy parafian pod petycją skierowaną do władz wojewódzkich[1933]. I choć biskup liczył na pozytywne ustosunkowanie się władz do przedkładanych wniosków, to jednak zachęcał księży do zachowania spokoju i nieczynienia bezprawia, gdyż jak przyznawał metodą faktów dokonanych nic się nie osiągnie, a można wiele stracić[1934].

Podczas konferencji z dziekanami diecezji warmińskiej 20 lutego 1976 r. bp Drzazga zapoznając przybyłych z komunikatem ze 151 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, w którym biskupi występując w imieniu społeczeństwa wyrazili swoje obawy związane z wprowadzonymi zmianami w Konstytucji, stwierdzał, że przyjęta ustawa może być wykorzystywana przeciwko Kościołowi[1935]. Biskup Drzazga zalecał dziekanom, aby zapoznali się z przemówieniem Gierka wygłoszonym podczas konferencji KBWE w Helsinkach oraz z 7 punktem jej Aktu Końcowego z 1 sierpnia 1975 r.[1936] dotyczącego m. in. poszanowania praw człowieka i wolności religii, gdyż jak

[1933] AIPN, 0639/136 t. 4, Konstytucja. Informacje wychodzące Departamentu IV, Tygodniowy przegląd ważniejszych wydarzeń działalności Kościoła rzymskokatolickiego w okresie od 22 do 28 II 1976 r., 28 II 1976 r., k. 74; AIPN, 0639/150, Notatka informacyjna dotycząca sytuacji na odcinku wrogiej działalności kleru w województwie olsztyńskim za luty 1976 r., 3 III 1976 r., k. 72–73.

[1934] Ordynariusz diecezji warmińskiej pomimo, że dążył np. do przejęcia na własność kościoła poewangelickiego w Rozogach, to jednak powstrzymywał zapędy proboszcza parafii w Klonie ks. Pętlickiego, który chciał siłą (poprzez sforsowanie zamkniętych drzwi) opanować kościół. Ponadto ksiądz ten sugerował biskupowi, że przed wyborami, w wyznaczonym dniu również inni proboszczowie diecezji warmińskiej powinni samowolnie zająć kościoły poewangelickie, o które od kilku lat kuria walczy z władzami. W reakcji na to bp Drzazga zalecał ks. Pętlickiemu żeby nadal czynił starania o przejęcie tego kościoła poprzez wysyłanie delegacji i petycji z podpisami wiernych do władz w Warszawie, a jeśli te nie zgodzą się na kupno kościoła przez kurię, to prosić o jego wydzierżawienie. Taka postawa zdaniem biskupa mogła w przyszłości stać się lepszym gwarantem na uzyskanie zezwolenia na przejęcie tego kościoła. Zob. AIPN, 0639/150, Notatka informacyjna dotycząca stanowiska bp. Józefa Drzazgi wobec zmian w Konstytucji PRL oraz zamierzeń wykorzystania wyborów do Sejmu celem uzyskania ustępstw dla Kościoła, 9 II 1976 r., k. 64; AIPN 0639/34, Notatka informacyjna dotycząca stanowiska bp. Józefa Drzazgi wobec zmian w Konstytucji PRL oraz zamierzeń wykorzystania wyborów do Sejmu celem uzyskania ustępstw dla Kościoła, 9 II 1976 r., k. 103–105.

[1935] AIPN Bi, 064/88 t. 1, Notatki informacyjne KW MO w Olsztynie dotyczące kleru katolickiego w 1976 r., Notatka informacyjna dotycząca konferencji dziekanów i wicedziekanów diecezji warmińskiej, 27 II 1976 r., k. 53–54.

[1936] w punkcie 7 Aktu Końcowego KBWE czytamy, że Państwa uczestniczące w Konferencji będą szanować prawa człowieka i podstawowe wolności, włączając w to wolność myśli, sumienia, religii lub przekonań każdego bez względu na różnicę rasy, płci, języka lub religii. W tych ramach Państwa uczestniczące będą uznawać i szanować wolność jednostki w zakresie wyznawania i praktykowania, indywidualnie lub wespół z innymi, religii lub przekonań zgodnie z nakazami jej własnego sumienia. Zob.

przyznawał wiedza ta może być przydatna w rozmowach z władzami. Ordynariusz zachęcał również, aby każdy duchowny nabył przytaczane materiały i znał na pamięć ustępy i paragrafy dotyczące wolności religii[1937].

Na kilka dni przed wyborami do Sejmu PRL bp. Drzazdze wizyty złożyli kandydaci na posłów z ramienia ugrupowań katolickich. 15 marca 1976 r. ordynariusza diecezji warmińskiej odwiedził Morawski z ChSS a dzień później Witold Jankowski[1938] – dyrektor Instytutu Wydawniczego PAX. Morawski poinformował biskupa, że starania w sprawie budowy gmachu WSD w Olsztynie nie przyniosły żadnego rezultatu, a sprawa nabycia kościoła w Kociołku Szlacheckim i Rozogach jest zależna od jego relacji z I sekretarzem KW PZPR w Olsztynie oraz wojewodą olsztyńskim, ostrołęckim i suwalskim. Ordynariusz otrzymał również zapewnienie, że dyrektor UdsW jest skłonny pójść w tej kwestii na ustępstwa, zaznaczając, że centralne władze państwowe nie lubią stwarzania sytuacji faktów dokonanych oraz nacisków w postaci petycji lub delegacji wiernych żądających podejmowania decyzji na korzyść Kościoła. Z kolei Jankowski wysłuchał postulatów biskupa zapewniając go, że po wyborach odda się do dyspozycji kurii celem rozwiązania problemów hamujących rozwój diecezji warmińskiej[1939].

W przeciwieństwie do wyborów z roku 1972 bp Drzazga udając się 21 marca 1976 r. do lokalu wyborczego głosował bez korzystania z kabiny. Nie zgadzał się też z sugestiami księży pracujących w kurii, którzy odciągali go od udziału w głosowaniu, stwierdzając, że „szczególnie biskup ordynariusz powinien głosować, gdyż w przypadku jego absencji, władze mogą to sobie odnotować i wykorzystać przy rozmowach. Do wyborów trzeba pójść, bo wybory są tajne i to jest zagwarantowane w Konstytucji". W dyskusji z kapłanami powiedział, że „mimo wszystko z tymi wyborami to jest tak jak

Akt Końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Helsinki, 1 sierpnia 1975 r., Warszawa 1980, s. 12–13.

[1937] AAN, UdsW, 125/199H, Informacja o konferencji dziekanów, 1 III 1976 r., k. 42; AIPN, 0639/136 t. 3, Zmiany w Konstytucji, 23 III 1976 r., k. 39; AIPN, 0639/136 t. 5, Notatka informacyjna dotycząca konferencji dziekanów i wicedziekanów diecezji warmińskiej, 27 II 1976 r., k. 108–109.

[1938] Witold Jankowski (1919–2000) ur. w Ostrowie Wielkopolskim jako syn Władysława i Pelagii z d. Szczepaniak. Absolwent Gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu i Wydziału Prawno-Ekonomicznego Uniwersytetu Poznańskiego. W latach 1946–1950 pracował w redakcji „Ilustrowanego Kuriera Polskiego". Od lipca 1950 r. związany ze „Słowem Powszechnym", a w latach 1955–1972 redaktor naczelny tegoż dziennika. W latach 1972–1976 dyrektor Instytutu Wydawniczego PAX. Poseł na Sejm PRL V, VI, VII i VIII kadencji (1969–1985). Zob. *Witold Jankowski*, „Więź" 2000, nr 6, s. 221.

[1939] AIPN, 0639/34, Notatka informacyjna dotycząca stanowiska Kurii Biskupiej w Olsztynie i kleru parafialnego wobec wyborów do Sejmu i rad narodowych, 17 III 1976 r., k. 120–121.

w »Weselu« Wyspiańskiego. My tańczymy taniec chochoła. To jest właśnie kręcenie się w koło”[1940].

Zapewnienia i nadzieje po rozmowach z kandydatami na posłów Sejmu PRL sprawiły, że po wyborach bp Drzazga nieco złagodził strategię działania w relacjach z władzami, licząc na ich przychylność w kwestii zgłaszanych postulatów. Optymizmu bp. Drzazdze dostarczyła rozmowa przeprowadzona 30 marca 1976 r. z dyrektorem UdsW podczas której Kąkol pozytywnie ustosunkował się do części problemów Kurii Biskupiej w Olsztynie związanych z nabyciem poewangelickich kościołów[1941]. O ostrożniejszej postawie obliczonej na uzyskanie niezbędnych pozwoleń w zakresie budownictwa i przejmowania kościołów innych wyznań świadczy też fakt, że 24 marca 1976 r. ordynariusz diecezji warmińskiej w rozmowie z bp. Wojtkowskim wyraził się nieco dystansująco na temat metod zarządzania diecezją przemyską przez bp. Tokarczuka i jego relacji z władzami mówiąc, że „diecezja warmińska to nie przemyska. To co się robi w Przemyślu, nie zawsze można realizować u nas […]. Ja bardzo szanuję biskupa Ignacego, ale w moim przeświadczeniu on jest w gorącej wodzie kąpany i popełnia przez to wiele niepotrzebnych błędów. Choćby np. w sprawie tych podsłuchów…[1942]. Ostatecznie znalazł je, zlikwidował i mógł to uczynić po cichu, dyskretnie, a on pisze komunikaty do całej diecezji, informuje episkopat itd. W tego rodzaju wypadkach trzeba być ostrożnym i nie robić głupstw”[1943].

Chwilowe ograniczenie przez bp. Drzazgę publicznych roszczeń wobec władz państwowych w zakresie powiększenia liczby obiektów kościelnych dla diecezji warmińskiej nie oznaczało jednak, że ordynariusz wstrzymywał się z trzeźwą oceną rzeczywistości politycznej PRL oraz cechowała go uległość w kwestiach fundamentalnych dla relacji państwo-Kościół. Biskup krytycznie odnosił się do nowych

[1940] AIPN, 0639/111, Wybory 1976 r. Meldunki dotyczące komentarzy kleru w związku z wyborami do Sejmu, Szyfrogram naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW, 21 III 1976 r., k. 218; Pismo zastępcy naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW, 24 III 1976 r., k. 473–474.
[1941] AIPN, 0639/150, Notatka informacyjna dotycząca sytuacji na odcinku wrogiej działalności kleru w województwie olsztyńskim za marzec 1976 r., 2 IV 1976 r., k. 234.
[1942] Mowa o podsłuchach zainstalowanych przez SB w domu biskupim w Przemyślu, które zostały wykryte w trakcie prac remontowych 15 i 1975 r. Biskup Tokarczuk dowiedziawszy się o tym, nagłośnił sprawę, starając się dowieść jakimi metodami posługują się władze państwowe w walce z Kościołem. Zob. AIPN, 0713/12 t. 3, Działalność bp. Ignacego Tokarczuka, Notatka dotycząca sytuacji w związku z ujawnieniem instalacji podsłuchowej w kurii przemyskiej i propozycje działań, 21 II 1975 r., k. 62–65; Komunikat do wiernych bp. Ignacego Tokarczuka, [luty 1975 r.], k. 76; D. Zamiatała, *Biskup Ignacy Tokarczuk w działaniach operacyjnych Służby Bezpieczeństwa PRL*, „Seminare” 2019, t. 40, nr 3, s. 209.
[1943] AIPN, 0639/150, Wyciąg z informacji KW MO w Olsztynie na temat wypowiedzi bp. Józefa Drzazgi do bp. Juliana Wojtkowskiego na temat bp. Ignacego Tokarczuka, 24 III 1976 r., k. 233.

założeń reformy rolnej proponowanej przez rząd, stwierdzając, że polityka PZPR na wsi przynosi wielkie szkody rolnictwu, w wyniku czego nie ma chętnych do pracy na roli. Wskazywał, że opuszczanie przez młodzież wsi, jałowienie ziemi i dewastacja budynków gospodarczych wynika z faktu, że społeczność wiejska ma świadomość skutków kolektywizacji i stara się bronić przed jej skutkami. Niezmiennie zabraniał też księżom uczestnictwa w spotkaniach organizowanych przez władze państwowe, które dążyły do podporządkowania sobie duchowieństwa[1944]. Negatywne stanowisko ordynariusz diecezji warmińskiej zajmował także wobec wyjazdów autochtonów do RFN. Biskup był zdania, że grupie tej nie powinno wydawać się dokumentów na wyjazdy stałe. Wyrażał pogląd, że ich chęć wyjazdu z Polski spowodowana jest obawą przed postępującą socjalizacją wsi i brakiem perspektyw dla swojego potomstwa. Nawiązując zaś do porozumień rządowych w tej sprawie stał na stanowisku, że była to „subtelna forma handlu żywym towarem"[1945].

Nieco odmienną a zarazem bardziej stonowaną postawę bp Drzazga zajął wobec ogłoszonej 24 czerwca 1976 r. przez premiera Jaroszewicza zapowiedzi podwyżki cen żywności, w ramach której ceny mięsa i wędlin miały przeciętnie wzrosnąć o ok. 69% a cena cukru prawie o 100%[1946]. Dzień po sejmowym wystąpieniu Prezesa Rady Ministrów ordynariusz diecezji warmińskiej spotkał się z wojewodą olsztyńskim, który referował mu sprawę związaną z regulacją cen. Biskup zastrzegł, że nie zdążył zapoznać się szczegółowo z wystąpieniem premiera retransmitowanym w wieczornym „Dzienniku Telewizyjnym", ponieważ brał w tym czasie udział w uroczystościach kościelnych w Bartągu. Po wysłuchaniu przedstawionych przez Rubczewskiego najważniejszych motywów decyzji rządu bp Drzazga stwierdził, że regulacja cen nie powinna być zaskoczeniem dla społeczeństwa, gdyż było ono na to przygotowane. Dodał, że w porównaniu do innych krajów jak np. Włochy, RFN czy NRD ceny żywności w Polsce są bardzo niskie o czym świadczy fakt, że niemieccy turyści wykupują polskość żywność i wywożą za granicę. Biskup zauważał jednak, że decyzja o regulacji cen jest niepopularna i może wywołać niepokoje wśród niektórych grup społeczeństwa jak np. rodziny wielodzietne i mało zarabiające. Jego zdaniem tylko rolnicy indywidualni mogli minimalnie skorzystać na podwyżce cen. Podkreślał, że zarówno on jak i cały episkopat

[1944] AIPN, 0639/42, Notatka informacyjna dotycząca sytuacji na odcinku wrogiej działalności kleru w województwie olsztyńskim za miesiąc maj 1976 r., 3 VI 1976 r., k. 296.
[1945] AIPN, 0639/150, Notatka informacyjna dotycząca sytuacji na odcinku wrogiej działalności kleru w województwie olsztyńskim za maj 1976 r., 3 VI 1976 r., k. 249–250.
[1946] P. Sasanka, *Czerwiec 1976. Geneza – przebieg – konsekwencje*, Warszawa 2006, s. 166–167.

Polski jest zaniepokojony zmniejszeniem ilości gospodarstw indywidualnych kosztem wzrostu PGR, spółdzielni kółek rolniczych i spółdzielni produkcyjnych. Powiedział, że budowa dużych kompleksów rolnych (agromiasta) jak np. w Miłakowie demotywuje rolników indywidualnych w podnoszeniu produkcji rolnej, gdyż nie widzą oni perspektyw w rozwoju swoich gospodarstw. Wyraził przy tym wątpliwość czy eksperyment z kombinatami rolnymi w Kętrzynie i w Węgorzewie zda egzamin. Akcentował, że przed wojną Polska produkowała zboże, „którego było pod dostatkiem i nie potrzeba było go importować jak to się czyni obecnie”[1947]. Ponadto ku zdziwieniu wojewody biskup zaaprobował przeprowadzone przez naczelników miast i gmin 24 i 25 czerwca 1976 r. spotkania z księżmi na temat regulacji cen, oznajmiając, że były one potrzebne i mogą stanowić dowód zaufania władz państwowych do duchowieństwa[1948]. Należy również zauważyć, że w pierwszych dniach po wprowadzeniu podwyżek ordynariusz diecezji warmińskiej unikał wszelkich publicznych komentarzy dotyczących reperkusji związanych z decyzją rządu PRL[1949].

Do oceny sytuacji gospodarczej kraju bp Drzazga odniósł się jesienią 1976 r. W rozmowach z zaufanymi księżmi przybywającymi w różnych sprawach duszpasterskich do Kurii Biskupiej w Olsztynie ordynariusz nie krył swego zaniepokojenia fatalną kondycją gospodarczą państwa. Mówił, że sytuacja jest straszna, w sklepach nic nie można kupić a „ludzie w kolejkach przed sklepami mocno przeklinają pod adresem rządu”. Jego zdaniem tak napięta sytuacja mogła prowadzić do rewolucji. Zastanawiając się nad jej przyczynami doszedł do skrajnych wniosków, że „albo rząd przygotowuje się do wojny i czyni duże zapasy w magazynach albo wszystkie produkty żywnościowe sprzedaje za dewizy państwom kapitalistycznym”. Poza tym biskup podnosił problem kolosalnych zadłużeń PRL za granicą, które nie napawały optymizmem

[1947] AAN, UdsW, 125/69, Spotkania z duchowieństwem, Informacja z konsultacji prowadzonych z duchowieństwem Kościoła rzymskokatolickiego 24 i 25 VI 1976 r. w sprawie rządowego projektu regulacji cen na niektóre artykuły żywnościowe, [czerwiec 1976 r.], k. 50–51; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/100, Informacja z rozmowy wojewody z bp. Józefem Drzazgą 25 VI 1976 r., 27 VI 1976 r., k. 284–285; AUWM, AR 7301/11, Izabela Śledź, Biskup Józef Drzazga – rządca diecezji warmińskiej w latach 1965–1978. Praca doktorska napisana pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Andrzeja Kopiczki, Olsztyn 2011, s. 202.

[1948] AIPN, 0713/173, Komentarze kleru polskiego na temat regulacji cen w 1976 r., Szyfrogram naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW, 25 VI 1976 r., k. 120–121. Znamienne, że bp Drzazga przychylnie wypowiedział się na temat zbiorowych spotkań księży z przedstawicielami władz państwowych w sytuacji, gdy podejmował przeciwdziałania usiłujące nie dopuścić do tychże rozmów. Zob. AAN, UdsW, 125/335, Działalność kurii biskupich. Odpowiedzi na ankiety UdsW. 1976. Tom II, Analiza działań kurii biskupich położonych na terenie województwa olsztyńskiego w okresie od VI 1975 r. do X 1976 r., 29 XI 1976 r., k. 132.

[1949] K. Nawrocki, *Studium przypadku. Opór społeczny wobec władzy komunistycznej w województwie elbląskim (1976–1989)*, Elbląg–Gdańsk 2014, s. 45.

i groziły „ponownym rozbiorem kraju" lub zajęciem kraju i jego eksploatacją, aż do spłaty pożyczki. W związku z sytuacją rynkową bp Drzazga miał żartobliwie stwierdzić, że „Gierek chyba będzie chciał wciągnąć do Biura Politycznego kard. Wyszyńskiego po to, by ten nauczył ludzi pracować za Bóg zapłać"[1950].

O wiele rzadziej bp Drzazga komentował wydarzenia związane z protestami robotników, które nastąpiły bezpośrednio po wprowadzeniu drastycznych podwyżek cen na niektóre artykuły konsumpcyjne. Z uwagi, że na terenie diecezji warmińskiej nie odnotowano strajków, a województwo olsztyńskie było rejonem, którego ludność – przynajmniej oficjalnie w zdecydowanej mierze popierała politykę rządu[1951], ordynariusz pozostawał raczej obserwatorem wydarzeń rozgrywających się w Radomiu, Ursusie i Płocku. Biskup mając świadomość konsekwencji protestów robotniczych z grudnia 1970 r. był zwolennikiem zachowania spokoju i unikania rozlewu krwi. Świadczyć o tym może fakt, że gdy uzyskał informację o zamiarze podpalenia fabryki opon w Olsztynie (OZOS) nakazał jednemu z księży skontaktować się z robotnikami, którzy mieli tego dokonać i odwieść ich od podjętych zamiarów[1952]. Po zakończeniu strajków robotniczych w kraju bp Drzazga powiedział, że z wydarzeń tych Gierek będzie musiał tłumaczyć się na zjeździe przywódców komunistycznych w Berlinie, a organizowane wiece miały mu zapewnić poparcie i udowodnić ZSRR, że społeczeństwo polskie akceptuje zaistniałą sytuację[1953]. Poza tym ordynariusz diecezji warmińskiej krytycznie odniósł się do wystąpienia I sekretarza KC PZPR, który 2 lipca 1976 r. w katowickim Spodku na wiecu poparcia potępił protestujących kilka dni wcześniej robotników. Drzazga z dezaprobatą odniósł się do przemówienia Gierka wskazując, że nie komuniści jak twierdził I sekretarz, „ale naród Polski buduje kraj". Wypowiedź przywódcy PZPR biskup porównał do metod narzucania idei komunizmu prezentowanych w radzieckim filmie pt. „Sybiraczka"[1954] dodając, że poparcie kierownictwa PZPR i rządu jest obecne tylko na wiecach i nie ma

[1950] AIPN, 0639/150, Notatka informacyjna dotycząca działalności bp. Józefa Drzazgi za okres od 8 IX do 15 X 1976 r., 25 X 1976 r., k. 104.
[1951] W. Gieszczyński, *Echa Czerwca 1976 roku na Warmii i Mazurach w świetle materiałów KW PZPR w Olsztynie*, „Echa Przeszłości" 2014, t. 15, s. 245.
[1952] AIPN, 0639/158, Komentarze i działania kleru oraz środowiska świeckich katolików w związku z wydarzeniami w czerwcu 1976 r. Informacje, teksty przemówień, notatki, korespondencja, Tezy dotyczące postawy hierarchii i kleru katolickiego oraz środowisk katolików świeckich w związku z proponowaną podwyżką cen, [lipiec 1976 r.], k. 54.
[1953] AIPN, 0713/173, Szyfrogram naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW, 29 VI 1976 r., k. 222.
[1954] Film „Sybiraczka" był propagandowym dramatem psychologiczno-społecznym produkcji radzieckiej wyemitowanym po raz pierwszy w 1972 r. z uwagi, że film wyświetlany był w telewizji w dniu przemówienia Gierka, bp Drzazga porównał wystąpienie I sekretarza KC PZPR do jednej z bohaterek filmu, która starała się za wszelką cenę narzucać innym idee i wzorce komunizmu.

odzwierciedlenia w codziennym życiu obywateli PRL[1955]. Biskup powrócił jeszcze we wrześniu 1976 r. do wydarzeń czerwcowych przyjmując z zadowoleniem wiadomość prasową o obniżeniu kar i zawieszeniu ich wykonywania robotnikom, którzy brali udział w strajkach w Ursusie, Płocku i Radomiu. Ordynariusz twierdził, że przyczynił się do tego głównie komunikat episkopatu Polski domagający się uniewinnienia ludzi skazanych za protestowanie przeciwko zamierzonej podwyżce cen na artykuły żywnościowe[1956].

Na przełomie sierpnia i września 1976 r. ordynariusz diecezji warmińskiej komentował też w towarzystwie bp. Wojtkowskiego i kurialistów wywiad ministra Kąkola, który jego zdaniem w wystąpieniu dla aktywu partyjnego i dziennikarzy PAP w napastliwy sposób wyrażał się o Kościele sądząc, że słowa te nie przedostaną się do zagranicznych ośrodków prasowych. W opinii biskupa, który na konferencji dekanalnej odczytał na ten temat artykuł z francuskiej prasy[1957], dopiero teraz część członków episkopatu Polski skłonna do tej pory nie upatrywać w nim wroga Kościoła będzie mogła poznać jego prawdziwe poglądy na relacje państwo-Kościół. Zdaniem biskupa Kąkol swoim przemówieniem chciał przypodobać się kierownictwu PZPR, jednak niezależnie od tego Kościół powinien wyciągnąć z tego odpowiednie wnioski[1958].

Poza komentarzami dotyczącymi decyzji politycznych podejmowanych przez komunistów bp Drzazga starał się chronić diecezję warmińską przed wpływem władz państwowych, co szczególnie widać na przykładzie olsztyńskiego seminarium. Biskup regularnie przypominał klerykom o stosowaniu się do zasad seminarium, w myśl których nie można było pojedynczo opuszczać WSD, wychodząc we dwóch i z ograniczeniem czasu, co miało na celu uniknięcie indywidualnych kontaktów z SB. Dodatkowo każdy alumn otrzymał instruktaż postępowania na ewentualność rozmowy z funkcjonariuszem SB i był zobligowany niezwłocznie poinformować o tym kierownictwo WSD[1959]. Ponadto w maju 1976 r. podczas konferencji dziekanów i wicedziekanów bp Drzazga apelował do zebranych aby opiekowali się alumnami spędzającymi wakacje na ich

[1955] AIPN, 0639/158, Informacja nr 31 dotycząca aktualnej sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW, 3 VII 1976 r., k. 88.
[1956] AIPN, 0639/150, Notatka informacyjna dotycząca działalności bp. Józefa Drzazgi za okres od 8 IX do 15 X 1976 r., 25 X 1976 r., k. 104–105.
[1957] AIPN Bi, 085/737, Teczka pracy Stanisława Tabaki TW ps. „Stanisław", Informacja nr 9/76, 6 XI 1976 r., k. 20.
[1958]AIPN, 0639/150, Notatka informacyjna dotycząca działalności bp. Józefa Drzazgi za okres od 31 VII do 7 IX 1976 r., 10 IX 1976 r., k. 99.
[1959] AIPN Bi, 0088/1461, Teczka personalna Bogusława Grabowskiego TW ps. „Władysław", Informacja nr 1/76 spisana i otrzymana od TW ps. „Władysław", 21 IV 1976 r., k. 29.

terenie. Prosił też aby udaremniali wszelkie próby nagabywania kleryków przez urzędników państwowych, którzy straszą ich wojskiem i wypytują na temat życia w seminarium[1960]. Z kolei 19 czerwca 1976 r. podczas zakończenia roku szkolnego w olsztyńskim WSD bp Drzazga mówiąc o nadchodzących wakacjach nadmienił, że jest to nie tylko okres wypoczynku ale także kolejna próba przezwyciężenia własnych słabości. W związku z tym przestrzegał alumnów aby nie prowadzili rozmów z urzędnikami i funkcjonariuszami SB i nie dali się zwieźć ich obietnicom dostania się na uczelnię państwową. Każdemu z alumnów dawał następującą radę: „nie lękać się, nie bać, nic nie podpisywać". Stwierdzając, że praktyki władz państwowych i aparatu bezpieczeństwa czynione wobec alumnów są sprzeczne z Konstytucją PRL przypomniał fragment komunikatu Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, w którym biskupi wyrazili zaniepokojenie przypadkami odciągania maturzystów od wstępowania do stanu duchownego[1961]. Nadto ordynariusz diecezji nie chcąc dopuścić władz województwa olsztyńskiego do informacji o danych liczbowych i personalnych alumnów nie pozwalał rektorowi na meldowanie kandydatów mających rozpocząć naukę w WSD w Olsztynie[1962], a w sprawie kleryków powołanych do wojska występował do władz o odroczenie służby wojskowej[1963]. Dla roku 1976 dostrzegalny jest również fakt bardzo widocznego osobistego zainteresowania się przez bp. Drzazgę klerykami znajdującymi się w jednostce wojskowej w Bartoszycach, z której na bieżąco informacje przekazywał mu skierowany tam do pracy duszpasterskiej ks. Setlak[1964].

Ordynariusz diecezji warmińskiej podnosił też trudności czynione przez władze w zakresie erygowania nowych parafii. Na posiedzeniu Rady Kapłańskiej diecezji warmińskiej komunikował, że pismo wystosowane do Rady Państwa PRL w sprawie powołania parafii w Karolewie nie zostało pomyślnie załatwione, w związku z czym będzie on interweniował do skutku u premiera Jaroszewicza. Poinformował również

[1960] AAN, UdsW, 125/331, Informacja o konferencji dziekanów i wicedziekanów diecezji warmińskiej, 27 V 1976 r., k. 144–145.
[1961] AIPN, 0639/150, Notatka informacyjna dotycząca zakończenia roku szkolnego w WSD w Olsztynie, 19 VII 1976 r., k. 261.
[1962] AIPN Bi, 085/292, Notatka służbowa dotycząca odbytego spotkania z TW ps. „Kuzyn", 14 IX 1976 r., k. 63.
[1963] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/76, Sprawy wojskowe osób duchownych 1976–1981, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie do UdsW w sprawie poboru alumnów do służby wojskowej, 26 XI 1976 r., k. 10; AIPN, 0713/16 t. 2, Nabór alumnów do wyższych seminariów duchownych na terenie Polski, Szyfrogram naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW, 4 XI 1976 r., k. 276.
[1964] AIPN Bi, 0088/3451, Notatka służbowa z przeprowadzonej rozmowy z ks. Adolfem Setlakiem, 11 i 1977 r., k. 14–15.

członków Rady o staraniach na rzecz utworzenia parafii w Napierkach, gdzie jedna z wyjeżdżających do RFN autochtonek chciała sprzedać kurii na ten cel swój dom wraz z działką. Finalizacja transakcji nie zakończyła się jednak powodzeniem z uwagi na to, że Wydział IV KW MO w Olsztynie mając wiedzę na temat zamierzonej sprzedaży spowodował przejęcie nieruchomości przez Skarb Państwa. Biskup referując sprawy sieci parafialnej podkreślał, że w ostatnim czasie władze odrzuciły wszystkie podania kurii w sprawie utworzenia parafii na terenie diecezji warmińskiej. Mimo zakazu władz administracyjnych biskup zalecał także odprawianie nabożeństw w kaplicy w Jezierzycach wyjaśniając obsługującemu proboszczowi parafii Rudzienice aby się nie bał, gdyż msza jest wyłączona z ustawy o zgromadzeniach[1965].

W 1976 r. punktem zapalnym w relacjach bp. Drzazgi z władzami państwowymi była również reorganizacja utworzonego przez władze specjalnego Funduszu Emerytalnego, przeznaczonego dla duchownych należących do Zrzeszenia Katolików „Caritas”[1966]. Komuniści chcąc zasilić słabnące liczebnie szeregi organizacji oferowali poprzez Fundusz Ubezpieczenia Emerytalnego Duchownych korzystne warunki ubezpieczenia w ramach których księża przy niezbyt wygórowanych składkach mogli otrzymywać wysokie świadczenia finansowe[1967]. I choć nigdy „Caritas” nie był poważnym zagrożeniem dla jedności duchowieństwa w diecezji warmińskiej, to jednak postawa bp. Drzazgi wobec Zrzeszenia powodowała, że wstąpienie do organizacji stanowiło dla księży problem[1968]. Pomimo, że od połowy lat 70. XX w. biskup coraz mniej publicznie występował przeciwko „Caritasowi”, to w dalszym ciągu prowadził indywidualne rozmowy z młodymi księżmi starając się ich przekonać aby nie wstępowali do organizacji kontrolowanej przez władze, gdyż może to mieć negatywny wpływ na ich przyszłą posługę duszpasterską[1969]. Ordynariusz rezygnując z otwartego zwalczania ruchu „społecznie postępowego” starał się działać jednostkowo, ograniczając awanse

[1965] AIPN Bi, 064/88 t. 1, Notatka informacyjna dotycząca posiedzenia Rady Kapłańskiej diecezji warmińskiej, 3 VI 1976 r., k. 71–72; AIPN, 0639/150, Notatka informacyjna dotycząca działalności bp. Józefa Drzazgi za okres od 31 VII do 7 IX 1976 r., 10 IX 1976 r., k. 101.
[1966] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/130, Zrzeszenie Katolików „Caritas”. Nadzór nad działalnością 1970–1981, Pismo wicedyrektora UdsW – Tadeusza Dusika do wojewody olsztyńskiego – Sergiusza Rubczewskiego, 16 VIII 1976 r., k. 203–204.
[1967] P. Stanisz, *Ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne osób duchownych* [w:] *Prawo wyznaniowe*, red. H. Misztal, Lublin 2000, s. 467; *idem*, *Próby rozbicia jedności duchowieństwa katolickiego w okresie Polski Ludowej*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2001, t. 2, s. 123–124.
[1968] AAN, UdsW, 127/313, Działalność Zrzeszenia Katolików „Caritas”. Analizy urzędów wojewódzkich, Analiza działalności Zrzeszenia Katolików „Caritas” i warunki dalszego rozwoju, 21 X 1974 r., k. 85.
[1969] AAN, UdsW, 127/322, Fundusz emerytalny dla księży i działalność Zrzeszenia Katolików „Caritas”. Raporty władz wojewódzkich i lokalnych, Ocena działalności Zrzeszenia Katolików „Caritas” w województwie olsztyńskim za okres 1965–1975, 31 V 1976 r., k. 113.

i przywileje członkom Zrzeszenia „Caritas". O charakterze tego typu działań świadczyć może np. fakt zwolnienia z funkcji i wcześniejszego skierowania na emeryturę proboszczów parafii Drogosze (ks. Józef Szafer), Giławy (ks. Ignatowicz) i Świętajno k. Olecka (ks. Polkowski) będących aktywnymi działaczami „Caritasu"[1970]. Swoją niechęć do księży pozostających członkami „Caritasu" wyrażał także w bezpośrednich relacjach. Dokonując wizytacji kanonicznej połączonej z bierzmowaniem 7–9 sierpnia 1976 r. w dekanacie oleckim, po oficjalnych uroczystościach, przy posiłkach z księżmi bp Drzazga unikał poruszania drażliwych spraw wynikających ze stosunków z władzami państwowymi województwa suwalskiego, mając świadomość, że proboszcz parafii Cimochy ks. Marian Buciński[1971] należy do Koła Księży „Caritas"[1972].

W lipcu 1976 r. bezpośrednio po zmianach dokonanych przez władze w Funduszu Ubezpieczenia „Caritas" bp Drzazga w rozmowach z księżmi dał temu wyraz niechęci, stwierdzając, że jest to jedna z form pozyskiwania przez komunistów wpływów wśród duchowieństwa. Słysząc, że władze administracyjne celowo wyolbrzymiają sprawę licznej przynależności księży diecezji warmińskiej do „Caritas" ordynariusz zaczął prowadzić wnikliwą analizę każdej parafii pod kątem ustalenia księży będących członkami tejże organizacji. Już po wstępnym rozeznaniu potwierdził swoje przypuszczenia, że w diecezji problem członkostwa księży nie występuje na szeroką skalę, gdyż na blisko 350 kapłanów zaledwie kilkunastu lub kilkudziesięciu[1973] należy do Zrzeszenia Katolików[1974]. Ponadto bp Drzazga przypominał duchowieństwu o zakazie

[1970] AAN, UdsW, 125/335, Analiza działań kurii biskupich położonych na terenie województwa olsztyńskiego w okresie od VI 1975 r. do X 1976 r., 29 XI 1976 r., k. 131.

[1971] Marian Buciński (1936–2010) ur. w Strzemieczne-Wiosny w powiecie makowskim jako syn Jana i Czesławy z d. Żebrowskiej. Po zdaniu matury w 1956 r. w Liceum Ogólnokształcącym dla Eksternistów w Olsztynie wstąpił do WSD w Olsztynie. Święcenia kapłańskie z rąk bp. Drzazgi otrzymał 14 i 1962 r. a już miesiąc później rozpoczął pracę duszpasterską jako wikariusz w parafii Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Malborku, w której pozostawał do połowy 1965 r. Następnie był wikariuszem parafii św. Piotra i Pawła w Lidzbarku Warmińskim i Wiśniowie Ełckim, skąd w 1969 r. przeniósł się do Cimoch obejmując probostwo tamtejszej parafii. Od 1970 r. rejestrowany przez SB jako TW o ps. „Karol". Zob. AIPN, 2912/1, Karta ewidencyjna Mariana Bucińskiego, k. 1050; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, Część 2, *Słownik…*, s. 39.

[1972] AIPN Bi, 085/737, Informacja nr 8/76 dotycząca wizytacji kanonicznej bp. Józefa Drzazgi parafii Wieliczki i Cimochy w dekanacie oleckim od 7 do 9 VIII 1976 r., 13 VIII 1976 r., k. 18–19.

[1973] Wyliczenia księży diecezji warmińskiej będących członkami „Caritas" prowadzone przez bp. Drzazgę były nieco zaniżone i nie odpowiadały stanowi faktycznemu. W drugiej połowie 1976 r. z samego tylko województwa olsztyńskiego do „Caritas" należało 60 księży z czego 32 było TW. Zob. AIPN, 0639/139, Komentarze i stanowiska kleru dotyczące działalności Zrzeszenia Katolików „Caritas" i utworzenia Funduszu Ubezpieczenia Emerytalnego Duchownych. Informacje, meldunki, doniesienia, notatki, korespondencja, Pismo naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do Dyrektora Departamentu IV MSW, 25 X 1976 r., k. 77.

[1974] AIPN, 0639/150, Szyfrogram naczelnika Wydziału IV KW MO w Elblągu do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW, 1 IX 1976 r., k. 263; Notatka informacyjna dotycząca działalności bp. Józefa Drzazgi za okres od 31 VII do 7 IX 1976 r., 10 IX 1976 r., k. 98–99.

wstępowania do „Caritas" i potępiał uchwałę podjętą przez Prezydium Zarządu Wojewódzkiego Zrzeszenia Katolików w Olsztynie, w której sześciu księży poparło politykę gospodarczą rządu PRL i nazwało protesty robotnicze z czerwca 1976 r. mianem „chuligańskich wydarzeń godzących w dobro narodu"[1975].

W sprawie funduszu emerytalnego „Caritas" bp Drzazga 22 września 1976 r. podczas konferencji dziekanów i wicedziekanów zabraniał korzystania z emerytur państwowych, grożąc sankcjami za nieposłuszeństwo władzy kościelnej. Ordynariusz wyjaśniał, że w sytuacji gdy episkopat Polski od lat bezskutecznie czynił starania u władz państwowych o objęcie powszechnym funduszem osób duchownych, „Caritas" bez żadnego upoważnienia zawarł w tej sprawie umowę z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych (ZUS). Dostrzegając finansowo korzystną ofertę umowy, stwierdził jednak, że władze uczyniły to „chytrze i podstępnie, bo z jednej strony chcą występować wobec duchowieństwa jako przyjaciele, oferując 4 tys. zł emerytury miesięcznie, a z drugiej za tym wszystkim kryje się uzależnienie kleru. Duchowny biorący emeryturę jest uzależniony od czynników państwowych i musi postępować tak, jak mu każą. W wypadku nieposłuszeństwa będzie narażony na szantaż". W ten sposób argumentował też wydanie komunikatu ze 154 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski wskazując, że porozumienie „Caritas" i ZUS jest nie do przyjęcia dla biskupów, gdyż oznaczałoby całkowite podporządkowanie duchowieństwa władzom państwowym[1976].

Jesienią 1976 r. po załamaniu się sytuacji rynkowej w kraju bp Drzazga w sposób krytyczny komentował ogólny kryzys gospodarczy Polski i stosunki na linii państwo-Kościół[1977]. Twierdził, że sytuacja ekonomiczna w kraju jest zła, a mimo to władze państwowe nieustępliwie dążą do ograniczania działalności Kościoła. Wyrażał zdziwienie, że aparat partyjno-państwowy mający problemy w rządzeniu krajem decyduje się na walkę z Kościołem mającym poparcie narodu. Swoją konstatację na ten

[1975] AIPN, 0639/158, Tezy dotyczące postawy hierarchii i kleru katolickiego oraz środowisk katolików świeckich w związku z proponowaną podwyżką cen, [lipiec 1976 r.], k. 57–58.
[1976] AAN, UdsW, 125/332, Działalność kurii biskupich. Meldunki, korespondencja, notatki, wykaz zezwoleń budowlanych w latach 1971–1975. Tom II, Informacja z konferencji dziekanów diecezji warmińskiej, 27 IX 1976 r., k. 109; AIPN, 0639/139, Notatka informacyjna zastępcy naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca komentarzy odnośnie 154 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 16 IX 1976 r., k. 291–292; AIPN, 0639/150, Notatka informacyjna dotycząca konferencji dziekanów i wicedziekanów diecezji warmińskiej, 23 IX 1976 r., k. 269–270; Informacja Departamentu IV MSW dotycząca wypowiedzi i komentarzy duchowieństwa w związku z utworzeniem funduszu emerytalnego „Caritas", 28 IX 1976 r., k. 271; Notatka informacyjna dotycząca sytuacji na odcinku wrogiej działalności kleru katolickiego w województwie olsztyńskim za wrzesień 1976 r., 7 X 1976 r., k. 175.
[1977] AIPN, 0713/149, Informacja dotyczą działalności środowisk kontrolowanych przez Departament IV w grudniu 1976 r., [styczeń 1977 r.], k. 164.

temat zawarł w następującej wypowiedzi: „Władze walczą z Kościołem już ponad 30 lat i nie mogą go przemóc bo są słabe, bo jest przywiązanie narodu do religii i Kościoła, mimo, że czyni się wszystko, aby za wszelką cenę zateizować społeczeństwo”[1978].

Ostatni kwartał 1976 r. w relacjach bp. Drzazgi z władzami państwowymi wypełniły rozmowy ordynariusza z wojewodami stojącymi na czele województw na których terenie znajdowały się parafie diecezji warmińskiej. Powodem wspólnych spotkań była odezwa bp. Drzazgi do wiernych dotycząca problemów w zakresie budownictwa sakralnego, która 17 października miała zostać odczytana we wszystkich kościołach diecezji warmińskiej. Kiedy władze KW PZPR w Olsztynie i województwa olsztyńskiego weszły w posiadanie odezwy dostrzegając w niej treści szkodliwe politycznie wezwały ordynariusza nalegając na sprostowanie i usunięcie fragmentów dotyczących krzywd i dyskryminacji Kościoła przez władze państwowe. Na żądanie odwołania jej czytania i zarzuty, że odezwa jest nieobiektywna, tendencyjna oraz nie uwzględniająca otrzymanych pozwoleń na budowę i remonty kościołów, biskup zgodził się aby księża na terenie Olsztyna mogli pominąć podczas czytania fragmenty stawiające w złym świetle miejscowe władze. W innych zaś miejscowościach komunikat miał zostać odczytany z ambon w pierwotnej wersji. W związku z tym, że ordynariusz diecezji warmińskiej nie zgodził się odwołać komunikatu, Wydział IV KW MO w Olsztynie poprzez rozmowy z 30 TW podjął działania mające na celu ograniczenie i niedopuszczenie do odczytania z ambon pełnego tekstu odezwy w wytypowanych parafiach. Podobne rozmowy z ponad 30 administratorami parafii będącymi członkami „Caritas” przeprowadzili pracownicy WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie. Przedsięwzięcia te jak wynika z akt wytworzonych przez aparat bezpieczeństwa spowodowały, że na 138 parafii i 15 wikariatów eksponowanych objętych działaniem w 40% ograniczono się do skomentowania odezwy bez jej odczytywania, w 15% pominięte zostały niektóre szkodliwe zdaniem władz akcenty polityczne, a w pozostałych 45% list odczytany został w całości[1979].

Problem odezwy wystosowanej do diecezjan przez bp. Drzazgę powracał w relacjach z władzami także po jej odczytaniu, kiedy ordynariusz występował

[1978] AIPN, 0639/150, Notatka informacyjna zastępcy naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca komentarzy odnośnie 154 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 14 IX 1976 r., k. 267.
[1979] *Ibidem*, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca przedsięwzięć operacyjno-politycznych w sprawie odezwy bp. Józefa Drzazgi wydanej do duchowieństwa i wiernych diecezji warmińskiej na temat budownictwa sakralnego, 16 X 1976 r., k. 277–279; Notatka informacyjna dotycząca działalności bp. Józefa Drzazgi za okres od 8 IX do 15 X 1976 r., 25 X 1976 r., k. 107.

z kolejnymi wnioskami w zakresie budownictwa kościelnego. 18 października 1976 r. wojewoda elbląski w rozmowie z ordynariuszem diecezji warmińskiej nazwał odezwę „zgrzytem zakłócającym dobre wzajemne stosunki" wskazując, że jej treść nie odpowiada prawdzie, gdyż władze województwa elbląskiego wydały zezwolenie na odbudowę i rozbudowę trzech kościołów oraz budowę pięciu plebanii[1980]. Podobne zarzuty wobec bp. Drzazgi kierował wojewoda suwalski, który podczas spotkania 15 listopada 1976 r. zwrócił uwagę, że odezwa stała się przeszkodą w układaniu dobrych stosunków pomiędzy władzami a Kościołem. Kiedy wojewoda podał przykłady działań na rzecz Kościoła jak np. przydział mieszkania w spółdzielni mieszkaniowej choremu ks. Marianowi Mazerskiemu, biskup poczuł się zakłopotany i stwierdził, że sformułowania zawarte w odezwie dotyczyły władz województwa olsztyńskiego[1981].

Ostatnią rozmowę z przedstawicielami władz państwowych w 1976 r., tym razem telefoniczną bp Drzazga przeprowadził 27 listopada z wojewodą olsztyńskim. Połączenie telefoniczne Rubczewskiego miało na celu wymusić na biskupie wycofanie się z odczytywania następnego dnia z ambon Wezwania do modlitwy w obronie wiary świętej w Ojczyźnie[1982], w którym członkowie episkopatu Polski podkreślali, że władze nadal toczą walkę z religią i budownictwem sakralnym oraz utrudniają dostęp do wysokich stanowisk pracy osobom niekryjącym się ze swoimi przekonaniami religijnymi[1983]. Biskup Drzazga nie odwołał listu oraz nie przystał na propozycję pominięcia przy czytaniu najbardziej nieobiektywnych zdaniem władz sformułowań, tłumacząc, że nie jest w tej sprawie kompetentny ale porozumie się telefonicznie z bp. Dąbrowskim, co jak ustaliła SB nie nastąpiło[1984]. Nie zważając na rozmowę

[1980] AAN, UdsW, 125/199H, Notatka służbowa, 18 X 1976 r., k. 19–21; AIPN, 0639/150, Informacja naczelnika Wydziału IV KW MO w Elblągu do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW z przebiegu rozmowy wojewody elbląskiego z ordynariuszem diecezji warmińskiej bp. Józefem Drzazgą, 19 X 1976 r., k. 171–175.

[1981] AAN, UdsW, 125/199H, Informacja o przebiegu spotkania wojewody suwalskiego z biskupem ordynariuszem diecezji warmińskiej Józefem Drzazgą 15 XI 1976 r., 15 XI 1976 r., k. 13–17; AIPN, 0639/150, Informacja naczelnika Wydziału IV KW MO w Suwałkach do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW o spotkaniu i rozmowie wojewody suwalskiego z biskupem diecezji warmińskiej Józefem Drzazgą odbytej 15 XI 1976 r. w Urzędzie Wojewódzkim w Suwałkach, 20 XII 1976 r., k. 177–178.

[1982] *Wezwanie do modlitwy w obronie wiary świętej w Ojczyźnie* [w:] *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945–2000*, Część 1, Marki 2003, s. 1076–1081.

[1983] J. Pater, *Prawa ludzi pracy w nauczaniu Kościoła*, „Łódzkie Studia Teologiczne" 2001, t. 10, s. 117; R. Łatka, *Episkopat Polski wobec stosunków państwo-Kościół…*, s. 290–291.

[1984] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/100, Notatka dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do dyrektora UdsW – Kazimierza Kąkola, 29 XI 1976 r., k. 335; AIPN Bi, 064/88 t. 1, Notatka informacyjna dotycząca odczytanego listu episkopatu Polski pt. „Biskupi polscy wzywają do modlitwy w obronie wiary świętej" w wybranych kościołach województwa olsztyńskiego, 29 XI 1976 r., k. 91.

przeprowadzoną z wojewodą olsztyńskim bp Drzazga dokonując 28 listopada 1976 r. w Reszlu bierzmowania młodzieży odniósł się do odczytywanego listu biskupów porównując obecną sytuację Kościoła w Polsce do okresu kulturkampfu, gdzie władze pruskie prowadziły walkę z religią. Ordynariusz stwierdził, że „podobnie jest dzisiaj […] podejmuje się walkę z Kościołem i religią. Walka ta usankcjonowana jest nawet w przepisach państwowych i dlatego episkopat widząc to niebezpieczeństwo zwrócił się do wiernych o modlitwy w tej intencji”[1985]. Wystąpienie to było jednym z czterech obok kard. Wyszyńskiego, bp. Mariana Przykuckiego i bp. Tokarczuka, które jako komentarz do listu episkopatu zawierało odniesienia do polityki prowadzonej przez rząd PRL[1986].

W podsumowaniu działalności bp. Drzazgi za 1976 r. władze państwowe podkreślały, że w pełni popierał on stanowisko hierarchii Kościoła katolickiego wobec najważniejszych wydarzeń w kraju wyrażane w dokumentach Konferencji Episkopatu Polski, listach i memoriałach kierowanych do rządu PRL. Nawet jeżeli nie występował w danych sprawach publicznie, w prywatnych rozmowach krytykował władze państwowe. Przez UdsW uznawany był za biskupa całkowicie solidaryzującego się z polityką prymasa Polski, który jednak nie zawsze chciał wchodzić w konfliktowe sytuacje z władzami, co zupełnie niesłusznie tłumaczono jego tchórzliwością i niekonsekwencją w działaniu[1987].

Ostatnie dwa lata rządów bp. Drzazgi nad diecezją warmińską, w relacjach z władzami państwowymi upłynęły głównie pod znakiem starań o rozwój budownictwa kościelnego na terenie diecezji oraz działań mających na celu zahamowanie wpływu organizacji katolickich kontrolowanych przez państwo („Caritas”, ChSS i PAX) na duchowieństwo. Już w styczniu 1977 r. podczas rozmowy z Chłostą – przewodniczącym Oddziału Wojewódzkiego PAX w Olsztynie ordynariusz wypowiedział się przeciwko angażowaniu księży w akcje prowadzone przez Stowarzyszenie, wskazując aby propozycje współpracy w inicjowanych akcjach kierować do osób świeckich[1988].

[1985] AIPN, 0639/150, Meldunek naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie, 28 XI 1976 r., k. 176.
[1986] AIPN, 0639/204, Komentarze w środowisku kleru i wiernych w związku z listem episkopatu pt. Biskupi polscy wzywają do modlitwy w obronie wiary świętej w Ojczyźnie. Informacje, notatki, meldunki, korespondencja, Informacja dyrektora Departamentu IV MSW dotycząca czytania listu episkopatu w obronie wiary w Ojczyźnie oraz treści publicznych wystąpień biskupów, 29 XI 1976 r., k. 20–21.
[1987] AAN, UdsW, 125/334, Działalność kurii biskupich. Odpowiedzi na ankiety UdsW. 1976. Tom I, Analiza rozmieszczenia i działalności kleru rzymskokatolickiego oraz innych związków wyznaniowych na terenie województwa elbląskiego według stanu na 1 VIII 1976 r., 30 VIII 1976 r., k. 117; AAN, UdsW, 125/335, Analiza działań kurii biskupich położonych na terenie województwa olsztyńskiego w okresie od VI 1975 r. do X 1976 r., 29 XI 1976 r., k. 127–129.
[1988] AIPN, 0639/150, Notatka informacyjna dotycząca spotkania Jana Chłosty – przewodniczącego Oddziału Wojewódzkiego PAX w Olsztynie z bp. Józefem Drzazgą, 7 II 1977 r., k. 288–289.

Zdecydowanie ostrzej bp Drzazga występował przeciwko wstępowaniu w szeregi Zrzeszenia Katolików „Caritas". 6 kwietnia 1977 r. przyjmując na krótko przed święceniami diakonów z WSD w Olsztynie przestrzegał przyszłych księży przed zasilaniem szeregów „Caritas" podkreślając, że stanowi to akt zdrady Kościoła. Biskup sprawę tą przedstawiał dosyć jasno, mówiąc „żeby nawet były takie czy inne naciski, to do »Caritasu« należeć nie wolno i nie wolno dawać się przekupywać większymi emeryturami"[1989]. Kiedy zaś władze państwowe dowiedziały się, że ordynariusz przystąpił na polecenie episkopatu do opracowania listy duchowieństwa diecezji warmińskiej należącego do „Caritasu", ChSS i PAX indagowany był w tej sprawie podczas spotkań z przedstawicielami władz wojewódzkich. Mimo to biskup podtrzymał swoje stanowisko zarówno w rozmowie przeprowadzonej 14 czerwca 1977 r. z wojewodą olsztyńskim jak i tej odbytej dzień później z wojewodą elbląskim. Rubczewskiemu sugerującemu, że biskup też może przychodzić na spotkania członków „Caritas" z władzami odpowiedział, że sumienie nie pozawala mu na takie praktyki. Lorbieckiego zapewnił zaś, że nie ma zamiaru tolerować udziału księży w organizacjach angażujących się politycznie i będących pod kuratelą władz państwowych[1990].

Od początku 1977 r. bp Drzazga w spotkaniach z duchowieństwem wiele uwagi poświęcał sprawie budownictwa sakralnego podkreślając, że w kwestii budowy nowych kościołów diecezja warmińska jest „upośledzona"[1991]. Mimo tych słów publicznie wyrażał wdzięczność za każdą przychylną Kościołowi decyzję polepszającą bazę materialną diecezji warmińskiej. Świadczy o tym odezwa do duchowieństwa i wiernych z 3 kwietnia 1977 r. (odczytywana 17 kwietnia), w której biskup dziękował za decyzję wojewody ostrołęckiego wyrażającą zgodę na sprzedaż przez Kościół ewangelicko-augsburski kościoła w Rozogach oraz decyzję wojewody suwalskiego dotyczącą sprzedaży kościoła ewangelickiego w Kociołku Szlacheckim[1992].

[1989] *Ibidem*, Notatka informacyjna dotycząca działalności Kurii Biskupiej w Olsztynie i bp. Józefa Drzazgi za okres od 26 III do 13 IV 1977 r., 20 IV 1977 r., k. 122.

[1990] AIPN, 0639/196, Rozmowy władz terenowych z biskupami i księżmi, Szyfrogram naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW, 14 VI 1977 r., k. 266; Pismo naczelnika Wydziału IV KW MO w Elblągu do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW, 18 VI 1977 r., k. 272.

[1991] AAN, UdsW, 125/337, Działalność kurii biskupich. Notatki, meldunki, korespondencja. 1977. Tom I, Informacja z przebiegu konferencji dziekanów i wicedziekanów diecezji warmińskiej, 22 II 1977 r., k. 155; APS, KW PZPR w Suwałkach, 422/823, Sprawy wyznaniowe 1977 r., Informacja z przebiegu konferencji dziekanów i wicedziekanów, 24 II 1977 r., k. 55.

[1992] AAN, UdsW, 125/199H, Odezwa bp. Józefa Drzazgi do duchowieństwa i wiernych diecezji warmińskiej, 3 IV 1976 r., k. 9. O staraniach bp. Drzazgi na rzecz przejęcia kościołów w Rozogach, Kociołku Szlacheckim i innych miejscowościach oraz reakcji przedstawicieli Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego zob. J.M. Wojtkowski, *Świątynie ewangelickie przekazane katolikom na Warmii*

Po opublikowanym 23 lutego 1977 r. wywiadzie prasowym z I sekretarzem KC PZPR na temat Kościoła, w którym Gierek stwierdził, że stosunki państwo-Kościół układają się pomyślnie[1993], bp Drzazga zachęcony obietnicami I sekretarza w zakresie budownictwa kościelnego artykułował w rozmowach z przedstawicielami władz państwowych kolejne prośby w tym zakresie[1994]. Podczas rozmowy z Rubczewskim ordynariusz diecezji warmińskiej otrzymał zapewnienie wyrażenia zgody na kupno kościoła w Nakomiadach i Nowej Wsi oraz odbudowę kolegiaty w Dobrym Mieście i remont kościoła w Leszczu. Mimo polemik i argumentów pozytywnego rozwiązania nie doczekały się jednak najważniejsze sprawy dla bp. Drzazgi jakimi była budowa nowego gmachu WSD, dwóch kościołów w Olsztynie oraz rozbudowa kurii i plebani parafii św. Józefa w Olsztynie. Zdecydowanie mniej, bo tylko pozwolenie na budowę wikariatu w Sztumie ordynariusz uzyskał od władz województwa elbląskiego, które nie wyraziły aprobaty dla budowy kościoła w Elblągu i rozbudowy kaplicy w Gronowie[1995]. W trakcie tych rozmów bp Drzazga zgodnie z planami pracy Departamentu IV[1996] proszony był o ustosunkowanie się do kwestii kontaktów duchowieństwa diecezji warmińskiej z księżmi i obywatelami świeckimi z RFN. Mimo, że ordynariusz bardzo ostrożnie podchodził do tych relacji dostrzegając zły wpływ obywateli Niemiec na ludność

i Mazurach w latach 1972–1992…, s. 58–60; J. Wojtkowski, *Przekazanie kościoła ewangelickiego w Rozogach Diecezji Warmińskiej w latach 1972–1982*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2002, nr 59, s. 89–92; Z. Kudrzycki, *Dzieje Rozóg. Pogranicze mazursko-kurpiowskie w XVII–XX wieku*, Toruń 2003, s. 150–151; R. Bażanowski, *Kalendarium Diecezji Mazurskiej 1945–1991*, Olsztyn 2020, s. 260; G. Jasiński, *Luteranie na Mazurach i Warmii po 1945 roku…*, s. 296–300.

[1993] *Otwarta dyskusja – ofensywna argumentacja*, „Trybuna Ludu" 1977, nr 45 z 23 II, s. 3.

[1994] AAN, UdsW, 125/338, Działalność kurii biskupich. Meldunki, notatki, korespondencja. 1977. Tom II, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 14 V 1977 r., k. 65.

[1995] AIPN, 0639/196, Szyfrogram naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW, 14 VI 1977 r., k. 264–265; Pismo naczelnika Wydziału IV KW MO w Elblągu do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW, 18 VI 1977 r., k. 273–274.

[1996] *1978 styczeń 30, Warszawa – Informacja na temat planów pracy polityczno-operacyjnej Wydziału i Departamentu IV MSW na lata 1978–1979* [w:] *Plany pracy Departamentu IV MSW na lata 1972–1979*, wstęp P. Tomasik, wybór i oprac. M. Biełaszko, A.K. Piekarska, P. Tomasik, C. Wilanowski, Warszawa 2007, s. 259.

autochtoniczną[1997], to i tak musiał tłumaczyć się przed władzami z umożliwienia turystom niemieckim odprawiania nabożeństwa w olsztyńskiej konkatedrze[1998].

W kolejnej rozmowie z wojewodą olsztyńskim przeprowadzonej 25 sierpnia 1977 r. bp Drzazga otrzymał zgodę na wybudowanie domu mieszkalnego dla księży w Karolewie pod warunkiem zabrania spod tamtejszego kościoła barakowozu i wywiezienia go do wsi Nakomiady. Biskup nie kryjący swego zadowolenia z otrzymanej zgody ostrzegał wiernych Karolewa aby nie czynili nic ponad to co jest wyszczególnione w zezwoleniu, gdyż w przeciwnym razie władze mogą nie zatwierdzić planu budowy. Ponadto zwrócił też uwagę proboszczowi parafii ks. Tadeuszowi Brandysowi za niezgodne z poleceniem wojewody miejsce odstawienia barakowozu, co może stać się powodem nieprzyjemności ze strony władz państwowych[1999]. W rozmowie z biskupem wojewoda zwracał też rozmówcy uwagę na samowolę budowlaną i nielegalne odprawianie nabożeństw przez podległych mu księży oraz wszczynanie nieuzasadnionych interwencji u władz najwyższego szczebla, które ordynariusz tłumaczył brakiem pełnego rozpoznania problemu[2000].

W drugiej połowie 1977 r. sporną sprawą w relacjach ordynariusza diecezji warmińskiej z władzami województwa olsztyńskiego była wybudowana bez zezwolenia władz przybudówka do budynku WSD w Olsztynie przy pl. Bema[2001]. Po tym jak władze

---

[1997] Ordynariusz diecezji warmińskiej dostrzegał, że księża niemieccy z diecezji w Paderborn od pewnego czasu nasilili swoje przyjazdy na Warmię i Mazury, utrzymując kontakty i oddziałując na polskich kapłanów i ludność autochtoniczną w duchu proniemieckim. Zdaniem bp. Drzazgi na terenie zachodnioniemieckiej diecezji Paderborn, która rościła sobie prawo do zwierzchnictwa oraz opieki nad polską diecezją warmińską, w obozie dla przesiedleńców w Unna-Massen prowadził duszpasterstwo ks. Manfred Erdmann pochodzący rodem z Sząbruku. W porozumieniu ze swym biskupem zajmował się on ściąganiem do RFN księży katolickich z terenu Polski a szczególnie ze Śląska oraz Warmii i Mazur. Zob. AIPN, 0639/150, Notatka informacyjna dotycząca działalności Kurii Biskupiej w Olsztynie i bp. Józefa Drzazgi za okres od 26 III do 13 IV 1977 r., 20 IV 1977 r., k. 123; Notatka informacyjna dotycząca stanowiska bp. Józefa Drzazgi w sprawie wyjazdów do RFN księży z terenu diecezji warmińskiej, 2 V 1977 r., k. 124–126.

[1998] w rozmowach z Rubczewskim i Lorbieckim bp Drzazga był przeciwny przyjazdom zorganizowanych grup turystycznych z RFN i miał pretensje do władz państwowych, że udzielają na szeroką skalę wiz wjazdowych do Polski. Ponadto zakomunikował im, że msza dla niemieckich turystów odbędzie się w języku łacińskim lub polskim. Zob. AIPN, 0639/196, Szyfrogram naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW, 14 VI 1977 r., k. 264; Pismo naczelnika Wydziału IV KW MO w Elblągu do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW, 18 VI 1977 r., k. 271–272.

[1999] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/100, Notatka dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 30 VIII 1977 r., k. 427–428.

[2000] AIPN Bi, 064/88 t. 2, Notatki informacyjne KW MO w Olsztynie dotyczące kleru katolickiego w 1977 r., Notatka informacyjna dotycząca sytuacji na odcinku wrogiej działalności kleru katolickiego w województwie olsztyńskim w sierpniu 1977 r., 6 IX 1977 r., k. 51–53.

[2001] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/35, Nadzór nad budownictwem kościelnym różnych wyznań 1977–1981, Notatka służbowa w sprawie dobudowania nowego obiektu do budynku WSD w Olsztynie przy pl. Bema 2, [1977 r.], k. 88.

miasta Olsztyna wstrzymały rozbudowę pomieszczeń wykorzystywanych przez seminarium, bp Drzazga odwołał się od tej decyzji do wojewody[2002], który podtrzymał stanowisko prezydenta miasta[2003] i pozostawał bierny na kolejne pisemne wyjaśnienia ordynariusza[2004].

Oczekiwania w zakresie budownictwa bp Drzazga przedkładał władzom jeszcze w ostatnich miesiącach 1977 r., kiedy dowiedział się, że na 1 grudnia zaplanowane zostało spotkanie Gierka z papieżem Pawłem VI. Tuż przed wyjazdem I sekretarza KC PZPR do Rzymu ordynariusz diecezji warmińskiej w rozmowie z ks. Hipszem wyraził pogląd, że rząd PRL dąży do tego, aby Stolica Apostolska mianowała pronuncjusza w Polsce, co umożliwiłoby władzom prowadzenie rozmów z Watykanem z pominięciem episkopatu[2005]. Odnośnie zapowiadanego wyjazdu biskup stwierdził, że papież podejmuje Gierka w sytuacji gdy w Polsce (szczególnie wśród dzieci i młodzieży) trwa akcja laicyzacyjna, w ramach której władze dążą do wychowania młodzieży w „duchu bolszewickim". Wskazując na problemy w zakresie budownictwa kościelnego porównywał sytuację diecezji warmińskiej z tym co dzieje się na terenie Warszawy, gdzie budowanych jest czternaście kościołów i przygotowywana jest dokumentacja na kolejnych piętnaście. Biskup Drzazga przypuszczał, że ma to związek z wizytą Gierka u Pawła VI i stanowi próbę pokazania kard. Wyszyńskiemu, że władze z szacunku do niego są gotowe iść na ustępstwa w zamian za nieprzedstawianie Watykanowi problemów w relacjach na linii państwo-Kościół[2006].

Po powrocie Gierka z Rzymu bp Drzazga jeszcze bardziej zaczął wyrażać potrzeby budowlane diecezji warmińskiej mówiąc na posiedzeniu Rady Kapłańskiej, że nie należy hierarchizować potrzeb budowlanych, lecz wyjść z szerokim programem i przedstawić władzom wszystkie postulaty kurii[2007]. Wystosowując w grudniu 1977 r.

[2002] AIPN, 0639/150, Notatka informacyjna dotycząca działalności Kurii Biskupiej w Olsztynie i bp. Józefa Drzazgi za okres od 18 VIII do 11 IX 1977 r., 13 IX 1977 r., k. 131–133.

[2003] AWUOZ w Olsztynie, Teczka obiektu Plac Bema 2 w Olsztynie, Decyzja Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie w sprawie wstrzymania robót przy rozbudowie od strony zaplecza budynku seminarium przy Placu Bema 2 w Olsztynie, 20 VIII 1977 r., b.p.

[2004] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/35, Pismo bp. Józefa Drzazgi do wojewody olsztyńskiego – Sergiusza Rubczewskiego, 22 IX 1977 r., k. 92–93.

[2005] AIPN Bi, 064/85, Informacje Wydziału IV KW MO w Olsztynie przesłane do Departamentu IV MSW, Notatka informacyjna dotycząca wrogiej działalności kleru katolickiego w województwie olsztyńskim za grudzień 1977 r., 3 i 1978 r., k. 24–25.

[2006] AIPN, 0639/150, Notatka informacyjna dotycząca pobytu bp. Józefa Drzazgi w Rzymie i komentarzy po jego powrocie, 29 XI 1977 r., k. 139–140.

[2007] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/100, Notatka dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW dotycząca posiedzenia Rady Kapłańskiej diecezji warmińskiej, 17 XII 1977 r., k. 467; AIPN Bi, 064/88 t. 2, Notatka informacyjna dotycząca posiedzenia Rady Kapłańskiej diecezji warmińskiej, 13 XII 1977 r., k. 147.

pismo do wojewody olsztyńskiego, w którym powoływał się na normalizację stosunków między państwem a Kościołem wyrażającą się w oficjalnym spotkaniu Gierka z Pawłem VI oraz zapewnieniach I sekretarza o braku sytuacji konfliktowych z Kościołem, biskup oczekiwał otrzymania pozwolenia na budowę dwóch nowych kościołów w Olsztynie. W rozmowie z rektorem seminarium powiedział, że jeśli w następnym roku nie otrzyma zgody na nową parafię w Olsztynie „to narobi hałasu, jakiego jeszcze nie było”[2008].

Na początku 1978 r. podczas kazania wygłoszonego w święto Trzech Króli bp Drzazga raz jeszcze odniósł się do potrzeby budowy dwóch nowych kościołów w Olsztynie, informując wiernych, że sprawy te były i są przedmiotem rozmów i pism do władz. Z kolei nawiązując do wizyty Gierka w Watykanie mówił, że biskupi polscy ze szczególną radością przyjęli ten fragment wystąpienia papieża, w którym stwierdził on, że „Kościół katolicki nie prosi o przywileje dla siebie, lecz jedynie o prawo do pozostania sobą i o to, by mógł bez przeszkód rozwijać właściwą sobie działalność zgodnie ze swoją istotą i swoją misją”[2009]. Ponadto, mimo, że księża diecezji warmińskiej nie bacząc na zakazy stosunkowo licznie przybywali na spotkania z przedstawicielami władz wojewódzkich[2010], biskup zachęcał duchowieństwo do uczestnictwa w wyborach do rad narodowych zaplanowanych na 5 lutego 1978 r. Osobiście zalecił kierownictwu WSD w Olsztynie, aby wszyscy alumni wzięli udział w głosowaniu. Zwrócił też uwagę ks. Brandysowi z Karolewa, który wcześniej wypowiadał się, że nie będzie głosował. Analizując postawę ordynariusza diecezji warmińskiej przed wyborami daję się zauważyć, że lansował on pogląd, by wykorzystać kampanię wyborczą do uzyskania określonych korzyści dla Kościoła, zwłaszcza w zakresie budownictwa sakralnego[2011].

Niezależnie czy postawa w kampanii przedwyborczej oraz oddany głos miały wpływ na decyzję władz, bp Drzazga w lutym 1978 r. otrzymał zgodę władz wojewódzkich na erygowanie nowych parafii, zakup nowych obiektów sakralnych oraz

[2008] AIPN, 0639/150, Notatka informacyjna dotycząca wybranych elementów działalności bp. Józefa Drzazgi i Kurii Biskupiej w Olsztynie za okres od 17 XI do 31 XII 1977 r., 31 XII 1977 r., k. 148–149; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/35, Pismo bp. Józefa Drzazgi – przewodniczącego Rady Kapłańskiej diecezji warmińskiej do wojewody olsztyńskiego – Sergiusza Rubczewskiego, 22 XII 1977 r., k. 120.
[2009] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/101, Nadzór nad działalnością Kościoła rzymskokatolickiego 1978–1979, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 28 i 1978 r., k. 23–24.
[2010] Przykładowo 23 i 1978 r. pomimo zakazów bp. Drzazgi odbyło się spotkanie księży województwa elbląskiego z tamtejszym wicewojewodą. Na 69 zaproszonych księży z diecezji warmińskiej przybyło 50, w sytuacji gdy z 19 zaproszonych księży z diecezji gdańskiej przybył 1. Zob. APM, KW PZPR w Elblągu, 824/1356, Informacje dotyczące Kościoła i kleru, Notatka służbowa, 24 i 1978 r., k. 67–68.
[2011] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/101, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 7 II 1978 r., k. 25.

odbudowę i rozbudowę kaplic i plebani[2012]. Decyzje te nie przysłoniły mu jednak oglądu bieżącej sytuacji Kościoła katolickiego w Polsce. Drzazga był zaskoczony ugodowością w stosunku do władz państwowych kard. Wyszyńskiego, który jego zdaniem w rozmowach z księżmi twierdził, że w imię polskiej racji i trudnej sytuacji wewnętrznej kraju należy udzielać poparcia obecnemu kierownictwu partii i rządu. Ponadto ordynariusz wyraził zdziwienie, że wbrew dotychczasowej praktyce niezezwalającej na publikację listów czy kazań prymasowskich, w tygodniku „Za i Przeciw" wydrukowany został list pasterski kard. Wyszyńskiego na Wielki Post. Biskup Drzazga był przekonany, że w niedługim czasie prymas Polski wyjaśni te sprawy, bo według niego „to jest już polityka rozmiękczania Kościoła. A jeśli tak, to problem w tym, na ile i jak głęboko Kościół może się angażować w politykę popierania władzy ludowej"[2013].

Z tą myślą bp Drzazga udawał się na obradującą 8–9 marca 1978 r. 162 Konferencję Plenarną Episkopatu Polski, która poświęcona była sprawie przynależności księży do organizacji „Caritas". Obradujący biskupi uznali, że Zrzeszenie Katolików przekracza swoją działalnością ramy określone statutem przez co narusza przepisy prawa kanonicznego. Po powrocie ordynariusz diecezji warmińskiej oznajmił, że zgodnie z wytycznymi episkopatu, do 1 czerwca 1978 r. będzie wraz z biskupami sufraganami prowadził rozpoznanie na temat przynależności księży do „Caritas" oraz funduszu emerytalnego. Początkowo bp Drzazga chciał ustalić wykaz duchowieństwa należącego do „Caritas" analizując alfabetyczny wykaz księży pełniących posługę w diecezji. Ostatecznie ten sposób typowania wydał mu się niewystarczający, wobec czego w kwietniu 1978 r. na konferencjach dekanalnych apelował aby dziekani rozdali wszystkim księżom specjalną ankietę (kwestionariusz), która po wypełnieniu i złożeniu

[2012] APM, KW PZPR w Elblągu, 824/1356, Propozycje WdsW w Elblągu dotyczące sposobu załatwiania wniosków kurii biskupich w sprawie budownictwa sakralnego i kościelnego na 1978 r., 17 II 1978 r., k. 74–79; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/101, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 22 II 1978 r., k. 35. Pomimo kilku wydanych zezwoleń, niezadowolenie bp. Drzazgi wywołała decyzja olsztyńskiego WdsW w sprawie nabycia nieruchomości położonych przy katedrze św. Jakuba przy ul. Długosza i św. Barbary. Po uzyskaniu zgody wojewody biskup wszedł w porozumienie z właścicielką nieruchomości, pomagając jej w załatwieniu sprawy spadkowej i podatkowej. Tym samym wszystko było przygotowane, aby wykupić nieruchomość i odnowić elewację przed mającymi odbyć się w Olsztynie centralnymi dożynkami. Kiedy wydawało się, że wszystko jest na dobrej drodze, w marcu 1978 r. WdsW w Olsztynie przerzucił sprawę wykwaterowania lokatorów na właściciela nieruchomości. Proceder ten okazał się niemożliwy zarówno dla właścicielki jak i dla Kurii Biskupiej, która nie dysponowała lokalami zastępczymi dla 9 rodzin i sklepu. Zob. APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 1253/22/9, Nadzór nad majątkiem kościelnych różnych wyznań. Nieruchomości 1977–1984, Pismo biskupa warmińskiego – Józefa Drzazgi do wojewody olsztyńskiego – Sergiusza Rubczewskiego, 31 III 1978 r., k. 6–7.

[2013] AIPN, 0639/150, Notatka informacyjna dotycząca postawy bp. Józefa Drzazgi wobec niektórych problemów społeczno-politycznych, 10 III 1978 r., k. 153–154.

w zaklejonej kopercie winna wrócić do kurii[2014]. Mimo surowych konsekwencji, które biskup zapowiadał księżom zatajającym prawdziwe odpowiedzi, akcja ta nie zakończyła się pełnym sukcesem, ponieważ funkcjonariusze SB sugerowali TW, aby w ankiecie nie wpisywać przynależności do „Caritasu"[2015].

W sprawie działań podejmowanych przez Kościół wobec Zrzeszenia Katolików 27 kwietnia 1978 r. rozmowę z ordynariuszem diecezji warmińskiej przeprowadził zaniepokojony postawą hierarchy wojewoda olsztyński. Rubczewski w imieniu władz wyraził pełne poparcie dla zaangażowania się „Caritas" w działalność propaństwową, na co bp Drzazga odpowiedział, że stanowisko Kościoła katolickiego w Polsce jest zupełnie inne. Korzystając z okazji wojewoda poruszył też sprawę komunikatu do wiernych wydanego przez biskupa w związku ze zniszczonymi krzyżami i kapliczkami w miejscowościach Pluski i Rybaki. Rubczewski zarzucał ordynariuszowi, że pomimo rozmowy telefonicznej i próśb odwołania czytania odezwy, ten zdecydował się wydać polecenie jej odczytania. W odpowiedzi Drzazga poinformował swojego rozmówcę, że oprócz odezwy wysłał w tej sprawie protest do Rady Państwa i zamierza ją przedstawić prymasowi oraz abp. Luigiemu Poggiemu – szefowi delegacji Watykanu do stałych kontaktów roboczych z Polską, który miał gościć na ziemi polskiej[2016].

Niezależnie od stanowiska władz wojewódzkich wobec księży będących członkami „Caritas" bp Drzazga w kwietniu i maju 1978 r. prowadził rozmowy z kapłanami diecezji warmińskiej, którzy w ankiecie potwierdzili swoją przynależność do Zrzeszenia Katolików. Po każdej rozmowie ordynariusz sporządzał adnotacje w ankiecie i zobowiązywał księży w terminie do 1 czerwca 1978 r. do złożenia pisemnego oświadczenia o wystąpieniu ze Zrzeszenia mówiąc, że w przeciwnym razie zostaną usunięci ze stanu kapłańskiego. Istotny pozostaje także fakt, że bp Drzazga nie

[2014] APS, KW PZPR w Suwałkach, 422/824, Sprawy wyznaniowe 1978 r., Notatka informacyjna dotycząca konferencji księży dziekanów i wicedziekanów diecezji warmińskiej z 13 IV 1978 r., 19 IV 1978 r., k. 83–85; AIPN, 0639/150, Notatka informacyjna dotycząca uwag bp. Józefa Drzazgi z przebiegu ostatniego posiedzenia episkopatu odbytego 8 i 9 III 1978 r., 14 III 1978 r., k. 156–159; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/101, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 18 IV 1978 r., k. 53–54; A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 64–65.

[2015] AIPN Bi, 064/85, Notatka informacyjna dotycząca wrogiej działalności kleru katolickiego w województwie olsztyńskim za kwiecień 1978 r., 5 V 1978 r., k. 43–45; AIPN Bi, 085/772, Teczka pracy Aleksego Staszewskiego TW ps. „Alek", Doniesienie spisane ze słów TW ps. „Alek", 4 V 1978 r., k. 8.

[2016] AIPN Bi, 085/772, Doniesienie spisane ze słów TW ps. „Alek", 4 V 1978 r., k. 9; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/101, Informacja dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW z przebiegu rozmowy wojewody olsztyńskiego z ordynariuszem diecezji warmińskiej, 4 V 1978 r., k. 67–68; A. Kopiczko, *Diecezja warmińska za rządów bp. Józefa Drzazgi (1965–1978)…*, s. 207.

chciał telefonicznie wysłuchać uwag księży będących członkami „Caritas" oraz nie przyjął żądającej wyjaśnień delegacji Zarządu Oddziału Wojewódzkiego „Caritas"[2017], wobec czego ta udała się 26 maja 1978 r. do wojewody olsztyńskiego. Delegacja poinformowała Rubczewskiego o przebiegu przeprowadzanych rozmów oraz zapoznała go z pismem protestacyjnym jakie przygotowano do wysłania biskupowi, a także sekretarzowi generalnemu Konferencji Episkopatu Polski i abp. Poggiemu[2018].

Dodatkowo, 30 maja 1978 r. na posiedzeniu prezydium Oddziału Wojewódzkiego „Caritas" w Olsztynie księża należący do organizacji w obecności wojewody olsztyńskiego składali relację z indywidualnych rozmów prowadzonych z bp. Drzazgą. Emerytowany ks. Paweł Majcher[2019] pytany przez biskupa ilu księży z diecezji należy do „Caritas", unikając dokładnej odpowiedzi powiedział, że co piąty ksiądz zaangażowany jest w pracę społeczną, wobec czego ukaranie tych kapłanów zrodziło by problem z obsadzeniem wielu parafii diecezji. Pytany, czy wypisze się z „Caritasu" odpowiedział, że tylko w wypadku gdy organizacja zostanie rozwiązana na zasadzie porozumienia między episkopatem a Zarządem Głównym „Caritas". Jeszcze odważniej występował przed biskupem w obronie „Caritasu" ks. Łaniewski, który na pytanie odnośnie wystąpienia z organizacji powiedział, że „byłoby to wbrew jego psychice", a kar kościelnych się nie boi, gdyż gdyby chciał mógłby sam „powiesić sutannę" i na pewno znalazł by inną pracę. Na zakończenie rozmowy ks. Łaniewski powiedział biskupowi „Niech wszyscy księża szkodzą [tak] jak szkodzą księża Caritasowi". Z kolei ks. Karaś po omówieniu zalet przynależności do „Caritasu" zwrócił się do biskupa następującymi słowami: „biskup nie zaproponuje mi zapewne bym wypisał się z »Caritasu« bo ośmieszyłby się takim posunięciem". Do jeszcze bardziej kuriozalnej sytuacji doszło

[2017] AAN, ZK „Caritas". Zarząd Główny w Warszawie, 2/486, Sprawozdanie z działalności Oddziału Wojewódzkiego Zrzeszenia Katolików „Caritas" w Olsztynie za rok 1978, [1979 r.], k. 20–21.
[2018] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/101, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 10 V 1978 r., k. 73; Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 30 V 1978 r., k. 84; A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 65.
[2019] Paweł Majcher (1916–2009) ur. w Sąsiadowicach w powiecie Sambor jako syn Piotra i Marii z d. Bieńko. Ukończył Gimnazjum Klasyczne w Samborze, po czym wstąpił do Seminarium Duchownego w klasztorze karmelitów w Krakowie. 19 IX 1940 r. aresztowany w Krakowie i wywieziony do obozu w Oświęcimiu i Dachau, gdzie przebywał do kwietnia 1945 r. Po wyzwoleniu obozu przez Amerykanów wyjechał do klasztoru karmelitów w Rzymie, gdzie przez 2 lata uczęszczał na Gregorianum. W 1947 r. powrócił do Polski, do klasztoru karmelitów w Krakowie, a 13 III 1948 r. przyjął z rąk bp. Stanisława Rosponda święcenia kapłańskie. W 1948 r. pracował w Pilźnie w diecezji tarnowskiej jako opiekun internatu zakonnego dla chłopców, a w 1949 r. jako wikariusz i katecheta w Woli Gułowskiej na Podlasiu. W 1950 r. na własną prośbę przeniesiony do diecezji warmińskiej, gdzie pracował jako wikariusz w Pasymiu (1950) oraz proboszcz w Osieku (1950–1954) i Dywitach (1954–1977). Rejestrowany przez SB jako TW ps. „Paweł". Zob. AIPN, 2912, Karta ewidencyjna Pawła Majchera, k. 168; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, Część 2, *Słownik…*, s. 181.

podczas spotkania bp. Drzazgi z ks. Józefem Postrachem[2020], który przyszedł na rozmowę z teczką i został poproszony o przedstawienie jej zawartości. Na te polecenie ks. Postrach powiedział, że „magnetofonu ze sobą nie ma ale ma zeszyt, który wyjął z teczki i wziął go po to aby zapisać sobie przebieg rozmowy i ewentualne pytania na które nie będzie mógł od razu odpowiedzieć". Kiedy zaś była mowa o wypisaniu się ze Zrzeszenia ks. Postrach poprosił biskupa, by dał mu takie polecenie na piśmie, na co Drzazga odpowiedział, że zrobi to później. Dwaj inni rozmówcy ordynariusza diecezji warmińskiej – ks. Krepsztul i ks. Edmund Szakniewicz[2021] na zarzuty biskupa o przynależności do funduszu emerytalnego, wskazywali na zaniedbania diecezji w opiece nad domem księży emerytów w Ornecie, pytając wymownie biskupa, „co powiedziałby abp. Poggi gdyby odwiedził [tamtejszych] księży emerytów"[2022].

Analizując przebieg tych rozmów należy podkreślić zdecydowaną postawę wzywanych księży, którzy zachowując solidarność, mimo wyznaczonego przez bp. Drzazgę terminu wypisania się z „Caritasu", nie zrezygnowali z członkostwa w organizacji[2023]. Działania ordynariusza przeciwko członkostwu księży w „Caritas" spowodowały jedynie rezygnację trzech księży proboszczów (ks. Antoni Czapiewski z Żydowa, ks. Władysław Przybyliński z Budr i ks. Bogusław Sochacki z Biesowa), którzy swoje wnioski o wykreślenie z organizacji wysłali bezpośrednio do Zarządu

[2020] Józef Witold Postrach (1924–2001) ur. w Marymontach w powiecie oszmiańskim jako syn Jakuba i Florentyny z d. Wierzbickiej. Po uzyskaniu matury w 1948 r. rozpoczął studia w WSD Księży Pallotynów w Ołtarzewie, gdzie ukończył 2 lata filozofii i teologii. Po tym przeniósł się do WSD w Olsztynie, które ukończył, uzyskując 31 V 1953 r. z rąk kard. Wyszyńskiego święcenia kapłańskie. Był wikariuszem w Purdzie Wielkiej (1953–1954) i tymczasowym proboszczem w Bartołtach i Giławach (1954). Następnie proboszcz w Purdzie Wielkiej (1954–1957), Farynach (1957–1963) i Samborowie (1963–1982). Od czerwca 1960 członek Zrzeszenia „Caritas". Po latach w swoim życiorysie wyjaśniał, że wstąpił do „Caritas" za wiedzą bp. Wilczyńskiego w zamian za zniesienie dozoru milicyjnego nielegalnie uruchomionego punktu sakralnego w Farynach. Zob. J. Jezierski, *Ś.p. ksiądz Józef Postrach*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2001, nr 54–56, s. 80–81; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, Część 2, *Słownik…*, s. 233.

[2021] Edmund (Szaknis) Szakniewicz (1928–2005) ur. w Hermanowszczyźnie w powiecie brasławskim jako syn Jana i Zuzanny z d. Pachałko. Do diecezji warmińskiej przybył w 1946 r. Maturę uzyskał w 1951 r. w Mrągowie. W latach 1951–1953 studiował w WSD w Olsztynie, kontynuując naukę w WSD w Opolu, gdzie 17 VI 1956 r. uzyskał święcenia kapłańskie. Pracę duszpasterską rozpoczął jako wikariusz parafii Niemodlin w diecezji opolskiej. W 1957 r. powrócił do diecezji warmińskiej, gdzie pracował jako wikariusz w Braniewie (1957) i Bartoszycach (1957–1973). W latach 1973–1981 był proboszczem parafii św. Jana Chrzciciela w Bartoszycach. Od 1968 r. rejestrowany przez SB jako TW ps. „Janusz". Zob. AIPN, 2912/1, Karta ewidencyjna Edmunda Szakniewicza, k. 1215; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, Część 2, *Słownik…*, s. 275.

[2022] AAN, ZK „Caritas". Zarząd Główny w Warszawie, 2/214, Protokół z posiedzenia Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego „Caritas" w Olsztynie, Notatka z posiedzenia rozszerzonego Prezydium Oddziału Wojewódzkiego Zrzeszenia Katolików „Caritas" w Olsztynie 30 V 1978 r., 30 V 1978 r., k. 1–7.

[2023] AAN, UdsW, 127/326, Działalność Zrzeszenia Katolików „Caritas". Sprawozdania urzędów wojewódzkich, Informacja o aktualnej sytuacji w Zrzeszeniu Katolików „Caritas" na terenie województwa olsztyńskiego, 13 IX 1978 r., k. 96–98.

Głównego Zrzeszenia Katolików „Caritas”[2024]. Mimo, że nie nastąpiło widocznie zmniejszenie się liczby księży w szeregach Zrzeszenia, ordynariusz niezrażony tą sytuacją w dalszym ciągu publicznie podkreślał, że nie ma dla księży innej drogi jak wycofanie się z organizacji „Caritas” i funduszu emerytalnego[2025].

Akcja „przesłuchań” księży będących członkami „Caritas” prowadzona przez bp. Drzazgę negatywnie odbiła się na jego relacjach z władzami państwowymi, czego dowodem może być rozmowa ordynariusza diecezji warmińskiej z wojewodą elbląskim przeprowadzona 13 czerwca 1978 r. Na zarzuty Lorbieckiego dotyczące kampanii skierowanej przeciwko duchowieństwu diecezjalnemu należącemu do „Caritas” biskup powołał się na stanowisko episkopatu Polski i Stolicy Apostolskiej, która była zaniepokojona działalnością polityczną członków tejże organizacji. Nie potrafił jednak podać konkretnych przykładów prowadzenia działalności politycznej przez „Caritas” oraz wyjaśnić dlaczego hierarchia Kościoła nie wyciągnęła dotychczas żadnych konsekwencji kanonicznych w stosunku do księży, którzy faktycznie angażują się w taką działalność. Na wyrażone zdziwienie władz, że przed 1939 r. księża uczestniczyli w życiu politycznym pełniąc funkcję posłów i senatorów odpowiedział, że mogli to czynić na podstawie zezwoleń biskupów i z zażenowaniem przyjął zarzut, że takich zezwoleń nie udzielają biskupi obecnie członkom „Caritas”. Kończąc ten temat wojewoda podkreślił, że stosunek biskupa do „Caritas” stanowi poważny zgrzyt w dotychczasowych stosunkach z władzami województwa elbląskiego, które okazywały wiele życzliwości wobec postulatów diecezji i musi on się odbić ujemnie na sposobie załatwiania bieżących postulatów diecezji. Lorbiecki zaapelował także do ordynariusza o zrewidowanie swego stanowiska wobec „Caritas”, na co nie otrzymał żadnych konkretnych deklaracji. Kiedy zaś bp Drzazga przedstawił wnioski na budowę nowych kościołów w Elblągu oraz skarżył się na długotrwałe załatwianie formalności związanych z uzyskaniem pozwolenia na odbudowę katedry w Braniewie, usłyszał, że wpływ na tę decyzję ma jego postawa wobec księży należących do „Caritas”[2026].

[2024] AAN, UdsW, 127/327, Działalność Zrzeszenia Katolików „Caritas”. Sprawozdania urzędów wojewódzkich, Wykaz członków Zrzeszenia „Caritas”, którzy złożyli rezygnację bezpośrednio do Zarządu Głównego „Caritas” w wyniku nacisku władz kościelnych, 25 IX 1978 r., k. 113–114. Ponadto ks. Romuald Czajewski z dekanatu piskiego i ks. Szakniewicz z dekanatu bartoszyckiego za odmówienie wystąpienia z „Caritas” zostali zwolnieni przez ordynariusza ze stanowisk wicedziekanów. Zob. AIPN Bi, 064/85, Notatka informacyjna dotycząca wrogiej działalności kleru katolickiego za lipiec i sierpień 1978 r., 23 IX 1978 r., k. 70.

[2025] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/130, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 26 VIII 1978 r., k. 219.

[2026] APM, KW PZPR w Elblągu, 824/1356, Notatka służbowa, 13 VI 1978 r., k. 114–118.

Wnioski dotyczące budownictwa sakralnego na rok 1978 złożone przez bp. Drzazgę odmownie zostały załatwione również przez władze województwa olsztyńskiego, co stało się przyczyną wystosowania pod koniec czerwca 1978 r. pisma do wojewody olsztyńskiego. Biskup skarżył się na Topczewskiego – dyrektora WdsW, który odrzucił wszystkie wnioski kurii na rok 1978. Pisząc do Rubczewskiego wskazywał, że taka sytuacja ma miejsce już nie pierwszy raz i nie można jej rozumieć inaczej jak „niczym nie zasłużoną krzywdę i dyskryminację stosowaną przez Wydział wobec diecezji". Po raz kolejny podkreślał też, że w sytuacji gdy inne polskie diecezje otrzymują zezwolenia na budowę nowych kościołów i seminariów, diecezja warmińska w ciągu 22 lat otrzymała z WdsW w Olsztynie zaledwie dwa zezwolenia. w odpowiedzi władze państwowe swoje stanowisko tłumaczyły przygotowaniami do uroczystości dożynek centralnych w Olsztynie zaplanowanych na 10 września 1978 r.[2027], które pochłaniały olbrzymie środki finansowe i materiałowe przeznaczone na poprawę warunków życia mieszkańców województwa[2028].

O problemach w relacjach z władzami państwowymi na tle budownictwa bp Drzazga informował także wiernych. 29 czerwca 1978 r. podczas kazania w olsztyńskiej konkatedrze mówił do zebranych, że od przeszło 20 lat diecezja warmińska otrzymuje negatywne decyzje do wniosków składanych przez kurię w zakresie budownictwa kościelnego. Podkreślał, że w tym roku żadna z piętnastu zgłoszonych pozycji nie uzyskała akceptacji. Odnosząc się zaś do potrzeby budowy kościoła na Kolonii Mazurskiej w Olsztynie, gdzie w związku z zapotrzebowaniem wiernych nabożeństwa odprawiane były przy kapliczce, udowadniał, że nawet w tej sytuacji władze administracyjne w ramach utrudnień postawiły płot w miejscu odbywających się mszy świętych. Na przesadne zdaniem władz argumenty ordynariusza diecezji warmińskiej zareagował sam dyrektor UdsW. W piśmie do bp. Drzazgi z dezaprobatą przyjął jego spostrzeżenia i oceny działalności władz województwa olsztyńskiego na rzecz Kościoła katolickiego, wyrażając troskę o dyrektora WdsW w Olsztynie i jego współpracowników, którzy starają się zapewnić Kościołowi na Warmii i Mazurach

[2027] Na temat przygotowań oraz przebiegu uroczystości centralnych dożynek w Olsztynie z 1978 r. zob. M.T. Korejwo, *Dożynki Centralne Olsztyn '78. Przygotowania do uroczystości*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 2007, nr 1, s. 57–80; *idem*, *Dożynki centralne Olsztyn '78. Przebieg uroczystości*, „Echa Przeszłości" 2007, t. 8, s. 193–207.

[2028] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/35, Pismo bp. Józefa Drzazgi do wojewody olsztyńskiego – Sergiusza Rubczewskiego, 23 VI 1978 r., k. 125; Pismo wojewody olsztyńskiego – Sergiusza Rubczewskiego do bp. Józefa Drzazgi, [czerwiec 1978 r.], k. 130–131; A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 148.

optymalne warunki funkcjonowania[2029]. Biskup nie godząc się na taki stan rzeczy, stwierdził, że on jest gospodarzem diecezji i nabożeństwa będzie odprawiał w miejscu przez siebie wskazanym bez zgody władz. Tym samym dalsze – zdaniem władz nielegalne odprawianie nabożeństw przy przydrożnych kaplicach i w domach prywatnych spowodowało, że na niespełna trzy miesiące przed śmiercią relacje biskupa z władzami województwa olsztyńskiego uległy zdecydowanemu pogorszeniu, a w opinii strony państwowej „praktycznie zostały zamrożone". Jednocześnie WdsW w Olsztynie oraz SB prowadziły szerokie działania wśród duchowieństwa mające na celu wytworzenie krytycznej opinii księży i kurialistów wobec działalności ordynariusza, co powodowało pewną nerwowość w pracy bp. Drzazgi, który podjął kilka pochopnych i nierozważnych decyzji np. w sprawach personalnych[2030].

Oddzielnego omówienia w relacjach bp. Drzazgi z władzami państwowymi wymagają przygotowywane przez funkcjonariuszy SB i współpracujących z nią TW anonimy skierowane przeciwko rządcy diecezji warmińskiej, które kolportowane były wśród podległego mu duchowieństwa. Pierwsze anonimy kierowane pod adresem bp. Drzazgi można datować na ostatni kwartał 1965 r. a zatem na pierwsze miesiące jego działalności jako wikariusza kapitulnego, którym został po śmierci bp. Wilczyńskiego. Z uwagi, że były to początki nieprzychylnej mu działalności, nie podejmował jeszcze zdecydowanych kroków, zwracając się jedynie do księży, aby o ile znają autora anonimów poprosili go, żeby zaprzestał redagowania takich dokumentów[2031]. Większa liczba listów pomawiających bp. Drzazgę zaczęła trafiać do księży w momencie gdy został on administratorem apostolskim diecezji warmińskiej. W jednym z ostrzejszych w swojej treści zatytułowanym „Warmińskie ciekawostki" i pochodzącym z początku 1970 r. zarzucano biskupowi dwuznaczne kontakty ze sprzątającą jego pokój bezhabitową siostrą zakonną oraz życie w przepychu i tolerowanie przejawów „nieuczciwej walki duchownych" o stanowiska kościelne[2032]. Podejrzewając, że stoją za tym funkcjonariusze SB, bp Drzazga odniósł się do tego 10 marca 1970 r. w rozmowie z przewodniczącym PWRN w Olsztynie, mówiąc, że księża są „nagabywani przez różne

[2029] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/35, Notatka informacyjna dotycząca kazania wygłoszonego przez bp. Józefa Drzazgę w konkatedrze olsztyńskiej 29 VI 1978 r., 30 VI 1978 r., k. 132–133; Pismo dyrektora UdsW – Kazimierza Kąkola do bp. Józefa Drzazgi, 2 VIII 1978 r., k. 134.
[2030] AAN, UdsW, 127/71, Sprawozdanie o sytuacji wyznaniowej w województwie olsztyńskim, 8 i 1979 r., k. 13.
[2031] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3256, Informacja z przebiegu obrad konferencji rejonowej księży, 15 XI 1965 r., k. 174–175.
[2032] AAN, UdsW, 125/316, „Warmińskie ciekawostki". Zeszyt 3, [1970 r.], k. 11.

czynniki i pewne osoby, które do nich docierają i zmuszają ich do pisania różnych rzeczy np. anonimów". Jako przykład podał ks. Lendziszewskiego, który przez kilka lat zmuszany przez SB, na własnej maszynie napisał anonim na bp. Wilczyńskiego. Biskup Drzazga wskazywał, że aparat bezpieczeństwa poza werbowaniem do współpracy duchowieństwa, do rozrzucania anonimów w kościołach inspiruje nawet dzieci, w związku z czym prosił Gotowca aby wpłynął na kogoś i spowodował zaprzestanie tych działań umożliwiając spokojne prowadzenie pracy duszpasterskiej[2033]. W podobnym tonie rządca diecezji warmińskiej wypowiadał się 18 marca podczas spotkania z księżmi z okazji swoich imienin, stwierdzając, że metodą rozgłaszania bezimiennie różnych krzywdzących wiadomości „wykończono jego poprzednika, a obecnie usiłuje się to samo zrobić z nim"[2034].

Sprawa anonimów podnoszona przez bp. Drzazgę zarówno w rozmowach z duchowieństwem jak i władzami państwowymi nie przyniosła wstrzymania tego procederu. Jeszcze w listopadzie 1970 r. wśród księży diecezji warmińskiej kolportowany był skierowany przeciwko bp. Drzazdze anonim pt. „Rzecz o faryzeuszu we fioletach biskupich czyli rozważanie porekolekcyjne dla kapłanów warmińskich". W tym niepodpisanym liście zarzucano biskupowi m. in. niezasłużone oczernianie księży i nadmierną podejrzliwość, przenoszenie z parafii niewygodnych sobie księży oraz brak należytego zabezpieczenia opieki kapłanom przebywającym w domu księży emerytów w Ornecie. Poza tym sięgając do jego przeszłości przywołano wydarzenia, z których wynikało, że Drzazga będąc na studiach w Rzymie dwukrotnie na tydzień opuszczał konwikt by udawać się na spacery z córką lokalnego sklepikarza. Z kolei z okresu gdy był rektorem WSD w Lublinie zarzucano mu niesłuszne oskarżenie kleryka, który rzekomo miał się dopuścić kradzieży sklepiku seminaryjnego oraz bezpodstawne relegowanie ze studiów teologicznych siostrzeńca bp. Kałwy[2035].

W kolejnych latach (1971–1975) dzięki lojalności niektórych księży wobec aparatu bezpieczeństwa, SB spowodowała wytworzenie kolejnych anonimów, w których podnoszono rzekome malwersacje pieniędzy kościelnych, które bp Drzazga miał przekazywać swojej rodzinie posądzanej o naganny tryb życia. Autorzy anonimów podpisujący się jako „Bolejący Kapłani" mieli też pretensje do administratora

[2033] AAN, UdsW, 125/199G, Informacja o przebiegu rozmowy między przewodniczącym PWRN w Olsztynie a bp. Józefem Drzazgą, 10 III 1970 r., k. 83.
[2034] *Ibidem*, Informacja o przebiegu spotkania grupy księży i pracowników Kurii Biskupiej w Olsztynie z bp. Józefem Drzazgą z okazji jego imienin, 21 III 1970 r., k. 87.
[2035] *Ibidem*, Anonim na bp. Józefa Drzazgę, [listopad 1970 r.], k. 50–51.

apostolskiego o ograniczanie wolności alumnom, „handel parafiami" i lekceważenie postulatów księży zgłaszanych na konferencjach rejonowych i naradach rady kapłańskiej i duszpasterskiej diecezji warmińskiej. Treść tych anonimów kolportowana wśród duchowieństwa na tyle wywoływała przygnębienie i niepokój biskupa, że chciał on się tłumaczyć przed podległym mu duchowieństwem, co ostatecznie odradzili bliscy mu księża[2036]. Żadnych zmian w tej kwestii nie przyniosły też prośby bp. Drzazgi kierowane podczas rozmów do władz wojewódzkich o pomoc w ustaleniu autorów oraz ostrzeżenia adresowane do księży mające na celu zaprzestanie ich kolportażu[2037].

Podobne zarzuty pojawiały się także w ostatnich trzech latach posługi bp. Drzazgi na stanowisku ordynariusza diecezji warmińskiej. W okresie tym wzrosła też częstotliwość wychodzących anonimów, które co najmniej od 1976 r. ukazywały się raz w miesiącu jako redagowane biuletyny zatytułowane „Głos Świętej Warmii". W kolejnych numerach anonimowi autorzy podważali bieżące decyzje i metody zarządzania diecezją przez bp. Drzazgę wskazując m. in. że nie dbając o dobro Kościoła mianuje on proboszczami kluczowych parafii księży, którzy nie wykazali się dotychczas odpowiednimi kompetencjami[2038]. Po długotrwałych poszukiwaniach osób przygotowujących anonimowe listy, w czerwcu 1976 r. ordynariusz był niemal pewny, że za ich treść odpowiada wikariusz parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Ostródzie ks. Roman Frączek, którego postanowił przenieść na emeryturę z jednoczesnym poleceniem opuszczenia diecezji warmińskiej[2039]. Decyzja ta nie doprowadziła jednak do zaprzestania wydawanych anonimów, a wręcz przeciwnie stała się dodatkowym bodźcem do działania dla ks. Frączka i jego zwolenników, którzy wytykali biskupowi

[2036] AIPN, 01041/85, Wykład naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie na temat niektórych uwag dotyczących działalności Kościoła katolickiego w województwie olsztyńskim w kontekście zarysowującej się normalizacji stosunków między państwem a Kościołem, 20 X 1971 r., k. 91–92; AAN, UdsW, 125/321, Anonim do duchowieństwa diecezji i alumnów WSD w Olsztynie, [czerwiec 1972 r.], k. 162.

[2037] AIPN, 0639/51, Notatka informacyjna dotycząca działalności Kurii Biskupiej w Olsztynie za okres od 7 i do 20 II 1975 r., 23 II 1975 r., k. 248–250; AAN, UdsW, 125/199H, Informacja o rozmowie Sergiusza Rubczewskiego – przewodniczącego PWRN w Olsztynie z bp. Józefem Drzazgą, 15 VI 1973 r., k. 152–153; AAN, UdsW, 125/329, Informacja z przebiegu konferencji dziekanów diecezji warmińskiej, 20 II 1975 r., k. 182. Podczas jednej z konferencji dziekanów w lutym 1975 r. bp Drzazga mówiąc o anonimach stwierdził, że „o ile ktoś ma pretensje do biskupa lub kanclerza, to winien przyjść i otwarcie powiedzieć w oczy, a nie pisać anonimy". Zob. APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/134, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca przebiegu konferencji dziekanów diecezji warmińskiej, 14 II 1975 r., k. 59–60.

[2038] AAN, UdsW, 125/199H, „Głos Świętej Warmii", nr 4, [maj 1976 r.], k. 37–39.

[2039] AIPN, 0713/239, Konflikty wewnątrzkościelne, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca ostrego konfliktu powstałego między bp. Józefem Drzazgą a grupą kleru, 12 XII 1974 r., k. 321–328; Notatka informacyjna dotycząca działalności bp. Józefa Drzazgi za okres od 12 IV do 4 V 1976 r., 8 V 1976 r., k. 339–342; AAW, SPP, II.1.58, Pismo bp. Józefa Drzazgi do ks. Romana Frączka, 14 IV 1976 r., k. 153.

każdą, nawet najmniejszą sprawę stanowiącą punkt zaczepienia do oceny jego postawy[2040]. Oprócz anonimów, które regularnie trafiały do duchowieństwa i wiernych diecezji warmińskiej[2041], SB doprowadziła także do nagłośnienia konfliktu bp. Drzazgi z ks. Frączkiem w Watykanie. Kiedy 21 października 1977 r. ordynariusz diecezji warmińskiej wyjechał do Stolicy Apostolskiej w ramach wizyty *ad limina Apostolorum*, funkcjonariusze SB realizując działania dezintegracyjne, przy pomocy TW opracowali dokument adresowany do kard. Sebastiano Baggio – prefekta Kongregacji ds. Biskupów, w którym negatywnie przedstawili decyzje biskupa podjęte wobec ks. Frączka. W momencie gdy bp. Drzazga dotarł do Rzymu kard. Baggio polecił mu ustosunkować się do nadesłanego z Polski listu. Wyjaśnienia ordynariusza diecezji warmińskiej okazały się nie do końca udane, ponieważ omawiając osobę ks. Frączka skupił się on na podkreślaniu jego współpracy z UB/SB, co było niezrozumiałe dla kard. Baggio i wymagało interwencji jego sekretarza pochodzącego z diecezji łomżyńskiej[2042].

Pomimo, że w 1978 r. w dalszym ciągu pojawiały się nowe anonimy, a w Ostródzie wywieszano plakaty o nieprzychylnej bp. Drzazdze treści[2043], „Głos Świętej Warmii" coraz rzadziej stawał się tematem rozmów wśród duchowieństwa. Mniejszą uwagę do treści zawieranych w tym biuletynie przywiązywał także bp Drzazga, który przywykł do regularnie wydawanych anonimów, na które reagował w zdecydowanie bardziej spokojniejszy sposób. Przyznawali to również kapłani diecezji warmińskiej oceniając „Głos Świętej Warmii" jako „płytki i poruszający problemy w sposób uwłaczający godności ludzkiej"[2044]. Mieli też świadomość, że proceder ten mający na

[2040] AIPN Kr, 0032/419 t. 1, Teczka personalna Romana Frączka TW ps. „Roman", Plan opracowania kandydata na TW ps. „Roman", 14 IV 1986 r., k. 26.

[2041] AAN, UdsW, 125/337, „Głos Świętej Warmii", [grudzień1976 r.], k. 22–25; „Głos Świętej Warmii", [styczeń 1977 r.], k. 256–257; „Głos Świętej Warmii", nr 10, [luty 1977 r.], k. 258–259; „Głos Świętej Warmii", nr 11, [marzec 1977 r.], k. 260–263; „Głos Świętej Warmii", nr 12, [maj 1977 r.], k. 264–265; „Głos Świętej Warmii", nr 13, [czerwiec 1977 r.], k. 266–268; „Głos Świętej Warmii", nr 14, [lipiec 1977 r.], k. 269–271; „Głos Świętej Warmii", nr 15, [wrzesień 1977 r.], k. 272–274; „Głos Świętej Warmii", nr 16, [grudzień 1977 r.], k. 275–278.

[2042] AIPN, 0639/150, Pismo parafian z Ostródy do prefekta Kongregacji ds. Biskupów – kard. Sebastiano Baggio, 28 X 1977 r., k. 141–143; Notatka informacyjna dotycząca pobytu bp. Józefa Drzazgi w Rzymie i komentarzy po jego powrocie, 29 XI 1977 r., k. 136–137; AIPN Bi, 085/695, Teczka pracy Anny Surkont TW ps. „Anna", Pismo Anny Surkont do bp. Józefa Glempa, 18 IV 1979 r., k. 34–38; AIPN Bi, 085/824, Teczka pracy Andrzeja Gmitrzaka TW ps. „Andrzej", Informacja nr 4/77 spisana i otrzymana od TW ps. „Andrzej", 8 IV 1977 r., k. 26–28; Informacja nr 23/77 spisana i otrzymana od TW ps. „Andrzej", 17 XII 1977 r., 77–79; AIPN Bi, 0088/3368, Teczka personalna Andrzeja Gmitrzaka TW ps. „Andrzej", Kierunkowy plan pracy TW ps. „Andrzej", 15 VIII 1980 r., k. 25–26.

[2043] AIPN Bi, 085/824, Informacja nr 5/78 spisana i otrzymana od TW ps. „Andrzej", 28 i 1978 r., k. 102–103; Szyfrogram zastępcy naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW, 8 II 1978 r., k. 111–112.

[2044] AIPN Bi, 085/730, Teczka pracy Janusza Końca TW ps. „Kolski", Notatka służbowa z odbytego spotkania z TW „Kolski" 22 III 1978 r., 22 III 1978 r., k. 10; AIPN Bi, 0088/3276, Teczka personalna

celu wprowadzanie fermentu wśród duchowieństwa nadzorowany jest przez SB, która dokładnie była zorientowana, kto redaguje biuletyn. Dziwiono się tylko przy tym, że biskup przez wiele lat podchodził do kwestii anonimów bardzo emocjonalnie. Zamiast od samego początku nie zwracać na to uwagi i liczyć, że brak zainteresowania doprowadzi do wstrzymania kolportażu, biskup natychmiast podejmował reakcję wobec wydarzeń opisywanych w anonimach i za wszelką cenę chciał odnaleźć ich autorów, niejednokrotnie wskazując księży nie mających z tym nic wspólnego[2045].

Obecność anonimów kolportowanych wśród duchowieństwa i wiernych diecezji warmińskiej była jedną z przyczyn, która zadecydowała o stosunku bp. Drzazgi do aparatu bezpieczeństwa i uświadomiła mu do czego w walce z Kościołem katolickim zdolne są MO, SB czy ORMO. Ordynariusz diecezji warmińskiej oprócz tego, że przestrzegał alumnów WSD w Olsztynie przed kontaktami z funkcjonariuszami SB, miał świadomość, że w zainteresowaniu służb pozostaje także jego osoba. Biskup Drzazga otrzymywał informacje, że podczas wizytacji parafii i innych kościelnych uroczystości pracownicy MO i ORMO wysłuchują jego kazań i utrwalają je na taśmie magnetofonowej[2046]. Wielokrotnie publicznie przypominał księżom o zakazie podejmowania jakiejkolwiek współpracy z aparatem bezpieczeństwa. W czerwcu 1976 r. podczas trwających w klasztorze Werbistów w Pieniężnie rekolekcji dla grupy ok. 100 księży mówił, że ich postawa w tym względzie musi być zdecydowana tzn. „nie można pod żadnym warunkiem godzić się na współpracę ze względu na to, że każdy kapłan ślubował posłuszeństwo swojemu biskupowi. Kapłan który współpracuje z władzami kompromituje się nie tylko wobec Kościoła ale i wobec tych władz". Ponadto Drzazga zaznaczył, że zdaje sobie sprawę z tego, że władze państwowe i tak dowiedzą się o jego wystąpieniu, ale dla dobra Kościoła problem ten musi być przez niego podnoszony[2047].

Janusza Końca TW ps. „Kolski", Notatka służbowa z odbytego spotkania z TW „Kolski" 22 III 1978 r., 22 III 1978 r., k. 46.

[2045] AIPN Bi, 0088/3276, Notatka służbowa z przeprowadzonej rozmowy z kandydatem na TW ks. Janem Kończem, 17 XII 1977 r., 17 XII 1977 r., k. 41; AIPN Bi, 085/730, Notatka służbowa z odbytego spotkania z TW „Kolski" 6 IV 1978 r., 6 IV 1978 r., k. 12.

[2046] AIPN Bi, 085/1028, Teczka personalna Bolesława Jabłońskiego TW ps. „Bolesław", „Mały", Wyciąg z notatki służbowej, 16 VII 1975 r., k. 40; AIPN, 0639/224, Informacja naczelnika Wydziału IV KW MO w Elblągu do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW, 18 XI 1975 r., k. 183–184.

[2047] w podobnym tonie bp Drzazga występował też podczas rekolekcji dla księży w Świętej Lipce (22–25 VI 1976 r.), gdzie krytycznie wypowiadał się pod adresem księży przekazujących funkcjonariuszom SB informacje dotyczące życia wewnętrznego Kościoła na Warmii i Mazurach podkreślając, że nie będzie tolerował księży rozbijających jedność kapłańską. Zob. AIPN, 0639/150, Notatka informacyjna dotycząca sytuacji na odcinku wrogiej działalności kleru katolickiego w województwie olsztyńskim za czerwiec 1976 r., 3 VII 1976 r., k. 90–92.

Z dużą ostrożnością bp Drzazga traktował osoby ze swojego otoczenia, co do których miał podejrzenia o współpracę z organami bezpieczeństwa. Kiedy dowiedział się o kłopotach rodzinnych kierowcy Kurii Biskupiej w Olsztynie Bolesława Jabłońskiego (będącego TW o ps. „Bolesław", „Mały"), uznał że SB może wykorzystać tę okazję do pozyskania go do współpracy. Spodziewając się podsłuchów zalecił mu aby w samochodzie nie prowadzić żadnych rozmów, których treść mogłaby zainteresować SB. Jeszcze większą przezorność ordynariusz zachował w momencie gdy dowiedział się, że Jabłoński otrzymał powołanie na trzydniowe ćwiczenia wojskowe. Wezwał go wówczas na rozmowę i uprzedził, że funkcjonariusze SB mogą tę sytuację wykorzystać i prosić o informacje na temat kurii i biskupów. Pomimo, że Jabłoński zapytany o kontakty z SB oświadczył, że nikt się do niego nie zgłaszał, bp Drzazga podchodził do tej odpowiedzi z dużym dystansem. Zaufanie do swojego kierowcy stracił, kiedy ten zaczął się interesować sprawą rozbudowy biblioteki seminaryjnej, wysuwając do biskupa przypuszczenie, że władze nie pozwolą na rozbudowę wykraczającą ponad ustalenia planowe. Biskup odebrał to jako pogróżkę, podejrzewając, że Jabłoński utrzymuje kontakty z SB[2048]. Podobne podejrzenia dotyczące współpracy z SB, jak się okazało słuszne, bp Drzazga miał także wobec ks. Torli[2049] oraz duchownych pracowników kurii jak np. referent prawny ks. Roman Bodański[2050], którego w oczach ordynariusza

[2048] AIPN Bi, 0088/3627, Teczka personalna Bolesława Jabłońskiego TW ps. „Bolesław", „Mały", Notatka służbowa z rozmowy z TW ps. „Zenon", 30 i 1978 r., b.p; AIPN Bi, 085/1028, Wyciąg z doniesienia TW ps. „Zenon", 25 i 1974 r., k. 13; Wyciąg z doniesienia TW ps. „Zenon" 22 VIII 1974 r., 23 VIII 1974 r., k. 39.

[2049] Kazimierz Torla ur. w 1940 r. w Stróży w powiecie Nisko jako syn Karola i Anny z d. Chmura. W 1958 r. po uzyskaniu matury w Liceum Ogólnokształcącego w Rudniku wstąpił do WSD w Olsztynie, które ukończył w 1964 r. otrzymując święcenia kapłańskie z rąk bp. Wilczyńskiego. Posługę duszpasterską jako wikariusz sprawował kolejno w parafii św. Brunona w Giżycku (1964–1966), św. Wojciecha w Nidzicy (1966) i św. Brunona w Bartoszycach (1966–1968), gdzie opiekował się klerykami odbywającymi służbę wojskową w tamtejszej jednostce. Następnie został skierowany na KUL, gdzie w maju 1971 r. uzyskał magisterium z teologii w zakresie katechetyki. Od tej pory pozostawał referentem wydziału nauki chrześcijańskiej w Kurii Biskupiej w Olsztynie oraz wykładowcą WSD w Olsztynie pełniąc dodatkowo od listopada 1976 r. obowiązki pomocniczego duszpasterza akademickiego. W 1977 r. wyjechał do USA sprawować posługę duszpasterską wśród Polonii Amerykańskiej. Po powrocie do Polski, we wrześniu 1986 r. został mianowany rektorem WSD w Olsztynie, pozostając na tym stanowisku do września 1991 r. Według zapisów ewidencyjnych od 1973 r. rejestrowany przez SB jako TW ps. „Olsztyński". Zob. AIPN, 2912/1, Karta ewidencyjna Kazimierza Torli, k. 1047; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, Część 2, *Słownik…*, s. 298–299.

[2050] Roman Bodański ur. w 1935 r. w Brześciu nad Bugiem jako syn Bazylego i Janiny z d. Słobodzian. W 1954 r. po ukończeniu Liceum Ogólnokształcącego w Kwidzynie wstąpił do WSD w Olsztynie, które ukończył w 1959 r. otrzymując święcenia kapłańskie z rąk bp. Wilczyńskiego. Posługę duszpasterską jako wikariusz sprawował kolejno w parafii w Jezioranach (1959–1961), Iławie (1961–1962), św. Wojciecha w Nidzicy (1962), św. Józefa w Morągu (1963), Samborowie (1963) i Łankiejmach (1963–1964). W 1964 r. rozpoczął studia na ATK, gdzie w 1967 r. uzyskał magisterium, a w 1971 r. doktorat z prawa kanonicznego. W sierpniu 1967 r. mianowany został notariuszem Sądu Biskupiego Kurii Biskupiej w Olsztynie. W latach 1969–1976 pełnił też w kurii funkcję: referenta finansowego, referenta ds. domniemanej śmierci, referenta prawnego i obrońcy węzła małżeńskiego. Wykładał prawo kanoniczne

zdradziły połączenia telefoniczne od nieznajomych i nieprzedstawiających się osób[2051]. Ponadto rządca diecezji warmińskiej nie lubił jeżeli podległe mu duchowieństwo załatwiało sprawy z władzami państwowymi bez jego wiedzy. Był oburzony i uznał za poważny nietakt fakt, że jego kapelan i duszpasterz akademicki ks. Rzeszutek[2052] nie informując go czynił w Wydziale Paszportów KW MO w Olsztynie starania o wyjazd na studia do Rzymu[2053]. Ordynariusz miał też świadomość, że aparat bezpieczeństwa wykorzystuje do działań dezintegracyjnych Kościoła katolickiego na Warmii i Mazurach kleryków, którzy w trakcie przygotowywania się do kapłaństwa opuścili WSD w Olsztynie. Drzazga trafnie wskazywał, że list, który otrzymał od Józefa Górki w kilka dni po opuszczeniu przez niego seminarium powstał na polecenie SB. Korespondowało to także z informacjami dostarczanymi biskupowi na temat kleryków przebywających w jednostce wojskowej w Bartoszycach, którzy załamując się psychicznie opuszczali stan kapłański stając się donosicielami władz państwowych i wojskowych[2054].

Trudne relacje z władzami państwowymi oraz działania prowadzone przez aparat bezpieczeństwa przyczyniły się do przedwczesnej śmierci bp. Drzazgi. I choć jeszcze 30 sierpnia 1978 r. podczas obchodzonych w Świętej Lipce uroczystości 40-lecia

w WSD Werbistów w Pieniężnie, a w 1976 r. został zatrudniony jako adiunkt na ATK. Przez pierwsze półrocze 1981 r. sprawował funkcję administratora parafii we Wrzesinie. W 1983 r. wyjechał do RFN skąd do Olsztyna powrócił w 1989 r. zostając oficjałem Sądu Biskupiego Kurii Biskupiej w Olsztynie. Rejestrowany przez SB jako kandydat na TW. Zob. AIPN, 2911/1, Karta ewidencyjna Romana Bodańskiego, k. 379; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, Część 2, *Słownik…*, s. 25–26.

[2051] AIPN, 0639/150, Notatka informacyjna dotycząca działalności bp. Józefa Drzazgi za okres od 12 IV do 4 V 1976 r., 8 V 1976 r., k. 86–88.

[2052] Emil Rzeszutek (1940–1997) ur. w Ostrowach Tuszowskich w powiecie Kolbuszowa jako syn Stefana i Antoniny z d. Blicharz, gdzie ukończył Liceum Ogólnokształcące. Po uzyskaniu matury w 1958 r. wstąpił do WSD w Olsztynie, które ukończył, otrzymując 28 VI 1964 r. święcenia kapłańskie z rąk bp. Obłąka. Od razu po tym przez rok czasu pozostawał wikariuszem parafii św. Józefa w Olsztynie, po czym w 1965 r. rozpoczął na UMK w Toruniu studia z filologii klasycznej zakończone w 1971 r. obroną magisterium. Po powrocie do Olsztyna został wykładowcą języka łacińskiego i greckiego w WSD oraz pełnił wiele funkcji kościelnych tj. diecezjalnego referenta duszpasterstwa dobroczynności, duszpasterza akademickiego, referenta prasowego „Biuletynu Informacyjnego Sekretariatu Episkopatu Polski", diecezjalnego referenta duszpasterstwa nauczycieli, kapelana Szpitala Miejskiego w Olsztynie oraz redaktora „Warmińskich Wiadomości Diecezjalnych". W latach 1980–1991 pozostawał proboszczem i dziekanem w Dobrym Mieście. Od września 1991 r. do czerwca 1995 r. pełnił funkcję rektora WSD w Olsztynie. W latach 1975–1984 rejestrowany przez SB jako TW. Zob. AIPN, 2911/1, Karta ewidencyjna Emila Rzeszutka, k. 718; J. Wojtkowski, *Kapłani Archidiecezji Warmińskiej zmarli w latach 1992–2002*, „Studia Warmińskie" 2003, t. 40, s. 494; J. Filipkowski, T. Gajowniczek, *Ks. prałat Emil Rzeszutek – życie, dzieło i myśl*, „Rocznik Dobromiejski" 2007, t. 1, s. 193–200; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, Część 2, *Słownik…*, s. 252–253.

[2053] AIPN Bi, 0088/2400, Wyciąg z notatki informacyjnej z dnia 21 III 1975 r., 21 IV 1975 r., k. 26.

[2054] AIPN, 0639/150, Notatka informacyjna dotycząca działalności Kurii Biskupiej w Olsztynie i bp. Józefa Drzazgi za okres od 9 do 14 III 1977 r., 16 III 1977 r., k. 112–113; Notatka informacyjna dotycząca działalności Kurii Biskupiej w Olsztynie i bp. Józefa Drzazgi za okres od 26 III do 13 IV 1977 r., 20 IV 1977 r., k. 121–122.

kapłaństwa i 20-lecia sakry biskupiej nic nie wskazywało na pogarszający się stan zdrowia[2055], to jednak już 3 września bp Drzazga trafił na Oddział Wewnętrzny Szpitala Wojewódzkiego w Olsztynie, gdzie po dziesięciu dniach walki z chorobą, w nocy 12 września zmarł na zawał serca[2056]. 14 września nastąpiła eksportacja zwłok z kościoła NSPJ do prokatedry św. Jakuba w Olsztynie, a dzień później odbyły się uroczystości pogrzebowe z udziałem kard. Wojtyły, który miesiąc później został papieżem[2057]. Nieobecnego z powodu rekonwalescencji po chorobie kard. Wyszyńskiego reprezentował bp Dąbrowski, który odczytał przygotowany przez prymasa telegram. Dla władz państwowych, których przedstawiciele wystosowali na adres kurii kondolencje i wyrazy współczucia w związku ze śmiercią ordynariusza istotne były treści kazań i wystąpień okolicznościowych podczas pogrzebu. Funkcjonariusze SB podkreślali, że bp Obłąk złożył podziękowania za nadesłane wyrazy współczucia od wojewodów: elbląskiego, olsztyńskiego i suwalskiego. Akcenty antypaństwowe dostrzegano tylko w kazaniu kard. Wojtyły, który podkreślał, że posługa duszpasterska bp. Drzazgi przypadła na trudny okres związany z ateizacją i laicyzacją życia społeczeństwa polskiego[2058].

Próbując dokonać podsumowania relacji bp. Drzazgi z władzami państwowymi należy stwierdzić, że zasadniczo, poza pojedynczymi i krótko trwającymi okresami rządca diecezji warmińskiej przeciwny był polityce prowadzonej przez aparat partyjno-państwowy wobec Kościoła na Warmii i Mazurach, czemu dawał wyraz niemal w każdym spotkaniu z duchowieństwem i władzami terenowymi. Patrząc całościowo należy stwierdzić, że niemal przy każdej okazji występował on z odwołaniami, prośbami i protestami do władz wszystkich szczebli administracyjnych. I choć w charakterystykach i opiniach przygotowywanych przez UdsW bp Drzazga niesłusznie określany był jako „tchórzliwy" i „chwiejny"[2059], to jednak w rozmowach z przedstawicielami władz wojewódzkich nie bał się poruszać problemów

[2055] ASŚ, Kronika parafii Święta Lipka po II wojnie światowej, [1978 r.], b.p.
[2056] AIPN, 0639/150, Szyfrogram naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW, 12 IX 1978 r., k. 313.
[2057] BWSDiWT, C 1402, Nekrolog o śmierci bp. Józefa Drzazgi, 13 IX 1978 r., b.p; AIPN Bi, 085/226, Teczka pracy Jerzego Klemensa Barganowskiego TW ps. „Jurek", Informacja, 22 IX 1978 r., k. 9; *Zgon ordynariusza warmińskiego*, „Tygodnik Powszechny" 1978, nr 38, s. 7.
[2058] AIPN, 0639/150, Szyfrogram naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW, 15 IX 1978 r., k. 310–312.
[2059] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/99, Charakterystyka działalności bp. Józefa Drzazgi w latach 1972–1974, 10 X 1974 r., k. 378; AAN, UdsW, 125/199H, Charakterystyka ks. bp. Józefa Drzazgi – byłego rektora WSD „Hosianum" w Olsztynie, 20 XII 1973 r., k. 128–129.

prezentowanych w komunikatach do wiernych, a dotyczących np. odmownych decyzji w sprawie zezwoleń na budownictwo sakralne czy też bezpośrednio przedkładać skarg świadczących o ucisku Kościoła przez władze państwowe[2060]. Istotne też, że w przeciwieństwie do większości ordynariuszy w Polsce, bp Drzazga wzywany przez władze na rozmowy nie oddelegowywał do PWRN i późniejszych urzędów wojewódzkich biskupów sufraganów, lecz sam stawiał się w umówionym terminie. Tym samym nie obarczał bp. Obłąka i bp. Wojtkowskiego wysuwaniem drażliwych postulatów względem władz państwowych i sam ustosunkowywał się do problemów na linii państwo-Kościół. Znając jednak praktyki władz komunistycznych na tego typu spotkania udawał się zawsze w towarzystwie któregoś z pracowników Kurii Biskupiej w Olsztynie, który miał pełnić rolę świadka rozmowy[2061]. Na podkreślenie zasługuje także fakt, że ordynariusz diecezji warmińskiej przebieg rozmów z władzami omawiał na konferencjach dekanalnych i rejonowych, wskazując nawet na szczegóły związane z próbami nacisku, aby w kontaktach z władzami stał się bardziej tolerancyjny i elastyczny[2062].

Jednoznacznie negatywne stanowisko bp Drzazga zajmował też wobec organizacji katolickich, które podporządkowane były władzom państwowym. I choć podległe mu duchowieństwo nie w pełni respektowało jego zalecenia, wstępując do Zrzeszenia Katolików „Caritas" oraz angażowało się w prace ChSS i PAX, to jednak ordynariusz za wszelką cenę starał się nie dopuszczać tych księży do kreowania życia diecezji warmińskiej[2063]. Zadanie to utrudniała mu działalność aparatu bezpieczeństwa, który oferując różnego rodzaju korzyści werbował do współpracy duchownych, rozbijając tym samym jedność kapłanów z biskupem. Dostarczane bowiem SB przez informatorów i TW informacje o życiu wewnętrznym Kościoła na Warmii i Mazurach i jego zamierzeniach okazywały się przydatne władzom do realizowania polityki

[2060] AIPN Bi 342/649, Praca dyplomowa Tadeusza Bohatyrewicza, Samowola budowlana w diecezji warmińskiej. Wybrane problemy, Warszawa 1977, k. 55–62.
[2061] AAN, URM, 290/2.1/2, Informacja, 10 XII 1975 r., k. 168.
[2062] AAN, UdsW, 125/199G, Informacja o przebiegu spotkania grupy księży i pracownik kurii biskupiej z bp. Józefem Drzazgą z okazji jego imienin, 21 III 1970 r., k. 87–88.
[2063] Podkreślić przy tym należy, że mimo niechętnego stosunku do organizacji świeckich katolików kontrolowanych przez władze państwowe, bp Drzazga stosunkowo regularnie spotykał się z kierownictwem wojewódzkiego ChSS i PAX. Przykładowo w 1971 r. rządca diecezji warmińskiej 5 razy spotkał się z przedstawicielami Zarządu Wojewódzkiego ChSS w Olsztynie. Zob. APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/131, Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne. Nadzór nad działalnością 1963–1973, Sprawozdanie z działalności Oddziału ChSS w Olsztynie za 1971 r., [grudzień 1971 r.], k. 193.

wyznaniowej, która miała na celu marginalizowanie roli Kościoła i utrudnianie działalności ordynariuszowi[2064].

O tym jak nieprzejednanym wrogiem władz komunistycznych był bp Drzazga świadczy fakt, że Departament IV MSW przy pomocy TW prowadził wiele działań mających spowodować osłabienie jego autorytetu i wytworzenie sytuacji konfliktowych z biskupami sufraganami diecezji warmińskiej oraz innymi członkami episkopatu Polski jak np. z bp. Tokarczukiem[2065]. Potwierdzeniem antykomunistycznej postawy ordynariusza diecezji warmińskiej jest fakt, że w latach siedemdziesiątych XX w. w ocenie aparatu bezpieczeństwa pozostawał obok kard. Wyszyńskiego, kard. Wojtyły, bp. Stefana Barely i bp. Tokarczuka jednym z najbardziej wrogich władzom hierarchów Kościoła katolickiego[2066].

Pomimo ogromu trudności czynionych przez władze państwowe, okres 13-letnich rządów nad diecezją warmińską przez bp. Drzazgę przyniósł wiele korzyści Kościołowi katolickiemu na Warmii i Mazurach[2067]. Dzięki ustawicznym staraniom założył on 39 nowych parafii i reaktywował 11 istniejących mianując administratorów nie posiadających stałej obsługi duszpasterskiej. Wiele uwagi poświęcał również odbudowie i konserwacji zniszczonych kościołów i kaplic. Szczególną troską otaczał działalność Warmińskiego Wydawnictwa Diecezjalnego[2068]. Za jego rządów wyraźnie zwiększyła się ilość duchowieństwa, placówek zakonnych oraz wikariatów samodzielnych[2069].

[2064] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/10, Informacja o skuteczności wykorzystywanego funduszu kościelnego, 17 V 1971 r., k. 186–188.

[2065] J. Widacki, *Czego nie powiedział generał Kiszczak*, Warszawa 1992, s. 69; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)…*, s. 328–329; *1977 grudzień 20, Warszawa – Informacja na temat planów pracy Wydziału VI Departamentu IV MSW na lata 1978–1979* [w:] *Plany pracy Departamentu IV MSW na lata 1972–1979…*, s. 312, 314–315.

[2066] *Sprawozdanie z rozmowy z Wiceministrem A. Skarżyńskim w Urzędzie do Spraw Wyznań, 24 lutego 1972* [w:] P. Raina, *Rozmowy z władzami PRL. Arcybiskup Dąbrowski w służbie Kościoła i narodu*, t. 1, *1970–1981*, Warszawa 1995, s. 119–123; R. Gryz, *Pozwolić czy nie? Władze PRL wobec budownictwa katolickich obiektów sakralnych w latach 1971–1980*, Kielce 2007, s. 224; R. Łatka, *Episkopat Polski wobec stosunków państwo-Kościół…*, s. 111.

[2067] J. Usiądek, *Działalność duszpasterska księdza biskupa warmińskiego dr. Józefa Drzazgi w okresie dwudziestolecia posługi biskupiej*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1978, nr 2–3, s. 59–80.

[2068] *20. rocznica konsekracji ks. bpa dra Józefa Drzazgi*, „Tygodnik Powszechny" 1978, nr 31, s. 7. Autorzy innych prac naukowych podają, że bp Drzazga erygował 41 lub 46 parafii. Por. AUWM, AR 7301/11, Izabela Śledź, Biskup Józef Drzazga – rządca diecezji warmińskiej w latach 1965–1978. Praca doktorska napisana pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Andrzeja Kopiczki, Olsztyn 2011, s. 59–61; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, Część 1, *Studium prozopograficzne...*, s. 52–53; *idem*, *Biskup Józef Drzazga – charakterystyka posługi biskupiej…*, s. 377–378.

[2069] AIPN, 0639/150, Informacja naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca uroczystości jubileuszowych bp. Józefa Drzazgi, 20 XII 1968 r., k. 202–204.

Wszystkie te działania powodowały, że kierownictwo SB w Olsztynie stwierdzało, że rządca diecezji warmińskiej był „niezmordowany w swej aktywności”[2070].

Biskup Drzazga zmodernizował Kurię Biskupią w Olsztynie[2071], ustanowił Diecezjalną Komisję ds. Sztuki Sakralnej[2072], powołał Studium Pastoralne przy WSD[2073], ustanowił Radę Kapłańską i Radę Duszpasterską oraz zainicjował diecezjalne Tygodnie Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan[2074]. Przyczynił się do spopularyzowania postaci błogosławionej Doroty z Mątowów, beatyfikowanej w 1976 r.[2075], wznowił starania o beatyfikację Stanisława Hozjusza[2076] oraz rozbudował olsztyńskie WSD o pomieszczenie archiwum i biblioteki[2077]. 25 października 1974 r. rządca diecezji warmińskiej powołał do życia Studium Katechetyczne w oparciu o Instytut Katolicki założony przez ks. Józefa Wojtukiewicza i Adelę Stefanowicz w 1945 r. w Częstochowie, a działający na Warmii w Gietrzwałdzie od 1958 roku[2078].

Pełniąc posługę na Warmii i Mazurach bp Drzazga stał się wychowawcą wielu pokoleń kapłanów i świeckich, kształtując życie duchowe terenów leżących w obrębie diecezji warmińskiej. Przekazując im swój model świętości i niezbędnych wartości docierał do szerokiego grona wiernych, którzy na co dzień mieli okazję obserwować jego starania i ponoszone trudy w walce o dobro Kościoła[2079]. Podczas uroczystości pogrzebowych związanych ze śmiercią bp. Drzazgi, kard. Wojtyła w swoim kazaniu podkreślał, że ordynariusz diecezji warmińskiej poza przekazywaniem nauki Kościoła czynił wiele zabiegów u władz na rzecz budowania nowych kościołów, co nie pozostało

[2070] AIPN Bi, 066/67 t. 1, Protokół z narady aktywu kierowniczego KW MO w Olsztynie i komend powiatowych MO odbytej 20 II 1973 r., 20 II 1973 r., k. 55.
[2071] *Rocznik diecezji warmińskiej*, Olsztyn 1974.
[2072] *Dekret*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne” 1966, nr 4, s. 172–173.
[2073] AUWM, AR 7301/11, Izabela Śledź, Biskup Józef Drzazga – rządca diecezji warmińskiej w latach 1965–1978. Praca doktorska napisana pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Andrzeja Kopiczki, Olsztyn 2011, s. 84–85; *Studium pastoralne przy Warmińskim Seminarium Duchownym*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne” 1971, nr 6, s. 219.
[2074] A. Kopiczko, *Diecezja warmińska za rządów bp. Józefa Drzazgi (1965–1978)…*, s. 201.
[2075] J. Obłąk, A. Kopiczko, *Historia Diecezji i Archidiecezji Warmińskiej…*, s. 151; A. Kopiczko, *Biskup Józef Drzazga – charakterystyka posługi biskupiej…*, s. 379.
[2076] AIPN, 0713/239, Notatka informacyjna dotycząca stanowiska bp. Józefa Drzazgi do listu kierownictwa Kościoła ewangelicko-augsburskiego diecezji warmińskiej, 24 II 1978 r., k. 365–368; J. Obłąk, *Drzazga Józef* [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 4, red. L. Bieńkowski, F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Lublin 1985, s. 243.
[2077] A. Szorc, *Dzieje diecezji warmińskiej (1243–1991)…*, s. 128–129; J. Wojtkowski, *Diecezja warmińska w latach 1945–1972…*, s. 84.
[2078] J. Wojtkowski, *Wydział Teologii Uniwersytetu Warmińsko–Mazurskiego w Olsztynie…*, s. 444; *idem*, *Wydział teologii w Olsztynie* [w:] *Olsztyn uniwersytecki. Historia, wspomnienia, refleksje…*, s. 232.
[2079] M. Pinkiewicz, *Świętość chrześcijanina w nauczaniu biskupa Józefa Drzazgi…*, s. 40, 321.

bez wpływu na jego przedwczesną śmierć[2080]. Same zaś władze państwowe w telegramie nadesłanym do Kurii Biskupiej w Olsztynie z wyrazami współczucia po śmierci ordynariusza diecezji warmińskiej napisały, że bp Drzazga włożył znaczny wpływ „w dzieło integracji patriotycznej jedności społeczeństwa Warmii i Mazur”[2081].

[2080] AIPN, 0639/150, Szyfrogram naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW, 15 IX 1978 r., k. 312.
[2081] *Telegram wojewody olsztyńskiego*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne” 1978, nr 6, s. 273.

Rozdział VII. Na rzecz budownictwa kościelnego. Biskup Józef Glemp (1979–1981)

Po nagłej śmierci bp. Drzazgi, 13 września 1978 r. na posiedzeniu Warmińskiej Kapituły Katedralnej wikariuszem kapitulnym diecezji warmińskiej wybrany został bp Obłąk[2082]. Wybór ten nie był zaskoczeniem dla władz państwowych i SB, która analizując 9-osobowy skład kapituły i podejmując działania mające na celu ustalenie przebiegu głosowania sondowała, że to właśnie dotychczasowy wikariusz generalny przejmie tymczasowo rządy w diecezji warmińskiej[2083]. Wiedza ta wynikała z faktu, że funkcjonariusze SB dotarli operacyjnie do większości członków Warmińskiej Kapituły Katedralnej sugerując im oddanie głosu na bp. Obłąka a nie na bp. Wojtkowskiego, który również pozostawał kandydatem na stanowisko wikariusza kapitulnego[2084]. Biskup Obłąk funkcję tę sprawował do marca 1979 r. tj. do momentu nominacji bp. Glempa na ordynariusza warmińskiego[2085].

Półroczny okres kierowania diecezją przez bp. Obłąka w relacjach z władzami charakteryzował się mniejszą aktywnością Kurii Biskupiej w Olsztynie oraz zasadniczo, brakiem antypaństwowych wystąpień wikariusza kapitulnego[2086]. Biskup Obłąk zarządzał pracami Kościoła Warmii i Mazur starając się realizować wszelkie wytyczne episkopatu Polski związane z działalnością duszpasterską diecezji warmińskiej[2087]. Dostrzegała to także większość duchowieństwa, które wyrażało przekonanie, że śmierć bp. Drzazgi i wybór na wikariusza kapitulnego bp. Obłąka spowoduje poprawę relacji

[2082] AAW, SPP, II.1.58, Telegram bp. Jana Obłąka do kard. Stefana Wyszyńskiego, 13 IX 1978 r., k. 207; J. Jezierski, *Biskup Jan Obłąk – biskup warmiński (1982–88)*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2003, nr 67, s. 74.
[2083] AIPN, 0639/150, Szyfrogram naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW, 12 IX 1978 r., k. 313.
[2084] AIPN Bi, 064/85, Notatka informacyjna dotycząca wrogiej działalności kleru katolickiego w województwie olsztyńskim za wrzesień 1978 r., 4 X 1978 r., k. 75–76
[2085] A. Kopiczko, *Józef Glemp 1979–1981* [w:] *Poczet biskupów warmińskich*, red. S. Achremczyk…, s. 467.
[2086] AAN, UdsW, 127/74, Sprawozdania o sytuacji wyznaniowej w 1980 r. Tom II, Sprawozdanie o sytuacji wyznaniowej i działalności WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie w 1979 r., 10 i 1980 r., k. 2.
[2087] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/101, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 30 IX 1978 r., k. 108.

Kościoła z władzami, a co za tym idzie powstaną możliwości szerszego włączenia się do działalności społeczno-gospodarczej na rzecz regionu Warmii i Mazur[2088].

Pierwszą wizytę wojewodzie olsztyńskiemu po wyborze na wikariusza kapitulnego bp Obłąk złożył 29 września 1978 r. prosząc o przedstawienie najważniejszych problemów gospodarczych na Warmii i Mazurach. Kiedy Rubczewski wskazywał na trudne żniwa i jesienne prace polowe, biskup oznajmił, że wydał list do duchowieństwa i wiernych zachęcający do pracy także w niedzielę[2089]. Następnie poproszony przez wojewodę o nakreślenie problemów Kościoła wskazał na budowę nowego kościoła w Olsztynie zaznaczając, że jest to najważniejszy z wniosków budowlanych złożonych przez kurię. Otrzymując odmowną decyzję przedstawił jeszcze sprawę odprawiania nabożeństw w kaplicy w Jezierzycach i kwestię zwolnienia alumnów z odbywanej zasadniczej służby wojskowej. Zgodne stanowisko rozmówcy zajęli w związku z zaprzestaniem odprawiania nabożeństw z udziałem księży przy przydrożnej figurce na Osiedlu Mazurskim oraz nieorganizowaniem uroczystości kościelnych dla turystów z RFN będących członkami Ziomkostwa Prus Wschodnich. Tego samego dnia bp Obłąk spotkał się jeszcze z dyrektorem WdsW w Olsztynie, który wyraził zgodę na kontynuowanie prac budowlanych związanych z nielegalnie rozpoczętym powstawaniem przybudówki do budynku WSD przy pl. Bema w Olsztynie[2090]. Z kolei na zdziwienie Topczewskiego dotyczące składania wniosków budowlanych przez tymczasowego rządcę diecezji bp Obłąk odpowiedział, że „jako wikariusz kapitulny może pozostać jeszcze dłuższy okres […] podobnie jak to miało miejsce we Wrocławiu, Opolu czy Poznaniu i w związku z tym nie może być bezczynnym w pracach diecezji”[2091].

Biskupa Obłąka na stanowisku wikariusza kapitulnego zastał też jeden z najbardziej doniosłych momentów w historii Kościoła katolickiego w Polsce związany z wyborem 16 października 1978 r. kard. Wojtyły na papieża. Co ciekawe dzień po

[2088] AAN, UdsW, 127/71, Sprawozdanie o sytuacji wyznaniowej w województwie olsztyńskim, 8 i 1979 r., k. 12–13.
[2089] AIPN, 0713/292 t. 2, Rozmowy władz wojewódzkich z biskupami, Szyfrogram naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW, 29 IX 1978 r., k. 157.
[2090] AWUOZ w Olsztynie, Teczka obiektu Plac Bema 2 w Olsztynie, Decyzja Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie w sprawie włączenia do planu budownictwa sakralnego i kościelnego Kurii Biskupiej w Olsztynie na rok 1978 przybudówki kuchennej przy budynku WSD w Olsztynie przy pl. Bema 2, 30 IX 1978 r., b.p.
[2091] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/101, Notatka z rozmowy wojewody olsztyńskiego z wikariuszem kapitulnym diecezji warmińskiej bp. Janem Obłąkiem, 20 IX 1978 r., k. 111–112; AAN, UdsW, 127/71, Sprawozdanie o sytuacji wyznaniowej w województwie olsztyńskim, 8 i 1979 r., k. 12–13.

konklawe bp Obłąk w gronie kurialistów oświadczył, że wybór Polaka nie był dla niego zaskoczeniem, gdyż taki obrót spraw przewidywał i o tym mówił po powrocie z USA oraz w rozmowach jakie prowadził z bratem przebywającym na misji w Japonii. Wyraził przy tym opinię, że jest to szczególny znak, który sprawi, że Polska będzie na ustach całego świata, co podniesie jej rangę i znaczenie na świecie[2092]. W podobnym tonie bp Obłąk wypowiadał się 22 października 1978 r. W kazaniu wygłoszonym podczas mszy pontyfikalnej w olsztyńskiej konkatedrze, podkreślając, że wybór Polaka na papieża jest sprawą doniosłą i ogromnym sukcesem polskiego duchowieństwa. Wikariusz kapitulny stwierdzał nawet, że naród włoski „jest zdemoralizowany i upadły i może słusznie Pan Bóg odwrócił się od niego i na papieża wskazał syna narodu polskiego". Zdaniem biskupa był to „akt sprawiedliwości dziejowej za wszystkie męczeństwa milionów ludzi w obozach, za tysiące kapłanów i biskupów"[2093]. W kwestii transmisji radiowej i telewizyjnej z inauguracji pontyfikatu nowego papieża, bp Obłąk zalecał duchowieństwu diecezji warmińskiej przełożyć niedzielne msze św. na godziny popołudniowe, aby ułatwić wiernym dostęp do wydarzeń nadawanych z Watykanu[2094].

Na tymczasowy okres zarządzania diecezją warmińską przez bp. Obłąka przypadła także 60. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości, która zdaniem władz państwowych mogła być wykorzystana przez środowiska opozycyjne do włączenia Kościoła w działania o charakterze antypaństwowym[2095]. W związku z tym, że w kościołach na terenie całego kraju biskupi i księża informowali o mających się odbyć 11 listopada 1978 r. nabożeństwach z okazji 60. rocznicy powrotu Polski na mapę Europy, olsztyńska SB i WdsW starały się ustalić jaki stosunek do obchodów tej rocznicy ma bp Obłąk[2096]. Wikariusz kapitulny diecezji warmińskiej zgodnie z wytycznymi kard. Wyszyńskiego zarządził odczytanie okolicznościowego listu episkopatu Polski oraz zadbał o to, aby kościelne obchody 60. rocznicy niepodległości Polski ograniczyły się do

[2092] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/1275, Informacje ogólne Wydziału Organizacyjnego KW PZPR dla KC PZPR, teleksy, sytuacja rynkowa, przygotowania do centralnych dożynek, reakcja społeczeństwa po wyborze kard. Karola Wojtyły na papieża, Teleks nr 93/a/78 KW PZPR w Olsztynie do KC PZPR, 17 X 1978 r., k. 25.
[2093] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/101, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 24 X 1978 r., k. 115.
[2094] APS, KW PZPR w Suwałkach, 422/300, Informacje do KC PZPR, Informacja sekretarza KW PZPR w Suwałkach – Eugeniusza Lubowickiego o społecznym odbiorze transmisji z inauguracji pontyfikatu Jana Pawła II, 23 X 1978 r., k. 135.
[2095] AIPN, 0713/259 t. 3, Informacje wychodzące dzienne i okresowe Departamentu IV MSW za wrzesień–październik 1978 r., Informacja dotycząca prób włączenia Kościoła do działalności o charakterze politycznym w związku z rocznicą odzyskania niepodległości, 20 X 1978 r., k. 242–243.
[2096] K. A. Kierski, *Kościół katolicki w PRL wobec 60. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Słowo biskupów na 60-lecie odzyskania niepodległości Polski*, „Meritum" 2018, t. 10, s. 263.

standardowych nabożeństw dziękczynnych bez żadnych manifestacyjnych obchodów. 11 listopada w Gietrzwałdzie bp Obłąk w kazaniu do młodzieży akademickiej działającej w ramach ODA mówił o tym, że świat z podziwem patrzy na Polskę, która żyjąc w kraju komunistycznym zachowuje wierność Kościołowi katolickiemu. Po odprawieniu nabożeństwa biskup powtórnie spotkał się z młodzieżą w Instytucie Katechetycznym, gdzie wygłosił przemówienie na temat 60. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Podkreślał, że Polska mimo, że nie znaczy nic politycznie i ekonomicznie, to jednak dostrzegana jest na świecie z uwagi na swoją religijność. W jego opinii obserwatorzy podawali Polskę za przykład jak pod rządami komunistów, którzy nie uznają religii można pielęgnować i rozwijać tradycje wiary chrześcijańskiej. Chcąc jeszcze bardziej zaakcentować pozycję katolickiej Polski w państwach bloku komunistycznego mówił, że „bardzo często biskupi na soborze i po soborze pytali nas co wy robicie, jakiego sposobu używacie, a ksiądz prymas tylko odpowiadał: modlimy się, pracujemy i cierpimy”[2097]. Do historii odzyskania przez Polskę niepodległości bp Obłąk nawiązał jeszcze 11 grudnia 1978 r. podczas konferencji dziekanów. Mówiąc o latach okupacji stwierdził, że „w dzisiejszych źródłach historycznych próbuje się ukazać, że walkę z okupantem podjęła Armia Ludowa a nie Armia Krajowa. To jest fałszowanie historii”[2098].

Niezależnie od stosunkowo pozytywnego postrzegania przez władze państwowe bp. Obłąka jako wikariusza kapitulnego, znalazł się on w kilku sytuacjach, w których jego wypowiedzi zawierały protest przeciwko działaniom prowadzonym przez władze wobec Kościoła katolickiego. Sprzeciwiał się nowej organizacji szkolnictwa zakładającej wychowanie młodzieży wyłącznie w duchu socjalistycznym, co było równoznaczne z ateizmem oraz na bieżąco przedstawiał wiernym ideologiczne spory między katolicyzmem a materializmem i marksizmem. W grudniu 1978 r. na konferencji dziekanów i wicedziekanów bp Obłąk odniósł się też do projektu Konwencji Praw Dziecka przedstawionego przez władze państwowe w związku z Międzynarodowym Rokiem Dziecka. Wikariusz kapitulny apelował do zebranych aby nie były to tylko

[2097] AIPN, 0713/272, Nabożeństwa i wystąpienia polskiego duchowieństwa w 60-tą rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, Szyfrogram naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW, 12 XI 1978 r., k. 112–113; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/101, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 14 XI 1978 r., k. 128–129.

[2098] AIPN, 0713/293 t. 3, Sytuacja polityczno-operacyjna w Polsce. Informacje i szyfrogramy z poszczególnych Wydziałów IV KW MO, Notatka naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca wrogiej działalności kleru województwa olsztyńskiego za XII 1978 r., 24 i 1979 r., k. 4.

gołosłowne zapisy, przypominając, że po II wojnie światowej w Polsce poprzez dopuszczenie wykonywania zabiegów przerywania ciąży zabito więcej dzieci niż w innych krajach Europy[2099]. Pod koniec stycznia 1979 r. przemawiając do młodzieży akademickiej poruszył problem laicyzacji kultury i pozbawiania jej wpływów chrześcijańskich. Na koniec odczytał fragmenty biuletynu prasowego episkopatu Polski, który z uwagi na zakaz drukowania przez władze państwowe, wydawany był własnym sumptem jako maszynopis[2100]. Ponadto zgodnie z zaleceniami episkopatu Polski prosił duchowieństwo diecezji warmińskiej, aby w każdy możliwy sposób informowało wiernych o działalności papieża Polaka. Przekazując te informacje dziekanom, nadmienił, aby nie naśladować prasy państwowej, która przemilcza lub „po swojemu" w sposób zdawkowy komentuje wydarzenia związane z działalnością Jana Pawła II[2101].

Pomimo tych pojedynczych antypaństwowych wypowiedzi, bp. Obłąkowi udało się rozstrzygnąć z władzami kilka istotnych spraw z korzyścią dla diecezji warmińskiej, które z uwagi na nieprzychylną postawę bp. Drzazgi względem władz państwowych były celowo blokowane zmarłemu ordynariuszowi. O pozytywnym postrzeganiu wikariusza kapitulnego przez władze wojewódzkie świadczy rozmowa bp. Obłąka z Rubczewskim przeprowadzona 13 marca 1979 r., a zatem ponad tydzień po ogłoszeniu nominacji ks. Glempa na ordynariusza diecezji warmińskiej. Wojewoda olsztyński podkreślał, że wysoko cenił sobie obywatelską postawę bp. Obłąka oraz korzystną współpracę z Kurią Biskupią w Olsztynie w okresie sprawowania przez niego funkcji wikariusza kapitulnego[2102].

Podpisana 4 marca 1979 r. i dwa dni później ogłoszona przez papieża Jana Pawła II nominacja ks. Glempa na biskupa warmińskiego była dużym zaskoczeniem zarówno dla duchowieństwa i wiernych diecezji warmińskiej jak i dla władz państwowych. Księża posługujący na Warmii i Mazurach największe szanse na zostanie ordynariuszem diecezji warmińskiej dawali dotychczasowemu wikariuszowi kapitulnemu[2103], choć nie był to

[2099] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/101, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 21 XII 1978 r., k. 131.
[2100] AIPN, 0713/293 t. 3, Notatka naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca działalności kleru województwa olsztyńskiego za i 1979 r., 27 II 1979 r., k. 17–18.
[2101] APS, KW PZPR w Suwałkach, 422/825, Sprawy wyznaniowe 1979 r., Notatka informacyjna dotycząca konferencji dziekanów diecezji warmińskiej, 23 II 1979 r., k. 84.
[2102] AIPN, 0713/293 t. 3, Notatka z rozmowy wojewody olsztyńskiego z bp. Janem Obłąkiem wikariuszem kapitulnym diecezji warmińskiej, b.d., k. 166–167.
[2103] AIPN Bi, 085/226, Informacja, 22 IX 1978 r., k. 9; AIPN Bi, 085/730, Notatka służbowa z odbytego spotkania z TW „Kolski", 10 X 1978 r., k. 29.

pogląd jednomyślny[2104]. Pozyskiwane informacje przez duchownych będących TW sugerowały, że ordynariuszem nie będzie żaden z olsztyńskich biskupów[2105]. Dużo mówiono, że rządy nad diecezją przejmie biskup pomocniczy warszawski Zbigniew Kraszewski, którego rzekomo kandydatura została już przedstawiona władzom państwowym[2106]. O wyborze na ordynariusza bp. Obłąka coraz więcej zaczęto spekulować na początku 1979 r. Za jego osobą miał przemawiać fakt, że dotychczas nie wysunięto innej kandydatury, a zgodnie z prawem kanonicznym jeżeli nie nastąpi to w przeciągu sześciu miesięcy obligatoryjnie administratorem zostaje wikariusz kapitulny[2107]. Kapłana z diecezji warmińskiej na tym stanowisku domagali się także autorzy anonimowego biuletynu „Głos Świętej Warmii", którzy w numerze wydanym w styczniu 1979 r. niejednoznacznie wskazując na osobę bp. Obłąka, udowadniali, że musi to być człowiek znający specyfikę pracy będący w stanie wnikliwie i sprawiedliwie dokonać analizy istniejącej sytuacji i nurtujących diecezję problemów[2108]. Zaskoczenia z nominacji papieża nie kryły też władze województwa olsztyńskiego, które w rozmowie z bp. Obłąkiem okazały żal i zdziwienie, że wybrano kapłana nie posiadającego większego doświadczenia w kierowaniu tak dużą kościelną jednostką administracyjną, bezskutecznie próbując uzyskać argumentację na pytanie dlaczego episkopat Polski nie wysunął kandydatury dotychczasowego wikariusza[2109].

Niezależnie od wszelkich domysłów i oczekiwań kolejnym po bp. Drzazdze ordynariuszem diecezji warmińskiej został bp Glemp. Urodził się 18 grudnia 1929 r. w Inowrocławiu jako syn Kazimierza i Salomei z d. Kośmickiej[2110]. Naukę rozpoczął w szkole powszechnej w Kościelcu Kujawskim, gdzie ukończył cztery klasy. Po wybuchu II wojny światowej został wraz z rodziną przesiedlony z rodzinnego domu w Rycerzewie i jako młody chłopiec wraz z rodzeństwem musiał pracować na roli u niemieckiego gospodarza[2111].

[2104] AIPN Bi, 0088/1717, Teczka personalna Pawła Chmieleckiego TW ps. „Paweł", Notatka służbowa z rozmowy przeprowadzonej z ks. Pawłem Chmieleckim, 8 XII 1978 r., b.p.
[2105] AIPN Bi, 085/226, Informacja, 22 II 1979 r., k. 19.
[2106] AIPN Bi, 0088/3430, Notatka służbowa dotycząca nawiązania kontaktu z TW ps. „Prymus" 5 XII 1978 r., 5 XII 1978 r., k. 42; AIPN Bi, 085/730, Notatka służbowa z odbytego spotkania z TW „Kolski" 22 XI 1978 r., 22 XI 1978 r., k. 39.
[2107] AIPN Bi, 085/730, Notatka służbowa z odbytego spotkania z TW ps. „Kolski", 16 i 1979 r., k. 40.
[2108] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/101, „Głos Świętej Warmii", nr 28, [styczeń 1979 r.], k. 155, 158.
[2109] *Ibidem*, Notatka z rozmowy wojewody olsztyńskiego z bp. Janem Obłąkiem wikariuszem kapitulnym diecezji warmińskiej, b.d., k. 166–167.
[2110] P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce. Słownik biograficzny…*, s. 67.
[2111] J. Susuł, *Spotkanie w Olsztynie. Rozmowa z ks. biskupem dr. Józefem Glempem ordynariuszem diecezji warmińskiej*, „Tygodnik Powszechny" 1981, nr 25 z 21 VI 1981, s. 4; J. Glemp, *Słowo Boże nad Łyną. Wybór przemówień i homilii 1979–1981*, Olsztyn 1991, s. 175; M. Kindziuk, *Historyczne i polityczne*

Po zakończeniu wojny uczęszczał do Gimnazjum i Liceum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu, gdzie jak wynika z materiałów wytworzonych przez SB był członkiem i aktywistą ZMP[2112]. Początkowo po uzyskaniu w 1950 r. matury zapisał się na Wydział Polonistyczny UW i na Wydział Humanistyczny UMK w Toruniu. Ostatecznie jednak wstąpił do Prymasowskiego WSD w Gnieźnie (od 1953 kontynuując naukę w Arcybiskupim Seminarium Duchownym w Poznaniu), które ukończył w 1956 r., uzyskując 25 maja święcenia kapłańskie z rąk bp. Franciszka Jedwabskiego[2113]. W pierwszych miesiącach po święceniach władze państwowe nie wydały zgody na objęcie przez ks. Glempa funkcji wikariusza parafii w Inowrocławiu, wobec czego sprawował posługę duszpasterską w Mogilnie. Był również kapelanem Sióstr Dominikanek w Mielżynie przy zakładzie dla dzieci nieuleczalnie chorych oraz nauczycielem religii w szkole podstawowej w Ruchocinku i domu poprawczym dla nieletnich przestępców w Witkowie. Stamtąd został przeniesiony na kapelana Sióstr Sacré Coeur w Polskiej Wsi k. Pobiedzisk, a następnie do Wągrowca, gdzie pozostawał wikariuszem parafii oraz prefektem Liceum Pedagogicznego. Ostatnią posługę duszpasterską przed wyjazdem na studia zagraniczne sprawował w Miasteczku Krajeńskim[2114].

W 1958 r. ks. Glemp został skierowany do Rzymu na studia z zakresu prawa kanonicznego na Papieski Uniwersytet Laterański, gdzie w 1960 r. uzyskał licencjat, a cztery lata później doktorat na podstawie rozprawy *De evolutione conceptus fictionis iuris* (Ewolucja koncepcji fikcji prawnej)[2115]. Będąc w Rzymie przyszły prymas Polski uczęszczał także na kurs specjalistyczny przy Uniwersytecie Gregoriańskim oraz na Studium Administracji Kościelnej przy Kongregacji Soboru. Ponadto równolegle do studiów z prawa kanonicznego ks. Glemp odbył trzyletnie Studium Rotalne, uzyskując

aspekty komunikacji społecznej prymasa Józefa Glempa w okresie przełomu w Polsce w latach 1981–1992, Warszawa 2019, s. 77–78.

[2112] AIPN, 00191/70, Józef Glemp, Analiza sprawy oraz kierunkowy plan opracowania kandydata na TW ks. Józefa Glempa, 28 II 1968 r., k. 12–13.

[2113] G. Kalwarczyk, *Życiorys arcybiskupa Józefa Glempa, Prymasa Polski*, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie" 1981, nr 8, s. 226.

[2114] AAN, Telewizja Polska S.A. Zbiór wycinków prasowych, 2514/4/328, Kościół rzymskokatolicki. Prymas Józef Glemp. Spotkania i wizytacje, B. Smolarek, Kardynał Józef Glemp, „Zeszyty Dokumentacyjne" 1990, nr 3–4, s. 1–7; *Ksiądz biskup Józef Glemp Prymasem Polski*, „Tygodnik Powszechny" 1981, nr 28 z 12 VII, s. 2; A. Kopiczko, *Józef Glemp 1979–1981* [w:] *Poczet biskupów warmińskich*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2008, s. 466–467.

[2115] Rozprawa doktorska ks. Glempa obroniona w 1964 r. została 10 lat później w nieco skróconej wersji wydrukowana w języku łacińskim pt. *De conceptu fictionis iuris apud Romanos*. Zob. A. Dębiński, *Wkład Jego Eminencji Księdza kardynała Józefa Glempa do nauki prawa rzymskiego*, „Prawo Kanoniczne. Kwartalnik Prawno-Historyczny" 2004, nr 3–4, s. 205–206.

tytuł adwokata Roty Rzymskiej[2116]. Warto także dodać, że w latach 1963–1964, w okresie wolnym od nauki ks. Glemp zwiedzał kraje Europy tj. Szwajcarię, NRF, Austrię, Węgry i Jugosławię[2117].

Po powrocie do kraju w 1964 r. ks. Glemp został powołany na sekretarza Prymasowskiego WSD w Gnieźnie. W 1965 r. rozpoczął też pracę jako notariusz w Kurii Metropolitalnej i Trybunale Metropolitalnym oraz otrzymał możliwość wykładania przedmiotu „Dokumenty Soborowe" na tzw. Archidiecezjalnym Studium Soborowym[2118]. W listopadzie 1967 r. ks. Glemp został powołany przez kard. Wyszyńskiego do pracy w Sekretariacie Prymasa Polski w Warszawie. Ponadto został kapelanem prymasa, stając się tym samym jednym z najbliższych współpracowników i domowników kard. Wyszyńskiego zamieszkującego w Domu Arcybiskupów Warszawskich przy ul. Miodowej. Po przeniesieniu się do stolicy ks. Glemp wykonywał obowiązki referenta do spraw prawnych (zwłaszcza spraw małżeńskich), a przez pewien czas był również referentem prasowym Sekretariatu. W tym czasie rozpoczął także pracę na WPK ATK, gdzie wykładał prawo rzymskie i kościelne prawo małżeńskie[2119]. W styczniu 1975 r. ks. Glemp został powołany na stanowisko sekretarza Komisji Episkopatu dla Instytucji Polskich w Rzymie, a kilka miesięcy później stał się też członkiem Komisji Episkopatu dla Rewizji Prawa Kanonicznego[2120]. Równolegle do prac na rzecz episkopatu Polski pełnił on obowiązki kuratora Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża w Laskach i Zgromadzenia Sióstr Najświętszego Imienia Jezusa oraz wykonywał obowiązki duszpasterskie przy kościele św. Marcina oraz w ośrodku duszpasterstwa akademickiego przy kościele św. Anny w Warszawie. Za gorliwą i pełną poświęcenia pracę dla Kościoła katolickiego w Polsce w listopadzie 1972 r. na prośbę prymasa Polski został odznaczony przez papieża Pawła VI godnością kapelana honorowego Jego Świętobliwości, a w marcu 1976 r. kard. Wyszyński

[2116] A.F. Dziuba, M. Kreczmański, *Życiorys Józefa Kardynała Glempa Prymasa Polski*, Warszawa 1998, s. 9–11; A.F. Dziuba, *Ks. Kard. Józef Glemp, Prymas Polski, Wielki Kanclerz Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego*, „Studia Theologica Varsaviensia" 2006, nr 1, s. 26–28.
[2117] AIPN, 00191/70, Analiza sprawy oraz kierunkowy plan opracowania kandydata na TW ks. Józefa Glempa, 28 II 1968 r., k. 12–13.
[2118] M. Kindziuk, *Historyczne i polityczne aspekty komunikacji społecznej prymasa Józefa Glempa…*, s. 85.
[2119] A.F. Dziuba, *Dwadzieścia lat prymasostwa kardynała Józefa Glempa* [w:] *Caritati in iustitia. Dwadzieścia lat posługi prymasowskiej kardynała Józefa Glempa*, red. S. Budzyński, R. Burchacka, A. Mazurek, A. Wieczorek, Warszawa 2001, s. 13–14; J. Zabłocki, *Prawo rzymskie na Wydziale Prawa Kanonicznego Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie* [w:] *Semel Deo dedicatum. Księga pamiątkowa dedykowana ks. prof. J. Kałowskiemu*, Warszawa 2004, s. 676.
[2120] J. Mandziuk, *Kardynał Józef Glemp, zarys życia i dokonań pasterskich*, „Sentire cum Ecclesia. Zeszyty Archikonfraterni Literackiej" 2017, t. 3, s. 48.

mianował go kanonikiem gremialnym Kapituły Prymasowskiej przy bazylice prymasowskiej w Gnieźnie[2121].

Ksiądz Glemp będąc bliskim współpracownikiem prymasa Polski od początku swojego pobytu w Warszawie pozostawał w zainteresowaniu SB, która już w lutym 1968 r. stwierdzała, że „z uwagi na swój poziom wiedzy naukowej cieszył się autorytetem u kurialistów, przełożonych oraz posiadał dobrą opinię u kard. Wyszyńskiego"[2122]. Dobre relacje z prymasem spowodowały, że SB chciała go pozyskać do współpracy, uznając, że fakt posiadania bezpośredniego dostępu do kard. Wyszyńskiego i wgląd w ważniejsze dokumenty kształtujące działalność Kościoła w Polsce sprawi, że będzie on doskonałym źródłem informacji. Trudność polegała na tym, że mimo, iż funkcjonariusze SB wytypowali ks. Glempa na kandydata na TW i przeprowadzili z nim kilka rozmów, to spotkali się z jego zdecydowaną odmową współpracy i utrzymywania jakichkolwiek kontaktów z SB. W tej sytuacji aparat bezpieczeństwa nie posiadając żadnych materiałów obciążających lub kompromitujących ks. Glempa nie mógł prowadzić dalszych prób werbunku i musiał wycofać się z możliwości proponowania współpracy z organami bezpieczeństwa[2123]. Odmowa współpracy ks. Glempa z SB nie pozostała też bez wpływu na decyzje władz państwowych, które nie wyraziły zgody na objęcie przez niego w 1975 r. rządów w archidiecezji wrocławskiej i dwa lata później w archidiecezji poznańskiej[2124].

W przeciwieństwie do sytuacji jaka towarzyszyła objęciu rządów w archidiecezji wrocławskiej i poznańskiej, gdzie władze państwowe zgłaszały szereg obiekcji, nominacja papieża wyznaczająca ks. Glempa na biskupa ordynariusza diecezji warmińskiej poprzedzona przedstawieniem kandydatury rządowi PRL nie zawierała

---

[2121] G. Kalwarczyk, *Życiorys arcybiskupa Józefa Glempa, Prymasa Polski…*, s. 227.

[2122] AIPN, 00191/70, Analiza sprawy oraz kierunkowy plan opracowania kandydata na TW ks. Józefa Glempa, 28 II 1968 r., k. 13.

[2123] AIPN 001043/1893, Józef Glemp, Kwestionariusz kandydata na TW, 10 III 1972 r., k. 2; Pismo naczelnika Wydziału i Departamentu IV MSW do naczelnika Wydziału i Biura „C" MSW, 30 III 1979 r., k. 23; J. Żaryn, w *starciu z komunizmem. Józef Glemp ostatni z prymasów XX wieku. Wybrane kartki z biografii* [w:] *Polskie wizje i oceny komunizmu po 1939 roku*, red. R. Łatka, B. Szlachta, Kraków 2015, s. 418–425.

[2124] AIPN, 0713/14 t. 2, Wybór biskupa archidiecezji wrocławskiej, Pismo kierownika UdsW – Kazimierza Kąkola do prymasa Polski – kard. Stefana Wyszyńskiego, 14 VII 1975 r., k. 62; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)…*, s. 324. W charakterystyce z 13 V 1975 r. funkcjonariusze SB zapisali, że ks. Glemp w stosunku do kard. Wyszyńskiego „jest lojalny, nie wypowiada pod jego adresem krytycznych uwag i opinii. Cechuje go także wielka dyskrecja w sprawach dotyczących wiadomości jakie posiada z tytułu pełnionych obowiązków". Zob. AIPN, 0713/14 t. 2, Notatka służbowa dotycząca ks. dr. Józefa Glempa, 13 V 1975 r., k. 49; R. Łatka, *„Sprawa wrocławska", czyli spór Kościoła z państwem o następcę kard. Bolesława Kominka (1974–1976)* [w:] *Kardynał Bolesław Kominek…*, s. 372–373.

żadnych zastrzeżeń. Dzięki temu 19 marca 1979 r. po okazaniu Warmińskiej Kapitule Katedralnej papieskiej bulli nominacyjnej przejął on zgodnie z przepisami prawa kanonicznego rządy nad diecezją warmińską[2125]. Następnego dnia wystosował list do wojewody olsztyńskiego, w którym wyraził nadzieję, że praca duchowieństwa na Warmii i Mazurach znajdzie zrozumienie władz państwowych[2126]. Po latach bp Glemp następująco wspominał przybycie na Warmię w charakterze biskupa: „Decyzję papieską o pójściu na biskupstwo na Warmię przyjąłem w duchu posłuszeństwa. Oczywiście, bałem się, jak każdy. Po ludzku, nie wiedziałem przecież, co mnie czeka, czy podołam zadaniom. Jednak zdałem się na Opatrzność Bożą”[2127].

Z uwagi na swoje wykształcenie prawnicze i długoletnią pracę w Sekretariacie Prymasa Polski, część księży diecezji warmińskiej uważała, że rządy nowego ordynariusza doprowadzą do większego spokoju, a jego postępowanie w relacjach z władzami charakteryzować się będzie działaniami zgodnymi z prawem, przez co bez konfliktów będzie można sprawować posługę duszpasterską. Swoją organizację pracy w diecezji warmińskiej bp Glemp przedstawił jeszcze przed uroczystością konsekracji biskupiej. Podczas pobytu 19 kwietnia 1979 r. w Elblągu, w trakcie uroczystego obiadu mówił do zebranych księży, że organizując pracę w diecezji zamierza się stosować do trzech zasad: diecezją będzie rządził kolegialnie, co oznacza, że każdy administrator parafii będzie mu udzielał w tym względzie pomocy; uważa, że w diecezji jest wielu kapłanów wykształconych i mądrzejszych od niego, których będzie chciał ściągnąć do pracy w kurii; zamierza rozdzielić pracę i obowiązki na biskupów sufraganów, a osobiście pełnić role administratora diecezji reprezentującego ją na zewnątrz[2128]. O tym na czym głównie zamierza skupić się w relacjach z władzami mówił 15 kwietnia 1979 r. w trakcie nabożeństwa rezurekcyjnego w parafii NSPJ w Olsztynie. Składając wiernym życzenia wyraził nadzieję, że w najbliższym czasie będzie można obchodzić święta w kościele zbudowanym w nowej dzielnicy miasta, co miało stanowić zapowiedź starań na rzecz budownictwa kościelnego, które towarzyszyły mu przez cały okres pobytu na

[2125] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/103, Nadzór nad działalnością Kościoła rzymskokatolickiego 1981 r., Charakterystyka ks. dr. Józefa Glempa, [lipiec 1981 r.], k. 85.
[2126] AIPN, 0713/293 t. 3, Notatka naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca działalności kleru województwa olsztyńskiego w III 1979 r., 24 IV 1979 r., k. 25–26.
[2127] M. Kindziuk, *Kardynał Józef Glemp. Ostatni taki prymas*, Warszawa 2010, s. 116.
[2128] AIPN Bi, 085/730, Notatka służbowa z odbytego spotkania z TW ps. „Kolski” 10 IV 1979 r., 10 IV 1979 r., k. 47; Notatka służbowa z odbytego spotkania z TW ps. „Kolski” 20 IV 1979 r., 20 IV 1979 r., k. 49.

Warmii i Mazurach[2129]. Słowa te doskonale korespondowały też z wypowiedzią kard. Wyszyńskiego, który jeszcze przed nominacją Glempa na biskupa i przybyciem na Warmię mówił, że „ks. Glemp idzie do diecezji, która jest białą plamą na mapie Polski, gdzie nic się nie buduje”[2130].

Uroczystość konsekracji biskupiej ks. Glempa odbyła się 21 kwietnia 1979 r. w bazylice prymasowskiej w Gnieźnie, gdzie głównym konsekratorem obok abp. Franciszka Macharskiego i bp. Obłąka był sam kard. Wyszyński[2131]. Ingres nowego ordynariusza do konkatedry św. Jakuba w Olsztynie poprzedzony procesją ulicami miasta z kościoła NSPJ nastąpił 29 kwietnia 1979 r., a ingres do bazyliki katedralnej we Fromborku miał miejsce tydzień później, 6 maja[2132].

Już dzień po ingresie w Olsztynie, w kurii biskupiej bp. Glempowi kurtuazyjną wizytę złożył dyrektor WdsW w Olsztynie, a dwa dni później, 2 maja 1979 r. wojewoda olsztyński gościł ordynariusza diecezji warmińskiej w Urzędzie Wojewódzkim celem zapoznania się i określenia płaszczyzny relacji diecezji warmińskiej z władzami państwowymi. Podobne spotkanie nowy ordynariusz odbył 7 maja z wojewodą elbląskim zapewniając, że widzi perspektywy współdziałania z władzami i nie zamierza podejmować żadnych działań sprzecznych z prawem[2133]. Dopełnieniem wizyt zapoznawczych bp. Glempa z najważniejszymi przedstawicielami władz PRL w województwie olsztyńskim było spotkanie ordynariusza z I sekretarzem KW PZPR

[2129] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/101, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 23 IV 1979 r., k. 179; R. Gryz, *Pozwolić czy nie? Władze PRL wobec budownictwa katolickich obiektów sakralnych w latach 1971–1980…*, s. 118.

[2130] AIPN Bi, 064/33 t. 2, Informacje Wydziału IV KW MO w Olsztynie przesłane do Departamentu IV MSW, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie, 6 V 1979 r., k. 128.

[2131] *Nadanie sakry biskupowi warmińskiemu*, „Słowo Powszechne” 1979, nr 90 z 24 IV, s. 1–2.

[2132] Archiwum Parafii św. Jerzego w Kętrzynie [dalej: APŚJK], Kronika parafii św. Jerzego w Kętrzynie od roku 1945 do roku 1982 (do 15 III 1982 r.), t. I, 29 IV 1979 r., k. 85; APŚPPLW, Kronika parafii św. Piotra i Pawła w Lidzbarku Warmińskim, t. 2, 1964–1986, b.p; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/101, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 30 IV 1978 r., k. 171; AIPN Bi, 085/772, Doniesienie spisane ze słów TW ps. „Alek”, 28 III 1979 r., k. 22; AIPN Bi, 085/271, Teczka pracy TW ps. „Marek”, Informacja operacyjna opracowana na podstawie ustnej relacji TW ps. „Marek”, 2 V 1979 r., k. 24; *Informacja o ingresach biskupa warmińskiego Józefa Glempa*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne” 1979, nr 4, s. 116.

[2133] AIPN Bi, 064/33 t. 2, Notatka informacyjna dotycząca działalności kleru rzymskokatolickiego województwa olsztyńskiego w maju 1979 r., 20 VI 1979 r., k. 145–146.

w Olsztynie – Edmundem Wojnowskim[2134] 26 maja 1979 r. w związku z przygotowaniami do zapowiedzianej wizyty papieża w Polsce[2135].

Władze państwowe przed przyjazdem Jana Pawła II do Polski oraz podczas jego pobytu w kraju obserwowały postawę bp. Glempa i działania podejmowane przez niego na rzecz licznego udziału wiernych w i pielgrzymce do ojczyzny papieża Polaka. w kontekście przyjazdu Jana Pawła II do Polski bp Glemp był zdania, że władze państwowe doceniają to wydarzenie, choć jak dodał „co innego gest, a co innego codzienne życie", w którym strona państwowa prowadziła walkę ideologiczną z religią, szukając coraz to nowszych form jej prowadzenia[2136]. Na konferencji dziekanów powiedział, że przyjazd papieża „spowoduje zapewne luzy i złagodzenia w stosunkach państwo-Kościół i dlatego księża wobec władz winni okazywać kulturę i umiar, co nie wyklucza walki ideologicznej, która trwa i trwać będzie, ponieważ wrogów Boga jest dużo i nie zrezygnują oni ze swojej aktywności, a wprost przeciwnie szukać będą coraz bardziej wyszukanych form w tej walce". Reasumując stwierdził, że z władzami należy rozmawiać z godnością, „grzecznie ale stanowczo, a gdyby były kłopoty komunikować o tym do kurii"[2137].

Pod koniec maja 1979 r., a zatem jeszcze przed przybyciem do Polski Jana Pawła II kierownictwo KW PZPR w Olsztynie z zadowoleniem stwierdzało, że nowy ordynariusz poza odczytaniem 28 maja obligatoryjnego listu związanego z mającą nastąpić wizytą papieża, nie przejawiał w tym względzie większej aktywności

[2134] Edmund Franciszek Wojnowski (1932–2018) ur. w Sierakowicach w powiecie kartuskim jako syn Franciszka i Gertrudy z d. Hinc. Maturę uzyskał w Braniewie w 1951 r. i podjął pracę jako kierownik referatu kadr w Wydziale Oświaty PPRN w Braniewie a rok później rozpoczął pracę w miejscowej szkole podstawowej, będąc jednocześnie członkiem KM PZPR w Braniewie. W 1957 r. ukończył historię na WSP w Gdańsku i w latach 1957–1958 kontynuował pracę w szkole. Po tym do września 1959 r. pełnił funkcję sekretarza KP PZPR w Braniewie, skąd został przeniesiony na I sekretarza KW ZMS w Olsztynie. W tym czasie wszedł te w skład KW PZPR w Olsztynie i sprawował mandat radnego PRN w Braniewie, a w latach 1961–1965 radnego WRN w Olsztynie. W 1964 r. rozpoczął pracę w Ośrodku Badań Naukowych (OBN) im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie oraz studia doktoranckie w IH PAN, które ukończył w 1967 r. Wówczas przeszedł do pracy w WSR w Olsztynie, angażując się w powstanie Studium Nauk Politycznych, którego został kierownikiem. Od 21 XII 1977 r. do 13 i 1981 r. I sekretarz KW PZPR w Olsztynie sprawując jednocześnie stanowisko przewodniczącego WRN w Olsztynie. W latach 1980–1985 poseł na Sejm PRL VIII kadencji. W latach 1983–1990 dyrektor OBN w Olsztynie. Zob. M.T. Korejwo, *PZPR na Warmii i Mazurach 1948–1990. Struktury, organizacja, ludzie*, Białystok–Olsztyn–Warszawa 2021, s. 444–450.

[2135] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/101, Zestawienie dotyczące rozmów władz województwa olsztyńskiego z biskupami diecezji warmińskiej w 1979 r., 21 XII 1979 r., k. 369.

[2136] AIPN, 0713/293 t. 3, Notatka naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca działalności kleru województwa olsztyńskiego w III 1979 r., 24 IV 1979 r., k. 27.

[2137] APS, KW PZPR w Suwałkach, 422/825, Informacja naczelnika Wydziału IV KW MO w Suwałkach – ppłk. Ryszarda Leszczyńskiego dotycząca konferencji dziekanów diecezji warmińskiej, 4 IV 1979 r., k. 109.

publicznej[2138]. Fakt, że władze utrudniały wiernym kwestie transportowe podstawiając małą liczbę autokarów (13) i blokując możliwość transportu zakładowego oraz mobilizowały szkoły do organizowania w trakcie pielgrzymki imprez sportowo-turystycznych początkowo nie spotkał się z protestem bp. Glempa[2139]. Żadnej reakcji nie wywołało też spotkanie bp. Glempa z wojewodą elbląskim, który obiecał zapewnić elblążanom trzy specjalne pociągi na spotkanie z papieżem i obietnicy tej nie dotrzymał[2140]. Brak nacisków na władze państwowe ze strony ordynariusza diecezji warmińskiej w kwestii środków transportu dla wiernych, KW PZPR w Olsztynie tłumaczył tym, że jakoby niezałatwienie problemu środków lokomocji w perspektywie czasu miało spowodować utratę zaufania społeczeństwa do WdsW[2141]. Krytykę działań władz państwowych z związku z pielgrzymką do Polski Ojca Świętego bp Glemp wyraził dopiero 13 czerwca podczas rozmowy z Rubczewskim. Omawiając wizytę papieża biskup zwrócił uwagę na niską frekwencję wiernych w miejscach odwiedzanych przez Jana Pawła II wskazując, że stało się to z winy władz terenowych, które w początkowym okresie przygotowań do wizyty utrudniały wyjazdy oraz apelowały do księży o wstrzymanie się od bezpośredniego udziału w pielgrzymce i oglądanie transmisji w telewizji[2142]. Odmienną zaś opinię na temat wizyty papieża bp Glemp wyraził podczas uroczystości Bożego Ciała 14 czerwca 1979 r. Podsumowując pobyt Jana Pawła II w Polsce poza zaakcentowaniem wystąpień papieża dotyczących problematyki pracy i patriotyzmu ordynariusz dziękował władzom PRL za umożliwienie udziału wiernym

[2138] Zdecydowanie bardziej aktywny w tym względzie był bp Wojtkowski. 29 V 1979 r. w Olecku w czasie wygłaszanego kazania podczas uroczystości bierzmowania przekonywał, by nie zważać na trudności komunikacyjne i apelował do wiernych o jak największy udział w ceremonii powitania papieża. Zachęcał przy tym, aby licznie udawali się kolejarze posiadający największe możliwości dojazdu. Zob. APS, KW PZPR w Suwałkach, 422/301, Informacje do KC PZPR, Informacja sekretarza KW PZPR w Suwałkach – Eugeniusza Lubowickiego na temat zainteresowania wizytą papieża na terenie województwa suwalskiego, 30 V 1979 r., k. 181; Informacja sekretarza KW PZPR w Suwałkach – Eugeniusza Lubowickiego o sytuacji w województwie suwalskim z uwzględnieniem akcentów dotyczących wizyty papieża w Polsce, 1 VI 1979 r., k. 183.

[2139] Po latach kard. Glemp następująco wspominał działania władz państwowych przed i pielgrzymką Jana Pawła II do Polski: „Pamiętam, że ludzie organizowali się na Warmii, by specjalnymi pociągami jechać do Warszawy na spotkanie z Ojcem Świętym. Propaganda komunistyczna straszyła, że samochodem nikt nie dojedzie, gdyż zostanie zatrzymany przed wjazdem do stolicy i dalej trzeba będzie iść pieszo". Cyt. za: M. Kindziuk, *Kardynał Józef Glemp. Ostatni taki prymas…*, s. 106–107.

[2140] M. Józefczyk, *Elbląskie drogi…*, s. 82.

[2141] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/1277, Informacje ogólne Wydziału Organizacyjnego KW PZPR dla KC PZPR, teleksy, zainteresowanie społeczeństwa wizytą papieża w Polsce, Teleks nr 100/79 KW PZPR w Olsztynie do KC PZPR, 29 V 1979 r., k. 26; Teleks nr 101/79 KW PZPR w Olsztynie do KC PZPR, 30 V 1979 r., k. 27.

[2142] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/101, Notatka z rozmowy wojewody olsztyńskiego z ordynariuszem diecezji warmińskiej, b.d., k. 209–210.

w uroczystościach związanych z wizytą papieża w kraju[2143]. Zdaniem bp. Glempa w aspekcie społeczno-narodowym dzięki wizycie papieża Polska na Zachodzie pokazała się jako kraj religijny, którego główny nurt życia narodowego oscylował wokół Kościoła katolickiego, a nie ideologii komunistycznej. Świadczą o tym jego słowa mówiące o tym, że po „próbie powojennych zmagań dwóch ideologii naród zachował swą autentyczność, nie załamał się i nie zginął". Dlatego też prognozował, że aby doszło do pełnej normalizacji stosunków państwo-Kościół należy domagać się zaprzestania „ateizacji politycznej"[2144].

Pozostając jeszcze przy obchodach Bożego Ciała w Olsztynie należy wspomnieć, że wywołały one pewien niepotrzebny zgrzyt w relacjach z władzami miasta i województwa za który główną winę ponosi bp Glemp, który nie znając jeszcze dobrze topografii miasta zwrócił się o zgodę na tradycyjną trasę procesji, podając przy tym ulice, którymi dotychczas pochód bożociałowy nie chodził. W momencie gdy Urząd Miasta Olsztyna standardowo wyraził zgodę na niezmienną od kilku lat trasę procesji, bp Glemp wystosował do wojewody odwołanie, wskazując, że ulice zaproponowane przez miasto budzą zdziwienie duchowieństwa i wywołują zaniepokojenie społeczeństwa, które traktuje to jako lekceważenie ludzi wierzących. Biskup wyjaśniał w piśmie, że inne miasta w Polsce udostępniają na dzień procesji główne ulice, w związku z czym ograniczenia zastosowane w Olsztynie mogą zostać odczytane jako odrębna polityka wobec diecezji warmińskiej. W reakcji na wystosowane odwołanie Rubczewski wezwał bp. Glempa na rozmowę oznajmiając mu, że swoim niedopatrzeniem wprowadził w błąd duchowieństwo i wiernych. Ordynariusz tłumaczył się nieznajomością miasta, uważając, że wskazane przez niego ulice należą do tradycyjnej trasy procesji. Wobec wyjaśnień wojewody przeprosił za wynikłe nieporozumienie i niefortunne odwołanie, godząc się na starą trasę. Rubczewski powiedział, że dostosuje się do biskupa z uwagi, że „stawia on pierwsze kroki" w diecezji[2145]. O pewnej formie naiwności a zarazem zdobywania

[2143] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/1277, Teleks nr 117/79 KW PZPR w Olsztynie do KC PZPR, 15 VI 1979 r., k. 69.

[2144] APS, KW PZPR w Suwałkach, 422/825, Informacja płk. Bazylego Grygoruka – zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Suwałkach, 26 IX 1979 r., k. 287. Wypowiedź bp. Glempa o zaprzestaniu ateizacji ze strony władz państwowych była pokłosiem obrad Rady Głównej Episkopatu Polski, które odbyły się 4 IX 1979 r. W trakcie posiedzenia postulowano, że rezygnacja władz państwowych z ateizacji powinna być warunkiem do rozmów z komunistami i normalizacji stosunków państwo-Kościół. Zob. R. Łatka, *„Zbytnio nie ulegać tej pozornej zmianie atmosfery". Relacje państwo-Kosciół 1979–1980 z perspektywy Episkopatu Polski…*, s. 414–415.

[2145]APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/101, Pismo bp. Józefa Glempa do wojewody olsztyńskiego – Sergiusza Rubczewskiego, 9 VI 1979 r., k. 199–200; Decyzja prezydenta miasta Olsztyna – Marka

doświadczenia w relacjach z władzami świadczy fakt, że biskup kończąc rozmowę zwierzył się wojewodzie (obwarowując to tajemnicą), iż otrzymał od papieża pół miliona złotych na budowę kościoła w Olsztynie ale nie bardzo wie jakie przedsięwzięcia ma podjąć w tej sprawie[2146].

Po objęciu rządów nad diecezją warmińską przez bp. Glempa władze państwowe bardzo szybko zorientowały się, że pierwszoplanowym tematem w działalności nowego ordynariusza będzie budowa nowych kościołów i innych obiektów sakralnych[2147]. W jego przybyciu na Warmię i Mazury władze oczekiwały poprawy stosunków z Kurią Biskupią w Olsztynie i częściowego zaprzestania metod zarządzania diecezją praktykowanych przez bp. Drzazgę. I choć bp Glemp zalecił przerwanie odprawiania niezgodnych z przepisami nabożeństw na Osiedlu Mazurskim w Olsztynie, co władze wojewódzkie odbierały jako warunek do wznowienia konstruktywnego dialogu z kurią[2148], to jednak Wydział Administracyjny KC PZPR wskazywał, aby decyzję o budowie nowego kościoła w Olsztynie odłożyć na lata następne. W argumentacji stwierdzano, że nowy ordynariusz dopiero rozpoczyna pracę w diecezji, wobec czego negatywna decyzja w stosunku do jego próśb nie może zaciążyć na relacjach z władzami. Podkreślano przy tym, że pozytywne załatwienie wniosku na budowę nowego kościoła powinno nastąpić w wyniku jego starań u wojewody, co miało być jednocześnie sprawdzianem sposobu rozwiązywania potrzeb diecezji przez bp. Glempa[2149]. Jednak na takie rozwiązania gotowy był ordynariusz diecezji warmińskiej, który po zakończonej pielgrzymce Jana Pawła II, w trakcie rozmowy z grupą księży stwierdził, że „w aktualnej sytuacji w stosunkach z władzami państwowymi należy zachować takt i spokój, unikać jakichkolwiek zadrażnień i spięć. W tej atmosferze należy konsekwentnie zabiegać o osiągnięcie maksimum korzyści dla Kościoła w zakresie rozbudowy jego bazy społecznej i materialnej”[2150].

Różyckiego, 13 VI 1979 r., k. 205; Notatka z rozmowy wojewody olsztyńskiego z ordynariuszem diecezji warmińskiej, b.d., k. 209–210.

[2146] AIPN Bi, 064/33 t. 1, Informacje Wydziału IV KW MO w Olsztynie przesłane do Departamentu IV MSW, Notatka informacyjna dotycząca przygotowań do Święta Bożego Ciała ze strony Kurii Biskupiej w Olsztynie, 13 VI 1979 r., k. 93.

[2147] A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 27.

[2148] AAN, UdsW, 127/74, Sprawozdanie o sytuacji wyznaniowej i działalności WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie w 1979 r., 10 i 1980 r., k. 2.

[2149] AAN, KC PZPR, LII/206, Sektor do spraw polityki wyznaniowej i narodowościowej, Uwagi Wydziału Administracyjnego KC PZPR dotyczące wniosków z zakresu budownictwa sakralnego na 1979 r., [1979 r.], k. 28–29.

[2150] AIPN Bi, 064/33 t. 1, Notatka informacyjna dotycząca sytuacji i komentarzy wśród kleru w związku z wizytą papieża, 12 VI 1979 r., k. 89.

Biskup niezrażony odraczaniem decyzji władz o budowie nowego kościoła w Olsztynie, przy każdej okazji domagał się poszerzania bazy materialnej Kościoła katolickiego na Warmii i Mazurach oraz rozszerzenia działalności punktów katechetycznych. Świadczyć o tym może wzrastająca ilość wniosków kierowanych do władz dotyczących budowy nowych sal katechetycznych oraz zachęcanie duchowieństwa do zwiększonego zainteresowania się tym zagadnieniem. Początkowo w kontaktach z władzami bp Glemp zalecał podległym księżom działać przy pomocy takich form i metod, które z punktu widzenia obowiązujących przepisów prawnych nie stwarzałyby podstaw organom administracji państwowej do interwencji[2151]. Nie oznacza to jednak, że ordynariuszowi udawało się zawsze podejmować decyzję, które nie prowadziłyby do sytuacji konfliktowych z władzami województwa. Przykładem może być mianowanie bez zgody władz dotychczasowego proboszcza parafii św. Katarzyny w Kętrzynie ks. Karola Święckiego proboszczem parafii św. Wojciecha w Elblągu[2152]. W wyniku nieskonsultowania wyboru z władzami, 31 lipca 1979 r. dyrektor WdsW w Elblągu Józef Mazur odbył rozmowę telefoniczną z bp. Glempem podczas której przedstawił w tej sprawie stanowisko wojewody elbląskiego. Lorbiecki zaniepokojony był postawą ordynariusza, który wbrew negatywnej decyzji Urzędu Wojewódzkiego w Elblągu zdecydował się na przekazanie probostwa parafii, co stanowiło ominięcie obowiązujących przepisów prawnych[2153].

Zasadniczo jednak bp Glemp na początku swojej posługi na Warmii i Mazurach starał się unikać otwartych konfliktów z władzami, licząc, że zapewni to zwiększoną liczbę pozytywnych decyzji w zakresie budownictwa sakralnego. Kiedy jednak biskup uprzednio nieinformowany dowiadywał się o działaniach księży, którzy narażali się na konflikt z władzami, starał się interweniować i łagodzić jego skutki. Tak było w sytuacji, gdy 8 sierpnia 1979 r. w Radio Wolna Europa (RWE) odbyła się audycja poświęcona trudnej sytuacji kościołów w Gołdapi i Olecku. Biskup Glemp po uzyskaniu informacji, że inicjatorem tej audycji był dziekan dekanatu oleckiego ks. Józef Mańkowski wezwał zainteresowanego za rozmowę przestrzegając go by nie angażował się w tego rodzaju działalność. 24 sierpnia po rozmowie z wojewodą suwalskim, który postawił warunek, że

[2151] AAN, UdsW, 127/74, Sprawozdanie o sytuacji wyznaniowej i działalności WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie w 1979 r., 10 i 1980 r., k. 2–3.
[2152] AIPN Bi, 0088/3430, Notatka operacyjna z rozmowy z TW ps. „Prymus" przeprowadzonej 4 VIII 1979 r., 6 VIII 1979 r., k. 55.
[2153] APM, KW PZPR w Elblągu, 824/1358, Informacje dotyczące kleru i stanu budownictwa sakralnego, Notatka służbowa, 31 VII 1979 r., k. 134.

dopóki ks. Mańkowski nie opuści Olecka, dopóty nie będą rozpatrywane wnioski kurii na odcinku budownictwa sakralnego, bp Glemp nie chcąc utracić możliwości uzyskania pozwoleń obiecał przeniesienie proboszcza, co uczynił 16 czerwca 1980 r.[2154]

Pierwszą rozmowę z wojewodą olsztyńskim poświęconą w dużej mierze kwestii budownictwa i konkretnych oczekiwań w tym względzie od władz państwowych bp Glemp odbył 25 września 1979 r. Apelował on o wydanie zgody na budowę dwóch nowych kościołów – na Osiedlu Mazurskim i w nowo powstającej dzielnicy Jaroty wyjaśniając, że jest to sprawa pilna i wymagająca szybkiego załatwienia. Rubczewski tłumacząc się trudnościami materiałowymi i gospodarczymi obiecał zająć się tą sprawą dopiero w kolejnym roku. Biskup prosił też o powiększenie o jedno piętro budynku WSD przy ul. Kopernika z uwagi na trudne warunki lokalowe co spotkało się z odmową wojewody, który wskazywał, że uczniowie i studenci olsztyńskich szkół i uczelni kształcą się w gorszych warunkach. Pozostając przy temacie seminarium bp Glemp prosił też o interwencję związaną ze skargami alumnów, którzy byli nachodzeni przez funkcjonariuszy SB i zachęcani do prowadzenia rozmów. Kolejne przedstawiane wojewodzie sprawy dotyczyły trudności związanych z uszczuploną bazą materialną Kościoła wśród których wymieniał utrudnione nauczanie religii w parafii NSPJ w Olsztynie z powodu wąskich pomieszczeń oraz brak miejsc zamieszkania dla oo. Bernardynów. Kiedy zaś ordynariusz skarżył się na ciasne warunki kurii biskupiej wskazując, że bp Wojtkowski nie posiada mieszkania, Rubczewski powiedział, że „jak każdy obywatel może sobie kupić mieszkanie". Wojewoda nie wyraził również zgody na zwrot budynku dla potrzeb parafii w Brzydowie uzależniając rozmowy na ten temat od przeniesienia dotychczasowego proboszcza ks. Jana Rećko[2155].

Zrozumienia wojewody bp Glemp nie znalazł także w kwestii zaostrzającej się sytuacji między Katolikami a Ewangelikami powstałej na tle obiektów sakralnych. Prośba ordynariusza o włączenie się wojewody do rozwiązania tych spraw spotkała się

[2154] APS, KW PZPR w Suwałkach, 422/825, Informacja dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach – Stanisława Głuchowskiego z przebiegu spotkania bp. Józefa Glempa z wojewodą suwalskim Eugeniuszem Złotorzyńskim, 28 VIII 1979 r., k. 70–73; AIPN Bi, 06/245, Sprawa Operacyjnego Rozpracowania kryptonim „Niepoprawny" przeciwko ks. Józefowi Mańkowskiemu, Informacja TW ps. „Karol", 31 VIII 1979 r., k. 29–31; Streszczenie materiałów zgromadzonych w ramach sprawy operacyjnego rozpracowania kryptonim „Niepoprawny" zarejestrowanej 3 X 1979 r., 8 IV 1981 r., k. 59. Po spotkaniu z wojewodą suwalskim bp Glemp odbył osobistą rozmowę z ks. Mańkowskim, po której ten jak informowali świadkowe „wyszedł blady i z nikim nie rozmawiał". Zob. *ibidem*, Wyciąg z informacji TW ps. „Karol", 7 IX 1979 r., k. 32.

[2155] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/101, Notatka ze spotkania wojewody olsztyńskiego z ordynariuszem diecezji warmińskiej, b.d., k. 306–308; AIPN Bi, 085/292, Notatka służbowa dotycząca odbytego spotkania z TW ps. „Kuzyn", 16 VIII 1979 r., k. 84.

z niechęcią i stwierdzeniem, że „nie będzie się mieszał w te sprawy" i liczy na porozumienie się przedstawicieli Kościołów celem zapobieżenia poróżnienia ludności na tle religijnym. Następnie biskup wyraził zastrzeżenie i jednocześnie niezrozumienie, że władze państwowe odznaczają księży bez jego wiedzy, a ich nazwiska są utrzymywane w tajemnicy. Wojewoda nie widząc w tym procederze problemu wyjaśniał, że księża tak jak inni obywatele, którzy zasłużyli się dla PRL będą odznaczani dodając, że biskup nie skorzystał z zaproszenia na jedną z takich uroczystości. Po uwagach ordynariusza Rubczewski zarzucał rozmówcy, że toleruje odprawianie nabożeństw przy kaplicy przydrożnej w Łaniewie oraz zezwala na nielegalne rozpoczęcie budowy kaplicy w Gromie i przystosowanie garażu w Karolewie na punkt katechetyczny. Ponadto wojewoda olsztyński odniósł się do wizyty bp. Glempa z 15 sierpnia 1979 r. w parafii w Kandytach, gdzie z inicjatywy Ruchu Światło-Życie zorganizowany został obóz młodzieżowy, zarzucając ordynariuszowi, że wbrew wytycznym dyrektora UdsW odprawił nabożeństwo i wygłosił kazanie czym wyraził aprobatę dla powziętej inicjatywy[2156].

Niespełna miesiąc po rozmowie z wojewodą, 21 października 1979 r. bp Glemp w odezwie do wiernych powtórzył swoje oczekiwania w kwestii budownictwa kościelnego. Prosząc o modlitwę za nowe świątynie wskazywał, że diecezja warmińska w porównaniu z innymi najbardziej odczuwa ich brak[2157]. Biskup zadawał pytania bez odpowiedzi, sugerując, że za wszystko odpowiedzialne są władze państwowe. W odezwie tej bp Glemp odniósł się też do planu miasta Olsztyna wydanego w 1977 r. podkreślając, że uwzględniono w nim każdy przystanek autobusowy i inne szczegóły urbanistyczne, pomijając przy tym zupełnie kościoły, co stanowiło przykład zniekształcania rzeczywistości. O budowę nowych kościołów w Olsztynie ordynariusz zarządził modlitwę także w suplikacjach podczas nabożeństw 27 i 28 października 1979 r. prosząc, aby wierni mogli w „ludzkich warunkach" spełniać powinności religijne. Chcąc wyczerpać wszelkie możliwe środki na rzecz budowy nowych kościołów bp Glemp wyraził również zgodę, aby w tym celu podczas wszystkich nabożeństw 4 i 11

[2156] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/101, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 17 VIII 1979 r., k. 297–298; Notatka ze spotkania wojewody olsztyńskiego z ordynariuszem diecezji warmińskiej, b.d., k. 308–310.
[2157] AIPN Bi, 064/33 t. 2, Notatka informacyjna dotycząca posiedzenia rady kapłańskiej diecezji warmińskiej, 19 X 1979 r., k. 60.

listopada 1979 r. wyłożono w parafii NSPJ w Olsztynie petycję adresowaną do Rady Państwa pod którą podpisy mogli składać wierni[2158].

Po odczytaniu wspomnianej odezwy bp Glemp wraz z członkami rady kapłańskiej diecezji warmińskiej oraz duszpasterzami Olsztyna przygotował program z konkretnymi formami nacisku na władze administracyjne, który miał spowodować uzyskiwanie zgód na budowę nowych kościołów. Zalecał m. in. organizowanie zbiorowych modlitw dzieci w intencji budowy kościołów i wysyłanie przez nich listów i petycji do papieża i wojewody oraz inspirowanie wiernych do masowego pisania petycji do władz, które w jego opinii bardzo bały się tej formy wystąpień. Księżom pracującym w kurii przypominał, że jeżeli urzędy państwowe nie odpowiadają w ciągu trzech miesięcy na pisma dotyczące budowy kościołów, to należy o tym informować wiernych z ambony. Biskup zalecał także powołać grupę księży, która systematycznie (raz w miesiącu) prosiła by o audiencję u wojewody i dopominała się o zgodę na budowę kościołów. Inni zaś księża mieli zostać wytypowani do uczestnictwa w okolicznościowych spotkaniach z wojewodą i domagać się pozytywnego stanowiska w kontekście budownictwa kościelnego. Zdaniem bp. Glempa oddelegowanie odpowiednio ukierunkowanych kapłanów na spotkania z Rubczewskim miało przynieść przekonanie go do pozytywnego rozpatrzenia przedkładanych postulatów albo rezygnacji z takiej formy kontaktu z duchowieństwem[2159].

Jesienią 1979 r. ordynariusz diecezji warmińskiej nieco bardziej krytycznie oceniał sytuację Kościoła katolickiego wdrażając więcej działań postrzeganych przez władze jako antypaństwowe. Zobowiązał on m. in. wszystkich księży diecezji do ujawnienia wszelkich kontaktów z pracownikami SB i MO, wskazując, że chcąc być lojalnymi wobec biskupa nie można zatajać relacji z aparatem bezpieczeństwa. Doprowadziło to do tego, że niektórzy TW na tyle wzięli zalecenia do siebie, że odmawiali współpracy lub zrywali ją informując o wytycznych bp. Glempa[2160]. W październiku 1979 r. po wydarzeniach głodówki solidarnościowej z aresztowanymi zorganizowanej przez środowisko KOR w parafii św. Krzyża w Warszawie bp Glemp

[2158] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/101, Odezwa bp. Józefa Glempa do duchowieństwa i wiernych w sprawie budownictwa sakralnego, 16 X 1979 r., k. 328–329; Treść petycji do Rady Państwa, 4 XI 1979 r., k. 333; Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 14 XI 1979 r., k. 332; AIPN Bi, 085/292, Notatka służbowa dotycząca odbytego spotkania z TW ps. „Kuzyn" 23 XI 1979 r., 26 XI 1979 r., k. 90.

[2159] AIPN Bi, 064/33 t. 2, Notatka informacyjna dotycząca zamierzonych kierunków działań przez Kurię Biskupią w Olsztynie w kontekście budowy nowych kościołów, 20 X 1979 r., k. 178–179.

[2160] AIPN Bi, 0088/3430, Notatka operacyjna z rozmowy z TW ps. „Prymus" przeprowadzonej 4 VIII 1979 r., 6 VIII 1979 r., k. 54–55.

podobnie jak bp Tadeusz Błaszkiewicz i bp Tokarczuk zarzucał władzom prowadzenie walki z Kościołem i ograniczanie praw ludzi wierzących. Podkreślał, że państwo chce wykorzystać do budowy imperium socjalistycznego Kościół, który od ponad 30 lat broni się przed ateizmem i socjalistycznym totalizmem. Dodawał, że w Polsce nie przestrzega się zagwarantowanego Konstytucją prawa wolności sumienia o czym świadczy traktowanie katolików jako ludzi drugiej kategorii[2161]. Jeszcze w pierwszej dekadzie października 1979 r. bp Glemp zdecydował się też wystąpić do wojewody olsztyńskiego o odroczenie służby wojskowej alumnom WSD w Olsztynie powołując się na zapisy porozumienia z 14 kwietnia 1950 r. w myśl których władze wojskowe winny stosować odroczenia dla kleryków celem umożliwienia im ukończenia studiów. Oprócz tego ordynariusz polecił każdemu z alumnów, który otrzymał kartę powołania do wojska wystosować do wojewody indywidualną prośbę o odroczenie[2162].

Na przełomie września i października 1979 r., po zakończeniu Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej (TKCh) w Olsztynie bp Glemp powołał diecezjalny Instytut Kultury Chrześcijańskiej im. Jana Pawła II (IKCh). W opinii ordynariusza zadaniem Instytutu, w którym nauka trwała dwa lata miało być propagowanie wśród wiernych wiedzy z zakresu religii, filozofii, teologii, prawa kanonicznego, historii sztuki, psychologii i nauki o człowieku. Z uwagi, że prowadzący wykłady wielokrotnie polemizowali z podstawami ustroju socjalistycznego i filozofią marksistowską, podważając jej niekonsekwencję, bezpieka usilnie interesowała się działaniem nowo powstałej placówki[2163].

W ostatnich dwóch miesiącach 1979 r. u bp. Glempa daje się zauważyć jeszcze większy krytycyzm w stosunku do władz państwowych i ich zamierzeń wobec Kościoła. Ordynariusz zalecał podległemu duchowieństwu wzmożenie zainteresowania i oddziaływania na pracowników PGR, argumentując to potrzebą występowania Kościoła

[2161] AIPN, 0296/269 t. 4, Sytuacja społeczno-polityczna i gospodarcza w PRL w 1979 r., Informacja dotycząca stanu rozpoznania zagrożeń bezpieczeństwa wewnętrznego kraju w X 1979 r., 7 XI 1979 r., k. 149.

[2162] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/76, Pismo ordynariusza diecezji warmińskiej – bp. Józefa Glempa do wojewody olsztyńskiego – Sergiusza Rubczewskiego, 10 X 1979 r., k. 85–86.

[2163] AIPN Bi, 064/109, Informacje dotyczące kleru katolickiego za rok 1980 w województwie olsztyńskim, Notatka informacyjna zastępcy naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca Instytutu Kultury Chrześcijańskiej im. Jana Pawła II w Olsztynie, 29 II 1980 r., k. 60–61. Pomysłodawcą i dyrektorem IKCh aż do śmierci w 2001 r. był ks. prof. dr hab. Marian Borzyszkowski. Zob. *Instytut Kultury Chrześcijańskiej im. Jana Pawła II w Olsztynie. Wczoraj i dziś 1979–1999*, red. M. Borzyszkowski, M. Dagiel, Olsztyn 1999, *passim*.

w obronie tej grupy społecznej, która jest nadmiernie eksploatowana[2164]. Z kolei w zakresie budownictwa sakralnego biskup zalecał księżom diecezji warmińskiej, aby stosowali różne formy nacisku na władze administracyjne w celu uzyskania pozytywnych decyzji tj. organizowanie zbiorowych modlitw, petycje wiernych do władz centralnych oraz mobilizowanie do tych akcji zasłużonych rencistów i emerytów najlepiej posiadających wysokie odznaczenia z okresu II wojny światowej[2165]. Oprócz tego biskup apelował podczas konferencji rejonowych o konieczności budowy nowych kościołów i informował, że w czasie adwentu odbywać się będą pielgrzymki do Gietrzwałdu, gdzie pątnicy oddadzą się modlitwie w intencji powstawania nowych świątyń[2166]. 22 listopada podczas nabożeństwa w Świętej Lipce zaapelował o modlitwy za budownictwo sakralne, które blokowane było przez administrację państwową[2167]. O odmownych decyzjach władz państwowych dotyczących budownictwa kościelnego mówił też wiernym w trakcie pasterki 24 grudnia 1979 r. Z kolei podczas ostatniej konferencji dekanalnej w 1979 r. bp Glemp podsumowując minione półrocze w relacjach państwo-Kościół stwierdził, że wizyta papieża w Polsce nie przyniosła żadnych zmian w polityce rządu PRL wobec Kościoła. W kwestii normalizacji stosunków państwa z Kościołem mimo prowadzonych rozmów dostrzegał on stagnację, wskazując, że jednym z warunków Kościoła jest zaprzestanie ateizacji ze strony państwa. W sprawie budownictwa przyznawał zaś, że diecezja warmińska jest pod tym względem „czarną plamą na mapie Ojczyzny". Dodawał jednak, że otrzymano liczne zezwolenia na rozbudowę i remonty wymagające wielu nakładów finansowych, przypuszczając, że „chyba jest taka polityka abyśmy się wykrwawili finansowo"[2168].

W podsumowaniu działalności bp. Glempa za rok 1979 władze państwowe podkreślały jego determinację w dążeniu do uzyskania pozwoleń na budowę kościołów. Spośród form i metod stosowanych przez ordynariusza za najbardziej niekorzystne

[2164] AIPN, 0296/209 t. 3, Sytuacja społeczno-ekonomiczna oraz opozycja polityczna, Informacja dotycząca stanu rozpoznania zagrożeń bezpieczeństwa wewnętrznego kraju w XI 1979 r., 7 XII 1979 r., k. 146.
[2165] AIPN, 0296/269 t. 3, Sytuacja społeczno-polityczna i gospodarcza w PRL w 1979 r., Informacja dotycząca stanu rozpoznania zagrożeń bezpieczeństwa wewnętrznego kraju w XI 1979 r., 7 XII 1979 r., k. 168. Jedną z akcji petycyjnych w związku z budową nowego kościoła w Olsztynie przeprowadził proboszcz parafii NSPJ ks. Żołnierkiewicz, który zebrał 2 tys. podpisów wiernych. Zob. AIPN, 0296/269 t. 4, Informacja dotycząca stanu rozpoznania zagrożeń bezpieczeństwa wewnętrznego kraju w XI 1979 r., 7 XII 1979 r., k. 168–169.
[2166] AIPN Bi, 085/226, Informacja spisana ze słów TW ps. „Jurek", 25 XI 1979 r., k. 34–35.
[2167] APS, KW PZPR w Suwałkach, 422/825, Notatka ppłk. Ryszarda Leszczyńskiego – naczelnika Wydziału IV KW MO w Suwałkach, 4 XII 1979 r., k. 328.
[2168] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/101, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 28 XII 1979 r., k. 373, 376–377.

władze wojewódzkie uznały petycje wiernych kierowane do władz centralnych oraz pielgrzymki do sanktuarium maryjnego w Gietrzwałdzie, gdzie od 2 do 22 grudnia biskupi wygłaszali kazania stawiające w niekorzystnym świetle aparat partyjno-państwowy województwa olsztyńskiego odpowiedzialny za brak nowych kościołów. Nie do końca trafnie WdsW w Olsztynie oceniał postawę bp. Glempa stwierdzając, że unikał on publicznie jednoznacznego zajmowania stanowiska w sprawach mających być przedmiotem dyskusji z władzami państwowymi. Zdziwienie budzi fakt, że władze wojewódzkie wysyłając do UdsW ocenę relacji z ordynariuszem wskazali, iż nie podejmował on bezpośredniej krytyki pod adresem władz. Nie rozstrzygając, czy wojewoda wraz z dyrektorem WdsW chcieli wykazać się przed dyrektorem UdsW, że nie mają żadnych problemów z rządcą diecezji, próby krytyki nie wytrzymuje informacja jakoby bp Glemp inspirował biskupów pomocniczych do publicznego wygłaszania krytyki pod adresem władz terenowych. Słuszną natomiast obserwacją władz był fakt zapraszania przez bp. Glempa na spotkania i rozmowy osób reprezentujących różne środowiska społeczno-zawodowe, co jak się okazało stanowiło fundament do powołania KIK w Olsztynie. Władze słusznie obawiały się, że odwiedzający ordynariusza lekarze, prawnicy, nauczyciele, architekci, urbaniści czy pracownicy kultury będą stanowić pomoc dla jego starań o budowę kościołów i innych inicjatyw podejmowanych przez kurię w Olsztynie[2169].

W pierwszym roku posługi bp. Glempa na Warmii i Mazurach w zainteresowaniu władz państwowych pozostawał również jego stosunek do Zrzeszenia Katolików „Caritas". Odnotowywano, że sprawa księży będących członkami „Caritas" przestała być jednym z głównych przedmiotów zainteresowania kurii jak miało to miejsce za rządów bp. Drzazgi. Początkowo duchowni związani z organizacją nie spotykali się z jakimikolwiek przejawami dyskryminacji ze strony biskupa[2170]. Mimo to władze dostrzegały, że wraz z przybyciem do diecezji warmińskiej bp. Glempa nastąpił całkowity zastój w rozwoju „Caritas" o czym świadczy fakt, że w 1979 r. w szeregi Zrzeszenia nie został przyjęty ani jeden ksiądz. Z czasem władze zwróciły uwagę, że bp Glemp zamiast wchodzenia w otwarty i widoczny konflikt z „Caritas" starał się powoli

[2169] AAN, UdsW, 127/74, Sprawozdanie o sytuacji wyznaniowej i działalności WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie w 1979 r., 10 i 1980 r., k. 2–3; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/102, Nadzór nad działalnością Kościoła rzymskokatolickiego 1980, Sprawozdanie o sytuacji wyznaniowej i działalności WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie za 1979 r., 10 i 1980 r., k. 3–4.
[2170] AAN, ZK „Caritas". Zarząd Główny w Warszawie, 2/486, Sprawozdanie z działalności organizacyjnej Oddziału Wojewódzkiego Zrzeszenia Katolików „Caritas" w Olsztynie za rok 1979, [1980 r.], k. 31–32.

ale systematycznie ograniczać jego wpływy. Najważniejszym instrumentem z którego korzystał ordynariusz było obsadzanie funkcji administratorów parafii lub przesuwanie księży na lepsze i większe parafie z pominięciem księży należących do „Caritas". Dawał to zresztą do zrozumienia w przypadkowych rozmowach w szerszym gronie księży, mówiąc, że kapłani utożsamiający się z ideą Zrzeszenia będą pomijani przy awansach i kierowani na mniejsze placówki duszpasterskie. Wobec tak przyjętej taktyki ordynariusza kierownictwo Wojewódzkiego Zrzeszenia Katolików „Caritas" w Olsztynie zdecydowanie ograniczyło swoją działalność i zaczęło przechodzić na niejawne formy pracy organizacji realizowane nieoficjalnie[2171].

Rok 1980 w relacjach bp. Glempa z władzami państwowymi rozpoczął się od rozmowy z wojewodą olsztyńskim o którą ordynariusz bezskutecznie prosił jeszcze w grudniu 1979 r.[2172] Biskup Glemp przedłożył wojewodzie wniosek o przekazanie kurii byłego kościoła poewangelickiego w Górowie Iławeckim, który był własnością Państwa oraz prosił o dofinansowanie remontu kapitalnego Kolegiaty w Dobrym Mieście w oparciu o przepisy w sprawie pomocy w odbudowie obiektów zabytkowych. Poruszył też problem związany z brakiem zgody na budowę nowych kościołów w Olsztynie, którą Rubczewski odłożył na kolejne miesiące. Ponadto wojewoda zarzucił biskupowi, że otrzymuje sygnały o nieodpowiedzialnych wypowiedziach biskupów, które godziły w interes polityczny PRL tj. porównywanie obecnej sytuacji do Kulturkampfu, wywody na temat dyskryminacji wierzących oraz stwierdzenia na temat kolejek w sklepach. Ordynariusz poproszony został także o wyjaśnienie, dlaczego zainicjował pielgrzymki w intencji budownictwa kościelnego do Gietrzwałdu i dopuścił do zbierania podpisów pod petycjami w tej sprawie. Na zakończenie Rubczewski ostrzegł rozmówcę, że od jego postawy zależeć będą stosunki Kościoła z władzami w regionie. Z uwagi, że po tej sugestii bp Glemp przeprosił za wszelkie zgrzyty w relacjach z władzami, te ostatnie uznały, że nie będzie on wchodził w otwarty konflikt, gdyż bardzo zależy mu na budowie kościołów[2173].

[2171] AAN, UdsW, 127/330, Działalność Zrzeszenia Katolików „Caritas". Sprawozdania urzędów wojewódzkich. Plan działania, Niektóre uwagi o działalności Zrzeszenia „Caritas" na terenie województwa olsztyńskiego w latach 1975–1980, [1980 r.], k. 8, 12–13.
[2172] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/101, Pismo bp. Józefa Glempa do wojewody olsztyńskiego – Sergiusza Rubczewskiego, 11 XII 1979 r., k. 363; Pismo wojewody olsztyńskiego – Sergiusza Rubczewskiego do bp. Józefa Glempa, 12 XII 1979 r., k. 364.
[2173] AIPN, 0713/198 t. 1, Meldunki operacyjne Wydziału IV KW MO w Olsztynie, Meldunek operacyjny, 9 i 1980 r., k. 11–12; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/102, Notatka z rozmowy wojewody olsztyńskiego z ordynariuszem diecezji warmińskiej, 7 i 1980 r., k. 17–19.

Miesiąc później okazało się, że stosunkowo łagodna postawa bp. Glempa w rozmowie z wojewodą olsztyńskim przyniosła częściowe korzyści dla diecezji warmińskiej. Podczas kolejnego spotkania ordynariusza z Rubczewskim, do którego doszło 5 lutego 1980 r. wojewoda wręczył decyzję o dofinansowaniu remontu Kolegiaty w Dobrym Mieście i wyraził zgodę na powstanie budynku mieszkalnego dla księży w Nakomiadach. Ponadto ordynariusz uzyskał informację, że władze nie widzą przeszkód przed sprzedażą przez Kościół Ewangelicko-Augsburski na rzecz Kościoła katolickiego świątyń w Gawrzyjałce, Spychowie i Trelkowie[2174]. Biskup był na tyle zaskoczony i usatysfakcjonowany, że ze zrozumieniem przyjął odmowną decyzję w kwestii kościoła poewangelickiego w Górowie Iławeckim. Następnie wojewoda zarzucił biskupowi utworzenie placówki duszpasterskiej na Jarotach bez porozumienia się z właściwymi organami państwowymi, co było naruszeniem dekretu z 31 grudnia 1956 r. Glemp próbował tłumaczyć, że uważał, iż działał zgodnie z prawem, udając, że nie zna treści dekretu i zapewniając, że fakt ten się nie powtórzy. Podobnie bp Glemp tłumaczył oddelegowanie bez porozumienia z władzami do parafii Frankowo księdza, który spełniał funkcje administratora. Kolejnym faktem naruszania prawa miało być odprawianie bez zezwolenia władz nabożeństw w mieszkaniu prywatnym w Skandawie przez proboszcza z Momajn. Na zakończenie rozmowy biskup prosił wojewodę o interwencję w sprawie Zakładów Graficznych w Olsztynie, które odmówiły druku „Warmińskich Wiadomości Diecezjalnych”[2175].

Znamienne, że obietnica bp. Glempa dotycząca zaprzestania odprawiania nabożeństw w domu prywatnym w Skandawie przez proboszcza parafii Momajny ks. Jerzego Szymerowskiego sprawiła, że w opinii władz państwowych ordynariusz uchodził za przeciwnika naruszania porządku prawnego, który nielegalne odprawianie nabożeństw

[2174] Na temat przejmowania (momentami siłowego) przez katolików kościołów w Gawrzyjałce, Spychowie i Ukcie oraz reakcji na te wydarzenia bp. Glempa zob. G. Suchecka, *Kościoły poewangelickie przejęte na cele kultu katolickiego w dekanacie Rozogi (w świetle dokumentów z Archiwum Archidiecezji Warmińskiej)*, „Rocznik Mazurski” 1998, t. 3, s. 81–87; K. Bielawny, *Dzieje parafii Nawiady, Ukta, Piecki i Ruciane w latach 1397–2000*, Olsztyn 2009, s. 53–102; G. Jasiński, *Luteranie na Mazurach i Warmii po 1945 roku…*, s. 301–304. Warto jednak odnotować, że siłowe zajęcie przez katolików kościoła w Spychowie należącego do ewangelików spotkało się z negatywną reakcją bp. Glempa, który w zwrotnym piśmie do proboszcza tej parafii ks. Władysława Duszy pisał: „Nadesłany opis faktów […] jest dla mnie bolesny i niepokojący. […] Zdaję sobie sprawę z nierówności społeczno-religijnej: z jednej strony Bracia-ewangelicy mają do dyspozycji duże świątynie […], a z drugiej strony ludność katolicka odczuwająca dotkliwie brak kościołów – to jednak nie usprawiedliwia nas katolików do likwidowania tych nierówności społeczno-religijnych wbrew woli właścicieli, tj. gminy ewangelickiej”. Zob. R. Bażanowski, *Kościoły i parafie Diecezji Mazurskiej. Przeszłość i teraźniejszość*, t. 2, Olsztyn 2019, s. 192.

[2175] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/102, Notatka z rozmowy wojewody olsztyńskiego z ordynariuszem diecezji warmińskiej, 7 II 1980 r., k. 21–23; AIPN, 0713/198 t. 1, Meldunek operacyjny, 6 II 1980 r., k. 27–28.

uważał za niedopuszczalne. I choć nie sposób temu w pełni zaprzeczyć, to jednak warto odnotować, że biskup wielokrotnie czynił wyjątki od tej reguły. Kiedy przybywali do niego w tych sprawach księża, którzy mieli problemy z WdsW żądającym natychmiastowego przerwania nabożeństw i straszącym postępowaniem karno-administracyjnym, ordynariusz polecał dalsze systematyczne odprawianie mszy świętych[2176].

Na początku 1980 r. aparat bezpieczeństwa jeszcze większą uwagę zaczął przywiązywać do słów wypowiadanych publicznie przez bp. Glempa. Zagrożenia funkcjonariusze SB upatrywali w wygłaszanych przez ordynariusza wykładach poświęconych historii Warmii i Mazur, w których przemycane były nieprzychylne odniesienia do panującego ustroju komunistycznego. Podczas jednego z wykładów 13 stycznia 1980 r. w kościele św. Józefa w Olsztynie bp Glemp poruszając powojenną historię Warmii i Mazur mówił, że „zły Smętek stoi czasem przy kiosku z piwem, ustawia się w kolejkach, zasiada za biurkiem bezdusznego dyrektora, wije sobie gniazdo w niejednym PGR i bruździ w szkołach". Innym razem przeciwstawiał się pracy w niedziele do której zachęcały władze państwowe. Podkreślał, że odpoczynku nie może zakłócić na stałe „ani kryzys ani potrzeba społeczna ani bodźce materialne bo inaczej będzie to wyzysk człowieka przez państwo. W imię ludzkich praw nasi ludzie w PGR-ach nie mogą niedziela za niedzielą ciągle pracować. Taka praca nie podnosi godności ludzkiej, ale przeciwnie czyni z człowieka robota, który przestaje być wrażliwy nie tylko na sprawy religijne ale także na sprawy kultury w ogóle". W swoich wykładach ordynariusz diecezji warmińskiej nawiązywał też do bieżącej sytuacji katolików i świeckich stroniących od Kościoła. Wyjaśniał, że dokonuje się cichy podział społeczeństwa między tych, którzy wyznają światopogląd materialistyczny i osoby wyznające „jakiś tolerowany idealizm". W spotkaniach z wiernymi bp Glemp omawiał także kwestię nauczania religii wskazując, że w diecezji warmińskiej niezbędna jest odpowiednia ilość wyposażonych sal katechetycznych. Wyrażał przy tym publiczne prośby aby szkoła była ośrodkiem kształcenia obywateli w świeckich gałęziach wiedzy, a nie ośrodkiem ateizowania dzieci. Za niepokojącą uznał działalność Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej (TKKŚ), które przekształciło się ze Stowarzyszenia

[2176] AIPN Bi, 064/109, Notatka informacyjna zastępcy naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca nielegalnego odprawiania nabożeństw w Skandawie, 20 II 1980 r., k. 137; Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca aktualnej sytuacji po pionie IV, 11 VIII 1980 r., k. 161.

Ateistów i Wolnomyślicieli i uzyskało rangę stowarzyszenia uprzywilejowanego, uprawnionego do subwencji ze środków społecznych, składających się również z podatków ludzi wierzących. W opinii biskupa funkcjonowanie Towarzystwa na terenie szkoły było naruszaniem wolności sumienia i wyznania, do którego ma prawo dziecko i jego rodzic. Swój wywód podsumowywał trafnym stwierdzeniem, że „tak jak szkoła nie jest terenem nauczania religijnego, tak samo nie może być terenem oddziaływania antyreligijnego", gdyż to podważa jedność narodową i zasadę tolerancji[2177].

Z niepokojem olsztyńska SB śledziła też kontakty bp. Glempa z członkami ODA, dostrzegając, że w spotkaniach z ordynariuszem bierze udział ok. 150 studentów ART i WSP[2178]. Ponadto w opinii SB intensyfikacja działalności ODA przejawiająca się m. in. w wykonywaniu i rozwieszaniu w akademikach plakatów informujących o terminach mszy studenckich była zasługą postawy bp. Glempa, który miał bardzo dobry kontakt z młodzieżą olsztyńskich uczelni wyższych[2179].

Swoje wsparcie i życzliwość ordynariusz diecezji warmińskiej okazał również organizatorom festiwalu piosenki religijnej „Sacrosong"[2180], którego dwunasta edycja miała odbyć się we wrześniu 1980 r. w Olsztynie. Na ten cel bp. Glemp wyznaczył jego organizatorowi ks. Palusińskiemu SDB z Krakowa plebanię parafii Gutkowo, aby ten mógł spokojnie czynić przygotowania do eliminacji festiwalu, które odbyły się 25 maja 1980 r. w Olsztynie i 1 czerwca 1980 r. w Elblągu. Ponadto ordynariusz mobilizował wiernych aby pomagali w zakwaterowaniu i wyżywieniu uczestników festiwalu. Zaangażowanie w festiwal bp. Glempa było o tyle znaczące, że podczas koncertów gromadziła się ogromna liczba młodzieży, co powodowało, iż impreza ta pozostawała w zainteresowaniu aparatu bezpieczeństwa. Ostatecznie mimo starań biskupa, na Warmii i Mazurach festiwal nie doszedł do skutku, ponieważ koncepcja ks. Palusińskiego przewyższała możliwości finansowe diecezji. W zamian tego biskup zaangażował się

[2177] *Ibidem*, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca wystąpień publicznych bp. Józefa Glempa, 13 i 1980 r., k. 133–136.
[2178] AIPN Bi, 085/271, Informacja operacyjna opracowana na podstawie ustnej relacji TW ps. „Marek", 18 i 1980 r., k. 49.
[2179] A. Górska–Klepacka, *SB na tropach Solidarności (działania MO i SB w latach 1980–1990 przeciwko opozycji Regionu Warmińsko-Mazurskiego na podstawie dokumentów zgromadzonych w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Białymstoku)*, Olsztyn 2007, s. 169.
[2180] „Sacrosong" czyli festiwal muzyki religijnej organizowany corocznie od 1969 r. przez ks. Jana Palusińskiego SDB w kościołach różnych diecezji w Polsce. Była to jedna z form ewangelizacji młodego pokolenia, oparta na fundamencie teologicznym i profilu religijno-artystycznym. W „Sacrosongu" będącym spotkaniem różnych twórców i artystów, brało udział wielu późniejszych znanych piosenkarzy i aktorów. Oprócz tego, od 1980 r. podczas festiwalu odbywał się przegląd słuchowisk religijnych. Olsztyński XII festiwal „Sacrosong" miał odbyć się pod hasłem „Zachowaj wiarę i czyste sumienie" pochodzącym z listu św. Pawła do Tymoteusza.

w przygotowania do diecezjalnego przeglądu młodzieżowych zespołów muzycznych i chóralnych, który pod nazwą „Diecezjalny Sacrosong 80" miał się odbyć 12–19 X 1980 r. w ramach TKCh w Olsztynie[2181].

Pomimo poparcia ze strony ordynariusza diecezji warmińskiej wielu lokalnych inicjatyw nieprzychylnie postrzeganych przez władze państwowe, jego stosunek do niektórych działań prowadzonych przez rząd PRL budził zakłopotanie komunistów. Przykładem może być VIII Zjazd PZPR z lutego 1980 r. z którego przebiegu wyłaniał się obraz kompletnie oderwany od postępującego kryzysu PRL. Mimo, że większość członków episkopatu Polski wyrażała obawy o realizację przedłożonego na Zjeździe programu oraz sceptycznie podchodziła do poprawy sytuacji rynkowej, polityki cen i gospodarki rolnej, bp Glemp w rozmowach z duchowieństwem mówił, że stosunki państwo-Kościół są korzystne i księża nie powinni podejmować gwałtownych działań i nacisków, które mogłyby pogorszyć obecną sytuację. w związku z tym nie widział on też możliwości wykorzystania Kościoła przez opozycję do inicjatyw szkodliwych władzom[2182]. Na temat relacji z wojewodą olsztyńskim bp Glemp w rozmowie z kandydatem na posła na Sejm z ramienia ChSS – Wojciechem Kętrzyńskim[2183] stwierdzał, że „jakoś się dogaduje. Kwestie sporne, jak wiadomo istnieją, ale są to normalne problemy występujące w naszej rzeczywistości i nie można powiedzieć żeby miały charakter złośliwy i żeby ktoś chciał nas w ten sposób ze strony władz

[2181] AIPN Bi, 064/109, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca XII festiwalu twórczości religijnej „Sacrosong 80", 3 IV 1980 r., k. 13; Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca konferencji dziekanów diecezji warmińskiej, 10 V 1980 r., k. 28; Pismo naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału V Departamentu IV MSW, 17 VI 1980 r., k. 29.

[2182] AIPN, 0296/209 t. 2, Sytuacja społeczno-ekonomiczna oraz opozycja polityczna, Informacja dotycząca stanu rozpoznania zagrożeń bezpieczeństwa wewnętrznego kraju w II 1980 r., 6 III 1980 r., k. 60.

[2183] Wojciech Kętrzyński (1918–1983) ur. w Warszawie, gdzie ukończył Gimnazjum im. Adama Mickiewicza, po czym w 1937 r. rozpoczął studia historyczne na UW. Po roku przerwał naukę, zgłaszając się na ochotnika do służby wojskowej. We wrześniu 1939 r. walczył w szeregach 3. Pułku Strzelców Konnych za co odznaczony został Krzyżem Walecznych. Następnie wstąpił do Konfederacji Narodu, gdzie objął funkcję szefa sztabu, a po utworzeniu Uderzeniowych Batalionów Kadrowych brał czynny udział w walkach i operacji „Ostra Brama". Po zakończeniu II wojny światowej Kętrzyński ukończył historię na UW i pracował kolejno w redakcjach czasopism „Dziś i Jutro", „Słowie Powszechnym" oraz „Za i Przeciw". Po nieudanym starcie w wyborach do Sejmu PRL z 1957 r. rozpoczął pracę w dyplomacji, będąc konsulem generalnym w Montrealu, przedstawicielem PRL przy UNESCO, a także radcą ds. kultury w ambasadzie w Paryżu. Po powrocie do kraju w 1976 r. wybrano go członkiem Zarządu Głównego ChSS, a 4 lata później wiceprezesem. W 1980 r. będąc redaktorem naczelnym „Hejnału Mariackiego" został wybrany z okręgu olsztyńskiego na posła na Sejm PRL VIII kadencji, a w latach 1982–1983 był redaktorem naczelnym „Tygodnika Polskiego". W latach 1977–1983 rejestrowany jako TW SB o ps. „Konrad". Zob. P. Kardela, w *służbie narodu i bezpieki. Wojciech Kętrzyński (1918–1983)*, „Rocznik Mazurski" 2015, t. 19, s. 151–180.

lekceważyć”[2184]. Niechęć do zadrażniania relacji z władzami na tle sytuacji gospodarczej kraju nie przeszkodziła jednak ordynariuszowi do wyrażenia krytycznej opinii na temat zaplanowanych na 23 marca 1980 r. wyborów do Sejmu PRL i rad narodowych. Na kilka dni przed głosowaniem biskup mówił o braku demokratyczności ordynacji wyborczej, stwierdzając, że „kandydaci na posłów są już praktycznie wybrani[2185]. Nie godząc się z takim stanem rzeczy bp Glemp nie uczestniczył w wyborach, których prawdziwa frekwencja znacznie różniła się od tej podawanej przez władze państwowe i wynoszącej prawie 99% uprawnionych[2186].

W pierwszym kwartale 1980 r. władze województwa olsztyńskiego zaczęły także dostrzegać zaostrzanie się postawy ordynariusza diecezji warmińskiej wobec księży należących do Zrzeszenia Katolików „Caritas”. Duchowni pozostający członkami organizacji skarżyli się władzom, że bp Glemp coraz bardziej niechętnie nastawiony jest do „Caritas”. Zdaniem księży w tej sytuacji wiele się ryzykowało należąc do Zrzeszenia, ponieważ biskup czynił im różnego rodzaju trudności. Stwierdzali, że przy negatywnym stosunku ordynariusza do „Caritasu”, korzyść z przynależności ma jedynie parafia, gdyż łatwiej jest załatwić u władz materiały budowlane, pozwolenie na budowę lub remont itp.[2187] Sam bp Glemp podczas konferencji dziekanów i wicedziekanów diecezji warmińskiej w marcu 1980 r. potępił działalność „Caritas” i przyjmowanie przez księży będących jego członkami pieniędzy od władz państwowych. Stwierdził przy tym, że „idea tego Zrzeszenia wyraźnie została zaprogramowana by dzielić księży”. Ponadto przypominał, że „nie mogą mieć miejsca w życiu Kościoła takie fakty, że po wysłuchaniu przemówienia biskupa idzie się na rozmowę z anty-biskupem”[2188]. Innym razem akcentując potrzebę solidarności księży z biskupem doszedł do wniosku, że kapłani sami muszą wypracować ducha wzajemnego zaufania, gdyż jego zdaniem nie było z tym najlepiej. Jako przykład podał spotkanie księży „Caritas” z wojewodą olsztyńskim z 18

[2184] AIPN, 0713/293 t. 3, Notatka naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca sytuacji, wydarzeń i komentarzy w kontekście wyborów do Sejmu PRL i rad narodowych, 10 III 1980 r., k. 170. Znamienne, że Kętrzyński po spotkaniu z bp. Glempem, jeszcze tego samego dnia 5 III 1980 r. udał się do dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, którego zapewnił o łagodnej postawie rządcy diecezji warmińskiej i deklarował swą pomoc na odcinku kontaktów i współdziałania kurii z władzami państwowymi. Zob. AIPN, 0713/198 t. 1, Meldunek operacyjny, 11 III 1980 r., k. 66.

[2185] AIPN Bi, 064/109, Notatka informacyjna zastępcy naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca sytuacji i komentarzy kleru województwa olsztyńskiego w kontekście wyborów do Sejmu PRL i rad narodowych, 18 III 1980 r., k. 3–4.

[2186] AIPN Bi, 085/292, Informacja spisana ze słów TW ps. „Kuzyn”, 25 III 1980 r., k. 94; AIPN, 0713/198 t. 1, Meldunek operacyjny, 26 III 1980 r., k. 98.

[2187] AIPN Bi, 085/772, Doniesienie spisane ze słów TW ps. „Alek”, 21 III 1980 r., k. 33–34.

[2188] AIPN Bi, 064/109, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca konferencji dziekanów diecezji warmińskiej, 21 III 1980 r., k. 12.

marca 1980 r., które według niego było symbolem podziału duchowieństwa. Określił, że uczciwym byłoby gdyby władze prosiły księdza jako obywatela, ale gdy prosi się go jako kapłana to wskazane byłoby zawiadomić jego pracodawcę, dodając, iż „praworządność winna obowiązywać we wszystkich wymiarach i to nie tylko duchowieństwo". Pomimo tego ordynariusz podkreślał, że on jako biskup zwalcza ideę Zrzeszenia, a nie osoby do niego należące, dodając, że każdy „Caritasowiec" był najpierw kapłanem dlatego żaden z nich nie miał od niego przykrości. Wyraził przekonanie, że ich kapłaństwo jest silniejsze niż więzy łączące księży „Caritas" z taką czy inną władzą, choćby była ona nawet przeciwna hierarchii Kościoła katolickiego[2189]. W podobny sposób omawiał stosunek ordynariusza diecezji warmińskiej do „Caritas" Topczewski podczas spotkania pracowników wyznaniowych urzędów wojewódzkich, które odbyło się w Łomży, akcentując przy tym dalszą potrzebę spotkań księży będących członkami Zrzeszenia z władzami administracyjnymi[2190].

W kwietniu 1980 r. SB dzięki informacjom uzyskanym od TW odnotowywała, że bp Glemp coraz częściej w swoich wystąpieniach, wypowiedziach i spotkaniach z księżmi podejmował się krytyki działań rządu PRL co zdaniem władz niekorzystnie wpływało na normalizację stosunków na linii państwo-Kościół. Za szczególnie negatywne władze wojewódzkie uznały te wypowiedzi bp. Glempa dotyczące budownictwa sakralnego i kościelnego. Przykładowo, jak wynikało z informacji przedkładanych przez TW ordynariusz podczas spotkania z księżmi w Elblągu podkreślał, że powinni oni dbać o każde miejsce, w którym zlokalizowany był kościół. Zalecał aby w sytuacji gdy nie zachowały się mury postawić krzyż, który będzie świadczył o tym, że jest to plac stanowiący własność Kościoła[2191].

Docierające do władz państwowych i nieprzychylne im publiczne wypowiedzi ordynariusza diecezji warmińskiej spowodowały, że 28 kwietnia 1980 r. wojewoda elbląski wezwał bp. Glempa na rozmowę, któremu przedstawił nieprawidłowości w stosunkach z Kurią Biskupią w Olsztynie. Zaliczył do nich mianowanie księży na poszczególne funkcje kościelne mimo negatywnej decyzji władz wojewódzkich oraz

[2189] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/102, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 24 III 1980 r., k. 110; AIPN Bi, 064/109, Notatka informacyjna zastępcy naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca sytuacji i komentarzy kleru województwa olsztyńskiego w kontekście wyborów do Sejmu PRL i rad narodowych, 18 III 1980 r., k. 3–4.

[2190] AAN, UdsW, 127/20, Narady i spotkania rejonowe dyrektorów wydziałów do spraw wyznań 1980–1982, Sprawozdanie ze spotkania rejonowego w Łomży, 12 II 1980 r., k. 125.

[2191] AIPN Bi, 085/730, Notatka służbowa z odbytego spotkania z TW ps. „Kolski" 22 IV 1980 r., 22 IV 1980 r., k. 68.

antypaństwową działalność administratora parafii Kamieniec ks. Pawła Kuracha. Temu ostatniemu zarzucano, że domagał się przekazania na rzecz parafii budynku stanowiącego własność Państwowego Ośrodka Hodowli Zarodowej (POHZ) w Kamieńcu i doprowadził do unieruchomienia miejscowego przedszkola. Ponadto w tej sprawie był inicjatorem zbiorowej petycji skierowanej do I sekretarza KC PZPR oraz osobiście podjął interwencję w UdsW. Nadto w formie ultymatywnej domagał się interwencji grożąc bojkotem wyborów do Sejmu PRL i rad narodowych oraz jako jedyny kapłan diecezji warmińskiej odmówił złożenia ślubowania przed władzami państwowymi. Biskup Glemp wyjaśniał, że będzie ponawiał odrzucone wnioski dotyczące mianowania wskazanych księży na poszczególne stanowiska, gdyż przewiduje więcej zmian personalnych w obsadzie parafii. W kwestii ks. Pawła Kuracha ordynariusz nie zajął konkretnego stanowiska wskazując, że jeżeli działalność tego kapłana jest niewłaściwa, należy szukać innego rozwiązania poprzez wydanie pozwolenia na budowę nowej plebanii w Kamieńcu. Po tym wojewoda przedstawił plan budownictwa kościelnego na 1980 r. informując, że władze negatywnie ustosunkowały się do przekazania do odbudowy i przeniesienia do Elbląga nieczynnego zabytkowego kościoła pomenonickiego w Kaczynosie oraz do rozbudowy kościoła w Krynicy Morskiej. Ponadto Lorbiecki uzasadniał też stanowisko władz wojewódzkich w sprawie kapitalnego remontu plebanii w Pieniężnie zamiast postulowanej budowy nowej plebanii[2192].

Ordynariusz diecezji warmińskiej po wysłuchaniu decyzji wojewody związanych z budownictwem sakralnym podziękował za wnioski załatwione pozytywnie. W pozostałych sprawach referowanych przez Lorbieckiego wyraził odmienne zdanie, pozostając otwartym na dalsze pertraktacje. Następnie biskup powołał się na decyzję naczelnika miasta Braniewa, który wstrzymał budowę budynku socjalnego przy odbudowywanym zabytkowym kościele św. Katarzyny w Braniewie i ograniczył jego kubaturę do części parterowej. Oznajmił, że od tej decyzji kuria wniosła odwołanie, wychodząc z założenia, że odbudowa potrwa wiele lat i w związku z tym budynek pomocniczy o odpowiedniej wielkości jest potrzebny nie tylko dla zakwaterowania odpowiednich fachowców sprowadzonych z innych województw, lecz także jako warsztat dla wykonania elementów wystroju kościoła[2193].

[2192] APM, KW PZPR w Elblągu, 824/1360, Informacje dotyczące kościołów i kleru, Notatka służbowa, 6 II 1980 r., k. 41.
[2193] APM, KW PZPR w Elblągu, 824/1358, Notatka służbowa, 28 IV 1980 r., k. 44–46.

W trakcie rozmowy z wojewodą elbląskim bp Glemp wyraził swoją dezaprobatę wobec sposobu odznaczania księży przez władze państwowe. Nie wnosił on zastrzeżeń merytorycznych, jednak nie podobała mu się forma wręczania odznaczeń z zachowaniem w tajemnicy nazwisk księży odznaczonych, którzy unikają ich oficjalnego noszenia. Wojewoda w odpowiedzi chciał przenieść odpowiedzialność za ten stan rzeczy na stronę kościelną stwierdzając, że skoro odznaczeni księża „obawiają się ujawnienia faktu otrzymania odznaczeń, to widocznie wśród duchowieństwa istnieje niewłaściwy klimat, nie zawiniony przez władze państwowe". We wnioskach z rozmowy z bp. Glempem władze wyznaniowe województwa elbląskiego stwierdzały, że stanowisko ordynariusza w tej sprawie zawierało przemyślaną tendencję do uniemożliwiania odznaczania księży o czym świadczyć miał fakt, że przy pełnej jawności nazwisk odznaczonych, niewielu kapłanów zdecydowało by się przyjąć odznaczenie. Ponadto Lorbiecki zwrócił uwagę bp. Glempowi na treść antypaństwowych wystąpień księży w czasie odbywających się rekolekcji wielkopostnych. Podkreślał, że ich wystąpienia zawierały akcenty polityczne oraz wypowiedzi skierowane przeciwko osobom niewierzącym, którym miano wytykać takie wady jak złodziejstwo i pijaństwo. Biskup nie ustosunkował się do tych zarzutów tłumacząc się brakiem rozeznania tonu tych wystąpień[2194]. Dyskusję podjął zaś na temat roli Kościoła w zwalczaniu alkoholizmu społeczeństwa. Wojewoda przywołał wybrane listy episkopatu Polski, które za to niekorzystne zjawisko obarczały wyłącznie władze państwowe. Biskup nie zaprzeczał tym wywodom, wskazując, ze charakter listów przygotowywanych przez hierarchię kościelną wynikał z niektórych działań rządu PRL prowadzonych w ubiegłych latach. Przypomniał również Lorbieckiemu, że Kościół od dawna dostrzegał zjawisko alkoholizmu, mając na uwadze głównie ochronę młodzieży. Wielu księży aktywnie zaangażowało się w komitetach antyalkoholowych, z których następnie zostali usunięci. Postulował więc, aby umożliwić Kościołowi tworzenie komitetów oraz udział w istniejących, co znacznie zwiększyłoby efekty ich działalności. Zaznaczał, że on sam jak i podległe mu duchowieństwo systematycznie nawołują wiernych do zachowania umiaru w piciu alkoholu. Wojewoda uznał, że nie ma potrzeby tworzenia nowych komitetów, których ilość jest wystarczająca. Oczekiwał od Kościoła systematycznej i codziennej działalności wychowawczej. Dodatkowo biskup zobowiązał

[2194] *Ibidem*, k. 47–48.

się przemyśleć sposoby głębszego oddziaływania duszpasterskiego na wiernych w tym zakresie i wykorzystać do tego celu również katechizację starszej młodzieży[2195].

W kolejnych miesiącach przypadających na wiosnę i początek lata 1980 r. bp Glemp podobnie jak większość członków episkopatu Polski przestrzegał władze państwowe przed pogarszającą się sytuacją społeczno-gospodarczą i apelował do rządzących o przeprowadzenie niezbędnych reform. Oprócz tego podczas wizytacji kanonicznych podkreślał, że każde naruszenie praw człowieka z którym spotykamy się w Polsce stanowiło „akt terrorystyczny" panującej władzy[2196]. Okres ten ordynariusz diecezji warmińskiej wykorzystał też na coraz częstsze rozmowy z grupą inteligencji katolickiej regionu, którym przedstawiał m. in. kwestie sporne w relacjach państwo-Kościół. Podczas jednego z takich spotkań z pracownikami naukowymi olsztyńskiej ART nadmienił, że niebawem zostaną zwolnieni wszyscy klerycy z odbywania służby wojskowej, co w jego opinii miało być jednym z większych wydarzeń w stosunkach państwo-Kościół. Oceniając problem budownictwa sakralnego bp Glemp podkreślił, że w 1979 r. otrzymano w kraju 235 zezwoleń na budowę kościołów z wyjątkiem diecezji warmińskiej. Mimo to stwierdził, że póki co unika nacisków na władze państwowe, gdyż te obiecały mu załatwienie tego problemu po ustaleniu lokalizacji przyszłego kościoła w Olsztynie[2197]. W kwestii odgórnej polityki Rządu PRL wobec Kościoła zdaniem ordynariusza dało się zauważyć pewne nurty, które widziałyby „Kościół w całości narodu", jednak z drugiej strony towarzyszyła temu nieustępująca ateizacja społeczeństwa[2198]. Poza rozmowami ze środowiskami katolickiej inteligencji i namowami księży do pomocy przy zakładaniu KIK[2199], bp Glemp spotykał się także z młodzieżą zaangażowaną w ruch oazowy, wspierając przy tym akcje obozowe organizowane na terenie diecezji głównie przez ks. Władysława Urbanowicza z parafii w Kandytach. O dobrych kontaktach ordynariusza z młodzieżą katolicką świadczy

[2195] APM, KW PZPR w Elblągu, 824/1360, Notatka służbowa, 6 II 1980 r., k. 41.
[2196] AIPN, 0713/186 t. 3, Meldunki operacyjne Wydziału IV KW MO w Elblągu, Meldunek operacyjny naczelnika Wydziału IV KW MO w Elblągu, 21 IV 1980 r., k. 83.
[2197] Nie oznaczało to jednak, że bp Glemp nie upominał się u władz państwowych o powiększanie bazy materialnej Kościoła katolickiego. w kwietniu 1980 r. otrzymał np. zgodę Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie na przejęcie spadku po Marii Kalickiej, która na potrzeby Kościoła przekazała testamentem nieruchomość przy ul. Konopnickiej w Olecku. Zob. APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/60, Nieruchomości. Nadzór nad majątkiem kościelnym 1976–1980, Pismo bp. Józefa Glempa do wojewody olsztyńskiego – Sergiusza Rubczewskiego, 5 IV 1980 r., k. 38–39; APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 1253/22/9, Pismo bp. Józefa Glempa do wojewody olsztyńskiego – Sergiusza Rubczewskiego, 2 V 1981 r., k. 23–30.
[2198] AIPN Bi, 064/109, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca działalności kleru województwa olsztyńskiego w kwietniu 1980 r., 15 V 1980 r., k. 140–141.
[2199] AIPN, 0713/186 t. 3, Meldunek operacyjny naczelnika Wydziału IV KW MO w Elblągu, 22 III 1980 r., k. 40.

również fakt, że wizytował on poszczególne turnusy, biorąc udział w obozowych modlitwach i przywożąc ze sobą podarki w postaci książek i słodyczy[2200].

Wprowadzenie przez rząd PRL 1 lipca 1980 r. podwyżki cen niektórych gatunków mięsa i w konsekwencji natychmiastowa reakcja społeczeństwa mająca odzwierciedlenie w strajkach robotników zakładów pracy na terenie niemal całego kraju postawiła hierarchię Kościoła katolickiego w nowej sytuacji. Biskupi polscy w różny sposób reagowali na wybuch strajków[2201]. Z jednej strony popierali postulaty robotnicze i protestujące zakłady pracy, z drugiej zaś starali się apelować o rozwagę i tonować nastroje społeczne[2202]. Roztropność w postępowaniu oraz kierowanie się dojrzałością narodową i obywatelską zalecał także sam prymas Polski[2203]. Jego zdaniem rolą biskupów miało być pełnienie funkcji nauczycieli narodu, którzy powinni wskazywać właściwą drogę i łagodzić napięcia na linii opozycja-władza[2204]. Stanowisko to potwierdziła także Rada Główna Episkopatu Polski, która w komunikacie z 26 sierpnia 1980 r., mimo iż poparła postulaty strajkujących, to jednak zachęcała do pertraktacji i szukania rozwiązań mogących zadowolić obydwie strony[2205].

Biskup Glemp z uwagi na okres urlopowy, w pierwszych tygodniach po ogłoszeniu podwyżek i wybuchu strajków w zakładach pracy nie komentował publicznie wspomnianych wydarzeń[2206]. Do pierwszego w okresie strajkowym spotkania ordynariusza diecezji warmińskiej z władzami, a dokładnie z wojewodą olsztyńskim doszło dopiero 22 sierpnia 1980 r. Bezpośrednim powodem zainicjowanego przez wojewodę spotkania był list bp. Glempa, dotyczący budownictwa sakralnego w diecezji

---

[2200] AIPN Bi, 064/109, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca obozów oazowych w Kandytach i Lidzbarku Warmińskim, 19 VIII 1980 r., k. 131–132.

[2201] R. Łatka, *Episkopat Polski wobec stosunków państwo-Kościół…*, s. 401.

[2202] J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)…*, s. 420–426; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)…*, s. 352–356.

[2203] AIPN, 1585/4623, Informacja Departamentu IV MSW, Informacja dotycząca problemu Kościół a „Solidarność" oraz zadania dla pionu IV w tym zakresie, 15 i 1981 r., k. 2–4; P. Raina, *Kościół w Polsce 1981–1984*, Londyn 1985, s. 135–136; *idem*, *Kardynał Wyszyński i Solidarność*, Warszawa 2005, s. 52; A. Friszke, *Rewolucja Solidarności 1980–1981*, Kraków 2014, s. 46; R. Łatka, B. Mackiewicz, D. Zamiatała, *Kardynał Stefan Wyszyński 1901–1981*, Warszawa 2019, s. 53.

[2204] R. Łatka, *Episkopat Polski wobec stosunków państwo-Kościół…*, s. 407.

[2205] P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 3, *Lata 1975–1989…*, s. 164–165. Warto podkreślić, że kazanie wygłoszone 26 VIII 1980 r. przez kard. Wyszyńskiego na Jasnej Górze transmitowano w radiu i telewizji. Emitowano jednak tylko fragmenty pozytywne, przez co wielu strajkujących robotników wyrażało zdziwienie brakiem jednoznacznego poparcia postulatów przez Kościół. Zob. *Protokół nr 25 z posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR, 26 VIII 1980 r.* [w:] *Tajne dokumenty Biura Politycznego. PZPR a „Solidarność" 1980–1981*, oprac. Z. Włodek, Londyn 1992, s. 66–69

[2206] K.A. Kierski, *Duchowieństwo diecezji warmińskiej wobec opozycji solidarnościowej na Warmii i Mazurach…*, s. 104.

warmińskiej i wzywający do modlitwy w Gietrzwałdzie, który miał zostać odczytany 24 sierpnia w niektórych kościołach diecezji oraz program pielgrzymek parafialnych do Sanktuarium Maryjnego w Gietrzwałdzie w intencji budowy nowych kościołów. W toku rozmowy bp Glemp zgodził się z argumentami strony reprezentującej państwo, że w ówczesnej sytuacji społeczno-politycznej w kraju niewskazane byłoby odczytywanie tego niezbyt przyjemnego dla władzy listu, jak również organizowanie pielgrzymek. Otrzymując od wojewody zapewnienie o przygotowaniu terenu na budowę kościoła w Olsztynie, bp Glemp oświadczył, że list wycofa i nie będzie organizował pielgrzymek do 7 września 1980 r., a więc do momentu uroczystości odpustowych w Gietrzwałdzie, oznajmiając jednocześnie, że po tym terminie zastanowi się, co czynić dalej. Zdaniem władz wojewódzkich stanowisko biskupa wobec aktualnych wydarzeń w kraju nacechowane było odpowiedzialnością i rozwagą, czemu dał wyraz w bardzo ostrożnym wystąpieniu we Fromborku i co potwierdził w czasie rozmowy, odczytując treść modlitwy, jaką wystosował do wiernych w związku z ostatnimi wydarzeniami[2207]. Ponadto wojewoda zapytał o stanowisko ordynariusza wobec panującej sytuacji w kraju i województwie, tj. strajków na Wybrzeżu oraz przestojów w niektórych zakładach pracy. Biskup wyraził zaniepokojenie z tego powodu i stwierdził, że „z założonymi rękami niczego się nie osiągnie”[2208].

Dzień później, 23 sierpnia 1980 r. bp Glemp spotkał się z posłem Kętrzyńskim, który poinformował, że przybył, aby zorientować go w sytuacji społeczno-politycznej w kraju i prosić, aby ordynariusz zechciał swoim autorytetem wpłynąć na łagodzenie sytuacji w diecezji warmińskiej ze szczególnym uwzględnieniem Elbląga, w którym to reperkusje strajków w regionie były najsilniejsze. Biskup oświadczył, że w związku z panującą sytuacją wydał specjalną modlitwę, która zostanie odczytana z ambon. W kwestii postaw księży wobec aktualnych spraw oświadczył, że nie miał na to wpływu, chyba że spotkałby się ze szczególnie skrajnymi reakcjami[2209]. Następnie ordynariusz poinformował Kętrzyńskiego o kłopotach diecezji w zakresie budownictwa sakralnego, oznajmiając, że choć otrzymał zgodę na budowę jednego kościoła, to jednak lokalizacja nie stwarzała warunków na jego postawienie. Sprawa budownictwa sakralnego

[2207] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/102, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie do UdsW, 22 VIII 1980 r., k. 169.
[2208] AIPN Bi, 064/109, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca działalności kleru województwa olsztyńskiego w lipcu i sierpniu 1980 r., 3 IX 1980 r., k. 167–168.
[2209] AIPN, 0713/293 t. 3, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca działalności kleru województwa olsztyńskiego w lipcu i sierpniu 1980 r., 3 IX 1980 r., k. 233.

towarzyszyła bp. Glempowi także w rozmowie z I sekretarzem KW PZPR w Olsztynie, która odbyła się 29 sierpnia 1980 r. Podczas spotkania Wojnowski poinformował biskupa o aktualnej sytuacji w kraju i województwie, otrzymując od ordynariusza zapewnienie, że zarządził powstrzymanie wszelkich działań, które mogłyby nawoływać do zaostrzenia sytuacji społeczno-politycznej lub je wywołać. Biskup Glemp mając świadomość tego, jak istotna dla władz pozostawała jego deklaracja, prosił o uwzględnienie zgłoszonych wniosków w sprawie budownictwa, a zwłaszcza o przyspieszenie wydania legalizacji na budowę kościoła w Olsztynie. Ponadto biskup proponował zastanowienie się nad sensem funkcjonowania takich struktur, jak Zrzeszenie Katolików „Caritas" i WdsW w Olsztynie. Na koniec w sposób bardzo oględny zobowiązał się do działań w duchu kazania wygłoszonego przez kard. Wyszyńskiego 26 sierpnia 1980 r. w Częstochowie, w którym prymas zaapelował do władz i opozycji o rozwagę[2210].

Pod koniec sierpnia 1980 r., kiedy rozpoczął się żywiołowy proces powoływania strajkowych komitetów założycielskich w poszczególnych zakładach pracy i ważyły się losy porozumień z władzami, MO i SB miały zwracać szczególną uwagę na postawę ordynariuszy i podległego im duchowieństwa poszczególnych diecezji. Było to związane z tajną dyrektywą Ministra Spraw Wewnętrznych z 16 sierpnia 1980 r. dotyczącą działalności jednostek resortu spraw wewnętrznych na wypadek zagrożenia bezpieczeństwa i porządku publicznego działalnością zorganizowanych grup antysocjalistycznych i spontanicznych wystąpień. Wobec nasilających się negatywnych nastrojów społecznych zalecano, aby Departament IV MSW i wydziały IV KW MO rozpoznały stosunek hierarchii, kleru i katolików świeckich do powstawania napięć w lokalnych grupach społecznych i planowany sposób reagowania na nie. Ponadto funkcjonariusze komend wojewódzkich MO mieli starać się nie dopuszczać, by obiekty sakralne i uroczystości kościelne wykorzystywane były przez grupy antykomunistyczne do inspirowania manifestacyjnych przemarszów z miejsc kultu religijnego. Zwracano również uwagę, aby likwidować próby wspierania przez Kościół działań grup opozycyjnych oraz namawiać rządców diecezji i podległych im kapłanów do rozładowywania napięć społecznych[2211].

[2210] AIPN, 0713/221 t. 1, Meldunki operacyjne Wydziału IV KW MO w Olsztynie, Meldunek operacyjny naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie, 25 VIII 1980 r., k. 35; AIPN Bi, 064/109, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca działalności kleru województwa olsztyńskiego w lipcu i sierpniu 1980 r., 3 IX 1980 r., k. 168.

[2211] AIPN Bi, 087/362, Sprawa obiektowa kryptonim „Gotowość". Dokumentacja dotycząca operacji „Lato 80" i wprowadzenia stanu wojennego 1980–1981, Dyrektywa Ministra Spraw Wewnętrznych z 16 VIII 1980 r. dotycząca działalności jednostek resortu spraw wewnętrznych na wypadek zagrożenia

Zawarcie Porozumień Sierpniowych, w których wyniku zarejestrowany został NSZZ „Solidarność", postawiło Kościół katolicki w nowej sytuacji[2212]. Jak słusznie zauważył Rafał Łatka, stosunek ordynariuszy i podległego im duchowieństwa do rodzącej się „Solidarności" nie był, jak zwykło się sądzić, jednoznacznie pozytywny. „Kościół popierał bowiem przede wszystkim te postulaty robotników, które poszerzały zakres wolności społecznej, sprzeciwiając się żądaniom politycznym, szczególnie tym, które mogły doprowadzić do zmiany systemu władzy w PRL"[2213].

Już 1 września 1980 r. bp Glemp podczas kursu katechetycznego odniósł się do podpisanych porozumień. Nawiązując do 41. rocznicy ataku Niemiec na Polskę, podkreślił, że dzień ten jest tym bardziej ważny, gdyż zostały spełnione żądania ludzi pracy. Mówił także, że „w tych trudnych dniach robotnicy wykazali swoją dojrzałość i religijność". Następnie akcentował, aby otoczyć troską i opieką duszpasterską klasę robotniczą, która zawsze była i jest pod amboną. Nawiązując do jedności robotników podczas sierpniowych strajków, ubolewał, że brakuje jedności wśród kapłanów rozbijanej przez Zrzeszenie Katolików „Caritas", którego członkowie realizują wytyczne władz państwowych, zamiast kierować się poleceniami hierarchów Kościoła. Aktualną problematykę społeczno-polityczną ordynariusz poruszył także 13 września podczas wizytacji w Mrągowie. Mówiąc o dokonujących się zmianach i odnowie życia społecznego, uznał, że ma to charakter pozytywny, gdyż zmierza do wyzwolenia prawdy, której poprzednio brakowało[2214]. Słuszność postulatów robotniczych i przywiązanie strajkujących do Kościoła katolickiego podkreślał również bp Glemp podczas posiedzenia Rady Kapłańskiej 25 września 1980 r. Oprócz tego krytycznie wyraził się o TKKŚ i UdsW, które według niego były „przeżytkami", niemającymi racji bytu. Krytyce ordynariusz poddał także Zrzeszenie Katolików „Caritas", określając je mianem „najgłupszej organizacji w Polsce, której trzeba się bezwzględnie pozbyć". Mówiąc o braku jedności wśród kapłanów nawiązał do zdjęcia zamieszczonego na łamach „Myśli Politycznej", gdzie pokazano grupę księży „Caritas" z Elbląga zwiedzających katedrę w Gdańsku. Poruszenie biskupa wzbudził fakt, że księża ci byli bez sutann, po

bezpieczeństwa i porządku publicznego prowokacyjną działalnością zorganizowanych grup antysocjalistycznych i żywiołowych wystąpień, k. 8.

[2212] K.A. Kierski, *Duchowieństwo diecezji warmińskiej wobec opozycji solidarnościowej na Warmii i Mazurach…*, s. 107.

[2213] R. Łatka, *Episkopat Polski wobec stosunków państwo-Kościół…*, s. 413.

[2214] AIPN Bi, 064/109, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca działalności kleru województwa olsztyńskiego we wrześniu 1980 r., 15 X 1980 r., k. 173–175; AIPN, 0713/221 t. 1, Meldunek operacyjny naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie, 16 IX 1980 r., k. 48.

cywilnemu, przez co wyglądali jak „handlarze bydła". Ordynariusz wyjawił także, że kiedy pytał księży należących do „Caritas" o ich przynależność do organizacji, notorycznie zaprzeczali, w sytuacji, gdzie miał on dokładną listę członków i ogólne informacje o ich zaangażowaniu[2215]. Ponadto bp Glemp akcentował również potrzebę mobilizacji wiernych w Gołdapi, Giżycku, Olecku i Elblągu do starań o budowę kościołów[2216].

Stosunek ordynariusza diecezji warmińskiej do rozpoczętego procesu odnowy wynikał w dużej mierze ze stanowiska episkopatu, który zalecał udzielać moralnego wsparcia nowemu ruchowi zawodowemu, lecz nie wiązać się z nim organizacyjnie. Zdaniem bp. Glempa NSZZ „Solidarność" był najbardziej „zdrowym ruchem w polskim narodzie" mającym duży autorytet i perspektywy na uzdrowienie sytuacji społeczno-politycznej w kraju. Ordynariusz był zdania, że „Solidarność" należy dowartościowywać moralnie i duchowieństwo właśnie w tym aspekcie winno udzielić wsparcia powstałej organizacji. Władze województwa olsztyńskiego zauważały, że biskup chciał tą sytuację wykorzystać również do poszerzania bazy materialnej Kościoła oraz umacniania jego roli w społeczeństwie. Ponadto w KW PZPR w Olsztynie zauważano, że wraz z powołaniem „Solidarności" ordynariusz dążył do tego aby akcja wieszania krzyży w szkołach i zakładach pracy objęła całe województwo podążając za Bartoszycami, gdzie z inspiracji tamtejszych kapłanów zawieszono krzyże w Zespole Szkół Budowlanych i Zakładach Przemysłu Dziewiarskiego „Morena"[2217]. Mimo tych działań, pod koniec września 1980 r. wojewoda Rubczewski wyraził zadowolenie z działalności bp. Glempa stwierdzając, że w tej trudnej sytuacji dla władz państwowych zajął on „prawidłową postawę"[2218].

W październiku 1980 r. bp Glemp w dalszym ciągu wykorzystując okres tworzenia się „Solidarności" przy poszczególnych zakładach pracy starał się uzyskać od władz jak najwięcej pozytywnych decyzji powiększających bazę materialną Kościoła. I choć 4 października podczas obrad Rady Kapłańskiej diecezji warmińskiej podkreślał

[2215] AIPN Bi, 064/109, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca obrad Rady Kapłańskiej diecezji warmińskiej, 26 IX 1980 r., k. 38–39; W. Gieszczyński, *Od narodzin „Solidarności" do Trzeciej Rzeczypospolitej…*, s. 104.
[2216] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/102, Informacja dotycząca obrad Rady Kapłańskiej diecezji warmińskiej, 4 X 1980 r., k. 199.
[2217] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3259, Informacje dotyczące kleru, spraw wyznaniowych, Informacja dla potrzeb KW PZPR w Olsztynie, [1981 r.], k. 24–26; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/1411, Ocena sytuacji społeczno-politycznej i stanu nastrojów społeczeństwa w województwie olsztyńskim, Ocena sytuacji społeczno-politycznej w województwie olsztyńskim, [marzec 1981 r.], k. 101.
[2218] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/102, Notatka służbowa ze spotkania wojewody olsztyńskiego z nowo mianowanymi administratorami parafii rzymskokatolickich, [wrzesień 1980], k. 192.

słuszność 21 postulatów Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego i zauważał w minionych miesiącach jedność narodu z Kościołem, to jednak w przeważającej części jego wystąpień dominowała tematyka związana z potrzebą budownictwa kościelnego[2219]. 23 października na konferencji dziekanów diecezji warmińskiej biskup zwracał uwagę na bardzo trudną sytuację mieszkaniową w olsztyńskim WSD, zapewniając, że rozmawiał w tej sprawie z dyrektorem UdsW – Jerzym Kuberskim I sekretarzem Komisji Wspólnej Przedstawicieli rządu PRL i Episkopatu Polski, która miała rozpatrzyć sprawę budowy nowego gmachu seminarium. Na zakończenie konferencji ordynariusz odnosząc się do bieżącej sytuacji w kraju, wymownie stwierdził, że „wiadomo wszystkim, jaka ona jest"[2220]. Dzień później 24 października bp Glemp odbył rozmowę z wojewodą suwalskim, który wyraził zgodę na rozbudowę kościołów w Giżycku i Olecku, wykupienie i adaptowanie kościołów ewangelickich w Ukcie i Wejsunach oraz rozważenie propozycji wspólnego użytkowania z ewangelikami kościoła ewangelicko-augsburskiego w Mikołajkach[2221]. W sprawie potrzeby budownictwa kościelnego i sakralnego biskup wydał też krytyczny wobec władz państwowych komunikat do wiernych diecezji, który zamiast kazań odczytywany był 26 października razem z komunikatem ze 176 Konferencji Episkopatu Polski[2222].

Kolejne rozmowy bp. Glempa z władzami województwa elbląskiego i olsztyńskiego, których głównym celem było omówienie kwestii budownictwa sakralnego i kościelnego odbyły się odpowiednio 29 i 31 października 1980 r. Goszcząc w Elblągu ordynariusz został poinformowany o pozytywnym załatwieniu jego wniosków dotyczących przeniesienia pomenonickiego kościoła w Kaczynosie, zadaszenia zaplecza kapliczki przydrożnej i rozwiązania problemu warunków lokalowych w parafii Kamieniec poprzez przekazanie spornego budynku należącego do POHZ. Dziękując za pozytywne rozpatrzenie wniosków, bp Glemp prosił wojewodę, aby w nowo budowanym Szpitalu Wojewódzkim w Elblągu znalazło się pomieszczenie dla obsługi chorych przez

[2219] *Ibidem*, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 4 X 1980 r., k. 199.
[2220] AIPN Bi, 085/292, Notatka służbowa z odbytego spotkania 27 X 1980 r. z TW ps. „Kuzyn", 28 X 1980 r., k. 106; AIPN Bi, 064/109, Notatka informacyjna zastępcy naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca konferencji dziekanów diecezji warmińskiej, 27 X 1980 r., k. 47–48.
[2221] APS, KW PZPR w Suwałkach, 422/826, Sprawy wyznaniowe 1980–1984, Informacja dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach – Stanisława Głuchowskiego o spotkaniu biskupa warmińskiego z wojewodą suwalskim, b.d., k. 34–35.
[2222] AAW, SPP, II.1.58, Komunikat biskupa warmińskiego o budownictwie kościelnym, 20 X 1980 r., k. 293; APŚPPLW, Kronika parafii św. Piotra i Pawła w Lidzbarku Warmińskim, t. 2, 1964–1986, b.p; AIPN Bi, 064/109, Notatka informacyjna zastępcy naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca wystąpień kleru 25–26 X 1980 r., k. 177.

kapelana szpitalnego. Poza tym Lorbiecki przedstawił biskupowi bieżące problemy i trudności z jakimi zmagały się władze wojewódzkie w zakresie zapewnienia równowagi rynkowej. Na tym tle omówił również niekorzystne zdaniem władz zjawiska społeczne powstałe na fali emocji związanych z tworzeniem się „Solidarności" i procesem odnowy życia społeczno-gospodarczego. Ordynariusz diecezji warmińskiej podzielił ocenę aktualnej sytuacji w kraju przedstawioną przez swojego rozmówcę. Ponadto powołując się na swoje kontakty z NSZZ „Solidarność" biskup stwierdził, że niepokoi go również „zjawisko brutalnego domagania się rozliczania poszczególnych osób, bez względu na jakiekolwiek uzasadnienia". I choć trudno stwierdzić dlaczego władze województwa elbląskiego spełniły prośby bp. Glempa, które wcześniej były załatwiane odmownie, przypuszczać można, że było to wynikiem jego dyplomatycznej i mało krytycznej postawy wobec wydarzeń zapoczątkowanych w lipcu 1980 r.[2223] Należy dodać, że kilka godzin po rozmowie z wojewodą bp Glemp wziął udział w nabożeństwie w kościele garnizonowym w Olsztynie podczas którego powiedział, że droga do normalizacji stosunków państwo-Kościół prowadzi przez rozmowy z władzami, które wydając zgodę na remont i budowę kościołów powodują, że wierni mają się gdzie modlić i nie muszą manifestować niechęci do rządu PRL[2224].

Stosunkowo duża ostrożność i dystans do wydarzeń z lata 1980 r. towarzyszyły bp. Glempowi także podczas rozmowy z wojewodą olsztyńskim. W toku dyskusji na temat aktualnej sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej Polski biskup stwierdził, że jest „zaniepokojony totalną i brutalną krytyką wszystkiego, czego dokonano dotychczas w Polsce i eskalacją żądań w zakresie płacowym. Społeczeństwo […] nie zdaje sobie sprawy z następstw tego faktu, a tymczasem obserwuje się rozpr[z]ężenie i brak dyscypliny". W swojej rozwadze nie miał jednak oporów, aby wyrazić pogląd, że powstającym związkom zawodowym powinno dać się większe uprawnienia. Nawiązał przy tym do wypowiedzi byłego dyrektora UdsW Kąkola, który 25 października 1980 r. na antenie telewizji negatywnie i napastliwie wypowiadał się o rejestracji NSZZ „Solidarność"[2225]. Zdaniem biskupa, komentarz Kąkola był „nie na czasie" i spowodował wzrost napięcia i niezadowolenia społeczeństwa. Mimo to przyznawał rację argumentom wojewody, który uważał, że brak opowiedzenia się „Solidarności" za podstawowymi

[2223] APM, KW PZPR w Elblągu, 824/1358, Notatka służbowa, 29 X 1980 r., k. 83–85.
[2224] AIPN, 0713/221 t. 1, Meldunek operacyjny zastępcy naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie, 31 X 1980 r., k. 62.
[2225] W. Augustyniak, *Zmiana pałeczki*, „Wolny Związkowiec" 1980, nr 15.

zasadami ustrojowymi Polski może mieć zgubne następstwa dla wielu Polaków. Ponadto biskup wyraził zadowolenie z sytuacji panującej w województwie, która jego zdaniem była lepsza niż w innych ośrodkach w kraju. Kiedy usłyszał od wojewody, że jest to także wynikiem postawy lokalnego duchowieństwa, zobowiązał się wpłynąć na podległych kapłanów w „pozytywnym kierunku”[2226]. Innym charakterystycznym elementem dla przebiegu tej rozmowy był fakt wyjątkowej jak do tej pory ustępliwości bp. Glempa w zakresie budownictwa kościelnego. Po przedłożeniu wniosków na odbudowę i budowę nowych kościołów w 1981 r. w wyniku dyskusji ordynariusz zrezygnował z nacisków na budowę nowego kościoła na osiedlu Jaroty w Olsztynie oraz odstąpił od budowy nowego kościoła w Ostródzie. W pierwszym przypadku rządca diecezji otrzymał obietnicę, że utworzona na Jarotach parafia w oparciu o kaplicę zostanie rozbudowana i faktycznie będzie kościołem parafialnym. W drugim zaś biskup został zapewniony przez wojewodę o przekazaniu i pozwoleniu na odbudowę ruin jednego z kościołów, które stanowiły własność Skarbu Państwa. Dodatkowo, w czasie rozmowy z Rubczewskim bp Glemp nie nalegał na budowę nowego gmachu seminarium, wobec czego wojewoda odłożył tą sprawę na późniejszy termin[2227].

Kolejny miesiąc – listopad 1980 r. stał się przełomowym okresem w oficjalnych relacjach bp. Glempa i Kurii Biskupiej w Olsztynie z zarejestrowanymi już regionalnymi strukturami „Solidarności”[2228]. Na fali odnowy kraju, jaką zapoczątkowało powstanie niezależnych związków zawodowych, ordynariusz diecezji warmińskiej zaprosił na spotkanie przedstawicieli olsztyńskiej „Solidarności”. W zaproszeniu, które ks. Żołnierkiewicz wręczył członkom Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego (MKZ), bp Glemp pisał, że Kościół zgodnie z nauką Soboru Watykańskiego II i papieża Jana Pawła II wspomaga wszelkie dążenia zmierzające do prawdy, spokoju i sprawiedliwości w kraju[2229]. Podczas spotkania z 10-osobową grupą działaczy „Solidarności”, do którego doszło 24 listopada, bp Glemp określił zakres współpracy

[2226] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/102, Notatka z rozmowy wojewody olsztyńskiego z biskupem ordynariuszem diecezji warmińskiej, 4 XI 1980 r., k. 25.
[2227] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/35, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW dotyczące wniosków w sprawie budownictwa sakralnego i kościelnego na 1981 r., 13 II 1981 r., k. 10–14.
[2228] K.A. Kierski, *Duchowieństwo diecezji warmińskiej wobec opozycji solidarnościowej na Warmii i Mazurach…*, s. 115.
[2229] AIPN Bi, 085/228, Teczka pracy TW ps. „Mnich”, Notatka spisana ze słów TW ps. „Mnich”, 19 XI 1980 r., k. 36; AIPN Bi, 064/109, Notatka informacyjna zastępcy naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca planów spotkania przedstawicieli MKZ NSZZ „Solidarność” w Olsztynie z bp. Józefem Glempem, 19 XI 1980 r., k. 97.

MKZ z kurią i duchowieństwem diecezji warmińskiej[2230]. Wstępnie uzgodniono, że okresowo odbywać się będzie wymiana informacji na temat nieprawidłowości w funkcjonowaniu aparatu administracyjno-gospodarczego oraz zainicjowane zostaną kontakty członków MKZ z KIK z myślą o tym, aby w ramach KIK utworzyć sekcję do spraw współpracy z NSZZ „Solidarność". Biskup zapewnił przybyłych o swoim pozytywnym stosunku do „Solidarności" i moralnym wsparciu ze strony Kościoła, który jego zdaniem na gruncie odnowy mógł służyć wieloma wartościami duchowymi, których nie należało lekceważyć[2231]. W trakcie dwugodzinnego spotkania większość czasu rozmawiano o odnowie moralnej narodu i potrzebie budowy nowych świątyń. Ponadto członkowie MKZ prezentowali się i przedstawiali jaki jest ich zasięg działania. Rozmawiano także na temat wzorców osobowych, wielkich postaci historii Kościoła oraz nowej roli świeckich katolików[2232]. Znamienne, że zdaniem funkcjonariuszy SB – część działaczy Prezydium MKZ była przeciwna współpracy z duchowieństwem, jednak w wyniku przewagi osób wierzących kontakty zostały utrzymane[2233]. Potwierdza to przewodniczący MKZ Edmund Łukomski, który następująco wspominał spotkanie z ordynariuszem: „Wielu działaczy nie chciało mieć żadnych kontaktów z Kościołem, a ja nalegałem na to bardzo mocno […]. W końcu doszło do spotkania MKZ-u z ówczesnym biskupem Józefem Glempem […]. Było to robocze spotkanie – spotkaliśmy się w siedzibie biskupa […]. Chciałem, żeby nasz MKZ ściślej współpracował z Kościołem, ale to nie udawało się. To bardziej laickie nastawienie wielu członków

[2230] AIPN Bi, 087/365 t. 1, Sprawa obiektowa kryptonim „Krąg" dotycząca rozpracowania struktur Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego / Zarządu Regionu Warmińsko-Mazurskiego NSZZ „Solidarność" w Olsztynie oraz oddziałów terenowych w Szczytnie i Ostródzie, Informacja naczelnika Wydziału IIIA KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału III Departamentu IIIA MSW dotycząca działalności MKZ NSZZ „Solidarność" w Olsztynie, 6 i 1981 r., k. 22; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3259, Informacja dla potrzeb KW PZPR w Olsztynie, [1981 r.], k. 24–25; R. Gieszczyńska, *Olsztyńska „Solidarność" 1980–1981*, Olsztyn 2008, s. 20; W. Gieszczyński, *Od narodzin „Solidarności" do Trzeciej Rzeczypospolitej…*, s. 106.

[2231] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/1411, Ocena sytuacji społeczno-politycznej w województwie olsztyńskim, [marzec 1981 r.], k. 102; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3259, Informacja dla potrzeb KW PZPR w Olsztynie, [1981 r.], k. 24–25; P.P. Warot, *Służba Bezpieczeństwa a NSZZ „Solidarność" – sprawa obiektowa kryptonim „Krąg"* [w:] *Warmia i Mazury w 90-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości…*, s. 82.

[2232] Archiwum Radia Olsztyn [dalej: ARO], Audycja pt. „Który przychodzi" z udziałem Wojciecha Ciesielskiego i ks. Stanisława Kozakiewicza wyemitowana 17 i 2010 r.

[2233] AIPN Bi, 077/2 t. 1, Sprawa obiektowa kryptonim „Krąg" dotycząca rozpracowania struktur Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego / Zarządu Regionu Warmińsko-Mazurskiego NSZZ „Solidarność" w Olsztynie oraz oddziałów terenowych w Szczytnie i Ostródzie w latach 1980–1984, Informacja naczelnika Wydziału IIIA KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału III Departamentu IIIA MSW dotycząca działalności MKZ NSZZ „Solidarność" w Olsztynie, 6 i 1981 r., k. 22.

zarządu nie uzewnętrzniało się w naszych działaniach i może tego nie zauważano, ale w tych stosunkach wewnętrznych taka atmosfera była”[2234].

Mimo, że członkowie regionalnej „Solidarności” spodziewali się od duchowieństwa większej aktywności na rzecz postępujących przemian, to bp Glemp w myśl wytycznych episkopatu Polski zalecał zajmować stanowisko nawołujące do rozwagi i pokoju, łagodząc radykalne nastroje[2235]. Takie założenia hierarchów Kościoła katolickiego w Polsce nie przeszkodziły jednak w angażowaniu się w inicjatywy „Solidarności” w regionie. Dowodem tego może być odprawianie nabożeństw w zakładach, które w okresie letnim 1980 r. podjęły strajk, oraz uczestnictwo bp. Glempa w koncercie zorganizowanym 15 grudnia 1980 r. przez lokalną „Solidarność”, poświęconemu pamięci ofiar wydarzeń grudniowych 1970 r. Aprobatę w środowisku służby zdrowia zyskały żądania duchowieństwa diecezji warmińskiej, aby we wszystkich szpitalach w województwie zorganizowano kaplice. Uznaniem środowisk opozycyjnych władzy cieszyło się także przekazanie przez bp. Glempa OZOS książek Czesława Miłosza celem rozprowadzenia ich wśród członków zakładowej „Solidarności”[2236].

W grudniu 1980 r., jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia, ordynariusz warmiński kilkukrotnie zabierał głos w sprawach zmian dokonujących się w kraju. 18 grudnia na konferencji dziekanów i wicedziekanów diecezji warmińskiej bp Glemp, ustosunkowując się do wydarzeń z ostatnich miesięcy, podkreślił, że społeczeństwo śledzi je z wielką uwagą i dociera do niego coraz więcej obiektywnych informacji zamieszczanych w środkach masowego przekazu. Jego zdaniem, sytuacja w Polsce zaczynała się klarować, dzięki czemu istniała wizja „stabilności naszego życia”. Za ważny uznał fakt, że władze PRL chcą respektować porozumienie zawarte w Gdańsku, choć mając zapewne na myśli województwo olsztyńskie, dodawał, że w niektórych

[2234] AIPO, Zenon Złakowski. Rozmowy z działaczami NSZZ „Solidarność”. Wspomnienia, PL–1248/26, Rozmowa Zenona Złakowskiego z Edmundem Łukomskim, 6 IV 2000 r., b.p; Z. Złakowski, *Solidarność olsztyńska w latach 1980–1989. Wspomnienia*, Olsztyn 2020, s. 45.

[2235] AIPN Bi, 064/123, t. 2, Analizy i oceny sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za lata 1980–1981, Uzupełnienie komendanta KW MO w Olsztynie do analizy oceny sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim w okresie od 1 XI do 5 XII 1980 r., 12 XII 1980 r., k. 8–9.

[2236] AIPN Bi, 077/2 t. 2, Sprawa obiektowa kryptonim „Krąg” dotycząca rozpracowania struktur Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego / Zarządu Regionu Warmińsko-Mazurskiego NSZZ „Solidarność” w Olsztynie oraz oddziałów terenowych w Szczytnie i Ostródzie w latach 1980–1984, Informacja naczelnika Wydziału III KW MO w Olsztynie dotycząca dotychczasowej pracy operacyjnej na odcinku ochrony NSZZ „Solidarność”, 17 XII 1980 r., k. 4; AIPN Bi, 064/123, t. 2, Uzupełnienie komendanta KW MO w Olsztynie do analizy oceny sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim w okresie od 1 XI do 5 XII 1980 r., 12 XII 1980 r., k. 8–9; Z. Złakowski, *„Solidarność” olsztyńska w latach 1980–1981. Próba zestawienia faktów…*, s. 34–35.

regionach na szczeblu lokalnym były przeszkody. Akcentował też duży autorytet „Solidarności", która idąc „na fali masowego odczucia narodowego", opierała się na wartościach narodowych i etycznych związanych z Ewangelią. Według ordynariusza, powstały ogólnopolski związek zawodowy nie był ruchem klerykalnym, lecz „ruchem świata pracy", który poprzez odwoływanie się do doktryny Kościoła zapewniał, że będzie go cechowała roztropność w działaniu. Wskazywał duchowieństwu, aby dowartościowywało ludzi związanych z „Solidarnością" z zakresu etyki. Następnie akcentując wielką krzywdę, jaka działa się do tej pory na rynku pracy, stwierdził, że „trzeba mieć dużo przebaczenia i budować odnowę na nowych fundamentach". Przestrzegał zebranych księży przed nadchodzącym niedostatkiem, wskazując, że „przyciśnięcie pasa" powinno być obywatelskim obowiązkiem każdego Polaka i że ludzie przyjmą to ze spokojem, gdy uwierzą, że za chwilowym kryzysem będzie stała racjonalna poprawa stanu gospodarki. Ustosunkowując się do problemu wsi i opozycyjnych ruchów chłopskich, bp Glemp oznajmił zebranym, że rozmawiał w tej sprawie z wiceprezesem Rady Ministrów Jerzym Ozdowskim[2237], prosząc o dopuszczenie chłopów do udziału w trwającej odnowie życia społecznego. Na koniec, zdając sobie sprawę z zagrożeń, jakie mogą nieść zachodzące zmiany, przestrzegał przed niebezpieczeństwami, do których zaliczył prywatę, brak ideowości i nadmierny radykalizm, mogące występować zarówno w strukturach „Solidarności", jak i we władzach państwowych. Jednak, niezależnie od postaw ludzi, mówił, że Kościół musi głosić pokój, przebaczenie i umiarkowany program odnowy życia społeczno-politycznego, prezentowany przez Episkopat na 177. Konferencji. Przy całej ostrożności dowodził też, że mimo, iż nurt odnowy „nie ma litery prawa" to należy podkreślać potrzeby wynikające z praw człowieka do których zaliczał np. szukanie pomieszczeń w szpitalach na kaplice i stawianie krzyży w niewielkich miejscowościach[2238].

[2237] Jerzy Ozdowski (1925–1994) ur. w Pawłowicach jako syn Seweryna i Czesławy z d. Wentzel. W 1949 r. ukończył ekonomię na Uniwersytecie Poznańskim, uzyskując w 1979 r. tytuł profesora nauk ekonomicznych. Od 1957 r. wiceprezes, a w latach 1969–1980 prezes KIK w Poznaniu. Członek Ruchu „Znak", w latach 1981–1982 członek PZKS, a od 1984 r. przewodniczący Forum Myśli Katolicko-Społecznej. W 1980 r. był członkiem Rady Państwa, a w latach 1980–1982 wicepremierem. W latach 1982–1983 wiceprzewodniczący TRK PRON, a w latach 1983–1989 wiceprzewodniczący RK PRON. Poseł na Sejm PRL VII, VIII i IX kadencji (1976–1989), a w latach 1982–1989 wicemarszałkiem Sejmu. Rejestrowany przez SB jako TW ps. „Jankowski". Zob. *Kto jest kim w Polsce. Informator biograficzny…*, s. 961; AIPN, 01221/52, Materiały administracyjne Departamentu III MSW, Charakterystyka Jerzego Ozdowskiego, 9 XII 1986 r., k. 278–279; AIPN, 2912/1, Karta ewidencyjna Jerzego Ozdowskiego, k. 1192.
[2238] AIPN, 0713/221 t. 1, Meldunek operacyjny naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie, 18 XII 1980 r., b.p; AIPN Bi, 064/109, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca konferencji dziekanów i wicedziekanów diecezji warmińskiej, 19 XII 1980 r., k. 49–52; W. Gieszczyński, *Od narodzin „Solidarności" do Trzeciej Rzeczypospolitej…*, s. 107.

Kościół katolicki na Warmii i Mazurach wykazał się także zaangażowaniem w pamięć o ofiarach grudnia 1970 r. 20 grudnia 1980 r., w 10. rocznicę tych tragicznych wydarzeń, w Elblągu odbyły się uroczystości odsłonięcia pomnika ofiar, w których udział wziął ordynariusz diecezji warmińskiej[2239]. Po zakończeniu mszy świętej z kościoła wyruszyła ponad tysiącosobowa procesja do skweru przy ul. 1 Maja, gdzie dokonano odsłonięcia i poświęcenia pomnika ofiar wydarzeń grudniowych. Po wystąpieniach przewodniczącego MKZ NSZZ „Solidarność" w Elblągu, I sekretarza elbląskiego KW PZPR i Lecha Wałęsy głos zabrał bp Glemp. Nawiązując do relikwii św. Wojciecha wystawionych przy pomniku, powiedział, że krew św. Wojciecha i robotników w grudniu 1970 r. nie została przelana nadaremnie. „Tak jak krew św. Wojciecha otworzyła drogę na tych ziemiach dla rozwoju chrześcijaństwa, tak samo krew przelana przez poległych robotników otworzyła drogę ku odnowie życia społecznego w naszej Ojczyźnie". Następnie dokonując charakterystyki symbolicznej wymowy pomnika, powiedział, że rozłamany mur symbolizuje rozdarcie polskiego społeczeństwa, a usytuowany w centrum pomnika krzyż spina rozerwane bloki. W dalszej części przemówienia podkreślał, że wszyscy powinni dążyć do scalenia polskiego społeczeństwa w duchu odnowy. Odwołując się do uroczystości odsłonięcia pomnika Poległych Stoczniowców w Gdańsku, która odbyła się 16 grudnia 1980 r., powiedział, że spotkał się tam z tymi dążeniami. Odczuł to, siedząc na mszy świętej obok przedstawicieli najwyższych władz partyjnych, gdy podczas przekazywania znaku pokoju zwrócił się do członka KC PZPR słowami „szczęść Boże", na co w odpowiedzi otrzymał serdeczny uścisk dłoni. W związku z tym wyraził życzenie, aby takie relacje nie ograniczały się tylko do spotkań biskupów z sekretarzami, lecz były obecne także na niższych szczeblach, np. w zakładach pracy i na każdym odcinku działalności społecznej. Akcentował przy tym godne zachowanie się przedstawicieli władz państwowych, podkreślając, że mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych uczestniczyli oni w uroczystościach z odkrytymi głowami pytając czy nie będzie nietaktem, jeśli będą stać podczas podniesienia pomnika[2240].

[2239] K.A. Kierski, *Duchowieństwo diecezji warmińskiej wobec opozycji solidarnościowej na Warmii i Mazurach…*, s. 117.

[2240] AIPN Bi, 064/109, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca konferencji dziekanów i wicedziekanów diecezji warmińskiej, 19 XII 1980 r., k. 50–51; Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca ważniejszych wydarzeń po linii Wydziału IV w okresie 20–21 XII 1980 r., 22 XII 1980 r., k. 180–181; *Uroczystości ku czci „Ofiar Grudnia 1970" w Elblągu*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1981, nr 2, s. 93–94; K. Nawrocki, *Studium przypadku. Opór społeczny wobec władzy komunistycznej w województwie elbląskim (1976–1989)…*, s. 136–137.

Przełomowe kazanie, co przyznają także po latach członkowie olsztyńskiej „Solidarności", bp Glemp wygłosił 21 grudnia 1980 r. w parafii NSPJ w Olsztynie podczas nabożeństwa w intencji NSZZ „Solidarność" z udziałem delegatów przybyłych z Bartoszyc, Elbląga, Kętrzyna i Ostródy. Zanim oddano głos ordynariuszowi, w kościele wygaszono światła, kierując jedynie reflektory na makietę pomnika Poległych Stoczniowców w Gdańsku, ustawionego przy ołtarzu. W kazaniu bp Glemp, odnosząc się do aktualnej sytuacji w kraju, odwołał się do pogańskiego króla Achaza, uosabiającego władze PRL, który nie chcąc włączyć się do planu bożego działania, liczył tylko na swój spryt i siłę. Uważając się za nieomylnego, dyktował, aby ślepo kroczyć jego drogą pełną błędów. Kiedy wybuchł bunt, będący odbiciem wydarzeń grudnia 1970 r., król jak każdy, kto ma władzę, a nie służy ludowi, nie mógł się pogodzić ze sprzeciwem i użył siły. Tym samym, nawiązując do Ewangelii, biskup akcentował, że wydarzenia grudnia 1970 r. nie mogą się powtórzyć, ponieważ władza ma pełnić funkcję służebną wobec społeczeństwa. Po wygłoszonym kazaniu ordynariusz diecezji warmińskiej dokonał poświęcenia krzyża dla MKZ NSZZ „Solidarność"[2241].

Wywód o rozdziale władzy od ludu bp Glemp prowadził jeszcze dwa dni później, 23 grudnia 1980 r., podczas corocznego opłatka z duchowieństwem. Mówił, że przynajmniej trzy razy społeczeństwo polskie przeżyło tragedię oddzielenia się władzy od ludu, tj. w 1956, 1976 i 1980 r. Momenty te, w których władze państwowe nie służyły społeczeństwu, obrazują filmy dokumentalne, do których zaliczył m.in. film *Robotnicy '80*[2242] obejrzany dwa tygodnie wcześniej wspólnie z pracownikami elbląskich fabryk[2243]. Jego zdaniem tego typu ekranizacje pokazywały drogę klasy robotniczej do wyzwolenia. Mówiąc o roli Kościoła, wskazywał, że musi on wspierać świat pracy i naprawiać błędy rządzących. Podkreślał, że ostatnie miesiące sprawiły, że Polska stała się wspaniałym widowiskiem dla świata, który patrzy i podziwia wyczyny Polaków. Tonując jednak nastroje, wyjaśniał podległemu duchowieństwu, że Kościół w swojej chęci odnowy nie szuka zbrodniarzy i nie domaga się egzekucji, lecz poprzez miłosierdzie chce przebaczać i „nie zatrzymując się nad zbrodniami, iść ku dobremu". Na koniec spotkania, odnosząc się do nadchodzących świąt Bożego Narodzenia, wyraził

[2241] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/102, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie do UdsW, 24 XII 1980 r., k. 248–249; AIPN Bi, 064/109, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca ważniejszych wydarzeń po linii Wydziału IV w okresie 20–21 XII 1980 r., 22 XII 1980 r., k. 182–184.
[2242] Film dokumentalny *Robotnicy '80* jest relacją z przebiegu akcji strajkowej i sierpniowych negocjacji Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego z członkami Komisji Rządowej.
[2243] A. Kopiczko, *Kościół a „Solidarność" na Warmii i Mazurach…*, s. 89.

życzenie, aby przebiegały one w pokoju i nadziei na lepsze jutro i aby społeczeństwo nie musiało przeżywać takiego niepokoju, jak w minionych miesiącach, kiedy to zostały ujawnione fakty łamania praworządności, niekompetencji i braku poszanowania ludzkiej godności[2244].

Pomimo wsparcia udzielanego „Solidarności" przez bp. Glempa i patronowania kontaktom MKZ z kurią, których efektem były m. in. odprawiane nabożeństwa w intencji nowo powstałych związków zawodowych[2245], zaskoczeniem dla członków „Solidarności" było wycofanie się ordynariusza z zamiaru organizowania odbywających się dotychczas pielgrzymek do Gietrzwałdu, co strona władz państwowych uznała za swój sukces[2246]. Ponadto niesiona „Solidarności" pomoc ze strony duchowieństwa diecezji warmińskiej zgodnie z zaleceniem biskupa odbywała się bez angażowania w działania kompromitujące działaczy PZPR zajmujących kierownicze stanowiska, o czym może świadczyć sprawa I sekretarza KW PZPR w Olsztynie wobec którego 31 grudnia 1980 r. olsztyński MKZ podjął uchwałę w sprawie popełnionych przez niego nadużyć[2247].

Równolegle do wydarzeń związanych z tworzeniem się „Solidarności", w Olsztynie podobnie jak i w innych miastach Polski będących ośrodkami poszczególnych diecezji dojrzewała myśl o powołaniu KIK, w którym członkowie świeckiej inteligencji katolickiej mogliby podejmować niezależne inicjatywy społeczne z pogranicza nauki, kultury, religii i polityki[2248]. Dużym zaangażowaniem w powstanie

[2244] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/103, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 2 i 1981 r., k. 1; AIPN Bi, 064/109, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca spotkania bp. Józefa Glempa z klerem z okazji opłatka oraz narady w sprawie perspektywicznej budowy obiektów sakralnych i kościelnych w dzielnicy Jaroty, 24 XII 1980 r., k. 55.

[2245] AIPN Bi, 087/365 t. 1, Informacja dotycząca powstania i działalności MKZ NSZZ „Solidarność" w Olsztynie, 30 i 1981 r., k. 32.

[2246] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/102, Zestawienie dotyczące rozmów z biskupami Kościoła rzymskokatolickiego w 1980 r., 29 XII 1980 r., k. 33.

[2247] AIPN Bi 086/31, Akta kontrolne śledztwa w sprawie zniesławienia I sekretarza KW PZPR Edmunda Wojnowskiego tj. o przestępstwo z artykułu 178 paragraf 2 Kodeksu Karnego (1980–1981); AIPN Bi, 077/2 t. 1, Informacja dotycząca powstania i działalności Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność" w Olsztynie, 30 i 1981 r., k. 32–33; AIPN Bi, 085/432, Teczka pracy Jadwigi Borkowskiej TW ps. „Iga", „X-1", Oświadczenie Prezydium MKZ NSZZ „Solidarność" w Olsztynie, 8 XII 1980 r., k. 129; APO, Wojewódzka Rada Narodowa w Olsztynie, 1266/225, Protokoły z posiedzeń PWRN w Olsztynie. 1981. Tom I, Protokół nr 10/81 z posiedzenia PWRN w Olsztynie odbytego 5 i 1981 r. pod przewodnictwem Józefa Kijowskiego – przewodniczącego WRN, 5 i 1981 r., k. 1–3.

[2248] S. Borowicz, *Kluby Inteligencji Katolickiej po sierpniu 1980 roku*, „Zeszyty Historyczne" (Paryż) 1986, t. 76, s. 113–142; K. Białecki, *Wstęp* [w:] *Kluby Inteligencji Katolickiej jako przestrzeń działań niezależnych w latach osiemdziesiątych XX wieku*, red. K. Białecki, Warszawa–Poznań 2014, s. 11; K.A. Kierski, *Kryptonim „Tekla". Działalność inteligencji katolickiej przy parafii pod wezwaniem świętej Tekli w Ciechanowie w świetle dokumentów aparatu bezpieczeństwa (1988–1989)*, „Meritum" 2016, t. 8, s. 381–383.

olsztyńskiego KIK wykazał się bp Glemp, który jak już wspomniano, w 1979 r., zaraz po objęciu rządów w diecezji warmińskiej systematycznie organizował spotkania z przedstawicielami inteligencji Olsztyna[2249]. Poparcie ze strony biskupa spowodowało, że 23 września 1980 r. grupa mieszkańców Olsztyna wystąpiła z inicjatywą utworzenia KIK, argumentując to tym, iż „sytuacja gospodarcza i społeczna w kraju wymaga znacznego zaangażowania się katolików w dziele ogólnej odnowy w naszym społeczeństwie i Ojczyźnie"[2250]. Z uwagi na to, że 6 października odbyło się zebranie, podczas którego wybrano Komitet Założycielski KIK[2251], bp Glemp w kościele NSPJ w Olsztynie odprawił nabożeństwo inaugurujące powstanie Klubu, po którym na plebanii rozdane zostały deklaracje członkowskie[2252]. Jego duchowym opiekunem został ks. Żołnierkiewicz – proboszcz parafii NSPJ, w której pomieszczeniach miały się odbywać spotkania członków olsztyńskiego KIK[2253]. O tym, jak ważnym kierunkiem działalności kurii biskupiej w Olsztynie była praca z inteligencją, świadczy to, że niezależnie od działalności KIK, bp Glemp systematycznie organizował spotkania z przedstawicielami inteligencji wszystkich grup zawodowych[2254]. Podczas spotkań członków i sympatyków KIK w Olsztynie nazwiska zapraszanych gości wygłaszających wykłady były konsultowane z ordynariuszem diecezji warmińskiej. Przyjezdni referenci wśród których byli m. in. Bohdan Cywiński, Andrzej Święcicki czy Andrzej Tyszka odwoływali się do nauki Kościoła oraz podkreślali potrzebę demaskowania fałszywie przedstawianej

[2249] AAN, UdsW, 127/103, Charakterystyki sytuacji wyznaniowej w województwach w 1980 r., Charakterystyka sytuacji wyznaniowej w województwie olsztyńskim w 1980 r., 8 i 1981 r., k. 25; A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 30; W. Gieszczyński, *„Dla dobra Kościoła, Ojczyzny i bliźniego". Klub Inteligencji Katolickiej…*, s. 13.

[2250] AAN, UdsW, 127/266, Kluby Inteligencji Katolickiej w Kielcach, Olsztynie, Lublinie i Radomiu – działalność, Informacja dotycząca wniosku o zarejestrowanie statutu stowarzyszenia pod nazwą Klub Inteligencji Katolickiej w Olsztynie, 3 XI 1980 r., k. 23; W. Gieszczyński, *Klub Inteligencji Katolickiej w Olsztynie 1980–1981 (w dokumentach Służby Bezpieczeństwa)*, „Echa Przeszłości" 2007, t. 8, s. 236.

[2251] AIPN, 0713/293 t. 3, Informacja zastępcy naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca aktualnych planów i działań warmińskiej kurii biskupiej, 9 X 1980 r., k. 240. Jak wynika z doniesień TW ks. Żołnierkiewicz ustalił w rozmowie z bp. Glempem nazwiska osób, które powinny kandydować w wyborach i wejść do Zarządu KIK w Olsztynie. Zob. AIPN Bi, 085/228, Notatka spisana ze słów TW ps. „Mnich", 19 XI 1980 r., k. 37.

[2252] AIPN, 0713/221 t. 1, Meldunek operacyjny zastępcy naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie, 23 X 1980 r., k. 61; AIPN Bi, 064/109, Notatka informacyjna zastępcy naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca aktualnych planów i działań warmińskiej kurii biskupiej, 9 X 1980 r., k. 67; R. Gieszczyńska, *NSZZ „Solidarność" Region Warmińsko-Mazurski…*, s. 172.

[2253] AIPN Bi, 064/109, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca złożenia wniosku do prezydenta miasta Olsztyna o zarejestrowanie statutu stowarzyszenia pod nazwą Klub Inteligencji Katolickiej, 18 X 1980 r., k. 70.

[2254] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/103, Charakterystyka sytuacji wyznaniowej w województwie olsztyńskim w 1980 r., 20 i 1981 r., k. 6; J. Obłąk, A. Kopiczko, *Historia Diecezji i Archidiecezji Warmińskiej…*, s. 154.

historii Polski i krytykowali Daniela Passenta i Jerzego Urbana za nieobiektywne kreowanie bieżącej polityki na łamach tygodnika „Polityka”[2255].

Starania ordynariusza diecezji warmińskiej i grupy osób dążących do powołania KIK doprowadziły do tego, że 25 listopada 1980 r. odbyło się posiedzenie Zarządu KIK, w skład którego weszły osoby będące od wielu miesięcy w stałym kontakcie z bp. Glempem[2256]. 4 grudnia, w przeddzień zarejestrowania przez prezydenta miasta KIK w Olsztynie[2257], w kościele NSPJ bp Glemp odprawił nabożeństwo i wygłosił kazanie skierowane do komitetu organizacyjnego i sympatyków KIK[2258]. Biskup wyraził zadowolenie, że znalazła się grupa osób, która opierała swój byt na Kościele katolickim i gotowa była przekazywać jego wartości wśród szerokich warstw społecznych. Po mszy ordynariusz został na wykładzie zaproszonej przez KIK prof. dr hab. Teresy Kukołowicz z KUL poświęconemu procesowi laicyzacji w rodzinie polskiej[2259]. Po oficjalnym zalegalizowaniu przez władze państwowe działalności olsztyńskiego KIK, bp Glemp w dalszym ciągu angażował się w inicjatywy Klubu, biorąc udział w wyborach Tymczasowego Zarządu i Komisji Rewizyjnej KIK i goszcząc jej członków na dorocznym spotkaniu opłatkowym[2260]. Ponadto ordynariusz zaszczycił swoją obecnością uroczystą inaugurację KIK, gdzie po mszy świętej koncelebrowanej pod jego przewodnictwem odbyło się zebranie organizacyjno-wyborcze[2261]. Zainteresowanie bp. Glempa i jego współpracowników olsztyńskim KIK dostrzegali też funkcjonariusze SB, wskazując, że Klub prowadzi propagandową działalność polityczną zapraszając

[2255] AAN, UdsW, 127/266, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie do UdsW, 3 XI 1980 r., k. 24–25; Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie do UdsW, 12 XI 1980 r., k. 19–20; Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie do UdsW, 21 XI 1980 r., k. 16–17.
[2256] AIPN Bi, 085/228, Informacja spisana ze słów TW ps. „Mnich”, 26 XI 1980 r., k. 58. Na przewodniczącego Zarządu KIK w Olsztynie został wybrany za aprobatą bp. Glempa Bohdan Bońkowski – pracownik Biura Projektowego Budownictwa Wiejskiego w Olsztynie, z którego rad w sprawach budownictwa sakralnego korzystał ordynariusz diecezji. Zob. AIPN 2912/1, Karta ewidencyjna Bohdana Bońkowskiego, 28 VIII 1980 r., k. 469; AIPN Bi, 0068/1, Karta ewidencyjna Bohdana Bońkowskiego, 20 VIII 1980 r., k. 291.
[2257] AIPN, 0713/221 t. 1, Meldunek operacyjny zastępcy naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie, 5 XII 1980 r., b.p.
[2258] A. Kopiczko, *Kościół a „Solidarność” na Warmii i Mazurach…*, s. 89; W. Gieszczyński, *Działalność Klubu Inteligencji Katolickiej w Olsztynie (1980–2013)…*, s. 124.
[2259] AIPN Bi, 085/228, Informacja z doniesienia TW ps. „Mnich”, 5 XII 1980 r., k. 80.
[2260] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/128, PAX. Charakterystyka działalności, odznaczenia. Klub Inteligencji Katolickiej, Informacja z zebrania KIK w Olsztynie, 23 i 1981 r., k. 153–156; AAN, UdsW, 127/266, Informacja dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie do UdsW z zebrania KIK w Olsztynie, 23 i 1981 r., k. 26–30.
[2261] W. Gieszczyński, *„Dla dobra Kościoła, Ojczyzny i bliźniego”. Klub Inteligencji Katolickiej…*, s. 15.

prelegentów wywodzących się z KOR i ROPCiO, dodając jednak, że bp Glemp starał się torować nadmierną postawę antypaństwową przybywających do Olsztyna referentów[2262].

Władze państwowe podsumowując postawę bp. Glempa względem ustroju PRL i jego działalność w drugim półroczu 1980 r. tj. po wydarzeniach związanych z powstaniem NSZZ „Solidarność" stwierdzały, że nie zmienił on zbytnio celów do jakich dąży Kościół na Warmii i Mazurach, dostrzegając, że zmierzają one do bardziej konsekwentnej realizacji. Kierownictwo WdsW w Olsztynie uznało, że ordynariusz diecezji warmińskiej odnowę życia społeczno-politycznego i gospodarczego wykorzystał do rozszerzenia wpływów Kościoła w życiu publicznym, a w szczególności do powiększania bazy materialnej o czym świadczyć miał pośpiech i niespotykana ilość wniosków wysyłanych w tych sprawach przez kurię do Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie. Uwadze władz nie uszedł także fakt, że dzięki postawie bp. Glempa z wnioskami, petycjami i delegacjami do władz występowały także środowiska świeckie, głównie w sytuacji, gdy postulaty kurii budziły wątpliwości urzędników co do ich pozytywnego załatwienia. Oprócz tego władze zaniepokojone były postulatami wiernych inspirowanych przez ordynariusza, które w opinii rządzących kolidowały ze świeckim charakterem państwa. Największą obawę budziły wnioski wiernych niezgodne z ustawą o rozwoju systemu oświaty i wychowania dotyczące m. in. zawieszania emblematów religijnych w szkołach i obiektach użyteczności publicznej oraz udostępniania szkolnych sal lekcyjnych na cele katechetyczne. Zalecenia i prośby ordynariusza wynikały z jego przekonania, że Kościół potrzebny jest władzy, wobec czego musiały być spełniane jego postulaty. Z kolei władze województwa olsztyńskiego mimo, że zdawały sobie sprawę, iż spełnianie próśb bp. Glempa będzie stanowiło początek dalszych ustępstw, to jednak wychodziły naprzeciw niektórym postulatom kurii w zakresie budownictwa, nie chcąc na tym odcinku wzmagać sytuacji konfliktowych[2263].

Przedstawiciele władz państwowych w regionie starali się także mieć wgląd w relacje bp. Glempa z kontrolowanymi przez siebie wojewódzkimi strukturami organizacji zrzeszających katolików tj. „Caritas", ChSS i PAX. W przypadku tego ostatniego okazało się, że po sierpniu 1980 r. w wyniku działań ordynariusza

[2262] AIPN Bi, 064/123 t. 2, Uzupełnienie komendanta KW MO w Olsztynie do analizy i oceny sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim w okresie 1 XI–5 XII 1980 r., 12 XII 1980 r., k. 8–9; AAN, UdsW, 127/266, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie do UdsW, 17 XI 1980 r., k. 31.

[2263] AAN, UdsW, 127/103, Charakterystyka sytuacji wyznaniowej w województwie olsztyńskim w 1980 r., 20 i 1981 r., k. 24–27.

Stowarzyszenie osłabiło pracę i kontakty z duchowieństwem, które nie sprzyjały współpracy księży z członkami PAX uważanego przez biskupa za „organizację urzędową". Nieco inne spostrzeżenia widoczne są w sprawozdawczości ChSS w Olsztynie, które w 1980 r. zanotowało największy dotychczasowy przyrost członków, a jedną z ważniejszych form pracy były kontakty z duchowieństwem przy jednoczesnej współpracy z innymi podmiotami zależnymi od władz. Podkreślano przy tym, że współpraca z księżmi diecezji warmińskiej polegająca głównie na odczytach i referatach miała się mieścić w ramach akceptacji socjalistycznego ustroju państwa i z uwzględnieniem doboru prelegentów pod względem politycznym[2264]. W stosunku do Zrzeszenia „Caritas" jak już wcześniej wzmiankowano, bp Glemp wytworzył sytuację, w której szereg księży będących członkami organizacji w obawie przed konsekwencjami kanonicznymi ograniczyło działalność bądź z niej się wycofało. Na potwierdzenie tego jak nieprzejednanym wrogiem „Caritas" był ordynariusz diecezji warmińskiej przywołać można jedno ze spotkań w kurii poświęcone budowie nowej parafii w Olsztynie. Biskup rozważając osobę ks. Bronisława Magdziarza odpowiedzialnego za nadzór nad budową kościoła, wymieniając jego szereg zalet, nie wahał się wspomnieć, że należał on do Zrzeszenia „Caritas", co jak sam przyznawał publicznie go skompromitowało[2265].

Obserwacja przez SB procesu rodzącej się „Solidarności" zmusiła jej kierownictwo do wyciągnięcia wniosków i zmiany taktyki działania. Wynikało to z faktu, że do listopada 1980 r. tj. do momentu legalizacji NSZZ „Solidarność" SB prowadziła działania defensywne, zmierzające głównie do ograniczenia wielkości i siły związku oraz przygotowywała plany i założenia taktyczne. Funkcjonariusze SB zdawali sobie sprawę, że zalecane przez kierownictwo PZPR próby „politycznego spacyfikowania" „Solidarności" ze względu na jej masowość są nierealne, a rozpracowywanie i pozyskiwanie do współpracy wyłaniających się przywódców związku oraz podsycanie

[2264] AAN, UdsW, 130/8, Działalność stowarzyszeń wyznaniowych. Sprawozdania urzędów wojewódzkich, Ocena działalności ChSS i Stowarzyszenia PAX za okres 1980–1983. Uwagi o działalności Oddziału PZKS, 27 IV 1984 r., k. 70–77.

[2265] AIPN Bi, 064/109, Notatka informacyjna zastępcy naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca aktualnych planów i działań Kurii Biskupiej w Olsztynie, 9 X 1980 r., k. 64–66. Ksiądz Magdziarz po tym jak bp. Glemp publicznie wspomniał o jego przynależności do „Caritas", 4 X 1980 r. udał się z wizytą do ordynariusza i złożył pisemną rezygnację z kandydowania do osoby odpowiedzialnej za budowę kościoła, motywując to „zdeptaniem jego godności osobistej". Zob. AIPN, 0713/293 t. 3, Informacja zastępcy naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca aktualnych planów i działań warmińskiej kurii biskupiej, 9 X 1980 r., k. 240; J. Wojtkowski, *Śp. Ks. prałat mgr Bronisław Magdziarz*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2006, nr 83, s. 69–70.

konfliktów między ogniwami związkowymi stało się niewystarczające[2266]. Stąd też na początku 1981 r. w wytycznych MSW wobec „Solidarności" skupiono się również na obserwacji i oddziaływaniu na popierający „Solidarność" Kościół katolicki. W styczniu 1981 r. do podstawowych kierunków działania zaliczono m. in. „przeciwdziałanie nasyceniu katolicką doktryną społeczną założeń ideowo-programowych ruchu związkowego"; rozpoznawanie planów i zamierzeń Kościoła wobec „Solidarności", a także jego reakcji na działania władz; inspirowanie duchowieństwa do tonowania nastrojów społecznych; eksponowanie w środowisku kościelnym potrzeby sterowania działaniami Związku na płaszczyznę socjalno-bytową; prowadzenie dialogów polityczno-operacyjnych z biskupami, księżmi i katolikami świeckimi w celu kształtowania opinii o potrzebie kontynuowania apelów do wiernych o spokój i rozwagę; umacnianie wśród przywódców Kościoła przekonania, że elementy anarchistyczne i ekstremalne zamierzają wykorzystać Kościół i „Solidarność" jako narzędzie do własnych celów[2267].

W myśl nowych wytycznych, na początku 1981 r. KW MO w Olsztynie po dokonaniu obserwacji stwierdzała, że stosunek ordynariusza diecezji warmińskiej i podległego mu duchowieństwa wobec trwającego procesu odnowy nie uległ większym zmianom. Podobnie jak w poprzednich miesiącach, uwaga hierarchii kościelnej i księży województwa olsztyńskiego koncentrowała się wokół zagadnień związanych z życiem społeczno-politycznym kraju i udzielaniem moralnego wsparcia nowym związkom zawodowym. Zdaniem bp. Glempa sytuacja kryzysowa była rezultatem laicyzacji życia codziennego i walki z religią. Stąd też deklarował wyraźne poparcie dla „Solidarności", która według niego przywróciła właściwe miejsce religii w życiu Polaków. Ponadto bp Glemp, mimo iż zajmował postawę pojednawczą i uspokajającą społeczeństwo, jednocześnie wykorzystywał zachodzące zmiany do poszerzania bazy budownictwa sakralnego w regionie. W relacjach z władzami administracyjnymi coraz odważniej zwiększał naciski na budowę nowych kościołów, kaplic, punktów katechetycznych i innych

[2266] G. Majchrzak, *Początki „ochrony" NSZZ „Solidarność" przez Służbę Bezpieczeństwa (wrzesień 1980 – kwiecień 1981)*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2003, nr 2, s. 302.
[2267] AIPN, 0236/277 t. 2, Sprawa obiektowa dotycząca działalności Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność", Zasady operacyjnej ochrony Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych, i 1981 r., k. 7–9.; G. Majchrzak, *Początki „ochrony" NSZZ „Solidarność" przez Służbę Bezpieczeństwa…*, s. 303.

obiektów o charakterze sakralnym oraz czynił starania zmierzające do sakralizacji placówek świeckich, tj. biur, szkół, szpitali itp.[2268]

W pierwszych tygodniach 1981 r. bp Glemp ze względu na ubogie warunki lokalowe pomieszczeń administracyjnych i mieszkalnych Kurii Biskupiej w Olsztynie zwracał się do wojewody olsztyńskiego o przekazanie diecezji warmińskiej w użytkowanie wieczyste nieruchomości położonych przy ul. Długosza i św. Barbary. W odpowiedzi dyrektor olsztyńskiego WdsW oznajmił, że nieruchomości te zostały sprzedane, a partery tych budynków będą zagospodarowane na usługi handlowe i gastronomiczne[2269]. Odmowna decyzja władz wojewódzkich, mimo wielu innych pozytywnie załatwionych spraw spowodowała jeszcze większe nasilenie wystąpień bp. Glempa do władz państwowych z postulatami w zakresie budownictwa sakralnego i kościelnego. Na jego polecenie proboszczowie mieli zgłaszać do kurii postulaty dotyczące budownictwa w ich parafiach oraz punktów katechetycznych, które miały trafiać do władz administracyjnych poszczególnych województw położonych w obrębie diecezji warmińskiej. Sama zaś Kuria Biskupia w Olsztynie przedłożyła władzom perspektywiczny plan dotyczący budownictwa sakralnego w nowej dzielnicy Olsztyna – Jaroty, proponując budowę nowego gmachu kurii, WSD, kościoła oraz dwóch kaplic publicznych i obiektu katechetycznego. Poza szczególnym zwróceniem uwagi na kwestie dotyczące budownictwa kościelnego, bp Glemp wraz z początkiem 1981 r. zachęcał też do wzmożenia działalności na odcinku duszpasterstwa młodzieżowego, inspirując duszpasterza akademickiego ks. Benedykta Przerackiego, aby po raz pierwszy w ramach kolędy odwiedzał studentów mieszkających w akademikach ART i WSP w Olsztynie. Z kolei w spotkaniach z młodzieżą akademicką i wykładowcami olsztyńskich uczelni biskup akcentował, że ODA winno być bardziej aktywne, a jego członkowie, mimo, iż są szykanowani przez władze i utrudnia im się znalezienie pracy, bez obaw powinni prezentować w swoim środowisku katolicki światopogląd[2270].

Ordynariusz diecezji warmińskiej nie miał też obaw przed publicznym wyrażaniem poparcia dla „Solidarności", nie stroniąc jednak przy tym od oceny zagrożeń

[2268] AIPN Bi, 064/123, t. 2, Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim w okresie od 15 XII 1980 r. do 15 i 1981 r., [styczeń] 1981 r., k. 22–23, 30.
[2269] APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 1253/22/9, Pismo bp. Józefa Glempa do wojewody olsztyńskiego – Sergiusza Rubczewskiego, 7 i 1981 r., k. 3; Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do bp. Józefa Glempa, 21 i 1981 r., k. 4.
[2270] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3259, Informacja dla potrzeb KW PZPR w Olsztynie, [1981 r.], k. 25–27.

dla przyszłości związków zawodowych. W lutym 1981 r. bp Glemp mówił, że Kościół reprezentuje poglądy ludzi pracy i dlatego on jako rządca diecezji będzie popierał ich postulaty oraz dodawał nadziei i otuchy. Stwierdzał przy tym, że zadaniem Kościoła nie jest walka polityczna lecz „walka o morale człowieka". Wyraził przy tym duże zaniepokojenie w kwestii dalszego rozwoju sytuacji w Polsce, mając obawę, że cały blok socjalistyczny może nie wytrzymać tak postępującego zrywu wolnościowego. I choć biskup w polskim społeczeństwie dostrzegał zbyt dużo spontaniczności i „słomianego ognia", to jednak dodawał, że skoro naród doszedł do głosu, nie może odpuszczać i musi „iść śmiało do przodu". Ustosunkowując się zaś do audycji telewizyjnej wyemitowanej 29 stycznia 1981 r., w której w negatywnym świetle zostali przedstawieni członkowie olsztyńskiego MKZ NSZZ „Solidarność", bp Glemp stwierdził, że „są to ludzie, którzy chcą coś robić". Zgodził się jednak z wysuwanymi w audycji spostrzeżeniami dotyczącymi postawy moralnej członków „Solidarności" Regionu Warmińsko-Mazurskiego[2271], uważając, że „byli dobrzy i konieczni w pierwszym momencie tworzenia nowych struktur związkowych, lecz obecnie powinni oni odejść jako niezupełnie czyści moralnie"[2272].

Wsparcie bp. Glempa dla działań „Solidarności" w żaden sposób nie zamknęło jego kontaktów z władzami państwowymi. Ordynariusz w dalszym ciągu chętnie rozmawiał z przedstawicielami aparatu partyjno-państwowego, nierzadko wychodząc z inicjatywą tych spotkań. Na jedną z takich rozmów ordynariusz diecezji warmińskiej udał się 16 lutego 1981 r. do wojewody elbląskiego, który zapoznał biskupa z aktualną sytuacją społeczno-gospodarczą zwracając szczególną uwagę na problemy związane z zaopatrzeniem rynku oraz atmosferę polityczną po ostatnich zmianach w rządzie. Glemp wyraził przekonanie o społecznej aprobacie dla osoby gen. Jaruzelskiego na objętym pięć dni wcześniej stanowisku premiera, oświadczając, że jego wybór wzbudził nadzieje na szybkie i skuteczne wyjście z impasu, w jakim znalazła się Polska. Podzielił także pogląd wojewody dotyczący niezrozumiałego stanowiska strajkujących w dalszym ciągu studentów. Krytycznie zaś bp Glemp ocenił działalność środków masowego przekazu na przykładzie nadanego w telewizji reportażu dotyczącego sporu między

[2271] 29 i 1981 r. w Dzienniku Telewizyjnym wyemitowany został materiał filmowy pt. „Nasze spotkania", w którym redaktor Tadeusz Samitowski na polecenie KW PZPR w Olsztynie w sposób tendencyjny przedstawił ludzi olsztyńskiej „Solidarności" i ich zaangażowanie w sprawę Wojnowskiego. Zob. P. Kardela, *Radio Olsztyn w latach 1980–1982*, Olsztyn 2014, s. 50.

[2272] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/103, Ocena bp. Józefa Glempa na temat aktualnej sytuacji w kraju i tutejszym województwie, 13 II 1981 r., k. 25.

„Solidarnością" a władzami wojewódzkimi w Olsztynie w związku z osobą Wojnowskiego – I sekretarza KW PZPR w Olsztynie. Ordynariusz postulował także o skuteczniejszą walkę z alkoholizmem, podkreślając, że Kościół zadeklarował już swój udział, zapowiadając publicznie sankcje kościelne wobec wiernych naruszających w tym zakresie zasady etyki[2273]. Na koniec spotkania bp Glemp wystąpił do wojewody ze zbiorowym wnioskiem w sprawie wyrażenia zgody na remonty, rozbudowę i budowę nowych świątyni, kaplic, punktów katechetycznych i innych obiektów przeznaczonych dla wiernych Kościoła katolickiego diecezji warmińskiej[2274].

Do innej interesującej rozmowy między bp. Glempem a wojewodą olsztyńskim doszło 3 marca 1981 r. Tego dnia ordynariusz dowiedział się, że Rubczewski otrzymał pismo od Wałęsy, który zwracał się z ponaglającą prośbą o budowę nowego gmachu WSD w Olsztynie. Na zdziwienie wojewody biskup zapewniał, że nie stało to się z jego inspiracji i przeprowadzi w tym celu dochodzenie, a wobec ewentualnego winnego wyciągnie surowe konsekwencje. Podkreślił też, że jest zażenowany treścią pisma Wałęsy, które jak miał się wyrazić „wprost mu ubliża" w związku z czym zdecydował się po uzgodnieniu z władzami przygotować odpowiedź. Było to o tyle ciekawe, że ordynariusz nie czynił nacisków na władze w sprawie budowy seminarium, odkładając to wielokrotnie na bliżej nieokreślony czas. Zwracał mu na to uwagę nawet sam wojewoda olsztyński, mówiąc, że skoro biskup nie dawał priorytetu tej sprawie, wniosek został przesłany do rozstrzygnięcia Komisji Wspólnej przedstawicieli rządu PRL i Episkopatu Polski[2275].

Odnosząc się do przebiegu przytaczanych rozmów warto podkreślić fakt, że w czasie ich trwania biskup na ogół nie zajmował antypaństwowego stanowiska, ale w codziennym działaniu konsekwentnie realizował swoją politykę, która polegała na umacnianiu pozycji Kościoła. W informacjach przygotowywanych dla KW PZPR w Olsztynie stwierdzano nawet, że bp Glemp w rozmowach z władzami deklarował pełne przestrzeganie prawa, a podczas konferencji z duchowieństwem stwierdzał, że „na fali

[2273] APM, KW PZPR w Elblągu, 824/1360, Pismo Wydziału Administracyjnego KW PZPR w Elblągu do kierownika Wydziału Administracyjnego KC PZPR – Michała Atłasa, 19 II 1981 r., k. 70–71.
[2274] APM, Urząd Wojewódzki w Elblągu, 337/661, Zatwierdzanie projektów budowlanych obiektów sakralnych. Diecezja warmińska, Notatka służbowa, 16 II 1981 r., k. 162–164; APM, KW PZPR w Elblągu, 824/1359, Informacje o postawach kleru. Wnioski i postulaty w związku z budownictwem sakralnym, Tezy do wystąpienia na posiedzeniu Egzekutywy KW PZPR w Elblągu w sprawie zakresu budownictwa sakralnego w województwie elbląskim w latach 1975–1983, 9 IX 1983 r., k. 204.
[2275] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/103, Notatka z rozmowy wojewody olsztyńskiego z ordynariuszem diecezji warmińskiej, 5 III 1981 r., k. 29.

odnowy nie ma praw pisanych", co władze uznały za mobilizację księży do form bezprawnego działania[2276].

Poza współpracą z regionalnymi strukturami „Solidarności" ordynariusz diecezji warmińskiej wyrażał wsparcie dla tworzącej się „Solidarności" wiejskiej, zachęcając publicznie z ambon do tworzenia kół NSZZ Rolników Indywidualnych (RI) i informując o mającym się odbyć 15 marca 1981 r. zjeździe wojewódzkim[2277]. Zaangażowanie bp. Glempa i niektórych podległych mu duchownych w organizowanie „Solidarności" wiejskiej dostrzegały władze województwa olsztyńskiego. Podczas jednego ze spotkań Rubczewski przestrzegał biskupa, że działania Kościoła w tej kwestii mogą być odczytywane jako angażowanie się duchowieństwa w sprawy polityczne. Stanowisko biskupa w tej sprawie nie było jednoznaczne, bo choć oświadczył, że zwróci uwagę na to, aby Kościół nie mieszał się do polityki, to jednak stwierdził przy tym, że księża nie mogą odmawiać pomocy o którą zwracają się wierni[2278]. Po tym, jak powstał Wojewódzki Komitet Założycielski (WKZ) NSZZ RI „Solidarność" w Olsztynie, bp Glemp utrzymywał ścisłe kontakty z jego przewodniczącym. Ponadto zachęcał księży do odprawiania nabożeństw w intencji „Solidarności" wiejskiej i polecił odczytać z ambon specjalną modlitwę o tworzenie nowych struktur związkowych na wsi[2279]. Zalecał duchowieństwu wsparcie materialne i moralne „Solidarności" wiejskiej, odprawiając specjalne msze poprzedzające zakładanie gminnych komitetów założycielskich. Oprócz tego bp Glemp spotkał się z przewodniczącym Oddziału Wojewódzkiego Polskiego Związku Katolicko-Społecznego (PZKS) w Olsztynie Tadeuszem Grygierem[2280],

[2276] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/1411, Ocena sytuacji społeczno-politycznej w województwie olsztyńskim, [marzec 1981 r.], k. 104–105; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3259, Informacja dla potrzeb KW PZPR w Olsztynie, [1981 r.], k. 27–28

[2277] APM, KW PZPR w Elblągu, 824/1359, Notatka służbowa dotycząca stanowiska kleru wobec działalności „Solidarności", sakralizacji szkół i zakładów pracy, 18 III 1981 r., k. 144.

[2278] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/103, Notatka z rozmowy wojewody olsztyńskiego z ordynariuszem diecezji warmińskiej, 5 III 1981 r., k. 30.

[2279] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3259, Informacja dla potrzeb KW PZPR w Olsztynie, [1981 r.], k. 25; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/1411, Ocena sytuacji społeczno-politycznej w województwie olsztyńskim, [marzec 1981 r.], k. 102–103.

[2280] Tadeusz Grygier (1916–2000) ur. w Grudziądzu jako syn Stanisława i Zofii z d. Rybickiej. W 1936 r. uzyskał maturę w Państwowym Liceum Humanistycznym w Świeciu nad Wisłą. W tym samym roku rozpoczął studia z historii na Uniwersytecie Poznańskim, które z uwagi na wybuch II wojny światowej dokończył w latach 1946–1947 na UMK w Toruniu uzyskując tytuł magistra filozofii, a w 1951 r. stopień doktora. W czasie wojny członek SZP–ZWZ–AK pracujący w wywiadzie Inspektoratu Poznań, a następnie Inspektoratu Grudziądz. Od 1941 r. robotnik, a następnie żołnierz armii niemieckiej służący na terenie Belgii i Francji. W kwietniu 1944 r. aresztowany przez Gestapo za działalność konspiracyjną i więziony. Rok później powrócił do Grudziądza, gdzie podjął pracę na stanowisku sekretarza w Powiatowym Urzędzie Ziemskim i nauczyciela historii i geografii w Państwowym Liceum Pedagogicznym. W lipcu 1949 r. podjął pracę w Archiwum Państwowym w Olsztynie, którego w latach 1950–1966 był dyrektorem, a od 1967 r. do 1986 r. pracownikiem naukowym. Zawarł umowę z ks. Benschem, na podstawie której wszystkie

czyniąc nawet wstępne ustalenia, że PZKS za wiedzą i wsparciem kurii przystosuje swoją strukturę do organizacji administracji państwowej na poziomie gmin i obejmie patronatem NSZZ RI „Solidarność Wiejska". Zdaniem funkcjonariuszy SB, udzielanie przez bp. Glempa publicznego poparcia „Solidarności" RI miało duże znaczenie dla rozwoju tego ruchu w regionie[2281].

Równocześnie do wsparcia udzielanego rolniczej „Solidarności", w marcu 1981 r. bp Glemp, pomimo oficjalnego zapewnienia wojewody olsztyńskiego o nieinspirowaniu sakralizacji budynków świeckich i nieingerowaniu w nią, dwukrotnie wyświęcił po sto krzyży w Bartoszycach, które zostały zawieszone przez członków „Solidarności" w zakładach pracy i przy współudziale młodzieży oraz rodziców, wbrew administracji szkolnej, w kilku lokalnych szkołach. Dodatkowo, jak wynika z materiałów wytworzonych przez SB, akcja wieszania krzyży za zgodą bp. Glempa miała objąć kolejne miejscowości, tj. Dobre Miasto, Lidzbark Warmiński, Olsztyn i Ostródę. Ponadto odnotowywano, że ordynariusz oraz biskupi pomocniczy zachęcali proboszczów, aby masowo występowali do naczelników miejscowych urzędów o pozwolenie na budowę sal katechetycznych[2282].

Współdziałanie bp. Glempa i „Solidarności" regionu warmińsko-mazurskiego widać było także w dniu święta Konstytucji 3 maja, obchodzonego w Polsce pod rządami komunistów po raz pierwszy od 1950 r. Jeszcze w kwietniu 1981 r. kuria biskupia wystosowała do Urzędu Miejskiego w Olsztynie prośbę o zgodę na procesję. Decyzją prezydenta miasta zezwolono na jej zorganizowanie w godz. 15.00–17.00, z zaznaczeniem, że mogła przejść z kościoła NSPJ do konkatedry św. Jakuba ulicami: Kopernika, Zwycięstwa, Emilii Plater, 22 Stycznia, Pieniężnego i Staszica. O podobną zgodę wystąpił proboszcz parafii św. Józefa w Olsztynie – ks. Bronisław Siekierski,

odnajdywane po wojnie archiwalia państwowe trafiały do Archiwum Państwowego, a akta Kościoła katolickiego do Kurii Biskupiej w Olsztynie. W latach 1957–1961 był członkiem PWRN w Olsztynie. W latach 80. XX w. przewodniczący PZKS w Olsztynie. Zob. AIPN Bi, 0068/1, Karta ewidencyjna, k. 1319; J. Judziński, *Tadeusz Grygier (1916–2000)*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 2000, nr 4, s. 677–683; J. Wojtkowski, *Śp. doc. dr Tadeusz Grygier*, „Posłaniec Warmiński" 2000, nr 12 z 2 VII, s. 10.

[2281] AIPN Bi, 064/123, t. 2, Ocena sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim w okresie od 15 II do 15 III 1981 r., 15 III 1981 r., k. 53, 59; Ocena sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim w okresie od 15 III do 15 IV 1981 r., 16 IV 1981 r., k. 74. Warto podkreślić, że Grygiera na przewodniczącego tworzącego się Oddziału PZKS w Olsztynie rekomendował prezesowi PZKS Januszowi Zabłockiemu bp Glemp. Zob. J. Zabłocki, *Dzienniki*, t. 3, cz. 1, *1976–1981*, Warszawa 2013, s. 634.

[2282] AIPN Bi, 064/123, t. 2, Ocena sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim w okresie od 15 II do 15 III 1981 r., 15 III 1981 r., k. 58, 64.; Ocena sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim w okresie od 15 III do 15 IV 1981 r., 16 IV 1981 r., k. 76.

prosząc, by o godz. 14.00 mogła przejść procesja do kościoła NSPJ ulicami: Jagiellońską, Limanowskiego i Kopernika, by stamtąd wspólnie udać się do olsztyńskiej konkatedry[2283]. 3 maja 1981 r. w procesji związanej ze św. Wojciechem i 190. rocznicą uchwalenia Konstytucji 3 maja, wzięło udział tysiące członków „Solidarności", którzy idąc ulicami Olsztyna, nieśli transparenty z hasłami odnowy życia społeczno-politycznego w Polsce. Biorący w niej udział bp Glemp dokonał poświęcenia sztandarów Stronnictwa Demokratycznego i omówił zasługi Kościoła w kształtowaniu demokratycznego stylu życia. Na koniec skrytykował ludzi przedkładających własne dobro nad dobro społeczne[2284]. Oprócz tego ordynariusz wygłaszał na terenie diecezji warmińskiej wykłady dla członków „Solidarności" dotyczące sytuacji Kościoła w PRL[2285].

Jedność członków „Solidarności" z bp. Glempem uwidoczniła się także 13 maja 1981 r. podczas zamachu na papieża Jana Pawła II. Ogłoszone przez ordynariusza modlitwy w intencji papieża przyciągnęły do kościołów setki członków „Solidarności", zawdzięczających Janowi Pawłowi II impuls zmian, jakie ziściły się niespełna dwa lata po objęciu przez niego Stolicy Piotrowej[2286]. Z kolei dwa dni później, 15 maja, Niezależne Zrzeszenie Studentów (NZS) olsztyńskiej ART przy współudziale ODA zorganizowało Studencki Marsz Pokoju, który był reakcją na zamach na życie papieża. Manifestujący studenci niosący błękitne flagi i portrety Ojca Świętego udali się pod kościół NSPJ, gdzie podczas zarządzonej przez bp. Glempa mszy św. na wolnym powietrzu modlili się w intencji powrotu do zdrowia papieża i ciężko chorego prymasa Polski kard. Wyszyńskiego[2287].

[2283] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/103, Decyzja Urzędu Miejskiego w Olsztynie na zorganizowanie procesji 3 maja 1981 r., 23 IV 1981 r., k. 41; Pismo proboszcza parafii św. Józefa w Olsztynie – ks. Bronisława Siekierskiego do Urzędu Miejskiego w Olsztynie, 27 IV 1981 r., k. 42.

[2284] AIPN Bi, 064/123, t. 2, Ocena sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim w okresie od 15 IV do 15 V 1981 r., 18 V 1981 r., k. 91; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/103, Decyzja Urzędu Miejskiego w Olsztynie na zorganizowanie procesji 3 maja 1981 r., 29 IV 1981 r., k. 43; A. Kopiczko, *Kościół a „Solidarność" na Warmii i Mazurach…*, s. 90; E. Piszcz, A. Kopiczko, *Posługa biskupa Józefa Glempa w diecezji warmińskiej* [w:] *Caritati in iustitia. Dwadzieścia lat posługi prymasowskiej kardynała Józefa Glempa…*, s. 114.

[2285] Jeden z takich wykładów odbył się 11 V 1981 r. w sali widowiskowej Lidzbarskiego Domu Kultury. Zob. APŚPPLW, Kronika parafii św. Piotra i Pawła w Lidzbarku Warmińskim, t. 2, 1964–1986, b.p.

[2286] AIPN Bi, 064/123 t. 2, Ocena sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim w okresie od 15 IV do 15 V 1981 r., 18 V 1980 r., k. 91; *Serdeczne słowa z całej Polski*, „Gazeta Olsztyńska" 1981, nr 97 z 15–17 V, s. 1, 3.

[2287] AIPO, Prasa lokalna, PL–602, „Pryzmat. Niezależnie Pismo Studentów AR–T" 1981, nr 6, s. 1; J. Kozdroń, A. Sołoma, A. Wójcicka, *Kortowo w 45-leciu. Z dziejów Akademii Rolniczo-Technicznej im. Michała Oczapowskiego w Olsztynie. Daty, fakty, wydarzenia*, Olsztyn 1995, s. 40; W. Gieszczyński, *Protesty studenckie w Olsztynie w 1981 roku*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2003, nr 4, s. 219.

Pogarszający się stan zdrowia prymasa Polski i w konsekwencji śmierć, która nastąpiła 28 maja 1981 r., spowodowała ogromne poruszenie wśród duchowieństwa i członków „Solidarności" regionu warmińsko-mazurskiego. Jeszcze tego samego dnia MKZ „Solidarność" po sugestii bp. Glempa skierował pismo do wojewody olsztyńskiego o wprowadzenie na terenie województwa zakazu sprzedaży alkoholu i urządzania imprez rozrywkowych. Mimo iż początkowo wojewoda odmówił ogłoszenia takiego zakazu bez akceptacji władz centralnych, to jednak po konsultacji zarządzenie wprowadzono[2288]. Dzień później, 29 maja, odbyło się posiedzenie MKZ NSZZ „Solidarność", które poprzedzono minutą ciszy dla uczczenia śmierci prymasa Wyszyńskiego. Jednym z punktów posiedzenia było ustalone wcześniej z bp. Glempem wystąpienie ks. Żołnierkiewicza poświęcone zmarłemu kardynałowi. Oprócz szczegółowej biografii zmarłego, w której akcentował jego przynależność do AK i moment aresztowania, podkreślił, że ruch solidarnościowy bardzo wiele zawdzięcza Wyszyńskiemu. Z kolei 30 maja podczas mszy żałobnej ku czci prymasa, celebrujący bp Glemp mówiąc o trudach posługi zmarłego, podkreślał, że stojąc na czele Kościoła katolickiego w Polsce przez cały okres swojego prymasostwa musiał zmagać się z decyzjami władz państwowych, które nie ułatwiały duchowieństwu pełnienia posługi duszpasterskiej[2289].

W czerwcu 1981 r. MKZ w dalszym ciągu utrzymywał kontakty z kurią, co przejawiało się w rozmowach delegacji „Solidarności" z bp. Glempem[2290]. 7 czerwca na stadionie OZOS „Stomil" odbyły się uroczystości Zielonych Świątek, podczas których przy ołtarzu polowym odprawiono nabożeństwo. Ordynariusz diecezji warmińskiej nawiązał w kazaniu do procesu odnowy i podkreślił potrzebę nowego „spojrzenia na człowieka, który do tej pory był poniewierany", oraz wyraził przekonanie, że to, co do tej pory osiągnęły niezależne związki zawodowe, będzie trwałe. W przygotowanie i uczestnictwo w święcie Zesłania Ducha Świętego, organizowanym przez WKZ NSZZ RI „Solidarność" bez uzyskania zgody władz wojewódzkich, zaangażowało się także wielu duchownych i członków MKZ[2291]. Warto także podkreślić, że w trakcie

[2288] AIPN Bi, 085/432, Informacja sporządzona na podstawie ustnej relacji TW ps. „X-1", 28 V 1981 r., k. 238.
[2289] AIPN Bi, 077/2 t. 2, Informacja dotycząca posiedzenia MKZ NSZZ „Solidarność" z 29 V 1981 r., 30 V 1981 r., k. 118–119; A. Górska–Klepacka, *SB na tropach Solidarności…*, s. 54–55.
[2290] AIPN Bi, 077/2 t. 2, Ocena działalności MKZ NSZZ „Solidarność" za maj 1981 r., 4 VI 1981 r., k. 128.
[2291] AIPN Bi, 064/123 t. 2, Ocena sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim w okresie od 15 IV do 15 V 1981 r., 18 V 1981 r., k. 88; Ocena sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim w okresie od 16 V do 15 VI 1981 r., 17 VI 1981 r., k. 106; Z. Złakowski, *„Solidarność" olsztyńska w latach 1980–1981. Próba zestawienia faktów…*, s. 73–74.

uroczystości, w których udział wzięło co najmniej 15 tys. osób, kolportowano materiały organizacji i środowisk opozycyjnych, m.in. Komitetu Samoobrony Społecznej „KOR", Konfederacji Polski Niepodległej i innych[2292].

W dwóch ostatnich miesiącach posługi biskupiej Glempa na Warmii i Mazurach tj. w czerwcu i lipcu 1981 r. przeprowadził on jeszcze rozmowy z wojewodą olsztyńskim i nowym wojewodą elbląskim – Zdzisławem Olszewskim[2293] podczas których prezentował nieugiętą postawę w sprawie budownictwa sakralnego i kościelnego na terenie diecezji warmińskiej[2294]. Ponadto biskup starał się wykorzystywać zapisy niektórych zarządzeń UdsW, które w jego opinii mogły przyczynić się do poprawy sytuacji Kościoła w regionie. Wskazywał on władzom m. in. trzy parafie wymagające placu do budowy kaplicy i plebani oraz 35 parafii wymagających budowy punktu katechetycznego. Natomiast w sprawach własności parafii położonych na terenie województwa olsztyńskiego, przedkładał wojewodzie listę własności nieruchomości pozostających we władaniu parafii, a zapisanych w księgach wieczystych jako własność osób fizycznych z prośbą o ich przeniesienie na własność parafii[2295]. Z kolei na konferencji dziekanów bp Glemp przypomniał prześladowania Kościoła przed 1956 r. porównując je do panujących realiów. Mimo to przestrzegał, że obowiązkiem księży jest przede wszystkim praca duszpasterska a nie zajmowanie się polityką i relacjami w stosunkach państwo-Kościół[2296].

[2292] AIPN Bi, 077/2 t. 2, Ocena działalności MKZ NSZZ „Solidarność" za czerwiec 1981 r., 6 VII 1981 r., k. 141.

[2293] Zdzisław Olszewski (1935–2017) ur. w Starogardzie Gdańskim jako syn Franciszka i Pauliny z d. Lewickiej. W 1951 r. uzyskał maturę i rozpoczął studia na Wydziale Leśnym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, które ukończył w 1955 r. W latach 1955–1981 pracował na różnych stanowiskach w Zakładach im. Wielkiego Proletariatu w Elblągu. We wrześniu 1980 r. złożył legitymację PZPR i wstąpił do NSZZ „Solidarność". Od maja do grudnia 1981 r. pozostawał wojewodą elbląskim rekomendowanym przez „Solidarność" i odwołanym po wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce. Stanowisko to ponownie objął w 1989 r. i pełnił je do 1996 r. Zob. D. Wcisła, J. Wcisła, *Kto jest kim w Elblągu*, Elbląg 1999, s. 120; J. Borzyszkowski, B. Janikowska, M. Józefczyk, J. Sitek, *Zdzisław Olszewski (1935–2017) – wojewoda elbląski, rzecznik współpracy województw Pomorza Nadwiślańskiego i krajów nadbałtyckich – regionów pogranicza polsko-rosyjskiego*, „Acta Cassubiana" 2017, t. 19, s. 581–588.

[2294] APM, KW PZPR w Elblągu, 824/1360, Notatka służbowa, 2 VI 1981 r., k. 99–101; APM, KW PZPR w Elblągu, 824/1362, Informacje dotyczące kleru, Pismo kierownika Wydziału Administracyjnego KW PZPR w Elblągu – Mariana Derksa do kierownika Wydziału Administracyjnego KC PZPR – Michała Atłasa, 4 VI 1981 r., k. 1–4; AIPN Bi, 064/123 t. 2, Ocena sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim w okresie od 16 VI do 15 VII 1981 r., 17 VII 1980 r., k. 132.

[2295] APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 1253/22/9, Pismo bp. Józefa Glempa do wojewody olsztyńskiego – Sergiusza Rubczewskiego, 2 V 1981 r., k. 23–30; Pismo bp. Józefa Glempa do wojewody olsztyńskiego – Sergiusza Rubczewskiego, 23 VI 1981 r., k. 20–22.

[2296] AIPN Bi, 064/123 t. 2, Ocena sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim w okresie od 16 V do 15 VI 1981 r., 17 VI 1980 r., k. 111.

Podsumowując ponad dwuletni okres rządów bp. Glempa nad diecezją warmińską, trwający od marca 1979 r. do 7 lipca 1981 r. tj. do momentu prekonizowania go arcybiskupem metropolitą warszawskim i gnieźnieńskim oraz przyznania mu godności prymasa Polski, należy stwierdzić, że starał się on w relacjach z władzami uzyskać możliwie najwięcej dla dobra Kościoła diecezji warmińskiej. Przez cały okres sprawowania rządów w diecezji warmińskiej bp Glemp był otwarty na dialog z władzami państwowymi, upatrując w tym najskuteczniejszą drogę do zabezpieczenia interesów Kościoła na Warmii i Mazurach[2297].

W pierwszym roku jego posługi biskupiej na Warmii, a zatem jeszcze przed powstaniem NSZZ „Solidarność" władze województwa olsztyńskiego zarzucały mu, że w przeciwieństwie do deklaracji składanych podczas rozmów z wojewodą i dyrektorem WdsW w Olsztynie, nie respektował prawa budowlanego i inspirował duchowieństwo do dokonywania aktów samowoli budowlanej. Zarzucano mu również, że Kuria Biskupia w Olsztynie organizowała naciski na władze celem uzyskania korzystnych decyzji dla Kościoła, przez co dochodziło do napięć i pogarszania atmosfery w relacjach z władzami wojewódzkimi. Wspomniane napięcia wynikały z faktu, że bp Glemp starając się powiększać bazę materialną diecezji warmińskiej przedkładał władzom wnioski dotyczące: przekazania byłych obiektów poewangelickich oraz ruin obiektów sakralnych będących własnością państwa; zwrotu niektórych nieruchomości, które stanowiły własność niemieckiego Kościoła katolickiego; organizowania kaplic w miejscowościach odległych od kościołów oraz udostępniania na potrzeby duszpasterskie pomieszczeń w szpitalach, w których nie było kaplic. Osobną uwagę należy zwrócić na postulat wysuwany przez bp. Glempa na spotkaniach z duchowieństwem, a także w czasie rozmów z władzami wojewódzkimi, kwestionujący dotychczasowy zakres kompetencji UdsW i jego terenowych ogniw. Zdaniem ordynariusza tzw. sprawy kościelne mogły być załatwiane przez poszczególne wydziały urzędów wojewódzkich i naczelników podstawowych jednostek administracyjnych, a co za tym idzie podważał zasadność istnienia UdsW[2298].

Przyjęta przez bp. Glempa taktyka nie unikania dialogu z władzami jeszcze lepsze skutki przyniosła latem i jesienią 1980 r. kiedy to przez kraj przeszła fala strajkowa i rozpoczął się proces powstawania „Solidarności". Wówczas to ordynariusz diecezji

[2297] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/103, Charakterystyka ks. dr. Józefa Glempa, 9 VII 1981 r., k. 85.
[2298] AAN, UdsW, 127/103, Charakterystyka sytuacji wyznaniowej w województwie olsztyńskim w 1980 r., 20 i 1981 r., k. 24–27.

warmińskiej w rozmowach z władzami starał się wykorzystać niekorzystną dla rządzących sytuację polityczno-społeczną do osiągnięcia jak największych ustępstw dla dobra Kościoła. Stawiając się niejako w roli mediatora między władzami a społeczeństwem biskup liczył na przychylniejsze niż dotychczas załatwienie postulatów zgłaszanych przez Kurię Biskupią w Olsztynie. Nie oznacza to jednak, że bp Glemp w rozmowach z władzami był nieugięty w każdym z założonych celów i nie decydował się na mniejsze lub większe korekty w swoich oczekiwaniach. To właśnie umiejętny dialog i nierzadko udane negocjacje niejednokrotnie doprowadziły do pozytywnego dla diecezji warmińskiej załatwienia spraw związanych np. z budownictwem sakralnym[2299]. Po latach kard. Glemp następująco wspominał swoje relacje z władzami województwa olsztyńskiego: „Musiałem podejmować nieustanne negocjacje z władzami wojewódzkimi. Do dziś pamiętam spotkania z wojewodą Sergiuszem Rubczewskim i z jego kolegą Topczewskim, który był przedstawicielem wojewódzkiego Wydziału ds. Wyznań […] Wykorzystywał [on] kapłanów, nawiązywał z nimi kontakty towarzyskie, łudził obietnicami, a potem groził i namawiał do przechodzenia na stronę »księży patriotów«. Widzę to jednak z dzisiejszej perspektywy, wtedy nie miałem tej świadomości i podchodziłem do tych ludzi z zaufaniem. Jeżeli tak mówią, to tak jest – uważałem”[2300].

Znamienne, że znaczna część duchowieństwa i wiernych diecezji warmińskiej wyrażała poparcie dla postawy bp. Glempa, który pozostawał otwarty na negocjacje z władzami. Wielu z księży przyzwyczajonych przez ostatnie kilkanaście lat do nienajlepszych relacji bp. Drzazgi z władzami pozytywnie odbierało efekty rozmów bp. Glempa z komunistami, dostrzegając, że złagodzeniu uległa polityka władz względem poszczególnych dekanatów i parafii. Podobną opinię wyrażali wierni diecezji warmińskiej, którzy przyznawali, że kontakty bp. Glempa z władzami przynoszą lepsze rezultaty dla Kościoła niż za rządów jego poprzednika – bp. Drzazgi[2301]. Co ciekawe nawet katolicy współpracujący z aparatem bezpieczeństwa dostarczali informacji funkcjonariuszom SB, z których wynika, że dostrzegali oni poprawę stosunków między

[2299] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/102, Notatka służbowa ze spotkania wojewody olsztyńskiego z nowo mianowanymi administratorami parafii rzymskokatolickich, [wrzesień 1980], k. 192; Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 4 X 1980 r., k. 199; AIPN Bi, 064/123, t. 2, Analiza i ocena sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim w okresie od 15 XII 1980 r. do 15 i 1981 r., [styczeń] 1981 r., k. 22–23, 30.
[2300] Cyt. za: M. Kindziuk, *Kardynał Józef Glemp. Ostatni taki prymas…*, s. 108.
[2301] AIPN, 0713/186 t. 3, Meldunek operacyjny naczelnika Wydziału IV KW MO w Elblągu, 12 VI 1980 r., k. 155.

władzami kościelnymi a państwowymi. Ordynariusz uznawany był przez nich za osobę mądrą i cieszącą się zaufaniem. Niektórzy stwierdzali nawet, że ma on dobre układy z wojewodą, na co dowodem miały być pozytywne decyzje dotyczące budownictwa sakralnego i kościelnego[2302].

Warto także zauważyć, że ordynariusz diecezji warmińskiej wbrew sugestiom władz państwowych podjął bez konsultacji z nimi szeroki program zmian personalnych w obsadach parafii, który wywołał zaniepokojenie wśród księży współpracujących z aparatem partyjno-państwowym widzących zagrożenie dla własnej egzystencji. Podczas posługi na Warmii i Mazurach bp Glemp przy różnych okazjach artykułował swoje negatywne stanowisko do „Caritas". Swoimi decyzjami dawał do zrozumienia, że księża będący członkami „Caritas" nie zostaną awansowani na lepsze parafie, a młodzi wikariusze zaangażowani w działalność Zrzeszenia będą kierowani do pomocy proboszczom pozostającym aktywnymi działaczami „Caritas"[2303]. Mimo tak niechętnego stosunku biskupa do „Caritas", z tytułu przynależności do tejże organizacji, żadnego z księży nie spotkała sankcja kanoniczna[2304].

Okres rządów bp. Glempa nad diecezją warmińską charakteryzował się też przejmowaniem opustoszałych poewangelickich świątyń na Mazurach przez Kościół rzymskokatolicki[2305], co zdaniem np. polskich luteranów odbywało się w sposób krzywdzący[2306]. Po latach wydarzenia te kard. Glemp wspominał następująco: „Rozpocząłem starania, by te świątynie mogły być używane. Można było je kupić, wydzierżawić albo wynajmować odpłatnie, nawet na określone godziny. Ale wszystko na nic […] Gdy ludzie dowiedzieli się, że moje starania były bezskuteczne, w jednej z miejscowości pozrywali kłódki od drzwi kościoła, zajęli świątynię i kazali księdzu odprawiać Mszę świętą. Zrobiła się z tego awantura – nie tylko u władz polskich, ale afera rozprzestrzeniła się nawet za granicę. Prasa niemiecka i światowa podniosła potem wrzawę na temat »agresywnego biskupa i fanatycznego ludu«, którzy łamią prawo, przywłaszczając sobie cudze mienie. Ta awantura spowodowała jednak zmianę

[2302] AIPN Bi, 085/695, Informacja ze spotkania z TW ps. „Anna", 25 III 1980 r., k. 57.
[2303] AIPN, 0713/186 t. 3, Meldunek operacyjny naczelnika Wydziału IV KW MO w Elblągu, 16 V 1980 r., k. 132.
[2304] AAN, UdsW, 128/55, Wydział do Spraw Wyznań w Elblągu 1982–1985, Informacja o sytuacji wyznaniowej na terenie województwa elbląskiego oraz o pracy WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Elblągu obejmująca okres lat 1978–1984, [1985 r.], k. 15–16.
[2305] J.M. Wojtkowski, *Wykup kościołów ewangelickich przez Diecezję Warmińską w latach 1980–1983*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2000, nr 46–50, s. 130–152.
[2306] K. Białecki, *Polska Rada Ekumeniczna i będące jej członkami Kościoły wobec Kościoła rzymskokatolickiego w latach 1945–1989*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2021, nr 1, s. 72.

stanowiska – nie wiem, czy władz kościelnych ewangelickich, czy UdsW – dość, że nastąpił proces prawnego przejmowania świątyń”[2307]. Oprócz tego ordynariusz wykorzystał sytuację polityczną do rozbudowy sieci parafialnej, erygując ponad 20 parafii[2308], w tym dwie kluczowe w Olsztynie. Ponadto w trosce o grekokatolików, mimo sprzeciwu władz państwowych polecił wprowadzić liturgię w obrządku bizantyjsko-ukraińskim w kościele pw. Chrystusa Króla w Olsztynie[2309]. Biskup Glemp podjął też ważną decyzję o rozpoczęciu prac przygotowawczych do duszpasterskiego synodu diecezji warmińskiej (pierwszego od 1922 r.)[2310] kreśląc jego główne cele do których zaliczył m. in. umocnienie Kościoła oraz ujednolicenie przepisów usprawniających spełnianie posługi kapłańskiej oraz pracę innych osób i instytucji związanych z misją Kościoła na Warmii i Mazurach[2311].

Biskup Glemp odbywał bardzo wiele podróży po parafiach, podczas których chciał poznać diecezję i kapłanów, starając się ich zapamiętać z imienia i nazwiska. I choć na zewnątrz ordynariusz diecezji warmińskiej wydawał się niedostępny, to był człowiekiem wrażliwym, otwartym i umiejących słuchać swoich rozmówców. Podczas ponad dwuletniej posługi na Warmii i Mazurach zniósł wiele upokorzeń od władz wojewódzkich. Dbał o wzrost świadomości katolickiego laikatu, starając się budzić świadomość eklezjalną u katolików, których nierzadko zapraszał do domu biskupiego[2312]. Ważnym kierunkiem w jego działalności na Warmii i Mazurach była praca z inteligencją, która w jego odczuciu, wobec antykościelnej polityki władz państwowych, miała być ośrodkiem doradczym upowszechniającym wiedzę i kształtującym wśród wiernych potrzebę współdziałania z Kościołem. Jego upór i wsparcie doprowadziły do powołania KIK w Olsztynie i w Elblągu oraz ustanowienia Warmińskiego Instytutu Historyczno-Pastoralnego im. Jana Pawła II w Olsztynie w skład którego weszło WSD „Hosianum”, Warmińskie Wyższe Studium Katechetyczne oraz

[2307] Cyt. za: M. Kindziuk, *Kardynał Józef Glemp. Ostatni taki prymas…*, s. 116–117.
[2308] *Diecezja Warmińska żegna swego Arcypasterza i wita Prymasa Polski*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne” 1981, nr 5, s. 293.
[2309] G. Kalwarczyk, *Życiorys arcybiskupa Józefa Glempa, Prymasa Polski…*, s. 227–228; A. Korzeniewska, *Kościół greckokatolicki na Warmii i Mazurach po II wojnie światowej*, „Studia Warmińskie” 2006, t. 43, s. 85; J. Obłąk, A. Kopiczko, *Historia Diecezji i Archidiecezji Warmińskiej…*, s. 153–154.
[2310] AAN, UdsW, 125/339, Działalność kurii biskupich. Meldunki, notatki, korespondencja. 1981, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 14 VI 1981 r., k. 87–102.
[2311] J. Obłąk, A. Kopiczko, *Historia Diecezji i Archidiecezji Warmińskiej…*, s. 152.
[2312] ARO, Audycja pt. „Który przychodzi” z udziałem Wojciecha Ciesielskiego i ks. Stanisława Kozakiewicza wyemitowana 17 i 2010 r.

IKCh[2313]. Diecezja warmińska zawdzięcza też bp. Glempowi powołanie Rady Kapłańskiej, Rady Duszpasterskiej i Diecezjalnej Komisji Liturgicznej oraz reaktywowanie Diecezjalnej Komisji Sztuki[2314].

Należy także zwrócić uwagę, że bp Glemp w okresie posługi na Warmii i Mazurach udzielił dwóch wywiadów: jednego dla „Tygodnika Powszechnego" a drugiego dla tygodnika „Za i Przeciw", co w tamtym okresie nie było powszechną praktyką wśród polskich biskupów[2315]. W rozmowie z Jackiem Susułem przeprowadzonej w czerwcu 1981 r. dla „Tygodnika Powszechnego" bp Glemp dokonał podsumowania postrzegania relacji Kościoła z „Solidarnością" w diecezji warmińskiej mówiąc, że „ akceptacja »Solidarności« jako ruchu związkowego pracowników przez Kościół nie stanowiła problemu […] Kościół nie chce opanowywać »Solidarności«, natomiast jest zainteresowany postawami religijnymi jej członków, ich problemami i pytaniami […] potrzebami w zakresie religijnym, także w okoliczności strajku oraz ich zaspokajaniem. Jest gotów występować w obronie »Solidarności« w wypadku naruszania praw człowieka. Będzie doradzał […] kierowanie się rozsądkiem w sprawach konfliktowych. Kościół chce […] występować w kontaktach z »Solidarnością« przede wszystkim jako duszpasterz, natomiast broni się i będzie się bronił przed rozpolitykowaniem […] »Solidarność«, której większość członków przynależy również do najszerzej pojętej społeczności Kościoła w Polsce, ma w Kościele hierarchicznym zapewniony kredyt, uzależniony jednak od wierności zasadom wyjściowym". Rządca diecezji podkreślał, że Kościół na Warmii i Mazurach czuje się związany z „Solidarnością" i udziela jej moralnej pomocy, „będąc jak najdalszy od traktowania tej swojej z nią więzi w kategoriach taktycznych". Biskup podkreślał jednak, że „Solidarność" jest wieloświatopoglądowym związkiem zawodowym służącym przede wszystkim ludziom pracy a nie Kościołowi, „stąd też Kościół był i jest jak najdalszy od mieszania się w jej wewnętrzne sprawy i jak najdalszy od jakichkolwiek roszczeń do wpływania na jej program". Mimo takiego stwierdzenia przyznawał, że ludzi Kościoła i „Solidarności" łączy zbieżność poglądów „na kryzysową sytuację kraju i jej przyczyny, jak również na sposoby odnowy i naprawy Rzeczypospolitej". Tym samym

[2313] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3259, Informacja dla potrzeb KW PZPR w Olsztynie, [1981 r.], k. 27–28; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/1411, Ocena sytuacji społeczno-politycznej w województwie olsztyńskim, [marzec 1981 r.], k. 104–105; A. Szorc, *Dzieje diecezji warmińskiej…*, s. 129; J. Wojtkowski, *Wydział Teologii Uniwersytetu Warmińsko–Mazurskiego w Olsztynie…*, s. 445; *idem*, *Wydział teologii w Olsztynie* [w:] *Olsztyn uniwersytecki. Historia, wspomnienia, refleksje…*, s. 232.
[2314] A.F. Dziuba, *Dwadzieścia lat prymasostwa kardynała Józefa Glempa…*, s. 20–21.
[2315] M. Kindziuk, *Historyczne i polityczne aspekty komunikacji społecznej prymasa Józefa Glempa…*, s. 92.

podsumowując powiedział, że „biskup warmiński i ludzie »Solidarności« rozumieją się bez wielkich słów i deklaracji […]". Dodatkowo w wywiadzie tym biskup przedstawił bieżące problemy diecezji i działalność laikatu na Warmii i Mazurach oraz scharakteryzował rolę diecezji w procesie integracji Ziem Zachodnich z resztą kraju[2316]. Z kolei w rozmowie przeprowadzonej na początku lipca 1981 r. z Jackiem Wieczorkiem z tygodnika „Za i Przeciw" bp Glemp przedstawił historię diecezji warmińskiej z uwypukleniem jej bieżących problemów oraz odniósł się do kwestii wielu wyznań obecnych na Warmii i Mazurach. Ponadto pytany był o znaczenie wydarzeń z lata 1980 r. oraz o swoje kontakty ze zmarłym kard. Wyszyńskim[2317].

Sprawując rządy nad diecezją warmińską bp Glemp jednocześnie zaangażowany był w prace episkopatu Polski. W 1979 r. został przewodniczącym ważnej w tamtym okresie Komisji „Iustitia et Pax" zajmującej się nauczaniem Kościoła w sprawach społecznych. Ponadto jako członek brał czynny udział w pracach komisji do spraw duszpasterstwa ludzi pracy, do spraw rewizji prawa kanonicznego i do spraw instytucji polskich w Rzymie. Pełnił również funkcję współprzewodniczącego specjalnego zespołu legislacyjnego powołanego przez Komisję Wspólną Przedstawicieli Rządu i Episkopatu oraz był współprzewodniczącym grupy roboczej do stałych kontaktów przedstawicieli episkopatu Francji i episkopatu Polski[2318].

O nominacji na prymasa Polski bp Glemp dowiedział się przebywając na pielgrzymce z kolegami księżmi w Rzymie. 4 lipca 1981 r. został wezwany do Jana Pawła II, który po zamachu na jego życie przebywał w Poliklinice Gemelli w Rzymie. Podczas spotkania Ojciec Święty mianował dotychczasowego ordynariusza diecezji warmińskiej prymasem Polski. Po uważnym wysłuchaniu, co Jan Paweł II ma mu do powiedzenia, bp Glemp odparł, że „w tak trudnych czasach przyszły prymas Polski musi być dobrze zorientowany w polityce. Tymczasem ja nie jestem politykiem!". Na tak wypowiedziane słowa papież lapidarnie odpowiedział „Nie szkodzi!" i pobłogosławił nowego prymasa, będąc przekonanym, że jest on najbardziej predystynowany do pełnienia tego urzędu[2319]. Otrzymując 7 lipca 1981 r. pismo nominacyjne (datowane na 3 lipca) podpisane przez kard. Casaroliego bp Glemp mając zaledwie 52 lata został 80. arcybiskupem

[2316] J. Susuł, *Spotkanie w Olsztynie. Rozmowa z ks. biskupem dr. Józefem Glempem ordynariuszem diecezji warmińskiej*, „Tygodnik Powszechny" 1981, nr 25 z 21 VI, s. 5.
[2317] *Rozmowa Jego Ekscelencji Księdza Biskupa dr. Józefa Glempa – Ordynariusza Diecezji Warmińskiej z tygodnikiem „Za i Przeciw*, „Za i Przeciw" 1981, nr 28, s. 2, 15.
[2318] A.F. Dziuba, *Dwadzieścia lat prymasostwa kardynała Józefa Glempa…*, s. 22.
[2319] M. Kindziuk, *Kardynał Józef Glemp. Ostatni taki prymas…*, s. 135–136.

gnieźnieńskim, 56. prymasem Polski oraz 14. rządcą archidiecezji warszawskiej i 12. arcybiskupem metropolitą[2320].

W momencie wyboru bp. Glempa na prymasa, w Polsce w dalszym ciągu obowiązywał dekret o obsadzaniu stanowisk kościelnych w porozumieniu z władzami państwowymi. Tymczasem Jan Paweł II po raz pierwszy w swoim pontyfikacie pominął ten dekret, nie czekając na zatwierdzenie następcy kard. Wyszyńskiego. Przed nominacją papież poprosił tylko sekretarza episkopatu Polski bp. Dąbrowskiego o powiadomienie o tym fakcie władz państwowych[2321]. Brak sprzeciwu prezydium rządu PRL Jan Paweł II uznał za wystarczający sygnał do ogłoszenia nominacji i pominięcia procedur państwowych związanych z nominacjami biskupimi[2322].

W diecezji warmińskiej uroczyste pożegnanie ordynariusza odbyło się w katedrze olsztyńskiej 15 i 16 lipca 1981 r., a zatem niespełna tydzień po kanonicznym objęciu rządów w archidiecezji gnieźnieńskiej i warszawskiej[2323]. Zarówno pierwszego jak i drugiego dnia odbyła się pożegnalna Msza św. Dodatkowo 16 lipca, dzień przed wyjazdem z Olsztyna bp Glemp na spotkaniu pożegnalnym z dziekanami diecezji warmińskiej zapowiedział swój przyjazd do Olsztyna we wrześniu 1981 r. aby odprawić na stadionie nabożeństwo dla rolników i pożegnać się z alumnami WSD[2324].

Odnosząc się do mianowania bp. Glempa na prymasa Polski warto odnotować, że olsztyński aparat partyjno-państwowy niemalże od samego początku posługi ordynariusza na Warmii i Mazurach był w posiadaniu informacji, z których wynikało, że dotychczasowy sekretarz kard. Wyszyńskiego zostanie jego następcą. Już w listopadzie 1979 r. olsztyńska SB odnotowywała, że bp Glemp posiada duże względy u Jana Pawła II i należy się liczyć z tym, że w przyszłości może on zostać mianowany prymasem Polski. Świadczyć o tym miał pobyt ordynariusza diecezji warmińskiej w Rzymie jesienią 1979 r. podczas którego został on przyjęty na osobistej audiencji u papieża

[2320] A.F. Dziuba, *Kardynał Józef Glemp – Prymas Polski (w 50-lecie kapłaństwa i 25-lecie prymasostwa)*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2006, nr 82, s. 92; M. P. Romaniuk, *Prymas Tysiąclecia w pamięci Polaków 1981–2011*, Warszawa 2011, s. 57.

[2321] Osobisty sekretarz papieża Jana Pawła II ks. Stanisław Dziwisz telefonicznie otrzymał z Warszawy wiadomość o zgodzie władz na kandydaturę bp. Glempa na prymasa Polski. Szybka odpowiedź rządu PRL wynikała z próśb kard. Macharskiego, który wiedział, że papież chciał dokonać nominacji przed IX Nadzwyczajnym Zjazdem PZPR rozpoczynającym się 14 VII 1981 r. Zob. AIPN, 1585/2894, Polska a Watykan 1981 r.. Szyfrogramy MSZ, Szyfrogram nr 328/III z Rzymu do MSZ, 8 VII 1981 r., k. 30.

[2322] J. Tejchma, w *kręgu nadziei i rozczarowań. Notatki dzienne z lat 1978–1982*, Warszawa 2003, s. 117; M. Kindziuk, *Kardynał Józef Glemp. Ostatni taki prymas…*, s. 136.

[2323] APŚJK, Kronika parafii św. Jerzego w Kętrzynie od roku 1945 do roku 1982 (do 15 III 1982 r.), t. I, b.d., k. 108.

[2324] AIPN Bi, 064/123 t. 2, Ocena sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim w okresie od 16 VII do 15 VIII 1981 r., 19 VIII 1981 r., k. 153.

połączonej ze wspólnym zjedzeniem obiadu[2325]. Aparat bezpieczeństwa województwa olsztyńskiego skrupulatnie analizował spekulacje duchowieństwa dotyczącego tego, kto może zostać wybrany przyszłym prymasem Polski. Zwracano uwagę, że np. proboszcz parafii Młynary ks. Stanisław Gadomski w czerwcu 1980 r. w rozmowie na temat bp. Glempa stwierdził, że ten ma szanse zostać prymasem Polski o czym świadczyć miała wizyta w Polsce abp. Poggiego, rozmawiającego z władzami PRL na temat nominacji nowego prymasa. Podobną kandydaturę wskazywał proboszcz parafii Osiek ks. Ewaryst Grizer. Na poparcie swoich przypuszczeń podawał walory organizacyjne ordynariusza cieszącego się dobrą opinią kard. Wyszyńskiego oraz wysokie notowania u Jana Pawła II, który w maju 1980 r. w swoich przemówieniach do pielgrzymów diecezji warmińskiej podkreślał pracowitość bp. Glempa oraz chwalił go za podjęcie prac nad synodem diecezjalnym i organizację peregrynacji relikwii św. Wojciecha[2326]. Jeszcze częściej kandydatura bp. Glempa na prymasa Polski pojawiała się w okresie postępującej choroby kard. Wyszyńskiego oraz tuż po jego śmierci. Działo się to w sytuacji, w której sam bp Glemp sądził, że jego kandydatury nikt nie bierze pod uwagę[2327]. Tymczasem zarówno wśród duchowieństwa i wiernych diecezji warmińskiej jak i w kręgach kościelnych na terenie całego kraju nazwisko Glempa obok osoby kard. Macharskiego było najczęściej wymienianym do roli przywódcy Kościoła katolickiego w Polsce[2328].

Opuszczając diecezję warmińską Glemp dołączył do grona biskupów warmińskich, którzy na przestrzeni kilkuset lat zostawali prymasami Polski. Uroczysty ingres do bazyliki prymasowskiej w Gnieźnie poprzedzony procesją uliczną odbył się 13 września 1981 r. a do bazyliki archikatedralnej św. Jana Chrzciciela w Warszawie 24 września[2329]. Pomimo szeregu obowiązków związanych z nową rolą w Kościele katolickim abp Glemp znajdywał czas na odwiedziny diecezji warmińskiej, którą

[2325] AIPN Bi, 085/292, Notatka służbowego z odbytego spotkania z TW ps. „Kuzyn" 23 XI 1979 r., 26 XI 1979 r., k. 88.
[2326] AIPN, 0713/186 t. 3, Meldunek operacyjny naczelnika Wydziału IV KW MO w Elblągu, 12 VI 1980 r., k. 155; Meldunek operacyjny naczelnika Wydziału IV KW MO w Elblągu, 12 VI 1980 r., k. 156.
[2327] J. Pietrzak, *Kardynał Józef Glemp jako Prymas Polski*, „Warszawskie Studia Teologiczne" 2006, t. 19, s. 29.
[2328] M. Kindziuk, *Kardynał Józef Glemp. Ostatni taki prymas…*, s. 130–132; R. Łatka, *Episkopat Polski wobec stosunków państwo-Kościół…*, s. 449, 451, 454.
[2329] BWSDiWT, B 5670, Ingres Księdza Arcybiskupa Józefa Glempa Metropolity Gnieźnieńskiego i Warszawskiego Prymasa Polski do Bazyliki Prymasowskiej w Gnieźnie, 13 IX 1981 r., b.p; AIPN, 0713/326, Listy pasterskie kard. Józefa Glempa, List arcybiskupa Józefa Glempa, prymasa Polski do kapłanów i wiernych archidiecezji warszawskiej na okazję ingresu do archikatedry metropolitalnej, 24 IX 1981 r., k. 1.

wielokrotnie nazywał swoją „pierwszą miłością”[2330]. Z pierwszą wizytą do Olsztyna jako prymas Polski przybył 20 września 1981 r. na zaproszenie „Solidarności” Regionu Warmińsko-Mazurskiego. Tego dnia odbyła się uroczystość poświęcenia plonów podczas której abp Glemp na stadionie OZOS „Stomil” odprawił Mszę św. dla blisko 20 tys. zgromadzonych oraz poświęcił sztandar NSZZ „Solidarność” Regionu Warmińsko-Mazurskiego[2331]. Inną wartą wspomnienia podróżą na Warmię był przyjazd kard. Glempa do Olsztyna 18 listopada 1984 r. Zwiedził wówczas plac budowy kościoła pw. Chrystusa Odkupiciela Człowieka i teren przygotowany do powstania nowej siedziby WSD oraz odprawił nabożeństwo i dokonał konsekracji kościoła pw. Bogarodzicy Dziewicy Matki Kościoła w dzielnicy Jaroty. W homilii poświęconej budownictwu sakralnemu mówił, że po wojnie przez wiele lat w Olsztynie i w całej diecezji warmińskiej władze utrudniały budowę kościołów, kaplic i punktów katechetycznych co doprowadziło do widocznego przeludnienia świątyń Kościoła katolickiego[2332].

W swojej prymasowskiej posłudze jeszcze wiele razy odwiedzał poszczególne ośrodki duszpasterskie diecezji warmińskiej, przybywając m. in. do Dobrego Miasta, Fromborka, Gietrzwałdu, Kętrzyna, Olsztyna czy Świętej Lipki, znajdując przy tym czas na rozmowy z księżmi i wiernymi[2333]. Swojego wsparcia nie odmawiał zarówno duchowieństwu Warmii i Mazur jak i społeczeństwu województwa olsztyńskiego. Przykładem pomocy może być fakt, że gdy do Zarządu Regionu Warmińsko-Mazurskiej „Solidarności” zgłosili się rodzice chłopca chorego na reumatoidalne zapalenie stawów (tzw. gościec) z prośbą o pożyczenie tysiąca marek na wysłanie syna do zagranicznej kliniki celem dalszego leczenia, prymas Glemp przekazał pieniądze za pośrednictwem

[2330] ARO, Audycja pt. „Który przychodzi” z udziałem Wojciecha Ciesielskiego i ks. Stanisława Kozakiewicza wyemitowana 17 i 2010 r.

[2331] APŚPPLW, Kronika parafii św. Piotra i Pawła w Lidzbarku Warmińskim, t. 2, 1964–1986, b.p; APŚJK, Kronika parafii św. Jerzego w Kętrzynie od roku 1945 do roku 1982 (do 15 III 1982 r.), t. I, 20 IX 1981 r., k. 109; „Żeńcy” 1981, nr 9 z 25 IX, s. 1–2; J. Glemp, *Nauczanie pasterskie 1981–1982*, Poznań 1988, s. 58–61; A. Kopiczko, J. Żołnierkiewicz, *Dzieje kościoła i parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Olsztynie 1903–2003*, Olsztyn 2003, s. 167–168; R. Gieszczyńska, *NSZZ „Solidarność” Region Warmińsko-Mazurski…*, s. 199; W. Gieszczyński, *Od narodzin „Solidarności” do Trzeciej Rzeczypospolitej…*, s. 112–113.

[2332] AIPN, 1585/4637, Kościół rzymskokatolicki w Polsce. Działania i inicjatywy. Stosunek do opozycji i władz. Sytuacja na wsi. Informacje Departamentu IV MSW, Informacja nr 321 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV KW MO według meldunków nadesłanych 18 XI 1984 r., 18 XI 1982 r., k. 140; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/106, Nadzór nad działalnością Kościoła rzymskokatolickiego 1984 r., Notatka z pobytu prymasa Polski kard. Józefa Glempa w Olsztynie 18 XI 1984 r., 19 XI 1984 r., k. 162–163.

[2333] ASŚ, Kronika parafii Święta Lipka po II wojnie światowej, [1983 r.], b.p; *Prymas na Warmii*, „Dziennik Pojezierza” 1989, nr 201 z 17 X, s. 1, 3.

ks. Żołnierkiewicza, nie żądając żadnego pokwitowania i traktując to jako bezzwrotną pożyczkę[2334].

Prymas Polski abp Glemp a od 2 lutego 1983 r. kardynał stając na czele Kościoła katolickiego w Polsce zmuszony był kontynuować dialog z władzami państwowymi, którego doświadczył podczas posługi na Warmii i Mazurach. Różnica, diametralna zresztą polegała na tym, że od tej pory jego relacje z władzami komunistycznymi były znacznie szersze, częstsze i dotyczyły bardziej skomplikowanych problemów, które należało rozwiązywać z korzyścią dla Kościoła[2335]. Zadanie to było utrudnione z uwagi na ogromny autorytet i zasługi we wzmacnianiu pozycji Kościoła swojego poprzednika. I choć Kościół pod przewodnictwem nowego prymasa kontynuował linię wsparcia „odnowy" i gotowy był pełnić w konfliktach władz ze społeczeństwem rolę mediatora[2336], to jednak wiadomym było, że abp Glemp jest zupełnie inną osobowością niż kard. Wyszyński i inaczej będzie zarządzał Kościołem[2337]. Istotne, że sam Glemp nie zamierzał kopiować stylu działania swojego poprzednika. Mając świadomość, że nie sposób naśladować tak wybitnej osobowości jaką był jego poprzednik, przyjął swój własny styl wytyczając kierunki działania Kościoła katolickiego w Polsce[2338].

Urząd metropolity gnieźnieńskiego kard. Glemp sprawował do 1992 r., kiedy to doszło do reorganizacji administracyjnych Kościoła w Polsce. Wówczas Glemp pozostał metropolitą warszawskim z zachowaną godnością prymasa Polski – kustosza relikwii św. Wojciecha. 6 grudnia 2006 r. papież Benedykt XVI przyjął jego rezygnację z urzędu metropolity warszawskiego, pozwalając mu jednocześnie na zachowanie tytułu prymasa

---

[2334] AIPN Bi, 0090/981, Akta w sprawie przeciwko Elżbiecie Obiedzińskiej, Edmundowi Łukomskiemu i Andrzejowi Boberowi podejrzanym o popełnienie przestępstwa z artykułu 200 § 1 i 291 Kodeksu Karnego, Oświadczenie Waldemara Nieczyporowicza, [grudzień 1981 r.], k. 17; Z. Złakowski, *Solidarność olsztyńska w latach 1980–1989. Wspomnienia…*, s. 38. Jak wynika z zachowanych materiałów wytworzonych przez SB, bp Glemp już w maju 1981 r. pełniąc jeszcze posługę w diecezji warmińskiej chciał przekazać pieniądze MKZ NSZZ „Solidarność" w Olsztynie na leczenie chłopca, lecz okazało się, że ma zablokowane konto w banku. Zob. AIPN Bi, 085/432, Informacja sporządzona na podstawie ustnej relacji TW ps. „X–1", 28 V 1981 r., k. 237–238.

[2335] J. Lewandowski, *Przez sprawiedliwość ku miłości. Nauka prymasa Kardynała Józefa Glempa*, Wrocław 1991, s. 27–28; R. Łatka, *Prymas Józef Glemp wobec opozycji politycznej w latach 1981–1982*, „Warszawskie Studia Teologiczne" 2018, t. 31, nr 2 s. 29–45; *idem*, *Prymas Józef Glemp wobec opozycji politycznej w latach 1983–1984*, „Warszawskie Studia Teologiczne" 2019, t. 32, nr 1, s. 121–139.

[2336] *1981, lipiec 13, Berlin – Tygodniowa ocena aktualnych wydarzeń w PRL, szczególnie w związku z przygotowaniem IX Zjazdu PZPR* [w:] T. Jaskułowski, F. Gańczak, K. Knoch, P. Abryszeński, E. Pejaś, *Raporty Stasi 1981–1989*, t. 1, w *przededniu stanu wojennego czerwiec–grudzień 1981*, Szczecin–Warszawa 2020, s. 137.

[2337] R. Łatka, *Episkopat Polski wobec stosunków państwo-Kościół…*, s. 456–457.

[2338] M. Kindziuk, *Kardynał Józef Glemp. Ostatni taki prymas…*, s. 137; Z. Waszkiewicz, *Zwolennicy i kontestatorzy postawy prymasa Polski Józefa Glempa* [w:] *Kościoły chrześcijańskie w systemach totalitarnych…*, s. 523.

Polski do chwili ukończenia 80 lat. Tym samym 18 grudnia 2009 r. kard. Glemp przestał pełnić posługę prymasowską i przysługiwał mu dożywotni tytuł prymasa seniora. Zmarł po ciężkiej chorobie 23 stycznia 2013 r. i pochowany został pięć dni później w archikatedrze warszawskiej, w krypcie arcybiskupów warszawskich[2339].

[2339] *Glemp Józef* [w:] *Słownik polityków polskich XX wieku*, red. P. Hauser, S. Żerko, Poznań 1998, s. 88–90.

Rozdział VIII. Przyjaciel opozycji. Biskup Jan Obłąk (1981–1988)

Nominacja bp. Glempa na prymasa Polski, a tym samym opuszczenie przez niego Warmii i Mazur spowodowało, że od 10 lipca 1981 r. zarząd nad diecezją warmińską jako wikariusz kapitulny objął bp Obłąk. Urodził się 26 maja 1913 r. w Borzęcinie Górnym w powiecie brzeskim jako syn rolników Jana i Wiktorii z d. Łoboda[2340]. W rodzinnej miejscowości ukończył szkołę podstawową, po czym rozpoczął naukę w Gimnazjum im. Kazimierza Brodzińskiego w Tarnowie. Następnie w 1931 r. po otrzymaniu świadectwa maturalnego wstąpił do tarnowskiego seminarium duchownego. Po pięcioletniej nauce, 29 czerwca 1936 r. w katedrze tarnowskiej otrzymał święcenia kapłańskie z rąk bp. Franciszka Lisowskiego i rozpoczął pracę duszpasterską[2341].

Pierwszą placówką duszpasterską na którą ks. Obłąk trafił jako wikariusz była parafia w Ciężkowicach, gdzie zastał go też wybuch II wojny światowej. W 1941 r. przeniesiony został do parafii pw. św. Małgorzaty w Nowym Sączu, skąd po roku skierowano go na administratora parafii Pleśna. W czerwcu 1943 r. powierzono mu do administrowania parafię w Lisiej Górze, na terenie której prowadził tajne nauczanie na poziomie gimnazjalnym, ucząc łaciny. Zaangażował się również w ruch oporu współpracując z AK i Narodową Organizacją Wojskową[2342]. Po wojnie ks. Obłąk w charakterze kapelana włączył się także w działalność antykomunistycznej organizacji konspiracyjnej Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość (WiN). Jak zeznawał kolega Obłąka z tamtego okresu, na początku września 1946 r. ksiądz zorganizował kurs dla członków WiN w zakresie małej matury, podczas którego prowadził wykłady i ćwiczenia. Ponadto jak zaświadczali świadkowie, ks. Obłąk doskonale zaznajomiony był z działalnością najliczniejszej i najlepiej zorganizowanej w Tarnowskiem placówki WiN w Lisiej Górze[2343], o czym świadczy fakt, że udzielał pomocy organizacji i odbierał przysięgę od

[2340] Urząd Stanu Cywilnego Borzęcin, Księga urodzeń Borzęcin 1890–1913, 77/1913, Akt urodzenia Jana Obłąka, k. 294.
[2341] J. Wojtkowski, *Biskup Jan Władysław Obłąk – życiorys*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1988, nr 6, s. 202–203; S. Achremczyk, *Biskup warmiński Jan Władysław Obłąk 1913–1988*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 1991, nr 1–2, s. 117.
[2342] *Życiorys Jego Ekscelencji księdza biskupa warmińskiego dr. Jana Władysława Obłąka*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1982, nr 4, s. 171–172; S. Kozakiewicz, *50-lecie kapłańskiej posługi kapłańskiej biskupa Jana Obłąka*, „Forum Teologiczne" 2000, t. 1, s. 329–330; J. Obłąk, A. Kopiczko, *Historia Diecezji i Archidiecezji Warmińskiej…*, s. 154.
[2343] AIPN Kr, 074/199 t. 1, Charakterystyka nr 200. WiN, Charakterystyka nr 200 nielegalnej organizacji WiN okręgu krakowskiego, [grudzień 1985 r.], k. 54–55; AIPN Kr, 074/199 t. 7, Charakterystyka nr 200. WiN, Kwestionariusz osobowy na członka nielegalnej organizacji WiN Jana Obłąka, k. 60; Z. Zblewski,

nowo wstępujących członków, do czego miał się przyznać podczas przesłuchania przed funkcjonariuszami UB[2344].

W obawie przed aresztowaniem ks. Obłąk został przeniesiony do parafii w Dąbrowie Tarnowskiej, gdzie musiał godzić obowiązki duszpasterskie ze studiami na Wydziale Teologii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. 30 stycznia 1947 r. otrzymał dyplom magistra teologii, a 17 sierpnia 1948 r. uzyskał stopień doktora teologii z zakresu historii Kościoła za pracę pt. Kardynał Bernard Maciejowski jako biskup krakowski[2345]. Po tym sukcesie dotarła do niego informacja, że ma zostać aresztowany przez UB, który w wyniku donosów informatora o pseudonimie „Żuk" (ujawnionego działacza WiN zamieszkałego w Łukowej obok Lisiej Góry) ma rozpracowane struktury organizacji w powiecie tarnowskim[2346]. Obłąk mając wiedzę o dekonspiracji członków placówki WiN w Lisiej Górze i świadomość konieczności ukrywania się przed prześladowaniami postanowił opuścić rodzinne strony i wyjechać na Ziemie Odzyskane[2347]. Na decyzję o wyjeździe nałożył się również apel rządcy diecezji warmińskiej ks. Benscha, który prosił o oddelegowanie kapłanów z innych diecezji do pracy na Warmii i Mazurach[2348].

Na teren diecezji warmińskiej ks. Obłąk przybył 12 lutego 1949 r. i został skierowany do pracy duszpasterskiej w Żuławce Sztumskiej, skąd w sierpniu, po niespełna pół roku posługi otrzymał nominację na dyrektora i wykładowcę NSD

Tarnowska organizacja Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość" w latach 1945–1948, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2004, nr 1, s. 145.

[2344] AIPN, 01283/747, Informacja o ks. Janie Obłąku, 27 VII 1954 r., b.p; AIPN Kr, 0116/1, Kartoteka opracowań faktograficznych ugrupowań zbrojnych WUSW w Krakowie, Karta ewidencyjna Jana Obłąka, k. 580.

[2345] Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego [dalej: AUJ], Teczki akt magisterskich, WT II 252, Jan Obłąk, Dyplom magistra teologii, 30 i 1947 r., b.p; AUJ, Teczki akt doktorskich, WT II 273, Jana Obłąk, Dyplom doktora teologii, 16 VIII 1948 r., b.p; J. Jezierski, *Sylwetki czterech biskupów pracujących na Warmii po 1945 roku* [w:] *Nad Bałtykiem, Pregołą i Łyną XVI–XX wiek. Księga pamiątkowa poświęcona Jubileuszowi 50-lecia pracy naukowej Profesora Janusza Jasińskiego*, red. Z. Rondomańska, Olsztyn 2006, s. 467.

[2346] AIPN Kr, 028/1 t. 5, Raporty dekadowe Referatu III PUBP w Tarnowie z lat 1946–1947, Raport dekadowy po linii Wydziału III PUBP w Tarnowie za okres od 8 do 19 V 1947 r., k. 115; W. Frazik, F. Musiał, *Aparat represji wobec tarnowskich struktur Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość"*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2004, nr 1, s. 173.

[2347] Zanim ks. Obłąk zanim udał się na teren diecezji warmińskiej ukrywał się w klasztorze reformatów w Bieczu, gdzie zaprzyjaźnił się z zaangażowanym w działalność konspiracyjną o. Teofilem Chrobakiem OFM. Zob. M. Jodkowski, *Biskup Jan Obłąk* [w:] *100 wybitnych postaci Warmii i Mazur…*, s. 187; J. Wojtkowski, *„Nadaje się na wszystkie stanowiska". Rzecz o księdzu biskupie warmińskim doktorze Janie Obłąku (1913–1988)* [w:] *Prodesse Ausis. Warmińscy Księża Profesorowie*, red. K. Parzych-Blakiewicz, Olsztyn 2012, s. 10.

[2348] AIPN, 01283/747, Pismo naczelnika Wydziału III KW MO w Olsztynie do wicedyrektora Departamentu III MSW, 14 XII 1960 r., b.p; J. Obłąk, A. Kopiczko, *Historia Diecezji i Archidiecezji Warmińskiej…*, s. 155–156.

w Olsztynie[2349]. Z uwagi, że przybycie na Warmię ks. Obłąka zbiegło się w czasie z organizacją seminarium, które potrzebowało kadr, już 17 października 1949 r. został mianowany na wicerektora olsztyńskiego WSD, w którym prowadził także wykłady z historii Kościoła, metodologii i patrologii[2350].

Pomimo, że ks. Obłąk opuszczając diecezję tarnowską uniknął aresztowania, nie oznacza to, że na terenie Warmii i Mazur z uwagi na sprawowane funkcje kościelne nie pozostawał w zainteresowaniu aparatu bezpieczeństwa i władz administracyjnych. Od samego początku WUBP w Olsztynie zbierał materiały, które świadczyły o jego antypaństwowej postawie i nieprzychylnym ustosunkowaniu do panującego ustroju. Odnotowywano, że starał się wychowywać kleryków w nienawiści do nauki marksistowskiej, która była nie do przyjęcia przez społeczeństwo katolickie. Podczas zajęć wyjaśniał alumnom, że komuniści nie mają racji w upaństwawianiu dóbr czy majątków, gdyż własność prywatna należy się każdemu z prawa przyrodzonego posiadania. Wskazywał, że rządzący nawiązując w tych kwestiach do staro chrześcijaństwa opartego na wspólnocie zapominają, że wówczas nikt nie był przymuszany i nikomu nie odbierano majątku siłą, lecz dobrowolnie oddawano swoje dobra do wspólnoty. Ponadto ks. Obłąk dążąc do ograniczania kontaktu kleryków z ideologią komunistyczną nie pozwalał im czytać gazet i czasopism znajdujących się pod kuratelą PZPR[2351]. Z kolei na konferencjach wychowawczych WSD dawał przykłady niemoralnego postępowania wojsk radzieckich w czasie II wojny światowej i zachowania się młodzieży Związku Radzieckiego na V Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie w 1955 r.[2352] Na antykomunistyczną postawę ks. Obłąka nie wpłynęła też nominacja na rządcę diecezji warmińskiej ks. Biskupskiego słynącego z przychylnej postawy wobec rządu PRL. Mimo, że władze państwowe zauważały, że ks. Obłąk doradzał nowemu rządcy kandydatury na poszczególne stanowiska kościelne[2353] i w jego

[2349] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/88, Warmińskie Seminarium Duchowne „Hosianum" w Olsztynie, Seminarium Duchowne Księży Werbistów w Pieniężnie, Informacja dotycząca WSD w Olsztynie, 29 VII 1966 r., k. 109–115; A. Kopiczko, *Jan Obłąk 1982–1988* [w:] *Poczet biskupów warmińskich*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2008, s. 477.
[2350] AAN, UdsW, 78/24, Działalność ks. bp. Jana Obłąka za lata 1962, 1965–1966, Wycinek prasowy, [1962 r, k. 2; AAN, UdsW, 84/134, Wykaz księży wykładowców w seminarium diecezjalnym w Olsztynie, 2 VII 1954 r., k. 145.
[2351] AIPN, 01283/747, Informacja o ks. Janie Obłąku, 27 VII 1954 r., b.p; Pismo naczelnika Wydziału III KW MO w Olsztynie do wicedyrektora Departamentu III MSW, 14 XII 1960 r., b.p.
[2352] AIPN Bi, 087/236, Notatka informacyjna dotycząca działalności Kościoła katolickiego za sierpień i wrzesień 1957 r., 17 IX 1957 r., b.p; AIPN Bi, 084/467 t. 1, Notatka informacyjna dotycząca działalności Kościoła katolickiego za sierpień i wrzesień 1957 r., 17 IX 1957 r., k. 199.
[2353] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/9, Sprawozdanie Samodzielnego Referatu do Spraw Wyznań przy PWRN w Olsztynie za IV kwartał 1954 r., 5 II 1955 r., k. 537.

imieniu zmuszony był brać udział w zebraniach PAX-u, swojej postawy względem posunięć aparatu partyjno-państwowego nie zmienił[2354]. Świadczy o tym fakt, że to właśnie za rządów ks. Biskupskiego władze partyjne województwa olsztyńskiego raportowały do samego KC PZPR, że ks. Obłąk w dalszym ciągu wychowuje przyszłych kapłanów w antypaństwowym nastawieniu[2355].

W 1958 r. ks. Obłąk zrezygnował z funkcji wicerektora WSD w Olsztynie, chcąc w większym stopniu oddać się pracy naukowej. Pozostał natomiast wykładowcą olsztyńskiego seminarium oraz dyrektorem Biblioteki Seminaryjnej. W czasie pracy w WSD pełnił też funkcję egzaminatora prosynodalnego (od 1953 r.) i diecezjalnego konserwatora zabytków (od 1957 r.). W 1958 r. został powołany na cenzora ksiąg religijnych, a 26 października 1959 r. otrzymał godność kanonika rzeczywistego Warmińskiej Kapituły Katedralnej we Fromborku[2356]. Ksiądz Obłąk pozostając dyrektorem Biblioteki WSD w Olsztynie nie mógł uniknąć kontaktu z władzami, które chciały mieć wgląd do księgozbioru. Podczas jednej z niezapowiedzianych wizyt władz Kuratorium, WdsW i WUKPPiW w Olsztynie przeprowadzonej w sierpniu 1960 r. ks. Obłąk nie wyraził zgody na udostępnienie jednego z pomieszczeń biblioteki, w którym zgromadzone były nieskatalogowane książki, przeważnie w językach obcych. Kiedy po decyzji rektora WSD komisja otrzymała wgląd do pomieszczenia i sporządziła wykaz pozycji zakwalifikowanych do konfiskaty, ks. Obłąk nie wyraził zgody na odebranie książek, stwierdzając, że nie ma pewności czy kontrolujący mają do tego prawo. Dopiero decyzją bp. Wilczyńskiego dyrektor Biblioteki Seminaryjnej zdecydował się wydać wskazane książki z wyłączeniem trzech tomów „Sacrum Poloniae Millenium" będących własnością rządcy diecezji, za które ks. Obłąk straszony był postępowaniem sądowym i przekazaniem sprawy do prokuratury[2357].

Jeszcze większe zainteresowanie władz państwowych i aparatu bezpieczeństwa ks. Obłąkiem nastąpiło po wyniesieniu go 21 września 1961 r. do godności biskupa

---

[2354] AIPN, 0648/162, Informacja dotycząca działalności Komisji Księży i KDiŚDK w końcu stycznia i początku lutego 1954 r., b.d., k. 142–143.

[2355] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3254, Pismo kierownika Referatu Organizacji Masowych KW PZPR w Olsztynie – Kazimierza Drzewińskiego do Wydziału Organizacji Masowych KC PZPR, [1954 r.], k. 75.

[2356] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/19, Wykaz księży na stanowiskach Kurii i Seminarium Duchownego w Olsztynie na dzień 7 II 1959 r. [1959 r.], k. 16; *Słownik biograficzny Kapituły Warmińskiej…*, s. 120–121, 323.

[2357] APO, WUKPPiW w Olsztynie, 613/31, Sprawozdanie z przeprowadzonej kontroli z bibliotek seminaryjnych w województwie olsztyńskim, 27 VIII 1960 r., k. 20–24; Pismo ks. Jana Obłąka do Kurii Biskupiej w Olsztynie, 27 VIII 1960 r., k. 25–26; K. Bielawny, *Cenzura i kontrola księgozbiorów religijnych w diecezji warmińskiej w latach PRL-u…*, *s*. 59.

tytularnego Abbir Maius, o czym poinformowany został dopiero 11 stycznia następnego roku, przyjmując jednocześnie list nominacyjny na sufragana administratora apostolskiego diecezji warmińskiej[2358]. Uroczystość konsekracyjna, w której udział wzięło ok. 4 tys. wiernych, 250 księży i dziewięciu biskupów odbyła się 1 kwietnia 1962 r. w katedrze fromborskiej[2359]. Głównym konsekratorem był kard. Wyszyński, który w swoim kazaniu podkreślił m. in. trudną pracę Kościoła na ziemi warmińskiej[2360]. Władze województwa olsztyńskiego szybko zauważyły, że nowo wyświęcony biskup nie zamierza zmieniać swojej optyki na działania rządu PRL. Już w kwietniu 1962 r. odnotowywano, że podczas zakończenia rekolekcji wzywał młodzież katolicką i studentów olsztyńskich uczelni do przeciwstawienia się laicyzacji życia i walce jaką prowadzą władze państwowe z Kościołem[2361]. Jego stosunek do rządzących PRL nie zmienił się także po 24 czerwca 1962 r., kiedy to został rektorem WSD w Olsztynie[2362]. Kilkanaście dni po tej nominacji, władze państwowe przejęły dotychczasowy gmach seminarium przy ul. Mariańskiej przekazując w zamian budynek przy pl. Bema. Biskup Obłąk składając liczne protesty, nie był w stanie wpłynąć na zmianę decyzji. W momencie gdy z decyzją tą pogodził się już ówczesny rządca diecezji, nowy rektor WSD jeszcze 15 sierpnia 1962 r. w rozmowie z kierownictwem PMRN w Olsztynie na temat przeniesienia seminarium oświadczył, że przeprowadzka do wskazanego budynku nie nastąpi dopóki nie zostanie tam zainstalowane centralne ogrzewanie[2363].

Pomimo nieprzychylnej postawy w stosunku do władz państwowych, komuniści nie widzieli przeciwskazań do wyjazdu bp. Obłąka na II sesję Soboru Watykańskiego II do Rzymu, dochodząc do wniosków, że rektor WSD jest mało aktywny i publicznie bardzo rzadko występuje przeciwko ustrojowi państwa[2364]. 27 września 1962 r.

[2358] AAN, UdsW, 125/153, Powołanie do godności biskupiej nowych kapłanów przez papieża Jana XXIII, Pismo kierownika Sekretariatu Prymasa Polski do UdsW, 12 i 1962 r., k. 4; S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. 9…, s. 15.

[2359] APNPNMPO, Kronika parafii pw. Najświętszej Maryi Panny w Ostródzie, 1962 r., b.p.

[2360] AIPN, 01283/979, Notatka informacyjna zastępcy komendanta wojewódzkiego MO w Olsztynie dotycząca konsekracji ks. Jana Obłąka, 6 IV 1962 r., k. 36; AAN, UdsW, 78/24, Informacja przekazana przez starszego inspektora WdsW w Olsztynie tow. Krzymuskiego, 3 IV 1962 r., k. 3; *Sadzimy w glebę polską – Boże dęby… Podczas konsekracji biskupa Jana Obłąka, sufragana diecezji warmińskiej* [w:] *Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski. Dzieła Zebrane*, t. VIII, *styczeń – lipiec 1962*, Warszawa 2009, s. 115–120.

[2361] AIPN Bi, 065/168 t. 3, Ankieta na czyn przestępczy bp. Jana Obłąka, 13 V 1975 r., k. 56.

[2362] A. Kopiczko, *Katalog duchowieństwa katolickiego diecezji warmińskiej…*, s. 10.

[2363] AIPN Bi, 087/239, Informacja naczelnika Wydziału IV ds. SB KW MO w Olsztynie do dyrektora Departamentu IV MSW o sytuacji na odcinku kleru katolickiego diecezji warmińskiej za sierpień 1962 r., 4 IX 1962 r., b.p.

[2364] AAN, UdsW, 78/109, Wykaz księży biskupów sporządzony w związku z ich ewentualnym wyjazdem na Sobór Powszechny do Rzymu, 19 III 1962 r., k. 14; Wykaz biskupów i księży towarzyszących, którzy

przewodniczący PWRN w Olsztynie przeprowadził z bp. Obłąkiem rozmowę, od której zależało uzyskanie paszportu. Biskup zajął pozytywne stanowisko na postawione pytania przez przewodniczącego. W kwestii problematyki pokojowej stwierdził, że „wszelka wojna jest zagładą dzisiejszych czasów i tylko szaleniec może myśleć o wojnie". W sprawie polskiej granicy zachodniej przekonywał, że Kościół na Warmii i Mazurach daje dużo dowodów, że ziemie te są polskie i nigdy od Polski nie odejdą. Z kolei w kwestii lojalności biskupów na Soborze oświadczył, że za granicą powinni oni przyjąć zasadę nie krytykowania i nie udzielania wywiadów organom wrogo nastawianym do Polski. Jego zdaniem wobec obcych ludzi nie wolno „szargać imienia swojego kraju i swoich świętości narodowych"[2365]. Poza udziałem w II sesji Soboru, na której przebywał od 25 września do 18 grudnia 1963 r. bp Obłąk uczestniczył jeszcze w IV sesji od 12 września do 22 listopada 1965 r. w trakcie tych pobytów dwukrotnie (27 października 1963 r. i 8 listopada 1965 r.) przemawiał w Radiu Watykańskim[2366].

Biskup Obłąk mianowany 2 października 1962 r. wikariuszem generalnym diecezji warmińskiej pełniąc swoje obowiązki biskupie i pozostając rektorem WSD w Olsztynie nierzadko zmuszony był wchodzić w niełatwe relacje z władzami województwa olsztyńskiego. Po nominacji biskupiej pierwsze poważniejsze napięcia w stosunkach z PWRN w Olsztynie spowodował zjazd duchowieństwa organizowany przez „Caritas" i WK FJN we Wrocławiu 23 listopada 1962 r. i związany z tym udział księży z diecezji warmińskiej. Pod nieobecność ordynariuszy diecezji (w tym także bp. Wilczyńskiego), którzy przebywali w Rzymie, władze wojewódzkie przeprowadzały rozmowy z biskupami sufraganami Ziem Odzyskanych, aby nie utrudniali kapłanom udziału w zjeździe[2367]. Biskup Obłąk wezwany 17 listopada na rozmowę z przewodniczącym PWRN w Olsztynie nie mając szczegółowych informacji na temat

złożyli do 15 VII 1963 r. podanie o paszport na wyjazd do Watykanu celem wzięcia udziału w II sesji Soboru Watykańskiego II, [1963 r.], k. 136.

[2365] AIPN, 01283/48, Uwagi dotyczące wyjazdu biskupów na II sesję Soboru, 14 IX 1963 r., b.p; Ogólna charakterystyka uwzględniająca głownie wypowiedzi i postawy biskupów w rozmowach z przewodniczącymi PWRN z zaproszonymi biskupami w związku z ich wyjazdem na Sobór, [1962 r.], b.p.

[2366] AIPN, 0713/144, Notatka dotycząca udziału bp. Jana Obłąka, sufragana diecezji olsztyńskiej w Soborze Watykańskim II, [sierpień 1966 r.], k. 87. W I sesji Soboru Watykańskiego II bp Obłąk nie wziął udziału, ponieważ nie otrzymał paszportu od władz PRL. Na III sesję mimo zgody władz państwowych nie pojechał z uwagi na niemożność wyjazdu bp. Wilczyńskiego, który nie otrzymał paszportu za swoją antypaństwową postawę. Zob. *Notatka z Wydziału Administracyjnego KC PZPR dotycząca propozycji w sprawie wyjazdu biskupów polskich na III sesję Soboru Watykańskiego II, lipiec 1964 r.* [w:] *Sobór oczami polskich komunistów…*, s. 292, 298. Według innych źródeł bp Obłąk uczestniczył w IV sesji Soboru od 10 IX do 20 XI 1965 r. Zob. AIPN, 003322/1, Karta ewidencyjna Jana Obłąka, k. 14.

[2367] AAN, KC PZPR, LI/178, Informacja dotycząca przygotowań do spotkania księży we Wrocławiu zaprojektowanego na 23 XI 1962 r., 20 XI 1962 r., b.p.

zjazdu we Wrocławiu oświadczył, że osobiście udziału nie bierze, lecz kuria nie będzie stawiała sprzeciwu księżom chcącym wziąć w nim udział. Swoje stanowisko radykalnie zmienił dzień później po otrzymaniu wytycznych od bp. Dąbrowskiego, z których wynikało, że na zjeździe firmowanym przez „Caritas" i PAX miały zostać podjęte rezolucje polityczne. Dodatkową wściekłość biskupa wywołały pogłoski, z których wynikało, że będzie on przewodniczył temu zjazdowi i wygłosi podczas niego referat[2368]. Co więcej w tej sprawie przyszło nawet listowne zapytanie z Sekretariatu Episkopatu Polski z prośbą o wyjaśnienie zamiaru swojego udziału w zjeździe[2369]. Te informacje spowodowały, że 19 listopada wikariusz generalny wystosował do duchowieństwa diecezji list przestrzegający przed uczestnictwem w zjeździe, wskazując przy tym, że plotki o udziale biskupów są fałszywe, a obecność księży w takim przedsięwzięciu w czasie gdy hierarchowie Kościoła katolickiego w Polsce przebywają w Rzymie należy uznać za nielojalność[2370]. 20 listopada bp Obłąk po raz kolejny został wezwany do siedziby olsztyńskiego PWRN, gdzie oznajmił, że zmienił swoje stanowisko wobec zjazdu, gdyż nie znał wówczas jego charakteru. Wyjaśniał Gotowcowi, że jest negatywnie zaskoczony faktem, że na terenie województwa gdańskiego członkowie PAX wręczali księżom zaproszenia, z którego wynikało, że obejmie on przewodnictwo zjazdu, podczas gdy nie wyraził na to zgody. Na zakończenie rozmowy biskup wyraził szereg krytycznych uwag pod adresem organizacji PAX i działalności władz administracyjnych, które jak przyznał „za wszelką cenę starają się laicyzować nie tylko życie społeczne lecz i duchowieństwo". Następnego dnia podczas spotkania z dziekanami polecił, aby w trybie natychmiastowym dostarczyć księżom dokument episkopatu dotyczący zjazdu i ostrzec ich, aby nie ważyli się pod żadnym pozorem wyjechać na zjazd do Wrocławia. Poza tym wydał polecenie dziekanom skontrolowania 22 i 23 listopada wszystkich parafii celem ustalenia księży nieobecnych i złożenia w tej sprawie odpowiedniego

[2368] Kuria Biskupia w Olsztynie o rzekomym udziale bp. Obłąka w zjeździe we Wrocławiu dowiedziała się od dziekana dekanatu elbląskiego – ks. Pileckiego, który otrzymał tę informację 17 XI 1962 r. od przedstawiciela PAX. Nie mogąc w to uwierzyć przybył do kurii w Olsztynie, gdzie poinformowano go, że bp Obłąk nic o tej sprawie nie wie i podobnie jak reszta hierarchów Kościoła katolickiego w Polsce udziału w zjeździe brał nie będzie. Zob. APG, Urząd Wojewódzki w Gdańsku, 2375/3041, Sprawozdanie kierownika WdsW PWRN w Gdańsku – Leona Piotrowskiego dotyczące organizacji wyjazdu księży z terenu województwa gdańskiego na Zjazd Księży Ziem Zachodnich i Północnych we Wrocławiu, 26 XI 1962 r., k. 157.

[2369] AIPN Bi, 087/238, Pismo naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do dyrektora Departamentu IV MSW, 22 XI 1962 r., k. 59–60; Pismo naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do dyrektora Departamentu IV MSW, 24 XI 1962 r., k. 73; Pismo naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do dyrektora Departamentu IV MSW, 27 XI 1962 r., k. 44–47.

[2370] AAN, KC PZPR, LI/149, Pismo ks. Mieczysława Karpińskiego – wikariusza generalnego diecezji warmińskiej do księży diecezji warmińskiej, 19 XI 1962 r., k. 112.

sprawozdania w kurii. W wyniku tych posunięć bp. Obłąka wielu księży, którzy zdecydowani byli jechać, w rozmowach z PWRN odmawiało wyjazdu[2371]. Po zakończonym zjeździe, w którym udział wzięło przynajmniej 20 księży diecezji warmińskiej – przeważnie członków „Caritas", bp Obłąk mówił, że „oni nikogo się nie boją, żadnych konsekwencji ze strony kurii, boją się może tylko Chruszczowa" dodając, że mimo to jest zadowolony z tak niskiej frekwencji, która była mniejsza niż w Gorzowie, Wrocławiu czy Zielonej Górze[2372].

Jako rektor olsztyńskiego WSD bp Obłąk starał się zapewnić jak najlepsze warunki bytowe alumnom, w miarę możliwości nie dopuszczając władz państwowych do wglądu w wewnętrzne życie seminarium o czym świadczy niechęć do wizytacji urzędników i składania sprawozdań Kuratorium Okręgu Szkolnego w Olsztynie. Dla przykładu, w 1965 r. mimo dwukrotnych rozmów nie wypełnił sprawozdania na ustalonych i dostarczonych przez Ministerstwo Oświaty formularzach przesyłając niepełne informacje, a po interwencjach uzupełniając je również niekompletnymi danymi dotyczącymi organizacji WSD[2373]. Podobnie zachował się w roku akademickim 1966/1967, kiedy to nie nadesłał sprawozdania z organizacji zajęć w seminarium i nie wypełnił formularzy prezentujących pełną działalność WSD. Z kolei w listopadzie 1963 r. Kuratorium wystosowało pismo do rektora dotyczące jego odmowy wizytacji wykładów z prawa kanonicznego zarzucając mu próby przeciwstawienia się realizacji obowiązujących przepisów i strasząc go, że następnym razem zostaną zastosowane ustawowe środki wobec kierownictwa seminarium[2374]. Biskupa nie przekonały też obietnice WdsW w Olsztynie, który w przypadku dopuszczenia do wizytacji oferował zastosowanie wobec seminarium ulg w zakresie umorzenia zaległości podatkowych czy też umożliwienia księżom wyjazdu na studia zagranicę. W momencie gdy rektor WSD

[2371] AIPN Bi, 065/168 t. 3, Ankieta na czyn przestępczy bp. Jana Obłąka, 13 V 1975 r., k. 57; AIPN Bi, 087/238, Plan operacyjnego zabezpieczenia grupy księży z diecezji warmińskiej biorących udział w zjeździe we Wrocławiu, 21 XI 1962 r., k. 43–44; Pismo naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do dyrektora Departamentu IV MSW, 22 XI 1962 r., k. 59–60; Pismo naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do dyrektora Departamentu IV MSW, 27 XI 1962 r., k. 44–47.

[2372] AIPN Bi, 087/238, Pismo naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do dyrektora Departamentu IV MSW, 27 XI 1962 r., k. 39; K. Bielawny, *Udział duchowieństwa z województwa olsztyńskiego w zjeździe wrocławskim 23 listopada 1962 r. w raportach służb specjalnych* [w:] *Ut in omnibus glorificetur deus. Księga Pamiątkowa ofiarowana Siostrze Profesor Ambrozji Jadwidze Kalinowskiej OSB*, red. M. Jodkowski, Olsztyn 2013, s. 63, 67.

[2373] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/88, Pismo kuratora Kuratorium Okręgu Szkolnego w Olsztynie – Franciszka Sikory do Gabinetu Ministra Oświaty, 19 III 1965 r., k. 86.

[2374] AAN, UdsW, 97/1, Organizacja i działalność seminariów duchownych. Sprawy związane z nadzorem nad seminariami 1959–1967, Pismo sekretarza episkopatu – bp. Zygmunta Choromańskiego do ministra oświaty PRL – Wacława Tułodzieckiego, 9 XII 1963 r., k. 33.

w rozmowie z zastępcą kierownika WdsW w Olsztynie przedstawił postulaty i potrzeby seminarium w zakresie rozszerzenia bazy budynkowej seminarium stwarzającej dogodniejsze warunki dla jego rozwoju, spotkał się z odmową. Władze wyznaniowe województwa olsztyńskiego stały na stanowisku pozytywnego załatwienia postulatów nie posiadających istotniejszego znaczenia dla rozszerzenia warunków seminarium oferując remont dachu, wybrukowanie podwórza czy wyjazd z kraju absolwentów WSD celem kontynuowania nauki[2375]. Konsensusu nie uzyskano również 4 marca 1966 r. kiedy do bp. Obłąka przybyła delegacja władz mająca w planie przeprowadzić wizytację WSD. Rektor nie wyraził zgody tłumacząc to zakazem episkopatu. Ponadto podniósł szereg innych argumentów wskazując, że władze wojewódzkie m. in. nie załatwiły sprawy nadania na własność kurii budynku przy ul. Kopernika, nie wydały pozwolenia na wyjazd czterech księży na studia zagraniczne i nie odroczyły służby wojskowej alumnom[2376].

Swoje uwagi bp Obłąk powtórzył miesiąc później w rozmowie z Kuratorem Okręgu Szkolnego i kierownikiem WdsW, która była pokłosiem odmowy wpuszczenia wspomnianej delegacji. Rozmówcy biskupa wskazywali na jego niewłaściwe stanowisko w sprawie wizytacji seminarium, próbując go nakłonić do zmiany postępowania i umożliwienia kontroli zaplanowanej na 5 kwietnia 1966 r. Rektor kategorycznie odmówił wskazując, że władze państwowe nie odpowiedziały w tej sprawie na list kard. Wyszyńskiego do rządu PRL i póki kwestia ta nie zostanie rozstrzygnięta na szczeblu centralnym, WSD w Olsztynie pozostaje zamknięte dla wizytujących. To samo powiedział przybyłej po raz kolejny delegacji przytaczając szereg argumentów świadczących o antykościelnej polityce prowadzonej przez władze państwowe. Wśród nich wymienił brak zgody na budowę nowego gmachu seminarium, likwidację NSD i szkół katolickich oraz grabież ziemi i nieruchomości będących własnością Kościoła. Na koniec bp Obłąk stwierdził, że w odróżnieniu od wszystkich krajów demokratycznych, gdzie o sprawach spornych się dyskutuje (nawet ze strajkującymi robotnikami we Francji

[2375] APO, PWRN w Olsztynie, 444/23/93, Teczka nr 0012. WdsW. Sprawa podporządkowania Seminarium Duchownego w Olsztynie, Pismo wicedyrektora UdsW do WdsW PWRN w Olsztynie, 21 VI 1965 r., k. 2–3; Pismo kierownika WdsW PWRN w Olsztynie do UdsW, 6 VII 1965 r., k. 4–5. Podczas rozmowy przeprowadzonej z Sieradzanem 2 VII 1965 r. bp Obłąk wyraził negatywną opinię na temat propozycji wprowadzenia do programu studiów 2 przedmiotów: nauka o Polsce i świecie współczesnym i państwowe prawo wyznaniowe. Zob. AIPN Bi, 087/243, Notatka dotycząca rozmowy między przedstawicielem WdsW Ignacym Sieradzanem a rektorem WSD bp. Janem Obłąkiem, 2 VII 1965 r., b.p.

[2376] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3256, Informacja w sprawie wizytacji w WSD w Olsztynie, 4 III 1966 r., k. 195; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/88, Protokół z przebiegu rozmowy przeprowadzonej 4 III 1966 r. między bp. Janem Obłąkiem – rektorem WSD a Ignacym Sieradzanem – zastępcą kierownika WdsW PWRN w Olsztynie, 4 III 1966 r., k. 92–93.

i USA), w Polsce Kościół takich możliwości nie ma. Wobec takiego stanowiska rektora, komisja sporządziła protokół z rozmowy z którego treścią bp Obłąk się zgodził, lecz odmówił złożenia pod nim swojego podpisu[2377]. Brak porozumienia się z władzami sprawił, że do końca sprawowania funkcji rektora w olsztyńskim seminarium tj. do 1968 r. bp Obłąk nie zmienił swojego stanowiska w powyższych sprawach, notorycznie nie stosując się do wytycznych władz państwowych i działając na rzecz dobra przyszłych kapłanów[2378].

Przez cały okres rektorskiej kadencji bp. Obłąka władze państwowe stwierdzały też, że przywiązywał on dużą wagę do kwestii dyscypliny seminaryjnej. Wyraźny nacisk kładł na odizolowanie kleryków od jakichkolwiek kontaktów z władzami, ze szczególnym uwzględnieniem funkcjonariuszy MO i SB. To jak bardzo obawiał się tych relacji potwierdza fakt, że wprowadził klerykom obowiązek natychmiastowego powiadamiania kierownictwa WSD o rozmowach z przedstawicielami władz, a przed każdorazowym wyjazdem na ferie i wakacje przestrzegał ich przed takimi kontaktami i pouczał o sposobach zachowania się[2379]. W oczach komunistów biskup uchodził za rektora wychowującego kleryków w duchu niechęci do PRL i braku poszanowania wobec obowiązującego ustawodawstwa, podkreślającego przy tym trudną sytuację Kościoła katolickiego w Polsce i krajach socjalistycznych[2380]. Swoje poglądy rektor prezentował także podczas konferencji z klerykami WSD, w trakcie których poruszał kwestie laicyzacji i ateizacji społeczeństwa polskiego[2381]. Dzielił się też z klerykami swymi spostrzeżeniami z przebiegu Milenium Chrztu Polski w Gnieźnie i Poznaniu, gdzie władze utrudniały ludziom wzięcie udziału w tych uroczystościach. W swojej krytycznej ocenie biskup zauważał, że autobusy nie dowoziły ludzi, MO zatrzymywała samochody na kilka godzin, zagraniczni biskupi nie otrzymali zgody władz na przyjazd do Polski, a w szkołach, urzędach i zakładach pracy trzymano ludzi do późnych godzin po to, aby nie mogli podążyć do kościoła[2382]. Antypaństwowe treści bp Obłąk wygłaszał również dla przyszłych kapłanów innych diecezji. 28 czerwca 1964 r. goszcząc w parafii

[2377] AIPN Bi, 087/243, Informacja o przebiegu rozmowy z bp. Janem Obłąkiem przeprowadzonej 4 IV 1966 r., b.d., b.p; Notatka służbowa z pobytu w WSD w Olsztynie 5 IV 1966 r., 5 IV 1966 r., b.p.
[2378] AAN, UdsW, 78/13, Tezy do rozmowy przewodniczącego PWRN w Olsztynie z bp. Józefem Drzazgą, 3 XI 1966 r., k. 93.
[2379] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3256, Informacja o sytuacji w WSD w Olsztynie, 22 i 1965 r., k. 129–130.
[2380] AIPN, 01283/747, Informacja Departamentu IV MSW dotycząca treści nauczania i nastrojów w WSD w Olsztynie, 28 V 1963 r., b.p.
[2381] AIPN Bi, 087/242, Informacja, 28 IX 1966 r., b.p; AIPN Bi, 087/243, Doniesienie, 26 IX 1966 r., b.p.
[2382] AIPN Bi, 087/243, Informacja, 26 IV 1966 r., b.p.

w Kolbuszowej, w kazaniu z okazji prymicji neoprezbiterów mówił o UdsW jako o urzędzie do zwalczania kapłanów i podrywania ich autorytetu. Ponadto odniósł się też do czasopism, które publikowały artykuły oczerniające księży i rozbijające jedność Kościoła katolickiego[2383].

Poza walką z władzami państwowymi o nowy gmach seminarium i ochronę życia wewnętrznego alumnów przed ingerencją władz państwowych bp Obłąk sprawując kierownictwo nad olsztyńskim WSD zmuszony był występować w obronie alumnów skierowanych do odbycia służby wojskowej. W swoich pismach do władz cywilnych i wojskowych protestował przeciwko powołaniom kleryków do wojska oraz prosił o zwolnienie ich z obowiązku odbywania zasadniczej służby wojskowej i umożliwienie kontynuowania studiów, co zapewniał jeden z artykułów porozumienia między rządem PRL a Kościołem z 14 kwietnia 1950 r.[2384] Rektor WSD niejednokrotnie żegnając alumnów odchodzących do wojska wyrażał ubolewanie, że przerywa się im naukę w sytuacji gdy studenci uczelni państwowych mogą odbywać ją bez zakłóceń. Mimo to, liczył jednak, że w tej trudnej sytuacji pobyt w wojsku może przyczynić się do zahartowania psychiki i ugruntowania w nich powołań kapłańskich[2385].

W okresie pełnienia funkcji rektora, poza sprawami WSD w Olsztynie bp Obłąk wzywany był na rozmowy przez władze państwowe w newralgicznych momentach relacji państwo-Kościół, gdzie żądano od niego ustosunkowania się do konkretnego problemu. Jednym z nich był stosunek do orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich podpisanego 18 listopada 1965 r. Mimo, że wikariusz generalny diecezji warmińskiej, który opuścił Rzym dziesięć dni wcześniej nie złożył pod tym dokumentem podpisu, władze państwowe chciały zaznajomić się z jego opinią na ten temat[2386]. Szczególnie, że 24 grudnia 1965 r. podczas pasterki bronił tez zawartych w orędziu i poddał ostrej krytyce władze państwowe, które według jego wypowiedzi rozpętały

[2383] AIPN, 0713/144, Streszczenie kazania bp. Jana Obłąka, sufragana diecezji warmińskiej, wygłoszonego z okazji prymicji neoprezbiterów w parafii Kolbuszowa 28 VI 1964 r., 2 VII 1964 r., k. 3–4.
[2384] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/88, Pismo rektora WSD w Olsztynie – bp. Jana Obłąka do WKU w Olsztynie, 27 IX 1966 r., k. 132.
[2385] AIPN Bi, 087/242, Informacja dotycząca stanowiska biskupów i kierownictwa WSD wobec wcielania alumnów do wojska oraz wobec zwalnianych alumnów do rezerwy, 17 XI 1967 r., b.p.
[2386] Jeden z wykładowców WSD w Olsztynie ks. Szorc miał się wypowiadać w obecności innych księży, że bp Obłąk po powrocie z konferencji episkopatu Polski był „niewesoły i przygnębiony" co związane miało być z nagonką na biskupów prowadzoną przez prasę i telewizję. Zachowane dokumenty świadczą o tym, że zdaniem ks. Szorca bp Obłąk opuścił przedwcześnie Rzym, przeczuwając podpisanie listu biskupów polskich do biskupów niemieckich. Zob. APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3256, Informacja dotycząca nastrojów i wypowiedzi duchowieństwa w związku z orędziem biskupów polskich do episkopatu niemieckiego, b.d., k. 215–216.

propagandę antykościelną w celu odwrócenia uwagi od Kościoła, Millenium i wiary świętej. Ponadto mówił, że tekst listu biskupów fragmentarycznie publikowany w dwutygodniku „Forum" został w niektórych miejscach przeinaczony, wobec czego zdecydował o jego pełnym odczytaniu z ambon w drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia[2387]. Taka postawa biskupa spowodowała, że 29 stycznia 1966 r. został wezwany przez przewodniczącego PWRN w Olsztynie na rozmowę. Gotowiec określił list biskupów mianem dokumentu politycznego napisanego językiem religijnym i zażądał od biskupa ustosunkowania się do czterech pytań dotyczących znajomości języka niemieckiego przez sygnatariuszy listu, nie uznania Polski za jedno z państw zwycięskich w II wojnie światowej, użycia zwrotu „poczdamskie ziemie zachodnie" oraz nieuzgodnienia z rządem PRL zamiaru zaproszenia biskupów niemieckich na uroczystości milenijne do Polski. Biskup Obłąk uchylając się od odpowiedzi na pytania stwierdził, że cała akcja związana z orędziem prowadzona była przez władze państwowe bardzo tendencyjnie. Jako przykład podał fakt, że w przeciwieństwie do innych mówców, władze państwowe nie zdecydowały się na medialne powtarzanie przemówienia Jerzego Turowicza[2388] – redaktora naczelnego „Tygodnika Powszechnego", który na posiedzeniu OK FJN stanął w obronie listu biskupów. Wikariusz generalny wyraził opinię, że gdyby władze chciały obiektywnie wyjaśnić tę sprawę, zaprosiłyby do telewizji autorów listu, którzy mogliby wytłumaczyć społeczeństwu, jakimi intencjami się kierowali. Na zarzuty Gotowca dotyczące politycznego charakteru listu biskupów, Obłąk stwierdził, że stanowisko Kościoła wobec kwestii granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej jest tożsame z poglądami władz państwowych. Dodał również, że duchowieństwo podczas uroczystości XX-lecia Kościoła na Ziemiach Zachodnich lepiej zaakcentowało polskość tych ziem i odniosło większe znaczenie za granicą, aniżeli władze państwowe

[2387] AAN, UdsW, 78/24, Notatka dotycząca kazania wygłoszonego przez bp. Jana Obłąka, 24 XII 1966 r., k. 25; AAN, UdsW, 78/36, Informacje bieżące z 28 i 29 XII 1965 r. nadesłane przez p.o. dyrektora UdsW – Aleksandra Skarżyńskiego do zastępcy kierownika Wydziału Administracyjnego KC PZPR – Wiesława Ociepki, 29 XII 1965 r., k. 304; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/86, Informacja dotycząca treści wygłoszonych kazań 25 i 26 XII 1965 r. w kościołach miasta Olsztyna, 30 XII 1965 r., k. 6–7; AIPN Bi, 087/242, Informacja o sytuacji związanej ze sprawą orędzia w województwie olsztyńskim, 17 i 1966 r., k. 40.

[2388] Jerzy Turowicz (1912–1999) ur. w Krakowie jako syn Augusta i Klotyldy z d. Turnau. W 1930 r. zdał maturę i rozpoczął studia na Politechnice Lwowskiej, które przerwał w 1934 r. Powrócił do Krakowa, gdzie w latach 1934–1939 studiował filozofię i historię. Współtwórca i redaktor naczelny „Tygodnika Powszechnego" w latach 1945–1953 i 1956–1999. Autor wielu artykułów publikowanych w prasie katolickiej. Zob. M. Strzelecka, *Rodowody ideowe liderów katolickiego ruchu społecznego Znak: Jerzego Turowicza, Stanisława Stommy, Tadeusza Mazowieckiego i Janusza Zabłockiego* [w:] *Nadzieje i rozczarowania. Środowiska katolików świeckich w Polsce (1944/1945–1956)*, red. M. Siedziako, T. Sikorski, Warszawa 2022, s. 49–80.

w podobnych uroczystościach. Ponadto bp Obłąk przypomniał przewodniczącemu PWRN wypowiedź Gomułki, który powiedział, że biskupom polskim nie można zarzucić, że występowali w tej sprawie przeciwko państwu. Wobec tak zaprezentowanej linii obrony, Gotowiec niejako pozbawiony argumentów po raz kolejny prosił rozmówcę o odpowiedź na postawione mu pytania. W reakcji na to bp Obłąk uchylił pytania i oświadczył następująco: „co ja myślę, to jest moja sprawa prywatna. Jeżeli pan przewodniczący przyjdzie do mnie prywatnie, do mojego mieszkania, chętnie porozmawiam", uznając, że w rozmowie urzędowej Gotowiec nie ma prawa zadawać mu takich pytań i formułować przeciwko niemu nieprawdziwych zarzutów[2389].

Pomimo, że w okresie pełnienia funkcji rektora WSD w Olsztynie przez bp. Obłąka aparat bezpieczeństwa i władze partyjne starały się przede wszystkim mieć wgląd w jego decyzje dotyczące seminarium, to jednak kontrolowały też wygłaszane przez niego kazania i wypowiedzi przekazywane na konferencjach dekanalnych. Wiele zastrzeżeń władze państwowe miały do kazania wygłoszonego 6 marca 1966 r. podczas uroczystości przekształcenia katedry we Fromborku w bazylikę mniejszą, gdzie bp Obłąk mówił o ekonomicznych problemach Polski i zaciętej walce ideologicznej marksizmu z katolicyzmem[2390]. Za antypaństwowe władze wojewódzkie uznały także kazanie rezurekcyjne z 10 kwietnia 1966 r., w którym bp Obłąk omawiając Tysiąclecie Chrztu Polski mówił, że mimo, iż państwo polskie musiało istnieć wcześniej, to jednak nie ma dokumentów historycznych traktujących o Polsce przed przyjęciem chrześcijaństwa. Stawiał przy tym tezę, że należy dziękować Mieszkowi i za przyjęcie chrztu, gdyż uratowało to Polskę od zagłady[2391]. Niepokój kierownictwa KW MO w Olsztynie wzbudziło również kazanie wygłoszone 17 czerwca 1967 r. w Ostródzie, gdzie bp Obłąk wyjaśniał wiernym, że z uwagi na sprzeciw władz nie mogą oni liczyć na rozbudowanie

[2389] AIPN Bi, 087/243, Relacja z przebiegu rozmowy przeprowadzonej przez przewodniczącego PWRN w Olsztynie z bp. Janem Obłąkiem, 30 i 1966 r., b.p; AAN, UdsW, 78/37, Informacja z przebiegu rozmowy przeprowadzonej przez przewodniczącego PWRN w Olsztynie z bp. Janem Obłąkiem, 31 i 1966 r., k. 173–177; Informacje bieżące z 1 II 1966 r. nadesłane przez p.o. dyrektora UdsW – Aleksandra Skarżyńskiego do zastępcy kierownika Wydziału Administracyjnego KC PZPR – Wiesława Ociepki, 1 II 1966 r., k. 98; AAN, UdsW, 78/36, Informacje bieżące z 1 II 1966 r. nadesłane przez p.o. dyrektora UdsW – Aleksandra Skarżyńskiego do zastępcy kierownika Wydziału Administracyjnego KC PZPR – Wiesława Ociepki, 2 II 1966 r., k. 384; J. Jasiński, *Orędzie z roku 1965 i biskup Jan Obłąk*, „Posłaniec Warmiński" 2005, nr 9 z 8 V, s. 7; A. Kopiczko, *Bp Józef Drzazga o „Orędziu biskupów polskich do niemieckich" z 1965 roku…*, s. 64–65.

[2390] AAN, UdsW, 78/13, Notatka w sprawie uroczystości przekształcenia katedry we Fromborku w bazylikę mniejsza, 12 III 1966 r., k. 48.

[2391] AAN, UdsW, 78/24, Notatka dotycząca kazania wygłoszonego przez bp. Jana Obłąka 9 IV 1966 r. w parafii św. Józefa w Olsztynie, 22 IV 1966 r., k. 23–24; *Notatka dotycząca kazania wygłoszonego przez biskupa Jana Obłąka w dniu 9 kwietnia 1966 roku w parafii św. Józefa w Olsztynie* [w:] *Milenium pod szczególną ochroną. Źródła do uroczystości w diecezji warmińskiej…*, s. 46–47.

zabytkowego kościoła. Stwierdził, że to co władze uważają za swój sukces, pozostaje wielkim bólem dla katolików, lecz na brak dobrej woli nawet „najsłuszniejsze racje nic nie pomogą”[2392].

Niewygodnym dla władz państwowych okazał się też przebieg konferencji rejonowej duchowieństwa diecezji warmińskiej z 24 października 1966 r., gdzie bp Obłąk omawiał i komentował tekst Deklaracji o wolności religijnej *Dignitatis humanae* promulgowanej przez papieża Pawła VI 7 grudnia 1965 r.[2393] Biskup odnosząc się do zapisów dotyczących wolności religijnej przysługującej poszczególnym osobom i zrzeszeniom stwierdził, że w Polsce Kościół tych praw nie posiada. Wskazywał, że władze państwowe winny uznać życie religijne obywateli, chronić wolność religijną i przestrzegać równości w społeczeństwie[2394]. W zainteresowaniu aparatu partyjno-państwowego pozostawała także konferencja bp. Obłąka z duszpasterzami młodzieży, która odbyła się 9 lutego 1967 r. Biskup przemawiając do zebranych stwierdził, że „obecnie czyni się wszystko, aby ludzi oderwać od Kościoła, stara się szeroko rozwijać akcję ateistyczną, z wielkim nakładem pracy i kosztów” wobec czego zalecał szczególnie wytężoną pracę na odcinku duszpasterstwa młodzieży szkolnej i pozaszkolnej[2395]. Rok później uwagę bezpieki zwróciła konferencja rejonowa księży w Olsztynie, podczas której bp Obłąk apelował do zebranych aby zapoznawali się z „Biuletynem Informacyjnym Episkopatu Polski” nakładając na dziekanów obowiązek udostępniania egzemplarzy podległym księżom. Poza tym mocno akcentował sprawę zakazu udzielania przez duchowieństwo wywiadów i pisania artykułów do prasy kontrolowanej przez PAX oraz prowadzenia publicznych dyskusji na łamach czasopism, jak miało to miejsce w przypadku publikacji na łamach „Więzi” – komentarzy dotyczących realizacji uchwał soborowych[2396]. Nieprzychylne wypowiedzi pod adresem rządzących PRL i prowadzonej przez nich polityki powodowały, że władze wojewódzkie starały się utrudniać bp. Obłąkowi wykonywanie obowiązków biskupich w diecezji warmińskiej. Przykładowo pokłosiem przebiegu ostatniej z przywołanych konferencji rejonowych było negatywne

[2392] AIPN, 0713/144, Stenogram kazania bp. Jana Obłąka wygłoszonego 17 VI 1967 r. w kościele w Ostródzie, 21 VI 1967 r., k. 114–115.
[2393] *Deklaracja o wolności religijnej* [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekrety, deklaracje. Tekst polski*, red. J. Groblicki, E. Florkowski, Poznań 1986, s. 414–426.
[2394] AAN, UdsW, 78/51, Informacja z przebiegu konferencji rejonowej księży zorganizowanej w Olsztynie 24 X 1966 r., 27 X 1966 r., k. 85–86.
[2395] AIPN Bi, 084/307, Sprawozdanie z pracy Wydziału IV KW MO w Olsztynie za rok 1967, 29 XII 1967 r., k. 54–55.
[2396] AAN, UdsW, 82/20, Informacja o przebiegu konferencji rejonowej księży w Olsztynie 2 XII 1968 r., 4 XII 1968 r., k. 66–67; AIPN Bi, 087/243, Doniesienie spisane ze słów TW ps. „Orion”, 2 XII 1968 r., b.p.

zaopiniowanie przez WdsW w Olsztynie podania o wyrażenie zgody na wizytację bp. Obłąka chorych w Szpitalu Powiatowym w Lidzbarku Warmińskim, która miała się odbyć 9 czerwca 1968 r.[2397]

Pewna korekta zmian w zainteresowaniu władz państwowych osobą bp. Obłąka zaszła w sierpniu 1968 r., kiedy to przestał pełnić funkcję rektora WSD w Olsztynie, a zdaniem informatorów SB miał być nawet kandydatem na administratora apostolskiego archidiecezji białostockiej[2398]. Od tej pory zarówno SB jak i WdsW w Olsztynie ogniskowały swoją uwagę przede wszystkim na jego stosunku do relacji państwo-Kościół i panującej rzeczywistości politycznej oraz wypowiedziach i samodzielnie podejmowanych decyzjach stojących w kolizji z ustawodawstwem PRL. W 1969 r. kierownictwo KW PZPR w Olsztynie mając informacje dostarczone przez funkcjonariuszy lokalnej SB odnotowywało twarde stanowisko bp. Obłąka względem spotkań księży z urzędnikami PPRN. Dowodem na to miała być konferencja rejonowa księży przeprowadzona 17 lutego, podczas której potępił on rozmowy księży z władzami, a na pytanie ks. Krepsztula dotyczące kontaktów biskupów z władzami odparł, że „istnieje zasadnicze nieporozumienie w tym, że inne są uprawnienia biskupa diecezji a inne księży proboszczów". Przypomniał, że rządy w diecezji należą do biskupów a nie do księży, wobec czego żaden z kapłanów nie powinien w pojedynkę załatwiać jakichkolwiek spraw z władzami i wszelkie wątpliwości lub problemy rozwiązywać za wiedzą swoich zwierzchników kościelnych[2399]. Niepokojące dla władz były też wypowiedzi bp. Obłąka kierowane do dziekanów i wicedziekanów diecezji warmińskiej na temat polityki wojewódzkich władz oświatowych, które stwarzały księżom trudności związane z domaganiem się sprawozdań z punktów katechetycznych, usiłowaniem wizytacji nauczania religii i zakazem nauczania katechetkom świeckim. W związku z takimi działaniami władz biskup przypomniał, że stanowisko episkopatu w tej kwestii nie uległo żadnej zmianie, wobec czego oczekiwania i żądania urzędników oświaty należy pozostawić bez biegu. Przestrzegał przy tym, że władze oświatowe starają się uzyskać informacje o nauczaniu religii pod pozorem kontroli przestrzegania przepisów

[2397] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/10, Zestawienie i analiza informacji przewodniczących prezydiów PRN, 22 X 1968 r., k. 139.
[2398] AIPN, 001043/3237, Teczka personalna Piotra Maziewskiego TW ps. „Profesor", Informacja naczelnika Wydziału IV KW MO w Białymstoku dotycząca sytuacji w kurii białostockiej, 31 X 1968 r., k. 5; K. Sychowicz, *Pięć lat infiltracji. Kuria białostocka za rządów biskupa Henryka Gulbinowicza (1970–1975)* [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, red. A. Dziurok, Warszawa 2009, s. 15.
[2399] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3257, Informacja dotycząca konferencji rejonowych kleru diecezji warmińskiej, 21 II 1969 r., k. 168.

sanitarnych w punktach katechetycznych. W tym miejscu powołał się na artykuł zamieszczony na łamach „Życia Warszawy”[2400], w którym udowodniono, że to właśnie w wielu szkołach podstawowych, gdzie w odróżnieniu od punktów katechetycznych przebywa się kilka godzin, dzieci nie mają odpowiednich warunków sanitarnych[2401].

Przywoływane krytyczne wypowiedzi bp. Obłąka względem działań władz państwowych powodowały, że WdsW w Olsztynie wykorzystywał każdą możliwą sytuację do utrudniania mu wykonywania posługi biskupiej i komfortu codziennego życia. Jedną z nadarzających się okazji było zawiadomienie Marii Hermańskiej – gospodyni zmarłego w 1968 r. ks. Hanowskiego, która w piśmie do prezesa Sądu Powiatowego w Olsztynie skarżyła się, że bp Obłąk żądał od niej opuszczenia małego pokoju zajmowanego od 1953 r. Lokalny WdsW dowiedziawszy się o sprawie wystosował pismo do przewodniczącego PMRN w Olsztynie, w którym przychylił się argumentów Hermańskiej, dowodząc, że wskazanym byłoby pozostawienie jej dotychczasowego mieszkania wraz z dostępem do kuchni używanej przez bp. Obłąka[2402]. Innym zaś razem, pod koniec września 1970 r. podczas wizytacji kanonicznej parafii św. Katarzyny w Kętrzynie, władze starały się uniemożliwić bp. Obłąkowi odwiedzenie chorych w miejscowym szpitalu. Kiedy mimo przeciwności udało się udzielić błogosławieństwa, przed kierownictwem KP PZPR w Kętrzynie tłumaczyć się musiał witający i oprowadzający biskupa po szpitalu dr Bolesław Tytman[2403].

Szczegółowej obserwacji ze strony władz państwowych bp Obłąk został poddany także w okresie wydarzeń grudniowych 1970 r. i zmian jakie zaszły na stanowisku I sekretarza KC PZPR. W pierwszym tygodniu protestów robotniczych wikariusz generalny diecezji warmińskiej w ogóle nie wypowiadał się na temat trwających wydarzeń. Po raz pierwszy głos zabrał 22 grudnia 1970 r. kiedy strajki dobiegły już końca. Wówczas w czasie spotkania z duchowieństwem ubolewał nad tragedią minionych dni, uznając żądania robotników za słuszne[2404]. W podobnym tonie mówił do księży trzy dni później, w okolicznościowym wystąpieniu z okazji Świąt Bożego

[2400] *Sanitarne zaniedbania w szkole*, „Życie Warszawy” 1970, nr 34 z 10 II, s. 5.
[2401] AAN, UdsW, 125/316, Informacja o przebiegu konferencji dziekanów i wicedziekanów oraz konferencji dekanalnych w diecezji warmińskiej, 23 V 1970 r., k. 68–69.
[2402] AIPN Bi, 084/734, Prośba Marii Hermańskiej do prezesa Sądu Powiatowego w Olsztynie, 18 IV 1969 r., k. 130; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/18, Skargi, zażalenia i wnioski 1969, 1972–1974, Pismo kierownika WdsW w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do przewodniczącego PMRN w Olsztynie, 25 IV 1969 r., k. 4.
[2403] APŚKK, Kronika rzymskokatolickiej parafii św. Katarzyny w Kętrzynie, [1970 r.], k. 127.
[2404] AIPN Bi, 342/45 t. 1, Meldunek sytuacyjny nr 56/70 dyżurnego Sztabu KW MO w Olsztynie do MSW, 24 XII 1970 r., k. 107.

Narodzenia: „Jak wszyscy wiemy, sytuacja w kraju jest smutna, tragiczna. Polała się krew braterska. Wszyscy doceniamy znaczenie słusznych żądań robotników, ale jednocześnie z całym narodem przeżywamy tę tragedię”[2405]. Na początku 1971 r. na podstawie rozmów biskupa z duchowieństwem można było wyciągnąć wnioski, że był on raczej pozytywnie ustosunkowany do zapowiadanych zmian, wyrażając jednak obawę, czy to co zostało obiecane będzie w przyszłości konsekwentnie realizowane i dotrzymane[2406]. Po obradach VIII Plenum KC PZPR bp Obłąk ocenił program zawarty w przemówieniu Gierka jako rozsądny i słuszny nie tylko w odniesieniu do problematyki społeczno-gospodarczej ale i wyznaniowej. Nad wyraz pochlebnie wypowiadał się też na temat nowo wybranego I sekretarza KC PZPR, stwierdzając, że „jest to człowiek obiektywnie podchodzący do różnych spraw, poznał życie w jego różnych przejawach, żył i pracował dość długo we Francji i w Belgii jako górnik i dlatego rozumie bolączki i potrzeby ludzi pracy”[2407]. Przychylna ocena Gierka nie przeszkodziła jednak biskupowi, by kilka dni później, 11 lutego 1971 r. krytycznie podsumować działania podejmowane przez władze PRL względem Kościoła. Tego dnia podczas konferencji dziekanów i wicedziekanów bp Obłąk jako przewodniczący Wydziału Nauki Chrześcijańskiej Kurii Biskupiej w Olsztynie ze smutkiem informował, że mimo zapowiedzi władz o normalizacji stosunków z Kościołem, duchowieństwo nadal doznaje przykrości w związku z nauczaniem religii. W związku z nieprzerwanymi roszczeniami władz oświatowych, zwracał się do księży aby odmawiali wykonania zaleceń władz, a przybywającym urzędnikom zalecali czytanie prasy traktującej o zachodzących zmianach w kraju. Na tejże konferencji bp Obłąk przypominał też zebranym, że 21 lutego wszystkie ofiary zbierane na tacę przeznaczone zostaną na pomoc dla rodzin pokrzywdzonych w czasie grudniowych wydarzeń na Wybrzeżu. Na wyrażane przez dziekanów obawy, że organizowana pomoc może zostać przez władze uznana za pewnego rodzaju prowokację, odpowiadał, iż nie należy mieć tego rodzaju obiekcji, ponieważ jest to odgórne zalecenie episkopatu i obowiązuje wszystkie diecezje w kraju a cała akcja ma charakter charytatywny, w związku z czym władze państwowe nie mogą

[2405] AIPN, 01041/85, Wystąpienie naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie na naradzie Departamentu IV MSW, 4 II 1971 r., k. 5; *1971 luty 4, Warszawa – Wystąpienie przedstawiciela Wydziału IV SB w Olsztynie na ogólnokrajowej naradzie pionu czwartego MSW dotyczącej pracy operacyjnej w okresie Grudnia ’70* [w:] *Kościół katolicki w Trójmieście wobec Grudnia ’70…*, s. 239.
[2406] AIPN, 0639/234, Informacja naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca wypowiedzi i komentarzy na temat aktualnej sytuacji w kraju, 18 i 1971 r., k. 71.
[2407] *Ibidem*, Wyciąg z szyfrogramu KW MO w Olsztynie nr 2283 z 9 II 1971 r., b.d., k. 332; AIPN, 01283/937, Wypowiedzi biskupów na temat aktualnych wydarzeń i VIII Plenum KC PZPR, 10 II 1971 r., k. 240.

mieć o to żadnych pretensji[2408]. Poza wspomnianą pomocą materialną, 17 lutego na naradzie księży w Elblągu bp Obłąk zalecił zewidencjonowanie wszystkich poszkodowanych, pobitych i maltretowanych w rewolcie grudniowej z terenu Elbląga i okolic[2409].

Do trudnych relacji państwo-Kościół i polityki wyznaniowej prowadzonej przez władze komunistyczne bp Obłąk odnosił się także w kolejnych latach. Zarówno w 1971 r. jak i w 1972 r. zarzucał władzom dyskryminację Kościoła i ludzi wierzących. Na naradzie dziekanów mówił, że katolicy nie kryjący swojego przywiązania do wiary są zwalniani z pracy i nie powierza im się stanowisk kierowniczych, co uznał za sprzeczne z Konstytucją i obowiązującymi przepisami. Fakty te określił jako powrót do praktyk przedgrudniowych oraz zalecił księżom by rejestrowali wszystkie krzywdy wyrządzane Kościołowi i na bieżąco informowali o tym Kurię Biskupią w Olsztynie[2410]. W grudniu 1971 r. w dyskusji prowadzonej w wąskim gronie osób na temat poprawy stosunków między państwem a Kościołem, bp Obłąk oświadczył, że „nic z tego nie będzie, gdyż posunięcia rządu w kierunku normalizacji to tylko obiecanki, które i tak nie będą zrealizowane”[2411]. Z kolei na początku 1972 r. zwracając się do dziekanów na temat kradzieży dokonywanych w kościołach, wyraził wątpliwość, czy MO specjalnie nie podchodzi zbyt opieszale do ścigania sprawców[2412].

Wiele miejsca w swojej posłudze bp Obłąk poświęcał na publiczne obnażanie utrudnień czynionych przez władze państwowe młodzieży chcącej uczestniczyć w nabożeństwach oraz innych uroczystościach religijnych. W sposób szczególny wyrażał to podczas wizytacji kanonicznych parafii, w których uczniom utrudniano kontakt z przybywającym biskupem[2413]. Przykładem może być wizytacja przeprowadzona 22 kwietnia 1972 r. w Iławie, gdzie na ten sam dzień dyrektor miejscowego liceum zaplanował wieczornicę dla młodzieży ZMP, aby przeszkodzić jej we wzięciu udziału w uroczystościach kościelnych i powitaniu biskupa. O tym jak bardzo zależało na tym

[2408] AAN, UdsW, 125/43, Informacja o przebiegu konferencji dziekanów i wicedziekanów diecezji warmińskiej, która odbyła się w Olsztynie 11 II 1971 r., 15 II 1971 r., k. 284–285.
[2409] AAN, UdsW, 125/304, Informacje na temat działalności Kościoła w poszczególnych parafiach 1970–1973, Informacja bieżąca z 19 II 1971 r., b.d., k. 119.
[2410] AAN, UdsW, 125/321, Działalność bp. Józefa Drzazgi, 7 XII 1972 r., k. 198; AAN, UdsW, 125/199G, Notatka do rozmowy z bp. Józefem Drzazgą, 18 XII 1972 r., k. 8.
[2411] AIPN, 01041/85, Szyfrogram naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do dyrektora Departamentu IV MSW, 6 XII 1971 r., k. 107.
[2412] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/98, Nadzór nad działalnością Kościoła rzymskokatolickiego 1971–1972, Informacja o przebiegu konferencji dziekanów i wicedziekanów diecezji warmińskiej w grudniu 1971 r., 10 i 1972 r., k. 12.
[2413] AAN, UdsW, 125/199G, Notatka do rozmowy z bp. Józefem Drzazgą, 18 XII 1972 r., k. 8.

władzom świadczy fakt, że gdy miejscowi wikariusze odwołali się w tej sprawie do KP PZPR w Iławie oraz lokalnego inspektora szkolnego, nie dość że spotkali się z niezrozumieniem, to jeszcze z inspiracji SB rozmowę ostrzegawczą przeprowadził z nimi sekretarz PPRN w Iławie, który przestrzegał ich przed poruszaniem tej sprawy z ambony. Powiadomiony przez wikariuszy bp Obłąk odniósł się w kazaniu do zaistniałej sytuacji wyrażając ubolewanie pod adresem miejscowych władz. Ocenę tych posunięć wyraził następującymi słowami: „Doniesiono mi, że właśnie dzisiaj młodzież tutejszą wywieziono, aby nie mogła uczestniczyć w wizytacji kanonicznej. Ci urzędnicy, na jakimkolwiek szczeblu się znajdują, którzy wydali podobny rozkaz, działają na szkodę społeczeństwa. Rozbijają jedność społeczeństwa, dopuszczają się dyskryminacji religijnej, nie pozwalając młodzieży spotkać się z biskupem i wziąć udział w wizytacji. To są przejawy kacykostwa, które już dawno powinny zniknąć z naszego życia publicznego. Ale są ludzie, którzy niczego nauczyć się nie chcą, nawet wypadki grudniowe niczego ich nie nauczyły. I te metody, które stosowali dawniej również i dzisiaj stosują […]". Z kolei podczas bierzmowania przestrzegał młodzież mówiąc, że „znajdą się tacy ludzie, którzy będą namawiać żebyście do kościoła nie chodzili, żebyście do komunii nie przystępowali. Będą was nawet straszyć, a nawet grozić, że nie dostaniecie posady, że stracicie pensję […]"[2414]. Swoje obserwacje z wizytacji kanonicznych w kwestii ateizacji młodzieży bp Obłąk przekazał podczas konferencji dziekanów w grudniu 1972 r. w trakcie spotkania stwierdził też, że urzędnicy PPRN zaczynają coraz bardziej ingerować w sprawy nauczania religii, wobec czego przypominał o niewpuszczaniu do punktów katechetycznych pracowników i funkcjonariuszy administracji państwowej[2415].

W kolejnych latach bp Obłąk z kazaniami zawierającymi krytykę działalności władz zjawiał się także w kaplicach i parafiach uznawanych przez rządzących PRL za nielegalne. Jak wynika ze statystyki prowadzonej przez Departament IV MSW, w samym tylko 1973 r. wygłosił on siedem kazań o jak to wówczas określano „negatywnych

[2414] AIPN, 0639/51, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca działań kleru związanych z wizytacją kanoniczną parafii Iława, 24 IV 1972 r., k. 26–27; Fragment stenogramu kazania wygłoszonego przez bp. Jana Obłąka 22 IV 1972 r. o godz. 17:00 w kościele parafialnym w Iławie, 24 IV 1972 r., k. 28; Fragment stenogramu kazania wygłoszonego przez bp. Jana Obłąka 22 IV 1972 r. o godz. 20:00 podczas bierzmowania młodzieży w kościele parafialnym w Iławie, 24 IV 1972 r., k. 29; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/98, Pismo kierownika WdsW PWRN w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 27 IV 1972 r., k. 180–181.

[2415] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/98, Notatka z przebiegu konferencji dziekanów odbytej 12 XII 1972 r., 19 XII 1972 r., k. 335.

akcentach”[2416]. Jedno z tych kazań wygłosił przy nielegalnej zdaniem władz urządzonej w domu prywatnym kaplicy w Jedzbarku. Chcąc dodać otuchy mieszkańcom walczącym z władzami o dostęp do miejsca modlitw wyraził poparcie dla odprawiania mszy mówiąc, że „odprawianie nabożeństw nie jest przestępstwem lecz aktem jak najbardziej pokojowym” i dlatego jest przekonany, że kolegia i sądy zaprzestaną czynić przykrości wiernym. Korzystając z okazji biskup zaapelował o potrzebę katolickiego wychowania dzieci, które uzasadniał szerzeniem się materializmu i propagandy wrogiej Kościołowi[2417]. Podobne kazanie wygłosił w Kowalach Oleckich, gdzie zachęcał wiernych do utrzymania prowizorycznej kaplicy, która z uwagi na brak zgody władz na wybudowanie kościoła musiała pełnić rolę „Domu Bożego”[2418]. Po powrocie z wizytacji, 27 lutego 1973 r. na posiedzeniu Rady Duszpasterskiej diecezji warmińskiej bp Obłąk powiedział, że „obecnie dla Kościoła w Polsce są bardzo trudne warunki”. Jego zdaniem władze państwowe do walki z Kościołem zaprzęgły wszystkie środki propagandy masowej jak prasa, radio i telewizja. Wobec tego apelował on o doskonalenie metod działania księży i dostosowywanie ich do nowych, trudniejszych warunków. W opinii biskupa dużym atutem Kościoła były tygodniowe misje prowadzone przez ojców misjonarzy, nie szczędzących słów prawdy pod adresem władz państwowych[2419].

Pracę duchowieństwa z dziećmi i młodzieżą oraz skutki antyreligijnej polityki władz wśród młodego pokolenia bp Obłąk obserwował w terenie, wizytując parafie i biorąc udział w różnych uroczystościach kościelnych. Przebywając od 19 do 21 maja 1973 r. w dekanacie kwidzyńskim bp Obłąk miał okazję się przekonać, że przystępujący do bierzmowania nie znają katechizmu. Dla biskupa wymownym przykładem był fakt, kiedy goszcząc w Rakowcu zwrócił się do jednego z bierzmowanych z pytaniem na temat przykazań bożych. W momencie gdy nie uzyskał odpowiedzi, zadał mu drugie pytanie dotyczące lidera trwającego Wyścigu Pokoju, bez namysłu otrzymując odpowiedź, że

[2416] AIPN, 0639/70, Statystyka działalności biskupów, Zestawienie działalności biskupów olsztyńskich za i półrocze 1973 r., 4 VII 1973 r., k. 46; Zestawienie działalności biskupów olsztyńskich za II półrocze 1973 r., 3 i 1974 r., k. 104.
[2417] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/70, Pismo kierownika WdsW PWRN w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 27 II 1973 r., k. 27–28; AIPN Bi 097/240, Notatka dotycząca odprawiania nabożeństw w nielegalnych kaplicach, 26 II 1973 r., k. 52–53.
[2418] AIPN Bi, 342/649, Praca dyplomowa Tadeusza Bohatyrewicza, Samowola budowlana w diecezji warmińskiej. Wybrane problemy, Warszawa 1977, k. 63.
[2419] AIPN, 0639/234, Wyciąg z notatki informacyjnej otrzymanej z KW MO w Olsztynie 2 III 1973 r. dotyczącej przebiegu posiedzenia Rady Duszpasterskiej 27 II 1973 r., b.d., k. 627; AIPN, 0639/51, Notatka informacyjna dotycząca przebiegu posiedzenia Rady Duszpasterskiej 27 II 1973 r., 1 III 1973 r., k. 103.

chodzi o Ryszarda Szurkowskiego[2420]. Biskup zdając sobie sprawę z negatywnych skutków oddziaływania propagandy państwowej i dyskredytowania roli Kościoła starał się oddziaływać na wiernych i duchowieństwo przy pomocy ambony. Problem ten na gruncie historii Kościoła poruszał nawet w referacie podczas sesji episkopatu we Fromborku 17 czerwca 1973 r. w swoim wystąpieniu zarzucał władzom usiłowania przedstawiania Kopernika w wypowiedziach radiowych i czasopismach jako człowieka niewierzącego. Wskazywał też na fałszywe i krzywdzące próby wmówienia społeczeństwu, że Kopernik jako uczony nie miał żadnych skrupułów religijnych i moralnych oraz lekceważył dogmaty i przykazania kościelne[2421]. Wydaje się, że jednak najostrzejsze kazanie skierowane przeciwko władzom państwowym bp Obłąk wygłosił 9 września 1973 r. podczas odpustu w Gietrzwałdzie. Powodem jego wygłoszenia był projekt planowanej reformy oświaty i szkolnictwa, która zdaniem biskupa zapowiadała kształcenie i wychowanie młodzieży w światopoglądzie ateistycznym i materialistycznym. Wikariusz generalny diecezji warmińskiej mówił, że na taką przyszłość młodzieży kreowaną w wywiadach telewizyjnych katolicy nie mogą się zgodzić. Na koniec czyniąc analogię porównał panujący ustrój do okresu określanego na ziemiach polskich zaboru pruskiego mianem *kulturkampf*, w którym „zwalczany był Kościół, kapłani i nauczanie religii”[2422]. Do kwestii spraw nauczania religii odniósł się jeszcze w kwietniu 1974 r. na konferencji dziekanów, gdzie stwierdził, że dyrektorzy szkół zbiorczych nie stosują się do porozumienia zawartego pomiędzy ministrem oświaty i wychowania a sekretarzem episkopatu. Zarzucał dyrekcji szkół, że w godzinach, które powinny być wykorzystywane na naukę religii, organizuje się np. dodatkowe lekcje śpiewu. Chcąc poznać skalę zjawiska prosił aby księża informowali go o tego rodzaju przypadkach, które miały być argumentami w rozmowach z władzami państwowymi[2423].

W pierwszej połowie lat 70. XX w. bp Obłąk mimo, że nie odpowiadał w diecezji za sprawy budownictwa kościelnego, opracował i wystosował w tej kwestii kilka

[2420] AIPN Gd, 299/35, Informacja na temat działalności kleru rzymskokatolickiego na terenie województwa gdańskiego w okresie od 11 do 31 V 1973 r., 1 VI 1973 r., k. 347.
[2421] AAN, UdsW, 149/9, Enuncjacje oficjalne episkopatu i wystąpienia biskupów. Sierpień–wrzesień 1973 r., Fragment referatu wygłoszonego przez bp. Jana Obłąka na sesji episkopatu 17 VI 1973 r., we Fromborku, b.d., b.p.
[2422] AIPN, 0639/51, Szyfrogram naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do dyrektora Departamentu IV MSW, 9 IX 1973 r., k. 129–130; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/99, Informacja o przebiegu diecezjalnej uroczystości kościelnej w Gietrzwałdzie, 10 IX 1973 r., k. 132.
[2423] AAN, UdsW, 125/326, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie do UdsW, 26 IV 1974 r., k. 108; AIPN, 0639/51, Informacja dotycząca konferencji dziekanów i wicedziekanów diecezji warmińskiej odbytej w Olsztynie 24 IV 1974 r., 25 IV 1974 r., k. 167–168.

odwołań do władz państwowych. Pisał m. in. do PWRN w Olsztynie z prośbą o powstrzymanie władz terenowych w Orzyszu od czynności zmierzających do sprzedaży organistówki prywatnemu kontrahentowi oraz interweniował w sprawie ruin ostródzkiego kościoła[2424]. Jeszcze większy upór cechował biskupa w związku z odzyskaniem rzeźby z figury przydrożnej w Nagladach zajętej na polecenie Czubiela – Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Olsztynie przez Muzeum Mazurskie. Na początku grudnia 1974 r. podczas konferencji rejonowych z księżmi wikariusz generalny diecezji warmińskiej w ostrych słowach skrytykował postępowanie władz konserwatorskich, uznając, że przekazanie rzeźby świadczącej o polskości Warmii (zawierającej polski napis z 1855 r.) Muzeum Mazurskiemu było aktem bezprawia[2425]. Po zapoznaniu się z całokształtem sprawy bp Obłąk wystosował pismo do Czubiela, w którym oświadczył, że akcja zajęcia rzeźby w Nagladach została przeprowadzona „w sposób nie licujący z powagą urzędów w niej zaangażowanych, a raczej na sposób policyjny, w pośpiechu przez zaskoczenie i wymuszenie podpisu". Biskup uznał, że zajęcie rzeźby zostało dokonane niezgodnie z ustawą „O ochronie dóbr kultury i muzeach", która przewidywała, że Konserwator najpierw powinien zlecić właścicielowi rzeźby wykonanie robót konserwatorskich, a dopiero po okresie miesiąca od niewykonania polecenia przekazać sprawę do realizacji ze środków państwowych. Stwierdził przy tym, że gdyby Kuria Biskupia w Olsztynie została poinformowana o wymaganej konserwacji, przeprowadziła by ją bez pomocy Muzeum. Ponadto zarzucał Konserwatorowi, że zabranie rzeźby było wyrządzeniem krzywdy ludności warmińskiej, która z narażeniem życia przechowywała ją w dobie rządów Adolfa Hitlera, traktując jako pamiątkę po trudnych czasach prześladowania polskości. Na koniec biskup dał do zrozumienia, że w przypadku braku odpowiedzi na pismo poinformuje o działaniach władz duchowieństwo i wiernych[2426]. I choć odpowiedź nadeszła, to jej nadawcą nie był Czubiel, lecz dyrektor Muzeum Mazurskiego w Olsztynie – Władysław Ogrodziński[2427],

[2424] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/54, Nieruchomości i czynsze 1972–1973, Pismo bp. Jana Obłąka WdsW PWRN w Olsztynie, 16 IV 1973 r., k. 92; AIPN Bi, 342/649, Praca dyplomowa Tadeusza Bohatyrewicza, Samowola budowlana w diecezji warmińskiej. Wybrane problemy, Warszawa 1977, k. 63.
[2425] AAN, UdsW, 125/328, Informacja o przebiegu konferencji rejonowych księży diecezji warmińskiej, 9 XII 1974 r., k. 152;
[2426] AIPN, 0639/51, Pismo bp. Jana Obłąka do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Olsztynie – Lucjana Czubiela, 22 XI 1974 r., k. 237–238.
[2427] Władysław Ogrodziński (1918–2012) ur. w Dolinie k. Stanisławowa jako syn Wincentego i Władysławy. W latach 1935–1939 pracował jako bibliotekarz w Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie. Po wybuchu wojny pracował w Krakowskich Zakładach Sodowych „Solvay". W 1943 r. osadzony w obozie w Oświęcimiu. W 1951 r. ukończył historię na UJ w Krakowie. W 1956 r. przybył do Olsztyna, gdzie został adiunktem w Stacji naukowej Polskiego Towarzystwa Historycznego. W latach

który zarzucał kurii całkowity brak orientacji w zakresie form opieki konserwatorskiej nad obiektami o wartości historycznej. Podkreślał, że bp Obłąk dostrzegał i wyolbrzymiał tylko problem wyznaniowy. Zdaniem Ogrodzińskiego znaczna część ludności nie wykazywała „przywiązania do wizerunków noszących cechy prymitywu ludowego" i chętnie przyjmowała ich zamianę na inne[2428].

Biskup Obłąk jako przewodniczący Diecezjalnej Komisji Sztuki Kościelnej, a następnie przewodniczący Komisji Episkopatu Polski ds. Sztuki Kościelnej upominał się też w MKiS oraz u Generalnego Konserwatora Zabytków o rewindykację Skarbca Fromborskiego, będącego własnością Warmińskiej Kapituły Katedralnej[2429]. Przekonywał władze państwowe, że skarbiec nie przedstawia większego znaczenia dla Muzeum Narodowego w Warszawie, które przechowuje go w magazynie i tylko powrót na Warmię sprawi, iż jego zawartość zostanie odpowiednio doceniona. Mimo wielu odmownych decyzji i próśb bez odpowiedzi, w kwietniu 1981 r. Skarbiec powrócił do diecezji warmińskiej[2430].

W 1975 r. władze państwowe nie mając zbyt wielu przykładów na potwierdzenie swoich tez, uznały, że bp Obłąk zajął się głównie pracą naukowo-publicystyczną dotyczącą religii i historii Kościoła, przez co miał unikać działalności „o charakterze publicznym i politycznych". Zdaniem WdsW w Olsztynie dowodem takiej postawy biskupa był fakt, że w 1975 r. nie odnotowano żadnego wystąpienia, które podejmowałoby problemy stosunków na linii państwo-Kościół[2431]. Nie oznacza to jednak, że bp Obłąk nie komentował bieżącej polityki władz wobec Kościoła i nie

1958–1960 kierownik Wydziału Kultury PWRN w Olsztynie. W latach 1961–1962 sekretarz generalny a od 1968 r. do 1970 r. dyrektor Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie. W latach 1970–1983 dyrektor Muzeum Warmii i Mazur. Ponadto w latach 1981–1983 przewodniczący WK FJN w Olsztynie, a w latach 1983–1988 przewodniczący RW PRON w Olsztynie. Zob. *Słownik Dziennikarzy Warmii i Mazur…*, s. 44–45; P.P. Warot, *Wojciech Ogrodziński – redaktor reżimowy* [w:] *Nie tylko niezłomni i kolaboranci… Postawy dziennikarzy w kraju i na emigracji 1945–1989*, red. T. Wolsza, P. Wójtowicz, Warszawa 2014, s. 247–248.

[2428] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/33, Budownictwo sakralne 1974, Pismo dyrektora Muzeum Mazurskiego w Olsztynie – Władysława Ogrodzińskiego do Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, 26 XI 1974 r., k. 189–190.

[2429] Skarbiec Fromborski to zbiór zabytków sztuki sakralnej przechowywany od XV w. w Katedrze we Fromborku. Mimo wielu podejmowanych kradzieży, część Skarbca, która przetrwała do XX w. została zrabowana przez żołnierzy Armii Czerwonej wkraczających w 1945 r. na teren Prus Wschodnich. W ramach rewindykacji zachowane skarby wróciły ze Związku Radzieckiego do Polski w 1953 r., a 3 lata później zostały włączone do zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie.

[2430] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/61, Pismo bp. Jana Obłąka do Generalnego Konserwatora Zabytków – Bohdana Rymaszewskiego, 15 XI 1977 r., k. 90; A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 120.

[2431] AAN, UdsW, 125/331, Informacja o działalności kurii olsztyńskiej w 1975 r., 24 i 1976 r., k. 22; AAN, UdsW, 125/335, Analiza działań kurii biskupich położonych na terenie województwa olsztyńskiego w okresie od czerwca 1975 r. do października 1976 r., 29 XI 1976 r., k. 126.

przestrzegał księży diecezji warmińskiej przed stosowaniem się do niektórych wytycznych państwowych. Kiedy w maju 1975 r. w związku z 30-leciem powrotu Ziem Zachodnich i Północnych do Polski oraz 30-tą rocznicą zwycięstwa nad faszyzmem wojewoda olsztyński organizował spotkania z księżmi, sufragan diecezji warmińskiej odbył rozmowy z dziekanami przestrzegając duchowieństwo przed udziałem w tej inicjatywie. W momencie gdy jeden z dziekanów starał się przekonać biskupa o słuszności i potrzebie spotkań usłyszał, że jest to akcja polityczna i księża nie mogą w nich uczestniczyć[2432]. Z kolei w listopadzie 1975 r. bp Obłąk wbrew woli większości duchowieństwa diecezji warmińskiej wydał zakaz rejestrowania punktów katechetycznych i składania z nich sprawozdań władzom państwowym[2433]. Po tym jak dowiedział się o rozmowach księży z pracownikami WdsW w Olsztynie dotyczących wypełniania kart rejestracyjnych punktów katechetycznych, przesłał dziekanom pismo przypominające stanowisko Konferencji Episkopatu Polski z prośbą o poinformowanie podległego duchowieństwa o zakazie takich praktyk[2434]. Antypaństwowe stanowisko biskup zajął też na konferencji dziekanów i wicedziekanów w maju 1976 r., gdzie omawiał zagadnienie dotyczące cenzury w zakresie publikacji o tematyce religijnej i kościelnej. Po wymienieniu szeregu informacji, które podlegały zakazowi publikacji w prasie skomentował to następującymi słowami: „Konstytucja swoje a praktyka swoje. To ma być wolność w opinii katolickiej zagwarantowana Konstytucją”[2435].

Jednoznacznie negatywnie bp Obłąk ocenił wydarzenia określane mianem Czerwca 1976 r. Odwołanie podwyżki przez premiera Jaroszewicza uznał za porażkę rządu PRL[2436], który na skutek masowego protestu społeczeństwa zmuszony był ustąpić i chcąc zachować twarz ogłosił kolejne poddanie projektu dotyczącego regulacji cen pod ogólnonarodową dyskusję[2437]. Biskup twierdził, że wydarzenia jakie rozegrały się

[2432] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/134, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca przeciwdziałania bp. Józefa Drzazgi w związku ze spotkaniami grupy księży u wojewody olsztyńskiego, 7 V 1975 r., k. 96.
[2433] AIPN Bi, 085/292, Notatka służbowa dotycząca odbytego spotkania z TW ps. „Kuzyn”, 24 XI 1975 r., k. 46.
[2434] AIPN Bi 064/88 t. 3, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca stanowiska Kurii Biskupiej w Olsztynie w kwestii aktualnej rejestracji punktów katechetycznych, 5 XI 1975 r., k. 207–208; AIPN 0639/129, Pismo Kazimierza Kąkola – szefa UdsW do gen. Konrada Straszewskiego – dyrektora Departamentu IV MSW, 17 XI 1975 r., k. 24–25.
[2435] AAN, UdsW, 125/331, Informacja o konferencji dziekanów i wicedziekanów diecezji warmińskiej, 27 V 1976 r., k. 143.
[2436] AIPN, 0639/158, Tezy dotyczące postawy hierarchii i kleru katolickiego oraz środowisk katolików świeckich w związku z proponowaną podwyżką cen, [lipiec 1976 r.], k. 54.
[2437] AIPN, 0713/173, Szyfrogram naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW, 1 VII 1976 r., k. 268.

w Radomiu i Ursusie były wynikiem wychowania młodego pokolenia w kulturze materialistycznej i laickiej. Jego zdaniem rząd nie był w stanie podjąć dalszych decyzji w sprawach podwyżek cen, ponieważ obawiał się nacisku społeczeństwa. W rozmowach z księżmi przyznawał, że kierownictwo PZPR musi liczyć się z opinią narodu, mimo, iż sytuacja gospodarcza Polski jest prawie katastrofalna[2438].

Sprzeciw wobec polityki państwa względem Kościoła katolickiego bp Obłąk wyrażał również w kazaniach głoszonych do wiernych diecezji warmińskiej. Ważne w swym przekazie kazanie wygłosił 19 października 1975 r. w kościele NSPJ w Olsztynie podczas uroczystości inauguracji nowego roku akademickiego. Zawarł w nim krytykę materializmu wyjaśniając przy tym, że bez wiary zgubny wpływ na społeczeństwo wywierał rozwój nauk, techniki i dobrobyt obecnej cywilizacji[2439]. Z kolei do kierownictwa KW PZPR w Elblągu trafił stenogram kazania wygłoszonego przez biskupa 3 września 1978 r. w Krynicy Morskiej, w którym poruszał on kwestie związane z wojną ideologiczną między katolicyzmem a materializmem i marksizmem. Przywołując historię tego konfliktu wskazał na takie momenty w relacjach państwo-Kościół jak: zerwanie konkordatu ze Stolicą Apostolską, usuwanie przydrożnych kapliczek oraz krzyży i obrazów świętych z miejsc publicznych, wycofanie nauki religii ze szkół czy też wypełnianie niedzieli wydarzeniami sportowo-rozrywkowymi. Pewne elementy przegranej Kościoła z władzami zauważał nawet w zaniku piątkowego postu i braku pozdrowień chrześcijańskich, dostrzegając, że obecnie mało kto wypowiada „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus", „Szczęść Boże" lub „Bóg zapłać". Konstatował, że mimo naporu władz państwowych, należy bronić się przed postępującą laicyzacją[2440]. Swoje postulaty przypomniał także tydzień później podczas odpustu w Gietrzwałdzie, gdzie apelował o katolickie wychowanie młodego pokolenia kształtowanego w duchu socjalistycznym[2441].

Pomimo, że bp Obłąk od połowy 1968 r. nie pełnił już funkcji kierowniczych w olsztyńskim WSD, w dalszym ciągu czynił zabiegi na rzecz poprawy warunków lokalowych seminarium i uchronienia alumnów od służby wojskowej i wpływu władz

[2438] AIPN, 0639/158, Informacja nr 28 dotycząca aktualnej sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW, 2 VII 1976 r., k. 107.
[2439] AIPN, 0639/39, Ruch oazowy. Informacje z jednostek terenowych, Notatka informacyjna dotycząca inauguracji nowego roku akademickiego w parafii NSPJ w Olsztynie, 20 X 1975 r., k. 186–187.
[2440] APM, KW PZPR w Elblągu, 824/1356, Stenogram z zabezpieczenia kazania bp. Jana Obłąka w Krynicy Morskiej z 3 IX 1978 r., 4 IX 1978 r., k. 145–149.
[2441] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/101, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 11 IX 1978 r., k. 103.

państwowych na ich wychowanie. Jedną z interwencji wikariusz generalny diecezji warmińskiej podjął w październiku 1974 r., kiedy to Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Miejskiego w Olsztynie rozpoczął postępowanie w sprawie wykupu działki położonej przy ul. Polnej, przeznaczonej w planie zagospodarowania miasta Olsztyna pod budownictwo mieszkaniowe Olsztyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Biskup nie zgadzał się na sprzedaż działki miastu, wskazując, że kuria wiąże z tą działką długoletni zamiar budowy gmachu dla WSD, gdyż obecny nie spełnia koniecznych warunków dla działalności seminarium jako instytucji oświatowo-wychowawczej. Zdaniem byłego rektora powodem miało być położenie w najbardziej hałaśliwym punkcie miasta, przez co alumni nie mieli zapewnionej ciszy w żadnej porze dnia i nocy. Jako poboczne utrudnienia wymieniał działające na zapleczu hałaśliwe instytucje zbiorowego żywienia i teatr oraz brak skrawka ogrodu, koniecznego dla wypoczynku alumnów[2442]. Biskup Obłąk podejmował też działania w sprawie kleryków kierowanych przez władze do wojska. Przykładowo, kiedy na początku października 1975 r. dziewięciu kleryków WSD w Olsztynie otrzymało karty wcielenia do wojska, biskup bez zwłoki czasu rozpoczął starania celem uzyskania ich zwolnienia. Pod nieobecność ordynariusza wystosował pismo do wojewody olsztyńskiego z prośbą o wydanie poprzez WdsW zaświadczeń, że osoby, które otrzymały karty wcielenia są alumnami WSD. Był to wówczas niezbędny warunek przy staraniach o odroczenie służby wojskowej kleryków. Ponadto biskup chcąc mieć pewność, że sprawa zostanie pozytywnie załatwiona, kopię pisma wysłał do UdsW i Sekretariatu Episkopatu Polski[2443]. Podobne prośby do wojewody olsztyńskiego kierował także w roku 1976 i 1977[2444].

Negatywny stosunek do ustroju PRL i polityki PZPR względem Kościoła towarzyszył bp. Obłąkowi także w okresie kiedy rządy w diecezji warmińskiej sprawował bp Glemp. Na bieżąco, w dużej mierze publicznie komentował bieżące relacje

[2442] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/61, Pismo kierownika Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Miejskiego w Olsztynie – Bogdana Waszkiewicza do Kurii Biskupiej Diecezji Warmińskiej, 24 X 1974 r., k. 4; Pismo bp. Jana Obłąka do Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Miejskiego w Olsztynie, 5 XI 1974 r., k. 5–6; Pismo bp. Jana Obłąka do Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Miejskiego w Olsztynie, 14 XI 1974 r., k. 16.

[2443] AIPN, 0639/238 t. 1, Notatka informacyjna dotycząca stanowiska Kurii Biskupiej w Olsztynie w sprawie powołania alumnów do wojska, 5 XI 1975 r., k. 303–306; AIPN Bi, 064/88 t. 3, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca stanowiska Kurii Biskupiej w Olsztynie w sprawie powołania alumnów do wojska, 5 XI 1975 r., k. 203–206.

[2444] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/76, Pismo bp. Jana Obłąka do wojewody olsztyńskiego – Sergiusza Rubczewskiego, 25 X 1977 r., k. 18–20.

państwo-Kościół i utrudnienia czynione przez władze diecezji warmińskiej. 31 maja 1979 r. tuż przed pierwszą pielgrzymką Jana Pawła II do Polski, bp Obłąk mając informacje, że homilia głoszona przez papieża na Placu Zwycięstwa w Warszawie nie będzie transmitowana przez telewizję apelował do wiernych w Kwidzynie by wszelkimi dostępnymi środkami komunikacji udawali się na spotkanie z papieżem. Zwracając się do bierzmowanej w tym dniu młodzieży stwierdził m. in., że „nasi nieprzejednani wrogowie wszystko robią abyście nie udali się na spotkanie z papieżem. Znam konkretne przypadki, gdzie w szkołach na 2 czerwca 1979 r. zaplanowano wydawanie świadectw, organizuje się wycieczki, zawody sportowe, by w ten sposób odciągnąć was od Boga”[2445]. Miesiąc później, 1 lipca podczas uroczystości odpustowych w Świętej Lipce połączonych z bierzmowaniem, w kazaniu do młodzieży bp Obłąk przestrzegał przystępujących do sakramentu, mówiąc, że „jest dużo złych ludzi, którzy będą was wyśmiewać, że do kościoła chodzicie. Będą obiecywać wam lepsze stanowisko, lepszą posadę jeżeli zrezygnujecie z Kościoła. Będą wam nawet grozić, że stracicie posadę jak będziecie modlić się, wierzyć i chodzić do kościoła”. Po tych słowach zaapelował do młodzieży, aby nie zważać na czynione trudności i odważnie przyznawać się do wiary i Kościoła[2446].

Swoje wsparcie bp Obłąk okazał też „Warmińskiemu Wydawnictwu Diecezjalnemu”, które pismem z 28 sierpnia 1979 r. zwróciło się do Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie z odwołaniem od wymiaru podatków (obrotowego i dochodowego) za rok 1978. Pismo to oprócz dyrektora wydawnictwa – ks. Ilwickiego podpisał także wikariusz generalny. W związku z odpowiedziami władz wojewódzkich, w których nie skupiano się na problemie odwołania, a wskazywano, że nie wydawnictwo a kuria jest podmiotem podatkowym, bp Obłąk wystosował pismo protestacyjne do Urzędu Wojewódzkiego. Wyjaśniał w nim, że Wydział Finansowy Urzędu nie rozpatrując meritum sprawy przeniósł jej rok na drogę kompetencji, zupełnie pomijając istotę sprawy. Tym samym zwracał się o rozpatrzenie sprawy co do samej rzeczy i potraktowanie pisma z sierpnia 1979 r. jako dokumentu odwoławczego Kurii Biskupiej

[2445] APM, KW PZPR w Elblągu, 824/1363, Informacje dotyczące kleru, Podstawowe problemy polityki wyznaniowej, syntetyczna ocena działalności Kościoła oraz stowarzyszeń wyznaniowych na terenie województwa elbląskiego, [1979 r.], k. 17–18; AIPN, 0296/217 t. 1, Operacja o kryptonimie „Lato ‘79”. Program pobytu Jana Pawła II w Polsce w 1979 r., Informacja sytuacyjna nr 2 Sztabu Operacji „Lato-79” MSW, 1 VI 1979 r., k. 128.

[2446] AIPN, 0713/293 t. 3, Notatka naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca uroczystości kościelnych w Świętej Lipce i Lipach k. Lubawy, 3 VII 1979 r., k. 41.

w Olsztynie. Dzięki tej interwencji po kilku miesiącach udało się doprowadzić do zmniejszenia wymiaru podatku[2447].

Biskup Obłąk w latach 1979–1981 niezmiennie poruszał kwestie laicyzacji społeczeństwa i trudności jakie władze państwowe czyniły diecezji warmińskiej w zakresie budownictwa kościelnego i sakralnego. W grudniu 1979 r. w Gietrzwałdzie celebrując nabożeństwo w intencji budownictwa kościelnego mówił o potrzebie budowy nowych świątyni w Olsztynie. Wyjaśniał, że dobrze funkcjonująca parafia liczy od pięciu do dziesięciu tysięcy wiernych, tymczasem brak dobrej woli lokalnych władz spowodował, iż kościół NSPJ w Olsztynie liczy prawie 70 tysięcy wierzących. Podał też przykłady parafii w Olecku i Gołdapi, gdzie znajdowały się niewielkie kościoły a przynależało do nich kilkanaście tysięcy wiernych przez co nabożeństwa odprawiane były na zewnątrz od wczesnej wiosny aż do pasterki. Ponadto zarzucił władzom działania mające na celu zmniejszenie niezbędnej dla diecezji liczby księży, wskazując na przypadki, gdzie funkcjonariusze SB strachem, szantażem i groźbą odciągali kandydatów do kapłaństwa[2448]. Z kolei kilka dni później na konferencji dziekanów omawiał pojawiające się w szkołach naciski, aby dzieci wstępowały do zuchów, z konsekwencjami obniżania ocen ze sprawowania w przypadku odmowy, przyznając, że „od zuchów do harcerstwa i dalej krótka droga do partii". Odniósł się również do świeckich ugrupowań katolickich. Przestrzegał przed PAX-em głoszącym katolicyzm socjalistyczny i „Caritasem", do którego nie może należeć żaden ksiądz, a ci pozostający członkami winni natychmiast złożyć rezygnację[2449]. Na koniec konferencji wikariusz generalny polecił dziekanom zwracać uwagę na krzywdy wyrządzane przez władze państwowe Kościołowi i wiernym[2450].

Na kolejnej konferencji dziekanów w pierwszych tygodniach 1980 r. biskup dzielił się swoimi spostrzeżeniami na temat skutków antykościelnej polityki prowadzonej przez aparat partyjno-państwowy PRL. Dostrzegał, że mimo wysiłków księży

[2447] APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 1253/3270, Kościelne osoby prawne i fizyczne. Olsztyn 1977–1979, Pismo Warmińskiego Wydawnictwa Diecezjalnego w Olsztynie do Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, 28 VIII 1979 r., k. 8–9; Pismo zastępcy dyrektora Wydziału Finansowego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie do Warmińskiego Wydawnictwa Diecezjalnego w Olsztynie, 8 X 1979 r., k. 11; Pismo bp. Jana Obłąka do Wydziału Finansowego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, 12 XI 1979 r., k. 15.
[2448] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/101, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 24 XII 1979 r., k. 339–340.
[2449] *Ibidem*, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 28 XII 1979 r., k. 374–375.
[2450] AIPN, 0296/269 t. 3, Informacja MSW dotycząca stanu rozpoznania zagrożeń bezpieczeństwa wewnętrznego kraju w grudniu 1979 r., 7 i 1980 r., k. 187.

i katechetów młodzież ma wiele braków z zakresu nauki religii. Wpływ na to jego zdaniem miały masowe środki przekazu kreujące antyreligijne założenia, wprowadzające obrzędowość świecką i skupianie dzieci i młodzieży w miejscach zbiorowych (internaty, akademiki i hotele robotnicze) „tak aby mieć ich pod ręką i odpowiednio nimi manipulować". Kontynuując, wskazywał, że w ostatnim czasie wyszły trzy książki: „Polska moja Ojczyzna", „Pradzieje religii w Polsce" oraz „Wyrazy ważne, trudne i ciekawe", które należy uznać za utrzymane w duchu ateistycznym i ukazujące dzieje polskiego narodu bez Boga[2451].

Z kolei publiczne uwagi pod adresem władz bp Obłąk zgłaszał 5 czerwca 1980 r. podczas procesji Bożego Ciała w Olsztynie. Oprócz nawiązania do słów Jana Pawła II wypowiedzianych podczas pierwszej pielgrzymki do kraju, poruszył kwestie budownictwa sakralnego mówiąc, że diecezja warmińska od kilku lat stara się o pozwolenie na budowę kościołów, wnosząc każdego roku zapotrzebowanie, na które oczekuje bez obietnicy realizacji. Biskup wielokrotnie dążył też do wytworzenia w świadomości wiernych przekonania, że wywalczoną przez górników, hutników i innych robotników wolną niedzielę należy święcić i szanując swoją godność zaprzestać niewolniczej pracy w dni wolne[2452].

Władze państwowe starały się również poznać stosunek bp. Obłąka do wydarzeń strajkowych z lata 1980 r. i rodzącego się NSZZ „Solidarność". I choć popierał on postulaty robotników domagających się poprawy warunków życia, słusznie przewidywał konsekwencje zmian na szczytach PZPR jakie nastąpiły tuż po podpisaniu Porozumień Sierpniowych. W październiku 1980 r. biskup komentując bieżącą sytuację polityczną w kraju powiedział, że „Sowieci zbyt długo przyglądali się sytuacji w Polsce". Osobiście podejrzewał, że zaistniałe wydarzenia na szczytach władzy, począwszy od zajść w Lublinie były inspirowane przez „ekipę Kani", ponieważ nie było innej możliwości odsunięcia Gierka od władzy. Zdaniem wikariusza generalnego diecezji warmińskiej władzę przejął „trzeci garnitur", który czynił ukłony w stronę Kościoła lecz jak stwierdził nie wolno się dać temu zwieść, gdyż w odpowiedniej sytuacji „Kościół zostanie chwycony za gardło". W ogólnej ocenie stwierdzał jednak, że dla relacji państwo-Kościół

[2451] AIPN Bi, 064/109, Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca konferencji dziekanów diecezji warmińskiej, 21 III 1980 r., k. 7–8.
[2452] *Ibidem*, Notatka informacyjna zastępcy naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca działalności kleru województwa olsztyńskiego w czerwcu 1980 r., 5 VII 1980 r., k. 148–149; Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca działalności kleru województwa olsztyńskiego we wrześniu 1980 r., 15 X 1980 r., k. 174.

Gierek był lepszym przywódcą, gdyż pozostawał otwarty na rozmowy ze stroną kościelną[2453].

W kolejnych miesiącach bp. Obłąk podobnie jak reszta hierarchów Kościoła katolickiego w Polsce starał się z jednej strony wspierać inicjatywy podejmowane przez członków „Solidarności", a z drugiej obawiając się konfrontacji z władzami i przelewu niepotrzebnej krwi, hamować radykalizm powstałych związków poprzez nadanie im chrześcijańskiego oblicza. Z problemami i napięciami w stosunkach państwo-Kościół, które obserwował w okresie, gdy rządcą diecezji warmińskiej był bp Glemp, od 10 lipca 1981 r. musiał mierzyć się sam, najpierw jako wikariusz kapitulny, a następnie samodzielny ordynariusz diecezji[2454].

Podsumowując okres sprawowania przez bp. Obłąka obowiązków sufragana diecezji warmińskiej należy podkreślić, że wielokrotnie podlegał on pisemnym ocenom ze strony władz państwowych, ze szczególnym uwzględnieniem SB i WdsW w Olsztynie. Mimo jego antypaństwowej postawy, władze przez cały czas uznawały, że biskup w swoich wypowiedziach był raczej powściągliwy, nawet w sytuacjach gdy relacje państwo-Kościół komentował w wąskim gronie zaufanych księży. Postrzegano go jako hierarchę zainteresowanego normalizacją stosunków państwo-Kościół i unikającego większych zadrażnień z władzami. Nie miano jednak wątpliwości, że był on lojalny kard. Wyszyńskiemu i postanowieniom episkopatu Polski. Niemalże w każdej charakterystyce biskupa podkreślano jego poglądy świadczące o tym, że Kościół powinien być całkowicie niezależny od władz świeckich. Zauważano przy tym, że poglądy te mimo wszystko nie determinowały go do zajmowania agresywnej postawy wobec władz państwowych, dostrzegając za to jego nieustępliwość w szukaniu korzystnych rozwiązań dla dobra diecezji warmińskiej i mobilizację w działaniu na rzecz utrzymania jedności wśród duchowieństwa stanowiącej niezbędny element do podtrzymywania niezależności Kościoła[2455].

Zdaniem władz państwowych o stosunku bp. Obłąka do władz i ustroju PRL miała świadczyć jego postawa wobec wyborów do Sejmu i do rad narodowych charakteryzujących się manipulacjami i fałszerstwami. W latach 1965–1980 bp Obłąk

[2453] AIPN, 0713/221 t. 1, Meldunek operacyjny naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie, 14 X 1980 r., k. 56.
[2454] A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)…*, s. 362.
[2455] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/99, Charakterystyka bp. Jana Obłąka, 10 IV 1975 r., k. 383; AIPN Bi, 342/649, Praca dyplomowa Tadeusza Bohatyrewicza, Samowola budowlana w diecezji warmińskiej. Wybrane problemy, Warszawa 1977, k. 140–141.

brał udział we wszystkich głosowaniach i za wyjątkiem wyborów z marca 1976 r.[2456] zawsze korzystał z kabiny (kotary)[2457]. Wśród komentarzy biskupa w okresie kampanii przedwyborczych SB i władze wojewódzkie szczególną uwagę zwracały przed głosowaniem z czerwca 1969 r. i marca 1980 r. W pierwszym przypadku kierownictwo KW PZPR w Olsztynie otrzymywało informacje, że biskup mimo, iż publicznie nie zajmował stanowiska na temat wyborów, to w wąskim gronie kapłanów stwierdził, że wybory w niczym nie zmienią sytuacji Kościoła w Polsce[2458]. Z kolei w 1980 r. na kilka dni przed pójściem do urn, bp Obłąk mówił o braku demokratyczności ordynacji wyborczej, stwierdzając, że „kandydaci na posłów są już praktycznie wybrani"[2459].

Po opuszczeniu Warmii i Mazur przez bp. Glempa i objęciu funkcji wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej, bp Obłąk niemal od razu zmuszony bieżącą sytuacją musiał odnaleźć się w relacjach z władzami państwowymi i zająć stanowisko wobec działalności „Solidarności". I choć chciał on realizować zapewnienia złożone przez bp. Glempa w ostatniej rozmowie z wojewodą Rubczewskim dotyczące działania duchowieństwa na rzecz umacniania ładu społecznego i moralnego, to jednak dynamika wydarzeń w kraju i regionie nie zawsze ułatwiała realizację obietnic[2460]. Potrzebę spokoju społecznego i zachowania rozwagi zarówno ze strony władz państwowych jak i kierownictwa „Solidarności" bp Obłąk jako wikariusz kapitulny diecezji warmińskiej podkreślał już w pierwszej rozmowie z wojewodą elbląskim do której doszło 18 sierpnia 1981 r.[2461]

[2456] AIPN, 0639/111, Szyfrogram naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW, 21 III 1976 r., k. 222.

[2457] AAN, UdsW, 85/3, Wykaz biskupów w wyborach 1961, 1965, 1969, [1969 r.], k. 263; AAN, UdsW, 125/322, Informacja dotycząca udziału kleru w wyborach do Sejmu PRL, 20 III 1972 r., k. 88; APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3258, Informacja dotycząca udziału kleru w wyborach do Sejmu PRL, 19 III 1972 r., k. 48.

[2458] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/3257, Informacja dotycząca stanowiska kleru katolickiego w województwie olsztyńskim wobec wyborów do Sejmu i rad narodowych, 6 V 1969 r., k. 176.

[2459] AIPN Bi, 064/109, Notatka informacyjna zastępcy naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie dotycząca sytuacji i komentarzy kleru województwa olsztyńskiego w kontekście wyborów do Sejmu PRL i rad narodowych, 18 III 1980 r., k. 3.

[2460] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/103, Notatka z przeprowadzonej rozmowy wojewody olsztyńskiego z bp. Józefem Glempem, 23 VI 1981 r., k. 77.

[2461] APM, KW PZPR w Elblągu, 824/1358, Pismo kierownika Wydziału Administracyjnego KW PZPR w Elblągu – Mariana Derksa do kierownika Wydziału Administracyjnego KC PZPR – Michała Atłasa, 12 XI 1981 r., k. 4–5; Informacja dotycząca rozmów z przedstawicielami hierarchii kościelnej i osobami duchownymi na temat sytuacji w kraju, 12 XI 1981 r., k. 43. W trakcie rozmowy z wojewodą elbląskim bp Obłąk przedstawił też sprawę związaną z poszukiwaniem pomieszczeń na Diecezjalne Muzeum Sztuki Sakralnej. Potrzebę powołania Muzeum uzasadniał tym, że po wielu latach jego osobistych starań diecezja warmińska odzyskała wiele cennych eksponatów zabytkowych pochodzących m. in. z katedry fromborskiej, rozproszonych po II wojnie światowej m. in. w Muzeum Narodowym w Warszawie, w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu, w Archiwum Akt Dawnych oraz w Bibliotece PAN w Gdańsku. Zob. APM, KW PZPR w Elblągu, 824/1360, Notatka służbowa, 19 VIII 1981 r., k. 112.

Opowiedzieć się po którejś ze stron przyszło biskupowi bardzo szybko, gdyż już dzień później wybuchł strajk pracowników Olsztyńskich Zakładów Graficznych im. Seweryna Pieniężnego w Olsztynie (OZGraf), którzy tym samym przystąpili do ogólnopolskiego protestu „Dni bez prasy”[2462]. Biskup okazując swoje wsparcie dla „Solidarności” i najdłużej trwającego strajku (od 20 sierpnia do 5 września 1981 r.) w regionie zalecił podległemu duchowieństwu, aby codziennie, od 23 sierpnia odprawiane było nabożeństwo dla strajkującej załogi na terenie OZGraf[2463]. Po tej decyzji wikariusz kapitulny został wezwany na rozmowę przez wojewodę olsztyńskiego, która odbyła się 26 sierpnia. Na zarzuty Rubczewskiego dotyczące zaangażowania się duchowieństwa w działalność polityczną, bp Obłąk stwierdził, że Kościół nie może odmawiać posługi religijnej, tym bardziej, iż msze święte wpływają uspokajająco na opinię publiczną[2464]. Pomimo, że biskup nie złożył żadnych zapewnień o zaprzestaniu mszy, Kuria Biskupia w Olsztynie była niechętna kontynuowaniu nabożeństw na terenie OZGrafu, co zaniepokoiło kierownictwo NSZZ „Solidarność” Regionu Warmińsko-Mazurskiego”. Sprawę tę poruszono 28 sierpnia na walnym zebraniu delegatów Regionu, po którym delegacja „Solidarności” z Grażyną Langowską i Jerzym Parowiczem w składzie udała się do kurii, nie uzyskując żadnych deklaracji[2465]. W tym czasie prezydent Olsztyna – Marek Różycki[2466] przeprowadził rozmowę ostrzegawczą z rektorem olsztyńskiego WSD, skąd pochodziła część księży odprawiających msze święte na terenie OZGraf, starając się wymóc zrezygnowanie z kazań antypaństwowych. W związku z tym bp Obłąk po konsultacji z rektorem seminarium wydał zalecenia, aby odprawiane nabożeństwa nie zawierały negatywnych akcentów wobec władz

[2462] *Pół wieku Olsztyńskich Zakładów Graficznych im. Seweryna Pieniężnego*, oprac. B. Filimonow, B. Kłapkowski, B. Łukaszewicz, R. Maćkowiak, B. Sikora, Olsztyn 1995, s. 22; A. Leszczyński, *Anatomia protestu. Strajki robotnicze w Olsztynie, Sosnowcu i Żyrardowie, sierpień–listopad 1981*, Warszawa 2006, s. 61–72; P.P. Warot, *Olsztyńskie Zakłady Graficzne 1945–2015*, Olsztyn 2015, s. 64. „Dni bez prasy” to akcja protestacyjna zainicjowana przez Krajową Komisję Porozumiewawczą NSZZ „Solidarność”, przeprowadzona w dniach 19–20 VIII 1981 r., polegająca na wstrzymaniu przez zakłady graficzne w całym kraju druku i kolportażu prasy codziennej.

[2463] AIPN Bi, 065/211 t. 2, Sprawa obiektowa kryptonim „Linotyp” dotycząca ochrony operacyjnej Olsztyńskich Zakładów Graficznych im. Seweryna Pieniężnego w Olsztynie, Szyfrogram zastępcy naczelnika Wydziału II KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału II Departamentu II MSW, 23 VIII 1981 r., k. 50; AIPN Bi, 085/292, Informacja, 24 VIII 1981 r., k. 108; R. Gieszczyńska, *Strajk w OZGraf 1981. O cześć drukarza, o prawdę i wiarygodność słowa*, Olsztyn 2011, s. 80–83.

[2464] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/103, Notatka z rozmowy wojewody olsztyńskiego z wikariuszem kapitulnym diecezji warmińskiej, 11 IX 1981 r., k. 87; K.A. Kierski, *Duchowieństwo diecezji warmińskiej wobec opozycji solidarnościowej na Warmii i Mazurach…*, s. 123.

[2465] AIPN Bi, 085/432, Informacja sporządzona na podstawie ustnej relacji TW ps. „X-1”, 29 VIII 1981 r., k. 278–279.

[2466] Marek Różycki (1938–2004) – prezydent miasta Olsztyna w latach 1977–1990.

państwowych, dzięki czemu – jak wynika z materiałów wytworzonych przez SB, nabożeństwa mogły się odbywać aż do zakończenia strajku[2467].

Warto też zauważyć, że Kościół dążył także do mediacji strajkujących w OZGrafie z władzami. W tym celu 31 sierpnia 1981 r. po rozmowie z bp. Obłąkiem ks. Żołnierkiewicz wraz z Andrzejem Stelmachowskim[2468], będącym pełnomocnikiem delegowanym przez prymasa Polski do mediacji, udali się do OZGrafu i do wojewody olsztyńskiego, bezskutecznie próbując zażegnać strajk[2469]. Z uwagi na rozbieżne cele, pomyślnego zakończenia nie doczekały się też prośby strajkujących członków „Solidarności" i władz Olsztyna, które próbując wpłynąć na przedstawicieli Kościoła, chciały zakończyć strajk na swoich warunkach[2470].

Pomimo trwającego strajku w OZGraf bp Obłąk pilnował decyzji podejmowanych przez WdsW w Olsztynie i na bieżąco upominał się u władz wojewódzkich w sprawach dotyczących dobra diecezji warmińskiej. Kiedy w lipcu 1981 r. zapadła decyzja o uwzględnieniu w planie budownictwa sakralnego i kościelnego na rok 1982 budowy seminarium, kościoła w Bezledach oraz plebanii parafii pw. Chrystusa Króla w Olsztynie, wikariusz kapitulny uznając to za niewystarczające interweniował u wojewody olsztyńskiego[2471]. Poza radykalnym okrojeniem potrzeb w zakresie budownictwa diecezji, uznał za krzywdzącą decyzję władz w myśl której spośród 151 wniosków dotyczących budowy sal katechetycznych udzielono zgody jedynie na 12, które w dodatku dowolnie wytypował WdsW w Olsztynie[2472]. Wspólną interwencję

[2467] AIPN Bi, 064/123 t. 3, Analizy i oceny sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za lata 1981–1982, Ocena komendanta KW MO w Olsztynie sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim w okresie od 16 VIII do 15 IX 1981 r., 19 IX 1980 r., k. 2–3; R. Gieszczyńska, *Strajk w OZGraf 1981…*, s. 160–161. Jak wynika z wydawanej w okresie strajku w OZGraf kroniki strajkowej, od 29 VIII 1981 r. do końca strajku na terenie zakładu nie odbywały się nabożeństwa. Por. Archiwum Olsztyńskich Zakładów Graficznych im. Seweryna Pieniężnego, Kronika strajkowa, [sierpień 1981 r.], b.p.

[2468] Andrzej Stelmachowski (1925–2009) – w 1980 r. został doradcą MKZ w Gdańsku, a od 1981 r. był również doradcą NSZZ RI „Solidarność". W czasie strajku w OZGrafie pełnił funkcję delegata prymasa do spraw mediacji.

[2469] AIPO, Zenon Złakowski. Rozmowy z działaczami NSZZ „Solidarność". Wspomnienia, PL–1248/47, Rozmowa Zenona Złakowskiego z ks. Julianem Żołnierkiewiczem, 22 I 1996 r., b.p; R. Gieszczyńska, *Strajk w OZGraf 1981…*, s. 125.

[2470] AIPN Bi, 085/432, Informacja sporządzona na podstawie ustnej relacji TW ps. „X-1", 2 IX 1981 r., k. 281.

[2471] APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 1253/22/6, Nadzór nad budownictwem sakralnym i kościelnym różnych wyznań 1982–1983, Pismo wojewody olsztyńskiego do bp. Jana Obłąka, 28 VII 1981 r., k. 6.

[2472] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/35, Pismo wikariusza kapitulnego – bp. Jana Obłąka do wojewody olsztyńskiego – Sergiusza Rubczewskiego, 28 VIII 1981 r., k. 60. Pozytywnego załatwienia wniosków w sprawie budowy sal katechetycznych bp Obłąk domagał się także od wojewody elbląskiego, powołując się na jego ustną obietnicę. Zob. APM, KW PZPR w Elblągu, 824/1360, Pismo bp. Jana Obłąka do Urzędu Wojewódzkiego w Elblągu, 30 X 1981 r., k. 128.

z działaczami MKZ NSZZ „Solidarność" Regionu Elbląskiego bp Obłąk podjął także w sprawie odmowy przekazania na potrzeby Kościoła dwóch czynnych placówek kulturalnych tj. Galerii EL oraz Spółdzielczego Domu Kultury „Pegaz"[2473]. Ponadto wyrażając solidarność z członkami elbląskich związków zawodowych, 15 sierpnia 1981 r. wziął udział w uroczystości poświęcenia sztandaru NSZZ „Solidarność" Regionu Elbląskiego[2474].

Wsparcie dla „Solidarności" bp Obłąk kontynuował również w kolejnych miesiącach, o czym świadczą zalecenia o odprawianiu nabożeństw w intencji niezależnych związków zawodowych i poświęcaniu ich sztandarów[2475]. Pomimo iż bp Obłąk w rozmowie z wojewodą olsztyńskim, do której doszło 19 października 1981 r., był powściągliwy w ocenie sytuacji w kraju i w odniesieniu do „Solidarności" nadmienił, że będzie dążył do tego, aby Kościół warmiński nie dał się „wciągnąć do działań politycznych"[2476], to jednak przez cały czas deklarował członkom „Solidarności" moralne wsparcie Kościoła[2477]. Starał się odpowiadać na wszelkie ich inicjatywy, a w sytuacjach, gdy nie mógł wziąć udziału w danym przedsięwzięciu, korzystał z pomocy bp. Wojtkowskiego[2478]. Oprócz duchowego wsparcia „Solidarności", w listopadzie 1981 r. bp Obłąk poparł powstałą z inicjatywy Kościoła decyzję stworzenia dwutygodnika „Posłaniec Warmiński"[2479], do którego redagowania starano się pozyskać część inteligencji katolickiej zrzeszonej w „Solidarności"[2480]. Ponadto biskup starał się nadzorować przy pomocy diecezjalnego dyrektora Akcji Charytatywnej – ks. Andrzeja Lesińskiego rozdawnictwo darów żywnościowych z zagranicy nie zapominając

[2473] APM, KW PZPR w Elblągu, 824/1360, Pismo wojewody elbląskiego do bp. Jana Obłąka, 22 IX 1981 r., k. 124–126.
[2474] K. Nawrocki, *Zarys historii NSZZ „Solidarność" Regionu Elbląskiego (1980–1989)*, Gdańsk 2010, s. 71–72.
[2475] AIPN Bi, 064/123 t. 3, Ocena zastępcy komendanta KW MO ds. SB w Olsztynie sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za okres od 16 IX do 31 X 1981 r., 5 XI 1980 r., k. 33.
[2476] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/103, Notatka z rozmowy wojewody olsztyńskiego z wikariuszem kapitulnym diecezji warmińskiej, 26 X 1981 r., k. 90.
[2477] AIPN Bi, 064/123 t. 3, Ocena zastępcy komendanta KW MO ds. SB w Olsztynie sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za okres od 16 IX do 31 X 1981 r., 5 XI 1980 r., k. 32.
[2478] Przykładowo bp Wojtkowski zastąpił wikariusza kapitulnego 27 IX 1981 r. odprawiając mszę świętą w kościele pw. św. Katarzyny w Kętrzynie w intencji „Solidarności" i poświęcając sztandar „Solidarności" Pracowników Budownictwa Rolniczego w Kętrzynie. Zob. APŚKK, Kronika rzymskokatolickiej parafii św. Katarzyny w Kętrzynie, [1981 r.], k. 154.
[2479] „Posłaniec Warmiński" – czasopismo społeczno-religijne Kurii Biskupiej w Olsztynie, wydawane od października 1982 r. Zob. J. Jezierski, J. Rosłan, *Ćwierć wieku „Posłańca Warmińskiego"*, „Posłaniec Warmiński" 2007, nr 20 z 7–20 X, s. 17.
[2480] AIPN Bi, 064/123 t. 3, Ocena sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za okres od 1 XI do 30 XI 1981 r., 3 XII 1981 r., k. 53–54.

o biednych i wielodzietnych rodzinach potrzebujących pomocy, których członkowie angażowali się na rzecz niezależnych związków zawodowych[2481].

Niezwykle ważnym wydarzeniem dla środowiska akademickiego olsztyńskich uczelni była również msza święta inaugurująca rok akademicki 1981/1982. 22 października 1981 r. w kościele NSPJ, który wypełnili studenci oraz władze uczelni, bp Obłąk dokonał poświęcenia krzyży, które zawisły w uczelnianych siedzibach „Solidarności"[2482]. Polecał też rozszerzyć działalność ODA na całe środowisko studenckie i podjąć starania o udostępnianie uczelnianych radiowęzłów na potrzeby ODA[2483]. Wsparcie dla społeczności akademickiej Olsztyna bp Obłąk wyraził również w listopadzie i grudniu 1981 r., kiedy to w ART i WSP przedstawiciele NZS i „Solidarności" przeprowadzili strajki lub pozostawali w gotowości strajkowej[2484]. To właśnie na polecenie wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej parafia NSPJ i ODA reprezentowane przez księży: Mirosława Huleckiego i Przerackiego wsparło protestujących modlitwą odbywającą się na terenie miasteczka studenckiego (Kortowo).

[2481] Dary żywnościowe z zagranicy przeznaczone dla polskich katolików rozdysponowywane były na poszczególne diecezje przez Komisję Episkopatu Polski ds. Rozdzielnictwa Darów. W diecezji warmińskiej dary wyładowywane były w Olsztynie przy kościele św. Józefa, skąd rozdzielane były na poszczególne dekanaty, w których wicedziekani kierowali je do poszczególnych parafii. Dodatkowo jesienią 1981 r., a zatem w okresie gdy w PRL coraz bardziej pogarszały się warunki życia, w Offenburgu powstał komitet społeczny mający na celu zbiórkę żywności dla katolików żyjących w Polsce. Wówczas przewodniczący wspomnianej komisji episkopatu przydzielił Offenburgowi jako miasto partnerskie Olsztyn, dzięki czemu do diecezji warmińskiej trafiło kilkaset ton żywności. Biskup Obłąk widząc ogrom realnej pomocy dbał o kontakty z niemieckim miastem, do którego wysłał też ks. Lesińskiego celem podziękowania za okazane wsparcie i złożenia relacji z przebiegu rozdawnictwa w diecezji warmińskiej. Zob. AIPN Bi, 0088/3070, Teczka personalna Andrzeja Lesińskiego – kandydata na TW, Notatka służbowa dotycząca rozmowy operacyjnej z ks. Andrzejem Lesińskim, 9 X 1981 r., k. 29–31.

[2482] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/1583, Informacje KW PZPR i partyjnych instancji terenowych o naradach, zebraniach egzekutywy i podstawowych organizacjach partyjnych PZPR oraz sytuacji społeczno- politycznej i gospodarczej województwa, z informacji instancji terenowych, 7 X 1981 r., k. 216–218; AIPO, Prasa lokalna, PL–601, „Solidarność Kortowska" 1981, nr 8–10, s. 8; A. Kopiczko, *Pięćdziesiąt lat Duszpasterstwa Akademickiego w Olsztynie* [w:] *Olsztyńskie Duszpasterstwo Akademickie. 50 lat Bogu i człowiekowi*, red. D. Konieczna, Olsztyn 2006, s. 63–68; R. Gieszczyńska, *NSZZ „Solidarność" Region Warmińsko-Mazurski…*, s. 200; A. Zakrzewska, *Olsztyńskie Duszpasterstwo Akademickie w Kortowie* [w:] *Mikrohistoria Kortowa. Konteksty–refleksje–narracje*, red. J.M. Garbula, Olsztyn 2014, s. 115–116; K.A. Kierski, *Duchowieństwo diecezji warmińskiej wobec opozycji solidarnościowej na Warmii i Mazurach…*, s. 125.

[2483] AIPN Bi, 064/123 t. 3, Ocena sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za okres od 1 XI do 30 XI 1981 r., 3 XII 1981 r., k. 53–54.

[2484] AIPN, 0296/259 t. 4, Sytuacja społeczno-polityczna i gospodarcza w PRL w grudniu 1981 r., Informacja Departamentu III MSW dotycząca aktualnej sytuacji w kraju według meldunków nadesłanych 2 XII 1981 r., 2 XII 1981 r., k. 24; Informacja Departamentu III MSW dotycząca aktualnej sytuacji w kraju według meldunków nadesłanych 8 XII 1981 r., 8 XII 1981 r., k. 63.

Było to o tyle bezprecedensowe wydarzenie, że podczas studenckich strajków w obu uczelniach po raz pierwszy odprawiono msze święte[2485].

Przy całym wsparciu „Solidarności" i innych organizacji niegodzących się z polityką przywódców PRL, bp Obłąk w bezpośrednich kontaktach z przedstawicielami władz państwowych był zdecydowanie bardziej stonowany i koncyliacyjny, a jego wypowiedzi i komentarze zawierały ograniczoną krytykę. Kiedy wojewoda olsztyński negatywnie wypowiadał się o i Krajowym Zjeździe Delegatów NSZZ „Solidarność" wskazując, że jego przedstawiciele dążą „do demontażu struktur państwa" i przejęcia władzy politycznej, biskup przytakiwał nie wchodząc w dyskusje na ten temat. Z kolei w rozmowie na temat nowo wybranego I sekretarza KC PZPR w osobie gen. Jaruzelskiego, bp Obłąk nie widział przeciwskazań aby zachował on również stanowisko premiera PRL. Niewiele uwag wniósł też wikariusz kapitulny w sprawach kluczowych dla diecezji warmińskiej, niejednokrotnie akceptując stanowisko Rubczewskiego w takich kwestiach jak np. akcja wieszania krzyży w szkołach, przejmowanie kościołów poewangelickich czy też odmowa przydziału benzyny dla diecezjalnych wizytatorów lekcji religii[2486]. Niezależnie od szeregu spraw niezałatwionych po myśli Kościoła, bp Obłąk wzorem swoich poprzedników kierujących diecezją, dziękował władzom poszczególnych województw w publicznie odczytywanych listach do duchowieństwa i wiernych, za każdą przychylną decyzję podjętą dla dobra diecezji warmińskiej[2487]. Jakkolwiek różnie wyglądał przebieg rozmów bp. Obłąka z władzami państwowymi, w tygodniach poprzedzających wprowadzenie stanu wojennego, zarówno on jak i podległe mu duchowieństwo SB oceniała następująco: „treści wystąpień kleru dotyczące aktualnych spraw społecznych i politycznych, zarówno oficjalne, jak i nieoficjalne, pokrywały się w zasadzie ze stanowiskiem Episkopatu, tzn. kler nadal głosi poparcie dla »Solidarności«, ale z drugiej strony nawołuje do solidnej pracy, spokoju społecznego, rozwiązywania konfliktów na drodze kompromisu itp."[2488].

[2485] W. Gieszczyński, *Protesty studenckie w Olsztynie w 1981 roku…*, s, 223–224; B. Gaziński, *Powstanie i pierwszy okres działalności NSZZ „Solidarność" na ART w Olsztynie (1980–1982)* [w:] *Warmia i Mazury w 90-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości…*, s. 72–74.

[2486] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/103, Notatka z rozmowy wojewody olsztyńskiego z wikariuszem kapitulnym diecezji warmińskiej, 26 X 1981 r., k. 90–92.

[2487] *Ibidem*, List bp. Jana Obłąka do duchowieństwa i wiernych diecezji warmińskiej, 25 X 1981 r., k. 94–95.

[2488] AIPN Bi, 064/123 t. 3, Ocena sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za okres od 1 XI do 30 XI 1981 r., 3 XII 1981 r., k. 54; K.A. Kierski, *Duchowieństwo diecezji warmińskiej wobec opozycji solidarnościowej na Warmii i Mazurach…*, s. 125.

Wprowadzenie 13 grudnia 1981 r. stanu wojennego w Polsce bp Obłąk przyjął jednoznacznie negatywnie, publicznie stwierdzając, że było to dla niego całkowite zaskoczenie[2489]. Z uwagi, że w kręgach KC PZPR ustalono, że zarówno prymas jak i każdy biskup stojący na czele diecezji zostaną osobiście powiadomieni o ogłoszeniu stanu wojennego, Obłąk poza ludźmi aparatu partyjno-państwowego i służb porządkowych był jedną z pierwszych osób w województwie olsztyńskim, która dowiedziała się o podjęciu tej haniebnej decyzji[2490]. W dniu jej ogłoszenia wizytę zaskoczonemu biskupowi złożył wojewódzki komisarz wojskowy, którego zadaniem było pilnowanie, czy wykonywane są zarządzenia stanu wojennego i zapobieganie wszelkim antypaństwowym wystąpieniom na podległym terenie. Podczas rozmowy z nieproszonym gościem wikariusz kapitulny diecezji warmińskiej przyznał, że rozumie przyczyny wprowadzenia stanu wojennego i zobowiązał się do wydania poleceń podległemu duchowieństwu, aby kształtowało właściwe postawy wśród wiernych. Słowa dotrzymał i od razu po złożonej wizycie zalecił księżom aby zaapelowali do wiernych o rozwagę w nowej rzeczywistości politycznej, oczekując na dalsze wytyczne episkopatu Polski[2491]. Te nadeszły 15 grudnia i były wynikiem nadzwyczajnego posiedzenia Rady Głównej Episkopatu Polski, która w wydanym komunikacie stanowczo potępiła decyzję o wprowadzeniu stanu wojennego zarzucając władzom zaprzepaszczenie nadziei i oczekiwań społeczeństwa[2492]. Owocem tych obrad były też zalecenia wystosowane do rządców diecezji, które obligowały bp. Obłąka m. in. do: występowania do komisarza wojskowego o zwolnienie internowanych ze szczególnym uwzględnieniem ojców i matek rodzin oraz chorych; zabiegania o możliwość odwiedzin osób internowanych w okresie Świąt Bożego Narodzenia; udzielania rodzinom osób internowanych pomocy moralnej i materialnej; rozważenia możliwości udzielenia księżom dziekanom specjalnych pełnomocnictw dla duszpasterzy; udzielania sakramentalnej posługi duszpasterskiej; odprawiania w niedzielę i święta modlitw za naród i spokój społeczny

[2489] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/103, Informacja dotycząca stanowiska i działalności Kurii Biskupiej oraz duchowieństwa wobec ogłoszenia stanu wojennego, 22 V 1982 r., k. 34.
[2490] M. Kindziuk, *Kardynał Józef Glemp. Ostatni taki prymas…*, s. 183.
[2491] AIPN Bi, 064/123 t. 3, Ocena sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za okres od 1 XII do 31 XII 1981 r., 2 i 1982 r., k. 71; T. Krawczak, *Władze PRL wobec Kościoła rzymskokatolickiego w stanie wojennym* [w:] *Kościół i społeczeństwo wobec stanu wojennego*, red. W.J. Wysocki, Kraków 2004, s. 84.
[2492] AIPN, 0296/206 t. 12, Sytuacja społeczno-polityczna przed i po wprowadzeniu stanu wojennego, Rozwój sytuacji społeczno-politycznej przed i po wprowadzeniu stanu wojennego, [listopad 1983 r.], k. 19–20, 43; P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 3, *Lata 1975–1989…*, s. 250–251; W. Polak, S. Galij-Skarbińska, M. Damazyn, *Nikczemność i honor. Stan wojenny w stu odsłonach*, Kraków 2021, s. 134–136.

w kraju; przekonywania przywódców „Solidarności" lub strajkujących do zachowania spokoju i rozwagi wyrażonej w komunikacie z 15 grudnia i zalecenia proboszczom parafii wiejskich przypominania rolnikom o obowiązku żywienia społeczeństwa[2493]. Biskup Obłąk na bazie tych wytycznych 17 grudnia przygotował zbliżony w swojej treści sześciopunktowy komunikat do podległego duchowieństwa, który traktować należy jako pierwszy, oficjalny głos wikariusza w sprawie internowanych i uwięzionych[2494].

W związku z mającym nastąpić 20 grudnia 1981 r. odczytaniem z ambon powyższych wytycznych, władze państwowe podjęły przeciwdziałania mające nie dopuścić do realizacji zamierzeń episkopatu. Po krwawych wydarzeniach w katowickiej kopalni „Wujek" prymas Glemp pod naciskiem władz podjął decyzję o wycofaniu wspomnianego komunikatu i zastąpieniu go dużo łagodniejszym „Słowem prymasa Polski do wiernych"[2495]. Jednak z uwagi na upływający czas, operacja zamiany dokumentów była dużym wyzwaniem do którego zaangażowano władze wojewódzkie. 16 i 18 grudnia rozmowy z bp. Obłąkiem na temat jego stosunku do stanu wojennego i wycofania komunikatu Rady Głównej Episkopatu przeprowadzili wspólnie wojewoda olsztyński wraz z komisarzem wojskowym. Wikariusz kapitulny diecezji warmińskiej stanowczo potępił decyzję Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego odmawiając przy tym wycofania komunikatu z 15 grudnia[2496]. Ponadto zakomunikował rozmówcom, że

---

[2493] J. Żaryn, *Episkopat Polski wobec wprowadzenia stanu wojennego* [w:] *Kościół i społeczeństwo wobec stanu wojennego…*, s. 16; R. Łatka, *Episkopat Polski wobec stosunków państwo-Kościół…*, s. 496.

[2494] Treść komunikatu brzmiała następująco: „1. Księża Dziekani i Proboszczowie zwrócą się do Wojennych Komisarzy Wojewódzkich o zwolnienie internowanych, szczególnie ojców i matek rodzin. 2. Należy zabiegać o możliwość odwiedzenia internowanych w czasie świąt. 3. Rodzinom osób internowanych udzielać pomocy moralnej i materialnej. 4. Strajkujący czy internowani mają prawo do posługi duszpasterskiej. 5. Kapłani w godzinach policyjnych mają prawo udawać się do chorych, mając legitymację kapłańską. Nie trzeba innego zezwolenia. 6. Zachęcać wszystkich do postawy wyrażonej w Komunikacie Rady Głównej Episkopatu". Zob. APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/103, Komunikat bp. Jana Obłąka, 17 XII 1981 r., k. 100; A. Kopiczko, *Pomoc Kościoła katolickiego osobom represjonowanym i ich rodzinom w okresie stanu wojennego na terenie diecezji warmińskiej…*, s. 26.

[2495] AIPN, 1585/4700, Janusz Urbański, Działalność Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w pierwszych miesiącach stanu wojennego. Fakty–oceny–dokumenty, Warszawa [kwiecień] 1982, k. 15; AIPN, 001708/3404, Praca dyplomowa Hieronima Świątnickiego, Episkopat Kościoła rzymskokatolickiego wobec wydarzeń społeczno-politycznych w Polsce w latach 1980–1981, Legionowo 1988, k. 58–60; A. Anusz, A. Anusz, *Samotnie wśród wiernych. Kościół wobec przemian politycznych w Polsce (1944–1994)*, Warszawa 1994, s. 211; W. Sawicki, *Sowiecka interwencja w Polsce w grudniu 1981? Nieznany dokument z archiwów byłej NRD* [w:] *Studia i materiały z dziejów opozycji i oporu społecznego*, t. 2, red. Ł. Kamiński, Warszawa 1999, s. 147; A.F. Dziuba, *Pierwsze reakcje Episkopatu Polski na stan wojenny* [w:] *Kościół i społeczeństwo wobec stanu wojennego…*, s. 34–37; R. Łatka, *Episkopat Polski wobec stosunków państwo-Kościół…*, s. 496.

[2496] AAN, UdsW, 128/75, Wydział do Spraw Wyznań w Olsztynie 1983–1985, Sprawozdanie z wizytacji WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, b.d., k. 33; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/103, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 24 XII 1981 r., k. 99; A. Kopiczko, *Pomoc Kościoła katolickiego osobom represjonowanym i ich rodzinom w okresie stanu wojennego na terenie diecezji warmińskiej…*, s. 30.

Kościół musi domagać się zwolnienia aresztowanych i reaktywowania zdelegalizowanej „Solidarności", zapewniając, że będzie wykonywał tylko polecenia prymasa i episkopatu[2497]. Podobną rozmowę odbył z biskupem dyrektor WdsW w Olsztynie 19 grudnia. I choć podczas jej trwania wikariusz kapitulny starał się stwarzać pozory lojalności wobec decyzji o wprowadzeniu stanu wojennego, to jednak w dalszym ciągu nie podjął żadnych kroków, które spowodowałyby wycofanie z ambon odczytywania komunikatu. Ostatecznie swoją decyzję w tej sprawie zmienił w godzinach popołudniowych 19 grudnia, po tym jak otrzymał indywidualne polecenie od prymasa Glempa[2498]. Wówczas bp Obłąk wysłał do Rubczewskiego ks. Jana Górnego – dyrektora Wydziału Duszpasterskiego Kurii Biskupiej w Olsztynie, który zapewnił wojewodę o wycofaniu komunikatu z 15 grudnia. Pomimo tej deklaracji 20 grudnia w wielu kościołach diecezji warmińskiej odczytywany był przez księży sześciopunktowy komunikat bp. Obłąka z 17 grudnia, który choć nie był oficjalnym głosem episkopatu Polski to jego treść w dużej mierze była powieleniem odwołanego stanowiska biskupów polskich w kwestii stanu wojennego[2499].

Tydzień po ogłoszeniu stanu wojennego bp Obłąk odniósł się też do rozmów pracowników Wydziału IV KW MO w Olsztynie z księżmi województwa olsztyńskiego, w wyniku których duchowieństwo praktycznie w ogóle zrezygnowało z krytykowania posunięć władz państwowych wynikających z panującej w kraju sytuacji. Zdaniem wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej rozmowy te były ingerencją w wewnętrzne sprawy Kościoła mające w sposób celowy wytwarzać w społeczeństwie psychozę[2500].

Tuż przed Świętami Bożego Narodzenia, 23 grudnia 1981 r. bp Obłąk mając świadomość jak wielu działaczy „Solidarności" z regionu zostało internowanych, udał się

[2497] AIPN, 0713/342, Stan wojenny. Zagrożenia, notatki, kronika, Notatka dotycząca sytuacji społeczno-politycznej w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV KW MO według meldunków z 18 XII 1981 r., b.d., k. 290; AIPN Bi, 064/123 t. 3, Ocena sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za okres od 1 XII do 31 XII 1981 r., 2 i 1982 r., k. 71.

[2498] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/103, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 24 XII 1981 r., k. 99; A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 31; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)…*, s. 376–377.

[2499] AIPN, 1585/4622, Informacje Departamentu IV MSW 1981 r., Informacja nr 12 dotycząca sytuacji społeczno-politycznej w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV KW MO według meldunków nadesłanych 19 XII 1981 r., 20 XII 1981 r., k. 57; AIPN, 0713/342, Notatka dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW w Wydziały IV KW MO według meldunków z 20 XII 1981 r., 20 XII 1981 r., k. 258; Notatka dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW w Wydziały IV KW MO według meldunków z 20 XII 1981 r., 21 XII 1981 r., k. 276.

[2500] AIPN, 0296/60 t. 1, Meldunki o sytuacji na terenie kraju w grudniu 1981 r., Meldunek nr 28 Sztabu MSW, 20 XII 1981 r., k. 64.

do wojewody olsztyńskiego i powołując się na komunikat prasowy prosił o wyjaśnienie możliwości udzielania posług religijnych osobom przebywającym w ośrodkach odosobnienia. Odpowiedź była negatywna i w dużej mierze wynikała z niewywiązania się z uzgodnień co do odczytania „Słowa prymasa Polski" w miejsce komunikatu z posiedzenia Rady Głównej Episkopatu Polski, na co zresztą zwrócił biskupowi uwagę Rubczewski. Dodatkowo wojewoda widząc dużą aktywność biskupa opowiadającego się przeciwko decyzjom władz państwowych apelował o powstrzymanie się w trakcie nadchodzących świąt od komentowania bieżącej sytuacji w kraju[2501]. Apelu tego bp Obłąk nie wziął do siebie, ponieważ 24 grudnia podczas odbywającej się pasterki nadmienił w kazaniu, że „tegoroczne święta są smutne, czego dowodem jest stan wojenny, który godny jest ubolewania i tylko Polska jako jedyny kraj w Europie mogła się w nim znaleźć"[2502]. Nieco inaczej było w pierwszy dzień świąt, gdzie powstrzymał się od komentarzy o treści politycznej, ograniczając się jedynie do wezwania wiernych do wspólnej modlitwy w intencji internowanych[2503].

Odmowna decyzja wojewody olsztyńskiego w sprawie umożliwienia wykonywania posługi religijnej wśród internowanych nie odebrała bp. Obłąkowi chęci w osiągnięciu pozytywnego rezultatu tej sprawy. W tym celu wystosował on pisemne prośby do komisarza wojskowego i Zakładu Karnego w Iławie, w którym mieścił się ośrodek odosobnienia. W oczekiwaniu na odpowiedź, na przełomie roku 1981/1982 biskup dwukrotnie zjawiał się pod murami więzienia bezskutecznie szukając kontaktu z osadzonymi działaczami „Solidarności"[2504]. Kilkunastodniowe starania o kontakt z internowanymi doczekały się pozytywnego rozstrzygnięcia 10 stycznia 1982 r., kiedy do Zakładu Karnego w Iławie w towarzystwie ks. Górnego i ks. Lesińskiego przybył bp

[2501] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/103, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 24 XII 1981 r., k. 99; AIPN, 0713/342, Notatka dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW w Wydziały IV KW MO według meldunków z 23 XII 1981 r., 24 XII 1981 r., k. 240.

[2502] AIPN Bi, 064/123 t. 3, Ocena sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za okres od 1 XII do 31 XII 1981 r., 2 i 1982 r., k. 71.

[2503] AIPN, 0296/60 t. 1, Meldunek nr 41 Sztabu MSW, 25 XII 1981 r., k. 24–25.

[2504] o niemożliwości odwiedzenia internowanych przez bp. Obłąka informowany był radca ds. politycznych John Vought, który przesyłał meldunki z ambasady USA w Warszawie do Departamentu Stanu w Waszyngtonie. Zob. *1982 styczeń 6, Warszawa – Informacja Ambasady Stanów Zjednoczonych w Warszawie na temat spotkania radcy ds. politycznych Johna Voughta z bp. Bronisławem Dąbrowskim, tajne specjalnego znaczenia* [w:] *Księża i dyplomaci. Spotkania pracowników amerykańskich placówek dyplomatycznych w PRL z przedstawicielami Kościoła w świetle dokumentów (1974–1988)*, wstęp i oprac. P. Pleskot, Warszawa 2021, s. 222.

Obłąk[2505]. Już dzień wcześniej internowani dostrzegli nadzwyczajne porządki w więzieniu i na podwórzu, a w dniu wizyty służba więzienna ubrana była na galowo w krawatach. Moment przybycia bp. Obłąka do Iławy następująco zapamiętał jeden z członków Zarządu Regionu Warmińsko-Mazurskiego NSZZ „Solidarność" Stanisław Czyż: „Jak się otworzyły drzwi i zobaczyliśmy biskupa, to my na kolanach szliśmy do ucałowania ręki. To było nie do wiary! Cała sfora klawiszy w drzwiach, a on sobie wchodzi do środka […] Położył nam ręce na głowach i powiedział »Wstańcie!« Jak wstaliśmy, powiedział: »W przyszłości Iława będzie się nazywać Sława. Ufajcie i trwajcie!«"[2506]. Warto podkreślić, że w momencie wizytowania cel internowanych, władze więzienne zgasiły światło, chcąc zrazić biskupa do kontynuowania odwiedzin. Ten jednak miał latarkę, której światło pozwoliło mu na dokończenie wizytacji i wymiany kilku zdań z internowanymi[2507]. Kluczowym punktem przybycia biskupa do Iławy było spotkanie w świetlicy z osadzonymi, podczas którego odniósł się on do podpisywania różnego rodzaju zobowiązań i „lojalek" przez członków „Solidarności". Jeden z internowanych – Andrzej Pawłowski następująco zapamiętał słowa biskupa: „Powiedział, że my nie mamy się czym martwić, nie mamy się czym przejmować. Jeżeli ktokolwiek z nas cokolwiek podpisał, jakikolwiek dokument, to wobec Pana Boga i ludzi jest rozgrzeszony, dlatego, że dokonał tego w sytuacji ekstremalnej, w sytuacji przymusu. To się nie liczy, mimo, że jest to zobowiązanie na piśmie. […] Po tym kazaniu wśród internowanych nastąpiło pewne rozluźnienie psychiczne, takie wewnętrzne uspokojenie […] Poczuliśmy się moralnie podbudowani, że jeżeli ktokolwiek z nas w swoim wewnętrznym odczuciu cokolwiek złego zrobił wobec kolegów, wobec społeczeństwa, moralnie poczuł się rozgrzeszony". Internowani podkreślali też, że bp Obłąk w zamian za wejście na teren Zakładu Karnego był lojalny w stosunku do władz więziennych. „Uprzedził nas, że nie będzie od nas brał żadnych przesyłek, żadnych liścików, bo mówił: »Władze więzienne prosiły mnie o to. Ja im obiecałem i muszę być lojalny. Mój strój

[2505] AIPN, 1585/4629, Kościół rzymskokatolicki w Polsce. Sytuacja na wsi. Informacje Departamentu IV MSW za i półrocze 1982 r., Informacja nr 38 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV KW MO według meldunków z 11 i 1982 r., 11 i 1982 r., k. 19.
[2506] AIPO, Zenon Złakowski. Rozmowy z działaczami NSZZ „Solidarność". Wspomnienia, PL–1248/8, Rozmowa Zenona Złakowskiego z Stanisławem Czyżem, 14 XII 2000 r., b.p; Z. Złakowski, *Solidarność olsztyńska w latach 1980–1989. Wspomnienia…*, s. 152; A. Kopiczko, *Pomoc Kościoła katolickiego osobom represjonowanym i ich rodzinom w okresie stanu wojennego na terenie diecezji warmińskiej…*, s. 33.
[2507] S. Ruchlewicz, *Moja „Solidarność" i moje internowanie* [w:] *Internowani w Iławie (1981–1982)…*, s. 312; Z. Złakowski, *„Solidarność" olsztyńska w stanie wojennym i w latach następnych (1981–1989)*, Olsztyn 2001, s. 30–31; *idem*, *Solidarność olsztyńska w latach 1980–1989. Wspomnienia…*, s. 186, 199.

mnie do tego zobowiązuje«. Natomiast nie powiedział tego o towarzyszących mu kapłanach. Oni zaś doskonale wykorzystali swoje szerokie, przepastne sutanny i powynosili różne dziwne rzeczy" – wspominał Pawłowski[2508].

Omawiana wizyta biskupa będąca pierwszą w skali kraju, miała ogromne znaczenie dla internowanych przebywających w Zakładzie Karnym w Iławie, którzy od tej pory mieli większy komfort psychiczny i pewność, że o ich pobycie dowiedzą się zainteresowani. Wikariusz kapitulny diecezji warmińskiej zapewniał ich, że powinni korzystać z wielu przysługujących praw, gdyż internowanie to coś innego niż więzienie. Dzięki jego zabiegom, w Zakładzie Karnym nastąpiło pewne rozluźnienie dyscypliny więziennej. Biskup powołał ks. Lucjana Gellerta[2509] na duszpasterza internowanych, którzy mogli odtąd co niedzielę brać udział we mszy świętej i korzystać z sakramentów. Krótko po tym rozpoczęły się odwiedziny rodzin i znajomych internowanych, którzy dzięki pomocy Kościoła zaczęli również otrzymywać paczki żywnościowe z darów z zagranicy[2510]. Kiedy w styczniu 1982 r. bp Obłąk dowiedział się, że z Iławy wypuszczony został jeden z działaczy „Solidarności" Wojciech Ciesielski[2511], natychmiast szukał z nim kontaktu. Ze spotkania z biskupem Ciesielski zapamiętał

[2508] AIPO, Zenon Złakowski. Rozmowy z działaczami NSZZ „Solidarność". Wspomnienia, PL–1248/33, Rozmowa Zenona Złakowskiego z Andrzejem Pawłowskim, 6 V 1993 r., b.p; R. Gieszczyńska, *Internowani w Ośrodku Odosobnienia w Iławie w świetle wspomnień zgromadzonych w OBN w Olsztynie* [w:] *Internowani w Iławie (1981–1982)…*, s. 79; Z. Złakowski, *Solidarność olsztyńska w latach 1980–1989. Wspomnienia…*, s. 163–164.

[2509] Lucjan Antoni Gellert (1927–2012) ur. w Leśniewie w powiecie grudziądzkim jako syn Andrzeja i Anieli z d. Włodarskiej. Maturę uzyskał w 1948 r. w Państwowym Gimnazjum u Liceum Męskim w Bydgoszczy i wstąpił do WSD w Pelplinie. Przygotowanie kapłańskie kontynuował jednak w WSD w Olsztynie, które ukończył, uzyskując 31 V 1953 r. z rąk kard. Wyszyńskiego święcenia kapłańskie. Wikariusz i administrator kolejno w parafiach: w Łynie (1953), Rudzienicach (1953), św. Mikołaja w Elblągu (1953–1957), Kamieńcu (1957–1960), Srokowie (1960–1964) i Prabutach (1964–1972). Od 1972 r. proboszcz parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Iławie. W stanie wojennym kapelan internowanych przebywających w Iławie. Zob. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, Część 2, *Słownik…*, s. 76–77.

[2510] *1982 styczeń 23, Warszawa – Informacja o funkcjonowaniu ośrodków odosobnienia* [w:] *Dokumenty Centralnego Zarządu Zakładów Karnych dotyczące obozów internowania (1982 rok)*, oprac. S. Galij-Skarbińska, W. Polak, Gdańsk–Warszawa 2012, s. 47–50; Z. Złakowski, *„Solidarność" olsztyńska w latach 1980–1981. Próba zestawienia faktów…*, s. 158–159.

[2511] Wojciech Ciesielski ur. w 1951 r. w Inowrocławiu, gdzie uzyskał maturę. W 1974 r. ukończył historię na WSP w Olsztynie i rozpoczął pracę jako wykładowca na tejże uczelni. Od września 1980 r. w NSZZ „Solidarność" jako członek Komitetu Założycielskiego w WSP oraz współorganizator MKZ w Olsztynie i kierownik sekcji informacji i propagandy MKZ. Inspirator powstania NZS w WSP w Olsztynie i uczestnik akcji protestacyjnych i wieców. 13 XII 1981 r. internowany w Ośrodku Odosobnienia w Iławie skąd został zwolniony 24 grudnia. 19 II 1982 r. ponownie internowany w Iławie i Kwidzynie, na wolność wyszedł 23 lipca. Zwolniony z pracy w WSP w Olsztynie, w latach 1984–1986 pracował jakio ślusarz-rzemieślnik w wytwórni kapsli. Kolporter wydawnictw podziemnych i ulotek. W 1989 r. członek KO NSZZ „Solidarność" Regionu Warmińsko-Mazurskiego. Zob. R. Gieszczyńska, *Ciesielski Wojciech* [w:] *Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL 1976–1989*, t. 1, red. A. Borowski, W. Domagalski, A. Dudek, Ł. Kamiński, M. Łątkowska, P. Miśkiewicz, G. Waligóra, Warszawa 2010, s. 83.

przede wszystkim troskę hierarchy o los internowanych: „podczas mojej pierwszej rozmowy z biskupem powiedziałem mu o tym, jak ważne są wizyty kapłanów, jak podnoszą na duchu i to go bardzo wzruszyło. On mimo już sędziwego wieku, bardzo to wszystko przeżywał, starał się w tej niełatwej sytuacji nam pomagać i być zawsze obok, kiedy mógł być potrzebny”[2512].

Pięć dni po wizycie w Zakładzie Karnym w Iławie, 15 stycznia 1982 r. bp Obłąk po otrzymaniu informacji o tym, że internowane kobiety przebywające w Ostródzie zostały przewiezione do Gołdapi i proszą o opiekę duszpasterską, udał się tam do powołanego 9 stycznia Ośrodka Odosobnienia dla kobiet ulokowanego ze względów propagandowych w luksusowym jak na tamte czasy Ośrodku Wczasowym Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Prasy, Książki, Radia i Telewizji[2513]. Przed wjazdem na teren obiektu żołnierze pozostający na warcie przy szlabanie nie wiedząc jak się zachować w związku z przyjazdem niecodziennych gości, wylegitymowali biskupa i przepuścili samochód. Jak wynika z relacji ks. Smędzika, który wyznaczony został na duszpasterza internowanych kobiet w Gołdapi, przybycie wikariusza diecezji warmińskiej stanowiło zaskoczenie nawet dla naczelnika Ośrodka, który nie oponował zbytnio przed wyrażeniem zgody na odprawienie mszy świętej i wysłuchanie spowiedzi. Z uwagi na brak odpowiedniego miejsca bp Obłąk wykorzystał w charakterze ołtarza jeden ze stołów bilardowych, który na jego prośbę został nakryty obrusem. w swoim kazaniu do kobiet przestrzegał by te „nie strajkowały, nie głodowały, bo naród ich potrzebuje dobrych, zdrowych. Powiedział, że przyjdzie czas, że Ojczyzna się o nie upomni, a teraz niech się modlą o przetrwanie, żeby lepsze wróciły do swoich domów i mężów”. Po mszy świętej i przekazaniu paczek[2514] bp Obłąk za zgodą

[2512] K. Kolczyński, *Wojciech Ciesielski. „Solidarność”. Tożsamość wolności*, Olsztyn 2021, s. 76.

[2513] AIPN, 1585/16809, Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie suwalskim. Analiza za okres styczeń 1980 – październik 1983, Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej województwa suwalskiego w styczniu 1982 r., [luty 1982 r.], k. 120; AIPO, Zenon Złakowski. Rozmowy z działaczami NSZZ „Solidarność”. Wspomnienia, PL–1248/10, Rozmowa Zenona Złakowskiego z Wiesławą Grygorczyk, 2 VI 1993 r., b.p; M. Rehorowska, *Internowanie w Gołdapi, styczeń–lipiec 1982 r.*, Stalowa Wola–Gołdap 1998, s. 57; M. Zwolski, *Ośrodek Odosobnienia dla Internowanych Kobiet w Gołdapi (6 i – 24 VII 1982 r.)* [w:] *Kobiety internowane. Gołdap 1982*, red. E. Rogalewska, Białystok 2008, s. 25.

[2514] Fakt, że bp Obłąk zdecydował się zabrać do Gołdapi paczki oznaczał, iż zmienił on swoje stanowisko w tej sprawie. Jeszcze 20 XII 1981 r. w gronie księży wyrażał pogląd, że osobom internowanych potrzebna jest pomoc duszpasterska, lecz nie należy brać ze sobą paczek, aby nie prowokować władz państwowych. Zob. AIPN, 1585/4625, Kościół rzymskokatolicki w Polsce w 1981 r. Sytuacja na wsi. Nastroje społeczeństwa. Informacje Departamentu IV MSW, Notatka dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV KW MO według meldunków z 21 i 22 XII 1981 r., 22 XII 1981 r., k. 87.

naczelnika odwiedził cele (pokoje) internowanych kobiet i ustalił coniedzielne nabożeństwa o godzinie 15:00[2515].

Niezależnie od sytuacji osób internowanych, władze państwowe starały się odnotowywać postawy biskupów i podległego im duchowieństwa wobec panującej sytuacji w kraju. Na roboczej naradzie w KW MO w Olsztynie, która odbyła się 28 stycznia 1982 r. naczelnik Wydziału IV por. Jan Fankulewski stwierdzał, że dzięki postawie bp. Obłąka księża województwa olsztyńskiego nie występowali publicznie przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego, udzielając jednak „cichego" poparcia członkom „Solidarności"[2516]. Z analiz SB podsumowujących pierwsze tygodnie stanu wojennego wynikało, że mimo wielu zastrzeżeń zdecydowana większość księży diecezji warmińskiej na czele z wikariuszem kapitulnym nawoływała z ambony do spokoju i rozważnego działania oraz modlenia się za ojczyznę[2517]. Należy podkreślić, że wspomniana postawa bp. Obłąka częściowo wynikała z wytycznych Ministra Spraw Wewnętrznych gen. Czesława Kiszczaka, który w zamian za zgodę na wizyty hierarchów Kościoła katolickiego w ośrodkach odosobnienia oczekiwał od nich działań wpływających na uspokojenie nastrojów oraz „pogłębianie ładu i porządku publicznego"[2518].

Pierwsze wizyty bp. Obłąka w ośrodkach odosobnienia i ustanowienie w nich duszpasterzy internowanych nie oznaczały zakończenia pomocy osobom niesłusznie pozbawionym wolności w wyniku wprowadzenia stanu wojennego. O tym, że reagował on na krzywdy i był zainteresowany losem ludzi represjonowanych świadczy fakt, że o swoich wizytach w Iławie i Gołdapi poinformował wiernych w komunikacie z 16 stycznia 1982 r. odczytywanym w większości kościołów diecezji[2519] oraz odbył na ten

[2515] Archiwum Notacji Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku, Notacje ze Świadkami Historii, Bi/N–0028/2008, Relacja ks. Aleksandra Smędzika; M. Zwolski, *Ośrodek Odosobnienia dla Internowanych Kobiet w Gołdapi…*, s. 25–26; Z. Złakowski, *Solidarność olsztyńska w latach 1980–1989. Wspomnienia…*, s. 218.

[2516] AIPN Bi, 342/202, Protokoły z narad i kierunkowy plan pracy na 1982 r. Korespondencja ogólna (stan wojenny), Protokół z narady roboczej, która odbyła się 28 I 1982 r. w KW MO w Olsztynie, 28 I 1982 r., k. 10.

[2517] AIPN Bi, 064/123 t. 3, Ocena zastępcy komendanta KW MO ds. SB w Olsztynie sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za okres od 1 i do 31 i 1982 r., 3 II 1982 r., k. 86.

[2518] AIPN w Rzeszowie [dalej: AIPN Rz], 060/436 t. 2, Korespondencja z MSW do sprawy o kryptonimie „Jodła", Szyfrogram gen. Czesława Kiszczaka do komendantów wojewódzkich MO, 27 XII 1981 r., k. 65; G. Wołk, *Internowanie działaczy opozycji w stanie wojennym*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej" 2011, nr 11–12, s. 85.

[2519] AIPN, 1585/4621, Informacje Departamentu IV MSW 1981–1989, Informacja nr 45 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV KW MO według meldunków nadesłanych 18 i 1982 r., 18 i 1982 r., k. 43; *Komunikat księdza biskupa wikariusza kapitulnego*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1982, nr 3, s. 157–158; A. Kopiczko, *Pomoc Kościoła katolickiego*

temat 30 stycznia spotkanie z młodzieżą akademicką Olsztyna[2520]. Po powstaniu przy episkopacie Polski Prymasowskiego Komitetu Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i ich Rodzinom bp Obłąk dekretem z 8 lutego 1982 r. powołał przy kościele św. Józefa w Olsztynie Charytatywny Punkt Pomocy dla Więźniów i Internowanych, którego pracę nadzorował ks. Jan Górny[2521]. Biskup Obłąk powołując Ośrodek aktywnie włączył się w pomoc materialną i prawną internowanym i ich rodzinom, które zdezorientowane panującą sytuacją szukały informacji w sprawie swoich najbliższych. Biskup chcąc zapewnić jak najlepsze działanie Ośrodka, osobom zaangażowanym w jego funkcjonowanie wydawał specjalne upoważnienia, dzięki którym mogli swobodnie poruszać się po terenie diecezji i odwiedzać więzienia. Ponadto wikariusz kapitulny skierował do duchowieństwa komunikat w sprawie niesienia pomocy osobom pozbawionym pracy i ich rodzinom, wskazując, że każda parafia powinna posiadać wykaz członków rodzin osób internowanych i aresztowanych, celem niesienia im pomocy. Zalecał przy tym prowadzenie zbiórek pieniężnych w trakcie kolęd oraz organizowanie kwest i zbiórek darów rzeczowych[2522]. Z pomocy tej chętnie korzystały rodziny członków „Solidarności" prosząc w Biuletynie Informacyjnym NSZZ

osobom represjonowanym i ich rodzinom w okresie stanu wojennego na terenie diecezji warmińskiej…, s. 37–39; Z. Złakowski, *„Solidarność" olsztyńska w latach 1980–1981. Próba zestawienia faktów…*, s. 170.

[2520] AIPN, 1585/4628, Kościół rzymskokatolicki w Polsce. Sytuacja w środowisku wiejskim. Działania polityczno-organizacyjne. Informacje Departamentu IV MSW, Informacja nr 59 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV KW MO według meldunków nadesłanych 1 II 1982 r., 1 II 1982 r., k. 10.

[2521] Jan Jerzy Górny ur. w 1943 r. w Papowie Toruńskim jako syn Ignacego i Otylii z d. Rogaczewskiej. W 1961 r. uzyskał maturę w Liceum Ogólnokształcącym w Malborku i wstąpił do WSD w Olsztynie. W trakcie pobytu w seminarium odbywał służbę wojskową. Święcenia kapłańskie uzyskał 23 czerwca 1968 r. z rąk bp. Drzazgi. Wikariusz parafii w Piszu (1967–1969) i św. Jakuba w Olsztynie (1969–1971). W latach 1971–1973 studiował patrologię i historię Kościoła na KUL uzyskując magisterium i licencjat, a w latach 1973–1976 kontynuował studia w Rzymie, gdzie uzyskał doktorat. Od 1976 r. wykładowca w WSD w Olsztynie. Od 1980 r. prefekt alumnów-żołnierzy w Bartoszycach i dyrektor Wydziału Duszpasterskiego Kurii Biskupiej w Olsztynie. Jak wynika z materiałów dostarczonych do AIPN przez oficera SB, ks. Górny pod pseudonimem „Antonio" a następnie „Giovanni" dostarczał informacji Departamentowi IV MSW. Wyraził zgodę na spotkania z ppłk. Janem Wacławskim będąc przekonanym, że dzięki temu uzyska ochronę przed SB i nie będzie OZI zarejestrowanym jako TW. Zob. AIPN, 3577/3, Wykaz osobowych źródeł informacji Departamentu IV MSW, Wykaz trzech grup OZI Departamentu IV MSW, b.d., k. 1; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, Część 2, *Słownik…*, s. 82–83.

[2522] AIPN, 0296/206 t. 12, Rozwój sytuacji społeczno-politycznej przed i po wprowadzeniu stanu wojennego, [listopad 1983 r.], k. 19–20, 43; AIPO, Zenon Złakowski. Rozmowy z działaczami NSZZ „Solidarność". Wspomnienia, PL–1248/8, Rozmowa Zenona Złakowskiego z Marią Meissner, 2 XII 1994 r., b.p; Z. Złakowski, *„Solidarność" olsztyńska w latach 1980–1981. Próba zestawienia faktów…*, s. 223–224; A. Kopiczko, *Pomoc Kościoła katolickiego osobom represjonowanym i ich rodzinom w okresie stanu wojennego na terenie diecezji warmińskiej…*, s. 49–52.

„Solidarność" podpisanym przez Tymczasowy Zarząd Regionu Warmińsko-Mazurskiego NSZZ „Solidarność" o jej kontynuowanie[2523].

Jeszcze wcześniej, bo 5 lutego 1982 r. bp Obłąk w oficjalnym piśmie do wojewody olsztyńskiego zwracał się z prośbą o interwencję i zwolnienie z Ośrodka Odosobnienia w Iławie Józefa Lubienieckiego[2524] – sędziego Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Olsztynie. Biskup wyjaśniał, że od momentu wprowadzenia stanu wojennego Lubieniecki posiadający immunitet sędziowski pozostaje internowany w trudnych warunkach w Iławie, co jest niezgodne z ówczesnym prawem i potwierdzone nawet w artykule 42 dekretu o prawie wojennym. Na koniec stwierdzał, że działa nie tylko z upoważnienia żony internowanego ale również z troski o pełne poszanowanie prawa i sprawiedliwości na terenie diecezji warmińskiej[2525]. W kolejnych tygodniach wikariusz kapitulny w dalszym ciągu aprobował sprawy związane z udzielaniem pomocy internowanym działaczom „Solidarności" w postaci paczek, leków oraz zapewnienia ich rodzinom bezpłatnego korzystania z punktu konsultacyjno-prawnego w przy parafii św. Józefa w Olsztynie o którego powołaniu poinformował wiernych w komunikacie odczytywanym 21 lutego[2526]. Dodatkowo, w kwestii pomocy prawnej zamierzał powołać w kurii organ koordynujący pracę radców

[2523] AIPN, 0296/262 t. 1, Sytuacja społeczno-polityczna i gospodarcza w PRL w lutym 1982 r., Informacja Departamentu III MSW dotycząca aktualnej sytuacji w kraju według meldunków nadesłanych 16 II 1982 r., 16 II 1982 r., k. 65.

[2524] Józef Lubieniecki ur. w 1950 r. w Olsztynie, gdzie uzyskał maturę. w 1974 r. ukończył prawo na UMK w Toruniu. Aplikant sądowy w Sądzie Wojewódzkim w Olsztynie (1972–1974), asesor sądowy (1974–1976), sędzia Sądu Rejonowego w Olsztynie (1976–1978) i sędzia Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Olsztynie (1978–1981). w latach 1974–1981 członek PZPR. Od września 1980 r. wiceprzewodniczący Komitetu Zakładowego NSZZ „Solidarność" Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości przy Sądzie Wojewódzkim w Olsztynie. Przewodniczący i Walnego Zebrania Delegatów NSZZ „Solidarność" Regionu Warmińsko-Mazurskiego oraz wiceprzewodniczący Krajowej Komisji Koordynacyjnej Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości. Od 13 XII 1981 r. internowany i osadzony w Iławie, Kielcach-Piaskach i Nowym Łupkowie. Zwolniony 31 VIII 1982 r. i odwołany z funkcji sędziego. w latach 1983–1989 syndyk, radca prawny Kurii Biskupiej w Olsztynie angażujący się w pomoc prawną w postępowaniach karnych przeciwko działaczom opozycji politycznej. Od 22 II do 3 IV 1985 r. przebywał w areszcie. w 1989 r. został posłem na Sejm X kadencji z ramienia KO. w 2016 r. skazany na 2 lata pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata oraz karę grzywny w wysokości 250 tys. zł z zakazem wykonywania zawodu adwokata na 10 lat za nieprawidłowości przy sprzedaży prawa użytkowania nieruchomości w Warszawie. Zob. AIPN, 01210/31, Notatki biograficzne dotyczące osób zajmujących wyższe stanowiska w urzędach państwowych, Informacja dotycząca Józefa Lubienieckiego, 18 V 1989 r., k. 169–170; R. Gieszczyńska, *Lubieniecki Józef* [w:] *Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL 1976–1989*, t. 1…, s. 253.

[2525] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/104, Nadzór nad działalnością Kościoła rzymskokatolickiego 1982 r., Pismo bp. Jana Obłąka do wojewody olsztyńskiego – Sergiusza Rubczewskiego, 5 II 1982 r., k. 21; W. Gieszczyński, *Od narodzin „Solidarności" do Trzeciej Rzeczypospolitej…*, s. 273.

[2526] AIPN, 1585/4627, Kościół rzymskokatolicki w Polsce w 1982 r. Inicjatywy i działania. Stosunek do opozycji. Sytuacja na wsi. Informacje Departamentu IV MSW, Informacja nr 79 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV KW MO według meldunków nadesłanych 21 II 1982 r., 21 II 1982 r., k. 64, 66.

prawnych, których zespoły miały powstać przy większych parafiach diecezji[2527]. Panującą sytuację w kraju bp Obłąk komentował również podczas konferencji dziekanów na początku marca 1982 r. dowodząc, że dialog Kościoła z rządem jest niemożliwy, „albowiem rząd nie wykazuje minimum dobrej woli w tym kierunku". Podkreślał, że w wyniku wprowadzenia stanu wojennego wolność utracili niewinni ludzie, wobec czego Kościół musi domagać się jego zniesienia i wypuszczenia internowanych[2528].

Poza tym biskup na bieżąco interesował się trwającymi w pierwszych miesiącach 1982 r. aresztowaniami dwunastu członków „Solidarności" na ART w Olsztynie i ich procesem przed II Wydziałem Karnym Sądu Wojewódzkiego w Olsztynie, w którym na jego polecenie w roli obserwatorów uczestniczyli przedstawiciele kurii biskupiej[2529]. Z kolei osobistą interwencję w organach wymiaru sprawiedliwości bp Obłąk podjął w sprawie kapelana regionalnej „Solidarności" ks. Żołnierkiewicza, któremu prokuratura zarzucała udział w przetrzymywaniu 2 mln zł należących do Zarządu Regionu Warmińsko-Mazurskiego NSZZ „Solidarność"[2530]. Po przybyciu 23 marca do

[2527] Wytyczne dotyczące powołania specjalnych zespołów radców prawnych przy większych parafiach bp Obłąk w obawie przed kontrolą korespondencji ze strony władz państwowych przekazywał zaufanym osobom, które przewoziły informacje do wybranych proboszczów. Przykładowo ks. Setlak otrzymał wytyczne dzięki dwóm uczniom Zespołu Szkół Budowlanych w Bartoszycach, którym 27 II 1982 r. biskup przekazał niezbędne informacje do przewiezienia. Zob. AIPN Bi, 085/298, Teczka pracy Ryszarda Woronieckiego TW ps. „Mały", Pismo naczelnika Wydziału III KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie, 17 III 1982 r., k. 24.

[2528] AIPN Bi, 064/123 t. 3, Ocena zastępcy sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za okres od 1 II do 28 II 1982 r., 2 III 1982 r., k. 103; Ocena sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za okres od 1 III do 31 III 1982 r., 2 IV 1982 r., k. 120–121.

[2529] *Olsztyn 1353–2003*, red. S. Achremczyk, W. Ogrodziński, Olsztyn 2003, s. 505; W. Polak, *Stan wojenny – pierwsze dni*, Gdańsk 2006, s. 386–387; B. Gaziński, *Powstanie i pierwszy okres działalności NSZZ „Solidarność" na ART…*, s. 73–74.

[2530] Kilkanaście godzin przed wprowadzeniem stanu wojennego w Polsce, podczas obrad Prezydium Zarządu Regionu Warmińsko-Mazurskiego NSZZ „Solidarność" podjęto decyzję, aby wypłacić z banku 2 mln zł. W tym celu Elżbieta Obiedzińska – kasjerka Zarządu Regionu wraz z Wiesławem Bryckim udali się do banku po pieniądze, które wspólnie z Waldemarem Nieczyporowiczem przekazali w depozyt bez żadnego pokwitowania ks. Żołnierkiewiczowi. Zdaniem władz komunistycznych zdeponowanie pieniędzy poza kasą Zarządu Regionu oznaczało, że chciano je przeznaczyć na antypaństwową działalność związkową, przez co sprawa miała charakter rozwojowy i odbiła się głośnym echem w województwie. Zob. M. Wyrwich, *Kapelani „Solidarności" 1980–1989*, t. 3, Warszawa 2009, s. 332;W. Gieszczyński, *Od narodzin „Solidarności" do Trzeciej Rzeczypospolitej…*, s. 276–279. Por. AIPO, Zenon Złakowski. Rozmowy z działaczami NSZZ „Solidarność". Wspomnienia, PL–1248/47, Rozmowa Zenona Złakowskiego z ks. Julianem Żołnierkiewiczem, 22 I 1996 r., b.p. Odnotować należy, że po emisji audycji telewizyjnej poświęceonej zdeponowaniu 2 mln zł w kościele NSPJ w Olsztynie sami księża diecezji warmińskiej uważali, że jeśli pieniądze miały być przeznaczone na finansowanie podziemnej działalności „Solidarności", to przyjmujący winien być pociągnięty do odpowiedzialności, natomiast jeśli było to tylko przechowanie, to ks. Żołnierkiewicz miał moralny obowiązek to zrobić. Zob. AIPN, 1585/4634, Kościół rzymskokatolicki w Polsce. Działania i inicjatywy. Stosunek do opozycji i władz. Sytuacja na wsi. Informacje Departamentu IV MSW, Informacja nr 63 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV KW MO według meldunków nadesłanych 5 II 1982 r., 5 II 1982 r., k. 8.

prokuratury ksiądz odmówił składania zeznań tłumacząc, że rozmawiał z bp. Obłąkiem od którego uzyskał informację, że zgodnie z prawem kanonicznym nie może składać zeznań w sprawie karnej. Kiedy prokurator nie dawał za wygraną ks. Żołnierkiewicz poprosił o udostępnienie telefonu celem zadzwonienia do wikariusza kapitulnego, który kategorycznie polecił odmówić składania zeznań. Powołując się na brak zgody biskupa ks. Żołnierkiewicz odmówił także konfrontacji zeznań z Obiedzińską (za co ukarany został grzywną 1000 zł) i Nieczyporowiczem. Kolejne grzywny finansowe i siedmiokrotne próby przesłuchania zakończyły się niepowodzeniem władz państwowych, na co duży wpływ miało stanowisko biskupa[2531].

Wraz z wprowadzeniem stanu wojennego bp Obłąk musiał zmierzyć się z problemem usuwania przez władze państwowe krzyży ze szkół i instytucji publicznych, które zawieszane były w okresie legalnego działania NSZZ „Solidarność". Sprawa zdejmowania krzyży eksponowana przez część duchowieństwa diecezji warmińskiej była powodem rozmów jej wikariusza z władzami wojewódzkimi[2532]. Antypaństwowe wystąpienia publiczne ks. Setlaka wymusiły na władzach, a konkretnie na dyrektorze WdsW w Olsztynie przeprowadzenie z biskupem rozmowy profilaktycznej, do której doszło 7 stycznia 1982 r. Na zarzuty Topczewskiego bp Obłąk stwierdził, że województwo olsztyńskie jest jedynym w kraju, w którym na tak dużą skalę usuwa się ze szkół krzyże. Przy okazji nadmienił też, że sytuacja Kościoła na Warmii i Mazurach jest pod wieloma względami najgorsza w kraju, szczególnie jeśli chodzi o odcinek budownictwa sakralnego. Zdaniem władz wojewódzkich twarde stanowisko bp. Obłąka w tych sprawach było wynikiem tego, że niektórzy księża składali wizyty naczelnikom gmin oraz próbowali inspirować wiernych do wywierania presji na władze administracyjne, celem ponownego wprowadzenia krzyży do szkół. O słuszności przypuszczeń władz państwowych świadczy skierowany do wiernych diecezji 10 lutego 1982 r. (odczytywany w trzy kolejne niedziele począwszy od 14 lutego) komunikat bp. Obłąka, w którym poruszał on problematykę bezprawnego zdejmowania emblematów religijnych z miejsc publicznych, domagając się ich ponownego wprowadzenia do szkół

[2531] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/1289, Informacje ogólne Wydziału Organizacyjnego KW PZPR dla KC PZPR oraz ROPP i KM dla KW PZPR, teleksy, obchody 1 maja, dyskusja nad deklaracją ideowo-propagandową partii, nastroje wśród społeczeństwa, realizacja uchwały XVIII konferencji PZPR, sprawy duchowieństwa, Teleks KW PZPR w Olsztynie do KC PZPR, 1 IV 1982 r., k. 1; Teleks KW PZPR w Olsztynie do KC PZPR, 8 IV 1982 r., k. 10; AIPN Bi, 0090/981, Notatka służbowa, 23 III 1982 r., k. 23–24; Postanowienie o nałożeniu kary pieniężnej na świadka ks. Juliana Żołnierkiewicza, 2 IV 1982 r., k. 59; Notatka służbowa, 7 IV 1982 r., k. 80.

[2532] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/104, Informacja dotycząca stanowiska i działalności Kurii Biskupiej w Olsztynie oraz duchowieństwa wobec ogłoszenia stanu wojennego, 22 V 1982 r., k. 34–35.

i urzędów[2533]. Kiedy wojewoda elbląski – płk. Ryszard Urliński[2534] w rozmowie z biskupem zanegował treść komunikatu, w odpowiedzi usłyszał, że przyczyniły się do tego informacje otrzymywane od księży i wiernych, z których wynikało, że administracja szkolna na polecenie władz wojewódzkich zdejmuje krzyże w placówkach oświatowych. Poproszony wikariusz kapitulny nie wskazał konkretnych przykładów z województwa elbląskiego. W zamian złożył propozycję, aby wojewoda potwierdził na piśmie, że władze regionu nie wydawały poleceń zdejmowania krzyży w szkołach, na którą Urliński nie przystał[2535].

Niezależnie od kwestii pomocy internowanym i walki o pozostawienie krzyży w budynkach użyteczności publicznej bp Obłąk musiał prowadzić rozmowy z władzami celem zapewnienia bieżących potrzeb Kościoła na Warmii i Mazurach, które uzależnione były od urzędników państwowych. W rozmowie przeprowadzonej 24 marca 1982 r. z wojewodą elbląskim jednym z ważniejszych punktów było ustalenie planu budownictwa sakralnego i kościelnego na lata 1982–1985. Biskup otrzymał zgodę na budowę dwóch kościołów (w Elblągu i w Kwidzynie) o powierzchni przekraczającej 600m^2. Odmówiono mu natomiast budowy kościoła w Malborku z uwagi na niewłaściwe wskazanie lokalizacji, do czego nie wniósł żadnych zastrzeżeń i wyraził zgodę na przyjęcie zaproponowanego mu protokołu. Rządca diecezji poruszył też sprawy związane z konserwacją zabytków sakralnych, stwierdzając, że mimo znacznych nakładów finansowych ze strony państwa, są one niewystarczające. Podał przy tym przykłady, gdzie na skutek użytkowania obiektów sakralnych przez państwo zostały one doprowadzone do ruiny, co stanowiło stratę dla Kościoła. Na zarzut wojewody, że kuria

[2533] APS, KW PZPR w Suwałkach, 422/512, Rejestr informacji otrzymywanych z Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach 1982 r., Meldunek wicewojewody suwalskiego – Stefana Lenkowskiego o sytuacji społeczno-politycznej w województwie suwalskim, 6 III 1982 r., k. 67; AIPN Bi, 064/123 t. 3, Ocena zastępcy komendanta KW MO ds. SB w Olsztynie sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za okres od 1 i do 31 i 1982 r., 3 II 1982 r., k. 86–87; Ocena zastępcy sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za okres od 1 II do 28 II 1982 r., 2 III 1982 r., k. 103. W komunikacie tym bp Obłąk wyodrębnił dwie zasadnicze kwestie. Po pierwsze przypominał, że naczelne władze państwowe nie wydały rozporządzenia dotyczące usuwania krzyży. Po drugie zaś wskazał, że inicjatywa ich zdejmowania wyszła od kuratorów szkolnych i terenowych władz administracyjnych. Zob. *Komunikat wikariusza kapitulnego w sprawie krzyży*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1982, nr 3, s. 158; AIPN, 1585/4627, Informacja nr 72 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV KW MO według meldunków nadesłanych 14 II 1982 r., 14 II 1982 r., k. 50, 53.

[2534] Ryszard Urliński (1924–2017) ur. w Prostyniu jako syn Juliana i Anny. Pułkownik Wojska Polskiego i doktor nauk wojskowych. W latach 1971–1975 komendant Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Rakietowych i Artylerii w Toruniu. Od grudnia 1981 r. do 1989 r. wojewoda elbląski. Zob. AIPN, 01210/25, Notatki biograficzne dotyczące osób zajmujących wyższe stanowiska w urzędach państwowych, Informacja dotycząca wojewody elbląskiego – płk. Ryszarda Urlińskiego, 13 IV 1988 r., k. 114–115.

[2535] APM, KW PZPR w Elblągu, 824/1359, Notatka służbowa, 24 III 1982 r., k. 165–166.

wydatkuje zbyt małe fundusze na konserwację zabytków odparł, iż Kościół wydaje dużo pieniędzy na wykupienie kościołów poewangelickich, aby zachować je dla przyszłych pokoleń. Dodał również, że skoro rząd PRL uznał zabytki sakralne i ruchome przedmioty zabytkowe związane z kultem za wartość ogólnonarodową, państwo winno przejąć na siebie koszty ich konserwacji. Korzystając z okazji Urliński podjął się omówienia bieżącej sytuacji społeczno-gospodarczej województwa wskazując na trudności w wykonywaniu nowo zaplanowanych zadań. Obłąk powątpiewając w zakładane rezultaty i etapu reformy gospodarczej prosił o wskazanie ujemnych zjawisk przy jej wprowadzaniu w życie. Po udzielonej odpowiedzi oświadczył, że jego zdaniem jakichkolwiek widocznych efektów można się będzie spodziewać dopiero pod koniec 1982 r. Po tym wojewoda skierował dwa zarzuty, z których jeden dotyczył przypadków nieprzestrzegania przez księży godziny milicyjnej, a drugi nie wywiązywania się z obowiązku uzgadniania kandydatów na administratorów parafii z WdsW w Elblągu. Wikariusz kapitulny przyznał, że kapłani niestosujący się do godzin milicyjnych powinni zostać ukarani zgodnie z obowiązującymi przepisami, natomiast brak pełnej wiedzy o zmianach personalnych w parafiach tłumaczył niedopatrzeniem ze strony kurii[2536].

Podobną rozmowę, w której był nieco bardziej powściągliwy w ocenie panującej sytuacji w kraju bp Obłąk odbył dwa dni później 26 marca 1982 r. z wojewodą olsztyńskim. Biskup chcąc uzyskać jak najwięcej korzyści dla diecezji warmińskiej podkreślał potrzebę współpracy z władzami wojewódzkimi. W trakcie tego spotkania rządca diecezji otrzymał od Rubczewskiego zgodę na włączenie do planu budownictwa sakralnego na lata 1982–1985 budowy kościołów w Bezledach i Muszakach, plebanii w Ostródzie i WSD w pod olsztyńskiej wsi Redykajny na gruntach nabytych od osób prywatnych[2537]. Wojewoda poruszył także sprawę decyzji biskupa zabraniającej ks. Żołnierkiewiczowi składania zeznań na temat zdeponowania w jego parafii 2 mln zł należących do „Solidarności" Regionu Warmińsko-Mazurskiego. Wikariusz kapitulny nie chcąc doprowadzić na tym tle do sytuacji konfliktowej stwierdził, że proboszcz parafii NSPJ w Olsztynie niepotrzebnie wplątał się w tą sprawę. Dążąc do wyciszenia tego drażliwego tematu bp Obłąk nie mając żadnych przesłanek zapewnił Rubczewskiego, że rozmawiał z ks. Żołnierkiewiczem i sądzi, że po wskazanych uwagach opuści on diecezję

[2536] *Ibidem*, k. 164–166.
[2537] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/1289, Teleks KW PZPR w Olsztynie do KC PZPR, 1 IV 1982 r., k. 1; AIPN Bi, 064/123 t. 3, Ocena sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za okres od 1 III do 31 III 1982 r., 2 IV 1982 r., k. 120

warmińską. Na koniec spotkania, ku zdziwieniu wojewody bp Obłąk wyjawił swojemu rozmówcy, że istnieje duże prawdopodobieństwo, iż zostanie on mianowany ordynariuszem diecezji o czym rozmawiano z nim podczas pobytu w Rzymie[2538].

Do kolejnych napięć w relacjach bp. Obłąka z władzami państwowymi w związku z internowanymi doszło pod koniec marca i na początku kwietnia 1982 r. 25 marca część internowanych w Iławie wszczęła bunt przeciwko złemu traktowaniu ich przez władze więzienne, w wyniku czego czterech z nich zostało pobitych przez uzbrojonych funkcjonariuszy straży więziennej. Dzień później kilkudziesięciu internowanych nie wstało na poranny apel, a 36 osób podjęło głodówkę[2539]. Chcąc nagłośnić sprawę pobicia internowani w wydawanym przez siebie piśmie „Głosy zza muru" opisali zajście na terenie Ośrodka opatrując je następującym zapisem: „Prosimy znalazcę listu o powiadomienie Prymasa Polski i Biskupa Warmińskiego oraz opinii publicznej"[2540]. Treści te w kilkudziesięciu kopiach zostały wyrzucone przez okna cel internowanych, dzięki czemu szybko dotarły do ks. Gellerta, który od razu poinformował o tym rządcę diecezji warmińskiej. Biskup Obłąk zaniepokojony losami internowanych 28 marca udał się do Iławy[2541], gdzie w rozmowie z zastępcą komendanta Ośrodka zażądał wyjaśnienia sytuacji do jakiej doszło trzy dni wcześniej. Naświetlając przebieg zdarzeń biskup stwierdził, że interweniujący funkcjonariusze służby więziennej byli pod wpływem alkoholu, zarzucając przy tym, że użycie siły było niezgodne z prawem. Ponadto postulował o zapewnienie poszkodowanym właściwej opieki lekarskiej i pozostawienie otwartych drzwi od cel, aby internowani mogli swobodnie się poruszać. Na koniec bp Obłąk wziął udział we mszy świętej podczas której wygłosił kazanie prosząc uczestników głodówki o jej zaprzestanie. Po nabożeństwie spotkał się jeszcze z internowanymi, którzy skarżyli się na złe traktowanie mówiąc o braku poczucia pewności swego losu[2542]. Znamienne, że po wizycie wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej internowani wystosowali jednakowo brzmiące pismo do prymasa Polski,

[2538] AIPN, 1585/4629, Informacja nr 113 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV KW MO według meldunków nadesłanych 27 III 1982 r., 27 III 1982 r., k. 9.
[2539] AIPN Bi, 064/123 t. 3, Ocena sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za okres od 1 III do 31 III 1982 r., 2 IV 1982 r., k. 124.
[2540] „Głosy zza muru" 1982, nr 1 z 26 III, s. 24–25.
[2541] „Nasza Krata" 1982, nr 7/8, s. 1.
[2542] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/1289, Teleks KW PZPR w Olsztynie do KC PZPR, 1 IV 1982 r., k. 1; R. Gieszczyńska, *Internowani w Ośrodku Odosobnienia w Iławie w świetle wspomnień zgromadzonych w OBN w Olsztynie…*, s. 80; Z. Złakowski, *„Solidarność" olsztyńska w stanie wojennym…*, s. 35.

ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego, w którym po opisaniu zajść z 25 marca napisali następująco: „Uznajemy autorytet Kościoła w kwestiach moralnych. Świadomi jesteśmy jego roli jako wyraziciela dążeń narodu polskiego. Ufamy, że stanowisko Ks. Biskupa J. Obłąka gwarantuje nam bezpieczeństwo i skłoni organa wymiaru sprawiedliwości PRL do przeprowadzenia rzetelnego dochodzenia. Niżej podpisani, składając swe sprawy w ręce Kościoła, zawieszają decyzję o proteście i przerywają głodówkę”[2543]. Biskup poruszony sytuacją internowanych w Iławie zalecał księżom aby podczas odbywających się w olsztyńskich kościołach rekolekcji modlić się za aresztowanych, studentów i pracowników olsztyńskich uczelni, poległych robotników oraz pracowników służby więziennej, by wykonując swoje obowiązki kierowali się sumieniem[2544].

Nie wszędzie jednak bp Obłąk regularnie mógł odwiedzać internowanych. 3 kwietnia 1982 r. nie dopuszczono go do internowanych kobiet znajdujących się w Gołdapi[2545]. Podobne problemy rozpoczęły się kiedy na początku kwietnia część internowanych z Iławy i innych ośrodków odosobnienia w Polsce przewieziono do Zakładu Karnego w Kwidzynie. Biskup po otrzymaniu tej informacji chciał i te miejsce objąć opieką duszpasterską. Z uwagi, że miejscowi księża z parafii pw. Miłosierdzia Bożego nie zostali dopuszczeni przez władze więzienne do kontaktu z internowanymi, na miejsce przybył bp Obłąk. Mimo próśb internowanych nie został wpuszczony na teren Zakładu Karnego, na co duży wpływ miały naciski SB na władze więzienne, które do pierwszych nabożeństw dopuściły dopiero po Świętach Wielkanocnych. Wówczas to oddelegowany przez biskupa ks. Leszek Kuczyński[2546] mógł odprawiać cotygodniowe

[2543] Cyt. za: A. Kopiczko, *Pomoc Kościoła katolickiego osobom represjonowanym i ich rodzinom w okresie stanu wojennego na terenie diecezji warmińskiej…*, s. 58–59.

[2544] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/1289, Teleks KW PZPR w Olsztynie do KC PZPR, 8 IV 1982 r., k. 10; AIPO, Prasa lokalna, PL–601, „Solidarność Kortowska” 1990, nr 12, s. 4.

[2545] M. Marcinkiewicz, *Kościół na Pomorzu Zachodnim wobec internowanych w ośrodkach odosobnienia w byłym województwie koszalińskim* [w:] *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*, t. 4, *1979–1989/1990*, red., M. Siedziako, Z. Stanuch, G. Wejman, Szczecin–Warszawa 2019, s. 287–288.

[2546] Leszek Franciszek Kuczyński (1955–2009) ur. w Szczytnie jako syn Tadeusza i Heleny z d. Frączkowskiej. Ukończył Technikum Zawodowe w Olsztynie, uzyskując w 1975 r. maturę. Następnie wstąpił do WSD, które ukończył, uzyskując 2 II 1981 r. z rąk bp. Glempa święcenia kapłańskie. Był wikariuszem kolejno w parafiach: Trójcy Świętej w Kwidzynie (1981), Miłosierdzia Bożego w Kwidzynie (1981–1983), św. Jakuba w Olsztynie (1983–1985), św. Wojciecha w Elblągu (1985–1986) i Biskupcu Reszelskim (1986–1987). W latach 1987–1994 proboszcz parafii bł. Karoliny w Biskupcu Reszelskim. W 1994 r. został mianowany proboszczem parafii w Garbnie i objął obowiązki kapelana pomocniczego Wojska Polskiego. W kwietniu 1982 r. został nieformalnym kapelanem internowanych w Zakładzie Karnym w Kwidzynie. 14 sierpnia 1982 r. (w dniu pobicia internowanych przez funkcjonariuszy Służby Więziennej) został zatrzymany i przesłuchiwany. W latach 1982–1985 zajmował się kolportażem podziemnych wydawnictw oraz organizował pomoc represjonowanym działaczom. Zob. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, Część 2, *Słownik…*, s. 154.

msze święte i prowadzić rozmowy z internowanymi[2547]. O wskazanych problemach wikariusz kapitulny diecezji warmińskiej informował podczas obchodzonego w kurii jubileuszu 20-lecia otrzymania sakry biskupiej, oświadczając zebranym, że władze państwowe utrudniają Kościołowi opiekę nad internowanymi[2548].

W trakcie trwającego stanu wojennego i napiętych relacji rządcy diecezji warmińskiej z władzami państwowymi, ze Stolicy Apostolskiej nadeszła wiadomość, że 13 kwietnia 1982 r. dotychczasowy wikariusz kapitulny został mianowany przez Jana Pawła II biskupem diecezjalnym diecezji warmińskiej, co potwierdzono 18 kwietnia na posiedzeniu Kapituły Katedralnej we Fromborku[2549]. Pomimo, że część księży wskazywała, że nowym rządcą diecezji zostanie ks. Józef Kowalczyk[2550], który kształcił się na Warmii i Mazurach, a następnie pracował w watykańskiej Kongregacji ds. Dyscypliny Sakramentów i towarzyszył abp. Poggiemu w podróżach do Polski[2551], to jednak zarówno władze państwowe jak i zdecydowana większość duchowieństwa uznała za słuszny wybór bp. Obłąka na ordynariusza. Jego zwolennicy wskazywali, że znał on lokalne problemy Kościoła pełniąc dwukrotnie funkcję wikariusza kapitulnego wobec czego powierzenie mu zwierzchnictwa nad Kościołem warmińskim mimo nieco

[2547] L. Kuczyński, *Wspomnienia kapelana* [w:] *Kwidzyn. W niewoli brata mego… Stan wojenny. Wspomnienia, refleksje, oceny*, oprac. B.K. Gołąb, W. Kałudziński, Olsztyn 2005, s. 299–300.
[2548] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/1289, Teleks KW PZPR w Olsztynie do KC PZPR, 8 IV 1982 r., k. 10.
[2549] *Protokół przejęcia władzy przez Biskupa Warmińskiego*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1982, nr 4, s. 168–169. Wiele wskazuje na to, że gdyby nie wprowadzenie stanu wojennego w Polsce nominacja bp. Obłąka na ordynariusza diecezji warmińskiej przyszła by co najmniej kilka tygodni wcześniej. Zob. AIPN Bi, 085/292, Informacja, 17 XII 1981 r., k. 115.
[2550] Józef Kowalczyk ur. w 1938 r. w Jadownikach Mokrych w powiecie tarnowskim. Gimnazjum i liceum ukończył w Radłowie uzyskując w 1955 r. maturę. W latach 1956–1962 studiował w WSD w Olsztynie otrzymując z rąk bp. Drzazgi święcenia kapłańskie. W latach 1962–1963 wikariusz parafii Świętej Trójcy w Kwidzynie. W 1963 r. rozpoczął studia na WPK KUL, które od 1965 r. kontynuował na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim, uzyskując w 1968 r. stopień doktora prawa kanonicznego. Pod koniec 1969 r. został zatrudniony w Kongregacji ds. Dyscypliny Sakramentów. W latach 1976–1978 towarzyszył nuncjuszowi apostolskiemu w podróżach do Polski zostając członkiem Zespołu Stolicy Apostolskiej ds. Stałych Kontaktów roboczych z przedstawicielami rządu PRL. Po wyborze kard. Wojtyły na papieża, został przeniesiony do Sekretariatu Stanu. Po przywróceniu stosunków dyplomatycznych między Polską i Watykanem, 26 VIII 1989 r. papież Jan Paweł II mianował go nuncjuszem apostolskim w Polsce wynosząc jednocześnie do godności arcybiskupa tytularnego Heraklei. W latach 2010–2014 arcybiskup metropolita gnieźnieński i prymas Polski. Od 2014 r. arcybiskup senior archidiecezji gnieźnieńskiej. Zob. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, Część 2, *Słownik…*, s. 142–143.
[2551] Księża uważający, że kandydatem na ordynariusza diecezji warmińskiej może być ks. Kowalczyk wskazywali, że wywodzi się on z tejże diecezji, zna jej problemy i cieszy się wśród kapłanów autorytetem. Jako jeden z powodów wskazywali też, że towarzyszył abp. Pogiemmu w podróżach do Polski, a w kilka tygodni po odejściu bp. Glempa z Warmii i Mazur przebywał w Olsztynie. Zob. AIPN Bi, 085/730, Notatka służbowa z odbytego spotkania z TW ps. „Kolski" 7 IX 1981 r., 7 IX 1981 r., k. 96.

podeszłego wieku było bardziej korzystne aniżeli przybycie kogoś z poza diecezji warmińskiej[2552].

Jeszcze przed ingresem bp. Obłąka władze państwowe mając świadomość, że na Warmię zjadą się hierarchowie Kościoła katolickiego w Polsce starały się nagłośnić sprawę zdeponowanych pieniędzy u ks. Żołnierkiewicza. W tym celu 23 kwietnia 1982 r. na łamach „Gazety Olsztyńskiej" ukazał się artykuł pt. *Nie mogę tam nie iść*[2553], tendencyjnie ukazujący kulisy zdeponowania przez olsztyńską „Solidarność" 2 mln zł na plebani proboszcza parafii NSPJ w Olsztynie. Biskup Obłąk ocenił, że treść artykułu boleśnie dotknęła nie tylko ks. Żołnierkiewicza, ale całe duchowieństwo diecezjalne. Ordynariusz uważał, że godzi to także w niego i był oburzony, iż dopuszczono do takiej publikacji, którą nazwał „nietaktem ze strony redakcji"[2554].

Uroczysty ingres ordynariusza do prokatedry w Olsztynie oraz procesje ulicami miasta na które zezwoliły lokalne władze odbył się 2 maja 1982 r., a do katedry we Fromborku 30 maja[2555]. W wygłoszonym kazaniu podczas ingresu w Olsztynie bp Obłąk poza kwestiami wiary krytycznie odniósł się pod adresem władz państwowych, którym zarzucał nadzorowanie procesu laicyzacji społeczeństwa, nazywając go „degradacją moralności". Z kolei 30 maja odnosząc się do trudnej i kryzysowej sytuacji wywołanej stanem wojennym zwracał się do wiernych następującymi słowami: „Nie wiemy co robić i kiedy zapanuje w naszym kraju spokój. Bo dotychczas niepokoimy się sytuacją stanu wojennego. Wołamy więc przy pomocy ducha św., ażeby nareszcie żyć u siebie normalnie, bez napięcia, bez zagrożenia, bez niepokoju, bez obawy o internowanie, bez groźby procesu uwięzienia. Wszyscy po długim czasie tego stanu wojennego coraz bardziej rozumiemy, że bez pomocy bożej i Matki Najświętszej nie potrafimy się wyzwolić z tego zła, które nas męczy i trapi"[2556].

[2552] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/1289, Teleks KW PZPR w Olsztynie do KC PZPR, 28 IV 1982 r., k. 27; AIPN Bi, 085/292, Informacja, 20 XI 1981 r., k. 112.

[2553] A. Bałtroczyk, *Nie mogę tam nie iść…*, „Gazeta Olsztyńska" 1982, nr 80 z 23–25 IV, s. 1, 5.

[2554] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/1289, Teleks KW PZPR w Olsztynie do KC PZPR, 28 IV 1982 r., k. 27; AIPN Bi, 064/123 t. 3, Ocena sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za okres od 1 IV do 30 IV 1982 r., 3 V 1982 r., k. 138–139; W. Gieszczyński, *Od narodzin „Solidarności" do Trzeciej Rzeczypospolitej…*, s. 278.

[2555] ASŚ, Kronika parafii Święta Lipka po II wojnie światowej, [1982 r.], b.p; APŚPPLW, Kronika parafii św. Piotra i Pawła w Lidzbarku Warmińskim, t. 2, 1964–1986, b.p; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/104, Decyzja Urzędu Miejskiego w Olsztynie na zorganizowanie procesji 2 maja 1982 r., 23 IV 1982 r., k. 32; Teleks KW PZPR w Olsztynie do KC PZPR, 28 IV 1982 r., k. 27.

[2556] AIPN Bi, 064/123 t. 3, Ocena sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za okres od 1 V do 31 V 1982 r., 1 VI 1982 r., k. 158, 160–161.

Ponad tydzień po ingresie, 10 maja 1982 r. doszło do rozmowy wojewody olsztyńskiego z jej inicjatorem bp. Obłąkiem, która choć jak odnotowano miała charakter kurtuazyjny, to jednak dotyczyła też istotnych spraw zarówno dla strony kościelnej jak i władz państwowych. Biskup poruszył kwestię przyszłej lokalizacji olsztyńskiej kurii i WSD oraz prosił o przydział benzyny dla biskupów, którzy przyjadą 22 maja do Stoczka Warmińskiego na uroczystości odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci kard. Wyszyńskiego. Natomiast Rubczewski zarzucił Obłąkowi przyjazdy do Ośrodka Odosobnienia w Iławie kapłanów z innych diecezji[2557], szkodliwe politycznie kazania niektórych księży[2558] oraz fakt odbycia się dwóch konspiracyjnych zebrań członków zawieszonego w stanie wojennym KIK w Olsztynie. Wobec tak sformułowanych zarzutów bp Obłąk starał się bronić dobra Kościoła wyrażając nadzieję, że relacje na linii państwo-Kościół unormują się z chwilą zniesienia stanu wojennego[2559].

Nominacja bp. Obłąka na ordynariusza diecezji warmińskiej w żaden sposób nie zmieniła jego postrzegania i traktowania przez władze państwowe. W dalszym ciągu musiał odpierać ataki skierowane w duchowieństwo i wiernych diecezji oraz wchodzić w trudne relacje z wojewodą olsztyńskim i WdsW w Olsztynie, który dążył do marginalizacji roli Kościoła w społeczeństwie. Coraz częściej Rubczewski wystosowywał do ordynariusza pisma, które stanowiły utrudnienie dla codziennej pracy duszpasterskiej księży. Przykładowo 14 kwietnia 1982 r. wojewoda skarżył się biskupowi, że w Szestnie w powiecie mrągowskim, w budynku wynajętym na cele katechizacji zamieszkał tamtejszy administrator ks. Zdzisław Mazur, co było wyraźnym złamaniem warunków umowy. Dopiero wyjaśnienia ordynariusza, który prosił o zgodę na zamieszkanie w budynku stanowiącym własność Skarbu Państwa wskazując, że ksiądz jest odpowiedzialny za kościół ewangelicki, w którym modlą się wierni rzymskokatoliccy, spowodowały, że władze wojewódzkie pozytywnie rozpatrzyły

[2557] Internowanych w Iławie odwiedził 30 III 1982 r. m. in. ordynariusz diecezji łomżyńskiej bp Mikołaj Sasinowski. Zob. Z. Złakowski, *„Solidarność" olsztyńska w stanie wojennym…*, s. 35; A. Kopiczko, *Pomoc Kościoła katolickiego osobom represjonowanym i ich rodzinom w okresie stanu wojennego na terenie diecezji warmińskiej…*, s. 43.

[2558] Przykładem miał być emerytowany ks. Wańczyk zamieszkujący w Dobrym Mieście, który w wygłoszonym kazaniu m. in. porównał Konstytucję 3 Maja do powstania „Solidarności", a gen. Jaruzelskiego do hetmana Jana Klemensa Branickiego. Ponadto akcentował potrzebę uniezależnienia Polski spod wpływów Związku Sowieckiego dokonując przy tym krytyki przywódców PZPR, którym zarzucał nieudolność i zdradę na rzecz Moskwy.

[2559] AIPN Bi, 064/123 t. 3, Ocena sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za okres od 1 V do 31 V 1982 r., 1 VI 1982 r., k. 158–159.

sprawę[2560]. Z interwencją bp. Obłąka spotkała się także sprawa internowanego w Iławie członka Zarządu Regionu Warmińsko-Mazurskiego NSZZ „Solidarność" Stefana Ruchlewicza. 21 kwietnia bp Miziołek – przewodniczący Prymasowskiego Komitetu Pomocy Więzionym i Internowanym na prośbę bp. Obłąka wystosował do Ministra Spraw Wewnętrznych gen. Kiszczaka prośbę o zwolnienie z internowania Ruchlewicza. Wskazując na szereg powodów i warunków podanych przez ordynariusza diecezji warmińskiej, których komendant Ośrodka nie był w stanie spełnić tj. liczne choroby, leczenie w szpitalu, zalecenia prowadzenia oszczędnego trybu życia bez obciążeń psychicznych, niepracująca żona, dwoje małych dzieci i chora matka, działacz olsztyńskiej „Solidarności" jeszcze w kwietniu 1982 r. wyszedł na wolność[2561].

Starając się dbać o jedność wśród duchowieństwa diecezji warmińskiej bp Obłąk zgodnie z decyzją papieża na konferencjach dziekanów odbywających się latem 1982 r. zakazywał wstępowania do Zrzeszenia „Caritas"[2562]. Z kolei przed nadchodzącymi wakacjami zachęcał księży do tworzenia oaz młodzieżowych i zalecał kształcenie nowych lektorów dla ruchu oazowego[2563]. Działania Kościoła nie uszły uwadze SB i władzom administracyjnym, które dostrzegały szerokie przygotowania do akcji wypoczynkowej dla młodzieży. 22 czerwca 1982 r. w rozmowie z bp. Obłąkiem Rubczewski zarzucał mu, że nie zwraca uwagi na sytuację panującą w kraju związaną ze stanem wojennym i pozwala księżom bez akceptacji i konsultacji z władzami terenowymi organizować wydarzenia o charakterze masowym. Na wyraźne oburzenie biskupa dotyczące uzgadniania organizacji letnich obozów z władzami, wojewoda stanowczo oświadczył, że brak zgody właściwych organów będzie uważany za działalność nielegalną i traktowany z wszelkimi konsekwencjami przewidzianymi

[2560] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/94, Punkty katechetyczne 1971–1982, Pismo Sergiusza Rubczewskiego – wojewody olsztyńskiego do bp. Jana Obłąka, 14 IV 1982 r., k. 410; Pismo bp. Jana Obłąka do Sergiusza Rubczewskiego – wojewody olsztyńskiego, 27 V 1982 r., k. 411.

[2561] AIPN, 0713/336 t. 1, Korespondencja prowadzona pomiędzy władzami państwowymi i biskupami, Pismo przewodniczącego Prymasowskiego Komitetu Pomocy Więzionym i Internowanym – bp. Władysława Miziołka do Ministra Spraw Wewnętrznych – gen. Czesława Kiszczaka, 21 IV 1982 r., k. 19; P. Raina, *Troska o internowanych. Interwencje abp. Dąbrowskiego u gen. Kiszczaka 1982–1989*, Warszawa 1999, s. 74.

[2562] AIPN, 001834/3019, Jan Wasilewski. Społeczno-polityczna działalność Kościoła rzymskokatolickiego na terenie diecezji warmińskiej w latach 1980–1985. Praca magisterska napisana pod kierunkiem ppłk. dr. Józefa Wojny, Warszawa–Elbląg 1989, k. 55; AIPN w Bydgoszczy [dalej: By], 0085/891, Teczka personalna Jana Molendy TW ps. „Kombatant", Notatka dotycząca przeprowadzonej rozmowy profilaktyczno-ostrzegawczej z ks. Janem Molendą 3 XII 1982 r., 6 XII 1982 r., k. 19; AIPN Bi, 064/123 t. 3, Ocena sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za okres od 1 V do 31 V 1982 r., 1 VI 1982 r., k. 158.

[2563] AIPN Bi, 085/298, Pismo naczelnika Wydziału III KW MO w Olsztynie do naczelnika Wydziału IV KW MO w Olsztynie, 17 III 1982 r., k. 24.

przepisami dekretu o stanie wojennym. Ponadto wojewoda olsztyński wskazywał biskupowi na antypaństwową działalność części podlegającego mu duchowieństwa. Jako przykład podał wikariusza parafii pw. św. Jerzego w Kętrzynie ks. Lecha Kozikowskiego, który zdaniem władz uroczystości kościelne wykorzystywał do krytyki władz państwowych, a w czerwcu 1982 r. w czasie pielgrzymki odpustowej z Kętrzyna do Świętej Lipki dopuścił do rozpowszechniania ulotek o treści antysocjalistycznej. Rubczewski ostrzegał biskupa, że ks. Kozikowski za swoją szkodliwą dla państwa działalność powinien być internowany, jednak z uwagi, iż jego brat i ojciec przebywali już w ośrodkach odosobnienia oczekiwał przeniesienia na inną parafię, co nastąpiło 1 lipca 1982 r.[2564] Oddzielną uwagę Rubczewski zwrócił też na wystąpienia publiczne samego biskupa wskazując, że np. w kazaniu podczas Bożego Ciała nawiązując do stanu wojennego cytował drakońskie edykty z 303 i 304 r. cesarza rzymskiego Dioklecjana skierowane przeciwko chrześcijanom. Na zakończenie rozmowy wojewoda scharakteryzował bieżącą sytuację społeczno-ekonomiczną w województwie, co spotkało się z akceptacją i pozbawione było jakichkolwiek komentarzy[2565].

Jednoznacznie negatywną postawę bp. Obłąka wobec panującej rzeczywistości społeczno-politycznej władze państwowe dostrzegły w sierpniu i wrześniu 1982 r. Pogorszenie relacji ordynariusza ze stroną państwową zaczęło się w momencie gdy 12 sierpnia ordynariusz diecezji warmińskiej nie został wpuszczony na teren Zakładu Karnego w Kwidzynie gdzie przebywali internowani[2566]. Sytuację spotęgowały tragiczne zajścia jakie miały miejsce w Ośrodku Odosobnienia w Kwidzynie 14 sierpnia po zmianie komendanta. Tego dnia doszło do brutalnej interwencji funkcjonariuszy służby więziennej i ZOMO, którzy pobili 81 osób, w tym 38 bardzo ciężko, za domaganie się widzenia z rodzinami[2567]. Powiadomiony o tych zajściach oraz o zakazie odprawienia

[2564] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/104, Informacja z rozmowy wojewody olsztyńskiego z ordynariuszem diecezji warmińskiej, 5 VII 1982 r., k. 57–58.
[2565] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/1289, Teleks KW PZPR w Olsztynie do KC PZPR, 10 VI 1982 r., k. 168; AIPN Bi, 064/123 t. 3, Ocena sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za okres od 1 VI do 30 VI 1982 r., 1 VII 1982 r., k. 179–180.
[2566] L. Kuczyński, *Wspomnienia kapelana…*, s. 300.
[2567] E. Zalewska, W. Zalewski, *Zakazana „Solidarność". Rzecz o podziemnej „Solidarności" w regionie konińskim w okresie 13 XII 1981 – 17 IV 1989*, Konin 2000, s. 324–328; B.K. Gołąb, *Czas pogardy* [w:] *Kwidzyn. W niewoli brata mego… Stan wojenny…*, s. 134–140; K. Śliwiński, *Relacje* [w:] *Kwidzyn. W niewoli brata mego… Stan wojenny…*, s. 196–197; R. Gieszczyńska, *NSZZ „Solidarność" Region Warmińsko-Mazurski…*, s. 218; K. Nawrocki, *NSZZ „Solidarność" Region Elbląski* [w:] *NSZZ „Solidarność" 1980–1989*, t. 3, *Polska północna*, red. Ł. Kamiński, G. Waligóra, Warszawa 2010, s. 652; K. Nawrocki, K. Lisiecki, *Sprawa kwidzyńska 1982. Internowanie, pobicie, proces*, Gdańsk–Kwidzyn 2012, *passim*. Por. AIPN, 529/30, Informacje w sprawie wykonywania internowania w 1982 r., Notatka służbowa płk. Juliusza Petrykowskiego – zastępcy dyrektora Centralnego Zarządu Zakładów Karnych do

mszy świętej dla internowanych bp Obłąk 16 sierpnia udał się do Kwidzyna, gdzie po raz kolejny nie został wpuszczony na teren Ośrodka[2568]. Wobec tego dzień później wystosował oficjalny protest przeciwko zachowaniu służb porządkowych Zakładu Karnego w Kwidzynie. Powołując się na relacje świadków, które dołączył do nadesłanego pisma, wydarzenia z 14 sierpnia nazwał podeptaniem godności ludzkiej internowanych i pogwałceniem wszelkich uczuć humanitarnych. W podsumowaniu biskup pisał następująco: „W okresie nawoływania do ugody społecznej opisane w relacjach naocznych świadków tego zajścia fakty bicia pałkami, przepuszczania przez tzw. ścieżkę zdrowia, kopania, zmuszania do całowania przez leżących na ziemi butów ZOMO i służby więziennej urągają wszelkim deklaracjom władz państwowych […]”[2569]. Warto przy tym wspomnieć, że siedmiu ciężko pobitych działaczy „Solidarności” (w tym Andrzej Bober i Władysław Kałudziński z Regionu Warmińsko-Mazurskiego) zostali oskarżeni o napaść na funkcjonariuszy służby więziennej i tymczasowo aresztowani w Elblągu. Ordynariusz diecezji warmińskiej śledząc na bieżąco bieg tej sprawy zjawił się na procesie sądowym wspomnianych działaczy sądzonych za rzekomą próbę buntu w ośrodku internowania. Na swoją prośbę odbył wówczas rozmowę z prezesem Sądu Wojewódzkiego w Elblągu na temat możliwości zwolnienia oskarżonych z aresztu za poręczeniem i odpowiadania przed sądem z wolnej stopy. Mimo obietnic rozpatrzenia tej prośby zespół sędziowski prowadzący sprawę nie uwzględnił wniosku biskupa. Niezależnie od tego bp Obłąk chcąc dodać otuchy sądzonym, ustanowił stałego obserwatora przebiegu procesu w osobie ks. Józefczyka, który podobnie jak szereg działaczy „Solidarności” pojawiał się na kolejnych rozprawach[2570].

Stanisława Mazura – inspektora Wydziału Administracyjnego KC PZPR dotycząca buntu internowanych w Ośrodku Odosobnienia w Kwidzynie, [sierpień 1982 r.], k. 168–169.

[2568] „Głosy zza muru” 1982, nr 2 z 26 VIII, s. 50–51.

[2569] Cyt. za: A. Kopiczko, *Pomoc Kościoła katolickiego osobom represjonowanym i ich rodzinom w okresie stanu wojennego na terenie diecezji warmińskiej…*, s. 59.

[2570] AAN, UdsW, 128/55, Sprawozdanie o sytuacji wyznaniowej i działalności WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Elblągu w 1983 r., [1984 r.], k. 64; APM, KW PZPR w Elblągu, 824/1359, Sprawozdanie o sytuacji wyznaniowej i działalności WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Elblągu w 1983 r., [1984 r.], k. 222; AIPN, 1585/4631, Kościół rzymskokatolicki w Polsce. Działania i inicjatywy. Stosunek do opozycji i władz w 1983 r. Problematyka wiejska. Informacje Departamentu IV MSW, Informacja nr 86 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV KW MO według meldunków nadesłanych 30 III 1983 r., 30 III 1983 r., k. 29; K. Nawrocki, *Studium przypadku. Opór społeczny wobec władzy komunistycznej w województwie elbląskim (1976–1989)…*, s. 296. Warto wspomnieć, że wizyta bp. Obłąka na rozprawie sądowej 30 III 1983 r. wynikała w dużej mierze z faktu, że tydzień wcześniej ks. Józefczyk złożył na ręcę ordynariusza rezygnację z uczestnictwa w rozprawie, którą tłumaczył stronniczością sądu i uchylaniem pytań niewygodnych dla strony państwowej. Biskup nie przyjął rezygnacji, jednak postanowił udać się na rozprawę sądową wraz z ks. Józefczykiem. Zob. AIPN, 1585/4631, Informacja nr 82 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV KW MO według meldunków nadesłanych 26 III 1983 r., 26 III 1983 r., k. 26.

W negatywny sposób władze państwowe odebrały także fakt, że zwolnionemu 26 sierpnia 1982 r. z internowania Lubienieckiemu bp Obłąk zaproponował zatrudnienie w charakterze radcy prawnego Kurii Biskupiej w Olsztynie i konsultanta punktu pomocy prawnej przy olsztyńskiej parafii pw. św. Józefa. Podobnie odebrana została decyzja bp. Obłąka, który mimo wielkokrotnych próśb władz administracyjnych zadecydował o zatrudnieniu w redakcji „Posłańca Warmińskiego" (dwutygodnika który rozpoczął działalność 15 października 1982 r.[2571]) Ryszarda Kułakowskiego i Bohdana Kurowskiego – działaczy NSZZ „Solidarność". To posunięcie ordynariusza natychmiast spowodowało, że SB dążyła do udokumentowania faktów kompromitujących biskupa i zablokowania starań kurii biskupiej na rzecz poszerzania bazy materialnej Kościoła katolickiego na Warmii i Mazurach[2572].

W związku ze zbliżającą się drugą rocznicą powstania „Solidarności" i pogłoskami o mających odbyć się manifestacjach wojewoda olsztyński przeprowadził rozmowę z bp. Obłąkiem ostrzegając go przed angażowaniem się duchowieństwa w jakiekolwiek inicjatywy byłych członków „Solidarności" i zachęcając do tonowania nastrojów w społeczeństwie. Ordynariusz odnosząc się do obaw Rubczewskiego przewidywał spokój, zwracając jednak uwagę na to, że jeśli dojdzie do zajść ulicznych, to wina spadnie na władze, które wprowadziły stan wojenny i dokonały internowań oraz aresztowań. Ponadto w drugiej części rozmowy wojewoda odnosząc się do minionych tygodni zwrócił biskupowi uwagę na bezprawne organizowanie pielgrzymek i procesji poza obrębem kościołów, przypadki naruszania dekretu o obsadzaniu stanowisk administratorów parafii oraz na niektóre antypaństwowe wystąpienia księży[2573].

Ciąg dalszy nielojalnych zachowań i działalności uznawanej przez władze za antypaństwową kontynuowana była przez bp. Obłąka także we wrześniu 1982 r. Za niepokojący fakt SB uznała to, że podczas corocznego odpustu w Gietrzwałdzie, w trakcie kazania ordynariusza uczestnicy pielgrzymki z parafii NSPJ w Olsztynie

[2571] w pierwszym numerze „Posłańca Warmińskiego" został opublikowany list bp. Obłąka, w którym odnosząc się do bieżącej sytuacji w kraju pisał: „Pismo to niewielkie i skromne w swoich wymiarach, ale w dzisiejszych czasach i tym trzeba się cieszyć". Zob. J. Obłąk, *Słowo pasterskie biskupa warmińskiego do czytelników „Posłańca"*, „Posłaniec Warmiński" 1982, nr 1 z 10–23 X, s. 1.

[2572] AIPN Bi, 0090/1097, Akta kontrolne śledztwa przeciwko Józefowi Lubienieckiemu, Bohdanowi Ryszardowi Kurowskiemu i Ryszardowi Albertowi Kułakowskiemu, Notatka służbowa, 23 II 1985 r., k. 2; Plan wstępnych czynności operacyjno-śledczych w sprawie tymczasowego aresztowania 3 pracowników cywilnych olsztyńskiej kurii biskupiej: Józefa Lubienieckiego, Ryszarda Kułakowskiego i Bohdana Kurowskiego, 27 II 1985 r., k. 5, 8.

[2573] AIPN Bi, 064/123 t. 3, Ocena sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za okres od 1 VIII do 31 VIII 1982 r., 3 IX 1982 r., k. 213–214, 218.

odprawiali modlitwy za internowanych i bestialsko pobitych, a młodzież wznosiła ręce z palcami w kształcie litery „V". Przy pomocy TW funkcjonariusze SB ustalili też, że 21 września na konferencji dziekanów diecezji warmińskiej bp Obłąk w oparciu o wytyczne episkopatu Polski zabronił księżom udzielać wywiadów i wstępować do powstających organizacji społecznych. Ponadto podkreślił aby przeciwstawiać się usuwaniu krzyży ze szkół, gdyż według niego jest to nielegalne w kontekście pisma gen. Kiszczaka do bp. Dąbrowskiego będącego odpowiedzią na *Pro memoria* z 9 stycznia 1982 r. Kserokopię tego pisma otrzymali wszyscy proboszczowie i w przypadkach konfliktu na tym tle, mieli się na nie powoływać, wykazując bezprawie tego typu działań za strony władz[2574]. Niezadowolenie władz województwa olsztyńskiego wywołały również starania bp. Obłąka o zwolnienie z aresztu pobitego w Ośrodku Odosobnienia w Kwidzynie Kałudzińskiego. Determinacja w tej sprawie doprowadziła do dwóch interwencji sekretarza episkopatu u ministra sprawiedliwości oraz wystosowania 25 października na prośbę bp. Obłąka pisma przez przewodniczącego Prymasowskiego Komitetu Pomocy Więzionym i Internowanym do gen. Kiszczaka domagającego się uwolnienia Kałudzińskiego[2575].

Oceny postawy i działalności ordynariusza diecezji warmińskiej dokonywane przez władze państwowe świadczące o niezastosowaniu się biskupa do wytycznych episkopatu Polski nie zawsze pozostawały dla niego obojętne. Szczególnie zdenerwował się, kiedy będąc w Warszawie otrzymał od abp. Dąbrowskiego pismo UdsW z 13 września 1982 r. świadczące o tym, że był organizatorem manifestacji w Olsztynie do której doszło 31 sierpnia i organizował punkty medyczne w olsztyńskich kościołach dla osób z odniesionymi obrażeniami w wyniku działań funkcjonariuszy MO[2576]. Opinia ta była dla biskupa krzywdząca z co najmniej dwóch powodów. Po pierwsze hierarchia

[2574] AIPN Bi, 064/123 t. 4, Oceny miesięczne sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za okres od 1 IX 1982 r. do 31 XII 1983 r., Ocena sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za okres od 1 IX do 30 IX 1982 r., 2 X 1982 r., k. 10–11.

[2575] AIPN, 0713/336 t. 1, Pismo przewodniczącego Prymasowskiego Komitetu Pomocy Więzionym i Internowanym – bp. Władysława Miziołka do Ministra Spraw Wewnętrznych – gen. Czesława Kiszczaka, 25 X 1982 r., k. 164; P. Raina, *Troska o internowanych. Interwencje abp. Dąbrowskiego u gen. Kiszczaka…*, s. 154–155.

[2576] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/104, Informacja z rozmowy wojewody olsztyńskiego z ordynariuszem diecezji warmińskiej, 12 XI 1982 r., k. 94. w materiałach wytworzonych przez Departament IV MSW można odnaleźć dokument, z którego wynika, że 30 VIII 1982 r. w obawie przed ewentualnymi pobiciami podczas manifestacji 31 sierpnia bp Obłąk polecił zorganizować w konkatedrze św. Jakuba i kościele NSPJ w Olsztynie punkty pomocy sanitarnej. Miał zaznaczyć przy tym potrzebę dyskretnego przekazania polecenia, gdyż „nie można tego rozgłaszać i rozpropagowywać". Zob. AIPN, 1585/4628, Informacja nr 271 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV KW MO według meldunków nadesłanych 30 VIII 1982 r., 30 VIII 1982 r., k. 46.

Kościoła katolickiego w Polsce w obawie o życie człowieka i ewentualne konsekwencje była przeciwna organizowaniu manifestacji wymierzonych we władze państwowe, co mogłoby dowodzić, że ordynariusz diecezji nie działał zgodnie z wolą prymasa[2577]. Po drugie zaś 31 sierpnia zarówno w kościołach Olsztyna jak i całego województwa olsztyńskiego odbywały się nabożeństwa o charakterze wyłącznie religijnym, gdzie wierni nie byli zachęcani przez duchowieństwo do wyrażania sprzeciwu wobec władz państwowych, który w formie manifestacji rozpoczął się właśnie po zakończonych nabożeństwach[2578].

Biskup Obłąk poruszony nieprawdziwą opinią władz państwowych wyszedł z inicjatywą rozmowy z Rubczewskim do której doszło 29 października 1982 r. Już na początku spotkania ordynariusz zarzucił wojewodzie, że to on był autorem opinii skierowanej do UdsW, czego Rubczewski się wyparł. Następnie poruszono sprawy nieprzestrzegania przez duchowieństwo rygorów stanu wojennego, zawieszania krzyży w szkołach i odprawiania nabożeństw w punktach katechetycznych. W odpowiedzi na zarzuty ordynariusz wyraził przekonanie, że Kościół na Warmii i Mazurach nie łamie obowiązujących przepisów, a realizuje jedynie wytyczne Komisji Wspólnej Rządu i Episkopatu. Biskup wskazał też, że SB szuka kontaktów z klerykami a Urząd Wojewódzki w Olsztynie nie wydaje zgody na budowę gmachu WSD i kościoła przy ul. Wyszyńskiego w Olsztynie oraz nie dąży do załatwienia sprawy działki pod budowę kurii biskupiej. Rubczewski wydłużając czas realizacji wymienionych przedsięwzięć przeszedł do omówienia szkodliwej jego zdaniem działalności młodzieży z ODA i ich duszpasterza akademickiego ks. Huleckiego, który udzielał pomocy materialnej na pokrycie grzywien studentów ukaranych przez kolegia do spraw wykroczeń. Zastrzeżenia Rubczewskiego dotyczyły też profesora WSD w Olsztynie ks. Szorca, który w jednym ze swoich wystąpień odwołał się w pozytywnym tonie do kazania bp. Tokarczuka z 5 września 1982 r. zalecając rozpowszechniać jego treść wśród duchowieństwa diecezji[2579].

[2577] R. Łatka, *Episkopat Polski wobec stosunków państwo-Kościół…*, s. 518.

[2578] AIPN Bi, 064/123 t. 3, Ocena sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za okres od 1 VIII do 31 VIII 1982 r., 3 IX 1982 r., k. 217–219; AIPN Bi, 058/16, 40 lat organów bezpieczeństwa województwa olsztyńskiego 1945–1985. Kronika walki, służby, pracy, Jerzy Grzegorzewski, 40 lat organów bezpieczeństwa województwa olsztyńskiego 1945–1985. Kronika walki, służby, pracy [1985 r.], k. 484

[2579] 5 IX 1982 r. na Jasnej Górze podczas mszy świętej dla polskich rolników bp Tokarczuk bardzo krytycznie odniósł się do władz państwowych porównując wprowadzenie stanu wojennego do działań III Rzeszy na ziemiach polskich w trakcie II wojny światowej. Ponadto domagał się m. in. zwolnienia aresztowanych i internowanych oraz przywrócenia działalności NSZZ „Solidarność". Zob. J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)…*, s. 532.

Wyraźnie zdziwiony i niedający tym wystąpieniom wiary bp Obłąk zobowiązał się jednak porozmawiać z wymienionymi księżmi. Na koniec zapytany przez Rubczewskiego o przygotowania opozycji politycznej do strajków związanych z przypadającą 10 listopada drugą rocznicą rejestracji NSZZ „Solidarność" wyraził przekonanie, że w województwie będzie spokój i duchowieństwo dołoży wszelkich starań aby tonująco wpłynąć na nastroje wiernych[2580].

W zdecydowanie łagodniejszym tonie przebiegła rozmowa ordynariusza diecezji warmińskiej z wojewodą olsztyńskim, do której na prośbę hierarchy doszło niespełna miesiąc później 22 listopada 1982 r. Docelowo bp Obłąk chciał uzyskać zapewnienie o włączeniu do planu budownictwa na lata 1982–1985 budowy siedziby kurii biskupiej, której warunki lokalowe były bardzo złe. I choć Rubczewski zasłaniał się inwestycjami w szkolnictwie, służbie zdrowia czy budownictwie mieszkaniowym obiecał przyśpieszyć sprawę załatwienia formy przekazania nieprzekraczającej 30 arów działki pod budowę. Następnie wojewoda odniósł się do nalegań biskupa dotyczących udostępnienia w sześciu miejscowościach sal szkolnych na cele katechetyczne, wskazując, że w czterech z nich nauka religii jest prowadzona więc nie zachodzi taka potrzeba a w dwóch pozostałych sprawę należy zbadać. Ordynariusz przez cały przebieg rozmowy nie wnosił żadnych zastrzeżeń i wydawał się być zadowolony. Tym bardziej, że Rubczewski podkreślił, iż 10 listopada duchowieństwo zachowało właściwą zdaniem władz postawę[2581]. W wywołanym na koniec przez wojewodę temacie Wałęsy bp Obłąk

[2580] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/104, Informacja z rozmowy wojewody olsztyńskiego z ordynariuszem diecezji warmińskiej, 12 XI 1982 r., k. 94–96; AIPN Bi, 064/123 t. 4, Ocena sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za okres od 1 X do 31 X 1982 r., 2 XI 1982 r., k. 27–28.

[2581] Wojewoda olsztyński wyrażał zadowolenie, że w drugą rocznicę rejestracji NSZZ „Solidarność" i jedenastą miesięcznicę wprowadzenia stanu wojennego księża diecezji warmińskiej zachowali dystans w stosunku do oczekiwań członków Związku. Jednym z przykładów obawy przed demonstracją opozycji jest odmowa kapelana „Solidarności" ks. Żołnierkiewicza, mimo wcześniejszych ustaleń, odprawienia mszy św. za poległych podczas stanu wojennego. Postawą księdza oburzeni byli członkowie „Solidarności", którzy pamiętali, że przed 13 XII 1981 r. takie prośby nie napotykały na trudności. w związku z tą sytuacją zasadnym wydaje się zgodzić z oceną ks. Żołnierkiewicza dokonaną przez Zenona Złakowskiego, który przy tym wydarzeniu w swoich zapiskach z lat 1981–1989 zanotował, że „u księdza nie liczy się sama sprawa i ludzkie cierpienie lecz funkcja, czy ktoś ma władzę czy też nie i to niezależnie z jakiej strony ta władza pochodzi. Teraz ksiądz boi się demonstracji politycznych. Uważa, że więzionym i internowanym nie dzieje się wielka krzywda, że w końcu nie zaszkodzi im gdy trochę pocierpią za sprawę. […] Ks. Żołnierkiewicz przyjmuje gości, częstuje kawą, papierosami z paczek, które nadchodzą z Zachodu, a przecież paczki nie są dla niego. Ksiądz jest typem człowieka ukształtowanego przez ten system. Przez lata musiał stawiać czoła różnym władzom i z tą władzą jakoś współżyć. Nie chce stracić tego co uzyskał. To dla niego jest ważniejsze niż wierni, czyli żywy Kościół". Zob. Z. Złakowski, *Mój stan wojenny. Zapiski z lat 1981–1989*, Olsztyn 2021, s. 102–103.

enigmatycznie stwierdził, że pierwszy przewodniczący NSZZ „Solidarność" „chyba się zmienił"[2582].

Do ostatniej rozmowy pomiędzy bp. Obłąkiem a wojewodą olsztyńskim w 1982 r. doszło 29 grudnia, dwa dni przed zawieszeniem stanu wojennego. Rubczewski próbując dokonać podsumowania mijającego roku, w którym widział symptomy poprawy sytuacji w kraju, odniósł się też do postawy ordynariusza dostrzegając w niej pozytywne aspekty. Dodatkowo wojewoda wskazał też na przychylny stosunek władz wojewódzkich do potrzeb Kościoła wyrażający się w realizowanych wnioskach i postulatach kurii, za co serdecznie podziękował mu bp Obłąk. Poza wymianą uprzejmości Rubczewski poruszył też sprawę osób zwolnionych z internowania, przestrzegając biskupa przed próbami nawiązywania przez nich kontaktów z kurią i księżmi[2583]. Ordynariusz stwierdził, że nikt do tej pory nie zgłaszał się i przypuszczał, że nie będą oni raczej robić rozgłosu na temat swojego pobytu w ośrodkach odosobnienia. W tej kwestii biskup poinformował jeszcze wojewodę, że nie uzyskał zezwolenia dyrektora Okręgowych Zakładów Karnych w Olsztynie na odprawienie mszy świętej w okresie Świąt Bożego Narodzenia o czym poinformował sekretarza episkopatu Polski, który zalecił mu pozostawić tę sprawę bez dalszego biegu. Na zakończenie spotkania rozmówcy złożyli sobie noworoczne życzenia i uzgodnili, że w kolejnym roku będą spotykać się tylko w węzłowych sprawach, zostawiając inne problemy do rozstrzygnięcia kanclerzowi kurii i dyrektorowi olsztyńskiego WdsW[2584]. Dzień później w Olsztynie gościł Wałęsa, który spotkał się z bp. Obłąkiem i z żoną Mirosława Krupińskiego[2585]

[2582] AIPN Bi, 064/123 t. 4, Ocena sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za okres od 1 XI do 30 XI 1982 r., 3 XII 1982 r., k. 43; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/104, Informacja z przebiegu rozmowy wojewody olsztyńskiego z ordynariuszem diecezji warmińskiej, 22 XI 1982 r., k. 98–100.

[2583] Było to najprawdopodobniej wynikiem odbytej 7 XII 1982 r. konferencji dziekanów diecezji warmińskiej podczas której bp Obłąk zalecał księżom otoczyć pełniejszą opieką internowanych, aresztowanych i ich rodziny, także po opuszczeniu ośrodków odosobnienia i zakładów karnych. Zob. AIPN, 1585/4626, Informacje Departamentu IV MSW 1982–1988, Informacja nr 375 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV KW MO według meldunków nadesłanych 8 XII 1982 r., 8 XII 1982 r., k. 107.

[2584] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/105, Nadzór nad działalnością Kościoła rzymskokatolickiego 1982–1983, Notatka ze spotkania wojewody olsztyńskiego z ordynariuszem diecezji warmińskiej, 31 XII 1982 r., k. 7–8.

[2585] Mirosław Marian Krupiński (1939–2012) ur. w Świniuchach (Ukraina). Absolwent Wydziału Inżynierii Sanitarnej Politechniki Wrocławskiej. Od września 1980 r. w NSZZ „Solidarność". Rzecznik prasowy MKZ w Olsztynie. Delegat na i Walne Zebranie Delegatów oraz przewodniczący Zarządu Regionu Warmińsko-Mazusrskiego NSZZ „Solidarność". Delegat na i Zjazd Krajowy „Solidarności" a od października 1981 r. wiceprzewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność". Po pacyfikacji Stoczni Gdańskiej 16 XII 1981 r. aresztowany. W lipcu 1982 r. skazany wyrokiem Sądu Marynarki Wojennej w Gdyni na 3,5 roku więzienia. Karę odbywał w Zakładzie Karnym w Łęczycy, skąd na mocy amnestii został zwolniony we wrześniu 1983 r. z uwagi na pozbawienie możliwości wykonywania zawodu od 1987

przebywającego w więzieniu za swoją opozycyjną działalność. Nie udało się jednak ustalić przebiegu tej rozmowy[2586].

Pod koniec 1982 r., już po odwieszeniu działalności ChSS i PAX władze państwowe starały się obserwować ich wojewódzkie struktury i stosunek jaki przejawiają do nich hierarchowie Kościoła katolickiego w Polsce w poszczególnych diecezjach. Na terenie Warmii i Mazur stwierdzano, że postawa ordynariusza nie sprzyjała pracy członkom organizacji. Mimo to dowodzono, że nie ma co oczekiwać zmian w postawie kierownictwa kurii, które jest niechętne organizacjom świeckich katolików spod znaku ChSS i PAX, uważając je za „organizacje urzędowe". Chcąc jednak zachować ciągłość ich działania w województwie olsztyńskim władze starały się inspirować członków PAX do pracy politycznej opierającej się na platformie ideowej dopiero co powstałego Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego (PRON)[2587]. Jeżeli chodzi o sam PRON to odnotowywano, że bp Obłąk unikał wypowiedzi na ten temat, zalecając podobną postawę podległemu duchowieństwu, któremu dodatkowo za przystąpienie do PRON groziły sankcje kanoniczne. Nawet jeśli księża nie negowali istnienia PRON-u, to odmawiali udziału w jego pracach, tłumacząc, że muszą mieć zgodę biskupa i generalnie są „za wszystkim co jest dobre dla Polski"[2588]. Nieco inaczej sprawa wyglądała z KIK-ami, które w grudniu 1982 r. zostały uznane przez KC PZPR za bardzo silnie związane z kierownictwem „Solidarności" i opozycją antysocjalistyczną. Wydział Administracyjny KC PZPR stwierdzał, że KIK w Olsztynie był opanowany przez ekstremę ściśle współpracującą z kierownictwem diecezji warmińskiej i jeżeli nie zostaną wprowadzone konieczne zmiany personalne w zarządzie, w przeciwieństwie do wielu innych reaktywowanych w kraju klubów powinien on ulec rozwiązaniu, które ostatecznie nastąpiło 1 kwietnia 1983 r.[2589]

r. przebywał na emigracji w Australii. R. Gieszczyńska, *Krupiński Mirosław Marian* [w:] *Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL 1976–1989*, t. 1…, s. 228.

[2586] *Lech Wałęsa w Olsztynie*, „Solidarność. Pismo Regionu Warmińsko-Mazurskiego" 1983, nr 18 z 9 I, s. 1–2; R. Gieszczyńska, *NSZZ „Solidarność" Region Warmińsko-Mazurski…*, s. 219; Z. Złakowski, *„Solidarność" olsztyńska w latach 1980–1981. Próba zestawienia faktów…*, s. 243.

[2587] AAN, UdsW, 130/8, Ocena działalności ChSS i Stowarzyszenia PAX za okres 1980–1983. Uwagi o działalności Oddziału PZKS, 27 IV 1984 r., k. 74-77.

[2588] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/105, Pismo naczelnika gminy w Kętrzynie – Maksymiliana Ożarowskiego do WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, 6 XII 1982 r., k. 30; Pismo naczelnika gminy Janowiec Kościelny – Jerzego Falkina do WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, 24 XI 1982 r., k. 23.

[2589] AAN, KC PZPR, LII/207, Sektor do spraw polityki wyznaniowej i narodowościowej, Notatka Wydziału Administracyjnego KC PZPR dotycząca klubów inteligencji katolickich, 16 XII 1982 r., k. 48–49.

Już na początku 1983 r. komunistyczny aparat partyjno-państwowy nie dał bp. Obłąkowi zapomnieć o swoim istnieniu. Kiedy SB weszła w posiadanie informacji o tym, że ordynariusz otrzymał w formie darowizny od katolików belgijskich nowy samochód marki „Datsun", który zgodnie z wolą ofiarodawców miał służyć do celów służbowych i duszpasterskich, natychmiast powiadomiła odpowiednie urzędy. Nabyciem samochodu zainteresowała się Izba Skarbowa w Olsztynie, która jednak z uwagi na złożone przez biskupa podanie o zwolnienie z podatku od darowizny nie mogła nałożyć stosownej kwoty. Pomimo tego, Izba skierowała pismo do Departamentu Podatków i Opłat Ministerstwa Finansów w Warszawie z prośbą o zajęcie stanowiska w omawianej sprawie[2590].

Obserwacji ze strony SB podlegał też podsycany przez TW konflikt do jakiego doszło w Pasłęku pomiędzy proboszczem a wikariuszami, który spowodował, że bp Obłąk dokonał wymiany wszystkich księży. Konfliktowa sytuacja między kapłanami podzieliła społeczeństwo na dwa zantagonizowane obozy do tego stopnia, że na murach kościoła pojawiały się napisy w obronie usuwanego proboszcza oraz napisy napastliwe wobec ordynariusza diecezji warmińskiej[2591]. W kategorii sukcesu SB oraz WdsW w Elblągu traktowały też doprowadzenie do zmian na stanowisku administratora parafii w Sztumie, gdzie na proboszcza ks. Maksymiliana Falka[2592] wpłynęło do Urzędu Wojewódzkiego w Elblągu kilka pisemnych skarg autorstwa TW. To spowodowało, że sprawą zainteresował się wojewoda, który odbył na ten temat rozmowę z bp. Obłąkiem. Ordynariusz początkowo odebrał to jako naruszanie autonomii kościelnej, jednak w wyniku kolejnych nacisków władz dokonał zmian personalnych w obsadzie parafii pw. św. Anny w Sztumie[2593]. Wobec oporów władz województwa elbląskiego w wydawaniu

[2590] APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 1253/22/16, Sprawy podatkowe 1982–1986, Pismo Izby Skarbowej w Olsztynie do Departamentu Podatków i Opłat Ministerstwa Finansów, 31 III 1983 r., k. 4.

[2591] APM, KW PZPR w Elblągu, 824/1362, Informacja, 24 II 1983 r., k. 7; AAN, UdsW, 128/55, Informacja o sytuacji wyznaniowej na terenie województwa elbląskiego oraz o pracy WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Elblągu obejmująca okres lat 1978–1984, [1985 r.], k. 12.

[2592] Maksymilian Robert Falk (1930–2002) ur. w Gdyni jako syn Maksymiliana i Stanisławy z d. Lilla. W 1951 r. uzyskał maturę i wstąpił do WSD w Olsztynie, które ukończył uzyskując 2 II 1958 r. z rąk bp. Wilczyńskiego święcenia kapłańskie. Wikariusz parafii: w Młynarach (1958), Bartągu (1958–1959) i Niepokalanego Poczęcia NMP w Iławie (1959–1961). W 1971 r. uzyskał magisterium z teologii na KUL. W latach 1962–1980 proboszcz parafii w Sętalu a w latach 1980–1983 proboszcz parafii św. Anny w Sztumie. W 1983 r. ustanowiony prokuratorem WSD w Olsztynie, a w 1988 r. kierownikiem budowy seminarium. W latach 1988–1989 rejestrowany przez SB jako TW ps. „Safo". Zob. AIPN, 2912/1, Karta ewidencyjna Maksymiliana Falka, k. 304; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, Część 2, *Słownik…*, s. 70.

[2593] AAN, UdsW, 128/55, Sprawozdanie o sytuacji wyznaniowej i działalności WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Elblągu w 1983 r., [1984 r.], k. 64–65; APM, KW PZPR w Elblągu, 824/1359, Sprawozdanie o sytuacji wyznaniowej i działalności WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Elblągu w 1983 r., [1984 r.], k. 222.

pozwoleń na prowadzenie zajęć katechetycznych w lokalnych szkołach, w pojedynczych przypadkach interwencję podejmował też bp Obłąk. Przykładowo 9 lutego 1983 r. pisał on do wojewody elbląskiego z prośbą o wyrażenie zgody na prowadzenie nauki religii w Szkole Podstawowej w Nowej Wsi (parafia Pasłęk). Prośbę motywował tym, że do szkoły tej uczęszczały dzieci z czterech miejscowości, w których nie było prywatnych pomieszczeń mieszkalnych na prowadzenie zajęć katechetycznych. Dodatkowo wskazywał, że w budynkach szkolnych znajdowały się sale lekcyjne, które nie były wykorzystywane do zajęć dydaktycznych, ponieważ ze szkoły ośmioklasowej utworzono szkołę złożoną z klas od 0 do 3. Zarówno ta jak i wiele innych próśb biskupa nie znajdywały pozytywnego zakończenia u wojewody, który bez podania argumentacji odpisywał, że nie widzi przesłanek do podjęcia decyzji satysfakcjonującej ordynariusza[2594].

Jednakże w 1983 r. jedną z najbardziej newralgicznych spraw w relacjach bp. Obłąka z władzami państwowymi była sprawa uzyskania zgody na budowę siedziby Kurii Biskupiej w Olsztynie, co zostało zaplanowane w planie budownictwa na lata 1982–1985. W głównej mierze dotyczyły tego rozmowy biskupa z wojewodą olsztyńskim przeprowadzone 10 lutego i 22 marca 1983 r., gdzie naciski ordynariusza spotykały się z dystansem Rubczewskiego i odkładaniem decyzji w czasie[2595]. Pozytywnego rozpatrzenia nie doczekała się również prośba ordynariusza kierowana do wojewody olsztyńskiego dotycząca przydzielenia lokalu mieszkalnego przy ul. Św. Barbary w Olsztynie, który z uwagi na trudną sytuację lokalową byłby niezbędny dla nowo zatrudnionych pracowników kurii. Dyrektor olsztyńskiego WdsW w porozumieniu z prezydentem Olsztyna odmówili przyznania mieszkania służbowego, tłumacząc to trudną sytuacją mieszkaniową i dużą liczbą rodzin ubiegających się o przyznanie lokum[2596].

Wydawało się, że poprawa relacji ordynariusza diecezji warmińskiej z władzami wojewódzkimi może nastąpić podobnie jak miało to miejsce w innych diecezjach,

[2594] APM, Urząd Wojewódzki w Elblągu, 337/657, Zezwolenia na otwarcie punktu katechetycznego. Diecezja warmińska, Pismo bp. Jana Obłąka do wojewody elbląskiego – Ryszarda Urlińskiego, 9 II 1983 r., k. 33; Pismo wojewody elbląskiego – Ryszarda Urlińskiego do bp. Jana Obłąka, 25 II 1983 r., k. 34.

[2595] AIPN Bi, 064/123 t. 4, Ocena sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za okres od 1 II do 28 II 1983 r., 3 III 1983 r., k. 101; Ocena sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za okres od 1 III do 31 III 1983 r., 2 IV 1983 r., k. 113.

[2596] APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 1253/22/6, Pismo bp. Jana Obłąka do wojewody olsztyńskiego – Sergiusza Rubczewskiego, 22 III 1983 r., k. 100; Decyzja wiceprezydenta miasta Olsztyna, 14 IV 1983 r., k. 99; Decyzja WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, 3 VI 1983 r., k. 102.

w okresie przygotowań do drugiej pielgrzymki Jana Pawła II do Polski zaplanowanej w terminie od 16 do 23 czerwca 1983 r. Na tydzień przed zaplanowanymi na 1 i 3 maja 1982 r. przez opozycję manifestacjami antyrządowymi, 25 kwietnia wojewoda olsztyński zaprosił na rozmowę bp. Obłąka, gdzie poza omówieniem bieżącej sytuacji społeczno-gospodarczej zwrócił uwagę na wzrost aktywności członków „Solidarności", którzy zamierzali realizować swoje plany w kooperacji z Kościołem. Biskup na apel Rubczewskiego o zachowanie rozważnej postawy duchowieństwa zapewnił, że w diecezji warmińskiej będzie panował spokój, ponieważ misją Kościoła nie jest uczestnictwo w manifestacjach. Następnie wojewoda zwrócił uwagę na antypaństwowe wystąpienia niektórych kapłanów, którzy starali się przekonywać wiernych, że władza nie dba o interesy narodu oraz prześladuje i gnębi obywateli, a jeden z księży z Lidzbarka Warmińskiego krytycznie wypowiadał się o stosunkach Polski z ZSRR. Za wysoce niestosowne Rubczewski uznał też słowa wypowiedziane przez proboszcza parafii w Kętrzynie, który wiedząc, że w uroczystości ślubnej rodziny uczestniczy Anna Walentynowicz skrytykował władze państwowe i politykę prowadzoną przez rząd PRL. I choć bp Obłąk wypowiedzi księży uznał za niewłaściwe to w dyskusji z wojewodą sam poddał krytyce działalność MO i stosunki z ZSRR. Pytał Rubczewskiego m. in. o to dlaczego żołnierze radzieccy „wałęsają się po Polsce" skoro są „znienawidzeni a Polacy i Rosjanie nie lubią się [gdyż] wszystko co u nas złe pochodzi od Związku Radzieckiego". W kwestii MO ordynariusz stwierdził, że „jest brutalna, bije i znęca się nad niewinnymi ludźmi". Jej funkcjonariuszom przypisał także kradzież swetra i kilku nagranych taśm z prywatnej walizki, która według oficjalnej wersji przypadkowo zaginęła na lotnisku w Warszawie. Podobnie oceniał wymiar sprawiedliwości wskazując, że „sądy też są brutalne". W kolejnym pytaniu skierowanym do wojewody biskup chciał dowiedzieć się, czy Rubczewski zna wypowiedź ministra spraw zagranicznych ZSRR – Andrieja Gromyko, który mając na myśli papieża stwierdził, że ZSRR „jest dobrze zorganizowanym państwem i nie boi się człowieka z krzyżem". Na nieprzekonywujące wyjaśnienia wojewody bp Obłąk oświadczył: „Proszę mi nic nie mówić o Związku Radzieckim. Wszyscy widzimy, jaki jest ich stosunek do Polski". Z równie niechętną reakcją biskupa spotkała się wypowiedź Rubczewskiego dotycząca swobody działania Kościoła, którą Obłąk uznał za nieprawdziwą, wskazując, że dyrektor WdsW w Olsztynie

nie chciał wydać zgody na procesję z relikwiami św. Wojciecha przekonując, iż nie jest to procesja tradycyjna[2597].

Kolejna rozmowa bp. Obłąka z wojewodą olsztyńskim, już nie tak bezkompromisowa jak ta wyżej omówiona, odbyła się 9 maja 1983 r. i wynikała z decyzji przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu Prymasowskiego do Organizacji Pielgrzymek, który zalecił wszystkim ordynariuszom, aby zwrócili się do wojewodów celem omówienia kwestii przyjazdu i pobytu Jana Pawła II w Polsce. Biskup prosił władze państwowe o zabezpieczenie niezbędnych środków transportu na dojazd zwracając uwagę, aby dysponenci pojazdów (PKP, PKS i przedsiębiorstwa turystyczne) nie stwarzali przeszkód przy zamawianiu taboru. Ordynariusz przedstawił plan zgodnie z którym na spotkanie z papieżem z województwa olsztyńskiego miało wyjechać od 15 do 20 tys. pielgrzymów. W związku z tym, że zdecydowana większość miała udawać się od 17 do 19 czerwca 1983 r. do Warszawy, Niepokalanowa i Częstochowy, biskup zwrócił się z prośbą o skierowanie w tych dniach co najmniej trzech dodatkowych pociągów osobowych do Warszawy. Wojewoda natychmiast przedstawił trudności występujące w transporcie tj. brak ogumienia, akumulatorów i wagonów, wyrażając przy tym wątpliwość czy można będzie przewieźć tak dużą liczbę pielgrzymów. Następnie ordynariusz wywołał po raz kolejny temat budowy siedziby kurii biskupiej zostawiając pismo zapewniające o rezygnacji z zakupu materiałów budowlanych z puli pieniędzy wojewody oraz projekt koncepcyjny budynku, który został przesłany do architekta Urzędu Miasta Olsztyna. Na koniec Rubczewski zakomunikował biskupowi, że skierował na kolegium sprawę zorganizowanej 1 maja bez pozwolenia władz procesji 80 wiernych, którzy wraz z proboszczem parafii w Ramsowie przeszli do Barczewa, co ordynariusz uznał za nie w porządku[2598].

Sprawa budowy siedziby kurii była na tyle priorytetowa dla ordynariusza diecezji warmińskiej, że jeszcze 21 maja 1983 r. niezapowiedzianie przybył do Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie prosząc o rozmowę z Rubczewskim, na którego musiał poczekać ok. 40 minut. Wojewoda wyrażając zdziwienie kolejną interwencją

[2597] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/105, Notatka z przebiegu rozmowy wojewody olsztyńskiego z ordynariuszem diecezji warmińskiej, 28 IV 1983 r., k. 140–142; AIPN Bi, 064/123 t. 4, Ocena sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za okres od 1 IV do 30 IV 1983 r., 3 V 1983 r., k. 123–124.

[2598] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/105, Notatka z przebiegu spotkania wojewody olsztyńskiego z ordynariuszem diecezji warmińskiej, 9 V 1983 r., k. 148–149; AIPN Bi, 064/123 t. 4, Ocena sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za okres od 1 V do 31 V 1983 r., 3 VI 1983 r., k. 132.

ordynariusza w tej sprawie przypomniał, że zgodnie z ustaleniami inwestycja zostanie rozpoczęta po rozpatrzeniu projektu i zatwierdzeniu dokumentacji technicznej. Dodał przy tym, że dalsze naleganie może pogorszyć rozwój sprawy i mogą pojawić się wątpliwości związane z realizacją inwestycji. Szybko okazało się, że forma odpowiedzi Rubczewskiego, która wywołała zdenerwowanie bp. Obłąka nie była tylko ostrzeżeniem bez pokrycia mającym zniechęcić go do wywierania dalszych nacisków na władze[2599]. Już 16 czerwca, a zatem w dniu przybycia papieża Jana Pawła II do Polski prezydent Olsztyna wystosował do kurii pismo, w którym informował, że w sprawie rozpatrzenia koncepcji na budynek kurii należy uzupełnić materiały zgodnie z wymogami zarządzenia prezesa rady ministrów dotyczącego planowania i realizacji inwestycji sakralnych i kościelnych. Biskup oburzony w odpowiedzi odpisał prezydentowi, że z pewnym zdziwieniem przyjął jego pismo wskazując, że władze powinny popierać kościelne plany budowlane i ułatwiać ich realizację a w momencie gdy pojawia się brak jakiś dokumentów, dopomóc aby je szybko skompletować, a „nie czynić to jak olsztyńskie władze"[2600].

Po zakończeniu II wizyty Jana Pawła II w ojczyźnie, w kręgach władz PRL zaczęły pojawiać się głosy dotyczące zaostrzenia polityki wobec Kościoła katolickiego na co ogromny wpływ miały negatywne dla władz państwowych skutki pielgrzymki[2601]. Dostrzegł to także WdsW w Olsztynie, który w dokumencie pt. „Uwagi i opinie na temat przebiegu wizyty Jana Pawła II" kierowanym do UdsW podkreślał, że doskonale przygotowany do wizyty papieża Kościół pokazał swoją siłę i poparcie społeczne, co mogło powodować naciski na rozszerzanie jego udziału w życiu publicznym i zahamować proces jednoczenia wokół PRON[2602]. Władze województwa olsztyńskiego zauważały też, że po zniesieniu stanu wojennego, z uznaniem bp. Obłąka nie spotkały się

[2599] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/105, Notatka z przebiegu rozmowy wojewody olsztyńskiego z ordynariuszem diecezji warmińskiej, 25 V 1983 r., k. 163.
[2600] AIPN Ol, 4/491, Akta prokuratorskie w sprawie karnej przeciwko Józefowi Lubienieckiemu, Ryszardowi Kułakowskiemu i Bohdanowi Kurowskiemu, Pismo prezydenta Olsztyna – Marka Różyckiego do Kurii Biskupiej w Olsztynie, 16 VI 1983 r., k. 202; Pismo bp. Jana Obłąka do prezydenta Olsztyna – Marka Różyckiego, 4 VIII 1983 r., k. 201.
[2601] *Ocena wizyty papieża w Polsce sporządzona przez Wydział Administracyjny KC PZPR 24 czerwca 1983 r.* [w:] *Tajne dokumenty Państwo–Kościół 1980–1989*, Londyn–Warszawa 1993, s. 272–278; R. Łatka, *Episkopat Polski wobec stosunków państwo-Kościół…*, s. 596.
[2602] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/105, Informacja dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 27 VI 1983 r., k. 168–170.

działania PRON, który zdaniem ordynariusza realizował zadania wygodne dla władz, a nie dla społeczeństwa[2603].

Raporty takiej treści skłoniły rządzących PRL do zaostrzenia relacji z Kościołem co miało bezpośrednie przełożenie na działania SB i relacje ordynariuszy poszczególnych diecezji z władzami wojewódzkimi. W lipcu 1983 r. Departament IV MSW interesował się stosunkiem bp. Obłąka do wizyt przywódców zdelegalizowanej „Solidarności" w osobach Walentynowicz i Wałęsy w kościołach diecezji warmińskiej. Do pierwszej z wizyt doszło w niedzielę 3 lipca, kiedy to w drodze na urlop do Sokołowa Podlaskiego do parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Ostródzie niespodziewanie przybył Wałęsa z rodziną w towarzystwie Tony'ego Halika[2604] i kilku zagranicznych dziennikarzy, gdzie uczestniczył w mszy świętej. Po nabożeństwie udał się na plebanię na obiad, a następnie bardzo krótko wystąpił przed zebranym przy kościele tłumem ludzi wskazując, że będzie przemawiał, gdy nadejdą lepsze jak podkreślił „nasze czasy, bowiem teraz nie może". Następnego dnia u proboszcza parafii ks. Władysława Strycharza[2605] zjawili się funkcjonariusze SB z zapytaniem „Na czyje zaproszenie przyjechał do Ostródy Wałęsa?" a niezależnie od tego przy pomocy TW starali się dotrzeć do kurialistów celem poznania na ten temat opinii ordynariusza[2606].

Równie dużemu zainteresowaniu SB podlegało nabożeństwo odprawione przez ks. Smędzika w kościele w Gołdapi z okazji zjazdu blisko 50 internowanych w Ośrodku Odosobnienia działaczek „Solidarności", które podczas mszy świętej podnosiły palce w kształcie litery „V" i odśpiewały „Boże coś Polskę". W rozmowie z bp. Obłąkiem wojewoda miał pretensje, że ordynariusz zezwolił aby ks. Smędzik wraz z przybyłymi

[2603] AIPN, 001834/3019, Jan Wasilewski. Społeczno-polityczna działalność Kościoła rzymskokatolickiego na terenie diecezji warmińskiej w latach 1980–1985. Praca magisterska napisana pod kierunkiem ppłk. dr. Józefa Wojny, Warszawa–Elbląg 1989, k. 58.

[2604] Mieczysław Sędzimir Antoni Halik (1921–1998) ur. w Toruniu jako syn Zbigniewa i Helendy z d. Krasuskiej. Podróżnik, pisarz, dziennikarz, operator filmowy i autor programów telewizyjnych dotyczących turystyki. Był korespondentem amerykańskiej sieci telewizyjnej National Broadcasting Company.

[2605] Władysław Strycharz (1940–1995) ur. w Wadowicach Górnych jako syn Piotra i Apolonii z d. Kopcińskiej. Maturę uzyskał w 1957 r. w Liceum Ogólnokształcącym w Mielcu. Następnie wstąpił do WSD w Olsztynie, które ukończył uzyskując 2 VI 1963 r. z rąk bp. Wilczyńskiego święcenia kapłańskie. Posługę duszpasterską jako wikariusz sprawował kolejno w parafiach: Trójcy Świętej w Kwidzynie (1963–1964), Górowie Iławeckim (1964), św. Wojciecha w Ełku (1964–1969), NSPJ w Olsztynie (1969–1970) i Niepokalanego Poczęcia NMP w Ostródzie (1970–1980). W latach 1980–1995 proboszcz parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Ostródzie. W latach 1973–1989 rejestrowany przez SB jako TW ps. „Władysław". Zob. AIPN, 2912/1, Karta ewidencyjna Władysława Strycharza, k. 1327; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, Część 2, *Słownik…*, s. 269.

[2606] APNPNMPO, Kronika parafii pw. Najświętszej Maryi Panny w Ostródzie, 1983 r., b.p; AIPN Bi, 064/123 t. 4, Ocena sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za okres od 1 VII do 31 VII 1983 r., 1 VIII 1983 r., k. 151.

kobietami na czele z Walentynowicz udał się do pobliskiego obozu harcerzy, gdzie zostało odprawione nabożeństwo w intencji byłych internowanych. Ponadto Rubczewski zarzucił ordynariuszowi, że nie podjął on żadnych interwencji w związku z odprawionymi w powiecie kętrzyńskim w miejscowości Kocibórz i Rutka nabożeństwami dla harcerzy przy prowizorycznych ołtarzach zlokalizowanych w pobliżu obozowisk[2607].

O pewnym zaostrzeniu relacji władz państwowych z ordynariuszem diecezji warmińskiej świadczy też wymiana ostrych w swojej treści pism pomiędzy wicewojewodą olsztyńskim Janem Chudym[2608] a bp. Obłąkiem. Zastępca Rubczewskiego zwracał biskupowi uwagę na „rażący charakter" łamania przepisów związanych ze zmianami na stanowiskach administratorów, o których Urząd Wojewódzki dowiadywał się już po fakcie. Chudy apelując do bp. Obłąka o zmianę dotychczasowym praktyk Kurii Biskupiej w Olsztynie przestrzegał, że w przeciwnym razie zakłóci to poprawne stosunki z władzami państwowymi i zaszkodzi interesom Kościoła na terenie województwa olsztyńskiego. W odpowiedzi ordynariusz zaprotestował przeciwko jak sam to określił „napastliwemu" tonowi pisma wicewojewody. Wyjaśnił przy tym, że odnośnie zmian na stanowiskach kościelnych nie czyni nic nowego od tego co było praktykowane przez bp. Glempa przypominając, że pomimo obietnic i zapewnień władz wojewódzkich o przychylności i zrozumieniu potrzeb wiernych, wiele wniosków kurii w tych sprawach spotkało się z odmową. W podsumowaniu biskup przestrzegał wicewojewodę, że jeżeli w przyszłości pozwoli sobie na tego typu pogróżki pod jego adresem, będzie zmuszony przedstawić sprawę Stolicy Apostolskiej i Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski. O tym jak duży rezonans wśród władz województwa wywołała treść tej odpowiedzi świadczy fakt, że w odręcznej notatce na tymże piśmie Chudy zapisał, że powinno ono

[2607] AIPN, 1585/4632, Kościół rzymskokatolicki w Polsce. Pielgrzymka Jana Pawła II do Polski w 1983 r. Problematyka wiejska. Informacje Departamentu IV MSW, Informacja nr 202 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV KW MO według meldunków nadesłanych 24 VII 1983 r., 24 VII 1983 r., k. 75; AIPN Bi, 064/123 t. 4, Ocena sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za okres od 1 VII do 31 VII 1983 r., 1 VIII 1983 r., k. 151.

[2608] Jan Chudy (1933–2009) ur. w Wilnie jako syn Antoniego i Marii z d. Stankiewicz. W 1952 r. uzyskał maturę, a w 1961 r. ukończył prawo na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Od 1956 r. w Powiatowym Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Mrągowie, następnie w ZMW w Mrągowie. W latach 1952–1981 w strukturach WK ZSL w Olsztynie na stanowiskach kierowniczych. Od listopada 1981 r. wicewojewoda olsztyński. Rezygnację złożył we wrześniu 1985 r. w związku z wyborem jego osoby na prezesa WK ZSL w Olsztynie. Poseł na Sejm PRL IX kadencji (1985–1989). Zob. APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 1253/12218, Akta osobowe Jana Chudego, Życiorys Jana Chudego, 4 XII 1981 r., k. 21–22.

zostać przekazane Topczewskiemu i wykorzystane w kształtowaniu polityki wyznaniowej w regionie[2609].

Po tej wymianie korespondencji 29 sierpnia 1983 r. wojewoda olsztyński wezwał na rozmowę ordynariusza diecezji warmińskiej celem omówienia zapowiadanych przez opozycję polityczną akcji demonstracyjnych związanych z trzecią rocznicą Porozumień Sierpniowych. Rubczewski mówiąc o ożywionej działalności podziemia „Solidarności" i przytaczając fragment ulotki rozpowszechnianej na terenie województwa olsztyńskiego, która wzywała do wykorzystywania kościołów katolickich jako miejsc organizacji, zgromadzeń i manifestacji 31 sierpnia, chciał wysondować opinię biskupa w tej sprawie. Ordynariusz złożył zapewnienie, że tego dnia będzie w diecezji panował spokój i żaden z księży nie włączy się w antypaństwowe inicjatywy. Wojewoda zwrócił także uwagę na negatywny wydźwięk publicznych wystąpień ostródzkiego wikariusza ks. Romana Wiśniowieckiego[2610] i odprawiającego w Świętej Lipce rekolekcje dla członków „Solidarności" ks. Bronisława Sroki[2611]. Za niepokojące zjawisko władze wojewódzkie uznały też odprawianie nabożeństw dla harcerzy, młodzieży kolonijnej i wczasowiczów obok miejsc ich zakwaterowania bez zezwolenia władz administracyjnych. Na koniec rozmowy Rubczewski poruszył sprawę studentów, którzy w ramach ODA wracając z pielgrzymki z Częstochowy, w pobliżu dworca PKP w Olsztynie zostali wylegitymowani przez funkcjonariuszy MO za zakłócanie porządku. Biskup Obłąk

[2609] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/105, Pismo wicewojewody olsztyńskiego – Jana Chudego do bp. Jana Obłąka, 15 VIII 1983 r., k. 188; Pismo wikariusza generalnego diecezji warmińskiej – bp. Wojciecha Ziemby do wicewojewody olsztyńskiego – Jana Chudego, 29 VIII 1983 r., k. 187.

[2610] Roman Wiśniowiecki ur. w 1952 r. w Działdowie jako syn Jerzego i Wandy z d. Jewdokimow. Uzyskał maturę w 1971 r. w Liceum Ogólnokształcącym w Ornecie. W 1974 r. wstąpił do WSD w Olsztynie, które ukończył, uzyskując 2 II 1981 r. z rąk bp. Glempa święcenia kapłańskie. W latach 1981–1985 wikariusz parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Ostródzie. Następnie skierowany na KUL, gdzie w 1987 r. uzyskał magisterium i licencjat z teologii. W latach 1988–1989 wikariusz parafii św. Jakuba w Olsztynie. w latach 1991–1995 wikariusz parafii św. Franciszki Siedliskiej, a od 1995 r. proboszcz parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Ostródzie. Zob. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, Część 2, *Słownik…*, s. 318.

[2611] Bronisław Franciszek Sroka ur. w 1936 r. w Bratysławie. Uczeń IV Liceum Ogólnokształcącego w Gdańsku aresztowany w 1953 r. przez UB za działalność w tajnej antykomunistycznej organizacji młodzieżowej i skazany na 5 lat więzienia. W 1959 r. uzyskał maturę i wstąpił do nowicjatu oo. Jezuitów w Kaliszu. W latach 1961–1964 student Wydziału Filozoficznego oo. Jezuitów w Krakowie, a następnie Wydziału Teologicznego Towarzystwa Jezusowego Bobolanum w Warszawie. W 1968 r. uzyskał święcenia kapłańskie. W latach 1969–1974 studiował na Wydziale Teologii KUL. Od 1970 r. członek tajnej organizacji „Ruch" za co został na pół roku aresztowany. W latach 1974–1977 duszpasterz akademicki i opiekun antykomunistycznej grupy młodzieży z Gdańska. W 1976 r. uczestnik protestów przeciwko zmianom w Konstytucji PRL. Od 1977 r. członek ROPCiO. W grudniu 1981 r. organizator i prowadzący rekolekcje adwentowe dla członków „Solidarności" w Gdańsku, które w latach 1982–1986 kontynuował w Świętej Lipce i Piotrkowie Trybunalskim. Zob. M. Paziewski, *O. Bronisław Sroka* [w:] *Opozycja w PRL. Słownik biograficzny 1956-89*, t. 3, red. J. Skórzyński, P. Sowiński, Warszawa 2006, s. 251–253; A. Kazański, *Sroka Bronisław* [w:] *Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL 1976–1989*, t. 1…, s. 421.

stwierdził, że winę za to zajście ponosi MO, która niepotrzebnie interweniowała. Na swoją rację przywołał fakt, że ks. Hulecki będący opiekunem pielgrzymki miał zostać przeproszony przez komendanta miejskiego MO w Olsztynie[2612].

Pomimo, że przebieg obchodów trzeciej rocznicy Porozumień Sierpniowych w województwie olsztyńskim ograniczył się do nabożeństwa intencjonalnego z udziałem ordynariusza diecezji i zapaleniu przez wiernych przy krzyżu misyjnym zniczy w kształcie krzyża z kotwicą, biskup nie zaprzestał krytyki działań aparatu państwowego, które wymierzone były w Kościół i ludzi „Solidarności". W wystąpieniach publicznych (np. w Barcikowie) podkreślał, że w kraju nieustannie funkcjonuje propaganda kościelna. Jeszcze ostrzej wystąpił na konferencji rejonowej księży, która odbyła się w dniach 26–27 września 1983 r. Biskup zażądał aby podległe mu duchowieństwo informowało kurię o nachodzeniu ich przez funkcjonariuszy MO i SB oraz korespondencji, w której WdsW w Olsztynie domagał się od księży pisania życiorysów. Ordynariusz polecał również wyrażać protest przeciwko zdejmowaniu krzyży z sal szkolnych i zakładów pracy oraz informować kurię i wiernych (poprzez ogłoszenia w gablotach kościelnych) o faktach poniżania robotników i stosowania wobec nich przemocy jak np. miało to miejsce w Stoczni Gdańskiej. Ponadto bp Obłąk zwracał uwagę na problem praktyk religijnych w wojsku, akcentując potrzebę podjęcia działań przez duchowieństwo mających na celu umożliwienie żołnierzom uczestnictwa w obrzędach religijnych. Poza tym zapoznał księży z sytuacją więźniów politycznych i internowanych, którzy po wyjściu na wolność wymagali pomocy i wstawiennictwa[2613].

[2612] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/105, Notatka ze spotkania wojewody olsztyńskiego z ordynariuszem diecezji warmińskiej, 29 VIII 1983 r., k. 195–196; AIPN, 1585/4632, Informacja nr 232 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV KW MO według meldunków nadesłanych 29 VIII 1983 r., 29 VIII 1983 r., k. 108; AIPN Bi, 064/123 t. 4, Ocena szefa WUSW w Olsztynie sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za okres od 1 VIII do 31 VIII 1983 r., 2 IX 1983 r., k. 160.

[2613] AIPN Bi, 064/123 t. 4, Ocena szefa WUSW w Olsztynie sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za okres od 1 VIII do 31 VIII 1983 r., 2 IX 1983 r., k. 161; Ocena szefa WUSW w Olsztynie sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za okres od 1 IX do 30 IX 1983 r., 3 X 1983 r., k. 172; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/105, Informacja z przebiegu konferencji księży diecezji warmińskiej, 29 IX 1983 r., k. 205. Pewne niezrozumienie budzi fakt, że trzy dni po konferencji rejonowej podczas której bp Obłąk zachęcał do pomocy internowanym i więzionym opuszczającym ośrodki odosobnienia i zakłady karne Departament IV MSW otrzymał informację, że administratorzy elbląskich parafii razem z ks. Józefczykiem uchwalili, iż nie będą angażować się w udzielanie pomocy działaczom „Solidarności". Jednogłośnie uchwalono również, że nie będą oni dopuszczani do prac na rzecz parafii i Kościoła katolickiego oraz nie będą mogli wykorzystywać pomieszczeń kościelnych do organizowania spotkań o charakterze politycznym. Zob. AIPN, 1585/4631, Informacja nr 270 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV KW MO według meldunków nadesłanych 30 IX 1983 r., 30 IX 1983 r., k. 84.

Z utrudnieniami ze strony władz państwowych bp Obłąk spotkał się także przy okazji rozpoczęcia nowego roku szkolnego 1983/1984, kiedy to odmawiano wykorzystywania budynków należących do Skarbu Państwa do nauczania religii. Ordynariusz dwukrotnie bezskutecznie pisał do wojewody elbląskiego o udzielenie zezwolenia na nauczanie religii na terenie Specjalnego Zakładu Wychowawczego w Barcicach w gminie Ryjewo oraz w budynkach szkolnych w miejscowościach Glina i Okrągła Łąka. Urliński nie przychylił się również do prośby bp. Obłąka o zezwolenie na wynajęcie dla celów katechizacji lokalu na terenie szkoły dla Dzieci Specjalnej Troski w Kwidzynie. Nie przekonał go nawet fakt, że dzieci ze względu na swoje upośledzenie nie mogły korzystać z katechezy odbywającej się przy kościele. Generalnie z odmowną decyzją wojewody spotkała się zdecydowana większość próśb biskupa o udostępnienie obiektów szkolnych oraz wydłużenie w czasie korzystania ze świetlic wiejskich do celów katechizacyjnych[2614].

Ostatni kwartał 1983 r. mimo, że nie przyniósł ani rozmów ani wymiany pism dotyczących newralgicznych problemów w relacjach państwo-Kościół pomiędzy bp. Obłąkiem a władzami wojewódzkimi, to jednak upłynął na obserwacji wypowiedzi i zachowań ordynariusza. Z uwagi na małą aktywność biskupa odnotowano jedynie fakt celebrowania 16 grudnia nabożeństwa związanego z drugą rocznicą krwawo stłumionego strajku górników w Kopalni „Wujek" podkreślając, że ordynariusz nie widział przeciwwskazań, aby przed ołtarzem w konkatedrze w Olsztynie wierni ułożyli literę „V" ze zniczy i kwiatów[2615]. Oprócz tego zainteresowanie władz wzbudziło powołanie przez bp. Obłąka 12 listopada w miejsce rozwiązanego KIK-u Duszpasterstwa Inteligencji Miasta Olsztyna, którego duszpasterzem został ks. Żołnierkiewicz. Aparat partyjno-państwowy i SB przyglądały się zaangażowaniu biskupa na rzecz inicjatyw podejmowanych przez członków Duszpasterstwa, których początkowo główna działalność opierała się na organizacji spotkań i wykładów poruszających tematykę nieobecną w oficjalnym obiegu[2616].

[2614] APM, Urząd Wojewódzki w Elblągu, 337/657, Pismo bp. Jana Obłąka do wojewody elbląskiego, 15 IX 1983 r., k. 36; Pismo bp. Jana Obłąka do wojewody elbląskiego, 26 IX 1983 r., k. 37; Pismo bp. Jana Obłąka do wojewody elbląskiego, 4 X 1983 r., k. 38; Pismo wojewody elbląskiego – Ryszarda Urlińskiego do bp. Jana Obłąka, 21 XI 1983 r., k. 55; Pismo wojewody elbląskiego – Ryszarda Urlińskiego do bp. Jana Obłąka, 3 i 1984 r., k. 56.

[2615] AIPN Bi, 064/123 t. 4, Ocena sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za okres od 1 XII do 31 XII 1983 r., 3 i 1984 r., k. 205.

[2616] *Ibidem*, Ocena szefa WUSW w Olsztynie sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za okres od 1 XI do 30 XI 1983 r., 3 XII 1983 r., k. 195; A. Kopiczko, J. Żołnierkiewicz, *Dzieje kościoła i parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Olsztynie…*, s.

Z kolei dzięki zdecydowanemu sprzeciwowi bp. Obłąka wobec działalności Zrzeszenia Katolików „Caritas" rok 1983 cechował się małą aktywnością organizacji, której zdecydowaną większość stanowili kapłani będący już w podeszłym wieku. Natomiast młodsi księża skupieni w szeregach Zrzeszenia obawiali się konsekwencji ze strony ordynariusza, który przy każdej okazji wyrażał w tej kwestii swoją dezaprobatę. Po tym jak wydał on zarządzenie obligujące wszystkich księży diecezji warmińskiej będących członkami „Caritas" do pisemnego złożenia rezygnacji z przynależności, stany liczbowe poszczególnych Kół gwałtownie zaczęły spadać. Przykładowo w 1983 r. liczba księży Oddziału Wojewódzkiego Zrzeszenia Katolików „Caritas" w Suwałkach z siedzibą w Ełku względem 1980 r. spadła z 22 kapłanów do dwunastu[2617].

Na początku 1984 r. pomimo, że minęło już blisko pół roku od zniesienia stanu wojennego w Polsce, w zakładach karnych wciąż przebywali za swoje poglądy więźniowie polityczni, którzy domagali się dostępu do opieki duszpasterskiej. W związku z niepokojącymi sygnałami dotyczącymi sytuacji więźniów politycznych na terenie diecezji warmińskiej 31 stycznia 1984 r. bp Obłąk wraz z ks. Górnym i ks. Kuculisem udał się do Zakładu Karnego w Barczewie. W rozmowie z kierownictwem Zakładu biskup bezskutecznie domagał się umożliwienia mu spotkania z więźniami twierdząc, że wiadomym jest mu, że istnieje konflikt między administracją Zakładu a więźniami politycznymi, oferując przy tym podjęcie się mediacji. W związku z odmowną decyzją komendanta bp Obłąk oświadczył, że sprawą więźniów politycznych jest zainteresowany abp Dąbrowski i członkowie Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski. Podczas rozmowy ordynariusz podjął też precedensowy przypadek wymówienia umowy o pracę ks. Kuculisowi – dotychczasowemu kapelanowi Zakładu. Na tłumaczenia komendanta mające rzekomo związek z informowaniem przez kapłana więźniów kryminalnych o sytuacji wśród tych odbywających karę za swoje poglądy polityczne biskup opowiedział się jednoznacznie po stronie ks. Kuculisa, stwierdzając, że nie wyrazi zgody na żadnego innego kandydata do pełnienia posługi religijnej wśród więźniów[2618].

143–144; W. Gieszczyński, *Klub Inteligencji Katolickiej w Olsztynie 1980–1981…*, s. 269; R. Gieszczyńska, *NSZZ „Solidarność" Region Warmińsko-Mazurski…*, s. 222.

[2617] APS, Urząd Wojewódzki w Suwałkach, 50/5, Nadzór nad stowarzyszeniami wyznaniowymi 1975–1989, Sprawozdanie Stanisława Kafara – dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach z działalności Stowarzyszenia PAX, Zrzeszenia Katolików „Caritas" i Polskiego Związku Katolicko-Społecznego w 1983 r., 27 IV 1984 r., k. 59; Stowarzyszenia i organizacje katolicko-społeczne w województwie suwalskim w latach 1978–1983, b.d., k. 3.

[2618] AIPN, 1585/4633, Uprowadzenie i pogrzeb ks. Jerzego Popiełuszki. Problematyka wiejska. Informacje Departamentu IV MSW, Informacja nr 32 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV KW MO według meldunków nadesłanych 1 II 1984 r., 1 II 1984 r.,

Sprawę problemów z wykonywaniem posługi duszpasterskiej w Zakładzie Karnym w Barczewie bp Obłąk zreferował 1 lutego 1984 r. podczas konferencji dziekanów diecezji warmińskiej. Poza tym poruszył szereg kwestii, którymi zainteresowane były władze państwowe i SB. Wspomniał m. in., że obecnie w Polsce trwa korzystny klimat do rozbudowy bazy materialnej Kościoła, wskazując, że w ostatnim czasie po ponad trzech dekadach braku zezwoleń, w diecezji warmińskiej wiele wybudowano. Nie pominął jednak przy tym przypadków zdejmowania krzyży wiszących w szkołach przeciwko czemu zalecał w sposób zdecydowany protestować. Odniósł się też do rozmowy kard. Glempa z gen. Jaruzelskim z 5 stycznia 1984 r. przyznając, że zgadza się z opinią, iż księża w Polsce żyją ponad stan. W kwestii panującej sytuacji politycznej podkreślił zaś, że społeczeństwo nie akceptuje działalności PRON i wraca do idei programu nakreślonego przez NSZZ „Solidarność". Natomiast odnosząc się do drugiej wizyty Jana Pawła II do Polski bp Obłąk stwierdził, że nie została ona w pełni wykorzystana przez Kościół, jednak mimo wysiłku władz państwowych, w dalszym ciągu w kraju najpopularniejszy jest papież i Wałęsa. Z kolei wśród poważnych niebezpieczeństw dla bytu narodu wymieniał zbrojenia i rewizjonizm podkreślając również problem zagrożonej moralności społeczeństwa wynikającej z narkomanii, trudnej sytuacji materialnej i porad lekarzy dotyczących przerywania ciąży. Ponadto ordynariusz zalecał aby w ramach duszpasterstwa inteligencji organizować różne kursy i spotkania dotyczące kwestii społecznych zapraszając prelegentów w uzgodnieniu z ks. Żołnierkiewiczem[2619].

Negatywny odbiór w kręgach władz województwa olsztyńskiego wywołała podjęta na wniosek bp. Obłąka interwencja w sprawie napadu jakiego dokonano 20 lutego 1984 r. w Kętrzynie na Lubienieckim – radcy prawnym kurii biskupiej, który podczas wykonywania obowiązków służbowych został pobity i zabrano mu dokumenty kościelne oraz akta spraw procesowych rozpoznawanych przez Sąd Rejonowy w Kętrzynie. W piśmie do Rubczewskiego podnoszono również sprawę wybicia szyb w domu parafialnym w Kętrzynie i wymalowania budynków sąsiadujących z tamtejszym kościołem pw. św. Jerzego napisami znieważającymi ks. Mieczysława Żuchnika zarzucając MO zupełnie bierną postawę. W odpowiedzi przygotowanej przez dyrektora

k. 22; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/106, Informacja dotycząca konferencji dziekanów diecezji warmińskiej, [luty 1984 r.], k. 23; P. Raina, *Troska o internowanych. Interwencje abp. Dąbrowskiego u gen. Kiszczaka…*, s. 271–272.

[2619] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/106, Informacja dotycząca konferencji dziekanów diecezji warmińskiej, [luty 1984 r.], k. 23–24.

WdsW w Olsztynie wskazano kurii, że w tym samym dniu znacznie dotkliwiej niż Lubienieckiego pobito funkcjonariusza RUSW w Kętrzynie wobec czego dopatrywanie się celowych ataków na kościoły i ludzi z nim współpracujących jest „gołosłowne, przesadne i nie do przyjęcia”[2620]. Wyjaśnień od wojewody olsztyńskiego ordynariusz diecezji warmińskiej oczekiwał także w związku z ubliżeniem i uderzeniem przez milicjanta chłopca zapowiadającego wizytę duszpasterską księdza w jednym z olsztyńskich bloków. W odpowiedzi na to Topczewski stwierdził, że incydent ten nie został zgłoszony organom ścigania zalecając przy tym biskupowi aby księża nie korzystali z pomocy nieletniej młodzieży przy organizacji kolędy[2621].

Na kolejnej konferencji dekanalnej w marcu 1984 r. ordynariusz diecezji warmińskiej zreferował zebranym starania jakie czynił u wojewody olsztyńskiego w sprawie wyrażenia zgody na rozpoczęcie budowy nowej siedziby Kurii Biskupiej w Olsztynie. Kiedy oznajmił zebranym, że po tym jak władze wyznaczyły plac pod budowę i zatwierdziły projekt koncepcyjny dalsze prace zostały wstrzymane, księża dziekani wystosowali pismo do Rubczewskiego, w którym prosili o dalsze procedowanie sprawy o którą zabiegał biskup[2622]. Ponadto ordynariusz po raz kolejny deprecjonował istnienie PRON sprowadzając go do „etykietki mogącej przysłonić prawdziwe cele i zamiary władz”[2623].

W kolejnych miesiącach 1984 r. nastąpiło pewne wyciszenie w relacjach bp. Obłąka z władzami państwowymi z uwagi na pogarszający się stan zdrowotny ordynariusza i przejęcie jego obowiązków przez wikariusza generalnego bp. Wojciecha

[2620] *Ibidem*, Pismo kanclerza Kurii Biskupiej w Olsztynie do wojewody olsztyńskiego, 25 II 1984 r., k. 40; Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do Kurii Biskupiej w Olsztynie, 1 III 1984 r., k. 39; W. Gieszczyński, *Od narodzin „Solidarności” do Trzeciej Rzeczypospolitej…*, s. 434.

[2621] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/106, Pismo wikariusza generalnego diecezji warmińskiej – bp. Wojciecha Ziemby do wojewody olsztyńskiego – Sergiusza Rubczewskiego, 25 i 1984 r., k. 45–47; Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do wikariusza generalnego diecezji warmińskiej – bp. Wojciecha Ziemby, 7 III 1984 r., k. 48–50.

[2622] APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 1253/22/7, Plany i nadzór nad budownictwem sakralnym i kościelnym 1984–1986, Pismo księży dziekanów do wojewody olsztyńskiego – Sergiusza Rubczewskiego, 19 III 1984 r., k. 8. Pismo podpisał ks. Jan Grądzki – dziekan z Morąga, ks. Józefczyk – dziekan z Elbląga i ks. Żołnierkiewicz – dziekan z Olsztyna.

[2623] AIPN, 001834/3019, Jan Wasilewski. Społeczno-polityczna działalność Kościoła rzymskokatolickiego na terenie diecezji warmińskiej w latach 1980–1985. Praca magisterska napisana pod kierunkiem ppłk. dr. Józefa Wojny, Warszawa–Elbląg 1989, k. 60.

Ziembę[2624] i kanclerza kurii biskupiej ks. Wiesława Więcka[2625]. Polepszenie stanu zdrowia nastąpiło tuż przed kampanią wyborczą do mających się odbyć 17 czerwca 1984 r. wyborów do rad narodowych PRL. Biskup po tym jak otrzymał od szefa WUSW w Olsztynie list protestacyjny, w którym skarżono się na szkodliwe wystąpienia księży podczas rekolekcji wielkopostnych, 3 czerwca wydał komunikat, w którym sugerował, że władze państwowe prowadzą działania zamierzone i skierowane przeciwko Kościołowi poprzez szykanowanie i oczernianie księży[2626]. Czytamy w nim, że „w ostatnim czasie obserwuje się na naszym terenie godną ubolewania praktykę nachodzenia księży oraz nalepiania ulotek o oszczerczej treści na domach i mieszkaniach. Są to wyraźnie nieprzyjazne gesty wobec Kościoła rzymskokatolickiego i poszczególnych

[2624] Wojciech Ziemba (1941–2021) ur. w Wampierzowie jako syn rolników Antoniego i Julii z d. Kapinos. Po ukończeniu szkoły podstawowej w rodzinnej miejscowości rozpoczął naukę w Liceum Ogólnokształcącym im. Stanisława Konarskiego w Mielcu, a następnie w Bystrzycy Kłodzkiej, gdzie w 1958 r. zdał maturę. Pierwszą pracę podjął w Wydziale Finansowym PPRN w Mielcu. W 1960 r. wstąpił do WSD w Olsztynie, które z przerwą na klerycką służbę wojskową ukończył 18 VI 1967 r. otrzymując z rąk bp. Drzazgi święcenia kapłańskie. W latach 1967–1970 był kolejno wikariuszem w parafiach: św. Katarzyny w Kętrzynie, św. Jakuba w Olsztynie i w Rychnowie. W latach 1970–1974 odbywał studia specjalistyczne w zakresie teologii biblijnej na KUL, które ukończył obroną pracy doktorskiej. Po powrocie do diecezji warmińskiej związał się z pracą w olsztyńskim seminarium, gdzie pełnił funkcję wykładowcy, a od listopada 1981 r. wicerektora WSD. Po nominacji i otrzymaniu święceń biskupich, w lipcu 1982 r. Ziemba został rektorem WSD w Olsztynie, sprawując tę funkcję do września 1986 r. W latach 1982–1992 był biskupem pomocniczym diecezji warmińskiej, a od 1992 r. do 2000 r. ordynariuszem nowo powołanej diecezji ełckiej. W listopadzie 2000 r. mianowany przez papieża Jana Pawła II arcybiskupem metropolitą białostockim, którym pozostawał do listopada 2006 r. Wówczas papież Benedykt XVI mianował go arcybiskupem metropolitą warmińskim, którym przestał być w 2016 r. W latach 1978–1979 rejestrowany jako TW ps. „Wojtek" KW MO w Olsztynie a w latach 1979–1981 jako kontakt operacyjny ps. „Cappis" Wydziału III Departamentu i MSW, który wyeliminował go z powodu odmowy współpracy. Zob. AIPN, 001043/2795, Wojciech Ziemba; AIPN, 2911/1, Karta ewidencyjna Wojciecha Ziemby, k. 297; K. Łatak, *Biskup Wojciech Ziemba – pierwszy biskup ełcki*, „Ełckie Studia Teologiczne" 2002, t. 3, s. 245–261; J. Jezierski, *Arcybiskup Wojciech Ziemba metropolita warmiński. Szkic do biografii*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2007, nr 89, s. 123–126; A. Kopiczko, *Wojciech Ziemba* [w:] *Poczet biskupów warmińskich*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2008, s. 493–502.; A. Kopiczko, *Arcybiskup doktor Wojciech Ziemba Metropolita Warmiński* [w:] *W służbie Bogu bogatemu w miłosierdzie w archidiecezji i metropolii warmińskiej. Księga jubileuszowa księdza arcybiskupa dra Wojciecha Ziemby metropolity warmińskiego i wielkiego kanclerza Wydziału Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie z okazji 50-lecia święceń prezbiteratu i 35-lecia sakry biskupiej*, red. K. Parzych-Blakiewicz, J.J. Pawlik, P. Rabczyński, M. Żmudziński, Olsztyn 2017, s. 29–53.

[2625] Wiesław Mikołaj Więcek ur. w 1938 r. w Chrzanowie jako syn Jana i Rozalii z d. Madej. W 1956 r. uzyskał maturę w Liceum Ogólnokształcącym w Chrzanowie. W 1958 r. wstąpił do WSD, które ukończył, uzyskując 21 VI 1964 r. z rąk bp. Wilczyńskiego święcenia kapłańskie. Posługę duszpasterską jako wikariusz sprawował kolejno w parafiach: Trójcy Świętej w Kwidzynie (1964–1965), św. Józefa w Morągu (1965–1966), św. Leona w Gołdapi (1966–1967) i św. Wojciecha w Elblągu (1967–1971). W 1971 r. rozpoczął studia specjalistyczne na KUL w zakresie katechetyki, uzyskując w 1974 r. magisterium i 1985 r. doktorat. Od 1974 r. wizytator nauczania religii i refeent Wydziału Duszpasterskiego, a w latach 1982–1986 kanclerz Kurii Biskupiej w Olsztynie. Od kwietnia 1985 r. wikariusz biskupi, a od 1987 r. dyrektor Studium Pastoralnego Warmińskiego Instytutu Teologicznego w Olsztynie. Zob. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, Część 2, *Słownik…*, s. 313.

[2626] AIPN Bi, 087/368, Sprawa obiektowa kryptonim „Mityng" dotycząca zabezpieczenia operacyjnego kampanii wyborczej i wyborów do rad narodowych 17 VI 1984 r. na terenie województwa olsztyńskiego, Analiza z przebiegu kampanii wyborczej do rad narodowych oraz wyborów 17 VI 1984 r., [lipiec 1984 r.], k. 40.

księży. Oszczercze pomówienia i plotki nie mają charakteru jednostkowego i sprawiają wrażenie działań planowanych, w celu wywołania wrogiego nastroju do duchowieństwa”[2627]. Za niebezpieczne dla dobra PRL SB uznała również uroczystości związane z konsekracją kościoła pw. NMPKP w Gołdapi, które odbyły się 11 czerwca. Departament IV MSW miał zastrzeżenia, że biorący udział w wydarzeniu bp Obłąk wyraził zgodę na powitanie przez proboszcza kobiet internowanych w Ośrodku Odosobnienia w Gołdapi, które w trakcie mszy świętej zostały publicznie dopuszczone do wystąpienia w trakcie którego miały podniesione dłonie z palcami rozstawionymi w kształcie litery „V”. Dodatkowo za niesprzyjający władzom PRL uznano fakt, że w procesji, w której uczestniczyło blisko 3 tys. osób udział wzięło 200 cudzoziemców z Austrii i RFN, którzy filmowali całą uroczystość[2628].

Pomimo tych pojedynczych incydentów będących przejawem antypaństwowej postawy, władze komunistyczne z pewnym zadowoleniem stwierdzały, że w wystąpieniach bp. Obłąka przed nadchodzącymi wyborami do rad narodowych nie odnotowano żadnych negatywnych wypowiedzi[2629]. Widoczne natomiast były zabiegi biskupa mające na celu przeciwstawienie się działaniom władz, które dążyły do przełożenia na inny termin i Komunii Świętej, która uprzednio wcześniej została zaplanowana w większości kościołów na dzień wyborów i w opinii władz mogła spowodować zmniejszoną frekwencję w lokalach wyborczych. I choć w tej kwestii ordynariusz diecezji warmińskiej ostatecznie uległ, przekładając przyjęcie sakramentu i Komunii Świętej, to jednak mimo różnych nacisków strony partyjno-administracyjnej nie zrezygnował z terminu święceń kapłańskich alumnów WSD przypadających na 17 czerwca 1984 r.[2630]

Sam dzień wyborów pokazał, że mimo, iż bp Obłąk nie zajął oficjalnie żadnego stanowiska w sprawie głosowania, to w rozmowach z kurialistami zalecał bojkot wyborów zawierający się w następujących wytycznych: nie kandydować, nie

[2627] *Komunikat*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne” 1984, nr 5, s. 237–238; Z. Złakowski, *„Solidarność” olsztyńska w latach 1980–1981. Próba zestawienia faktów…*, s. 268; W. Gieszczyński, *Od narodzin „Solidarności” do Trzeciej Rzeczypospolitej…*, s. 435.
[2628] AIPN, 1585/4633, Informacja nr 162 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV KW MO według meldunków nadesłanych 12 VI 1984 r., 12 VI 1984 r., k. 116.
[2629] AIPN Bi, 065/210 t. 3, Sprawa obiektowa „Konfederaci”, Ocena działań aparatu WUSW w Olsztynie w okresie przedwyborczym i w dniu wyborów, 18 VI 1984 r., k. 51–52, 54.
[2630] AIPN Bi, 087/368, Analiza z przebiegu kampanii wyborczej do rad narodowych oraz wyborów 17 VI 1984 r., [lipiec 1984 r.], k. 40, 44; Informacja sytuacyjna nr 168/84, 17 VI 1984 r., k. 235; W. Gieszczyński, *Od narodzin „Solidarności” do Trzeciej Rzeczypospolitej…*, s. 435.

uczestniczyć w zebraniach przedwyborczych, nie sprawdzać spisów wyborców i nie głosować. Potwierdzeniem tego może być fakt, że w diecezji warmińskiej nie głosowali biskupi, kurialiści (z wyjątkiem jednego) oraz kadra naukowo-dydaktyczna olsztyńskiego seminarium z wyjątkiem ks. Borzyszkowskiego, który wrzucił do urny pustą kopertę[2631]. To, że hierarchia kościelna diecezji warmińskiej niemal w całości uchyliła się od udziału w wyborach, zdaniem UdsW oznaczało, iż musiało istnieć porozumienie aby w ten sposób zamanifestować negatywne stanowisko Kościoła wobec aktualnej polityki prowadzonej przez rząd PRL[2632]. Mimo to kierownictwo PZRP było zadowolone z udziału duchowieństwa województwa olsztyńskiego w wyborach wskazując, że na tym terenie głosowało 65% księży, co było stosunkowo wysokim wynikiem w skali ogólnopolskiej[2633].

Tuż po zakończeniu wyborów do rad narodowych władze państwowe pozytywnie oceniły przebieg konferencji dziekanów diecezji warmińskiej, która odbyła się 19 czerwca 1984 r. Jednym z przejawów skłaniającym je do takiej oceny miało być poddanie krytyce przez bp. Obłąka zagranicznych wyjazdów księży, które określał jako „szkodliwą manię". Zalecał przy tym dziekanom, aby w przypadku wyjazdów do RFN uświadamiać udających się tam kapłanów kim dla Polski byli Niemcy[2634].

[2631] AIPN Bi, 087/368, Analiza z przebiegu kampanii wyborczej do rad narodowych oraz wyborów 17 VI 1984 r., [lipiec 1984 r.], k. 43; Informacja sytuacyjna nr 168/84, 17 VI 1984 r., k. 234. W innym dokumencie czytamy, że z Kurii Biskupiej w Olsztynie nie głosował żaden z księży a z WSD w Olsztynie do urn wyborczych nie stawiło się 10 z 21 zatrudnionych kapłanów. Zob. APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/106, Informacja o udziale duchowieństwa katolickiego w wyborach do rad narodowych w województwie olsztyńskim, [lipiec 1984 r.], k. 116. W głosowaniu nie wziął też udział żaden alumn WSD w Olsztynie i WSD w Pieniężnie. Zob. AIPN, 001834/3019, Jan Wasilewski. Społeczno-polityczna działalność Kościoła rzymskokatolickiego na terenie diecezji warmińskiej w latach 1980–1985. Praca magisterska napisana pod kierunkiem ppłk. dr. Józefa Wojny, Warszawa–Elbląg 1989, k. 61–62.

[2632] AAN, UdsW, 126/26, Udział duchowieństwa w wyborach do rad narodowych, Informacja o udziale duchowieństwa katolickiego w wyborach do rad narodowych w województwie olsztyńskim, 12 VII 1984 r., k. 1–3.

[2633] AAN, KC PZPR, V/235, Biuro Polityczne KC PZPR, Ocena wyborów do rad narodowych i wynikające z niej wnioski, [lipiec 1984 r.], k. 240–242. Większa frekwencja księży niż w województwie olsztyńskim była tylko w czterech województwach: zielonogórskim (75%), ciechanowskim (71%), zamojskim (70%) i suwalskim (68%). Na 377 księży figurujących w spisie wyborczym województwa olsztyńskiego głosowało 245. Zob. AIPN Bi, 087/368, Analiza z przebiegu kampanii wyborczej do rad narodowych oraz wyborów 17 VI 1984 r., [lipiec 1984 r.], k. 43. Andrzej Kopiczko w swojej pracy błędnie podaje, że udział w wyborach wzięło ponad 30% księży, w sytuacji gdy było zupełnie odwrotnie i do urn wyborczych nie poszło 114 księży pracujących oraz 18 księży emerytów. Por. A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 33; APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/106, Informacja o udziale duchowieństwa katolickiego w wyborach do rad narodowych w województwie olsztyńskim, [lipiec 1984 r.], k. 116.

[2634] AIPN, 1585/4635, Kościół rzymskokatolicki i katolicy świeccy w Polsce. Działania i inicjatywy. Stosunek do opozycji i władz. Sytuacja na wsi. Informacje Departamentu IV MSW, Informacja nr 172 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV KW MO według meldunków nadesłanych 22 VI 1984 r., 22 VI 1984 r., k. 176.

W kolejnych tygodniach pogarszający się stan zdrowia ordynariusza spowodował, że nie wchodził on w trudne relacje z władzami, zostawiając podejmowanie kluczowych decyzji dla Kościoła w regionie bp. Wojtkowskiemu, który w tym czasie w ocenach SB i WdsW w Olsztynie uchodził za hierarchę unikającego jakichkolwiek napięć w relacjach z aparatem administracji i służbami porządkowymi[2635]. Uwagę SB zwróciły tylko uroczystości kościelne dla młodzieży oazowej odbywające się 31 sierpnia 1984 r. w Głotowie podczas których bp Obłąk w trakcie kazania uwypuklił trudności lokalowe Kurii Biskupiej w Olsztynie, podkreślając, że władze państwowe zabraniają budowy nowego obiektu[2636].

Wzmożona obserwacja ze strony władz państwowych bp. Obłąka i podejmowanych przez niego decyzji nastąpiła dopiero jesienią 1984 r. i w wielu kwestiach wynikała nie tylko z jego rozczarowującej postawy podczas wyborów do rad narodowych ale również ze zmiany polityki KC PZPR, który chciał wyhamować ekspansywne działania Kościoła[2637]. Za przejaw współpracy duchowieństwa diecezji warmińskiej i członków „Solidarności" władze uznały zorganizowany na polecenie bp. Obłąka VI TKCh w Olsztynie, który trwał od 14 do 20 października[2638]. Władze wojewódzkie miały pretensje, że ordynariusz nadał zbyt duży rozgłos obchodom TKCh podczas których w kazaniach i prelekcjach referentów wywodzących się z opozycji akcentowano znaczenie kultury chrześcijańskiej i poddawano krytyce bieżącą politykę kulturalną państwa. Aparat partyjno-państwowy i SB interesowały się obecnością biskupa 17 października w kościele NSPJ, gdzie z prelekcją wystąpił Tadeusz Mazowiecki, który powiedział, że „podczas pierwszej pielgrzymki papieża do Polski

[2635] Latem 1984 r. bp Wojtkowski wiele spraw administracyjnych, które wymagały kontaktowania się z władzami państwowymi powierzał kurialistom lub poszczególnym proboszczom, którzy podejmowali się korespondencji z wojewodą olsztyńskim i dyrektorem WdsW w Olsztynie. Dla Departamentu IV MSW wartą odnotowania sytuacją było wyruszenie 30 VII 1984 r. z Olsztyna pieszej pielgrzymki warmińskiej do Częstochowy, gdzie jej przewodniczący bp Wojtkowski na trasie przemarszu, na granicy miasta podszedł do milicyjnego radiowozu i wręczył funkcjonariuszom bukiet kwiatów. I choć gest ten miał tylko zapewnić przychylność służb porządkowych podczas pielgrzymki, to w kręgach resortów siłowych odbierany był jako pozytywna zmiana w zachowaniu Kurii Biskupiej w Olsztynie. Zob. AIPN, 1585/4636, Kościół rzymskokatolicki w Polsce. Działania i inicjatywy. Stosunek do opozycji i władz. Sytuacja na wsi. Informacje Departamentu IV MSW, Informacja nr 211 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV KW MO według meldunków nadesłanych 31 VII 1984 r., 31 VII 1984 r., k. 82.

[2636] AIPN Bi, 066/24, Meldunki operacyjne z Wydziału II i IV WUSW w Olsztynie za 1984 r., Tom 1, Notatka informacyjna kpt. Jana Fankulewskiego – naczelnika Wydziału IV WUSW w Olsztynie, 3 IX 1984 r., k. 323.

[2637] A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce…*, s. 411.

[2638] *Tydzień Kultury Chrześcijańskiej*, „Posłaniec Warmiński" 1984, nr 24 z 18 XI – 1 XII, s. 2; R. Gieszczyńska, *NSZZ „Solidarność" Region Warmińsko-Mazurski…*, s. 223; Z. Złakowski, *„Solidarność" olsztyńska w latach 1980–1981. Próba zestawienia faktów…*, s. 269.

została przekroczona bariera strachu w publicznym uprawianiu wiary. Sierpień 1980 r. był owocem, a także w znacznej mierze wynikiem przekraczania bariery strachu i przyszły czasy, w których powstała »Solidarność«". Dwa dni później zauważano, że ordynariusz diecezji będąc obecnym w kościele pw. św. Józefa miał okazję wysłuchać referatu pisarza i dziennikarza Andrzeja Szczypiorskiego[2639], który stwierdził, że „zamach na kulturę jest dla Polaków groźniejszy niż zamach na państwo. Naród bez kultury jest plemieniem i dzisiaj bliżsi jesteśmy tego poziomu niż w XIX wieku. Jednym z czynników ogłupienia społeczeństwa jest telewizja". Zarówno te wspomniane jak i wiele innych wystąpień do jakich doszło w olsztyńskich kościołach stały się powodem do rozmów wojewody olsztyńskiego z biskupem, któremu zarzucano, że wbrew zaleceniom hierarchii Kościoła katolickiego w Polsce pozwalał wykorzystywać obiekty sakralne przedstawicielom opozycji na potrzeby realizowania działalności antypaństwowej. O ważności tego problemu świadczy też fakt, że informacje z przebiegu VI TKCh w Olsztynie były przekazywane do KC PZPR[2640] i negatywnie komentowane w komunistycznej prasie[2641].

Z kolei władzom województwa elbląskiego nie spodobało się, że kiedy WdsW w Elblągu podjął próbę uaktualnienia spraw ewidencyjnych w zakresie służby wojskowej księży i alumnów, bp Obłąk uchylił się od oczekiwanej przez władze odpowiedzi na pisemne zapytanie powołując się przy tym na stanowisko Sekretariatu Episkopatu Polski[2642].

[2639] Andrzej Szczypiorski (1928–2000) ur. w Warszawie jako syn Adama i Jadwigi z d. Epsztajn (po 1945 r. Majewskiej). Uczęszczał do szkoły powszechnej przy Prywatnym Gimnazjum i Liceum Zboru Ewangelicko-Augsburskiego im. Mikołaja Reja. W czasie wojny kontynuował naukę na tajnych kompletach prowadzonych w tej szkole. Należał do Gwardii Ludowej PPS Wolność, Równość, Niepodległość. Brał udział w powstaniu warszawskim, w trakcie którego został wywieziony do obozu w Sachsenhausen. W 1946 zdał maturę w Katowicach, a rok później rozpoczął studia na Wydziale Dyplomatyczno-Konsularnym Akademii Nauk Politycznych w Warszawie. Pracował jako redaktor dziennika „Życie Warszawy" (1948–1951), kierownik rozgłośni Polskiego Radia w Katowicach (1950–1955) oraz kierownik literacki Teatru Śląskiego im. Stanisława Wyspiańskiego w Katowicach (1951–1956). W latach 1956–1958 attaché prasowo-kulturalny w Poselstwie (później ambasadzie) PRL w Kopenchadze. Pod koniec lat 70. XX w. związał się z powstałym Komitetem Obrony Robotników. Po wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce, 13 XII 1981 r. został internowany i osadzony w więzieniu w Białołęce skąd po dwóch dniach trafił do Jaworzna, które opuścił w kwietniu 1982 r. Uczestniczył w obradach „okrągłego stołu", a w wyborach parlamentarnych 1989 r. został wybrany senatorem z listy KO NSZZ „Solidarność". Autor kilkudziesięciu powieści. Zob. M. Kotowska-Kachel, *Szczypiorski Andrzej* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 47, Warszawa–Kraków 2011, s. 540–547.

[2640] AAN, KC PZPR, LVI/1416, Wydział Kultury, Informacja dyrektora Departamentu IV MSW – płk. Zygmunta Baranowskiego dotycząca wykorzystania Kościoła do działań poza religijnych, 3 XII 1984 r., b.p.

[2641] *Werbalne moralizatorstwo*, „Żołnierz Wolności" 1984, nr 254 z 24 X, s. 4.

[2642] AAN, UdsW, 128/55, Informacja o sytuacji wyznaniowej na terenie województwa elbląskiego oraz o pracy WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Elblągu obejmująca okres lat 1978–1984, [1985 r.], k. 14–15.

Jesienią 1984 r. szczególną uwagę na postawę ordynariusza diecezji warmińskiej władze państwowe zwracały w związku z porwaniem i zamordowaniem przez funkcjonariuszy SB 19 października 1984 r. ks. Jerzego Popiełuszki. Analizując dokumenty wytworzone przez Departament IV MSW można stwierdzić, że wśród ordynariuszy poszczególnych diecezji bp Obłąk okazał w tej sprawie najmniejsze zainteresowanie. W przeciwieństwie do innych rządców diecezji nie wykorzystał on tragicznej śmierci kapelana warszawskiej „Solidarności" do głoszenia antypaństwowych kazań. Biskup Obłąk nie komentował też publicznie tej sprawy oraz nie wystosował specjalnego listu, ograniczając się jedynie do wydania lakonicznego komunikatu polecającego odprawianie nabożeństw w intencji zmarłego[2643]. Ocenę przez SB ordynariusza diecezji warmińskiej dopełnia notatka Departamentu IV MSW, w której można przeczytać, że biskupi olsztyńscy oraz księża zatrudnieni w olsztyńskiej kurii po zeznaniach jednego z morderców ks. Popiełuszki Grzegorza Piotrowskiego wyrażali opinię, że proces oskarżonych „odkrył wiele prawd, które w negatywnym świetle ukazują Kościół w Polsce". Ich zdaniem sąd nie powinien dopuścić do publikowania składanych zeznań i oświadczeń w prasie i radiu[2644]. Zachowawcza postawa bp. Obłąka i brak zdecydowanego stanowiska w tej sprawie może budzić zdziwienie z uwagi na fakt, że jak wynikało z zeznań sprawców mordu, do pierwszej nieudanej próby pozbawienia życia ks. Popiełuszki doszło już 13 października na terenie diecezji warmińskiej[2645]. Z pozytywnym zaskoczeniem władze państwowe odbierały również fakt, że bp Obłąk nie był w stanie wymusić na podległym duchowieństwie zaleceń episkopatu Polski dotyczących upamiętnienia zmarłego ks. Popiełuszki. Jako jeden z przykładów wskazywali, że proboszcz parafii Miłosierdzia Bożego w Kwidzynie ks. Wojciech

[2643] AAN, UdsW, 128/75, Informacja o sytuacji wyznaniowej w województwie olsztyńskim, [styczeń 1985 r.], k. 16; AIPN Bi, 085/730, Informacja z ustnej relacji TW ps. „Kolski", 10 XI 1984 r., k. 120.

[2644] AIPN, 1585/4639, Kościół rzymskokatolicki w Polsce. Działania i inicjatywy. Stosunek do opozycji i władz. Problematyka wiejska. Informacje Departamentu IV MSW za i półrocze 1985 r., Informacja nr 10 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV KW MO według meldunków nadesłanych 10 i 1985 r., 10 i 1985 r., k. 9.

[2645] Pierwsza próba zamachu na życie ks. Popiełuszki miała miejsce w godzinach wieczornych 13 X 1984 r. Tego dnia samochód, którym z Gdańska wracał ks. Popiełuszko w towarzystwie kierowcy Waldemara Chrostowskiego i działacza NSZZ „Solidarność" Regionu Mazowsze Seweryna Jaworskiego chcieli zatrzymać ok. 12 km przed Olsztynkiem trzej funkcjonariusze Samodzielnej Grupy „D" Departamentu IV MSW próbując uderzyć kamieniem w czołową szybę pojazdu. Kierowca dostrzegając w ostatniej chwili zagrożenie skierował pojazd w stronę napastnika, czym zmusił go do niecelnego rzutu, po czym kontynuował jazdę do Warszawy. Zob. AIPN, 0678/43 t. 10, Akta śledztwa w sprawie uprowadzenia i zabójstwa ks. Jerzego Popiełuszki, Akt oskarżenia przeciwko Grzegorzowi Piotrowskiemu, Leszkowski Pękali, Waldemarowi Chmielewskiemu i Adamowi Pietruszce, [grudzień 1984 r.], k. 53; *1984 październik 23, bm – Protokół przesłuchania świadka Waldemara Chrostowskiego* [w:] *Aparat represji wobec księdza Jerzego Popiełuszki 1984*, t. 2, *Śledztwo w sprawie uprowadzenia i zabójstwa ks. Jerzego Popiełuszki*, wstęp i oprac. J. Gołębiewski, Warszawa 2014, s. 78.

Kruk[2646] zabronił eksponowania w kościele wystawy fotograficznej poświęconej ostatniej drodze życia ks. Popiełuszki. Polecił umieścić ją w piwnicy pod plebanią, gdyż jego zdaniem tematyka wystawy miała negatywny wydźwięk polityczny co kolidowało z jego przekonaniami[2647].

Niezależnie od reakcji ordynariusza diecezji warmińskiej na śmierć ks. Popiełuszki władze państwowe na bieżąco wzywały na rozmowy bp. Obłąka i starały się utrudniać działalność Kościoła katolickiego na Warmii i Mazurach. Jednym z powodów rozmowy na którą wojewoda elbląski wezwał biskupa 6 listopada 1984 r. były odprawiane w ostatnią niedzielę miesiąca msze święte za ojczyznę[2648]. Urliński zwrócił uwagę, że w nabożeństwach w elbląskim kościele pw. św. Piotra i Pawła modlitwy z ambony odczytywali znani aktorzy z Gdańska, co zdaniem władz miało niekorzystnie (w duchu antypaństwowym) oddziaływać na zgromadzonych wiernych. Biskup nie ustosunkowując się do tej tezy podniósł sprawę krzyży usuwanych ze szkół, w wyniku czego do kurii biskupiej napływały pisemne skargi od wiernych, którzy za obronę symboli wiary byli przesłuchiwani przez funkcjonariuszy SB. W odpowiedzi wojewoda wyjaśniał, że szkoła zgodnie z obowiązującym ustawodawstwem ma charakter świecki, jednak mimo to władze wojewódzkie nie prowadzą „wojny krzyżowej". Jako dowód podał szkołę w Zielonce Pasłęckiej, gdzie krzyże bez przeszkód pozostały na ścianach oraz szkołę we Fromborku, w której mimo, że nie dopuszczono do wieszania nowych, to jednak pozostawiono te dotychczas zawieszone. Poza tym wojewoda zapoznał rozmówcę z aktualną sytuacją społeczno-gospodarczą wskazując na poprawę wyników

[2646] Wojciech Kruk (1933–2005) ur. w Poniatowie k. Żuromina jako syn Stanisława i Stefanii z d. Kamińskiej. Szkołę podstawową ukończył w Szreńsku, a Państwową Szkołę Ogólnokształcącą w Rypinie. Po uzyskaniu matury w 1952 r. wstąpił do WSD w Olsztynie, które ukończył w 1958 r. otrzymując święcenia kapłańskie z rąk bp. Wilczyńskiego. W 1976 r. uzyskał magisterium z teologii na KUL. Jako wikariusz pełnił posługę duszpasterską w parafii św. Józefa w Pasłęku (1958), a następnie w parafii św. Wojciecha w Ełku (1958–1962). Był kolejno proboszczem (administratorem) parafii w Żelaznej Górze (1962–1964), Żegotach (1964–1974), Zwierznie (1974–1982), Miłosierdzia Bożego w Kwidzynie (1982–1993) oraz katedry w Kwidzynie (1993–2005). Od 29 XI 1973 r. do 1989 r. rejestrowany przez SB jako TW ps. „Cichy". Zob. AIPN, 2912/1, Karta ewidencyjna Wojciecha Kruka, k. 175; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, Część 2, *Słownik…*, s. 150.

[2647] AIPN, 1585/4639, Informacja nr 100 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV KW MO według meldunków nadesłanych 12 IV 1985 r., 12 IV 1985 r., k. 85.

[2648] Msze święte za ojczyznę dużą popularność zyskały w latach 80. XX w. po powołaniu a następnie delegalizacji „Solidarności". Zapoczątkowane przez proboszcza parafii św. Stanisława Kostki w Warszawie ks. Teofila Boguckiego i kontynuowane przez ks. Popiełuszkę z czasem upowszechniły się na terenie całego kraju. Podczas mszy odbywających się w każdą ostatnią niedzielę miesiąca w kościołach gromadzili się członkowie zdelegalizowanej „Solidarności" oraz aktorzy, muzycy i ludzie związani z inteligencją katolicką, którzy tworząc duchową wspólnotę uczestniczyli w kazaniach patriotyczno-religijnych. Zob. Ł. Marek, *Msze Święte za Ojczyznę*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej" 2009, nr 5–6, s. 52–58.

produkcyjnych w przemyśle, rolnictwie i budownictwie mieszkaniowym. Biskupa nie zaspokoiły jednak te informacje i zadawał dużo pytań dotyczących problemów demograficznych województwa, likwidacji skutków powodzi, nadwyżek siły roboczej na rynku pracy, zasobności społeczeństwa w świetle wkładów oszczędnościowych oraz bazy ochrony zdrowia. W konkluzji w oparciu o przedstawione mu informacje ordynariusz zawarł pozytywną ocenę działań władz województwa elbląskiego w zakresie wychodzenia z kryzysu. Zapytany przez Urlińskiego o pomoc w zwalczaniu plag społecznych, poinformował, że przez cztery tygodnie Kościół katolicki na terenie diecezji warmińskiej będzie prowadził działania mające na celu walkę z alkoholizmem[2649].

Pod koniec 1984 r. punktem spornym w relacjach ordynariusza diecezji warmińskiej z władzami państwowymi była sprawa związana z drukowaniem „Posłańca Warmińskiego". 27 listopada Spółdzielnia Pracy „Poligrafika" w Bartoszycach, która od 1982 r. wykonywała skład i druk dwutygodnika poinformowała redakcję „Posłańca Warmińskiego", że od 1985 r. odmawia dalszego wykonywania dotychczasowych usług poligraficznych. Biskup po otrzymaniu informacji, że w i półroczu 1985 r. żadna drukarnia nie podejmie się druku czasopisma, 7 grudnia 1984 r. wystosował pismo do wojewody olsztyńskiego, w którym prosił o wpłynięcie na zmianę decyzji bartoszyckiej spółdzielni. Ku zaskoczeniu biskupa Rubczewski przekazał sprawę do realizacji Topczewskiemu, który polecił naczelnikowi miasta Bartoszyce – Janowi Borodziczowi przeprowadzić rozmowę z prezesem Spółdzielni, dzięki czemu nie doszło do przerwy w wydawaniu czasopisma[2650].

Sprawa druku „Posłańca Warmińskiego" nie była jedynym problemem Warmińskiego Wydawnictwa Diecezjalnego, w której interweniował bp Obłąk. Członkowie KC PZPR byli zaniepokojeni, że Kuria Biskupia w Olsztynie po tym jak otrzymała zezwolenie na budowę plebanii, w trakcie realizacji zmieniła przeznaczenie obiektu, w którym rozpoczęła organizowanie zakładu poligraficznego. Zdaniem władz partyjnych fakt, że Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne było na koniec 1984 r. jednym z dwunastu wydawnictw kościelnych w Polsce posiadających zgodę na

[2649] APM, KW PZPR w Elblągu, 824/1362, Teleks Wydziału Administracyjnego KW PZPR w Elblągu do kierownika Wydziału Administracyjnego KC PZPR – Michała Atłasa, 7 XI 1984 r., k. 16.
[2650] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/106, Pismo bp. Jana Obłąka do wojewody olsztyńskiego – Sergiusza Rubczewskiego, 7 XII 1984 r., k. 171; Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do naczelnika miasta Bartoszyce – Jana Borodzicza, 14 XII 1984 r., k. 170; Pismo naczelnika miasta Bartoszyce – Jana Borodzicza do dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego, 2 i 1985 r., k. 169; A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej…*, s. 116; A. Bielinowicz, *Katechizacja w diecezji i archidiecezji warmińskiej w latach 1945–2005…*, s. 53.

prowadzenie działalności poligraficznej sprowadzał się do pełnienia przez nie funkcji małej drukarni kościelnej. Władze dostrzegały stosunkowo szybkie działanie ordynariusza, który po sprowadzeniu maszyn i urządzeń poligraficznych wywierał presje na władze o wydanie zezwolenia na uruchomienie drukarni[2651]. W sprawie adaptacji pomieszczeń dla potrzeb poligraficznych Wydawnictwa biskup pisał do szefa URM – gen. Michała Janiszewskiego[2652]. Wedle otrzymanych wytycznych już 14 grudnia bp Obłąk po tym jak otrzymał od MKiS zezwolenie na użytkowanie maszyn poligraficznych zwrócił się do Państwowej Inspekcji Pracy o wydanie opinii w sprawie warunków bezpieczeństwa i higieny pracy w lokalu przeznaczonym do prowadzenia działalności poligraficznej. Pomimo postępowania zgodnie z instrukcjami władze państwowe wiedząc, że lokal ten nieprawnie znajduje się w budynku parafialno-katechetycznym parafii pw. Chrystusa Odkupiciela Człowieka w Olsztynie przy ul. Wyszyńskiego w Olsztynie starały się opóźniać wydanie kompletnej dokumentacji pozwalającej rozpocząć działalność[2653].

Wraz z początkiem 1985 r. w relacjach państwo-Kościół w województwie olsztyńskim powróciła sprawa budownictwa kościelnego i sakralnego. W styczniu bp Obłąk spotkał się w tej sprawie z wojewodą, chcąc przede wszystkim uzyskać szczegóły związane z budową gmachu kurii biskupiej. Otrzymał wówczas zapewnienie, że władze nie będą czyniły żadnych trudności w rozpoczęciu i kontynuowaniu prac z tym związanych. Poza rozmową z Rubczewskim 26 stycznia ordynariusz wystosował pismo do prezydenta Olsztyna, w którym prosił o zajęcie ostatecznego stanowiska w sprawie wydania decyzji o lokalizacji i warunkach realizacji budynku administracyjno-mieszkalnego Kurii Biskupiej w Olsztynie przy ul. Jagiellońskiej 37. Biskup wskazywał, że teren ten został wydzierżawiony przez kurię z przeznaczeniem pod budowę. Działka została ogrodzona, zainstalowano oświetlenie i zaczęto składować materiały budowlane. Dodawał, że planowana budowa będzie realizowana we własnym zakresie za środki, które już zostały na ten cel zebrane. Ordynariusz przekonywał, że biura kurii mieściły się w dawnym budynku mieszkalnym wikariuszy i zupełnie nie odpowiadały aktualnym

[2651] AAN, KC PZPR, LVI/1417, Wydział Kultury, Informacja dyrektora Departamentu IV MSW – płk. Zygmunta Baranowskiego dotycząca zabiegów Kościoła o rozbudowę bazy poligraficzno-wydawniczej, 2 i 1985 r., b.p.

[2652] AAN, UdsW, 126/340, Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne i Kuria Biskupia w Olsztynie, Pismo dyrektora Biura Skarg i Listów URM – Antoniego Gemela do bp. Jana Obłąka, [listopad 1984 r.], k. 1–2.

[2653] AIPN Ol, 4/490, Akta prokuratorskie w sprawie karnej przeciwko Józefowi Lubienieckiemu i innym podejrzanym o gromadzenie i rozpowszechnianie pism o treści antypaństwowej, Pismo bp. Jana Obłąka do Państwowej Inspekcji Pracy w Olsztynie, 14 XII 1984 r., k. 238.

potrzebom pozostającej największą w Polsce diecezji warmińskiej, która jako jedyna nie posiadała odpowiednich warunków lokalowych do kierowania pracą duszpasterską i urzędową. Dodatkowo biskup wskazywał, że w 1985 r. Kościół katolicki na Warmii i Mazurach obchodzi 40-lecie swojej działalności i rozpoczęcie budowy w rocznicę miałoby wymowę polityczną związaną z racją stanu na tych ziemiach i uznaniem dla duchowieństwa za wkład w utrzymywanie na tych terenach polskości. Te względy jego zdaniem miały zadecydować o niezwłocznym wydaniu decyzji. Ostatecznie 7 lutego 1985 r. na spotkaniu wojewody z bp. Obłąkiem w Urzędzie Wojewódzkim w Olsztynie uzgodniono włączenie do planu budownictwa sakralnego i kościelnego budowy budynku administracyjno-mieszkalnego w Olsztynie dla potrzeb olsztyńskiej kurii biskupiej[2654].

Kilkanaście dni po tej decyzji okazało się, że w opinii władz ordynariusz diecezji warmińskiej wraz z kanclerzem kurii zamieszani byli w sprawę przekupstwa urzędników administracji państwowej, którzy mieli przyspieszyć decyzję i załatwić formalności związane z budową kurii przy ul. Jagiellońskiej i przygotowaniem pomieszczeń na zakład poligraficzny mieszczący się na terenie parafii pw. Chrystusa Odkupiciela Człowieka w Olsztynie. Jak wynika z materiałów wytworzonych przez SB, na początku lutego 1985 r. bp Obłąk wręczył waluty obce ks. Więckowi z przeznaczeniem na łapówki. Przekazaniem korzyści majątkowych urzędnikom miał zająć się Lubieniecki i Ryszard Wirszuto – starszy inspektor pracy Okręgowej Inspekcji Pracy w Olsztynie, który z racji pełnionej funkcji miał dotarcie do pracowników Wydziału Urbanistyki, Architektury i Nadzoru Budowlanego Urzędu Wojewódzkiego i Miejskiego w Olsztynie[2655]. Kiedy cywilni pracownicy i współpracownicy kurii zostali aresztowani bp Obłąk wystosował skargę do prokuratora generalnego PRL, w której złożył protest przeciwko bezpodstawnemu aresztowaniu oraz formie przeprowadzenia czynności z tym związanych. W piśmie wyjaśniał, że w momencie wkroczenia 22 lutego funkcjonariuszy SB do mieszkań trzech pracowników kurii i ich tymczasowego aresztowania doszło do szeregu uchybień. W czasie przeprowadzanej rewizji u Lubienieckiego nie udzielono mu zezwolenia na skontaktowanie się z pracodawcą, a przybyłego przedstawiciela kurii nie dopuszczono do udziału w charakterze świadka przeszukania, co stanowiło naruszenie artykułu 195 § 2 Kodeksu Postępowania Karnego. Biskup zarzucał też władzom, że

[2654] AIPN Ol, 4/491, Pismo bp. Jana Obłąka do prezydenta Olsztyna – Marka Różyckiego, 26 i 1985 r., k. 196–197; Aneks do protokołu uzgodnień dotyczących planu budownictwa sakralnego i kościelnego Kurii Biskupiej w Olsztynie na lata 1982–1985, 7 II 1985 r., k. 200.
[2655] AIPN Bi, 0090/1097, Uzupełnienie do planu śledztwa w sprawie przeciwko Józefowi Lubienieckiemu i innym, 12 III 1985 r., k. 25–26.

podczas przeszukania zakwestionowano i zatrzymano do dyspozycji organów dochodzeniowych szereg przedmiotów nie mających jakiegokolwiek związku z podstawą przeprowadzonej rewizji tj. magnetofon z kasetami lekcji języka francuskiego, zdjęcie pamiątkowe, teksty modlitw oraz szereg pamiątek osobistych i rodzinnych. Ponadto ordynariusz wskazał, że w mieszkaniu funkcjonariusze wykonali tendencyjne zdjęcia rozkładając dolary i marki na wydawnictwach bezdebitowych, a zastrzeżenia odnośnie takiego trybu przeszukania nie zostały uwzględnione w protokole, z powodu jak oświadczył przeszukujący braku miejsca na formularzu[2656].

W skardze do prokuratora generalnego bp Obłąk opisał też podobny charakter przeszukania dokonanego u działaczy „Solidarności" – Kułakowskiego i Kurowskiego, wskazując, że zabrano kasety z przemówieniami papieża Jana Pawła II i książki wydawane przez legalnie działające wydawnictwa katolickie w Polsce. Dodatkowo biskup wyraził sprzeciw wobec powtórnego przeszukania dokonanego w mieszkaniu Kurowskiego w obecności jedynie jego niepełnosprawnej matki nie mogącej sprawować kontroli nad prawidłowością dokonywanego przeszukania oraz przeszukania miejsca zamieszkania jego syna, gdzie funkcjonariusze samowolnie wyważyli drzwi. Opisane postępowanie organów ścigania oraz sam fakt zastosowania tymczasowego aresztu wobec pracowników Kurii Biskupiej w Olsztynie bp Obłąk uznał za noszące charakter działania represyjnego i godzącego w dobro diecezji oraz będące przejawem zaplanowanej akcji przeciwko Kościołowi katolickiemu w Polsce. Omawiane pismo, w którym wnosił o zwolnienie aresztowanych osób ordynariusz wysłał także do Sekretariatu Episkopatu Polski, Sejmowej Komisji Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych, Prokuratora Wojewódzkiego w Olsztynie i Komendanta WUSW w Olsztynie[2657].

W dniu wystosowania skargi do Prokuratora Generalnego PRL – 26 lutego 1985 r. bp Obłąk wniósł też do Prokuratora Wojewódzkiego w Olsztynie wniosek o przyjęcie poręczenia za Kurowskiego w zamian za uchylenie mu tymczasowego aresztu. Biskup poręczał, że jako stały współpracownik „Posłańca Warmińskiego" jest on osobą godną zaufania i stawi się na każde wezwanie organów dochodzeniowych oraz nie będzie

[2656] *Ibidem*, Skarga bp. Jana Obłąka do Prokuratora Generalnego PRL, 26 II 1985 r., k. 680–681.
[2657] AIPN Ol, 4/494, Akta prokuratorskie w sprawie karnej przeciwko Józefowi Lubienieckiemu, Ryszardowi Kułakowskiemu i Bohdanowi Kurowskiemu, Skarga bp. Jana Obłąka do Prokuratora Generalnego PRL, 26 II 1985 r., k. 72–74.

utrudniał prowadzonego postępowania[2658]. Poręcznie to nie zostało uwzględnione, wobec czego ordynariusz diecezji warmińskiej 18 i 25 marca 1985 r. wystosował kolejne, podobne w swojej treści skargi do Prokuratora Generalnego PRL. Doprowadziły one do tego, że prokurator postanowieniem z 5 kwietnia zmienił w stosunku do podejrzanych tymczasowe aresztowanie na poręczenie udzielone przez bp. Wojtkowskiego, a śledztwo z powodu braku dowodów umorzono dopiero w sierpniu 1985 r.[2659]

Niezależnie od omawianego postępowania przeciwko pracownikom i współpracownikom Kurii Biskupiej w Olsztynie zarówno bp Obłąk jak i władze wojewódzkie na bieżąco reagowały na podejmowane wobec siebie działania. Za niewłaściwe władze uznały zalecenia ordynariusza diecezji warmińskiej dotyczące odczytania 17 lutego 1985 r. we wszystkich kościołach Komunikatu z 204. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, w którym biskupi dowodzili, że informacje dotyczące śledztwa i procesu zabójców ks. Popiełuszki podawane były społeczeństwu wybiórczo i tendencyjnie. Dlatego też Sekretariat Episkopatu Polski wystosował w tej sprawie protest do Przewodniczącego Komitetu ds. Radia i Telewizji, którego treść bp Obłąk nakazał księżom odczytać do ostatniej niedzieli lutego[2660].

W ramach bieżących kontaktów z władzami państwowymi 22 lutego 1985 r. bp Obłąk spotkał się z wojewodą elbląskim celem uzgodnienia planu budownictwa sakralnego i kościelnego diecezji warmińskiej na lata 1986–1990. Po wymianie argumentów ustalono zgodę na budowę domu mieszkalnego dla pracownic Misyjnego Seminarium Duchownego w Pieniężnie oraz zgodę na budowę kościoła wraz z budynkiem mieszkalnym, administracyjnym i katechetycznym w Elblągu przy ul.

[2658] AIPN Ol, 4/490, Wniosek bp. Jana Obłąka do Prokuratora Wojewódzkiego w Olsztynie, 26 II 1985 r., k. 14. Podobne wnioski o przyjęcie poręczenia w stosunku do Lubienieckiego, Kurowskiego i Kułakowskiego wniósł 2 IV 1985 r. bp Wojtkowski – ówczesny wikariusz generalny diecezji warmińskiej. Zob. *Ibidem*, Wniosek bp. Juliana Wojtkowskiego do Prokuratora Wojewódzkiego w Olsztynie, 2 IV 1985 r., k. 69, 76, 85.

[2659] AIPN By, 075/1 t. 4, Akta kontrolne śledztwa przeciwko Józefowi Lubienieckiemu, Bohdanowi Kurowskiemu i Ryszardowi Kułakowskiemu, Pismo zastępcy prokuratora wojewódzkiego w Olsztynie – Ryszarda Moszczyńskiego do bp. Jana Obłąka, 22 IV 1985 r., k. 205; AIPN Bi, 0090/1097, Postanowienie o umorzeniu śledztwa, 14 VIII 1985 r., k. 706–712; A. Bielinowicz, *Katechizacja w diecezji i archidiecezji warmińskiej w latach 1945–2005…*, s. 53; Z. Złakowski, *„Solidarność" olsztyńska w latach 1980–1981. Opisanie faktów*, Olsztyn 2020, s. 276. Warto odnotować, że o sprawę aresztowanych olsztynian pytał podczas konferencji prasowej rzecznika rządu PRL korespondent BBC Cevin Ruane, przez co temat ten przebił się do zachodnich mediów. Zob. *Konferencja prasowa rzecznika rządu*, „Gazeta Olsztyńska" 1985, nr 73 z 27 III, s. 1–2.

[2660] AAN, URM, 222/102, Konferencja prasowa Jerzego Urbana 19 II 1985 r., Załącznik do informacji dziennej, 18 II 1985 r., k. 19.

Sadowej[2661]. Z takiego przebiegu spotkania zadowolony był WdsW w Elblągu, który protokół uzgodnień uznał za korzystny dostrzegając przy tym, że bp Obłąk mimo sygnalizowania w wydawanych komunikatach potrzeby budowy dużych kościołów wraz z całą infrastrukturą dawał się łatwo przekonać do rezygnacji z tych zamiarów i nie odwoływał się od negatywnych decyzji władz państwowych[2662]. Za pozytywną dla interesu władz państwowych dyrektor elbląskiego WdsW uznał też rozmowę przeprowadzoną 26 kwietnia 1985 r. z ks. Stanisławem Magolewskim – dyrektorem Wydziału Nauczania Kurii Biskupiej w Olsztynie. Ksiądz ten odpowiedzialny z ramienia kurii za działalność katechetyczną poinformował, że bp Obłąk wycofał się z budowy dwudziestu punktów katechetycznych na terenie województwa elbląskiego zgłoszonych w 1981 r.[2663]

W kwietniu 1985 r. w nieco innych relacjach z ordynariuszem diecezji warmińskiej pozostawały władze województwa olsztyńskiego. Powodem była pisemna interwencja bp. Obłąka u wojewody olsztyńskiego w sprawie ponownego zbezczeszczenia trzymetrowego krzyża znajdującego się na brzegu jeziora Skanda na terenie parafii pw. Chrystusa Odkupiciela Człowieka w Olsztynie. W piśmie do Rubczewskiego biskup pisał, że po tym jak rok temu nieznani sprawcy pokryli krzyż wulgarnymi napisami, został on natychmiast oczyszczony. Obecnie zaś, w trakcie rekolekcji wielkopostnych, krzyż został wyrwany z ziemi i wrzucony do jeziora w pobliżu wysokiego brzegu. Po przeprowadzonych poszukiwaniach i wydobyciu krzyża z jeziora, został on przeniesiony do kościoła. Wobec dwukrotnej jawnej profanacji krzyża, biskup zwracał się do wojewody o podjęcie działań uniemożliwiających w przyszłości dokonywanie podobnych świętokradczych czynów. Prosił również o ponowne umieszczenie krzyża w pierwotnie wyznaczonym miejscu. Na koniec dawał do zrozumienia, że te czyny zniewagi nie mogą wpłynąć na usunięcie krzyża z terenu parafii[2664]. Poza omawianym pismem ordynariusz wystosował komunikat do

[2661] APM, Urząd Wojewódzki w Elblągu, 337/650, Nadzór nad Kościołem rzymskokatolickim 1976–1987, Protokół uzgodnień planu budownictwa sakralnego i kościelnego diecezji warmińskiej na terenie województwa elbląskiego na lata 1986–1990, 22 II 1985 r., k. 67.
[2662] AAN, UdsW, 128/55, Informacja o sytuacji wyznaniowej na terenie województwa elbląskiego oraz o pracy WdsW Urzedu Wojewódzkiego w Elblągu obejmująca okres lat 1978–1984, [1985 r.], k. 19.
[2663] AIPN, 1585/4639, Informacja nr 113 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV KW MO według meldunków nadesłanych 28 IV 1985 r., 28 IV 1985 r., k. 105.
[2664] APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 1253/22/1, Nadzór nad Kościołem rzymskokatolickim 1985 r., Pismo bp. Jana Obłąka do wojewody olsztyńskiego – Sergiusza Rubczewskiego, 1 IV 1985 r., k. 8–9; A. Kopiczko, *Kościoły i kaplice w Olsztynie*, Olsztyn 2000, s. 75.

duchowieństwa i wiernych, w którym winą za zaistniałe wydarzenia obarczał władze państwowe[2665]. W odpowiedzi wojewoda odniósł się do listu biskupa skierowanego do duchowieństwa i wiernych diecezji w sprawie zbezczeszczenia krzyża, uznając jego formę i treść za godzącą w pojednanie się wszystkich Polaków. Rubczewski przypominał, że gdy przed kilku laty dokonano profanacji grobów na cmentarzu komunalnym, kuria nie potępiła tych czynów, choć sprawa miała podobny rodowód. Oburzał się również na fakt, że ordynariusz sugerował w liście, jakoby władzy ludowej zależało na usunięciu tego krzyża. Ostatecznie wojewoda uznał żądanie umieszczenia krzyża w wyznaczonym miejscu na bezprzedmiotowe i przekazał sprawę organom ścigania. Te zaś po dwóch miesiącach postanowiły o umorzeniu dochodzenia na skutek niestwierdzenia przestępstwa wynikającego z artykułu 267 Kodeksu Postępowania Karnego. Biegły sądowy dowodził, że krzyż nie nosił żadnych śladów uszkodzeń mechanicznych i uległ samoczynnemu przewróceniu i osunięciu się w kierunku jeziora [sic!][2666].

Z uwagi na pogarszający się stan zdrowia bp Obłąk w pierwszym półroczu 1985 r. powierzył bieżącą działalność Kurii Biskupiej w Olsztynie i jej relacje z władzami państwowymi kanclerzowi ks. Więckowi, podejmując jednocześnie starania o mianowanie dla diecezji biskupa z prawami następstwa na stanowisko ordynariusza[2667]. Za warte uwagi władze uznały tylko powołanie w diecezji warmińskiej przez bp. Obłąka 18 maja 1985 r. Duszpasterstwa Ludzi Pracy, a następnie Duszpasterstwa Żołnierzy AK, którego członkowie brali udział w mszach świętych za ojczyznę i spotkaniach z prelegentami utożsamianymi z opozycją polityczną oraz angażowali się w upamiętnianie żołnierzy i formacji wywodzących się z AK[2668]. Generalnie w opinii władz choroba rządcy diecezji przyczyniła się do tego, że coraz mniej interesowały go sprawy publiczne i kontakty z władzami, a w swoich wystąpieniach praktycznie w ogóle

[2665] AAN, UdsW, 128/75, Sprawozdanie z wizytacji WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, b.d., k. 48–49.
[2666] APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 1253/22/1, Pismo wojewody olsztyńskiego – Sergiusza Rubczewskiego do bp. Jana Obłąka, 10 IV 1985 r., k. 10; Postanowienie o umorzeniu dochodzenia, 18 VI 1985 r., k. 10–11.
[2667] AAN, UdsW, 128/55, Informacja o sytuacji wyznaniowej na terenie województwa elbląskiego oraz o pracy WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Elblągu obejmująca okres lat 1978–1984, [1985 r.], k. 16; AAN, UdsW, 128/75, Sprawozdanie z wizytacji WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie przeprowadzonej 30–31 V 1985 r., 31 V 1985 r., k. 4.
[2668] AIPN Bi, 0089/2505, Henryk Filipowicz i inni, Pismo naczelnika Wydziału III WUSW w Olsztynie do naczelnika Wydziału IV WUSW w Olsztynie, 21 II 1985 r., k. 65; A. Kopiczko, J. Żołnierkiewicz, *Dzieje kościoła i parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Olsztynie…*, s. 145–147; R. Gieszczyńska, *NSZZ „Solidarność" Region Warmińsko-Mazurski…*, s. 225.

nie podejmował on problematyki politycznej[2669]. Władze województwa elbląskiego zauważały też, że bp Obłąk w spotkaniach z wojewodą wykazywał postawę umiarkowaną i nie antagonizującą przez co przebieg rozmów był zdecydowanie korzystniejszy od tych prowadzonych z biskupami diecezji gdańskiej. Brak uwag do postawy ordynariusza diecezji warmińskiej odnotowywano także na polu jego stosunku do Zrzeszenia „Caritas" podkreślając, że podczas wizytacji nie poruszał on tematu przynależności księży do organizacji, a niektórzy kapłani ganieni w ubiegłych latach za swoje zaangażowanie na rzecz PRL w czasie ostatnich wizytacji byli wychwalani w obecności wiernych. Tym samym z punktu widzenia realizacji polityki wyznaniowej w województwie olsztyńskim władze państwowe sytuację panującą w kurii biskupiej oceniały za korzystną stwierdzając przy tym, że osobowość chorującego bp. Obłąka nie wywarła negatywnego wpływu na relacje Kościoła z władzami Warmii i Mazur[2670].

Nie oznaczało to jednak, że mimo choroby bp Obłąk w sprawach kluczowych dla stosunków państwo-Kościół nie zabierał w ogóle głosu. Po kilkumiesięcznej przerwie dyspozycja zdrowotna pozwoliła spotkać się biskupowi z wojewodą olsztyńskim dopiero 17 sierpnia 1985 r. Jednym z punktów rozmowy były sprawy związane z budownictwem sakralnym i kościelnym ze szczególnym uwzględnieniem budowy gmachu Kurii Biskupiej w Olsztynie co do której Rubczewski dał zapewnienie, że władze lokalne nie będą czynić żadnych trudności w rozpoczęciu i kontynuowaniu prac z tym związanych. Ordynariusz widząc jednak, że mimo zapewnień wojewody władze Olsztyna wstrzymują rozpoczęcie budowy wystosował 24 sierpnia pismo do prezydenta miasta, w którym domagał się informacji na temat braku postępu w zaplanowanej inwestycji. Swoje tłumaczenia oparł także na tym, że zwłoka w rozpoczęciu budowy rodziła poczucie krzywdy i niesprawiedliwości wśród wiernych i duchowieństwa, którzy w roku obchodów 40-lecia powrotu diecezji warmińskiej do macierzy domagali się przychylnej polskiej racji stanu decyzji[2671].

We wspomnianej rozmowie z bp. Obłąkiem wojewoda olsztyński poruszył też temat zaplanowanych na 13 października 1985 r. wyborów do Sejmu PRL, w których

[2669] AIPN Bi, 0088/3251, Teczka personalna Romana Bodańskiego – kandydata na TW, Notatka służbowa, 19 i 1983 r., k. 16.
[2670] AAN, UdsW, 128/75, Informacja o sytuacji wyznaniowej w województwie olsztyńskim, [styczeń 1985 r.], k. 9, 13; AAN, UdsW, 128/55, Informacja o sytuacji wyznaniowej na terenie województwa elbląskiego oraz o pracy WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Elblągu obejmująca okres lat 1978–1984, [1985 r.], k. 12–13, 26.
[2671] APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 1253/22/7, Pismo bp. Jana Obłąka do prezydenta miasta Olsztyna – Marka Różyckiego, 24 VIII 1985 r., k. 20.

rząd PRL liczył na wsparcie Kościoła. Ordynariusz zapytany o stosunek do zbliżającego się głosowania powiedział, że postąpi zgodnie ze stanowiskiem i zaleceniami episkopatu Polski. Dodał także, iż jest to sprawa polityczna, w którą on nie zamierza ingerować[2672]. Z uwagi na to, że episkopat Polski cechowała „nieżyczliwa neutralność" i nie zajął on jednoznacznego stanowiska w sprawie wyborów parlamentarnych, trudna do określenia dla SB i WdsW w Olsztynie pozostawała postawa duchowieństwa diecezji warmińskiej. Pomimo inspirowania przez SB rozmów wojewody i wicewojewodów z ordynariuszem, publicznie bp Obłąk nie wypowiadał się na temat kampanii wyborczej. Nieoficjalnie był on jednak zdania, że ordynacja wyborcza pozostawiała władzom możliwości manipulacji i doboru wygodnych kandydatów przez co pójście do urn wyborczych miało być tylko kolejnym głosowaniem, gdyż faktyczne wybory odbywały się na etapie uzgadniania kandydatów[2673]. Wobec takiego stosunku do wyborów bp Obłąk w dniu głosowania podobnie jak większość biskupów (81 z 85) nie poszedł do lokalu wyborczego[2674].

Kilka dni po wyborach do Sejmu PRL bp Obłąk i podległe mu duchowieństwo diecezji warmińskiej zaangażowało się w sprawę pobicia i wyrzucenia z samochodu 19 października 1985 r. przez funkcjonariuszy ZOMO studenta Marcina Antonowicza[2675], który w wyniku odniesionych obrażeń zmarł 2 listopada[2676]. Po wystosowaniu 21 października przez rodziców Antonowicza skargi do prokuratora generalnego PRL na postępowanie funkcjonariuszy MO i bezczynność Prokuratury Rejonowej w Olsztynie,

---

[2672] A. Górska–Klepacka, *SB na tropach Solidarności…*, s. 245.

[2673] AIPN Bi, 087/382, Wybór materiałów ze sprawy obiektowej kryptonim „Parlament" dotyczącej zabezpieczenia wyborów do Sejmu PRL 13 X 1985 r. na terenie województwa olsztyńskiego, Informacja dotycząca aktualnej sytuacji przedwyborczej na terenie województwa olsztyńskiego, 19 VI 1985 r., k. 204–205; Plan działań operacyjno-politycznych Wydziału IV na okres kampanii wyborczej, 21 VIII 1985 r., k. 69, 72.

[2674] *Ibidem*, Meldunek sygnalny nr 130/85 do sprawy obiektowej kryptonim „Parlament", 15 X 1985 r., k. 253; W. Gieszczyński, *Od narodzin „Solidarności" do Trzeciej Rzeczypospolitej…*, s. 436.

[2675] Marcin Antonowicz (1966–1985) ur. w Olsztynie, gdzie w 1985 r. ukończył IV Liceum Ogólnokształcące, uzyskując maturę. Jesienią 1985 r. rozpoczął studia na Wydziale Chemii Uniwersytetu Gdańskiego. Wieczorem 19 X 1985 r. będąc w Olsztynie został zatrzymany przez funkcjonariuszy ZOMO i zabrany do milicyjnego „Stara", w którym najprawdopodobniej został pobity i wyrzucony z samochodu na jezdnię. W wyniku ciężkich obrażeń trafił do szpitala, gdzie zmarł 2 listopada. Zob. AIPN, 2262/4 t. 1, Opinie, analizy akt śledztwa dotyczące zgonów osób objętych pracami Komisji Nadzwyczajnej do Zbadania Działalności MSW, Analiza kat śledztwa w sprawie śmierci Marcina Antonowicza prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową w Olsztynie pod sygn. akt 3 Ds. 66/85, k. 5/1–5/40; AIPN By, 86/10 t. 1–14, Akta podręczne prokuratora w sprawie śledztwa dotyczącego śmierci Marcina Antonowicza 2 XI 1985 r. w Olsztynie w następstwie ciężkich obrażeń ciała, których doznał podczas transportu samochodem milicyjnym do izby wytrzeźwień 19 X 1985 r. tj. przestępstwa z art. 152 KK; „Larwa. Pismo Federacji Młodzieży Walczącej" 1987, nr 7, s. 1; R. Gieszczyńska, *Marcin Antonowicz 1966–1985*, Warszawa–Olsztyn–Białystok 2020, s. 21.

[2676] AIPN Bi, 342/423, Operacja kryptonim „Skok" dotycząca zatrzymania, ucieczki oraz śmierci Marcina Antonowicza w 1985 r., Plan działań Wydziału IV w związku ze zgonem Marcina Antonowicza, 2 XI 1985 r., k. 143–144.

której treść do wiadomości otrzymała również olsztyńska kuria, ordynariusz diecezji warmińskiej podjął natychmiastowe działania. Poza codziennymi nabożeństwami w intencji poszkodowanego polecił on bp. Wojtkowskiemu udać się do Warszawy do Sekretariatu Episkopatu Polski celem przekazania relacji z omawianej sprawy. Z kolei duszpasterzowi służby zdrowia diecezji warmińskiej ks. Ryszardowi Sztychmilerowi polecono interweniować u krajowego duszpasterza służby zdrowia, któremu przekazał, że sprawa Antonowicza jest podobna do okoliczności śmierci Grzegorza Przemyka i ks. Popiełuszki i powinna nabrać właściwego rozgłosu[2677].

Jeszcze większe wsparcie dla sprawy związanej z nadużyciem siły służb porządkowych wobec Antonowicza duchowieństwo diecezji warmińskiej okazało w momencie gdy region obeszła wiadomość o jego śmierci. Wówczas bp Obłąk polecił powołać przy kurii biskupiej komitet organizacyjny pogrzebu, który zaplanowany został na 6 listopada 1985 r. Władze państwowe spodziewając się, że pogrzeb będzie antykomunistyczną manifestacją podjęły działania aby ograniczyć udział społeczeństwa Warmii i Mazur. Pomimo wyznaczenia terminu pogrzebu na godziny południowe ograniczające frekwencję i podstawienia kilkunastu autokarów, którymi mieli być przewiezieni jego uczestnicy, uformował się kondukt żałobny liczący blisko 4 tys. osób, a trumna ze zwłokami po tym jak przedwcześnie odjechał przeznaczony do tego samochód, została przeniesiona ulicami miasta na cmentarz. Dodatkowym problemem dla władz był fakt, że uroczystości pogrzebowe trwające blisko sześć godzin (planowo miały trwać półtorej godziny) nagrywało sześć kamer telewizyjnych w obecności zagranicznych korespondentów, którzy zapis wydarzeń przekazali do zachodnich mediów[2678].

Z uwagi na to, że Kościół odegrał wiodącą rolę w organizowaniu uroczystości pogrzebowych Antonowicza, wojewoda olsztyński wystosował konsultowany z wiceministrem spraw wewnętrznych i szefem SB – gen. Władysławem Ciastoniem

[2677] AIPN Bi, 083/5, Kserokopie dokumentów ze sprawy kryptonim „Student", Notatka informacyjna naczelnika Wydziału IV WUSW w Olsztynie, 25 X 1985 r., k. 57–58; AIPN, 1585/4640, Kościół rzymskokatolicki w Polsce. Działania i inicjatywy. Stosunek do opozycji i władz. Informacje Departamentu IV MSW za II półrocze 1985 r., Informacja nr 268 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV KW MO według meldunków nadesłanych 25 X 1985 r., 25 X 1985 r., k. 105.

[2678] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/1326, Informacje teleksowe z rejonowych ośrodków pracy partyjnej do KW PZPR w Olsztynie dotyczące sytuacji społeczno-politycznej i wewnątrzpartyjnej, rejestr teleksów do ROPP, pogrzeb studenta Marcina Antonowicza, Informacja KP PZPR w Olsztynie, 6 XI 1985 r., k. 13; Informacja KM PZPR w Olsztynie, 7 XI 1985 r., k. 23–24; AIPN Bi, 0089/2701, Sprawa operacyjnego rozpracowania kryptonim „Student", Uzupełnienie meldunku, 6 XI 1985 r., b.p.

protest adresowany do ordynariusza diecezji warmińskiej. Rubczewski pisał, że podczas pogrzebu doszło do zakłócenia ładu i porządku publicznego. Jego zdaniem stało się to w następstwie nieprzestrzegania prawa przez kapłanów prowadzących ceremoniał pogrzebowy i dopuszczeniu do nielegalnego pochodu, który miał być wykorzystany jako manifestacja antypaństwowa. Według uzgodnień władz z rodziną i przedstawicielami kurii, kondukt żałobny miał poruszać się z kościoła NSPJ na cmentarz podstawionymi autobusami. Tymczasem uformowany pieszy kondukt na czele z bp. Wojtkowskim oraz księżmi i alumnami seminarium duchownego wyruszył całą szerokością jezdni, powodując zakłócenie ruchu drogowego. Ponadto wojewoda potępiał zachowania i wystąpienia niektórych duchownych, którzy w swoich kazaniach akcentowali niechęć do władzy. Swoje obiekcje kierował także pod adresem grupy alumnów WSD, kierowanej przez bp. Ziembę, którzy w trakcie pogrzebu niepoprawnie wypełniali funkcje organizacyjno-porządkowe[2679]. W odpowiedzi bp Obłąk mimo, że nie uczestniczył w pogrzebie Antonowicza odpierał zarzuty wojewody olsztyńskiego dowodząc, iż nie doszło do nielegalnego pochodu, ponieważ w myśl ustawy z 29 marca 1962 r. o zgromadzeniach, pogrzeb jest wyłączony spod przepisów tej ustawy[2680]. Następnie ordynariusz wyjaśniał, że wierni biorący udział w pogrzebie zapełnili dwanaście autobusów, jednak nie starczyło miejsca dla wszystkich. Zdaniem biskupa, największym problemem okazały się ramy czasowe wyznaczone dla pogrzebu od godziny 11:30 do 13:00, które okazały się niemożliwe do zachowania. Pomimo, że modlitwy w kostnicy zaczęły się przed 11:30, to msza św. w kościele rozpoczęła się dopiero o 12:35 i trwała około godziny. W tym czasie samochód przeznaczony do przewozu zwłok odjechał, co spowodowało, że kondukt z trumną na ramionach musiał ją nieść aż na cmentarz. Stając w obronie licznie zebranego duchowieństwa, bp Obłąk podkreślał, że pozwoliło to na utrzymanie powagi i nastroju religijnego. Przez cały czas śpiewano pieśni i odmawiano różaniec, nie rozwijając żadnych transparentów, nie głosząc okrzyków ani nie demonstrując innych nieprzyjaznych zachowań. Biskup tłumaczył również udział w pogrzebie społeczności akademickiej Uniwersytetu Gdańskiego na czele z ks. Henrykiem Jankowskim – proboszczem parafii pw. św.

[2679] APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 1253/22/1, Pismo wojewody olsztyńskiego – Sergiusza Rubczewskiego do ordynariusza diecezji warmińskiej – bp. Jana Obłąka, 12 XI 1985 r., k. 91–93; AIPN, 0713/336 t. 1, Pismo wojewody olsztyńskiego – Sergiusza Rubczewskiego do ordynariusza diecezji warmińskiej – bp. Jana Obłąka, [listopad1985 r.], k. 380–382.

[2680] Punkt 8 artykułu 4 wyłączał spod przepisów ustawy zgromadzenia związane bezpośrednio z uroczystościami pogrzebowymi. Zob. Dz.U. 1962, nr 20, poz. 89, Ustawa z dnia 29 marca 1962 r. o zgromadzeniach.

Brygidy w Gdańsku, który zdaniem władz otrzymał specjalne zaproszenie. Wyjaśniał wojewodzie, że Kuria Biskupia w Olsztynie nie wystosowała żadnego zaproszenia, a ich udział związany był z faktem, że Antonowicz był studentem pierwszego roku chemii na tejże uczelni. Na koniec ordynariusz dodał, że pogrzeb odbył się w atmosferze religijnej, a reporterzy zagraniczni „odjechali z Olsztyna zawiedzeni: szukali »manifestacji antypaństwowej«, a mogli oglądać tylko religijny pogrzeb w duchu modlitwy i przebaczenia”[2681].

Wymiana pism z wojewodą olsztyńskim w sprawie pogrzebu Antonowicza była jedną z ostatnich prowadzonych z władzami państwowymi przez bp. Obłąka pełniącego funkcję rządcy diecezji warmińskiej. Jesienią 1985 r. bp Obłąk zachowując tytuł ordynariusza przekazał władze nad diecezją warmińską przybyłemu z diecezji pelplińskiej administratorowi apostolskiemu bp. Piszczowi[2682]. Pomimo, że bp Obłąk zawieszony był w czynnościach ordynariusza diecezji warmińskiej władze województwa olsztyńskiego jeszcze niejednokrotnie chcąc wykorzystać jego autorytet wśród duchowieństwa kierowały do niego korespondencję, w której apelowali o interwencję w sprawie antypaństwowych postaw poszczególnych księży. Jeden z takich protestów wystosował do bp. Obłąka w kwietniu 1986 r. dyrektor WdsW w Olsztynie. Topczewski zauważał, że nasilenie treści antyrządowych nastąpiło w marcu 1986 r. w trakcie kazań i nauk rekolekcyjnych. Wymieniał, że w kościele św. Józefa w Olsztynie potępiano ateizm jako zjawisko obce współczesnym ludziom, na które przeznaczane są ogromne sumy pieniędzy. Ponadto księża dowodzili, że rząd PRL kompromituje biskupów i kapłanów. Zdaniem Topczewskiego odprawiający msze święte profanowali także pamięć żołnierzy radzieckich poległych w walkach o Braniewo w 1945 r. Zarzuty WdsW w Olsztynie dyrektor artykułował również pod adresem rekolekcjonistów, którzy negatywnie wypowiadali się o wartości polskiej złotówki oraz tłumaczyli słabą frekwencję w nabożeństwach przepełnionymi więzieniami. Wobec tego rodzaju wypowiedzi księży Topczewski wielokrotnie bezskutecznie domagał się od bp. Obłąka interwencji na rzecz całkowitej eliminacji takich zachowań z publicznej działalności

[2681] APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 1253/22/1, Pismo bp. Jana Obłąka do wojewody olsztyńskiego – Sergiusza Rubczewskiego, 27 XI 1985 r., k. 95; AIPN, 1585/4640, Informacja nr 301 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV KW MO według meldunków z 4 XII 1985 r., 4 XII 1985 r., k. 141.
[2682] S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. 9…, s. 15.

Kościoła katolickiego[2683]. Podobną interwencję – bez odpowiedzi ze strony hierarchy podjął wojewoda suwalski Kazimierz Jabłoński[2684] pisząc w kwietniu 1986 r. do bp. Obłąka z prośbą o interwencję w sprawie antypaństwowej postawy kapłanów z parafii św. Leona w Gołdapi[2685].

W maju 1988 r. bp Obłąk po ukończeniu 75 lat z powodu złego stanu zdrowia złożył na ręce papieża Jana Pawła II rezygnację ze sprawowania urzędu biskupa warmińskiego i 23 października przeszedł na emeryturę[2686]. Niespełna dwa miesiące później, 16 grudnia zmarł w wyniku długiej i ciężkiej choroby[2687]. Eksportacja zwłok do katedry olsztyńskiej nastąpiła 20 grudnia[2688]. Dzień później odbyły się uroczystości pogrzebowe. Nabożeństwo żałobne celebrował prymas Polski kard. Glemp, który wygłosił okolicznościowe kazanie i przedstawił drogę życiową zmarłego biskupa, akcentując jego zasługi dla Kościoła Warmii i Mazur. Biskupa Obłąka żegnało 23 biskupów, ponad stu księży i ok. tysiąc osób świeckich[2689].

Starając się dokonać próby podsumowania okresu rządów sprawowanych nad diecezją warmińską przez bp. Obłąka i jego relacji z władzami państwowymi należy podkreślić, że funkcję zarządu nad Kościołem warmińskim – jeszcze jako wikariusz kapitulny objął on w wyjątkowo trudnej sytuacji społeczno-politycznej. Poważną próbą w jego relacjach z władzami było wprowadzenie stanu wojennego w Polsce. I choć władze województwa olsztyńskiego błędnie uznały, że stwierdzenie bp. Obłąka o tym, iż „Polska stała się więzieniem" stanowiło przykład braku samodzielnej oceny zjawisk

[2683] APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 1253/22/2, Nadzór nad Kościołem rzymskokatolickim 1986 r., Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do bp. Jana Obłąka, 1 IV 1986 r., k. 7–8.

[2684] Kazimierz Jabłoński ur. w 1939 r. w Jamiołkach-Piotrowiętach w powiecie wysokomazowieckim jako syn Stanisława i Aleksandry. W 1965 r. ukończył studia w WSP w Gdańsku. W latach 1973–1980 dyrektor Technikum Mechanicznego w Suwałkach, a w latach 1981–1989 wojewoda suwalski. Zob. *Kto jest kim w Polsce. Informator biograficzny…*, s. 423.

[2685] APS, Urząd Wojewódzki w Suwałkach, 52/2, Interwencje w sprawach duchownych i zakonnych 1975–1986, Pismo wojewody suwalskiego – Kazimierza Jabłońskiego do bp. Jana Obłąka, 22 IV 1986 r., k. 2–3.

[2686] S. Achremczyk, *Jan Władysław Obłąk (1982–1988)* [w:] *Poczet biskupów warmińskich*, red. S. Achremczyk, R. Marchwiński…, s. 262; J. Wojtkowski, *„Nadaje się na wszystkie stanowiska". Rzecz o księdzu biskupie warmińskim doktorze Janie Obłąku…*, s. 15.

[2687] *Zmarł biskup Jan Obłąk*, „Gazeta Olsztyńska" 1988, nr 294 z 19 XII, s. 1; *Zmarł biskup Jan Władysław Obłąk*, „Dziennik Pojezierza" 1988, nr 246 z 20 XII, s. 1–2; J. Chłosta, *Pożegnanie Biskupa Obłąka*, „Gazeta Olsztyńska" 1988, nr 296 z 21 XII, s. 2.

[2688] APŚJK, Kronika parafii św. Jerzego w Kętrzynie od 1 i 1988 r. do 27 V 1990 r., t. V, 18 XII 1988 r., k. 34.

[2689] AIPN, 0713/311 t. 9, Informacje dzienne Departamentu IV MSW, Informacja nr 305 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV WUSW według meldunków nadesłanych 21 XII 1988 r., 21 XII 1988 r., k. 231; *Uroczystości pogrzebowe śp. bpa Jana Obłąka*, „Słowo Powszechne" 1988, nr 250 z 23 XII, s. 1, 6; *Ostatnia droga Biskupa Jana Obłąka*, „Posłaniec Warmiński" 1988, nr 2, s. 2, 8.

i wydarzeń sprzed 13 grudnia 1981 r., to jednak biskup doskonale zdawał sobie sprawę z konsekwencji decyzji gen. Jaruzelskiego i roli jaką do odegrania miał Kościół katolicki[2690]. Mimo skomplikowanych relacji z władzami w tych 20 trudnych miesiącach stanu nadzwyczajnego bp Obłąk zdał egzamin z zarządzania Kościołem. Jako pierwszy hierarcha w Polsce uzyskał od komunistów zgodę na wejście na teren ośrodka odosobnienia gdzie ustanowił kapelanów, dzięki czemu internowani mogli korzystać z posługi duszpasterskiej. W wielu przypadkach ordynariusz diecezji warmińskiej podjął także skuteczne interwencje zmierzające do uwolnienia pojedynczych internowanych oraz złożył kilkanaście protestów przeciwko antykościelnym incydentom, do których doprowadziły lokalne władze. Poza tym bp Obłąk podjął decyzje mające na celu zapewnienie pomocy materialnej i prawnej wychodzącym na wolność internowanym i aresztowanym oraz ich rodzinom[2691].

Zarówno w trakcie stanu wojennego jak i po jego zniesieniu ordynariusz starał się na możliwie korzystnych warunkach realizować w relacjach z władzami bieżącą działalność diecezji, przede wszystkim w zakresie budownictwa sakralnego i kościelnego. Niejednokrotnie mimo ostrzeżeń władz państwowych wychodził naprzeciw oczekiwaniom duchowieństwa i wiernych, potępiając działania prowadzone przez rząd PRL wobec Kościoła. Niemal za każdym razem wydawane przez biskupa newralgiczne dla władz komunikaty dotyczące m. in. braku pozytywnych decyzji w zakresie budownictwa kościelnego; organizowania poradni prawnych przy parafiach; wieszania krzyży w miejscach publicznych; budowy nowego gmachu WSD i zbezczeszczenia krzyża nad jeziorem Skanda kończyły się interwencją dyrektora WdsW w Olsztynie i wezwaniem na rozmowę z wojewodą olsztyńskim. Pomimo kilku wydanych dokumentów zawierających zdaniem władz akcenty polityczne, kierownictwo administracji terenowej województwa było zadowolone, że kościoły diecezji warmińskiej nie stały się jawnymi miejscami do nawoływania do organizacji manifestacji ulicznych i innych antypaństwowych wystąpień[2692].

Pomimo realnej pomocy udzielanej członkom zdelegalizowanej „Solidarności" oraz innym przedstawicielom opozycji politycznej w kraju, bp Obłąk w przeciwieństwie

[2690] APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/104, Informacja dotycząca stanowiska i działalności Kurii Biskupiej w Olsztynie oraz duchowieństwa wobec ogłoszenia stanu wojennego, 22 V 1982 r., k. 34.
[2691] A. Lesiński, *Biskup internowanych*, „Olsztyński Kurier Obywatelski" 1989, nr 5, s. 4; J. Obłąk, A. Kopiczko, *Historia Diecezji i Archidiecezji Warmińskiej…*, s. 158–159.
[2692] AAN, UdsW, 128/75, Sprawozdanie z wizytacji WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, b.d., k. 48–49; Informacja o sytuacji wyznaniowej w województwie olsztyńskim i działalności WdsW w Olsztynie w roku 1983, [styczeń 1984 r.], k. 66–68.

do wielu ordynariuszy innych diecezji sporadycznie występował publicznie w kwestiach dotyczących relacji państwo-Kościół wychodząc z założenia, że bezkompromisowe wypowiedzi na temat bieżącej sytuacji w kraju przynoszą diecezji więcej szkody niż pożytku. Za bardziej charakterystyczne dla jego posługi biskupiej należy uznać prowadzone bez rozgłosu działania na rzecz dobra Kościoła, które nawet jeśli nie zawsze były realizowane w zgodzie z obowiązującym ustawodawstwem, to kończyły się reprymendą lub pouczeniem w gabinetach wojewodów[2693].

Zgodnie z zapowiedziami składanymi tuż po nominacji na biskupa warmińskiego w kwietniu 1982 r. Obłąk kładł nacisk na rozwijanie i doskonalenie codziennego duszpasterstwa i wychowanie młodzieży w wierze katolickiej oraz kontynuował prace związane z beatyfikacją kard. Hozjusza i synodem diecezjalnym. Ze spraw, które wymagały konsultacji i zgody władz państwowych udało mu się doprowadzić do końca wykup ośmiu kościołów poewangelickich, budowę kościoła św. Katarzyny w Braniewie i odbudowę jednego skrzydła kolegiaty w Dobrym Mieście. Oprócz tego uzyskał wiele zgód w zakresie budownictwa sakralnego i kościelnego, których budowę realizowali jego następcy[2694].

Dokonując podsumowania relacji bp. Obłąka z władzami państwowymi nie sposób nie wspomnieć, że przez cały okres stania na czele diecezji warmińskiej pozostawał w zainteresowaniu SB, będąc do końca życia rozpracowywanym przez Wydział IV WUSW w Olsztynie w ramach sprawy o kryptonimie „Kolekcjoner", której akta uległy zniszczeniu w 1989 r.[2695] Funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa osobą Obłąka interesowali się właściwie od momentu jego przybycia do diecezji warmińskiej, gdzie kolejno zajmował szereg ważnych funkcji kościelnych. Najpierw WUBP, a następnie SB w Olsztynie odnotowywały jego wszelkie wypowiedzi i zachowania o charakterze antypaństwowym. Fakt, że był on stosunkowo ostrożny w oficjalnej krytyce władz państwowych powodował, że nie miał raczej problemów z uzyskaniem pozwolenia na wyjazdy zagraniczne, zarówno służbowe jak i prywatno-turystyczne. W przypadku tych ostatnich SB szczególną uwagę zwracała na wyjazdy biskupa do Japonii, gdzie przebywał jego rodzony brat – jezuita Tadeusz Obłąk, który pełnił pracę

[2693] *Ibidem*, Informacja o sytuacji wyznaniowej w województwie olsztyńskim i działalności WdsW w Olsztynie w roku 1983, [styczeń 1984 r.], k. 67.
[2694] S. Achremczyk, *Jan Władysław Obłąk (1982–1988)* [w:] *Poczet biskupów warmińskich*, red. S. Achremczyk, R. Marchwiński…, s. 260–261.
[2695] AIPN, 2912/1, Karta ewidencyjna Jana Obłąka, k. 1790.

misyjną i wykładał prawo kanoniczne na Uniwersytecie Sophia w Tokio[2696]. Podobne zainteresowanie lokalnego aparatu bezpieczeństwa budziły wizyty młodszego z braci Obłąków w Polsce, który np. w sierpniu 1984 r. zwiedzał wraz z ordynariuszem parafie diecezji warmińskiej[2697].

Pozostając przy kwestii działalności aparatu bezpieczeństwa wobec bp. Obłąka należy odnotować, że 2 czerwca 2017 r. do IPN zgłosił się były funkcjonariusz SB ppłk. Wacławski[2698] celem przekazania do zasobu archiwalnego fotokopii dokumentów dotyczących działalności Departamentu IV MSW wobec duchownych Kościoła katolickiego. Wśród wielu dokumentów szczególną uwagę zwraca wykaz trzech grup OZI do których zaliczeni zostali TW, kandydaci na TW oraz kapłani prowadzący z SB rozmowy pozaoperacyjne. Nie mogąc rozstrzygnąć o prawdziwości tych informacji i skonfrontować ich z innymi źródłami, stwierdzić tylko można, że w ostatniej z grup obok sześciu innych biskupów znalazło się nazwisko bp. Obłąka. To zaś mogłoby zaświadczać, że ordynariusz diecezji warmińskiej utrzymywał potajemne kontakty z ppłk. Wacławskim lub innymi wysoko postawionymi funkcjonariuszami MSW[2699].

Na koniec należy wspomnieć, że bp Obłąk poza sprawowaniem funkcji kościelnych oddany był pracy naukowej z zakresu historii Kościoła i dziejów Warmii oraz pasjonował się filatelistyką, mając w swoich zasobach pokaźne klasery znaczków. Jako dyrektor biblioteki seminaryjnej i kustosz archiwum diecezjalnego włożył wiele wysiłku w gromadzenie bezcennych zbiorów o nieprzemijającej wartości, które wydobywał z gruzów katedry fromborskiej i poddawał procesowi konserwacji. Będąc autorem wielu prac naukowych i dostrzegając potrzebę publikowania wyników prowadzonych badań przyczynił się do powstania „Studiów Warmińskich" – czasopisma naukowego, którego przez długi czas pozostawał redaktorem naczelnym. Nie

[2696] AIPN, 003322/1, Karta ewidencyjna Jana Obłąka, k. 14.
[2697] ASŚ, Kronika parafii Święta Lipka po II wojnie światowej, [1984 r.], b.p.
[2698] Jan Wacławski ur. 3 IV 1941 r. w Radomyślu Wielkim w powiecie mieleckim. Po ukończeniu szkoły podstawowej w 1954 r. rozpoczął naukę w i Liceum Ogólnokształcącym w Tarnowie, uzyskując w 1959 r. świadectwo maturalne. W 1962 r. ukończył Studium Nauczycielskie w Opolu i rozpoczął pracę jako nauczyciel. Od grudnia 1965 r. w szeregach MO. W latach 1965–1970 pracował w Wydziale III, a w latach 1971–1975 w Wydziale IV KW MO w Opolu. W latach 1966–1967 ukończył Szkołę Oficerską nr 1 w Legionowie. W czerwcu 1975 r. na własną prośbę został przeniesiony na stanowisko zastępcy naczelnika Wydziału IV KW MO w Tarnobrzegu, które sprawował przez rok czasu. Stamtąd przeszedł do Departamentu IV MSW, gdzie pracował do kwietnia 1988 r. Zob. AIPN, 0604/1645, Akta osobowe Jana Wacławskiego, Życiorys Jana Wacławskiego, 15 XI 1965 r., k. 5, Przebieg służby Jana Wacławskiego, b.d., k. 59–60.
[2699] AIPN, 3577/3, Wykaz trzech grup OZI Departamentu IV MSW, b.d., k. 3. Wśród hierarchów wymienionych w grupie utrzymujących pozaoperacyjne kontakty z aparatem bezpieczeństwa, obok bp. Obłąka wymienieni zostali: bp Marian Duś, bp Jeż, bp Miłosław Kołodziejczyk, bp Kazimierz Majdański, bp Bogdan Sikorski i bp Stanisław Stefanek.

zaniedbywał przy tym nadzoru nad Warmińskim Wydawnictwem Diecezjalnym i obowiązków związanych z członkostwem od 1972 r. w Komisji Episkopatu Polski ds. Wydawnictw Kościelnych[2700].

Zdecydowaną większość swojej pracy naukowej bp Obłąk poświęcił historii Warmii publikując prowadzone badania na łamach „Ateneum Kapłańskiego", „Biuletynu Historii Sztuki", „Komunikatów Mazursko-Warmińskich", „Naszej Przeszłości", „Rocznika Olsztyńskiego", „Zapisków Historycznych" oraz wspomnianych „Studiów Warmińskich". Pomimo upływu czasu artykuły przygotowywane przez bp. Obłąka dzięki dobrej znajomości archiwaliów i literatury zachowują swą wartość i w dalszym ciągu mogą stanowić inspirację do pogłębiania studiów historycznych nad dziejami Warmii[2701].

Wystąpienia bp. Obłąka podczas sympozjów i konferencji naukowych starał się kontrolować przy pomocy TW aparat bezpieczeństwa, a WUKPPiW poddawał cenzurze przygotowywane przez niego publikacje. Władze państwowe interesowała też działalność bp. Obłąka w Polskim Towarzystwie Historycznym (PTH), którego olsztyński oddział 28 lutego 1983 r. zorganizował w Domu Polskim w Olsztynie otwarte zebranie poświęcone osobie ordynariusza diecezji warmińskiej. Za swoje osiągnięcia, z inicjatywy PTH bp Obłąk otrzymał godność członka honorowego Towarzystwa, a wręczający mu z tej okazji dyplom prof. Henryk Samsonowicz przedstawił rolę i znaczenie pracy biskupa dla nauki i kultury narodowej[2702]. Poza kontaktami z historykami i ludźmi związanymi z nauką w kraju, aparat bezpieczeństwa śledził również relacje biskupa z cudzoziemcami. Jedną z wizyt, której bacznie przyglądali się funkcjonariusze SB był pobyt w Olsztynie od 28 czerwca do 2 lipca 1983 r. Brigitte Poschmann – przewodniczącej Warmińskiego Towarzystwa Historycznego w Münster, która spotkała się z ordynariuszem diecezji warmińskiej[2703].

[2700] *Bp dr Jan Obłąk*, „Filatelista" 1989, nr 3, s. 58; S. Achremczyk, *Biskup warmiński Jan Władysław Obłąk…*, s. 118–122; S. Kozakiewicz, *50-lecie kapłańskiej posługi kapłańskiej biskupa Jana Obłąka…*, s. 331–339. Od 1974 r. bp Obłąk był też członkiem Komisji Episkopatu Polski ds. Nauki Katolickiej. Zob. M. Białkowski, *Od bulli Episcoporum Poloniae coetus do wyboru kard. Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową. Druga faza recepcji Soboru Watykańskiego II w Polsce (1972–1978)* [w:] *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*, t. 3, *1972–1978*, red. M. Siedziako, Z. Stanuch, G. Wejman, Szczecin–Warszawa 2017, s. 100–101.

[2701] S. Achremczyk, *Pamięci biskupa warmińskiego Jana Obłąka*, „Warmia i Mazury" 1989, nr 3, s. 3; *idem*, *Biskup warmiński Jan Władysław Obłąk…*, s. 118–123.

[2702] AIPN, 0296/264 t. 2, Sytuacja społeczno-polityczna i gospodarcza w PRL w marcu 1983 r., Informacja Departamentu III MSW dotycząca aktualnej sytuacji w kraju według meldunków nadesłanych 4 III 1983 r., 4 III 1983 r., k. 16; *Ks. biskup J. Obłąk członkiem honorowym Polskiego Towarzystwa Historycznego*, „Gazeta Olsztyńska" 1983, nr 50 z 1 III, s. 2.

[2703] AIPN Bi, 064/123 t. 4, Ocena sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za okres od 1 VI do 30 VI 1983 r., 2 VII 1983 r., k. 143.

Niezależnie od inwigilacji prowadzonej przez aparat bezpieczeństwa i opinii przygotowywanych przez władze państwowe, posługa biskupia w diecezji warmińskiej połączona z pracą naukową pozwala stwierdzić, że bp Obłąk zasłużył się nie tylko dla Kościoła i sztuki kościelnej ale także dla życia naukowego i społeczno-kulturalnego Warmii i Mazur[2704].

[2704] S. Piechocki, *Olsztyn nie tylko magiczny*, Olsztyn 2005, s. 194–195.

Rozdział IX. Wobec nadchodzącej transformacji ustrojowej. Biskup Edmund Piszcz (1985–1989)

Dotkliwa choroba bp. Obłąka spowodowała, że od jesieni 1985 r. przestał on sprawować dotychczasowy urząd rządcy diecezji, pozostając nominalnym biskupem[2705]. Celem zapewnienia prawidłowej pracy Kościoła na Warmii i Mazurach papież Jan Paweł II mianował 11 listopada 1985 r. bp. Piszcza administratorem apostolskim *sede plena* diecezji warmińskiej[2706].

Edmund Piszcz urodził się 17 listopada 1929 r. w Bydgoszczy jako syn żołnierza (sierżanta) Wojciecha i Stanisławy z d. Jędrzejewskiej. Z uwagi, że ojciec służył w 62. Pułku Piechoty rodzina Piszczów mieszkała w bydgoskich koszarach wojskowych. Naukę rozpoczął w 1936 r. w Państwowej Szkole Ćwiczeń działającej przy Państwowym Seminarium Nauczycielskim Męskim w Bydgoszczy. Po wybuchu II wojny światowej młody Piszcz w związku z ewakuacją rodzin wojskowych, znalazł się na terenach zajętych przez ZSRR. Kiedy powrócił do Bydgoszczy uczęszczał do niemieckiej szkoły dla Polaków, a po ukończeniu siódmej klasy, w 1944 r. został skierowany do pracy jako uczeń krawiecki[2707].

Po zakończeniu działań wojennych, w latach 1945–1948 Piszcz uczył się w i Państwowym Gimnazjum i Liceum w Bydgoszczy, gdzie uzyskał małą maturę. Był to okres kiedy jego ojciec i najstarszy brat odbywali karę więzienia za działalność konspiracyjną[2708]. W roku szkolnym 1948/1949 rozpoczął naukę w NSD w Olsztynie.

[2705] AIPN, 003322/1, Karta ewidencyjna Jana Obłąka, k. 14.

[2706] K.R. Prokop, *Biskupi Kościoła katolickiego w III Rzeczpospolitej. Leksykon biograficzny*, Kraków 1998, s. 115.

[2707] J. Wojtkowski, *Arcybiskup Metropolita Warmiński dr Edmund Piszcz*, „Studia Warmińskie" 1995, t. 32, s. 9; J. Górny, *Miłujmy czynem i prawdą. Z okazji jubileuszu 50-lecia kapłaństwa Jego Ekscelencji ks. dr Edmunda Piszcza Arcybiskupa Metropolity Warmińskiego*, Olsztyn 2006, s. 9.

[2708] Zarówno ojciec jak i najstarszy brat Edmunda – Jerzy zostali aresztowani odpowiednio 24 i 27 VIII 1945 r. w wyniku kotła założonego na ich mieszkanie przez WUBP w Bydgoszczy. Ojciec został skazany na 5 lat pozbawienia wolności za przynależność do AK. Odbywanie kary w Zakładzie Karnym w Rawiczu zakończył w 1947 r. w związku z ogłoszoną amnestią. Zob. AIPN By, 084/3071, Dokumentacja w sprawie byłego członka AK Wojciecha Piszcza, Życiorys Wojciecha Piszcza, 31 VIII 1946 r., k. 19–20; AIPN, 903/1486, Akta w sprawie Ludwika Dziadka, Tadeusza Timlera, Wojciecha Piszcza i Zdzisława Wojewódzkiego, Protokół posiedzenia niejawnego Wojskowego Sądu Okręgowego nr 2 w Bydgoszczy, 31 XII 1946 r., k. 54; Zawiadomienie o zastosowaniu amnestii z 22 II 1947 r. wobec Wojciecha Piszcza, 11 IV 1947 r., k. 23. Z kolei Jerzy został skazany za przynależność do Szarych Szeregów na karę roku pozbawienia wolności, którą odbywał w Zakładzie Karnym w Koronowie. Zob. AIPN, 838/584, Akta w sprawie Jerzego Piszcza, Wyrok Wojskowego Sądu Okręgu Pomorskiego w Toruniu, 13 X 1945 r., k. 42–43; AIPN, 903/1487, Akta nadzorcze w sprawie Jerzego Piszcza, Pismo naczelnika Więzienia Karnego w Koronowie do Prokuratury Wojskowej Okręgu Pomorskiego w Bydgoszczy, 6 XII 1945 r., k. 13; AIPN

Z uwagi na to, że niższe seminarium dawało wówczas tylko przygotowanie religijne, wykształcenie średnie zdobywał w Liceum Ogólnokształcącym im. Adama Mickiewicza w Olsztynie, które ukończył w 1950 r. uzyskując maturę. Od razu po jej uzyskaniu podjął decyzję o wstąpieniu do WSD w Pelplinie, które ukończył otrzymując 10 maja 1956 r. w katedrze Wniebowzięcia NMP w Pelplinie z rąk bp. Kazimierza Kowalskiego święcenia kapłańskie[2709].

Dwa miesiące po otrzymanych święceniach ks. Piszcz podjął pierwszą pracę duszpasterską zostając wikariuszem przy katedrze w Pelplinie i prefektem miejscowego liceum ogólnokształcącego. W 1958 r. na własną prośbę został skierowany na studia z historii Kościoła na Wydziale Teologicznym KUL, które ukończył 25 czerwca 1962 r. obroną pracy doktorskiej pt. „Geneza i przebieg toruńskiego Colloquium Charitativum za Władysława IV w 1645 roku" napisanej pod kierunkiem prof. Mieczysława Żywczyńskiego z KUL[2710]. Uzyskanie stopnia doktora teologii spowodowało, że już w lipcu 1962 r. ks. Piszcz został mianowany profesorem historii Kościoła w WSD w Pelplinie, sprawując jednocześnie obowiązki sekretarza rektoratu seminarium oraz kierownika Archiwum Diecezji Chełmińskiej[2711]. Poza prowadzeniem wykładów z historii Kościoła i teologii ekumenicznej, od 1964 r. pełnił funkcję prefekta studiów WSD w Pelplinie oraz pozostawał kapelanem Sióstr Miłosierdzia i Państwowego Sanatorium Przeciwgruźlicznego w Pelplinie[2712].

Ksiądz Piszcz już jako student KUL został uznany przez władze komunistyczne za przeciwnika ustroju socjalistycznego. Wpływ na to miało kazanie jakie wygłosił podczas odpustu dużego we wrześniu 1959 r. w Sanktuarium Matki Boskiej Królowej Polskiego Morza w Swarzewie, za które chciano pociągnąć go do odpowiedzialności karnej. Odwołując się do rzeczywistości politycznej powojennej Polski ks. Piszcz wskazał, że po 1956 r. walka z Kościołem katolickim, mimo, że ukryta „pod pięknymi

---

By, 084/857, Dokumentacja w sprawie o przynależność do organizacji konspiracyjnej w okresie okupacji dotyczącej Jerzego Piszcza, Pismo naczelnika Wydziału „A" WUBP w Budgoszczy do naczelnika Wydziału III WUBP w Olsztynie, 2 i 1952 r., k. 12–13; W. Kosiewicz, *Nie żyję przeszłością, tylko aktualnymi sprawami*, „Gazeta Olsztyńska" 2019, nr 284 z 15 XI, s. 4–5.

[2709] *Życiorys księdza biskupa administratora apostolskiego diecezji warmińskiej*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1986, nr 1, s. 4; S. Achremczyk, *Edmund Piszcz (1988–)* [w:] *Poczet biskupów warmińskich*, red. S. Achremczyk, R. Marchwiński…, s. 263.

[2710] AIPN Gd, 645/122298, Akta paszportowe Edmunda Michała Piszcza, Oświadczenie ks. prof. Mieczysława Żywczyńskiego, 22 III 1973 r., k. 29; J. Jezierski, *Sylwetki czterech biskupów pracujących na Warmii po 1945 roku…*, s. 470.

[2711] APG, PWRN w Gdańsku, 1280/3151, Organizacja seminariów duchownych, Wykaz personelu administracyjnego WSD w Pelplinie na rok akademicki 1964/1965, 16 VI 1964 r., b.p.

[2712] J.M. Wojtkowski, *„Przychodzę, by łączyć, a nie dzielić". Arcybiskup Edmund Piszcz, Metropolita Warmiński*, „Kościół w Polsce. Dzieje i Kultura" 2005, t. 4, s. 11–12.

hasłami tolerancji religijnej" przybrała jeszcze ostrzejszy charakter niż w latach minionych[2713].

Z kolei już w początkowym okresie pracy w pelplińskim seminarium ks. Piszcz miał okazję uczestniczyć w odbywającej się wizytacji WSD przez władze państwowe. 16 listopada 1962 r. przedstawiciele WdsW PWRN w Gdańsku oraz Kuratorium Okręgu Szkolnego Gdańskiego mimo protestu rektora uczestniczyli w wykładzie z historii Kościoła – przedmiotu wchodzącego w zakres nauk teologicznych prowadzonym przez ks. Piszcza. Mimo, że prowadzący omawiając kwestie reformacji nie naraził się władzom, to jednak miał okazję przekonać się jakimi metodami komuniści ingerowali w działalność Kościoła katolickiego i wychowanie przyszłych kapłanów[2714].

Ksiądz Piszcz podejmując pracę w WSD w Pelplinie poza codzienną dydaktyką w dużym stopniu zaangażowany był w działalność naukową. Wiele czasu poświęcał na prowadzenie badań naukowych i publikowanie ich wyników w czasopismach oraz prezentowanie na sympozjach naukowych. Jego publiczne wystąpienia i referaty o charakterze naukowym podlegały zainteresowaniu SB, która dopatrywała się treści niezgodnych z wykładnią władz komunistycznych. Jako przykład można wskazać posoborowe skupienie dla wszystkich księży diecezji chełmińskiej, które odbyło się 14–15 listopada 1972 r. w Pelplinie i poświęcone zostało zagadnieniom związanym z obchodami Roku Kopernikańskiego. Podczas dni skupienia ks. Piszcz wygłosił referat pt. Jak Kopernik znalazł się na indeksie kościelnym? Za główną przyczynę uznał prowadzoną przez Galileusza obronę kopernikańskiej teorii heliocentrycznej. Zdaniem Piszcza Galileusz przekształcił problem astronomiczny w kwestię teologiczną, co przyczyniło się do jego konfliktu z Kościołem katolickim i cenzurowania teorii i pism Kopernika. W swoim wystąpieniu ks. Piszcz poddał także krytyce artykuł opublikowany w niedzielnym wydaniu „Głosu Wybrzeża" z 12 listopada 1972 r.[2715] Zakwestionował prawdziwość danych o rzekomym torturowaniu Galileusza, stwierdzając, że autor oparł

[2713] APG, Urząd Wojewódzki w Gdańsku, 2375/1795, Realizacja zadań ustawowych z zakresu stosunków między państwem a Kościołem rzymskokatolickim, innymi Kościołami i związkami wyznaniowymi, Pismo Leona Piotrowskiego – kierownika WdsW PWRN w Gdańsku do WdsW PWRN w Lublinie, 19 X 1959 r., k. 6; AIPN, 0445/139, Sprawozdania i informacje z pracy KW MO w Gdańsku dla Departmentu IV MSW w sprawach dotyczących kleru z lat 1956–1962, Informacja dotycząca sytuacji wśród kleru na terenie województwa gdańskiego, 19 IX 1959 r., k. 369; D. Gucewicz, *Kalwaryjska rebelia. Z historii wybranych sanktuariów Pomorza Gdańskiego w okresie Polski ludowej*, Gdańsk–Warszawa 2020, s. 119.
[2714] APG, Urząd Wojewódzki w Gdańsku, 2375/3039, Sprawozdanie z wizytacji seminarium duchownego diecezji chełmińskiej w Pelplinie 1962–1964, Sprawozdanie z wizytacji seminarium duchownego diecezji chełmińskiej w Pelplinie, przeprowadzonej 16 i 17 XI 1962 r., [listopad 1962 r.], k. 1–2.
[2715] *Osiem refleksji o roku 1772*, „Głos Wybrzeża" 1972, nr 269 z 11–12 XI, s. 3, 5, 7.

się na niewiarygodnych źródłach. W sposób negatywny ocenił również artykuł o Galileuszu i Koperniku zamieszczony w dwutygodniku „Prawo i Życie”[2716] podkreślając, że duchowieństwo musi się dobrze przygotować do obrony Kościoła przed zarzutami przeciwników w sprawie znalezienia się Kopernika na indeksie zakazanym[2717].

Poza referatami i publikacjami SB interesowała się też zagranicznymi wyjazdami ks. Piszcza. Złożony w lutym 1969 r. do Biura Paszportów KP MO w Tczewie wniosek o miesięczny wyjazd prywatny do znajomego Józefa Frunda do Szwajcarii spotkał się odmową, która miała wynikać z zastrzeżeń Biura „C” MSW. Dopiero odwołanie ks. Piszcza do MSW spowodowało, że w czerwcu 1969 r. mimo dodatkowych zastrzeżeń ze strony UdsW otrzymał pozytywną decyzję[2718]. Kontroli aparatu bezpieczeństwa podlegały też jego wyjazdy naukowe. Kiedy w 1973 r. otrzymał stypendium naukowe z Instytutu Historii Europejskiej działającego przy Uniwersytecie w Mainz i starał się o uzyskanie paszportu, musiał udokumentować i wyjaśniać funkcjonariuszom SB, że jego roczny pobyt (od października 1973 r.) ma umożliwić mu prowadzenie badań pod kierunkiem prof. Josepha Lortza nad historią Kościoła katolickiego w Polsce w XVII i XVIII w.[2719] w podobny sposób przebiegała również sprawa otrzymania paszportu na trzymiesięczny (od 10 czerwca do 10 września 1979 r.) wyjazd do Mainz na zaproszenie prof. Petera Meinholda – kierownika Katedry Historii Religii Instytutu Historii Europejskiej Uniwersytetu w Moguncji[2720].

Ponadto w ramach inwigilacji Kościoła katolickiego przez aparat partyjno-państwowy, SB w związku z wydarzeniami grudnia 1970 r. chciała znać opinie kadry profesorskiej WSD w Pelplinie na temat słuszności robotniczych protestów. W przypadku ks. Piszcza odnotowywano, że o ile krytycznie wyraził się o wprowadzonej przed nowym rokiem przez władze podwyżce cen i negatywnie komentował wystąpienie radiowo-telewizyjne wicepremiera Stanisława Kociołka[2721], o tyle przyznawał rację

[2716] W. Błahut, *Dantyszek conta Kopernik*, „Prawo i Życie” 1972, nr 2 z 23 I, s. 8.
[2717] AIPN Gd, 299/35, Informacja zastępcy naczelnika Wydziału IV KW MO w Gdańsku na temat ważniejszych wydarzeń w Kościele rzymskokatolickim na terenie województwa gdańskiego w listopadzie 1972 r., 5 XII 1972 r., k. 224–225.
[2718] AIPN Gd, 645/122298, Podanie Edmunda Piszcza o wydanie zezwolenia na wyjazd za granicę, 28 II 1969 r., k. 2–5; Pismo Aleksandra Wołowicza do Biura Paszportów Zagranicznych MSW, 9 IV 1969 r., k. 15; Odwołanie ks. Edmunda Piszcza do Biura Paszportów MSW, 3 V 1969 r., k. 17; Wniosek w sprawie zmiany decyzji paszportowej dotyczącej Edmunda Piszcza, 20 VI 1969 r., k. 18.
[2719] *Ibidem*, Podanie Edmunda Piszcza o wydanie zezwolenia na wyjazd za granicę, 12 VI 1973 r., k. 20–23; Oświadczenie ks. Edmunda Piszcza, 12 VI 1973 r., k. 31; Zaświadczenie z Instytutu Historii Europejskiej Uniwersytetu w Mainz, 19 IV 1973 r., k. 30.
[2720] *Ibidem*, Podanie Edmunda Piszcza o wydanie zezwolenia na wyjazd za granicę, 4 IV 1979 r., k. 42–44.
[2721] Wicepremier Kociołek w swoim wieczornym wystąpieniu z 16 XII 1970 r. mając najprawdopodobniej wiedzę o podjętej decyzji przez KC PZPR dotyczącej zablokowania przez wojsko dostępu do Stoczni im.

argumentom strony komunistycznej o konieczności użycia siły do zaprowadzenia spokoju[2722].

Po opuszczeniu Olsztyna w 1950 r. ks. Piszcz nie pojawiał się często na terenie diecezji warmińskiej. Pierwszy odnotowany przez władze państwowe pobyt trwał od 4 do 10 kwietnia 1976 r. Wówczas to w olsztyńskiej parafii NSPJ przy której mieściło się ODA odbyły się rekolekcje wielkopostne dla młodzieży, które prowadził ks. Piszcz. Mimo, że w wygłaszanym codziennie kazaniu poruszana była problematyka religijna dotycząca m. in. odpowiedzialności za grzechy i dyscypliny wewnętrznej człowieka, prawdy w życiu człowieka oraz istoty grzechu i miłości bliźniego, to jednak WdsW i SB w Olsztynie dopatrywały się w nich treści zasługujących na uwagę i mogących zostać uznanymi za antypaństwowe[2723]. Władzom nie spodobało się, że ks. Piszcz namawiał wiernych, aby postępowali zgodnie z nakazami religii odrzucając obecne na co dzień zgorszenie, zło i nienawiść. Odnotowywano też, że ks. Piszcz odniósł się do problemu obojętności religijnej wśród części młodzieży, z której Kościół nie rezygnował i był gotowy przyjąć każdego, kto okaże skruchę i wyrazi chęć poprawy. W innym z kazań zarzucano prowadzącemu rekolekcje, że poprzez odniesienia do prześladowców Chrystusa szukał analogii w działaniach władz PRL, które śledziły i starały się kontrolować ludzi wierzących po to, aby Ci ze strachu przed utratą stanowisko wyzbyli z siebie Boga. W wystąpieniu na zakończenie rekolekcji ks. Piszcz dowodził, że sytuacja z jaką zmagał się Kościół i religia była „potworną niewdzięcznością i straszliwą obojętnością ludzką" władz na sprawy religii[2724].

Kolejne wizyty ks. Piszcza w diecezji warmińskiej związane m. in. z udziałem w IV Ogólnopolskim Kongresie Mariologicznym w Olsztynie w 1977 r. oraz sympozjum hozjańskim poświęconym beatyfikacji tegoż biskupa były odnotowywane przez SB,

---

Komuny Paryskiej w Gdyni i o wydanym poleceniu użycia broni palnej, zaapelował do pracowników o przystąpienie w dniu następnym do pracy. Spowodowało to, że wskutek oddanych strzałów do osób udających się do pracy, 13 z nich poniosło śmierć, a 30 zostało rannych.

[2722] AIPN Gd, 0046/225 t. 3, Informacje i meldunki jednostek SB dotyczące Grudnia 1970 r. w Trójmieście, Informacja Wydziału IV SB w Gdańsku dotycząca stanowiska i ocen biskupów i kurialistów w Pelplinie w związku z wydarzeniami w Trójmieście, 18 XII 1970 r., k. 74–75; *Dokumenty SB 1970–1980*, oprac. J. Marszalec [w:] *To nie na darmo… Grudzień '70 w Gdańsku i Gdyni*, red. M. Sokołowska, Pelplin 2006, s. 201; P. Abryszeński, D. Gucewicz, *Grudniowa kolęda…*, s. 93–94.

[2723] AAN, UdsW, 125/344, Duszpasterstwo akademickie. Informacje wojewódzkich wydziałów do spraw wyznań, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do UdsW, 16 IV 1976 r., k. 31–32.

[2724] AIPN Bi, 064/88 t. 1, Notatka informacyjna dotycząca zakończonych rekolekcji dla młodzieży studenckiej, 12 IV 1976 r., k. 59–62.

jednak z uwagi na brak wypowiedzi o charakterze antypaństwowym nie pozostawały przedmiotem sporządzanych raportów[2725].

Po ponad dwudziestoletniej pracy na rzecz diecezji chełmińskiej 3 kwietnia 1982 r. ks. Piszcz został mianowany przez papieża Jana Pawła II biskupem tytularnym Aurusuliana i skierowany do pomocy ordynariuszowi chełmińskiemu bp. Przykuckiemu. Święcenia biskupie z rąk abp. Glempa otrzymał 20 maja przyjmując za dewizę słowa: Miłujmy czynem i prawdą[2726]. Pięć dni później bp Piszcz został ustanowiony wikariuszem generalnym diecezji chełmińskiej pozostając jednocześnie prałatem prepozytem i kanonikiem gremialnym Chełmińskiej Kapituły Katedralnej[2727].

Uzyskanie sakry biskupiej przez ks. Piszcza w trwającym wówczas stanie wojennym spowodowało jeszcze większe zainteresowanie władz osobą nowego biskupa i jego stosunkiem do bieżących wydarzeń społeczno-politycznych. Szczególnej obserwacji podlegały wizyty bp. Piszcza w Ośrodku Odosobnienia dla Internowanych w Strzebielinku k. Wejherowa nad którym opiekę duszpasterską sprawowała Kuria Biskupia w Pelplinie. Biskup Piszcz wspominał, że gdy tuż przed Wielkanocą 1982 r. osadzeni w Strzebielinku napisali do bp. Przykuckiego list z prośbą o rekolekcje wielkopostne, został on wyznaczony do ich przeprowadzenia. Chcąc dodać temu wydarzeniu oprawy religijnej 10 kwietnia grupa internowanych z Trójmiasta w jednej z cel utworzyła kaplicę do której wstawiono potajemnie wykonany w więziennej stolarni drewniany krzyż[2728]. Po latach abp Piszcz następująco zapamiętał wizytę w Strzebielinku: „Moja wizyta rozpoczęła się od rozmowy z władzami obozu, ostrzeżono mnie, żebym niczego stamtąd nie wynosił. Duże wrażenie zrobiły na mnie wystrój kaplicy i przygotowany ołtarz. Internowanych podzielono na trzy grupy, pilnując, by nie dochodziło do spotkań między nimi. Wyglądało to niemal zabawnie, gdy pojawiał się strażnik, który salutując pytał: Czy doprowadzić II grupę do rekolekcji? Oczywiście wszyscy wykorzystywali okazje do przekazania wiadomości rodzinom. W czasie

[2725] AIPN Bi, 0068/1, Karta ewidencyjna Edmunda Piszcza, k. 342.
[2726] H.J. Kaczmarski, *Biskupi polscy XX wieku. Wykaz chronologiczny biskupów polskich żyjących w dwudziestym stuleciu oraz wykaz miejsc ich święceń biskupich wraz z nazwiskiem konsekratorów głównych*, „Saeculum Christianum. Pismo historyczno-społeczne" 2000, nr 7/1, s. 257; J. Wojtkowski, *Edmund Piszcz 1988–2006* [w:] *Poczet biskupów warmińskich*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2008, s. 486.
[2727] J.M. Wojtkowski, *„Pragnę tego jedynie, by w sercach ludzkich wrastało Królestwo Boże". Arcybiskup Edmund Piszcz, Metropolita Warmiński*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2006, nr 82, s. 109; J. Górny, *Miłujmy czynem i prawdą…*, s. 12.
[2728] W. Turek, *Ośrodek Odosobnienia dla Internowanych w Strzebielinku* [w:] *Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL 1976–1989*, t. 1…, s. 336–337; L. Biernacki, A. Kazański, *NSZZ „Solidarność" Region Gdański* [w:] *NSZZ „Solidarność" 1980–1989*, t. 3…, s. 111.

spowiedzi (a było trzech spowiedników) odbieraliśmy listy i chowaliśmy je za pazuchą. Klatka piersiowa urosła mi wtedy znacząco. Zastanawiałem się, jak wynieść korespondencję i rolki z filmami, które nielegalnie robiono w obozie. Przydatna okazała się walizka z szatami liturgicznymi. Przed wyjściem z obozu mieliśmy jeszcze krótkie formalne spotkanie z władzami ośrodka. Obawialiśmy się wchodzić na nie z nielegalnymi materiałami, tym bardziej, że było ich dość dużo. Wpadliśmy na pomysł, aby listy i rolki z filmami ukryć we wspomnianej walizce. Zanim weszliśmy do gabinetu, jeden z księży postawił walizkę w dyżurce i powiedział zdecydowanym głosem do strażnika: Niech pan pilnuje tej walizki! w ten sposób weszliśmy bezpiecznie do gabinetu"[2729].

Uwadze władz państwowych nie uszła także druga wizyta bp Piszcza w Strzebielinku, do której doszło 9 maja 1982 r. Na miejscu biskup dowiedział się, że jeden z internowanych – Antoni Szymkowski namalował replikę obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, która docelowo miała zostać przekazana do kościoła Mariackiego w Toruniu. Biskup Piszcz przekonał jednak autora repliki i jego kolegów do pozostawienia obrazu na terenie Ośrodka. Po wyrażeniu zgody biskup poświęcił replikę, która od tej pory nazywana była przez internowanych obrazem Matki Boskiej Strzebielińskiej i pozostała w kaplicy do końca funkcjonowania ośrodka odosobnienia[2730]. Sam arcybiskup wspominając tę wizytę zwrócił uwagę na jeszcze jedną istotną rzecz: „W tamtym czasie [do Strzebielinka] przywieźli internowanych z Potulic. Pojawił się nowy problem, mianowicie ich żony jeszcze o tym nie wiedziały i szykowały się do odwiedzin w potulickim więzieniu. Szybko zebraliśmy wszystkie adresy i przez Pelplin wysyłaliśmy im wiadomości o aktualnym miejscu pobytu mężów. Dzięki temu nie przyjeżdżały na próżno do Potulic". Poza wizytami duszpasterskimi w Strzebielinku bp Piszcz odwiedzał też internowanych, których leczono w wejherowskim szpitalu. Wszystkich osadzonych bp Piszcz dążył ogromnym szacunkiem i podziwiał ich odwagę wskazując, że „Nie obawiali się np. zasłonić »judasza« w drzwiach celi, gdy u nich

[2729] Relacja abp. Edmunda Piszcza złożona Darii Radeckiej-Marzec, 22 IV 2014 r. Zob. https://www.strzebielinek.pl/strzebielinek-we-wspomnieniach-byli-oknem-na-swiat-dla-internowanych/ (dostęp: 31 X 2021 r.)

[2730] W. Turek, *Ośrodek Odosobnienia dla Internowanych w Strzebielinku…*, s. 337; E. Szmigielska-Jezierska, *Madonna Strzebielińska wraca do internowanych*, „Nasza Służba" 2016, nr 21, s. 8.

byłem, nawet w obozie demonstrowali swoje poglądy. Udowodnili, że Polska nie była dla nich pustym słowem”[2731].

Z okresu posługi bp. Piszcza w diecezji chełmińskiej przypadającej na lata 1982–1985 nie zachowało się zbyt wiele źródeł archiwalnych na podstawie których dało by się odtworzyć jego relacje i kontakty z władzami państwowymi oraz stosunek do panującej rzeczywistości politycznej. W 1983 r. SB odnotowała zaledwie jedno wystąpienie związane z udziałem bp. Piszcza, które w ich opinii zostało uznane jako szkodliwe. W notatce do Departamentu IV MSW informowano, że 16 października sufragan diecezji chełmińskiej wziął udział w nabożeństwie w Lesie Szpęgawskim w rejonie pomnika ku czci pomordowanych Polaków w 1939 r., któremu towarzyszyła wywieszona tablica niewielkich rozmiarów z napisem „Uwolnić politycznych”[2732]. Z kolei WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku w swoim sprawozdaniu za rok 1983 z zadowoleniem stwierdzał, że bp Piszcz kilkukrotnie przestrzegał księży przed podejmowaniem w kazaniach tematów politycznych[2733].

Nieco więcej na temat stosunku bp. Piszcza do bieżącej polityki władz PRL zawarte jest w doniesieniach TW pochodzących z pierwszego kwartału 1984 r. Wynika z nich, że w marcu 1984 r. podczas dni skupienia księży diecezji chełmińskiej w Toruniu bp Piszcz omawiając ogólną sytuację Kościoła katolickiego w Polsce stwierdził, iż jest ona szczególna. Dostrzegał om wyraźną próbę sił między władzami a Kościołem. Jego zdaniem komuniści za wszelką cenę pragnęli utrzymać dotychczasowy stan posiadania i nie zgadzali się na żadne dalsze ustępstwa wobec Kościoła katolickiego. Na poparcie swojej tezy podał sprawę kolportażu nielegalnych ulotek i wydawnictw bezdebitowych wobec których MO i SB reagowała natychmiast, natomiast na zgłaszane wypadki rabunków kościołów reakcja najczęściej była opieszała i mało skuteczna jak np. w Kaliszu, gdzie milicja na miejsce zdarzenia przybyła dopiero po godzinie od chwili zgłoszenia. Następnie omawiając ostatnie audycje telewizyjne na temat konfliktowych sytuacji w dwóch parafiach diecezji chełmińskiej bp Piszcz stwierdził, że są to celowo emitowane programy, których zadaniem jest sianie fermentu wśród społeczeństwa.

[2731] Relacja abp. Edmunda Piszcza złożona Darii Radeckiej-Marzec, 22 IV 2014 r. Zob. https://www.strzebielinek.pl/strzebielinek-we-wspomnieniach-byli-oknem-na-swiat-dla-internowanych/ (dostęp: 31 X 2021 r.)

[2732] AIPN, 1585/4630, Kościół rzymskokatolicki w Polsce. Działania i inicjatywy. Stosunek do opozycji i władz w 1983 r.. Sytuacja na wsi. Informacje Departamentu IV MSW, Informacja nr 286 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV KW MO według meldunków nadesłanych 16 X 1983 r., 16 X 1983 r., k. 144.

[2733] AAN, UdsW, 128/56, Wydział do spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku 1982–1988, Sprawozdanie z działalności WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku za rok 1983, 30 i 1984 r., k. 34.

Biskup zalecił również, aby proboszczowie parafii niezwłocznie i bezpośrednio informowali kurię o wszystkich faktach aresztowania aktywnych członków opozycji antykomunistycznej należących do ich parafii. Dodał, że kuria o tych zdarzeniach informuje episkopat Polski, który wykorzystuje te fakty podczas rozmów z władzami. Na zakończenie biskup odczytał komunikat dotyczący włamań do obiektów sakralnych i potrzebie ich właściwego zabezpieczenia. Podając ilości włamań w ubiegłym i bieżącym roku pytał retorycznie: „Kto i jak to robi oraz dlaczego jest to pytaniem, tym bardziej, że większość tych spraw pozostaje niewykryta?”[2734].

W 1984 r. SB starała się także wysondować stosunek bp. Piszcza do sprawy porwania i zamordowania ks. Popiełuszki. Już na początku listopada funkcjonariusze SB otrzymywali informacje, z których wynikało, że po odnalezieniu zwłok kapelana warszawskiej „Solidarności” bp Piszcz nie chciał angażować się w uroczystości związane z TKCh i w inne nabożeństwa poświęcone śmierci ks. Popiełuszki. Zdaniem księży diecezji chełmińskiej biskup odmawiał udziału tłumacząc się dyplomatycznie innymi obowiązkami[2735].

Po ponad trzyletniej posłudze biskupiej w diecezji chełmińskiej 11 listopada 1985 r. papież Jan Paweł II mianował Piszcza administratorem diecezji warmińskiej. Nominację tę w kraju ogłoszono 28 listopada[2736]. Tego samego dnia Sekretariat Prymasa Polski zawiadamiał UdsW, że Ojciec Święty chcąc zaradzić potrzebom duszpasterskim diecezji warmińskiej skierował do niej dotychczasowego biskupa pomocniczego diecezji chełmińskiej[2737]. Zanim jednak pismo z Sekretariatu dotarło do UdsW władze państwowe dowiedziały się o tych zmianach ze środków masowego przekazu. W związku z tym UdsW w imieniu rządu PRL wydał w tej sprawie 2 grudnia pro memoria, które zostało wysłane do Stolicy Apostolskiej i episkopatu Polski. Jak wynika z zachowanego pisma odpowiedzialnym za to był dyrektor Zespołu ds. Kościoła katolickiego UdsW Edward Kotowski[2738], który wysyłając treść pro memoria do wicedyrektora Departamentu IV

[2734] AIPN By, 001/832 t. 1, Teczka pracy TW ps. „Klemens”, Informacja nr 5/84, 15 III 1984 r., k. 27–28.
[2735] *Ibidem*, Informacja nr 22/84, 3 XI 1984 r., k. 71.
[2736] *Komunikat Sekretariatu Episkopatu Polski*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne” 1986, nr 1, s. 3.
[2737] AAN, UdSW, 126/99, Kuria warmińska 1969–1989, Pismo kierownika Sekretariatu Prymasa Polski – ks. Andrzeja Dziuby do UdsW, 28 XI 1985 r., k. 11.
[2738] Edward Kotowski (1941–2021) ur. w Pięciowłókach w powiecie sokólskim jako syn Stanisława i Walerii. Studiował na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Uzyskał doktorat z historii sztuki. Po studiach pracował jako nauczyciel i kierownik Muzeum Zamkowego w Lidzbarku Warmińskim. W 1971 r. wstąpił do SB. W latach 1978–1979 pracował na rzecz MSZ gromadząc informacje o stosunkach polsko-watykańskich. W latach 1979–1983 pracował jako II sekretarz Ambasady PRL w Rzymie, będąc jednocześnie oficerem polskiego wywiadu o ps. „Pietro”, który przekazywał informacje MSW o stosunku Watykanu do rządu PRL i jego relacjach z Kościołem katolickim

MSZ Kazimierza Szablewskiego pisał, że czyni to zgodnie z telefonicznymi ustaleniami. W notatce wyjaśniającej stanowisko władz wobec ogłoszenia decyzji papieża stwierdzano, że rząd PRL jest zdziwiony nominacją, która odbyła się bez uprzedniego upewnienia się, czy przeciw nominatowi nie występują uzasadnione zastrzeżenia rządu. Fakt braku konsultacji władze państwowe odczytały jako świadome odejście hierarchii Kościoła katolickiego od przestrzegania obowiązującego przepisu artykułu 4 i 5 dekretu z 31 grudnia 1956 r. o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych. Wskazano również, że rząd PRL dawał parokrotnie dowody, że w imię dobrych stosunków pomiędzy państwem a Kościołem gotów jest przyspieszyć odpowiedź w sprawach tego typu. Tym samym rząd PRL zgłosił stanowczy sprzeciw wobec wszelkim próbom naruszania postanowień dekretu z 1956 r., które miały szkodzić stosunkom między państwem a Kościołem, wskazując przy tym, że odpowiedzialność za ujemne skutki tego rodzaju działań spada całkowicie na stronę kościelną[2739].

Do stanowiska władz państwowych związanego z nominacją bp. Piszcza na administratora diecezji warmińskiej odniósł się sekretarz Konferencji Episkopatu Polski abp Dąbrowski. Pisał on do kierownika UdsW Adama Łopatki, że pro memoria z 2 grudnia 1985 r. pomawiające Watykan i episkopat Polski o „świadome odejście" od przestrzegania przepisów dekretu z grudnia 1956 r. jest bezzasadne i świadczy o nieporozumieniu. Na potwierdzenie swoich racji wskazywał, że przepisy wspomnianego dekretu w sprawach nominacji administratorów apostolskich nie wymagają konsultacji z władzami, wobec czego mianowanie bp. Piszcza w żaden sposób nie naruszyło ustawodawstwa PRL. Na koniec abp Dąbrowski stwierdzał, że z uwagi na brak podstaw prawnych pismo UdsW zawierające pogróżki i ostrzeżenia kierowane w stronę Kościoła powinno zostać wycofane[2740].

Niezależnie od korespondencji prowadzonej pomiędzy episkopatem Polski a UdsW bp Piszcz 30 listopada 1985 r. okazał niezbędne dokumenty Warmińskiej Kapitule Katedralnej i objął stanowisko administratora apostolskiego diecezji warmińskiej[2741]. Tego samego dnia odbył się również ingres biskupa do katedry we

w Polsce. W latach 1984–1990 pracował w UdsW m. in. jako doradca ministra i dyrektor Zespołu ds. Kościoła katolickiego. Zob. AIPN, 001043/3576, Edward Kotowski.

[2739] AAN, UdSW, 126/99, Pro memoria, 2 XII 1985 r. k. 13; Pismo dyrektora Zespołu ds. Kościoła katolickiego UdsW – Edwarda Kotowskiego do wicedyrektora Departamentu IV MSZ – Kazimierza Szablewskiego, 9 XII 1985 r., k. 12.

[2740] *Ibidem*, Pismo sekretarza generalnego Konferencji Episkopatu Polski – abp. Bronisława Dąbrowskiego do kierownika UdsW – Adama Łopatki, 19 XII 1985 r., k. 14.

[2741] J. Górny, *Miłujmy czynem i prawdą…*, s. 14.

Fromborku[2742]. Mimo, że bp Piszcz rozpoczął kanoniczne rządy w diecezji warmińskiej, to jednak dla władz wojewódzkich pozostawał niezauważalny i lekceważony, na co wpływ miało nieskonsultowanie jego nominacji z rządem PRL. O tym, że władze unikały bezpośrednich relacji z administratorem apostolskim diecezji warmińskiej i nie odpowiadały na otrzymywaną od niego korespondencję świadczy fakt, że bp Piszcz jako pierwszy powojenny hierarcha Kościoła katolickiego na Warmii i Mazurach przez kilka miesięcy od objęcia rządów nad diecezją nie odbył spotkania z przedstawicielami władz województwa olsztyńskiego. Przekazywane przełożonym przez bp. Piszcza informacje dotyczące niemożności nawiązania kontaktu z władzami, co negatywnie wpływało na załatwianie spraw Kościoła zależnych od władz administracyjnych spowodowało, że kwestia ta stała się przedmiotem wyjaśnień na posiedzeniach Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski. Hierarchia Kościoła katolickiego w Polsce widząc dalsze pomijanie przez władze osoby bp. Piszcza po raz pierwszy 20 marca 1986 r. wystosowała na XXXIII posiedzeniu Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski notę w sprawie mianowania administratora apostolskiego diecezji warmińskiej. Sekretariat Episkopatu Polski pisał w niej, że bp Piszcz został powołany przez papieża Jana Pawła II na administratora diecezji warmińskiej do czasu obsadzenia jej przez właściwego biskupa, co w myśl obowiązujących przepisów nie wymagało uzgodnienia z władzami państwowymi i zostało wyjaśnione kierownictwu UdsW. Następnie wskazano, że mimo to władze województwa olsztyńskiego, kierując się jakoby poleceniami odgórnymi, całkowicie ignorują bp. Piszcza. Zdaniem autorów omawianej noty tego rodzaju postępowanie było sprzeczne z porządkiem organizacyjnym Kościoła, naruszało uprawnienia stolicy apostolskiej oraz utrudniało kontakty pomiędzy diecezją warmińską a władzą terenową, co niewątpliwie odbijało się na sprawnym i zgodnym z wymogami społecznymi załatwianiu spraw urzędowych[2743].

W odpowiedzi na notę Sekretariatu Episkopatu Polski UdsW 8 kwietnia 1986 r. wydał kolejne pro memoria, w którym ponownie stwierdzał, że bp Piszcz został mianowany administratorem diecezji warmińskiej z zamiarem obejścia dekretu z 31

[2742] APŚPPLW, Kronika parafii św. Piotra i Pawła w Lidzbarku Warmińskim, t. 2, 1964–1986, b.p; *Biskup E. Piszcz administratorem apostolskim diecezji warmińskiej*, „Gazeta Olsztyńska" 1985, nr 278 z 29 XI, s. 1.

[2743] AAN, UdsW, 126/99, Nota Sekretariatu Episkopatu Polski w sprawie bp. Edmunda Piszcza, 20 III 1986 r., k. 17; AAN, UdsW, 115/20, Protokoły posiedzeń Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu 1986, Protokół posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu, 20 III 1986 r., k. 61–63; K. Michalski, *Działalność Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski 1980–1989*, Warszawa 2012, s. 167–168.

grudnia 1956 r. Pomimo, że UdsW przyznał, że zaistniały stan rzeczy powoduje utrudnienia w kontaktach pomiędzy Kurią Biskupią w Olsztynie a władzą terenową, to jednak uznał, iż winę za tę sytuację ponosi wyłącznie Stolica Apostolska, która powinna „szanować prawa suwerennych państw". Na koniec pro memoria, nieco odchodząc od sztywnego stanowiska w tej sprawie UdsW stwierdzał, że w trosce o sprawne załatwianie spraw, władze kościelne powinny w przyszłości przestrzegać ustalonych i obowiązujących przepisów[2744]. Ostatecznie po pisemnych wymianach stanowisk władz państwowych i kościelnych w kwestii nominacji bp. Piszcza, sprawa ta została ostatecznie wyjaśniona w czerwcu 1986 r. na XXXIV posiedzeniu Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski, co spowodowało pewną normalizację w stosunkach władz wojewódzkich z bp. Piszczem i Kurią Biskupią w Olsztynie[2745]. Wówczas to po słowach abp. Dąbrowskiego mówiących o tym, że wobec bp. Piszcza stosowany był bojkot wyrażający się w unikaniu z nim kontaktu i wbrew przepisom KPA nie udzielaniu odpowiedzi na jego urzędowe wystąpienia, Merker stwierdził, iż „nie ma sporu co do osoby biskupa" a dyrektor UdsW zapewnił, że od 1 lipca wojewodowie będą traktować administratora apostolskiego jako pełnoprawnego biskupa diecezji warmińskiej. Słowa te potwierdzał także zastępca przewodniczącego Rady Państwa – Kazimierz Barcikowski, który powiedział, że bp Piszcz „jest dobrze widziany przez wojewodów, którzy wiele się po nim spodziewają"[2746].

Brak kontaktu bp. Piszcza z przedstawicielami administracji państwowej w terenie nie spowodował, że zaprzestał on kierować urzędową korespondencję w sprawach węzłowych dla diecezji warmińskiej. 1 lutego 1986 r. pisał do wojewody elbląskiego z prośbą o wyznaczenie terminu spotkania w sprawie postulatów budowlanych planowanych na lata 1986–1990. Po dwukrotnym braku odpowiedzi wojewody, wystosował pismo przypominające, że w terminie przewidzianym przez § 7 Zarządzenia nr 47 Prezesa Rady Ministrów z 24 XI 1981 r. został złożony wniosek uzupełniający w sprawie budowy w Szylenach kościoła parafialnego z budynkiem mieszkalnym, administracyjnym i katechetycznym dla 2500 mieszkańców, który nie doczekał się żadnej decyzji. W związku z tym bp. Piszcz pisał, że skoro „pan wojewoda

[2744] AAN, UdsW, 126/99, Pro memoria UdsW, 8 IV 1986 r. k. 16.
[2745] AAN, UdsW, 115/20, Relacja z posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu, 13 VI 1986 r., k. 170–172.
[2746] AIPN, 0713/306 t. 9, Protokoły posiedzeń Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski 1983–1986, Relacja z posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski, 13 VI 1986 r., k. 159–164.

nie był łaskaw przedyskutować sprawy i podpisać protokołu uzgodnienia, bardzo proszę na mocy § 8 wspomnianego zarządzenia o sporządzenie protokołu rozbieżności na podstawie którego będę mógł zwrócić się do ministra-kierownika UdsW o przedyskutowanie wniosku z sekretarzem episkopatu Polski". Po trzymiesięcznej ciszy abp Dąbrowski poinformował bp. Piszcza, że Komisja Wspólna przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski stwierdziła, iż liczba protokołów rozbieżności jest zbyt duża i powinno to zostać uzgodnione pomiędzy biskupem a wojewodą. Wobec tego w maju 1986 r. administrator apostolski diecezji warmińskiej prosił wojewodę elbląskiego o rozmowę w celu zredukowania protokołu rozbieżności. Mimo odmownej decyzji Urlińskiego tłumaczonej względami napiętego planu inwestycyjnego, miesiąc później bp Piszcz raz jeszcze bezskutecznie apelował o rozmowę mającą ustalić sprawy przeprowadzenia postępowania lokalizacji, własności wyznaczonej pod inwestycję działki oraz opracować projekt realizacyjny i dokumentację techniczną tak aby rozpoczęcie prac budowlanych nastąpiło w latach 1991–1995[2747].

Pomimo, że bp. Piszcz od razu po powołaniu go na administratora diecezji warmińskiej ignorowany był przez Urząd Wojewódzki w Olsztynie i Urząd Miasta Olsztyna, starał się interweniować u władz państwowych w sprawie aresztowanych członków opozycji antykomunistycznej. Kiedy biskup dowiedział się, że przebywający od 11 września 1985 r. tymczasowo w areszcie Grzegorz Kaucz[2748] i Zbigniew Lewandowski[2749] zostali oskarżeni o kolportaż prasy podziemnej, podjął działania

[2747] APM, Urząd Wojewódzki w Elblągu, 337/650, Pismo bp. Edmunda Piszcza do wojewody elbląskiego – płk. Ryszarda Urlińskiego, 1 II 1986 r., k. 78; Pismo bp. Edmunda Piszcza do wojewody elbląskiego – płk. Ryszarda Urlińskiego, 15 II 1986 r., k. 83; Pismo sekretarza generalnego Konferencji Episkopatu Polski – abp. Bronisława Dąbrowskiego do bp. Edmunda Piszcza, 14 V 1986 r., k. 90; Pismo bp. Edmunda Piszcza do wojewody elbląskiego – płk. Ryszarda Urlińskiego, 23 V 1986 r., k. 91; Pismo bp. Edmunda Piszcza do wojewody elbląskiego – płk. Ryszarda Urlińskiego, 23 VI 1986 r., k. 101.

[2748] Grzegorz Marek Kaucz (1930–2005) ur. w Mileszkach k. Łodzi. Absolwent Akademii Medycznej w Łodzi, lekarz psychiatra. Od 1961 r. lekarz w Poradni Zdrowia Psychicznego Obwód Lecznictwa Kolejowego w Olsztynie. Od września 1980 r. w NSZZ „Solidarność", gdzie dostarczał materiały instruktażowe i prasę z MKZ w Gdańsku. Członek Prezydium MKZ w Olsztynie i członek Regionalnej Komisji Koordynacyjnej Służby Zdrowia. Delegat na i Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność" Regionu Warmińsko-Mazurskiego. W latach 1982–1985 kolporter podziemnej prasy i uczestnik grupy samokształceniowej. We wrześniu 1985 r. aresztowany i osadzony w areszcie WUSW w Olsztynie a następnie w Areszcie Śledczym w Olsztynie, który opuścił 17 XII 1985 r. W 1989 r. członek KO „Solidarność" w Olsztynie. Zob. R. Gieszczyńska, *Kaucz Grzegorz Marek* [w:] *Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL 1976–1989*, t. 4, red. K. Dworaczek, T. Kozłowski, J. Olaszek, G. Wołk, P. Zwiernik, Warszawa 2020, s. 167

[2749] Zbigniew Igor Lewandowski (1927–2012) ur. w Sarnach. W latach 1942–1943 uczestnik zbierania informacji wywiadowczych dla grupy dywersyjnej AK kryptonim „Wachlarz" w Równem. W październiku 1943 r. aresztowany przez Gestapo w Częstochowie i osadzony w obozie w Gross-Rosen, skąd zbiegł i ukrywał się do końca II wojny światowej. W 1949 r. aresztowany i skazany przez WSR w Poznaniu na 4 lata pozbawienia wolności za prowadzenie działalności antypaństwowej. Karę odbywał w więzieniach w Kaliszu, Poznaniu, Katowicach i Olsztynie, wychodząc na wolność w 1953 r. na mocy

mające przywrócić im wolność. W tym celu bp Piszcz (a także Mariusz Błoniecki i Ogrodziński) złożył do sądu poręcznie, dzięki któremu 17 grudnia Kaucz wyszedł na wolność[2750]. Z uwagi na to, że administrator apostolski diecezji warmińskiej nie znał Kaucza i wiedział tylko, że był on biegłym w sądzie biskupim olsztyńskiej kurii, natychmiast po opuszczeniu więzienia wezwał go na rozmowę celem szczegółowego zapoznania się ze sprawą aresztowanych[2751].

Po kilku dniach od wyjścia na wolność Kaucza prokurator za namową SB złożył rewizję (zażalenie) od decyzji Sądu Rejonowego w Olsztynie i już 30 grudnia 1985 r. Sąd Wojewódzki w Olsztynie wydał postanowienie o ponownym aresztowaniu. Nie mogło jednak zostać wykonane, gdyż Kaucz podjął leczenie w szpitalu. Biskup Piszcz dowiedziawszy się o tej sytuacji od ks. Sztychmilera wszczął działania mające wziąć w obronę Lewandowskiego i Kaucza. 6 stycznia 1986 r. wystosował w ich sprawie poręcznie oraz wniosek o uchylenie tymczasowego aresztowania. W przypadku Lewandowskiego jako okoliczności przemawiające za uwolnieniem wskazywał potrzebę wychowywania czwórki dzieci oraz pogorszenie się stanu zdrowia o czym świadczył fakt przyznania mu okresie aresztowania renty inwalidzkiej. Z kolei w sprawie Kaucza wskazywał na poważną chorobę oraz ciężki stan jego matki, która cierpiała na zanik mięśni i wymagała stałej opieki. Poza tym biskup wskazał, że podczas pobytu w areszcie Kaucz został okradziony z dużych sum pieniędzy i innych wartościowych przedmiotów. Starając się przekonać sąd do zmiany decyzji administrator apostolski podkreślał, że śledztwo zostało zakończone, wobec czego nie istniała obawa, iż oskarżeni będą się ukrywać lub utrudniać postępowanie. Akcentował też, że będąc pierwszy raz aresztowanymi posiadali oni niewielkie ilości wydawnictw bezdebitowych i nie zamierzali swoimi działaniami do wywołania niepokojów publicznych, w związku z czym stopień niebezpieczeństwa zarzucanych czynów był nieznaczny. Następnie bp Piszcz podkreślał, że oskarżeni należeli do grupy osób aresztowanych z powodów politycznych, którzy w myśl apelu Rady Krajowej (RK) PRON dotyczącego złagodzenia

amnestii. Od września 1980 r. w NSZZ „Solidarność", członek Komitetu Założycielskiego „Solidarności" PKP w Olsztynie. W stanie wojennym jako konduktor i kierownik pociągu PKP w Olsztynie przewoził wydawnictwa podziemne i prasę oraz był członkiem grupy samokształceniowej. We wrześniu 1985 r. aresztowany i osadzony w areszcie WUSW w Olsztynie, a następnie w Areszcie Śledczym w Olsztynie. W 1986 r. skazany przez Sąd Rejonowy w Olsztynie na karę pozbawienia wolności w zawieszeniu wyszedł na wolność. W 1989 r. członek KO „Solidarność" w Olsztynie. Zob. R. Gieszczyńska, *Lewandowski Zbigniew Igor* [w:] *Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL 1976–1989*, t. 4…, s. 235.

[2750] AIPN, 0713/316, Postawa i działalność kleru. Informacje, notatki i inne 1986–1988, Notatka informacyjna zastępcy naczelnika Wydziału IV WUSW w Olsztynie, 10 i 1986 r., k. 4–5.

[2751] Z. Złakowski, *Solidarność olsztyńska w latach 1980–1989. Wspomnienia…*, s. 306.

rygorów wobec podejrzanych o popełnienie przestępstw niekryminalnych powinni zostać zwolnieni z aresztu, a sprawa winna być umorzona. Na koniec biskup prosił Sąd Rejonowy w Olsztynie, aby skorzystał z dobrodziejstwa porozumienia PRON i Prokuratury Generalnej, wskazując, że „w województwie olsztyńskim nikt dotąd nie skorzystał z udzielanej łaski”[2752].

Biskup Piszcz był na tyle zdeterminowany do pozytywnego zakończenia tego problemu, że na jego polecenie kopię pisma skierowanego do Sądu Rejonowego w Olsztynie osobiście zawiózł do sekretarza episkopatu Polski bp Ziemba. Administrator apostolski diecezji warmińskiej liczył, że pismo omawiające sprawę aresztowanych może zostać wykorzystane przez bp. Dąbrowskiego w rozmowie z gen. Kiszczakiem. Gdyby działania te nie przyniosły pozytywnego rezultatu, bp Piszcz zdecydowany był interweniować w Prymasowskim Komitecie Pomocy Więzionym i Internowanym oraz u Jana Dobraczyńskiego[2753] – posła na Sejm PRL i przewodniczącego RK PRON, z którym znał się osobiście. Zachowane dokumenty pozwalają stwierdzić, że władze obawiały się, iż sprawa podniesiona przez bp. Piszcza nabierze wydźwięku ogólnopolskiego poprzez interwencje episkopatu Polski, eksponowanie problemu w kazaniach oraz zachodnich środkach masowego przekazu i krajowych wydawnictwach opozycyjnych[2754]. Czynniki te spowodowały, że Lewandowski został zwolniony z aresztu 8 lutego 1986 r., a Kaucz po wyjściu ze szpitala nie powrócił już do więzienia[2755].

Podobną reakcję w obronie więzionych członków antykomunistycznej opozycji bp Piszcz podjął w związku z aresztowaniem na terenie Elbląga ośmiu osób zaangażowanych w kolportaż bezdebitowej prasy i działalność antypaństwową.

[2752] AIPN, 0713/316, Wniosek bp. Edmunda Piszcza do Sądu Rejonowego w Olsztynie o uchylenie tymczasowego aresztowania Grzegorza Kaucza i Zbigniewa Lewandowskiego, 6 i 1986 r., k. 8–10; AIPO, Zenon Złakowski. Rozmowy z działaczami NSZZ „Solidarność”. Wspomnienia, PL–1248/19, Rozmowa Zenona Złakowskiego z Grzegorzem Kauczem, 10 i 2001 r., b.p.

[2753] Jan Dobraczyński (1910–1994) ur. w Warszawie jako syn Ludwika i Walerii z d. Markiewicz. Maturę uzyskał w 1928 r. w Gimnazjum im. Adama Mickiewicza. W 1932 r. ukończył Wyższą Szkołę Handlową w Warszawie. Po studiach związany z KUL, gdzie został członkiem Stronnictwa Narodowego i publicystą w prasie katolickiej i narodowej. Uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r., redaktor konspiracyjnej prasy i żołnierz AK w powstaniu warszawskim, po którym był więziony w niemieckich obozach jenieckich. W latach 1945–1947 redaktor tygodnika „Dziś i Jutro” a w latach 1953–1955 przewodniczący rady redakcyjnej „Tygodnika Powszechnego”. W latach 1952–1956 poseł na Sejm PRL i kadencji z ramienia Stowarzyszenia PAX oraz poseł na Sejm PRL IX kadencji w latach 1985–1989. W latach 1970–1983 członek prezydium FJN. W latach 1983–1989 przewodniczący RK PRON. Autor wielu powieści historycznych i utworów literackich. Zob. A. Kępiński, Z. Kilar, *Kto jest kim w Polsce. Inaczej*, Warszawa 1985, s. 81.

[2754] AIPN, 0713/316, Notatka informacyjna zastępcy naczelnika Wydziału IV WUSW w Olsztynie, 10 i 1986 r., k. 4–6.

[2755] Z. Złakowski, *„Solidarność” olsztyńska w latach 1980–1981. Opisanie faktów…*, s. 302.

W grudniu 1985 r. po otrzymaniu w tej sprawie od ks. Józefczyka pisemnej prośby o interwencję u władz państwowych, rządca diecezji warmińskiej wystosował pismo protestacyjne do wojewody elbląskiego. Natomiast w kolejnych tygodniach dowiedziawszy się o złym stanie zdrowia przetrzymywanych w więzieniu Ryszarda Stolarowicza i Edmunda Krasowskiego[2756], który podjął strajk głodowy, bp Piszcz 8 marca 1986 r. skierował do Prokuratury Wojewódzkiej w Elblągu wniosek o uwolnienie elbląskich działaczy NSZZ „Solidarność”[2757].

Tuż po objęciu funkcji administratora diecezji warmińskiej bp Piszcz zainteresował się również sprawą skazanego we wrześniu 1985 r. przez Sąd Rejonowy w Kętrzynie ks. Edwarda Golińskiego[2758] wikariusza parafii w Srokowie za zmuszanie uczniów i młodzieży do wykonywania czynności religijnych[2759]. Strona kościelna zarzucała wymiarowi sprawiedliwości, że ksiądz oprócz kary roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na cztery lata i 100 tys. zł grzywny otrzymał czteroletni zakaz prowadzenia działalności katechetycznej. Z uwagi, że władze państwowe nie traktowały

[2756] Edmund Krasowski ur. 30 VIII 1955 r. w Elblągu. Absolwent Wydziału Fizyki UW. W latach 1977–1978 kolporter niezależnych pism, ulotek i plakatów na terenie Warszawy i Wrocławia. W latach 1980–1983 pracował kolejno jako asystent w Muzeum Mikołaja Kopernika we Fromborku, nauczyciel w Szkole Podstawowej w Elblągu i Gminnej Szkole Zbiorczej w Starym Polu. W latach 1982–1983 wydawca i kolporter podziemnych wydawnictw tj. „Goniec Wojenny”, „Opornik Elbląski” i „Zwyciężymy”. Za swoją działalność aresztowany 12 I 1983 r. i osadzony w Zakładzie Karnym w Elblągu a następnie w Areszcie Śledczym w Warszawie skąd został zwolniony 29 VII 1983 r. Po wyjściu na wolność pracował jako bibliotekarz, a następnie referent w Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Elblągu. W tym czasie kontynuował działalność kolportera pism niezależnych za co został 29 X 1985 r. aresztowany i osadzony kolejno w Elblągu, Warszawie i Barczewie, gdzie prowadził głodówkę protestacyjną. Zwolniony 5 VIII 1986 r. Do końca PRL zaangażowany w działalność opozycyjną. W latach 1989–1991 poseł na Sejm z listy Komitetu Obywatelskiego. Zob. K. Nawrocki, *Krasowski Edmund* [w:] *Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL 1976–1989*, t. 3…, s. 272–273.

[2757] W. Zawadzki, *Życie religijne w Elblągu w latach 1945–1992…*, s. 205; K. Nawrocki, *Zarys historii NSZZ „Solidarność” Regionu Elbląskiego (1980–1989)…*, s. 126–128.

[2758] Edward Goliński ur. w 1952 r. w Górach w powiecie węgorzewskim jako syn Leona i Anieli z d. Maszczak. Ukończył Liceum Ogólnokształcące Korespondencyjne w Warszawie, uzyskując w 1971 r. maturę. Następnie wstąpił do WSD w Olsztynie, które ukończył otrzymując 7 IV 1977 r. z rąk bp. Drzazgi święcenia kapłańskie. W tym samym roku uzyskał też magisterium z teologii. Obowiązki duszpasterskie jako wikariusz sprawował kolejno w parafiach: Wniebowzięcia NMP w Szczytnie (1977–1979), Olsztynku (1979–1981), Krzyżanowie (1981), Biskupcu Pomorskim (1981), św. Wojciecha w Ełku (1981), Srokowie (1981–1985), św. Wojciecha w Elblągu (1985) i Mikołajkach Mazurskich (1986). Wyrokiem z 5 IX 1985 r. Sądu Rejonowego w Kętrzynie skazany na karę pozbawienia wolności z zawieszeniem na 4 lata i grzywnę w wysokości 100 tys. zł za zmuszanie uczniów do czynności religijnych. We wrześniu 1986 r. rozpoczął studia stacjonarne na ATK w Warszawie. Po powrocie, od lipca 1988 r. był wikariuszem parafii św. Brunona, skąd po roku został przeniesiony do parafii NSPJ w Olsztynie. W lipcu 1990 r. mianowany proboszczem parafii w Ełdytach Wielkich. W 2003 r. uzyskał doktorat z socjologii. Zob. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, Część 2, *Słownik…*, s. 80.

[2759] Prokurator zarzucał ks. Golińskiemu, że w roku szkolnym 1984/1985 podczas lekcji religii w Srokowie m. in. zmuszał dzieci w wieku 7–8 lat do noszenia medalików, kreśląc kredą znak krzyża na nosach i czołach tych, którzy medalików nie nosili oraz spoliczkował pięciu chłopców w wieku 14–15 lat za to, że nie przepisali do zeszytów przerobionych tematów bądź nie posiadali zeszytów do nauki religii. Zob. AIPN, 0713/306 t. 9, Pro memoria UdsW, 8 i 1986 r., k. 115–116; M. Tyrolska, *Policzek*, „Gazeta Olsztyńska” 1985, nr 132 z 8–9 VI, s. 2.

bp. Piszcza jako partnera do rozmów, sprawę ks. Golińskiego przekazywał on członkom episkopatu Polski biorącym udział w posiedzeniach Komisji Wspólnej, która rozpatrywała ten problem. Ponadto bp Piszcz chcąc oszczędzić przykrości ks. Golińskiemu przeniósł go do Elbląga, gdzie w parafii św. Wojciecha prowadził lekcje religii. Kiedy administrator apostolski dowiedział się, że funkcjonariusze SB przesłuchiwali dzieci uczęszczające na katechezę do ks. Golińskiego, gotowy był wystosować w tej sprawie komunikat do wiernych diecezji[2760], przed czym powstrzymał go abp Dąbrowski, który nie chciał doprowadzić do kolejnych napięć z władzami[2761].

Pomimo, że władze administracyjne województwa olsztyńskiego unikały kontaktów z bp. Piszczem, to jednak SB na bieżąco śledziła działalność i wypowiedzi administratora apostolskiego. W sposób szczególny zwracano uwagę na jego stosunek do opozycji politycznej i kontakty z członkami zdelegalizowanej „Solidarności". Z uwagi, że nie odnotowywano bliskich relacji biskupa z działaczami antykomunistycznymi, SB stwierdzała, iż nie angażuje się on w inicjatywy antypaństwowe. Za pozytywne zjawisko Departament IV uznał również fakt, że gdy 29 kwietnia 1986 r. w dużych miastach powiatowych województwa olsztyńskiego znalezione zostały przygotowane przez członków Federacji Młodzieży Walczącej (FMW) ulotki zawierające apel do mieszkańców o bojkot pochodu 1-majowego i udział w nabożeństwach w intencji ojczyzny zaplanowanych na 3 maja, bp Piszcz nie wydał duchowieństwu zaleceń dotyczących włączenia się w tę inicjatywę[2762].

W drugiej połowie 1986 r., kiedy UdsW i władze wojewódzkie w pełni zaaprobowały osobę bp. Piszcza na stanowisku administratora apostolskiego diecezji warmińskiej, hierarcha starał się doprowadzić do spotkań z przedstawicielami władz w terenie. Dwie pierwsze rozmowy przeprowadził z wojewodą olsztyńskim, które wbrew oczekiwaniom miały raczej charakter kurtuazyjny i zapoznawczy[2763]. Pokłosiem

[2760] AIPN, 0713/306 t. 10, Protokoły posiedzeń Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski 1985–1989, Nota Sekretariatu Episkopatu Polski w sprawie wyroku Sądu Rejonowego w Kętrzynie zakazującego ks. Edwardowi Golińskiemu prowadzenia zajęć katechetycznych przez okres 4 lat, 23 XII 1985 r., k. 157–158; Nota Sekretariatu Episkopatu Polski w sprawie przesłuchiwań dzieci w Elblągu przez funkcjonariuszy SB, 20 III 1986 r., k. 256.

[2761] AIPN, 0713/306 t. 9, Relacja z posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski, 13 VI 1986 r., k. 159–164.

[2762] AIPN, 0296/146 t. 3, Zabezpieczenie obchodów Święta 1 Maja, Informacja nr 14 MSW, 30 IV 1986 r., k. 159, 163; R. Gieszczyńska, *Federacja Młodzieży Walczącej Warmii i Mazur w latach 1985–1990* [w:] *Federacja Młodzieży Walczącej*, red. M. Wierzbicki, Warszawa 2015, s. 261.

[2763] AAN, UdsW, 128/103, Sprawozdania z wydziałów do spraw wyznań za 1986 r., Sprawozdanie o sytuacji wyznaniowej i działalności WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie w 1986 r., 30 i 1987 r., k. 28.

spotkania z Rubczewskim było jedynie pisemne zapewnienie biskupa o upomnieniu i przeniesieniu do innej parafii ks. Golińskiego[2764], którego ostatecznie na mocy amnestii z 17 lipca 1986 r.[2765] sprawa została umorzona[2766].

Z kolei we wrześniu 1986 r. doszło do wyczekiwanego od lutego spotkania administratora apostolskiego diecezji warmińskiej z wojewodą elbląskim podczas którego jak donosiła prasa i telewizja[2767] omówiono problemy dotyczące wzajemnych kontaktów administracji państwowej i Kościoła w województwie elbląskim[2768]. Rozmowę tę bp Piszcz uznał za udaną, stwierdzając, że nie często zdarzało mu się rozmawiać „z ludźmi urzędowo w takim właśnie klimacie" jaki wytworzył Urliński. Znamienne, że w czasie rozmowy z wojewodą biskup nie poruszył istotnej dla diecezji sprawy kościoła w Szylenach, lecz trzy dni później – 20 września wystosował w tej kwestii pismo, tłumacząc ten fakt zapomnieniem. Nie rozstrzygając intencji bp. Piszcza, wydaje się, że wolał on aby wszelkie ustalenia w sprawach związanych z budownictwem kościelnym wyrażane były na piśmie[2769].

Kolejną rozmowę bp Piszcz odbył 27 listopada 1986 r. z wojewodą suwalskim – Jabłońskim i I sekretarzem KW PZPR w Suwałkach – Waldemarem Berdygą[2770]. Spotkanie do którego doszło w Urzędzie Wojewódzkim w Suwałkach dotyczyło przede wszystkim budownictwa kościelnego i sakralnego na terenie województwa suwalskiego. W wyniku uzgodnień władze wyraziły zgodę na budowę w latach 1986–1990 dwóch kościołów i jednej plebanii oraz na uwzględnienie w planach zagospodarowania przestrzennego terenu pod budowę jednego kościoła. Ponadto bp. Piszcza zapoznano z antypaństwową działalnością wikariusza parafii św. Leona w Gołdapi ks. Lecha

---

[2764] APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 1253/22/2, Pismo bp. Edmunda Piszcza do wojewody olsztyńskiego – Sergiusza Rubczewskiego, 31 VII 1986 r., k. 25.

[2765] Dz.U. 1986, nr 26, poz. 126, Ustawa z dnia 17 lipca 1986 r. o szczególnym postępowaniu wobec sprawców niektórych przestępstw.

[2766] AIPN Bi, 0068/1, Karta ewidencyjna Edwarda Golińskiego, k. 519.

[2767] w lokalnym programie gdańskiej telewizji „Panorama", 17 IX 1986 r. podano komunikat, że w trakcie spotkania bpa Piszcza z wojewodą elbląskim omówione zostały aktualne problemy na styku państwa i Kościoła w województwie elbląskim. Zob. APM, Urząd Wojewódzki w Elblągu, 337/650, Komunikat, 17 IX 1986 r., k. 105.

[2768] *Spotkanie z administratorem diecezji warmińskiej*, „Głos Wybrzeża" 1986, nr 218 z 18 IX, s. 2.

[2769] APM, Urząd Wojewódzki w Elblągu, 337/650, Pismo bp. Edmunda Piszcza do wojewody elbląskiego – płk. Ryszarda Urlińskiego, 20 IX 1986 r., k. 106.

[2770] Waldemar Berdyga (1941–2006) ur. Bolęcinie jako syn Jana i Janiny. W 1964 r. ukończył WSR w Olsztynie. Kierownik Ośrodka Racjonalizacji i Postępu Technicznego w PGR w Klewkach k. Olsztyna, dyrektor Kombinatu PGR w Biskupcu Reszelskim (1969–1974) i dyrektor Spółdzielni Kółek Rolniczych w Giżycku (1975–1981). W latach 1981–1989 I sekretarz KW PZPR w Suwałkach. Zob. AIPN, 01210/25, Informacja dotycząca Waldemara Berdygi, 29 IX 1988 r., k. 4–6; *Kto jest kim w Polsce. Informator biograficzny…*, s. 74.

Lachowicza[2771]. Po wysłuchaniu biskup zapewnił rozmówców, że najpóźniej do czerwca przyszłego roku przeniesie ks. Lachowicza na teren innego województwa, dodając, iż bezpośrednio po spotkaniu uda się do Gołdapi, aby przeprowadzić rozmowę z księdzem[2772]. Dodatkowo biskup zobowiązał się do spowodowania likwidacji gablot z antypaństwowymi treściami wiszącymi w parafii gołdapskiej i wyciszenia antysocjalistycznej działalności tamtejszego proboszcza ks. Smędzika[2773].

Po rozmowach z wojewodami administrator apostolski diecezji warmińskiej pisał również do kierownika UdsW z prośbą o możliwość spotkania i rozmowy na temat spraw diecezjalnych oraz kwestii związanych z działalnością Komisji Episkopatu Polski ds. Misji, której bp Piszcz od 1984 r. pozostawał przewodniczącym. Mimo, że termin spotkania wyznaczono na 5 grudnia 1986 r., to jednak Łopatka w obawie o to, co może być przedmiotem rozmowy prosił dyrektora WdsW w Olsztynie o ustalenie ewentualnych tematów rozmowy[2774].

Z funkcją przewodniczącego Komisji Episkopatu Polski ds. Misji wiązały się też częste wyjazdy bp. Piszcza za granicę. Kiedy pełnił jeszcze posługę w Pelplinie, Biuro Paszportowe w Gdańsku wystawiło mu paszport na wszystkie kraje świata z prawem wielokrotnego przekraczania granicy PRL, który nie podlegał każdorazowemu składaniu do depozytu[2775]. Po przeniesieniu do Olsztyna z uwagi na to, że paszport wystawiony był

[2771] Lech Czesław Lachowicz ur. w 1952 r. W Lidzbarku Warmińskim jako syn Stanisława i Jadwigi z d. Szwedowicz. Maturę uzyskał w 1969 r. w Liceum Ogólnokształcącym w Lidzbarku Warmińskim. Następnie wstąpił do WSD w Olsztynie, które ukończył otrzymując 20 VI 1976 r. święcenia kapłańskie z rąk bp. Drzazgi. W tym samym roku uzyskał magisterium z teologii na KUL. Posługę duszpasterską jako wikariusz sprawował kolejno w parafiach: św. Jakuba w Olsztynie (1976–1977), św. Brunona w Bartoszycach (1977–1979), Mikołajkach Mazurskich (1979–1980), Wielbarku (1980–1985) i św. Leona w Gołdapi (1985–1987). W czerwcu 1987 r. został administratorem parafii w Janowie, a od lipca 1990 r. proboszczem parafii św. br. Alberta w Szczytnie. W latach 80. XX w. ks. Lachowicz wygłaszał antypaństwowe kazania i odprawiał nabożeństwa w intencji ojczyzny. Po śmierci ks. Popiełuszki wykonał w kościele szczególną dekorację z okazji Świąt Wielkanocnych ustawiając obok grobu Chrystusa atrapę bagażnika samochodu Fiat 125 z wystającymi rękami i rękawami sutanny i zamieszczając tablicę z napisem: Katyń, Oświęcim, Poznań, Warszawa, Gdańsk, Włocławek. Zob. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, Część 2, *Słownik…*, s. 162; Z. Złakowski, *Solidarność olsztyńska w latach 1980–1989. Wspomnienia…*, s. 379, 381–385.

[2772] AIPN, 0713/311 t. 1, Informacje dzienne Departamentu IV MSW, Informacja nr 296 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV WUSW według meldunków z 27 XI 1986 r., 27 XI 1986 r., k. 149. Obietnicę złożoną władzom bp Piszcz dotrzymał i 17 VI 1987 r, przeniósł ks. Lachowicza na stanowisko administratora parafii św. Jana Chrzciciela w Janowie. Zob. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, Część 2, *Słownik…*, s. 162.

[2773] APS, KW PZPR w Suwałkach, 422/310, Korespondencja wychodząca, Informacja I sekretarza KW PZPR w Suwałkach – Waldemara Berdygi do sekretarza KC PZPR – Kazimierza Cypryniaka o sytuacji społeczno-politycznej w województwie suwalskim, 17 X 1986 r., k. 214–215.

[2774] AAN, UdsW, 126/99, Pismo administratora apostolskiego diecezji warmińskiej – bp. Edmunda Piszcza do kierownika UdsW – Adama Łopatki, 24 XI 1986 r., k. 21.

[2775] AIPN Gd, 645/122298, Zaświadczenie nr D/592 Sekretarza Episkopatu Polski – abp. Bronisława Dąbrowskiego, 9 VII 1984 r., k. 76; Podanie Edmunda Piszcza o wydanie zezwolenia na wyjazd za granicę, 8 XI 1984 r., k. 78–82.

w Gdańsku bp Piszcz musiał się tam za każdym razem udawać po kartę przekroczenia granicy. W związku z tym 4 grudnia 1986 r. wystosował do UdsW pismo, w którym omówił swoje kilkukrotne prośby i starania mające ułatwić mu wyjazdy za granicę. Pisał, że mimo trzykrotnych próśb popartych zaświadczeniem abp. Dąbrowskiego nie może uzyskać paszportu z niezbędną klauzulą. Stwierdzał, że „elementarna grzeczność wymagałaby jakiegoś choćby odmownego wyjaśnienia. Nic takiego jednak nie nastąpiło. Na moje wnioski nie otrzymałem żadnej odpowiedzi o czym z przykrością informuję". Tak stanowcze stwierdzenie i przedstawienie problemu spowodowało, że władze państwowe pozytywnie rozpatrzyły sprawę i od 1987 r. bp Piszcz mógł swobodnie wyjeżdżać poza granice PRL[2776].

W okresie prowadzenia przez bp. Piszcza rozmów z wojewodami, które przypadły na drugie półrocze 1986 r. władze państwowe nie tracąc czujności przyglądały się bieżącym działaniom administratora apostolskiego na rzecz diecezji warmińskiej i poddawały ocenie jego stosunek do wydarzeń społeczno-politycznych. Odnotowywano, że 6 lipca 1986 r. wygłosił on w parafii św. Katarzyny w Kętrzynie homilię skierowaną do ludzi pracy i członków „Solidarności"[2777]. Zdaniem WdsW w Olsztynie bp Piszcz zintensyfikował też działania w kierunku katechizacji dzieci i młodzieży oraz nasilił egzekwowanie obowiązków od katechetów. Za charakterystyczną uznano wypowiedź biskupa stwierdzającą, że „większą szkodę przynoszą Kościołowi katecheci zaniedbujący swoje obowiązki, niż wrogowie Kościoła"[2778]. Z kolei kierownictwo KW PZPR w Elblągu uważało, że odkąd bp Piszcz został administratorem apostolskim diecezji warmińskiej, intensywnie rozwinął się ruch oazowy (wzrost obozów oazowych i liczby uczestników) i akcje letnie organizowane przez duchowieństwo na terenie województwa elbląskiego[2779].

Uwagę władz województwa olsztyńskiego zwróciła też informacja bp. Piszcza przekazana jesienią 1986 r. Sekretariatowi Episkopatu Polski. Wynikało z niej, że w Zakładzie Karnym w Barczewie naczelnik zawarł z ks. Zbigniewem Krzystkiem umowę w myśl której ksiądz jako kapelan mógł odprawiać nabożeństwa i udzielać

[2776] AAN, UdsW, 126/99, Pro memoria bp. Edmunda Piszcza w sprawie klauzuli w paszporcie, 4 XII 1986 r., k. 20.
[2777] APŚKK, Kronika rzymskokatolickiej parafii św. Katarzyny w Kętrzynie, [1986 r.], k. 165–166.
[2778] AAN, UdsW, 128/103, Sprawozdanie o sytuacji wyznaniowej i działalności WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie w 1986 r., 30 i 1987 r., k. 25.
[2779] APM, KW PZPR w Elblągu, 824/1364, Informacje, oceny, analizy dotyczące polityki wyznaniowej, Informacja dotycząca akcji letniej organizowanej przez kler rzymskokatolicki na terenie województwa elbląskiego, 11 VII 1986 r., k. 21–23.

sakramentów tylko w trzecią i czwartą niedzielę miesiąca o ustalonej dwa dni wcześniej godzinie. Biskup bez wcześniejszego odwoływania się do władz więziennictwa poinformował hierarchię Kościoła katolickiego w Polsce, którego przedstawiciele poruszyli tę sprawę na Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski[2780]. Jednak za najbardziej negatywne władze państwowe uznały wydane przez bp. Piszcza w grudniu 1986 r. pro memoria w sprawie budowy WSD w Olsztynie. Pisał on, że po tym jak Kuria Biskupia w Olsztynie spełniła wszystkie warunki niezbędne do rozpoczęcia budowy, władze wydały szereg nowych decyzji, stawiających seminarium w całkowicie odmiennej i nowej sytuacji, aniżeli w chwili ustalenia miejsca i warunków realizacji inwestycji, wstrzymując tym samym wszelkie działania dotyczące zezwolenia do rozpoczęcie choćby pierwszego etapu inwestycji[2781].

Mimo dużego zaangażowania bp. Piszcza sprawami katechizacji władze z zadowoleniem przyjęły, że nie podjął on interwencji w związku z zażaleniem jakie otrzymał w listopadzie 1986 r. od ks. Józefa Mańkowskiego administratora parafii św. Wojciecha w Nidzicy. W piśmie, które skierowane zostało także do WdsW w Olsztynie ks. Mańkowski ubolewał, że w jednej ze szkół podstawowych w Nidzicy nauczycielka zdejmowała uczniom krzyżyki, które nosili jako ozdobę zakupioną z okazji przyjęcia Obrazu Matki Bożej w parafii, co było naruszaniem praw wolności osobistej i łamaniem Konstytucji PRL[2782]. Zdaniem WdsW w Olsztynie zastrzeżeń nie budził też stosunek bp. Piszcza do „Caritas". Podkreślano, że nie odnosił się on krytycznie do księży będących członkami Zrzeszenia i nie ingerował w działalność „Caritas". Świadczył o tym np. brak reakcji biskupa na zorganizowane 9 grudnia 1986 r. w siedzibie Zrzeszenia Katolików „Caritas" w Olsztynie regionalne seminarium (spotkanie) poświęcone wychowaniu społeczeństwa w duchu pokoju z udziałem księży zrzeszonych w „Caritas" województwa elbląskiego, olsztyńskiego i suwalskiego. W sposób pozytywny władze odebrały zwłaszcza fakt, że udział w spotkaniu z duchowieństwem wziął przewodniczący i wiceprzewodniczący Rady Wojewódzkiej PRON, wiceprzewodniczący RK PRON

[2780] AIPN, 0713/306 t. 11, Protokoły posiedzeń Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski 1985–1989, Umowa pomiędzy naczelnikiem Zakładu Karnego w Barczewie kpt. Adamem Lutrzykowskim a ks. Zbigniewem Krzystkiem, 21 IV 1984 r., k. 58; Nota Sekretariatu Episkopatu Polski na Komisję Wspólną przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski, 28 XI 1986 r., k. 44.

[2781] AAN, UdsW, 126/328, Organizacja i działalność wyższych seminariów duchownych w Polsce, Pro memoria bp. Edmunda Piszcza w sprawie budowy WSD „Hosianum" w Olsztynie, 4 XII 1986 r., k. 72–73.

[2782] AIPN, 0713/306 t. 11, Zażalenie ks. Józefa Mańkowskiego do WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, 14 XI 1986 r., k. 41–42.

i sekretarz Zarządu Głównego „Caritas" – Wincenty Lewandowski[2783] oraz Wiktor Marek Leyk[2784] będący posłem na Sejm PRL i członkiem ChSS[2785].

Niezależnie od różnych inicjatyw podejmowanych przez administratora apostolskiego i podległe mu duchowieństwo, w 1986 r. najważniejszym wydarzeniem w diecezji warmińskiej zarówno dla strony kościelnej jak i władz wojewódzkich była druga peregrynacja kopii Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, która rozpoczęła się 14 września 1986 r. i trwała do 16 sierpnia 1987 r.[2786] Jeszcze zanim kopia Obrazu przybyła na teren diecezji warmińskiej SB planowała zainspirować rozmowę na temat peregrynacji pomiędzy wojewodą olsztyńskim a bp. Piszczem[2787]. Z uwagi, że kopia Obrazu miała być wystawiona w ponad trzystu kościołach, a w uroczystościach planowany był liczny udział wiernych i hierarchii kościelnej, władze obawiały się, iż parafie zostaną wykorzystane do głoszenia antypaństwowych wystąpień i kolportażu nielegalnych wydawnictw i ulotek. Obawy te Rubczewski przedstawił biskupowi podczas rozmowy przeprowadzonej w lipcu 1986 r. Administrator apostolski diecezji warmińskiej przyjął sugestie władz dotyczące wystroju tras, dekoracji miejscowości i przeprowadzenia uroczystości w granicach parafii, zapewniając, że wędrówka kopii Obrazu będzie miała charakter wyłącznie religijny[2788].

Funkcjonariusze SB i pracownicy WdsW w Olsztynie od samego początku peregrynacji starali się pozyskiwać jak najwięcej informacji na temat przebiegu uroczystości i treści wygłaszanych kazań, zwracając przy tym dużą uwagę na postawę

[2783] Wincenty Janusz Lewandowski ur. w 1937 r. w Piotrkowie Kujawskim. W 1965 r. uzyskał magisterium z prawa na UW. Działacz katolicki związany ze Stowarzyszeniem PAX, w którym w latach 1980–1985 pełnił funkcję wiceprzewodniczącego. Zastępca redaktora naczelnego „Słowa Powszechnego". W latach 1982–1987 wiceprzewodniczący RK PRON, a w latach 1987–1989 wiceminister finansów. Poseł na Sejm PRL IX kadencji. Zob. *Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. IX kadencja*, Warszawa 1986, s. 314.

[2784] Wiktor Marek Leyk ur. w 1951 r. w Szczytnie. Od 1976 r. członek ChSS, w którym pełnił funkcję wiceprezesa Zarządu Głównego i przewodniczącego Oddziału w Olsztynie. Radny WRN w Olsztynie z ramienia ChSS. W latach 1979–1981 dyrektor Zespołu Placówek Kultury i Sztuki w Szczytnie. Członek Komitetu Wykonawczego Rady Wojewódzkiej PRON w Olsztynie. Poseł na Sejm PRL IX kadencji. Zob. *Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. IX kadencja…*, s. 315.

[2785] AIPN Bi, 065/210 t. 3, Meldunek sygnalny nr 340/86 zastępcy naczelnika Wydziału III WUSW w Olsztynie do sprawy obiektowej kryptonim „Konfederaci", 16 XII 1986 r., k. 147.

[2786] *Rozpoczęcie Nawiedzenia w diecezji warmińskiej*, „Słowo Powszechne" 1986, nr 179 z 16 IX, s. 1.

[2787] AIPN Bi, 087/554, Sprawa obiektowa kryptonim „Nawiedzenie II". Zabezpieczenie II peregrynacji obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej przez Wydział IV, Plan zabezpieczenia pobytu kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej na terenie województwa olsztyńskiego w okresie od 14 IX 1986 do 16 VI 1987 r., 13 VIII 1986 r., k. 6.

[2788] AIPN Bi, 065/201 t. 1, Sprawa obiektowa kryptonim „Nawiedzenie II" dotycząca zabezpieczenia uroczystości kościelnych związanych z pobytem kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w województwie olsztyńskim, Wniosek o wszczęcie sprawy obiektowej kryptonim „Nawiedzenie II", 25 III 1986 r., k. 7; Ocena przebiegu peregrynacji kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej na terenie województwa olsztyńskiego, 21 VII 1987 r., k. 88.

bp. Piszcza. Inauguracja uroczystości związanych z drugą peregrynacją kopii Obrazu w diecezji warmińskiej nastąpiła 14 września 1986 r. w parafii Chrystusa Odkupiciela Człowieka w Olsztynie. Kierownictwo Wydziału IV WUSW w Olsztynie podkreślało, że tego dnia bp Piszcz poza odczytaniem telegramu od papieża i podziękowaniem za obecność wiernym i biskupom przybyłym z innych diecezji powiedział: „serdeczne wyrazy wdzięczności kieruję pod adresem władz administracyjnych – państwowych, które ze zrozumieniem i życzliwością odniosły się do sprawy nawiedzenia Obrazu Matki Boskiej Jasnogórskiej w naszej diecezji. To podziękowanie składam szczególnie na ręce wojewody olsztyńskiego[2789].

Same podziękowania nie zadowoliły jednak władz państwowych, które dostrzegały, że organizatorzy w niektórych miastach naruszyli porządek prawny, organizując uroczystości w miejscach niedozwolonych oraz dopuścili do głoszenia kazań misjonarzy i rekolekcjonistów akcentujących w swoich wypowiedziach treści antyrządowe i antyradzieckie[2790]. Chcąc wykluczyć kolejne tego typu przypadki 25 września 1986 r. dyrektor WdsW w Olsztynie zwrócił się z oficjalnym pismem do bp. Piszcza wskazując uzasadnione zastrzeżenia do treści głoszonych kazań. W piśmie tym Topczewski stwierdzał, że kazania zawierały zbyt wiele akcentów poza religijnych, do których jego zdaniem należały m. in. wypowiedzi dotyczące prowadzenia walki z krzyżami oraz prześladowania kapłanów, nauczycieli i profesorów uczelni wyższych. Na koniec wyrażając przekonanie, że biskup podejmie w tej sprawie stosowne kroki zaznaczył, że wskazane wypowiedzi księży „nie sprzyjają tworzeniu warunków do dialogu, a przeciwnie, mogą stwarzać nieufność między ludźmi o różnych światopoglądach, atmosferę fanatyzmu i nietolerancji oraz przeciwstawiać ludzi wierzących władzy[2791]. Dodatkowo, w związku z masowym wystrojem tras wędrówki kopii Obrazu, w prasie olsztyńskiej ukazały się listy czytelników, w których wyrazili oni

[2789] AIPN Bi, 065/201 t. 2, Sprawa obiektowa kryptonim „Nawiedzenie II" dotycząca zabezpieczenia uroczystości kościelnych związanych z pobytem kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w województwie olsztyńskim, Meldunek operacyjny nr 222 naczelnika Wydziału IV WUSW w Olsztynie – kpt. Jana Fankulewskiego, 14 IX 1986 r., k. 3–6.

[2790] AAN, UdsW, 128/103, Sprawozdanie o sytuacji wyznaniowej i działalności WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie w 1986 r., 30 i 1987 r., k. 26–27.

[2791] APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 1253/22/2, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do bp. Edmunda Piszcza, 25 IX 1986 r., k. 51; AIPN Bi, 065/201 t. 1, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Leopolda Topczewskiego do bp. Edmunda Piszcza, 25 IX 1986 r., k. 242; K.A. Kierski, *SB a peregrynacja obrazu jasnogórskiego na Warmii i Mazurach (1986–1987)*, „Bezwierszówki" 2017, nr 12, s. 54–55; A. Kopiczko, *Nawiedzenie II. Druga Peregrynacja Kopii Obrazu Jasnogórskiego w diecezji warmińskiej (1986–1987)*, Olsztyn 2018, s. 52, 129.

swoje oburzenie na dewastację środowiska naturalnego i marnotrawstwa materiałów, co wywołało polemikę wśród społeczeństwa Warmii i Mazur[2792].

Czynniki te spowodowały, że bp Piszcz skierował do trzynastu zakonów list, w którym oprócz podziękowań dla misjonarzy biorących udział w peregrynacji kopii Obrazu na terenie diecezji warmińskiej pisał, iż „zupełnie niepotrzebną stratą czasu jest poruszanie w kazaniach misyjnych zagadnień politycznych"[2793]. Poza tym 14 października 1986 r. podczas konferencji rejonowej w kościele NSPJ w Olsztynie zalecał administratorom parafii, aby zwracali uwagę misjonarzom i rekolekcjonistom na dbałość o religijny charakter kazań głoszonych w trakcie uroczystości peregrynacyjnych. Biskup poinformował zebranych, że otrzymał list protestacyjny od dyrektora WdsW w Olsztynie, a ks. Jerzy Podolecki[2794] proszony był do Urzędu Wojewódzkiego na rozmowę w sprawie antypaństwowych treści kazań. Ponadto stwierdził, że oczekuje na zgodę na budowę WSD i nie chce, aby kazania zawierające „często prymitywne sformułowania" i obniżające „prestiż duchowieństwa" wpłynęły na negatywną decyzję władz państwowych w kluczowych sprawach dla diecezji warmińskiej[2795].

W wyniku wytycznych administratora apostolskiego diecezji warmińskiej przez blisko miesiąc czasu władze nie odnotowywały antypaństwowych wystąpień duchowieństwa w czasie uroczystości wędrówki kopii Obrazu. Sytuacja ta uległa pogorszeniu w połowie listopada 1986 r. Wówczas to w Ostródzie na cmentarzu przy ul. Chrobrego mimo negatywnej decyzji władz miasta zorganizowano nabożeństwo za zmarłych, w którym udział wzięło ok. 350 wiernych. Podobną sytuację SB odnotowała dzień później – 16 listopada, kiedy to po nabożeństwie w kościele Niepokalanego

---

[2792] *List do redakcji*, „Gazeta Olsztyńska" 1986, nr 222 z 23 IX, s. 6.

[2793] AIPN Bi, 065/201 t. 1, Notatka służbowa, 17 X 1986 r., k. 271; A. Kopiczko, *Nawiedzenie II. Druga Peregrynacja Kopii Obrazu Jasnogórskiego…*, s. 53.

[2794] Jerzy Podolecki (1936–1987) ur. w Smorgoniach w powiecie oszmiańskim. W 1945 r. w ramach repatriacji przybył do Lidzbarka Warmińskiego, gdzie w 1955 r. w miejscowym liceum ogólnokształcącym uzyskał maturę. Następnie wstąpił do WSD w Olsztynie, które ukończył uzyskując 22 V 1960 r. z rąk bp. Wilczyńskiego święcenia kapłańskie. Po rocznej posłudze duszpasterskiej w parafii św. Jakuba w Olsztynie, w latach 1961–1966 kontynuował studia w zakresie prawa kanonicznego na KUL, gdzie uzyskał magisterium, a w 1971 r. doktorat. W latach 1966–1968 był prefektem do spraw wychowania alumnów WSD w Olsztynie, a w latach 1968–1978 wicerektorem seminarium. W tym czasie wykładał w olsztyńskim WSD łacinę, prawo kanoniczne i teologię moralną. W latach 1978–1987 zastępca redaktora naczelnego „Studiów Warmińskich". Od 29 IV 1985 r. wikariusz generalny diecezji warmińskiej i moderator Kurii Biskupiej w Olsztynie. Zob. J. Jezierski, *Śp. ks. dr Jerzy Podolecki*, „Studia Warmińskie" 1988, t. 25, s. 529–531; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, Część 2, *Słownik…*, s. 229–230.

[2795] AIPN Bi, 065/201 t. 3, Sprawa obiektowa kryptonim „Nawiedzenie II" dotycząca zabezpieczenia uroczystości kościelnych związanych z pobytem kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w województwie olsztyńskim, Informacja według notatek i relacji ustnej TW ps. „Paweł", 14 X 1986 r., k. 15; A. Kopiczko, *Nawiedzenie II. Druga Peregrynacja Kopii Obrazu Jasnogórskiego…*, s. 34.

Poczęcia NMP w Ostródzie zebrała się procesja licząca ok. 3 tys. osób, która mimo braku zezwolenia władz przeszła ulicami miasta do kościoła pw. św. Dominika Savio, gdzie kopia Obrazu została powitana przez bp. Piszcza. Co ciekawe na dokumencie dotyczącym peregrynacji na terenie Ostródy naczelnik Wydziału IV SB WUSW w Olsztynie kpt. Fankulewski odręcznie zapisał, że skoro księża nie przestrzegają przepisów władz miejskich „zastosujmy przynajmniej metodę chińską [sic!] pisania protestów", które wytworzone przez TW miały być argumentem do rozmowy z bp. Piszczem[2796].

Pomimo, że nie udało się ustalić wszystkich protestów kierowanych do Kurii Biskupiej w Olsztynie, zachował się co najmniej jeden kluczowy dokument dla dalszych stosunków władz województwa olsztyńskiego z Kościołem katolickim na Warmii i Mazur w okresie drugiej peregrynacji kopii Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Jest to pismo z 25 listopada 1986 r. szefa WUSW w Olsztynie płk. Kazimierza Dudka[2797] adresowane do administratora apostolskiego diecezji warmińskiej, w którym wskazane zostały bezprawne działania strony kościelnej i przypadki antypaństwowych zachowań duchowieństwa z okresu dwóch pierwszych miesięcy obecności kopii Obrazu na terenie diecezji warmińskiej. Szef WUSW w Olsztynie zarzucał, że odnotowane zostały liczne fakty niszczenia środowiska naturalnego poprzez wycinanie młodych drzew do dekoracji tras, które dodatkowo utrudniały ruch drogowy. Wskazał także na nielegalne przejścia procesji, które odbyły się mimo uprzednio prowadzonych rozmów z organizatorami i doprowadziły do blokady ruchu drogowego, co bp Piszcz miał okazję obserwować w Ostródzie. Oprócz względów związanych z bezpieczeństwem kpt. Dudek odniósł się również do antypaństwowych wystąpień księży, przekonując, że zdaniem władz państwowych miały one szkodliwy społecznie wydźwięk[2798]. Reakcja biskupa była

[2796] AIPN Bi, 065/201 t. 1, Notatka informacyjna, 17 XI 1986 r., k. 133–134; AIPN Bi, 065/201 t. 3, Informacja spisana ze słów TW ps. „Władysław", 22 XI 1986 r., k. 28–29.

[2797] Kazimierz Dudek (1927–2012) ur. w Poznaniu jako syn Piotra i Józefy z d. Wudek. W latach 1952–1954 wykładowca w Szkole Międzywojewódzkiej przy WUBP w Poznaniu, a w latach 1954–1956 wykładowca w Krajowym Ośrodku Szkolenia MBP w Gdańsku. Od 1957 r. do 1980 r. w KW MO w Gdańsku, gdzie pełnił kolejno funkcję: starszego oficera śledczego Samodzielnej Sekcji Śledczej SB, kierownika tejże Sekcji, zastępcy naczelnika Wydziału Śledczego SB, naczelnika Wydziału Kontroli Ruchu Granicznego SB oraz zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB. We wrześniu 1972 r. powołany na i zastępcę komendanta wojewódzkiego MO ds. SB KW MO w Olsztynie, a od stycznia 1981 r. komendant wojewódzki MO w Olsztynie. Od sierpnia 1983 r. do lutego 1990 r. szef WUSW w Olsztynie. Zob. AIPN, 0604/1434, Akta osobowe funkcjonariusza SB Kazimierza Dudka, Przebieg służby (pracy) Kazimierza Dudka, b.d., k. 80–87; *Twarze olsztyńskiej bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w Olsztynie. Informator personalny*, red. P. Kardela, Białystok 2007, s. 89.

[2798] A. Kopiczko, *Nawiedzenie II. Druga Peregrynacja Kopii Obrazu Jasnogórskiego…*, s. 132–134.

natychmiastowa. Już następnego dnia wydał polecenie dyscyplinujące proboszczów parafii i żądające od nich usuwania wszelkich dekoracji bezpośrednio po zakończonych uroczystościach peregrynacji. W swoich zaleceniach prosił też aby prowadzący misje przestrzegali zasad duszpasterskiego głoszenia prawd katolickich bez zbędnych negatywnych akcentów politycznych[2799].

W podsumowaniu działalności bp. Piszcza w 1986 r. WdsW w Olsztynie stwierdzał, że administrator apostolski diecezji warmińskiej „jest przykładem wykształconego dostojnika kościelnego o dużej kulturze, predyspozycjach intelektualnych i konsekwentnej, zdecydowanej postawie w realizacji zadań stawianych przez hierarchię Kościoła katolickiego oraz episkopat". Wskazywano również, że z racji pełnionych obowiązków przewodniczącego Komisji Episkopatu Polski ds. Misji utrzymywał częste kontakty z Watykanem i wykazywał duże zainteresowanie problemami społeczno-politycznymi i ekonomicznymi kraju. W kwestii kultury organizacji pracy stwierdzano, że wyniósł z diecezji chełmińskiej nawyki do systematycznej pracy, które starał się wprowadzać w działalności duszpasterskiej Kościoła na Warmii i Mazurach. W zakresie relacji z podległym duchowieństwem zwracano uwagę, że bp Piszcz odbył spotkania i rozmowy o charakterze zapoznawczym z niemal wszystkimi księżmi diecezji podczas których podkreślał znaczenie dyscypliny wśród kapłanów w wykonywaniu zaleceń władz kościelnych. W opinii władz państwowych roczne rządy bp. Piszcza w diecezji warmińskiej pokazały, że nie był on skłonny do pochopnych zmian kadrowych, wyznając zasadę, że „nie ma zmian dla zmian", a wszystkie ruchy personalne muszą być przemyślane i uzasadnione. Za korzystny władze uznały też fakt, że biskup starał się zachować lojalną postawę wobec aparatu partyjno-państwowego i w swoich wystąpieniach nie zajmował się aktualnymi problemami społeczno-politycznymi kraju i województwa. Jako wyjątek WdsW w Olsztynie wskazał zaangażowanie się rządcy diecezji w kampanię skierowaną przeciwko wprowadzeniu religioznawstwa do niektórych szkół średnich. Jednak i w tej sprawie niejako na usprawiedliwienie hierarchy podano, że w jednej z wypowiedzi wysunął tezę, iż „religioznawstwo nie opiera się na podstawach naukowych, prowadzone jest przez osoby nieprzygotowane i w związku z tym nie stanowi zagrożenia dla Kościoła". Ponadto władze województwa olsztyńskiego odnotowały, że w wyniku

[2799] AIPN Bi, 065/201 t. 1, Analiza sytuacji operacyjno-politycznej rejonu w okresie II peregrynacji obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, 26 XI 1986 r., k. 43; AIPN Bi, 087/554, Ocena przebiegu peregrynacji kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej na terenie województwa olsztyńskiego, 21 VII 1987 r., k. 83.

interwencji WdsW i WUSW w Olsztynie bp Piszcz spowodował wyciszenie antypaństwowej działalności księży w pierwszych miesiącach trwającej na terenie diecezji warmińskiej drugiej peregrynacji kopii Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. W podsumowaniu działalności bp. Piszcza za 1986 r. stwierdzano, że należy przypuszczać, iż ostrożna i wyważona postawa była m. in. wynikiem jego planów w zakresie budownictwa sakralnego i kościelnego[2800].

Podobną ocenę relacji z Kościołem katolickim na Warmii i Mazur po roku rządów bp. Piszcza wydał I sekretarz KW PZPR w Olsztynie Tadeusz Jelski[2801]. Podczas narady służbowej kierownictwa WUSW i RUSW województwa olsztyńskiego podsumowującej 1986 r. Jelski zauważał, że po przybyciu do diecezji warmińskiej bp. Piszcza, możliwe stało się ułożenie korzystnych stosunków pomiędzy państwem i Kościołem, co przejawiało się w pozytywnych wystąpieniach większości księży. Jako zasługę przypisywano biskupowi dążenie do eliminacji z kazań antypaństwowych wystąpień politycznych. Wśród zagrożeń wymieniono jednak jego zaangażowanie w ODA i ruch oazowy organizujący obozy dla dzieci i młodzieży oraz rozszerzanie działalności duszpasterstw stanowych[2802].

Na początku 1987 r. po tym jak kopia Obrazu Jasnogórskiego udała się do dekanatów: sztumskiego, malborskiego i elbląskiego położonych na terenie województwa elbląskiego, powróciły problemy związane z procesjami i antypaństwowym charakterem wygłaszanych kazań. 26 stycznia dyrektor WdsW

[2800] AAN, UdsW, 128/103, Sprawozdanie o sytuacji wyznaniowej i działalności WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie w 1986 r., 30 i 1987 r., k. 22–25.

[2801] Tadeusz Jelski ur. w 1941 r. w Leszczanach w powiecie Dąbrowa Białostocka jako syn Józefa i Zofii z d. Januszko. Ukończył szkołe podstawową w Pokośnie, po czym pracował w gospodarstwie rodziców. Pierwszą pracę zawodową podjął w latach 1960–1961 jako górnik w Kopalni Węgla Kamiennego w Knurowie. W kolejnych dwóch latach odbywał zasadniczą służbę wojskową w wojskach lotniczych w Poznaniu. W 1963 r. wstąpił do ZMS i rozpoczął pracę na stanowisku starszego instruktora w Zarządzie Powiatowym Ligii Obrony Kraju w Bartoszycach. Od 1968 r. pozostawał członkiem ORMO. W 1965 r. wstąpił do PZPR gdzie kolejno pełnił funkcję: instruktora KP PZPR w Bartoszycach (1971–1972), kierownika POPP w Bartoszycach (1973–1975) oraz kierownika ROPP w Bartoszycach (1975–1978). W 1970 r. ukończył Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych w Bartoszycach, a w 1978 r. ukończył zaoczne studia w Wyższej Szkole Nauk Społecznych przy KC PZPR. Po uzyskaniu wyższego wykształcenia pełnił funkcję I sekretarza KM PZPR w Bartoszycach, jednocześnie pozostając przewodniczącym MRN w Bartoszycach (1978–1981). Był członkiem plenum, a następnie członkiem egzekutywy KW PZPR w Olsztynie. Od września 1982 r. w PRON, gdzie pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Rady Wojewódzkiej PRON w Olsztynie. Od 11 X 1986 r. do 21 X 1989 r. I sekretarz KW PZPR w Olsztynie. Zob. M.T. Korejwo, *PZPR na Warmii i Mazurach 1948–1990…*, s. 419–421.

[2802] AIPN Bi, 342/289, Protokół i materiały z rocznej narady aktywu kierowniczego WUSW i RUSW, Protokół z narady służbowej aktywu kierowniczego WUSW i RUSW województwa olsztyńskiego odbytej 4 II 1987 r., b.d., k. 2, 21–22; Wystąpienie kpt. Jana Fankulewskiego na naradę wojewódzką 4 II 1987 r., 2 II 1987 r., k. 100.

w Elblągu Jerzy Brzozowski[2803] informował pisemnie bp. Piszcza o nielegalnej procesji wiernych maszerujących newralgiczną trasą komunikacyjną Malborka, co w okresie trudnych warunków zimowych mogło stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa pojazdów i pieszych. Ponadto dyrektor elbląskiego WdsW przypominał, że duchowieństwo nie dotrzymało ustaleń poczynionych podczas spotkania, które odbyło się w październiku 1986 r. w Urzędzie Wojewódzkich w Elblągu, gdzie delegaci przybyli z diecezji warmińskiej zgodzili się, aby z uwagi na okres zimowy zrezygnować z przemarszów wiernych, a kopię Obrazu przewozić samochodem[2804]. Kolejne pismo protestacyjne Brzozowski wystosował do rządcy diecezji warmińskiej 23 lutego 1987 r. w związku z antypaństwowymi wypowiedziami misjonarzy głoszących kazania podczas uroczystości peregrynacji kopii Obrazu w elbląskich parafiach[2805]. Interwencje te spowodowały, że bp Piszcz po raz kolejny wydał zalecenia, aby przebieg uroczystości peregrynacyjnych miał charakter *stricte* religijny i nie zawierał akcentów politycznych. Przypominał, że odpowiedzialnymi za organizację i przebieg uroczystości w duchu maryjnym są dziekani poszczególnych dekanatów[2806].

W czasie odbywającej się w diecezji warmińskiej drugiej peregrynacji kopii Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, w relacjach państwo-Kościół najważniejszym tematem pozostawała trzecia pielgrzymka papieża Jana Pawła II do Polski zaplanowana w terminie 8–14 czerwca 1987 r. w ramach przygotowań do przyjazdu Ojca Świętego, 4 marca odbyło się spotkanie wojewody olsztyńskiego z bp. Piszczem. Na początku

[2803] Jerzy Brzozowski ur. w 1948 r. Od czerwca 1975 r. zatrudniony w Urzędzie Wojewódzkim w Elblągu. W latach 1982–1988 dyrektor WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Elblągu, a w latach 1988–1989 pełnomocnik wojewody elbląskiego w sprawach wyznań. Zob. AAN, UdsW, 128/103, Wykaz pracowników WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Elblągu według stanu na 1 i 1987 r., [1987 r.], k. 122.

[2804] APG, Urząd Wojewódzki w Gdańsku, 2375/1756, Realizacja zadań ustawowych z zakresu stosunków między państwem a Kościołem rzymskokatolickim, innymi Kościołami i związkami wyznaniowymi, Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Elblągu – Jerzego Brzozowskiego do Kurii Biskupiej w Olsztynie, 26 i 1987 r., k. 438.

[2805] AIPN, 0713/311 t. 2, Informacje dzienne Departamentu IV MSW, Informacja nr 48 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV WUSW według meldunków z 25 II 1987 r., 25 II 1987 r., k. 139. Głównym powodem interwencji Brzozowskiego było wystąpienie misjonarza podczas uroczystości peregrynacji kopii Obrazu w parafii pw. Matki Bożej Królowej Polski w Elblągu, do której doszło 11 II 1987 r. Głoszący kazanie redemptorysta z Tuchowa o. Stanisław Biedrowski, który w następujący sposób zwracał się do wiernych: „pomyślcie jaką nam wiarę przodkowie przekazali, żeby nam ta polska wiara nie upadła, żeby nam bezbożnicy nie wyrwali tej polskiej wiary. Ateiści, co wy tak patrzycie, jesteście tu, nagrywacie, widzicie jak wasza ideologia jest nędzna. Ani nie sprawdzamy legitymacji, ani listy obecności, jest zimno, mokro a ludzie trwają już trzecią godzinę. Ludu boży, to jest droga, która się nie skompromitowała przez 2000 lat. Wszystko się skompromitowało, wszystkie ideologie, wszystkie systemy mijają. Dlatego trwajcie przy ewangelii". Zob. *Ibidem*, Informacja nr 37 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV WUSW według meldunków nadesłanych 12 II 1987 r., 12 II 1987 r., k. 34.

[2806] AIPN Bi, 087/554, Plan operacyjnego i fizycznego zabezpieczenia przebiegu II peregrynacji kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej na terenie RUSW w Biskupcu, 28 II 1987 r., k. 41.

Rubczewski omówił sytuację społeczno-gospodarczą w województwie, po czym w nawiązaniu do wizyty papieża wskazał na potrzebę współdziałania Kościoła z władzami państwowymi w tworzeniu „właściwego klimatu społecznego", atmosfery pracy i porządku publicznego rozumianego jako niedopuszczenie do zakłócenia wizyty przez członków opozycji politycznej. Oprócz tego wojewoda podniósł również potrzebę współpracy w przezwyciężaniu przejawów patologii społecznej ze szczególnym uwzględnieniem alkoholizmu i narkomanii. Biskup Piszcz poparł postulaty Rubczewskiego, stwierdzając, że Kościół na terenie Warmii i Mazur widzi w tym zakresie potrzebę współdziałania. Dodał przy tym, że na przełomie kwietnia i maja wyda list duszpasterski na temat narkomanii. Na pytanie wojewody o stan przygotowań diecezji warmińskiej do wizyty papieża biskup poinformował, że poszczególne diecezje nie mają dotychczas przydziału zadań, które zostaną sprecyzowane na najbliższej konferencji episkopatu. Następnie wojewoda zaapelował aby przygotowywane z terenu województwa pielgrzymki do miast, w których będzie przebywał papież nie spowodowały wzrostu absencji w zakładach pracy i szkołach. W odpowiedzi administrator apostolski diecezji warmińskiej stwierdził, że „tu gdzie on rządzi Kościół nie przyczyni się do zakłóceń w zakładach pracy i szkołach". W trakcie spotkania poruszono też wskazane przez biskupa problemy budownictwa sakralnego na terenie województwa olsztyńskiego[2807].

Kolejne spotkanie o bardzo podobnym przebiegu bp Piszcz odbył z wojewodą elbląskim 20 marca 1987 r. Poza omówieniem czynności przygotowawczych do czerwcowej wizyty w kraju Jana Pawła II, rządca diecezji warmińskiej został zapoznany z aktualną sytuacją społeczno-gospodarczą województwa ze zwróceniem uwagi na potrzebę poprawy gospodarności i dyscypliny pracy. W szczególny sposób podkreślona została problematyka walki z patologicznymi zjawiskami w życiu społecznym i konieczność podejmowania działań na rzecz poprawy stanu sanitarno-porządkowego miast i wsi[2808].

Ostatnią rozmowę, analogiczną do dwóch omówionych bp Piszcz przeprowadził 26 maja 1987 r. z wojewodą suwalskim i I sekretarzem KW PZPR w Suwałkach, którzy zapoznali go z ogólną sytuacją społeczno-gospodarczą województwa. Następnie wzorem rozmów z Rubczewskim i Urlińskim biskupowi przedstawiono wysiłki władz w walce

[2807] AIPN, 0713/311 t. 2, Informacja nr 55 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV WUSW według meldunków z 5 III 1987 r., 5 III 1987 r., k. 174.
[2808] *Spotkanie z administratorem diecezji warmińskiej*, „Głos Wybrzeża" 1987, nr 68 z 21–22 III, s. 2.

z alkoholizmem i narkomanią oraz troskę o podniesienie estetyki w województwie. w ramach wspólnego działania rządca diecezji warmińskiej oświadczył, że wystosuje list pasterski, w którym zaakcentuje potrzebę włączenia się Kościoła i wiernych do walki ze zjawiskami patologii społecznej. Dodatkowo zobowiązał się poruszyć temat potrzeby zaangażowania się wiernych w porządkowanie miejscowości województwa, zalecając jednocześnie księżom aby poruszali tę kwestię w kazaniach[2809].

Wiosną 1987 r. władze państwowe przy pomocy SB starały się zdobyć informacje na temat stosunku bp. Piszcza do przeprowadzonej w marcu kolejnej podwyżki cen artykułów żywności oraz ustalić jego poglądy na temat inicjatyw podejmowanych przez działającą w podziemiu „Solidarność". Pomimo, że funkcjonariusze Wydziału IV WUSW w Olsztynie dotarli do wypowiedzi olsztyńskiego duchowieństwa, wśród którego dominował pogląd, że podwyżki cen nie wpłyną w istotny sposób na poprawę gospodarki wywołując tylko irytację społeczeństwa, to jednak nie byli w stanie ustalić czy słowa te pochodziły bezpośrednio od bp. Piszcza[2810]. Kiedy zaś 19 kwietnia obok kościoła pw. św. Jerzego w Kętrzynie znalezione zostały ulotki nawołujące do powstrzymania się od udziału w pochodach pierwszomajowych i uczestniczeniu w nabożeństwie odprawianym w intencji ludzi pracy oraz zaplanowanej na 3 maja mszy św. za ojczyznę, Departament IV MSW rozważał przeprowadzenie na ten temat rozmowy z bp. Piszczem. Mając jednak informacje świadczące o tym, że rządca diecezji nie narzucał podległemu duchowieństwu woli członków „Solidarności", z pomysłu tego zrezygnowano[2811].

W kolejnych miesiącach 1987 r. SB przy pomocy TW w dalszym ciągu obserwowała przebieg drugiej peregrynacji kopii Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, zwracając uwagę na postawę bp. Piszcza i respektowanie jego zaleceń przez duchowieństwo. Należy zauważyć, że niezależnie od tonowania antyrządowych kazań, rządca diecezji warmińskiej zalecał proboszczom parafii, aby występowali do

[2809] AIPN, 1585/4642, Kościół rzymskokatolicki w Polsce. Działania i inicjatywy. Stosunek do opozycji i władz w 1987 r. Informacje Departamentu IV MSW, Informacja nr 126 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV KW MO według meldunków z 28 V 1987 r., 28 V 1987 r., k. 22.

[2810] AIPN, 0713/311 t. 2, Informacja nr 76 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV WUSW według meldunków z 30 III 1987 r., 30 III 1987 r., k. 288; Informacja nr 79 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV WUSW według meldunków nadesłanych 2 IV 1987 r., 2 IV 1987 r., k. 304.

[2811] AIPN, 0713/311 t. 3, Informacje dzienne Departamentu IV MSW, Notatka dotycząca dotychczasowego rozpoznania zagrożeń związanych z obchodami 1 i 3 maja oraz podejmowanych przeciwdziałań, 23 IV 1987 r., k. 61.

lokalnych władz państwowych z prośbą o zabronienie sprzedaży i podawania piwa w sieci handlowej i gastronomicznej na terenie miasta w dniach uroczystości nawiedzenia kopii Obrazu[2812]. W czasie uroczystości peregrynacji, w pojedynczych przypadkach biskup podejmował też interwencje u władz mające wyegzekwować decyzję dla dobra Kościoła. Przykładem może być sytuacja, kiedy w czerwcu 1987 r. naczelnik miasta Kętrzyna Józef Wiktorko po zakończonych uroczystościach nawiedzenia kopii Obrazu w parafii św. Jerzego zażądał od proboszcza natychmiastowego zdjęcia dekoracji z ulic, placów, skwerów oraz budynków użyteczności publicznej. Dzięki wstawiennictwu rządcy diecezji władze zgodziły się utrzymać dekorację do zakończenia pielgrzymki Jana Pawła II, nie wyrażając natomiast zgody na pozostawienie jej do uroczystości Bożego Ciała[2813].

Generalnie władze państwowe podsumowując drugą peregrynację kopii Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej stwierdzały, że dzięki postawie bp. Piszcza i jego zaleceniom udało się do minimum ograniczyć antypaństwowe wystąpienia księży misjonarzy i rekolekcjonistów[2814] oraz zapanować nad względnym spokojem podczas pochodów i procesji wiernych[2815]. Zauważano też, że sam biskup goszcząc w 105 parafiach diecezji nawiedzanych przez kopię Obrazu ograniczał się podczas swoich wystąpień do odczytywania okolicznościowego telegramu od papieża Jana Pawła II i wygłaszania kazań o tematyce wyłącznie religijnej[2816]. Za znamienny uznano również fakt, że w parafiach, gdzie w powitaniu kopii Obrazu uczestniczył administrator apostolski diecezji warmińskiej, nie stwierdzono w wystąpieniach księży treści antypaństwowych[2817]. Jako wyjątek do którego władze miały pretensje podano

[2812] APŚJK, Kronika parafii św. Jerzego w Kętrzynie od 1 i 1986 r. do 31 XII 1987 r., t. IV, Pismo kierownika Wydziału Handlu, Drobnej Wytwórczości i Usług Urzędu Miejskiego w Kętrzynie Jolanty Sakowskiej-Rutkiewicz do parafii św. Jerzego w Kętrzynie, 4 VI 1987 r., b.p.

[2813] *Ibidem*, Kronika parafii św. Jerzego w Kętrzynie od 1 i 1986 r. do 31 XII 1987 r., t. IV, 14 VI 1987 r., k. 63; Pismo naczelnika miasta Kętrzyna Józefa Wiktorko do proboszcza parafii św. Jerzego w Kętrzyna ks. Mieczysława Żuchnika, 12 VI 1987 r., b.p.

[2814] Sporadycznie pojawiały się informacje o próbach przemycania w kazaniach treści politycznych. Zob. APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/1352, Informacje teleksowe z ROPP do KW PZPR dotyczące sytuacji społeczno-politycznej, wewnątrzpartyjnej, uroczystości Bożego Ciała, Teleks ROPP w Kętrzynie do KW PZPR w Olsztynie, 8 VI 1987 r., k. 24.

[2815] AIPN Bi, 065/201 t. 1, Ocena przebiegu peregrynacji kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej na terenie województwa olsztyńskiego, 21 VII 1987 r., k. 89.

[2816] AIPN Bi, 065/201 t. 2, Meldunek operacyjny nr 229 naczelnika Wydziału IV WUSW w Olsztynie – kpt. Jana Fankulewskiego, 18 IX 1986 r., k. 10; AIPN Bi, 065/201 t. 5, Sprawa obiektowa kryptonim „Nawiedzenie II" dotycząca zabezpieczenia uroczystości kościelnych związanych z pobytem kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w województwie olsztyńskim, Meldunek operacyjny nr 74/87 naczelnika Wydziału IV WUSW w Elblągu, 26 II 1987 r., k. 97.

[2817] AIPN Bi, 087/554, Analiza sytuacji operacyjno-politycznej rejonu w okresie II peregrynacji obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, 26 XI 1986 r., k. 35.

uroczystość powitania kopii Obrazu w kościele w Starych Juchach, gdzie mimo obecności bp. Piszcza kapłan wygłaszający kazanie odnosił się do zapisów Konstytucji PRL i wskazywał na obowiązek wieszania w szkołach krzyży[2818]. Podsumowanie stosunku bp. Piszcza do władz państwowych w okresie pobytu kopii Obrazu na terenie diecezji warmińskiej może stanowić uroczystość pożegnania wizerunku Matki Boskiej Częstochowskiej i przekazania go do diecezji białostockiej, co nastąpiło 16 sierpnia 1987 r. w Olecku. Tego dnia na zakończenie uroczystości bp Piszcz podziękował wojewodzie elbląskiemu, olsztyńskiemu i suwalskiemu za „zrozumienie i życzliwość", a MO za zapewnienie bezpieczeństwa i porządku w okresie trwającej blisko rok peregrynacji[2819].

Poza obserwacją zachowań i wypowiedzi bp. Piszcza w trakcie peregrynacji kopii Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w diecezji warmińskiej, władze państwowe na bieżąco przyglądały się jego udziałowi w uroczystościach kościelnych i decyzjom podejmowanym na rzecz lokalnego Kościoła katolickiego. Pozytywnie oceniono zachowanie bp. Piszcza względem nowego kierownika UdsW Władysława Loranca[2820], który otrzymał od rządcy diecezji warmińskiej pisemne podziękowanie za szybkie i pomyślne załatwienie sprawy związanej z przyjazdem do Polski bp. Emila Stehle[2821] z Ekwadoru[2822]. W trakcie wizyty Jana Pawła II w Polsce nie odnotowano żadnych

---

[2818] w trakcie kazania wygłoszonego 30 VII 1987 r. wierni mogli usłyszeć, że „w Konstytucji zagwarantowane jest, że każdy ma prawo wierzyć. Za nasze pieniądze budowano szkoły, w których winny wisieć krzyże, gdyż są to szkoły katolickie, a jak ktoś nie chce krzyża, to niech sobie wybuduje nową szkołę. Rodzice nie powinni puszczać dzieci na zajęcia nadobowiązkowe w szkole, gdyż religia jest ważniejsza. Ten kto puszcza, jest nędznym Polakiem, gdyż Polak to katolik". Zob. AIPN, 0713/311 t. 4, Informacje dzienne Departamentu IV MSW, Informacja nr 187 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV WUSW według meldunków nadesłanych 31 VII 1987 r., 31 VII 1987 r., k. 120–121.

[2819] AIPN Bi, 065/201 t. 5, Meldunek operacyjny nr 241 naczelnika Wydziału IV WUSW w Suwałkach, 16 VIII 1987 r., k. 276; AIPN, 0713/311 t. 4, Informacja nr 201 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV WUSW według meldunków nadesłanych 17 VIII 1987 r., 17 VIII 1987 r., k. 192; A. Kopiczko, *Nawiedzenie II. Druga Peregrynacja Kopii Obrazu Jasnogórskiego…*, s. 95.

[2820] Władysław Loranc (1930–2022) ur. w Biernej w powiecie żywieckim jako syn Jana i Julii z d. Jakubiec. W 1951 r. uzyskał maturę w Bielsku, po czym rozpoczął studia na Wydziale Filologicznym UJ, które ukończył w 1955 r. Początkowo pracownik naukowo-dydaktyczny w Katedrze Marksizmu-Leninizmu UJ, następnie pracownik etatowy Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR w Krakowie (1957–1968) i redaktor Polskiego Radia w Krakowie (1968–1971). W 1973 r. uzyskał stopień doktora nauk humanistycznych. W latach 1972–1973 zastępca przewodniczącego Komitetu do spraw Radia i Telewizji. Następnie (1974–1981) podsekretarz stanu w MKiS, w latach 1981–1982 przewodniczący Radiokomitetu, skąd przeszedł do Komitetu Centralnego PZPR na stanowisko kierownika Wydziału Ideologicznego. W latach 1987–1990 kierownik UdsW. Zob. *Kto jest kim w Polsce. Informator biograficzny…*, s. 732.

[2821] Emil Stehle (1926–2017) niemiecki duchowny katolicki. W latach 1983–1986 biskup pomocniczy archidiecezji Quito w Ekwadorze. W latach 1987–1996 prałat terytorialny Santo Domingo. Pod koniec maja 1987 r. przyjechał do Polski aby spotkać się z misjonarzami mającymi podjąć się pracy duszpasterskiej w Ekwadorze.

[2822] AAN, UdsW, 126/99, Pismo bp. Edmunda Piszcza do dyrektora UdsW – Władysława Loranca, 2 VI 1987 r., k. 23.

wypowiedzi bp. Piszcza uczestniczącego w uroczystościach religijnych z udziałem papieża. Za neutralne i wygłoszone w duchu religijnym władze wojewódzkie uznały też kazanie rządcy diecezji z okazji Bożego Ciała, podkreślając, że 18 czerwca 1987 r. w Olsztynie procesje przeszły ulicami zgodnie z wydanym zezwoleniem i pozbawione były antypaństwowego charakteru[2823].

Żadnych zastrzeżeń pod adresem bp. Piszcza nie wysuwano też w związku z przygotowaniami i przebiegiem IV Warmińskiej Pielgrzymki Pieszej na Jasną Górę latem 1987 r. Podkreślano, że w przeciwieństwie do bp. Wojtkowskiego, który podczas nabożeństwa inaugurującego wymarsz pielgrzymki dziękując władzom administracyjnym Olsztyna i Elbląga za wydanie zgody na jej przejście, nadmienił, iż władze Bartoszyc, Ełku, Gołdapi i Kwidzyna zezwoleń takich nie wydały, rządca diecezji ograniczył się do wygłoszenia homilii[2824]. Z kolei 1 września 1987 r. bp Piszcz z okazji rozpoczęcia roku szkolnego wydał specjalny list pasterski do odczytania we wszystkich kościołach diecezji, a podczas nabożeństwa dla dzieci i młodzieży wskazywał na potrzebę pogłębiania wiedzy religijnej, apelując o liczne uczestnictwo w mszach świętych[2825]. Zainteresowaniu SB ze względu na działalność ODA podlegała też inauguracja roku akademickiego. Mimo obaw Wydział IV WUSW w Olsztynie informował Departament IV MSW, że bp Piszcz 15 października odprawił nie zawierające akcentów politycznych nabożeństwo inaugurujące nowy rok akademicki, w którym uczestniczyło blisko 700 osób (kadra i studenci)[2826].

Za korzystne dla siebie w negocjacjach z administratorem apostolskim diecezji warmińskiej władze państwowe uznały rozwiązanie w kwestii budowy kościoła w Szylenach w powiecie braniewskim. Po wielu miesiącach wymiany korespondencji, w protokole uzgodnień wojewody elbląskiego i bp. Piszcza z 15 października 1987 r. postanowiono, że wbrew założeniom Kurii Biskupiej w Olsztynie powierzchnia

[2823] APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/1344, Informacje teleksowe z KW PZPR do KC PZPR dotyczące sytuacji społeczno-politycznej i spraw wewnątrzpartyjnych, stosunek społeczeństwa do wizyty papieża w Polsce, Teleks nr 106 KW PZPR w Olsztynie do KC PZPR, 19 VI 1987 r., k. 121.
[2824] AIPN, 0713/311 t. 4, Informacja nr 185 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV WUSW według meldunków z 29 VII 1987 r., 29 VII 1987 r., k. 116; Informacja nr 187 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV WUSW według meldunków nadesłanych 31 VII 1987 r., 31 VII 1987 r., k. 122–123.
[2825] *Ibidem*, Informacja nr 201 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV WUSW według meldunków nadesłanych 2 IX 1987 r., 2 IX 1987 r., k. 242.
[2826] AIPN, 0713/311 t. 5, Informacje dzienne Departamentu IV MSW, Informacja nr 253 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV WUSW według meldunków nadesłanych 16 X 1987 r., 16 X 1987 r., k. 44.

wybudowanego kościoła nie przekroczy 600 m[22827]. Pozytywnego rozstrzygnięcia nie doczekały się też prośby biskupa kierowane do wojewody olsztyńskiego dotyczące umożliwienia posługi duszpasterskiej w formie odprawiania mszy św. w niedzielę i systematyczną katechezę na terenie Schroniska dla Nieletnich i Zakładu Poprawczego w Barczewie oraz Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla dzieci opóźnionych w rozwoju w Miłakowie. W odpowiedzi nowy dyrektor WdsW w Olsztynie Stanisław Szatkowski[2828] podkreślał, że ośrodek w Miłakowie znajduje się w miejscowej szkole podstawowej i nie stanowi oddzielnego obiektu. Tym samym w jego ocenie taka sytuacja stwarzała uczniom dogodne warunki do korzystania z posługi religijnej w obiektach miejscowej parafii. Szatkowski nie mogąc z urzędu podjąć decyzji odsyłał biskupa do Zarządzenia Nr 32/81 Ministra Sprawiedliwości z 10 września 1981 r. i do złożenia wizyty prezesowi Sądu Wojewódzkiego w Olsztynie[2829].

Oddzielnego omówienia w relacjach bp. Piszcza z władzami państwowymi w 1987 r. wymaga kwestia dotycząca pozwolenia na rozpoczęcie budowy nowego gmachu WSD w Olsztynie. W kwietniu administrator apostolski diecezji warmińskiej nie mogąc załatwić z władzami województwa olsztyńskiego istotnych spraw dla Kościoła katolickiego Warmii i Mazur interweniował u przewodniczącego Rady Państwa PRL. W piśmie z 21 kwietnia do gen. Jaruzelskiego (wysłanym do wiadomości abp. Dąbrowskiego i dyrektora UdsW) pisał, że niezrozumienie budzi fakt, iż mimo spełnienia wszelkich stawianych warunków i żądań władze województwa olsztyńskiego wstrzymały rozpoczęcie budowy seminarium w sytuacji, gdy zebrane zostały niezbędne materiały budowlane. Po przekazaniu sprawy przez gen. Jaruzelskiego do realizacji UdsW, dyrektor Loranc poprosił wojewodę olsztyńskiego o ustosunkowanie się do argumentacji bp. Piszcza. Polegając na opinii Rubczewskiego UdsW potwierdził wstrzymanie budowy WSD tłumacząc to rzekomym „brakiem infrastruktury". Poproszony przez abp. Dąbrowskiego o odniesienie się do wyjaśnień Loranca bp Piszcz

[2827] APM, Urząd Wojewódzki w Elblągu, 337/650, Protokół uzgodnień stanowiska wojewody elbląskiego i biskupa warmińskiego w zakresie budowy obiektu sakralnego w Szylenach, 15 X 1987 r., k. 127.
[2828] Stanisław Leszek Szatkowski ur. w 1949 r. w Wałbrzychu jako syn Antoniego i Małgorzaty z d. Gawrysiak. W latach 1966–1975 był mechanikiem samochodowym w Wojewódzkiej Bazie Transportu i Mazyn Drogowych w Olsztynie, a w latach 1973–1979 głównym technologiem w Zespole Szkół Samochodowych w Olsztynie. Od 1979 r. pracował w Urzędzie Wojewódzkim w Olsztynie, gdzie był m. in. zastępcą Wydziału Kadr oraz od 1987 r. dyrektorem WdsW. W latach 2001–2006 wojewoda warmińsko-mazurski. Zob. AIPN Bi, 0068/1, Karta ewidencyjna Stanisława Szatkowskiego, k. 1526.
[2829] APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 1253/22/3, Nadzór nad Kościołem rzymskokatolickim 1987 r., Pismo bp. Edmunda Piszcza do wojewody olsztyńskiego – Sergiusza Rubczewskiego, 14 IX 1987 r., b.p; Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie do bp. Edmunda Piszcza, 29 IX 1987 r., b.p.

wskazywał, że jest to nieprawdziwe stwierdzenie o czym świadczyć miał wybudowany wodociąg miejski z przyłączem do działki seminarium oraz zatwierdzenie budowy kolektora sanitarnego i deszczowego. Biskup przypominał, że rejon budowy WSD jest wspólną inwestycją Szpitala Psychiatrycznego, Szpitala PKP i olsztyńskiej kurii biskupiej. Jego niezrozumienie budziło, dlaczego dwie pierwsze instytucje mogą się budować, a seminarium zostało objęte zakazem. Na koniec rządca diecezji wyraził zdziwienie, że do tej pory władze nigdy nie wskazywały na problem sieci kanalizacyjnej, wiedząc, że seminarium zamierza urządzić własne ujęcie wody ze studni głębinowej i wyraziło chęć na partycypację w kosztach budowy kanału ściekowego. Swój wywód podsumował stwierdzeniem, że wojewódzkim czynnikom decyzyjnym brakuje dobrej woli dla omawianej inwestycji kościelnej. Stanowisko bp. Piszcza poparł abp. Dąbrowski, który w piśmie do Loranca wyraził przypuszczenie, że UdsW został wprowadzony w błąd przez władze województwa olsztyńskiego, które przytoczyły argumenty niezgodne z prawdą[2830].

Nadzieje administratora apostolskiego diecezji warmińskiej na to, że Rada Państwa wpłynie na lokalne władze i Kościół uzyska pozwolenie na budowę WSD, okazywały się coraz bardziej złudne[2831]. W lipcu 1987 r. po otrzymaniu korespondencji od abp. Dąbrowskiego UdsW zwrócił się do władz województwa olsztyńskiego o nadesłanie szczegółowych wyjaśnień w sprawie wstrzymywania decyzji o rozpoczęciu budowy gmachu WSD. Z uwagi na okres urlopowy do kwestii tej powrócono jesienią. Po rozmowie z wojewodą olsztyńskim, który nie zmienił swojego stanowiska w sprawie rozpoczęcia budowy seminarium, bp Piszcz prosił sekretarza episkopatu Polski o kolejną interwencję, dowodząc, że wskazany byłby przyjazd Loranca do Olsztyna, gdzie osobiście mógłby przekonać się o nieprawdziwych powodach podawanych przez władze wojewódzkie[2832].

[2830] AAN, UdsW, 126/328, Pismo bp. Edmunda Piszcza do przewodniczącego Rady Państwa – gen. Wojciecha Jaruzelskiego, 21 IV 1987 r., k. 75–79; Pismo bp. Edmunda Piszcza do sekretarza episkopatu Polski – abp. Bronisława Dąbrowskiego, 1 VII 1987 r., k. 86–89; Pismo sekretarza episkopatu Polski – abp. Bronisława Dąbrowskiego do kierownika UdsW – Władysława Loranca, 3 VII 1987 r., k. 84–85; K. Torla, *Historia budowy nowego obiektu Seminarium Duchownego w Olsztynie*, „Studia Warmińskie" 1991, t. 28, s. 174.

[2831] AIPN, 3577/6, Dokumentacja dotycząca ks. Jana Górnego, Informacja spisana ze słów ks. Jana Górnego ps. „Antonio", [1987 r.], k. 17.

[2832] AAN, UdsW, 126/328, Pismo Eryka Sztekkera – doradcy ministra Władysława Loranca do dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Stanisława Szatkowskiego, 9 VII 1987 r., k. 83; Pismo bp. Edmunda Piszcza do sekretarza episkopatu Polski – abp. Bronisława Dąbrowskiego, 29 IX 1987 r., k. 95–96.

Po wstępnym wyrażeniu przez Loranca aprobaty dla przyjazdu do Olsztyna, bp Piszcz 29 października 1987 r. wystosował do dyrektora Zespołu ds. Kościoła katolickiego UdsW pismo z prośbą o ustalenie dogodnego terminu wizyty ministra. Kotowski zapoznając dokładnie Loranca ze sprawą budowy gmachu olsztyńskiego seminarium przedłożył mu notatkę, w której stwierdził, że władze województwa olsztyńskiego nie mają już argumentacji, aby wstrzymywać rozpoczęcie prac budowlanych. Jego zdaniem należało przychylić się do prośby bp. Piszcza i odwołać zastosowanie decyzji poprzedniego kierownika UdsW Łopatki, który w związku z niską frekwencją alumnów WSD w Olsztynie podczas wyborów do Sejmu PRL w 1985 r. nakazał wstrzymanie się z decyzją o rozpoczęciu prac budowlanych. Kotowski referując sprawę Lorancowi wskazywał, że sprawa ta ma istotne znaczenie, ponieważ brak zgody przed zbliżającym się ogólnokrajowym referendum może spowodować absencję duchowieństwa Warmii i Mazur. Tym bardziej, że dwa lata wcześniej, tuż przed wyborami Rubczewski po ustaleniu wszystkich warunków uchylił się od podpisania dokumentu zezwalającego za rozpoczęcie budowy. W konkluzji argumentacji Kotowski zanotował, że „sprawa ta nie daje nam już żadnej korzyści, a może je dać jeśli ją »odstępujemy«. Tym bardziej, że w diecezji warmińskiej coraz więcej duchowieństwa zaczyna w tej sprawie sympatyzować z biskupem, a nie z władzami". Dodatkowo w *post scriptum* notatki poinformował Loranca, że rozmawiał z władzami województwa olsztyńskiego, które zgadzają się na pozytywne załatwienie sprawy, przyznając, że posiada ona dla nich bardzo duże znaczenie[2833].

Ostatecznie wizyta Loranca w Olsztynie nastąpiła 20 listopada 1987 r. w wyniku trójstronnych rozmów pomiędzy dyrektorem UdsW, wojewodą olsztyńskim i bp. Piszczem zdecydowano o jak najszybszym zainicjowaniu działań formalno-prawnych mających na celu wydanie decyzji o rozpoczęciu budowy gmachu WSD w Olsztynie. Rządca diecezji warmińskiej chcąc uzyskać potwierdzenie ustnych deklaracji złożonych przez przedstawicieli władz państwowych, już kilka dni po rozmowie pisał do Rubczewskiego o wyznaczenie terminu spotkania ekspertów ze strony państwowej i kościelnej, którzy uzgodnią wkład finansowy Kościoła w budowę infrastruktury. Z kolei nie chcąc dopuścić w tej sprawie do jakiegokolwiek niedoinformowania władz centralnych na temat działań zmierzających do wydania ostatecznej decyzji, biskup na

[2833] *Ibidem*, Pismo bp. Edmunda Piszcza do dyrektora Zespołu ds. Kościoła katolickiego UdsW – Edwarda Kotowskiego, 29 X 1987 r., k. 92; Notatka dyrektora Zespołu ds. Kościoła katolickiego UdsW – Edwarda Kotowskiego do dyrektora UdsW – Władysława Loranca, 30 X 1987 r., k. 90–91.

bieżąco informował kierownika UdsW o każdym posunięciu zarówno strony kościelnej jak i władz województwa olsztyńskiego[2834].

Zapewne fakt, że kierownik UdsW w połowie listopada 1987 r. przybliżył diecezję warmińską do uzyskania ostatecznej decyzji o rozpoczęciu budowy seminarium w Olsztynie spowodował, że bp Piszcz nie był krytyczny wobec zaplanowanego na 29 listopada referendum, w którym głosujący Polacy mieli odpowiedzieć na dwa pytania[2835] dotyczące tzw. drugiego etapu reformy gospodarczej. 19 listopada biskup spotkał się z wojewodą olsztyńskim i I sekretarzem KW PZPR w Olsztynie zgadzając się z deklaracjami władz, że realizacja głębokich reform będzie wymagać od społeczeństwa konsekwencji i wytrwałości, a w przezwyciężeniu trudności potrzebna będzie zmiana mentalności i pobudzenie inicjatyw obywatelskich[2836]. Świadomy zdystansowanego stanowiska episkopatu Polski wobec referendum[2837], bp Piszcz 24 listopada w trakcie spotkania z wojewodą suwalskim i I sekretarzem KW PZPR w Suwałkach zapewnił jednak rozmówców, że weźmie udział w głosowaniu. Pomimo, że oba pytania zostały sformułowane niejasno, narzucając odpowiedź pozytywną[2838], biskup ocenił, że ich treść jemu osobiście odpowiada. Ponadto podkreślił, że jest „rzecznikiem przeprowadzenia reformy w kraju i zgadza się z proponowanym przez rząd sposobem wprowadzenia ich"[2839]. Niezależnie od tego jak duży wpływ mogło wywrzeć na duchowieństwie

---

[2834] *Ibidem*, Pismo bp. Edmunda Piszcza do wojewody olsztyńskiego – Sergiusza Rubczewskiego, 23 XI 1987 r., k. 94; Pismo bp. Edmunda Piszcza do kierownika UdsW – Władysława Loranca, 24 XI 1987 r., k. 93.

[2835] w pierwszym pytaniu głosujący zostali zapytani czy są za pełną realizacją przedstawionego Sejmowi programu radykalnego uzdrowienia gospodarki, zmierzającego do wyraźnego poprawienia warunków życia, wiedząc, że wymaga to przejścia przez trudny 2-3 letni okres szybkich zmian? w drugim pytaniu głosujący mieli zdecydować czy opowiadają się za polskim modelem głębokiej demokratyzacji życia politycznego, której celem jest umocnienie samorządności, rozszerzenie praw obywateli i zwiększenie ich uczestnictwa w rządzeniu krajem? Zob. M.P. 1987, nr 34, poz. 294, Obwieszczenie Centralnej Komisji do Spraw Referendum z dnia 30 listopada 1987 r. o wyniku referendum ogólnokrajowego przeprowadzonego dnia 29 listopada 1987 r.

[2836] *Spotkanie gospodarzy woj. olsztyńskiego z administratorem apostolskim diecezji warmińskiej*, „Gazeta Olsztyńska" 1987, nr 272 z 20 XI, s. 1.

[2837] *Komunikat 224 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 7 XI 1987, Kielce* [w:] *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945–2000…*, s. 328; R. Łatka, *Episkopat Polski wobec stosunków państwo-Kościół…*, s. 747–749.

[2838] W. Roszkowski, *Historia Polski 1914–2005*, Warszawa 2009, s. 396.

[2839] AIPN, 0713/321, Postawy duchowieństwa polskiego wobec referendum w 1987 r., Informacja nr 247 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV WUSW według meldunków nadesłanych 26 XI 1987 r., 26 XI 1987 r., k. 323; AIPN, 0713/311 t. 5, Informacja nr 247 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV WUSW według meldunków nadesłanych 26 XI 1987 r., 26 XI 1987 r., k. 133. Postawa bp. Piszcza może wywoływać zdziwienie z uwagi na to, że zdecydowana część duchowieństwa diecezji warmińskiej zajmowała wyczekującą postawę w związku z wdrażaniem tzw. drugiego etapu reformy gospodarczej, a ich stosunek do referendum był z reguły negatywny. Zob. AIPN Bi, 087/552, Sprawa obiektowa kryptonim „Referendum" dotycząca zabezpieczenia referendum 29 XI 1987 r. poprzez dokumentowanie

prezentowane stanowisko biskupa, należy stwierdzić, że najliczniejszy udział księży w referendum, bo wynoszący 42% odnotowano w województwie olsztyńskim, gdzie wśród kapłanów nie notowano raczej publicznych antypaństwowych postaw. Z kolei województwo suwalskie, na którego terenie posługę duszpasterską pełnili kapłani diecezji warmińskiej z wynikiem 36% zajęło równie wysokie czwarte miejsce w kraju[2840].

Sprawa wydania przez władze państwowe decyzji o rozpoczęciu budowy gmachu WSD w Olsztynie przeciągnęła się do pierwszego kwartału 1988 r. Wynikało to z przygotowanej przez radcę UdsW Bogusława Skrętę opinii prawnej, w której wykazał on nieprawidłowości w proponowanej przez wojewodę olsztyńskiego umowie partycypacyjnej z 9 stycznia. Istota sporu polegała na tym, że Rubczewski powoływał się na przepisy, które były korzystniejsze dla władz wojewódzkich, ponieważ stwarzały możliwość obciążenia strony kościelnej kosztami przekraczającymi wysokość opłat adiacenckich wynikających z ustawy o gospodarce gruntami stanowiącej podstawę dla prawników Kurii Biskupiej w Olsztynie. W konkluzji Skręta stwierdził, że projekt umowy został niezgodnie z prawem oparty na postanowieniach ustawy o planowaniu przestrzennym, której treść zapisów sugerowała, iż były to nakazy administracyjne. Tym samym zdaniem UdsW projekt przygotowany przez władze województwa olsztyńskiego nie mógł być przedmiotem poważnych negocjacji ze stroną kościelną[2841]. Biskup Piszcz nie znający dokładnie wszystkich szczegółów natury prawnej, które po raz kolejny wyhamowały decyzję o budowie WSD na osiedlu Redykajny, zaczął publicznie podnosić opieszałość władz państwowych. Na początku 1988 r. polecał, aby klerycy ostatnich roczników wygłaszali w parafiach informacje na temat sytuacji olsztyńskiego

opinii i nastrojów społecznych, przeciwdziałanie niekorzystnym zjawiskom oraz zapewnienie spokojnego przygotowania i jego przebiegu w województwie olsztyńskim, Plan operacyjno-fizycznego zabezpieczenia referendum przez WUSW i rejonowe urzędy spraw wewnętrznych województwa olsztyńskiego, 7 XI 1987 r., k. 29.

[2840] AIPN, 0296/92 t. 1, Referendum 29 XI 1987 r. Sytuacja społeczna i polityczna w okresie przedreferendalnym, ocena, Notatka dotycząca sytuacji w kraju według szyfrogramów z 29 XI 1987 r., 30 XI 1987 r., k. 235; AIPN, 0236/345 t. 3, Sprawa obiektowa kryptonim „Forum" dotycząca operacyjnego zabezpieczenia przygotowań i przebiegu ogólnopolskiego referendum z 29 XI 1987 r., Meldunek sygnalny nr 396/87 naczelnika Wydziału III WUSW w Olsztynie do sprawy obiektowej kryptonim „Referendum", 23 XI 1987 r., k. 185. Inną postawę zajęli księża diecezji warmińskiej pełniący posługę duszpasterską w Elblągu, których zdecydowana większość nie poszła do urn wyborczych, a parafii św. Mikołaja wyświetlane były antykomunistyczne filmy opozycjonisty Mariana Terleckiego. Zob. AIPN, 0236/345 t. 2, Sprawa obiektowa kryptonim „Forum" dotycząca operacyjnego zabezpieczenia przygotowań i przebiegu ogólnopolskiego referendum z 29 XI 1987 r., Szyfrogram naczelnika Wydziału III WUSW w Elblągu do naczelnika Wydziału i Departamentu III MSW, 28 XI 1987 r., k. 211; Szyfrogram naczelnika Wydziału III WUSW w Elblągu do naczelnika Wydziału i Departamentu III MSW, 29 XI 1987 r., k. 214.

[2841] AAN, UdsW, 126/328, Opinia prawna radcy UdsW Bogusława Skręty w sprawie budowy WSD w Olsztynie, 23 i 1988 r., k. 97–100.

seminarium. Przykładowo 14 lutego w parafii św. Jerzego w Kętrzynie jeden z alumnów czwartego roku wygłosił informację na temat sytuacji WSD podkreślając, że władze państwowe w dalszym ciągu nie udzielają pozwolenia na budowę nowej siedziby, przez co przyszli kapłani studiować muszą w trudnych warunkach[2842].

Finalnie po wieloletnich staraniach bp. Piszcza i jego poprzedników, 26 marca 1988 r. władze państwowe wyraziły zgodę na rozpoczęcie budowy nowego gmachu seminarium, które dotąd mieściło się w trzech miejscach tj. w dwóch budynkach w Olsztynie i w jednym w Dobrym Mieście[2843]. Mimo, że władze wydały pozwolenie, to jednak zastrzegły, iż Kościół musi wziąć na siebie udział w kosztach uzbrojenia terenu, które oszacowano na 150 mln zł. Rządca diecezji warmińskiej mając świadomość, że pierwszą z rat w wysokości 50 mln zł należy wpłacić do końca września 1988 r. zmuszony był prosić wiernych o wsparcie materialne. W dużej mierze odbywało się ono na trzy sposoby: poprzez wyznaczenie specjalnych dni na zbiórkę pieniężną, poprzez umożliwienie wpłat na przekazy pieniężne załączone do „Posłańca Warmińskiego" oraz dzięki nabyciu specjalnie wydrukowanych na ten cel cegiełek[2844].

Niezależnie od rozmów i korespondencji bp. Piszcza z UdsW i wojewodą olsztyńskim oraz innych działań mających na celu uzyskanie zgody na budowę seminarium, władze państwowe na bieżąco przyglądały się postawie administratora apostolskiego wobec panującej rzeczywistości politycznej i decyzjom podejmowanym na rzecz Kościoła katolickiego w diecezji warmińskiej. Z uwagi na trudną sytuację gospodarczą kraju i szukanie w Kościele czynnika łagodzącego nastroje społeczeństwa, władze państwowe chętniej godziły się na ustępstwa związane z katechizacją oraz budownictwem kościelnym i sakralnym. Dzięki temu prośby bp. Piszcza, które wcześniej nie znajdowały zrozumienia władz, doczekały się pozytywnego dla Kościoła zakończenia. Z aprobatą wojewody olsztyńskiego spotkała się np. prośba rządcy diecezji warmińskiej o zezwolenie na nauczanie religii w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Nowym Dworze k. Morąga, który był oddalony o 4 km od nowo

[2842] APŚJK, Kronika parafii św. Jerzego w Kętrzynie od 1 i 1988 r. do 27 V 1990 r., t. V, 14 II 1988 r., k. 4.
[2843] *Słowo księdza biskupa administratora apostolskiego na rozpoczęcie budowy gmachu Seminarium Duchownego Hosianum*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 1988, nr 3–4, s. 140–141; A. Szorc, A. Kopiczko, *Wyższe Seminarium Duchowne „Hosianum"…*, s. 135–143.
[2844] APŚJK, Kronika parafii św. Jerzego w Kętrzynie od 1 i 1988 r. do 27 V 1990 r., t. V, [maj 1988 r.], k. 11, 25.

organizującej się parafii pw. bł. Michała Kozala. Z pozytywnym skutkiem spotkały się również prośby kierowane do wojewody elbląskiego i suwalskiego[2845].

Funkcjonariuszy olsztyńskiej SB interesowało natomiast zaangażowanie bp. Piszcza i podległego mu duchowieństwa w inicjatywy podejmowane przez środowiska opozycyjne w związku z ogłoszoną 1 lutego 1988 r. podwyżką cen i wynikłymi w konsekwencji ogólnopolskimi strajkami zakładów pracy. Zwracano uwagę na takie szczegóły jak np. udział hierarchy w uroczystości poświęcenia sztandaru Duszpasterstwa Kolejarzy Węzła Olsztyńskiego z 19 marca 1988 r., na którym widniał haft przedstawiający trzy krzyże poległych stoczniowców. Niezmiennie kontroli podlegały też treści kazań wygłaszanych przez bp. Piszcza, który np. 17 kwietnia w Gietrzwałdzie odprawił nabożeństwo dla młodzieży kończącej szkoły średnie biorącej udział w pielgrzymce zorganizowanej przez Kurię Biskupią w Olsztynie[2846].

W kwestii ewentualnego wsparcia członków opozycji politycznej przez bp. Piszcza, władze stwierdzały, że rządca diecezji warmińskiej raczej dystansował się od działalności podziemnych organizacji o charakterze antysocjalistycznym. Świadczy o tym jego reakcja na transparent rozwieszony 27 marca 1988 r. nad wejściem do sanktuarium w Świętej Lipce, na którym widniał napis: „FMW Warmii i Mazur wierna Bogu i Ojczyźnie". Baner przygotowany przez wywodzących się z ODA i blisko związanych z Kościołem członków FMW Warmii i Mazur został zdjęty przez funkcjonariuszy SB i stał się powodem interwencji WdsW w Olsztynie[2847]. W odpowiedzi na pismo dyrektora Szatkowskiego, bp Piszcz przekonywał, że wywieszenie transparentu było „prawdopodobną prowokacją". Stwierdzenie to zostało skomentowane w wydawanym przez członków FMW Warmii i Mazur piśmie konspiracyjnym „Larwa", w którym odnosząc się do słów hierarchy stawiano następujące pytanie: „Czyżby nasz biskup przestraszył się czerwonego koloru?"[2848].

[2845] APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 1253/22/3, Pismo bp. Edmunda Piszcza do wojewody olsztyńskiego – Sergiusza Rubczewskiego, 28 i 1988 r., k. 3; Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie do bp. Edmunda Piszcza, 25 II 1988 r., k. 4.
[2846] AAN, UdsW, 148/12, Przegląd działalności Kościoła rzymskokatolickiego. Biuletyn nr 1–5/88, Przegląd działalności Kościoła rzymskokatolickiego, 20 X 1988 r., k. 173, 209.
[2847] AIPN Bi, 065/200 t. 1, Sprawa obiektowa kryptonim „Ordynacja" dotycząca zabezpieczenia operacyjnego przebiegu kampanii wyborczej i wyborów do rad narodowych w 1988 r. w województwie olsztyńskim, Plan zabezpieczenia kampanii wyborczej i wyborów do rad narodowych w rejonie kętrzyńskim, 12 IV 1988 r., k. 349.
[2848] *Informacje*, „Larwa. Pismo Federacji Młodzieży Walczącej Warmii i Mazur" 1988, nr 13; R. Gieszczyńska, *Federacja Młodzieży Walczącej Warmii i Mazur…*, s. 277.

Z uwagi, że poza zorganizowanym kolportażem pism i druków ulotnych przez FMW Warmii i Mazur, w województwie olsztyńskim nikt nie podejmował się protestów związanych z wybuchem pod koniec kwietnia 1988 r. ogólnopolskich strajków, lokalne władze miały powody do zadowolenia[2849]. Mimo to, Departament IV MSW zbierał wszelkie informacje o antypaństwowej działalności odbywającej się w kościołach lub z udziałem duchowieństwa. Na terenie diecezji warmińskiej odnotowano na przełomie kwietnia i maja co najmniej trzy takie inicjatywy, jednak żadna z nich nie spotkała się z jakimkolwiek komentarzem lub zaangażowaniem bp. Piszcza i podległych mu księży[2850].

W atmosferze strajków z wiosny 1988 r. rozpoczęła się kampania wyborcza do zaplanowanych na 19 czerwca wyborów do rad narodowych. Rządzący mimo składanych Kościołowi propozycji i zapewnień nie uzyskali jego poparcia w wyborach, które z uwagi na frekwencję okazały się kolejną porażką władz[2851]. Biskupi nie zamierzali bowiem proponować własnych kandydatów, ani namawiać księży i wiernych do głosowania. Podobną, neutralną postawę zajął również bp Piszcz, który zaangażowany w organizację diecezjalnego kongresu mariologicznego i eucharystycznego nie wypowiadał się za lub przeciw wyborom. W kwestii udziału duchowieństwa

[2849] w kierownictwie KW PZPR w Olsztynie stwierdzano, że o atmosferze spokoju w województwie olsztyńskim miały świadczyć pierwszomajowe manifestacje, które przebiegały przy „spontanicznym i masowym udziale mieszkańców". Zob. APO, KW PZPR w Olsztynie, 1141/492, Protokoły posiedzeń egzekutywy nr 8–14 od 19 IV do 27 VI 1988 r., Informacja o przebiegu obchodów Święta Pracy 1 maja w województwie olsztyńskim, 2 V 1988 r., k. 137–142; W. Gieszczyński, *Od narodzin „Solidarności" do Trzeciej Rzeczypospolitej…*, s. 458. Na uwagę zasługuje tylko fakt, że 22 V 1988 r. w kościele NSPJ w Olsztynie bp Piszcz dokonał odsłonięcia i poświęcenia tablic epitafijnych upamiętniających walkę, śmierć i męczeństwo żołnierzy AK okręgów wileńsko-nowogródzkiego i wołyńskiego oraz harcerzy warszawskich Szarych Szeregów. Zob. *Pamięci żołnierzy AK*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1988, nr 3–4, s. 162.

[2850] Pierwszą odnotowaną przez SB inicjatywą mającą znamiona antypaństwowej była zorganizowana 27 IV 1988 r. na plebanii parafii św. Mikołaja w Elblągu prelekcja mecenasa Jacka Taylora pt. Aktualna polityka wymiaru sprawiedliwości w zakresie spraw politycznych, w której uczestniczyło wielu działaczy struktur opozycyjnych z Elbląga. Do drugiej zaliczono mający miejsce 29 i 30 IV 1988 r. w Kętrzynie i Olsztynie kolportaż sygnowanych przez Radę Koordynacyjną FMW Warmii i Mazur ulotek nawołujących do bojkotu Święta Pracy i uczestnictwa w uroczystościach kościelnych. Trzecim antysocjalistycznym aktem było wykonanie 1 V 1988 r. we Fromborku na murze okalającym katedrę napisu „Precz z czerwoną juntą" opatrzonego znakiem Polski Walczącej. Zob. AIPN, 0296/146 t. 4, Zabezpieczenie obchodów 1, 3 i 9 maja, Informacja MSW dotycząca aktualnej sytuacji w kraju według szyfrogramów nadesłanych 28–29 IV 1988 r., 29 IV 1988 r., k. 13; Informacja MSW dotycząca aktualnej sytuacji w kraju według szyfrogramów nadesłanych 30 IV i 1 V 1988 r., 1 V 1988 r., k. 32; Informacja MSW dotycząca aktualnej sytuacji w kraju według szyfrogramów nadesłanych 1 V i 2 V 1988 r., 2 V 1988 r., k. 36; *Informacje*, „Larwa. Pismo Federacji Młodzieży Walczącej Warmii i Mazur" 1988, nr 14.

[2851] P. Kowal, *Koniec systemu władzy. Polityka ekipy gen. Wojciecha Jaruzelskiego w latach 1986–1989*, Warszawa 2012, s. 391–392.

w głosowaniu dawał wolną rękę księżom, którzy sami mieli zdecydować czy pójdą do urn wyborczych[2852].

Trzy tygodnie po wyborach do rad narodowych, 11 lipca 1988 r. rozpoczęła się w Polsce wizyta Michaiła Gorbaczowa sekretarza generalnego KC KPZR, z którą duchowieństwo diecezji warmińskiej wiązało duże nadzieje, wyrażając przekonanie, że jej rezultatem będzie „przyśpieszenie działań reformatorskich w gospodarce i życiu społecznym"[2853]. Dla organów władzy odpowiadających na inwigilację Kościoła katolickiego najważniejsza pozostawała jednak reakcja duchowieństwa na bieżące wydarzenia związane z kolejną falą strajków, obradami VIII Plenum KC PZPR i zaplanowanym na 31 sierpnia 1988 r. przebiegiem rozmowy gen. Kiszczaka z Wałęsą w obecności abp. Dąbrowskiego[2854]. Zdaniem bp. Piszcza szybka i pełna realizacja uchwał VIII Plenum KC PZPR[2855] miała przyczynić się do rozładowania napięć społecznych i zakończenia strajków. W tym kontekście wskazywał na potrzebę dokonania w państwie głębokich zmian strukturalno-systemowych. Sam rządca diecezji warmińskiej jak i podległe mu duchowieństwo uważali, że korzystanie z powierzchownych rozwiązań oraz doraźne i połowiczne załatwianie postulatów strajkujących nie przynosi właściwych skutków i prowadzi tylko do pozornego uspokojenia opinii społecznej[2856]. Pozytywny odbiór w kręgach władz województwa olsztyńskiego uzyskała także przeprowadzona jesienią 1988 r. rozmowa Rubczewskiego z rządcą diecezji warmińskiej, który pozytywnie wypowiadał się o nie mającym już większego znaczenia Zrzeszeniu Katolików „Caritas"[2857].

[2852] AIPN Bi, 087/553, Sprawa obiektowa kryptonim „Ordynacja" dotycząca zabezpieczenia operacyjnego przebiegu kampanii wyborczej i wyborów do rad narodowych w 19 VI 1988 r. w województwie olsztyńskim, Plan działań operacyjno-politycznych Wydziału IV WUSW w Olsztynie w związku z wyborami do rad narodowych 19 VI 1988 r., 14 IV 1988 r., k. 24; AIPN, 0713/311 t. 7, Informacje dzienne Departamentu IV MSW, Informacja nr 144 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV WUSW według meldunków nadesłanych 16 VI 1988 r., 16 VI 1988 r., k. 253; Informacja nr 147 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV WUSW według meldunków nadesłanych 19 VI 1988 r., 19 VI 1988 r., k. 263.

[2853] AIPN, 0713/311 t. 8, Informacje dzienne Departamentu IV MSW, Informacja nr 168 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV WUSW według meldunków z 13 VII 1988 r., 13 VII 1988 r., k. 42–43.

[2854] R. Gryz, *Stosunek Kościoła katolickiego do strajków sierpniowych 1988 r. w kontekście impasu w relacjach władza-opozycja* [w:] *Zarejestrujcie nam „Solidarność"! Strajk sierpniowy 1988 r. w Szczecinie. Materiały pokonferencyjne*, red. A. Kubaj, M. Maciejowski, Szczecin 2009, s. 39–56.

[2855] *VIII Plenum KC PZPR. 27–28 sierpnia 1988 r. Podstawowe dokumenty i materiały*, Warszawa 1988, *passim*.

[2856] AIPN, 0713/311 t. 8, Informacja nr 211 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV WUSW według meldunków z 31 VIII 1988 r., 31 VIII 1988 r., k. 257.

[2857] AAN, ZK „Caritas". Zarząd Główny w Warszawie, 2/486, Sprawozdanie z działalności organizacyjnej Oddziału Wojewódzkiego Zrzeszenia Katoliów „Caritas" w Olsztynie za rok 1988, 16 i 1989 r., k. 87.

Różnym rezultatem kończyło się natomiast załatwianie bieżących spraw diecezji warmińskiej przedkładanych przez bp. Piszcza poszczególnym wojewodom. Z uwagi na poprawę stosunków państwo-Kościół wojewoda elbląski mimo negatywnych decyzji wydawanych w poprzednich latach, pozytywnie odniósł się do próśb rządcy diecezji warmińskiej dotyczących wyrażenia zgody na katechizację dzieci i młodzieży w placówkach oświatowych[2858]. Wiele pozytywnych decyzji w zakresie budownictwa kościelnego i sakralnego oraz stwierdzenia własności nieruchomości parafii wydał też wojewoda olsztyński. Należy przy tym jednak wspomnieć o incydentalnej, aczkolwiek nieprzyjemnej wymianie korespondencji do jakiej doszło pomiędzy bp. Piszczem a dyrektorem WdsW w Olsztynie. Sprawa dotyczyła mecenasa Lubienieckiego, który będąc syndykiem Kurii Biskupiej w Olsztynie posiadał wszelkie pełnomocnictwa do reprezentowania diecezji warmińskiej w kwestiach prawnych. Tego faktu nie chciał uznać Szatkowski, twierdząc, że osoba zatrudniona na tym stanowisku dała dowody braku zaufania i nie będzie uznawana za partnera w kontaktach z Urzędem Wojewódzkim w Olsztynie. Jego zdaniem takiej postawy dowiódł w czasie sporów z udziałem władz państwowych i kurii o ustalenie prawa własności nieruchomości parafii diecezji warmińskiej, podając, że w trakcie jednego z nich Lubieniecki wysuwał zarzut WdsW w Olsztynie wysłania na adres parafii pustej koperty. Biskup stając w obronie swojego pracownika zwrócił uwagę, że postępowanie Szatkowskiego względem Lubienieckiego było naruszeniem prawa, które poważnie utrudniało pracę kurii i prosił o zaniechanie tego typu działań[2859].

Stosunkowo zachowawcza postawa bp. Piszcza w ocenie rzeczywistości politycznej PRL drugiej połowy 1988 r. determinowana była stanowiskiem episkopatu Polski i słowami homilii wygłoszonej 26 sierpnia na Jasnej Górze przez kard. Glempa, który wzywając do porozumienia społecznego stwierdził, że „Kościół nie utożsamia się z żadną z grup politycznych, ale ma na uwadze perspektywę przyszłości całego narodu

[2858] APM, Urząd Wojewódzki w Elblągu, 337/657, Pismo bp. Edmunda Piszcza do wojewody elbląskiego – płk. Ryszarda Urlińskiego, 30 VI 1988 r., k. 84; Pismo bp. Edmunda Piszcza do wojewody elbląskiego – płk. Ryszarda Urlińskiego, 30 VI 1988 r., k. 85; Pismo wicewojewody elbląskiego – Zdzisława Gładkiego do bp. Edmunda Piszcza, 11 VII 1988 r., k. 86; Pismo wicewojewody elbląskiego – Zdzisława Gładkiego do bp. Edmunda Piszcza, 11 VII 1988 r., k. 87.

[2859] APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, 1253/22/4, Nadzór nad Kościołem rzymskokatolickim 1988 r., Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Stanisława Szatkowskiego do bp. Edmunda Piszcza, 21 VII 1988 r., k. 21–22; Pismo bp. Edmunda Piszcza do dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Stanisława Szatkowskiego, 19 IX 1988 r., k. 18; Pismo dyrektora WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie – Stanisława Szatkowskiego do bp. Edmunda Piszcza, 14 X 1988 r., k. 23–24.

i państwa”[2860]. Duży wpływ na ograniczanie kontaktów z opozycją i stronienie od napięć z władzami państwowymi miał fakt, że w maju 1988 r. bp Obłąk zwrócił się do Jana Pawła II o zwolnienie go z obowiązków biskupa warmińskiego, przez co naturalnym kandydatem do objęcia funkcji ordynariusza diecezji bp Piszcz, który w razie nominacji potrzebował również zgody władz[2861].

Papież przychylając się do prośby bp Obłąka o przejście na emeryturę, 7 października 1988 r. mianował dotychczasowego administratora apostolskiego Piszcza biskupem warmińskim, który 22 października po ogłoszeniu decyzji Jana Pawła II i ingresie do katedry w Olsztynie stał się pełnoprawnym ordynariuszem diecezji[2862]. Jeszcze wcześniej, bo 23 września prymas Glemp chcąc dopełnić niezbędnych formalności wystosował w tej sprawie pismo do premiera Zbigniewa Messnera. Informował w nim, że po rezygnacji złożonej przez bp. Obłąka, papież przystępuje do mianowania biskupem warmińskim dotychczasowego administratora apostolskiego w Olsztynie, który przez kilka lat kierowania diecezją warmińską „wykazał się roztropnością i uczciwym podchodzeniem do spraw społecznych i narodowych”. W tej sytuacji premier zwrócił się do UdsW z prośbą o stosowną opinię i projekt odpowiedzi do prymasa. Kierownik UdsW wyraził zgodę na tę nominację odpowiadając już nowo wybranemu premierowi Mieczysławowi Rakowskiemu, który zaakceptował opinię Loranca. Ostatecznie Loranc z upoważnienia Rakowskiego 14 października wysłał zgodę na nominację kard. Glempowi[2863].

Jednym z pierwszych sukcesów bp. Piszcza jako ordynariusza diecezji był współudział w powołaniu WKK w miejsce zlikwidowanego KIK. Po długich staraniach i odwołaniach do MSW 28 listopada 1988 r. Urząd Wojewódzki w Olsztynie zarejestrował WKK, który poprzez prelekcje i dyskusje m. in. o zasadach

[2860] R. Łatka, *Episkopat Polski wobec stosunków państwo-Kościół…*, s. 757–759.
[2861] S. Achremczyk, *Edmund Piszcz (1988–)* [w:] *Poczet biskupów warmińskich*, red. S. Achremczyk, R. Marchwiński…, s. 264.
[2862] APŚJK, Kronika parafii św. Jerzego w Kętrzynie od 1 i 1988 r. do 27 V 1990 r., t. V, 22 X 1988 r., k. 32; *Ks. E. Piszcz biskupem diecezji warmińskiej*, „Gazeta Olsztyńska” 1988, nr 248 z 24 X, s. 1; *Bp Edmund Piszcz ordynariuszem diecezji warmińskiej*, „Słowo Powszechne” 1988, nr 209 z 25 X, s. 1, 6; *Ks. bp Edmund Piszcz Biskupem Warmińskim*, „Posłaniec Warmiński” 1988, nr 24, s. 2; J. Górny, *Miłujmy czynem i prawdą…*, s. 14.
[2863] AAN, UdsW, 126/99, Pismo prymasa Polski kard. Józefa Glempa do Prezesa Rady Ministrów – Zbigniewa Messnera, 23 IX 1988 r., k. 28; Pismo dyrektora gabinetu Prezesa Rady Ministrów – Ryszarda Wojtkowskiego do kierownika UdsW – Władysława Loranca, 26 IX 1988 r., k. 27; Pismo kierownika UdsW – Władysława Loranca do Prezesa Rady Ministrów – Mieczysława Rakowskiego, 29 IX 1988 r., k. 29; Pismo dyrektora gabinetu Prezesa Rady Ministrów – Ryszarda Wojtkowskiego do kierownika UdsW – Władysława Loranca, 11 X 1988 r., k. 30; Pismo kierownika UdsW – Władysława Loranca do prymasa Polski – kard. Józefa Glempa, 14 X 1988 r., k. 31.

i mechanizmach systemu demokratycznego miał kontynuować tradycje olsztyńskiego KIK-u[2864]. 10 stycznia 1989 r. bp Piszcz w specjalnym komunikacie informował wiernych, że dzięki jego staraniom zarejestrowany został WKK w Olsztynie z siedzibą w Domu Parafialnym przy parafii NSPJ, który posiada osobowość prawną i może powoływać oddziały terenowe. Ponadto charakteryzując WKK mówił, że jest on stowarzyszeniem pełnoletnich obywateli polskich wyznania rzymskokatolickiego i działa w duchu idei KIK-ów, z którymi nie unika współpracy. Wśród podstawowych celów WKK wymienił: pracę intelektualną i moralną kształtująca osobowość ludzką opartą o naukę Kościoła; pracę w zakresie tworzenia, pogłębiania i szerzenia kultury intelektualnej, artystycznej i obyczajowej; przeciwdziałanie patologiom społecznym; zajmowanie stanowiska w wypadku występowania wszelkich nieprawidłowości i wypaczeń w życiu rodzinnym, społecznym i gospodarczym; szeroko pojętą działalność charytatywną; działalność na rzecz ochrony środowiska naturalnego oraz popieranie inicjatyw i działalności społecznych, służących dobru wspólnemu[2865]. Oficjalna działalność WKK została zainaugurowana 12 lutego uroczystą mszą św. celebrowaną przez bp. Piszcza, który wygłosił również wykład inauguracyjny na temat roli świeckich w Kościele katolickim[2866].

Od jesieni 1988 r. trudności z rejestracją miał również Olsztyński Klub Obywatelski (OKO) skupiający przedstawicieli różnych zawodów i poglądów, których łączyła chęć aktywności politycznej i przywiązanie do idei „Solidarności”[2867]. Niezależnie od utrudnień czynionych przez władze państwowe, członkowie OKO znaleźli wsparcie wśród duchowieństwa diecezji warmińskiej. Dzięki uprzejmości o. Bonawentury Mikołajczaka – proboszcza parafii Chrystusa Króla w Olsztynie, w pomieszczeniach przykościelnych systematycznie odbywały się spotkania podczas których prowadzono rozmowy nad statutem i odezwą programową Klubu, a w samym kościele zorganizowano wystawę fotografii obrazujących strajki na Wybrzeżu w 1970 r. Kiedy władze dowiedziały się, że 22 stycznia 1989 r. w kościele tym ma odbyć się

[2864] Z. Złakowski, w *Olsztyńskiem bez przełomu*, Olsztyn 1992, s. 14–16; R. Gieszczyńska, *NSZZ „Solidarność” Region Warmińsko-Mazurski…*, s. 232–233; W. Gieszczyński, *Od narodzin „Solidarności” do Trzeciej Rzeczypospolitej…*, s. 441–442; *idem*, *„Dla dobra Kościoła, Ojczyzny i bliźniego”. Klub Inteligencji Katolickiej…*, s. 25–26.

[2865] APŚPPLW, Kronika Ruchu Trzeźwości im. św. Maksymiliana Kolbe w Lidzbarku Warmińskim, Komunikat bp. Edmunda Piszcza, 10 i 1989 r., b.p; *Warmiński Klub Katolików – inauguracja działalności*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne” 1989, nr 1, s. 41–42.

[2866] W. Gieszczyński, *Działalność Klubu Inteligencji Katolickiej w Olsztynie (1980–2013)…*, s. 130.

[2867] R. Gieszczyńska, *Komitet Obywatelski „Solidarność” Regionu Warmińsko-Mazurskiego…*, s. 14.

spotkanie z Leszkiem Moczulskim[2868], wojewoda olsztyński oraz kierownictwo lokalnej SB wywierali presję na bp. Piszcza i bp. Wojtkowskiego, aby zakazać zorganizowania tego spotkania. Telefoniczną interwencję miał też podjąć u bp. Piszcza jeden z generałów pełniących kierowniczą funkcję w MSW[2869]. Pomimo, że wizyta Moczulskiego nie doszła do skutku, to na mszy św. zjawiły się tłumy wiernych, wśród których nie brakowało również funkcjonariuszy SB[2870].

Nieco później niż rejestracja WKK nastąpiło w województwie olsztyńskim odtwarzanie struktur „Solidarności" Regionu Warmińsko-Mazurskiego. Utrudnienia czynione przez lokalne władze administracyjne spowodowały, że mimo odbywających się spotkań działaczy opozycji wspomaganych przez księży diecezji warmińskiej, powołanie Międzyzakładowej Komisji Organizacyjnej NSZZ „Solidarność" Regionu Warmii i Mazur nastąpiło dopiero 12 lutego 1989 r.[2871] Kilka dni później, 18 lutego w związku z coraz energiczniejszą działalnością związkową w zakładach pracy, za zgodą bp. Piszcza, w parafii NSPJ w Olsztynie uruchomiono punkt konsultacyjny „Solidarności", gdzie raz w tygodniu (w soboty) odbywały się porady i następowała wymiana informacji[2872]. Pomimo, że SB przez pierwsze tygodnie nie wiedziała o istnieniu tegoż punktu, to jego działanie należy uznać za skuteczne. Część problemów z jakimi przybywali działacze „Solidarności" z terenu Warmii i Mazur spotkała się również z interwencją bp. Piszcza. Do jednej z nich doszło 4 kwietnia, kiedy to radca prawny kurii Lubieniecki przybył do dyrektora Fabryki Maszyn Budowlanych „Bumar" w Mrągowie oznajmiając mu, że celem jego wizyty zgodnie z poleceniem ordynariusza jest wyjaśnienie sprawy związanej ze skargą jednego z pracowników tej firmy. Jego treść dotyczyła niezrealizowanego przez kierownictwo tego przedsiębiorstwa wniosku grupy

[2868] Leszek Moczulski ur. w 1930 r. w Warszawie, gdzie w 1952 r. ukończył prawo na UW. W latach 1948–1949 członek PPR/PZPR wykluczony za popieranie Gomułki. W latach 50. XX w. pracował jako dziennikarz w „Trybunie Ludu", „Życiu Warszawy", „Wsi" i „Dookoła Świata". W 1957 r. aresztowany i ostatecznie uniewinniony za przekazywanie wiadomości prasie zachodniej. Współzałożyciel ROPCiO i założyciel KPN. We wrześniu 1980 r. aresztowany za szkalowanie władz PRL i dążenie do obalenia siłą jej ustroju. Po opuszczeniu więzienia w czerwcu 1981 r. wielokrotnie aresztowany i skazywany za działalność opozycyjną. W latach 1987–1989 przebywał na emigracji w Wielkiej Brytanii, Francji i USA. W wyborach 1989 r. bez powodzenia kandydował na posła z listy KPN. W latach 1969–1977 rejestrowany przez SB jako TW ps. „Lech". Zob. K. Biernacki, *Moczulski Leszek* [w:] *Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL 1976–1989*, t. 2…, s. 260–261.

[2869] AIPO, Prasa lokalna, PL–602, „Pryzmat. Pismo NZS ART Olsztyn" 1989, nr 2–3, s. 2.

[2870] Z. Złakowski, *Mój stan wojenny…*, s. 313–314.

[2871] „Rezonans" 1989, nr 97, s. 2; R. Gieszczyńska, *Komitet Obywatelski „Solidarność" Regionu Warmińsko-Mazurskiego…*, s. 13.

[2872] W. Żebrowski, *Rok 1989 w Warszawie i w Olsztyńskiem (Wybrane problemy)*, Olsztyn 1999, s. 38; *idem*, *Reakcje, aspiracje, opory w życiu politycznym Warmii i Mazur w początkach transformacji systemowej* [w:] *Warmia i Mazury w 90-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości…*, s. 104–105.

pracowników o przekazanie z funduszu zakładu kwoty 1,5 mln zł na rzecz budowanego w Mrągowie kościoła pw. bł. Honorata Koźmińskiego. Do skargi dołączona była lista z 400 podpisami pracowników „Bumaru" oraz negatywna opinia radcy prawnego tej firmy[2873].

Sceptycyzm ordynariusza diecezji warmińskiej w kwestii rozmów władz i opozycji uległ pewnej zmianie po obradach Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski z 7–8 marca 1989 r., podczas których biskupi wydali komunikat popierający przemiany potwierdzone w trakcie rozmów przy „okrągłym stole"[2874]. Dodatkowo, aktywność duchowieństwa diecezji warmińskiej na rzecz tych przemian wzmogła się po powołaniu 9 kwietnia w Domu Parafialnym NSPJ w Olsztynie Komitetu Obywatelskiego (KO) „Solidarność" Regionu Warmińsko-Mazurskiego[2875] stanowiącego regionalny odpowiednik KO przy Przewodniczącym NSSZ „Solidarność" Wałęsie utworzonego 18 grudnia 1988 r. w Warszawie[2876]. O zainteresowaniu tą inicjatywą bp. Piszcza świadczy fakt, że delegował na to zebranie dwóch przedstawicieli w osobach ks. Edwarda Michonia[2877] i ks. Żołnierkiewicza[2878] oraz poparł udział i zaangażowanie członków WKK w pracach na rzecz KO „Solidarność"[2879].

[2873] AIPN, 0713/311 t. 10, Informacje dzienne Departamentu IV MSW, Informacja nr 58 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV WUSW według meldunków nadesłanych 9 III 1989 r., 9 III 1989 r., k. 231; Informacja nr 81 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV WUSW według meldunków nadesłanych 6 IV 1989 r., 6 IV 1989 r., k. 403.

[2874] *Komunikat 233 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 8 III 1989, Warszawa* [w:] *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945–2000…*, s. 339.

[2875] AIPO, R–1322/9, Protokoły z zebrań Komitetu Obywatelskiego „Solidarność", komisji wyborczych, zgłoszenia kandydatów na posłów i senatorów, Protokół z zebrania założycielskiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność" Regionu Warmińsko-Mazurskiego, 9 IV 1989 r., k. 1; R. Gieszczyńska, *Komitet Obywatelski „Solidarność" Regionu Warmińsko-Mazurskiego…*, s. 17, 44.

[2876] A. Friszke, *Komitet Obywatelski. Geneza i historia* [w:] *Komitet Obywatelski przy Przewodniczącym NSZZ Solidarność Lechu Wałęsie. Stenogramy posiedzeń 1987–1989*, oprac. M. Strasz, Warszawa 2006, s. 49–50.

[2877] Edward Michoń (1939–2021) ur. w Łuszczowie w powiecie Lublin. W 1956 r. uzyskał maturę w Liceum Ogólnokształcącym w Biskupcu Reszelskim. Następnie wstąpił do WSD w Olsztynie, które ukończył otrzymując 14 I 1962 r. z rąk bp. Drzazgi święcenia kapłańskie. Od 1963 kontynuował studia na KUL w zakresie teologii biblijnej uzyskując w 1966 r. magisterium, a w 1972 r. doktorat. W latach 1976–1979 odbył studia specjalistyczne w Papieskim Instytucie Biblijnym w Rzymie. W latach 1987–1991 wikariusz biskupi ds. nauczania. W latach 1976–1989 rejestrowany przez SB jako TW ps. „E". Zob. AIPN, 2912/1, Karta ewidencyjna Edwarda Michonia, k. 1231; T. Marcinkowski, *Śp. Ksiądz Prałat Kanonik dr Edward Michoń 1939–1962–2021*, „Warmińskiej Wiadomości Archidiecezjalne" 2021, nr 163, s. 100–103.

[2878] AIPN Bi, 077/3, Sprawa obiektowa kryptonim „Wybory 89" dotycząca zabezpieczenia i dokumentowania przebiegu kampanii wyborczej i wyborów do Sejmu i Senatu wyznaczonych na 4 i 18 VI 1989 r. w województwie olsztyńskim, Uchwała Komitetu Obywatelskiego „Solidarność" Regionu Warmińsko-Mazurskiego", b.d., k. 12–14; P. Codogni, *Wybory czerwcowe 1989 roku*, Warszawa 2012, s. 160.

[2879] AIPN, 0713/311 t. 11, Informacje dzienne Departamentu IV MSW, Informacja nr 86 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV WUSW według meldunków nadesłanych 12 IV 1989 r., 12 IV 1989 r., k. 31–32.

Kampania przed ogłoszonymi wyborami do Senatu i Sejmu kontraktowego w czerwcu 1989 r. przebiegała w diametralnie innej atmosferze od wszystkich wcześniejszych. Mimo starań władz Kościół nie pozostał neutralny i na różne sposoby angażował się w kampanii na rzecz KO „Solidarność”[2880]. Już w komunikacie z 2 maja 1989 r. biskupi zachęcając wiernych do głosowania pisali, że wybory są szansą, która winna być wykorzystana w „poczuciu odpowiedzialności za wspólne dobro narodu”[2881]. Zgodnie z zaleceniami kard. Glempa ordynariusz diecezji warmińskiej od początku kampanii polecał księżom udostępnianie pomieszczeń kościelnych tj. domów katechetycznych i sal parafialnych do odbywania zebrań przedwyborczych z kandydatami oraz zbierania podpisów na osoby z listy Wałęsy[2882]. W odróżnieniu od innych biskupów rządca diecezji warmińskiej dał też zgodę na organizację zebrań i wykorzystywanie pomieszczeń na takich samych warunkach dla kandydatów spoza „Solidarności”. Spowodowało to, że 26 kwietnia 1989 r. w kościele św. Piotra i Pawła w Lidzbarku Warmińskim miejscowy dziekan ks. Jan Usiądek[2883] apelował do wiernych o składanie podpisów po nabożeństwie na Ryszarda Bendera[2884] kandydującego do Sejmu z listy niezależnej. Zdaniem władz powyższe stanowisko bp. Piszcza wynikało

[2880] P. Codogni, *Wybory czerwcowe 1989 roku…*, s. 160–161.

[2881] *Komunikat 234 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 2 V 1989, Jasna Góra* [w:] *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945–2000…*, s. 343.

[2882] APŚJK, Kronika parafii św. Jerzego w Kętrzynie od 1 i 1988 r. do 27 V 1990 r., t. V, 30 IV 1989 r., k. 49; P. Kardela, *Służba Bezpieczeństwa wobec wyborów parlamentarnych 1989 roku w województwie olsztyńskim* [w:] *Olsztyński Czerwiec ’89…*, s. 117.

[2883] Jan Usiądek (1939–2013) ur. w Moszakach w powiecie przasnyskim jako syn Stefana i Reginy z d. Ruszczyńskiej. Maturę uzyskał w 1957 r. w Liceum Ogólnokształcącym w Olsztynie, po czym wstąpił do WSD w Olsztynie, które ukończył otrzymując 2 VI 1963 r. święcenia kapłańskie z rąk bp. Wilczyńskiego. W latach 1964–1967 studiował na KUL, uzyskując magisterium z teologii, a w 1989 r. obronił pracę doktorską w zakresie nauk humanistycznych na UMK w Toruniu. W latach 70. XX w. pełnił funkcję referenta Wydziału Duszpasterskiego, diecezjalnego duszpasterza rodzin, notariusza i dyrektora Wydziału Duszpasterskiego Kurii Biskupiej w Olsztynie. W latach 1981–1993 proboszcz parafii św. Piotra i Pawła w Lidzbarku Warmińskim. W latach 1975–1989 rejestrowany przez SB jako TW ps. „Janek”. Zob. AIPN, 2912/1, Karta ewidencyjna Jana Usiądka, k. 637; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, Część 2, *Słownik…*, s. 304.

[2884] Ryszard Bender (1932–2016) ur. w Łomży jako syn Andrzeja i Stanisławy z d. Stypułkowskiej. W 1950 r. uzyskał maturę w Liceum Ogólnokształcącym im. Tadeusza Kościuszki. W 1955 r. ukończył historię na WNH KUL, a w 1961 r. uzyskał stopień doktora. Habilitację uzyskał w 1969 r. Profesorem nadzwyczajnym został w 1977 r. a profesorem zwyczajnym w 1985 r. W latach 1955–2004 pracował na KUL, gdzie pełnił m. in. funkcję prodziekana (1970–1975) i dziekana (1981–1987) WNH tej uczelni. W latach 1973–1977 był radnym MRN w Lublinie. Od 1980 r. członek NSZZ „Solidarność”. W latach 1981–1983 wiceprezes PZKS. W latach 1981–1987 był członkiem Rady Naukowej episkopatu Polski. Był posłem na Sejm PRL VII i IX kadencji. Jako przedstawiciel strony solidarnościowo-opozycyjnej brał udział w obradach „okrągłego stołu” w zespole ds. reform politycznych. W 1989 r. w wyborach do Sejmu kontraktowego nie uzyskał poparcia Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” i bez powodzenia ubiegał się o mandat jako bezpartyjny. Zob. AIPN, 01221/5, Materiały administracyjne Departamentu III MSW, Charakterystyka Ryszarda Bendera, 9 VIII 1989 r., k. 23; *Kto jest kim w Polsce. Informator biograficzny…*, s. 72.

z obawy, że aktualnie korzystna dla Kościoła sytuacja w kraju może ulec zmianie i wtedy jego przeciwnicy zaangażowanie duchowieństwa na rzecz „Solidarności" mogliby wykorzystać przeciwko Kościołowi[2885].

Wsparcie w kampanii wyborczej „Solidarności" ze strony bp. Piszcza i podległego mu duchowieństwa wynikało również z faktu, że KO „Solidarność" zgłosił na kandydata do Sejmu syndyka kurii Lubienieckiego[2886] na co zgodę wyraził ordynariusz nie widząc żadnych przeciwwskazań[2887]. Poza tym bp Piszcz popierał działalność Ruchów Trzeźwości, których członkowie w większości należeli do KO aktywnie uczestnicząc w jego pracach i w spotkaniach z kandydatami na posłów i senatorów[2888]. Ponadto SB zauważała też, że biskup brał udział w nabożeństwach, po których odbywały się spotkania z kandydatami na posłów i senatorów przy licznym udziale wiernych[2889]. Z kolei na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR odnotowano, że olsztyński hierarcha oddelegował dwóch księży do sztabu „Solidarności" celem pełnienia funkcji „obserwatorów i konsultantów"[2890].

Widoczne zaangażowanie się Kościoła po stronie solidarnościowej nie spodobało się władzom państwowym, które przy pomocy rozmów ostrzegawczych z biskupami starały się ograniczyć dotychczasową aktywność duchowieństwa. Do jednej z takich rozmów doszło 26 kwietnia 1989 r., kiedy to pod pretekstem spotkania dotyczącego spraw budownictwa kościelnego i sakralnego oraz erygowania nowych parafii, pełnomocnik wojewody elbląskiego spotkał się z zastępującym ordynariusza diecezji warmińskiej bp. Wojtkowskim. Pełnomocnik zwrócił uwagę, że elbląskie plebanie wykorzystywane były do spotkań z opozycjonistami: Andrzejem Gwiazdą i Moczulskim zaliczanymi przez władze do ekstremy politycznej. Towarzyszący biskupowi dziekan elbląski ks. Józefczyk oświadczył, że spotkania te odbyły się w ramach szeroko pojętego

[2885] AIPN Bi, 087/562, Sprawa obiektowa kryptonim „Wybory 89" dotycząca zabezpieczenia i dokumentowania przebiegu kampanii wyborczej i wyborów do Sejmu i Senatu wyznaczonych na 4 i 18 VI 1989 r. w województwie olsztyńskim, Ocena sytuacji operacyjnej w środowiskach wyznaniowych w związku z kampanią wyborczą do Sejmu i Senatu, 13 V 1989 r., k. 71–72.
[2886] AIPN, 0236/410 t. 29, Materiały dotyczące Komitetu Obywatelskiego „Solidarność", Szyfrogram naczelnika Wydziału III WUSW w Olsztynie do dyrektora Departamentu III MSW, 21 IV 1989 r., k. 195; P. Kardela, *Służba Bezpieczeństwa wobec wyborów parlamentarnych 1989 roku w województwie olsztyńskim…*, s. 99.
[2887] AIPN Bi, 077/3, Informacja dotycząca Józefa Lubienieckiego syndyka Kurii Biskupiej w Olsztynie, [kwiecień 1989 r.], k. 8–9.
[2888] APŚPPLW, Kronika Ruchu Trzeźwości im. św. Maksymiliana Kolbe w Lidzbarku Warmińskim, b.p.
[2889] AIPN Bi, 077/3, Meldunek sygnalny nr 121/89 do sprawy obiektowej kryptonim „Wybory 89", 15 V 1989 r., k. 88.
[2890] AAN, KC PZPR, LI/2142, Wydział Administracyjny, Informacja o dotychczasowym przebiegu kampanii wyborczej do Sejmu i Senatu wg stanu na 20 V 1989 r., Protokół nr 124 z posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR wraz z załącznikami, 23 V 1989 r., k. 19.

pluralizmu politycznego, a wymienieni z uwagi na brak zwolenników wśród Elblążan nie stanowią zagrożenia dla spokoju społecznego, wobec czego nie powinno to niepokoić władz. Na koniec bp Wojtkowski został ostrzeżony o planach członków „Solidarności", którzy 3 maja zamierzali organizować wiece i manifestacyjne święcenie swoich lokali w zakładach pracy[2891].

Punktem zapalnym dla władz państwowych były też pierwszomajowe obchody w Ostródzie podczas których 40-osobowa grupa młodzieży skupiona w ramach Ruchu Młodzieży Ostródzkiej zorganizowanego przez ks. Mariana Midurę[2892] przemaszerowała na stadion, a następnie przed RUSW i jednostkę wojskową. Funkcjonariusze SB za niepokojący fakt uznali kolportowane przez nich ulotki wzywające do głosowania na kandydatów „Solidarności" oraz pierwszy numer pisma pt. „Quo Vadis" prezentującego ideologię pacyfistyczno-ekologiczną i prosolidarnościową[2893].

Zarówno uwaga władz województwa elbląskiego przekazana za pośrednictwem bp. Wojtkowskiego ordynariuszowi diecezji warmińskiej jak i próba zakłócenia pierwszomajowego pochodu w Ostródzie wpłynęły na to, że w ostatnim miesiącu kampanii wyborczej duchowieństwo podległe bp. Piszczowi nie angażowało się w pełnym wymiarze we wszystkie inicjatywy podejmowane przez KO „Solidarność". Widać to było już 3 maja 1989 r., gdzie w kościele NSPJ w Olsztynie odbywało się nabożeństwo w intencji „Solidarności" odprawiane przez bp. Ziembę. Mimo, że w trakcie mszy św. członkowie KO „Solidarność" odczytali modlitwę w intencji ojczyzny[2894], to jednak po zakończeniu nabożeństwa księża nie brali udziału w przejściu wiernych pod siedzibę Tymczasowego Zarządu NSZZ „Solidarność" Regionu Warmińsko-

[2891] AIPN, 0713/311 t. 11, Informacja nr 99 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV WUSW według meldunków z 27 IV 1989 r., 27 IV 1989 r., k. 107–108; Załącznik do informacji nr 99 z 27 IV 1989 r., k. 112.

[2892] Marian Józef Midura ur. w 1961 r. w Mielcu jako syn Władysława i Heleny z d. Dragan. W 1981 r. ukończył Technikum Elektryczne w Mielcu uzyskując maturę. Następnie wstąpił do WSD w Olsztynie, które ukończył otrzymując 30 V 1987 r. z rąk bp. Piszcza święcenia kapłańskie. Równocześnie studiował na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, gdzie w 1987 r. uzyskał magisterium z teologii. W latach 1987–1992 wikariusz parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Ostródzie. W 2006 r. uzyskał stopień doktora na UKSW w Warszawie. Zob. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, Część 2, *Słownik…*, s. 192.

[2893] AIPN Bi, 083/160, Sprawa operacyjnego sprawdzenia kryptonim „Quo" dotycząca ustalenia struktury organizacyjnej, założeń programowych i członków organizacji Ruch Młodzieży Ostródzkiej, Meldunek nr 118/89 o założeniu sprawy operacyjnego sprawdzenia kryptonim „Quo", 4 V 1989 r., k. 4; AIPN, 0296/233 t. 2, Sytuacja społeczno-polityczna w kraju w maju 1989 r., Załącznik do informacji dziennej z 1 V 1989 r. dotyczącej prób zakłócania uroczystości 1-majowych w kraju, 1 V 1989 r., k. 7.

[2894] R. Gieszczyńska, *Komitet Obywatelski „Solidarność" Regionu Warmińsko-Mazurskiego…*, s. 25, 72–74.

Mazurskiego i mityngu wyborczym z udziałem wszystkich kandydatów na posłów i senatorów[2895].

Z kolei do interwencji Kościoła, która zaskoczyła działaczy „Solidarności" doszło 16 maja 1989 r. w Zakładach Mięsnych w Ełku. Biskup Piszcz otrzymując od władz informację o trwającym tam od czterech dni strajku okupacyjnym, wysłał do Ełku wikariusza generalnego diecezji warmińskiej bp. Wysockiego. W czasie spotkania ze strajkującą załogą wezwał on do przerwania akcji, wskazując na rosnące w jej wyniku straty materialne oraz niewymierne szkody moralne. Zaakcentował przy tym, że postawa załogi, która za wszelką cenę chce preferować własne partykularne interesy jest niegodna chrześcijanina, ponieważ nie można być zapatrzonym wyłącznie we własne cele, bez oglądania się na społeczne skutki podejmowanych działań. Na zakończenie wystąpienia bp Wysocki skierował do zgromadzonych pytanie dotyczące opowiedzenia się za przerwaniem strajku, po czym nastąpiło zarządzone przez komitet strajkowy tajne głosowanie w wyniku którego zaprzestano kontynuowania strajku i powrócono do pracy[2896].

W maju 1989 r. bp Piszcz osobiście zaangażował się w sprawy „Solidarności", w związku z konfliktem o sztandar „Solidarności" Regionu Elbląskiego, który stał się przedmiotem sporu pomiędzy Tymczasową Międzyzakładową Komisją Koordynacyjną (TMKK) NSZZ „Solidarność" Regionu Elbląskiego a Regionalnym Biurem Organizacyjnym (RBO) Zarządu Regionu Elbląskiego NSZZ „Solidarność". Ordynariusz diecezji warmińskiej jednoznacznie opowiadający się za członkami TMKK związanymi z parafią św. Mikołaja w Elblągu wystosował list do duchowego opiekuna RBO – o. Stefana Malandego, w którym prosił o oddanie sztandaru ks. Józefczykowi i przeniesienie Duszpasterstwa Ludzi Pracy Miasta Elbląga z kościoła św. Pawła Apostoła do kościoła św. Mikołaja[2897].

Okres kampanii wyborczej zbiegł się też w czasie z dyskusjami nad projektem ustawy o ochronie prawnej dziecka poczętego, przygotowanym przez zespół ekspertów Komisji Episkopatu Polski ds. Rodziny. W związku z licznymi artykułami prasowymi

[2895] AIPN Bi, 077/3, Ocena sytuacji operacyjno-politycznej w obiektach i środowiskach ochranianych przez SB WUSW w Olsztynie, 13 V 1989 r., k. 61–63; Ocena sytuacji operacyjnej w środowiskach wyznaniowych w związku z kampanią wyborczą do Sejmu i Senatu, 13 V 1989 r., k. 71–72; „Serwis Informacyjny Rezonansu" 1989, nr 1, s. 2.

[2896] AIPN, 0713/311 t. 11, Informacja nr 116 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV WUSW według meldunków nadesłanych 16 V 1989 r., 16 V 1989 r., k. 229.

[2897] *1989 maj 31, Elbląg – List biskupa warmińskiego Edmunda Piszcza do o. Stefana Malandy* [w:] K. Nawrocki, *Wokół elbląskiej „Solidarności". Dokumenty*, Gdańsk 2011, s. 145–146.

i głosami w radiu i telewizji domagającymi się zmiany ustawy z 1956 r. dotyczącej dopuszczalności przerywania ciąży, bp Piszcz wystosował do wiernych diecezji list w sprawie ochrony życia nienarodzonych, który został odczytany 14 maja 1989 r. w czasie niedzielnej mszy świętej. Dodatkowo ordynariusz diecezji warmińskiej zwrócił się do księży, aby w okresie przedwyborczym oraz w dniu głosowania zachęcali wiernych do składania pod listem swoich podpisów, które miały zostać przesłane do Ozdowskiego – wicemarszałka Sejmu PRL[2898].

Pomimo ostrzeżeń władz państwowych, bp Piszcz na kilka dni przed wyborami parlamentarnymi nie wydał duchowieństwu żadnych zaleceń ograniczających angażowanie się w pomoc na rzecz KO „Solidarność". W ostatnim tygodniu przed głosowaniem kościoły diecezji warmińskiej były miejscem kolportażu ulotek wyborczych oraz częstych spotkań kandydatów do Sejmu (Langowska, Lubieniecki i Zenon Złakowski) i Senatu (Antoni Jutrzenka-Trzebiatowski i Erwin Kruk) strony opozycyjnej z wiernymi[2899].

W samym dniu głosowania, 4 czerwca 1989 r. do urn wyborczych udało się tylko 38 ze 105 biskupów. Ordynariusz diecezji warmińskiej jako jeden z 67 biskupów nie uczestniczył w głosowaniu[2900]. Po i turze wyborów władze w dalszym ciągu poddawały bp. Piszcza obserwacji, zwracając w dużej mierze uwagę na jego publiczne wypowiedzi odnoszące się do wyników głosowania i bieżącej sytuacji kraju. Kontrolowana była nawet jego obecność 11 czerwca 1989 r. w Radomiu, gdzie brał udział w uroczystościach związanych ze sprowadzeniem z Wilna relikwii św. Kazimierza, stwierdzając, że jego wystąpienie nie zawierało treści poza religijnych[2901].

Przed drugą turą wyborów zaplanowaną na 18 czerwca 1989 r. władze województwa olsztyńskiego stwierdzały, że księża diecezji warmińskiej nie przypominali o głosowaniu, nie wygłaszali antypaństwowych kazań oraz nie prowadzili agitacji

[2898] APŚJK, Kronika parafii św. Jerzego w Kętrzynie od 1 i 1988 r. do 27 V 1990 r., t. V, 14 V 1989 r., k. 49; APŚPPLW, Kronika parafii św. Piotra i Pawła w Lidzbarku Warmińskim, t. 4, 1987–2002, b.p.
[2899] AIPN Bi, 077/3, Meldunek sygnalny nr 148/89 do sprawy obiektowej kryptonim „Wybory 89", 31 V 1989 r., k. 114; Meldunek sygnalny nr 121/89 do sprawy obiektowej kryptonim „Wybory 89", 1 VI 1989 r., k. 116; AIPN, 0236/410 t. 29, Meldunek specjalny nr 151/89 zastępcy naczelnika Wydziału III WUSW w Olsztynie do sprawy obiektowej kryptonim „Wybory 89", 1 VI 1989 r., k. 215.
[2900] AIPN, 1585/2314, Sytuacja w kraju 2–12 VI 1989 r. Informacje dzienne MSW, Załącznik do informacji dziennej nr 133/2743, 5 VI 1989 r., k. 69; A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988–1990*, Kraków 2014, s. 280.
[2901] AIPN, 1585/2314, Sytuacja w kraju 2–12 VI 1989 r. Informacje dzienne MSW, Załącznik do informacji dziennej nr 139/2749, 12 VI 1989 r., k. 204.

z ambon na rzecz KO „Solidarność”[2902]. Zarówno bp Piszcz jak i podległe mu duchowieństwo uważało, że frekwencja podczas głosowania 18 czerwca może być niższa niż w pierwszej turze. Mimo, że sam ordynariusz, ale także kadra i alumni WSD w Olsztynie nie widzieli potrzeby ponownego głosowania, to jednak w województwie olsztyńskim obok województwa bydgoskiego, radomskiego, pilskiego i włocławskiego odnotowano największą frekwencję duchowieństwa w wyborach[2903].

Po pierwszych częściowo wolnych wyborach parlamentarnych bp Piszcz zdając sobie sprawę z postępującej destrukcji systemu politycznego PRL i dokonującej się demokratyzacji życia publicznego, bez większych obaw angażował się w inicjatywy podejmowane przez środowiska antykomunistyczne i kombatanckie. W sierpniu 1989 r. ordynariusz diecezji warmińskiej żegnał wymarsz Warmińskiej Pielgrzymki Pieszej na Jasną Górę, w której uczestniczył bp Wojtkowski i 2500 pątników[2904]. Z kolei 17 września bp Piszcz na zaproszenie Koła Sybiraków, w kościele św. Józefa w Olsztynie odprawił nabożeństwo w intencji 50. rocznicy wkroczenia Armii Czerwonej do Polski. W kazaniu przypomniał wydarzenia z 1939 r. określając atak wojsk sowieckich na ziemie polskie jako „cios zadany nożem w plecy naszej Ojczyźnie”[2905]. Natomiast dzień później biskup na zaproszenie Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej w Olsztynie wziął udział wraz z posłanką Langowską i senatorem Jutrzenką-Trzebiatowskim w odsłonięciu na olsztyńskim cmentarzu komunalnym pomnika „Wilnianom–Wilnianie”. Ponadto w ramach wsparcia Towarzystwa bp Piszcz powołał kapelana i celebrował mszę św. podczas której dokonano poświęcenia sztandaru[2906].

Znamienne, że jeszcze trzy miesiące po zakończonych wyborach parlamentarnych kierownictwo UdsW niejako przekonane o swojej niezagrożonej pozycji z zainteresowaniem śledziło wyniki rozpraw sądowych związanych ze skargami Kurii Biskupiej w Olsztynie na nieprawne decyzje komunistycznych władz odpowiadających

[2902] AIPN Bi, 077/3, Informacja z przebiegu wyborów do Sejmu 18 VI 1989 r. w rejonie działania RUSW w Olsztynie, 18 VI 1989 r., k. 279; Szyfrogram zastępcy szefa RUSW ds. SB w Iławie do zastępcy szefa WUSW ds. SB w Olsztynie, 19 VI 1989 r., k. 282.
[2903] AIPN, 0713/311 t. 11, Informacja nr 140 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV WUSW według meldunków nadesłanych 13 VI 1989 r., 13 VI 1989 r., k. 343–344; Informacja nr 145 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV WUSW według meldunków nadesłanych 18 VI 1989 r., 18 VI 1989 r., k. 373.
[2904] AIPN, 0713/311 t. 12, Informacje dzienne Departamentu IV MSW, Załącznik do informacji z 3 VIII 1989 r., b.d., k. 107–108.
[2905] *Ibidem*, Meldunek, 18 IX 1989 r., k. 261.
[2906] *Biskup warmiński święci sztandar*, „Gazeta Olsztyńska” 1990, nr 11 z 15 I, s. 1–2; P. Bojarski, *Przełom 1989 roku początkiem organizacji kresowych na Warmii i Mazurach. Studium na przykładzie Towarzystwa Miłośników (obecnie Przyjaciół) Wilna i Ziemi Wileńskiej w Olsztynie*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2020, nr 2, s. 267–269.

za politykę wyznaniową[2907]. Kolejne miesiące pokazały jednak, że ustawą z 23 listopada 1989 r. rozpoczął się proces likwidacji UdsW i jego terenowych ogniw, który ostatecznie zakończył się w lutym 1990 r.[2908]

Po nieudanych reformach gospodarczych rządu Rakowskiego, Kościół katolicki obserwował założenia opracowywanego przez Leszka Balcerowicza nowego programu reformy (naprawy) polskiej gospodarki i hamowania hiperinflacji. Skala problemów, przed którymi stanął rząd Mazowieckiego była tak duża, że nawet wśród hierarchów ciężko było uzyskać pełne zaufanie. W październiku 1989 r. bp Piszcz i podległe mu duchowieństwo krytycznie oceniało politykę ministrów Mazowieckiego w sprawie reprywatyzacji i wyprzedaży majątku narodowego. Stwierdzali przy tym, że zapowiadana skala tych zamierzeń może spowodować powrót do „wczesnośredniowiecznych form gospodarczych", których głównym celem jest pogoń za zyskiem, a nie zaspokajanie niezbędnych potrzeb narodu[2909]. Z kolei pod koniec 1989 r. wprowadzane podwyżki wzbudzały obawy Kościoła, związane z tym, że uderzą one w najbiedniejsze warstwy społeczeństwa. Uważano, że są one konieczne ale jednocześnie budziły niepokój. W opinii ordynariusza diecezji warmińskiej zapowiadany przez rząd półroczny okres przezwyciężenia sytuacji kryzysowej pozostawał mało realny, gdyż społeczeństwo nie mogąc zaakceptować drastycznego spadku poziomu życia, wywierać będzie presję na wzrost płac[2910].

1 grudnia 1989 r., a zatem jeszcze dwa miesiące przed likwidacją PZPR, która nastąpiła 29 stycznia 1990 r. i stanowiła najważniejszą cezurę kończącą proces rozpadu komunistycznego systemu politycznego, w Urzędzie Wojewódzkim w Olsztynie odbyło się spotkanie określane mianem „okrągłego stołu". Udział w nim wzięli przedstawiciele najważniejszych środowisk politycznych i społecznych, którzy mieli przeprowadzić

[2907] AIPN, 4085/134 t. 2, Sprawa skargi Kurii Biskupiej diecezji warmińskiej na decyzję kierownika UdsW z 21 II 1989 r., Odręczna notatka, 5 IX 1989 r., k. 11.
[2908] Dz.U. 1989, nr 64, poz. 387, Ustawa z dnia 23 listopada 1989 r. zmieniająca ustawę o zmianach w organizacji oraz zakresie działania niektórych naczelnych i centralnych organów administracji państwowej; AAN, URM, 290/102/14, Kościoły i związki religijne 1989–1990, Uwagi o polityce wyznaniowej rządu i wynikających z niej zadań UdsW, 27 IX 1989 r., k. 5–11; AAN, UdsW, 128/7, Sprawozdanie z przebiegu likwidacji UdsW, Sprawozdanie z likwidacji UdsW, 26 III 1990 r., k. 7–13; AAN, UdsW, 136/1B, Likwidacja Urzędu do Spraw Wyznań, R. Piszczek, Urząd do skreślenia [1989 r.], b.p.
[2909] AIPN, 0713/311 t. 12, Meldunek, 13 X 1989 r., k. 290.
[2910] AIPN Bi, 066/229, Meldunki operacyjne Wydziału Studiów i Analiz WUSW w Olsztynie do naczelnika Wydziału i Departamentu Studiów i Analiz MSW, Meldunek operacyjny nr 1/90 naczelnika Wydziału Studiów i Analiz WUSW w Olsztynie do naczelnika Wydziału i Departamentu Studiów i Analiz MSW, 3 i 1990 r., k. 2; Meldunek operacyjny nr 2/90 naczelnika Wydziału Studiów i Analiz WUSW w Olsztynie do naczelnika Wydziału i Departamentu Studiów i Analiz MSW, 9 i 1990 r., k. 3.

konsultacje w sprawie wskazania kandydatów na wojewodę. Obok członków WRN, senatorów, reprezentantów partii, stowarzyszeń, związków zawodowych i dziennikarzy, w spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele bp. Piszcza i Polskiej Rady Ekumenicznej. Z obecności reprezentantów diecezji warmińskiej zrezygnowano jednak podczas kolejnych obrad w trakcie których zdecydowano, że pierwszym niekomunistycznym wojewodą olsztyńskim zostanie Roman Przedwojski[2911] wywodzący się z NSZZ „Solidarność"[2912].

Niespełna rok po wyborach parlamentarnych z 1989 r., kiedy system komunistycznych rządów w Polsce był już praktycznie rozmontowany, bp Piszcz poparł sprawę powstawania samorządów terytorialnych w wyborach samorządowych zaplanowanych na 27 maja 1990 r.[2913] oraz zaangażował się w działania mające na celu przywrócenie nauki religii w szkołach, o co postulował wiosną 1990 r. episkopat Polski. Po tym jak na początku sierpnia 1990 r. podjęto ostateczną decyzję o powrocie katechizacji w szkołach podstawowych i średnich, ordynariusz diecezji warmińskiej był wdzięczny różnym środowiskom regionu za włączenie się na rzecz tej inicjatywy. Dziękował m. in. Kołu Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego w Lidzbarku Warmińskim, które wyraziło jasną i zdecydowaną postawę w sprawie powrotu religii do szkół. Biskup wyrażał nadzieję, że przygotowane przez członków Koła oświadczenie napisane w duchu prawdy i odwagi zostanie bez oporów opublikowane w prasie bieżącej, w której wpływowe pozostawały środowiska lewicowe sprzeciwiające się nauczaniu religii w placówkach oświatowych. Zdaniem bp. Piszcza problem ten był jednostronnie i tendencyjnie przedstawiany w prasie i telewizji, ponieważ pracowało tam sporo ludzi, którzy mieli „dawne widzenie tych spraw"[2914].

W okresie rozpadu trwającego 45 lat komunizmu w Polsce zdziwienie może budzić stosunkowo łagodny stosunek ordynariusza diecezji warmińskiej wobec funkcjonującego pod kuratelą władz państwowych PRL Zrzeszenia Katolików „Caritas".

[2911] Roman Ryszard Przedwojski ur. 1944 r. w Kraśniku jako syn Jana i Łucji. Ukończył geografię na UMK w Toruniu. Pracownik Wydziału Geodezji ART w Olsztynie, gdzie wykładał gleboznawstwo i uzyskał stopień doktora w dziedzinie agronomii. W latach 1990–1993 wojewoda olsztyński. Zob. AIPN, 2911/1, Karta ewidencyjna Romana Przedwojskiego, k. 2178.

[2912] APO, Wojewódzka Rada Narodowa w Olsztynie, 1266/248, Protokoły z posiedzeń prezydium 1988–1990, Pismo dyrektora Biura WRN w Olsztynie – Jerzego Grelewskiego do Zespołu Rad Narodowych Kancelarii Prezydenta PRL – gen. Wojciecha Jaruzelskiego, 4 XII 1989 r., k. 279–280.

[2913] B. Pilarek, *Kapłan z kresową duszą…*, s. 157.

[2914] APŚPPLW, Kronika Ruchu Trzeźwości im. św. Maksymiliana Kolbe w Lidzbarku Warmińskim, Pismo bp. Edmunda Piszcza do przewodniczącego Koła Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego w Lidzbarku Warmińskim – Wiesława Czermaka-Nowiny, 20 VIII 1990 r., b.p.

22 marca 1990 r. podczas posiedzenia Oddziału Wojewódzkiego „Caritas" w Olsztynie, księża będący członkami organizacji spodziewając się zaleceń bp. Piszcza dotyczących wypisania się z „Caritas", zastanawiali się dlaczego ich hierarcha nie wystosował jeszcze takiego listu. Ich zdziwienie powodowane było tym, że ordynariusze innych diecezji mając wykaz członków Zrzeszenia kierowali do księży pisma żądając udowodnienia wypisania się z „Caritas"[2915].

Próbując dokonać podsumowania relacji bp. Piszcza z komunistycznymi władzami państwowymi należy zwrócić uwagę, że zarówno w okresie kiedy pełnił on funkcję administratora apostolskiego jak i po uzyskaniu pełnych praw biskupa rezydencjalnego cechowała go duża ostrożność w podejmowaniu decyzji, które mogły zostać uznane za antypaństwowe. Podobna zasada powściągliwości towarzyszyła mu podczas publicznych przemówień, które stosunkowo rzadko zawierały ocenę, tym bardziej krytyczną działań rządu PRL i lokalnych władz państwowych. W zamian dużą wagę biskup przywiązywał do urzędowej korespondencji z władzami, wychodząc z założenia, że wszelkie zapewnienia i wyjaśnienia komunistów winny mieć pisemne potwierdzenie. W swoich prośbach i odwołaniach od krzywdzących Kościół katolicki decyzji władz państwowych starał się jasno argumentować swoje racje powołując się jednocześnie na konkretne zapisy prawne[2916]. Odnotować należy również fakt, że bp Piszcz jako rządca diecezji warmińskiej w porównaniu do swoich poprzedników odbył niewiele spotkań z władzami województw w obrębie których położone były parafie diecezji. Początkowo wynikało to z nieuznawania jego nominacji na administratora diecezji warmińskiej dokonanej bez konsultacji z rządem PRL. W kolejnych latach związane to było ze zmianą polityki władz w relacjach z Kościołem, które charakteryzowały się zmniejszeniem liczby spotkań z hierarchami Kościoła katolickiego[2917].

[2915] AAN, ZK „Caritas". Zarząd Główny w Warszawie, 2/216, Protokoły z posiedzeń i zebrań Prezydium Zarządu oraz Zarządu „Caritas" Oddziału Wojewódzkiego w Olsztynie 1987–1990, Protokół z posiedzenia Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Zrzeszenia Katolików „Caritas" w Olsztynie w dniu 22 III 1990 r., b.d., k. 118–119.
[2916] APM, Urząd Wojewódzki w Elblągu, 337/650, Pismo bp. Edmunda Piszcza do wojewody elbląskiego – płk. Ryszarda Urlińskiego, 1 II 1986 r., k. 78; Pismo bp. Edmunda Piszcza do wojewody elbląskiego – płk. Ryszarda Urlińskiego, 15 II 1986 r., k. 83; Pismo bp. Edmunda Piszcza do wojewody elbląskiego – płk. Ryszarda Urlińskiego, 23 V 1986 r., k. 91; Pismo bp. Edmunda Piszcza do wojewody elbląskiego – płk. Ryszarda Urlińskiego, 23 VI 1986 r., k. 101.
[2917] AAN, UdsW, 126/99, Nota Sekretariatu Episkopatu Polski w sprawie bp. Edmunda Piszcza, 20 III 1986 r., k. 17.

W trwających ponad cztery lata relacjach z władzami komunistycznymi bp Piszcz dał się poznać jako zachowawczy rządca diecezji, którego stosunek do rzeczywistości politycznej PRL uznawany był przez rządzących jako względnie zadowalający. Biskup sugerował podległemu duchowieństwu, by w posłudze kapłańskiej unikali jakichkolwiek akcentów politycznych. Kiedy już doszło do takiej sytuacji, ordynariusz diecezji warmińskiej przychylał się do sugestii i nalegań władz zmierzających do wyciszenia głoszonych kazań o charakterze antysocjalistycznym[2918]. Biskup Piszcz oficjalnie nie popierał też działającej w podziemiu „Solidarności". Trzeba przy tym zauważyć, że mimo, iż publicznie nie eksponował poparcia dla „Solidarności", to jednak nie wyhamowywał w tym zakresie działalności podległego mu duchowieństwa diecezji warmińskiej. Pomimo pewnego dystansu do działań podejmowanych przez działaczy wywodzących się z „Solidarności", bp Piszcz reagował w sytuacjach kryzysowych o czym świadczą m. in. interwencje w sprawie aresztowanych członków opozycji antykomunistycznej. Innym przejawem uznania dla opozycji politycznej było wsparcie udzielane redakcji i współpracownikom „Posłańca Warmińskiego" wśród których miejsce pracy znalazło kilkoro działaczy internowanych w stanie wojennym[2919].

Brak zainteresowania dążeniem do napięć z władzami państwowymi oraz unikanie krytyki ich posunięć nie oznaczało, że bp Piszcz pozostawał bierny wobec krzywd wyrządzanych Kościołowi katolickiemu. W sprawach kluczowych dla diecezji warmińskiej, których rozstrzygnięcie było uzależnione od stanowiska wojewody olsztyńskiego, ordynariusz sam zabiegał o kontakt z władzami, celem uzyskania korzystnych dla Kościoła decyzji. Jednym z przykładów może być urzędowa batalia jaką biskup stoczył z władzami o budowę nowego gmachu WSD. Pomimo pozytywnego zakończenia ordynariusz diecezji musiał pokonać szereg pojawiających się przeszkód o charakterze prawno-finansowym, interweniując przy tym u najwyższych czynników politycznych PRL. Niezależnie od wytężonych działań bp. Piszcza i Kurii Biskupiej w Olsztynie korzystna decyzja dla diecezji warmińskiej była wynikiem bieżącej sytuacji społeczno-politycznej kraju. Można bowiem przyjąć, że decyzja władz państwowych zezwalająca na rozpoczęcie prac budowlanych gmachu WSD w Olsztynie wpisywała się

[2918] AAN, UdsW, 128/103, Sprawozdanie o sytuacji wyznaniowej i działalności WdsW Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie w 1986 r., 30 i 1987 r., k. 22–25.
[2919] Z. Złakowski, *Mój stan wojenny…*, s. 292.

w politykę łagodzenia relacji państwa z Kościołem, który na przełomie lat 1987/1988 komuniści chcieli wykorzystać do legitymizacji stopniowej transformacji ustrojowej[2920].

Kiedy w latach 1988–1989 w Polsce rozpoczął się proces upadku władz komunistycznych prowadzący do zmian w układzie sił politycznych, bp Piszcz podobnie jak niemal cała hierarchia kościelna starał się unikać jednoznacznego zaangażowania w poparcie dotychczasowej opozycji politycznej[2921]. W wyborach 1989 r. ordynariusz diecezji warmińskiej mimo braku oficjalnego poparcia dla kandydatów KO „Solidarność" nieformalnie opowiedział się po stronie opozycji, co wywarło znaczący wpływ na rozmiar zwycięstwa wyborczego „Solidarności"[2922]. Publicznie swoją ocenę „Solidarności" bp Piszcz wyraził dopiero w 1990 r. W homilii skierowanej do związkowców powiedział, że „Solidarność" „przeszła pewną ewolucję, skonfrontowało ją życie i ludzie, często niestety fałszywe ambicje. Jednak w swoim decydującym zrębie Związek pozostał wierny tym ideałom, które go zrodziły"[2923].

Okres rządów bp. Piszcza w diecezji warmińskiej to także mimo schyłkowych lat PRL kontynuacja prowadzenia przez SB działań inwigilacyjnych i dezintegrujących wobec duchowieństwa i hierarchii Kościoła katolickiego w Polsce. Poza decyzjami podejmowanymi na rzecz diecezji warmińskiej funkcjonariusze SB starali się pozyskiwać przy pomocy TW informacje z wszelkich przejawów publicznej działalności bp. Piszcza. Przedstawiciele aparatu bezpieczeństwa dostrzegali, że bp Piszcz po przyjściu do Olsztyna nie zrezygnował całkowicie z zaangażowania się na rzecz nauki. Odnotowywano, że np. w kwietniu 1987 r. rządca diecezji warmińskiej wziął udział w WSD w Białymstoku w dorocznym spotkaniu profesorów i wykładowców historii Kościoła zorganizowanym przez Polskie Towarzystwo Teologiczne, gdzie wygłosił wykład pt. *Powstanie i organizacja wileńskiej prowincji kościelnej*[2924]. Bezpieka

[2920] J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)…*, s. 564–566.
[2921] A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce…*, s. 438.
[2922] Po pierwszej turze wyborów z 4 VI 1989 r. ppłk Romuald Białobrzeski – naczelnik Wydziału III WUSW w Olsztynie pisał w jednym z meldunków, że wśród przyczyn porażki wyborczej strony koalicyjnej należy wskazać nieskuteczne działania władz „w zakresie neutralizacji Kościoła w kampanii wyborczej", który stał się „niekwestionowanym sojusznikiem »Solidarności«, tak w kwestiach organizacyjnych, duchowych, jak i materialnych". Zob. AIPN Bi, 087/562, Meldunek nr 167/89 ppłk. Romualda Białobrzeskiego – naczelnika Wydziału III WUSW w Olsztynie, 13 VI 1989 r., k. 125; P. Kardela, *Olsztyńska Służba Bezpieczeństwa wobec wyborów parlamentarnych 1989 r.* [w:] *Między systemami. Społeczeństwo Polski północno-wschodniej wobec przemian ustrojowych 1989 roku. Studia i materiały*, red. M. Markiewicz, A. Pyżewska, Białystok 2014, s. 122.
[2923] K.J. Wosiek, *Region Warmińsko-Mazurski NSZZ „Solidarność" w latach 1980–2005* [w:] *Droga do niepodległości. Solidarność 1980–2005*, red. A. Borowski, Warszawa 2005, s. 12.
[2924] AIPN, 0713/311 t. 2, Uzupełnienie do informacji nr 49 dotyczącej sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV WUSW według meldunków z 26 II 1987 r., 26 II 1987 r., k. 150.

przyglądała się również uczestnictwu bp. Piszcza 27 sierpnia 1987 r. w nabożeństwie rozpoczynającym IV Warmińskie Dni Duszpasterskie zorganizowane przez Warmiński Instytut Teologiczny Historyczno-Pastoralny, gdzie prelegentami byli ks. Alojzy Orszulik oraz Sławomir Siwek – opozycyjny dziennikarz związany z Biurem Prasowym Episkopatu Polski[2925]. Ponadto zwracano uwagę, że ordynariusz diecezji warmińskiej w schyłkowym okresie komunistycznej Polski angażował się w uroczystości upamiętniające wydarzenia z historii kraju, które z uwagi na podległość ZSRR pozostawały przemilczane lub zideologizowane. Jako przykład można wskazać uroczystość z 13 listopada 1988 r. podczas której w parafii NSPJ w Olsztynie bp Piszcz odsłonił i poświęcił tablicę pamiątkową w hołdzie obrońcom Grodna poległym w 1939 r., zamordowanym i deportowanym mieszkańcom ziemi grodzieńskiej, żołnierzom AK oraz wszystkim walczącym o niepodległość Polski w latach II wojny światowej[2926].

W ramach działań dezintegracyjnych SB starała się skłócać rządcę diecezji warmińskiej z bp. Wojtkowskim oraz poszczególnymi członkami episkopatu Polski. Wielokrotnie porównywano reakcję biskupów na konkretne sytuacje lub decyzje rządu PRL, podkreślając przy tym stonowaną postawę ordynariusza diecezji warmińskiej wobec bieżącej sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej. Z zaskoczeniem w Departamencie IV MSW odnotowano, że nawet bp Wojtkowski sporadycznie zabierający głos w kwestiach panującej rzeczywistości, 11 września 1988 r. podczas kazania w Gietrzwałdzie krytycznie wyraził się o sytuacji gospodarczej Polski[2927]. Pomimo zachowawczej postawy rządcy diecezji warmińskiej funkcjonariusze SB dzięki wiedzy pozyskiwanej od informatorów mających dostęp do biskupa częściowo dysponowali informacjami na interesujące ich sprawy, które wypowiadane były nie publicznie lecz w zaufanym gronie. Bez trudu natomiast analitycy z SB wskazywali, że bp Piszcz unikał udziału w wyborach do rad narodowych i Sejmu PRL, angażował się na rzecz ODA i ruchu oazowego oraz dawał księżom ciche przyzwolenie na wspieranie członków „Solidarności”[2928].

[2925] AIPN, 0713/311 t. 4, Informacja nr 201 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV WUSW według meldunków nadesłanych 28 VIII 1987 r., 28 VIII 1987 r., k. 225–226.

[2926] APŚJK, Kronika parafii św. Jerzego w Kętrzynie od 1 i 1988 r. do 27 V 1990 r., t. V, 13 XI 1988 r., k. 32–33.

[2927] AIPN, 0713/311 t. 8, Informacja nr 221 dotycząca sytuacji w środowiskach kontrolowanych przez Departament IV MSW i Wydziały IV WUSW według meldunków nadesłanych 12 IX 1988 r., 12 IX 1988 r., k. 305.

[2928] AIPN Bi, 342/289, Wystąpienie kpt. Jana Fankulewskiego na naradę wojewódzką 4 II 1987 r., 2 II 1987 r., k. 100.

Nie w pełni zachowany materiał archiwalny wytworzony przez SB i dotyczący osoby bp. Piszcza powoduje, że nie dysponujemy źródłami, które umożliwiłyby lepsze poznanie inwigilacji ordynariusza diecezji warmińskiej oraz jego stosunku do wielu kluczowych decyzji politycznych władz PRL i optyki na bieżące relacje państwo-Kościół. Duży wpływ na prezentowany stan rzeczy miał proces niszczenia akt dokonywany przez komunistów po przegranych wyborach w czerwcu 1989 r.[2929] w ten sposób m. in. została zniszczona 20 września 1989 r. teczka ewidencyjna bp. Piszcza prowadzona przez Wydział IV KW MO w Olsztynie[2930] oraz dotycząca jego osoby teczka Sprawy Operacyjnego Rozpracowania kryptonim „Profesor" zniszczona 24 listopada 1989 r.[2931] Innym utrudnieniem pozostaje nie odnaleziona w zasobach AAN teczka, w której UdsW gromadził informacje dotyczące bp. Piszcza, dzięki czemu lepiej można byłoby poznać np. stosunek ordynariusza do procesu zmian w układzie sił politycznych w Polsce oraz reakcję na uchwaloną 17 maja 1989 r. ustawę o stosunku państwa do Kościoła katolickiego[2932].

Niezależnie od występujących braków archiwalnych można stwierdzić, że bp Piszcz pełniąc funkcję rządcy diecezji w ostatnich latach komunizmu w Polsce, w relacjach z władzami starał się uzyskać możliwie najwięcej dla dobra Kościoła. Za największy sukces ordynariusza należy uznać rozpoczęcie budowy nowego gmachu WSD w Olsztynie. Poza tym bp Piszcz przeprowadził Diecezjalny Kongres Eucharystyczny[2933] oraz ustanowił 1 stycznia 1987 r. wikariaty biskupie w Elblągu i Ełku, z których po pięciu latach powstały dwie oddzielne diecezje. Na jego okres rządów przypadło też zwiększenie się ruchu pielgrzymkowego na Jasną Górę. Grupa warmińska w 1988 r. liczyła ok. 2500 osób, co po grupie gnieźnieńskiej i gdańskiej plasowało ją na trzecim miejscu w kraju pod względem ilości uczestników[2934].

[2929] S. Koller, *Brakowanie i niszczenie dokumentacji operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych (1956–1990)*, „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej" 2011, t. 4, s. 179–234; R. Drabik, *Hasło „wycofywać", czyli jak SB niszczyła akta w archiwach PZPR (1989)*, „Glaukopis" 2012, nr 25–26, s. 359–374.

[2930] AIPN Bi, 066/228, Protokoły, brakowania i zniszczenia zarządzeń, instrukcji, wytycznych i innych materiałów operacyjnych Wydziału Studiów i Analiz WUSW w Olsztynie za okres od 11 IX 1989 r. do 8 i 1990 r., Protokół zniszczenia teczek ewidencyjnych, 20 IX 1989 r., k. 27.

[2931] AIPN Bi, 0068/1, Karta ewidencyjna Edmunda Piszcza, k. 342.

[2932] Dz.U. 1989, nr 29, poz. 154, Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej.

[2933] *Uroczystości kościelne w Olsztynie z udziałem prymasa Polski kardynała Józefa Glempa*, „Gazeta Olsztyńska" 1988, nr 125 z 30 V, s. 1.

[2934] Duży wpływ na liczną reprezentację wiernych z Warmii i Mazur miał bp Wojtkowski, który wraz z pątnikami jako jeden z niewielu biskupów w Polsce (obok bp. Edwarda Białogłowskiego i bp. Mieczysława Jaworskiego) uczestniczył w pielgrzymkach od początku do końca, co w sposób szczególny podkreślano w meldunkach MSW. Zob. AIPN, 1585/16105, Informacje dzienne opracowane przez Zespół

Na koniec warto jeszcze wspomnieć, że posługa biskupia Piszcza na Warmii i Mazurach nie zakończyła się wraz z upadkiem PRL. Po zmianach ustrojowych w dalszym ciągu stał na czele Kościoła katolickiego w diecezji warmińskiej. Wśród wielu obowiązków duszpasterskich odpowiedzialny był za przygotowanie duchowieństwa i wiernych do IV pielgrzymki Jana Pawła II do Polski, w ramach której Ojciec Święty w dniach 5–6 czerwca 1991 r. przebywał w Olsztynie[2935]. Równie istotnym wydarzeniem w okresie jego rządów było przygotowanie duchowieństwa do reorganizacji diecezji warmińskiej, która 25 marca 1992 r. na mocy bulli *Totus Tuus Poloniae Populus* weszła w skład ustanowionej metropolii warmińskiej[2936]. Z uwagi na podniesienie diecezji warmińskiej do rangi arcybiskupstwa i metropolii, tego samego dnia bp Piszcz został mianowany arcybiskupem metropolitą warmińskim pozostając na tej funkcji przez kolejne czternaście lat. W dalszym ciągu pełnił też obowiązki przewodniczącego Komisji Misyjnej Episkopatu Polski, które przekazał swojemu następcy dopiero w marcu 1994 r. W ramach pracy dla Kościoła powszechnego w latach 1985–1991 bp Piszcz był krajowym dyrektorem Papieskich Dzieł Misyjnych w Polsce, a od 1989 r. do 1994 r. pozostawał członkiem Rzymskiej Kongregacji do spraw Ewangelizacji Narodów, co nakładało na niego obowiązek uczestnictwa w posiedzeniach Kongregacji i podejmowanie decyzji o wymiarze światowym[2937].

Po ukończeniu 75 roku życia abp Piszcz zgodnie z Kodeksem Prawa Kanonicznego złożył rezygnację z zajmowanego stanowiska. Jednak na prośbę Ojca Świętego Jana Pawła II zgodził się na przedłużenie okresu kierowania archidiecezją

Informacyjny Gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych nr 180–188 za okres od 1 do 10 VIII 1988 r., Załącznik do informacji dziennej nr 182/2382 z 3 VIII 1988 r. dotyczący działania i inicjatyw kleru rzymskokatolickiego, k. 67–68; Załącznik do informacji dziennej nr 187/2382 z 9 VIII 1988 r. dotyczący działania i inicjatyw kleru rzymskokatolickiego, k. 209; AIPN, 1585/16106, Informacje dzienne opracowane przez Zespół Informacyjny Gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych nr 191–201 za okres od 1 do 12 VIII 1989 r., Załącznik do informacji dziennej nr 194/2804 z 4 VIII 1989 r. dotyczący ruchu pielgrzymkowego na Jasną Górę, k. 119.

[2935] *Jan Paweł II. Pielgrzymki do Ojczyzny. 1979. 1983. 1987. 1991. 1995. 1997. 1999. 2002. Przemówienia, homilie*, Kraków 2006, s. 659–680. Wizycie Jana Pawła II w Olsztynie w 1991 r. poświęcony został t. 28 „Studiów Warmińskich" wydany w 1991 r.

[2936] W. Jakubowski, M. Solarczyk, *Rzymskokatolicka administracja kościelna na ziemiach polskich*, Warszawa 2007, s. 36–37; W. Góralski, *Reorganizacja struktur administracyjnych Kościoła katolickiego w Polsce dokonana przez Jana Pawła II odpowiedzią na konieczność unormowania sytuacji powstałej po II wojnie światowej oraz na apel Soboru Watykańskiego II* [w:] *Progrediamur oportet in spe. 20-lecie bulli Jana Pawła II „Totus Tuus PoloniaePopulus"…*, s. 29; A. Kopiczko, *Reorganizacja administracyjna Kościoła w Polsce w 1992 roku i jej uwarunkowania* [w:] *Dwudziestolecie Archidiecezji i Metropolii Warmińskiej. Wierność tradycji – służba współczesności*, red. A. Kopiczko, Olsztyn 2012, s. 37–40; A. Parol, *Dzieje Archidiecezji Warmińskiej w świetle „Warmińskich Wiadomości Archidiecezjalnych"* [w:] *Dwudziestolecie Archidiecezji i Metropolii Warmińskiej…*, s. 203–375

[2937] J.M. Wojtkowski, *„Przychodzę, by łączyć, a nie dzielić". Arcybiskup Edmund Piszcz, Metropolita Warmiński…*, s. 13; J. Górny, *Miłujmy czynem i prawdą…*, s. 17–18.

o kolejne dwa lata. Ostatecznie dopiero 30 maja 2006 r. papież Benedykt XVI przyjął jego rezygnację z obowiązków arcybiskupa metropolity warmińskiego[2938]. W wolnej Polsce, licząc od 1989 r. abp Piszcz rozbudował sieć dekanalną, powołał ponad sto nowych parafii i ustanowił kilka diecezjalnych sanktuariów. Ponadto erygował Akcję Katolicką i Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży oraz przyczynił się do budowy domu biskupów warmińskich, siedziby „Caritas" archidiecezji warmińskiej oraz kurii metropolitalnej w Olsztynie. Swoim zaangażowaniem w niezliczone inicjatywy kościelne i społeczne trwale zapisał się w historii Kościoła Warmii i Mazur[2939].

Sprawując do ostatnich dni posługę duszpasterską abp Piszcz zmarł 22 marca 2022 r. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 28 marca w bazylice katedralnej św. Jakuba w Olsztynie, gdzie w Krypcie Arcybiskupów Warmińskich złożone zostało ciało zmarłego arcybiskupa[2940].

[2938] E. Piszcz, *Słowo Arcybiskupa Edmunda Piszcza Metropolity Warmińskiego w związku z przejściem na emeryturę*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2006, nr 83, s. 19.
[2939] J. Obłąk, A. Kopiczko, *Historia Diecezji i Archidiecezji Warmińskiej…*, s. 163–164.
[2940] *Żegnamy wielkiego człowieka*, „Gazeta Olsztyńska" 2022, nr 58 z 24 III, s. 1–3.

Zakończenie

Podstawowym celem rozważań zawartych w rzeczonej pracy było przedstawienie relacji rządców diecezji warmińskiej z władzami państwowymi w latach 1945–1989, kiedy w Polsce panował ustrój komunistyczny, a państwo pozbawione suwerenności, pozostawało zależne od ZSRR. Omawiane relacje przedstawicieli władz komunistycznych i diecezji warmińskiej pokazują w jaki sposób aparat partyjno-państwowy starał się osłabić Kościół katolicki z jego hierarchią na czele. Polityka wyznaniowa zakładająca walkę z Kościołem prowadzoną w zależności od sytuacji z mniejszym lub większym natężeniem obejmowała wiele płaszczyzn działania. Komuniści dążąc do marginalizacji wpływu Kościoła i religii na społeczeństwo wykorzystywali ówczesne zapisy prawne, a w sytuacji kiedy te okazywały się niewystarczające, bez konsekwencji podejmowali działania sprzeczne z treścią aktów normatywnych.

Z racji, że w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej komuniści stanęli przede wszystkim przed problemem zdobycia pełni władzy politycznej, Kościół katolicki traktowali nieco łagodniej, stwarzając pozory dążenia do porozumienia i próby ułożenia wzajemnych relacji. Dzięki temu początkowo władze państwowe pozwalały ks. Benschowi na odbudowę kościołów, organizowanie kurii biskupiej i seminarium oraz brały udział w nabożeństwach religijnych w ramach oficjalnych delegacji. Stopniowo polityka wyznaniowa ulegała zaostrzaniu, o czym świadczą relacje z władzami ks. Zinka, które przypadły na szczytowe lata stalinizmu w Polsce. Brak akceptacji na kolejne krzywdy wyrządzane Kościołowi katolickiemu spowodował, że został on aresztowany, a jego miejsce zajął nastawiony propaństwowo ks. Biskupski. Jego kontakty z władzami przypadające na lata 1953–1956 wydatnie przyczyniły się do pomocy komunistom w marginalizowaniu roli duchowieństwa i laicyzacji społeczeństwa. Relacje kolejnych rządców diecezji z władzami pokazały, że próba normalizacji stosunków państwo-Kościół połączona z dążeniem władz do podporządkowania sobie Kościoła, poza krótkimi momentami okazała się niemożliwa[2941]. Zarówno bp Wilczyński jak i bp

[2941] AAN, URM, 290/118/45, Materiały dotyczące stosunków państwo-Kościół 1973–1976, Memoriał episkopatu Polski do rządu PRL o wolności religijnej jako podstawie normalizacji stosunków pomiędzy państwem a Kościołem, 31 X 1972 r., k. 5–30; AIPN, 3855/2, Materiały różne UdsW dotyczące stosunków państwo-Kościół, Projekt tez dokumentu na temat aktualnych problemów polityki wyznaniowej PRL, [maj 1978 r.], k. 10.

Drzazga byli zdania, że stosunki państwo-Kościół są próbą sił, która jeśli natrafi na zdecydowany opór duchowieństwa, ulegnie złagodzeniu[2942]. Do tego rosnący autorytet Kościoła uświadomił władzom, że nawet kosztem ustępstw muszą wykorzystywać jego siłę w oddziaływaniu na społeczeństwo. Widać to najlepiej w okresach napięć na linii państwo-społeczeństwo, gdzie władze Polski ludowej wykorzystywały rządców diecezji do łagodzenia nastrojów społecznych. Przekonał się o tym bp Glemp, który wykorzystał zaistniałą sytuację do rozwoju budownictwa kościelnego w diecezji, składając w okresie tworzenia się „Solidarności" stosunkowo dużo wniosków i postulatów mających poprawić bazę materialną Kościoła. Należy również stwierdzić, że w ostatnich dwóch dekadach PRL stojący na czele diecezji warmińskiej w sposób dyskretny zajmowali postawę antykomunistyczną. Niechęć do każdorazowego manifestowania antypaństwowych poglądów wynikała z troski o podległy Kościół. Widać to na przykładzie bp. Obłąka, który po wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce musiał stanąć przed trudnymi wyborami i ustosunkować się do zaistniałej sytuacji. Po pierwszych bardzo krytycznych uwagach wobec delegalizacji opozycji i decyzji ogłoszonych przez gen. Jaruzelskiego, podjął ostrożny dialog z władzą, chcąc zapobiec rozszerzaniu się konfliktu władzy ze społeczeństwem. Dlatego też w latach 80. XX w., gdzie relacje rządców z władzami komunistycznymi były bardziej elastyczne, dwóch ostatnich ordynariuszy diecezji warmińskiej zdecydowało się na podwójną grę, w ramach której równolegle prowadzono dialog z władzami i dyskretnie wspierano umiarkowaną (nie radykalną) część opozycji demokratycznej. Tym samym rządcy diecezji warmińskiej podobnie jak inni hierarchowie Kościoła katolickiego w Polsce, nie popierając oficjalnie jakiegokolwiek ugrupowania o rodowodzie antykomunistycznym, uznali, że autorytet Kościoła nie powinien być wykorzystywany do celów politycznych. Nie przeszkadzało im to jednak opowiadać się za osobami pokrzywdzonymi i represjonowanymi przez władze komunistyczne[2943].

Analiza przeprowadzona w dziewięciu rozdziałach niniejszej rozprawy pozwala wyciągnąć istotne wnioski odnoszące się do pytań i hipotez przedstawionych we wstępie. Z uwagi na to, że w polityce władz komunistycznych przeważało dążenie do odebrania Kościołowi katolickiemu wpływu na wiernych oraz usunięcia z przestrzeni publicznej

[2942] AIPN, 0206/281, Informacje i meldunki dla WKW PZPR, Prezesa WRN, Gabinetu Ministra MSW, Departamentu III i IV oraz Biura Śledczego MSW za rok 1963, Informacja dotycząca posiedzenia plenarnego episkopatu Polski, 19 IV 1963 r., k. 152–153.
[2943] J. Żaryn, *Kościół katolicki w PRL: ponad władzą i opozycją (1976–1981)…*, s. 206.

wszelkich treści związanych z religią, relacje rządców diecezji warmińskiej z przedstawicielami aparatu partyjno-państwowego należy uznać za trudne. Posunięcia komunistów względem poszczególnych rządców diecezji warmińskiej nie miały jednak identycznego przebiegu, gdyż zależały od szeregu czynników i okoliczności wynikających z obecnej w danym momencie sytuacji społeczno-politycznej.

Tytułowe relacje w dużej mierze determinowane były przez założenia bieżącej polityki państwa wobec Kościoła katolickiego. Lokalny aparat partyjno-państwowy obejmujący swym zasięgiem tereny diecezji warmińskiej stosował się do wytycznych z centrali, jednak w niektórych sprawach działał w relacjach z rządcami wyraźnie ostrzej niż było to zalecane. Znacznie większe podporządkowanie obecne było w strukturach kościelnych, gdzie rządcy diecezji warmińskiej starali się w pełni stosować do zaleceń episkopatu Polski dotyczących kontaktów z władzami państwowymi. Jak pisał Paweł Skibiński wynikało to z faktu, że „biskupi mogli mieć swoje zdanie na posiedzeniach gremiów kolegialnych, ale gdy przyjęto wspólne uzgodnienia, prymas oczekiwał od nich absolutnej solidarności w prezentowaniu tych opinii na zewnątrz, zwłaszcza wobec władz komunistycznych. Odnosiło się to do kwestii publicznych i tych dotyczących całego Kościoła”[2944]. Dlatego też duchowni stojący na czele diecezji warmińskiej sporadycznie wykraczali poza zalecenia episkopatu i sugestie prymasa Polski. Zdarzało się jednak, o czym świadczy postawa ks. Zinka w sytuacji aresztowania kard. Wyszyńskiego, że dany rządca diecezji warmińskiej nie zastosował się do wytycznych przełożonych. Jeśli już występowały tego typu sytuacje to dotyczyły raczej nieodczytywania pojedynczych komunikatów episkopatu lub pomijania fragmentów, które ich zdaniem były zbyt ostre w swojej treści wobec władz komunistycznych. Były też sytuacje, gdzie rządcy diecezji warmińskiej nie chcieli mimo wskazań swoich przełożonych złagodzić stanowiska wobec władz państwowych i dopiero po interwencjach prymasa lub sekretarza episkopatu Polski decydowali się na zmianę decyzji. Generalnie nawet jeżeli rządcy diecezji warmińskiej mieli inne spojrzenie na relacje z władzami komunistycznymi i komentowali to w gronie bliskich współpracowników, to i tak realizowali zalecenia episkopatu, zachowując solidarność wobec ważnych spraw dla Kościoła, zarówno tych o charakterze pozytywnym jak i negatywnym. Częściowo wynikało to także z tego, że formalnie do

[2944] P. Skibiński, w *drodze do jednomyślności. Troska prymasa Stefana Wyszyńskiego o jedność Episkopatu Polski* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „ludowej”*, t. 2…, s. 115.

1972 r. kard. Hlond a następnie kard. Wyszyński byli bezpośrednio odpowiedzialni za sytuację Kościoła katolickiego na Ziemiach Zachodnich i Północnych[2945].

Warto przy tym również pamiętać, że pomimo dużej autonomii polskich biskupów, postawa kolejnych rządców diecezji warmińskiej wobec władz komunistycznych zależała też od wytycznych Kościoła powszechnego. Świadczą o tym postanowienia Soboru Watykańskiego II oraz nierozważne działania podejmowane przez dyplomację watykańską, którą cechował zbyt łagodny stosunek wobec reżimu komunistycznego w Polsce i innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Tym samym brak zdecydowanej reakcji na niektóre działania władz o charakterze represyjnym nie zawsze wynikał z przekonania rządców diecezji warmińskiej, a był rezultatem ustaleń hierarchii Kościoła katolickiego w Polsce poprzedzonych konsultacjami ze Stolicą Apostolską.

Należy zauważyć, że wpływ na relacje rządców diecezji warmińskiej z władzami komunistycznymi miała osobowość i cechy charakteru danego hierarchy. Szczególnie widoczne było to podczas rozmów i korespondencji. Bardzo często otwartość na dialog i pokora lub gwałtowne okazywanie uczuć i atmosfera konfliktu decydowały o wyniku omawianej sprawy. Podobnie było z pismami kierowanymi do aparatu władzy. Niekiedy ton a nawet pojedynczy fragment prośby, protestu czy żądania mógł wstrzymać pozytywne dla Kościoła załatwienie sprawy. Z drugiej strony o kształcie omawianych relacji decydował zespół indywidualnych cech przedstawiciela władzy komunistycznej, który niejednokrotnie powodowany pilnym załatwieniem sprawy oczekiwał akceptacji narzuconego rozwiązania sprawy, a w przeciwnym razie szantażował rządców diecezji negatywnym dla Kościoła zrealizowaniem zgłaszanych postulatów.

W rozmowach rządców diecezji warmińskiej z władzami komunistycznymi dominowały węzłowe problemy w stosunkach państwo-Kościół oraz kwestie dotyczące decyzji podejmowanych przez zwierzchników diecezji na rzecz Kościoła Warmii i Mazur oraz reakcji hierarchów na zarządzenia władz państwowych. Rozmowy te odbywały się od kilku do kilkunastu razy w roku a czas trwania każdej z nich wahał się od jednej do trzech godzin. Na spotkania rządcy diecezji warmińskiej przybywali sami lub w towarzystwie wikariuszy generalnych, którzy raczej nie byli dopuszczani do głosu i mieli pełnić rolę świadków rozmowy. Wśród powodów spotkań wymienić należy prośby i wyjaśnienia rządców dotyczące spraw w ramach bieżącej działalności Kościoła

[2945] R. Łatka, *Prymas Stefan Wyszyński w okresie przełomu 1956–1957* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „ludowej”*, t. 2…, s. 20.

katolickiego na obszarze diecezji warmińskiej tj. obsada stanowisk kościelnych, postulaty z zakresu budownictwa kościelnego i sakralnego, odwołania od decyzji władz krzywdzących duchowieństwo oraz niestosowanie się rządców diecezji do obowiązujących przepisów. Poza tym w trakcie rozmów poruszano kwestie dotyczące bieżących wydarzeń społeczno-politycznych w Polsce i na świecie oraz stosunek rządców diecezji warmińskiej do organizacji katolickich kontrolowanych przez władze. Pomimo, że inicjatywa rozmów mogła wychodzić z obydwu stron, zdecydowanie częściej o spotkanie prosili lub przybycia zwierzchnika diecezji warmińskiej żądali przedstawiciele aparatu władzy.

Ponad wszelką wątpliwość stwierdzić trzeba, że zarówno rozmowy jak i korespondencja rządców diecezji z władzami komunistycznymi miały charakter instrumentalny. Mimo podkreślanych na zewnątrz pewnych gestów uprzejmości, prawdziwy stosunek władzy komunistycznej do hierarchów Kościoła katolickiego diecezji warmińskiej nigdy nie uległ zmianie, pozostając od 1945 r. do 1989 r. niechętny i wrogi. W relacjach rządców diecezji warmińskiej z władzami komunistycznymi można wskazać okresy lepsze i gorsze. W żadnym razie nie da się jednak stwierdzić, że relacje te były w pełni szczere i lojalne. Wynikało to z faktu odmiennych interesów i wizji budowania wzajemnych relacji. Przedstawiciele aparatu partyjno-państwowego za wszelką cenę dążyli do podporządkowania sobie rządców diecezji warmińskiej, a w sytuacji gdy okazywało się to niemożliwe, starali się maksymalnie ograniczyć rolę Kościoła w życiu publicznym Warmii i Mazur. Z kolei za wyjątkiem ks. Biskupskiego, rządcy diecezji przez cały czas bronili się przed marginalizowaniem roli Kościoła w społeczeństwie. Zdarzało się, że w zamian za konkretne ustępstwa i pomyślne załatwienie spraw stojący na czele diecezji warmińskiej byli gotowi poprzeć komunistów. Taka sytuacja miała jednak z reguły miejsce w momencie gdy bilans strat i zysków wypadał na korzyść Kościoła i społeczeństwa. W innych przypadkach dominowały obustronne zapewnienia bez pokrycia, którymi można było zyskać trochę czasu i doraźnie zaspokoić stronę przeciwną.

Atmosfera bezpośrednich spotkań i korespondencji rządców diecezji warmińskiej z władzami państwowymi charakteryzowała się obustronną niechęcią. Mało kiedy z satysfakcją dla obu stron udało załatwić się zgłaszane postulaty i oczekiwania. W kontaktach rządców z władzami wyraźnie daje się odczuć dyplomację i przesadną kurtuazję, która w żaden sposób nie przekładała się na realny osąd konkretnych

sytuacji[2946]. Pewną rozbieżność widać też na przykładzie stanowiska rządców diecezji warmińskiej prezentowanego w rozmowach z komunistami względem treści przekazywanych duchowieństwu i wiernych. Bardzo często postrzeganie rzeczywistości politycznej Polski ludowej i decyzji podejmowanych przez władze wyznaniowe było zdecydowanie ostrzej prezentowane podczas konferencji rejonowych z księżmi i w listach pasterskich kierowanych do wiernych niż w rozmowach i protestach adresowanych bezpośrednio do władz komunistycznych. Różnica w myśleniu rządców diecezji na temat stosunków państwo-Kościół, a wyrażaniu tych myśli publicznie powodowała, że dla dobra narodu w postawach hierarchów odczuwalne jest mieszanie się kompromisu z konformizmem.

Pozostając w kwestii protestów należy zauważyć, że rządcy diecezji warmińskiej w porównaniu do zwierzchników innych diecezji, stosunkowo często odwoływali się od krzywdzących Kościół decyzji władz wojewódzkich. Swoje odwołania kierowali do najwyższych władz powojennej Polski, adresując uwagi i spostrzeżenia jednocześnie do kilku podmiotów decyzyjnych. I choć skuteczność tych pism nie można określić jako satysfakcjonującą stronę kościelną, to jednak wypada odnotować, że część odwołań przyniosła pozytywny skutek dla diecezji warmińskiej.

Omawiając relacje rządców diecezji warmińskiej z władzami komunistycznymi warto zwrócić uwagę na postrzeganie tych kontaktów w sprawozdawczości kierowanej do swoich przełożonych. Zdarzało się bowiem, że oceny przedkładane przez lokalny aparat partyjno-państwowy do przełożonych w centrali nie zawsze oddawały realny stan relacji z rządcami diecezji warmińskiej. Czasami nie chcąc narażać się na wyjaśnienia i wskazywać na problemy, które niewątpliwie władza miała z hierarchami stojącymi na czele Kościoła katolickiego Warmii i Mazur, raportowano, że wszystko jest pod kontrolą. Zupełnie odwrotnie było z informacjami, które rządcy diecezji warmińskiej przekazywali prymasowi lub prezentowali na forum episkopatu Polski. W takich sytuacjach starali się podkreślać trud relacji z władzami lokalnymi i wszelkie, nawet pojedyncze problemy stwarzane Kościołowi przez komunistów.

[2946] Jednym z przykładów może być kurtuazyjna wymiana telegramów po śmierci osób, które zajmowały stanowiska kierownicze w państwie i Kościele katolickim. W 1964 r. po śmierci przewodniczącego Rady Państwa Aleksandra Zawadzkiego biskupi: Wilczyński, Drzazga i Obłąk przesyłali na ręce Gotowca – przewodniczącego PWRN w Olsztynie wyrazy współczucia dla Rady Państwa i rządu PRL w imieniu swoim, duchowieństwa i wiernych diecezji warmińskiej. Zob. APO, PWRN w Olsztynie, 444/4/95, Telegram biskupów diecezji warmińskiej do przewodniczącego PWRN w Olsztynie – Mariana Gotowca w sprawie śmierci Aleksandra Zawadzkiego, 7 VIII 1964 r., k. 165.

Charakterystyczny dla omawianych relacji jest również fakt, że poza ks. Biskupskim, który zachowywał się serwilistycznie wobec władz państwowych, komuniści mieli mniejsze lub większe problemy z każdym z siedmiu rządców diecezji warmińskiej. Podobnie jak wobec hierarchów z innych rejonów Polski, władze komunistyczne winą za antypaństwową politykę rządców diecezji warmińskiej w dużej mierze obarczały podległe im duchowieństwo, nakładając kary finansowe i stosując inne utrudnienia administracyjne[2947]. Sytuacja ta powodowała niezadowolenie księży z polityki prowadzonej przez swoich przełożonych i w wielu przypadkach stawała się przyczyną czynienia indywidualnych zabiegów o poprawę stosunków z władzami państwowymi[2948].

W podjętej w pracy problematyce podsumowania wymaga również stanowisko rządców diecezji wobec organizacji katolickich kontrolowanych przez władze państwowe tj. Zrzeszenie Katolików „Caritas", Stowarzyszenie PAX czy ChSS. Właściwie poza ks. Biskupskim angażującym podległe duchowieństwo na rzecz inicjatyw podejmowanych przez władze państwowe, stojący na czele diecezji warmińskiej sprzeciwiali się działalności księży w organizacjach podporządkowanych komunistom. Nawet jeśli stanowisko rządców momentami było stonowane, to wynikało ono z niechęci do pogłębiania napiętych stosunków z władzami. Inna sytuacja był w przypadku władz komunistycznych, które widząc poparcie i zaangażowanie rządców na rzecz niezależnych inicjatyw katolickich takich jak KIK lub WKK w Olsztynie, zaostrzały działania mające wyhamować działalność stowarzyszeń.

[2947] Dobrze obrazującym przykładem jest sytuacja związana z zaleceniami bp. Wilczyńskiego dotyczącymi niepłacenia przez duchowieństwo czynszów za użytkowane obiekty mieszkalne i gospodarcze oraz nieprzestrzegania obowiązujących zarządzeń Ministra Oświaty w sprawie organizowania i nauczania religii w punktach katechetycznych. W związku z taką postawą biskupa Egzekutywa KW PZPR w Olsztynie zobowiązała WdsW PWRN w Olsztynie oraz inne zainteresowane wydziały do: niedopuszczania do powstawania nowych obiektów sakralnych i domów zakonnych; bezwzględnego egzekwowania obowiązujących przepisów w przedmiocie rejestracji punktów katechetycznych i sprawozdawczości z nauczania religii; stopniowego eliminowania duchowieństwa zakonnego ze stanowisk kościelnych oraz z nauczania religii w punktach katechetycznych; przejmowania i zagospodarowywania nadwyżek mieszkalnych; konsekwentnego egzekwowania zaległości z tytułu czynszów i podatków; stopniowej likwidacji pozostałych kaplic szpitalnych i przeznaczenia pomieszczeń na cele funkcjonalne lecznictwa; nie udzielanie zezwoleń na organizowanie przez kapłanów pielgrzymek i obozów letnich oraz stosowanie odpowiednich represji w wypadku stwierdzenia, że zostały one zorganizowane bez wymaganych zezwoleń; spowodowania aby przejęte przez rady narodowe obiekty sakralne zostały jak najszybciej zagospodarowane lub rozebrane; wydania odpowiednich zarządzeń, aby dyrekcje przedsiębiorstw transportowych i komunikacyjnych nie stosowały żadnych ulg w opłatach w stosunku do osób biorących udział w różnych imprezach organizowanych przez kler. Zob. AAN, UdsW, 127/53, Wniosek Egzekutywy KW PZPR w Olsztynie, [kwiecień 1963 r.], k. 83–85.

[2948] AIPN, 01283/1033, Informacje Departamentu IV MSW i KC PZPR, Notatka oceniająca nowe elementy w taktyce episkopatu Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce, [marzec 1970 r.], k. 99.

Równie ważna pozostaje ocena stosunku rządców diecezji warmińskiej do opozycji politycznej działającej w Polsce ludowej, która znacząco wpływała na ich relacje z władzami. Pomimo, że rządcy diecezji unikali przesadnego włączania się w życie polityczne opozycji antypaństwowej, to jednak pomoc jaką oferowali członkom „Solidarności" naraziła Kościół katolicki na Warmii i Mazurach na zwalczanie ze strony władz komunistycznych. Zaangażowanie hierarchów Kościoła szczególnie widoczne było w okresie tworzenia się NSZZ „Solidarność" w województwie olsztyńskim oraz w czasie stanu wojennego w Polsce. Ponadto w sytuacji zagrożenia represjami ze strony aparatu partyjno-państwowego, zwierzchnicy Kościoła katolickiego na Warmii i Mazurach wstawiali się za pojedynczymi kapłanami prześladowanymi za pomoc opozycji demokratycznej oraz osobami zaangażowanymi w działalność antykomunistyczną.

Podsumowanie relacji rządców diecezji warmińskiej z władzami komunistycznymi byłoby niepełne bez zaakcentowania prowadzonej na szeroką skalę przez aparat bezpieczeństwa inwigilacji hierarchów Kościoła katolickiego na Warmii i Mazurach. Śledzono każdy ich ruch i wypowiedzi, inspirując księży do pisania anonimów na swoich przełożonych. Przy pomocy SB władze dążyły do rozbicia jedności w kierownictwie diecezji warmińskiej, starając się doprowadzić do dezintegracji wśród biskupów i rozluźnienia dyscypliny wewnątrz księży. Wymagano od rządców diecezji ślubowań na wierność PRL oraz oddziaływano na duchowieństwo poprzez organizację jaką było Zrzeszenie Katolików „Caritas" celem osiągnięcia określonego efektu politycznego[2949]. Usiłowano wpływać na obsadę stanowisk kościelnych, odrzucając kolejno wysuwane przez rządców kandydatury księży. W dalszym ciągu wcielano do wojska alumnów seminariów duchownych, tłumacząc to antypaństwową postawą rządców diecezji i traktując jako karę za „nieposłuszeństwo" hierarchów. W diecezji warmińskiej podobnie jak i na terenie innych jednostek administracyjnych Kościoła katolickiego w Polsce jednym z ważnych instrumentów oddziaływania na biskupów było również koncesjonowanie pozwoleń na inwestycje z zakresu budownictwa sakralnego, które uzależniano od aktualnej postawy rządców wobec rzeczywistości społeczno-politycznej[2950].

[2949] AAN, UdsW, 127/303, Działalność lokalnych struktur Zrzeszenia Katolików „Caritas". Meldunki urzędów wojewódzkich. Przygotowania do walnego zjazdu we Wrocławiu, Uwagi na temat Zrzeszenia Katolików „Caritas", 6 IV 1971 r., k. 167–168.
[2950] R. Gryz, *„Na masowe budownictwo sakralne nie pójdziemy". Ekipa Gierka wobec budowy katolickich świątyń (1970–1980)*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2005, nr 1, s. 130.

Dodać przy tym należy, że destrukcyjną rolę dla Kościoła katolickiego w relacjach rządców diecezji warmińskiej z władzami komunistycznymi odegrali informatorzy UB/SB rekrutujący się zarówno ze stanu duchownego jak i społeczności wiernych. W latach 1950–1965 do regionów proporcjonalnie najbardziej nasyconych TW należały Ziemie Zachodnie i Północne, w których dominowało województwo szczecińskie, białostockie i olsztyńskie. Kolejne lata również nie odwróciły tej sytuacji i po zwiększeniu liczby województw do 49, olsztyńskie pod względem agentury zawsze zajmowało miejsce w czołowej ósemce[2951]. Władze państwowe dysponowały z wyprzedzeniem szeregiem informacji o planowanych aktywnościach rządców diecezji warmińskiej i ich zamierzeniach w kontaktach z komunistami. W co roku przygotowywanych przez Departament IV MSW „Założeniach działalności Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce" znajdował się m. in. terminarz ważniejszych uroczystości kościelnych. W wykazie na rok 1978 widniały nawet takie szczegóły jak spotkanie opłatkowe bp. Drzazgi z młodzieżą oazową z terenu diecezji warmińskiej oraz spotkanie z dziećmi i młodzieżą z liturgicznej służby ołtarza[2952].

Odnosząc się do poruszonej we wstępie specyfiki regionu w obrębie którego położona była diecezja warmińska należy stwierdzić, że dla relacji państwo-Kościół teren ten był swego rodzaju poligonem doświadczalnym i miejscem do testowania granicy poziomu krzywd wyrządzanych Kościołowi katolickiemu. Region Warmii i Mazur, w którym po 1945 r. rola Kościoła uległa znacznemu zwiększeniu w wyniku procesów migracyjnych ludności katolickiej[2953], przez członków episkopatu Polski określany był mianem „getta katolickiego". Wszystkie działania reżimu komunistycznego zmierzające do zniszczenia Kościoła, w sposób szczególny były widoczne na Ziemiach Odzyskanych, ponieważ władze od samego początku rozumiały, że nowe obszary dają im wyjątkową szansę na rozstrzygnięcie spraw wyznaniowych na swoją korzyść. Względem innych diecezji wiele rzeczy dla dobra Kościoła podejmowanych w relacjach rządców

[2951] T. Ruzikowski, *Tajni współpracownicy pionów operacyjnych aparatu bezpieczeństwa 1950–1984…*, s. 121, 125–127. Pomimo, że przykładowo w styczniu 1976 r. Departament IV MSW stwierdzał, iż w działaniach operacyjnych Wydziałów IV KW MO występowały pewne braki i słabości wyrażające się w niepełnym dotarciu agenturalnym do kierownictwa poszczególnych diecezji, to jednak przyznawano, że w diecezji warmińskiej skutecznie zabezpieczano agenturalne oddziaływanie na hierarchię diecezjalną poprzez radę kapłańską, kapitułę i dziekanów. Zob. AIPN, 0713/149, Ocena sytuacji politycznej i działań Departamentu IV MSW w roku 1975, [styczeń 1976 r.], k. 14–15.

[2952] APS, KW PZPR w Suwałkach, 422/824, Założenia programowe działalności Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce na rok 1978, b.d., k. 17–18.

[2953] T. Hudyga, *Episkopat i Watykan a polskie Ziemie Zachodnie i Północne w latach 1945–1950*, Warszawa 1970, s. 3; A. Sakson, *Kościół mazurski po II wojnie światowej*, „Mrągowskie Studia Humanistyczne" 2004/2005, t. 6–7, s. 169.

z władzami realizowanych było z dużym opóźnieniem lub wcale. O traktowaniu Kościoła na Warmii i Mazurach przez komunistów świadczy również fakt, że diecezja warmińska w latach 1945–1989 na tle całej Polski uzyskała od władz państwowych najmniej zezwoleń na budowę nowych kościołów. W diecezji warmińskiej budownictwo kościelne i sakralne władze państwowe wykorzystywały do różnicowania postaw rządców. Starając się nie zwiększać liczby kościołów, uwagę hierarchów kierowano na remonty, odbudowy i rozbudowy świątyń, tworząc przy tym rozmaite utrudnienia administracyjne. Ponadto władze komunistyczne w relacjach z rządcami diecezji warmińskiej wykorzystywały fakt utrzymywania się na Ziemiach Odzyskanych tymczasowej organizacji kościelnej, argumentując, że stan ten godził nie tylko w Kościół w Polsce ale także w podstawowe interesy Państwa Polskiego[2954]. Brak stałej administracji kościelnej na tych terenach przedstawiciele władz państwowych w rozmowach z rządcami podnosili jako zarzut i interpretowali jako stanowisko proniemieckie[2955]. Dobrym komentarzem podsumowującym sytuację diecezji położonych na Ziemiach Zachodnich i Północnych są słowa kard. Wyszyńskiego wypowiedziane do duchowieństwa 1 kwietnia 1962 r. podczas konsekracji bp. Obłąka: „Niewątpliwie, Kościół Boży ma we Wrocławiu, Opolu, Gorzowie, Olsztynie i Gdańsku większe trudności aniżeli w diecezjach centralnych. Tajemnicę tego – wydaje mi się – zdołam wyjaśnić. Idzie o pokazanie, że nie »in turribus et non in exercitu« [w wieżach obronnych i nie w wojsku], ale w mocy Bożej okazuje się potęga zbawcza i organizacyjna Kościoła na ziemiach zachodnio-północnych. Nasze kochane władze wszystko czynią, by ta moc nadprzyrodzona jak najskuteczniej się objawiła, aby biskupi i kapłani na tych ziemiach posiadali jak najmniej rzeczy materialnych, aby wszyscy pracujący na tych ziemiach dobrze widzieli, że prawdziwie, nie samym chlebem żyje człowiek, ale wszelkim słowem, które pochodzi z ust Bożych. […] Kościół katolicki na tych ziemiach stracił prawie całe mienie materialne, jednak pomimo trudności nie przestanie pracować ofiarnie i wytrwale na rzecz katolickiej i polskiej racji stanu. Jestem przekonany, że biskupi i kapłani tych diecezji, nawet gdyby mieli żyć o chlebie i wodzie, to niemniej gorliwie pracować będą na tych ziemiach”[2956].

[2954] A.J. Puliński, *Konspiracja i opór. z dziejów oświaty na Warmii i Mazurach w latach 1945–1956*, Białystok 2007, s. 49.
[2955] Z. Zieliński, *Kościół w Polsce po zakończeniu II wojny światowej*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2021, nr 1, s. 30, 32.
[2956] *Zasłużona praca kapłanów na Ziemiach Odzyskanych – dla dobra Kościoła i ojczyzny. Przemówienie do duchowieństwa warmińskiego w dniu konsekracji biskupa Jana Obłąka (przy stole)* [w:] *Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski. Dzieła Zebrane*, t. VIII…, s. 122.

Niezależnie od wszystkich omówionych okoliczności, rządcy diecezji warmińskiej zmuszeni byli wchodzić w relacje z władzami komunistycznymi, ponieważ Kościół katolicki, podobnie jak każdy inny podmiot, aby mógł działać potrzebował wolności podejmowania decyzji oraz środków materialnych niezbędnych do realizacji swojej działalności. Stąd też rządcy diecezji warmińskiej nie unikali rozmów z władzami wojewódzkimi, wykorzystując każde tego typu spotkanie do ponawiania niezrealizowanych postulatów i obrony interesów Kościoła katolickiego na podległym terenie. Nawet jeżeli rządcy stronili od zadrażnień w relacjach z państwem, to jednak za wyjątkiem ks. Biskupskiego konsekwentnie przeciwstawiali się wszelkim próbom podporządkowania Kościoła katolickiego władzom komunistycznym. Jednak bez względu na ocenę, relacje rządców diecezji warmińskiej z władzami państwowymi – pełne sprzeczności i zależne od doraźnych potrzeb komunistów, miały istotny wpływ na rozwój diecezji pod względem duszpasterskim i organizacyjnym. Ponadto na bazie przedstawionych relacji widać jak trudne i wymagające mądrości, rozwagi, stanowczości oraz odwagi było dzieło budowania stabilizacji kościelnej na Ziemiach Odzyskanych.

Reasumując, należy stwierdzić, że relacje rządców diecezji warmińskiej z władzami komunistycznymi w latach 1945–1989 były wypadkową ogólnopolskiej polityki wyznaniowej i stosunków państwo-Kościół oraz lokalnych uwarunkowań. Wskazany w tytule przedział czasowy relacji to okres ciągłej walki władz komunistycznych z hierarchami Kościoła na Warmii i Mazurach, w którym zmieniały się jedynie metody działania. Podobnie wygląda sprawa z określeniem stanu napięcia w omawianych relacjach, które trwało cały czas, a zmieniał się tylko jego poziom. Pomimo wrogiego stosunku władz komunistycznych względem Kościoła katolickiego, zachował on autonomię, będąc przez cały okres Polski ludowej jedyną legalną instytucją działającą w przestrzeni publicznej, która stała w opozycji do rządzących.

Zarysowane konkluzje oparte zostały na bogatej dokumentacji archiwalnej i literaturze przedmiotu. Nie oznacza to jednak, że udało się wyczerpać podjętą problematykę i możliwość dalszych dociekań. Wciąż nie uzyskaliśmy odpowiedzi na pytania dotyczące relacji bp. Wilczyńskiego z wysoko postawionymi członkami PZPR w regionie oraz kontaktów bp. Obłąka z funkcjonariuszami SB. Choć częściowo udało się odtworzyć personalia informatorów aparatu bezpieczeństwa pozostających w bliskim otoczeniu rządców diecezji warmińskiej, to jednak w dalszym ciągu nie znamy wszystkich współpracowników hierarchów Kościoła katolickiego na Warmii i Mazurach, którzy dostarczali informacji władzom komunistycznym, wpływając tym samym na

tytułowe relacje. Nie zachowały się lub też nie udało się odszukać akt więziennych ks. Zinka, przez co niemożliwym była analiza jego zeznań w prowadzonym śledztwie. Z kolei rozpoczęty pod koniec lat 80. XX w. proces niszczenia dokumentacji wytworzonej przez władze komunistycznej Polski spowodował, że wiele wartościowych materiałów archiwalnych zostało bezpowrotnie utraconych. Wśród nich wymienić należy dokumenty dotyczące bp. Piszcza – ostatniego z rządców diecezji warmińskiej, których brak odczuwalnie wpłynął na odtworzenie jego relacji z władzami komunistycznymi.

Pomimo wskazanych problemów, autor wyraża nadzieję, że przedłożona rozprawa przyczyni się do lepszego zrozumienia relacji rządców diecezji warmińskiej z władzami komunistycznymi Polski w latach 1945–1989 i rozpocznie naukową dyskusję na temat stosunków państwo-Kościół na Warmii i Mazurach. Jak wspomniano we wstępie, niniejsza praca jest pierwszą próbą całościowego, monograficznego opracowania relacji rządców diecezji warmińskiej z władzami państwowymi w powojennej Polsce, przez co może wywoływać pytania i wątpliwości dotyczące zarówno treści jak i układu oraz metod badawczych. Nie powinny one jednak w żaden sposób wpłynąć na zasadność celu podjętej problematyki, który został zrealizowany.

Bibliografia

I. ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Archiwum Akt Nowych w Warszawie

■ Biuro Prezydialne Krajowej Rady Narodowej w Warszawie

• 579/809, Kościół rzymskokatolicki na tle innych wyznań chrześcijańskich. Sytuacja prawna i materialna. Projekty konkordatu, listy pasterskie, zestawienia finansowe, relacja, oświadczenia, protesty, opinie, raport, wykaz sekt, wycinek prasowy, korespondencja.

■ Główna Komisja Księży ZBoWiD w Warszawie i komisje okręgowe

• 425/2, Ogólnokrajowy Zjazd. Sprawozdania i protokoły ze zjazdu, regulamin zjazdowy, rezolucje, uchwały, referaty, korespondencja.

• 425/24, Udział członków Komisji Księży w Zjeździe Duchowieństwa i Działaczy Katolickich we Wrocławiu 12 XII 1951 r. Sprawozdania, wykazy uczestników, referaty.

• 425/31, Wycinki prasowe dotyczące sytuacji administracji kościelnej na ziemiach zachodnich.

• 425/35, Szykanowanie księży członków ZBoWiD-u przez część wyższego duchowieństwa. Listy pasterskie, notatki z rozmów, wycinki prasowe, korespondencja.

• 425/183, Zjazdy okręgowe. Sprawozdania i protokoły ze zjazdów, sprawozdania z akcji wyborczej, rezolucje, uchwały, referaty, wycinki prasowe.

• 425/184, Protokoły z zebrań plenum, referaty, fotografie.

• 425/185, Protokoły z zebrań prezydium, rezolucje, fotografie.

• 425/187, Sprawozdania z działalności roczne i kwartalne.

• 425/189, Współpraca z Wojewódzkim Komitetem Frontu Narodowego. Sprawozdania z zebrań, wykazy księży wchodzących w skład komitetów wojewódzkich i powiatowych.

• 425/190, Udział księży OKK w pracach komitetów obrońców pokoju oraz w narodowym plebiscycie pokoju. Sprawozdania z zebrań, rezolucje, fotografie.

■ Komitet Centralny Polskiej Partii Robotniczej

• 295/VII-217, Stosunki między państwem a Kościołem.

■ Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

• V/16, Biuro Polityczne KC PZPR.

• V/235, Biuro Polityczne KC PZPR.

• LI/31, Wydział Administracyjny.

• LI/149, Polityka wyznaniowa. Informacje i opracowania różne.

• LI/150, Wydział Administracyjny.

• LI/153, Wydział Administracyjny.

• LI/157, Wydział Administracyjny.

• LI/168, Wydział Administracyjny.

• LI/171, Wydział Administracyjny.

• LI/172, Wydział Administracyjny.

• LI/178, Wydział Administracyjny.

• LI/2142, Wydział Administracyjny.

• LII/206, Sektor do spraw polityki wyznaniowej i narodowościowej.

• LII/207, Sektor do spraw polityki wyznaniowej i narodowościowej.

• LVI/1416, Wydział Kultury.

• LVI/1417, Wydział Kultury.

• LVIII/629, Wydział Nauki i Oświaty.

• 237/VII-1513, Wydział Organizacyjny. KW Olsztyn.

■ Ministerstwo Administracji Publicznej

• 199/105, Sprawozdania sytuacyjne Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego miesięczne i dekadowe.

• 199/673, Kościół rzymskokatolicki w Polsce. Stan prawny, organizacja, majątek, działalność, stosunki episkopatu z władzami państwowymi. Wykazy, odpisy listów pasterskich i kazań, korespondencja.

• 199/930, Działalność Departamentu Wyznaniowego MAP. Sprawozdania, plany pracy.

• 199/959U, Akcja zaznajamiania proboszczów w województwie olsztyńskim z Dekretem z dnia 5 VIII 1949 r. o wolności sumienia i wyznania.

• 199/1006, Kościół rzymskokatolicki w Polsce. Diecezja Warmińska. Stan organizacyjny i majątkowy, subwencje państwowe, sytuacja materialna i działalność duchowieństwa. Wykazy, zestawienia, wycinki prasowe, korespondencja.

• 199/2172, Pełnomocnik Rządu RP na Okręg Mazurski. Plany i sprawozdania.

• 199/2457, Akcja osiedleńcza na terenie Okręgu Mazurskiego. Sprawozdania sytuacyjne z działalności Pełnomocnika Okręgowego.
• 199/2460, Akcja osiedleńcza na terenie Okręgu Mazurskiego. Raporty sytuacyjne, sprawozdania z inspekcji, protokoły, wykazy, zażalenia i korespondencja.

■ Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego w Warszawie
• 317/2884, Prof. Biskupski Stefan. Profesor zwyczajny

■ Ministerstwo Ziem Odzyskanych
• 196/182, Sprawozdania sytuacyjne wojewody olsztyńskiego za okres I – VI 1946 r.
• 196/183, Sprawozdania sytuacyjne wojewody olsztyńskiego za okres VI – XII 1946 r.
• 196/187, Sprawozdania sytuacyjne wojewody olsztyńskiego za okresy IV – VI i X – XII 1947 r.
• 196/188, Sprawozdania sytuacyjne wojewody olsztyńskiego za I, II i III kwartał 1948 r. oraz za okres 21 IV 1947 r. – 30 IX 1948 r.
• 196/189, Sprawozdania sytuacyjne Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego za okres III – XI 1946 r., I – VI 1947 r. i II 1948 r.
• 196/516B, Białystok. Powiaty: Ełk, Gołdap, Olecko. Wykazy obiektów kościelnych oraz dane o akcji repolonizacyjnej. Korespondencja.
• 196/516G, Obiekty kościelne i miejscowości, w których odbywały się regularne zebrania religijne w województwie olsztyńskim. Wykazy, mapy, korespondencja.
• 196/516Ł, Kościół rzymskokatolicki na Ziemiach Odzyskanych. Stan majątkowy i organizacyjny, działalność m. in. udział w akcji repolonizacyjnej. Subwencje państwowe. Wykazy, memoriał, podania, korespondencja. Tom I.
• 196/1077, Sprawozdania sytuacyjne z działalności Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego, ze zjazdów starostw, dochodzenia w sprawach nadużyć, skargi i zażalenia.
• 196/1080, Sprawozdania Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego z działalności gospodarczej, ze zjazdów i konferencji, meldunki o stanie bezpieczeństwa, dochodzenia w sprawach nadużyć, skargi ludności.
• 196/2136, Przydzielanie kościołów poewangelickich na rzecz Kościoła rzymskokatolickiego na terenie Ziem Odzyskanych. Województwo olsztyńskie, Tom I.
• 196/2137, Przydzielanie kościołów poewangelickich na rzecz Kościoła rzymskokatolickiego na terenie Ziem Odzyskanych. Województwo olsztyńskie, Tom II.

• 196/2179, Sprawy weryfikacji i opieki nad autochtonami.
• 196/2193, Sprawozdania sytuacyjne i raporty wojewody olsztyńskiego.

■ Urząd do spraw Wyznań
• 5A/8, Sprawy tymczasowości kościelnej Ziem Zachodnich.
• 5D/5, Sprawy majątkowe i wywłaszczeniowe seminariów duchownych Kościoła rzymskokatolickiego.
• 7/2, Zjazdy, konferencje, odprawy. Protokoły i sprawozdania.
• 7/3, Sprawozdanie z działalności urzędu za 1950 r. Plan pracy urzędu na 1951 r.
• 7/5, Sprawozdania z działalności Referatów do spraw Wyznań. Sprawozdania za II, III, IV kwartał 1951 r., t. 2.
• 8/162, Wizytacje ks. Wojciecha Zinka.
• 8/1268, Przejęcie maszyn drukarskich kurii w Olsztynie.
• 8/1546, List pasterski.
• 14/1469, Przekazanie maszyn drukarskich dla kurii w Olsztynie.
• 18/40, Wyświęcenie kleryków w seminarium duchowym w Olsztynie przez bp. Baraniaka.
• 18/134, Cudowne miejsca w województwie olsztyńskim.
• 18/358, Rozmowa z przedstawicielami kurii w Olsztynie.
• 18/366, Rozmowa z ks. Wojciechem Zinkiem.
• 18/529, Wywiezienie urządzeń Niższego Seminarium Duchownego we Fromborku.
• 18/537, Otwarcie Wyższego Warmińskiego Seminarium Duchownego we Fromborku.
• 18/1469, Przekazanie maszyn drukarskich do Kurii Biskupiej w Olsztynie.
• 18/1541, Wniosek o przejęcie majątku użytkowanego przez kurię olsztyńską w Smolajnach.
• 18/1841, Prośba o zwrot rzeczy osobistych ks. Maciaka.
• 18/1859, Zwroty rzeczy z Seminarium Duchownego we Fromborku – ks. Cichocki.
• 20/93, Sprawa wysiedlenia sióstr terezjanek z Ostródy do Rychnowa.
• 31/195, Sprawozdanie opisowe za I kwartał 1957 r.
• 31/209, Działalność Kościoła rzymskokatolickiego na terenie województwa olsztyńskiego.
• 33/267, Sprawozdanie PWRN w Olsztynie.
• 37/109, Mianowanie 8 księży z terenu województwa olsztyńskiego.
• 37/138, Konferencje członków Okręgowej Komisji Księży w PWRN 1953 r.

• 37/204, Notatka z rozmowy z ks. Zinkiem z Olsztyna.
• 37/208, Notatka z rozmowy z ks. Zinkiem, kanclerzem kurii ks. Iwanickim i kanonikiem ks. Chrzanowskim.
• 37/225, z rozmowy z ks. ordynariuszem Wojciechem Zinkiem 15 VI 1953 r.
• 37/228, z rozmowy z ks. Wojciechem Zinkiem i ks. Antonim Sikorskim.
• 37/264, Zażalenie na ks. Zinka – anonim.
• 37/484, Artykuł zamieszczony w „Głosie Olsztyńskim".
• 37/529, Sprawa nakazu pracy alumnowi Stopierzyńskiemu, absolwentowi Technikum Kolejowego w Olsztynie.
• 37/1405, Święcenia kleryków w województwie olsztyńskim.
• 37/1408, Działalność ks. Zinka.
• 42/416, Wykaz spraw sądowych o czynsz w województwie olsztyńskim.
• 42/1006, Podatek dochodowy za 1959 r. Kurii Biskupiej diecezji warmińskiej w Olsztynie.
• 44/280, Skarga na biskupa olsztyńskiego.
• 44/394, Sprawozdanie z przebiegu rekolekcji w szkołach z terenu województwa olsztyńskiego.
• 44/1326, Przydział papieru dla kurii warmińskiej.
• 44/1733, Informacja z przebiegu aktywu Komisji Duchownych i Świeckich Działaczy Katolickich w Olsztynie.
• 46/844, Wydział do spraw Wyznań PWRN w Olsztynie.
• 46/1160, Zwrot kwoty opłaconej za maszyny przez Kurię Biskupią w Olsztynie.
• 47/411, Rozmowa z ks. Stefanem Biskupskim.
• 47/417, Notatka z rozmowy z biskupem Teodorem Benschem.
• 50/257, Notatka z rozmowy z bp. Tomaszem Wilczyńskim.
• 50/307, Sprawa kazania bp. Wilczyńskiego.
• 50/705, Informacja o pozytywnej wypowiedzi bp. Tomasza Wilczyńskiego.
• 51/170, Punkty katechetycznie.
• 56/207, z wizytacji parafii w powiecie kwidzyńskim przez bp. Wilczyńskiego.
• 56/213, Rozmowa z biskupem Tomaszem Wilczyńskim.
• 56/374, Budowa kaplicy w Olsztynie przy Kolonii Mazurskiej.
• 56/849, Księża usunięci z Opolszczyzny i z kurii warmińskiej w Olsztynie.
• 57/435, Sprawa spornego obiektu „Pod Żaglami" w Olsztynie.
• 57/446, Sprawa domu parafialnego w Świętej Lipce.

• 57/687, Pismo biskupa olsztyńskiego do „Sztandaru Młodych”.
• 57/689, Przydział ksiąg i sprzętu liturgicznego.
• 59/208, Wizytacja bp. Tomasza Wilczyńskiego.
• 59/350, Materiały rozesłane przez kurię warmińską w Olsztynie.
• 61/71, Notatka w sprawie tworzenia placówek duszpasterskich przez kurię warmińską.
• 61/776, Informacja z konferencji katechetycznej diecezji warmińskiej.
• 61/777, Informacja z konferencji rejonowej.
• 61/1192, Plan laicyzacji placówek służby zdrowia w województwie olsztyńskim.
• 64/83, Działalność kurii warmińskiej w Olsztynie 1952–1962 t. 1.
• 71/34, Kuria Warmińska. Tom I.
• 73/22, Teczka kurii olsztyńskiej, t. 1.
• 74/11, Stosunki państwo-Kościół 1945–1958.
• 74/19, Episkopat. Wystąpienia negatywne biskupów.
• 74/27, Kuria olsztyńska.
• 78/13, Działalność księdza biskupa Józefa Drzazgi.
• 78/24, Działalność ks. bp. Jana Obłąka za lata 1962, 1965–1966.
• 78/35, Działalność episkopatu dotycząca orędzia.
• 78/36, Działalność episkopatu 16 XI 1965 – IV 1966.
• 78/37, Orędzie. Tezy do rozmów z biskupami w sprawie orędzia.
• 78/51, Kuria warmińska w Olsztynie. Działalność za lata 1965–1966.
• 78/86, Działalność duszpasterska w obchodach milenijnych. Uroczystości kościelne na terenie województwa olsztyńskiego.
• 78/100, Sprawy Soboru Watykańskiego II.
• 78/106, Sprawy Soboru Watykańskiego II.
• 78/109, Sprawy Soboru Watykańskiego II.
• 80/14, Akta działalności kurii olsztyńskiej w 1967 r.
• 82/20, Akta dotyczące działalności kurii warmińskiej w Olsztynie w 1968 r.
• 84/134, Wykazy imienne, dane statystyczne, charakterystyki seminariów duchownych, alumnów i wykładowców według województw.
• 84/139, Protokoły z odpraw kierowników wojewódzkich referatów wyznaniowych w UdsW.
• 85/3, Organizacja i działalność episkopatu.
• 85/4, Organizacja i działalność Episkopatu.
• 85/7, Działalność kurii biskupich w 1969 r.

• 87/20, Wydawnictwa kurii diecezjalnych za lata 1969–1973.
• 97/1, Organizacja i działalność seminariów duchownych. Sprawy związane z nadzorem nad seminariami 1959–1967.
• 115/20, Protokoły posiedzeń Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu 1986.
• 125/1, Narada w Urzędzie do spraw Wyznań z naczelnikami wydziałów i instruktorami Urzędu 12 II 1964 r.
• 125/43, Działalność episkopatu. Postawa wobec wydarzeń grudniowych. Stosunki PRL–Kościół. Listy biskupie. Opinie zachodu dotyczące stosunków PRL–Kościół.
• 125/59, Spotkania i rozmowy z klerem.
• 125/61, Spotkania i rozmowy z klerem.
• 125/63, Spotkania i rozmowy z klerem w prezydiach rad narodowych w 1972 r.
• 125/64, Spotkania i rozmowy z klerem w prezydiach rad narodowych w 1973 r.
• 125/65, Spotkania z duchowieństwem.
• 125/66, Spotkania z duchowieństwem t. 1.
• 125/67, Spotkania z duchowieństwem t. 2.
• 125/68, Spotkania z duchowieństwem t. 3.
• 125/69, Spotkania z duchowieństwem.
• 125/104, Działalność episkopatu. Memoriał episkopatu z 18 VI 1970 r. Materiały wewnętrzne UdsW dotyczące memoriału.
• 125/112, Działalność episkopatu. Ocena kleru. 1973–1974.
• 125/129, Administracja kościelna na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Uregulowania prawne, stosunek Watykanu.
• 125/152, Spisy biskupów rzymskokatolickich w Polsce.
• 125/153, Powołanie do godności biskupiej nowych kapłanów przez papieża Jana XXIII.
• 125/191, Teodor Bensch – bp gorzowski, Michał Banach – wikariusz generalny diecezji opolskiej.
• 125/194, Stefan Biskupski – ordynariusz diecezji warmińskiej.
• 125/199G, Ks. bp Józef Drzazga ordynariusz warmiński.
• 125/199H, Biskup Józef Drzazga. Ordynariusz warmiński.
• 125/300, Zink Wojciech – ordynariusz diecezji warmińskiej.
• 125/316, Działalność Kurii Biskupiej w Olsztynie za lata 1970–1971.
• 125/321, Działalność kurii biskupich. Meldunki, notatki, korespondencja. T. II. 1972.

• 125/322, Działalność kurii biskupich. Meldunki, notatki, korespondencja, wycinki prasowe. T. III. 1972.
• 125/323, Działalność kurii diecezjalnych, meldunki, korespondencje. 1973. Tom I.
• 125/324, Działalność kurii diecezjalnych, meldunki, korespondencja, wycinki prasowe. 1973. Tom II.
• 125/326, Działalność kurii biskupich. Meldunki, korespondencja, wycinki prasowe. 1974. Tom I.
• 125/327, Działalność kurii biskupich. Meldunki, korespondencja. 1974. Tom II.
• 125/328, Działalność kurii biskupich. Meldunki, korespondencja. 1974. Tom III.
• 125/329, Działalność kurii biskupich. Meldunki, korespondencja, wycinek prasowy. 1975. Tom I.
• 125/330, Działalność kurii biskupich. Meldunki, notatki, stenogramy kazań, korespondencja. 1975. Tom II.
• 125/331, Działalność kurii biskupich. Meldunki, notatki, korespondencja, stenogramy kazań i przemówień, fotografia. 1976. Tom I.
• 125/332, Działalność kurii biskupich. Meldunki, korespondencja, notatki, wykaz zezwoleń budowlanych w latach 1971–1975. Tom II.
• 125/334, Działalność kurii biskupich. Odpowiedzi na ankiety UdsW. 1976. Tom I.
• 125/335, Działalność kurii biskupich. Odpowiedzi na ankiety UdsW. 1976. Tom II.
• 125/337, Działalność kurii biskupich. Notatki, meldunki, korespondencja. 1977. Tom I.
• 125/338, Działalność kurii biskupich. Meldunki, notatki, korespondencja. 1977. Tom II.
• 125/339, Działalność kurii biskupich. Meldunki, notatki, korespondencja. 1981.
• 125/344, Duszpasterstwo akademickie. Informacje wojewódzkich wydziałów do spraw wyznań.
• 125/439, Budownictwo sakralne w 1974 r. Wykaz zezwoleń na budowę i rozbudowę obiektów sakralnych w II półroczu 1973 r.
• 125/597, Pobór alumnów do wojska. Zestawienia statystyczne, notatki, korespondencja.
• 125/598, Służba wojskowa alumnów. Sprawozdania kapelanów ze spotkań z żołnierzami alumnami.
• 126/26, Udział duchowieństwa w wyborach do rad narodowych.
• 126/99, Kuria warmińska 1969–1989.
• 126/328, Organizacja i działalność wyższych seminariów duchownych w Polsce.
• 126/340, Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne i Kuria Biskupia w Olsztynie.

• 127/12, Narady kierowników wojewódzkich wydziałów do spraw wyznań.
• 127/14, Narady kierowników wojewódzkich wydziałów do spraw wyznań.
• 127/20, Narady i spotkania rejonowe dyrektorów wydziałów do spraw wyznań 1980–1982.
• 127/53, Wydział do Spraw Wyznań PWRN w Olsztynie.
• 127/64, Wydział do Spraw Wyznań PWRN w Olsztynie. 1969 r.
• 127/71, Sprawozdania o sytuacji wyznaniowej i działalność wydziałów w 1978 r. Tom II.
• 127/74, Sprawozdania o sytuacji wyznaniowej w 1980 r. Tom II.
• 127/103, Charakterystyki sytuacji wyznaniowej w województwach w 1980 r.
• 127/266, Kluby Inteligencji Katolickiej w Kielcach, Olsztynie, Lublinie i Radomiu – działalność.
• 127/303, Działalność lokalnych struktur Zrzeszenia Katolików „Caritas". Meldunki urzędów wojewódzkich. Przygotowania do walnego zjazdu we Wrocławiu.
• 127/306, Działalność Zrzeszenia Katolików „Caritas". Sprawozdania urzędów wojewódzkich. XX Walny Zjazd „Caritas". Wydawnictwo.
• 127/313, Działalność Zrzeszenia Katolików „Caritas". Analizy urzędów wojewódzkich.
• 127/322, Fundusz emerytalny dla księży i działalność Zrzeszenia Katolików „Caritas". Raporty władz wojewódzkich i lokalnych.
• 127/326, Działalność Zrzeszenia Katolików „Caritas". Sprawozdania urzędów wojewódzkich.
• 127/327, Działalność Zrzeszenia Katolików „Caritas". Sprawozdania urzędów wojewódzkich.
• 127/330, Działalność Zrzeszenia Katolików „Caritas". Sprawozdania urzędów wojewódzkich. Plan działania.
• 128/7, Sprawozdanie z przebiegu likwidacji UdsW.
• 128/55, Wydział do Spraw Wyznań w Elblągu 1982–1985.
• 128/56, Wydział do spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku 1982–1988.
• 128/75, Wydział do Spraw Wyznań w Olsztynie 1983–1985.
• 128/103, Sprawozdania z wydziałów do spraw wyznań za 1986 r.
• 130/8, Działalność stowarzyszeń wyznaniowych. Sprawozdania urzędów wojewódzkich.
• 136/1B, Likwidacja Urzędu do Spraw Wyznań.

• 138/2, Korespondencja formalna UdsW z wydziałami wojewódzkimi i innymi w sprawie realizacji art. 2 Ustawy z 23 VI 1971 r.
• 138/17, Episkopat Polski, ślubowanie biskupów, wyjazdy na Synod Biskupów, polityka UdsW wobec biskupów i kleru, stosunki państwo-episkopat Polski, ateizacja, zarzuty o działalność antypaństwową.
• 138/56, Seminaria duchowne.
• 144/4, Sprawy wyznaniowe.
• 144/22, Przydział służbowych samochodów oraz części do nich dla osób duchownych. Podania, decyzje, wykazy. 1952–1956. Tom II.
• 148/3, Informacje i materiały Urzędu do spraw Wyznań nr 1/22, 6/27 oraz dodatek do nr 4/25.
• 149/9, Enuncjacje oficjalne episkopatu i wystąpienia biskupów. Sierpień–wrzesień 1973 r.
• 148/12, Przegląd działalności Kościoła rzymskokatolickiego. Biuletyn nr 1–5/88.
• 149/16, Problemy stabilizacji Kościoła na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Informacje, notatki.

■ Telewizja Polska S.A. Zbiór wycinków prasowych
• 2514/4/328, Kościół rzymskokatolicki. Prymas Józef Glemp. Spotkania i wizytacje.

■ Urząd Rady Ministrów
• 1/8, Sprawy kościelne.
• 5/372, Unifikacja prawa wyznaniowego. Projekt dekretu o stosunku Państwa do Kościoła Metodycznego. Korespondencja w sprawie mianowania Administratorów Ziem Zachodnich.
• 31/79, Wyznania.
• 84/1110, Akta osobowe Juliusza Malewskiego.
• 84/1151, Akta osobowe Leopolda Topczewskiego.
• 89/18, Kościoły.
• 101/8, Sprawy wyznaniowe.
• 102/10, Sprawy wyznaniowe.
• 222/102, Konferencja prasowa Jerzego Urbana 19 II 1985 r.
• 290/2.1/2, Interwencje religijne 1970–1977.
• 290/5/373, Konkordat ze Stolicą Apostolską (opinia prawna).

• 290/5/1098, Protokoły posiedzeń Rady Ministrów Rządu Jedności Narodowej 28 VI 1945 – 22 IX 1945.
• 290/15/97, Urząd do spraw Wyznań. Sprawozdanie z działalności.
• 290/94/52, Urząd do spraw Wyznań. Zrzeszenie Katolików „Caritas".
• 290/102/14, Kościoły i związki religijne 1989–1990.
• 290/118/45, Materiały dotyczące stosunków państwo-Kościół 1973–1976.

■ Zrzeszenie Katolików „Caritas". Zarząd Główny w Warszawie
• 2/209, Protokoły z posiedzeń Prezydium Zarządu „Caritas" Oddziału Wojewódzkiego w Olsztynie 1950–1954.
• 2/210, Protokoły z posiedzeń Prezydium Zarządu „Caritas" Oddziału Wojewódzkiego oraz zebrań kół księży w Olsztynie 1962–1966.
• 2/212, Protokoły z posiedzeń zebrań Prezydium Zarządu „Caritas" Oddziału Wojewódzkiego i kół księży w Olsztynie 1968–1969.
• 2/214, Protokół z posiedzenia Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego „Caritas" w Olsztynie.
• 2/215, Protokoły z posiedzeń Prezydium Zarządu „Caritas" Oddziału Wojewódzkiego w Olsztynie 1984–1986.
• 2/216, Protokoły z posiedzeń i zebrań Prezydium Zarządu oraz Zarządu „Caritas" Oddziału Wojewódzkiego w Olsztynie 1987–1990.
• 2/447, Konferencje poświęcone procesowi krakowskiemu. Sprawozdania z oddziałów wojewódzkich „Caritas", rezolucje.
• 2/486, Sprawozdania z działalności Oddziału Wojewódzkiego i Zarządu „Caritas" w Olsztynie 1964–1990.

Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie
■ Sekretariat Prymasa Polski
• II.1.55, Diecezja Warmińska.
• II.1.56, Diecezja Warmińska.
• II.1.57, Diecezja Warmińska.
• II.1.58, Diecezja Warmińska.
• 4/25, Rada Główna Episkopatu Polski 1970.
• 4/26, Rada Główna Episkopatu Polski 1971.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku

• AIPN Bi, 0013/247, Teczka personalna TW Stefana Nyca ps. „Stanisław Paciorkowski".

• AIPN Bi, 0068/1, Kartoteka ogólnoinformacyjna Wydziału „C" KW MO/WUSW w Olsztynie.

• AIPN Bi, 0088/492, Teczka personalna Bolesława Monkiewicza – informatora o ps. „Mrok".

• AIPN Bi, 0088/1461, Teczka personalna Bogusława Grabowskiego TW ps. „Władysław".

• AIPN Bi, 0088/1717, Teczka personalna Pawła Chmieleckiego TW ps. „Paweł".

• AIPN Bi, 0088/2400, Teczka personalna kandydata na TW Emila Rzeszutka.

• AIPN Bi, 0088/2911, Teczka personalna TW ps. „Kuzyn" dotycząca Władysława Turka.

• AIPN Bi, 0088/3002, Teczka personalna Franciszka Mączki vel Franciszka Bieniarza /Biedniarza TW ps. „Franciszek".

• AIPN Bi, 0088/3070, Teczka personalna Andrzeja Lesińskiego – kandydata na TW.

• AIPN Bi, 0088/3079, Teczka personalna Tadeusza Świrtunia TW ps. „Reformator".

• AIPN Bi, 0088/3251, Teczka personalna Romana Bodańskiego – kandydata na TW.

• AIPN Bi, 0088/3276, Teczka personalna Janusza Końca TW ps. „Kolski".

• AIPN Bi, 0088/3368, Teczka personalna Andrzeja Gmitrzaka TW ps. „Andrzej".

• AIPN Bi, 0088/3430, Teczka personalna Ludwika Nadolskiego TW ps. „Prymus".

• AIPN Bi, 0088/3451, Teczka personalna ks. Adolfa Setlaka – kandydata na TW.

• AIPN Bi, 0088/3466, Teczka personalna Czesława Piłkowskiego TW ps. „Józef", „Czesław".

• AIPN Bi, 0088/3627, Teczka personalna Bolesława Jabłońskiego TW ps. „Bolesław", „Mały".

• AIPN Bi, 0089/2505, Henryk Filipowicz i inni.

• AIPN Bi, 0089/2701, Sprawa operacyjnego rozpracowania kryptonim „Student".

• AIPN Bi, 0090/981, Akta w sprawie przeciwko Elżbiecie Obiedzińskiej, Edmundowi Łukomskiemu i Andrzejowi Boberowi podejrzanym o popełnienie przestępstwa z artykułu 200 § 1 i 291 Kodeksu Karnego.

• AIPN Bi, 0090/1097, Akta kontrolne śledztwa przeciwko Józefowi Lubienieckiemu, Bohdanowi Ryszardowi Kurowskiemu i Ryszardowi Albertowi Kułakowskiemu.

• AIPN Bi, 06/206, Sprawa Operacyjnego Rozpracowania kryptonim „Melchior”. Kontrola operacyjna proboszcza i dziekana dekanatu gołdapskiego ks. Aleksandra Smędzika.
• AIPN Bi, 06/245, Sprawa Operacyjnego Rozpracowania kryptonim „Niepoprawny” przeciwko ks. Józefowi Mańkowskiemu.
• AIPN Bi, 015/194, Witold Pietkun.
• AIPN Bi, 045/1114, Raporty i sprawozdania miesięczne naczelnika Wydziału V WUBP w Białymstoku przesłane do dyrektora Departamentu V MBP.
• AIPN Bi, 058/16, 40 lat organów bezpieczeństwa województwa olsztyńskiego 1945–1985. Kronika walki, służby, pracy.
• AIPN Bi, 064/33 t. 1, Informacje Wydziału IV KW MO w Olsztynie przesłane do Departamentu IV MSW.
• AIPN Bi, 064/33 t. 2, Informacje Wydziału IV KW MO w Olsztynie przesłane do Departamentu IV MSW.
• AIPN Bi, 064/85, Informacje Wydziału IV KW MO w Olsztynie przesłane do Departamentu IV MSW.
• AIPN Bi, 064/88 t. 1, Notatki informacyjne KW MO w Olsztynie dotyczące kleru katolickiego w 1976 r.
• AIPN Bi, 064/88 t. 2, Notatki informacyjne KW MO w Olsztynie dotyczące kleru katolickiego w 1977 r.
• AIPN Bi, 064/88 t. 3, Notatki informacyjne dotyczące kleru katolickiego z lat 1973–1975.
• AIPN Bi, 064/109, Informacje dotyczące kleru katolickiego za rok 1980 w województwie olsztyńskim.
• AIPN Bi, 064/123 t. 1, Oceny stanu bezpieczeństwa, sytuacji operacyjnej województwa olsztyńskiego za lata 1970–1978 oraz oceny pracy i informacje o działalności organów MO i SB województwa olsztyńskiego za lata 1970–1977.
• AIPN Bi, 064/123, t. 2, Analizy i oceny sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za lata 1980–1981.
• AIPN Bi, 064/123 t. 3, Analizy i oceny sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za lata 1981–1982.
• AIPN Bi, 064/123 t. 4, Oceny miesięczne sytuacji operacyjno-politycznej oraz stanu porządku publicznego w województwie olsztyńskim za okres od 1 IX 1982 r. do 31 XII 1983 r.

• AIPN Bi, 064/132, Charakterystyka stanu bezpieczeństwa, ładu i porządku publicznego w województwie olsztyńskim z czerwca 1975 r.
• AIPN Bi, 065/163 t. 3, Karty i ankiety na czyn dotyczące osób z terenu miasta Olsztyn.
• AIPN Bi, 065/168 t. 3, Karty i ankiety na czyn dotyczące osób z terenu miasta Olsztyn.
• AIPN Bi, 065/200 t. 1, Sprawa obiektowa kryptonim „Ordynacja" dotycząca zabezpieczenia operacyjnego przebiegu kampanii wyborczej i wyborów do rad narodowych w 1988 r. w województwie olsztyńskim.
• AIPN Bi, 065/201 t. 1, Sprawa obiektowa kryptonim „Nawiedzenie II" dotycząca zabezpieczenia uroczystości kościelnych związanych z pobytem kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w województwie olsztyńskim.
• AIPN Bi, 065/201 t. 2, Sprawa obiektowa kryptonim „Nawiedzenie II" dotycząca zabezpieczenia uroczystości kościelnych związanych z pobytem kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w województwie olsztyńskim.
• AIPN Bi, 065/201 t. 3, Sprawa obiektowa kryptonim „Nawiedzenie II" dotycząca zabezpieczenia uroczystości kościelnych związanych z pobytem kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w województwie olsztyńskim.
• AIPN Bi, 065/201 t. 5, Sprawa obiektowa kryptonim „Nawiedzenie II" dotycząca zabezpieczenia uroczystości kościelnych związanych z pobytem kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w województwie olsztyńskim.
• AIPN Bi, 065/210 t. 3, Sprawa obiektowa „Konfederaci".
• AIPN Bi, 065/211 t. 2, Sprawa obiektowa kryptonim „Linotyp" dotycząca ochrony operacyjnej Olsztyńskich Zakładów Graficznych im. Seweryna Pieniężnego w Olsztynie.
• AIPN Bi, 066/24, Meldunki operacyjne z Wydziału II i IV WUSW w Olsztynie za 1984 r., Tom 1.
• AIPN Bi, 066/67 t. 1, Materiały zastępcy naczelnika Wydziału Ogólnego ds. SB KW MO w Olsztynie zawierające protokoły z narad kierownictwa oraz aktywu MO i SB.
• AIPN Bi, 066/228, Protokoły, brakowania i zniszczenia zarządzeń, instrukcji, wytycznych i innych materiałów operacyjnych Wydziału Studiów i Analiz WUSW w Olsztynie za okres od 11 IX 1989 r. do 8 i 1990 r.
• AIPN Bi, 066/229, Meldunki operacyjne Wydziału Studiów i Analiz WUSW w Olsztynie do naczelnika Wydziału i Departamentu Studiów i Analiz MSW.
• AIPN Bi, 066/815 t. 2, Materiały sporządzone przez SB KP MO w Biskupcu zawierające analizę operacyjną dotyczącą wyznań w powiecie biskupieckim za 1973 r. oraz meldunki i informacje o parafii w Biskupcu z lat 1974–1975.

• AIPN Bi, 067/4, Kronika działalności antypaństwowych organizacji nielegalnych i band zbrojnych oraz czynów przestępczych, faktów i zdarzeń na terenie województwa olsztyńskiego w latach 1945–1970.
• AIPN Bi, 067/13, Praca dyplomowa Henryka Chaleckiego, Taktyka stopniowego pozyskiwania tajnych współpracowników wśród kleru i aktywu kościelnego w pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa województwa olsztyńskiego w latach 1960–1970, Legionowo 1978.
• AIPN Bi, 077/2 t. 1, Sprawa obiektowa kryptonim „Krąg" dotycząca rozpracowania struktur Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego / Zarządu Regionu Warmińsko-Mazurskiego NSZZ „Solidarność" w Olsztynie oraz oddziałów terenowych w Szczytnie i Ostródzie w latach 1980–1984.
• AIPN Bi, 077/2 t. 2, Sprawa obiektowa kryptonim „Krąg" dotycząca rozpracowania struktur Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego / Zarządu Regionu Warmińsko-Mazurskiego NSZZ „Solidarność" w Olsztynie oraz oddziałów terenowych w Szczytnie i Ostródzie w latach 1980–1984.
• AIPN Bi, 077/3, Sprawa obiektowa kryptonim „Wybory 89" dotycząca zabezpieczenia i dokumentowania przebiegu kampanii wyborczej i wyborów do Sejmu i Senatu wyznaczonych na 4 i 18 VI 1989 r. w województwie olsztyńskim.
• AIPN Bi, 083/5, Kserokopie dokumentów ze sprawy kryptonim „Student".
• AIPN Bi, 083/160, Sprawa operacyjnego sprawdzenia kryptonim „Quo" dotycząca ustalenia struktury organizacyjnej, założeń programowych i członków organizacji Ruch Młodzieży Ostródzkiej.
• AIPN Bi, 084/2, Sprawozdania dekadowe do Ministra Bezpieczeństwa Publicznego za okres od 1 i do 31 XII 1946 r.
• AIPN Bi, 084/3 t. 1, Sprawozdania dekadowe za okres od 1 i do 30 VI 1947 r.
• AIPN Bi, 084/3 t. 2, Sprawozdania dekadowe za okres od 1 VII 1947 r. do 30 IX 1947 r. oraz sprawozdania miesięczne za październik, listopad i grudzień 1947 r.
• AIPN Bi, 084/4, Sprawozdania miesięczne za okres od 1 i do 31 XII 1948 r.
• AIPN Bi, 084/5, Sprawozdania miesięczne za okres od 1 i do 31 XII 1949 r.
• AIPN Bi, 084/6, Sprawozdania miesięczne za okres od 1 i 1950 r. do 31 XII 1950 r.
• AIPN Bi, 084/7, Sprawozdania miesięczne za okres od 1 i 1951 r. do 31 XII 1951 r.
• AIPN Bi, 084/8, Sprawozdania miesięczne WUBP w Olsztynie za okres od 1 i 1952 r. do 31 XII 1952 r.

• AIPN Bi, 084/12, Sprawozdania kwartalne szefa WUdsBP w Olsztynie do KdsBP za okres od 1 i do 30 IX 1956 r.
• AIPN Bi, 084/13, Sprawozdania kwartalne za okres od 1 i do 31 XII 1957 r.
• AIPN Bi, 084/14, Sprawozdania kwartalne za okres od 1 i do 31 XII 1958 r.
• AIPN Bi, 084/93, Sprawozdania sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie za lata 1949–1951.
• AIPN Bi, 084/95, Sprawozdania naczelnika Wydziału V WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu V MBP za 1950 r.
• AIPN Bi, 084/99, Sprawozdania miesięczne z pracy Sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do Departamentu V MBP za okres od grudnia 1951 r. do stycznia 1953 r.
• AIPN Bi, 084/100, Sprawozdania i raporty Sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie za lata 1946–1948.
• AIPN Bi, 084/116, Sprawozdania miesięczne za 1949 rok od naczelnika Wydziału V WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu V MBP.
• AIPN Bi, 084/117, Sprawozdania miesięczne za 1951 rok od naczelnika Wydziału V WUBP w Olsztynie do dyrektora Departamentu V MBP.
• AIPN Bi, 084/147, Sprawozdania z pracy Wydziału XI do dyrektora Departamentu XI za 1954 r.
• AIPN Bi, 084/150, Sprawozdania byłego Wydziału VI WUBP w Olsztynie za 1955 r.
• AIPN Bi, 084/200, Sprawozdania miesięczne, dekadowe i okresowe z pracy Sekcji V Wydziału V WUBP w Olsztynie do Departamentu V MBP za lata 1946–1948.
• AIPN Bi, 084/307, Sprawozdania roczne według zagadnień Wydziału IV Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Olsztynie za lata 1963–1965 oraz 1967 r. dotyczące działalności duchowieństwa katolickiego w województwie olsztyńskim.
• AIPN Bi, 084/457 t. 1, Meldunki sytuacyjne WUdsBP w Olsztynie z 1956 r. przesyłane do KdsBP.
• AIPN Bi, 084/457 t. 2, Meldunki sytuacyjne KWMO w Olsztynie z 1957 r. przesyłane do MSW.
• AIPN Bi, 084/458 t. 1, Notatki informacyjne KWMO w Olsztynie przesyłane do MSW za 1958 r.
• AIPN Bi, 084/458 t. 2, Notatki informacyjne KWMO w Olsztynie z 1959 r. przesyłane do MSW.
• AIPN Bi, 084/459 t. 1, Notatki informacyjne KWMO w Olsztynie przesyłane do MSW za 1960 r.

• AIPN Bi, 084/459 t. 2, Notatki informacyjne KWMO w Olsztynie z 1961 r. przesyłane do MSW.
• AIPN Bi, 084/467 t. 1, Meldunki specjalne i notatki informacyjne Wydziału XI, Wydziału V WUBP/WUdsBP/KWMO w Olsztynie z lat 1954–1958.
• AIPN Bi, 084/467 t. 2, Notatki informacyjne Wydziału III KWMO w Olsztynie z lat 1959–1963.
• AIPN Bi, 084/501, Biuletyny Informacyjne SB KW MO w Olsztynie z lat 1957–1958.
• AIPN Bi, 084/502, Informacje dotyczące szkolenia pracowników SB KW MO w Olsztynie z 1957 r.
• AIPN Bi, 084/519 t. 1, Informacje dotyczące pracy operacyjnej SB KW MO w Olsztynie – Wydziałów II, III, IV oraz jednostek powiatowych z lat 1953–1957.
• AIPN Bi, 084/734, Sprawozdania oraz notatki z prowadzonych spraw karnych i administracyjnych dotyczących duchowieństwa z lat 1963–1970.
• AIPN Bi, 084/743, Analizy i sprawozdania z pracy Wydziału XI WUBP w Olsztynie z lat 1953–1954.
• AIPN Bi, 085/226, Teczka pracy Jerzego Klemensa Barganowskiego TW ps. „Jurek".
• AIPN Bi, 085/228, Teczka pracy TW ps. „Mnich".
• AIPN Bi, 085/271, Teczka pracy TW ps. „Marek".
• AIPN Bi, 085/292, Teczka pracy Władysława Turka TW ps. „Kuzyn".
• AIPN Bi, 085/298, Teczka pracy Ryszarda Woronieckiego TW ps. „Mały".
• AIPN Bi, 085/432, Teczka pracy Jadwigi Borkowskiej TW ps. „Iga", „X-1".
• AIPN Bi, 085/695, Teczka pracy Anny Surkont TW ps. „Anna".
• AIPN Bi, 085/730, Teczka pracy Janusza Końca TW ps. „Kolski".
• AIPN Bi, 085/737, Teczka pracy Stanisława Tabaki TW ps. „Stanisław".
• AIPN Bi, 085/772, Teczka pracy Aleksego Staszewskiego TW ps. „Alek".
• AIPN Bi, 085/824, Teczka pracy Andrzeja Gmitrzaka TW ps. „Andrzej".
• AIPN Bi, 085/1028, Teczka personalna Bolesława Jabłońskiego TW ps. „Bolesław", „Mały".
• AIPN Bi 086/31, Akta kontrolne śledztwa w sprawie zniesławienia I sekretarza KW PZPR Edmunda Wojnowskiego tj. o przestępstwo z artykułu 178 paragraf 2 Kodeksu Karnego (1980–1981).
• AIPN Bi, 087/96, Wybór materiałów ze sprawy obiektowej dotyczącej rozpracowania i likwidacji organizacji młodzieżowej HOP „Iskra.

• AIPN Bi, 087/109, Sprawa obiektowa dotycząca zabezpieczenia Komendy Chorągwi Związku Harcerstwa Polskiego w Olsztynie w latach 1946–1959.
• AIPN Bi, 087/110, Wybór dokumentów z rozpracowania obiektowego dotyczącego niezorganizowanego wrogiego elementu wśród członków ZHP w województwie olsztyńskim w latach 1945–1955.
• AIPN Bi, 087/198, Materiały dotyczące rozpracowania i zabezpieczenia Milenium 1966 r. oraz uroczystości kościelnych we Fromborku.
• AIPN Bi, 087/209, Kler katolicki w powiecie Lidzbark Warmiński 1955–1963.
• AIPN Bi, 087/217, Kler katolicki i sekta Świadków Jehowy powiat Olsztyn.
• AIPN Bi, 087/220, Kler katolicki w powiecie Kętrzyn 1955–1964.
• AIPN Bi, 087/221, Zakon ojców werbistów w Pieniężnie 1953–1966.
• AIPN Bi, 087/223, Koronacja obrazu Matki Boskiej w Gietrzwałdzie 9–10 IX 1967 r.
• AIPN Bi, 087/224, Likwidowanie krzyży przydrożnych w Olsztynie w 1967 r.
• AIPN Bi, 087/225, Materiały z obchodów 1000-lecia Kościoła rzymskokatolickiego na Warmii i Mazurach 20 VI 1965 r. w województwie olsztyńskim.
• AIPN Bi, 087/226, Materiały dotyczące Kurii Biskupiej w Olsztynie 1945–1949.
• AIPN Bi, 087/227, Wybór materiałów dotyczących zabezpieczenia przekwaterowania Wyższego Seminarium Duchownego „Hosianum" w Olsztynie w 1962 r.
• AIPN Bi, 087/228, Kler katolicki województwa olsztyńskiego 1946–1950.
• AIPN Bi, 087/229, Wybór materiałów zawierających odpisy aktów oskarżenia, wyroków oraz charakterystyki spraw dotyczących duchownych katolickich z województwa olsztyńskiego rozpracowywanych w latach 1951–1959.
• AIPN Bi, 087/230, Kler katolicki województwa olsztyńskiego 1954 r.
• AIPN Bi, 087/231, Wybór materiałów dotyczących nastrojów społecznych w województwie olsztyńskim wobec represji władz PRL w stosunku do duchownych rzymskokatolickich w 1953 r.
• AIPN Bi, 087/232, Sprawozdania i meldunki dotyczące działalności zakonów męskich i żeńskich na terenie województwa olsztyńskiego w latach 1955–1957.
• AIPN Bi, 087/233, Wybór materiałów ze spraw zagadnieniowych dotyczących rozpracowania duchownych rzymskokatolickich z województwa olsztyńskiego w latach 1950–1959.
• AIPN Bi, 087/234, Wybór materiałów zawierający informacje i meldunki dotyczące rozpracowania duchownych rzymskokatolickich z województwa olsztyńskiego w 1958 r.

• AIPN Bi, 087/235, Meldunki do Departamentu III dotyczące kleru katolickiego 1959–1962.

• AIPN Bi, 087/236, Zbiór notatek informacyjnych i innych dokumentów charakteryzujących działalność kleru katolickiego i stowarzyszenia PAX województwa olsztyńskiego w latach 1956–1960.

• AIPN Bi, 087/237, Materiały z rozpracowania kleru rzymskokatolickiego na terenie województwa olsztyńskiego w latach 1956–1959.

• AIPN Bi, 087/238, Sprawa obiektowa z rozpracowania kleru rzymskokatolickiego w województwie olsztyńskim. Materiały w sprawie zjazdu księży 23 XI 1962 r. we Wrocławiu.

• AIPN Bi, 087/239, Kler katolicki województwa olsztyńskiego 1962–1963.

• AIPN Bi, 087/241, Kler katolicki województwa olsztyńskiego 1964–1965.

• AIPN Bi, 087/242, Wybór materiałów dotyczących rozpracowania duchownych rzymskokatolickich z województwa olsztyńskiego w latach 1966–1967.

• AIPN Bi, 087/362, Sprawa obiektowa kryptonim „Gotowość". Dokumentacja dotycząca operacji „Lato 80" i wprowadzenia stanu wojennego 1980–1981.

• AIPN Bi, 087/365 t. 1, Sprawa obiektowa kryptonim „Krąg" dotycząca rozpracowania struktur Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego / Zarządu Regionu Warmińsko-Mazurskiego NSZZ „Solidarność" w Olsztynie oraz oddziałów terenowych w Szczytnie i Ostródzie.

• AIPN Bi, 087/368, Sprawa obiektowa kryptonim „Mityng" dotycząca zabezpieczenia operacyjnego kampanii wyborczej i wyborów do rad narodowych 17 VI 1984 r. na terenie województwa olsztyńskiego.

• AIPN Bi, 087/382, Wybór materiałów ze sprawy obiektowej kryptonim „Parlament" dotyczącej zabezpieczenia wyborów do Sejmu PRL 13 X 1985 r. na terenie województwa olsztyńskiego.

• AIPN Bi, 087/552, Sprawa obiektowa kryptonim „Referendum" dotycząca zabezpieczenia referendum 29 XI 1987 r. poprzez dokumentowanie opinii i nastrojów społecznych, przeciwdziałanie niekorzystnym zjawiskom oraz zapewnienie spokojnego przygotowania i jego przebiegu w województwie olsztyńskim.

• AIPN Bi, 087/553, Sprawa obiektowa kryptonim „Ordynacja" dotycząca zabezpieczenia operacyjnego przebiegu kampanii wyborczej i wyborów do rad narodowych w 19 VI 1988 r. w województwie olsztyńskim.

• AIPN Bi, 087/554, Sprawa obiektowa kryptonim „Nawiedzenie II". Zabezpieczenie II peregrynacji obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej przez Wydział IV.
• AIPN Bi, 087/562, Sprawa obiektowa kryptonim „Wybory 89" dotycząca zabezpieczenia i dokumentowania przebiegu kampanii wyborczej i wyborów do Sejmu i Senatu wyznaczonych na 4 i 18 VI 1989 r. w województwie olsztyńskim.
• AIPN Bi, 097/240, Kler katolicki województwa olsztyńskiego 1973.
• AIPN Bi, 10/1, Kartoteka ogólnoinformacyjna Wydziału „C" KWMO/WUSW w Białymstoku oraz Wydziału/Sekcji „C" KWMO/WUSW w Łomży i Suwałkach.
• AIPN Bi, 120/140, Sprawozdania przesyłane do KW MO Olsztyn dotyczące zabezpieczenia wyborów w 1952 r. z terenu województwa olsztyńskiego.
• AIPN Bi, 342/45 t. 1, Akcja „Jesień 70". Meldunki operacyjne.
• AIPN Bi, 342/202, Protokoły z narad i kierunkowy plan pracy na 1982 r. Korespondencja ogólna (stan wojenny).
• AIPN Bi, 342/289, Protokół i materiały z rocznej narady aktywu kierowniczego WUSW i RUSW.
• AIPN Bi, 342/423, Operacja kryptonim „Skok" dotycząca zatrzymania, ucieczki oraz śmierci Marcina Antonowicza w 1985 r.
• AIPN Bi, 342/648, Opracowania na temat powstania organów MO i SB.
• AIPN Bi 342/649, Praca dyplomowa Tadeusza Bohatyrewicza, Samowola budowlana w diecezji warmińskiej. Wybrane problemy, Warszawa 1977.
• AIPN Bi, 342/691, Edward Zakrzewski, Diecezja warmińska w latach 1945–1972. Studium kanonistyczne. Praca doktorska, Warszawa 1985.
• AIPN Bi, 454/50210, Akta paszportowe Sergiusza Rubczewskiego.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Bydgoszczy

• AIPN By, 0085/891, Teczka personalna Jana Molendy TW ps. „Kombatant".
• AIPN By, 001/832 t. 1, Teczka pracy TW ps. „Klemens".
• AIPN By, 075/1 t. 4, Akta kontrolne śledztwa przeciwko Józefowi Lubienieckiemu, Bohdanowi Kurowskiemu i Ryszardowi Kułakowskiemu.
• AIPN By, 084/857, Dokumentacja w sprawie o przynależność do organizacji konspiracyjnej w okresie okupacji dotyczącej Jerzego Piszcza.
• AIPN By, 084/3071, Dokumentacja w sprawie byłego członka AK Wojciecha Piszcza.
• AIPN By, 86/10 t. 1, Akta podręczne prokuratora w sprawie śledztwa dotyczącego śmierci Marcina Antonowicza 2 XI 1985 r. w Olsztynie w następstwie ciężkich obrażeń

ciała, których doznał podczas transportu samochodem milicyjnym do izby wytrzeźwień 19 X 1985 r. tj. przestępstwa z art. 152 KK.

• AIPN By, 86/10 t. 2, Akta podręczne prokuratora w sprawie śledztwa dotyczącego śmierci Marcina Antonowicza 2 XI 1985 r. w Olsztynie w następstwie ciężkich obrażeń ciała, których doznał podczas transportu samochodem milicyjnym do izby wytrzeźwień 19 X 1985 r. tj. przestępstwa z art. 152 KK.

• AIPN By, 86/10 t. 3, Akta podręczne prokuratora w sprawie śledztwa dotyczącego śmierci Marcina Antonowicza 2 XI 1985 r. w Olsztynie w następstwie ciężkich obrażeń ciała, których doznał podczas transportu samochodem milicyjnym do izby wytrzeźwień 19 X 1985 r. tj. przestępstwa z art. 152 KK.

• AIPN By, 86/10 t. 4, Akta podręczne prokuratora w sprawie śledztwa dotyczącego śmierci Marcina Antonowicza 2 XI 1985 r. w Olsztynie w następstwie ciężkich obrażeń ciała, których doznał podczas transportu samochodem milicyjnym do izby wytrzeźwień 19 X 1985 r. tj. przestępstwa z art. 152 KK.

• AIPN By, 86/10 t. 5, Akta podręczne prokuratora w sprawie śledztwa dotyczącego śmierci Marcina Antonowicza 2 XI 1985 r. w Olsztynie w następstwie ciężkich obrażeń ciała, których doznał podczas transportu samochodem milicyjnym do izby wytrzeźwień 19 X 1985 r. tj. przestępstwa z art. 152 KK.

• AIPN By, 86/10 t. 6, Akta podręczne prokuratora w sprawie śledztwa dotyczącego śmierci Marcina Antonowicza 2 XI 1985 r. w Olsztynie w następstwie ciężkich obrażeń ciała, których doznał podczas transportu samochodem milicyjnym do izby wytrzeźwień 19 X 1985 r. tj. przestępstwa z art. 152 KK.

• AIPN By, 86/10 t. 7, Akta podręczne prokuratora w sprawie śledztwa dotyczącego śmierci Marcina Antonowicza 2 XI 1985 r. w Olsztynie w następstwie ciężkich obrażeń ciała, których doznał podczas transportu samochodem milicyjnym do izby wytrzeźwień 19 X 1985 r. tj. przestępstwa z art. 152 KK.

• AIPN By, 86/10 t. 8, Akta podręczne prokuratora w sprawie śledztwa dotyczącego śmierci Marcina Antonowicza 2 XI 1985 r. w Olsztynie w następstwie ciężkich obrażeń ciała, których doznał podczas transportu samochodem milicyjnym do izby wytrzeźwień 19 X 1985 r. tj. przestępstwa z art. 152 KK.

• AIPN By, 86/10 t. 9, Akta podręczne prokuratora w sprawie śledztwa dotyczącego śmierci Marcina Antonowicza 2 XI 1985 r. w Olsztynie w następstwie ciężkich obrażeń ciała, których doznał podczas transportu samochodem milicyjnym do izby wytrzeźwień 19 X 1985 r. tj. przestępstwa z art. 152 KK.

• AIPN By, 86/10 t. 10, Akta podręczne prokuratora w sprawie śledztwa dotyczącego śmierci Marcina Antonowicza 2 XI 1985 r. w Olsztynie w następstwie ciężkich obrażeń ciała, których doznał podczas transportu samochodem milicyjnym do izby wytrzeźwień 19 X 1985 r. tj. przestępstwa z art. 152 KK.
• AIPN By, 86/10 t. 11, Akta podręczne prokuratora w sprawie śledztwa dotyczącego śmierci Marcina Antonowicza 2 XI 1985 r. w Olsztynie w następstwie ciężkich obrażeń ciała, których doznał podczas transportu samochodem milicyjnym do izby wytrzeźwień 19 X 1985 r. tj. przestępstwa z art. 152 KK.
• AIPN By, 86/10 t. 12, Akta podręczne prokuratora w sprawie śledztwa dotyczącego śmierci Marcina Antonowicza 2 XI 1985 r. w Olsztynie w następstwie ciężkich obrażeń ciała, których doznał podczas transportu samochodem milicyjnym do izby wytrzeźwień 19 X 1985 r. tj. przestępstwa z art. 152 KK.
• AIPN By, 86/10 t. 13, Akta podręczne prokuratora w sprawie śledztwa dotyczącego śmierci Marcina Antonowicza 2 XI 1985 r. w Olsztynie w następstwie ciężkich obrażeń ciała, których doznał podczas transportu samochodem milicyjnym do izby wytrzeźwień 19 X 1985 r. tj. przestępstwa z art. 152 KK.
• AIPN By, 86/10 t. 14, Akta podręczne prokuratora w sprawie śledztwa dotyczącego śmierci Marcina Antonowicza 2 XI 1985 r. w Olsztynie w następstwie ciężkich obrażeń ciała, których doznał podczas transportu samochodem milicyjnym do izby wytrzeźwień 19 X 1985 r. tj. przestępstwa z art. 152 KK.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku

• AIPN Gd, 0046/225 t. 3, Informacje i meldunki jednostek SB dotyczące Grudnia 1970 r. w Trójmieście.
• AIPN Gd, 0046/299 t. 13, Meldunki i informacje dotyczące śledztw i dochodzeń wszczętych przez Wydział Śledczy KW MO w Gdańsku w okresie od VIII do XII 1973 r.
• AIPN Gd, 299/32, Poufne informacje okresowe Wydziału IV KW MO w Gdańsku z lat 1964–1966 dotyczące Kościoła rzymskokatolickiego na terenie województwa gdańskiego.
• AIPN Gd, 299/34, Poufne informacje okresowe Wydziału IV KW MO w Gdańsku z lat 1970–1971 dotyczące Kościoła rzymskokatolickiego na terenie województwa gdańskiego.

• AIPN Gd, 299/35, Informacje Wydziału IV SB KW MO w Gdańsku dla WdsW PWRN w Gdańsku z lat 1972–1973 dotyczące Kościoła rzymskokatolickiego na terenie województwa gdańskiego.
• AIPN Gd, 299/74, Dokumentacja Wydziału do spraw Wyznań PWRN w Gdańsku dotycząca dochodów uzyskiwanych przez parafie.
• AIPN Gd, 645/122298, Akta paszportowe Edmunda Michała Piszcza.
• AIPN Gd, 646/1054, Akta paszportowe Mieczysława Józefczyka.
• AIPN Gd, 929/74, Sprawy budownictwa sakralnego o kościelnego diecezji warmińskiej z terenu województwa gdańskiego.
• AIPN Gd, 929/75, Sprawy budownictwa sakralnego i kościelnego diecezji warmińskiej z terenu województwa gdańskiego.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Kielcach
• AIPN Ki, 014/962, Materiały operacyjne dotyczące ks. ppłk. Franciszka Wojtyło.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie
• AIPN Kr, 0032/419 t. 1, Teczka personalna Romana Frączka TW ps. „Roman".
• AIPN Kr, 0116/1, Kartoteka opracowań faktograficznych ugrupowań zbrojnych WUSW w Krakowie.
• AIPN Kr, 028/1 t. 5, Raporty dekadowe Referatu III PUBP w Tarnowie z lat 1946–1947.
• AIPN Kr, 074/199 t. 1, Charakterystyka nr 200. WiN.
• AIPN Kr, 074/199 t. 7, Charakterystyka nr 200. WiN.
• AIPN Kr, 07/3629, Akta kontrolno-śledcze w sprawie wygłaszania poglądów o charakterze proniemieckim w odniesieniu do okresu okupacji podczas rekolekcji w kościele parafialnym w miejscowości Ślemień prowadzonej przeciwko ks. Rudolfowi Janowi Jaworskiemu.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie
• AIPN Lu, 00226/1, Kartoteka ogólnoinformacyjna i odtworzeniowa WUSW w Lublinie.
• AIPN Lu, 010/357, Sprawa operacyjnej obserwacji krptonim „X-3" dotycząca Mariana Borzyszkowskiego.

• AIPN Lu 015/260, Akta śledcze z 1950 r. prowadzone przez Wydział Śledczy WUBP w Olsztynie/Lublinie w sprawie przynależności do AK Aleksandra Iwanickiego vel Antoniego Kalińskiego.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Łodzi

• AIPN Ld, PF10/472, Biuletyny informacyjne MSW z lat 1959–1961.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Olsztynie

• AIPN Ol, 4/490, Akta prokuratorskie w sprawie karnej przeciwko Józefowi Lubienieckiemu i innym podejrzanym o gromadzenie i rozpowszechnianie pism o treści antypaństwowej.

• AIPN Ol, 4/491, Akta prokuratorskie w sprawie karnej przeciwko Józefowi Lubienieckiemu, Ryszardowi Kułakowskiemu i Bohdanowi Kurowskiemu.

• AIPN Ol, 4/494, Akta prokuratorskie w sprawie karnej przeciwko Józefowi Lubienieckiemu, Ryszardowi Kułakowskiemu i Bohdanowi Kurowskiemu.

• AIPN Ol, 8/1473, Akta sądowe w sprawie przygotowań do zmiany przemocą ustroju państwa polskiego przeciwko Rudolfowi Janowi Jaworskiemu.

• AIPN Ol, 8/1555, Akta sądowe w sprawie przynależności do nielegalnej organizacji HOP „Iskra".

• AIPN Ol, 8/1556, Akta sądowe w sprawie przynależności do nielegalnej organizacji HOP „Iskra".

• AIPN Ol, 8/1557, Akta sądowe w sprawie przynależności do nielegalnej organizacji HOP „Iskra".

• AIPN Ol, 8/1558, Akta sądowe w sprawie przynależności do nielegalnej organizacji HOP „Iskra".

• AIPN Ol, 8/1559, Akta sądowe w sprawie przynależności do nielegalnej organizacji HOP „Iskra".

• AIPN Ol, 8/1560, Akta sądowe w sprawie przynależności do nielegalnej organizacji HOP „Iskra".

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu

• AIPN Po, 0023/709 t. 1, Teczka personalna Kazimierza Piechowiaka TW ps. „Franek".

• AIPN Po, 060/44 t. 67, Informacje kierowane do I sekretarza KW PZPR w Zielonej Górze dotyczące sytuacji polityczno-ekonomicznej na terenie województwa zielonogórskiego.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Rzeszowie

• AIPN Rz, 060/436 t. 2, Korespondencja z MSW do sprawy o kryptonimie „Jodła"

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie

• AIPN, 001043/1893, Józef Glemp.

• AIPN, 001043/2795, Wojciech Ziemba.

• AIPN, 001043/3237, Teczka personalna Piotra Maziewskiego TW ps. „Profesor".

• AIPN, 001043/3576, Edward Kotowski.

• AIPN, 001043/3945, Kazimierz Morawski.

• AIPN, 001052/1076, Gulbinowicz Henryk Roman.

• AIPN, 001708/421, Praca dyplomowa Henryka Chaleckiego, Taktyka stopniowego pozyskania tajnych współpracowników wśród kleru i aktywu kościelnego w pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa województwa olsztyńskiego w latach 1960–1970, Legionowo 1978.

• AIPN, 001708/805, Praca dyplomowa Tadeusza Tomusiaka, Poglądy polityczne i działalność ordynariusza diecezji przemyskiej biskupa Ignacego Tokarczuka, Legionowo 1979.

• AIPN, 001708/2318, Praca dyplomowa Henryka Łangowskiego, Operacyjne zabezpieczenie masowych uroczystości kościelnych na przykładzie Bazyliki Mniejszej w Świętej Lipce – rok 1968, Legionowo 1985.

• AIPN, 001708/3404, Praca dyplomowa Hieronima Świątnickiego, Episkopat Kościoła rzymskokatolickiego wobec wydarzeń społeczno-politycznych w Polsce w latach 1980–1981, Legionowo 1988.

• AIPN, 001834/3019, Jan Wasilewski. Społeczno-polityczna działalność Kościoła rzymskokatolickiego na terenie diecezji warmińskiej w latach 1980–1985. Praca magisterska napisana pod kierunkiem ppłk. dr. Józefa Wojny, Warszawa–Elbląg 1989.

• AIPN, 003322/1, Kartoteka księży katolickich w układzie alfabetycznym prowadzona w latach 1963–1989 w Biurze „C" MSW.

• AIPN, 00191/70, Józef Glemp.

• AIPN, 00200/313, Gulbinowicz Henryk Roman.

• AIPN, 00200/341, Teczka personalna Jana Chłosty TW ps. „Warmiak”.
• AIPN, 00231/86 t. 91, Wybory. Materiały Rady Państwa i Gabinetu Ministra Bezpieczeństwa Publicznego.
• AIPN, 01040/1, Sprawozdania Wydziałów IV Komend Wojewódzkich MO za okres 1962 r.
• AIPN, 01041/3, Sprawozdania Wydziału IV komend wojewódzkich MO za 1964 r.
• AIPN, 01041/51, Departament IV. Sprawozdania, dokumenty i informacje Wydziału IV KW MO w Olsztynie 1963–1967.
• AIPN, 01041/85, Sprawozdania i informacje Wydziału IV KW MO w Olsztynie za 1971 r.
• AIPN, 01210/25, Notatki biograficzne dotyczące osób zajmujących wyższe stanowiska w urzędach państwowych.
• AIPN, 01210/31, Notatki biograficzne dotyczące osób zajmujących wyższe stanowiska w urzędach państwowych.
• AIPN, 01221/5, Materiały administracyjne Departamentu III MSW.
• AIPN, 01221/52, Materiały administracyjne Departamentu III MSW.
• AIPN, 01224/1011, Zygmunt Dziarmaga-Działyński.
• AIPN, 01283/45, Departament IV. Sobór Watykański II. Opracowania Wydziału IV Departamentu IV. Odpisy doniesień od TW na tematy soborowe 1964–1966.
• AIPN, 01283/48, Opracowania Wydziału IV Departamentu IV MSW dotyczące Soboru Watykańskiego II. Wyjazdy biskupów polskich na Sobór, teksty wystąpień publicznych za granicą.
• AIPN, 01283/88, Sobór Watykański II. Kryptonim „Concillio”.
• AIPN, 01283/109, Sprawa ewidencji operacyjnej za okres 1946–1950. Materiały operacyjne dotyczące kardynała Stefana Wyszyńskiego.
• AIPN, 01283/110, Prymas. Sprawa ewidencji operacyjnej za okres 1951–1952.
• AIPN, 01283/111, Sprawa ewidencji operacyjnej za rok 1953. Materiały operacyjne dotyczące kardynała Stefana Wyszyńskiego.
• AIPN, 01283/112, Prymas. Sprawa ewidencji operacyjnej za okres 1954–1963.
• AIPN, 01283/113, Prymas. Sprawa ewidencji operacyjnej za okres 1964–1966.
• AIPN, 01283/117, Prymas. Teczka ewidencji operacyjnej.
• AIPN, 01283/120, Materiały operacyjne dotyczące kardynała Stefana Wyszyńskiego za okres 22 IX 1969 r. – 29 XII 1970 r. Telegramy, artykuły prasowe, szyfrogramy, notatki

informacyjne, meldunki, fragmenty wystąpień kardynała Stefana Wyszyńskiego z akcentami politycznymi.

• AIPN, 01283/401, Wielka Nowenna. Opracowania Wydziału IV Departamentu IV MSW dotyczące kościelnych uroczystości milenijnych w Polsce w 1966 r.

• AIPN, 01283/413, Wielka Nowenna. Materiały dotyczące kościelnych uroczystości milenijnych w Olsztynie i Fromborku w 1966 r.

• AIPN, 01283/529, Wybory do Sejmu w latach 1947–1952.

• AIPN, 01283/546, Udział kleru w II Światowym Kongresie Pokoju i apelu sztokholmskim w 1950 r.

• AIPN, 01283/747, Dokumentacja dotycząca istniejących seminariów duchownych. Materiały terenowe z lat 1951–1964 z seminarium duchownego w Olsztynie i Opolu.

• AIPN, 01283/844, Departament IV. Wyjazdy kleru za granicę. Wyjazdy księży w czasie Soboru.

• AIPN, 01283/937, Materiały dotyczące stosunku hierarchii do wydarzeń z grudnia 1970 r.

• AIPN, 01283/975, Sprawozdania WUBP w Olsztynie do Departamentu IV MSW w Warszawie z lat 1951–1953.

• AIPN, 01283/976, Sprawozdania, meldunki, informacje dotyczące działalności kleru na terenie województwa olsztyńskiego w roku 1954.

• AIPN, 01283/977, Sprawozdania, meldunki, informacje dotyczące działalności kleru na terenie województwa olsztyńskiego w latach 1955–1956.

• AIPN, 01283/978, Sprawozdania, meldunki, informacje dotyczące działalności kleru na terenie województwa olsztyńskiego w latach 1957–1959.

• AIPN, 01283/979, Sprawozdania, meldunki, informacje dotyczące działalności kleru na terenie województwa olsztyńskiego w latach 1960–1966.

• AIPN, 01283/1033, Informacje Departamentu IV MSW i KC PZPR.

• AIPN, 01283/1405, Stowarzyszenia i ugrupowania katolickie i świeckie. Działalność duchowieństwa i osób świeckich w Głównej Komisji Księży przy ZBoWiD i komisjach okręgowych oraz różnych pismach katolickich.

• AIPN, 01283/1406, Stowarzyszenia i ugrupowania katolickie. Okręgowa Komisja Księży przy ZBoWiD.

• AIPN, 01283/1414, Departament IV. Stowarzyszenia i ugrupowania katolickie i świeckie. Komisje księży przy FJN.

• AIPN, 01283/1417, Departament IV. Inne stowarzyszenia i ugrupowania katolickie i świeckie. Komisja Intelektualistów i Działaczy Katolickich przy PKOP.
• AIPN, 0182/43, Charakterystyka nr 44. Narodowe Zjednoczenie Wojskowe – Komenda Okręgu kryptonim „Bałtyk".
• AIPN, 0201/78 t. 19, Kryptonim „Credo". Kuria Biskupia w Płocku i agendy.
• AIPN, 0201/78 t. 24, Kryptonim „Credo". Kuria Biskupia w Płocku i agendy.
• AIPN, 0201/78 t. 79, Kryptonim „Credo". Kuria Biskupia w Płocku i agendy.
• AIPN, 0206/281, Informacje i meldunki dla WKW PZPR, Prezesa WRN, Gabinetu Ministra MSW, Departamentu III i IV oraz Biura Śledczego MSW za rok 1963.
• AIPN, 0236/277 t. 2, Sprawa obiektowa dotycząca działalności Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność".
• AIPN, 0236/345 t. 2, Sprawa obiektowa kryptonim „Forum" dotycząca operacyjnego zabezpieczenia przygotowań i przebiegu ogólnopolskiego referendum z 29 XI 1987 r.
• AIPN, 0236/345 t. 3, Sprawa obiektowa kryptonim „Forum" dotycząca operacyjnego zabezpieczenia przygotowań i przebiegu ogólnopolskiego referendum z 29 XI 1987 r.
• AIPN, 0236/410 t. 29, Materiały dotyczące Komitetu Obywatelskiego „Solidarność".
• AIPN, 0296/60 t. 1, Meldunki o sytuacji na terenie kraju w grudniu 1981 r.
• AIPN, 0296/78 t. 3, Sytuacja społeczno-polityczna przed wyborami i w czasie ich trwania na terenie województwa olsztyńskiego w latach 1957–1961.
• AIPN, 0296/92 t. 1, Referendum 29 XI 1987 r. Sytuacja społeczna i polityczna w okresie przedreferendalnym, ocena.
• AIPN, 0296/146 t. 3, Zabezpieczenie obchodów Święta 1 Maja.
• AIPN, 0296/146 t. 4, Zabezpieczenie obchodów 1, 3 i 9 maja.
• AIPN, 0296/206 t. 12, Sytuacja społeczno-polityczna przed i po wprowadzeniu stanu wojennego.
• AIPN, 0296/209 t. 2, Sytuacja społeczno-ekonomiczna oraz opozycja polityczna.
• AIPN, 0296/209 t. 3, Sytuacja społeczno-ekonomiczna oraz opozycja polityczna.
• AIPN, 0296/217 t. 1, Operacja o kryptonimie „Lato '79". Program pobytu Jana Pawła II w Polsce w 1979 r.
• AIPN, 0296/233 t. 2, Sytuacja społeczno-polityczna w kraju w maju 1989 r.
• AIPN, 0296/259 t. 4, Sytuacja społeczno-polityczna i gospodarcza w PRL w grudniu 1981 r.
• AIPN, 0296/262 t. 1, Sytuacja społeczno-polityczna i gospodarcza w PRL w lutym 1982 r.

• AIPN, 0296/264 t. 2, Sytuacja społeczno-polityczna i gospodarcza w PRL w marcu 1983 r.
• AIPN, 0296/269 t. 3, Sytuacja społeczno-polityczna i gospodarcza w PRL w 1979 r.
• AIPN, 0296/269 t. 4, Sytuacja społeczno-polityczna i gospodarcza w PRL w 1979 r.
• AIPN, 0298/559 t. 8, Akta kontrolno-śledcze dotyczące ks. Teodora Benscha – dyrektora sekretariatu przewodniczącego episkopatu.
• AIPN, 0298/655 t. 2, Materiały różne 1951 r.
• AIPN, 0356/9 t. 1, Sprawozdanie roczne dotyczące czynnych zainteresowań SB (1976 r.).
• AIPN, 0397/468 t. 15, Zestawienia faktów i przejawów wrogiej działalności dokonanych przez osoby duchowne Kościoła rzymskokatolickiego na terenie diecezji olsztyńskiej (warmińskiej) w okresie 1945–1963.
• AIPN, 0423/2840, Sprawa operacyjna dotycząca Mariana Gotowca.
• AIPN, 0445/43 t. 1, Stosunki państwo-Kościół.
• AIPN, 0445/96 t. 15, Zestawienie Biura C MSW dotyczące faktów i przejawów wrogiej działalności dokonanych przez osoby duchowne Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce na terenie diecezji olsztyńskiej (warmińskiej) w okresie 1945–1963.
• AIPN, 0445/98 t. 14, Zestawienie Biura C MSW dotyczące faktów i przejawów wrogiej działalności dokonanych przez osoby duchowne Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce na terenie diecezji olsztyńskiej (warmińskiej) w okresie 1945–1963.
• AIPN, 0445/99 t. 4, Zestawienie Biura C MSW dotyczące faktów i przejawów wrogiej działalności dokonanych przez osoby duchowne Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce na terenie diecezji olsztyńskiej (warmińskiej) w okresie 1945–1963.
• AIPN, 0445/116, Departament IV. Sprawozdania, informacje, biuletyny 1954–1955.
• AIPN, 0445/129 t. 1, Materiały milenijne. Informacje i stenogramy kazań.
• AIPN, 0445/129 t. 2, Materiały milenijne. Informacje i stenogramy kazań biskupów.
• AIPN, 0445/139, Sprawozdania i informacje z pracy KW MO w Gdańsku dla Departamentu IV MSW w sprawach dotyczących kleru z lat 1956–1962.
• AIPN, 0604/1434, Akta osobowe funkcjonariusza SB Kazimierza Dudka.
• AIPN, 0604/1645, Akta osobowe Jana Wacławskiego.
• AIPN, 0639/29, Materiały operacyjne dotyczące Stefana Wyszyńskiego.
• AIPN, 0639/34, Katolicy świeccy. Informacje jednostek terenowych.
• AIPN, 0639/39, Ruch oazowy. Informacje z jednostek terenowych.

• AIPN, 0639/42, Spotkania władz państwowych w terenie z klerem rzymskokatolickim w latach 1972–1976.
• AIPN, 0639/51, Informacje z KW MO w Olsztynie.
• AIPN, 0639/59, Biskup Józef Drzazga. Stenogramy kazań, szyfrogramy z terenu, listy pasterskie, notatki z rozmów z władzami, informacje dotyczące działalności biskupa.
• AIPN, 0639/70, Statystyka działalności biskupów.
• AIPN, 0639/111, Wybory 1976 r. Meldunki dotyczące komentarzy kleru w związku z wyborami do Sejmu.
• AIPN, 0639/129, Materiały dotyczące pracy duszpasterskiej kleru parafialnego, punktów katechetycznych w parafiach w latach 1974–1975.
• AIPN, 0639/136 t. 3, Konstytucja. Dokumenty kościelne, memoriały, wypowiedzi.
• AIPN, 0639/136 t. 4, Konstytucja. Informacje wychodzące Departamentu IV.
• AIPN, 0639/136 t. 5, Konstytucja PRL. Komentarze kleru nt. proponowanych zmian Konstytucji PRL w roku 1976.
• AIPN, 0639/139, Komentarze i stanowiska kleru dotyczące działalności Zrzeszenia Katolików „Caritas" i utworzenia Funduszu Ubezpieczenia Emerytalnego Duchownych. Informacje, meldunki, doniesienia, notatki, korespondencja.
• AIPN, 0639/144 t. 2, Odznaczenia kleru. T. II.
• AIPN, 0639/150, Biskup Józef Drzazga.
• AIPN, 0639/158, Komentarze i działania kleru oraz środowiska świeckich katolików w związku z wydarzeniami w czerwcu 1976 r. Informacje, teksty przemówień, notatki, korespondencja.
• AIPN, 0639/196, Rozmowy władz terenowych z biskupami i księżmi.
• AIPN, 0639/204, Komentarze w środowisku kleru i wiernych w związku z listem episkopatu pt. Biskupi polscy wzywają do modlitwy w obronie wiary świętej w Ojczyźnie. Informacje, notatki, meldunki, korespondencja.
• AIPN, 0639/209 t. 2, Rozmowy Polska–Watykan. T. II.
• AIPN, 0639/223, PAX – materiały dotyczące działalności zrzeszenia.
• AIPN, 0639/224, Diecezja warmińska. Teczka zawiera materiały z koronacji obrazu Matki Boskiej w Świętej lipce i Lipach oraz historię diecezji warmińskiej w latach 1969–1975.
• AIPN, 0639/230, Wyższe seminaria duchowne.
• AIPN, 0639/231 t. 1, Służba wojskowa alumnów
• AIPN, 0639/231 t. 2, Służba wojskowa alumnów

• AIPN, 0639/232, Organizacja i działalność ATK w latach 1963–1974. Informacje, notatki, charakterystyki, dane statystyczne, korespondencja.
• AIPN, 0639/234, Normalizacja stosunków państwo-Kościół 1970–1973. Materiały z terenu.
• AIPN, 0639/238 t. 1, Nabór alumnów. T. I.
• AIPN, 0639/238 t. 2, Nabór alumnów. T. II
• AIPN, 0648/31, Sprawozdania i informacje Departamentu IV MSW i KC PZPR.
• AIPN, 0648/138, Sprawa operacyjnego rozpracowania kryptonim „Hrabia".
• AIPN, 0648/162, Departament IV. Inne stowarzyszenia i ugrupowania katolickie i świeckie. Komisje księży przy FJN.
• AIPN, 0648/163 t. 1, Departament IV. Inne stowarzyszenia i ugrupowania katolickie i świeckie. Komisje księży przy FJN.
• AIPN, 0648/164 t. 1, Departament IV. Inne stowarzyszenia i ugrupowania katolickie i świeckie. Komisje księży przy FJN.
• AIPN, 0648/166 t. 1, Departament IV. Inne stowarzyszenia i ugrupowania katolickie i świeckie. Działalność księży i aktywu katolickiego przy FJN. Komisje księży przy FJN.
• AIPN, 0648/167 t. 1, Departament IV. Inne stowarzyszenia i ugrupowania katolickie i świeckie. Komisja Intelektualistów i Działaczy Katolickich przy PKOP.
• AIPN, 0648/167 t. 2, Departament IV. Inne stowarzyszenia i ugrupowania katolickie i świeckie. Komisja Intelektualistów i Działaczy Katolickich przy PKOP.
• AIPN, 0678/43 t. 10, Akta śledztwa w sprawie uprowadzenia i zabójstwa ks. Jerzego Popiełuszki.
• AIPN, 0713/12 t. 3, Działalność bp. Ignacego Tokarczuka.
• AIPN, 0713/14 t. 2, Wybór biskupa archidiecezji wrocławskiej.
• AIPN, 0713/16 t. 1, Nabór alumnów do wyższych seminariów duchownych na terenie Polski.
• AIPN, 0713/16 t. 2, Nabór alumnów do wyższych seminariów duchownych na terenie Polski.
• AIPN, 0713/144, Działalność bp. Jana Obłąka, sufragana diecezji warmińskiej.
• AIPN, 0713/149, Sprawozdania Departamentu IV MSW.
• AIPN, 0713/173, Komentarze kleru polskiego na temat regulacji cen w 1976 r.
• AIPN, 0713/186 t. 3, Meldunki operacyjne Wydziału IV KW MO w Elblągu.
• AIPN, 0713/198 t. 1, Meldunki operacyjne Wydziału IV KW MO w Olsztynie.

• AIPN, 0713/210 t. 7, Sprawa operacyjnego rozpracowania kryptonim „Prorok" dotycząca Stefana Kardynała Wyszyńskiego, jego otoczenia i rodziny.
• AIPN, 0713/221 t. 1, Meldunki operacyjne Wydziału IV KW MO w Olsztynie.
• AIPN, 0713/239, Konflikty wewnątrzkościelne.
• AIPN, 0713/259 t. 3, Informacje wychodzące dzienne i okresowe Departamentu IV MSW za wrzesień–październik 1978 r.
• AIPN, 0713/272, Nabożeństwa i wystąpienia polskiego duchowieństwa w 60-tą rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości.
• AIPN, 0713/274, Uroczystości kombatanckie organizowane przez duchowieństwo. Informacje.
• AIPN, 0713/292 t. 2, Rozmowy władz wojewódzkich z biskupami.
• AIPN, 0713/293 t. 3, Sytuacja polityczno-operacyjna w Polsce. Informacje i szyfrogramy z poszczególnych Wydziałów IV KW MO.
• AIPN, 0713/306 t. 9, Protokoły posiedzeń Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski 1983–1986.
• AIPN, 0713/306 t. 10, Protokoły posiedzeń Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski 1985–1989.
• AIPN, 0713/306 t. 11, Protokoły posiedzeń Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski 1985–1989.
• AIPN, 0713/311 t. 1, Informacje dzienne Departamentu IV MSW.
• AIPN, 0713/311 t. 2, Informacje dzienne Departamentu IV MSW.
• AIPN, 0713/311 t. 3, Informacje dzienne Departamentu IV MSW.
• AIPN, 0713/311 t. 4, Informacje dzienne Departamentu IV MSW.
• AIPN, 0713/311 t. 5, Informacje dzienne Departamentu IV MSW.
• AIPN, 0713/311 t. 7, Informacje dzienne Departamentu IV MSW.
• AIPN, 0713/311 t. 8, Informacje dzienne Departamentu IV MSW.
• AIPN, 0713/311 t. 9, Informacje dzienne Departamentu IV MSW.
• AIPN, 0713/311 t. 10, Informacje dzienne Departamentu IV MSW.
• AIPN, 0713/311 t. 11, Informacje dzienne Departamentu IV MSW.
• AIPN, 0713/311 t. 12, Informacje dzienne Departamentu IV MSW.
• AIPN, 0713/315, Łamanie przepisów prawa przez duchowieństwo. Notatki służbowe, wykazy duchownych łamiących prawo i śledztw.
• AIPN, 0713/316, Postawa i działalność kleru. Informacje, notatki i inne 1986–1988.
• AIPN, 0713/321, Postawy duchowieństwa polskiego wobec referendum w 1987 r.

• AIPN, 0713/326, Listy pasterskie kard. Józefa Glempa.
• AIPN, 0713/336 t. 1, Korespondencja prowadzona pomiędzy władzami państwowymi i biskupami.
• AIPN, 0713/342, Stan wojenny. Zagrożenia, notatki, kronika.
• AIPN, 0713/346, Podstawowe dokumenty dotyczące izolacji prymasa Stefana Wyszyńskiego.
• AIPN, 230/64, Akta administracyjne dotyczące Jakuba Prawina.
• AIPN, 529/30, Informacje w sprawie wykonywania internowania w 1982 r.
• AIPN, 838/584, Akta w sprawie Jerzego Piszcza.
• AIPN, 903/1486, Akta w sprawie Ludwika Dziadka.
• AIPN, 903/1487, Akta nadzorcze w sprawie Jerzego Piszcza.
• AIPN, 944/184, Repertorium „Cs" za lata 1947–1954.
• AIPN, 1532/1009, Akta paszportowe Jakuba Prawina.
• AIPN, 1572/351, Sytuacja polityczno-społeczna i gospodarcza oraz stan bezpieczeństwa w województwie olsztyńskim w 1953 r. Nastroje ludności autochtonicznej, sytuacja gospodarcza, akcja skupu, spółdzielnie produkcyjne, PGR, prace wydziałów operacyjnych, kler, stan kadr, werbunek agentów. Sprawozdania miesięczne Szefa WUBP w Olsztynie, zestawienia statystyczne, notatki.
• AIPN, 1572/352, Sytuacja polityczno-społeczna i gospodarcza oraz stan bezpieczeństwa w województwie olsztyńskim w 1954 r. Akcja siewna, spółdzielnia produkcyjna, kler katolicki, praca wydziałów operacyjnych.
• AIPN, 1572/595, Światowa Akcja Pokoju (Apel Sztokholmski). Zbieranie podpisów. Biuletyn Informacyjny nr 20/40 z 4 V 1949 r. Zestawienie podpisów zebranych w poszczególnych 49 województwach, mapa, meldunki Departamentu III o odmowie podpisu, raporty informacyjne WUBP.
• AIPN, 1572/807, Kampania wyborcza do Sejmu – zabezpieczenie.
• AIPN, 1585/2314, Sytuacja w kraju 2–12 VI 1989 r. Informacje dzienne MSW.
• AIPN, 1585/2894, Polska a Watykan 1981 r.
• AIPN, 1585/4621, Informacje Departamentu IV MSW 1981–1989.
• AIPN, 1585/4622, Informacje Departamentu IV MSW 1981 r.
• AIPN, 1585/4623, Informacja Departamentu IV MSW.
• AIPN, 1585/4625, Kościół rzymskokatolicki w Polsce w 1981 r. Sytuacja na wsi. Nastroje społeczeństwa. Informacje Departamentu IV MSW.
• AIPN, 1585/4626, Informacje Departamentu IV MSW 1982–1988.

• AIPN, 1585/4627, Kościół rzymskokatolicki w Polsce w 1982 r. Inicjatywy i działania. Stosunek do opozycji. Sytuacja na wsi. Informacje Departamentu IV MSW.
• AIPN, 1585/4628, Kościół rzymskokatolicki w Polsce. Sytuacja w środowisku wiejskim. Działania polityczno-organizacyjne. Informacje Departamentu IV MSW.
• AIPN, 1585/4629, Kościół rzymskokatolicki w Polsce. Sytuacja na wsi. Informacje Departamentu IV MSW za i półrocze 1982 r.
• AIPN, 1585/4630, Kościół rzymskokatolicki w Polsce. Działania i inicjatywy. Stosunek do opozycji i władz w 1983 r.. Sytuacja na wsi. Informacje Departamentu IV MSW.
• AIPN, 1585/4631, Kościół rzymskokatolicki w Polsce. Działania i inicjatywy. Stosunek do opozycji i władz w 1983 r. Problematyka wiejska. Informacje Departamentu IV MSW.
• AIPN, 1585/4632, Kościół rzymskokatolicki w Polsce. Pielgrzymka Jana Pawła II do Polski w 1983 r. Problematyka wiejska. Informacje Departamentu IV MSW.
• AIPN, 1585/4633, Uprowadzenie i pogrzeb ks. Jerzego Popiełuszki. Problematyka wiejska. Informacje Departamentu IV MSW.
• AIPN, 1585/4634, Kościół rzymskokatolicki w Polsce. Działania i inicjatywy. Stosunek do opozycji i władz. Sytuacja na wsi. Informacje Departamentu IV MSW.
• AIPN, 1585/4635, Kościół rzymskokatolicki i katolicy świeccy w Polsce. Działania i inicjatywy. Stosunek do opozycji i władz. Sytuacja na wsi. Informacje Departamentu IV MSW.
• AIPN, 1585/4636, Kościół rzymskokatolicki w Polsce. Działania i inicjatywy. Stosunek do opozycji i władz. Sytuacja na wsi. Informacje Departamentu IV MSW.
• AIPN, 1585/4637, Kościół rzymskokatolicki w Polsce. Działania i inicjatywy. Stosunek do opozycji i władz. Sytuacja na wsi. Informacje Departamentu IV MSW.
• AIPN, 1585/4639, Kościół rzymskokatolicki w Polsce. Działania i inicjatywy. Stosunek do opozycji i władz. Problematyka wiejska. Informacje Departamentu IV MSW za i półrocze 1985 r.
• AIPN, 1585/4640, Kościół rzymskokatolicki w Polsce. Działania i inicjatywy. Stosunek do opozycji i władz. Informacje Departamentu IV MSW za II półrocze 1985 r.
• AIPN, 1585/4642, Kościół rzymskokatolicki w Polsce. Działania i inicjatywy. Stosunek do opozycji i władz w 1987 r. Informacje Departamentu IV MSW.
• AIPN, 1585/4656, Millenium Chrztu Polski – przygotowania i przebieg uroczystości kościelnych w archidiecezji warszawskiej, diecezji olsztyńskiej, Sandomierzu i Kruszwicy. Informacje Departamentu IV nr 40/144-49/159.

• AIPN, 1585/4700, Janusz Urbański, Działalność Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w pierwszych miesiącach stanu wojennego. Fakty–oceny–dokumenty, Warszawa 1982.
• AIPN, 1585/16105, Informacje dzienne opracowane przez Zespół Informacyjny Gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych nr 180–188 za okres od 1 do 10 VIII 1988 r.
• AIPN, 1585/16106, Informacje dzienne opracowane przez Zespół Informacyjny Gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych nr 191–201 za okres od 1 do 12 VIII 1989 r.
• AIPN, 1585/16809, Ocena sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie suwalskim. Analiza za okres styczeń 1980 – październik 1983.
• AIPN, 2262/4 t. 1, Opinie, analizy akt śledztwa dotyczące zgonów osób objętych pracami Komisji Nadzwyczajnej do Zbadania Działalności MSW.
• AIPN, 2911/1, Kartoteka ogólnoinformacyjna Biura „C" MSW.
• AIPN, 2912/1, Kartoteka ogólnoinformacyjna Biura „C" MSW.
• AIPN, 3577/3, Wykaz osobowych źródeł informacji Departamentu IV MSW.
• AIPN, 3577/6, Dokumentacja dotycząca ks. Jana Górnego.
• AIPN, 3855/2, Materiały różne UdsW dotyczące stosunków państwo-Kościół.
• AIPN, 4085/134 t. 2, Sprawa skargi Kurii Biskupiej diecezji warmińskiej na decyzję kierownika UdsW z 21 II 1989 r.
• AIPN, 4134/3567, Akta dotyczące Jakuba Prawina.

Archiwum Instytutu Północnego im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie

■ Dokumenty

• R–1322/9, Protokoły z zebrań Komitetu Obywatelskiego „Solidarność", komisji wyborczych, zgłoszenia kandydatów na posłów i senatorów.

■ Prasa lokalna

• PL–601, „Solidarność Kortowska" 1981.
• PL–601, „Solidarność Kortowska" 1990.
• PL–602, „Pryzmat. Niezależnie Pismo Studentów AR–T".

■ Wspomnienia

• PL–1248/8, Rozmowa Zenona Złakowskiego z Marią Meissner, 2 XII 1994 r.
• PL–1248/10, Rozmowa Zenona Złakowskiego z Wiesławą Grygorczyk, 2 VI 1993 r.
• PL–1248/19, Rozmowa Zenona Złakowskiego z Grzegorzem Kauczem, 10 i 2001 r.
• PL–1248/26, Rozmowa Zenona Złakowskiego z Edmundem Łukomskim, 6 IV 2000 r.
• PL–1248/33, Rozmowa Zenona Złakowskiego z Andrzejem Pawłowskim, 6 V 1993 r.

• PL–1248/47, Rozmowa Zenona Złakowskiego z ks. Julianem Żołnierkiewiczem, 22 I 1996 r.
• PL–1248/8, Rozmowa Zenona Złakowskiego z Stanisławem Czyżem, 14 XII 2000 r.
• PTH–324, Władysław Dudziak, Wspomnienia z lat 1945–1948.

Archiwum Instytutu Prymasa Wyszyńskiego w Choszczówce
• Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, Kazania i przemówienia autoryzowane, t. XXXVII, V – VIII 1971 r.
• Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, Kazania i przemówienia autoryzowane, t. XLIII, V – VIII 1973 r.
• Zbiór kazań Prymasa Tysiąclecia.

Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie
• Departament Konsularny. Korespondencja Przychodząca.
• Zespół Depesz Przychodzących.

Archiwum Notacji Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku
■ Notacje ze Świadkami Historii
• Bi/N–0028/2008, Relacja ks. Aleksandra Smędzika.

Archiwum Olsztyńskich Zakładów Graficznych im. Seweryna Pieniężnego
• Kronika strajkowa.

Archiwum Państwowe w Białymstoku
■ Komitet Powiatowy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Ełku
• 1076/96, Materiały dotyczące kleru i religii w powiecie.
■ Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Białymstoku
• 1070/638, Materiały dotyczące kleru i religii 1949–1952.
• 1070/639, Plany pracy, oceny, sprawozdania i informacje opracowane przez referat dotyczący działalności kleru.
• 1070/640, Różne materiały dotyczące kleru i religii nadesłane z KC PZPR.
• 1070/642, Informacje WUBP i KW MO w Białymstoku dotyczące kleru i religii.
• 1070/643, Sprawozdania, oceny, informacje i inne dokumenty Wydziału do spraw Wyznań PWRN dotyczące kleru i religii.

• 1070/645, Regulamin, wykazy imienne, sprawozdania i protokoły Komisji Księży w Białymstoku.
• 1070/646, Korespondencja kleru z urzędami państwowymi oraz zarządzenia wewnętrzne.
• 1070/647, Ankiety personalne i charakterystyki kleru.
• 1070/1106, Meldunki, informacje i sprawozdania dotyczące zebrań i masówek w związku ze śmiercią Józefa Stalina.
• 1070/2160, Oceny, informacje, sprawozdania i notatki Wydziału Administracyjnego dotyczące kleru i religii oraz plany pracy w tym zakresie.
• 1070/2162, Informacje dotyczące kleru i religii nadesłane z KP PZPR.
• 1070/2163, Informacje dotyczące kleru i religii nadesłane z KW MO w Białymstoku.
• 1070/2166, Sprawozdania i informacje dotyczące kleru i religii nadesłane z Wydziału do spraw Wyznań PWRN w Białymstoku.
• 1070/2167, Sprawozdania i informacje dotyczące kleru i religii nadesłane z Wydziału do spraw Wyznań PWRN w Białymstoku.
• 1070/2170, Informacje, notatki i meldunki KW MO w Białymstoku dotyczące kleru.
• 1070/2173, Korespondencja merytoryczna dotycząca kleru i religii.
• 1070/4644, Akta osobowe Sergiusza Rubczewskiego.
• 1070/5179, Akta osobowe Eugeniusza Złotorzyńskiego.

Archiwum Państwowe w Bydgoszczy

■ Urząd Stanu Cywilnego Bydgoszcz Miasto
• 1663/259, Akta urodzeń, małżeństw i zgonów z lat 1874–1912.

Archiwum Państwowe w Gdańsku

■ Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Gdańsku
• 2384/203, Akta osobowe Bolesława Geragi.
• 2384/1848, Wybrane dokumenty dotyczące wypadków grudniowych. Informacja dotycząca zatonięcia promu w Gdańsku.
• 2384/1849, Protokoły Komisji Księży przy ZBoWiD 1950 r.
• 2384/1853, Protokoły Komisji Księży przy ZBoWiD oraz materiały „Caritas” 1954–1955.
• 2384/1854, Sprawozdania i informacje Wydziału Administracyjnego na temat działalności kleru 1953–1954.

• 2384/1856, Informacje w sprawie działalności kleru.
• 2384/1857, Sprawozdania Wydziału Administracyjnego na temat sytuacji wyznaniowej województwa gdańskiego.
• 2384/1858, Informacje WdsW PWRN w Gdańsku o sytuacji wyznaniowej w województwie gdańskim 1957–1959.
• 2384/1860, Informacje WdsW PWRN w Gdańsku o sytuacji wyznaniowej w województwie gdańskim 1961 r.
• 2384/24782 Akta osobowe Henryka Śliwowskiego.
• 2384/25032, Akta osobowe Józefa Wołka.

■ Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku
• 1280/3151, Organizacja seminariów duchownych.

■ Urząd Wojewódzki w Gdańsku
• 2375/1756, Realizacja zadań ustawowych z zakresu stosunków między państwem a Kościołem rzymskokatolickim, innymi Kościołami i związkami wyznaniowymi.
• 2375/1795, Realizacja zadań ustawowych z zakresu stosunków między państwem a Kościołem rzymskokatolickim, innymi Kościołami i związkami wyznaniowymi.
• 2375/3039, Sprawozdanie z wizytacji seminarium duchownego diecezji chełmińskiej w Pelplinie 1962–1964.
• 2375/3041, Notatki służbowe dotyczące werbunku do kół księży. Zbiorcze informacje 1962–1965.

■ Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu w Gdańsku.
• 1305/153, Sprawozdawczość, protokoły, plany, KDiŚDK 1954–1963.

Archiwum Państwowe w Lublinie
■ Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Parczewie
• 1892/8, Akt urodzenia Tomasza Wilczyńskiego.

■ Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Lublinie
• 1266/1167, Informacja o działalności WSD w Lublinie.

• 1266/1171, Informacje o działalności WSD w Lublinie z lat 1955–1956 i 1956–1957. Program pielgrzymki nauczycieli na Jasną Górę. Plan procesji w dniu Bożego Ciała 1957 r.
• 1266/1235, Seminaria Duchowne. Wykazy imienne nauczycieli. Zestawienie ilościowe według rekrutacji z poszczególnych powiatów. Zestawienie imienne szkół z których rekrutują się alumni WSD w Lublinie.
• 1266/1264, Informacje i charakterystyki dotyczące kleru powiatu puławskiego i pracowników KUL-u i Seminarium Duchownego. Stanowisko kleru i osób świeckich do apelu pokoju.

■ Spuścizna Romana Ślaskiego
• 1036/55, Odpisy pism biskupa olsztyńskiego Tomasza Wilczyńskiego dotyczące nominacji biskupów na terenie Polski.

Archiwum Państwowe w Lublinie. Oddział w Chełmie
■ Powiatowy Komitet Opieki Społecznej w Hrubieszowie
• 19/6, Sprawy personalne.

■ Rada Główna Opiekuńcza Polski Komitet Opiekuńczy w Hrubieszowie
• 17/29, Księga protokołów i uchwał.

Archiwum Państwowe w Łodzi
■ Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Brzezinach
• 1015/1895, Akt urodzenia Stefana Biskupskiego.

Archiwum Państwowe w Malborku
■ Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Elblągu
• 824/1356, Informacje dotyczące Kościoła i kleru.
• 824/1358, Informacje dotyczące kleru i stanu budownictwa sakralnego.
• 824/1359, Informacje o postawach kleru. Wnioski i postulaty w związku z budownictwem sakralnym.
• 824/1360, Informacje dotyczące kościołów i kleru.
• 824/1362, Informacje dotyczące kleru.
• 824/1363, Informacje dotyczące kleru.

• 824/1364, Informacje, oceny, analizy dotyczące polityki wyznaniowej.

■ Miejska Rada Narodowa i Zarząd Miejski w Elblągu

• 1/248, Sprawy wyznaniowe, przepisy i zarządzenia.

■ Starostwo Powiatowe w Elblągu

• 25/66, Sprawy wyznaniowe duszpasterzy wszystkich wyznań.

■ Urząd Wojewódzki w Elblągu

337/650, Nadzór nad Kościołem rzymskokatolickim 1976–1987.

337/657, Zezwolenia na otwarcie punktu katechetycznego. Diecezja warmińska

337/661, Zatwierdzanie projektów budowlanych obiektów sakralnych. Diecezja warmińska.

Archiwum Państwowe w Olsztynie

■ Komitet Miasta i Powiatu PZPR w Olsztynie

• 1155/23, Protokoły z posiedzeń plenarnych Komitetu Miejskiego.

■ Komitet Miejski Polskiej Partii Robotniczej w Olsztynie

• 1088/1, Materiały sprawozdawcze z przebiegu konferencji miejskich 1945–1948.

■ Komitet Powiatowy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Iławie

• 1148/53, Egzekutywa. Protokoły.

■ Komitet Powiatowy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kętrzynie

• 1149/58, Egzekutywa. Protokoły z posiedzeń.

■ Komitet Powiatowy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Mrągowie

• 1152/53, Egzekutywa. Protokoły. T. 1.

■ Komitet Wojewódzki Polskiej Partii Robotniczej w Olsztynie

• 1073/15, Materiały dotyczące kleru i religii.

■ Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Olsztynie

• 1141/255, Protokoły posiedzeń egzekutywy KW PZPR w Olsztynie wraz z załącznikami. 3 i – 31 XII 1949 r.

• 1141/258, Protokoły posiedzeń egzekutywy KW PZPR w Olsztynie wraz z załącznikami. 1 VI – 29 VII 1950 r.

• 1141/267, Protokoły posiedzeń egzekutywy KW PZPR w Olsztynie wraz z załącznikami. IV 1951 r.

• 1141/492, Protokoły posiedzeń egzekutywy nr 8–14 od 19 IV do 27 VI 1988 r.

• 1141/567, Informacje z KW MO w Olsztynie dotyczące petycji w sprawie budowy kościoła w rejonie dzielnic „Nad Jeziorem Długim" i „Podlesie".

• 1141/720, Wybory do Sejmu PRL w województwie olsztyńskim. Ordynacja wyborcza do Sejmu PRL, wytyczne, zadania Frontu Narodowego, ocena kampanii wyborczej.

• 1141/855, Meldunki o sytuacji społeczno-politycznej w województwie olsztyńskim.

• 1141/871, Sprawozdania i informacje dotyczące kleru.

• 1141/872, Protokoły z zebrań i wieców ludności województwa olsztyńskiego w sprawie stosunku rządu do Kościoła.

• 1141/1250, Informacje ogólne Wydziału Organizacyjnego, akcje sprawozdawcze w ZSL, POP, realizacja uchwał VII Plenum KC PZPR, narady w komitetach powiatowych w sprawie listu KC PZPR, stosunek księży do orędzia biskupów polskich do niemieckich.

• 1141/1259, Informacje ogólne Wydziału Organizacyjnego dla KC PZPR. Doskonalenie metod i form pracy partyjnego działania, sytuacja rynkowa, zebrania POP dotyczące postaw członków partii, nastroje społeczno-polityczne w województwie w dniach 13–21 XII 1970 r., list Biura Politycznego KC z grudnia 1970 r.

• 1141/1275, Informacje ogólne Wydziału Organizacyjnego KW PZPR dla KC PZPR, teleksy, sytuacja rynkowa, przygotowania do centralnych dożynek, reakcja społeczeństwa po wyborze kard. Karola Wojtyły na papieża.

• 1141/1277, Informacje ogólne Wydziału Organizacyjnego KW PZPR dla KC PZPR, teleksy, zainteresowanie społeczeństwa wizytą papieża w Polsce.

• 1141/1289, Informacje ogólne Wydziału Organizacyjnego KW PZPR dla KC PZPR oraz ROPP i KM dla KW PZPR, teleksy, obchody 1 maja, dyskusja nad deklaracją ideowo-propagandową partii, nastroje wśród społeczeństwa, realizacja uchwały XVIII konferencji PZPR, sprawy duchowieństwa.

• 1141/1326, Informacje teleksowe z rejonowych ośrodków pracy partyjnej do KW PZPR w Olsztynie dotyczące sytuacji społeczno-politycznej i wewnątrzpartyjnej, rejestr teleksów do ROPP, pogrzeb studenta Marcina Antonowicza.

• 1141/1344, Informacje teleksowe z KW PZPR do KC PZPR dotyczące sytuacji społeczno-politycznej i spraw wewnątrzpartyjnych, stosunek społeczeństwa do wizyty papieża w Polsce.

• 1141/1352, Informacje teleksowe z ROPP do KW PZPR dotyczące sytuacji społeczno-politycznej, wewnątrzpartyjnej, uroczystości Bożego Ciała.

• 1141/1411, Ocena sytuacji społeczno-politycznej i stanu nastrojów społeczeństwa w województwie olsztyńskim.

• 1141/1422, Oceny, harmonogramy prac, zestawienie meldunków z terenu dotyczących wyborów do Sejmu PRL i rad narodowych.

• 1141/1518, Informacje dotyczące działalności rad narodowych i administracji państwowej. Sytuacja kadrowa rad, upartyjnienie, kontrola rad, orędzie biskupów i informacje.

• 1141/1583, Informacje KW PZPR i partyjnych instancji terenowych o naradach, zebraniach egzekutywy i podstawowych organizacjach partyjnych PZPR oraz sytuacji społeczno- politycznej i gospodarczej województwa.

• 1141/2225, Informacje dotyczące pracy masowo-politycznej. Orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich – rezolucje, informacje o działalności Kościoła katolickiego (1966–1975), wydarzenia marcowe, informacje o pracy ideowo-politycznej i propagandowej.

• 1141/2226, Spotkania propagandowo-odczytowe oficerów Wojska Polskiego z ludnością i z księżmi – wytyczne, informacje, sprawozdania, notatki.

• 1141/2233, Informacje KW PZPR dla KC PZPR dotyczące narad nauczycieli i aktywu oświatowego, działalności organizacji młodzieżowych oraz kleru.

• 1141/2315, Laicyzacja szkolnictwa, nauczanie religii w szkołach, wykazy wykładowców religii, przebieg rekolekcji, działalność kleru, informacje i sprawozdania.

• 1141/2316, Laicyzacja szkolnictwa. Rekolekcje, nauka religii, apele w szkołach, okólniki KC PZRP, informacje KW PZPR do KC PZPR i KP PZPR do KW PZPR.

• 1141/2317, Laicyzacja szkolnictwa. Rekolekcje, nauka religii w szkołach – wnioski Egzekutywy KW, informacje KW PZPR w Olsztynie.

• 1141/2318, Laicyzacja szkolnictwa. Plany pracy i ich realizacja, notatki z przeprowadzonych dyskusji dotyczących laicyzacji szkolnictwa.

• 1141/2319, Laicyzacja szkolnictwa. Informacje KW i KP PZPR o stanie organizacji i działalności punktów katechetycznych, sprawozdania statystyczne.
• 1141/2320, Informacje i sprawozdania dotyczące działalności punktów katechetycznych, sprawozdania statystyczne.
• 1141/2394, Informacje o upowszechnianiu kultury filmowej, obchodach rocznic i imprez kulturalnych i sportowych, uroczystości kościelne w Św. Lipce.
• 1141/2417, Obchody 500-lecia urodzin Mikołaja Kopernika – uchwały, plany i programy. Wojewódzki Komitet Kopernikowski – skład, informacje i notatki o działalności.
• 1141/2419, Obchody 500-lecia urodzin Mikołaja Kopernika. Informacje o imprezach turystycznych, udziale harcerzy w „Operacji 1001".
• 1141/3252, Informacje dotyczące kleru i religii.
• 1141/3253, Informacje dotyczące kleru i religii 1952–1953.
• 1141/3254, Informacje dotyczące kleru i religii 1954 r.
• 1141/3255, Informacje dotyczące kleru i religii 1955–1956.
• 1141/3256, Informacje dotyczące kleru i religii 1961–1966.
• 1141/3257, Informacje dotyczące kleru i religii. 1967–1970.
• 1141/3258, Informacje dotyczące kleru i religii.
• 1141/3259, Informacje dotyczące kleru, spraw wyznaniowych.
• 1141/3609, Walter Późny. Wspomnienia z lat 1945–1946.

■ Olsztyńska Wojewódzka Rada Narodowa w Olsztynie
• 617/25, Protokoły z posiedzeń plenarnych OWRN.
• 617/80, Protokoły Okręgowego Komitetu Narodowościowego. Protokoły komisji ludności miejscowego pochodzenia.
• 617/128, Sprawozdania i protokoły różnych instytucji.

■ Prezydium Powiatowej Rady Narodowej i Urząd Powiatowy w Giżycku
• 2542/498, Sprawy wyznaniowe, nieruchomości kościelnych, sprawozdania.

■ Prezydium Powiatowej Rady Narodowej i Urząd Powiatowy w Lidzbarku Warmińskim
• 449/530, Sprawy wyznaniowe.
• 449/532, Sprawy wyznaniowe.

■ Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie

• 444/1/1864, Sprawy różne. Wojskowa rejestracja duchownych.

• 444/4/3, Plany pracy i sprawozdawczość 1969–1974.

• 444/4/4, Sprawozdania kwartalne wydziału i referatów do spraw wyznań 1950–1951.

• 444/4/5, Sprawozdania 1951 r.

• 444/4/6, Sprawy różne. Plany pracy i sprawozdania z działalności referatów do spraw wyznań Prezydiów Powiatowych Rad Narodowych.

• 444/4/7, Sprawozdanie kontrolne wydziału i referatów do spraw wyznań.

• 444/4/8, Sprawozdania z działalności referatów do spraw wyznań prezydiów powiatowych rad narodowych.

• 444/4/9, Sprawozdania referatów do spraw wyznań prezydiów powiatowych rad narodowych.

• 444/4/10, Informacje o sprawowanym nadzorze nad działalnością związków religijnych.

• 444/4/11, Nadzór nad działalnością związków wyznaniowych

• 444/4/14, Informacje i meldunki z terenu, interwencje.

• 444/4/16, Ustosunkowanie Kościoła do pogrzebu Józefa Stalina.

• 444/4/18, Skargi, zażalenia i wnioski 1969, 1972–1974.

• 444/4/19, Dane o stanie organizacyjnym kościołów i związków wyznaniowych. Stan liczbowy, wykazy.

• 444/4/20, Sprawy wyznaniowe m. in. wykazy i charakterystyki działalności osób duchownych, sprawozdanie z działalności Referatów do spraw Wyznań PPRN.

• 444/4/22, Sprawy wyznaniowe. Sprawozdania sytuacyjne Referatów do spraw Wyznań PPRN, sprawozdania statystyczne, wykazy.

• 444/4/23, Sprawozdania Referatów do spraw Wyznań PPRN dotyczących zgromadzeń zakonnych, duchowieństwa i działalności organizacji kościelnych.

• 444/4/24, Sprawy różne m. in. charakterystyki duchowieństwa, otwieranie nowych parafii.

• 444/4/25, Budownictwo sakralne 1957–1964.

• 444/4/26, Budownictwo sakralne. Rozbudowa Wyższego Seminarium Duchownego „Hosianum” w Olsztynie 1962–1967.

• 444/4/30, Budownictwo sakralne i kościelne 1971–1972.

• 444/4/33, Budownictwo sakralne 1974.

• 444/4/34, Plany i nadzór nad budownictwem sakralnym i kościelnym 1976–1980.

• 444/4/35, Nadzór nad budownictwem kościelnym różnych wyznań 1977–1981.
• 444/4/42, Wykazy nieruchomości użytkowanych przez Kościół.
• 444/4/44, Nieruchomości użytkowane przez Kościół 1961–1966.
• 444/4/45, Nieruchomości użytkowane przez Kościół, czynsze 1964–1965.
• 444/4/48, Nieruchomości użytkowane przez Kościół, czynsze.
• 444/4/54, Nieruchomości i czynsze 1972–1973
• 444/4/60, Nieruchomości. Nadzór nad majątkiem kościelnym 1976–1980.
• 444/4/61, Nadzór nad majątkiem kościelnym związków wyznaniowych 1974–1979.
• 444/4/68, Tworzenie, znoszenie i przekształcanie placówek kościelnych Kościoła rzymskokatolickiego i innych wyznań 1950–1982.
• 444/4/69, Organizacja i obsadzanie stanowisk kościelnych 1958–1973.
• 444/4/70, Organizacja instytucji wyznaniowych – tworzenie, znoszenie, przekształcenia placówek Kościoła rzymskokatolickiego 1971–1975.
• 444/4/73, Sprawy karno-skarbowe 1952, 1957–1959, 1962–1969.
• 444/4/76, Sprawy wojskowe osób duchownych 1976–1981.
• 444/4/79, Akta osobowe osób duchownych wyznania rzymskokatolickiego D–H.
• 444/4/80, Akta osobowe osób duchownych wyznania rzymskokatolickiego J–K.
• 444/4/82, Akta osobowe osób duchownych wyznania rzymskokatolickiego N–P.
• 444/4/85, Akta osobowe osób duchownych wyznania rzymskokatolickiego T–Ż.
• 444/4/86, Kuria Biskupia diecezji warmińskiej. Konferencje dekanalne, listy duszpasterskie, teksty kazań, odezwy episkopatu 1965–1969.
• 444/4/87, Wydawnictwa diecezjalne, publikacje 1965–1978.
• 444/4/88, Warmińskie Seminarium Duchowne „Hosianum” w Olsztynie, Seminarium Duchowne Księży Werbistów w Pieniężnie.
• 444/4/89, Nauczanie religii w szkołach. Punkty katechetyczne.
• 444/4/93, Punkty katechetyczne. Rejestracja, sprawozdania, informacje.
• 444/4/94, Punkty katechetyczne 1971–1982.
• 444/4/95, Nadzór nad działalnością Kościoła rzymskokatolickiego 1948–1968.
• 444/4/96, Informacje o sprawowanym nadzorze nad związkami religijnymi 1956–1972.
• 444/4/97, Nadzór nad działalnością Kościoła rzymskokatolickiego 1971.
• 444/4/98, Nadzór nad działalnością Kościoła rzymskokatolickiego 1971–1972.
• 444/4/99, Nadzór nad działalnością Kościoła rzymskokatolickiego 1973–1975.
• 444/4/100, Nadzór nad działalnością Kościoła rzymskokatolickiego 1975–1976.
• 444/4/101, Nadzór nad działalnością Kościoła rzymskokatolickiego 1978–1979.

• 444/4/102, Nadzór nad działalnością Kościoła rzymskokatolickiego 1980.
• 444/4/103, Nadzór nad działalnością Kościoła rzymskokatolickiego 1981 r.
• 444/4/104, Nadzór nad działalnością Kościoła rzymskokatolickiego 1982 r.
• 444/4/105, Nadzór nad działalnością Kościoła rzymskokatolickiego 1982–1983.
• 444/4/106, Nadzór nad działalnością Kościoła rzymskokatolickiego 1984 r.
• 444/4/107, Zakony 1951–1975.
• 444/4/127, PAX. Nadzór nad działalnością 1954–1970.
• 444/4/128, PAX. Charakterystyka działalności, odznaczenia. Klub Inteligencji Katolickiej.
• 444/4/129, Zrzeszenie Katolików „Caritas". Nadzór nad działalnością 1963–1970.
• 444/4/130, Zrzeszenie Katolików „Caritas". Nadzór nad działalnością 1970–1981.
• 444/4/131, Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne. Nadzór nad działalnością 1963–1973.
• 444/4/132, Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne. Nadzór nad działalnością 1974–1981.
• 444/4/133, Sprawy różne 1950 r.
• 444/4/134, Informacje o realizacji spraw wyznaniowych i protokoły zdawczo-odbiorcze akt w tych sprawach 1975.
• 444/5/173, Sprawy różne. Plany inwestycyjne, uruchomienie Oddziału „Caritas", odbudowa ulic miasta Ostródy, przekazywanie obiektów wojsku, wykaz hoteli prywatnych, sprawozdania z działalności produkcyjnej gazowni.
• 444/18/23, Wykazy organizacji kościelnych, punktów katechetycznych, chórów kościelnych, zbiórki i zgromadzenia.
• 444/18/24, Akcja letnia dzieci i młodzieży. Plany i sprawozdania, charakterystyka udziału kleru w organizacji akcji letniej.
• 444/18/25, Akcja letnia dzieci i młodzieży. Plany i sprawozdania, charakterystyka udziału kleru w organizacji akcji letniej.
• 444/18/692, Sprawy wyznaniowe.
• 444/18/713, Likwidacja Zrzeszenia „Caritas".
• 444/18/889, Zrzeszenie Katolików „Caritas". Oddział w Olsztynie.
• 444/23/93, Teczka nr 0012. WdsW. Sprawa podporządkowania Seminarium Duchownego w Olsztynie.
• 444/23/95, Teczka nr 002 Wydział ds. Wyznań. Sprawy wyznaniowe i realizacja zadań urzędu.

■ Starostwo Powiatowe w Giżycku

• 2497/29, Korespondencja w sprawach obywatelstwa, wyznań, osadnictwa. Sprawozdawczość ogólna starostwa.

■ Urząd Miasta i Gminy w Sępopolu

• 1446/86, Dokumentacja związana z nadzorem nad Kościołem rzymskokatolickim.

■ Urząd Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski

390/3, Okólniki i zarządzenia.

390/71, Repatriacja ludności niemieckiej.

• 390/83, Protokoły i różne Okręgowego Komitetu Narodowościowego i powiatowych.

• 390/91, Organizacja Kościoła 1945 r.

• 390/92, Przydział kościołów poewangelickich.

• 390/156, Sprawozdania sytuacyjne miasta Olsztyn.

■ Urząd Wojewódzki w Olsztynie

• 391/0/2550, Sprawozdania sytuacyjne Starostwa Powiatowego w Olsztynie

• 391/5/296, Stowarzyszenie Młodzieży Katolickiej.

• 391/5/300, Organizacja Kościoła rzymskokatolickiego na Ziemiach Odzyskanych.

• 391/5/303, Sprawy wyznaniowe.

• 391/5/304, Sprawy wyznaniowe.

• 391/5/305, Sprawy wyznaniowe. Charakterystyki duchownych.

• 391/5/306, Sprawy przydziału kościołów poewangelickich.

• 391/5/307, Sprawy przydziału kościołów poewangelickich. Wykaz obiektów kościelnych.

• 391/9/1398, Wyłączanie majątków na cele kościelne.

• 391/10/14, Kronika Urzędu Wojewódzkiego.

■ Urząd Wojewódzki w Olsztynie

• 1253/22/1, Nadzór nad Kościołem rzymskokatolickim 1985 r.

• 1253/22/2, Nadzór nad Kościołem rzymskokatolickim 1986 r.

• 1253/22/3, Nadzór nad Kościołem rzymskokatolickim 1987 r.

• 1253/22/4, Nadzór nad Kościołem rzymskokatolickim 1988 r.

• 1253/22/6, Nadzór nad budownictwem sakralnym i kościelnym różnych wyznań 1982–1983.
• 1253/22/7, Plany i nadzór nad budownictwem sakralnym i kościelnym 1984–1986.
• 1253/22/9, Nadzór nad majątkiem kościelnych różnych wyznań. Nieruchomości 1977–1984.
• 1253/22/16, Sprawy podatkowe 1982–1986.
• 1253/3270, Kościelne osoby prawne i fizyczne. Olsztyn 1977–1979.
• 1253/7636, Akta osobowe Mieczysława Moczara.
• 1253/8597, Akta osobowe Juliusza Malewskiego.
• 1253/8946, Akta osobowe Zbigniewa Januszki.
• 1253/10007, Akta osobowe Jakuba Prawina.
• 1253/10739, Akta osobowe Mariana Gotowca.
• 1253/11444, Akta osobowe Ignacego Sieradzana.
• 1253/12218, Akta osobowe Jana Chudego.
• 1253/12366, Akta osobowe Leopolda Topczewskiego.
• 1253/12835, Akta osobowe Sergiusza Rubczewskiego.

■ Wojewódzka Rada Narodowa w Olsztynie
• 1266/225, Protokoły z posiedzeń PWRN w Olsztynie. 1981. Tom I.
• 1266/248, Protokoły z posiedzeń prezydium 1988–1990.

■ Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu w Olsztynie
• 489/10, Protokoły posiedzeń prezydium 1952–1955.
• 489/17, Prezydium WK FJN w Olsztynie 1966 r.
• 489/38, Akta tajne i poufne – księża we Froncie Narodowym. Skład osobowy WK Frontu Narodowego. Kandydaci na delegatów WK FJN do Ogólnopolskiego Komitetu FJN. Wnioski o nadanie odznak i odznaczeń "Zasłużony dla Warmii i Mazur".
• 489/109, Protokoły posiedzeń, sprawozdania z działalności i plany pracy Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju w Olsztynie. Sprawozdania obwodowych, miejskich i powiatowych Komitetów Obrońców Pokoju.
• 489/305, Obchody Roku Kopernikowskiego.

■ Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Olsztynie
• 613/2, Sprawozdania z działalności WUKPPiW w Olsztynie 1957–1964.

• 613/23, Ingerencje w czasopismach katolickich.
• 613/26, Ingerencje religijne 1959.
• 613/27, Ingerencje wyznaniowe 1960 r.
• 613/31, Kontrola księgozbiorów wyznaniowych 1960–1961.

■ Zarząd Miejski w Olsztynie
• 411/425, Akta towarzystw i związków twórczych 1945–1958.

Archiwum Państwowe w Poznaniu
■ Urząd Stanu Cywilnego Buk – obwód miejski (pow. nowotomyski)
• 1833/207, Skorowidz alfabetyczny do ksiąg urodzeń, małżeństw i zgonów.

Archiwum Państwowe w Suwałkach
■ Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Suwałkach
• 422/300, Informacje do KC PZPR.
• 422/301, Informacje do KC PZPR.
• 422/310, Korespondencja wychodząca.
• 422/512, Rejestr informacji otrzymywanych z Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach 1982 r.
• 422/823, Sprawy wyznaniowe 1977 r.
• 422/824, Sprawy wyznaniowe 1978 r.
• 422/825, Sprawy wyznaniowe 1979 r.
• 422/826, Sprawy wyznaniowe 1980–1984.

■ Urząd Wojewódzki w Suwałkach
• 49/2, Działalność instytucji wyznaniowych. Powiat Węgorzewo. Nadzór nad Kościołem rzymskokatolickim. Działalność duchowieństwa 1945–1975.
• 50/5, Nadzór nad stowarzyszeniami wyznaniowymi 1975–1989.
• 52/2, Interwencje w sprawach duchownych i zakonnych 1975–1986.

Archiwum Państwowe w Szczecinie
■ Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie
• 356/3876, Notatki z przebiegu powitania bp. Teodora Benscha, jego życiorys oraz notatki z rozmowy z przewodniczącym PWRN w Szczecinie.

Archiwum Państwowe w Zielonej Górze

■ Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze

• 374/3012, Akta osobowe osób duchownych. Teodor Bensch – biskup gorzowski.

Archiwum Parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Ostródzie

• Kronika parafii pw. Najświętszej Maryi Panny w Ostródzie

Archiwum Parafii św. Jerzego w Kętrzynie

• Kronika parafii św. Jerzego w Kętrzynie od roku 1945 do roku 1982 (do 15 III 1982 r.), t. I

• Kronika parafii św. Jerzego w Kętrzynie od 1 i 1986 r. do 31 XII 1987 r., t. IV.

• Kronika parafii św. Jerzego w Kętrzynie od 1 i 1988 r. do 27 V 1990 r., t. V.

Archiwum Parafii św. Katarzyny w Kętrzynie

• Kronika rzymskokatolickiej parafii św. Katarzyny w Kętrzynie

Archiwum Parafii św. Piotra i Pawła w Lidzbarku Warmińskim

• Kronika parafii św. Piotra i Pawła w Lidzbarku Warmińskim, t. 1, 1945–1963

• Kronika parafii św. Piotra i Pawła w Lidzbarku Warmińskim, t. 2, 1964–1986

• Kronika parafii św. Piotra i Pawła w Lidzbarku Warmińskim, t. 4, 1987–2002.

• Kronika Ruchu Trzeźwości im. św. Maksymiliana Kolbe w Lidzbarku Warmińskim.

Archiwum Radia Olsztyn

• Audycja pt. „Który przychodzi" z udziałem Wojciecha Ciesielskiego i ks. Stanisława Kozakiewicza wyemitowana 17 i 2010 r.

Archiwum Salezjańskie Inspektorii Pilskiej

■ Acta Hlondiana

• Tom IV cz. 19, Ks. A. Baraniak do ks. Teodora Benscha, 12 VIII 1946 r.

• Tom VI cz. 3, Nominacja ks. dra Teodora Benscha na Administratora Diecezji Warmińskiej.

Archiwum Sanktuarium Świętolipskiego

■ Ogłoszenia parafialne

• 19/1, Ogłoszenia kościelne w parafii Święta Lipka od niedzieli XVII po Zielonych Świątkach • 1946 r. (6 X) do niedzieli Święta Trójcy (4 VI).
• 19/3, Parafia Święta Lipka. Książka ogłoszeń od 6 XI 1955 r. do 23 VI 1957 r.

• Kronika parafii Święta Lipka po II wojnie światowej

Archiwum Urzędu Stanu Cywilnego w Modliborzycach
• Akta stanu cywilnego

Archiwum Uniwersyteckie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego
■ Referat Personalny
• A58, Ks. Teodor Bensch.
• A320, Ks. dr Józef Drzazga.

■ Wydział Prawa Kanonicznego
• PK3205, Ks. Teodor Bensch.

Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego
■ Teczki akt doktorskich
• WT II 273, Jana Obłąk.

■ Teczki akt magisterskich
• WT II 252, Jan Obłąk.

Archiwum Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
■ Akademia Teologii Katolickiej w Warszawie
• DK-1/49, Akta osobowe ks. Stefana Biskupskiego
• 21/53, Biskupski Stefan.

Archiwum Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie
■ Prace dyplomowe
• AR 7301/11, Izabela Śledź, Biskup Józef Drzazga – rządca diecezji warmińskiej w latach 1965–1978. Praca doktorska napisana pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Andrzeja Kopiczki, Olsztyn 2011.

• AR 7301/13, Waldemar Brenda, Polskie organizacje niepodległościowe w województwie olsztyńskim w latach 1945–1956. Praca doktorska napisana pod kierunkiem dr hab. Piotra Niwińskiego, prof. UG, Olsztyn 2011.

Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Olsztynie

• Teczka obiektu Plac Bema 2 w Olsztynie

Archiwum Wojskowe w Toruniu

■ 54. Szkolny Batalion Ratownictwa Terenowego

• 310/80/16, Teczka nr 9. Rozkazy specjalne i sprawozdania 1973–1977.

Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej „Hosianum" i Wydziału Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego

• B 5670, Ingres Księdza Arcybiskupa Józefa Glempa Metropolity Gnieźnieńskiego i Warszawskiego Prymasa Polski do Bazyliki Prymasowskiej w Gnieźnie.

• B 7669, Diamentowe gody ks. Jana Hanowskiego [1960 r.]

• C 1225, List pasterski administratora apostolskiego ks. dr. Teodora Benscha do duchowieństwa diecezji warmińskiej, 10 XII 1950 r.

• C 1402, Nekrolog o śmierci bp. Józefa Drzazgi.

• C 1434, J. Drzazga, Posłannictwo Kościoła wobec współczesnej ludzkości. Przemówienie w Radio Watykańskim.

• C 2868, List pasterski administratora apostolskiego ks. dr. Teodora Benscha do duchowieństwa diecezji warmińskiej, 21 IX 1945 r.

• C 2870, T. Bensch, Pouczenie pasterskie o sakramencie małżeństwa na dzień świętej Rodziny, 21 XII 1949 r.

• C 3153, J. Drzazga, Sprawozdanie z dyskusji soborowej na temat schematu „De institutione sucerdotali".

Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie

■ Kolekcja Akt Personalnych

• I.481.B.15666, Rajmund Butrymowicz.

■ Kolekcja Teczek Akt Personalnych

• 613/61/6, Akta personalne Rajmunda Butrymowicza.

Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie

■ Dom Gazety Olsztyńskiej

• DGO–5327 OMO, Juliusz Malewski.

• DGO–5373 OMO, Wspomnienia Juliusza Malewskiego.

■ Dział Historii

• DH 4355 OMO, Zaproszenie na ingres ks. Teodora Benscha.

• DH 4445 OMO, Wspomnienia Bronisława Latosińskiego z lat 1945–1946.

Urząd Stanu Cywilnego Borzęcin

■ Księga urodzeń Borzęcin 1890–1913

• 77/1913, Akt urodzenia Jana Obłąka.

II. ŹRÓDŁA DRUKOWANE

• *„Dialog należy kontynuować…". Rozmowy operacyjne Służby Bezpieczeństwa z ks. Henrykiem Gulbinowiczem z lat 1969–1985. Studium przypadku*, wybór, wstęp, oprac. R. Łatka, F. Musiał, Warszawa–Kraków 2020.

• *„Nie umieram bohatersko, ale żyję w pracy i trudzie". Listy ks. Stanisława Żuka z lat 1944–1983. Wybór źródeł*, wstęp, wybór, oprac. E. Chrzanowska, A. Szot, Białystok 2014.

• *„Śmierci się z nas nikt nie boi". Listy kapłanów archidiecezji wileńskiej w ZSRS. Wybór źródeł*, wstęp, wybór i oprac. A. Szot, W.F. Wilczewski, Białystok 2012.

• *VIII Plenum KC PZPR. 27–28 sierpnia 1988 r. Podstawowe dokumenty i materiały*, Warszawa 1988.

• *Akt Końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Helsinki, 1 sierpnia 1975 r.,* Warszawa 1980.

• *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1956. Taktyka, strategia, metody*, cz. 1, *Lata 1945–1947*, oprac. A. Paczkowski, Warszawa 1994.

• *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944-1956. Taktyka, strategia, metody*, cz. 2, *Lata 1948–1949*, oprac. A. Paczkowski, Warszawa 1996.

• *Aparat bezpieczeństwa w walce z Kościołem katolickim w województwie pomorskim (bydgoskim) w latach 1945–1956*, wybór i oprac. T. Chinciński, A. Paczoska-Hauke, Bydgoszcz–Gdańsk 2010.

• *Aparat represji wobec księdza Jerzego Popiełuszki 1984*, t. 2, *Śledztwo w sprawie uprowadzenia i zabójstwa ks. Jerzego Popiełuszki*, wstęp i oprac. J. Gołębiewski, Warszawa 2014.
• Bensch T., *Odezwa w sprawie odbudowy zniszczonych kościołów*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne" 1957, nr 10.
• Bensch T., *Rozporządzenie w sprawie miesięcznika diecezjalnego*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne" 1957, nr 5.
• *Bulla nominacyjna biskupa warmińskiego*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1972, nr 6.
• *Constitutio coetus Consultorum dioecesanorum*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1948, nr 6.
• *Deklaracja ideowa PZPR. Statut PZPR*, Warszawa 1950.
• *Dekret*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1956, nr 4.
• *Dekret*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1966, nr 4.
• *Dekret erekcyjny Niższego Seminarium Duchownego*, „Wiadomości Urzędowe Diecezji Warmińskiej" 1946, nr 3.
• *Dekret erekcyjny WSD w Olsztynie*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1949, nr 1.
• *Diecezja Warmińska żegna swego Arcypasterza i wita Prymasa Polski*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1981, nr 5.
• *Dokumenty Centralnego Zarządu Zakładów Karnych dotyczące obozów internowania (1982 rok)*, oprac. S. Galij-Skarbińska, W. Polak, Gdańsk–Warszawa 2012.
• *Dokumenty do dziejów PRL. Centrum władzy. Protokoły posiedzeń kierownictwa PZPR. Wybór z lat 1949–1970*, oprac. A. Dudek, A. Kochański, K. Persak, Warszawa 2000.
• *Dokumenty SB 1970–1980*, oprac. J. Marszalec [w:] *To nie na darmo… Grudzień '70 w Gdańsku i Gdyni*, red. M. Sokołowska, Pelplin 2006.
• Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty 1958, nr 9, poz. 121, Okólnik nr 26 Ministra Oświaty z dnia 4 sierpnia 1958 r. w sprawie przestrzegania świeckości szkoły.
• Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty 1961, nr 10, poz. 124, Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 19 sierpnia 1961 r. w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych.
• Dziennik Ustaw 1928, nr 36, poz. 341, Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu administracyjnym.
• Dziennik Ustaw 1932, nr 94, poz. 808, Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 r. Prawo o stowarzyszeniach.

• Dziennik Ustaw 1945, nr 17, poz. 97, Ustawa z dnia 6 maja 1945 r. o majątkach opuszczonych i porzuconych.
• Dziennik Ustaw 1945, nr 51, poz. 295, Dekret z dnia 13 listopada 1945 r. o zarządzie Ziem Odzyskanych.
• Dziennik Ustaw 1946, nr 13, poz. 87, Dekret z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich.
• Dziennik Ustaw 1946, nr 49, poz. 279, Dekret z dnia 6 września 1946 r. o ustroju rolnym i osadnictwie na obszarze Ziem Odzyskanych i byłego Wolnego Miasta Gdańska.
• Dziennik Ustaw 1949, nr 45, poz. 334, Dekret z dnia 5 sierpnia 1949 r. o ochronie wolności sumienia i wyznania.
• Dziennik Ustaw 1949, nr 45, poz. 335, Dekret z dnia 5 sierpnia 1949 r. o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach.
• Dziennik Ustaw 1950, nr 14, poz. 130, Ustawa z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej.
• Dziennik Ustaw 1950, nr 19, poz. 156, Ustawa z dnia 19 kwietnia 1950 r. o zmianie organizacji naczelnych władz państwowych w zakresie gospodarki komunalnej i administracji publicznej.
• Dziennik Ustaw 1953, nr 10, poz. 32, Dekret z dnia 9 II 1953 r. o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych.
• Dziennik Ustaw 1956, nr 12, poz. 61, Ustawa z dnia 27 kwietnia 1956 r. o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży.
• Dziennik Ustaw 1956, nr 54, poz. 241, Ustawa z dnia 13 listopada 1956 r. o zmianie organizacji naczelnych organów administracji publicznej w zakresie bezpieczeństwa publicznego.
• Dziennik Ustaw 1957 r., nr 1, poz. 6, Dekret z dnia 31 grudnia 1956 r. o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych.
• Dziennik Ustaw 1960, nr 2, poz. 15, Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 19 grudnia 1959 r. w sprawie przerywania ciąży.
• Dziennik Ustaw 1961, nr 32, poz. 159, Ustawa z dnia 14 lipca 1961 r. o gospodarce terenami w miastach i osiedlach.
• Dziennik Ustaw 1961 r., nr 32, poz. 160, Ustawa z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania.

• Dziennik Ustaw 1962 r., nr 18, poz. 77, Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 20 lutego 1962 r. w sprawie prowadzenia ksiąg przez kościelne osoby prawne oraz zakony i kongregacje duchowne.
• Dziennik Ustaw 1962, nr 20, poz. 89, Ustawa z dnia 29 marca 1962 r. o zgromadzeniach.
• Dziennik Ustaw 1971, nr 16, poz. 156, Ustawa z dnia 23 czerwca 1971 r. o przejściu na osoby prawne Kościoła Rzymskokatolickiego oraz innych kościołów i związków wyznaniowych własności niektórych nieruchomości położonych na Ziemiach Zachodnich i Północnych.
• Dziennik Ustaw 1973, nr 47, poz. 276, Ustawa z dnia 22 listopada 1973 r. o zmianie ustawy o radach narodowych.
• Dziennik Ustaw 1975, nr 16, poz. 91, Ustawa z dnia 28 maja 1975 r. o dwustopniowym podziale administracyjnym Państwa oraz o zmianie ustawy o radach narodowych.
• Dziennik Ustaw 1976, nr 5, poz. 29, Ustawa z dnia 10 lutego 1976 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.
• Dziennik Ustaw 1983, nr 38, poz. 172, Ustawa z dnia 14 lipca 1983 r. o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych i zakresie działania podległych mu organów.
• Dziennik Ustaw 1986, nr 26, poz. 126, Ustawa z dnia 17 lipca 1986 r. o szczególnym postępowaniu wobec sprawców niektórych przestępstw.
• Dziennik Ustaw 1989, nr 29, poz. 154, Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej.
• Dziennik Ustaw 1989, nr 64, poz. 387, Ustawa z dnia 23 listopada 1989 r. zmieniająca ustawę o zmianach w organizacji oraz zakresie działania niektórych naczelnych i centralnych organów administracji państwowej.
• *Echa Grudnia 1970 w województwie olsztyńskim w dokumentach organów bezpieczeństwa*, wybór, wstęp i oprac. W. Gieszczyński, Olsztyn 2020.
• Gieszczyński W., *Echa Czerwca 1976 roku na Warmii i Mazurach w świetle materiałów KW PZPR w Olsztynie*, „Echa Przeszłości" 2014, t. 15.
• Glemp J., *Nauczanie pasterskie 1981–1982*, Poznań 1988.
• Glemp J., *Słowo Boże nad Łyną. Wybór przemówień i homilii 1979–1981*, Olsztyn 1991.
• Gomułka W., *Przemówienia. Lipiec 1964 – grudzień 1966*, Warszawa 1967.
• *Instrukcje, wytyczne, okólniki dyrektor Departamentu V MBP dotyczące działań przeciwko Kościołowi katolickiemu w latach 1945–1953*, wybór i oprac. A. Dziurok, J. Marecki, F. Musiał, Kraków–Katowice 2012.

• *Jan Paweł II. Pielgrzymki do Ojczyzny. 1979. 1983. 1987. 1991. 1995. 1997. 1999. 2002. Przemówienia, homilie*, Kraków 2006.
• Jaskułowski T., Gańczak F., Knoch K., Abryszeński P., Pejaś E., *Raporty Stasi 1981–1989*, t. 1, w *przededniu stanu wojennego czerwiec–grudzień 1981*, Szczecin–Warszawa 2020.
• *Kampania wyborcza i wybory do Sejmu 20 stycznia 1957*, wybór, wstęp i oprac. P. Machcewicz, Warszawa 2000.
• *Kampania wyborcza i wybory do Sejmu Ustawodawczego 19 stycznia 1947*, wybór, wstęp i oprac. J. Wrona, Warszawa 1999.
• *Kazanie Ks. Administratora Apostolskiego wygłoszone w dniu ingresu w kościele św. Jakuba w Olsztynie, 14 października 1945 roku*, „Warmińskie Urzędowe Wiadomości Diecezjalne" 1946, nr 1.
• *Kazanie ks. biskupa Tomasza Wilczyńskiego*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1961, nr 4.
• *Komunikat*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1958, nr 4.
• *Komunikat*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1984, nr 5.
• *Komunikat księdza biskupa wikariusza kapitulnego*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1982, nr 3.
• *Komunikat Sekretariatu Episkopatu Polski*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1986, nr 1.
• *Komunikat Warmińskiej Kapituły Katedralnej o wyborze wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej J.E. księdza biskupa dr Józefa Drzazgi*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1966, nr 1.
• *Komunikat wikariusza kapitulnego w sprawie krzyży*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1982, nr 3.
• *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945–2000*, oprac. J. Żaryn, Warszawa–Poznań 2006.
• *Komunikaty Kurii Diecezjalnej*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1955, nr 2.
• *Komuniści przeciw religii po 1944 roku*, red. J. Marecki, Kraków 2011.
• *Kondolencje*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1966, nr 1.
• *Konferencja berlińska (25 stycznia – 5 lutego 1954). Dokumenty i materiały*, Warszawa 1954.
• Kopiczko A., *Nawiedzenie II. Druga Peregrynacja Kopii Obrazu Jasnogórskiego w diecezji warmińskiej (1986–1987)*, Olsztyn 2018.

• *Kościół katolicki w dziele odbudowy Ziemi Warmińsko Mazurskiej*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1948, nr 5.
• *Kościół katolicki w Trójmieście wobec Grudnia '70. Dokumenty*, wstęp, wybór i oprac. P. Abryszeński, D. Gucewicz, L. Molendowski, Gdańsk–Warszawa 2021.
• *Kościół w okowach. Represje wobec Kościoła katolickiego w krajach bloku wschodniego. Komuniści przeciw religii po 1944 roku,* red. J. Marecki, Kraków 2011.
• *Księża i dyplomaci. Spotkania pracowników amerykańskich placówek dyplomatycznych w PRL z przedstawicielami Kościoła w świetle dokumentów (1974–1988)*, wstęp i oprac. P. Pleskot, Warszawa 2021.
• *List Prymasa Polski*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1950, nr 5.
• *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945–1974*, Paryż 1975.
• *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945–2000*, Część 1, Marki 2003.
• Łukaszewicz B., *Echa Grudnia '70 na Warmii i Mazurach w świetle materiałów KW PZPR w Olsztynie*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 2001, nr 2.
• Łukaszewicz B., *Harcerska Organizacja Podziemna „Iskra" w świetle zeznań śledczych Wiesława Kazberuka*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 2002, nr 4.
• Monitor Polski 1947 r., nr 129, poz. 809, Zarządzenie Dyrektora Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacyj i Widowisk z dnia 3 października 1947 r. o pozbawieniu debitu komunikacyjnego.
• Monitor Polski 1948, nr 43, poz. 191, Postanowienie o odznaczeniu z dnia 17 kwietnia 1948 r. za wybitne zasługi położone w walce o Demokrację i Niepodległość.
• Monitor Polski 1950, nr 57, poz. 665, Uchwała Rady Ministrów z dnia 17 kwietnia 1950 r. Instrukcja nr 3 w sprawie tworzenia wydziałów i referatów rad narodowych.
• Monitor Polski 1954, nr 108, poz. 1455, Uchwała Rady Państwa z dnia 19 lipca 1954 r. o nadaniu odznaczeń państwowych.
• Monitor Polski. 1955, nr 16, poz. 164, Uchwała nr 132 Rady Ministrów z dnia 17 lutego 1955 r. w sprawie utworzenia wydziałów do spraw wyznań w prezydiach wojewódzkich rad narodowych oraz Rad Narodowych m.st. Warszawy i m. Łodzi.
• Monitor Polski 1956, nr 3, poz. 27, Lista osób odznaczonych "Medalem 10-lecia Polski Ludowej".
• Monitor Polski 1987, nr 34, poz. 294, Obwieszczenie Centralnej Komisji do Spraw Referendum z dnia 30 listopada 1987 r. o wyniku referendum ogólnokrajowego przeprowadzonego dnia 29 listopada 1987 r.

• *Milenium pod szczególną ochroną. Źródła do uroczystości w diecezji warmińskiej*, wstęp i oprac. A. Kopiczko, Olsztyn 2013.
• *Nauczanie religii*, „Wiadomości Urzędowe Diecezji Warmińskiej" 1946, nr 3.
• Nawrocki K., *Wokół elbląskiej „Solidarności". Dokumenty*, Gdańsk 2011.
• *Nigdy przeciw Bogu. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, oprac. J. Marecki, F. Musiał, Kraków 2007.
• *Nominacja ks. biskupa sufragana w Olsztynie*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1958, nr 4.
• *Nominacje*, „Warmińskie Urzędowe Wiadomości Diecezjalne" 1945, nr 1.
• *Nominacje i przeniesienia*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1946, nr 2.
• *Obchody milenijne 1966 roku w świetle dokumentów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, wybór W. Chudzik i in., red. W. Chudzik, I. Kielmel, I. Marczak, Warszawa 1998.
• *Ochrona zabytków*, „Warmińskie Urzędowe Wiadomości Diecezjalne" 1946, nr 1.
• *Odezwa biskupa warmińskiego do duchowieństwa i wiernych diecezji warmińskiej*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1972, nr 6.
• *Odezwa do duchowieństwa w sprawie akcji charytatywnej*, „Warmińskie Urzędowe Wiadomości Diecezjalne" 1946, nr 1.
• *Odpowiedź Episkopatu na list Premiera J. Cyrankiewicza z 15 lutego 1950, Warszawa 1950*, „Pismo Okólne" 1989, nr 16.
• *Okręg Mazurski w raportach Jakuba Prawina. Wybór dokumentów. 1945 r.*, oprac. T. Baryła, Olsztyn 1996.
• *Olsztyn w dokumentach 5. Rok 1945*, wybór, wstęp i oprac., K. Bączek, R. Syrwid, R. Tomkiewicz, Olsztyn 2019.
• *Orędzie Kardynała Prymasa do ludności katolickiej Ziem Odzyskanych*, Niepokalanów 1948.
Ostrzeżenie przed działalnością sekt, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1946, nr 4.
• *Pierwsze Orędzie ks. bpa*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne" 1957, nr 1.
• Piotrowski J., *Sprawozdanie wojewody olsztyńskiego Wiktora Jaśkiewicza*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 1998, nr 1.
• Piszcz E., *Słowo Arcybiskupa Edmunda Piszcza Metropolity Warmińskiego w związku z przejściem na emeryturę*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2006, nr 83.
• *Plany pracy Departamentu IV MSW na lata 1972–1979*, wstęp P. Tomasik, wybór i oprac. M. Biełaszko, A.K. Piekarska, P. Tomasik, C. Wilanowski, Warszawa 2007.

• *Polska pod reżimem komunistycznym. Sprawozdanie z sytuacji w kraju (1944–1949)*, wstęp i oprac. J. Mysiakowska-Muszyńska, W.J. Muszyński, Warszawa 2015.
• *Powitanie J.E. księdza biskupa dr. Józefa Drzazgi, ordynariusza diecezji warmińskiej, po powrocie z Rzymu do Olsztyna*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1969, nr 2.
• *Protokoły wizytacji kanonicznych przeprowadzonych przez biskupa lubelskiego Stefana Wyszyńskiego w parafiach na terenach obecnej diecezji zamojsko-lubaczowskiej 1946–1948*, wybór, wstęp, oprac. M. Leszczyński, Warszawa 2020.
• *Protokół kanonicznego objęcia urzędowania przez ks. Administratora Apostolskiego*, „Wiadomości Urzędowe Diecezji Warmińskiej" 1945, nr 1.
• *Protokół przejęcia władzy przez Biskupa Warmińskiego*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1982, nr 4.
• *Przemówienie J.E. ks. biskupa sufragana dr. Józefa Drzazgi z Olsztyna – „Odpowiedzialność Papieża za Kościół" – wygłoszone przez Radio Watykańskie w niedzielę dnia 3.XI.1963 roku*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1964, nr 2.
• *Przemówienie księdza biskupa warmińskiego dr Józefa Drzazgi wygłoszone w dniu konsekracji w WSD Hosianum dnia 31.08.1958 r.*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1978, nr 33.
• Raina P., *„Te Deum" narodu polskiego. Obchody Tysiąclecia Chrztu Polski w świetle dokumentów kościelnych*, Olsztyn 1991.
• Raina P., *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1976*, Biała Podlaska–Warszawa 2010.
• Raina P., *Kardynał Wyszyński*, t. 6, *Orędzie Biskupów a reakcja władz*, Warszawa 1995.
• Raina P., *Kardynał Wyszyński*, t. 8, *Czasy prymasowskie 1967–1968*, Warszawa 1998.
• Raina P., *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 1, *1945–1959*, Poznań 1994.
• Raina P., *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 3, *Lata 1975–1989*, Poznań–Pelplin 1996.
• Raina P., *Rozmowy z władzami PRL. Arcybiskup Dąbrowski w służbie Kościoła i narodu*, t. 1, *1970–1981*, Warszawa 1995.
• Raina P., *Stefan kardynał Wyszyński. Prymas Tysiąclecia*, t. 1, Wrocław 2016.
• Raina P., *Troska o internowanych. Interwencje abp. Dąbrowskiego u gen. Kiszczaka 1982–1989*, Warszawa 1999.
• *Rocznik diecezji warmińskiej*, Olsztyn 1974.

• *Regulamin Komisji Księży przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację*, Warszawa 1953.
• *Rok 1956 na Warmii i Mazurach*, wybór i oprac. B. Łukaszewicz, Olsztyn 1998.
• *Rozporządzenie o urzędzie dziekana*, „Warmińskie Urzędowe Wiadomości Diecezjalne" 1947, nr 2.
• *Rozporządzenie w sprawie przyjęcia do seminarium duchownego*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1949, nr 3.
• *Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. IX kadencja*, Warszawa 1986.
• *Słowo księdza biskupa administratora apostolskiego na rozpoczęcie budowy gmachu Seminarium Duchownego Hosianum*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 1988, nr 3–4.
• *Sobór oczami polskich komunistów. Sobór Watykański II w świetle dokumentów MSW i MSZ*, wstęp, wybór i oprac. W. Kucharski, D. Misiejuk, Warszawa 2017.
• *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekrety, deklaracje. Tekst polski*, red. J. Groblicki, E. Florkowski, Poznań 1986.
• *Spis duchowieństwa i parafij diecezji łódzkiej*, Łódź 1948.
• *Sprawa ziemskich majątków kościelnych*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1946, nr 4.
• *Statut Zrzeszenia Katolików „Caritas"*, Warszawa 1950.
• *Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski. Dzieła Zebrane*, t. IV, *1958*, Warszawa 2002.
• *Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski. Dzieła Zebrane*, t. VIII, *styczeń – lipiec 1962*, Warszawa 2009.
• *Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski. Dzieła Zebrane*, t. IX, *sierpień – grudzień 1962*, Warszawa 2011.
• *Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski. Dzieła Zebrane*, t. XV, *czerwiec – grudzień 1966*, Warszawa 2017.
• *Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski. Dzieła Zebrane*, t. XX, *sierpień – grudzień 1967*, Warszawa 2019.
• Syrwid R., *„Ponieśmy więc projekt Konstytucji w masy…". Przebieg i ocena pierwszego etapu „dyskusji" nad projektem Konstytucji PRL (luty–marzec 1952) na Warmii i Mazurach w świetle materiałów Wydziału Propagandy KW PZPR w Olsztynie*, „Polska 1944/1945–1989. Studia i Materiały" 2015, t. 13.
• *Tajne dokumenty Państwo–Kościół 1980–1989*, Londyn–Warszawa 1993.

• *Tajne dokumenty Biura Politycznego. PZPR a „Solidarność" 1980–1981*, oprac. Z. Włodek, Londyn 1992.
• *Telegram wojewody olsztyńskiego*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1978, nr 6.
• *Uroczystość otwarcia WSD w Olsztynie*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1949, nr 6.
• *Uroczysty ingres Administratora Apostolskiego*, „Warmińskie Urzędowe Wiadomości Diecezjalne" 1945, nr 1.
• *Niezłomni w służbie Boga i Polski. Komunistyczna bezpieka wobec kardynała Stefana Wyszyńskiego*, red. J. Marecki, F. Musiał, Kraków 2014.
• w *kręgu cenzorów olsztyńskich*, t. 1, *Prasa i Ekspozytura Polskiego Radia w Olsztynie w oczach cenzorów olsztyńskich 1948–1956*, wybór i oprac. Z. Anculewicz, Warszawa 2006.
• *Warmiacy i Mazurzy w PRL. Wybór dokumentów. Rok 1945*, wybór i oprac. T. Baryła, Olsztyn 1994.
• *Wokół Orędzia. Kardynał Bolesław Kominek prekursor pojednania polsko-niemieckiego*, red. W. Kucharski, G. Strauchold, Wrocław 2009.
• *Wybory do Sejmu Ustawodawczego z dnia 19 stycznia 1947 roku*, wybór, wstęp, oprac. T. Kisielewski, T. Kuczur, M, Strzelecki, Bydgoszcz 2006.
• *Zarządzenia ordynariusza diecezji*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1954, nr 2.
• *Zarządzenie w sprawie rekolekcji i głoszenia kazań*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1954, nr 2.
• *Zjazd Duchowieństwa i Działaczy Katolickich we Wrocławiu 1951 r.*, Warszawa 1952.
• *Zmiany na stanowiskach urzędowych*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1951, nr 2.
• z *kancelarii Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1955, nr 2.
• Żaryn J., *Kościół w Polsce w latach przełomu (1953–1958). Relacje ambasadora RP przy Stolicy Apostolskiej*, Warszawa 2000.
• Żaryn J., *Nieznany list prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego do Stolicy Apostolskiej w sprawie tzw. porozumienia z rządem z 14 kwietnia 1950 roku*, „Polska 1944/1945–1989. Studia i Materiały" 1997, t. 2.

III. PRASA

• „Ale Historia” 2013

• „Dziennik Pojezierza” 1988, 1989

• „Filatelista” 1989

• „Gazeta Dywicka” 2006

• „Gazeta Olsztyńska” 1974, 1975, 1981, 1982, 1983, 1985, 1986, 1987, 1988, 1990, 2019, 2020, 2022

• „Gazeta Zielonogórska” 1956

• „Głos Ludu” 1947

• „Głos Olsztyński” 1951, 1953, 1955, 1956, 1960, 1966

• „Głos Wybrzeża” 1972, 1986, 1987

• „Głos Ziemi” 1945

• „Głosy zza muru” 1982

• „Historia Do Rzeczy” 2016

• „Larwa. Pismo Federacji Młodzieży Walczącej” 1987, 1988

• „Nasz Dziennik” 2006

• „Nasza Historia” 2021

• „Nasza Krata” 1982

• „Odrodzenie” 1946

• „Olsztyński Kurier Obywatelski” 1989

• „Posłaniec Warmiński” 1982, 1984, 1988, 2000, 2005, 2007

• „Prawo i Życie” 1972

• „Przegląd Powszechny” 1948

• „Rezonans” 1989

• „Serwis Informacyjny Rezonansu” 1989

• „Słowo na Warmii i Mazurach” 1958, 1966

• „Słowo Powszechne” 1958, 1962, 1965, 1966, 1967, 1972, 1973, 1975, 1979, 1986, 1988, 1990

• „Solidarność. Pismo Regionu Warmińsko-Mazurskiego” 1983

• „Sztandar Młodych” 1959

• „Trybuna Ludu” 1949, 1971, 1977

• „Tygodnik Powszechny” 1952, 1975, 1978, 1981, 2018

• „Warmia i Mazury” 1989

• „Wiadomości Mazurskie” 1945

• „Wolny Związkowiec” 1980
• „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1974
• „Za i przeciw” 1966, 1970, 1981
• „Żeńcy” 1981
• „Żołnierz Wolności” 1984
• „Życie Olsztyńskie” 1949, 1951
• „Życie Warszawy” 1954, 1970

IV. DZIENNIKI, RELACJE, WSPOMNIENIA, ZAPISKI

• *Człowieczy los. Wspomnienia ks. Józefa Sikory (1907–1989)*, oprac. K. Bielawny, Olsztyn 2011.
• Dudziak W., *Wspomnienia mrągowskiego proboszcza z lat 1945–1946* [w:] W. Dudziak, K. Sopuch, z *pogranicza kurpiowsko-mazurskiego 1945–1957*, Ostrołęka 1993.
• Gabański S., *Dobrze! Zapiski kleryka – żołnierza (1965–1967)*, wstęp i oprac. J. Marecki, Kraków 2013.
• *Historia świadectwem pisana. Metropolitalne Seminarium Duchowne w Lublinie we wspomnieniach wychowanków*, red. M. Grygiel, M. Słomka, Lublin 2014.
• Józefczyk M., *Elbląskie drogi 1968–1993*, Elbląg 2006.
• Józefczyk M., *Widok z mojego okna* [w:] *Elbląg w grudniu 1970 roku*, red. J. Hochleitner, Elbląg 2006.
• *Kwidzyn. W niewoli brata mego… Stan wojenny. Wspomnienia, refleksje, oceny*, oprac. B.K. Gołąb, W. Kałudziński, Olsztyn 2005.
• Mazurek P., *Byłem kapelanem 1 Armii Wojska Polskiego* [w:] *Wspomnienia wojenne kapelanów wojskowych 1939–1945*, red. J. Humeński, Warszawa 1974.
• *Non omnis moriar. Abp Ignacy Tokarczuk we wspomnieniach*, wstęp, wybór, oprac. M. Krzysztofiński, Rzeszów–Lwów 2016.
• Orłowski H., *Warmia z oddali. Odpominania*, Olsztyn 2000.
• Rakowski M.F., *Dzienniki polityczne 1987–1990*, t. 10, Warszawa 2005.
• Ruchlewicz S., *Moja „Solidarność” i moje internowanie* [w:] *Internowani w Iławie (1981–1982)*, oprac. W. Kałudziński, Olsztyn 2006.
• Szerle Z., *Wspomnienia o ks. Biskupie Tomaszu Wilczyńskim*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne” 2015, nr 140.
• Szlachcic F., *Gorzki smak władzy. Wspomnienia*, Warszawa 1990.
• Tejchma J., *Kulisy dymisji. Z dzienników ministra kultury 1974–1977*, Kraków 1991.

• Tokarczuk I., *Kochałem tych ludzi całym sercem i oddaniem. Wspomnienia z lat 1918–1976*, oprac. J. Wołczański, Lwów–Kraków 2014.
• Tokarczuk I., *Od Zbaraża do Przemyśla*, oprac. L. Żbikowska, Marki 1998.
• Vetulani C., *Pionierzy i zabytki. Wspomnienia*, Olsztyn 1972.
• *Władysław Dudziak, Wspomnienia z lat 1945–1948*, oprac. R. Tomkiewicz, „Rocznik Ziem Zachodnich" 2018, nr 2.
• Wyszyński S., *Pro memoria*, t. 1*, 1948–1952*, oprac. P. Skibiński, Warszawa 2017.
• Wyszyński S., *Pro memoria*, t. 2, *1953*, oprac. E. Czaczkowska, Warszawa 2017.
• Wyszyński S., *Pro memoria*, t. 4, *1956–1957*, oprac. M. Białkowski, Warszawa 2020.
• Wyszyński S., *Pro memoria*, t. 8, *1961*, oprac. M. Wiśniewska, Warszawa 2019.
• Wyszyński S., *Pro memoria*, t. 9, *1962*, oprac. A. Poniński, Warszawa 2020.
• Wyszyński S., *Pro memoria*, t. 12, *1965*, oprac. P. Skibiński, Warszawa 2021
• Zabłocki J., *Dzienniki*, t. 1, *1956–1965*, Warszawa 2008.
• Zabłocki J., *Dzienniki*, t. 2, *1966–1975*, Warszawa 2011.
• Zabłocki J., *Dzienniki*, t. 3, cz. 1, *1976–1981*, Warszawa 2013.
• Zawieyski J., *Dzienniki*, t. 1, *Wybór z lat 1955–1959*, wybór i oprac. A. Knyt, Warszawa 2011.
• Zientara-Malewska M., *Śladami twardej drogi*, Warszawa 1966.
• Złakowski M., *Mój stan wojenny. Zapiski z lat 1981–1989*, Olsztyn 2021.
• Złakowski Z., *Solidarność olsztyńska w latach 1980–1989. Wspomnienia*, Olsztyn 2020.

V. OPRACOWANIA

• *100 wybitnych postaci Warmii i Mazur w stulecie niepodległości Polski*, red. S. Achremczyk, J. Kiełbik, Olsztyn 2018.
• Abryszeński P., Gucewicz D., *Grudniowa kolęda. Kościół katolicki w trójmieście wobec Grudnia '70*, Gdańsk–Warszawa 2020.
• Achremczyk S., *Biskup warmiński Jan Władysław Obłąk 1913–1988*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 1991, nr 1–2.
• Achremczyk S., *Integracyjna działalność Kościoła warmińskiego w pierwszych latach po II wojnie światowej*, „Rocznik Ziem Zachodnich" 2017, nr 1.
• Achremczyk S., *Historia Warmii i Mazur*, t. 1, *Pradzieje – 1772*, Olsztyn 2010.

• Achremczyk S., *Prymas Stefan Wyszyński na Warmii i Mazurach* [w:] *Między historią polityczną a historią społeczną. Księga Jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Andrzejowi Skrzypkowi w siedemdziesięciolecie urodzin*, red. J. Gołota, Pułtusk 2014.
• Adamczyk J., *Konferencje dekanalne w aspekcie kanoniczno-duszpasterskim*, „Studia Warmińskie" 2017, t. 54.
• Anczarski J., *Ostatnia droga pierwszego gorzowskiego biskupa*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne" 1958, nr 2.
• Anusz A., Anusz A., *Samotnie wśród wiernych. Kościół wobec przemian politycznych w Polsce (1944–1994)*, Warszawa 1994.
• *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 1, *1944–1956*, red. K. Szwagrzyk, Warszawa 2005.
• *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 2, *1956–1975*, red. P. Piotrowski, Warszawa 2006.
• *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 3, red. P. Piotrowski, Warszawa 2008.
• *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, red. A. Dziurok, Warszawa 2009.
• *Arcybiskup Bolesław Kominek wobec węzłowych problemów w relacjach państwo-Kościół na Dolnym Śląsku*, oprac. K. Jaworska, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne" 2008, nr 1.
• Banaś K., *Władysław Wolski. Meandry kariery komunistycznego działacza*, Łódź 2019.
• Bażanowski R., *Kalendarium Diecezji Mazurskiej 1945–1991*, Olsztyn 2020.
• Bażanowski, *Kościoły i parafie Diecezji Mazurskiej. Przeszłość i teraźniejszość*, t. 2, Olsztyn 2019.
• Belzyt L., *Stosunki narodowościowe i wyznaniowe na Warmii przed i po 1945 roku*, „Studia Gdańskie" 1993, t. 10.
• Bensch T., *Kształtowanie się poglądów na stosunek prawa naturalnego i pozytywnego*, Lublin 1937.
• Bensch T., *Wpływ chorób umysłowych na ważność umowy małżeńskiej w prawie kanonicznym*, Lublin 1936.
• Bereszyński Z., *Franciszek Jop, pierwszy biskup ordynariusz opolski* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „Ludowej"*, t. 2, red. R. Łatka, Warszawa 2022.
• Białecki K., *Polska Rada Ekumeniczna i będące jej członkami Kościoły wobec Kościoła rzymskokatolickiego w latach 1945–1989*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2021, nr 1.

• Białecki K., *Wstęp* [w:] *Kluby Inteligencji Katolickiej jako przestrzeń działań niezależnych w latach osiemdziesiątych XX wieku*, red. K. Białecki, Warszawa–Poznań 2014.
• Białkowski M., *Dwa posoborowe projekty reorganizacji struktur kościelnych w Polsce z drugiej połowy lat sześćdziesiątych XX wieku*, „Zapiski Historyczne" 2017, t. 82.
• Białkowski M., *Od bulli Episcoporum Poloniae coetus do wyboru kard. Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową. Druga faza recepcji Soboru Watykańskiego II w Polsce (1972–1978)* [w:] *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*, t. 3, *1972–1978*, red. M. Siedziako, Z. Stanuch, G. Wejman, Szczecin–Warszawa 2017.
• Białkowski M., *Początki odnowy posoborowej w Kościele katolickim w Polsce (do 1972 roku). Zarys wybranych problemów*, „Nasza Przeszłość. Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce" 2017, t. 128.
• Białkowski M., *Polscy ojcowie Soboru Watykańskiego II. Wstęp do badań nad espiskopatem Kościoła katolickiego w PRL w latach sześćdziesiątych XX wieku*, „Studia Pelplińskie" 2019, t. 53.
• Białkowski W., *Łańsk bez kurtyny*, Olsztyn 1996.
• Białkowski W., *Łańskie imperium*, Warszawa 1990.
• Bielawny K., *Biskupi z Warmii na Soborze Watykańskim II*, „Ateneum Kapłańskie" 2009, t. 153.
• Bielawny K., *Cenzura i kontrola księgozbiorów religijnych w diecezji warmińskiej w latach PRL-u*, „Studia Elbląskie" 2007, t. 8.
• Bielawny K., *Działalność wydawnicza w diecezji warmińskiej w latach 1946–1992*, „Ateneum Kapłańskie" 2012, t. 159.
• Bielawny K., *Dzieje parafii Nawiady, Ukta, Piecki i Ruciane w latach 1397–2000*, Olsztyn 2009.
• Bielawny K., *Historia indywidualna i uniwersalna Gietrzwałdu (1877–2002)*, „Studia Warmińskie" 2004/2005, t. 41–42.
• Bielawny K., *Katechizacja dzieci i młodzieży w parafii św. Brunona w Bartoszycach w latach 1945–1990*, „Studia Warmińskie" 2009, t. 46.
• Bielawny K., *Kościelne i świeckie uroczystości z okazji 500. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika (1973 r.)*, „Ateneum Kapłańskie" 2011, t. 157.
• Bielawny K., *Kościół Ewangelicko-Augsburski na Warmii i Mazurach po II wojnie światowej w spojrzeniu historyczno-ekumenicznym*, Olsztyn 2008.
• Bielawny K., *Nidzica i okolice. Katolicy i ewangelicy po 1945 roku*, Gietrzwałd 2012.

• Bielawny K., *Niezrealizowany plan kardynała Stefana Wyszyńskiego w czasie obrad IV sesji Soboru Watykańskiego II (1965 roku)*, „Studia Ełckie" 2012, t. 14.
• Bielawny K., *Niezwyciężone sanktuarium maryjne w Gietrzwałdzie*, Olsztyn 2008.
• Bielawny K., *Próba likwidacji Wyższego Seminarium Duchownego w Olsztynie przez władze komunistyczne w 1962 r.* [w:] *Wczoraj i dziś. Z dziejów Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce północno-wschodniej*, red. W. Brenda, A. Pyżewska, K. Sychowicz, Białystok 2014.
• Bielawny K., *Przejmowanie kościołów ewangelickich przez ludność katolicką na terenie diecezji warmińskiej w latach 1945–1946*, „Forum Teologiczne" 2007, t. 8.
• Bielawny K., *Udział biskupów polskich w obradach Soboru Watykańskiego II*, „Studia Ełckie" 2009, t. 11.
• Bielawny K., *Udział duchowieństwa z województwa olsztyńskiego w zjeździe wrocławskim 23 listopada 1962 r. w raportach służb specjalnych* [w:] *Ut in omnibus glorificetur deus. Księga Pamiątkowa ofiarowana Siostrze Profesor Ambrozji Jadwidze Kalinowskiej OSB*, red. M. Jodkowski, Olsztyn 2013.
• Bielinowicz A., *Działalność Wydziału Nauki Katolickiej 1945–2009*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2009, nr 103.
• Bielinowicz A., *Katechizacja w diecezji i archidiecezji warmińskiej w latach 1945–2005*, Olsztyn 2010.
• Biełaszko M., *„Tygodnik Warszawski" i jego środowisko (1945–1948)*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej" 2007, nr 4.
• Biernacki L., Kazański A., *NSZZ „Solidarność" Region Gdański* [w:] *NSZZ „Solidarność" 1980–1989*, t. 3, *Polska północna*, red. Ł. Kamiński, G. Waligóra, Warszawa 2010.
• Biskupski S., *Księża polscy w niemieckich obozach koncentracyjnych. Wspomnienia byłego więźnia obozów w Sachsenhausen i Dachau*, Londyn 1946.
• Biskupski S., *Krzysztof Żórawski. Polski kanonista XVIII stulecia*, Włocławek 1950.
• Biskupski S., *Męczeńskie biskupstwo księdza Michała Kozala. Barbarzyństwo hitlerowskie w walce z Kościołem Katolickim w Polsce*, Warszawa 1955.
• Biskupski S., *Męczeńskie biskupstwo księdza Michała Kozala. Pogańskie barbarzyństwo niemieckie w walce z Kościołem katolickim w Polsce*, Włocławek 1946.
• Biskupski S., *Obrońca węzła w kanonicznym procesie małżeńskim*, Łódź 1937.
• Biskupski S., *O nowe prawo małżeńskie w Polsce*, Włocławek 1932.
• Biskupski S., *Prawo małżeńskie Kościoła rzymskokatolickiego*, Warszawa 1956.

• Biskupski S., *Prawo małżeńskie Kościoła rzymskokatolickiego*, t. 2, *Proces małżeński*, Olsztyn 1960.
• Biskupski S., *Pamięci zmarłych*, Włocławek 1947.
• Biskupski S., *Reforma prawa małżeńskiego w Polsce*, Włocławek 1930.
• Biskupski S., *Stanowisko proboszcza w świetle prawa kanonicznego*, Płock 1966.
• Biskupski S., *Un évéque martyr mgr Michel Kozal. La barbarie païenne allemande dans sa lutte contre l'Église catholique en Pologne*, Paryż 1946.
• Biskupski S., *Wśród skazanych na zagładę*, „Kuźnica Kapłańska" 1955, nr 6.
• Biskupski S., *Zagadnienia prawno-kościelne*, Włocławek 1938.
• Biskupski S., *Zagadnienie obrońcy węzła małżeńskiego*, Włocławek 1938.
• Błoński A., *Wracamy nad Odrę*, London 1942.
• Bober S., *Walka o utrzymanie nauczania religii w szkołach w okresie polski ludowej*, „Studia Ełckie" 2012, t. 14.
• Bodański R., *Walka diecezji warmińskiej o niezależność od metropolii ryskiej i gnieźnieńskiej od 1426 do 1566*, „Studia Warmińskie" 1982, t. 19.
• Bogdanowicz S., *Edmund Nowicki. Biskup gdański*, Gdańsk 1998.
• Bogdanowicz S., *Kościół gdański pod rządami komunizmu 1945–1984*, Gdańsk 2000.
• Bogucka T., *Adalbert Wojciech Zink* [w:] *Ogród sprawiedliwych w Warszawie 2014–2018*, Warszawa 2018.
• Bojarski P., *Przełom 1989 roku początkiem organizacji kresowych na Warmii i Mazurach. Studium na przykładzie Towarzystwa Miłośników (obecnie Przyjaciół) Wilna i Ziemi Wileńskiej w Olsztynie*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 2020, nr 2.
• Borowicz S., *Kluby Inteligencji Katolickiej po sierpniu 1980 roku*, „Zeszyty Historyczne" (Paryż) 1986, t. 76.
• Borzyszkowski J., *Kościelne obchody 500-lecia urodzin Mikołaja Kopernika w diecezji warmińskiej*, „Studia Warmińskie" 1974, t. 11.
• Borzyszkowski J., *Ks. Mieczysław Józefczyk – jego miejsce w dziejach Elbląga i elbląskiej historiografii*, „Rocznik Elbląski" 2006, t. 20.
• Borzyszkowski J., Janikowska B., Józefczyk M., Sitek J., *Zdzisław Olszewski (1935–2017) – wojewoda elbląski, rzecznik współpracy województw Pomorza Nadwiślańskiego i krajów nadbałtyckich – regionów pogranicza polsko-rosyjskiego*, „Acta Cassubiana" 2017, t. 19.

• Bosko J., *Dokumentacja zabytków Archidiecezji Warmińskiej w Wydziale Sztuki Kurii Metropolitalnej po 1945 roku*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2016, nr 143.
• Brenda W., o *Armii Czerwonej na Warmii i Mazurach*, „Znad Pisy" 2002, nr 11.
• Brenda, *Struktury DSZ i Zrzeszenia WiN na Warmii i Mazurach podległe Obszarowi Zachodniemu DSZ/WiN* [w:] *Obszar Zachodni Zrzeszenia WiN 1945*, red. K. Krajewski, Warszawa 2019.
• Brewczyński S., *Ks. Adalbert (Wojciech) Zink. Rządca diecezji warmińskiej w latach 1951–1953*, Olsztyn 2006.
• Brzeziński P., *Zapomniani dygnitarze. Pierwsi sekretarze Komitetu Wojewódzkiego PPR/PZPR w Gdańsku w latach 1945–1990. Szkice biograficzne*, Gdańsk 2013.
• Brzostek A., *Proces tworzenia organów administracji terenowej w województwie białostockim w latach 1944–1945*, „Studia Warmińskie" 2017, t. 54.
• Brzustowski T., *Bezpieka wobec biskupa lubelskiego Piotra Kałwy 1949–1974* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „Ludowej"*, red. R. Łatka, Warszawa 2020.
• Bułhak W., *Kapelusz i polityka. Metropolita wrocławski abp Bolesław Kominek w materiałach wywiadu MSW PRL, 1962–1973* [w:] *Kardynał Bolesław Kominek – biskup, dyplomata, wizjoner*, red. W. Kucharski, R. Łatka, Wrocław 2020.
• Bułhak W., *Wywiad PRL a Watykan 1962–1978*, Warszawa 2019.
• Byszewski P., *Organizacja „Ruch" (1965–1970)*, Warszawa 2021.
• Cegłowski J., *400-lecie śmierci św. Stanisława Kostki*, „Studia Płockie" 2012, t. 40.
• Cenckiewicz S., *Długie ramię Moskwy. Wywiad wojskowy Polski Ludowej 1943–1991 (wprowadzenie do syntezy)*, Poznań 2011.
• Ceynowa T., *Aparat bezpieczeństwa wobec biskupa Ignacego Jeża w początkach jego działalności w Koszalinie* [w:] *Kościół katolicki w realiach władzy komunistycznej na Pomorzu Środkowym w latach 1945–1989*, red. T. Ceynowa, P. Knap, Szczecin 2011.
• Chłosta J., *Jeszcze o biskupie Maksymilianie Kallerze*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 1994, nr 10.
• Chłosta J., *Księża trudnych czasów. Biografie 30 warmińskich duchownych*, Olsztyn 1997.
• Chłosta J., *Losy księży warmińskich po wkroczeniu Rosjan w styczniu 1945 roku*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 1995, nr 16.
• Chłosta J., *Ludzie Olsztyna*, Olsztyn 2003.
• Chłosta J., *Niezwykła posługa warmińskiego kapłana*, „Studia Warmińskie" 1995, t. 32.

• Chłosta J., *Rok 1945 i następne lata w życiu Mieczysława Przystasza*, „Rocznik Mazurski" 2017, t. 21.
• Chłosta J., *Ruch wydawniczy w Olsztynie* [w:] *Olsztyn 1945–2005. Kultura i nauka*, red. S. Achremczyk, W. Ogrodziński, Olsztyn 2006.
• Chłosta J., *Słownik Warmii (historyczno–geograficzny)*, Olsztyn 2002.
• Chłosta J., *Warmińscy duchowni. Ksiądz Augustyn Szarnowski*, „Studia Elbląskie" 2012, t. 13.
• Chłosta J., *Znani i nieznani olsztyniacy XIX i XX wieku*, Olsztyn 1996.
• Chłosta J., *Związki Prymasa Polski – Stefana kardynała Wyszyńskiego z Warmią* [w:] *Stefan Kardynał Wyszyński wobec Ziem Zachodnich i Północnych oraz stosunków polsko-niemieckich. W 100-lecie urodzin Prymasa Tysiąclecia*, red. T. Dzwonkowski, C. Osękowski, Warszawa–Poznań–Zielona Góra 2001.
• Chorzępa M., *Rozwój organizacji kościelnej na Ziemi Lubuskiej i Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1965*, „Nasza Przeszłość. Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce" 1965, t. 22.
• Codogni P., *Wybory czerwcowe 1989 roku*, Warszawa 2012.
• Cyfus E., *Niezłomny Warmiak infułat Adalbert (Wojciech) Zink (1902–1969)*, Olsztyn 2017.
• Czaczkowska E., *Kardynał Wyszyński. Biografia*, Kraków 2013.
• Czaczkowska E.K., *Stosunek kard. Adama Stefana Sapiehy do władz powojennej Polski* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „Ludowej"*, red. R. Łatka, Warszawa 2020
• Czwołek A., *Kontrola władz państwowych nad punktami katechetycznymi w latach 1961–1962 w świetle dokumentów Wydziału Nauki i Oświaty Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej* [w:] *Kościoły chrześcijańskie w systemach totalitarnych*, red. J. Kłaczkow, W. Rozynkowski, Toruń 2012.
• Czwołek A., *Służba wojskowa alumnów w PRL (na przykładzie 54. Szkolnego Batalionu Ratownictwa Terenowego w Bartoszycach)*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym" 2011, t. 18, nr 3.
• Ćwikła Ł., *Przyczynek do antykościelnej działalności ks. Leonarda Świderskiego*, „Łódzkie Studia Teologiczne" 2013, nr 22.
• Dąbrowski K., *Konflikty państwo-Kościół w Łodzi 1956–1980*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Zarządzania i Prawa w Warszawie" 2005, nr 4.

• Derewenda R., *Uniwersytet za rektora ks. Antoniego Szymańskiego (1933–1939)* [w:] *Katolicki Uniwersytet Lubelski 1918–2018*, t. 1, *1918–1944*, red. G. Bujak, Lublin–Warszawa 2019.
• Dębiński A., *Wkład Jego Eminencji Księdza kardynała Józefa Glempa do nauki prawa rzymskiego*, „Prawo Kanoniczne. Kwartalnik Prawno-Historyczny" 2004, nr 3–4.
• Dieckert K., Grossmann H., *Bój o Prusy Wschodnie. Kronika dramatu 1944–1945*, Gdańsk 2011.
• Dominiczak H., *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944–1990. W świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000.
• Domke R., *Kształcenie dzieci i młodzieży w Polsce w latach 70. XX wieku*, „Studia Zachodnie" 2015, t. 17.
• Drabik R., *Hasło „wycofywać", czyli jak SB niszczyła akta w archiwach PZPR (1989)*, „Glaukopis" 2012, nr 25–26.
• Drzazga J., *XXV-lecie Kościoła powojennego na Warmii* [w:] *Kościół na Ziemiach Zachodnich. Ćwierćwiecze polskiej organizacji kościelnej*, red. J. Krucina, Wrocław 1971.
• Dudek A., *Kryzys systemu komunistycznego w Polsce lat osiemdziesiątych*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2007, nr 1.
• Dudek A., *Państwo i Kościół w Polsce 1945–1970*, Kraków 1995.
• Dudek A., *Polityka władz Polski Ludowej wobec Kościoła katolickiego – trwanie i zmiana* [w:] *Represje wobec osób duchownych i konsekrowanych w PRL w latach 1944–1989*, red. A. Grześkowiak, Lublin 2004.
• Dudek A., *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988–1990*, Kraków 2014.
• Dudek A., *Usunięcie religii ze szkół (1958–1961)*, „Więź" 1994, nr 11.
• Dudek A., Gryz R., *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2006.
• Durka J., *Biskup częstochowski Zdzisław Goliński wobec rzeczywistości PRL – szkic do biografii* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „Ludowej"*, t. 2, red. R. Łatka, Warszawa 2022.
• Durka J., *Władze Polski „ludowej" wobec Jasnej Góry w latach 1945–1989*, Warszawa–Katowice 2021.
• *Dwa ostatnie miesiące życia księdza biskupa Tomasza Wilczyńskiego ordynariusza warmińskiego*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1966, nr 1.
• *Dyskusja o księżach w Polsce*, „Więź" 1968, nr 7–8.

• Dziuba A.F., *Dwadzieścia lat prymasostwa kardynała Józefa Glempa* [w:] *Caritati in iustitia. Dwadzieścia lat posługi prymasowskiej kardynała Józefa Glempa*, red. S. Budzyński, R. Burchacka, A. Mazurek, A. Wieczorek, Warszawa 2001.
• Dziuba A.F., *Kardynał Józef Glemp – Prymas Polski (w 50-lecie kapłaństwa i 25-lecie prymasostwa)*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2006, nr 82, s. 92.
• Dziuba A.F., *Ks. Kard. Józef Glemp, Prymas Polski, Wielki Kanclerz Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego*, „Studia Theologica Varsaviensia" 2006, nr 1.
• Dziuba A.F., *Pierwsze reakcje Episkopatu Polski na stan wojenny* [w:] *Kościół i społeczeństwo wobec stanu wojennego*, red. W.J. Wysocki, Kraków 2004.
• Dziuba A.F., Kreczmański M., *Życiorys Józefa Kardynała Glempa Prymasa Polski*, Warszawa 1998.
• Dziurok, *Katolicki Uniwersytet Lubelski w okresie urzędowania rektora ks. Józefa Iwanickiego (1951–1956)* [w:] *Katolicki Uniwersytet Lubelski 1918–2018*, t. 1, *1918–1944*, red. G. Bujak, Lublin–Warszawa 2019.
• Dziurok A., *Kruchtoizacja. Polityka władz partyjno-państwowych wobec Kościoła katolickiego w latach 1945–1956 w województwie śląskim/katowickim*, Katowice 2012.
• Dziurok A., Marek Ł., *Matka Boska Niechciana. O zatrzymaniu kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w 1966 r.*, „Śląsk. Miesięcznik społeczno-kulturalny", 2006, nr 11.
• Dzwonkowski R., *Leksykon duchowieństwa polskiego represjonowanego w ZSRS 1939–1988*, Lublin 2003.
• Dzwonkowski T., *Polityka lokalnych władz PRL wobec Ordynariatu Gorzowskiego w latach 1951–1972 (na przykładzie postaw wobec ordynariuszy)* [w:] *Stefan Kardynał Wyszyński wobec Ziem Zachodnich i Północnych oraz stosunków polsko-niemieckich. W 100-lecie urodzin Prymasa Tysiąclecia*, red. T. Dzwonkowski, C. Osękowski, Warszawa–Poznań–Zielona Góra 2001.
• Eberhardt P., *Polska granica wschodnia 1939–1945*, Warszawa 1992.
• Eisler J., *Grudzień 1970. Geneza, przebieg, konsekwencje*, Warszawa 2012.
• Eisler J., *Kościół – państwo w powojennej Polsce w najnowszych publikacjach*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2004, nr 1.
• Eisler J., *Polski rok 1968*, Warszawa 2006.
• Eisler J., *Siedmiu wspaniałych. Poczet pierwszych sekretarzy KC PZPR*, Warszawa 2014.

• Eisler J., Żaryn J., *Grudzień 1970 roku w oczach Episkopatu Polski*, „Polska 1944/45–1989. Studia i materiały" 2006, t. 7, s. 311.
• *Encyklopedia Białych Plam*, t. XIX, *Suplement*, Radom 2005.
• *Encyklopedia Katolicka*, t. 2, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, Lublin 1976.
• *Encyklopedia Katolicka*, t. 4, red. L. Bieńkowski, F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Lublin 1985.
• *Encyklopedia Katolicka*, t. 20, red. E. Gigilewicz, Lublin 2014.
• *Encyklopedja Kościelna podług teologicznej encyklopedji Wetzera i Weltego z licznemi jej dopełnieniami*, t. 33, *Załęski – Żywoty świętych*, red. S. Biskupski, Włocławek 1933.
• *Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL 1976–1989*, t. 1, red. A. Borowski, W. Domagalski, A. Dudek, Ł. Kamiński, M. Łątkowska, P. Miśkiewicz, G. Waligóra, Warszawa 2010.
• *Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL 1976–1989*, t. 2, red. A. Dudek, Ł. Kamiński, P. Miśkiewicz, G. Waligóra, Warszawa 2012.
• *Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL 1976–1989*, t. 3, red. K. Dworaczek, L. Próchniak, Ł. Sołtysik, G. Waligóra, M. Zwolski, Warszawa 2019.
• *Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL 1976–1989*, t. 4, red. K. Dworaczek, T. Kozłowski, J. Olaszek, G. Wołk, P. Zwiernik, Warszawa 2020.
• *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień, Kraków 1996.
• Ewertowski S., w *służbie Baranka Bożego na Warmii. Ksiądz Profesor Marian Borzyszkowski (1936–2001)* [w:] *Warmińska Kapituła Katedralna. Dzieje i wybitni przedstawiciele*, red. A. Kopiczko, J. Jezierski, Z. Żywica, Olsztyn 2010.
• Fijałkowska B., *Partia wobec religii i Kościoła w PRL*, t. 2, cz. 2, *1964–1970*, Olsztyn 2001.
• Filipkowski J., Gajowniczek T., *Ks. prałat Emil Rzeszutek – życie, dzieło i myśl*, „Rocznik Dobromiejski" 2007, t. 1.
• Flammer T., *Bischof Maximilian Kaller und der katholische Seelsorgsdienst für die "Wandernde Kirche"* [w:] *Maximilian Kaller. Bischof der wandernden Kirche. Flucht und Vertreibung – Integration – Brückenbau*, red. T. Flammer, H.J. Karp, Münster 2012.
• Frazik W., Musiał F., *Aparat represji wobec tarnowskich struktur Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość"*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2004, nr 1.

• Frątczak W., *Martyrologia duchowieństwa diecezji włocławskiej w latach 1939–1945* [w:] *Martyrologia duchowieństwa polskiego 1939–1945*, red. B. Bejze, A. Galiński, Łódź 1992.
• Friszke A., *Komitet Obywatelski. Geneza i historia* [w:] *Komitet Obywatelski przy Przewodniczącym NSZZ Solidarność Lechu Wałęsie. Stenogramy posiedzeń 1987–1989*, oprac. M. Strasz, Warszawa 2006.
• Friszke A., *Rewolucja Solidarności 1980–1981*, Kraków 2014.
• Gajewski S., *Życie i działalność ks. Aleksandra Iwanickiego 1903–1980 (Z Wołynia nad Zalew Wiślany)*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2004, nr 69.
• Gajowniczek T., *Przyczyny powstania i główne cele działalności Urzędu ds. Wyznań jako narzędzia realizacji polityki wyznaniowej władz na początku Polski Ludowej*, „Rocznik Dobromiejski" 2007, t. 1.
• Gajowniczek T., *Urząd do spraw Wyznań wobec kościelnych prób pojednania polsko-niemieckiego w latach 1965–1966* [w:] *Oblicze olsztyńskiej politologii*, t. IV, *Studia i szkice politologiczne. W kręgu problemów polskiej polityki*, red. J. Filipkowski, T. Gajowniczek, B. Kosiba, D. Radziszewska-Szczepaniak, Olsztyn 2011.
• Gajownik T., Maroń J., *Utracony bastion (Prusy Wschodnie w latach 1918–1945)* [w:] *Wielkie wojny w Prusach. Działania militarne między Wisłą a Niemnem na przestrzeni wieków*, red. W. Gieszczyński, N. Kasparek, Dąbrówno 2010.
• Gałęziowska M., *Bronisław Latosiński – pierwszy prezydent powojennego Olsztyna*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 2000, nr 1.
• Garczyński-Gąssowski L., *Kariera Gierka i pucz generałów*, Sztokholm 1990.
• Gatz E., *Priesterausbildung Stätten der deutschsprachigen Länder zwischen Aufklärung und zweiten Vatikanischen Konzil. Mit Weihestatistiken der deutschsprachigen Diözesen*, Rom–Freiburg–Wien 1994.
• Gaziński B., *Powstanie i pierwszy okres działalności NSZZ „Solidarność" na ART w Olsztynie (1980–1982)* [w:] *Warmia i Mazury w 90-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości*, red. B. Gaziński, Olsztyn 2009.
• Gieszczyńska R., *Federacja Młodzieży Walczącej Warmii i Mazur w latach 1985–1990* [w:] *Federacja Młodzieży Walczącej*, red. M. Wierzbicki, Warszawa 2015.
• Gieszczyńska R., *Internowani w Ośrodku Odosobnienia w Iławie w świetle wspomnień zgromadzonych w OBN w Olsztynie* [w:] *Internowani w Iławie (1981–1982)*, oprac. W. Kałudziński, Olsztyn 2006.

• Gieszczyńska R., *Jakub Prawin, pełnomocnik rządu na Okręg Mazurski, wobec ludności niemieckiej* [w:] *Władze komunistyczne wobec ludności niemieckiej w Polsce w latach 1945–1989*, red. A. Dziurok, P. Madajczyk, S. Rosenbaum, Warszawa 2016.
• Gieszczyńska R., *Komitet Obywatelski „Solidarność" Regionu Warmińsko-Mazurskiego w wyborach 4 czerwca 1989 r.* [w:] *Olsztyński Czerwiec '89*, Olsztyn 2009.
• Gieszczyńska R., *Marcin Antonowicz 1966–1985*, Warszawa–Olsztyn–Białystok 2020.
• Gieszczyńska R., *NSZZ „Solidarność" Region Warmińsko-Mazurski* [w:] *NSZZ „Solidarność" 1980–1989*, t. 5, *Polska środkowo-wschodnia*, red. Ł. Kamiński, G. Waligóra, Warszawa 2010.
• Gieszczyńska R., *Olsztyńska „Solidarność" 1980–1981*, Olsztyn 2008.
• Gieszczyńska R., *Strajk w OZGraf 1981. O cześć drukarza, o prawdę i wiarygodność słowa*, Olsztyn 2011.
• Gieszczyński W., *„Dla dobra Kościoła, Ojczyzny i bliźniego". Klub Inteligencji Katolickiej – Warmiński Klub Katolików w Olsztynie (1980–2015)*, Olsztyn 2015.
• Gieszczyński W., *Armia Sowiecka na Warmii i Mazurach w latach 1945–1948. Szkic do monografii*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego" 2013, nr 27.
• Gieszczyński W., *Działalność Klubu Inteligencji Katolickiej w Olsztynie (1980–2013)*, „Echa Przeszłości" 2013, t. 14.
• Gieszczyński W., *Klub Inteligencji Katolickiej w Olsztynie 1980–1981 (w dokumentach Służby Bezpieczeństwa)*, „Echa Przeszłości" 2007, t. 8.
• Gieszczyński W., *Kryzys aparatu bezpieczeństwa w latach 1954–1956 (na przykładzie województwa olsztyńskiego)*, „Echa Przeszłości" 2017, t. 18.
• Gieszczyński W., *Od narodzin „Solidarności" do Trzeciej Rzeczypospolitej. Przemiany społeczno-polityczne w województwie olsztyńskim (1980–1989)*, Olsztyn 2011.
• Gieszczyński W., *Państwowy Urząd Repatriacyjny w osadnictwie na Warmii i Mazurach (1945–1950)*, Olsztyn 1999.
• Gieszczyński W., *Protesty studenckie w Olsztynie w 1981 roku*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2003, nr 4.
• Gieszczyński W., *Zniszczenia, grabieże i gwałty Armii Czerwonej na Warmii i Mazurach (1945–1946)* [w:] *Warmia i Mazury w 90-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości*, red. B. Gaziński, Olsztyn 2009.
• Gieszczyński W., *Zniszczenia i grabieże mienia dokonane przez Armię Czerwoną w byłych Prusach Wschodnich w latach 1945–1946. (Na podstawie materiałów*

archiwalnych) [w:] *Ziemie Odzyskane pod wojskową administracją radziecką po II wojnie światowej. Materiały z konferencji*, red. S. Łach, Słupsk 2000.

• Gigilewicz E., *Herby biskupów warmińskich*, Lublin 2001.

• Giza S., *Władze naczelne stronnictw ludowych 1861–1965*, Warszawa 1965.

• Gliniecki T., *Echa pancernego rajdu. Propaganda wojenna i kreacja mitów wyzwoleńczych na podstawie operacji mławsko-elbląskiej Armii Czerwonej w 1945 roku*, Gdańsk 2017.

• Glugla P., *Charakterystyka i działalność bp. Karola Pękali w świetle wybranych dokumentów proweniencji komunistycznej* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „ludowej"*, t. 2, red. R. Łatka, Warszawa 2022.

• Gładkowska E., *Olsztyn: miasto niewidzialne – miasto odzyskiwane* [w:] *Olsztyn jako region pamięci w latach 1945–1989*, red. K. Narojczyk, Olsztyn 2013.

• Gontarczyk P., *Polska Partia Robotnicza. Droga do władzy 1941–1944*, Warszawa 2013.

• Góralski W., *Reorganizacja struktur administracyjnych Kościoła katolickiego w Polsce dokonana przez Jana Pawła II odpowiedzią na konieczność unormowania sytuacji powstałej po II wojnie światowej oraz na apel Soboru Watykańskiego II* [w:] *Progrediamur oportet in spe. 20-lecie bulli Jana Pawła II Totus Tuus Poloniae populus. Księga Jubileuszowa dedykowana Jego Ekscelencji Arcybiskupowi Józefowi Kowalczykowi Metropolicie Gnieźnieńskiemu Prymasowi Polski z okazji Złotego Jubileuszu Kapłaństwa*, red. A. Mazurek, Warszawa 2012.

• Górny J., *Dzieje diecezji warmińskiej w latach 1949–1951* [w:] *Posłaniec Warmiński czyli Kalendarz Maryjny na rok 1982*, Olsztyn 1981.

• Górny J., *Miłujmy czynem i prawdą. Z okazji jubileuszu 50-lecia kapłaństwa Jego Ekscelencji ks. dr Edmunda Piszcza Arcybiskupa Metropolity Warmińskiego*, Olsztyn 2006.

• Górska–Klepacka A., *SB na tropach Solidarności (działania MO i SB w latach 1980–1990 przeciwko opozycji Regionu Warmińsko-Mazurskiego na podstawie dokumentów zgromadzonych w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Białymstoku)*, Olsztyn 2007.

• Grajewski A., *Kardynał Stefan Wyszyński i Agostino Casaroli. Dwie osobowości i dwie koncepcje wschodniej polityki Watykanu*, „Studia Prymasowskie" 2009, t. 3.

• Grajewski A., *Kompleks Judasza. Kościół zraniony. Chrześcijanie w Europie Środkowo-Wschodniej między oporem a kolaboracją*, Poznań 1999.

• Gross R., *Uprowadzenie kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej pod Liksajnami w 1966 roku*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2017, nr 1.
• Gruczyński K., *Biskup Michał Klepacz 1893–1967*, Łódź 1993.
• Gruczyński K.S., *Biskup trudnych czasów. W 100. rocznicę urodzin biskupa Michała Klepacza*, „Łódzkie Studia Teologiczne" 1993, nr 2.
• Gryz R., *„Na masowe budownictwo sakralne nie pójdziemy". Ekipa Gierka wobec budowy katolickich świątyń (1970–1980)*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2005, nr 1.
• Gryz R., *Biskup kielecki Czesław Kaczmarek wobec komunistycznej dyktatury* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „Ludowej"*, red. R. Łatka, Warszawa 2020.
• Gryz R., *Między liberalizacją a dezintegracją. Stosunki państwo-Kościół w latach siedemdziesiątych* [w:] *Stosunki państwo-Kościół w Polsce 1944–2010. Studia i materiały*, red. R. Łatka, Kraków 2013.
• Gryz R., *Pozwolić czy nie? Władze PRL wobec budownictwa katolickich obiektów sakralnych w latach 1971–1980*, Kielce 2007.
• Gryz R.*, Stosunek Kościoła katolickiego do strajków sierpniowych 1988 r. w kontekście impasu w relacjach władza-opozycja* [w:] *Zarejestrujcie nam „Solidarność"! Strajk sierpniowy 1988 r. w Szczecinie. Materiały pokonferencyjne*, red. A. Kubaj, M. Maciejowski, Szczecin 2009.
• Gryz R., *Stosunki państwo-Kościół w Polsce w latach 1956–1972* [w:] *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*, t. 2, *1956–1972*, red. M. Siedziako, Z. Stanuch, G. Wejman, Szczecin 2017.
• Grzesiak K., *Relacje państwo-Kościół katolicki na terenie diecezji włocławskiej w latach 1945–1989*, Toruń 2009.
• Grzesiak K., *Relacje państwo-Kościół katolicki w PRL. Szkic historyczny*, „Debiuty Naukowe WSHE" 1999, t. 2.
• Grzybowski M., *Śp. ks. ppłk. Jan Gałęza (1913–1979). Kapelan Wojska Polskiego*, „Miesięcznik Pasterski Płocki" 1980, nr 6.
• Gucewicz D., *Kalwaryjska rebelia. Z historii wybranych sanktuariów Pomorza Gdańskiego w okresie Polski ludowej*, Gdańsk–Warszawa 2020.
• Gucewicz D., *Konfrontacja? Obchody milenijne w Gdańsku na tle relacji między biskupem Edmundem Nowickim a I sekretarzem KW PZPR Janem Ptasińskim* [w:] *Pół wieku milenium. Religijne, polityczne i społeczne aspekty obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski (1956–1966/1967)*, red. B. Noszczak, Warszawa 2017.

• Gucewicz D., *Próba sił? Rok 1966 w Gdańsku. Milenium kontra Tysiąclecie*, Gdańsk 2014.
• Gucewicz D., *Referaty do spraw wyznań szczebla powiatowego w latach 1950–1957 na przykładzie województwa gdańskiego* [w:] *Urząd do spraw Wyznań. Struktury – działalność – ludzie*, t. 2, *Struktury administracji wyznaniowej i pierwsze lata działalności Urzędu do spraw Wyznań w Polsce ludowej (1945–1956)*, red. R. Łatka, Warszawa 2021.
• Gucewicz D., *Wydział do spraw Wyznań w Gdańsku 1950–1990. Wybrane zagadnienia* [w:] *Urząd do spraw Wyznań. Struktury – działalność – ludzie*, t. 1, *Struktury wojewódzkie i wybrane aspekty działalności*, red. R. Łatka, Warszawa 2020.
• Hałagida I., *„Szpieg Watykanu". Kapłan greckokatolicki ks. Bazyli Hrynyk (1896–1977)*, Warszawa 2008.
• Hanich A., *Ksiądz infułat Bolesław Kominek, pierwszy administrator apostolski Śląska Opolskiego (1945–1951)*, Opole 2015.
• Hanich A., *Relacje państwo - Kościół katolicki w czasach Władysława Gomułki i Edwarda Gierka (1956–1980) ze szczególnym uwzględnieniem Śląska Opolskiego*, „Studia Śląskie" 2005, t. 64.
• Hlebowicz A., *Kościół odrodzony. Katolicyzm w państwie sowieckim 1944–1992*, Gdańsk 1993.
• Horoch E., Koprukowniak A., Szczygieł R., *Dzieje Parczewa 1401–2001*, Parczew–Lublin 2001.
• Hudyga T., *Episkopat i Watykan a polskie Ziemie Zachodnie i Północne w latach 1945–1950*, Warszawa 1970.
• Hulecki M., *Kościół akademicki na kortowskiej górce* [w:] *Olsztyn uniwersytecki. Z kortowa rodem*, red. A. Faruga, B. Pilarek, Olsztyn 2014.
• *Informacja o ingresach biskupa warmińskiego Józefa Glempa*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1979, nr 4.
• *Instytut Kultury Chrześcijańskiej im. Jana Pawła II w Olsztynie. Wczoraj i dziś 1979–1999*, red. M. Borzyszkowski, M. Dagiel, Olsztyn 1999.
• Iwaneczko D., *„Diecezja pod specjalnym nadzorem". Władza komunistyczna wobec diecezji przemyskiej w latach 1975–1980* [w:] *Christus vincit. Księga dedykowana biskupowi Edwardowi Frankowskiemu w 80. rocznicę urodzin*, red. M. Krzysztofiński, J. Wołczański, Stalowa Wola 2017.

• Jachnowicz R., *Dywity. Z dziejów kościoła i parafii pw. św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza*, Olsztyn 1999.
• Jadczak S., *Biskup Tomasz Wilczyński. Parczew–Bełżyce–Lublin–Olsztyn*, Lublin 2015.
• Jakubowski W., Solarczyk M., *Rzymskokatolicka administracja kościelna na ziemiach polskich*, Warszawa 2007.
• Janiga W., Mezglewski A., *Nauczanie religii w szkołach publicznych*, „Roczniki Nauk Prawnych" 2001, t. 11, z. 1.
• Jankowiak S., *Trudny „powrót do macierzy"*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej" 2005, nr 9–10.
• Janowski W., *Orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich i obchody Tysiąclecia Chrztu i Państwowości Polskiej – na tle stosunków państwo-Kościół – w opiniach i komentarzach zachodnich środków masowego przekazu* [w:] *Millennium polskie. Walka o rząd dusz*, red. C. Wilanowski, Warszawa 2002.
• Jasiński G., *Luteranie na Mazurach i Warmii po 1945 roku*, Dąbrówno–Olsztyn 2021.
• Jasiński G., *Na Mazurach w XIX i XX wieku. Prace historyczne*, Dąbrówno–Olsztyn 2020.
• Jasiński G., *Wyznanie Świadków Jehowy na Warmii i Mazurach po II wojnie światowej (do 1950 roku)*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 2019, nr 2.
• Jedynak W., *Episkopat wobec władz komunistycznych (w ostatniej dekadzie PRL). Studium socjologiczne*, Rzeszów 2016.
• Jestadt J., *Ks. bp Teodor Bensch organizator życia religijnego na Warmii*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne" 1957, nr 6.
• Jestadt, *Ś.p. Ksiądz Biskup Dr Tomasz Wilczyński*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1966, nr 1.
• Jezierski J., *Arcybiskup Wojciech Ziemba metropolita warmiński. Szkic do biografii*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2007, nr 89.
• Jezierski J., *Biskup Jan Obłąk – biskup warmiński (1982–88)*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2003, nr 67.
• Jezierski J., *Sylwetki czterech biskupów pracujących na Warmii po 1945 roku* [w:] *Nad Bałtykiem, Pregołą i Łyną XVI–XX wiek. Księga pamiątkowa poświęcona Jubileuszowi 50-lecia pracy naukowej Profesora Janusza Jasińskiego*, red. Z. Rondomańska, Olsztyn 2006.
• Jezierski J., *Śp. ks. dr Jerzy Podolecki*, „Studia Warmińskie" 1988, t. 25.

• Jezierski J., *Ś.p. ksiądz Józef Postrach*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne” 2001, nr 54–56.
• Józefczyk M., *Elbląg i okolice 1937–1956. Chrześcijaństwo w tyglu dwu totalitaryzmów*, Elbląg 1998.
• Józefczyk M., *Ksiądz Prymas Kard. Stefan Wyszyński i Elbląg*, „Studia Elbląskie” 2001, t. 3.
• Józefczyk M., *Totalitaryzm hitlerowski i stalinowski w walce z chrześcijaństwem, na przykładzie parafii św. Wojciecha w Elblągu*, „Studia Elbląskie” 2009, t. 10.
• *Jubileusz 10-lecia sakry biskupiej J.E. ks. biskupa Tomasza Wilczyńskiego*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne” 1962, nr 3.
• Judziński J., *Tadeusz Grygier (1916–2000)*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2000, nr 4.
• Kaczmarski H.J., *Biskupi polscy XX wieku. Wykaz chronologiczny biskupów polskich żyjących w dwudziestym stuleciu oraz wykaz miejsc ich święceń biskupich wraz z nazwiskiem konsekratorów głównych*, „Saeculum Christianum. Pismo historyczno-społeczne” 2000, nr 7/1.
• Kaczorowski W.A., *Krynickie urlopy prymasa Wyszyńskiego*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2019, nr 1.
• Kalinowska A., *Opieka Centralnego Komitetu Opieki Społecznej nad dorosłymi w latach 1944–1949 w świetle akt własnych*, „Almanach Historyczny” 2016, t. 18.
• Kalinowska J.A., *Niedrukowana korespondencja ks. Antoniego Jagłowskiego z siostrami benedyktynkami misjonarkami w latach 1945–1974 (na podstawie zbiorów archiwalnych w ABMO)*, „Studia Elbląskie” 2014, t. 15.
• Kalinowski D., *Bischop Maximilian Kaller und die Fragen des deutschen Ostens in den Jahren 1945 bis 1947*, „Zeitschrift für Geschichte und Alterumskunde Ermlands” 1999, nr 49.
• Kaliński A., *Diecezja warmińska 1945–1948*, „Homo Dei” 1949, nr 1.
• Kaliski B., *Prymas Stefan Wyszyński – biskup ordynariusz archidiecezji gnieźnieńskiej. Przyczynek do historii stosunków państwo-Kościół katolicki w PRL (1949–1975)*, „Dzieje Najnowsze” 2006, nr 3.
• Kalwarczyk G., *Życiorys arcybiskupa Józefa Glempa, Prymasa Polski*, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” 1981, nr 8.

• Kamiński Ł., *Władze PRL i społeczeństwo polskie wobec Orędzia biskupów polskich* [w:] *Wokół Orędzia. Kardynał Bolesław Kominek prekursor pojednania polsko-niemieckiego*, red. W. Kucharski, G. Strauchold, Wrocław 2009.
• Karaś J., w *dziesiątą rocznicę pracy arcypasterskiej*, „Myśl Społeczna" 1968, nr 42.
• Kardela P., *Mieczysław Sałkowski – naczelnik Wydziału IV olsztyńskiej SB*, „Rocznik Mazurski" 2009, t. 13.
• Kardela P., *Radio Olsztyn w latach 1980–1982*, Olsztyn 2014.
• Kardela P., *Olsztyńska Służba Bezpieczeństwa wobec wyborów parlamentarnych 1989 r.* [w:] *Między systemami. Społeczeństwo Polski północno-wschodniej wobec przemian ustrojowych 1989 roku. Studia i materiały*, red. M. Markiewicz, A. Pyżewska, Białystok 2014.
• Kardela P., *Rozpracowanie przez UB i likwidacja Polskiej Organizacji Młodzieży Katolickiej w Nowym Mieście Lubawskim* [w:] *Między Drugą a Trzecią Rzeczpospolitą. Studia i materiały z najnowszej historii Polski o powszechnej dedykowane Profesorowi Ryszardowi Kozłowskiemu w 70. rocznicę urodzin*, red. M. Czyżniewski, M. Golon, R. Sudziński, Toruń 2010.
• Kardela P., *Służba Bezpieczeństwa wobec wyborów parlamentarnych 1989 roku w województwie olsztyńskim* [w:] *Olsztyński Czerwiec '89*, Olsztyn 2009.
• Kardela P., w *służbie narodu i bezpieki. Wojciech Kętrzyński (1918–1983)*, „Rocznik Mazurski" 2015, t. 19.
• Kasyna W., *Pelplińska wiosna 1945 r.*, „Miesięcznik Diecezji Pelplińskiej" 1995, z. 11.
• Kępiński A., Kilar Z., *Kto jest kim w Polsce. Inaczej*, Warszawa 1985.
• Kierejczyk E., *Województwo olsztyńskie w latach 1945–1949. Kształtowanie się administracji ogólnej, rad narodowych i samorządu terytorialnego*, Olsztyn 1980.
• Kierski K.A., *Biskup Tomasz Wilczyński wobec władz komunistycznych PRL* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „ludowej"*, red. R. Łatka, Warszawa 2020.
• Kierski K.A., *Duchowieństwo diecezji warmińskiej wobec opozycji solidarnościowej na Warmii i Mazurach (VII 1980 – 13 XII 1981 r.)* [w:] *Księża dla władzy groźni. Duchowni współpracujący z opozycją (1976–1989)*, t. 2, red. R. Łatka, Warszawa 2020.
• Kierski K.A., *Dwuznaczna postawa księdza Ludomira Kokosińskiego – tajnego współpracownika o pseudonimie „Roman"*, „Meritum" 2017, t. 9.
• Kierski K.A., *Działalność ks. Wojciecha Zinka na rzecz suwerenności diecezji warmińskiej* [w:] *Kościół wobec niepodległości Polski 1918–1989. Ludzie – miejsca – wydarzenia*, red. K. Sychowicz, J. Wasilewski, Białystok–Warszawa 2020.

• Kierski K.A., *Egzekucja starosty łomżyńskiego*, „Kwartalnik Wyklęci" 2019, nr 4.
• Kierski K.A., *Kościół katolicki w PRL wobec 60. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Słowo biskupów na 60-lecie odzyskania niepodległości Polski*, „Meritum" 2018, t. 10.
• Kierski K.A., *Kryptonim „Tekla". Działalność inteligencji katolickiej przy parafii pod wezwaniem świętej Tekli w Ciechanowie w świetle dokumentów aparatu bezpieczeństwa (1988–1989)*, „Meritum" 2016, t. 8.
• Kierski K.A., *Peregrynacja kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w Przasnyszu (30 XI 1975 r.)*, „Rocznik Przasnyski" 2020, t. 7.
• Kierski K.A., *Postawa biskupa Stanisława Łukomskiego wobec pogrzebu przedstawicieli łomżyńskiego komunistycznego aparatu administracyjnego*, „Studia Łomżyńskie" 2019, t. 29.
• Kierski K.A., *SB a peregrynacja obrazu jasnogórskiego na Warmii i Mazurach (1986–1987)*, „Bezwierszówki" 2017, nr 12.
• Kierski K.A., *Sfingowany proces ks. Stanisława Janusza*, „Kwartalnik Wyklęci" 2018, nr 3.
• Kierski K.A., w *drodze na uroczystości rostkowskie. Prymas Polski kard. Stefan Wyszyński w Ciechanowie (19 VIII 1967 r.)*, „Rocznik Przasnyski" 2018, t. 5.
• Kindziuk M., *Historyczne i polityczne aspekty komunikacji społecznej prymasa Józefa Glempa w okresie przełomu w Polsce w latach 1981–1992*, Warszawa 2019.
• Kindziuk M., *Kardynał Józef Glemp. Ostatni taki prymas*, Warszawa 2010.
• Kisielewski T., *Październik 1956 punkt odniesienia. Mozaika faktów i poglądów. Impresje historyczne*, Warszawa 2001.
• Klimczuk Z., *Podział administracyjny oraz struktura demograficzna ludności Diecezji i Archidiecezji Warmińskiej po II wojnie światowej*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2011, nr 116.
• Kmak-Pamirska A., *Zmienność pamięci. Biskup Carl Maria Splett w polskiej i niemieckiej pamięci historycznej*, Warszawa 2017.
• Kobiela Ł., *August Hlond (1881–1948)*, Katowice–Warszawa 2018.
• Kolczyński K., *Wojciech Ciesielski. „Solidarność". Tożsamość wolności*, Olsztyn 2021.
• Koller S., *Brakowanie i niszczenie dokumentacji operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych (1956–1990)*, „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej" 2011, t. 4.

• Konopka H., *Porozumienie kwietniowe 1950 roku – sukces komunistów, czy klęska episkopatu?*, „Studia Podlaskie" 1998, t. 8.
• Konopka H., *Religia w szkołach Polski Ludowej. Sprawa nauczania religii w polityce państwa (1944–1961)*, Białystok 1997.
• Kopicz E., *Katechizacja w parafii św. Wawrzyńca w Olsztynie-Gutkowie po roku 1945* [w:] *Scio, ciu credidi. Księga pamiątkowa ku czci Księdza Biskupa Józefa Wysockiego w 50. rocznicę posługi kapłańskiej*, Olsztyn–Elbląg 2015.
• Kopiczko A., *„Caritas" w diecezji warmińskiej 1945–1950*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 1997, nr 29.
• Kopiczko A., *Archiwalia dotyczące kanoników regularnych laterańskich w Archiwum Archidiecezji Warmińskiej*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2006, nr 82.
• Kopiczko A., *Arcybiskup doktor Wojciech Ziemba Metropolita Warmiński* [w:] *W służbie Bogu bogatemu w miłosierdzie w archidiecezji i metropolii warmińskiej. Księga jubileuszowa księdza arcybiskupa dra Wojciecha Ziemby metropolity warmińskiego i wielkiego kanclerza Wydziału Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie z okazji 50-lecia święceń prezbiteratu i 35-lecia sakry biskupiej*, red. K. Parzych-Blakiewicz, J.J. Pawlik, P. Rabczyński, M. Żmudziński, Olsztyn 2017.
• Kopiczko A., *Biskup Józef Drzazga – charakterystyka posługi biskupiej*, „Echa Przeszłości" 2019, nr 1.
• Kopiczko A., *Bp Józef Drzazga o „Orędziu biskupów polskich do niemieckich" z 1965 roku*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2008, nr 94.
• Kopiczko A., *Die ermländische Kirche 1945–1950 im Spiegel der Allensteiner Wojewodschafsakten*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands" 1994, t. 47.
• Kopiczko A., *Diecezja warmińska za rządów bp. Józefa Drzazgi (1965–1978). Zarys problematyki* [w:] *Droga do stabilizacji polskiej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych po II wojnie światowej. W 40. rocznicę wydania konstytucji apostolskiej Pawła VI Episcoporum Poloniae coetus*, red. W. Kucharski, Wrocław 2013.
• Kopiczko A., *Duchowieństwo greckokatolickie w diecezji warmińskiej 1947–1960 – między akomodacją a odrębnością* [w:] *Kościół greckokatolicki na Warmii i Mazurach. Wobec doświadczeń przeszłości i przemian społeczno-politycznych w Polsce*, red. M. Melnyk, Olsztyn 2006.

• Kopiczko A., *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, Część 1, *Studium prozopograficzne*, Olsztyn 2009.
• Kopiczko A., *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1821–1945*, Część 1, *Studium prozopograficzne*, Olsztyn 2004.
• Kopiczko A., *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, Część 2, *Słownik*, Olsztyn 2007.
• Kopiczko A., *Dzieje parafii św. Jerzego w Kętrzynie po drugiej wojnie światowej*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 1995, nr 17.
• Kopiczko A., *Historia kościelnego majątku w Smolajnach w latach 1945–1952*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 1994, nr 12.
• Kopiczko A., *Jubileusz pod nadzorem. Obchody 400-lecia istnienia Wyższego Seminarium Duchownego „Hosianum" w Olsztynie*, „Studia Elbląskie" 2011, t. 12.
• Kopiczko A., *Katalog duchowieństwa katolickiego diecezji warmińskiej (1945–1992)*, Olsztyn 2006.
• Kopiczko A., *Konfiskata książek w Bibliotece WSD „Hosianum" w 1960 roku*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2010, nr 105.
• Kopiczko A., *Kościoły i kaplice w Olsztynie*, Olsztyn 2000.
• Kopiczko A., *Kościół a „Solidarność" na Warmii i Mazurach (1980–1981)*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2000, nr 45.
• Kopiczko A., *Kościół greckokatolicki na Warmii i Mazurach po II wojnie światowej*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 1997, nr 27.
• Kopiczko A., *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej*, Olsztyn 1996.
• Kopiczko A., *Ks. prof. Stefan Biskupski – objęcie urzędu wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej i charakterystyka jego pracy na tym stanowisku*, „Studia Warmińskie" 1995, t. 32.
• Kopiczko A., *Ksiądz Leonard F. Jakubassa (25 X 1911 – 30 IV 1993)*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 1994, nr 11.
• Kopiczko A., *Księża z archidiecezji lwowskiej pracujący po II wojnie światowej w Kościele warmińskim* [w:] *Wokół Kościoła i władzy. Studia dedykowane ks. prof. dr. hab. Zygmuntowi Zielińskiemu w 90 rocznicę urodzin*, red. R. Łatka, J. Wołczański, D. Zamiatała, Warszawa 2021.
• Kopiczko A., *Losy Archiwum Archidiecezji Warmińskiej uwarunkowane dwoma totalitaryzmami*, „Echa Przeszłości" 2019, nr 2.

• Kopiczko A., o *eksmisji Wyższego Seminarium Duchownego „Hosianum" w 1962 roku*, „Echa Przeszłości" 2009, t. 10.
• Kopiczko A., o *eksmisji Wyższego Seminarium Duchownego „Hosianum" w 1962 roku*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2009, nr 103.
• Kopiczko A., *Panorama wyznaniowa województwa olsztyńskiego po II wojnie światowej* [w:] *Tożsamość kulturowa społeczeństwa Warmii i Mazur*, red. B. Domagała, A. Sakson, Olsztyn 1998.
• Kopiczko A., *Pięćdziesiąt lat Duszpasterstwa Akademickiego w Olsztynie* [w:] *Olsztyńskie Duszpasterstwo Akademickie. 50 lat Bogu i człowiekowi*, red. D. Konieczna, Olsztyn 2006.
• Kopiczko A., *Pomoc Kościoła katolickiego osobom represjonowanym i ich rodzinom w okresie stanu wojennego na terenie diecezji warmińskiej (do połowy 1982 r.)* [w:] *Internowani w Iławie (1981–1982)*, oprac. W. Kałudziński, Olsztyn 2006.
• Kopiczko A., *Reorganizacja administracyjna Kościoła w Polsce w 1992 roku i jej uwarunkowania* [w:] *Dwudziestolecie Archidiecezji i Metropolii Warmińskiej. Wierność tradycji – służba współczesności*, red. A. Kopiczko, Olsztyn 2012.
• Kopiczko A., *Represje wobec duchowieństwa katolickiego diecezji warmińskiej w okresie stalinowskim (1947–1954)*, „Echa Przeszłości" 2004, t. 5.
• Kopiczko A., *Rządca diecezji warmińskiej ks. Wojciech Zink a władze partyjno–państwowe (1951–1953). Zarys problematyki*, „Studia Elbląskie" 2019, t. 20.
• Kopiczko A., *Stalinowskie represje wobec księży katolickich w diecezji warmińskiej*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 1999, nr 42.
• Kopiczko A., *Stosunek ks. Teodora Benscha i Adalberta Zinka do ludności miejscowej*, „Borussia" 1998/1999, nr 17.
• Kopiczko A., *Stosunki państwo-Kościół w diecezji warmińskiej w latach 1945–1950*, Olsztyn 1994.
• Kopiczko A., *Studium prozopograficzne nad biografiami kanoników rzeczywistych Kapituły Katedralnej we Fromborku po II wojnie światowej* [w:] *Warmińska Kapituła Katedralna. Dzieje i wybitni przedstawiciele*, red. A. Kopiczko, J. Jezierski, Z. Żywica, Olsztyn 2010.
• Kopiczko A., *Ustrój i organizacja diecezji warmińskiej w latach 1525–1772*, Olsztyn 1993.
• Kopiczko A., *Usunięcie księdza Teodora Benscha w 1951 roku* [w:] *Posłaniec Warmiński czyli Kalendarz Maryjny na rok 1996*, Olsztyn 1995.

• Kopiczko A., *Uwarunkowania polityczne posługi pasterskiej w diecezji warmińskiej bpa Tomasza Wilczyńskiego*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2006, nr 81.
• Kopiczko A., *Uwarunkowania społeczne i polityczne duszpasterstwa księży autochtonów w diecezji warmińskiej w latach 1945–1955* [w:] *Społeczeństwo, państwo, Kościół (1945–2000). Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej, Szczecin 15–16 VI 2000 r.*, red. A. Kawecki, K. Kowalczyk, A. Kubaj, Szczecin 2000.
• Kopiczko A., *Warmińska Kapituła Katedralna. Zarys dziejów*, „Studia Elbląskie" 2018, t. 19.
• Kopiczko A., *Wierność kapłaństwu: ks. prał. Stanisław Lachowicz*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 1996, nr 26.
• Kopiczko A., *Władze partyjno-państwowe PRL wobec Kościoła katolickiego na Warmii i Mazurach. Zarys problematyki* [w:] *Stefan Kardynał Wyszyński wobec Ziem Zachodnich i Północnych oraz stosunków polsko-niemieckich. W 100-lecie urodzin Prymasa Tysiąclecia*, red. T. Dzwonkowski, C. Osękowski, Warszawa–Poznań–Zielona Góra 2001.
• Kopiczko A., *Władze partyjno-państwowe wobec koronacji obrazu Matki Boskiej w Świętej Lipce* [w:] *Święta Lipka. Perła na pograniczu ziem, kultur i wyznań*, red. A. Jacyniak, Warszawa 2008.
• Kopiczko A., *Władze partyjno-państwowe wobec koronacji obrazu Matki Bożej w Świętej Lipce*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2009.
• Kopiczko A., *Władze partyjno-państwowe wobec obchodów milenijnych w diecezji warmińskiej* [w:] *Kościoły chrześcijańskie w systemach totalitarnych*, red. J. Kłaczkow, W. Rozynkowski, Toruń 2012.
• Kopiczko A., *Wybrane problemy z dziejów diecezji warmińskiej po II wojnie światowej* [w:] *Wczoraj i dziś. Z dziejów Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce północno-wschodniej*, red. W. Brenda, A. Pyżewska, K. Sychowicz, Białystok 2014.
• Kopiczko A., *Zarys powojennych dziejów Seminarium „Hosianum"*, „Studia Warmińskie" 1997, t. 34.
• Kopiczko Z., z *dziejów duszpasterstwa akademickiego w Olsztynie*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2006, nr 85.
• Kopiczko A., Żołnierkiewicz J., *Dzieje kościoła i parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Olsztynie 1903–2003*, Olsztyn 2003.

• Korc E., *Zmiany administracyjno-terytorialne na obszarze byłych Prus Wschodnich ze szczególnym uwzględnieniem terenu województwa olsztyńskiego*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 1997, nr 1.
• Korejwo M.T., *Długie życie Juliusza Malewskiego*, „Rocznik Mazurski" 2020, t. 24.
• Korejwo M.T., *Dożynki centralne Olsztyn '78. Przebieg uroczystości*, „Echa Przeszłości" 2007, t. 8.
• Korejwo M.T., *Dożynki Centralne Olsztyn '78. Przygotowania do uroczystości*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 2007, nr 1.
• Korejwo M.T., *Ks. Prymas Stefan Wyszyński na Warmii i Mazurach w świetle akt przechowywanych w Archiwum Państwowym w Olsztynie* [w:] *Stefan Kardynał Wyszyński wobec Ziem Zachodnich i Północnych oraz stosunków polsko-niemieckich. W 100-lecie urodzin Prymasa Tysiąclecia*, red. T. Dzwonkowski, C. Osękowski, Warszawa–Poznań–Zielona Góra 2001.
• Korejwo M.T., *PZPR na Warmii i Mazurach 1948–1990. Struktury, organizacja, ludzie*, Białystok–Olsztyn–Warszawa 2021.
• Korejwo M.T., *Wybory do Sejmu Ustawodawczego 19 stycznia 1947 r. w województwie olsztyńskim*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 2019, nr 2.
• Korejwo M.T., *Związek Bojowników o Wolność i Demokrację na Warmii i Mazurach w latach 1949–1990*, Olsztyn–Białystok–Warszawa 2017.
• Korzeniewska A., *Kościół greckokatolicki na Warmii i Mazurach po II wojnie światowej*, „Studia Warmińskie" 2006, t. 43.
• Kostrzewski P., *Biskup Franciszek Musiel (1915–1992) w starciu z władzami komunistycznymi* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „Ludowej"*, t. 2, red. R. Łatka, Warszawa 2022.
• Kośmider T., *Administracja Kościoła rzymskokatolickiego na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945–1972*, „Saeculum Christianum" 1999, nr 2.
• Koteluk D., *Biskup gorzowski Teodor Bensch w świetle materiałów źródłowych w latach 1956–1958*, „Studia Zachodnie" 2015, t. 17.
• Kowal P., *Koniec systemu władzy. Polityka ekipy gen. Wojciecha Jaruzelskiego w latach 1986–1989*, Warszawa 2012.
• Kowalczyk W., w *walce o rząd dusz. Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1956*, Szczecin 2003.
• Kowalski L., *Jaruzelski. Generał ze skazą*, Poznań 2012.

• Kozakiewicz S., *50-lecie kapłańskiej posługi kapłańskiej biskupa Jana Obłąka*, „Forum Teologiczne" 2000, t. 1.
• Kozakiewicz S., *Kapłani ziemi wieleńskiej na Warmii i Mazurach po 1945 roku* [w:] *Wilno–Olsztyn. Kontynuacje tradycji kulturalnej*, red. A. Staniszewski, Olsztyn 1992.
• Kozdroń J., Sołoma A., Wójcicka A., *Kortowo w 45-leciu. Z dziejów Akademii Rolniczo-Technicznej im. Michała Oczapowskiego w Olsztynie. Daty, fakty, wydarzenia*, Olsztyn 1995.
• Kozłowski K., *Obchody Milenium w Polsce Zachodniej i Północnej* [w:] *Stefan Kardynał Wyszyński wobec Ziem Zachodnich i Północnych oraz stosunków polsko-niemieckich. W 100-lecie urodzin Prymasa Tysiąclecia*, red. T. Dzwonkowski, C. Osękowski, Warszawa–Poznań–Zielona Góra 2001.
• Kozłowski R., *Kilka uwag o ruchu „księży patriotów"* [w:] w *kraju i na wychodźstwie. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Sławomirowi Kalembce w sześćdziesięciopięciolecie urodzin*, red. Z. Karpus, N. Kasparek, L. Kuk, J. Sobczak, Toruń–Olsztyn 2001.
• Krasowski K., *Państwo a Kościół katolicki w Polsce 1945–1955*, Poznań 1997.
• Krawczak T., *Władze PRL wobec Kościoła rzymskokatolickiego w stanie wojennym* [w:] *Kościół i społeczeństwo wobec stanu wojennego*, red. W.J. Wysocki, Kraków 2004.
• Krawczyk M., *Działalność Urzędu do Spraw Wyznań w zakresie tworzenia i obsady stanowisk kościelnych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach" 2013, nr 97.
• Krawczyk M., *Organy państwowo-partyjne odpowiedzialne za wytyczanie i realizowanie polityki wyznaniowej PRL*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach" 2011, nr 89.
• Krawczyk M., *Urząd do spraw Wyznań a funkcjonowanie seminariów duchownych i służba wojskowa kleryków – studium historyczno-prawne*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach" 2016, nr 108.
• Krawczyk M., *Urząd do spraw Wyznań a kwestia własności kościelnych majątków poniemieckich na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach" 2014, nr 100.
• Krebs M., *Zgromadzenie Sióstr Św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy w diecezji warmińskiej w latach 1933–1993*, „Studia Warmińskie" 1995, t. 32.
• Krysiak D., *Polska Partia Robotnicza w województwie olsztyńskim w latach 1945–1948. Struktury – kadry – działalność*, Olsztyn–Białystok–Warszawa 2017.

• Krzysztofiński M., *Arcybiskup Ignacy Tokarczuk (1918-2012). Metropolita przemyski obrządku łacińskiego*, Rzeszów–Warszawa 2019.
• Krzysztofiński M., *Ksiądz arcybiskup Ignacy Tokarczuk – antykomunista w sutannie* [w:] *Antykomunizm Polaków w XX wieku*, red. P. Kardela, K. Sacewicz, Białystok–Olsztyn–Warszawa 2019.
• *Ks. Kan. Tomasz Wilczyński Rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Lublinie Biskupem Sufraganem Lubelskim*, „Wiadomości Diecezjalne Lubelskie" 1952, nr 4–6.
• *Kto jest kim w Polsce. Informator biograficzny*, Warszawa 1989.
• Kubicki K., *Czy władze komunistyczne planowały usunąć administratorów apostolskich z Ziem Zachodnich i Północnych już latem 1950 roku? Hipoteza wcześniejszego terminu akcji „B"*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne" 2017, nr 144.
• Kucharski W., *Jak powstało orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich z 18 listopada 1965 roku*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2019, nr 2.
• Kucharski W., *Komuniści i Watykan. Polityka komunistycznej Polski wobec Stolicy Apostolskiej 1945–1974*, Warszawa 2019.
• Kucharski W., *Prawdziwa bomba. Jak powstawało Orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich*, „Więź" 2010, nr 1.
• Kucharski W., *Próby nawiązania stosunków dyplomatycznych między PRL a Stolicą Apostolską w latach 1965–1974 w świetle depesz polskiej ambasady we Włoszech*, „Dzieje Najnowsze" 2013, nr 3.
• Kucharski W., *Stabilizacja polskiego Kościoła na Ziemiach Zachodnich i Północnych w świetle raportów polskich dyplomatów w Rzymie z lat 1945–1972* [w:] *Droga do stabilizacji polskiej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych po II wojnie światowej. W 40. rocznicę wydania konstytucji apostolskiej Pawła VI Episcoporum Poloniae coetus*, red. W. Kucharski, Wrocław 2013.
• Kudrzycki Z., *Dzieje Rozóg. Pogranicze mazursko-kurpiowskie w XVII–XX wieku*, Toruń 2003.
• Kufel R.R., *Słownik biograficzny księży pracujących w Kościele gorzowskim 1945–1956*, t. 1, Zielona Góra 2016.
• Kumor B., *Zmiany w organizacji metropolitalnej i diecezjalnej w Polsce 1945–1972*, „Zeszyty Naukowe KUL" 1973, nr 3–4.
• Kumor-Mielnik, *Referaty (wydziały) do spraw wyznań wobec działalności duszpasterskiej Kościoła lubelskiego w latach 1950–1956* [w:] *Urząd do spraw Wyznań.*

Struktury – działalność – ludzie, t. 2, *Struktury administracji wyznaniowej i pierwsze lata działalności Urzędu do spraw Wyznań w Polsce ludowej (1945–1956)*, red. R. Łatka, Warszawa 2021.

• Kwiatkowska W., *Grudzień 1970 w Elblągu* [w:] *Elbląg w grudniu 1970 roku*, red. J. Hochleitner, Elbląg 2006.

• Lalak T., *Działalność duszpasterska ks. dra Teodora Benscha, administratora apostolskiego diecezji warmińskiej w latach 1945-1951* [w:] *Scio, ciu credidi. Księga pamiątkowa ku czci Księdza Biskupa Józefa Wysockiego w 50. rocznicę posługi kapłańskiej*, Olsztyn–Elbląg 2015.

Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989, t. 1, red. J. Myszor, Warszawa 2002.

• *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 3, red. J. Myszor, Warszawa 2006.

• Lesiakowski, *Mieczysław Moczar „Mietek". Biografia polityczna*, Warszawa 1998.

• Lesiakowski K., *Polityczne uwarunkowania utworzenia i działalności przysposobienia rolniczo-wojskowego młodzieży (1947–1948)*, „Zeszyty Wiejskie" 2016, z. 22.

• Lesiński A., *Służba wojskowa kleryków w PRL 1959–1980*, Olsztyn 2010.

• Leszczyński A., *Anatomia protestu. Strajki robotnicze w Olsztynie, Sosnowcu i Żyrardowie, sierpień–listopad 1981*, Warszawa 2006.

• Leszczyński M., *Księża diecezjalni ekspatrianci archidiecezji lwowskiej obrządku łacińskiego*, Warszawa 2020.

• Leśnodorski B., *Dominium Warmińskie 1243–1569*, Poznań 1949.

• Letko P., *Kościół katolicki w powiecie kętrzyńskim w latach 1949–1953 w świetle dokumentów Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Kętrzynie* [w:] *Polska północno-wschodnia w okresie stalinizmu. Spojrzenie z perspektywy półwiecza*, red. K. Sychowicz, E. Świętochowska-Bobowik, W.F. Wilczewski, Białystok–Warszawa 2009.

• Letko P., *Stan bezpieczeństwa w powiecie kętrzyńskim w latach 1945–1946*, „Echa Przeszłości" 2009, t. 10.

• Letko P., *Stan bezpieczeństwa w powiecie kętrzyńskim w latach 1945–1946* [w:] *Święta Lipka. Perła na pograniczu ziem, kultur i wyznań*, cz. II, red. A. Jacyniak, E. Sukiennik, Święta Lipka 2020.

• Lewandowski J., *Przez sprawiedliwość ku miłości. Nauka prymasa Kardynała Józefa Glempa*, Wrocław 1991.

• Lubecka M., *Porozumienie państwo-Kościół i jego reperkusje na przykładzie województwa ostrołęckiego*, „Seminare. Poszukiwania Naukowo-Pastoralne" 2008, t. 25.
• Lubecka M., *Pozorna „odwilż" w stosunkach państwo-Kościół na przykładzie powiatu ostrołęckiego*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego" 2008, z. 22.
• Łabiński K., *Działalność ks. biskupa dr. Teodora Benscha w diecezji gorzowskiej*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne" 1958, nr 2.
• Łabuszewski T., *5 Brygada Wileńska AK na Pomorzu, Warmii i Mazurach*, Warszawa 2017.
• Łaniec S., *Operacja wschodniopruska Armii Czerwonej (1944–1945)*, Olsztyn 1974.
• Łaszczyk M., *Stowarzyszenie PAX w powojennej Polsce*, „Studia Włocławskie" 2005, nr 8.
• Łatak K., *Biskup Wojciech Ziemba – pierwszy biskup ełcki*, „Ełckie Studia Teologiczne" 2002, t. 3.
• Łatak K., z *pobytów Prymasa Stefana Wyszyńskiego na ziemi dzisiejszej diecezji ełckiej*, „Ełckie Studia Teologiczne" 2001, t. 2.
• Łatka R., *„Sprawa wrocławska", czyli spór Kościoła z państwem o następcę kard. Bolesława Kominka (1974–1976)* [w:] *Kardynał Bolesław Kominek – biskup, dyplomata, wizjoner*, red. W. Kucharski, R. Łatka, Wrocław 2020.
• Łatka R., *„Współdziałanie" z Kościołem jako metoda walki z kryzysem legitymizacji społecznej władz PRL w latach 80-tych XX wieku i ocena jej efektów* [w:] *Europa XX–XXI wieku. Społeczno-polityczne konsekwencje kryzysów*, red. M. Gruszczyk, L. Krzyżanowski, M. Skrzypek, Katowice 2017.
• Łatka R., *„Zbytnio nie ulegać tej pozornej zmianie atmosfery". Relacje państwo-Kosciół 1979–1980 z perspektywy Episkopatu Polski*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2018, nr 1.
• Łatka R., *Episkopat Polski wobec stosunków państwo-Kościół i rzeczywistości społeczno-politycznej PRL 1970–1989*, Warszawa 2019.
• Łatka R., *Episkopat Polski wobec współpracy duchowieństwa z opozycją solidarnościową 1980–1989 na tle relacji państwo-Kościół* [w:] *Księża władzy groźni. Duchowni współpracujący z opozycją (1976–1989)*, red. R. Łatka, Warszawa 2019.
• Łatka R., *Episkopat wobec złudnej normalizacji relacji państwo-Kościół w latach 1971–1978* [w:] *Dzieje Kościoła katolickiego na pomorzu Zachodnim*, t. 3, *1972–1978*, red. M. Siedziako, Z. Stanuch, G. Wejman, Szczecin–Warszawa 2018.

• Łatka R., *Komuniści i Kościół w Polsce „ludowej" w perspektywie centralnej i krakowskiej*, Radzymin 2016.
• Łatka R., *Koniec odwilży w relacjach państwo-Kościół (1957–1958) z perspektywy kard. Stefana Wyszyńskiego* [w:] *Christus vincit. Księga dedykowana biskupowi Edwardowi Frankowskiemu w 80. rocznicę urodzin*, red. M. Krzysztofiński, J. Wołczański, Stalowa Wola 2017.
• Łatka R., *Kościół katolicki w latach przełomu (1987–1989)*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2019, nr 1.
• Łatka R., *Obraz Kościoła katolickiego w latach osiemdziesiątych w Dziennikach politycznych Mieczysława F. Rakowskiego*, „Zeszyty Historyczne WiN–u" 2013, nr 38.
• Łatka R., *Osoba nr 2 w polskim Kościele. Kardynał Franciszek Macharski wobec rzeczywistości politycznej w ostatniej dekadzie PRL (1979–1989)* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „Ludowej"*, red. R. Łatka, Warszawa 2020.
• Łatka R., *Polityka władz Polski „ludowej" wobec Kościoła katolickiego w latach 1944–1979 (przypadek krakowski)*, „Zeszyty Historyczne WiN-u" 2014, nr 39.
• Łatka R., *Polityka władz PRL wobec Kościoła katolickiego w województwie krakowskim w latach 1975–1980* [w:] *PRL na pochylni (1975–1980)*, red. M. Bukała, D. Iwaneczko, Rzeszów 2017.
• Łatka R., *Polityka władz PRL wobec Kościoła katolickiego w województwie krakowskim w latach 1980–1989*, Kraków 2016.
• Łatka R., *Prymas Józef Glemp wobec opozycji politycznej w latach 1981–1982*, „Warszawskie Studia Teologiczne" 2018, t. 31, nr 2.
• Łatka R., *Prymas Józef Glemp wobec opozycji politycznej w latach 1983–1984*, „Warszawskie Studia Teologiczne" 2019, t. 32, nr 1.
• Łatka R., *Prymas Stefan Wyszyński w okresie przełomu 1956–1957* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „ludowej"*, t. 2, red. R. Łatka, Warszawa 2022.
• Łatka R., *Prymas Stefan Wyszyński wobec gry w trójkącie: Stolica Apostolska – władze PRL – Episkopat Polski 1971–1978* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „Ludowej"*, t. 2, red. R. Łatka, Warszawa 2022.
• Łatka R., *Prymas Wyszyński a system komunistyczny w Polsce „ludowej" w latach 1956–1981* [w:] *Polskie wizje i oceny komunizmu (1917–1989)*, red. M. Kornat, R. Łatka, Warszawa 2020.
• Łatka R., *Rada Główna Episkopatu Polski a stan wojenny*, „Glaukopis" 2016, nr 34.

• Łatka R., *Rada Główna Episkopatu Polski wobec opozycji przedsierpniowej (1976–1981)*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2017, nr 1.
• Łatka R., *Relacje państwo-Kościół w pierwszych latach rządów Edwarda Gierka czyli jak wyglądała polityka „normalizacji" w praktyce* [w:] *Państwo – religia. Instytucje państwowe i obywatele wobec religii w Europie Środkowo-Wschodniej w XX wieku*, t. 2, red. J. Durka, Kalisz 2018.
• Łatka R., *Rywalizacja państwo-Kościół w czasie obchodów milenijnych na przykładzie Krakowa (1965–1966)* [w:] *Pół wieku milenium. Religijne, polityczne i społeczne aspekty obchodów tysiąclecia chrztu Polski (1956–1966/1967). Studia i materiały*, red. B. Noszczak, Warszawa 2017.
• Łatka R., *Zmienna amplituda stosunków państwo-Kościół katolicki w PRL w latach 80. XX w.*, „Res Historica" 2015, nr 39.
• Łatka R., Mackiewicz B., Zamiatała D., *Kardynał Stefan Wyszyński 1901–1981*, Warszawa 2019.
• Łatka R., Marecki J., *Kościół katolicki w Polsce rządzonej przez komunistów*, Warszawa 2017.
• Łatka R., Żaryn J., *Czy Kościół katolicki był permanentną opozycją wobec rządów komunistów w Polsce „ludowej"?*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2020, nr 1.
• Łazowski W., *Organizacja kościelna diecezji warmińskiej w latach 1918–1945*, Olsztyn 2013.
• Łożyński K., *Rytuały obchodów oficjalnych świąt i rocznic w Olsztynie* [w:] *Olsztyn jako region pamięci w latach 1945–1989*, red. K. Narojczyk, Olsztyn 2013.
• Łukaszewicz B., o *nową Polskę. Z dziejów aparatu bezpieczeństwa i porządku publicznego na Warmii i Mazurach w latach 1945–1950*, Olsztyn 1989.
• Łukaszewicz B., *Polskie Stronnictwo Ludowe na Warmii i Mazurach w latach 1945–1947*, Olsztyn 1991.
• Łukaszewicz B., *Raptularz miejski. Olsztyn 1945–2005*, Olsztyn 2006.
• Łukaszewicz B., *Represjonowani na Warmii i Mazurach 1945–1956. Materiały biograficzne*, Olsztyn 2013.
• Łukaszewicz B., *Wojskowy Sąd Rejonowy w Olsztynie 1946–1955*, Olsztyn 2000.
• Maćkała C., *Początki struktur kościelnych na terenie administracji apostolskiej Dolnego Śląska (1945–1951)* [w:] *Nauczycielowi – uczniowie. Księga Jubileuszowa dedykowana Księdzu Profesorowi Józefowi Mandziukowi z okazji 70. rocznicy urodzin*, W. Kret, Z. Pałka, K. Szopa, Rzeszów 2011.

• Madała T., *Polscy księża katoliccy w więzieniach i łagrach sowieckich od 1918 r.*, Lublin 1996.
• Majchrzak G., *Początki „ochrony" NSZZ „Solidarność" przez Służbę Bezpieczeństwa (wrzesień 1980 – kwiecień 1981)*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2003, nr 2.
• Malec I., *Powstanie i działalność Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w woj. olsztyńskim w latach 1945–1978*, Olsztyn 1980.
• Majer T., *Relacje Ministerstwa Administracji Publicznej z Ministerstwem Bezpieczeństwa Publicznego w latach 1945–1950*, „Miscellanea Historico-Iuridica" 2012, t. 11.
• Mandziuk J., *Kardynał Józef Glemp, zarys życia i dokonań pasterskich*, „Sentire cum Ecclesia. Zeszyty Archikonfraterni Literackiej" 2017, t. 3.
• Mandziuk J., *Udział biskupów polskich w Soborze Watykańskim II*, „Kościół w Polsce. Dzieje i Kultura" 2016, t. 15.
• Marcinkiewicz M., *Kościół na Pomorzu Zachodnim wobec internowanych w ośrodkach odosobnienia w byłym województwie koszalińskim* [w:] *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*, t. 4, *1979–1989/1990*, red., M. Siedziako, Z. Stanuch, G. Wejman, Szczecin–Warszawa 2019.
• Marcinkowski T., *Śp. Ksiądz Prałat Kanonik dr Edward Michoń 1939–1962–2021*, „Warmińskiej Wiadomości Archidiecezjalne" 2021, nr 163.
• Marecki J., *Działalność bp. Franciszka Jopa jako wikariusza kapitulnego archidiecezji krakowskiej* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „Ludowej"*, t. 2, red. R. Łatka, Warszawa 2022.
• Marecki J., *Kościół wobec wyborów w 1947 r.* [w:] *Koniec jałtańskich złudzeń. Sfałszowane wybory – 19 i 1947*, red. M. Wenklar, Kraków 2007.
• Marecki J., *Państwo a Kościół katolicki w latach 1945–1989. Walka o „rząd dusz"* [w:] *Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim i ziemi lubuskiej w latach 1945–1989*, red. T. Ceynowa, P. Knap, Szczecin 2010.
• Marecki J., *Stosunki państwo-Kościół w Polsce w okresie stalinowskich represji* [w:] *Stosunki państwo-Kościół w Polsce 1944–2010. Studia i materiały*, red. R. Łatka, Kraków 2013.
• Marek Ł., *Msze Święte za Ojczyznę*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej" 2009, nr 5–6.
• Marek Ł., Bortlik-Dźwierzyńska M., *Za Marksem bez Boga. Laicyzacja życia społecznego w Polsce w latach 1945–1989*, Katowice 2014.

• Marek R., *Kościół rzymsko-katolicki wobec ziem zachodnich i północnych*, Warszawa 1976.
• Marglewicz S., *Obowiązek biskupa diecezjalnego wizyty ad limina Apostolorum*, „Kościół i Prawo" 2015, nr 1.
• Markowski M., *Marian Borzyszkowski (31.08.1936 – 21.09.2001) in Memoriam*, „Studia Warmińskie" 2002, t. 39.
• Matyjasiak Ł.P., *Między wiernością Kościołowi a służbą państwu. Działalność katolików „społecznie postępowych" na przykładzie Komisji Intelektualistów i Działaczy Katolickich przy Polskim Komitecie Obrońców Pokoju (1950–1953)* [w:] *Letnia Szkoła Historii Najnowszej 2009. Referaty*, red. Ł. Kamiński, T. Kozłowski, Warszawa 2010.
• Mazanowska I., *Biskup Kazimierz Józef Kowalski wobec działań komunistycznych władz wyznaniowych w diecezji chełmińskiej w latach 1946–1972* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „Ludowej"*, red. R. Łatka, Warszawa 2020.
• Mazurkiewicz D., *Nadzór państwa nad punktami katechetycznymi na przykładzie działań administracji w Zielonej Górze wobec Kościoła gorzowskiego*, „Studia z Prawa Wyznaniowego" 2011, t. 14.
• Mazurkiewicz D., *Spór o prawo własności kościelnych majątków poniemieckich na Ziemiach Zachodnich i Północnych w latach 1945–1973*, „Studia Paradyskie" 2006, t. 16.
• Mezglewski A., *Nauczanie religii w Polsce Ludowej*, „Studia z Prawa Wyznaniowego" 2000, t. 1.
• Mezglewski A., *Spór o „wygaśnięcie" konkordatu polskiego z 1925 roku*, „Roczniki Nauk Prawnych" 1998, t. 8.
• Mezglewski A., *Szkolnictwo wyznaniowe w Polsce w latach 1944–1980*, Lublin 2004.
• Micewski A., *Kardynał Wyszyński. Prymas i mąż stanu*, t. 1, Paryż 1982.
• Micewski A., *Stefan Kardynał Wyszyński (1901–1981)*, Warszawa 2000.
• Michalski J., *Praca naukowa ks. biskupa dr. Teodora Benscha*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne" 1957, nr 1.
• Michalski K., *Działalność Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski 1980–1989*, Warszawa 2012.
• Miernik I., *Centralny Komitet Opieki Społecznej 1945–1949 – powstanie i główne etapy działalności* [w:] *Dobroczynność i pomoc społeczna na ziemiach polskich w XIX, XX i na początku XXI wieku*, t. 2, red. M. Przeniosło, M. Przeniosło, Kielce 2010.
• Misiło E., *Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy w Olsztynie (1945–1947)*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 1981, nr 1.

• Misztal H., Mezglewski A., *Zakres kompetencji, styl, działania i cele Urzędu do Spraw Wyznań* [w:] *Prawo i polityka wyznaniowa w Polsce Ludowej. Materiały II Ogólnopolskiego Sympozjum Prawa Wyznaniowego (Kazimierz Dolny, 26–28 października 2004)*, red. A. Mezglewski, P. Stanisz, M. Ordon, Lublin 2005.
• Mołdawa T., *Ludzie władzy 1944–1991. Władze państwowe i polityczne Polski według stanu na dzień 28 II 1991*, Warszawa 1991.
• Musiał F., *Rok 1947 – wybory, których nie było* [w:] *Wyklęci 1944–1963. Żołnierze podziemia niepodległościowego w latach 1944–1963*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, Warszawa 2017.
• Müllerowa L., *Organizacja Kościoła katolickiego w Polsce w 1980 roku* [w:] *Państwo, Kościół, niepodległość*, red. J. Skarbek, J. Ziółek, Lublin 1986.
• Mychra M., *Jubileusz Ks. Prof. Stefana Biskupskiego i Ks. Prał. Kaźmierza Karłowskiego*, „Prawo Kanoniczne. Kwartalnik Prawno-Historyczny" 1968, nr 3–4.
• Myszor J., *Sylwetka polityczna biskupa Stanisława Adamskiego w latach 1945–1952*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne" 1994/1995, nr 27/28.
• *Na jubileusz J.E. ks. biskupa dr. Józefa Drzazgi*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1963, nr 5.
• Nabywaniec S., *Relacje państwo-Kościół w latach 1944–1989 w Polsce*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Historia" 2005, z. 2.
• Nawrocki K., *NSZZ „Solidarność" Region Elbląski* [w:] *NSZZ „Solidarność" 1980–1989*, t. 3, *Polska północna*, red. Ł. Kamiński, G. Waligóra, Warszawa 2010.
• Nawrocki K., *Studium przypadku. Opór społeczny wobec władzy komunistycznej w województwie elbląskim (1976–1989)*, Elbląg–Gdańsk 2014.
• Nawrocki, *Zarys historii NSZZ „Solidarność" Regionu Elbląskiego (1980–1989)*, Gdańsk 2010.
• Nawrocki K., Lisiecki K., *Sprawa kwidzyńska 1982. Internowanie, pobicie, proces*, Gdańsk–Kwidzyn 2012.
• Nitecki P., *Biskupi Kościoła w Polsce. Słownik biograficzny*, Warszawa 1992.
• Niwiński P., *Okręg Wileński AK w latach 1944–1948*, Warszawa 1999.
• Noszczak B., *Antymilenium. Konflikt państwa z Kościołem na tle obchodów tysiąclecia chrztu Polski (1956–1966/1967)*, Warszawa 2020.
• Noszczak B., *Międzynarodówka kościelna. Współpraca polskiego Urzędu do spraw Wyznań z jego odpowiednikami w państwach komunistycznych (1954–1989) – preliminaria badawcze*, Warszawa 2020.

• Noszczak B., *Kryptonim „Fala" – działania SB prowadzone w związku z potajemnym wywiezieniem Obrazu Nawiedzenia z Jasnej Góry (14–20 czerwca 1972 r.)*, „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej" 2011, t. 4.
• Noszczak B., *Kryzys działalności Departamentu VI KdsBP przeciwko Kościołowi rzymskokatolickiemu w Polsce i próby jego przezwyciężenia (1954–1956)*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2005, nr 1.
• Noszczak B., *Polityka państwa wobec Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w okresie internowania prymasa Stefana Wyszyńskiego 1953–1956*, Warszawa 2008.
• Nowak P., *Katolicki Tygodnik Religijno-Społeczny „Życie", Londyn 1947-1959. Monografia*, oprac. red. R. Moczkodan, Toruń 2014.
• Nowicki E., *Wspomnienia z pierwszych lat urzędowania w diecezji gorzowskiej* [w:] *Księga pamiątkowa 50-lecia organizacji Kościoła katolickiego na Ziemi Lubuskiej, Pomorzu Zachodnim i Północnym (1945–1995)*, red. P. Socha, Zielona Góra–Gorzów Wielkopolski 1998.
• Obłąk J., *Dzieje diecezji warmińskiej w okresie dwudziestolecia (1945–1965)*, „Nasza Przeszłość. Studia z Dziejów Kościoła i Kultury Katolickiej w Polsce" 1965, t. 22.
• Obłąk J., *Egzempcja diecezji warmińskiej i jej obrona za biskupa Mikołaja Szyszkowskiego*, „Polonia Sacra" 1955, nr 7.
• Obłąk J., z *powojennych dziejów diecezji warmińskiej. Luty – wrzesień 1945*, „Polonia Sacra" 1956, nr 8.
• Obłąk J., Kopiczko A., *Historia Diecezji i Archidiecezji Warmińskiej*, Olsztyn 2010.
• *Odznaczenie Biskupa Warmińskiego przywilejem Paliusza*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1973, nr 4.
• *Olsztyn 1353–2003*, red. S. Achremczyk, W. Ogrodziński, Olsztyn 2003.
• *Opozycja w PRL. Słownik biograficzny 1956-89*, t. 3, red. J. Skórzyński, P. Sowiński, Warszawa 2006.
• Oracki T., *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla XIX i XX wieku (do 1945 roku)*, Warszawa 1983.
• Ornatek A., *Biskup Maksymilian Kaller* [w:] *Posłaniec Warmiński czyli Kalendarz Maryjny na rok 1996*, Olsztyn 1995.
• Ornatek A., *Biskup Maksymilian Kaller – wierność pasterskiemu powołaniu*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 1993, nr 8.
• Ornatek A., w *poszukiwaniu prawdy o biskupie Maksymilianie Kallerze*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 1994, nr 10.

• Osęka M., *Rytuały stalinizmu. Oficjalne święta i uroczystości rocznicowe w Polsce 1944–1956*, Warszawa 2007.
• Osękowski C., *Społeczeństwo Polski zachodniej i północnej w latach 1945–1956. Procesy integracji i dezintegracji*, Zielona Góra 1994.
• Osękowski C., *Wybory do sejmu z 19 stycznia 1947 roku w Polsce*, Poznań 2000.
• Ostapiuk M., *Sierżant Antoni Zduńczyk „Ołówek" – dowódca plutonu dywersyjnego Inspektoratu Narodowego Zjednoczenia Wojskowego „Tęcza"* [w:] *Warmińsko-mazurskie studia z historii najnowszej*, t. 4, red. K.A. Kierski, Olsztyn 2021.
• Pałucki W., *Ziemie Zachodnie. Szkice historyczne*, London 1947.
• *Pamięci żołnierzy AK*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1988, nr 3–4.
• Parol A., *Dzieje Archidiecezji Warmińskiej w świetle „Warmińskich Wiadomości Archidiecezjalnych"* [w:] *Dwudziestolecie Archidiecezji i Metropolii Warmińskiej. Wierność tradycji – służba współczesności*, red. A. Kopiczko, Olsztyn 2012.
• Pasich D., *Ksiądz Stanisław Ryńca – kapelan AK i członek WiN* [w:] *Kościół wobec niepodległości Polski 1918–1989. Ludzie – miejsca – wydarzenia*, red. K. Sychowicz, J. Wasilewski, Białystok–Warszawa 2020.
• Pastuszewski S., *Biskupi gnieźnieńscy w procesie przeciwstawiania się komunizacji i ateizacji Bydgoszczy w latach 1945–1981* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „Ludowej"*, red. R. Łatka, Warszawa 2020.
• Paszenda J., *Święta Lipka. Monografia*, Kraków 2008.
• Pater J., *Biskupi na Ziemiach Zachodnich i Północnych jako wikariusze generalni Prymasa Wyszyńskiego* [w:] *Stefan Kardynał Wyszyński wobec Ziem Zachodnich i Północnych oraz stosunków polsko-niemieckich. W 100-lecie urodzin Prymasa Tysiąclecia*, red. T. Dzwonkowski, C. Osękowski, Warszawa–Poznań–Zielona Góra 2001.
• Pater J., *Ksiądz infułat dr Karol Milik jako rządca archidiecezji wrocławskiej w latach 1945–1951*, Wrocław 2012.
• Pater J., *Prawa ludzi pracy w nauczaniu Kościoła*, „Łódzkie Studia Teologiczne" 2001, t. 10.
• Paterek A., *Sanktuarium Maryjne w Świętej Lipce*, Warszawa 2019.
• Pawelec M., *Katolicki Uniwersytet Lubelski, jego pracownicy, absolwenci i studenci w latach 1939–1944* [w:] *Katolicki Uniwersytet Lubelski 1918–2018*, t. 1, *1918–1944*, red. G. Bujak, Lublin–Warszawa 2019.

• Pawlicka K., *Polityka władz wobec Kościoła katolickiego (grudzień 1970 – październik 1978)*, Warszawa 2004.
• Pawluk T., *Ogólny zarys działalności ustawodawczej biskupa Tomasza Wilczyńskiego w diecezji warmińskiej*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1966, nr 1.
• Pawluk T., *Problem wygaśnięcia konkordatu polskiego z 1925 r.*, „Prawo Kanoniczne" 1986, nr 1-2.
• Pączek T., *Zadania Milicji Obywatelskiej wobec Kościoła katolickiego (1944–1990). Zarys zagadnienia*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2021, nr 2.
• Piasecka J., *Stosunki między Kościołem rzymskokatolickim i państwem w Polsce w latach 1944-1953* [w:] *Stosunki między państwem a Kościołem rzymskokatolickim w czasach PRL*, red. A. Chojnowski, M. Kula, Warszawa 1998.
• Piasecki B., *Patriotyzm polski*, Warszawa 1958.
• Piechocki J., *Olsztyn styczeń 1945. Portret miasta*, Olsztyn 2000.
• Piechocki S., *Olsztyn nie tylko magiczny*, Olsztyn 2005.
• Pietrzak J., *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego na Ziemiach Zachodnich Odzyskanych w 1945 r.*, „Nasza Przeszłość. Studia z Dziejów Kościoła i Kultury Katolickiej w Polsce" 1974, t. 42.
• Pietrzak J., *Kardynał Józef Glemp jako Prymas Polski*, „Warszawskie Studia Teologiczne" 2006, t. 19.
• Pietrzak J., *Pełnia prymasostwa. Ostatnie lata prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda 1945–1948*, t. 1, Poznań 2009.
• Pietrzak J., *Pełnia prymasostwa. Ostatnie lata prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda 1945–1948*, t. 2, Poznań 2009.
• Pietrzak, *Zmagania o administratorów apostolskich Ziem Odzyskanych w latach 1950–1951* [w:] *Wokół Kościoła i władzy. Studia dedykowane ks. prof. dr. hab. Zygmuntowi Zielińskiemu w 90 rocznicę urodzin*, red. R. Łatka, J. Wołczański, D. Zamiatała, Warszawa 2021.
• Pilarek B., *Kapłan z kresową duszą* [w:] z *Wileńszczyzny rodem. XX-lecie Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej Oddział w Olsztynie*, red. Z. Gładkowski, B. Pilarek, Olsztyn 2011.
• Pinkiewicz M., *Świętość chrześcijanina w nauczaniu biskupa Józefa Drzazgi (1914–1978)*, Olsztyn 2016.
• Piotrowski M., *Ludzie bezpieki w walce z Narodem i Kościołem. Służba Bezpieczeństwa w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w latach 1944–1978 – Centrala*, Lublin 1999.

• Piotrowski S., *Konkordat zawarty ze Stolicą Apostolską w 1925 r. przestał obowiązywać jako wewnętrzna ustawa krajowa*, „Państwo i Prawo" 1947, nr 12.
• Pióro T., *Alumni pod bronią (1959–1980)*, „Więź" 1997, nr 1.
• Piszcz E., Kopiczko A., *Posługa biskupa Józefa Glempa w diecezji warmińskiej* [w:] *Caritati in iustitia. Dwadzieścia lat posługi prymasowskiej kardynała Józefa Glempa*, red. S. Budzyński, R. Burchacka, A. Mazurek, A. Wieczorek, Warszawa 2001.
• Płotek M., *Trudne początki. Okręg Mazurski w latach 1945–1946*, Dąbrówno 2011.
• *Poczet biskupów warmińskich*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2008.
• *Poczet biskupów warmińskich*, red. S. Achremczyk, R. Marchwiński, J. Przeracki, Olsztyn 1994.
• Polak W., *Stan wojenny – pierwsze dni*, Gdańsk 2006.
• Polak W., Galij-Skarbińska S., Damazyn M., *Nikczemność i honor. Stan wojenny w stu odsłonach*, Kraków 2021.
• *Polscy kanoniści (wiek XIX–XX)*, Cz. 1, red. R.J. Bara, Warszawa 1981.
• *Polski słownik biograficzny*, t. 43, Warszawa 2005.
• *Polski Słownik Biograficzny*, t. 47, Warszawa–Kraków 2011.
• Potykanowicz-Suda L., *Państwo a Kościół katolicki w województwie gdańskim w latach 1945–1970*, Warszawa 2011.
• *Pół wieku Olsztyńskich Zakładów Graficznych im. Seweryna Pieniężnego*, oprac. B. Filimonow, B. Kłapkowski, B. Łukaszewicz, R. Maćkowiak, B. Sikora, Olsztyn 1995.
• Prokop K.R., *Biskupi Kościoła katolickiego w III Rzeczpospolitej. Leksykon biograficzny*, Kraków 1998.
• Prokop K.R., *Sakry i sukcesja święceń biskupich episkopatu Kościoła katolickiego w Polsce w XIX i XX wieku (na tle wcześniejszych okresów dziejowych)*, Lublin 2012.
• Ptaszyński R., *Stommizm. Biografia polityczna Stanisława Stommy*, Kraków 2018.
• Puliński A.J., *Konspiracja i opór. Z dziejów oświaty na Warmii i Mazurach w latach 1945–1956*, Białystok 2007.
• Rabczyński P., *Rektorzy powojennego „Hosianum"* [w:] *Cor dioecesis. 450 lat Warmińskiego Seminarium Duchownego „Hosianum" (1565–2015)*, red. A. Kopiczko, P. Rabczyński, Olsztyn 2015
• Raina P., *Arcybiskup Dąbrowski – rozmowy watykańskie*, Warszawa 2001.
• Raina P., *Kardynał Wyszyński i Solidarność*, Warszawa 2005.
• Raina P., *Kościół w Polsce 1981–1984*, Londyn 1985.

• Rehorowska M., *Internowanie w Gołdapi, styczeń–lipiec 1982 r.*, Stalowa Wola–Gołdap 1998.
• Rogalski A., *Kościół katolicki na Warmii i Mazurach*, Warszawa 1956.
• Romaniuk M.P., *Kardynał Stefan Wyszyński Prymas Polski. Przewodnik bibliograficzny 1921–2005*, Radom 2006.
• Romaniuk M.P., *Prymas Tysiąclecia w pamięci Polaków 1981–2011*, Warszawa 2011.
• Romaniuk M.P., *Życie, twórczość i posługa Stefana Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia*, Warszawa 1994.
• Romaniuk M.P., *Życie, twórczość i posługa Stefana Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia*, t. 2, *1956–1965*, Warszawa 1996.
• Rondomańska Z., *„Zbiór pieśni nabożnych dla Warmii i Mazur" ks. Antoniego Sikorskiego*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 2003, nr 2.
• Rosłan J., *Prasa katolicka w diecezji warmińskiej w latach 1945–1995*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2000, nr 45.
• Roszewski M.A., *Episkopat Polski wobec systemowych ograniczeń obywatelskich i wyznaniowych w latach 1945–1956 (zarys problemu)*, „Kaliskie Studia Teologiczne" 2005, t. 4.
• Roszkowski W., *Historia Polski 1914–2005*, Warszawa 2009.
• *Ruchy i stowarzyszenia katolickie w Archidiecezji Warmińskiej*, red. J. Guzowski, Olsztyn 1998.
• Rutkowski H., *Władysław Pałucki (12 III 1905 – 19 XII 1989)*, „Kwartalnik Historyczny" 1991, nr 3.
• Rutkowski P., *Polscy biskupi jako ojcowie Soboru Watykańskiego II*, Warszawa 2014.
• Ruzikowski T., *Tajni współpracownicy pionów operacyjnych aparatu bezpieczeństwa 1950–1984*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2003, nr 1.
• Rybczyk J., *Moje studia na KUL w latach 1937–1939* [w:] *Katolicki Uniwersytet Lubelski w latach 1925–1939 we wspomnieniach swoich pracowników i studentów*, Lublin 1989.
• *Rządcy diecezji warmińskiej po roku 1945* [w:] *Posłaniec Warmiński czyli Kalendarz Maryjny na rok 1970*, red. J.J. Jestadt, Olsztyn 1969.
• Rzeszutek E., *Ś.p. ks. Ludwik Białek*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1977, nr 2.

• Sacewicz K., *Reakcja olsztyńskiej prasy, władz politycznych i społeczeństwa na wiadomość o śmierci Józefa Stalina*, „Mrągowskie Studia Humanistyczne" 2006/2007, t. 8–9.
• Sakson A., *Kościół mazurski po II wojnie światowej*, „Mrągowskie Studia Humanistyczne" 2004/2005, t. 6–7.
• Sasanka P., *Czerwiec 1976. Geneza – przebieg – konsekwencje*, Warszawa 2006.
• Sawicki W., *Sowiecka interwencja w Polsce w grudniu 1981? Nieznany dokument z archiwów byłej NRD* [w:] *Studia i materiały z dziejów opozycji i oporu społecznego*, t. 2, red. Ł. Kamiński, Warszawa 1999.
• Scholz F., *Zwischen Staatsräson und Evangelium. Kardinal Hlond und die Tragödie der ostdeutschen Diözesen*, Franfurt am Main 1988.
• Setlak A., *Spotkanie z rzeczywistością wojska kleryckiego* [w:] *Mundur i sutanna*, red. S. Pawłowski, Kraków 1998.
• Setlak A., *Wojskowa służba kleryków jako jeden ze sposobów zaplanowanej walki systemu socjalistycznego z Kościołem w Polsce* [w:] *Mundur i sutanna*, red. S. Pawłowski, Kraków 1998.
• Siedziako M., *Bez wyboru. Głosowania do Sejmu PRL (1952–1989)*, Warszawa 2018.
• Siedziako M., *Kampania wyborcza i wybory do Sejmu PRL w 1957 roku: stan badań, aktualne ustalenia i perspektywy badawcze*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2016, nr 2.
• Siergiej M., *Harcerska Organizacja Podziemna "Iskra"*, "Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa" 2017, t. 13.
• Sikorski J., *Państwo-Kościół na Ziemi Lubuskiej w latach 1956–1958*, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Gorzowie Wielkopolskim" 2008, nr 1.
• Skibiński P., *Prymas Stefan Wyszyński a wydarzenia grudnia 1970 roku* [w:] *Stefan Wyszyński wobec oporu społecznego i opozycji 1945–1981*, red. E. Czaczkowska, Warszawa 2018.
• Skibiński P., w *drodze do jednomyślności. Troska prymasa Stefana Wyszyńskiego o jedność Episkopatu Polski* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „ludowej"*, t. 2, red. R. Łatka, Warszawa 2022.
• Skłodowski B., *Katechizacja w Polsce Ludowej w latach 1945–1990, zarys problematyki* [w:] w *małej salce… Katechizacja na Białostocczyźnie w okresie PRL*, red. A. Szkot, Białystok 2014.

• Skobelski R., *Ostatnia dekada odwilży. Kampania przed wyborami do Sejmu PRL ze stycznia 1957 roku*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2020, nr 1.
• Skowronek J., *Duszpasterstwo Akademickie w Trójmieście w latach siedemdziesiątych XX w.* [w:] *„Oaza wolności". Duszpasterstwo akademickie w latach siedemdziesiątych XX w.*, red. M. Marcinkiewicz, Szczecin 2011.
• Skórzyński J., *Siła bezsilnych. Historia Komitetu Obrony Robotników*, Warszawa 2012.
• Słomkowski A., *Śp. ks. biskup Teodor Bensch*, „Zeszyty Naukowe KUL" 1958, z. 2.
• Słowikowski M., *Śp. Ks. Dr Tomasz Wilczyński Biskup Warmiński w Olsztynie (1903–1965)*, „Wiadomości Diecezjalne Lubelskie" 1965, nr 8–12.
• *Słownik biograficzny Kapituły Warmińskiej*, red. J. Guzowski, Olsztyn 1996.
• *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996.
• *Słownik Dziennikarzy Warmii i Mazur*, oprac. J. Chłosta, A.Z. Brzozowski, K. Panasik, J. Pantak, Olsztyn 2011.
• *Słownik polityków polskich XX wieku*, red. P. Hauser, S. Żerko, Poznań 1998.
• *Słownik polskich teologów katolickich 1918–1981*, t. 5, red. L. Grzebień, Warszawa 1983.
• Socha P., *Biografie i wspomnienia o kapłanach diecezji gorzowskiej zmarłych w latach 1972–1991*, t. 1, Zielona Góra–Gorzów Wielkopolski 2017.
• Socha P., *Biskup dr Teodor Bensch – pierwszy Biskup Gorzowski* [w:] *Księga pamiątkowa 50-lecia organizacji Kościoła katolickiego na Ziemi Lubuskiej, Pomorzu Zachodnim i Północnym (1945–1995)*, red. P. Socha, Zielona Góra–Gorzów Wielkopolski 1998.
• Socha P., *Status prawny nieruchomości kościelnych na Ziemiach Odzyskanych w latach 1970–1989* [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych na Środkowym Nadodrzu w latach 1970–1980*, red. E. Wojcieszyk, Poznań 2014.
• Socha P., *Sylwetki administratorów apostolskich i biskupów diecezji zielonogórsko–gorzowskiej*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny" 1998, nr 5.
• Socha P., *Sylwetki administratorów apostolskich i biskupów Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej* [w:] *Studia Zielonogórskie*, red. A. Toczewski, Zielona Góra 2008, t. 14.
• Sokołowski F., *z badań nad administracją Okręgu Mazurskiego 1945–1946*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 1974, nr 3.
• Soliński K., *Harcerska konspiracja. Geneza, powstanie i działalność Harcerskiej Organizacji Podziemnej „Iskra" 1949–1950*, Olsztyn 2006.

• Soliński K., *Harcerska Organizacja Podziemna „Iskra" (1949–1950)*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 2005, nr 3.
• Stachewicz K., *Dzieje ruchu „księży patriotów" w Polsce Ludowej*, „Ethos" 1997, nr 10.
• Stanisz P., *Próby rozbicia jedności duchowieństwa katolickiego w okresie Polski Ludowej*, „Studia z Prawa Wyznaniowego" 2001, t. 2.
• Stanisz P., *Przywileje członków Komisji Księży przy ZBoWiD (1949–1955)*, „Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej" 1998, nr 5.
• Stanisz P., *Ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne osób duchownych* [w:] *Prawo wyznaniowe*, red. H. Misztal, Lublin 2000.
• Stanuch Z., *Biskup Ignacy Jeż jako rządca diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej w latach 1972–1989* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „Ludowej"*, red. R. Łatka, Warszawa 2020.
• Stanuch Z., *Polityka władz PRL wobec bp. Wilhelma Pluty w latach 1958–1986* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „Ludowej"*, t. 2, red. R. Łatka, Warszawa 2022.
• Stefaniak J., *Pogrzeb Bieruta. Dylematy księży: dzwonić czy nie dzwonić?*, „Przegląd Powszechny" 2003, nr 3.
• Stefaniak J., *Postawy duchowieństwa katolickiego wobec systemu komunistycznego w województwie opolskim w latach 1950–1956. Zarys problemu*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego" 2016, t. 36, nr 2.
• Stefaniak J., *Postawy duchowieństwa katolickiego wobec władz państwowych w latach 1948–1953 (na przykładzie woj. olsztyńskiego)*, „Masovia" 2000, t. 3.
• Stefaniak J., *Ze studiów nad stosunkami państwo-kościół w woj. lubelskim w latach 1945–1953*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia" 2001, t. 56.
• Stehle H., *Tajna dyplomacja Watykanu. Papiestwo wobec komunizmu (1917–1991)*, Warszawa 1993.
• Stępień M., *Działania Konferencji Episkopatu Polski podejmowane w związku z dekretem Rady Państwa PRL z dnia 9 lutego 1953 r. o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych*, „Warszawskie Studia Pastoralne" 2013, nr 19.
• Strzelecka M., *Rodowody ideowe liderów katolickiego ruchu społecznego Znak: Jerzego Turowicza, Stanisława Stommy, Tadeusza Mazowieckiego i Janusza Zabłockiego*

[w:] *Nadzieje i rozczarowania. Środowiska katolików świeckich w Polsce (1944/1945–1956)*, red. M. Siedziako, T. Sikorski, Warszawa 2022.

• *Studium pastoralne przy Warmińskim Seminarium Duchownym*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1971, nr 6.

• Suchecka G., *Kościoły poewangelickie przejęte na cele kultu katolickiego w dekanacie Rozogi (w świetle dokumentów z Archiwum Archidiecezji Warmińskiej)*, „Rocznik Mazurski" 1998, t. 3.

• Swastek J., *Rządcy Archidiecezji Wrocławskiej w latach 1945–1995*, Wrocław 1998.

• Sychowicz K., *„Wolność słowa i wyznania" – aparat bezpieczeństwa wobec duchowieństwa Warmii i Mazur w latach 1958–1965*, „Znad Pisy" 2008/2009, nr 17–18.

• Sychowicz K., *Administracja publiczna wobec sytuacji wyznaniowej na terenie województwa białostockiego w latach 1944–1956* [w:] *Urząd do spraw Wyznań. Struktury – działalność – ludzie*, t. 2, *Struktury administracji wyznaniowej i pierwsze lata działalności Urzędu do spraw Wyznań w Polsce ludowej (1945–1956)*, red. R. Łatka, Warszawa 2021.

• Sychowicz K., *Apel Sztokholmski III sesji Światowej Rady Pokoju i akcja polskiego Komitetu Obrońców Pokoju jako element walki władz komunistycznych z Kościołem rzymskokatolickim w województwie białostockim*, „Studia Teologiczne" 2017, nr 35.

• Sychowicz K., *Biskup Adam Sawicki – postawy wobec przepisów i realiów systemu komunistycznego* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „Ludowej"*, t. 2, red. R. Łatka, Warszawa 2022.

• Sychowicz K., *Działalność aparatu bezpieczeństwa w województwie olsztyńskim przed „odwilżą popaździernikową" w świetle sprawozdań Wojewódzkiego Urzędu do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie (lata 1955–1956)*, „Znad Pisy" 2002, nr 11.

• Sychowicz K., *Działania władz komunistycznych wobec duchowieństwa katolickiego na terenie Warmii i Mazur w latach 1948–1955. Przyczynek do tematu*, „Znad Pisy" 2006, nr 15.

• Sychowicz K., *Ks. dr Henryk Gulbinowicz i duszpasterstwo akademickie w Białymstoku w latach 1956–1959* [w:] *Między Lwowem a Wrocławiem. Księga jubileuszowa profesora Krystyna Matwijowskiego*, red. B. Rok, J. Maroń, Toruń 2006.

• Sychowicz K., *Ksiądz Władysław Jędruszuk – administrator apostolski w Drohiczynie – w ocenie władz komunistycznych i aparatu bezpieczeństwa* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „Ludowej"*, red. R. Łatka, Warszawa 2020.

• Sychowicz K., *Księża „pozytywni" w województwie białostockim – środowisko i działalność duchownych wspierających władze komunistyczne 1948–1956 (cz. I lata 1948–1952)*, „Studia Łomżyńskie" 2019, t. 29.
• Sychowicz K., *Pięć lat infiltracji. Kuria białostocka za rządów biskupa Henryka Gulbinowicza (1970–1975)* [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, red. A. Dziurok, Warszawa 2009.
• Sychowicz K., *Polityka władz wobec duchowieństwa katolickiego na terenie pow. Ełk, Gołdap, Olecko w latach 1945–1956*, „Ełckie Studia Teologiczne" 2005, t. 6.
• Sychowicz K., *Przeciwnicy władzy ludowej. O abp. Romualdzie Jałbrzykowskim i bp. Stanisławie Kostce Łukomskim*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej" 2005, nr 12.
• Sychowicz K., *Sytuacja duchowieństwa katolickiego w diecezji warmińskiej w latach 1954–1959 – wybrane problemy*, „Znad Pisy" 2003, nr 12.
• Sychowicz K., *Władze komunistyczne wobec Kościołów i związków wyznaniowych w województwie białostockim w latach 1944–1975*, Białystok 2013.
• Sychowicz K., *Wydział do spraw Wyznań w Białymstoku 1950–1975. Zarys zagadnienia* [w:] *Urząd do spraw Wyznań. Struktury – działalność – ludzie*, t. 1, *Struktury wojewódzkie i wybrane aspekty działalności*, red. R. Łatka, Warszawa 2020.
• *Sylwetki pionierów Ziem Zachodnich i Północnych*, oprac. R. Dudek, Warszawa 1988.
• Syrwid R., *Starostowie Warmii i Mazur w latach 1945–1950. Szkice biograficzne*, Olsztyn–Białystok–Warszawa 2018.
• Szorc A., *Dzieje diecezji warmińskiej (1243–1991)*, Olsztyn 1991.
• Szorc A., *Dzierzgoń od początku do dni naszych 1248–1998*, Dzierzgoń 1998.
• Szorc A., Kopiczko A., *Wyższe Seminarium Duchowne „Hosianum". Zarys dziejów*, Olsztyn 1995.
• Szulc P., *„Ładną gwiazdkę nam rząd zgotował!". Grudzień '70 w listach do Radiokomitetu*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2010, nr 2.
• Szwankowski L., *Kościół parafjalny w Skrzebowie*, Poznań 1936.
• Szydlik R., *Marian Gotowiec (1913–1973)*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego" 1995, nr 9.
• *Ś.p. ks. Stanisław Kobyłecki*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1987, nr 2.
• *Ś.p. ksiądz prof. dr Stefan Biskupski wikariusz kapitulny diecezji warmińskiej*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1975, nr 1.
• Śledzianowski J., *Ksiądz Czesław Kaczmarek. Biskup Kielecki 1895–1963*, Kielce 2008.

• Śmierzchalski-Wachocz D., *Cenzurowanie organu urzędowego kurii gorzowskiej w latach 1957–1959. Fragment polityki antykościelnej PRL*, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie" 2021, nr 28, s. 429–433.
• Śmierzchalski-Wachocz D., *Prześladowanie duchowieństwa na Pomorzu Zachodnim w latach 1956–1972. Metody i przykłady* [w:] *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*, t. 2, *1956–1972*, red. M. Siedziako, Z. Stanuch, G. Wejman, Szczecin 2017.
• Terlecki R., *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944–1990*, Kraków 2007.
• Tetkowski M., *Działania administracji wyznaniowej województwa olsztyńskiego wobec ks. Jana Jestadta w świetle materiałów źródłowych Archiwum Państwowego w Olsztynie*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 2012, nr 4.
• Tomkiewicz R., *Obchody 1000-lecia chrztu Polski na Warmii i Mazurach*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 2016, nr 3.
• Tomkiewicz R., *Reakcja władz województwa olsztyńskiego na klątwę watykańską z 1949 roku*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 2002, nr 3.
• Tomkiewicz R., *Ułomna samorządność Polski Ludowej. Warmia i Mazury 1945–1990*, Olsztyn 2016.
• Tomkiewicz R., *Życie codzienne mieszkańców powojennego Olsztyna 1945–1956*, Olsztyn 2003.
• Torla K., *Historia budowy nowego obiektu Seminarium Duchownego w Olsztynie*, „Studia Warmińskie" 1991, t. 28.
• Trąba M., *Duchowieństwo wobec śmierci i uroczystości pogrzebowych Bolesława Bieruta*, „Wieki Stare i Nowe" 2011, t. 3.
• Truszczyński M., *Stosunki państwo-Kościół w PRL w latach 1957–1961. Ujęcie analityczne*, „Studia Ełckie" 2013, nr 2.
• Tryniszewski E., *Diecezja warmińska w trzydziestoleciu powojennym*, „Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia PAX" 1977, nr 2.
• Tunak M., *Aparat bezpieczeństwa Polski Ludowej wobec bp. Franciszka Jedwabskiego* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „Ludowej"*, red. R. Łatka, Warszawa 2020.
• Turek W., *Biskup warmiński a seminarium duchowne*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1978, nr 2–3.

• *Twarze olsztyńskiej bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w Olsztynie. Informator personalny*, red. P. Kardela, Białystok 2007.
• *Uroczyste obchody Tysiąclecia Chrztu Polski w diecezji warmińskiej*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1966, nr 5.
• *Uroczystości ku czci „Ofiar Grudnia 1970" w Elblągu*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1981, nr 2.
• Usiądek J., *Działalność duszpasterska księdza biskupa warmińskiego dr. Józefa Drzazgi w okresie dwudziestolecia posługi biskupiej*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1978, nr 2–3.
• Usiądek J., *Działalność J. E. ks. bpa dr. Józefa Drzazgi administratora apostolskiego diecezji warmińskiej* [w:] *Posłaniec Warmiński czyli Kalendarz Maryjny na rok 1973*, red. J.J. Jestadt, Olsztyn 1972.
• Wach W., *Spółdzielnia Wydawnicza „Zagon" (1945–1949)*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 1974, nr 3.
• Wakar M., *Organizacje i stowarzyszenia społeczno–kulturalne jako element kształtowania lokalnych kultur pamięci* [w:] *Olsztyn jako region pamięci w latach 1945–1989*, red. K. Narojczyk, Olsztyn 2013.
• Walencik D., *Rewindykacja nieruchomości Kościoła katolickiego w postępowaniu przed Komisją Majątkową*, Lublin 2009.
• Walkusz J., z *problematyki organizacji Kościoła katolickiego – praktyka i uwarunkowania*, „Kościół w Polsce. Dzieje i Kultura" 2013, t. 12.
• *Warmiński Klub Katolików – inauguracja działalności*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1989, nr 1.
• Warot P.P., *Olsztyńskie Zakłady Graficzne 1945–2015*, Olsztyn 2015.
• Warot P.P., *Rektorzy uwikłani* [w:] *Naukowcy władzy, władza naukowcom. Studia*, red. P. Franaszek, Warszawa 2010.
• Warot P.P., *Służba Bezpieczeństwa a NSZZ „Solidarność" – sprawa obiektowa kryptonim „Krąg"* [w:] *Warmia i Mazury w 90-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości*, red. B. Gaziński, Olsztyn 2009.
• Warot P.P., *Wojciech Ogrodziński – redaktor reżimowy* [w:] *Nie tylko niezłomni i kolaboranci… Postawy dziennikarzy w kraju i na emigracji 1945–1989*, red. T. Wolsza, P. Wójtowicz, Warszawa 2014.

• Warot P.P., *Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie. Struktury – kadry – działalność*, Białystok–Warszawa 2021.
• Warząchowska B., *Kolekcja książek księdza Stanisława Janasika w Bibliotece Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne" 2010, t. 43, nr 2.
• Waszczuk J., *Biografia niezlustrowana. Zapamiętywanie czasu utraconego*, Warszawa 2007.
• Waszkiewicz Z., *Zwolennicy i kontestatorzy postawy prymasa Polski Józefa Glempa* [w:] *Kościoły chrześcijańskie w systemach totalitarnych*, red. J. Kłaczkow, W. Rozynkowski, Toruń 2012.
• Ważniewski W., *Stosunek władz państwowych do Kościoła katolickiego w Polsce 1956–1970*, Siedlce 1999.
• Wcisła D., Wcisła J., *Kto jest kim w Elblągu*, Elbląg 1999.
• Weiss A., *Biskupstwa podległe bezpośrednio Stolicy Apostolskiej w dziejach organizacji Kościoła łacińskiego na ziemiach polskich*, „Kościół w Polsce. Dzieje i Kultura" 2013, t. 12.
• Wejman G., *Organizacja Kościoła Katolickiego na Pomorzu Zachodnim w latach 1956–1972* [w:] *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*, t. 2, *1956–1972*, red. M. Siedziako, Z. Stanuch, G. Wejman, Szczecin 2017.
• Wejman G., *Organizowanie struktur kościelnych na Pomorzu Środkowym w latach 1945–1972* [w:] *Kościół katolicki w realiach władzy komunistycznej na Pomorzu Środkowym w latach 1945–1989*, red. T. Ceynowa, P. Knap, Szczecin 2011.
• Widacki J., *Czego nie powiedział generał Kiszczak*, Warszawa 1992.
• Wierzbicki M., *Między męczeństwem a przystosowaniem. Kościół katolicki w Europie Środkowo-Wschodniej pod rządami komunistów (1944–1989)*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2017, nr 1.
• Więcek W., *Katechizacja w diecezji warmińskiej w latach 1945–1985*, „Studia Warmińskie" 1995, t. 32.
• Wilk S., *Nadzwyczajne uprawnienia Prymasa Polski kard. Augusta Hlonda*, „Studia Prymasowskie" 2011, t. 5.
• Wilk S., *Struktura administracyjna Kościoła w Polsce przed bullą Totus Tuus Poloniae populus* [w:] *Progrediamur oportet in spe. 20-lecie bulli Jana Pawła II Totus Tuus Poloniae populus. Księga Jubileuszowa dedykowana Jego Ekscelencji Arcybiskupowi*

Józefowi Kowalczykowi Metropolicie Gnieźnieńskiemu Prymasowi Polski z okazji Złotego Jubileuszu Kapłaństwa, red. A. Mazurek, Warszawa 2012.

• Wilk S., *Struktura administracyjna Kościoła w Polsce przed bullą Totus Tuus Poloniae populus*, „Kościół w Polsce. Dzieje i Kultura" 2013, t. 12.

• Wisłocki J., *Konkordat polski z 1925 roku. Zagadnienia prawno-polityczne*, Poznań 1977.

• Wiśniewska M., *„Działania ekstremistów kościelnych stwarza niekorzystny klimat we wzajemnych stosunkach". Relacje między biskupami warszawskimi a władzami stołecznymi w okresie stanu wojennego w dokumentach Wydziału do spraw Wyznań w Warszawie* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „Ludowej"*, t. 2, red. R. Łatka, Warszawa 2022.

• Wiśniewski J., *Powołanie do istnienia i rozwój Seminarium Duchownego w Diecezji Warmińskiej*, „Studia Elbląskie" 2014, nr 15.

• *Witold Jankowski*, „Więź" 2000, nr 6.

• *Wizyta księdza biskupa ordynariusza dra Józefa Drzazgi w Stolicy Apostolskiej* [w:] *Posłaniec Warmiński czyli Kalendarz Maryjny na rok 1970*, red. J.J. Jestadt, Olsztyn 1969.

• Włodkowski R., *Działalność biskupa szczecińsko-kamieńskiego Jerzego Stroby w latach 1972–1978 w kontekście relacji państwo-Kościół (wybrane problemy)*, „Almanach Historyczny" 2018, t. 20.

• Włodkowski R., *Zachodnia granica państwa a stosunki państwo-Kościół w latach 1945–1956. Doświadczenia szczecińskie* [w:] *Nad Odrą i Bałtykiem. Myśl zachodnia: ludzie – koncepcje – realizacja do 1989 r.*, red. M. Semczyszyn, T. Sikorski, A. Wątor, Szczecin 2013.

• Wojcieszyk E., *Petycja z 28 kwietnia 1965 r. o zaprzestanie publicznego szykanowania duchowieństwa. Sufragan poznański bp Franciszek Jedwabski i jego potyczki z komunistami* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „Ludowej"*, t. 2, red. R. Łatka, Warszawa 2022.

• Wojtkowski J., *„Nadaje się na wszystkie stanowiska". Rzecz o księdzu biskupie warmińskim doktorze Janie Obłąku (1913–1988)* [w:] *Prodesse Ausis. Warmińscy Księża Profesorowie*, red. K. Parzych-Blakiewicz, Olsztyn 2012.

• Wojtkowski J., *Arcybiskup Metropolita Warmiński dr Edmund Piszcz*, „Studia Warmińskie" 1995, t. 32.

• Wojtkowski J., *Biskup Jan Władysław Obłąk – życiorys*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1988, nr 6.
• Wojtkowski J., *Biskup Tomasz Wilczyński 18 XI 1903 – 5 VIII 1965*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2003, nr 67.
• Wojtkowski J., *Diecezja warmińska w latach 1945–1972*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 1996, nr 1.
• Wojtkowski J., *Dzieje kapituły warmińskiej 1772–1945*, „Studia Warmińskie" 1995, t. 32.
• Wojtkowski J., *Kalendarium starań o uprawnienia akademickie dla Warmii po drugiej wojnie światowej*, „Studia Warmińskie" 1992, t. 29.
• Wojtkowski J., *Kapłani Archidiecezji Warmińskiej zmarli w latach 1992–2002*, „Studia Warmińskie" 2003, t. 40.
• Wojtkowski J., *Kościoły ewangelickie przejęte dla kultu katolickiego po II wojnie światowej w Archidiecezji Warmińskiej*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 1995, nr 16.
• Wojtkowski J., *Powojenne losy kościoła św. Katarzyny w Braniewie w świetle archiwaliów Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Olsztynie*, „Studia Ełckie" 2012, nr 14.
• Wojtkowski J., *Przekazanie kościoła ewangelickiego w Rozogach Diecezji Warmińskiej w latach 1972–1982*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2002, nr 59.
• Wojtkowski J., *Śp. ks. prał. dr Władysław Turek (1933–2011)*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2011, nr 115.
• Wojtkowski J., *Śp. Ks. prałat mgr Bronisław Magdziarz*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2006, nr 83.
• Wojtkowski J., *Śp. ksiądz kanonik Eugeniusz Brach*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 2003, nr 67.
• Wojtkowski J., *Śp. Ksiądz Stanisław Janusz*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 1992, nr 1.
• Wojtkowski J., *Wydział Teologii Uniwersytetu Warmińsko–Mazurskiego w Olsztynie*, „Studia Warmińskie" 2002, t. 32.
• Wojtkowski J., *Wydział teologii w Olsztynie* [w:] *Olsztyn uniwersytecki. Historia, wspomnienia, refleksje*, red. A. Faruga, Olsztyn 2013.

• Wojtkowski J.M., *„Pragnę tego jedynie, by w sercach ludzkich wrastało Królestwo Boże". Arcybiskup Edmund Piszcz, Metropolita Warmiński*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2006, nr 82.
• Wojtkowski J.M., *„Przychodzę, by łączyć, a nie dzielić". Arcybiskup Edmund Piszcz, Metropolita Warmiński*, „Kościół w Polsce. Dzieje i Kultura" 2005, t. 4.
• Wojtkowski J.M., *Świątynie ewangelickie przekazane katolikom na Warmii i Mazurach w latach 1972–1992*, Olsztyn 2002.
• Wojtkowski J.M., *Wykup kościołów ewangelickich przez Diecezję Warmińską w latach 1980–1983*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 2000, nr 46–50.
• Wołk G., *Internowanie działaczy opozycji w stanie wojennym*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej" 2011, nr 11–12.
• Wosiek K.J., *Region Warmińsko-Mazurski NSZZ „Solidarność" w latach 1980–2005* [w:] *Droga do niepodległości. Solidarność 1980–2005*, red. A. Borowski, Warszawa 2005.
• Woźniak W., *Stosunki państwo-Kościół katolicki w latach 1949–1971 w aktach byłego Archiwum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Opolu*, „Kwartalnik Opolski" 2001, nr 4.
• Wrona J., *Katolicki Uniwersytet Lubelski w okresie urzędowania rektora ks. Antoniego Słomkowskiego (1944–1951)* [w:] *Katolicki Uniwersytet Lubelski 1918–2018*, t. 2, *1944–1989*, red. A. Mirek, Lublin–Warszawa 2019.
• Wykowski B., *Ksiądz Jan Jakub Jestadt – nauczyciel akademicki i duszpasterz w diecezji warmińskiej w świetle akt partyjnych i Wydziału do Spraw Wyznań* [w:] *Cor dioecesis. 450 lat Warmińskiego Seminarium Duchownego „Hosianum" (1565–2015)*, red. A. Kopiczko, P. Rabczyński, Olsztyn 2015.
• Wyrwich M., *Kapelani „Solidarności" 1980–1989*, t. 3, Warszawa 2009.
• Zabłocki J., *Prawo rzymskie na Wydziale Prawa Kanonicznego Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie* [w:] *Semel Deo dedicatum. Księga pamiątkowa dedykowana ks. prof. J. Kałowskiemu*, Warszawa 2004.
• Zabłocki J., *Prymas Wyszyński wobec wydarzeń grudniowych 1970 roku i ich konsekwencji*, „Studia Prymasowskie" 2009, t. 3.
• Zakrzewska A., *Olsztyńskie Duszpasterstwo Akademickie w Kortowie* [w:] *Mikrohistoria Kortowa. Konteksty–refleksje–narracje*, red. J.M. Garbula, Olsztyn 2014.
• Zakrzewski E., *Diecezja warmińska w latach 1945–1972*, Olsztyn 2013.
• Zalewska E., Zalewski W., *Zakazana „Solidarność". Rzecz o podziemnej „Solidarności" w regionie konińskim w okresie 13 XII 1981 – 17 IV 1989*, Konin 2000.

• Zamiatała D., *Biskup Ignacy Tokarczuk w działaniach operacyjnych Służby Bezpieczeństwa PRL*, „Seminare" 2019, t. 40, nr 3.
• Zamiatała D., *Caritas. Działalność i likwidacja organizacji 1945–1950*, Lublin 2000.
• Zamiatała D., *Relacje państwo-Kościół w Polsce lat osiemdziesiątych XX w.* [w:] *Dzieje Kościoła katolickiego na pomorzu Zachodnim*, t. 4, *1979–1989/1990*, red. M. Siedziako, Z. Stanuch, G. Wejman, Szczecin–Warszawa 2019.
• Zamiatała D., *Zakony męskie w polityce władz komunistycznych w Polsce w latach 1945–1989*, t. 2, *Działalność duszpasterska i społeczna w latach 1945–1989*, Warszawa 2012.
• Zamiatała D., *Zrzeszenie Katolików „Caritas" w optyce polityki władz komunistycznych w Polsce w latach 1950–1970*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2021, nr 1.
• Zawadka K., *Komitet Wojewódzki PZPR w Lublinie 1948–1956. Struktura – ludzie – mechanizm funkcjonowania*, Lublin 2014.
• Zawadzki W., *Kapłani diecezji łuckiej w Elblągu po 1945 roku*, „Studia Elbląskie" 2013, nr 14.
• Zawadzki W., *Życie religijne w Elblągu w latach 1945–1992* [w:] *Historia Elbląga*, t. 5, *(1945–1975). Część 2. Społeczeństwo, kultura, wyznania i rozwój przestrzenny*, red. A. Groth, Gdańsk 2005.
• Zblewski Z, *Tarnowska organizacja Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość" w latach 1945–1948*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2004, nr 1.
• Zdanowicz S., *Konsekracja J. E. Ks. Biskupa Dr Józefa Drzazgi*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1959, nr 2.
• Zieliński Z., *Kościół w Polsce 1944–2002*, Radom 2003.
• Zieliński Z., *Kościół w Polsce 1944–2007*, Poznań 2009.
• Zieliński Z., *Kościół w Polsce po zakończeniu II wojny światowej*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2021, nr 1.
• Zieliński Z., *Prymas Wyszyński a wybory w PRL* [w:] *Wybory i referenda w PRL*, red. S. Ligarski, M. Siedziako, Szczecin 2014.
• Ziemba W., *Metropolia Warmińska* [w:] *Progrediamur oportet in spe. 20-lecie bulli Jana Pawła II Totus Tuus Poloniae populus. Księga Jubileuszowa dedykowana Jego Ekscelencji Arcybiskupowi Józefowi Kowalczykowi Metropolicie Gnieźnieńskiemu Prymasowi Polski z okazji Złotego Jubileuszu Kapłaństwa*, red. A. Mazurek, Warszawa 2012.

• Ziółek J., *Losy seminariów duchownych i wydziałów teologicznych w latach okupacji hitlerowskiej w Polsce*, „Studia Płockie" 1985, nr 13.
• Złakowski Z., *„Solidarność" olsztyńska w latach 1980–1981. Opisanie faktów*, Olsztyn 2020.
• Złakowski Z., *„Solidarność" olsztyńska w latach 1980–1981. Próba zestawienia faktów*, Olsztyn 2000.
• Złakowski Z., *„Solidarność" olsztyńska w stanie wojennym i w latach następnych (1981–1989)*, Olsztyn 2001.
• Zwolski M., *Ośrodek Odosobnienia dla Internowanych Kobiet w Gołdapi (6 i – 24 VII 1982 r.)* [w:] *Kobiety internowane. Gołdap 1982*, red. E. Rogalewska, Białystok 2008.
• Zygner L., *„Święty młodzieniaszek" z Rostkowa kontra „Czterej pancerni i pies". Kontekst ideologiczny obchodów stanisławowskich w diecezji płockiej w 1967 roku* [w:] *Święty Stanisław Kostka – perspektywa Kościoła powszechnego i płockiego*, red. R. Lolo, Pułtusk–Ciechanów 2018.
• Zygner L., *Biskup płocki Tadeusz Paweł Zakrzewski wobec władzy ludowej* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „Ludowej"*, red. R. Łatka, Warszawa 2020.
• Zygner L., *Religijne i polityczne aspekty uroczystości milenijnych w diecezji płockiej w świetle dokumentów Służby Bezpieczeństwa* [w:] *Pół wieku milenium. Religijne, polityczne i społeczne aspekty obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski (1956–1966/1967)*, red. B. Noszczak, Warszawa 2017.
• Żaryn J., *„Księża patrioci" – geneza powstawania formacji duchownych katolickich*, „Polska 1944/45–1989. Studia i materiały" 1995, nr 1.
• Żaryn J., *Biskupi wobec „marcowej" młodzieży*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej" 2008, nr 3.
• Żaryn J., *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003.
• Żaryn J., *Episkopat Polski wobec wprowadzenia stanu wojennego* [w:] *Kościół i społeczeństwo wobec stanu wojennego*, red. W.J. Wysocki, Kraków 2004.
• Żaryn J., *Kościół a władza w Polsce (1945–1950)*, Warszawa 1997.
• Żaryn J., *Kościół katolicki – hierarchia, kapłani i świeccy* [w:] *Między Warszawą a regionem. Opozycja przedsierpniowa na Pomorzu Zachodnim*, red. K. Kowalczyk, M. Paziewski, M. Stefaniak, Szczecin 2008.
• Żaryn J., *Kościół w PRL*, Warszawa 2004.

• Żaryn J., *Kościół katolicki w PRL: ponad władzą i opozycją (1976–1981)* [w:] *Sprzeczne narracje… z historii powojennej Polski 1944–1989*, red. R. Spałek, Warszawa 2020.
• Żaryn J., *Kościół katolicki w PRL – wybrane zagadnienia, hipotezy, prowokacje*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2005, nr 1.
• Żaryn J., *Starania ks. dr. Teodora Benscha o uwolnienie czternastu księży diecezji łuckiej*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 1997, nr 1.
• Żaryn J., *Stosunki państwo-Kościół w czasach posługiwania biskupiego Jana Jaroszewicza (1963–1980)*, „Kieleckie Studia Teologiczne" 2005, t. 4.
• Żaryn J., w *starciu z komunizmem. Józef Glemp ostatni z prymasów XX wieku. Wybrane kartki z biografii* [w:] *Polskie wizje i oceny komunizmu po 1939 roku*, red. R. Łatka, B. Szlachta, Kraków 2015.
• Żebrowski W., *Reakcje, aspiracje, opory w życiu politycznym Warmii i Mazur w początkach transformacji systemowej* [w:] *Warmia i Mazury w 90-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości*, red. B. Gaziński, Olsztyn 2009.
• Żebrowski W., *Rok 1989 w Warszawie i w Olsztyńskiem (Wybrane problemy)*, Olsztyn 1999.
• Żurek J., *Aparat bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego w Polsce. Wybrane struktury (1944–1953)*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989" 2006, nr 1.
• Żurek J., *Ruch „księży patriotów" w województwie katowickim w latach 1949–1956*, Warszawa–Katowice 2009.
• Żurek J., *Wybrane zagadnienia prawnokanoniczne w działalności „księży patriotów"*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne" 2012, nr 45.
• Żurek R., *Kościół rzymskokatolicki w Polsce wobec Ziem Zachodnich i Północnych 1945–1948*, Szczecin–Warszawa–Wrocław 2015.
• *Życiorys Jego Ekscelencji księdza biskupa warmińskiego dr. Jana Władysława Obłąka*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1982, nr 4.
• *Życiorys księdza biskupa administratora apostolskiego diecezji warmińskiej*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1986, nr 1.

VI. INTERNET

• https://www.strzebielinek.pl/strzebielinek-we-wspomnieniach-byli-oknem-na-swiat-dla-internowanych/ (dostęp: 31 X 2021 r.)

Summary

The relationships of Warmian diocese administrators with Polish communist authorities over the period of 1945–1989

The aim of the doctoral thesis is an attempt to present the relationships of Warmian diocese administrators with communist authorities over the period of 1945–1989, meaning the period in which Poland was a part of the socialist countries bloc, where communist parties were in power, and Catholic Church was viewed as an element of opposition, posing a threat to the government.

The hereby presented dissertation has been organised in chronological-topical arrangement, preceded by the introduction and consists of nine chapters, all of these concluded with the summary. The whole thesis is completed with bibliography divided into: archive records, print sources, literature and press materials. Using the chronological-topical construction allows to trace the historical process at the same time focusing attention on the issues requiring a thorough analysis. Besides the first chapter, in which the establishment of Polish church administration in the area of East Prussia was characterised, all the subsequent ones form the description of consecutive Warmian diocese administrators with the communist authorities.

Between 1945–1989 the administrators of Warmian diocese were: Rev. Teodor Bensch (1945–1951), Rev. Wojciech Zink (1951–1953), Rev. Stefan Biskupski (1953–1956), Bishop Tomasz Wilczyński (1956–1965), Bishop Józef Drzazga (1965–1978), Bishop Józef Glemp (1979–1981), Bishop Jan Obłąk (1981–1985) and Bishop Edmund Piszcz (1985–1989). While describing their relationships with communist authorities in post-war Poland, the main focus was first and foremost the nature of conversations and correspondence between the representatives of the party-state government system, including the attitude towards political reality and communists' expectations. Another issue analysis attempted at was the presentation of the attitude of diocese administration to crucial decisions of state authorities menacing Church activities and other vital events in the state – Church relationships. Moreover, the next subject of interest was the attitude of Catholic Church hierarchs in Warmia and Mazury to 'patriot priests' movement and catholic organisations controlled by the state i.e. 'Caritas' Catholic Association, PAX

Association and Christian Social Association. Juxtaposing the presented above, there were characterised the relationships of diocese authorities with the activists of NSZZ 'Solidarność' trade union and other communists political opponents' structures.

In order to present the relationships of Warmian diocese administrators with the communist authorities thoroughly, certain issues were addressed in particular; these were the following – a struggle to keep religious education, to run religious education centres, to build ecclesiastical and church infrastructure, to staff church positions or to regulate the Church's realty to post – war German properties. The attitude of diocese administrators to breakthrough events of national significance was also analysed with due attention; these included December 1970 and June 1976 workers' protests, Polish People's Republic constitution amendments, changes on top government positions in PPR, summer strikes in 1980, founding of Self-governing Trade Union 'Solidarność', introducing martial law in Poland and finally parliamentary elections in 1989.

Besides presenting the evaluation of contemporary socio-economic situation resulting from the analyses conducted by particular diocese administrators, their role in the events which were significantly meaningful for Warmia and Mazury region was also the subject of author's interest. The events in question included: construction works on the new theological college premises, Warmian diocese administration transience, workers' strike in 'OZGraf' Olsztyn Printing Plant, imposing internment on 'Solidarność' activists, founding Catholic Intelligentsia Club and Warmian Catholic Club in Olsztyn or the death of Marcin Antonowicz a student – victim of the regime.

The description of the relationships of Warmian diocese administration with the communist authorities in Poland over the period of 1945–1989 includes the analysis of public speeches of anti-state character and reactions to slanderous press articles targeted at church and its officials. Moreover, each of the chapters presenting the relationships of a particular administrator with the authorities contains the presentation of surveillance procedures run by the central and predominantly local security apparatus structures additionally supported by a network of informers recruited among clergymen and congregation members of Catholic Church.